

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

ARCHIVA, BIBLIOTHECAE ET MUSEA ECCLESIASTICA

QUI SUNT COMMENTARII INSTITUTI  
ARCHIVORUM, BIBLIOTHECARUM MUSEORUMQUE ECCLESIASTICORUM  
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II

BIS IN ANNO PRODENTES

Volumen CXXIII (MMXXIV)

EDITORUM OFFICINA  
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II  
LUBLINI MMXXIV

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

ORGAN OŚRODKA ARCHIWÓW, BIBLIOTEK  
I MUZEÓW KOŚCIELNYCH  
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWŁA II

PÓŁROCZNIK

Tom 123 (2024)

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II  
LUBLIN 2024

ZAŁOŻYCIEL CZASOPISMA I PIERWSZY REDAKTOR  
KS. STANISŁAW LIBROWSKI  
1914-2002

REDAKTOR NACZELNY

Artur Hamryszczak

REDAKCJA

ks. Włodzimierz Bielak, Daniel Kiper, ks. Tomasz Moskal,  
Joanna Nastalska-Wiśnicka, Beata Skrzydlewska

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

PL – 20-023 Lublin, ul. Chopina 29/7

tel. +48 (81) 454 52 67, e-mail: redabmk@kul.pl

<https://czasopisma.kul.pl/abmk/>

Konto: 71 1240 2382 1111 0000 3926 2222

RADA NAUKOWA

Maria Dębowska, ks. Marek Ingłot SI, bp Michał Janocha, Oksana Karlina, ks. Andrzej Kopiczko, Marek Daniel Kowalski, Waldemar Kowalski, Manuel-Reyes Garcia Hurtado, s. Grazia Loparco, Antoni Mironowicz, ks. Andrzej Szczupał CSsR, ks. Stanisław Wilk SDB, ks. Dominik Zamiatała CMF, ks. Stanisław Zimniak SDB, ks. Waldemar W. Żurek SDB (przewodniczący)

RECENZENCI

Lista recenzentów półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” z 2024 roku jest umieszczona na stronie internetowej czasopisma:  
<https://czasopisma.kul.pl/index.php/abmk/recenzenci>



Ministerstwo  
Edukacji i Nauki

Czasopismo dofinansowane ze środków

Ministerstwa Edukacji i Nauki

w ramach programu "Rozwój czasopism naukowych"

na podstawie umowy nr RCN/SN/0250/2021/1 z dnia 9 grudnia 2022 r.

Okres realizacji projektu: 1 grudnia 2022 r. - 30 listopada 2024 r.

Opracowanie redakcyjne i graficzne: Zespół Wydawnictwa KUL

Redaktor techniczny: Jarosław Bielecki

Wersja elektroniczna czasopisma <https://czasopisma.kul.pl/abmk/>

jest jego wersją pierwotną

ISSN 0518-3766

e-ISSN 2545-3491

WYDAWNICTWO KUL

ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin

tel. (81) 740 93 40

e-mail: [wydawnictwo@kul.lublin.pl](mailto:wydawnictwo@kul.lublin.pl)

---

DRUK I OPRAWA

volumina.pl Sp. z o. o.

ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin

tel. 91 812-09-08 e-mail: [druk@volumina.pl](mailto:druk@volumina.pl)



MICHAŁ BARTOSZAK\* – POZNAŃ

**UCZNIOWIE GNIEŹNIEŃSKIEJ SZKOŁY KATEDRALNEJ  
W DRUGIEJ POŁOWIE XV WIEKU: Z BADAŃ  
NAD ZRÓŻNICOWANIEM SPOŁECZNYM W EDUKACJI  
W PÓŻNOŚREDNIOWIECZNEJ POLSCE\*\***

**STUDENTS OF THE GNEZNO CATHEDRAL SCHOOL  
IN THE SECOND HALF OF THE 15TH CENTURY: FROM RESEARCH  
ON SOCIAL DIFFERENTIATION IN EDUCATION  
IN LATE MEDIEVAL POLAND**

**Abstract**

The article is devoted to the problem of social differentiation of supra-parochial education paths in late medieval Poland. To this end, the cathedral school in Gniezno in the second half of the 15th century became a model example. The paper begins with a discussion of the geographic and social composition of the school, followed by an outline of the attractiveness of university studies in Kraków in the original communities of cathedral scholars. Apparently, the cathedral school and the university of Kraków show significant differences in this regard, and this is probably related to the development of varieties of educational paths in society after 1450, caused by wider access to university education. Furthermore, the article briefly introduces the teachers of the cathedral school and its network of social relations in Gniezno.

Keywords: Middle Ages; Gniezno; cathedral school; sociology of education; social history

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Michał Bartoszak – mgr historii, Instytut Historii PAN (Poznań)

e-mail: [mbartoszak@ihpan.edu.pl](mailto:mbartoszak@ihpan.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-3483-8306>

\*\* Przy powstawaniu artykułu bardzo pomocne były uwagi prof. Tomasza Jurka (Instytut Historii PAN), za które mu serdecznie dziękuję.

## Streszczenie

Artykuł poświęcony jest problemowi społecznego zróżnicowania dróg edukacji ponadparafialnej w późnośredniowiecznej Polsce. W tym celu modelowym przykładem stała się szkoła katedralna w Gnieźnie w drugiej połowie XV wieku. Początek tekstu jest omówieniem składu geograficznego i społecznego szkoły, a następnie zakreśleniem atrakcyjności studiów uniwersyteckich w Krakowie w środowiskach pochodzenia scholarów katedralnych. Okazuje się, że szkoła katedralna i uczelnia krakowska wykazują znaczne różnice w tym zakresie i ma to zapewne związek z wykształceniem się po 1450 roku odmian ścieżek edukacji w społeczeństwie, spowodowanych szerszym dostępem kształcenia uniwersyteckiego. Ponadto w artykule krótko przedstawiono nauczycieli szkoły katedralnej oraz jej sieć relacji społecznych w Gnieźnie.

Słowa kluczowe: średniowiecze; Gniezno; szkoła katedralna; socjologia edukacji; historia społeczna

\*\*\*\*\*

Pierwsze wieki istnienia szkół katedralnych w Polsce uznawane są za czas ich największego znaczenia i rozwoju – szczególnie w XIII-XIV wieku. Wtedy właśnie te przykatedralne ośrodki stanowiły nieliczne centra umysłowe kraju i główne miejsca kształcenia przyszłych duchownych<sup>1</sup>. Wyraźnie gorszą renomą wśród badaczy cieszą się dalsze dzieje katedralnych szkół, które poziomem kształcenia i popularnością miały ustąpić popularyzującym się wtedy szybko w Europie Środkowej uniwersytetom. W efekcie zdegradowane, pełniły zaczęły rolę *sui generis* szkoły „pośredniej” między szkołami parafialnymi a uniwersytetami, z kolei ich funkcja ograniczona została głównie do zapewnienia zaplecza liturgicznego dla katedralnej celebry. „Otwarcie uniwersytetu tuż obok szkoły katedralnej było dla niej wyrokiem upadku” – pisał w 1899 roku o szkole krakowskiej Antoni Karbowiak<sup>2</sup>. Podobnie w 1994 roku Krzysztof Stopka – „Złoty okres rozwoju był już poza nimi. Uniwersytety odebrały im najlepszych mistrzów i uczniów, a także zmonopolizowały wyższe studia w zakresie sztuk wyzwolonych, teologii i prawa”<sup>3</sup>. Mimo atmosfery stagnacji, późne średniowiecze tumskich szkół stanowi dobry punkt dla obserwacji kształtowania się nowego modelu edukacji, zmienionego teraz przez powstanie łatwiej dostępnych studiów uniwersyteckich (szczególnie po odnowieniu studium w Krakowie w 1400 roku).

<sup>1</sup> K. Ożóg, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 29-43; J. Puzio, *Wrocławska szkoła katedralna w XIII i XIV w.*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 2 (1970) s. 103-118. Z większą nieufnością o poziomie nauczania szkół wypowiada się M. Rechowicz, *Początki szkoły katedralnej w Gnieźnie*, „Roczniki Humanistyczne”, 20 (1972) z. 2, s. 35-42.

<sup>2</sup> A. Karbowiak, *Szkoła katedralna krakowska w wiekach średnich*, Kraków 1899, s. 27.

<sup>3</sup> K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 19.

Tradycja badań nad późnośredniowieczną historią polskich szkół katedralnych jest już dość długa. U jej początków postawić można wspomnianego A. Karbowiaka, piszącego o szkołach katedralnych w Krakowie i Włocławku<sup>4</sup>, jak też ks. Stanisława Chodyńskiego, którego udziałem było uzupełnienie dziejów tej ostatniej aż po wiek XIX<sup>5</sup>. Niedługo potem ukazała się obszerna monografia lwowskiej placówki autorstwa Józefa Skoczka<sup>6</sup>, poprowadzona od jej zaczynu w postaci szkoły farnej, przez przemianowanie na szkołę katedralną, po przeniesienie do Lwowa tronu biskupiego, a kończąc na powstaniu kolegium jezuitów w 1608 roku. Po wojnie dzieło Karbowiaka kontynuował Leszek Hajdukiewicz, który zajął się wczesnonowożytnymi dziejami szkoły przy katedrze wawelskiej<sup>7</sup>. W kolejnych latach badania wyraźnie straciły na impecie; do tumskich szkół wracano rzadziej, zawsze też czyniono to przy okazji opracowywania innych zagadnień – by wymienić m.in. uwagi ks. Józefa Nowackiego o szkole w Poznaniu<sup>8</sup>, ks. Mariana Borzyszkowskiego o Warmii<sup>9</sup>, a trochę później Krzysztofa Ożoga o Krakowie<sup>10</sup> czy Teresy Borawskiej również o Warmii<sup>11</sup>. Sprawami przykatedralnego nauczania szerzej zajął się ponownie dopiero Krzysztof Stopka w 1994 roku<sup>12</sup>. Wydana wtedy monografia średniowiecznych szkół tumskich w metropolii gnieźnieńskiej (razem z Lubuszem i Wrocławiem) stanowi obecnie najpełniejsze ujęcie tematu. Jej duża wartość polega na uporządkowaniu ówczesnego stanu wiedzy, a także na wprowadzeniu nowych danych źródłowych (choć czerpanych przede wszystkim z drukowanych wydań). Wyjątkowo przedstawia się problem treści i metod nauczania w szkołach, szeroko omówiony przez K. Stopkę. Wymienić trzeba też podsumowujący tekst Haliny Manikowskiej, w którym autorka zarysowała miejsce i rolę edukacji przykatedralnej w późnośredniowiecznej Polsce<sup>13</sup>. W ostatnim czasie zainteresowanie zagadnieniem zamarło. Informacje szczegółowe o słabo

<sup>4</sup> A. Karbowiak, *Szkoła katedralna kujawska w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny”, 12 (1898) s. 763-777; tenże, *Szkoła katedralna krakowska*.

<sup>5</sup> S. Chodyński, *Szkoła katedralna włocławska. Szkic historyczny na podstawie akt kapitulnych skreślony*, Włocławek 1900.

<sup>6</sup> J. Skoczek, *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Lwów 1929.

<sup>7</sup> L. Hajdukiewicz, *Krakowska szkoła zamkowa, 1510-1810*, „Studia do Dziejów Wawelu”, 1 (1955) s. 203-348.

<sup>8</sup> J. Nowacki, *Kościół katedralny w Poznaniu: studium historyczne*, [Poznań] 1959, s. 672-678.

<sup>9</sup> M. Borzyszkowski, *Szkoły diecezji warmińskiej od XIII do połowy XVI wieku*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965) s. 41-49.

<sup>10</sup> Ożóg, *Kultura umysłowa*, s. 29-43.

<sup>11</sup> T. Borawska, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996, s. 60-65.

<sup>12</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*.

<sup>13</sup> H. Manikowska, *Szkoły: nauczanie szkolne i uniwersyteckie*, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 326-328. Pamiętać należy, że prace nad tomem zakończono już w połowie lat 80. XX wieku, stąd w artykule H. Manikowskiej brak odniesień do późniejszej literatury, w tym wspomnianej książki Stopki (zob. H. Zaremska, *Bronisław Geremek – zawód historyk*, w: B. Geremek, *O średniowieczu*, Warszawa 2012, s. 29).

dotąd rozpoznanej szkole w Przemysłu przynoszą prace Anny Łosowskiej<sup>14</sup>, z kolei o Poznaniu pisał Tomasz Jurek<sup>15</sup>.

Podobnym rytmem, choć mniej intensywnie w porównaniu np. z Krakowem, bieżyły badania nad szkołą katedralną w Gnieźnie. Przegląd rozpoczyna ks. Jan Korytkowski swoimi uwagami o stanie szkoły i roli scholastyka w jej zarządzaniu<sup>16</sup>. Próbę rysu średniowiecznych dziejów placówki dał także Emil Meyer w 1941 roku<sup>17</sup>. Po wojnie o gnieźnieńskiej szkole w średniowieczu wspominają na kartach monografii dziejów miasta Gniezna kilkakrotnie Helena Chłopocka i Brygida Kürbis<sup>18</sup>. W kolejnych latach ukazały się artykuły ks. Mariana Rechowicza o warunkach rozwoju szkoły do początku XIII wieku<sup>19</sup> oraz ks. Ireneusza Pawlaka, który przyjrzał się społeczności tworzącej szkołę w pierwszej połowie XVI wieku<sup>20</sup>. Ostatnie słowo w badaniach nad szkołą gnieźnieńską należy do przywołanego już Stopki<sup>21</sup>.

Stan badań nad średniowiecznymi szkołami katedralnymi w Polsce nie jest więc skromny. Kwerendami tymi objęto większość placówek z diecezji dawnego Królestwa Polskiego, a niektóre z nich doczekały się nawet kilku opracowań. Znaczna część z nich ma jednak charakter przyczynku, niektóre tworzone były przy wykorzystaniu ograniczonego zasobu źródłowego, *gros* też z nich uległo już przedawnieniu. Nietrudno również zauważyć, że dotychczasowy dorobek historiografii nad tuskimi scholami realizował zasadniczo zbliżony schemat badawczy i starał się odpowiadać w istocie na podobne pytania. W badaniach dominuje próba rozpoznawania aktorów tworzących obraz szkół. Całość zamknięta jest zwykle w kategoriach: biskup/kapituła/scholastyk – nauczyciele – uczniowie, które służą odpowiedzi na pytania: kto uczy, kogo uczy i kto ich nadzoruje (a czasem także – czego uczą). W miarę dobrze zarejestrowane mamy więc imiona kadry pedagogicznej, dużo gorzej uczniów, słabo rozpoznany jest ich profil społeczny

<sup>14</sup> A. Łosowska, *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemysłu*, Warszawa-Przemysł 2007, s. 101-128; też, Paweł Wietnicki: rektor szkoły katedralnej przemyskiej i jego kariera na tle późnośredniowiecznej umysłowości mieszczkańskiej, w: *Historia, memoria, scriptum: księga jubileuszowa z okazji osiemdziesięciolecia urodzin Edwarda Potkowskiego*, red. J. Krochmal, Warszawa 2015, s. 239-246.

<sup>15</sup> T. Jurek, *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018, s. 447-462.

<sup>16</sup> J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 1, Gniezno, 1883, s. 39-40, 475-482.

<sup>17</sup> E. Meyer, *Die Kathedralschule in Gnesen im Mittelalter*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift im Wartheland”, 3-4 (1941) s. 59-70.

<sup>18</sup> H. Chłopocka, *Rozwój Gniezna w późnym średniowieczu*, w: *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965, według indeksu rzeczowego; B. Kürbisówna, *Udział Gniezna w dorobku kulturalnym średniowiecznej Polski*, w: *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965, według indeksu rzeczowego.

<sup>19</sup> Rechowicz, *Początki szkoły*, s. 35-42.

<sup>20</sup> I. Pawlak, *Gnieźnieńska szkoła katedralna w I połowie XVI wieku*, „Studia Gnesnensia”, 5 (1979-1980) s. 311-321.

<sup>21</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*; tenże, *W cieniu katedry – szkoła katedralna gnieźnieńska w wiekach średnich*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 217-234.



i warunki życia. Stanowi to niezły bilans, ale zupełnie nie zamyka dróg dalszych dociekań. Charakteryzując obecny stan historiografii edukacji przykatedralnej, zwrócić należy także uwagę na dominujące sposoby opowiadania o dziejach szkół, obecne zwłaszcza w starszej literaturze. Przewagę wydają się mieć duże ujęcia panoramiczne i diachroniczne, a same dzieje ustrukturyzowane są poprzez fazy rozwojowe, wydzielone zwykle na podstawie starań kolejnych zwierzchników o dobre działanie szkoły.

W artykule tym częściowo podejmuję wątki słabiej dotąd eksplorowane w literaturze, a po części staram się także wprowadzić nowe problemy badawcze. W pierwszej kolejności tekst poświęcony jest uczniom szkoły katedralnej w Gnieźnie – ich kondycji społecznej i zasięgowi rekrutacji, a także rozważaniom nad modelem edukacji w kontekście upowszechniających się w XV wieku studiów uniwersyteckich. W tej części pytam o naukę w Krakowie scholarów gnieźnieńskich oraz przyglądam się popularności studiów krakowskich w rejonach pochodzenia uczniów – chodzi zatem o rozpoznanie zróżnicowania dróg edukacji polskiego społeczeństwa średniowiecznego. Na końcu z konieczności jedynie pobieżnie wspominam o nauczycielach i budynku szkoły, a także o miejscu *paedagogium* w sieci relacji środowiska społecznego Gniezna. Pomijam lektorów teologii i prawa kanonicznego jako osoby dobrze już znane literaturze, a przede wszystkim luźniej powiązane z samą szkołą<sup>22</sup>.

Badaniami obejmuję drugą połowę XV wieku. Taka perspektywa daje możliwość przyjrzenia się zagadnieniu w momencie – jak się wydaje – głębokiej rekonfiguracji modelu kształcenia w społeczeństwie Królestwa Polskiego, spowodowanej zwłaszcza zwiększającą się w tym półwieczu popularnością studiów uniwersyteckich<sup>23</sup>. Z drugiej strony pewną rolę odgrywa stan zachowania podstawy źródłowej. Bazą są akta konsystorza i kapituły katedralnej w Gnieźnie – główne miejsce wzmianek o szkole katedralnej. Inaczej niż w dotychczasowych opracowaniach, opartych często głównie na materiałach wydanych drukiem (zwłaszcza edycje Bolesława Ulanowskiego) i przy niewielkim wsparciu rękopisów (zwłaszcza akt kapitulnych), na potrzeby tego tekstu starałem się możliwie szeroko wykorzystać akta oficjała generalnego w Gnieźnie, zapewne największej kancelarii późnośredniowiecznej Polski<sup>24</sup>, dostępne w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie (AAG). Kwerendą objąłem wszystkie pięć zachowanych ksiąg zeznań świadków z lat 1457-1503 (dalej: ACons. B), trzy księgi wyroków oficjała z lat 1459-1513 (dalej: ACons. C), znaczną większość akt spraw z tego okresu (dalej: ACons. A), jak również dwie

<sup>22</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 116-131, lektorzy teologii i prawa kanonicznego od 1459 roku byli pełnoprawnymi członkami gnieźnieńskiej kapituły katedralnej, dysponując stałymi beneficjami (lektor teologii miał korzystać z kanonii fundi Chwałkowo i Zamoście, z kolei lektor prawa kanonicznego z kanonii fundi Łopienno i Wiewiec). Inaczej też niż nauczyciele szkoły katedralnej, lektorzy nie głosili swoich nauk w budynku szkoły, ale prowadzili wykłady w katedrze, a wykłady te dostępne były także dla miejscowego kleru katedralnego.

<sup>23</sup> Zob. K. Boroda, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010, s. 55-66.

<sup>24</sup> I. Skierska, *Konsystorz gnieźnieński w XV wieku*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, s. 215.

księgi posiedzeń gnieźnieńskiej kapituły katedralnej za lata 1449-1508 (dalej: ACap. B)<sup>25</sup>.

W literaturze dominuje obraz scholara katedralnego jako przybysza pochodzącego z okolicy najbliższej stolicy diecezji, raczej plebejusza, który dzięki terminowaniu w szkole mógł przyjąć święcenia duchowne lub wędrować po dalszą naukę na uniwersytet. Z pewną przesadą ubogi status społeczny żaków podkreślał Karbowski, pisząc o XV-wiecznej szkole wawelskiej<sup>26</sup>. Bardziej zniuansowany obraz dał już następnie J. Skoczek, który widząc co prawda silną reprezentację mieszczan, wskazywał na obecność w szkołach także szlacheckich synów. Osiągnięciem tego badacza była także próba zakreślenia – choć oczywiście skrótowa – obszaru pochodzenia lwowskich scholarów, zamykająca się przede wszystkim w najbliższej okolicy Lwowa<sup>27</sup>. Warte przywołania są także wnioski A. Łosowskiej, która rozpoznała w szkole przemyskiej kilku szlachciców i synów miejscowych patrycjuszów<sup>28</sup>, oraz T. Jurka, który opierając się na materiale z początku XVI wieku, sugerował z kolei brak reprezentantów szlachty wśród uczniów poznańskiego tumu<sup>29</sup>. Profil scholarów był więc zróżnicowany, choć z przewagą mieszczan i chłopów, z kolei region rekrutacji zamykał się w najbliższym okręgu siedziby katedry.

Podobnych wniosków dostarcza zebrany materiał dla szkoły w Gnieźnie. Inaczej jednak niż w Poznaniu, dla którego znamy kilkunastoosobowe listy żaków (uczestniczących w różnych ekscesach), analizowane przez Jurka, scholarze gnieźnieńscy w źródłach pojawiają się zwykle w pojedynkę (wyjątkowo w grupach dwu- lub trzyosobowych), najczęściej też bez podania miejscowości ich pochodzenia. Mimo to rejon, skąd napływali, wydaje się mieścić na obszarze niewiele wykraczającym poza granice dawnego archidiaconatu gnieźnieńskiego<sup>30</sup>. Spośród 28 scholarów, dla których podano miejscowość ich pochodzenia, niemałą część zdają się stanowić przybysze z miasteczek nieopodal Gniezna – zapewne synowie tamtejszych mieszczan (6 osób). Mamy więc Mikołaja ze Żnina (1451), Macieja (1492) i Michała z Pobiedzisk (1457/1461), Andrzeja i Bartłomieja z Rogowa (1466/1469) oraz Jana z KłECKA (1491)<sup>31</sup>. Ze środowiskiem miejskim łączyć można ponadto kolejnych

<sup>25</sup> Na temat stanu zachowania ksiąg wpisów kancelarii kościelnych metropolii gnieźnieńskiej i lwowskiej zob. I. Skierska, *Źródła do badania praktyk religijnych w średniowiecznej Polsce: akta sądów kościelnych i kapituł*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 87 (2007) s. 175-194; niedawno księgi konsystorza w Gnieźnie zestawili także A. Kozak, *W poszukiwaniu metody edycji późnośredniowiecznych kościelnych źródeł sądowych*, w: *Editiones sine fine*, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz, J. Tandecki, Toruń 2017, s. 173-174.

<sup>26</sup> Karbowski, *Szkola katedralna krakowska*, s. 45, 54-55.

<sup>27</sup> Skoczek, *Dzieje lwowskiej szkoły*, s. 90-91, 109-116.

<sup>28</sup> Łosowska, *Kolekcja Liber Legum*, s. 121-126.

<sup>29</sup> Jurek, *Biskupstwo*, s. 461-462.

<sup>30</sup> Zob. mapę *Podziały kościelne Wielkopolski w końcu XVI wieku*, oprac. A. Borek, B. Szady, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 1, Warszawa 2017.

<sup>31</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej: AAG), ACons. A 59, k. 166, 168v (*Johannes clericus de Cleczsko*, na jego naukę w szkole wskazuje to, że jego pełnomocnikiem był Mikołaj z Chudzyna, rektor szkoły); AAG, ACons. A 60, k. 25 (*scolaris Mathias de Pobiedziska*); AAG, ACons. B 1, k. 7v (*discretus Michael de Pobyedziska in scola [Gneznensi] manens*), B 2, k. 41 (*Andreas de Rogowo scolaris de scola Gneznensi; Bartholomeus de Rogowo scolaris de scola Gne-*

5 uczniów. Z pobliskich Żernik na granicy powiatów gnieźnieńskiego i kcyńskiego mógł pochodzić bowiem scholar Stanisław (1493)<sup>32</sup>, zaś z Czarniejewa (dawniej Czerniewo) wywodzić należy Andrzeja kleryka ze szkoły gnieźnieńskiej (1459), którego siostra miała mieszkać we wspomnianym mieście<sup>33</sup>. Być może mieszczańskim synem był również kleryk Mikołaj (1454), który domagał się wynagrodzenia za swoją dawną służbę u plebana w Kazimierzu<sup>34</sup> – choć trudno wskazać, o które miasto konkretnie chodzi: najbliższy Kazimierz Biskupi, poznański Kaźmierz czy może Kazimierz w powiecie łęczyckim<sup>35</sup>. Z kolei z dzisiejszego Brześcia Kujawskiego przybyć mógł duchowny Jan (1457/1461)<sup>36</sup>. Dalsze strony reprezentuje jedynie Jan *Vyelyczska*, pochodzący zapewne z małopolskiej Wieliczki (1466)<sup>37</sup>. Zaskakujący wydaje się zupełny brak wśród tumskich scholarów młodzieńców z Gniezna. Mimo iż ukrywać się oni mogą w licznej grupie uczniów znanych z samych tylko imion, to wykluczyć nie można większej siły oddziaływania innych pobliskich szkół, co właśnie zdaje się podpowiadać obecność pewnego Bartłomieja z Gniezna w szkole katedralnej w Poznaniu na początku XVI wieku<sup>38</sup>.

Przybysze z miast nie stanowili jednak większości. Zdecydowany prym wiedli żacy piszący się z osad wiejskich – choć także raczej nieodległych od Gniezna (17 osób). Wydaje się, że ich skład stanowy był mieszany, choć chyba ze znacznym udziałem elementu szlacheckiego. Wskazywałaby na to taksy opłat kwartalnych płaconych rektorowi szkoły przez uczniów, które poznajemy z procesów z końca XV wieku. W 1494 roku mgr sztuk Mikołaj z Chudzyna, ówczesny kierownik szkoły, domagał się spłaty 20 gr, które szlachetny Marcin Sławoszewski był winny za swego syna „z powodu opłat, które zwykli płacić uczniowie szlacheccy” (*ratione precii per nobilium scolares solvi soliti*)<sup>39</sup>. Szczegółów dostarcza natomiast następna, bardzo interesująca, sprawa przeciwko kolejnemu rektorowi Walentemu, oskarżonemu w 1502 roku o pobicie bratanka lub siostrzeńca (*nepos*) Pawła

---

*znensi*; na podstawie ich zeznań wiadomo, że nie byli rodzeństwem, brak też podstaw do wiązania ich z krewnymi szlachetnych dziedziców Rogowa [zob. Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski Instytutu Historii PAN w Poznaniu]; A. Kozak, *Księga sądowa gnieźnieńskich wikariuszy generalnych Sędka z Czechla i Jana z Brzóstkowa (1449-1453, 1455). Studium źródłoznawcze i edycja krytyczna*, Poznań 2023 (dalej: Kozak), nr 394 (*Nicolaus de Zneyna clericus [in scola Gneznensi]*).

<sup>32</sup> AAG, ACons. B 4, k. 96 (*Stanislaus de Zyrniki scolaris [de scola Gneznensi]*).

<sup>33</sup> AAG, ACons. A 39, k. 59v, 65v; AAG, ACons. B, 1 k. 101 (*Andreas clericus de scola Gneznensi*).

<sup>34</sup> AAG, ACons. A 34, k. 17.

<sup>35</sup> Informacje na podstawie *Corona Regni Poloniae*, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski”, (2014) nr 1, <https://atlasfontium.pl/corona-regni-poloniae-pl/> (dostęp: 17.06.2023). Z bazy tej korzystałem też przy dalszych identyfikacjach miejscowości.

<sup>36</sup> AAG, ACons. B 1, k. 147v (*discretus Johannes de Brest frequentans sculam Gneznensem*).

<sup>37</sup> AAG, ACons. A 47, k. 108v (*Johannes Vyelyczska de scola Gneznensi*).

<sup>38</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, *Depositiones Testium* IV, k. 293. O szerokim zasięgu rekrutacji uczniów szkoły poznańskiej zob. Jurek, *Biskupstwo*, s. 461-462. Być może młodzież gnieźnieńskich mieszczan przejmowała też szkoła farna w Gnieźnie, o której funkcjonowaniu niewiele jednak wiadomo.

<sup>39</sup> AAG, ACons. A 62, k. 52.

z Zalesia, kanonika gnieźnieńskiego, od którego zażądał wyższej opłaty szkolnej. Zapytani o stawki świadkowie, Mikołaj z Woli i Stanisław z Popowa, scholarze szkoły tumskiej, przekonywali, że ubodzy żacy są zwolnieni z należności z wyjątkiem opłat za opał, łój i tzw. *insticionales* (a więc chyba wpisowego do szkoły)<sup>40</sup>, z kolei synowie szlachty zobowiązani byli dawać ponadto kwartalnie po 4 gr (szlachcice *de minori loco*) lub po 6 gr (*de maiori loco*). Zeznający scholarze nie wiedzieli jednak, czy skoro Paweł z Zalesia jest szlachcicem jako doktor (*ut doctor est nobilis*), to do szlacheckiego stanu zaliczyć należy również jego krewnego<sup>41</sup>. Wprowadzone taksy przekonują zatem o obecności w szkole młodzieży biednej i szlacheckiej – tej ostatniej raczej dość licznie, skoro zróżnicowano kwoty opłat. Ciekawy pozostaje podział na miejscowości „mniejsze” i „większe”, z których pochodzili uczniowie, mogący świadczyć o pewnej świadomości różnic w kondycji osób szlacheckich w społeczeństwie. To rozróżnienie wydaje się odpowiadać strukturze własnościowej osad w dawnym powiecie gnieźnieńskim, w znacznej mierze pokrytym wówczas dobrami drobnoszlacheckimi<sup>42</sup>. *Loca minora* mogłyby więc oznaczać wsie rozdrobnione, zamieszkałe przez szlachtę zubożałą, choć granica jest tu trudna do ścisłego poprowadzenia.

Znaczna większość odnalezionych scholarów pochodziła ze wsi, choć na pewno nie wszyscy byli synami nobilów. Poza wspomnianym wyżej synem Marcina Sławoszewskiego (zapewne ze Sławoszewa w powiecie kaliskim, kcyńskim lub konińskim), z rodzin szlacheckich rekrutował się niewątpliwie także bratanek (*filiiaster*) Mikołaja Łabiskiego, plebana w Juncewie, dotkliwie pobity w 1502 roku przez kantora szkolnego Szymona z Lwówka<sup>43</sup>, a ponadto zapewne też Jakub

<sup>40</sup> Zob. *Institutionalis*, w: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 5, red. M. Plezia, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1978-1984, s. 762.

<sup>41</sup> AAG, ACons. B 5, k. 174v-175v. Stanisław z Popowa dodawał też, że obecnie rektorem jest Jan i on bierze tylko 2 gr za kwartał, a więc stawka musiała być już jednolita dla wszystkich synów szlacheckich. Świadkowie nie potwierdzili także pobicia ucznia przez rektora Walentego; Mikołaj z Woli zeznał, że nic o chłoscie i biciu nie wiedział, z kolei Stanisław z Popowa wątpił już, by rektor był w stanie tego dokonać, jako że „słaby jest w prawej ręce, tak że z trudem może nią poruszać” (*guttatus est in manu dextra alias fluxum paciens, ita quod vix manu potest movere*). O Pawle z Zalesia zob. Korytkowski, *Pralaci*, s. 402-403.

<sup>42</sup> J. Karczewska, *Rozmieszczenie wsi zagrodowych i drobnoszlacheckich w powiecie gnieźnieńskim na przełomie XV i XVI wieku*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 29 (2014) nr 2, s. 19-40.

<sup>43</sup> Nie był to na pewno członek senatorskiej rodziny Łabiskich herbu Leszczyc, wymarłej w linii męskiej przed 1458 rokiem (S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006, s. 509, 632-633), ale syn niżej postawionych Macieja lub Wojciecha Łabiskiego, potomków Jana, właściciela kilku wsi wielkopolskich. Przywołany stryj Mikołaj był plebanem w Juncewie koło Żnina, a później także archidiakonem pomorskim, zmarłym po 1525 roku. Wydaje się, że familia miała trwałe związki z Gnieznem; ciotki stryjeczne naszego anonimowego scholara, Katarzyna i Barbara, były klaryskami w gnieźnieńskim klasztorze, z kolei inna ciotka Jadwiga skupowała dobra na przedmieściach tego miasta (Teki Dworzaczka – Monografie – [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_monografie.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_monografie.html) [dostęp: 17.06.2023]). Mikołaj Łabiski, według zeznań świadków, miał w furii krzyczeć na Szymona m.in.: „torturowałeś go niczym pies i przypadkiem [także] masz kudły [jak on]” (*eum torsisti sicut canis, ex eo forsan quia habes crines*

Trąbczyński (1452), Wincenty Książki (1455) i Jan Pilatowski (1491)<sup>44</sup> – razem 5 osób. Trudno natomiast wyrokować o kondycji społecznej kolejnych 11 uczniów, piszących się *de Crzepicze* (Krzepice w Małopolsce lub ziemi wieluńskiej), *Cziechonow* (miasto Ciechanów na Mazowszu, ewentualnie wieś Ciechniów w Kaliskiem), *Grabow* (Grabowo/Grabów), *Jablkowo* (Jabłkowo w pow. gnieźnieńskim lub konińskim), *Mazowo* (szlacheckie Mazewo w ziemi wiskiej lub Mazew należący do kolegiaty łęczyckiej), *Raszkowo* (w pow. gnieźnieńskim lub kaliskim), *Piotrkowicze* (w pow. inowrocławskim, kcyńskim lub konińskim?), *Popowo*, *Vardaszino* (Wardężyn w pow. konińskim) *Wolia* (Wola) i *Zolecz* (chyba drobnoszlachecki Żółcz w pow. gnieźnieńskim)<sup>45</sup>. Rodziny chłopskie z pewnością również miały

*alias kudly*), a także – co znakomicie oddaje niechęć szlachty do reszty społeczeństwa, budowaną na opozycji: cnotliwa szlachta/zły plebs – „Obyś zginął zły człowieku! Trafiliśmy [na ciebie] niegdys w karczmie, [kiedy] byłeś u diabła, [z kolei] my szlachetni chodzimy do szkół” (*vtinam esses intersectus, male homo! Inveniemus nos aliquando in taberna, fuisti tu apud diabolum et nos nobiles visitamus scholas*) oraz: „Lepsza jest kropla jego krwi, której z całą twoją rodziną nie dorównasz” (*melior est [...] gutta ipsius sangwinis quam cum tota tua genealogia non mereris*) – AAG, ACons. B 5, k. 180-181, zob. też AAG, ACons. A 70, k. 218v, 220, 223, 238v, 246v, 249.

<sup>44</sup> AAG, ACons. A 35, k. 115, 117 (*dominus Vincentius Xansky scholaris de scola Gneznensi*, na szlachcica wskazuje predykat i forma nazwiska, choć osoby o takim imieniu brak w rodzinie dziedziców Książa w tym czasie [T. Jurek, *Książ – dobra*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, red. A. Gąsiorowski, cz. II, z. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 530-533). Wykluczyć nie można więc też Książa w pow. kruszwickim, własności klasztoru w Strzelnie – zob. D. Karczewski, *Dzieje klasztoru Norbertanek w Strzelnie do początku XVI wieku*, Inowrocław 2001, s. 148, 166, 168; AAG, ACons. A 59, k. 47 (*Johannes Pylathowski clericus de scola Gneznensi*). Chodzi o Pilatowskich *vel* Pielatowskich z Pilatowa w dawnym powiecie bydgoskim. Być może naszego scholara wiązać należy z Janem Pilatowskim, dziedzicem w Ślesinie w pow. bydgoskim i właścicielem dóbr na Krajnie, znanym z lat 1514-1555 (Teki Dworzaczka – Monografie – [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_monografie.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_monografie.html) (dostęp: 17.06.2023); Kozak nr 475 (*Jacobus Trambczinsky <scholaris>*), najpewniej to szlachcic Jakub z Trąbaczyna w pow. konińskim, znany z lat 1461-1463 (Archiwum Państwowe w Poznaniu, Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie, sygn. Konin Gr. 1, k. 5v, 37, 60v), syn Mikołaja Trąbczyńskiego, wicechorążego gnieźnieńskiego w latach 1434-1440 (A. Gąsiorowski, *Urzednicy wielkopolscy 1385-1500. Spisy*, Poznań 1968, nr C 95).

<sup>45</sup> AAG, ACons. A 39, k. 60v (*Andreas de Zolecz scholaris de scola Gneznensi* [1459], zob. Karczewska, *Rozmieszczenie*, s. 28-29); AAG, ACons. A 58, k. 194, 196 (*Paulus de Mazowo clericus de scola Gneznensi* [1488], na temat Mazewa na Mazowszu zob. Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Mazowsza w Średniowieczu – <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/244821/edition/231649> [dostęp: 17.06.2023], z kolei o łęczyckim Mazewie: S.M. Zajączkowski, *Uwagi nad dziejami wsi kolegiaty łęczyckiej [do połowy lat siedemdziesiątych XVI w.]*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 36 (1989) s. 107), k. 203, 293, 304v (*discretus Mathias de Grabow clericus in scola Gneznensi morans* [1488-1490]); AAG, ACons. A 60, k. 25 (*scholaris Johannes de Vardaszino* [1492], być może to szlachcic Jan Wardęski, który 1499 roku zapisuje żonie 30 grz. oprawy – zob. Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski Instytutu Historii PAN w Poznaniu); AAG, ACons. B 1, k. 7v (*Stanislaus de Crzepicze [de scola Gneznensi]* – 1457/1461), AAG, ACons. B 2, k. 224 (*discretus Mathias clericus ordinatus de Raszkowo [de scola Gneznensi]* – 1466/1469; o jego nauce w szkole tumskiej świadczy wypełnianie przezeń poleceń Macieja *locatus* szkoły); AAG, ACons. B 5, k. 105 (*Stanislaus de Cziechonow adolescens de scola [Gneznensi]* –

swoich reprezentantów w szkole katedralnej, choć ich jednoznaczne wskazanie nie jest proste. Z chłopstwa pochodzić mógł Mikołaj ze Straszkowa (1457/1461), który wspólnie z ojcem dysponował majątkiem szacowanym dość nisko – na ok. 20 grz.<sup>46</sup> Mimo wszystko wydaje się jednak, że poza nielicznymi wyjątkami scholarze gnieźnieńskiego tumu należeli generalnie do warstw o dość ograniczonym zasobie finansowym – niezależnie od pochodzenia stanowego. We wskazanych zestawieniach brak nazwisk możnych rodzin szlacheckich oraz mieszczan większych miast, dodatkowo też zebrane przykłady świadczą raczej o niewielkim majątku osobistym. Jan z Brześcia z ojcem dysponował majątkiem liczącym na ok. 40 fl.<sup>47</sup>, z kolei Jan z Kłecka nazwany został człowiekiem biednym i sierotą (*miserabilis et orphana*), a jego zmarła już matka dla opłacenia nauki syna musiała nawet zadłużyć się wcześniej na 10 grz.<sup>48</sup> Znamy ponadto procesy wytaczane przez uczniów, dotyczące dość niewielkich kwot: Piotr kleryk pozywał o ręcznik (*balneamen*) warty 3 gr, Maciej kleryk o czapkę (*mitra*) za 9 gr, z kolei kleryk Marek o tunikę wartą 1 wiardunek, buty za 1,5 gr oraz „Aleksandra” za 8 gr (zapewne popularny podręcznik gramatyczny Aleksandra de Villa Dei lub historia Aleksandra Wielkiego); ponadto dwóch laików z Pyszczyzna pod Gnieznem miało dokonać rabunku na scholarzach katedralnych, ich łupem padły mieszki i laski podróżnicze, w tym woreczek Stanisława z Krzepic za 9 gr<sup>49</sup>. Nic zatem dziwnego że uczniowie podejmowali się dodatkowych prac zarobkowych; wyżej wspomniany był kleryk Mikołaj, który posługiwał wcześniej u plebana w Kazimierzu, Stanisław kleryk już w czasie pobierania nauki wykonywał bliżej nieokreślone prace dla plebana w Modliszewie, a pewien Marcin miał nauczać syna Bernarda, mieszczanina z Gniezna, za co domagał się 1 gr<sup>50</sup>.

Scholarze gnieźnieńskiej szkoły katedralnej reprezentowali zatem wszystkie stany średniowiecznego społeczeństwa polskiego. Byli to przybysze z mniejszych miast, ale w większości chyba synowie kmieci oraz średniej i drobnej szlachty, na co zdają się wskazywać przykłady nie najlepszej sytuacji majątkowej scholarzów i przywołane rodzaje taks za naukę. Próbując nakreślić rejon napływania uczniów

1500), 174v (*discretus Nicolaus de Wolia scholaris schole Gneznensis* [1502]), 175 (*discretus Stanislaus de Popowo socius alias studens schole Gneznensis* [1502]), 182v (*Albertus de Piotrkowicze et Petrus de Jablkowo clerici tunc in scolis Gneznensibus* [1502]; ich sprawa też w tej księdze na k. 1v-2). Trudna do wskazania pozostaje też przynależność stanowa Tomasza, syna Drakona (AAG, ACons. B 2, k. 41 [1466/1469]).

<sup>46</sup> AAG, ACons. B 1, k. 69 (*discretus Nicolaus de Straskowo scholaris moram trahens in scola Gneznensi*). W tym czasie w Polsce było Straszkowo w pow. konińskim, stanowiące własność kościelną, oraz Straszkowo w pow. łęczyckim. To ostatnie w tym czasie podzielone było na części posiadane przez Jelitów z Chodowa i Łazeków z Powiercia, których majątki Tadeusz Nowak wyliczał na zdecydowanie wyższe sumy (*Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003, s. 36, 38, 278, 569, 571).

<sup>47</sup> AAG, ACons. B 1, k. 147v.

<sup>48</sup> AAG, ACons. A 59, k. 166, 168v.

<sup>49</sup> AAG, ACons. A 39, k. 46 (Piotr); A 43, k. 121v (Maciej); A 61 k. 7 (Marek); B, 1 k. 7v (sprawa rabunku na scholarzach).

<sup>50</sup> AAG, ACons. A 34, k. 17, 61v, 102v (Mikołaj); A 35, k. 65v, 67v (Stanisław – domagał się od plebana w Modliszewie w sumie 16 gr *salarii* oraz za rękopiśmienne *libri prime secunde tercie partis et regulorum*); A 70, k. 137 (Marcin).

i atrakcyjności gnieźnieńskiego *paedagogium*, stwierdzić trzeba, że ograniczał się on głównie do obszaru powiatów najbliższych Gnieznu – gnieźnieńskiego, kcyńskiego i konińskiego, choć wyjątkowo sięgał też do Kujaw i dalszych części archidiecezji – do ziemi łęczyckiej, a nawet do małopolskiej Wieliczki. Skala oddziaływania nie była zatem duża i mimo prestiżu prymasowskiej stolicy oraz obecności lektorów wyższych fakultetów, atrakcyjność szkoły w Gnieźnie nie przekraczała rozmachem np. okręgu wpływów szkoły katedralnej w Poznaniu<sup>51</sup>. Warty podkreślenia jest także obszar, w którym Gniezno mogło być postrzegane jakie istotne „centrum przyciągania”, a które wydaje się odpowiadało wskazanym granicom rekrutacji scholarów. Przede wszystkim teren ten pokrywa się z obszarem archidiaconatu gnieźnieńskiego i z grubsza wydaje się zgadzać z zasięgiem napływania większości petentów oficjała w Gnieźnie<sup>52</sup>. Centralny charakter miasta, na tak zakreślonym obszarze, podkreślały także – zwłaszcza dla pobliskiej szlachty powiatu gnieźnieńskiego – działające tutaj roczki ziemskie i sądy starościńskie<sup>53</sup>, z kolei jego centralne funkcje handlowe wzmacniały okresowo odbywające się jarmarki, w tym jeden z najważniejszych w Polsce – na św. Wojciecha<sup>54</sup>. Ludzie zamieszkujący więc wskazany powyżej rejon musieli bardzo dobrze znać Gniezno, bywać tutaj przy najróżniejszych okazjach, a wreszcie, jako siedzibę wspomnianych instytucji, wyraźnie wyróżniać je w miejskim krajobrazie okolicy. Gniezno jako miasto II kategorii – obok większego Poznania i porównywalnych Słupcy i Żnina<sup>55</sup> – stanowiło również największe miasto regionu oraz – co ważniejsze dla prestiżu szkoły – ośrodek pragmatycznej i uczonej kultury pisanej skupionej zwłaszcza na wzgórzu katedralnym<sup>56</sup>. Duża siła oddziaływania stolicy arcybiskupiej na takim właśnie obszarze nie powinna zatem dziwić<sup>57</sup>.

<sup>51</sup> Jak w przyp. 29.

<sup>52</sup> A. Gąsiorowski, I. Skierska, *Średniowieczni oficjale gnieźnieńscy*, „Roczniki Historyczne”, 61 (1995) s. 47-48, autorzy pisali, że „olbrzymią większość (...) stanowiły sprawy z terenu archidiaconatu gnieźnieńskiego, od Łekna po Konin i Turek”. Tak samo obszar wpływów szkoły do końca XIII wieku zakreślił Rechowicz, *Początki*, s. 41-42.

<sup>53</sup> A. Gąsiorowski, *Gniezno monarsze i Gniezno biskupie w średniowieczu*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, s. 158-159.

<sup>54</sup> J. Topolski, *Rola Gniezna w handlu europejskim od XV do XVII wieku*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 7 (1962) z. 2, s. 10-74.

<sup>55</sup> M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Łódź 1986, s. 115. Jerzy Topolski szacował zaludnienie gnieźnieńskiego zespołu miejskiego na ok. 5 tys. w drugiej połowie XVI wieku (*Gniezno miastem wielkich jarmarków*, w: *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965, s. 271-274).

<sup>56</sup> Członkowie gnieźnieńskiej kapituły katedralnej byli zapewne – podobnie jak inne takie gremia – środowiskiem skupiającym najlepiej wykształcone osoby w ówczesnej Polsce (por. P. Dembiński, *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich. Studium prozopograficzne 1428-1500*, Poznań 2012, s. 149-181). Na znaczny poziom wykształcenia wskazują również studia nad pracownikami miejscowego konsystorza (Gąsiorowski, Skierska, *Średniowieczni*, s. 63-64, 71; A. Gąsiorowski, *Circumspecti ac illuminati viri. Adwokaci gnieźnieńscy początków XV wieku*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka, Poznań 1984, s. 247-252). Na temat zbiorów ksiązek duchowieństwa katedralnego w średniowieczu zob. J. Rył, *Biblioteka katedralna w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 32 (1976) s. 213-227.

<sup>57</sup> Znamienny wydaje się wschodni raczej kierunek rekrutacji szkoły gnieźnieńskiej oraz zupełny brak – poza Wincentym Książkim – uczniów z województwa poznańskiego, co świadczy o znac-

Uczniowie szkoły w Gnieźnie nie byli już dziećmi. Na podstawie danych o wieku podawanych przez świadków zeznających w sądzie oficjała generalnego wydaje się, że normą mógł być przedział 18-25 lat<sup>58</sup>. Zdarzają się też osoby młodsze – Andrzej i Bartłomiej z Rogowa mieli odpowiednio ok. 13 i 15 lat<sup>59</sup>, choć pamiętać oczywiście trzeba o generalnie rzadkim świadkowaniu tak młodych osób. Scholarze pogrupowani byli zapewne w zależności od poziomu przyswajanej właśnie wiedzy, który odpowiadał chyba podziałowi na młodszych laików i nieco starszych kleryków<sup>60</sup>. W źródłach przeważają zdecydowanie *clerici*, często z predykatem *discreti*, a więc uznawani za przynależnych do stanu duchownego, zapewne tonsurowani i posiadający przynajmniej niższe święcenia<sup>61</sup>. Znamy na pewno scholarów-akolitów – Stanisława i Mikołaja ze Straszkowa<sup>62</sup>. Rzadkie natomiast wydaje się kontynuowanie kariery kościelnej i przyjmowanie wyższych święceń duchownych, co podpowiada kwerenda w publikowanych już piętnastowiecznych wykazach święceń z archidiecezji gnieźnieńskiej. Naszych scholarów brakuje w zestawieniach z ok. 1462 i 1465 roku<sup>63</sup>, natomiast w czasie pontyfikatu Zbigniewa Oleśnickiego w latach 1482-1493 znajdujemy najwyżej dwie osoby – Pawła z Mazewa, kleryka w szkole katedralnej w 1488 roku, który rok później przyjął wszystkie wyższe święcenia z prowizji Wojciecha z Książa, kanonika krakowskiego i wrocławskiego, oraz Stanisława z Żernik, akolitę od 1487 roku i być może scholara w 1493 roku<sup>64</sup>. Święcenia wyższe przyjął też na pewno Andrzej

---

nym chyba ciężarze wpływów Poznania i jego środowiska szkolnego. Na temat ekonomicznych i administracyjnych stref wpływów Poznania zob. J. Wiesiołowski, *Funkcje centralne Poznania a problem regionalizmu wielkopolskiego w późnym średniowieczu*, w: *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich. Pamięci Benedykta Zientary 1929-1983*, red. A. Gieysztor, S. Gawlas, Warszawa 1990, s. 195-214. Charakterystyczna jest ponadto obecność w Gnieźnie prawie wyłącznie scholarów miast mniejszych, a z drugiej strony poświadczona nauka gnieźnianina w szkole tumskiej w Poznaniu. Wydaje się to wiązać z rozpoznaną już przez badaczy praktyką migracji mieszczan ku ośrodkom większym (zob. np. K. Mrozowski, *Przestrzeń i obywatele Starej Warszawy od schyłku XV wieku do 1569 roku*, Warszawa 2020, s. 283-284). W tym sensie naturalny wydaje się mechanizm kierowania się po naukę szkolną do miasta znaczniejszego niż własne.

<sup>58</sup> AAG, ACons. B 1, k. 69 (Mikołaj ze Straszkowa, ponad 20 lat), 112 (Stanisław, kleryk, ok. 18 lat), 147v (Jan z Brześcia, ok. 20 lat); B 2, k. 221 (Maciej, kleryk, 18 lat); B 5 k. 94 (Maciej Kózka, ok. 25 lat), 174v (Mikołaj z Woli, ok. 20 lat). Dodatkowo Wojciech z Piotrkowic i Piotr z Jabłkowa oraz Stanisław *de Czechonow* i Błażej nazwani zostali „młodzieńcami” (*adolescentes*) – AAG, ACons. B 5, k. 1v, 2, 104v, 182v.

<sup>59</sup> AAG, ACons. B 2, k. 41.

<sup>60</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 193-194; w 1483 roku wspomina się *scholares maiores et minores* (ACap. B 16, k. 48).

<sup>61</sup> M. Sumowski, *Święcenia duchowieństwa w późnośredniowiecznych Prusach*, „Roczniki Historyczne”, 85 (2019) s. 53-56.

<sup>62</sup> ACons. B 1, k. 51, 69.

<sup>63</sup> A. Kozak, *Piętnastowieczne listy kandydatów do święceń z archidiecezji gnieźnieńskiej*, „Studia Źródłoznawcze”, 59 (2021) s. 156-164.

<sup>64</sup> K. Kaczmarek, *Święcenia duchowieństwa w diecezji gnieźnieńskiej w latach 1482-1493*, Poznań 2018, 895, 1100; nie należy raczej łączyć Macieja z Pobiedzisk, scholara w 1492 roku, z jego imiennikiem wyświęconym na prezbitera w 1491 roku (nr 587).



*de Zolecz* (z Solca/Żółcza), uczeń w 1459 roku, potem poświadczony w latach 1478-1480 jako wikariusz wieczysty w kolegiacie św. Jerzego w Gnieźnie<sup>65</sup>. Całość wskazuje raczej na niski odsetek przyjmowania wyższych święceń, co wydaje się wynikiem zaskakującym. Atrakcyjność szkoły tumskiej generowana była bowiem przez postanowienia biskupie polecające przyszłym kapłanom odbycie przynajmniej trzyletniej nauki przy katedrze<sup>66</sup>. Ostrożnie zakładać jednak można, że scholarze tumsy stanowili grupę osób raczej gotowych wejść na ścieżkę kariery kościelnej i przyjąć niezbędne święcenia, ale być może przez brak wymaganych gwarancji poprzestawali najwyżej na święceniach niższych<sup>67</sup>.

Szkoła katedralna była miejscem realizacji ponadelementarnego nauczania. W literaturze przeważa pogląd, że wraz założeniem uniwersytetów w Krakowie i najbliższym sąsiedztwie Polski *paedagogia* tumskie traciły swoje znaczenie, zmianie zaś ulegał profil społeczny ich uczniów. W stwierdzeniu tym jest zapewne sporo racji, choć kwestii tej bliżej można się przyjrzeć już w okresie przewagi uniwersytetów, a więc od XV wieku. Analiza składu scholarów szkoły katedralnej w Gnieźnie nie pozostawia jednak wątpliwości – w drugiej połowie XV wieku żadnego ze znalezionych uczniów tumskich nie da się powiązać z późniejszym studentem studium krakowskiego<sup>68</sup>. Wydaje się zatem, że zmiana modelu kształcenia, jaka niewątpliwie zaszła w XV wieku za sprawą wejścia studiów uniwersyteckich, w przypadku rejonu Gniezna doprowadziła do rozejścia się ścieżek edukacji ponadpodstawowej<sup>69</sup>. Warto zatem przyjrzeć się frekwencji studentów uniwersytetu w Krakowie z obszaru wpływów szkoły gnieźnieńskiej, a nawet szerzej – w perspektywie całej Wielkopolski.

---

<sup>65</sup> AAG, ACons. A 55, k. 53; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 1, Kraków 1894, nr 2171.

<sup>66</sup> I. Skierska, *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 166, wskazuje na bpa krakowskiego Tomasza Strzępińskiego, który w 1459 roku wprowadził dla kapłanów wymóg najmniej trzyletnich studiów w szkole katedralnej albo kolegiackiej.

<sup>67</sup> Jednym z warunków uzyskania wyższych święceń była konieczność zapewnienia sobie możliwości godnego stanu duchownego utrzymania się, co realizowano zwykle pozyskaniem przez kandydatów do święceń poręczeń lub tytułów do beneficjów – ostatnio o tym zob. Sumowski, *Święcenia*, s. 37-44.

<sup>68</sup> Kwerenda na podstawie indeksów do edycji: *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508: Biblioteka Jagiellońska rkp. 258*, t. 2, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004. Raczej odrzucić należy studia Mikołaja ze Żnina, który najpierw udałby się do Krakowa w 1450 roku (nr 50e/015), a dopiero w 1452 roku zaciągnął do szkoły w Gnieźnie. Inaczej sprawa ta wyglądała w szkole w Przemyślu, gdzie da się wskazać przypadki późniejszych studiów w Krakowie (Łosowska, *Kolekcja Liber Legum*, s. 123-124, 126).

<sup>69</sup> Mocno zastrzec jednak trzeba, że zidentyfikowana przeze mnie grupa scholarów gnieźnieńskich liczyła sobie zapewne przeważnie ok. 18-25 lat, co pozostawia poza bliższym oglądem osoby młodsze. Nie można wykluczyć, że wśród tych ostatnich zdarzały się takie, które po krótkiej nauce wyruszały na dalsze kształcenie na uniwersytet.

Problem geograficznego pochodzenia studentów krakowskich i jego zmiany w czasie stanowią odrębny temat badawczy<sup>70</sup>. Tutaj zwrócę jedynie krótko uwagę na znaczne wahania liczb immatrykulacji studentów z danych miast, zebrane w oparciu o opracowane indeksy najstarszego albumu studentów uniwersytetu krakowskiego<sup>71</sup> – niewątpliwie głównego miejsca studiów mieszkańców średniowiecznej Polski. Na ich podstawie wyróżnić można cztery fazy rozwoju, odpowiadające także pojawianiu się studentów z coraz mniejszych ośrodków. Etap pierwszy, obejmujący lata ok. 1400-1430/40, to czas przewagi studentów z miast dużych i średnio-większych (I i II kategoria według systematyki M. Boguckiej i H. Samsonowicza), których frekwencja na studiach zwiększała się w tym okresie nieznacznie, jednostajnie, ale w sposób porównywalny dla wszystkich ośrodków<sup>72</sup>. Ważnym progiem były lata ok. 1430-1440, po których nastąpiła wyraźna zmiana. W części miast liczba studentów ciągle wzrastała (Poznań i Kościan) bądź pozostawała na tym samym poziomie (Kalisz i Szamotuły), w większości jednak mocno ograniczyła swój udział w gronie immatrykulowanych – niektóre dopiero ok. 1450 roku<sup>73</sup>. Na kartach metryki krakowskiej pojawiły się za to nieco liczniej nowe miasta mniejsze, choć ich udział także był *en bloc* znikomy<sup>74</sup>. Wyraźnie zaznaczają także lata 1460-1480: czas dużego spadku studentów z miast dotąd najaktywniejszych<sup>75</sup> i – na odwrót – większego napływu

<sup>70</sup> Opublikowane dotąd teksty jedynie sumowały liczby studentów z poszczególnych ośrodków miejskich, jednak pozbawione były spojrzenia procesualnego (zob. np. A. Gąsiorowski, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 653-663). Próbę rozpoznania zmian w czasie podjął natomiast Boroda, *Studenci*, ale badał rozwój frekwencji studentów z poszczególnych regionów na Uniwersytecie Krakowskim.

<sup>71</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego*. Przy studentach z Poznania posiłkowałem się listą zestawioną przez T. Jurka, *Z Poznania w świat i z powrotem. Poznańscy studenci w średniowieczu*, „Kronika Miasta Poznania”, (2020) nr 2, s. 31-35, a dla Szamotuł wykorzystałem zestawienia A. Gąsiorowskiego, *Szamotulscy studenci na krakowskim uniwersytecie w XV i XVI wieku*, w: *Szamotuły: karty z dziejów miasta*, red. A. Gąsiorowski, Szamotuły 2006, s. 93-96.

<sup>72</sup> Licząc w dekadach, liczba studentów z danego miasta nie przekraczała przeważnie ok. 10 osób na dziesięciolecie ok. 1420-1440. Prowadziły Poznań i Kalisz (14 i 10 osób), za nimi uplasowały się m.in. Pyzdry, Szamotuły, Środa (po 8), Kościan, Koźmin, Słupca (po 7), Żnin (6), Buk (ale w 1411-1420), Stawiszyn, Śrem (po 5) i Gniezno (4), z kolei mniej miały np. Pleszew (3), Oborniki (2). Mniejsze miasta wielkopolskie nie uczestniczyły wtedy w studiach krakowskich, choć zdarzały się pojedyncze wyjątki – np. Bnin, Iwanowice, Mosina, Osieczna czy Ostroróg (po 1-2 osoby w całym tym okresie).

<sup>73</sup> Przed 1460 rokiem Poznań i Kościan dobijają do 26 studentów na dekadę, Kalisz wysyłał średnio ok. 9-11 osób, a Szamotuły 6 studentów. Wyraźnie załamał się udział pozostałych, dotąd równie aktywnych, miast: Buk (po 1420 roku – 1-2 osoby na 10 lat), Gniezno (w 1441-1450 rekordowe 6 os., potem do końca XV wieku już po 3 os.), Koźmin (1-2 os.), Pyzdry (po 1450 roku – 2-3 os.), Słupca (2 os., choć jeszcze w latach 1451-1460 aż 7 os. – najwięcej w całym XV wieku), Stawiszyn (1-2 os.), Śrem (2 os.), Środa (2-4 os.), Żnin (2-4 os.).

<sup>74</sup> Są to m.in.: Osieczna i Śmigiel (w latach 1441-1450 po 3 os.) oraz Września (ta sama dekada – 4 os.).

<sup>75</sup> Apogeum tego załamania wypadło ok. 1460-1470 roku w przypadku Poznania (spadek do 12 os.), Kalisza (5 os.) i Szamotuł (0 os.) oraz ok. 1470-1480 dla Kościana (9 os.).

mieszczan miast średnich<sup>76</sup>, a przede wszystkim tych z miast mniejszych (dotąd rzadko studiujących)<sup>77</sup>. W następnych latach XV wieku dominujące wcześniej ośrodki, czyli Poznań, Kościan, Kalisz i Szamotuły, odzyskały pozycję<sup>78</sup> oraz zdecydowanie zdystansowały resztę miast; dość powiedzieć, że w tym czasie liczba studentów z pozostałych miast – poza nielicznymi wyjątkami – mocno spadła<sup>79</sup>. Rozwój frekwencji poszczególnych ośrodków miejskich Wielkopolski na studiach w Krakowie nie był więc jednolity w XV wieku. Następowanie kolejnych, wskazanych wyżej, faz oznaczało stopniowe włączanie się w studiowanie przedstawicieli następnych, coraz mniejszych, miast. Ważne wydaje się przy tym także spostrzeżenie wyklarowania się po ok. 1430-1450 roku podziału na miasta dające dużą liczbę studentów oraz na takie, gdzie frekwencja uległa mocnemu ograniczeniu. Nie ulega też wątpliwości, że ogólny wzrost studentów wielkopolskich w tym stuleciu, na który zwracał uwagę K. Boroda<sup>80</sup>, był przede wszystkim rezultatem zaangażowania wymienionych, najaktywniejszych miejscowości – pod koniec XV wieku szczególnie Poznania.

Spoglądając zatem na przekrój społeczny i geograficzny uczniów katedralnej szkoły w Gnieźnie, widzimy, że studia uniwersyteckie nie cieszyły się popularnością w miejscowościach pochodzenia scholarów tumskich. Ci ostatni przybywali przeważnie z miasteczek i wsi archidiaconatu gnieźnieńskiego, a więc miejscowości bardzo słabo reprezentowanych w Krakowie. W przypadku poświadczonych miast: Kłecko miało w XV wieku w sumie 11 studentów (z czego 7 przed 1450 rokiem), Pobiedziska 7 matrykulantów (5 do 1450 roku), z kolei Żnin 29 osób (podobna liczba w pierwszej i drugiej połowie wieku)<sup>81</sup>. Gorzej frekwencja przedstawiała

<sup>76</sup> Miasta II kategorii, aktywne jeszcze w pierwszej fazie, zwykle pozostały nadal na niskim poziomie frekwencji. Wyjątkiem był przede wszystkim Koźmin, który z poziomu 1-2 studentów na dekadę w latach 1431-1460 w następnych dwóch dziesięcioleciach wysłał odpowiednio 6 i 7 os. do Krakowa, nieznaczne zaś wzrosty zaliczyły ponadto Buk (z 1-2 do 2-3 os.), Pyzdry (z 2-3 do 4 os.) i Żnin (z 2 do 5 os.). Wspomnieć ponadto warto o Pleszewie, którego liczba studentów oscylowała dotąd wokół 2-3 os. na dekadę, z kolei w latach 1460-1469 zwiększyła się do 5 os.

<sup>77</sup> To właśnie w latach 1460-1480 stawiła się w Krakowie grupa studentów m.in. z Kcyni (4 os.), Kwieciszewa (5 os.), Łabiszyna (6 os.), Mogilna (2 os. – pierwsze w dziejach miasta), Wrześni (po przerwie w latach 50. XV wieku teraz były to 3 os.), dotąd nieposyłające raczej młodzieży na studia. Podobnie ma się sprawa z Kołem i Koninem – miastami II kategorii (Bogucka, Samsonowicz, *Dzieje miast*, s. 115), które mimo swojej wielkości i znaczenia słabo dotąd reprezentowane były w Krakowie (0-2 na dekadę), tak teraz doszły do 2-3 os. (Koło) i 4 os. (Konin).

<sup>78</sup> Na sile przybrała zwłaszcza grupa studentów z Poznania – 25-32 os. w dekadach 1471-1500 i aż 47 os. w latach 1501-1510. Wzrost w mniejszej mierze zaliczyły Szamotuły (do 11-12 os.), zaś wielkości frekwencji Kalisza i Kościana ulegały okresowym wahaniom: Kalisz miał po 10 os. w latach 1471-1480 i 1491-1500, jak też 5 os. w latach 1481-1490, z kolei Kościan odwrotnie – 17 os. w 1481-1490 i po 9 os. w 1471-1480 i 1491-1500.

<sup>79</sup> Stagnacja dotyczyła znacznej większości miast wyżej wymienionych. Praktycznie wszystkie ośrodki zanotowały spadki. Wyjątkiem były m.in. Pyzdry i Słupca, a na początku XVI wieku także Gniezno, choć ich wzrosty były minimalne.

<sup>80</sup> Boroda, *Studenci*, s. 62-63.

<sup>81</sup> Trudniej jest wyrokować o frekwencji Czarniejewa, Kazimierza, Rogowa czy Żernik, dla których znamy więcej homonimicznych miejscowości w Polsce.

się w przypadku wsi. Na podstawie przeglądu podgnieźnieńskich wsi parafialnych o rzadkich nazwach spostrzec można, że miejscowości te w większości nie dały żadnych studentów<sup>82</sup> bądź dały zaledwie kilka osób i to – co charakterystyczne – prawie zawsze w jednym czasie<sup>83</sup>. Podobnie przedstawiała się sprawa w powiecie konińskim. Wymaga to oczywiście osobnych analiz, ale na podstawie bardzo małej liczby znanych studentów z tamtejszych miast wnioskować można również o niskiej atrakcyjności studiów krakowskich<sup>84</sup>. Warty podkreślenia jest także widoczny spadek liczby studentów z tego rejonu po ok. 1460-1470 roku, sugerujący zanikanie popularności uniwersytetu w tym czasie.

Całość wywodów skłania do uznania, że w drugiej połowie XV wieku w Wielkopolsce wyklarował się podział na pojedyncze, wyraźnie wyróżniające się, ośrodki o silnym poziomie akademizacji (Poznań, Kościan, Kalisz, Szamotuły) oraz całe regiony uczestniczące w kształceniu uniwersyteckim incydentalnie i preferujące chyba edukację w szkołach katedralnych. Obszar rekrutacji scholarów gnieźnieńskiego tumu, poza małym udziałem większych miast (Gniezno, Słupca i Żnin), znalazł się więc po ok. 1450 roku w strefie niewielkiego oddziaływania uniwersytetu. Widzieć w tym można duże poważanie miejscowych dla poziomu prymasowskiej szkoły, ale przede wszystkim chyba pewną stabilizację modelu edukacji ponadelementarnej, naruszonej szerszym wejściem studiów uniwersyteckich po 1400 roku.

Wyjaśnienie tego fenomenu nie jest proste. Na początku podkreślić należy, że różne modele kształcenia odpowiadały podziałowi na zagranyzowany świat wsi i małych miast oraz główne miasta o rozwiniętym handlu i rzemiośle<sup>85</sup>. Traktując decyzje edukacyjne jako wyraz cech kulturowych, ekonomicznych i społecznych rodziny ucznia czy studenta, stwierdzić należy z całą mocą, że różnice między tymi światami musiały być znaczne. Dość wskazać na duże rozbieżności w poziomie majątków – zwłaszcza jeśli uwzględni się bogactwo mieszczan poznańskich<sup>86</sup>,

<sup>82</sup> Żadnych studentów nie znalazłem m.in. z Duszna, Dziekanowic, Gurowa, Kędzierzyna, Łubowa, Marzenina, Niestronna, Odrowąża, Rękawczyzna, Węglewa czy Witkowa.

<sup>83</sup> Z Niechanowa znamy w sumie 4 osoby – tylko z lat 1440-1456 (żadnych braci), z Modliszewa 2 osoby z lat 1445 i 1459, a z Ostrowitego 4 osoby z lat 1419-1430 (także żadnego rodzeństwa). Pojedyncze osoby przybyły natomiast z Jarząbkowa (1426), Kruchowa (1442) i Pałędzia (1487). Świadczy to chyba o pewnym wpływie pojedynczych nauczycieli miejscowych szkół parafialnych, którzy byli w stanie zapewnić dobry poziom nauki, ale też zachęcić do wyprawy do Krakowa.

<sup>84</sup> Zob. uwagi o Kole i Koninie w przyp. 77. Podobnie słabą frekwencję miały ponadto: Grzymiszew (1 os.), Kleczew (9 os.), Łąd nad Wartą (10 os., ale 8 to bracia zakonni), Licheń (4 os. – wszystkie do 1433 roku), Rychwał (może 1 os.), Ślesin (może 2 os.), Tuliszków (3 os.) czy Zagórów (nikt).

<sup>85</sup> Zaskakujący jest wynik frekwencji uniwersyteckiej mieszczan szamotulskich, miasta średniej wielkości i znaczenia w skali Wielkopolski (T. Jurek, *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, w: *Szamotuły. Karty z dziejów miasta*, z. 1, red. A. Gąsiorowski, Szamotuły 2006, s. 54-55).

<sup>86</sup> Np. J. Wiesiołowski, *Biedni, bogaci, przeciętni. Stratyfikacja społeczeństwa polskiego w końcu XV w.*, w: *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 145-153. Oczywiście majątki szlacheckie potrafiły być wielokrotnie większe od mieszczkańskich (por. Z. Górczak, *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI w.*, Poznań 2013), jednak pamiętać trzeba o korzystniejszej pozycji społecznej

odmienne skale oddziaływania mieszkańców<sup>87</sup>, ale przede wszystkim chyba inne oblicza kulturowe tych dwóch sfer<sup>88</sup>. Bardzo ważne są też formy edukacji wstępnej, parafialnej, powszechnie, jak się wydaje, dostępnej w miastach i wsiach w drugiej połowie XV wieku<sup>89</sup>, których poziom nauczania był z pewnością silnie zróżnicowany w zależności od rangi ośrodka<sup>90</sup>. Dochodzimy więc do obrazu, w którym wybór drogi kształcenia wyższego niż parafialne odpowiadał w zasadzie zarysowanemu wyżej różnicom habitusu jednostki i odmiennemu przygotowaniu edukacyjnemu do podjęcia dalszej nauki. Chodzi zatem – używając pojęcia Raymonda Boudona – o pierwotny efekt stratyfikacji społecznej, determinujący decyzje i cele realizacji kształcenia<sup>91</sup>. Sytuacja wydaje się w pewnej mierze odpowiadać teorii kapitału ludzkiego George’a S. Beckera (opartej na koncepcji racjonalnego wyboru) zakładającej, że kosztowne, trudniejsze i dłuższe studia uniwersyteckie gotowe są podjąć przede wszystkim dzieci liderów społecznych, dysponujące lepszym przygotowaniem, zapleczem finansowo-kulturowym i chętniejsze do podjęcia ryzyka. Inaczej z potomstwem rodzin pozostałych środowisk, dla których niepowodzenie edukacji uniwersyteckiej może oznaczać już zbyt wielkie straty, dlatego poprzestaje ono na szkołach gorszych, ale dających szybsze i pewniejsze rezultaty<sup>92</sup>. Oczywiście w grę przypuszczalnie wchodzi też ponadto wykształcenie się tradycji danej drogi edukacji ponadelementarnej oraz, w przypadku miast o najwyższej frekwencji studentów, sukces społeczny pierwszych studentów, umacniający przekonanie

szlachty i jej mniejszych potrzebach dla edukacji uniwersyteckiej (Boroda, *Studenci*, wykres 38, s. 113).

<sup>87</sup> Por. strefę oddziaływania Pleszewa (A. Kozak, *Pleszew w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej (koniec XIV – początek XVI wieku)*, Poznań 2020, s. 27-32) i głównych miast Wielkopolski (J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 28 (1980) s. 394-395).

<sup>88</sup> Różnice w kulturze prawnej wzmiankuje A. Bartoszewicz, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 128-129; por. też zakres form kultu, liczebność świątyni i ich obsady w Nysie (E. Wólkiewicz, *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014) oraz znacznie mniejszym i prowincjonalnym Pleszewie (Kozak, *Pleszew*, s. 185-225). Warto przywołać też uwagi Wiktora Szymborskiego o zdominowaniu w XV wieku ruchu odpustowego przez największe miasta (*Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011, s. 178-179, 214-220).

<sup>89</sup> E. Wiśniowski, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 15 (1967) z. 2, s. 105-106.

<sup>90</sup> Manikowska, *Szkoły*, s. 316-319.

<sup>91</sup> Pomysły R. Boudona powtarzam za: K. Wasielewski, *Młodzież wiejska na uniwersytecie. Droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia*, Toruń 2013, s. 64.

<sup>92</sup> Ustalenia powtarzam za: A. Zawistowska, *Horyzontalne nierówności edukacyjne we współczesnej Polsce*, Warszawa 2012, s. 21-31. Nie ulega oczywiście wątpliwości, że współczesność i średniowiecze dzieli przepaść. Podstawowym problemem aplikacji tej teorii jest diametralnie inna rola i charakter dzisiejszej edukacji, ogólnodostępnej, mocno zróżnicowanej i w znacznym stopniu determinującej naszą pozycję w społeczeństwie. Inaczej sprawa miała się w średniowieczu, kiedy program nauczania zamykał się praktycznie na siedmiu sztukach wyzwolonych, z kolei podjęcie zaawansowanej edukacji nie gwarantowało awansu społecznego (zob. konkluzje – M. Bartoszak, *Studenci z Poznania na uniwersytetach w latach 1490-1505: pochodzenie społeczne i kariery*, „Roczniki Historyczne”, 88 (2022) s. 138-139).

o wartości studiów uniwersyteckich. W rezultacie, zróżnicowanie modeli edukacji wydaje się w pewnym stopniu legitymizować nierówności społeczne i prowadzi do tzw. wtórnego efektu stratyfikacji społecznej. Dzieci z wielkich miast i zamożniejszej szlachty podejmowały lepsze kształcenie na uniwersytetach (nierzadko zagranicznych), a więc w naturalny sposób predestynowane były do zajmowania lepszych urzędów i stanowisk w Kościele, z kolei pozostali, jako absolwenci najwyżej gorzej stojących szkół katedralnych, poprzestawali na mniej eksponowanych stanowiskach<sup>93</sup>.

Wspomnieć należy jeszcze krótko o nauczycielach szkoły gnieźnieńskiej. Powszechnym wymogiem w XV wieku było mianowanie na stanowisko rektora szkoły magistra sztuk wyzwolonych<sup>94</sup>. Od zasady tej nie odstępowano także w Gnieźnie, gdzie posadę tę chyba bez wyjątku obsadzano mistrzami *artium* – przede wszystkim krakowskimi. Magisterskie laury w Krakowie uzyskali na pewno: Andrzej z Warty (1456 mgr, do 1468 rektor), Wawrzyniec ze Żnina (1458 mgr, od 1468 rektor), Mikołaj z Chudzyna (1489 magister i od tego roku też rektor), Jan z Szamotuł (1494 mgr, 1498 rektor) i może Jan Szadek (może 1499 mgr, 1500 rektor)<sup>95</sup>. Dodatkowo jako *magister rector schole Gneznensis* występowali ponadto: Stanisław (1450), Mikołaj (1452-1455), Szymon (1466-1467) i Mikołaj (1487)<sup>96</sup>. Tytułu naukowego nie miał natomiast zapewne Jan Gromadzki (1480)<sup>97</sup>. Znacznie mniej wiadomo o wykształceniu pomocników rektora. W 1608 roku w wizytacji katedry przekonywano, że rektor powinien brać sobie do wsparcia bakałarza sztuk<sup>98</sup>. Ten sam warunek wykształcenia dla wcześniejszego okresu dla zastępcy rektora wskazywał Stopka<sup>99</sup>, choć jego realizacja dla Gniezna jest trudna do udowodnienia – źródła rzadko wzmiankują bakałarza szkoły (lokatusa) i zawsze określają go samym imieniem<sup>100</sup>. Kadra gnieźnieńskiego tumu musiała być jednak szeroka; poza samymrektorem i jego zastępcą, znamy ponadto kantorów chóru szkolnego, sygnatorów i subsygnatorów<sup>101</sup>, także jednak

<sup>93</sup> Możliwość aplikacji teorii kapitału ludzkiego do realiów średniowiecznych wymaga na pewno dalszego namysłu (zob. zastrzeżenia w poprzednim przypisie).

<sup>94</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 82-83.

<sup>95</sup> *Najstarsza księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1402-1541*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2011, Andrzej z Warty (nr 52/15B, 56/9M), Wawrzyniec ze Żnina (nr 55/15B, 58/10M, obaj zob. *Acta capitulum*, nr 2005), Mikołaj z Chudzyna (nr 84/23B, 89/2M; zob. przyp. 104), Jan z Szamotuł (nr 89/67B lub 91/95B, 94/12M; AAG, ACons. A 67, k. 26), Jan Szadek (nr 95/93B, 99/6M – Jan z Szadka; AAG, ACap. B 16, k. 336v).

<sup>96</sup> Stanisław (Kozak nr 89, 140, 142, 182, 195), Mikołaj (AAG, ACons. A 34, k. 47v; A 35, k. 6, Kozak nr 730 i być może jeszcze nr 440, 441), Szymon (AAG, ACons. A 47, k. 22v, 25, 27v, 31, 36; A 48, k. 29v; B 2, k. 4v, 26, 60) i Mikołaj (AAG ACap. B 16, k. 80v).

<sup>97</sup> AAG, ACap. B 16, k. 6v, inaczej niż poprzednicy, nazywany był magistrem szkoły. Brak go też w księdze promocji krakowskiego Wydziału Sztuk.

<sup>98</sup> AAG, ACons. E 40 k. 18v.

<sup>99</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 105-106.

<sup>100</sup> Maciej, *locatus* (AAG, ACons. B 2, k. 221, 224, 226) i Stanisław, bakałarz (AAG, ACons. A 60, k. 104v).

<sup>101</sup> Kantor chóru Maciej (AAG, ACons. B, 2 k. 226), sygnatorzy: Świętosław (AAG, ACap. B 16, k. 6v), Marcin (AAG, ACons. A 59, k. 11, 13v, 15) i Paweł (AAG, ACons. A 61, k. 14, 14v, 15v,

wymienianych w zdawkowy sposób. Wydaje się, że brakuje wśród nich byłych studentów uniwersyteckich; metryki krakowskie nie wspominają bowiem kantorów Szymona z Inowrocławia i Szymona z Lwówka<sup>102</sup>. Grono nauczycieli było zapewne stosunkowo młode i szybko się zmieniało; przykładowo wspomniany przed momentem Szymon z Lwówka w 1501 roku, jako dwudziestopięciolatek, był rektorem chóru w Gnieźnie, a parę lat wcześniej nauczał jeszcze przy parafii w Czerniejewie<sup>103</sup>. Krótka trwała także kariera pedagogiczna Mikołaja z Chudzy-  
na (w parafii Zagroba, niedaleko Płocka). W 1482 roku wstąpił na Uniwersytet Krakowski, w 1484 roku zdobył bakalaureat sztuk, po czym wrócił w rodzinne okolice, by w latach 1485-1486 kierować w Pułtuskus szkołą parafialną, następnie w 1489 roku uzyskał magisterium sztuk i od tego roku występował jako rektor szkoły katedralnej w Gnieźnie, w międzyczasie uzyskując także plebanię w ojczystej Zagrobi (1493-1496). Kierownictwo szkoły trzymał zaledwie do 1496 roku, a następnie awansował szybko na penitencjarza w Gnieźnie (1497) oraz kanonika katedr we Włocławku (od 1496) i Płocku (1497). We Włocławku pełnił funkcję oficjała generalnego i wikariusza *in spiritualibus*, a po 1499 roku zdobył jeszcze stopień doktora prawa kanonicznego. Zmarł przed 1503 rokiem<sup>104</sup>.

21, 22v) oraz subsygnator Wincenty (AAG, ACons. A 33, k. 52v [x2], 56 [x2], 63; A 35 k. 115, 117); ten ostatni określaný zmiennie jako subsygnator i kleryk w szkole gnieźnieńskiej – być może wzorem szkoły w Poznaniu stanowisko to pełnił jeden z uczniów katedralnych (Jurek, *Biskupstwo*, s. 461).

<sup>102</sup> Szymon z Inowrocławia (AAG, ACons. A 61, k. 14, 14v, 15v, 21, 22v) i Szymon z Lwówka (AAG, ACons. A 70, k. 188v, 218v, 220, 223, 238v, 246v, 249; ACons. B 5, k. 175v-176, 180v-181).

<sup>103</sup> AAG, ACons. B 5 k. 175v-176.

<sup>104</sup> *Acta capitulorum*, nr 1332, 1343, 1346; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 2, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1902, nr 701, 703, t. 3, cz. 1, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1908, nr 617, 651; A. Gąsiorowski, *Kanonicy włocławscy w najstarszej metryce kapitulnej (1435-1500)*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, Toruń 2000, s. 44; *Najstarsza księga promocji*, nr 84/23B, 89/2M; *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, opr. A. Borkiewicz-Celińska, z. 1, Wrocław 1980, s. 41 (Chudzy-no), z. 4, Warszawa 2000, s. 339 (Zagroba Kościelna). Na aktywną działalność Mikołaja wskazuje chyba ponadprzeciętna liczba wzmianek z czasu jego rektoratu. W latach 1491-1496 działał też przy konsystorzu jako prokurator sądowy (reprezentował m.in. Pawła, sygnatora), w następnych latach pozywał z kolei Świętosława, mansjonarza katedralnego (o nazwanie go złoczyńcą w obecności wielu kobiet, mężczyzn i kapłanów); Jana, plebana w Dębnicy (o zabranie noża wartego 0,5 grz., powierzonego w Łabiszynie woźnicy plebana); Jana Sarnowskiego, wikariusza katedralnego (o 20 fl., które Marcin Sławoszewski winien jest za naukę swego syna); szlachcica Jakuba Roszkowskiego (o publiczne znieważenie magistra, jednak Jakub zaprzecza, twierdząc, że ledwie zna Mikołaja); Marcina Salwetę z przedmieść Gniezna; Michała, krawca z Gniezna (o 5 fl. długu); Mikołaja Orzecha, kowala z przedmieść Gniezna (o 1 fl. węg. długu); kleryka Macieja z Trzemeszna (o zniewagę i grożenie pobiciem); ponadto razem ze scholarami oskarżał Adama *de Smolachowo*, familiaresa pana Książkiego; sam zaś był winny 8,5 gr discr. Zygmuntoowi, kursorowi krakowskiemu. W kontekście aktywności Mikołaja przy konsystorzu i jego późniejszego doktoratu dekretów ciekawa jest też sprawa oskarżenia przezeń Jana *de Lanxa*, mansjonarza w katedrze o bezprawne zatrzymanie drukowanych kwinternionów i innych tekstów, w tym *Margaritha Decreti* [Marcina Polaka] i jakichś *cautele procuratorum et formularium Panormitani*, które Mikołaj nabył u Jakuba z Zakroczymia, wikariusza przy kolegiacie św. Jerzego w Gnieźnie (AAG, ACap. B 16, k. 155, 259;

Podobnie szybkie i znaczne kariery były jednak dużą rzadkością. Z reguły o losach byłych nauczycieli tumskich wiadomo niewiele albo zgoła nic<sup>105</sup>.

Najbliższym środowiskiem nauczycieli i uczniów było oczywiście gnieźnieńskie wzgórze katedralne. To tam położone były budynek szkoły i dom jej rektora – niewątpliwie od północnej strony katedry, w bliskiej odległości od kolegiaty św. Jerzego, a więc w sąsiedztwie innych domów wyższego i niższego duchowieństwa katedralnego<sup>106</sup>. Gmach szkoły był zapewne drewniany, ogrzewany piecem i chyba piętrowy, choć pod koniec XV wieku, podobnie jak dom rektora, wymagał już znacznych napraw<sup>107</sup>. W szkole częściowo zamieszkiwali także uczniowie<sup>108</sup>, ale większość nocowała chyba poza nią – u nauczycieli i duchownych<sup>109</sup>

AAG, ACons. A 59, k. 11, 13v, 15, 35, 54, 166; A 60, k. 25, 25v, 67v, 81; A 62, k. 7, 52, 93v; A 63, k. 5v, 18, 23, 30 [x2], 72v; A 65, k. 66v, 70v, 73; A 66, k. 16v, 23v; B 4, k. 57-58, 95v-96v; C 3, k. 74).

<sup>105</sup> W Gnieźnie magister szkoły zwyczajowo stawał się także penitencjarzem katedralnym (AAG, ACons. A 39, k. 136), jednak wydaje się, że zdarzały się także przypadki dalszych karier rektorów szkoły katedralnej, jako osób dobrze wykształconych, po opuszczeniu murów szkoły – por. kazusy Mikołaja z Chudzyna i magistra Jana z Szamotoła, rektora w 1498 roku, a następnie właśnie penitencjarza w 1499 roku (AAG, ACap. B 16, k. 322v; AAG, ACons. A 67, k. 26).

<sup>106</sup> Szkoła miała leżeć *in porticu* katedry (Kozak nr 264) oraz w pobliżu kolegiaty św. Jerzego (AAG, ACons. B 1, k. 51) i domu Dąbrowskiego [zapewne kanonika katedralnego Adama lub Jana Słapa – zob. Korytkowski, *Pralaci*, t. 1, s. 193-194] (AAG, ACap. B 16 k. 68v). Z budynkiem szkoły sąsiedował osobny dom rektora z ogrodem, na którego tyłach wybudował się wiele lat przed 1501 rokiem Jan z Kars, późniejszy prepozyt w kolegiacie św. Jerzego (AAG, ACons. B 5, k. 192).

<sup>107</sup> Jako duży i drewniany opisuje się budynek szkolny w wizytacji z 1608 roku (AAG, ACons. E 40, k. 18v). Gmach był raczej piętrowy, skoro w 1492 roku w bójce Jakuba z Zakroczymia, wikariusza w kolegiacie św. Jerzego z Mikołajem z Chudzyna, rektorem szkoły temu drugiemu groziło – jak się wydaje – spadnięcie z okna szkoły (AAG, ACons. B 4, k. 57: *Idemque Jacobus vidente magistrum Nicolaum inermem alias premanibus nichil habentem eundem magistrum Nicolaum per guttur rapiendo strangulabat eumque ad fenestram scole manu violenta astraxit eumque intus scolam precipitare vitabatur*). W latach 1481-1500 kapituła kilkakrotnie wzywała scholastyka do naprawy budynku szkoły i domu rektora, w tym m.in. komina w szkole czy uzupełnienia gliny w ścianie (AAG, ACap. B 16, k. 20v, 68v, 137, 146v, 258v, 336v). O podobnych napomnieniach w kolejnych latach wspomina też Pawlak, *Gnieźnieńska*, s. 313.

<sup>108</sup> W szkole mieszkał zapewne Maciej z Grabowa (*clericus in scola Gneznensi morans*) i może też Mikołaj ze Straszkowa (*scolaris moram trahens in scola Gneznensi*), z kolei kleryk Marcin miał tu swoją komorę (*camera*) (AAG, ACons. A 33, k. 13v; A 58, k. 203, 304v; AAG, ACons. B 1, k. 69). Być może przez kiepski stan budynku szkoły, w 1608 roku uczniowie zamieszkiwać mieli już przy kościele św. Anny, położonym przy rzeczce, między wzgórzem katedralnym a murami miasta (AAG, ACons. E 40, k. 18v; o położeniu kościoła i szpitala św. Anny zob. *Gniezno w drugiej połowie XVI wieku*, oprac. A.P. Orłowska, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 1, Warszawa 2017).

<sup>109</sup> U Wincentego, subsygnatora mieszkał Wincenty Książki (AAG, ACons. A 35, k. 115). Popularne było chyba szukanie stancji u wikariuszy kolegiaty św. Jerzego, a więc w najbliższym sąsiedztwie szkoły (pod koniec XV wieku wikariusze zajmowali teren dawnego zamku książęcego przy katedrze – zob. AAG, ACons. B 5, k. 191v-192). Taką drogą poszedł Stanisław *de Czieschonow*, domownik Wawrzyńca z Krakowa, a potem mieszkaniec szkoły (któremu wikariusz polecił przynieść bezprawnie dwie belki z domu Dziersława Wąsokiego [kanonika katedralnego –



oraz w domach mieszczan gnieźnieńskich<sup>110</sup> (mając oczywiście na względzie, że wzmianki te mogą dotyczyć szkoły farnej w Gnieźnie). Kontakty z tymi ostatnimi musiały być częste i miały charakter wielopłaszczyznowy. Poza dawaniem lokum scholarom, mieszkańcy Gniezna występowali jako dłużnicy rektora; z kolei jeden z kierowników szkoły oskarżony został o okulawienie konia, pożyczonego mu przez Wojciecha z Gniezna. Wiemy ponadto o kleryku szkolnym obrabowanym na rynku miasta oraz o sporach innego ucznia z Żydami z Gniezna i Poznania. Zapewne odwiedzania właśnie miejskich karczem „i innych podejrzanych miejsc” zakazano trojgu scholarom w 1452 roku<sup>111</sup>. Praktykę nocnego wałęsania się po mieście przez uczniów potwierdza z kolei sprawa z końca XV wieku, kiedy jeden z dwóch młodzieńców szkolnych – najwyraźniej pijany – miał odciąć mieczem rękę pewnej mieszczce gnieźnieńskiej<sup>112</sup>. Podobnie brutalny okazał się los dla

---

zob. Korytkowski, *Pralaci*, t. 4, s. 241-243], AAG, ACons. B 5, k. 104v), a także Maciej Kózka, rezydent u Jana Kozy (krewnego?) (AAG, ACons. B 5, k. 92-93, 94, 103). Niedaleko kolegiaty św. Jerzego żył też chyba kleryk Stanisław, który spał u Jakuba Drygały i słyszał, jak Piotr Modliszewski, wychodząc z kolegiaty, wyzywał Jakuba: „Łotrze, najgorszy hultaju, wszyscy Mazowszanie są łotrami i ty jesteś hultajem!” (*Latro, fur pessime [...], sunt Mazowythe omnes fures et tu es latro!*); inny świadek powtarza z kolei słowa Modliszewskiego tak: „Mazurze, Mazurze, kąsy, kąsy, jakby wołając na psa, najgorszy Mazowito, czy jest ktoś dobry z Mazowsza? – nikt, bo wszyscy Mazowszanie są bękartami [i] pochodzą z nieprawego łoża, najgorszy zwodzicielu arcybiskupa!” (*Mazvr, Mazvr, cąssy, cąssy acsi canis vocatur; o pessime Mazowytha, quis est de Mazowia bonus? – nullus, nam omnes Mazowythe sunt spiriote [spuriote?], quia processerunt de bastardis, o pessime seductor archiepiscopi!*) (AAG, ACons. B 1, k. 51-51v) – por. T. Jurek, *Mazowieckie świny, Ślęzacy i dobrzy ludzie z ziemi sandomierskiej. Z badań nad stereotypami dzielnicowymi w Polsce późnośredniowiecznej*, w: *Świat średniowiecza: studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, Warszawa 2010, s. 717-730; tenże, *Ziemia występku i zawiści. Stereotyp Mazowsza i Mazowszan w późnym średniowieczu*, „Kronika Miasta Poznania”, (2012) nr 1, s. 27-41.

<sup>110</sup> Scholarze mieszkali najpewniej u Piotra Wieczorka (w jego domu Piotr, kleryk umieścił swoją skrzynię) i Marcina Wisławskiego (AAG, ACons. A 39, k. 46; B 4, k. 95-96v), być może też u Bernarda, bednarza, który wyrzucił ze swego domu Marcina, kleryka, nauczającego jego syna (AAG, ACons. A 70, k. 137).

<sup>111</sup> AAG, ACons. A 47, k. 27v, 34; A 59, k. 47; 61, k. 7; B 2, k. 4v; Kozak nr 475. O długach mieszczan zob. przyp. 104.

<sup>112</sup> Zajście miało miejsce w domu Wojciecha Bogatego przy bramie miejskiej, gdzie według zeznań świadków klerycy szkoły gnieźnieńskiej Wojciech z Piotrkowic i Piotr z Jabłkowa zaczęli gniewać się na kogoś i wyciągać miecze, na to Apolonia, żona Michała, murarza, powiedziała: „Rybałci, zostawcie piwo i wracajcie [bo już jest czas do snu], na co odpowiedzieli – kurwo, ty byłaś w burdelu!” (*Rybalczy, soluta cervisia recedatis [quia tempus est dormitum], quum illi increpabant wlgariter: curwo, tu fuisti in lupanari*), i kiedy chcieli wyjść Apolonia, podeszła do nich ze świecą, wtedy odcięto jej rękę, „tak że wisiała na skórze”, z kolei gospodarza domu zraniono w kciuk. Sprawcy uciekli, choć Wojciecha złapano i więziono, ale ostatecznie uwolniono, jako że – jak powiedziała Apolonia – „Nie daj Bóg, żebym ja kogokolwiek miała zniesławić lub obmówić, bo nie wiem, kto mnie zranił, nie było wtedy światła w domu, kiedy spór miał miejsce” (*Non det Deus, quod ego aliquem deberem infamare vel obloqui, quia nescio quis me wlneravit, non erat [...] tunc lux in domo, dum ista contencio orta fuerat*) (AAG, ACons. B 5, k. 1v-2, 182v-183).

Macieja, lokatusa tumskiej szkoły, poważnie poranionego i okradzionego przez kompanów Jana Wysockiego z Gniezna<sup>113</sup>.

Zwykle jednak nauczycieli i uczniów odnajdujemy w środowisku samej katedry. To tam, jak wielokrotnie podnoszono już w literaturze, szkolne grono uczestniczyło w katedralnej liturgii. Wspomnieć można fundację Władysława Głębockiego, doktora dekretów i kanonika gnieźnieńskiego z 1480 roku, który w zamian za śpiewanie i zapalanie świec w katedrze, zapewnił uczniom dziennie po 2 gr oraz wyżywienie, w tym m.in. 6 porcji chleba, tyleż mięsa lub ryb bądź 12 jaj, warzywa i dzban piwa<sup>114</sup>. Pewne prace scholarze wykonywali też najwyraźniej na rzecz konsystorza generalnego. Znany jest przypadek wysłania uczniów z monitem do plebana w ich rodzinnym Rogowie, a także Stanisława, kleroika, który w sporze Szymona, notariusza z Janem, wójtem gnieźnieńskim zeznawał, że był obecny, gdy wójt zjawił się w izbie (*stuba*) Mikołaja z Czechła, oficjała generalnego i upomniał się u Szymona o sporządzenie pisma dotyczącego prawa patronatu<sup>115</sup>. Związki z konsystorzem dotyczyły też zapewne nauczycieli (jak w przypadku poświadczanego wypełniania zadań prokuratora sądowego przez Mikołaja z Chudzyna), choć brakuje na to jednoznacznych dowodów<sup>116</sup>. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ich najbliższym kręgiem znajomych był niższy kler katedralny i kolegiacki, jak zdaje się wynikać z ich list świadków procesowych<sup>117</sup> i grup współbiesiadujących z nimi osób<sup>118</sup>.

<sup>113</sup> AAG, ACons. B 2, k. 221, 224, 226.

<sup>114</sup> Stopka, *Szkoły katedralne*, s. 214-221; AAG, ACap. B 16, k. 6v. Ponadto w 1495 roku uczestnicy kapituły katedralnej postanowili, by w czasie braku obiadów dla kleroików „starszych” szkoły gnieźnieńskiej, spowodowanego nieobecnością prałatów, dawać tym uczniom po 2 bochny chleba tygodniowo (tamże, k. 255). Kapituła, troszcząc się też o kontynuowanie celebrji katedralnej w czasie zaraz, w 1483 i 1497 roku poleciła scholarom odprawianie wtedy śpiewów, za co otrzymywać mieli oni dodatkowe wynagrodzenie (tamże, k. 48, 285).

<sup>115</sup> AAG, ACons. B 1, k. 112; AAG, ACons. B 2, k. 41.

<sup>116</sup> Być może Szymon z Lwówka, kantor chóru szkolnego podejmował się pewnych prac w konsystorzu, skoro miał być tam obecny wieczorem w towarzystwie 2 notariuszy publicznych konsystorza (AAG, ACons. B 5, k. 180-181).

<sup>117</sup> Paweł, sygnator szkolny w swoim procesie z kantorem szkoły Szymonem z Inowrocławia oraz szlachetnymi Andrzejem z Chomętowa i Michałem z Gniezna przywiódł na świadków: Jakuba z Zakroczymia, wikariusza w kolegiacie św. Jerzego, Pawła z Kowala, mansjonarza katedralnego, Stanisława Mirowskiego, notariusza, Marcina Wisławskiego i Bartłomieja, sukiennika [z Gniezna], Macieja z Juncewa i Stanisława, domownika [Jakuba] Boksicy, kanonika katedralnego (AAG, ACons. A 61, k. 14, 14v, 15v), z kolei Szymon z Lwówka w sporze z Mikołajem Łabiskim (zob. przyp. 43) postawił Grzegorza z Kamionka, prokuratora, Andrzeja z Granowa i Wawrzyńca z Powidza, notariuszy w konsystorzu (AAG, ACons. A 70, k. 223).

<sup>118</sup> W domu Mikołaja z Chudzyna, rektora szkoły jednego wieczoru siedzieć i pić mieli Szymon, mansjonarz gnieźnieński, Jan Niedospiełski, wikariusz gnieźnieński oraz Jakub z Zakroczymia, wikariusz u św. Jerzego i prokurator w konsystorzu, choć z obecności tego ostatniego „magister nie był zadowolony”. Jakub naigrywał się i krytykował poczynania zastępcy rektora, na co Mikołaj odpowiedział mu: „Mógłbyś uczynić dobry porządek [w szkole], ale jesteś idiotą i nie znasz dobrze podstaw szkolnych; dodał też magister, że powinieneś poduczyć się więcej w kwadracie [chodzi o salę w szkole – por. AAG, ACons. B 4, k. 95: Mikołaj z Chudzyna rektor chciał zbić różgą Szymona, kantora *super quadrato scolastico*] (*Tu potuisti facere bonum ordinem, cum sis idyota et*

Uczniowie gnieźnieńskiej szkoły katedralnej w drugiej połowie XV wieku tworzyli zatem konglomerat wszystkich stanów społecznych ówczesnej Polski i choć podkreślić należy znaczny udział osób pochodzenia miejskiego oraz – chyba nie mniejszy – szlacheckiego, to niezaprzeczalna wydaje się generalnie nie najlepsza kondycja majątkowa scholarów. Szkołę tworzyli przede wszystkim przybysze z najbliższego rejonu Gniezna, zwykle nieprzekraczającego granic dawnego archidiaconatu gnieźnieńskiego. Z tego obszaru w drugiej połowie XV wieku pochodziła niewielka, mniejsza niż w poprzednim półwieczu, grupa studentów krakowskich, co przypuszczalnie wskazuje na ostateczne dokonanie się podziału modeli kształcenia ponadparafialnego w Polsce późnośredniowiecznej. Oczywiście problem wymaga poszerzenia analizy o inne obszary dawnej Polski, a przede wszystkim włączenia w pole badań szkół klasztornych i miejskich – zwłaszcza tych z głównych aglomeracji Rzeczypospolitej.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG)

ACap. B 15, 16.

ACons. A 33-35, 39, 43, 47-48, 55, 58-63, 65-67, 70.

ACons. B 1-2, 4-5.

ACons. C 3.

A.Cons. E 40.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

Depositiones Testium IV.

Archiwum Państwowe w Poznaniu

Księgi sądu i urzędu grodzkiego w Koninie, sygn. Konin Gr. 1.

---

*scolastica principia non bene novisti addiditque idem magister, quod dignus esses in quadrato ampliora erudiri*), po czym doszło do bójki między duchownymi, w trakcie której Jakub znieważał rektora, nazywając go m.in. „nędzną gomółką” (*vilis gomolka*), natomiast Mikołaj zamierzał się z kijem na Jakuba, ale Szymon, mansjonarz „odebrał mu kij, przypomniał o godności duchownej i zachęcił, aby tego nie robił (*accepto bacculo magistro rememinit illi dignitatem sacerdotalem exhortacionemque ut hoc non agat*), co uspokoiło rektora (AAG, ACons. B 4, k. 57-58). Z akt dowiadujemy się też, że Szymon, kantor szkolny, którego chciał zbić różgą wspomniany Mikołaj z Chudzyna, przesiadywał w domu Pieśniarki, mieszczyki gnieźnieńskiej m.in. w towarzystwie Pawła, sygnatora, Stanisława z Mirowic, pisarza konsystorza, szlachetnego Andrzeja z Chomętowa, innych mieszczan i znanego nam już Jakuba z Zakroczymia (tamże, k. 95-96v). Jest też sprawa pieniędzy nieuczciwie przyjmowanych za spowiedź przez Andrzeja, wikariusza w kolegiacie św. Jerzego w czasie jubileuszu, o czym Szymon, rektor szkoły – jak zeznawał w 1467 roku – miał słyszeć od kantora i wikariusza teje kolegiaty (AAG, ACons. B 2, k. 60).

- Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. 1, 2, 3/1, Kraków 1894-1908.
- Kozak Adam, *Księga sądowa gnieźnieńskich wikariuszy generalnych Sędka z Czechla i Jana z Brzóstkowa (1449-1453, 1455). Studium źródłoznawcze i edycja krytyczna*, Poznań 2023.
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508: Biblioteka Jagiellońska rkp. 258*, t. 2, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, przy współpracy R. Grzesika, Kraków 2004.
- Najstarsza księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1402-1541*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, Warszawa 2011.

### Opracowania

- Bartoszak Michał, *Studenci z Poznania na uniwersytetach w latach 1490-1505: pochodzenie społeczne i kariery*, „Roczniki Historyczne”, 88 (2022) s. 123-166.
- Bartoszewicz Agnieszka, *Piśmienność mieszczańska w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Bogucka Maria, Samsonowicz Henryk, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Lódź 1986.
- Borawska Teresa, *Życie umysłowe na Warmii w czasach Mikołaja Kopernika*, Toruń 1996.
- Boroda Krzysztof, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010.
- Borzyszkowski Marian, *Szkoły diecezji warmińskiej od XIII do połowy XVI wieku*, „Studia Warmińskie”, 2 (1965) s. 31-63.
- Chłopocka Helena, *Rozwój Gniezna w późnym średniowieczu*, w: *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965, s. 157-187.
- Chodyński Stanisław, *Szkoła katedralna wrocławska. Szkic historyczny na podstawie akt kapitulnych skreślony*, Włocławek 1900.
- Corona Regni Poloniae*, „Atlas Źródeł i Materiałów do Dziejów Dawnej Polski”, (2014) nr 1, <https://atlasfontium.pl/corona-regni-poloniae-pl/> (dostęp: 17.06.2023).
- Dembiński Paweł, *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich. Studium propozycyjne 1428-1500*, Poznań 2012.
- Gąsiorowski Antoni, *Circumspecti ac illuminati viri. Adwokaci gnieźnieńscy początków XV wieku*, w: *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich*, red. H. Chłopocka, Poznań 1984, s. 247-252.
- Gąsiorowski Antoni, *Gniezno monarsze i Gniezno biskupie w średniowieczu*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 143-163.
- Gąsiorowski Antoni, *Kanonicy wrocławscy w najstarszej metryce kapitulnej (1435-1500)*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej*, Toruń 2000, s. 9-51.
- Gąsiorowski Antoni, *O mieszczanach studiujących na Uniwersytecie Krakowskim w XV wieku*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 653-663.
- Gąsiorowski Antoni, *Szamotołscy studenci na krakowskim uniwersytecie w XV i XVI wieku*, w: *Szamotoły: karty z dziejów miasta*, red. A. Gąsiorowski, Szamotoły 2006, s. 65-97.
- Gąsiorowski Antoni, *Urzędnicy wielkopolscy 1385-1500. Spisy*, Poznań 1968.
- Gąsiorowski Antoni, Skierska Izabela, *Średniowieczni oficjale gnieźnieńscy*, „Roczniki Historyczne”, 61 (1995) s. 37-86.

- Gniezno w drugiej połowie XVI wieku, oprac. A.P. Orłowska, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 1, Warszawa 2017.
- Górczak Zbyszko, *Kariery majątkowe rodzin aspirujących do kręgu elity możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI w.*, Poznań 2013.
- Hajdukiewicz Leszek, *Krakowska szkoła zamkowa, 1510-1810*, „*Studia do Dziejów Wawelu*”, 1 (1955) s. 203-348.
- Jurek Tomasz, *Biskupstwo poznańskie w wiekach średnich*, Poznań 2018.
- Jurek Tomasz, *Ksiąź – dobra*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*, red. A. Gąsiorowski, cz. II, z. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.
- Jurek Tomasz, *Mazowieckie świnie, Ślązacy i dobrzy ludzie z ziemi sandomierskiej. Z badań nad stereotypami dzielnicowymi w Polsce późnośredniowiecznej*, w: *Świat średniowiecza: studia ofiarowane Profesorowi Henrykowi Samsonowiczowi*, red. A. Bartoszewicz, Warszawa 2010, s. 716-733.
- Jurek Tomasz, *Średniowieczne Szamotuły i ich dziedzice*, w: *Szamotuły. Karty z dziejów miasta*, z. 1, red. A. Gąsiorowski, Szamotuły 2006, s. 11-64.
- Jurek Tomasz, *Ziemia występku i zawiści. Stereotyp Mazowsza i Mazowszan w późnym średniowieczu*, „*Kronika Miasta Poznania*”, (2012) nr 1, s. 27-41.
- Jurek Tomasz, *Z Poznania w świat i z powrotem. Poznańscy studenci w średniowieczu*, „*Kronika Miasta Poznania*”, (2020) nr 2, s. 11-39.
- Kaczmarek Krzysztof, *Święcenia duchowieństwa w diecezji gnieźnieńskiej w latach 1482-1493*, Poznań 2018.
- Karbowiak Antoni, *Szkoła katedralna krakowska w wiekach średnich*, Kraków 1899.
- Karbowiak Antoni, *Szkoła katedralna kujawska w wiekach średnich*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 12 (1898) s. 763-777.
- Karczewska Joanna, *Rozmieszczenie wsi zagrodowych i drobnoszlacheckich w powiecie gnieźnieńskim na przełomie XV i XVI wieku*, „*Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*”, 29 (2014) nr 2, s. 19-40.
- Karczewski Dariusz, *Dzieje klasztoru Norbertanek w Strzelnie do początku XVI wieku*, Inowrocław 2001.
- Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Wielkopolski Instytutu Historii PAN w Poznaniu.
- Kartoteka Słownika Historyczno-Geograficznego Mazowsza w Średniowieczu, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/244821/edition/231649> (dostęp: 17.06.2023).
- Korytkowski Jan, *Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 1, Gniezno 1883.
- Kozak Adam, *Piętnastowieczne listy kandydatów do święceń z archidiecezji gnieźnieńskiej*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 59 (2021) s. 145-166.
- Kozak Adam, *Pleszew w późnym średniowieczu i u progu epoki nowożytnej (koniec XIV – początek XVI wieku)*, Poznań 2020.
- Kozak Adam, *W poszukiwaniu metody edycji późnośredniowiecznych kościelnych źródeł sądowych*, w: *Editiones sine fine*, t. 1, red. K. Kopiński, W. Mrozowicz, J. Tandecki, Toruń 2017, s. 163-175.
- Kürbisówna Brygida, *Udział Gniezna w dorobku kulturalnym średniowiecznej Polski*, w: *Dzieje Gniezna*, red. J. Topolski, Warszawa 1965, s. 188-217.
- Łosowska Anna, *Kolekcja Liber legum i jej miejsce w kulturze umysłowej późnośredniowiecznego Przemyśla*, Warszawa-Przemyśl 2007.
- Łosowska Anna, *Paweł Wietnicki: rektor szkoły katedralnej przemyskiej i jego kariera na tle późnośredniowiecznej umysłowości mieszczańskiej*, w: *Historia, memoria, scriptum:*

- księga jubileuszowa z okazji osiemdziesięciolecia urodzin Edwarda Potkowskiego, red. J. Krochmal, Warszawa 2015, s. 239-246.
- Manikowska Halina, *Szkoły: nauczanie szkolne i uniwersyteckie*, w: *Kultura Polski średniowiecznej XIV-XV w.*, red. B. Geremek, Warszawa 1997, s. 308-365.
- Meyer Emil, *Die Kathedralschule in Gnesen im Mittelalter*, „Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift im Wartheland”, 3-4 (1941) s. 59-70.
- Mrozowski Krzysztof, *Przestrzeń i obywatele Starej Warszawy od schyłku XV wieku do 1569 roku*, Warszawa 2020.
- Nowacki Józef, *Kościół katedralny w Poznaniu: studium historyczne*, [Poznań] 1959.
- Nowak Tadeusz, *Własność ziemska w ziemi łęczyckiej w czasach Władysława Jagiełły*, Łódź 2003.
- Ożóg Krzysztof, *Kultura umysłowa w Krakowie w XIV wieku. Środowisko duchowieństwa świeckiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987.
- Pawlak Ireneusz, *Gnieźnieńska szkoła katedralna w I połowie XVI wieku*, „Studia Gneśnensia”, 5 (1979-1980) s. 311-321.
- Podziały kościelne Wielkopolski w końcu XVI wieku*, oprac. A. Borek, B. Szady, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 1, Warszawa 2017.
- Puzio Jan, *Wrocławska szkoła katedralna w XIII i XIV w.*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 2 (1970) s. 103-118.
- Rechowicz Marian, *Początki szkoły katedralnej w Gnieźnie*, „Roczniki Humanistyczne”, 20 (1972) z. 2, s. 35-42.
- Rył Jadwiga, *Biblioteka katedralna w Gnieźnie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 32 (1976) s. 159-248.
- Skierska Izabela, *Konsystorz gnieźnieński w XV wieku*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 193-215.
- Skierska Izabela, *Pleban w późnośredniowiecznej Polsce*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 155-180.
- Skierska Izabela, *Źródła do badania praktyk religijnych w średniowiecznej Polsce: akta sądów kościelnych i kapituł*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 87 (2007) s. 175-194.
- Skoczek Józef, *Dzieje lwowskiej szkoły katedralnej*, Lwów 1929.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, oprac. A. Borkiewicz-Celińska, z. 1, Wrocław 1980, t. 4, Warszawa 2000.
- Stopka Krzysztof, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994.
- Stopka Krzysztof, *W cieniu katedry – szkoła katedralna gnieźnieńska w wiekach średnich*, w: *1000 lat Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, red. J. Strzelczyk, J. Górny, Gniezno 2000, s. 217-234.
- Sumowski Marcin, *Święcenia duchowieństwa w późnośredniowiecznych Prusach*, „Roczniki Historyczne”, 85 (2019) s. 27-88.
- Szybkowski Sobiesław, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006.
- Szyborski Wiktor, *Odpusty w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2011.
- Teki Dworzaczka – Monografie, [http://teki.bkpan.poznan.pl/index\\_monografie.html](http://teki.bkpan.poznan.pl/index_monografie.html) (dostęp: 17.06.2023).
- Topolski Jerzy, *Gniezno miejscem wielkich jarmarków*, w: *Dzieje Gniezna*, red. tenże, Warszawa 1965, s. 260-324.
- Topolski Jerzy, *Rola Gniezna w handlu europejskim od XV do XVII wieku*, „Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza”, 7 (1962) z. 2, s. 5-77.

- Wasielowski Krzysztof, *Młodzież wiejska na uniwersytecie. Droga na studia, mechanizmy alokacji, postawy wobec kształcenia*, Toruń 2013.
- Wiesiołowski Jacek, *Biedni, bogaci, przeciętni. Stratyfikacja społeczeństwa polskiego w końcu XV w.*, w: *Biedni i bogaci. Studia z dziejów społeczeństwa i kultury ofiarowane Bronisławowi Geremkowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 1992, s. 145-153.
- Wiesiołowski Jacek, *Funkcje centralne Poznania a problem regionalizmu wielkopolskiego w późnym średniowieczu*, w: *Państwo, naród, stany w świadomości wieków średnich. Pamięci Benedykta Zientary 1929-1983*, red. A. Gieysztor, S. Gawlas, Warszawa 1990, s. 195-214.
- Wiesiołowski Jacek, *Sieć miejska w Wielkopolsce XIII-XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 28 (1980) s. 385-399.
- Wiśniowski Eugeniusz, *Sieć szkół parafialnych w Wielkopolsce i Małopolsce w początkach XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, 15 (1967) z. 2, s. 85-127.
- Wólkiewicz Ewa, *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014.
- Zajączkowski Stanisław Marian, *Uwagi nad dziejami wsi kolegiaty łęczyckiej (do połowy lat siedemdziesiątych XVI w.)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 36 (1989) s. 95-144.
- Zaremska Hanna, *Bronisław Geremek – zawód historyk*, w: *Bronisław Geremek, O średniowieczu*, Warszawa 2012, s. 7-32.
- Zawistowska Alicja, *Horyzontalne nierówności edukacyjne we współczesnej Polsce*, Warszawa 2012.







KS. DAMIAN BEDNARSKI\* – KATOWICE

## SYTUACJA KOŚCIOŁA W OKUPOWANEJ POLSCE W ŚWIETLE WOJENNEJ KORESPONDENCJI PRYMASA AUGUSTA HLONDA Z BP. JÓZEFEM GAWLINĄ

### SITUATION OF THE CHURCH IN OCCUPIED POLAND IN LIGHT OF WARTIME CORRESPONDENCE BETWEEN PRIMATE AUGUST HLOND AND BISHOP JÓZEF GAWLINA

#### Abstract

The close cooperation between August Hlond, the Primate of Poland, and Bishop Józef Gawlina, the pre-war field bishop of the Polish Army, lasted for almost a quarter of a century. A second, completed edition of their correspondence from the period 1924-1948 has recently been prepared for publication. Thanks to a thorough search in several archives, a number of letters from the two hierarchs dating back to World War II have been found in recent years. This article presents the origins of the documents, their fate and, in the main part, the analysis of the texts carried out in order to understand the knowledge of the bishop and the primate about the situation prevailing in occupied Poland, the efforts they made to sensitize the Holy See to these problems and their contacts with the priests remaining in the homeland. The text extracts correspondence from the period of the primate's stay in Rome (until June 1940) and from his stay in Lourdes (until February 1942). Later, the contact between the hierarchs was interrupted, as Bishop J. Gawlina moved East to organize the pastoral work of the Polish Army in the USSR, and Primate A. Hlond was interned by the Germans.

Keywords: cardinal August Hlond; bishop Józef Gawlina; World War II; correspondence; Pius XII

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Ks. Damian Bednarski – dr hab. nauk teologicznych, prof. UŚ, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: [damian.bednarski@us.edu.pl](mailto:damian.bednarski@us.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-5063-7785>

### Streszczenie

Ścisła współpraca Augusta Hlonda, prymasa Polski, oraz bp. Józefa Gawliny, przedwojennego biskupa polowego Wojska Polskiego, trwała przez prawie ćwierć wieku. W ostatnim czasie przygotowano do druku drugie, uzupełnione wydanie ich korespondencji z okresu 1924-1948. Dzięki wnikliwej kwerendzie w kilku archiwach udało się w ostatnich latach odnaleźć wiele listów obu hierarchów z okresu II wojny światowej. Niniejszy artykuł prezentuje genezę dokumentów, ich losy, a w części zasadniczej – analizę tekstów, przeprowadzoną w celu zrozumienia tego, jaka była wiedza biskupa i prymasa o sytuacji panującej w okupowanej Polsce, jakie zabiegi podejmowali, dążąc do uwrażliwienia Stolicy Apostolskiej na te problemy oraz na kontakty z duchowieństwem pozostającym w ojczyźnie. W tekście wyodrębniono korespondencję z okresu pobytu prymasa w Rzymie (do czerwca 1940 roku) oraz z okresu jego pobytu w Lourdes (do lutego 1942 roku). Później kontakt między hierarchami został przerwany, gdyż bp. J. Gawlina udał się Wschód, by organizować duszpasterstwo Armii Polskiej na terenie ZSRR, a prymas A. Hlond został przez Niemców internowany.

Słowa kluczowe: kard. August Hlond; bp Józef Gawlina; II wojna światowa; korespondencja; Pius XII

\*\*\*\*\*

### Wprowadzenie

Dwaj polscy hierarchowie, kard. August Hlond (prymas Polski w latach 1926-1948) oraz bp Józef Gawlina (przedwojenny ordynariusz polowy Wojska Polskiego, a następnie protektor polskiej emigracji) pozostawali w bliskich kontaktach od czasu, gdy A. Hlond zaprosił młodego ks. J. Gawlinę do współpracy w kurii katowickiej w 1924 roku. Przez kolejne dwadzieścia cztery lata ściśle ze sobą współpracowali. Z tego też okresu pochodzi korespondencja, która w przeważającej części została opublikowana w 2003 roku, a w 2022 roku wydrukowano jej uzupełnienie odnoszące się do niezwykle ciekawej wymiany listów z czasów II wojny światowej. W niniejszym tekście zaprezentowana zostanie geneza dokumentów oraz ich losy, a w części zasadniczej analiza tekstów pod kątem próby zrozumienia tego, jaka była wiedza obu hierarchów o sytuacji panującej w okupowanej Polsce, jakie podejmowali zabiegi zmierzające do uwrażliwienia Stolicy Apostolskiej na problemy Kościoła polskiego w warunkach wojennych oraz jakie mieli kontakty z duchowieństwem pozostającym w ojczyźnie. Dla usystematyzowania zagadnienia przyjęto następującą cezurę czasową: od opuszczenia przez prymasa kraju do końca pobytu w Rzymie (wrzesień 1939 – czerwiec 1940) oraz od przybycia do Francji do ostatniego kontaktu listownego (czerwiec 1940 – luty 1942). Wnikliwa lektura korespondencji prowadzi do jednoznacznego wniosku: biskupi, choć byli oddaleni fizycznie od kraju, to bardzo aktywnie uczestniczyli w tym, co się działo w Polsce, na wszelkie możliwe sposoby wspierali rodaków i wykonali za granicą ogromną pracę informacyjno-propagandową. Z dokumentów wynika także, że prymas był zdeterminowany powrócić do kraju. W tym celu przedsięwziął konkretne kroki: za

zgodą Piusa XII wystawiono mu watykański paszport, a papież dwukrotnie zwrócił się do Berlina o pozwolenie na powrót prymasa do Polski, ale za każdym razem otrzymywał odpowiedź, że Hlond uważany jest za *persona non grata*<sup>1</sup>. Z kolei biskup połowy miał świadomość, jak wielkie zadania ma do spełnienia względem polskich żołnierzy tworzących armię poza ojczyzną. Wydaje się czymś koniecznym, by badacze dziejów Kościoła katolickiego podczas II wojny światowej wzięli pod uwagę tę korespondencję, opisując ten niezwykle zagmatwany wycinek historii i próbując zrozumieć motywacje, które kierowały Hlondem i Gawliną.

### Geneza i losy korespondencji

W 2003 roku wydawnictwo Księgarnia św. Jacka w Katowicach opublikowało książkę *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*<sup>2</sup>. Materiały zostały zebrane i opracowane przez Jerzego Myszora i Jana Koniecznego i wydane w serii Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (nr 14). Zawarta w zbiorze kolekcja zachowanych listów pochodziła z kilku archiwów, do których mieli wgląd obaj badacze. Korespondencję z okresu przedwojennego wydobyto z Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach oraz częściowo z Archiwum Archidiecezjalnego w Poznaniu. Z kolei z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie pochodzi urzędowa korespondencja składająca się na zbiór Kancelarii Prymasa Polski (z lat 1932-1948). Redaktorzy skorzystali także z zasobów Archiwum Postulacji Procesu Beatyfikacyjnego ks. Augusta Hlonda, współprowadzonego przez Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej (chrystusowcy) w Poznaniu<sup>3</sup>. Jak zaznaczono we wstępie do wydanego zbioru, opracowania korespondencji dokonali dwaj redaktorzy – Jerzy Myszor (opracował i przygotował listy ze zbioru ks. Józefa Bańki) oraz Jan Konieczny (zredagował zbiór poznański i gnieźnieński), zastrzegając, że kolekcja nie jest kompletna.

Autorowi niniejszego artykułu udało się dotrzeć do wielu dokumentów wcześniej nieznanych oraz uzupełnić kolekcję 209 listów w pierwszym wydaniu o kolejne 83; ustalono też miejsce przechowywania 38 listów z okresu II wojny światowej i tym sposobem dotychczasowa ich liczba zwiększyła się do 67 tekstów<sup>4</sup>. Autor niniejszego artykułu odnalazł ponadto sporo oryginałów listów do tej pory znanych jedynie z odpisów, porównał je z kopiami i skorygował tekst. Przygotowana w oparciu o tę bazę publikacja ukazała się jesienią 2022 roku jako 32. tom serii

<sup>1</sup> A. Duczkowski, S. Zimniak, *Missione del cardinale August Hlond a Roma, pratiche per il ritorno a Poznań nel 1939 e denuncia al mondo delle atrocità compiute dai nazisti*, „Ricerche Storiche Salesiane”, 36 (2000) s. 67-68.

<sup>2</sup> *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, wyd. i oprac. J. Myszor i J. Konieczny, Katowice 2003.

<sup>3</sup> Proces beatyfikacyjny był prowadzony przez Towarzystwo Salezjańskie razem z Towarzystwem Chrystusowym. Postulator salezjański prowadził proces, a przedstawiciel chrystusowców był jednym z dwóch wicepostulatorów. Zob. *Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Augusti Iosephi Hlond. S.R.E. Card. Arch. Metropolitanæ Gnesnensis et Varsaviensis Primatis Poloniae Societatis Salesianæ Professi et Fundatoris Societatis Christi Pro Emigrantibus (1881-1948)*. [= Congregatio de Causis Sanctorum p. N. 1808. Varsaviensis]. Positio super vita, virtutibus et fama sanctitatis. Vol. I, s. 762.

<sup>4</sup> Wiele wskazuje na to, że kolekcja korespondencji z okresu wojny jest kompletna.

Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku, której redaktorem jest ks. prof. J. Myszor<sup>5</sup>.

Analiza korespondencji z okresu II wojny światowej wskazuje na zachowaną równowagę między liczbą listów wysłanych przez prymasa i biskupa polowego. I tak, prymas Hlond wysłał do Gawliny 33 listy i dwa telegramy, a w odwrotnym kierunku nadanych zostało 28 listów i trzy telegramy. Pierwszy list wysłany został przez biskupa polowego do prymasa z Bukaresztu 27 września 1939 roku. Nie dziwi fakt, że właśnie wówczas Gawlina kontaktował się z prymasem. Do początku września 1939 roku zachowywali stałą łączność, kolejne tygodnia naznaczone były ewakuacją z kraju i dopiero z Rumunii biskup miał możliwość wysłania listu, gdy już wiedział, że prymas przebywa w Rzymie. Hlond bezzwłocznie zareagował na korespondencję i 29 września wysłał on pismo zwrotne do Bukaresztu, nawiązując do treści listu Gawliny, co znaczy, że korespondencja przekazana przez kuriera dotarła do jego rąk błyskawicznie<sup>6</sup>.

Wymiana listów obejmuje okres między 27 września 1939 roku a 13 lutego 1942 roku (prawdopodobnie po tym terminie została wstrzymana)<sup>7</sup>. Zapewne miało na to wpływ internowanie prymasa<sup>8</sup>. Pomiedzy 18 października 1939 roku a 14 czerwca 1940 roku Gawlina przebywał we Francji. Przez te osiem miesięcy wysłał do Hlonda 16 pism, a otrzymał 23 listy Hlonda z Rzymu. Dnia 9 czerwca

<sup>5</sup> *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, wyd. i oprac. J. Myszor, D. Bednarski i J. Konieczny, Katowice 2022. W dalszej części artykułu autor powołuje się na to wydanie.

<sup>6</sup> O szczegółach opuszczenia Polski przez prymasa A. Hlonda dowiadujemy się z artykułu ks. S. Wilka, *Wjazd kardynała Augusta Hlonda z Polski i jego starania o powrót do kraju na początku II wojny światowej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 1 (1975) s. 201-230, który opracował na podstawie zapisków prymasa. Z kolei losy bp. J. Gawliny znamy z relacji samego hierarchy: J. Gawlina, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, wstęp i edycja J. Myszor, Katowice 2019.

<sup>7</sup> Wyjątkiem jest list z 25 października 1942 roku, ale on dotarł do adresata dopiero po uwolnieniu prymasa z internowania, tuż przed zakończeniem wojny.

<sup>8</sup> Wojenne losy prymasa już dosyć szczegółowo zostały udokumentowane. Por. B. Filipiak, *Niektóre wiadomości o Kardynale Prymasie Augustynie Hlondzie z czasów wojny 1939-1945*, „Sacrum Poloniae Millennium”, 9 (1965) s. 479-491; A. Baraniak, *Misja opatrnościowa kardynała Prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939-1945*, „Nasza Przeszłość”, 42 (1974) s. 169-194; S. Wilk, *Kardynał August Hlond w latach II wojny światowej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 20 (1973) z. 4, s. 136-140; tenże, *Z tułacznych szlaków prymasa Augusta Hlonda*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 21 (1974) z. 4, s. 67-83; tenże, *Losy wojenne kardynała Augusta Hlonda*, „Więź”, (1980) nr 10, s. 95-110; tenże, *Prymas Polski August kardynał Hlond w latach II wojny światowej*, w: *Prymas Polski Kardynał August Hlond. Bogu i Ojczyźnie*, red. J.M. Olbert, Gdańsk 2004, s. 61-73; S. Kosiński, *Wokół wojennych losów kardynała Hlonda*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 25 (1974), s. 42-57; T. Wyrwa, *Prymas Hlond we Francji 1940-1941*, „Zeszyty Historyczne”, 87 (1989) s. 17-30. Pobytowi Hlonda we Francji podczas wojny poświęcony jest artykuł Witolda Zahorskiego, zob. W. Zahorski, *Prymas Polski Kardynał August Hlond we Francji (1940-1944)*, w: *Il Primate di Polonia card. August Hlond di fronte ai grandi conflitti dell'epoca: la seconda guerra mondiale e la guerra fredda*, red. L. Kuk, S. Zimniak, Roma 2012, s. 66-79. Staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w roku 2002 wydano pozycję *Józef Feliks Gawlina Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych (Przemówienia – Pisma – Rozkazy 1939-1945)*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002.

1940 roku Hlond opuścił i Rzym i udał się do Lourdes na zaproszenie miejscowego biskupa. Z tego okresu pochodzi dalsza korespondencja. Nie ma natomiast żadnej wymiany listowej między hierarchami z okresu internowania prymasa. Ostatni dokument ze zbioru, nadany w Bejrucie 25 października 1942 roku, dotarł do adresata dopiero 23 kwietnia 1945 roku, gdy Hlond, uwolniony z internowania, znalazł się w Paryżu.

Podsumowując, trzeba podkreślić, iż hierarchowie mieli ze sobą kontakt listowny przez prawie dwa i pół roku trwania wojny. Kardynał Hlond wysyłał swoją korespondencję z Rzymu, gdzie przebywał w pierwszych wojennych miesiącach, oraz z Lourdes, gdzie mieszkał do czasu internowania. Nie odnaleziono żadnego listu wysyłanego przez prymasa do Gawliny z czasu jego odosobnienia. Z kolei biskup połowy wysyłał korespondencję do Hlonda już z Bukaresztu, gdzie zatrzymał się po opuszczeniu Polski we wrześniu 1939 roku, a następnie – z Paryża i Londynu, skąd kolejno koordynował polskie duszpasterstwo wojskowe.

Niepublikowaną dotychczas korespondencję odnaleziono w czterech zbiorach:

1. Archiwum Kościoła i Hospicjum Świętego Stanisława w Rzymie (Archiwum Biskupa Józef Gawliny, Listy kardynała A. Hlonda do bp. J. Gawliny, 1939-1941), sygn. AJG 41 – 11 listów, wyłącznie listy, których nadawca jest Hlond; ponadto w tym zbiorze odnaleziono cztery listy wcześniej znane jedynie z odpisów;
2. Acta Hlondiana (autorowi artykułu nie udało się dotychczas dotrzeć do oryginałów);
3. Archiwum Inspektorii Pilskiej Księży Salezjanów (tutaj odnaleziono 12 oryginalnych listów Gawliny do Hlonda; były one co prawda znane wcześniej, ale jedynie z odpisów i to często podawanych z błędami);
4. Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie (stąd pochodzi 11 dokumentów).

Opracowane i wydane w 2019 roku przez ks. prof. Myszora dzienniki bp. Gawliny z czasów II wojny światowej<sup>9</sup> pomagają w ustaleniu okoliczności sporządzenia listów przez Gawlinę, a w niektórych przypadkach nazwisk kurierów oraz okoliczności dostarczenia korespondencji. Dowiadujemy się więc np., że list z 29 października 1939 roku biskup połowy otrzymał już 3 listopada za pośrednictwem niewymienionego z imienia francuskiego prałata<sup>10</sup>, a list z 28 grudnia 1939 roku dotarł na jego biurko 2 stycznia<sup>11</sup>. Zazwyczaj w ciągu kilku dni (najdłużej do tygodnia) korespondencja docierała do adresata<sup>12</sup>. Zaznaczyć należy, że nie o każdym liście prymasa Gawlina wspomina w swoich zapiskach; czasami przytacza dłuższe passusy z korespondencji, relacjonuje treść listów albo snuje

<sup>9</sup> Por. Gawlina, *In viam pacis*.

<sup>10</sup> Gawlina, *In viam pacis*, s. 55.

<sup>11</sup> Tamże, s. 91.

<sup>12</sup> Dnia 18 stycznia 1940 roku otrzymuje list prymasa z 15 stycznia. Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 98; 18 lutego 1940 roku otrzymał od Hlonda tłumaczenie angielskie do druku wysłane z Rzymu 15 lutego. Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 113; 1 maja otrzymuje list prymasa z 24 kwietnia 1940 roku. Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 133; 21 maja 1940 roku zaznajomił się z treścią listu prymasa z 18 maja 1940 roku (dowiaduje się o przeprowadzce prymasa do Lourdes). Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 139.

rozważania wokół przedstawionych w pismach problemów. I tak, np. 25 maja 1941 roku Gawlina zanotował: „Ojciec Święty miał napisać list pasterski do narodu polskiego, którego jednak biskupi nie zdecydowali się odczytać. Czy to ten sam list, o którym mi pisze ks. prymas dnia 15 marca?” oraz przytoczył cytat z listu: „Ostatnio przesłał Papież przepiękne poufne pismo do naszych Biskupów w kraju, którzy byli tym dokumentem tym więcej ujęci, że zawierał on jasno istotny pogląd na treść wypadków”<sup>13</sup>.

Bywało, że korespondencja docierała do rąk biskupa polowego za pośrednictwem delegata apostolskiego w Anglii abp. Williama Godfrey'a. Stało się tak dwukrotnie w sierpniu 1941 roku: pismo z 6 lipca przekazał mu 13 sierpnia<sup>14</sup>, a 21 sierpnia dostarczył mu list z 2 lipca 1941 roku<sup>15</sup>. W związku z tym drugim listem bp Gawlina wyraził swoje niezadowolenie, gdyż koperta była niezamknięta, a w piśmie była mowa o załączonych listach, z którymi miał się zapoznać przed ich oddaniem (chodziło o ważne pisma do Winstona Churchilla, kard. Arthura Hinsley'a oraz zwierzchnika anglikańskiego abp. Cosmo Gordona Langa z Canterbury).

Osobisty kontakt w czasie wojny biskupi mieli podczas wspólnego pobytu w Rzymie zaraz po opuszczeniu Polski (5-18 października 1939), w lutym 1940 roku podczas wizyty Gawliny w Wiecznym Mieście oraz w Paryżu (18-24 kwietnia 1945). Na podstawie listów oraz dzienników bp. Gawliny można wnioskować, że część korespondencji nie dotarła do adresatów.

### **Wiedza na temat sytuacji w okupowanej Polsce w pierwszych miesiącach wojny**

Zakres zagadnień poruszanych w korespondencji był bardzo szeroki. Początkowo obejmował kwestie związane z sytuacją w obozach internowania polskich żołnierzy w Rumunii i miejscem tymczasowego rezydowania biskupa polowego oraz prymasa, który w październiku 1939 roku planował wracać do kraju. Wiele uwagi poświęcono w listach sprawie upublicznienia zbrodni popełnianych przez Niemców oraz docierania z tymi informacjami do Stolicy Apostolskiej (w tym pomocna była kilkumiesięczna obecność prymasa w Rzymie). Gdy Gawlina znalazł się w Paryżu, często korespondencja dotyczyła kwestii związanych z funkcjonowaniem rządu polskiego na uchodźstwie. Biskup polowy głównie przekazywał Hlondowi na bieżąco informacje związane z duszpasterstwem wojskowym oraz sytuacją kapelanów (nie pomijano przy tym zagadnień trudnych, związanych z relacją Gawliny z ks. Janem Brandysem oraz ks. Zygmuntem Kaczyńskim). Poruszano też tematy dotyczące sytuacji polskich emigrantów, w tym duszpasterstwa tego środowiska oraz stosunku do ambasadora polskiego przy Watykanie. W pismach hierarchów niepoślednie miejsce zajmuje również kwestia „umocowania” bp. Gawliny i jego jurysdykcji względem żołnierzy poza granicami kraju. W 1940 roku hierarchowie zmienili miejsce rezydowania: Gawlina wraz z rządem przeniósł się do Londynu, a prymas do Lourdes. Ponieważ obaj wywodzili się z diecezji katowickiej, wymieniali się czasem informacjami o bieżącej sytuacji Kościoła na Górnym Śląsku,

<sup>13</sup> Gawlina, *In viam pacis*, s. 251.

<sup>14</sup> Zob. tamże, s. 285.

<sup>15</sup> Tamże, s. 289.

a ponadto wiadomościami na temat wojennych losów rodziny Hlonda. Ostatnie listy odnoszą się do wyjazdu Gawliny do Związku Sowieckiego.

Biskup Gawlina, jeszcze będąc w Bukareszcie, wyrażał radość z tego, że prymas był rzecznikiem sprawy polskiej u papieża<sup>16</sup>. Dowiedział się o tym za pośrednictwem „L'Osservatore Romano”, gdzie zamieszczono wzmiankę o tym, że papież przyjął Hlonda na audiencji<sup>17</sup>. W odpowiedzi Hlond poinformował Gawlinę, że 28 września 1939 roku zwrócił się do Polaków za pośrednictwem Radia Watykańskiego<sup>18</sup>. Na 30 września przewidziana została audiencja papieża dla Polonii włoskiej. Prymas wiązał wielkie nadzieje z zapowiedzianą przemową papieża. Pisał: „[Pius XII] wygłosi do nas mowę, do której przywiązujemy wielką wagę”. Wyraził też przekonanie, że jego obecność w Rzymie spowodowała ważne wypowiedzi „potrzebne dla honoru Polski”<sup>19</sup>. Miesiąc później Hlond powiadomił Gawlinę, że zapoznał się z tekstem jego wywiadu dla paryskiego „La Croix”<sup>20</sup> (Gawlina był we Francji od połowy października)<sup>21</sup> i zachęcił go, by od czasu do czasu wyowiadał się na łamach czasopisma i przypominał światu o Polsce. Prymas uważał, że poprzez publikacje w prasie francuskiej i angielskiej należy przeciwdziałać wzmożonej propagandzie niemieckiej, która kłamliwie donosiła o rzekomych morderstwach na Niemczech dokonywanych przez Polaków; podkreślał, że trzeba też przypominać prowokacje niemieckie sprzed wybuchu wojny. Hlond wspominał też, że miał w rękę wycinki z gazety „Corriere Italiano”, która – sympatyzując z faszystami – rozpowszechniała fałszywe informacje o Polakach dokonujących gwałtów na Niemczech<sup>22</sup>. Mocno akcentował potrzebę dokumentowania martyrologium polskiego duchowieństwa: „Trzeba poza tym i z naszej strony już teraz zbierać ogłędnie materiały dotyczące tych wielu tysięcy Polaków, których Niemcy pomordowali i jeszcze mordują na mocy wyroków wojennych czy Gestapa, czy nawet bez wyroków. Na pewno będzie ich kilkakroć pięć tysięcy. Ten stan rzeczy należy w imię prawdy historycznej i dla honoru polskiego ustalić i bez osłonek wyświetlać”<sup>23</sup>. Odwołując się do wydanej 20 października 1939 roku encykliki *Summi Pontificatus*, pisał, że papież „(...) w pierwszej swej encyklice, wspaniałej

<sup>16</sup> Gawlina do Hlonda z 27 IX 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 226.

<sup>17</sup> „L'Osservatore Romano”, nr 223, z 22 IX 1939 r. Gawlina myli się, pisząc, że dowiedział się o tym z watykańskiego dziennika z 18 września 1939 roku.

<sup>18</sup> Zob. A. Hlond, *Dziela. Nauczanie 1897-1948*, pod red. J. Koniecznego, Toruń 2003, s. 671; S. Kosiński, *Schemat biograficzny kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, „Nasza Przyszłość”, 42 (1974) s. 19.

<sup>19</sup> Hlond do Gawliny z 29 IX 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 229.

<sup>20</sup> Wywiad udzielony 21 października. Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 47. Ukazał się 25 października: *Avec Mgr Gawlina haute figure de la Pologne martyre et fraternelle*, „La Croix”, z 25 X 1939, s. 1.

<sup>21</sup> *Mgr Gawlina, aumônier général de l'armée polonaise à Paris*, „La Croix du Nord”, z 1 XI 1939, s. 3.

<sup>22</sup> Chodzi zapewne o „Corriere della Sera”, gazetę, której redakcja po dojściu do władzy Mussoliniego stała w opozycji do jego rządu, ale szybko została spacyfikowana i przejęta przez reżim.

<sup>23</sup> Hlond do Gawliny z 29 X 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 231.

i niezmiernie aktualnej, m.in. zgromił cały system filozoficzny polityki hitlerowskiej, a przy końcu pięknie i serdecznie wspominał o Polsce<sup>24</sup>. Zadowolenie Hlonda budził fakt, że w swej pierwszej programowej encyklice papież ujął się otwarcie za Polską, a tym samym zwrócił uwagę całego świata na sprawę polską. Hlond spytał Gawlinę, czy zechciałby zasugerować polskiemu rządowi, by podziękował papieżowi za ten znak życzliwości<sup>25</sup>. Pius XII pisał bowiem w encyklice:

Czyż potrzebujemy was zatem zapewniać, że Nasze ojcowskie serce obejmuje miłością pełną współczucia wszystkie Nasze dzieci, a zwłaszcza te, które spotkała krzywda i prześladowania? Narody pogrążone w odmetach wojny są może dopiero u początków boleści, a oto już tysiące rodzin zostały dotknięte przez śmierć, zniszczenie, łzy i nędzę. Krew tysięcy ludzi, nawet tych, którzy nie brali udziału w służbie wojskowej, a jednak zostali zabici, zanoszą bolesną skargę, zwłaszcza w Polsce, narodzie tak Nam drogim, tej Polsce, która przez swą niezłomną wierność dla Kościoła i przez wielkie zasługi, jakie zdobyła, broniąc chrześcijańskiej kultury i cywilizacji – o czym historia nigdy nie zapomni – ma prawo do ludzkiego i braterskiego współczucia całej ludzkości. Położywszy swą ufność w Bogarodzicy Dziewicy, „Wspomożycielce Wiernych”, czeka ona upragnionego dnia, w którym, jak tego domagają się zasady sprawiedliwości i prawdziwie trwałego pokoju, wyłoni się wreszcie zmartwychwstała z owego jak gdyby potopu, który się na nią zwałi<sup>26</sup>.

W odpowiedzi na list prymasa Gawlina informował go, że już podziękował za encyklikę papieską nuncjuszowi w Paryżu<sup>27</sup>. Z dzienników Gawliny można wywnioskować, że on już wcześniej, bez jego sugestii, niezwłocznie po wydaniu papieskiej encykliki, spotkał się z prezydentem Władysławem Raczkiewiczem, którego zaznajomił z jej treścią, i poprosił o wysłanie listu z podziękowaniem ojcu świętemu<sup>28</sup>.

<sup>24</sup> Tamże. Niewątpliwie na treść encykliki wpłynęła osobista interwencja Hlonda, który na początku października 1939 roku pisał do Piusa XII: „Aby utwierdzić w wierze ten naród, a także wzmocnić go w przywiązaniu do Stolicy Apostolskiej, miej łaskawość Ojciec Najłaskawszy włączenia w tej jakże oczekiwanej encyklice słowa ojcowskiego ubolewania dla upadku Polski, z życzeniem jej odrodzenia dla dobra wiary i cywilizacji” (list Hlonda do Piusa XII z 7 X 1939). Niektóre sformułowania prymasa Polski wprost zostały przeniesione do encykliki. Kilka tygodni później Hlond w kolejnym piśmie skierowanym do papieża wyraził swoje zadowolenie z treści już opublikowanego dokumentu: „Rzeczywiście na tle nauczycielskiego dokumentu sprawa Polski pojawia się w pełnym świetle, i zapewne przyjazne i życzliwe słowa, które Wasza Świętobliwość zechciała bezpośrednio wypowiedzieć w odniesieniu do smutnego losu i pożądanego zmartwychwstania Polski, wypełnią duszę nieszczęśliwego narodu prawdziwym i kojącym pocieszeniem. To oficjalne i uroczyste wystąpienie wraz z niezapomnianą przemową z 30 września [1939] zostaną w najwyższym stopniu docenione przez Polaków (...)” (list Hlonda do Piusa XII z 30 X 1939). Zob. S. Zimniak, *Prymas Polski kardynał August Hlond na forum międzynarodowym*, Roma-Warszawa 2014, s. 45-49.

<sup>25</sup> Hlond do Gawliny z 29 X 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 231.

<sup>26</sup> Pius XII, Encyklika *Summi Pontificatus* z 20 X 1939, nr 79.

<sup>27</sup> Gawlina do Hlonda z 5 XI 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 233.

<sup>28</sup> Przypomniał o tym ponownie 4 listopada Stanisławowi Strońskiemu, ministrowi informacji i dokumentacji w rządzie premiera Władysława Sikorskiego, a ponieważ sprawa nadal pozostała niezakończona, raz jeszcze ponowił swój apel 11 listopada. Wtedy mu odpowiedziano, że zlecono to



Z korespondencji jasno wynika, że w pierwszych miesiącach wojny prymas otrzymywał wiadomości o sytuacji w kraju na bieżąco. Na początku listopada dowiedział się od ks. Jana Poskrobki, że warszawskie kościoły św. Floriana i NPSJ funkcjonują – choć zostały uszkodzone – nabożeństwa są w nich nadal sprawowane. Poinformowano go, że w całej archidiecezji warszawskiej zginęło dotychczas sześciu księży, a dom jezuitów na Rakowieckiej został całkowicie zniszczony (uratowany relikwiarz św. Andrzeja Boboli przeniesiono do katedry), zaś mieszkanie biskupa połowego zostało zajęte przez pallotynów<sup>29</sup>.

W liście z 26 listopada 1939 roku Hlond dzielił się z Gawliną wiadomościami na temat sytuacji w Wielkopolsce: życie kościelne zostało tam zupełnie zahamowane przez władze niemieckie, kościoły pozwolono otwierać dla sprawowania kultu jedynie w niedziele pomiędzy godziną 9 a 11, zakazano głoszenia kazań, zniesiono naukę religii, rozbito działalność wszelkich organizacji katolickich (w tym także dobroczynnych). Ponadto Hlond komunikował Gawlinie, że w Krakowie Niemcy nakazali abp. Adamowi Sapieżę zamknąć katedrę na Wawelu i żądali, by im wydał klucze świątyni. Konkludował: „Oczywiście kluczy nie wydał i tak uniemożliwił grabież zabytków. Za to mu mocno dokuczają, a podobno mieli go nawet aresztować, ale ta wiadomość wymaga potwierdzenia”. Z uznaniem odniósł się do postawy bp. Michała Kozala, biskupa pomocniczego z Włocławka, który po wyjeździe ordynariusza bp. Karola Radońskiego do Rumunii przejął jego obowiązki, a wysoki autorytet, jakim cieszył się wśród duchowieństwa i wiernych, spowodował, że Niemcy nie wiedzieli, jak się z nim rozprawić<sup>30</sup>. Wypada nadmienić, że Hlond nie miał pełnej wiedzy na temat losu bp. Kozala, który w czasie korespondowania prymasa z bp. Gawliną był już w więzieniu.

W kolejnym liście, z 6 grudnia 1939 roku, Hlond alarmował o coraz trudniejszej sytuacji w Wielkopolsce i nalegał, by protesty rządu w tej sprawie przesłano urzędowo Watykanowi przez tutejszą ambasadę polską<sup>31</sup>. Z kolei Gawlina chwalił postawę duchowieństwa polskiego, pisząc, że wszystkie głosy, które do niego dochodziły z Polski, doceniają szlachetne zachowanie księży. Zatrważające było dla niego to, że teksty o postawie duchowieństwa eliminowano z wychodzących na emigracji biuletynów. Powoływał się konkretnie nawet na list pewnego robotnika śląskiego. Treść listu opublikowano w wychodzącym w Paryżu urzędowym „Głosie Polskim”, ale bez wzmianki o zachowaniu księży. Gawlina podejrzewał, że: „Jest w tym jakaś tajemnica, planowo działająca ręka. Trzeba pomyśleć o własnych ulotkach”<sup>32</sup>. Informował Hlonda także o tym, że podobnie zachowywali się kapelani posługujący w 37 obozach internowanych w Rumunii, których chwalili

zadanie Kazimierzowi Pappé. Gawlina zanotował: „Nie o to chodziło”. Por. Gawlina, *In viam pacis*, s. 51, 57, 62.

<sup>29</sup> Hlond do Gawliny z 11 XI 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 235.

<sup>30</sup> Hlond do Gawliny z 26 XI 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 243.

<sup>31</sup> Hlond od Gawliny z 6 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 244.

<sup>32</sup> Gawlina do Hlonda z 17 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 247.

przed nim oficerowie, ale komuś zależało, by o tym milczeć<sup>33</sup>. Nie potrafił pogodzić się z tym, wiedząc, że „Kościół nie utracił, lecz zyskał. Ale zdaniem innych nie wolno, by zyskał. Toteż zamilcza się zasługi księży”<sup>34</sup>.

W liście z 19 grudnia 1939 roku Hlond z przejęciem pisał o coraz gorszych wieściach dochodzących z kraju. Od paru tygodni pracował nad dokumentem, w którym opisywał okrucieństwo niemieckiego okupanta względem cywilów i walkę z Kościołem na terenach wcielonych do Rzeszy. Zamierzał ów memoriał przekazać papieżowi przed Bożym Narodzeniem. Był przekonany, że to odpowiedni moment do nagłośnienia tych faktów. Zdawał sobie sprawę, że tuż przed Bożym Narodzeniem – zgodnie z tradycją – papież spotka się z kolegium kardynałów i wygłosi specjalną mowę. Chciał tym tekstem niejako dać argumenty Piusowi XII, by stanowczo zareagował w sprawie agresji Niemiec na Polskę<sup>35</sup>. Nie pomylił się. To był właściwy moment, bo – zgodnie z tradycją – w Wigilię Bożego Narodzenia papież spotkał się z kolegium kardynałów i wygłosił specjalną mowę. Dnia 24 grudnia 1939 roku w wygłoszonej przez siebie alokucji wspomniał o „skrwawionej ziemi Polski”<sup>36</sup>.

Hlond miał wiedzę o tym, że bp Edward O'Rourke, przedwojenny biskup diecezjalny Wolnego Miasta Gdańska, jako emeryt wstąpił do marianów, że w całej diecezji pelplińskiej pozostało na wolności jedynie ok. 20 księży, bp Konstantyn Dominik poważnie się rozchorował (anemia złośliwa) i papież ustanowił bp. Karola Marię Spletta tymczasowym administratorem diecezji pelplińskiej<sup>37</sup>.

Krótko po świętach prymas znów nawiązał do przedłożonego papieżowi raportu i z zadowoleniem odnotował, że Pius XII skorzystał z tego raportu, „by w swej mowie z 24 b.m. poczynić pewne aluzje dość wyraźne, a nawet imiennie podkreślić ofiary Polski”. Informował, że składa papieżowi kolejną prośbę w związku z dekretem gubernatora generalnego Hansa Franka w sprawie konfiskaty wszelkich dzieł sztuki. Miał również zamiar w kolejnym memoriale, jeszcze przed Nowym Rokiem, napisać o stosunkach kościelnych w jego prowincji kościelnej. W liście do Gawliny wyrażał rozżalenie, że poza jego plecami podejmowano kroki związane z ustanowieniem następcy bp. Konstantyna Dominika w Pelplinie. Konstatował: „dopiero gdy powstała awantura, zostałem w sprawę wciągnięty”<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> Gawlina, *In viam pacis*, s. 74.

<sup>34</sup> Gawlina do Hlonda z 17 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 247.

<sup>35</sup> Dokumentację kontaktów Hlonda z Piusiem XII oraz Sekretariatem Stanu odnaleźć możemy w publikacji: P. Blet, R.A. Graham, A. Martini, B. Schneider, *Actes et Documents du Saint-Siège relatifs à la Seconde Guerre Mondiale: Le Saint-Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939-1945*, vol. 3, 1<sup>e</sup> Partie: 1939-1941, 2<sup>e</sup> Partie: 1942-1945, Città del Vaticano 1967.

<sup>36</sup> *Z przemówienia do Św. Kolegium Kardynałów z 24 XII 1939*, w: *Papież Pius XII a Polska. Przemówienia i listy pasterskie (garść dokumentów z lat 1939-1946)*, wyd. 2, [bmw] 1946, s. 11; F. Chrzanowski, *Niezmiennie zasady Stolicy Apostolskiej*, „Narodowiec”, nr 4, z 5 I 1940, s. 1.

<sup>37</sup> Hlond do Gawliny z 19 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 248.

<sup>38</sup> Hlond do Gawliny z 28 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 252.

Na początku stycznia 1940 roku ukazał się przygotowany przez Hlonda raport pod tytułem *La situazione religiosa delle Archidiocesi di Gniezno e di Poznań* (*Sytuacja religijna Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej*). Opublikowano go anonimowo w wydawnictwie watykańskim i przetłumaczono na trzy języki: angielski, francuski i hiszpański. Raport ten, uwzględniając stan rzeczy z 20 grudnia 1939 roku, zawierał relację z prześladowania Kościoła katolickiego w archidiecezjach gnieźnieńskiej i poznańskiej (cz. 1 i 2), konkluzje i *dossier* fragmentów korespondencji oraz relacji związanych z hitlerowską polityką wobec Kościoła na ziemi chełmińskiej (cz. 3), na Górnym Śląsku (cz. 4), we Włocławku (cz. 5), w Lublinie (cz. 6), Warszawie (cz. 7)<sup>39</sup>. Dokument został wręczony papieżowi Piusowi XII i innym wysokim dostojnikom kościelnym, ambasadorom państw zaprzyjaźnionych, generałom zakonów i ośrodkom kulturalnym. Dostarczono go również do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i przedrukowano (w całości lub we fragmentach) w czołowych dziennikach. Działo się to mimo protestów władz hitlerowskich i szeroko rozwiniętej propagandy antypolskiej<sup>40</sup>.

Tymczasem w liście z 28 grudnia 1939 roku Gawlina informował, że z kraju przychodzą coraz bardziej pocieszające wiadomości. Miał stały kontakt z diecezją katowicką, gdzie jesienią powstała Polska Organizacja Powstańcza, włączona w grudniu 1939 roku w struktury Służby Zwycięstwu Polsce. Na czele tej organizacji stanął dobrze znany biskupowi polowemu Józef Korol. Wspominał o tym, że nie ma jeszcze pełnych informacji na ten temat, ale wie, że coś się już przygotowuje, a najlepiej trzyma się Górny Śląsk. Gawlina, nie zdradzając dokładnych danych przywódcy organizacji, pisał prymasowi: „Jest tam młodszy przywódca, ukrywający się, lecz prowadzący pracę organizacyjną doskonale”<sup>41</sup>.

Parę dni później w kolejnym liście Gawlina z uznaniem wyrażał się o piśmie Hlonda zatytułowanym *Kłeska Polski a Kościół*<sup>42</sup>. Zostało ono wydrukowane w półoficjalnym czasopiśmie emigracyjnym „Głos Polski”. Biskup oceniał ten tekst jako wyjątkowy, będący apologią kapłaństwa katolickiego w Polsce<sup>43</sup>.

Gawlina uwrażliwiał prymasa na konieczność zastanowienia się nad przyszłymi granicami Polski. Uważał, że nie można zwlekać z myśleniem o tym, w jakich granicach powojennych powinna mieścić się Polska. W kołach dyplomatycznych mówiono o granicach strategicznych Polski, w czym *implicite* ujmowano włączenie wybrzeża bałtyckiego w granice Polski. Biskup sugerował, że powinno się tę ideę podbudować racją sprawiedliwości, w której imię za zniszczenia dokonane w Polsce (zwłaszcza po „zupełnym zrujnowaniu ludności polskiej w dzielnicach włączonych ostatnio do Rzeszy”) rekompensatą winno stać się wcielenie do Polski

<sup>39</sup> Zob. *Treść raportu, złożonego Ojcu Świętemu o okrutnych prześladowaniach w Polsce*, „Narodowiec”, nr 39, z 15 II 1940, s. 5.

<sup>40</sup> Baraniak, *Misja opatrnościowa Kardynała Prymasa Hlonda*, s. 183.

<sup>41</sup> Gawlina do Hlonda z 28 XII 1939, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 254.

<sup>42</sup> List kard. A. Hlonda z 21 XI 1939. Zob. A. Hlond, *Na straży sumienia narodu. Wybór pism i przemówień*, przedmowa O. Halecki, red. A. Słomka, Ramsey 1951, s. 211nn; także: Hlond, *Dziela*, s. 674-677.

<sup>43</sup> Gawlina do Hlonda z 3 I 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 257.

Prus Wschodnich, tak „by brzeg biegł od dobrze wybranego punktu na wybrzeżu pomorskim pod Kłajpedę. Raz się skończy z korytarzami (!) i z okrążaniem geograficznym Polski z tytułu własnego i zrozumiałego”<sup>44</sup>.

W liście z 16 stycznia 1940 roku Hlond nadmieniał, że memoriały pomagał mu redagować ks. Zdzisław Obertyński<sup>45</sup>. Ów duchowny w 1939 roku uczestniczył jako ochotnik w kampanii wrześniowej, a na początku października wraz z grupą księży został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku. Po zwolnieniu udało mu się wyjechać do Włoch. Od grudnia 1939 roku do maja 1940 roku pełnił w Rzymie funkcję przewodniczącego komitetu dla ratowania wywożonych przez okupanta polskich profesorów i innych osób z grona uniwersyteckiego. Opracowywał memoriały, które były przekazywane następnie rządowi neutralnych jeszcze wówczas państw oraz instytucjom prywatnym (m.in. Rockefeller i Canergie)<sup>46</sup>. On także pomagał Hlondowi redagować raport o Polsce.

W lutym Hlond prosił Gawlinę, by zajął się w Paryżu drukiem jego raportu o stanie archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w tłumaczeniu francuskim i hiszpańskim<sup>47</sup>. Wcześniej, 25 stycznia, pewnie też dzięki staraniom Hlonda, Radio Watykańskie nagłaśniało zbrodnie niemieckie w Polsce w audycji w języku hiszpańskim dla Hiszpanii i Ameryki Południowej<sup>48</sup>. W dzienniku „Narodowiec” ukazał się wywiad z prymasem Hlondem, potem także wydrukowano treść audycji Radia Watykańskiego poświęconej prześladowaniom Kościoła w Polsce<sup>49</sup>.

W połowie stycznia utworzona została w Paryżu emigracyjna Rada Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej<sup>50</sup>. Gawlina został włączony w jej prace. Pod koniec stycznia 1940 roku udał się do Rzymu (27 stycznia – 14 lutego) i hierarchowie osobiście mogli omówić sytuację Kościoła w Polsce oraz ustalić dalsze wspólne działania zmierzające do uwrażliwienia opinii międzynarodowej w tej kwestii<sup>51</sup>. W swoim dzienniku biskup połowy odnotował: „Po południu [27 stycznia 1940] u ks. prymasa dłuższa konferencja. Ksiądz prymas pracuje gruntownie, ofiarnie i owocnie”<sup>52</sup>. Kolejne ich spotkania odbyły się 1 i 5 lutego 1940 roku<sup>53</sup>.

W liście z 15 lutego 1940 roku Hlond prosił Gawlinę o druk raportu o stanie kościelnym w Wielkopolsce. Zależało mu, by tekst sporządzono w językach: angielskim, francuskim i hiszpańskim oraz dostarczono go biskupom na całym świecie

<sup>44</sup> Gawlina do Hlonda z 11 I 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 261.

<sup>45</sup> Hlond do Gawliny z 16 I 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 262.

<sup>46</sup> F. Stopniak, *Ks. prof. dr Zdzisław Obertyński (1894-1978)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 17 (1979) nr 1, s. 6.

<sup>47</sup> Hlond do Gawliny z 7 II 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 263.

<sup>48</sup> *Watykan w obronie Polski. Niemcy usiłują zagłuszyć radio watykańskie*, „*Narodowiec*”, nr 23, z 27 I 1940, s. 1.

<sup>49</sup> F. Chrzanowski, *Dokumenty ogłoszone przez Watykan o prześladowaniach w Polsce. Wywiad dla „Narodowca” u ks. kardynała Hlonda*, „*Narodowiec*”, nr 25, z 30 I 1940, s. 1-2; *Apel Watykanu do sumienia świata. Tekst audycji Radia Watykańskiego o zbrodniach niemieckich popełnionych w Polsce*, „*Narodowiec*”, nr 31, z 6 II 1940, s. 1.

<sup>50</sup> *Przebieg pierwszego posiedzenia Rady M.*, „*Narodowiec*”, nr 21, z 25 I 1940, s. 1.

<sup>51</sup> *Ks. biskup Gawlina w Rzymie*, „*Narodowiec*”, nr 25, z 30 I 1940, s. 1.

<sup>52</sup> Gawlina, *In viam pacis*, s. 101.

<sup>53</sup> Tamże, s. 105, 108.

(także anglikańskim), rządowi francuskiemu, redakcjom czasopism i dzienników, przekazano też do wszystkich polskich przedstawicielstw zagranicznych. Dodawał, że w środowisku włoskim tekst wywołał poruszenie, a Diego von Bergen – niemiecki dyplomata, ambasador III Rzeszy przy Watykanie, „sroży się w notach dyplomatycznych”<sup>54</sup>.

Gawlina niezwłocznie spełnił prośbę Hlonda, zajmując się drukiem broszurek. Co więcej, informował, że w związku z odczytem, który ma w najbliższym czasie w Instytucie Katolickim, wykorzysta okazję, by rozdać słuchaczom tekst broszurki<sup>55</sup>. Tak się też stało. W swoim dzienniku z 7 marca 1940 roku biskup zapisał, że wygłosił odczyt pt. *La Pologne Catholique aujourd'hui et demain (Polska katolicka dziś i jutro)* w obecności kard. Alfreda Baudrillarta, rektora Instytutu Katolickiego oraz 300 słuchaczy<sup>56</sup>. W swoim wystąpieniu nawiązywał do tekstów opracowanych przez prymasa i wytykał kłamliwe informacje powielane w prasie międzynarodowej na temat rzekomych zbrodni popełnianych przez jego rodaków na Niemczech na terenie Polski<sup>57</sup>.

W kolejnym liście Hlond poruszył kwestię aresztowanych profesorów krakowskich. Nawiązywał do swej prośby skierowanej do papieża, w której prosił Stolicę Apostolską o mediację w sprawie zwolnienia dwunastu księży profesorów<sup>58</sup>. I dodawał: „Z kraju wiadomości coraz gorsze. Trzeba się wiele i dobrze modlić, by wbrew wszelkim ludzkim rachubom okres tej strasznej pokuty się nie przeciągał”<sup>59</sup>.

Gawlinę niepokoiła antypolska i proniemiecka agitacja niemieckich, antyhitlerowskich uchodźców, która coraz głośniej rozbrzmiewała na Zachodzie (także w Paryżu). Reagował na te poczynania wobec braku kontrakcji ze strony polskiego Ministerstwa Propagandy, które swe działania ograniczało do informowania o krzywdach doświadczanych przez polskich obywateli. W tej sprawie Gawlina zabierał głos na zebraniach Rady Narodowej. Szczególnie mocne zarzuty kierował pod adresem ministra Strońskiego zajmującego się informacją i dokumentacją, oraz jego współpracownika ks. Kaczyńskiego<sup>60</sup>. W jego przekonaniu byłoby dobrze, gdyby Stolica Apostolska wyznaczyła jakiegoś przedstawiciela przy polskim

<sup>54</sup> Hlond do Gawliny z 15 II 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 265.

<sup>55</sup> Gawlina do Hlonda z 25 II 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 266.

<sup>56</sup> Gawlina, *In viam pacis*, s. 117.

<sup>57</sup> Kardynał A. Hlond z dostarczanych mu informacji opracował dwa raporty o położeniu Kościoła na terenach okupowanych. Pierwszy ukazał się w styczniu 1940 roku pt. *La situazione religiosa delle Archidiocesi di Gniezno e di Poznań*. Tekst został przetłumaczony na język angielski, francuski i hiszpański. Drugi, wręczony papieżowi Piusowi XII w dniu 17 kwietnia 1940 roku zawierał materiały z diecezji włączonych do Rzeszy. Tytuł raportu brzmi: *Situazione religiosa delle Diocesi di Culma, Katowice, Płock e Włocławek incorporate al Reich*. Por. A. Hlond, *O położeniu Kościoła katolickiego w Polsce po trzech latach okupacji hitlerowskiej* [do druku podał S. Kosiński], „Chrześcijanin w Świecie”, (1978) nr 10, s. 25-53; S. Kosiński, *Raporty kardynała Hlonda o sytuacji Kościoła w Polsce podczas okupacji hitlerowskiej*, „Chrześcijanin w Świecie”, (1978) nr 10, s. 15-24.

<sup>58</sup> Hlond do Gawliny z 28 II 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 269.

<sup>59</sup> Tamże, s. 270.

<sup>60</sup> Gawlina do Hlonda z 10 III 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 271-272.

emigracyjnym rządzie. Jednocześnie podawał w wątpliwość, czy Włoch spełni należycie taką funkcję<sup>61</sup>. Wkładał wiele energii w to, by informować o sytuacji panującej w Polsce. W liście z 12 marca 1940 roku ponaglał prymasa, by publikował kolejne broszury na ten temat: „Im więcej dokumentów w nich będzie, tym lepiej dla propagandy kościelnej, gdyż i tak umieszczone zostaną przez propagandę świecką. Lepiej, że Eminencja ich wyprzedzi”<sup>62</sup>.

Wcześniej Gawlina powiadał o tym, że dziennik watykański „L'Osservatore Romano” nie dociera do biskupów w Polsce<sup>63</sup>. Hlond w odpowiedzi z 13 marca 1940 roku stwierdził: „Na pewno Biskupi polscy, może z wyjątkiem Metropolity Sapięhy, nie otrzymują «L'Osservatore Romano», którego zresztą nie mogą sobie z kraju zaabonować. Sugestia p. wicepremiera Kota jest doskonała. Zaabonuję stąd organ watykański dla biskupów pod okupacją niemiecką”<sup>64</sup>. I w tym samym liście dodawał: „Czekam na «Białą Księgę»<sup>65</sup>. Należy rozrzucać szeroko i umiejętnie. Piszę p. ministrowi Seydni<sup>66</sup>, by mi przysłał co najmniej 20 egzemplarzy. Może być i więcej. Zaaplikuję Księgę umiejętnie. (...) W tych dniach ukaże się w «Narodowcu» mój wywiad w sprawie położenia Kościoła pod okupacją sowiecką. W tłumaczeniach rzecz okaże się także w Stanach Zjednoczonych i Anglii”<sup>67</sup>. Rzeczywiście tzw. Biała Księga została opublikowana w połowie marca. Przedstawiono w niej przyczyny i warunki, które spowodowały przystąpienie Polski do wojny na skutek niesprowokowanego napadu Niemiec i Sowietów. Biała Księga traktowała nie tylko o stosunkach polsko-niemieckich, począwszy od 1933 roku, ale przedstawiała w świetle dokumentów dyplomatycznych stosunki polsko-sowieckie<sup>68</sup>.

Dnia 24 kwietnia prymas informował, że na biurko papieża dotarło już przygotowane przez niego sprawozdanie z sytuacji kościelnej w diecezjach katowickiej, chełmińskiej, łódzkiej, płockiej i wrocławskiej. Miał zamiar zainteresować nim prasę w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji. Podejmował też starania, by Radio Watykańskie odezwało się w tej sprawie<sup>69</sup>. Sporządzony przez prymasa raport nosił tytuł: *Situazione religiosa delle Diocesi di Culma, Katowice, Płock*

<sup>61</sup> Tamże, s. 272.

<sup>62</sup> Gawlina do Hlonda z 12 III 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 273.

<sup>63</sup> Gawlina do Hlonda z 25 II 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 267.

<sup>64</sup> Hlond do Gawliny z 13 III 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 276.

<sup>65</sup> Chodzi o tzw. Polską Białą Księgę opublikowaną 21 marca 1940 roku, a zawierającą wybór dokumentów dotyczących stosunków polsko-niemieckich i polsko-radzieckich do września 1939 roku. Por. H. Batowski, *Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939-1945*, Kraków-Wrocław 1984, s. 114-130.

<sup>66</sup> Chodzi o Marianę Seydę, członka Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju, a od 1940 roku – ministra sprawiedliwości w rządzie na uchodźstwie.

<sup>67</sup> Hlond do Gawliny z 13 III 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 277.

<sup>68</sup> *Rząd polski ogłosił „Białą Księgę”*, „Narodowiec”, nr 65, z 16 III 1940, s. 1.

<sup>69</sup> Hlond do Gawliny z 24 IV 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 285.

e *Włocławek incorporate al Reich* (*Sytuacja religijna w diecezji chełmińskiej, katowickiej, płockiej i włocławskiej włączonych do Rzeszy*), przedstawiał sytuację polskich diecezji wcielonych do Rzeszy. Hlond osobiście wręczył papieżowi raport 17 kwietnia 1940 roku<sup>70</sup>. Po publikacji tego raportu Hlond udzielił wywiadu dziennikowi „Narodowiec”, w którym opisywał martyrologium polskich katolików<sup>71</sup>.

W maju 1940 korespondujący ze sobą hierarchowie dywagowali nad kandydaturą mons. Carla Chiarla na nuncjusza w Polsce. Pojawiła się sugestia, że próbowano go już wcześniej w tej funkcji obsadzić, ale sprzeciwił się temu rząd w Warszawie<sup>72</sup>. Spodziewali się, że zostanie kreowany kardynałem i wysłany do Brazylii<sup>73</sup>, ale ostatecznie udał się na watykańską placówkę dyplomatyczną do Ameryki Południowej dopiero w 1946 roku.

Prymas ubolewał bardzo nad tym, że w niewielkim stopniu może przyczynić się do praktycznej walki o sprawiedliwość dla Polski, dlatego wykorzystywał dostępne mu możliwości duchowego wspierania ojczyzny: „(...) w dziedzinie sumienia ludzkiego, pod względem moralnego uzasadnienia naszej sprawy pukam cicho i głośno, prywatnie i przez prasę, do opinii świata, która jednak na te akcenty wcześniej reaguje niż na szatańską propagandę hitlerowską”<sup>74</sup>. Namawiał Gawlinę na to, by wykorzystał dla sprawy polskiej kontakty z nowym metropolitą paryskim Emmanuelem Suhardem, gdyż jak twierdził, ów duchowny jest wielkim przyjacielem Polski<sup>75</sup>.

W maju 1940 roku Hlond dostarczył papieżowi kolejny raport. Tak jak poprzednie, posłał go w celu rozpropagowania do ks. Franciszka Foreckiego, przedwojennego redaktora „Przewodnika Katolickiego”, przebywającego w Paryżu. Przy okazji wyraził opinię, że partia faszystowska prowokuje Watykan i Kościół, a papież wkracza w najcięższy okres pontyfikatu, kiedy trzeba się liczyć nawet z koniecznością opuszczenia przez niego Watykanu<sup>76</sup>.

Dnia 4 czerwca 1940 roku Hlond relacjonował Gawlinie przemowę papieża do kardynałów, w której – poza ogólnymi zasadami pokoju sprawiedliwego – poruszył sprawę zbrodni popełnionych przez Niemców. Co prawda papież użył określenia

<sup>70</sup> Ks. Prymas Hlond przedstawił Ojcu św. drugi raport o prześladowaniach w Polsce, „Narodowiec”, nr 96, z 23 IV 1940, s. 1. Relacja ta, jak i poprzednia, została następnie przetłumaczona na język angielski i ukazała się w Londynie w 1941 roku jako broszura z przedmową kard. Artura Hinsleya pod znamienym tytułem: *The persecution of the Catholic Church in German-Occupied Poland (Reports of card. Hlond primate of Poland to pope Pius XII)*, Vatican-London 1941 [*Prześladowania Kościoła katolickiego w okupowanej przez Niemców Polsce (Raporty kardynała Hlonda prymasa Polski do papieża Piusa XII)*].

<sup>71</sup> F. Chrzanowski, *Ks. Kardynał Hlond o sadystycznych prześladowaniach Polaków*, „Narodowiec”, nr 110, z 9 V 1940, s. 1.

<sup>72</sup> Hlond do Gawliny z 3 V 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 288.

<sup>73</sup> Hlond do Gawliny z 13 V 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 293.

<sup>74</sup> Hlond do Gawliny z 16 V 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 294.

Hlond starał się m.in., by dziennik watykański „L'Osservatore Romano” prostował kłamliwe informacje Niemców. Zob. „L'Osservatore Romano” stwierdza kłamliwość propagandy niemieckiej”, „Narodowiec”, nr 50, z 28 II 1940, s. 1.

<sup>75</sup> Hlond do Gawliny z 16 V 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 294.

<sup>76</sup> Tamże, s. 295.

„okupanci”, ale dla wszystkich było to równoznaczne z określeniem „Niemcy”. Pius XII wspominał też o cierpieniach, których doznaje Polska<sup>77</sup>.

### **Sytuacja w Polsce widziana z perspektywy Lourdes i Londynu (1940-1942)**

Na początku czerwca Hlond przeniósł się do Lourdes; pierwszy wysłany stamtąd, kolejny list do Gawliny pochodzi z 7 września 1940 roku. W tym czasie miał kontakt z wieloma Polakami, którzy przybywali do niego indywidualnie i w grupach. Byli wśród nich uchodźcy, oficerowie, żołnierze, literaci. Dużo wówczas studiował i pisał, by przygotować różne projekty dla przyszłej działalności nowej Polski. Pobyt w Lourdes spowodował, że miał coraz mniej wiadomości z kraju, a jeśli już je otrzymywał, to docierały one do niego określną drogą. Czasem były to informacje nie do końca sprawdzone, jak chociażby wieść o śmierci z wycieńczenia ks. Franciszka Marlewskiego, przedwojennego szefa Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej<sup>78</sup>. Doniesiono też Hlondowi o tym, że na Wileńszczyźnie bolszewicy nałożyli podatki na kościoły i żądają ośmiokrotnych cen za mieszkania od księży, wychowanie religijne zostało zakazane, wywożeni są polscy działacze, ze Lwowa deportowano uchodźców, którzy albo nie zdążyli wrócić na Śląsk, albo wnieśli podania o przejazd pod okupację niemiecką, ale niestety nie znaleźli się na liście wymiany. Ponadto doszły go słuchy, że urodzaje w kraju były dobre, co zapewne mogło ulżyć położeniu ludności głównie w Generalnym Gubernatorstwie. Hlond wnioskował: „Decyzja niemiecka, przekreślająca raz na zawsze Polskę, uratowała nas od niebezpiecznych prób tworzenia rządu z łaski i pod opieką okupantów. Honor będzie czysty i czyste pozostanie sumienie narodu. (...) Jak da Bóg, w przyszłym roku Opatrzność przywróci Polsce niepodległość, urządzimy się bez hitlerowskiej opieki i zgodnie z godnością Rzeczypospolitej”<sup>79</sup>. Na początku grudnia 1940 roku Hlond pisał z dumą o postawie i dokonaniach polskiej armii w Wielkiej Brytanii. Były one dla niego promykami przynoszącymi nadzieję wobec stale pogarszającej się sytuacji w kraju<sup>80</sup>.

Wiosną 1941 roku Hlond dziękował w liście Gawlinie za przemówienie w Radiu Wolna Europa na temat stosunku Watykanu do sprawy polskiej. Wydawało mu się, że konieczne jest pokazywanie, iż Watykan nie milczy w tej kwestii. Właśnie wtedy Hlond otrzymał od papieża list, który został odczytany we wszystkich polskich ośrodkach emigracyjnych we Francji<sup>81</sup>. Prymas dzielił się ponadto informacją, że ostatnio papież przesłał poufne pismo do biskupów polskich pozostających w kraju. W piśmie tym podnosił ich na duchu, ubolewał też nad tym, że wielu księży umierało w niemieckich obozach koncentracyjnych. Zdawał sobie jednak sprawę, że jakakolwiek ingerencja Watykanu pogorszyłaby jedynie sytuację uwięzionych.

<sup>77</sup> Hlond do Gawliny z 4 VI 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 298.

<sup>78</sup> Franciszek Marlewski (1883-1959), ksiądz archidiecezji poznańskiej, szef Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej, informacje o jego śmierci okazały się przedwczesne.

<sup>79</sup> Hlond do Gawliny z 7 IX 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 300.

<sup>80</sup> Hlond do Gawliny z 5 XII 1940, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 301.

<sup>81</sup> Chodzi o list Piusa XII do kard. A. Hlonda z 25 stycznia 1941 roku. Zob. Hlond, *Dziela*, s. 712.



Był przeświadczony, że „z tej krwi kapłańskiej wyrośnie błogosławieństwo wiary”<sup>82</sup>. Z kolei Gawlina 20 kwietnia 1941 roku nadmieniał o tym, że wspomniany wcześniej list Piusa XII do prymasa Polski polecił wydrukować w czasopiśmie „W Imię Boże”. Tekst papieskiego wystąpienia został dobrze odebrany, choć – jak zaznaczył – żołnierze spodziewali się raczej wystąpienia w stylu św. Leona lub św. Ambrożego<sup>83</sup>.

W lipcu 1941 roku Hlond informował o uwięzieniu w Łodzi bp. Włodzimierza Jasińskiego i bp. Kazimierza Tomczaka. Biorąc pod uwagę fakt, że wcześniej z Katowic zostali wypędzeni biskupi Stanisław Adamski i Juliusz Bieniek, w dzielnicach wcielonych do Rzeszy pozostał na miejscu już tylko bp Walenty Dymek. Prymas miał także dobre wieści z Krakowa: abp Sapięha po przebytej na wiosnę chorobie wrócił do sił i cieszy się najwyższym autorytetem w Generalnym Gubernatorstwie. Ponadto Kościół krakowski otrzymał materialne wsparcie od samego papieża: Pius XII przekazał na ręce metropolity Sapięhy wagon darów dla polskich dzieci (wcześniej podobny konwój udał się do Warszawy). Z kolei Hlond zatroszczył się o dostarczenie do grodu pod Wawelem wina mszalnego oraz funduszy, które miały zasilić kasę organizacji dobroczynnych. Z lipcowej korespondencji wynika, że prymas miał dobrą orientację w trwających wciąż w kraju aresztowaniach. Z samego Krakowa, wedle jego wiedzy, wywieziono ostatnio 14 salezjanów<sup>84</sup>. List Hlonda z 6 lipca 1941 roku był pierwszym od czasu agresji Niemiec na Związek Radziecki. Stwierdzał w nim: „Jak się stosunki układają od początku wojny niemiecko-rosyjskiej, nie wiem jeszcze”, i dodawał: „W każdym razie sama ta wojna jest jakby pierwszą zapowiedzią oczywistego wkroczenia Opatrzności w bieg wypadków”. Dzielił się ciekawym pomysłem, rozważanym w kołach emigranckich, żeby restytucja Polski miała charakter powrotu do królestwa, a mianowicie – żeby zaraz po uwolnieniu kraju oddać władzę prymasowi jako interrexowi, który przygotuje konstytucję i króla. Chodziło o to, by już od pierwszej chwili zaangażować najpoważniejszy autorytet narodu w celu zapobieżenia walkom o władzę i niespodziankom ze strony masonerii. W tym kontekście prymas zapowiadał: „Opracowuję, owszem kończę już, oryginalny statut królewski Rzeczypospolitej, który prawdopodobnie będzie przyjęty *mutatis mutandis* i w innych krajach, bo jestem przekonany, że po wojnie republik na kontynencie europejskim nie będzie, a natomiast będą królestwa zdrowe, zwarte, nowoczesne”. W tekście statutu – jak pisał – uwzględnił polskie tradycje oraz ducha dziejów narodu, wziął pod uwagę doświadczenia ostatnich dwóch wieków z monarchiami i republikami, obecne zasadnicze tendencje i potrzeby, a jako podstawę obrał doktrynę katolicką o państwie i społeczeństwie. O tym, że idea ta była poważnie brana pod uwagę, świadczy fakt, iż prymas myślał już o oddanych współpracownikach, „ludziach poważnych, zdolnych, energicznych, niczym nieskrępowanych”. Stąd

<sup>82</sup> Hlond do Gawliny z 15 III 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 310.

<sup>83</sup> Gawlina do Hlonda z 20 IV 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 315.

<sup>84</sup> Por. W. Żurek, *Żwirowisko oświęcimskie. Męczeństwo polskich salezjanów*, Lublin 2000; A. Richardson, *The Salesian Martyrs of Auschwitz*, Bolton 2021, s. 33-52.

też nie brał pod uwagę opuszczenia Europy i udania się na emigrację do Stanów Zjednoczonych, co mu proponowano<sup>85</sup>.

Coraz większy optymizm przenikał kolejne listy Hlonda. Przewidywał w nich, że wojna ma się ku końcowi, ale równocześnie dochodziły do niego wciąż smutne informacje o egzekucjach dokonywanych na duchownych. W liście z 28 lipca 1941 roku informował Gawlinę, że w Auschwitz Niemcy zamęczyli czterech salezjanów, a w Działdowie zmarł internowany abp Antoni Julian Nowowiejski<sup>86</sup>. Niedługo później Hlond dowiedział się o zamęczeniu kolejnych sześciu salezjanów<sup>87</sup>. W sierpniu 1941 roku po raz kolejny nawiązywał do budzącego nadzieję włączenia się Związku Sowieckiego do walki z Niemcami: „Z Poznania piszą, że spodziewają się zobaczenia nas «na imieniny Basi», czyli w grudniu”<sup>88</sup>. Z ufnością pisał: „Najświętsza Matka Boska szykuje swój królewski tryumf w Polsce i w świecie. Będzie to też tryumf Kościoła: «magnum et singulare in Ecclesia praesidium». Ale Kościół w różnych krajach musi wprzód przeżyć czyszczącą nawałnicę, która już ściera kurze z polskich ołtarzy”<sup>89</sup>. I kolejny raz powiadał o papieskich darach dla dzieci polskich (3000 kg marmolady i 1000 kg sera). Miał wiadomości z Watykanu, że papieska pomoc dla Polski była możliwa przy wsparciu i milczącej zgodzie rządu włoskiego<sup>90</sup>.

Tymczasem bp Gawlina, z perspektywy Londynu i w atmosferze kłótni o wpływ wśród członków emigracyjnego rządu, niepokoił się, że już zaczynają się przymiarki do tego, kto ma rządzić w przyszłej wyzwolonej Polsce. Tłumaczył prymasowi, że na tle paktu z Rosją trwa spór o zasady rządzenia. Rząd kadłubowy opracował demokratyczne tezy ustrojowe, których Stronnictwo Narodowe nie chce przyjąć, sądząc, że to naród sam po wojnie, a nie rząd na obczyźnie ma zdecydować o przyszłym ustroju<sup>91</sup>. Ponadto zabiegał o rządowe wsparcie przy wysyłce do Rosji mszałów polsko-łacińskich w trosce o życie religijne polskich żołnierzy i cywilów. Osobiście nie miał na to funduszu, wiedział jednak, że nie może dać się ubiec członkom amerykańskich sekt.

W liście z 6 października 1941 roku Hlond pytał Gawlinę o echa listu papieża Piusa XII skierowanego do prezydenta Raczkiewicza. Chodziło o list, w którym papież tłumaczył zachowanie Watykanu (nieraz źle interpretowane) i przypominał pola działalności Stolicy Apostolskiej w sferze wsparcia duchowego i materialnego, a także troskę o polskich uchodźców<sup>92</sup>. I nawiązał do sprytnie prowadzonej

<sup>85</sup> Hlond do Gawliny z 6 VII 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 322.

<sup>86</sup> Hlond do Gawliny z 28 VII 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 323.

<sup>87</sup> Hlond do Gawliny z 11 VIII 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 324.

<sup>88</sup> Tamże, s. 324.

<sup>89</sup> Tamże, s. 324-325.

<sup>90</sup> Tamże, s. 325.

<sup>91</sup> Gawlina do Hlonda z 19 VIII 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 327.

<sup>92</sup> *List Piusa XII do prezydenta W. Raczkiewicza z 25.06.1941*, w: *Papież Pius XII a Polska*, s. 21-23.

w Polsce propagandy antywatykańskiej, której sprzeciwiali się polscy biskupi. Identyfikował też prowodyrów: „Maczają w tym palce także niedobitki naszych antyklerykałów różnych odcieni. Tam ma się rzecz również wśród uchodźców, wśród których atoli natężenie słabnie, przynajmniej tu na ziemi francuskiej”<sup>93</sup>. Miesiąc później Gawlina informował, że list papieża do prezydenta wprawdzie dotarł, ale nie został niestety opublikowany ani nie podano do publicznej informacji samego faktu reakcji papieża. List został jedynie odczytany najbliższym współpracownikom prezydenta<sup>94</sup>.

W lutym 1942 roku prymas dzielił się z Gawliną swoimi przemyśleniami na temat nominacji dla stolic biskupich w Polsce po szczęśliwie zakończonej wojnie. Spodziewał się, że przyjdzie kolej na nominację kardynalską dla zasłużonego księcia Sapięhy. Miał także nadzieję, że w polskim episkopacie znajdzie się wielu młodych biskupów (zwłaszcza na ważniejszych stolicach) i będą to ludzie dobrani nie przez Berlin czy za poparciem Berlina, lecz z uwzględnieniem swoistych potrzeb polskiej przyszłości. Dodawał pełne nadziei słowa: „Będą [to] może zawody ostatnie, ale Kościół będzie w blasku, a naród w radości. Co do tego nie mam żadnych obaw”<sup>95</sup>.

Ostatni z zachowanych listów Gawliny do Hlonda z czasów wojennych został wysłany z Bejrutu 25 października 1942 roku, a więc już po sformowaniu Armii Andersa. Na dokumencie Hlond dopisał: „Otrzymałem w nuncjaturze paryskiej dnia 23 IV 1945, czyli 2 ½ lat po wysyłce. Hl[ond]”. Gawlina przedstawiał w nim wizję przyszłej Polski, o której mówił mu ambasador Kot:

„Nie będzie wyborów przez 2 lata, ażeby sytuację uspokoić. Województwa będą duże, diecezje małe. Kandydatów na biskupów ustala się w rządzie, zapytał mnie, czy ks. Kaczyński będzie mógł być biskupem. Odpowiedziałem, nie wiem, gdyż to należy wyłącznie do kompetencji Stolicy Apostolskiej. Stronnictwa: Ludowcy, którzy będą mieli również skrzydło b[ardzo] lewe. Będą mieli kontakt z klerem, owszem, czasem, lecz nie za dużo. Socjaliści, którzy się nawracają do chrześcijaństwa. Narodowcy zdaniem Kota wejdą w współpracę z Partią Pracy, która ma odejść od programu robotniczego i stać się «partią miasta» (urzędników i t.p.). I tu miałyby być właściwy teren polityczny dla Kościoła! Będzie parcelacja. Obdzielą się wszystkich 15 morgami, a dotychczasowi ziemianie otrzymają 300 zł renty miesięcznej”<sup>96</sup>.

Tylko część z tych planów została zrealizowana. O tym mogli się już naocznie przekonać zarówno Hlond, jak i Gawlina: pierwszy – odczuwający na sobie konfrontację z powojenną władzą polską, drugi – całkowicie wykluczony z możliwości powrotu do Polski po wojnie.

<sup>93</sup> Hlond do Gawliny z 6 X 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 330. Ponownie nawiązał do tej kwestii w liście z 18 października 1941 roku, zapewne dlatego że Gawlina milczał, zob. Hlond do Gawliny z 18 X 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 332.

<sup>94</sup> Gawlina do Hlonda z 8 XI 1941, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 335.

<sup>95</sup> Hlond do Gawliny z 13 II 1942, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 337-338.

<sup>96</sup> Gawlina do Hlonda z 25 X 1942, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 342.

## Zakończenie

Jesienią 1939 roku Gawlina zapytany przez dziennikarza „La Croix” o to, gdzie umieszczona zostanie flaga Polski zmartwychwstałej po zakończeniu wojny, odpowiadał: „My, Polacy, żyjemy bez nienawiści, ale i bez słabości w oczekiwaniu na godzinę wyzwolenia”<sup>97</sup>. Wydawało mu się wówczas, że wojna nie potrwa długo. Miał nadzieję, że aliancka pomoc wesprze bohaterski opór Polaków i szybko będzie mógł wrócić do wolnej ojczyzny. Na spełnienie tej nadziei przyszło mu poczekać do 1945 roku. Internowany przez Niemców prymas Hlond ostatnie miesiące wojny spędził w westfalskim Wiedenbrück. Uwolniony został przez wojska amerykańskie na początku kwietnia 1945 roku. Dnia 8 kwietnia opuścił miejsce internowania i udał się do Paryża. Zagadnięty przez dziennikarza „La Croix” o to, co sądzi o politycznej przyszłości Polski, uchylił się od odpowiedzi<sup>98</sup>. Wiele miesięcy uwięzienia, a potem internowania odcięło go od źródeł informacji. Fakt, że list Gawliny wysłany 25 października 1942 roku mógł dopiero odczytać w kwietniu 1945 roku jest tego wyrazistym przykładem. Gawlina przybył na spotkanie z prymasem 18 kwietnia. Omówili wtedy problemy polityczne i duszpasterskie. Potem prymas udał się do Rzymu, gdzie 30 kwietnia został przyjęty przez Piusa XII. Prymas był zdeterminowany, by wracać do Polski. Stało się to jednak możliwe dopiero w lipcu 1945 roku. Dnia 20 lipca Hlond zjawił się w Poznaniu<sup>99</sup>. Rzeczywistość, w której się znalazł, daleko odbiegała od tego, za czym tęsknił z dala od Polski. Nasilające się z miesiąca na miesiąc ataki na Kościół oraz coraz bardziej agresywna polityka budujących nowy porządek w Polsce komplikowały jego pasterską działalność. On jednak nie tracił ducha. Co więcej, snuł wizję: „Zbliży się era jakby nowego odrodzenia w Chrystusie. Z potwornej katastrofy świata, z przeklętej nocy zła wyłania się dzień zbawienia”<sup>100</sup>. Powrót Gawliny do Polski po wojnie nie był możliwy bez zgody władz państwowych, której nie otrzymał<sup>101</sup>. Jeszcze w ostatnim liście przesłanym do niego w lipcu 1948 roku prymas wyrażał żal z tego powodu: „Wielka szkoda, że sprawa się przewleka. Dziwne są drogi Opatrzności. Nam się ten plan wydawał tak słuszny i nietrudny do przeprowadzenia”<sup>102</sup>. Prymasowi brakowało obecności bliskiego wieloletniego współpracownika, jego wsparcia i konsultacji z nim, które w niejednej sytuacji pomagały mu w podjęciu właściwej decyzji.

<sup>97</sup> Wywiad udzielony 21 października. Zob. Gawlina, *In viam pacis*, s. 47. Ukazał się 25 października: *Avec Mgr Gawlina haute figure de la Pologne martyre et fraternelle*, „La Croix”, z 25 X 1939, s. 1.

<sup>98</sup> *Le cardinal Hlond à Paris*, „La Croix”, z 12 IV 1945, s. 1.

<sup>99</sup> J. Pietrzak, *Powrót Prymasa Polski kard. A. Hlonda do kraju w 1945 r.*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej”, (1989) nr 2, s. 18-38; tenże, *Pelnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1, Poznań 2009, s. 9-32.

<sup>100</sup> List pasterski episkopatu z 9 II 1947.

<sup>101</sup> Kwestia planowanego powrotu bp. Gawliny do Polski po II wojnie światowej została szczegółowo opisana w: D. Bednarski, *Biskup Józef Gawlina jako opiekun Polaków na emigracji*, Katowice 2019, s. 98-106.

<sup>102</sup> List Gawliny do Hlonda z 7 lipca 1948, w: *Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny*, s. 368.

Gawlina pozostający na emigracji przejął częściowo funkcje prymasa, obejmując swym protektoratem Polaków, którym przyszło żyć poza granicami ojczyzny.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Baraniak Antoni, *Misja opatrnościowa kardynała Prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939-1945*, „Nasza Przeszłość”, 42 (1974) s. 169-194.
- Batowski Henryk, *Walka dyplomacji hitlerowskiej przeciw Polsce 1939-1945*, Kraków-Wrocław 1984.
- Blet Pierre, Graham Robert A., Martini Angelo, Schneider Burkhardt, *Actes et Documents du Saint-Siège relatifs à la Seconde Guerre Mondiale: Le Saint-Siège et la situation religieuse en Pologne et dans les Pays Baltes 1939-1945*, vol. 3, 1<sup>e</sup> Partie: 1939-1941, 2<sup>e</sup> Partie: 1942-1945, Città del Vaticano 1967.
- Duczkowski Andrzej, Zimniak Stanisław, *Missione del cardinale August Hlond a Roma, pratiche per il ritorno a Poznań nel 1939 e denuncia al mondo delle atrocità compiute dai nazisti*, „Ricerche Storiche Salesiane”, 36 (2000) s. 63-73.
- Filipiak Bolesław, *Niektóre wiadomości o Kardynale Prymasie Augustynie Hlondzie z czasów wojny 1939-1945*, „Sacrum Poloniae Millennium”, 9 (1965) s. 479-491.
- Gawlina Józef, *In viam pacis. Dziennik Biskupa Polowego Wojska Polskiego 1939-1945*, wstęp i edycja J. Myszor, Katowice 2019.
- Hlond August, *Dzieła. Nauczanie 1897-1948*, pod red. J. Koniecznego, Toruń 2003.
- Hlond August, *Na straży sumienia narodu. Wybór pism i przemówień*, przedmowa O. Hałecki, red. A. Słomka, Ramsey 1951.
- Hlond August, *O położeniu Kościoła katolickiego w Polsce po trzech latach okupacji hitlerowskiej* [do druku podał S. Kosiński], „Chrześcijanin w Świecie”, (1978) nr 10, s. 25-53.
- Józef Feliks Gawlina *Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych (Przemówienia – Pisma – Rozkazy 1939-1945)*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2002.
- Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, wyd. i oprac. J. Myszor i J. Konieczny, Katowice 2003.
- Korespondencja Augusta Hlonda i Józefa Gawliny w latach 1924-1948*, wyd. i oprac. J. Myszor, D. Bednarski i J. Konieczny, Katowice 2022.
- Kosiński Stanisław, *Raporty kardynała Hlonda o sytuacji Kościoła w Polsce podczas okupacji hitlerowskiej*, „Chrześcijanin w Świecie”, (1978) nr 10, s. 15-24.
- Kosiński Stanisław, *Schemat biograficzny kard. Augusta Hlonda, prymasa Polski 1881-1948*, „Nasza Przeszłość”, 42 (1974) s. 9-24.
- Kosiński Stanisław, *Wokół wojennych losów kardynała Hlonda*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 25 (1974) s. 42-57.
- „L'Osservatore Romano”, nr 223, z 22 IX 1939 r.
- „La Croix”, z 25 X 1939, z 12 IV 1945.
- „Narodowiec”, nr 4, z 5 I 1940; nr 21, z 25 I 1940; nr 23, z 27 I 1940; nr 25, z 30 I 1940; nr 31, z 6 II 1940; nr 39, z 15 II 1940; nr 50, z 28 II 1940; nr 65, z 16 III 1940; nr 96, z 23 IV 1940; nr 110, z 9 V 1940.
- Papież Pius XII a Polska. Przemówienia i listy pasterskie (garść dokumentów z lat 1939-1946)*, wyd. 2, [bmw] 1946.

- Pietrzak Jerzy, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 1, Poznań 2009.
- Pietrzak Jerzy, *Powrót Prymasa Polski kard. A. Hlonda do kraju w 1945 r.*, „Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej”, (1989) nr 2, s. 18-38.
- Richardson Alasdair, *The Salesian Martyrs of Auschwitz*, Bolton 2021.
- Stopniak Franciszek, *Ks. prof. dr Zdzisław Obertyński (1894-1978)*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 17 (1979) nr 1, s. 5-14.
- Wilk Stanisław, *Kardynał August Hlond w latach II wojny światowej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 20 (1973) z. 4, s. 136-140.
- Wilk Stanisław, *Losy wojenne kardynała Augusta Hlonda*, „Więź”, (1980) nr 10, s. 95-110.
- Wilk Stanisław, *Prymas Polski August kardynał Hlond w latach II wojny światowej*, w: *Prymas Polski Kardynał August Hlond. Bogu i Ojczyźnie*, red. J.M. Olbert, Gdańsk 2004, s. 61-73.
- Wilk Stanisław, *Wjazd kardynała Augusta Hlonda z Polski i jego starania o powrót do kraju na początku II wojny światowej*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 1 (1975) s. 201-230.
- Wilk Stanisław, *Z tułacznych szlaków prymasa Augusta Hlonda*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 21 (1974) z. 4, s. 67-83.
- Wyrwa Tadeusz, *Prymas Hlond we Francji 1940-1941*, „Zeszyty Historyczne”, 87 (1989) s. 17-30.
- Zahorski Witold, *Prymas Polski Kardynał August Hlond we Francji (1940-1944)*, w: *Il Primate di Polonia card. August Hlond di fronte ai grandi conflitti dell'epoca: la seconda guerra mondiale e la guerra fredda*, red. L. Kuk, S. Zimniak, Roma 2012, s. 66-79.
- Żurek Waldemar, *Żwirowisko oświęcimskie. Męczeństwo polskich salezjanów*, Lublin 2000.



PIOTR CHABIERA\* – WARSZAWA

## LOSY TAPISERII KATEDRY WILEŃSKIEJ NA TLE DRAMATYCZNYCH WYDARZEŃ W 1931 ROKU

### THE FATE OF THE TAPESTRY OF THE VILNIUS CATHEDRAL AGAINST THE DRAMATIC EVENTS OF 1931

#### Abstract

The article aims to present hitherto unpublished research on Marian Morelowski's role and activities in saving the priceless collection of Vilnius Cathedral tapestries in the wake of the consequences of the tragic flood in Vilnius of 1931.

In 1931, the winter in the lands of north-eastern Poland was very cold and abundant with snowfall. As late as mid-April, there was still snow in the fields, and low temperatures persisted. The melting of snow masses deposited throughout the Vilnius region caused the waters of local rivers to rapidly rise, resulting in the flooding of Vilnius with its precious monuments, including the Cathedral.

Paradoxically, the flood contributed to the great discovery that occurred during the restoration effort in the cathedral's basement. The royal tombs of Alexander Jagiellon and Sigismund Augustus' wives Elisabeth Habsburg and Barbara Radziwiłł were found there.

However, the scale of damage caused by the flood was so great that further restoration work required a great deal of money, which began to exceed the capabilities of the church authorities. The Vilnius Metropolitan Curia, threatened by the need to stop the work to prevent a building disaster without public consultation, decided to obtain the funds needed for further work from the sale abroad of ten priceless 17th-century tapestries stored in the cathedral treasury.

---

\* Piotr Chabiera – dr nauk humanistycznych, adiunkt, Instytut Historii Sztuki, Wydział Nauk Historycznych, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; adiunkt, Pracownia Historii Architektury i Konserwacji Zabytków, Wydział Architektury, Politechnika Białostocka  
e-mail: [piotrchabiera@gmail.com](mailto:piotrchabiera@gmail.com)  
<https://orcid.org/0000-0003-3852-1306>

Prof. M. Morelowski, a socially and academically active art historian from Stefan Batory University in Vilnius, joined the cause of saving these particularly valuable textiles.

Through research of documents belonging to Morelowski's legacy collected at the Wroblewski Library of the Lithuanian Academy of Sciences in Vilnius and the Vilnius University Library in Vilnius, as well as archival materials held by the Manuscripts Department of the Ossoliński National Institute in Wrocław and the Archives of Modern Record in Warsaw, and by conducting interviews with selected individuals, it was possible to find a great deal of new, unknown and unpublished information on the essence of the research problem.

Keywords: Marian Morelowski; Vilnius cathedral; tapestries; Kazimierz Leon Sapieha; interwar period

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### **Streszczenie**

Artykuł ma na celu przedstawienie dotąd niepublikowanych badań na temat roli i działalności Mariana Morelowskiego w ratowaniu bezcennej kolekcji tapiserii katedry wileńskiej w związku z konsekwencjami tragicznej powodzi w 1931 roku w Wilnie.

W 1931 roku zima na ziemiach północno-wschodniej Polski była bardzo mroźna i obfitowała w opady śniegu. Jeszcze w połowie kwietnia na polach leżał śnieg i panowały niskie temperatury. Topnienie mas śniegu zalegających w całym regionie Wileńszczyzny spowodowało raptowne przybieranie wód lokalnych rzek, co w konsekwencji doprowadziło do zalania Wilna z jego cennymi zabytkami, w tym katedry.

Paradoksalnie powódź przyczyniła się do wielkiego odkrycia, które nastąpiło w czasie akcji konserwatorskiej w podziemiach katedry. Odnaleziono tam grobowce królewskie Aleksandra Jagiellończyka oraz żon Zygmunta Augusta – Elżbiety Habsburżanki i Barbary Radziwiłłówny.

Jednak skala zniszczeń spowodowanych powodzią była tak ogromna, że dalsze prace konserwatorskie wymagały dużych nakładów finansowych, co zaczęło przekraczać możliwości władz kościelnych. Kuria Metropolitalna w Wilnie, zagrożona koniecznością przerwania prac zabezpieczających przed katastrofą budowlaną, bez konsultacji społecznej, postanowiła uzyskać fundusze potrzebne na dalsze roboty ze sprzedaży za granicę dziesięciu bezcennych tapiserii z XVII wieku, przechowywanych w skarbcu katedralnym.

Do sprawy ratowania tych niezwykle cennych tkanin przyłączył się aktywny społecznie i naukowo historyk sztuki z Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie – prof. M. Morelowski.

Dzięki badaniom dokumentów należących do spuścizny po Morelowskim zgromadzonych w Bibliotece im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie i Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego w Wilnie, jak również archiwaliów będących w posiadaniu Działu Rękopisów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz za sprawą rozmów przeprowadzonych z wybranymi osobami udało się odnaleźć wiele nowych, nieznanych i niepublikowanych informacji na temat istoty problemu badawczego.



Słowa kluczowe: Marian Morelowski; katedra wileńska; tapiserie; Kazimierz Leon Sapieha; dwudziestolecie międzywojenne

\*\*\*\*\*

Przez kilka stuleci w skarbcach Dolnego Zamku w Wilnie i katedrze wileńskiej gromadzono dary pochodzące z darowizn od królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły, wielkiego księcia litewskiego Witolda, książąt, zagranicznych posłów, magnaterii i członków królewskich rodzin. Monstrancje, kielichy, złote monety, wyroby jubilerskie i rzemiosła artystycznego stanowiły bezcenną wartość, wytwór kultury świadczący o poziomie społeczeństwa, jego tendencjach artystycznych i związkach z Zachodem. Jednak te najdawniejsze skarby nie przetrwały do naszych czasów i zaginęły w dziejowych zawieruchach. Słynące z zasobności skarbcce ucierpiały zwłaszcza w połowie XVII wieku, kiedy Wilno spustoszyły wojska moskiewskie i kozackie. Zbiory przechowywane w Dolnym Zamku przepadły w całości. Skarbiec wileńskiej katedry wielokrotnie pustoszał – był rabowany, wywożony, aby potem znowu się odrodzić. W kolekcji pojawiały się nowe przedmioty, nie mniej cenne. Ocalała pewna część świetnego dawniej inwentarza, w tym cenne tapiserie Radziwiłłów i Sapiehów, które na początku 1933 roku stały się przedmiotem osobliwej walki rozgrywanej w Wilnie głównie na łamach prasy. Konflikt odbił się szerokim echem we wszystkich ośrodkach życia kulturalnego Polski. Jego genezy należy doszukiwać się w wydarzeniach zaistniałych dwa lata wcześniej.

W 1931 roku zima na ziemiach północno-wschodnich Polski była bardzo mroźna i obfitowała w opady śniegu. Jeszcze w połowie kwietnia na polach leżał śnieg i panowały niskie temperatury. Topnienie mas śniegu zalegających w całym regionie Wileńszczyzny spowodowało raptowne przybieranie wód lokalnych rzek, co doprowadziło w kwietniu do wystąpienia z brzegów wód Wilii i Wilenki oraz podtopienia dużej części Wilna wraz z centrum miasta (il. 1). Zalana została m.in. katedra wileńska św. Stanisława i św. Władysława (il. 2).

Dalsze prace konserwatorskie wymagały dużych nakładów finansowych, co zaczęło przekraczać możliwości władz kościelnych. Trzeba mieć na uwadze, że powódź zdarzyła się w czasie, gdy cały świat zmagał się z wielkim kryzysem, co zdecydowanie ograniczało wszelkie możliwości inwestycyjne. Mimo że do zbiórki funduszy włączył się Społeczny Komitet Ratowania Bazyliki i społeczeństwo wpłacające datki, środki były niewystarczające. Kuria Metropolitalna w Wilnie, zagrożona koniecznością przerwania prac zabezpieczających przed katastrofą budowlaną, bez konsultacji społecznej, postanowiła uzyskać fundusze potrzebne na dalsze roboty ze sprzedaży za granicę dziesięciu bezcennych tapiserii z XVII wieku, przechowywanych w skarbcu katedralnym. Wiadomość ta wydawała się tak nieprawdopodobna, że początkowo nie alarmowano szerszej opinii. Pierwszy oficjalny sygnał pojawił się w Warszawie, gdzie w „Kurierze Porannym” z 15 stycznia 1933 roku ukazał się artykuł *Cenne gobeliny z Katedry Wileńskiej mają być sprzedane zagranicę*. Dwa dni później „Słowo” nagłośniło jego treść społeczeństwu wileńskiemu, co stało się bodźcem do akcji podjętej natychmiast

przez Radę Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych (RWZA)<sup>1</sup>, która 17 i 18 stycznia zorganizowała dwa nadzwyczajne zebrania. Po przedyskutowaniu możliwości utraty bezcennych tapiserii wystosowano do prezydenta miasta, wojewody i metropolity wileńskiego pisemne żądanie zajęcia w tej sprawie stanowiska obronnego.

Ze względu na ogromne osobiste zaangażowanie prof. Mariana Morelowskiego (il. 3) w sprawę ratowania tych niezwykle cennych tkanin, warto wspomnieć, że był to uczony, który przeżył swe życie niezwykle intensywnie. Jego gwałtowny temperament był źródłem niewyczerpanej energii i niestrudzonej, wprost namiętnej pracowitości. Dbałość o zabytki i ratowanie utraconych przez Polskę dzieł sztuki pojmował jak swe powołanie, jako misję i wielki obowiązek wobec narodu. Szczególne miejsce zajmowała praca muzealna, najpierw jako referenta w Biurze Prac Kongresowych do spraw rewindykacji muzealnych, a następnie eksperta muzealnego w Polskiej Delegacji Rewindykacyjnej, kustosa Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, eksperta muzealnego Miejskiego Muzeum w Wilnie i referenta do spraw ochrony zabytków w Wilnie. Kiedy na początku 1930 roku objął stanowisko zastępcy profesora historii sztuki na Uniwersytecie Stefana Batorego, to od razu intensywnie włączył się w życie kulturalne, społeczne i naukowe Wilna<sup>2</sup> (il. 4).

Możliwości utraty cennych tapiserii, z całą stanowczością, sprzeciwił się Morelowski. Dnia 21 stycznia 1933 roku w siedzibie Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, uczestnicząc w zebraniu protestacyjnym pod hasłem „Czy Wilno odda gobeliny”, wygłosił prelekcję z przeżroczami „o wartości i znaczeniu gobelinów wileńskich, które należą do najcenniejszych z epoki 1650-1710”<sup>3</sup>, a następnie poinformował zebranych, iż „powołując się na opinię specjalisty antykwarza Piotucha Kubickiego” (w toku badań udało się ustalić, iż prawdopodobnie chodziło o antykwariusza Alfreda Kublickiego-Piottucha, właściciela antykwariatu Poldruo)<sup>4</sup>, cena tapiserii w ówczesnych warunkach „kryzysowych” to ok. 70 000 zł, co stanowiłoby znikomą część ich rzeczywistej wartości. Morelowski zwrócił uwagę, że sprzedaż tylko w niewielkim stopniu wpłynęłaby na poprawę stanu katedry, której koszty prac remontowych szacuje się na przeszło 800 000 zł, jednakże utrata jednego z najcenniejszych zbiorów tego rodzaju w Polsce o ogromnej wartości artystycznej, historycznej i kulturowej byłaby niepowetowana<sup>5</sup>. Niezadowolenie społeczne dodatkowo spotęgowały sensacyjne doniesienia prasowe, jakoby wileńska kuria biskupia, która oświadczyła, że nie posiada środków na remont katedry, „zakupiła dużą kamienicę Hutten-Czapskich przy ul. Wileńskiej 30 za 320 000 zł.”<sup>6</sup>. Głos w sprawie zabrało także Towarzystwo

<sup>1</sup> W. Charkiewicz, *Gobeliny z Bazyliki Wileńskiej*, „Słowo”, z 17 stycznia 1933, zob. w: *Obrona gobelinów wileńskich. Fakty – dokumenty. Głosy prasy*, Wilno 1933, s. 17.

<sup>2</sup> Zob. P. Chabiera, *Losy kamieni litograficznych do „Albumu wileńskiego” Jana Kazimierza Wilczyńskiego*, „Ochrona Zabytków”, (2023) nr 2, s. 183.

<sup>3</sup> *Obrona gobelinów wileńskich*, s. 27.

<sup>4</sup> Tamże, s. 29.

<sup>5</sup> Zakład Narodowy Ossolineum Dział Rękopisów (dalej: ZNODR), sygn. 14945/II, *Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963*, t. 130, *Materiały dot. Wilna*, k. 19.

<sup>6</sup> *Z Wilna – Komitet wykupu gobelinów*, „Czas”, z 31 stycznia 1933; wycinek prasowy w: ZNODR, sygn. 14945/II, t. 130, k. 42.

Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Warszawie, którego Wydział Konserwatorski wystosował pismo do arcybiskupa wileńskiego z prośbą o niezbywanie zabytków. Uczestnicy wysłali telegramy do premiera Aleksandra Prystora i ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusza Jędrzejewicza z prośbą o interwencję. Kilka dni później powstał Tymczasowy Komitet Wykupu Gobelinów Wileńskich. Celem niniejszego Komitetu było pozyskanie odpowiednich środków finansowych na wykup tapiserii. Dla pełnego poinformowania opinii publicznej o wadze problemu, a zarazem uzyskania większego wsparcia ze strony społeczeństwa wydano wysoko ocenioną przez kompetentnych recenzentów broszurę *Gobeliny wileńskie*, zawierającą sprawozdanie z przebiegu podjętych starań o udaremnienie sprzedaży tapiserii oraz rozprawę Morelowskiego *Wartość historyczna i artystyczna gobelinów katedry wileńskiej*<sup>7</sup>.

Profesor Morelowski uznawany był w owym czasie za wybitnego specjalistę z zakresu tkanin artystycznych wykonywanych na terenie Europy. W związku z tym zaproszony został przez obie strony konfliktu, tj. kapitułę oraz komisję artystyczno-historyczną Komitetu Ratowania Bazyliki, „do zbadania gobelinów (...) dotąd nigdy naukowo nieopracowanych (...) i wypowiedzenia opinii rzeczoznawcy”<sup>8</sup> na ich temat. „Uważał – jak podawała wileńska prasa – za oczywisty obowiązek opracować je możliwie dokładnie i całą prawdę wniosków stąd płynących podać, aby się przyczynić do uratowania spuścizny wieków”<sup>9</sup>. Wydana w 1933 roku *Wartość historyczna i artystyczna gobelinów katedry wileńskiej* była pierwszą i dotąd jedyną rozprawą dotyczącą odkrytych tapiserii katedry wileńskiej oraz najdokładniejszym, jak do tej pory, opracowaniem tematyki tapiserii na Wileńszczyźnie<sup>10</sup> (w tym miejscu warto zauważyć, że ponownie, jednak w dużo mniejszym zakresie, tym tematem zajęto się po przeszło siedemdziesięciu latach, a badania i stawiane ówczesnie przez Morelowskiego tezy pozostają nadal aktualne). Biegła znajomość faktów historycznych w połączeniu z wszechstronną wiedzą dotyczącą tkanin artystycznych i umiejętność odwoływanie się do różnorodnych materiałów źródłowych czyni rozprawę Morelowskiego niezwykle wartościową pozycją naukową, a z jej autora nadzwyczajnego znawcę tematu. Zgodnie z obecnym stanem badań tylko nieznaczna część wysuwanych przez Morelowskiego hipotez i koncepcji poddana została weryfikacji, jednakże całość nadal stanowi kompendium wiedzy. Obszerne studium poświęcone tapiseriom w katedrze wileńskiej było poniekąd kontynuacją dawnych jego zainteresowań dekoracyjnymi tkaninami ściennymi.

Pierwszą część rozprawy autor poświęcił kulturze artystycznej Wilna w zakresie tapisjerstwa od XVI do XVIII wieku. Historią tkactwa tego okresu zajmowali się przed Morelowskim F.V. Klimenko i Ewa Makowska-Gulbinowa. Nie ma jednak w ich opracowaniach nic na temat funkcjonowania warsztatów tapiserskich

<sup>7</sup> ZNODR, sygn. 14945/II, *Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963*, t. 99, k. 129.

<sup>8</sup> *Obrona gobelinów wileńskich*, s. 75-76.

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Prace badawcze dotyczące tapiserii wileńskich odnalezionych w katedrze jako pierwszy przeprowadził M. Morelowski. Ponownie tym tematem zajęto się po przeszło siedemdziesięciu latach. Zob. I. Jedzinskaite-Kuiziniene, *Gobeliny Pałacu Wielkich Książąt Litewskich*, Wilno 2013.

w Wilnie<sup>11</sup>. Jeśli takowe istniały, ku czemu skłaniał się Morelowski i nie wykluczał takiej możliwości Heinrich Göbel<sup>12</sup>, w większości należały do tapisjerów sprowadzonych z zagranicy. Morelowski wnioskował, że możliwe było przenoszenie się niderlandzkich wytwórców tapiserii do Polski i na Litwę, za sprawą Zygmunta Augusta, który często podróżował, a jego tymczasowe siedziby zdobione były tapiseriami<sup>13</sup>. W drugiej części rozprawy przeprowadził wnikliwe badanie dziesięciu odkrytych tapiserii pod kątem ich pochodzenia, wartości artystycznej i aktualnego stanu. Ostatecznie zachowało się jedenaście tapiserii. Ostatnią *Skarb Salomona* Litewskie Muzeum Sztuki zakupiło w 1972 roku od osoby prywatnej (il. 5).

Tapiserie ofiarował w 1666 roku katedrze wileńskiej Kazimierz Leon Sapieha<sup>14</sup>. Należały, jak ustalił Morelowski, do serii co najmniej ośmiu sztuk, a nie siedmiu, jak przypuszczał wybitny znawca tapiserii H. Göbel. Potwierdzenie ustaleń Morelowskiego znajduje pokrycie w testamencie spisany w Warszawie 30 lipca 1655 roku przez K.L. Sapiechę, gdzie czytamy: „Kobierce Salomona, osiem sztuk, dają kościołowi św. Stanisława, który musi je oddać łaskawej kapitule wileńskiej”<sup>15</sup>.

W efekcie badań Morelowski stwierdził, że wszystkie pochodzą ze stosunkowo krótkiego okresu czasu, z drugiej połowy XVII wieku i z początku XVIII wieku oraz reprezentują grupę pokrewnych i podobnych poziomem artystycznych atelier południowo niderlandzkich. Tapiserie należą do czterech różnych serii, przy czym, na podstawie obszernej analizy autora, każda musiała liczyć co najmniej 6-8 sztuk. Analiza opierała się m.in na badaniu śladów nieudolnych napraw, do których użyto fragmentów innych tapiserii z tych samych serii.

Trzy z nich, według Morelowskiego, ze scenami z historii Dawida i Salomona (są to: *Dawid i Batszeba* – il. 6, *Poświęcenie sali modlitewnej* – i *Skarb Salomona*) należały do serii tkanej w latach 1640-1654 w zakładach Jacoba van Zeunena w Brukseli, na podstawie kartonów mistrza witrażu, rysownika i malarza Abrahama van Diepenbeecka (1596-1675), szkoły Petera Paula Rubensa. Jednakże Morelowski, ze względu na brak czasu wobec wyznaczonego terminu przygotowania opracowania, nie miał pewności co do autorstwa van Diepenbeecka. Wskazywał, że wymagałoby to szerszych studiów i analizy. W świetle późniejszych badań Nello Forti Grazzini<sup>16</sup>, w studium na temat gobelinów z rozproszonej kolekcji Durinich, jako autora projektów podaje Anthonisa Sallaerta (1590-1657/1658),

<sup>11</sup> A. Bender, *Tapiserie w dawnej Rzeczypospolitej*, Lublin 2004, s. 98.

<sup>12</sup> M. Morelowski, *Wartość historyczna i artystyczna gobelinów katedry wileńskiej*, Wilno 1933, s. 15.

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat: Bender, *Tapiserie*, s. 98-100.

<sup>14</sup> Wydanie rozprawy pt. *Wartość historyczna i artystyczna gobelinów katedry wileńskiej* zbiegło się z trzechsetną rocznicą zgonu Lwa Sapiehy. Morelowski zadedykował niniejszą rozprawę Kazimierzowi Leonowi Sapiesze, synowi Lwa Sapiehy, ofiarodawcy tapiserii do katedry wileńskiej.

<sup>15</sup> M. Morelowski, *Gobeliny wileńskie, ich pochodzenie, wartość i losy*, Wilno 1933, s. 52.

<sup>16</sup> Nello Forti Grazzini (1954-2021), włoski historyk sztuki, badacz zabytkowych tapiserii flamandzkich, zachowanych w kolekcjach publicznych i prywatnych, autor wielu opracowań i artykułów o tej tematyce. Zob. G. Delmarcel, *Nello Forti Grazzini as Tapestry Scholar*, „Además De. Revista on Line De Artes Decorativas Y diseño”, 9 (2023) s. 7-8, <https://doi.org/10.46255/add.2023.9.151> (dostęp: 10.07.2024).

współpracownika i naśladowcę Rubensa, czołowego kartonistę doby baroku, związanego z pracownią van Zeunena<sup>17</sup>.

Ponadto na podstawie zebranej dokumentacji ustalili, że pozostałe pięć tapiserii z tej serii to: *Namaszczenie Salomona*, *Sen Salomna*, *Sąd Salomona*, *Salomon wita Hirama, króla Tyru*, *Spotkanie Salomona z królową Saby*.

Czwarta brukselska tapiserie ze sceną polowania na lisa, pochodząca z tego samego okresu co dwie poprzednie, mogła być również darem Sapiehy ofiarowanym katedrze. *Polowanie na lisa* (il. 7) jest jedynym zachowanym obrazem na arrasie o tej tematyce. Cechuje go dynamiczna kompozycja, znakomite wzornictwo i delikatna kolorystyka, co wraz z ozdobną bordiurą prezentuje się naprawdę imponująco.

Kolejnych sześć to werdiury ze scenami mitologicznymi z metamorfoz rzymskiego poety Owidiusza: *Eurydyka uciekająca przed wężem*, *Zawody Apollo i Panna*, *Afrodyta i Adonis*, *Apollo i Dafne*, *Juno i Irys* (il. 8), *Pan i Syringa* mogły według autora także pochodzić ze zbiorów Sapiehów, jednakże Morelowski nie był w stanie jednoznacznie tego stwierdzić. Natomiast z dużą pewnością określił, że artystą malarzem kartonów do nich był sam Jacques d'Arthois (1613-1686), jeden z najznakomitszych pejzażyistów flamandzkich drugiej połowy XVII wieku bądź krąg jego uczniów, do których należeli jego brat i syn.

Z ustaleniem bliższych danych dotyczących „najmłodszego, ale najwspanialszego i potężnego rozmiarami gobelinu katedry – scena wojenna z kawalkatą strojnych dowódców”<sup>18</sup> (il. 9) Morelowski nie miał żadnych trudności, gdyż identyczny drugi egzemplarz znajdował się w zbiorach L. Bernheimera w Monachium, a kopie fotograficzne, które posłużyły mu do analizy porównawczej, odnalazł w *Wandteppiche*<sup>19</sup> u Göbela<sup>20</sup>. Zastosowana kolorystyka (delikatność półcieni) wskazuje, iż to tapiserie nowszej generacji, bliższa malarstwu sztalugowemu. Wielofigurowa kompozycja nie jest obramowana szeroką bordiurą (jak omawiane wcześniej), lecz imitacją złożonych ram. Dzięki temu tkanina jeszcze bardziej zbliża się do obrazu. Swoją kompozycją, delikatnością rysunku i koloru oraz doskonałością splotu tkanina wyróżnia się na tle pozostałych, bez wątpienia jest najbardziej dojrzała artystycznie.

Morelowski dużo uwagi poświęcił badaniu, kto mógł być ewentualnym darczyńcą, i z dużym prawdopodobieństwem wskazywał rodzinę Radziwiłłów. Późniejsze badania wykazały, że tapiserie pierwotnie była własnością Radziwiłłów, jednak pod koniec XVIII wieku lub na początku XIX wieku przeszła w posiadanie

<sup>17</sup> Sapiehowie. *Kolekcjonerzy i mecenas. Katalog wystawowy 4 października – 31 grudnia 2011*, koncepcja i red. nauk. katalogu S. Link-Lenczowska, J. Winiewicz-Wolska, red. M. Podlódowska-Reklewska, Kraków 2011, s. 243.

<sup>18</sup> Tamże, s. 31.

<sup>19</sup> H. Göbel, *Wandteppiche*, Lipsk 1923, s. 328-329.

<sup>20</sup> M. Morelowski opis fotografii tapiserii: *Scena batalistyczna, kawalkata dowódców*, atelier brukselskie pierwszej ćwierci XVIII w., karton Lamberta de Hondt. Związki z kartonami A. van der Meulen. Zob. Morelowski, *Wartość historyczna*, s. 102.

hrabiego Pawła Ksawerego Brzostowskiego, kanonika wileńskiego, a po jego śmierci w 1827 roku powiększyła majątek katedry wileńskiej<sup>21</sup> (il. 10).

Publikacje Morelowskiego miały pokazać społeczeństwu polskiemu, jak ważną wartość historyczną, pedagogiczną i artystyczną posiadają tak nielicznie ocalałe pamiątki i jaki mają wpływ na zachowanie tożsamości i ciągłości narodu. Różnorodne działania podjęte na rzecz ratowania tapiserii wileńskich przyniosły w konsekwencji długo oczekiwany, pozytywny rezultat i ostatecznie odstąpiono od pomysłu ich sprzedaży. O zwycięstwie w sprawie głośno było w prasie całej Polski<sup>22</sup>.

Nie był to jednak koniec burzliwych losów tapiserii wileńskich. W 1939 roku, w obliczu wojny, część skarbcza została ukryta. Po wojnie rozpoczęto jego poszukiwania, ale bez skutku. Jedną z hipotez głosiła, że kiedy bolszewicy przekazali Wilno Litwie, abp Romuald Jałbrzychowski wywiózł skarby. W tej sprawie dyrektor Litewskiego Muzeum Narodowego Romualdas Budrys w latach 70. XX wieku kilkakrotnie spotykał się z ówczesnym dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie prof. Stanisławem Lorenzem, który zapewniał, że do Polski nie zostały przewiezione i nie zna miejsca ukrycia kolekcji. Budrys czynił poszukiwania w magazynach muzealnych w Moskwie – bez skutku. Wykluczony wywiezienie skarbu do Polski i Moskwy, zawęził poszukiwania do Litwy, a konkretnie do samej katedry. W obawie o ewentualne przywłaszczenie skarbu przez Rosję wszelkie czynności poszukiwawcze odbywały się w ogromnej tajemnicy. Oprócz dyrektora Budrysa w sprawę zaangażowany był archeolog Napalis Kitkauskas. Przy okazji remontu instalacji grzewczej w katedrze w 1985 roku, z zastosowaniem nowoczesnej techniki ultradźwiękowej, sprawdzono każdy zakątek świątyni. Jedno z miejsc mogło skrywać tajemnicę skarbu, ponieważ sonda ultradźwiękowa emitowała jakieś dziwne sygnały. W obecności kierownika inspekcji ochrony zabytków Wilna Juozasa Stasiulaitisa i kierownika zarządu Ministerstwa Kultury Stasysa Čipkusa rozbito ścianę i odkryto miejsce przechowywania skarbu. Z obawy o utratę zabytków nie opublikowano wiadomości o ich znalezieniu. Skarb wywieziono w bezpieczne miejsce i poddano konserwacji. Nadal jednak o odkryciu wiedzieli nieliczni. Tajemnicę utrzymywano jeszcze przez kilkanaście lat, do momentu odzyskania przez Litwę niepodległości i stworzenia warunków godnego i bezpiecznego eksponowania skarbu<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> G.M. Martinaitienė, E. Pinkutė, *Lietuvossakralinėdailė. Bažnytinėtekstile*, t. 3, Wilno 2004, s. 129.

<sup>22</sup> J. Malinowski, *ERWUZA Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych*, „Wileńskie Rozmaitości”, (1995) nr 2/3 (28/29), s. 12.

<sup>23</sup> A. Saratowicz-Dudyńska, D. Nowacki, *Wystawa „Skarbiec katedry wileńskiej”. Zamek Królewski w Warszawie, 2 lipca – 28 września 2008. Zamek Królewski na Wawelu, 15 października 2008 – 15 stycznia 2009*, „Kronika Zamkowa”, 1/2 (2008) s. 241-254.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Zakład Narodowy Ossolineum Dział Rękopisów (ZNODR)  
sygn. 14945/II, *Papiery Mariana Morelowskiego z lat 1894-1963*, t. 130, *Materiały dot. Wilna*, k. 19, 42, 129.

**Opracowania**

- Bender Agnieszka, *Tapiserie w dawnej Rzeczypospolitej*, Lublin 2004.
- Chabiera Piotr, *Losy kamieni litograficznych do „Albumu wileńskiego” Jana Kazimierza Wilczyńskiego*, „Ochrona Zabytków”, (2023) nr 2, s. 179-190.
- Charkiewicz Walerian, *Gobeliny z Bazyliki Wileńskiej*, „Słowo”, z 17 stycznia 1933, w: *Obrona gobelinów wileńskich. Fakty – dokumenty. Głosy prasy*, Wilno 1933, s. 17.
- Czapliński Władysław, *Władysław IV*, w: *Poczet królów i książąt polskich*, red. A. Garlicki, Warszawa 1978, s. 373-378.
- Delmarcel Guy, *Nello Forti Grazzini as Tapestry Scholar*, „Además De. Revista on Line De Artes Decorativas Y diseño”, 9 (2023) s. 7-8, <https://doi.org/10.46255/add.2023.9.151> (dostęp: 10.07.2024).
- Göbel Heinrich, *Wandteppiche*, Lipsk 1923.
- Jedzinskaite-Kuiziniene Ieva, *Gobeliny Pałacu Wielkich Książąt Litewskich*, Wilno 2013.
- Sapiehowie. Kolekcjonerzy i mecenas. Katalog wystawowy 4 października – 31 grudnia 2011*, koncepcja i red. nauk. katalogu S. Link-Lenczowska, J. Winiewicz-Wolska, red. M. Podlodowska-Reklewska, Kraków 2011.
- Lorentz Stanisław, *Album wileńskie*, Warszawa 1986.
- Mackiewicz Stanisław, *Dom Radziwiłłów*, Kraków 2012.
- Malinowski Jan, *ERWUZA Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych*, „Wileńskie Rozmaitości”, (1995) nr 2/3 (28/29), s. 12.
- Martinaitienė Gražina Marija, Pinkutė Eglė, *Lietuvossakralinėdailė. Bažnytinėtekstile*, t. 3, Wilno 2004.
- Morelowski Marian, *Gobeliny wileńskie, ich pochodzenie, wartość i losy*, Wilno 1933.
- Morelowski Marian, *Odkrycia wileńskie. Znaczenie prac około wskrzeszenia wileńskich pomników historii i sztuki*, „Almae Matris Vilnensis”, (1932) z. 10, s. 63.
- Obrona gobelinów wileńskich. Fakty – dokumenty. Głosy prasy*, Wilno 1933.
- Saratowicz-Dudyńska Anna, Nowacki Dariusz, *Wystawa „Skarbiec katedry wileńskiej”. Zamek Królewski w Warszawie, 2 lipca – 28 września 2008. Zamek Królewski na Wawelu, 15 października 2008 – 15 stycznia 2009*, „Kronika Zamkowa”, 1/2 (2008) s. 241-254.
- Z Wilna – Komitet wykupu gobelinów*, „Czas”, z 31 stycznia 1933; wycinek prasowy w: ZNODR, sygn. 14945/II, t. 130, k. 42.



Il. 1. Katedra wileńska. Widok zewnętrzny od strony kaplicy św. Kazimierza, w tle dzwonnica, ok. 1930 rok. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Il. 2. Biblioteka Wróblewskich i ul. Zygmuntowska w Wilnie podczas powodzi w 1931 roku. Źródło: archiwum rodzinne dr. S. Morelowskiego



Il. 3. M. Morelowski w tzw. stroju polskim (lata 30. XX wieku). Źródło: archiwum rodzinne dr. S. Morelowskiego



Il. 4. Odkrycie krypty królewskiej w katedrze św. Stanisława Biskupa i św. Władysława przy placu Katedralnym w Wilnie w dniu 22 września 1931 roku, M. Morelowski w białym płaszczu, fot. J. Bułhak (1931 rok). Źródło: archiwum rodzinne dr. S. Morelowskiego



Il. 5. Tapiseria *Skarby Salomona*, warsztat Jacoba van Zeunena (czynny w latach 1644-1680), Bruksela ok. połowy XVII wieku, wełna, jedwab, 14 nici wątku, wym. 350 x 252 cm. Źródło: Lietuvos nacionalinis dailės muziejus



Il. 6. Tapiseria *Dawid i Batszeba*, warsztat Jacoba van Zeunena (czynny w latach 1644-1680), Bruksela ok. połowy XVII wieku, wełna, jedwab, wym. 343 x 254 cm. Źródło: Lietuvos nacionalinis dailės muziejus



Il. 7. Tapiseria *Polowanie na lisa*, według kartonu artysty z kręgu animalisty Fransa Snydersa (1579-1657), Bruksela, ok. 1650 rok, wym. 385 x 360 cm, fot. J. Bułhak (1931 rok). Źródło: M. Morełowski, *Gobeliny wileńskie, ich pochodzenie, wartość i losy*, Wilno 1933



Il. 8. Tapiseria *Juno i Irys*, Bruksela ok. połowy XVII wieku, wełna, jedwab, wym. 348 x 310 cm, według kartonu Jacques'a d'Arthois, fot. J. Bułhak 1931.  
Źródło: M. Morelowski, *Gobeliny wileńskie, ich pochodzenie, wartość i losy*, Wilno 1933



Il. 9. Tapiseria *Scena batalistyczna, kawalkata dowódców*, pierwsza ćwierć XVIII wieku, według kartonu Lamberta de Hondt, fot. J. Bułhak 1931. Źródło: M. Morelowski, *Gobeliny wileńskie, ich pochodzenie, wartość i losy*, Wilno 1933



Il. 10. Obraz olejny *Paweł Ksawery Brzostowski bolejący nad zagładą Pawłowa* z 1798 roku, autor François Xavier Fabre, pierwotnie w kolekcji M. Morelowskiego, obecnie Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie



TOMASZ DOMAŃSKI\* – KIELCE

**ŹRÓDŁA ZDEPONOWANE W ARCHIWUM DIECEZJALNYM  
W KIELCACH JAKO PODSTAWA DO BADAŃ NAD STRATAMI  
OSOBOWYMI I MATERIALNYMI OBSZARÓW WIEJSKICH  
DIECEZJI KIELECKIEJ POD OKUPACJĄ NIEMIECKĄ 1939-1945<sup>1</sup>**

**SOURCES DEPOSITED IN THE DIOCESAN ARCHIVES IN KIELCE  
AS A BASIS FOR RESEARCH ON PERSONAL AND MATERIAL LOSSES  
OF RURAL AREAS OF THE KIELCE DIOCESE UNDER  
THE GERMAN OCCUPATION IN 1939–1945**

**Abstract**

The article demonstrates the scientific relevance of church sources for the study of personal and material losses in the Kielce region during World War II. There is no doubt that the documents discussed represent excellent historical value. They are particularly important for determining the volume of war damage from 1944–1945 (houses, churches, farms), especially since the above issues have been absent from the studies of state institutions. They also facilitate an analysis of the occupation terror, its dynamics and fluctuation in the various deaneries (parts) of the diocese. Nevertheless, ecclesiastical sources, like any other, need to be confronted with available secular sources to establish definitive data.

Keywords: Catholic Church; Diocese of Kielce; World War II; personal losses; material losses

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Tomasz Domański – dr historii, Instytut Pamięci Narodowej, Delegatura IPN w Kielcach  
e-mail: [tomasz.domanski@ipn.gov.pl](mailto:tomasz.domanski@ipn.gov.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-9992-4160>

<sup>1</sup> Artykuł omawia straty ludności polskiej.

## Streszczenie

Artykuł pokazuje przydatność naukową źródeł kościelnych do badań nad stratami osobowymi i materialnymi regionu kieleckiego w okresie II wojny światowej. Nie ulega wątpliwości, że omówione dokumenty przedstawiają znakomitą wartość historyczną. Są szczególnie ważne dla ustalenia wielkości zniszczeń wojennych z lat 1944-1945 (domy, kościoły, gospodarstwa rolne), zwłaszcza że powyższa problematyka była nieobecna w badaniach instytucji państwowych. Umożliwiają również przeanalizowanie terroru okupacyjnego, jego dynamikę oraz fluktuację w poszczególnych dekanatach (częściach) diecezji. Źródła kościelne, jak każde inne, wymagają jednak konfrontowania z dostępnymi źródłami świeckimi celem ustalenia ostatecznych danych.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki; diecezja kielecka; II wojna światowa; straty osobowe; straty materialne

\*\*\*\*\*

Źródła kościelne wielokrotnie już wykorzystywano do opisania dziejów diecezji kieleckiej w okresie II wojny światowej. Do archiwaliów kościelnych, przede wszystkim tych znajdujących się w zasobach Archiwum Diecezjalnego w Kielcach, sięgali historycy i badacze prac powstałych w latach 80. XX wieku<sup>2</sup>. Od tego czasu ukazywały się także mniejsze opracowania, prace pryncypialne i wspomnieniowe<sup>3</sup>. Najpoważniejsze studium omawiające okupacyjną rzeczywistość w diecezji kieleckiej, w tym także straty demograficzne i materialne, na bazie źródeł kościelnych, wyszło spod pióra ks. Tomasza Gocela<sup>4</sup>. Ostatnio ten sam badacz wraz z Ewą Kołomańską opublikował dokumenty dotyczące strat w obiektach sakralnych

<sup>2</sup> M. Paulewicz, *Diecezja kielecka*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 234-252; A.L. Szafranski, *Diecezja kielecka w XX wieku*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej*, Kielce 1986, s. 319-325.

<sup>3</sup> Z. Zaborski, *Z dziejów parafii Lelów i Staromieście*, Częstochowa 1998; S. Dobrzański, *Dzieje parafii Golcza*, Kraków 2007; R. Skrzyniarz, *Parafia Bieliny. Zarys dziejów*, Kielce 2007; R. Gryz, *Dzieje parafii Bodzentyn w latach niemieckiej okupacji*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej w 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 39-68; T. Domański, *Z dziejów parafii Leszczyny w XIX i XX wieku*, „Biuletyn Stowarzyszenia św. Jacek”, (2014) nr 4, s. 20-21; *Wspomnienia obozowe ks. Józefa Kubraka*, oprac. T. Domański, „Kuryer Kielecki”, (2017) nr 4, s. 8; H. Peszko, *A droga była nielata... Wspomnienia kieleckiego duchownego z lat 1910-1955*, wstęp i oprac. R. Gryz, Kielce-Warszawa 2022.

<sup>4</sup> T. Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Kielce 2012. Spośród innych prac omawiających zbrodnie niemieckie w regionie kieleckim, w tym na obszarze diecezji kieleckiej, ale na bazie źródeł proveniencji państwowej zob. S. Iwaniak, *Straty powiatów nadwiślańskich województwa kieleckiego (1939-1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 8 (1973) s. 153-182; *Terror hitlerowski na wsi kieleckiej. Wybór dokumentów źródłowych*, „Rocznik Świętokrzyski”, 15 (1988); R. Kotarba, *Pacyfikacje i terror wobec mieszkańców wsi w Krakowskiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 67-80; A. Jankowski, *Pacyfikacje i terror na wsi w Kieleckiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją*,



z okresu II wojny światowej w diecezji kieleckiej. W powyższych dokumentach znajduje się również szereg wzmianek dotyczących strat materialnych i osobowych parafii wiejskich<sup>5</sup>. Dotychczas nie badano jednak wiarygodności historycznej oraz wartości poznawczej i przydatności naukowej źródeł zdeponowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach do dalszych dociekań nakreślonych w tytułowej problematyce. Celem niniejszego artykułu będzie więc wypełnienie powyższej luki. W artykule tylko sporadycznie podejmuję analizę strat materialnych w obiektach sakralnych takich jak: miejsca i ośrodki środków kultu, księgowość parafialna, akta metrykalne, biblioteki kościelne czy dzwony kościelne. Podstawowa tematyka tekstu dotyczy strat w świeckiej tkance personalnej (wierni) i materialnej (domy, gospodarstwa, inwentarz itp.)<sup>6</sup>.

Teren badawczy artykułu obejmuje ustanowiony w 1925 roku<sup>7</sup> obszar diecezji kieleckiej, która w niezmiennym kształcie weszła w okres II wojny światowej. Wówczas diecezja kielecka składała się z 24 dekanatów i liczyła 232-237 parafii, w której posługiwało 371 kapłanów diecezjalnych<sup>8</sup>. Po wrześniu 1939 roku obszar diecezji niemal w całości znalazł się w Generalnym Gubernatorstwie (GG), natomiast 12 parafii z dekanatu olkuskiego wcielono, tak jak i tę część ziem polskich, bezpośrednio do III Rzeszy Niemieckiej. Na swoim stanowisku pozostał również dotychczasowy ordynariusz diecezji, bp Czesław Kaczmarek<sup>9</sup>.

Kościół katolicki w Polsce okupowanej przez Rzeszę Niemiecką podlegał różnym prześladowaniom i ograniczeniom, szczególnie wyraźnym i dotkliwym na ziemiach zachodnich. Lepsza sytuacja w zakresie duszpasterstwa i działań społecznych duchowieństwa panowała w GG, co wiązać oczywiście należy z niemieckimi

---

s. 33-48; T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011; K. Trzeskowska-Kubasik, *Zbrodnie niemieckie w lesie weleckim koło Buska-Zdroju*, Warszawa 2022.

<sup>5</sup> Powyższa, bardzo ważna praca, niestety poza wstępem, pozbawiona została krytycznego opracowania, a dokumenty opublikowano *in extenso*. Wbrew tytułowi zamieszczono również wypisy z materiałów pochodzących z Archiwum IPN. *Straty w obiektach sakralnych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle zasobów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, wstęp T. Gocel, wybrali T. Gocel, E. Kołomańska, Kielce 2022.

<sup>6</sup> Zagadnienie strat w obiektach kultu ma już bogatą literaturę. Poza wymienionymi wyżej opracowaniami zob. M. Karkocha, *Dzwony kościelne utracone w czasie II wojny światowej z terenu diecezji kieleckiej: przyczynek do zagadnienia*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 13 (2014) nr 2, s. 93-117; też, *Straty materialne Kościoła katolickiego na terenie diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 14 (2015) nr 1, s. 79-105.

<sup>7</sup> Obszar diecezji kieleckiej obejmuje głównie środkową i południowo-zachodnią Kielecczynę, co jest efektem jeszcze podziałów rozbiorowych z XIX wieku. W 1925 roku zasadnicza zmiana w kształcie terytorialnym diecezji wynikała z przekazania 60 parafii dla nowo erygowanej diecezji częstochowskiej. W okresie okupacji diecezja zajmowała ponad 1/3 regionu kieleckiego. Pod względem gospodarczym diecezja miała zdecydowanie charakter rolniczy. Zob. Szafrński, *Diecezja kielecka*; D. Olszewski, *Diecezja kielecka. Zarys dziejów 1805-1987*, Kielce 1988; G. Bujak, *Organizacja dekanalna w diecezji kieleckiej w latach 1925-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 19-26.

<sup>8</sup> Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 9.

<sup>9</sup> J. Śledzianowski, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 2008, s. 97-133.

ogólnymi założeniami co do losów ziem polskich<sup>10</sup>. Aczkolwiek także na obszarze diecezji kieleckiej władze niemieckie dopuszczały się zbrodni na przedstawicielach kościoła strukturalnego, czasowo zamykały niektóre świątynie czy ograniczały swobodę kultu. Podążając jednak za ustaleniami Tomasza Gocela, można przyjąć, że w diecezji kieleckiej w czasie okupacji, poza dwoma okresami, tj. wrześniem 1939 roku oraz II półroczem 1944 roku, „(...) zarząd organizacji pracował bez zakłóceń. Odbywały się konferencje i wizytacje dekanalne, biskup wykonywał swoje obowiązki bez większych przeszkód. Dokonywał wizytacji parafii, sakramentów bierzmowania itd.”<sup>11</sup>. Wielu księży, często na skutek zarządzeń i zachęć bp. Kaczmarka, angażowało się również w pomoc społeczną<sup>12</sup>.

Stąd dokumentację archiwalną wytworzoną przez administrację kościelną, w której obecna jest problematyka strat osobowych i materialnych ludności diecezji kieleckiej, podzielić można na dwa podstawowe korpusy, bezpośrednio wpływające na jej zawartość i przydatność dla analizowanego zagadnienia. W pierwszej grupie znajdują się materiały wytworzone w okresie działań wojennych (1939-1945). Na drugą część składają się akta powstałe już po 1945 roku, najczęściej w pierwszych latach powojennych. W okresie późniejszym zagadnienie strat i zniszczeń jest nieobecne. W niniejszym tekście analiza źródeł zostanie przedstawiona w porządku chronologicznym.

Już na przełomie września i października 1939 roku władze diecezji kieleckiej skierowały do podwładnego duchowieństwa ogólne wytyczne w zakresie organizacji życia kościelnego w nowej, okupacyjnej, rzeczywistości<sup>13</sup>. Jednocześnie bp Kaczmarek i jego współpracownicy dążyli do uzyskania najpełniejszego obrazu

<sup>10</sup> Na temat historii Kościoła katolickiego w Polsce pod okupacją napisano już bardzo wiele. Z szerokiej literatury zob. m.in. *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982; *Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją niemiecką*, z. 1-5, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1977-1978.

<sup>11</sup> Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 80.

<sup>12</sup> J. Gapys, *Działalność charytatywna duchowieństwa diecezjalnego w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Kielce 2012, passim; tenże, *Bp Czesław Kaczmarek jako patron i organizator akcji charytatywnej duchowieństwa w diecezji kieleckiej 1939-1945*, w: *Trzy rocznice. Biskup Czesław Kaczmarek*, red. J. Gapys, Kielce 2014, s. 79-104.

<sup>13</sup> Odzwierciedleniem trudnej sytuacji było także zobowiązanie księży do przygotowania nowych testamentów. Dużo ważniejsze znaczenie miało jednak kształtowanie postaw szeregowego duchowieństwa wobec władz niemieckich. Biskup zwracał uwagę na konieczność unikania politycznych aluzji w czasie kazań, by uwagę kierować na zagadnienia czysto religijne, bo „naszym celem jest nauczać”. Kroki podejmowane przez ordynariusza uznane zostały przez środowisko kapłańskie za wzywianie do „lojalności wobec władzy administracyjnej” (Archiwum Diecezjalne w Kielcach [dalej: ADK], Akta Kurialne Ogólne [dalej: AKO], OD 2/5, Protokół zebrania dekanalnego dekanatu miechowskiego, Miechów, 30 IX 1940 r., k. 411). Dokumentacja kościelna potwierdza opisaną w literaturze zachowawczą postawę kieleckiego ordynariusza w początkach okupacji (zob. A. Masalski, S. Meducki, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007, s. 35). Aczkolwiek pamiętać należy, że w tym samym czasie zwierzchnik diecezji wielokrotnie z sukcesem interweniował na rzecz osób aresztowanych – duchownych i świeckich. T. Domański, *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: *Życiorysy niepokornych*, t. 1, Stefan Artwiński (1863-1939), red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce-Warszawa 2021, s. 90-93.

sytuacji materialnej i duchowej diecezji w związku z wojną 1939 roku. Dla celów badawczych niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie miało zarządzenie wikariusza generalnego bp. Franciszka Sonika opublikowane w „Kieleckim Przeglądzie Diecezjalnym” w październiku 1939 roku. Biskup wymagał w nim od dziekanów szczegółowych informacji o stanie moralnym, personalnym i materialnym parafii, w tym o zachowaniu się księży w okresie wojny obronnej oraz przedstawienie strat osobowych i w tkance materialnej poszczególnych parafii<sup>14</sup>. Sprawozdania proboszczów i dziekanów zachowały się częściowo. Być może również w związku z ówczesnym chaosem i paniką, ale także trudnościami komunikacyjnymi (koniecznością posiadania odpowiednich przepustek). Niektóre pisma nie osiągnęły kierunku przeznaczenia<sup>15</sup>. W obawie przed prześladowaniami i z uwagi na ogólne zagrożenie bezpieczeństwa księży jako „kurierów” wykorzystywali przypadkowe lub znajome osoby<sup>16</sup>. Czasem kapłanów wzywano, by osobiście złożyli sprawozdanie ze stanu parafii<sup>17</sup>.

Sporządzając informację dla władzy diecezjalnej, księży, zgodnie z zarządzeniem, koncentrowali się na stanie obiektów sakralnych (kościół, kaplic) i innych budowli parafialnych, by na końcu przedstawić sytuację ogólną wiernych. Dokumentacja kościelna wytworzona na przełomie 1939 i 1940 roku potwierdza punktowe zniszczenia na analizowanym obszarze w 1939 roku, będące następstwem bezpośrednich działań zbrojnych. Przykładowo według oświadczenia ks. Michała Wójcika, dziekana bodzentyńskiego, „kościóły i inne budynki parafialne nic nie ucierpiały”<sup>18</sup>. Podobną sytuację w dekanacie jędrzejowskim przedstawił ks. Teofil Jabłoński, w piekoszowskim ks. Tadeusz Kozłowski, w słomnickim ks. Andrzej

<sup>14</sup> „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 26 (1939) nr 10, s. 439.

<sup>15</sup> Dziekan olkuski w piśmie do bp. Kaczmarka z 4 października 1939 roku pisał, że list informujący o sytuacji w dekanacie przesłał 18 września 1939 roku, ale „widocznie wiadomości te nie dotarły, bo (...) W. Eksceleńca oczekuje wiadomości z olkuskiego” (ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do Eksceleńcy Najdostojniejszego Pasterza [bp. Cz. Kaczmarka], Olkusz, 4 X 1939 r., k. 263). I faktycznie dokument ten nie dotarł do kurii (tamże, Pismo kanclerza kurii kieleckiej do dziekana w Olkuszu, Kielce, październik 1939 r., k. 264).

<sup>16</sup> Dziekan z Kazimierzy Wielkiej ks. Lucjan Tomasik rozpoczął pismo od następującego zwrotu: „Korzystając ze sposobności, że jedzie do Kielc p. Niewierski, sędzia grodzki z Kazimierzy Wielkiej, pragnę zawiadomić W. Eksceleńcę o stosunkach kościelnych w dekanacie kazimierskim”. Charakterystyczne, że powyższe pismo ma datę wychodzącą 19 września 1939 roku, a w kurii zarejestrowane zostało dopiero 4 października 1940 roku (ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do ks. bp. Czesława Kaczmarka, Kazimierza Wielka, 19 IX 1939 r., k. 255). Dziekan pińczowski ks. Stanisław Wiśniewski z kolei wprost uprzedzał, że będzie korzystał z pomocy różnych osób, aby pismo dostarczyć. ADK, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 7 XII 1939 r., k. 56.

<sup>17</sup> Zob. tamże, Pismo kurii diecezjalnej do ks. Franciszka Szarka wikariusza w parafii Mstyczów, Kielce, 30 X 1939 r., k. 118.

<sup>18</sup> ADK, AKO, OD 4/4, Pismo dziekana bodzentyńskiego ks. Michała Wójcika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bodzentyn, 18 XI 1939 r., k. 1.

Marchewka, a w pilickim ks. Mieczysław Froelich<sup>19</sup>. Nieco inaczej sytuacja kształtowała się w dekanacie pińczowskim, w którym parafie wiejskie pozostawały „całe”, tylko w Kijach spalono zabudowania gospodarze<sup>20</sup>. Podobnie w Proszowicach, gdzie dekanat mało ucierpiał, ale samo miasteczko w związku z bitwą spalono w 1/3. Szczególnie dziekan akcentował szkody związane z potencjalnym brakiem żywności wśród parafian („wszystkie stodoły napełnione zbożem”)<sup>21</sup>. O znacznych stratach informowano z terenu parafii Kazimierza Wielka, gdzie podczas „potyczki”<sup>22</sup> spalono i zburzono: „41 domów; 33 chlewy i 33 stodoły”. We wsi Wojciechów zniszczono 16 gospodarstw, w Gabułtowie – 16 gospodarstw i w Zięblicach – 2<sup>23</sup>. Inne parafie w tym dekanacie nie ucierpiały<sup>24</sup>. W dekanacie sędziszowskim w trakcie bombardowania miejscowej stacji kolejowej śmierć poniosło ok. 20 osób, a kilkanaście zostało rannych. Spalony został ponadto duży gamach szkolny ze wszystkimi urządzeniami. Na terenie parafii Kozłów we wrześniu 1939 roku zginęło kilkanaście osób, a kilkadziesiąt odniosło obrażenia. Kilka osób zabitych i rannych odnotowano na terenie parafii Krzcięcice. We wsi Kaziny i Łany (parafia Wodzisław) spalono kilka domów<sup>25</sup>. Straty osobowe i materialne związane z walkami wrześniowymi odnotowano w Skalbmierzu i na terenie parafii. W związku z bitwą zostały ranne 4 osoby, spaliło się 12 domów, a we wsiach 9 domów i 9 stert zboża. Niemcy zastrzelili 2 Żydów i 1 katolika<sup>26</sup> za to, że nie chciał ich słuchać. Także w dekanacie kieleckim straty materialne wynikały z działań zbrojnych. W Samsonowie (parafia Tumlin, dekanat kielecki) według proboszcza

<sup>19</sup> Tamże, Pismo dziekana jędrzejowskiego ks. Teofila Jabłońskiego do kurii biskupiej w Kielcach, Jędrzejów, 15 X 1939 r., k. 99; ADK, OD-4/5, Pismo dziekana piekoszowskiego ks. Kazimierza Borówki do kurii diecezjalnej w Kielcach, 18 IX 1939 r., k. 2; tamże, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego ks. Andrzeja Marchewki do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 19 X 1939 r., k. 258v; tamże, Pismo dziekana dekanatu pilickiego ks. Mieczysława Froelicha do bp. Czesława Kaczmarka, Pilica, 22 X 1939 r., k. 39.

<sup>20</sup> Tamże, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do bp. Kaczmarka, Pińczów, 23 IX 1939 r., k. 65-65v; tamże, Pismo dziekana pińczowskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 27 X 1939 r. k. 60; szerzej na temat zniszczeń w tej parafii zob. Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 270.

<sup>21</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana proszowickiego ks. Stanisława Bomby do bp. Czesława Kaczmarka, Proszowice, 27 XI 1939 r., k. 111.

<sup>22</sup> Tamże; w czasie bitwy i popełnionych zbrodni szczególnie zasłużył się ks. Ludwik Stec z zakonu augustianów z Krakowa, który spowiadał umierających i pochował 53 osoby. Mowa o boju pod Gebałtorem.

<sup>23</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do Ekscelencji Najdosjniejszego Pasterza [bp. Cz. Kaczmarka], Olkusz, 4 X 1939 r., k. 262.

<sup>24</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Kazimierza Wielka, 19 X 1939 r., k. 118.

<sup>25</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo wicedziekana sędziszowskiego Jana Pałczyńskiego do bp. Czesława Kaczmarka, Sędziszów, 10 X 1939 r., k. 117-117v.

<sup>26</sup> Prawdopodobnie chodziło o osobę chorą psychicznie, określoną w źródle jako „anormalna”.

splonęło 40 gospodarstw, „a 210 dusz znalazło się w skrajnej nędzy”<sup>27</sup>. Doskonale obraz strat wojennych z 1939 roku spointował dziekan olkuski ks. Piotr Mączka:

W dekanacie nie było większych potyczek ani nawet starć bojowych, tak że kościoły i plebanie są nietknięte pożogą wojenną, nawet nie słyszałem, żeby w której wiosce spalone zostały zabudowania. Były natomiast ofiary bombardowania i strzelaniny w Bukownie, na stacji kolejowej w Wolbromiu i podobno w Cieścinnie<sup>28</sup>.

Zubożenie powstałe w wyniku zniszczeń wojennych potęgował jeszcze rabunek przeprowadzany przez Niemców ogołaczających wieś z lepszych koni (będących podstawowym narzędziem pracy polnych) oraz żywności<sup>29</sup>.

W informacjach nadsyłanych na podstawie okólnika z października 1939 roku znajdują się również przykłady różnych form polityki terroru, które zaszły już po wrześniu 1939 roku<sup>30</sup>. Dziekan pińczowski ks. Stanisław Wiśniewski informował kurie o zastrzeleniu w więzieniu w Pińczowie 9 osób podejrzanych o bandytyzm lub posiadanie broni. Nie podał przy tym żadnych szczegółów o ewentualnym pochodzeniu zamordowanych osób. Zwłoki pochowano na dziedzińcu więziennym<sup>31</sup>. W związku z napadami, które miały miejsce jesienią 1939 roku, na terenie parafii Prandocin aresztowano ok. 20 mężczyzn. Inny przypadek dotyczył również wydarzeń w Prandocinie w związku z zabiciem żołnierza niemieckiego 14 listopada 1939 roku. Siły niemieckie zorganizowały tzw. ekspedycję karną. Wzięto zakładników, a wśród nich ks. dziekana Edmunda Skowerę (następnie zwolnionego). W sprawozdaniu nie podano informacji o ewentualnych stratach<sup>32</sup>. W pewnym stopniu działania niemieckie były motywowane zwalczaniem szerzącego się bandytyzmu i napadów rabunkowych na wsiach, w tym na plebanie<sup>33</sup>.

Zgromadzony materiał źródłowy dał biskupowi i kurii kieleckiej pewne wyobrażenie o zniszczeniach materialnych i ludzkich. Co oczywiste sporządzający

<sup>27</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo proboszcza parafii Tumlin ks. Władysława Moraka do dziekana w Kielcach, Tumlin, 20 X 1939 r., k. 136.

<sup>28</sup> Tamże, Pismo dziekana olkuskiego ks. Piotra Mączki do bp. Czesława Kaczmarka, Olkusz, 4 X 1939 r., k. 262.

<sup>29</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu kazimierskiego ks. Lucjana Tomasika do kurii diecezjalnej w Kielcach, Kazimierza Wielka, 19 X 1939 r., k. 118; ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 19 X 1939 r., k. 268v.

<sup>30</sup> Szeroko to zjawisko omawiają T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011, s. 62-67, 103-122.

<sup>31</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego ks. Stanisława Wiśniewskiego do władzy diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 7 XII 1939 r., k. 54-54v.

<sup>32</sup> Tamże, Pismo dziekana dekanatu słomnickiego ks. Andrzeja Marchewki do kurii biskupiej w Kielcach, Słomniki, 28 XI 1939 r., k. 268-268v.

<sup>33</sup> Pamiętać należy, że we wrześniu 1939 roku z więzień zwolniono setki osób skazanych za przestępstwa pospolite. Na temat akcji niemieckiej przeciwko „zawodowym przestępcom” w regionie kieleckim zob. m.in. S. Piątkowski, *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa na początku okupacji (październik 1939 – maj 1941 r.)*, w: *Polska pod okupacją*, t. 1, Warszawa 2015, s. 75-100; Domański, *Pierwszy rok okupacji*, s. 82-85; J. Gapys, *Z okupacyjnych dziejów Świętego Krzyża (1939-1945)*, w: *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 225-235.

informację księży w warunkach wojny i kształtującej się okupacji nie mogli swobodnie zbierać danych ani ich weryfikować, a wiedzę swoją opierali przypuszczalnie na niepełnych, zasłyszanych, przekazach. Stąd przedstawione sprawozdania jako źródło historyczne pozostawiają znaczny niedosyt. Pozbawione są bowiem wielu istotnych szczegółów przebiegu wydarzeń odnoszących się do przyczyn pożarów poszczególnych miejscowości. Nie wiadomo, czy zostały celowo ostrzelane i podpalone czy też zniszczenia infrastruktury następowały zupełnie przypadkowo w skutek bezpośredniego starcia we wsi. Nie próbowano ustalać także nazwy niemieckich formacji, które mogły być potencjalnie odpowiedzialne za dokonanie zniszczeń. Z dużą dozą ostrożności podchodzić trzeba także do zawartych tam lub przemilczanych danych statystycznych. Przykładowo w sprawozdaniu z dekanatu wodzisławskiego (Łany, Kaziny) brak informacji o śmierci w wyniku bombardowania kobiety nazwiskiem Ujda<sup>34</sup>.

Dokumentacja kościelna wytworzona jesienią 1939 roku potwierdza również grabież ekonomiczną prowadzoną przez administrację niemiecką. Zwraca uwagę chociażby odpowiedź z niektórych dekanatów w sprawie składek w naturze na zaspokojenie potrzeb żywieniowych seminarium duchownego w Kielcach. Podczas małogoskiej konferencji dekanalnej (4 grudnia 1940 roku) księży stwierdzili, że „w żaden sposób nie da się złożyć ofiar w naturze na Seminarium, ponieważ zboże zostało zabrane przez władze niemieckie”. Część księży została zmuszona do zakupu zboża na własne potrzeby na wolnym runku<sup>35</sup>. Również w tym samym czasie w dekanacie olkuskim (część pozostała w GG) fiskalizm kontyngentowy prowadził do zmian w dotychczasowych formach utrzymania seminarium duchownego w Kielcach. Zamiast darów w naturze księży zadeklarowali przekazanie na potrzeby seminarium środków finansowych<sup>36</sup>.

W niektórych przypadkach można odnotować próby zbojkotowania przez kler parafialny niemieckiej polityki grabieży. Warto tu przypomnieć, że każda wiejska parafia dysponowała niewielkim gospodarstwem rolnym, będącym ważną częścią utrzymania materialnego duchowieństwa (zboże, ziemniaki). Gospodarstwa te nie zostały w żaden sposób zwolnione z ciężarów kontyngentowych. Podczas konferencji dekanalnych w latach 1939-1940 księży usiłowali wpłynąć na kurie, aby ta zaniechała przymusu sporządzania szczegółowych opisów stanu majątkowego poszczególnych parafii. Stanowczo wybrzmiał głos z dekanatu jędrzejowskiego: „Duchowieństwo (...) zebrane na wspólnej konferencji dekanalnej w dniu 11 grudnia 1940 r. zwraca się z uprzejmą prośbą do JE Ks. Biskupa Ordynariusza, by wstrzymał zarządzenie dotyczące wypełniania kwestionariusza o stanie majątkowym parafii – jako będące nie na czasie”<sup>37</sup>. I chociaż podobne głosy dochodziły

<sup>34</sup> Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 46.

<sup>35</sup> ADK, AKO, OD 2/5, Protokół z konferencji dekanalnej małogoskiej odbytej w Kozłowie, Kozłów 4 XII 1939 r., k. 109v.

<sup>36</sup> Tamże, Protokół konferencji dekanalnej dekanatu Olkuskiego na terenie GG z dnia 30 IX 1940 r., Wolbrom, k. 116.

<sup>37</sup> Tamże, Odpis protokołu nr 1 konferencji dekanalnej dekanatu jędrzejowskiego, Jędrzejów, 11 XII 1940 r., k. 105v.

z innych części diecezji (dekanat pińczowski)<sup>38</sup>, władza diecezjalna nie znalazła zrozumienia dla takich praktyk. Zapewne przeważały względy bezpieczeństwa w postaci możliwych aktów represji ze strony niemieckich sił policyjnych.

Znacznie mniej liczny materiał źródłowy, wytworzony bezpośrednio w okresie okupacji, dotyczy strat osobowych i materialnych z lat 1941-1944. Co oczywiste ze względu na możliwą perlustrację i pogłębiający się terror niemiecki, prowadzona korespondencja, czy innego rodzaju dokumentacja oficjalna<sup>39</sup>, nie mogła zawierać szczegółowego omówienia życia codziennego parafii, a więc rozlicznych zbrodni, których ofiarą padali duchowni i wierni<sup>40</sup>. Bezpośrednie dokumenty mówiące o stratach osobowych oraz prześladowaniach odnaleźć można przede wszystkim w aktach personalnych księży pełniących posługę na prowincji diecezji<sup>41</sup>. W przeważającej części jest to oficjalna korespondencja prowadzona z niemieckimi władzami policyjnymi. Jako przykładowe można wskazać akta osobowe ks. Jana Francuza, w których znajduje się list podpisany przez bp. Franciszka Sonika do komendanta policji bezpieczeństwa w Radomiu z prośbą o udzielenie informacji dotyczących przyczyn osadzenia ks. Francuza z parafii Konieczno w obozie koncentracyjnym oraz o umożliwienie zwolnienia duchownego<sup>42</sup>. Do akt personalnych ks. Władysława Białka dołączono świadectwo śmierci (*Sterbeurkunde*) przesłane z KL Auschwitz 23 marca 1943 roku<sup>43</sup>.

Ślady straszliwego żniwa funkcjonowania obozów koncentracyjnych odnaleźć można także w pojedynczych dokumentach z akt parafialnych. Do Dzierzgowia w 1940 roku przysłano z KL Buchenwald prochy Zygmunta Glinki, byłego właściciela majątku ziemskiego Mękarzów. W obawie przed władzami niemieckimi Glinkę pochowano bez rozgłosu w grobowcu rodzinnym. Uroczysty pogrzeb miał

---

<sup>38</sup> ADK, AKO, OD-4/5, Pismo dziekana pińczowskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Pińczów, 11 XII 1940 r., k. 73.

<sup>39</sup> Na przykład w sporządzanych w czasie wojny w księgach USC księży w obawie przed możliwymi reperkusjami najczęściej nie wpisywali prawdziwych powodów śmierci niektórych parafian.

<sup>40</sup> Z całą pewnością jednak biskup kielecki i jego współpracownicy dysponowali przynajmniej częściową wiedzą o zbrodniach popełnionych na obszarze diecezji. Taką możliwość dawały bezpośrednio rozmowy z duchowieństwem podczas osobistych wizyt w Kielcach oraz odbywających się w sposób nieprzerwany wizyt kanonicznych w parafiach. W zachowanej dokumentacji wielokrotnie odnaleźć można wezwania dla księży do odbycia wizyty w kurii celem bezpośredniego omówienia ważnych spraw. Zob. ADK, Akta Kurialne Personalne (dalej: AKPers.) XJ-1, Pismo bp. Czesława Kaczmarka do ks. Teofila Jabłońskiego, Kielce, 8 X 1939 r., k. 26.

<sup>41</sup> Spośród duchownych diecezji kieleckiej 43 księży w okresie okupacji zostało tymczasowo aresztowanych lub osadzonych w więzieniach i obozach koncentracyjnych. W obozach koncentracyjnych zamordowano 11 duchownych kieleckich, a 2 na miejscu. Niemniej straty osobowe kleru kieleckiego należały do najmniejszych w okupowanej Polsce. Goceł, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 293, 315-327. Tamże dokładny wykaz księży represjonowanych.

<sup>42</sup> Ksiądz Francuz zginął 17 września 1942 roku w KL Dachau. ADK, AKPers., XF-5/1, Pismo bp. Franciszka Sonika do komendanta policji bezpieczeństwa w Radomiu, Kielce, 6 XII 1941 r., k. 45. Szerzej na temat ks. Francuza zob. S.M. Przybyszewski, *Ks. mjr Jan Francuz, kapelan dwóch wojen, męczennik (1920-1939)*, Busko-Zdrój 2002.

<sup>43</sup> ADK, AKPers., XB-12, Sterbeurkunde, KL Auschwitz, 23 III 1943 r., k. 89.

odbyć się już po wojnie<sup>44</sup>. W parafii Bieliny Niemcy wpadli na trop kształtującej się organizacji konspiracyjnej. W 1941 roku aresztowali kilkanaście osób, w tym dwóch księży, którzy trafili do obozów koncentracyjnych<sup>45</sup>. Ślady korespondencji w sprawie zorganizowania życia parafialnego zachowały się w aktach konsystorskich parafii<sup>46</sup>.

Dla badań nad stratami osobowymi warto uwagi są również protokoły wizyt dziekańskich z okresu okupacji. Każdy protokół sporządzano według ścisłego formularza. Główny nacisk kładziono na życie religijne parafii (nabożeństwa, sakramenty, stan obiektów kultu i naczyń liturgicznych). Jednak w punkcie pierwszym, przy ogólnych danych, znajdowała się rubryka z liczbą wiernych, bezwyznaniowców, niekatolików oraz Żydów zamieszkujących w danej parafii. Dane dla lat 1939-1940 zachowały się częściowo (59 parafii), natomiast znacznie bogatszy materiał statystyczny pochodzi z 1941 roku. Zachowane statystyki są niewątpliwie bezcennym świadectwem dynamiki zmian ludnościowych, w tym trwającego Holocaustu. Właśnie ze względu na przeprowadzone przez państwo niemieckie ludobójstwo Żydzi „znikają” ze sprawozdawczości kościelnej w 1942 roku i w następnych latach okupacji. Zapisy dla poszczególnych parafii z 1941 roku stanowią ważne uzupełniające źródło przy próbach ustalenia stanu osobowego Żydów wiejskich w przeddzień Holocaustu (i procesu gettoizacji)<sup>47</sup>.

W pozostałej dokumentacji odnaleźć można najczęściej wzmianki o ogólnej atmosferze okupacyjnej z wyraźnymi aluzjami do terroru niemieckiego i grabieży. Przykładowo ks. Stanisław Bomba z parafii Proszowice w liście do bp. Kaczmarka pisał:

Z bólem komunikuję, że dnia 2 lutego br. [1942 rok] miałem u siebie niemiłą wizytę nieproszonych gości, którzy bawili u mnie przeszło cztery godziny. Czem to wszystko się zakończy, Bóg jeden raczy wiedzieć. Pytali o wiele rzeczy, ściągnęli ze mnie szczegółowy protokół. Główny nacisk w badaniu kładli na organizację. Pytali więc, czy i jakie organizacje prowadziłem przed wojną i obecnie. Pytali mnie nawet o to, czy obecnie nie prowadzę organizacji czysto religijnych. W końcu kazano mi podpisać deklarację i zobowiązanie, że na przyszłość nie będę prowadził żadnych zebrań, żadnych organizacji nawet o charakterze czysto religijnym<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> ADK, Akta Kurialne Parafii (dalej: AKPar.), PD-10/2, Pismo urzędu parafialnego w Dzierzgowie do kurii diecezjalnej, Dzierzgow, 22 XI 1940 r., k. 33; tamże, Pismo wikariusza generalnego bp. Franciszka Sonika do proboszcza parafii Dzierzgow, Kielce, 27 XI 1940 r., k. 34.

<sup>45</sup> Zob. szerzej: Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 112-113.

<sup>46</sup> Zob. akta parafii Bieliny. ADK, AKPar., PB-6/3.

<sup>47</sup> ADK, AKO, OD-5/40; tamże, OD-5/41. Dotychczas najbardziej wyczerpujące studium przedstawia tekst: A. Rutkowski, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, (1955) nr 15-16, s. 75-182; zob. także: D. Libionka, *Powiat miechowski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 85, 100-101. Zagadnienie liczebności gmin wiejskich z obszaru Kielecczyzny w II RP zawiera opracowanie K. Urbański, *Gminy żydowskie male w województwie kieleckim w okresie międzywojennym*, Kielce 2006; T. Domański, *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939-1941*, „Res Historica”, 54 (2022) s. 481-532.

<sup>48</sup> ADK, AKPers., XB-53, Pismo ks. Stanisława Bomby do bp. Czesława Kaczmarka, [1942 r.], bm, k. 30.



W Daleszycach władza diecezjalna ze względu na „wyjątkowe czasy spowodowane wojną i zubożeniem mieszkańców” zezwoliła na stosowanie uproszczonych druków związanych z zaślubinami<sup>49</sup>. Zagrożenie terrorem odczuwały nawet siostry z klasztoru Bernardynek w Świętej Katarzynie. Tamtejsza przełożona w marcu 1943 roku informowała biskupa kieleckiego, że „lepiej dzisiaj domu nie opuszczać”, sugerując, by sprawy omówić listownie<sup>50</sup>.

Bardziej otwarcie o rzeczywistości okupacyjnej donoszono z różnych stron diecezji w drugiej połowie 1944 roku. W świetle korespondencji kościelnej szczególnie ciężka sytuacja panowała w parafiach przyfrontowych (od lipca 1944 roku do stycznia 1945 roku), takich jak Chełmce czy Babice<sup>51</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje obszerny list skierowany przez proboszcza z Babic ks. Cieślińskiego do bp. Kaczmarka z września 1944 roku. Proboszcz informował o ostrzeliwaniu miejscowego kościoła oraz pociskach i kulach spadających na okoliczne tereny (w tym zabudowania parafialne) i własnym załamaniu psychicznym na skutek tych przeżyć. Pisał również o niemożności podjęcia prac polowych, o wielu ludziach idących na tułaczkę „wśród gradu kul” i o wiosce, która została w barbarzyński sposób zniszczona bombami, a „ludzie popaleni fosforem”. Znakomitą egzemplifikacją realiów wojennych, w jakich znalazły się Babice i duszpasterz, są następujące słowa: „(...) za spokój i bezpieczeństwo, za ściśle wykonywanie rozkazów władz frontowych odpowiedzialnym jest ksiądz: on odpowiada za kontyngenty, za chodzenie do kopania okopów, za wszelki kontakt ze szpiegostwem, za zaciemnianie itp. Nie żyje człowiek, ale powoli usycha, niemal kona”<sup>52</sup>.

W równie trudnym położeniu znalazły się parafie z dekanatu bodzentyńskiego. We wrześniu 1944 roku z tego terenu pisano:

Ludność od szeregu tygodni cierpi różne przywacie. Najbardziej dają się we znaki przemarsze i postoje formacji mongolskich. Dużo gwałtów. Frekwencja wiernych w niedziele i święta na nabożeństwach bardzo licha, zwłaszcza w Bodzentyńcu, położonym na skrzyżowaniu dróg. Wzdół był zagrożony zniszczeniem (represje) – niebezpieczeństwo wreszcie ucichło. W ubiegłym tygodniu były represje w parafii Dębno. Szczegółowo opisze proboszcz<sup>53</sup>. Księża w dekanacie dotychczas trwają na swoich posterunkach. Proboszcz w Dębnie jest mocno wyczerpany i położenie jego jest tego rodzaju, że bardzo byłby dla niego wskazany urlop zdrowotny i pobyt przez pewien czas poza parafią<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> ADK, AKPar., PD-1/8, Pismo wikariusza generalnego diecezji kieleckiej do ks. Mikołaja Łapota, dziekana i proboszcza w Daleszycach, Kielce, 12 I 1940 r., k. 10.

<sup>50</sup> ADK, AKO, OK-4/5, Pismo przełożonej sióstr Bernardynek w Św. Katarzynie do bp. Czesław Kaczmarka, Św. Katarzyna, 4 III 1943 r., k. 68.

<sup>51</sup> Zob. m.in. ADK, AKPar., PC-2/2, Pismo Stanisława Jagodzińskiego do bp. Czesława Kaczmarka, [1946 r.], k. 21.

<sup>52</sup> ADK, AKPar., PB-1/1, Pismo ks. Cieślińskiego do bp. Czesława Kaczmarka, [?] IX 1944 r., k. 126-127.

<sup>53</sup> Nie odnaleziono takiego sprawozdania.

<sup>54</sup> ADK, AKO, OD-4/4, Pismo dziekana bodzentyńskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bodzentyń, 12 IX 1944 r., k. 15-15v.

Warto odnotować, że również dziekan bodzentyński zwracał się do kurii z prośbą o zwolnienie go z tej funkcji, do czego przyczyniły się doświadczenia wojenne<sup>55</sup>. Z położonej zaś po drugiej stronie pasma tysogórskiego parafii Ociesęki proboszcz ks. Paweł Chat informował kurię o możliwym wysiedleniu grożącym sąsiedniej parafii Bieliny<sup>56</sup>. Ostatecznie do tego nie doszło, niemniej cały dekanat daleszycki był silnie obciążony kwaterunkiem wojsk niemieckich<sup>57</sup>.

Ledwie pojedyncze zapisy w przeanalizowanym materiale źródłowym z lat 1941-1944, w stosunku do stanu faktycznego, odnosiły się do strat materialnych wsi, w tym zwłaszcza niemieckiej polityki kontyngentowej<sup>58</sup>. Do niezwykle rzadkich należała korespondencja, w której proboszczowie lub administratorzy parafii szczegółowo wskazywali wysokość oddawanych kontyngentów płodów rolnych, czego przykładem jest ks. Stefan Winiarski, proboszcz w Bogucicach. Wyjaśniając przyczyny zaległości wobec kurii, przekonywał 5 sierpnia 1942 roku, że

(...) w obecnym stanie rzeczy, pomimo najszczerzych chęci, nie mogę uregulować zobowiązania danego w 1940 r. Na potwierdzenie niniejszego oświadczenia przytoczę następujące powody: 1. Obarczono mnie nadmiernym kontyngentem zbożowym i ziemniaczanym. Muszę oddać z ziemi plebańskiej 12 q zboża, 29 q ziemniaków i 33 q koniczyny względnie siana do spółdzielni powiatowej w Pińczowie<sup>59</sup>.

W kontekście funkcjonowania gospodarstw plebańskich pod okupacją niezwykle cenna jest zachowana korespondencja z parafii Bieliny, znakomicie obrazująca merkantylne podejście władz niemieckich do znajdujących się w polskich rękach gospodarstw rolnych. Wobec aresztowania tamtejszych księży (zob. wyżej) i problemów z obsadzeniem probostwa doszło do zaniedbań w uprawie pola plebańskiego. Kielecki Kreislandwirt groził przejściem gospodarstwa pod *Liegenschaft* (zarząd niemiecki) w przypadku braków postępów w obsianiu pola na podstawie zarządzenia o gospodarstwach zaniedbanych i porzuconych<sup>60</sup>.

### Powojenna ankietyzacja

Natychmiast po przejściu frontu w styczniu 1945 roku władza diecezjalna skierowała do duchowieństwa zarządzenie dotyczące przesyłania informacji

<sup>55</sup> Tamże, Pismo ks. Wójcika dziekana bodzentyńskiego do bp. Czesława Kaczmarka, Bodzentyń, 13 X 1940 r., k. 9. Atmosfera czasów wojennych wyczuwalna jest także w korespondencji zakonnej. Przełożona zgromadzenia sióstr bernardynek w Świętej Katarzynie, pisząc o wizycie Hansa Franka w klasztorze, dodała: „Ostatnio przyjeżdżają dość często Niemcy do lasu, ale dzięki Bogu do nas mało zagląдают”. ADK, OK-4/5, Pismo klasztoru w Św. Katarzynie do ks. wizytatora, Św. Katarzyna, 4 VI 1940 r., k. 42.

<sup>56</sup> ADK, AKPers., XC-30, Pismo ks. Pawła Chata do kurii diecezjalnej w Kielcach, Borków, 12 X 1944r., k. 28v.

<sup>57</sup> M. Michalczyk, *Gdy każdy dzień był walką*, Warszawa 1982, s. 249.

<sup>58</sup> ADK, AKPar., PB-6/12, Pismo proboszcza parafii Brzeziny do bp. Czesława Kaczmarka, Brzeziny, 8 III 1941 r., k. 4-4v.

<sup>59</sup> ADK, AKPar., PB-9/3, Pismo ks. Stefana Winiarskiego do kurii diecezjalnej w Kielcach, Bogucice, 5 VIII 1942 r., k. 9.

<sup>60</sup> ADK, AKPar., PB-6/3, Pismo agronoma gminy Bieliny do urzędu parafialnego w Bielinach, Bieliny, 10 X 1942 r., k. 41.

o zniszczeniach związanych bezpośrednio z walkami niemiecko-sowieckimi. Osobne zarządzenie dotyczyło przeanalizowania sytuacji na obszarze diecezji wcielonym do Rzeszy. Dnia 30 stycznia 1945 roku wikariusz generalny diecezji ks. Piotr Kałwa skierował do ks. Antoniego Gębki, proboszcza i dziekana w Kijach pismo, w którym prosił, by „(...) objechać tereny, które dotychczas były oddzielone kordonem i zbadać szkody w postaci zniszczeń lub uszkodzenia kościołów, plebanji, zabudowań plebańskich, aktów stanu cywilnego, księgowości parafialnej oraz stanu wsi i osiedli, położonych na tych terenach”. Jednocześnie władza diecezjalna dość jasno wyznaczyła ks. Gębce dalsze działanie: „(...) po zbadaniu stanu należy przedłożyć Władzy Diecezjalnej pisemne sprawozdanie z wnioskiem o dalszym prowadzeniu pracy duszpasterskiej na tych terenach”<sup>61</sup>. W tym samym czasie do kurii kieleckiej w sprawie ankietyzacji szkód wojennych zwróciła się redakcja czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, ks. dr Stanisław Bross w sprawie przygotowania edycji źródłowej zatytułowanej *Ecclesia in Polonia plorans* z podtytułem *Kościół katolicki a okupacja niemiecka 1939-1945* (w porozumieniu z prymasem Polski) oraz redakcja dwumiesięcznika „Homo Dei” wydawanego przez oo. redemptorystów z Wrocławia (w porozumieniu z kard. Adamem Sapiehą, metropolitą krakowskim)<sup>62</sup>. Własne sprawozdanie dotyczące sytuacji powojennej poszczególnych parafii diecezji kieleckiej przygotowywał także Diecezjalny Związek „Caritas”. W ten sposób powstał zasadniczy korpus materiałów źródłowych, zdeponowanych w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach, odnoszący się do wielkości strat osobowych i materialnych ludności wiejskiej z obszaru diecezji w czasie II wojny światowej. Mowa tutaj o „ankiecie w sprawie szkód wojennych w latach 1939-1945” (OD 11/6) „sprawozdaniach o szkodach wojennych w latach 1944-1945” (OD-11/5) oraz sprawozdaniu „Caritas” (OE-4/3)<sup>63</sup>.

W „sprawozdaniu o szkodach wojennych w latach 1944-1945” oraz sprawozdaniu „Caritas” koncentrowano się przede wszystkim na powojennej sytuacji materialnej. Wyliczano liczbowo, procentowo lub opisowo wielkość zniszczeń wojennych (infrastruktura sakralna i kościelna, mieszkalna, gospodarska; inwentarz) oraz różnych konfiskat płodów rolnych, bydła czy wszelkiego rodzaju mienia. Niekiedy, jak w przypadku parafii Rembieszyce, wyliczenia przedstawiono w niezwykle drobiazgowy sposób, aczkolwiek bez konkretnego wskazania na sprawców tych rekwizycji<sup>64</sup>. Zwracano uwagę przy tym na dramatyczne ubóstwo

<sup>61</sup> ADK, AKO, AO-2/19, Pismo wikariusza generalnego diecezji, ks. Piotra Kałwy do ks. Antoniego Gębki proboszcza i dziekana w Kijach, Kielce, 30 I 1945 r., k. 30.

<sup>62</sup> ADK, AKO, OM-1/1, Pismo czasopisma „Ateneum Kapłańskie” do kurii kieleckiej, Włocławek, 15 I 1947 r., k. 66; tamże, Pismo kurii kieleckiej do czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, Kielce, 19 VIII 1948 r., k. 67; tamże, Pismo ks. dr. Stanisława Brossa do kurii kieleckiej, Warszawa, 19 I 1948 r., k. 68; tamże, Pismo redakcji dwumiesięcznika „Homo Dei” do bp. Czesława Kaczmarka, Wrocław, 15 IV 1948 r., k. 122.

<sup>63</sup> Zachowane ankiety zostały skróto i częściowo opublikowane przez Tomasza Gocela (*Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 329-343) oraz Tomasza Gocela i Ewę Kołomańską (*Straty w obiektach sakralnych*, s. 38-73, 112-122).

<sup>64</sup> „Parafia Rembieszyce: 1. Zabitych nie było, ranna jedna osoba. 2. trzy zagrody spalone, 2 domy zburzone. W Rembieszycach zabrano: 7 koni, 2 krowy; w Woli [? – T.D.] 3 konie, 2 krowy,

(szczególnie dzieci), będące efektem ogólnych zniszczeń. Brak jednolitego schematu (kwantyfikatora) uniemożliwia szczegółową analizę tych skądinąd ważnych danych. Straty osobowe z kolei stanowiły marginalny, jedynie statystyczny wątek w tych rozważaniach. W przypadku „sprawozdania o szkodach wojennych z lat 1944/1945” zachowały się dane ze 121 parafii, w których zginęło 1898 osób<sup>65</sup>. Część księży, zgodnie z zaleceniem biskupa, przesyłała informacje z walk frontowych w 1945 roku. Inni natomiast wykorzystali tę sposobność do przedstawienia strat z wszystkich lat okupacji, o czym poza wyjątkowymi przypadkami w ogóle nie informowali<sup>66</sup>. W takiej sytuacji bardzo trudno ocenić, ile osób spośród wskazanych zginęło na skutek terroru niemieckiego, a ile zupełnie przypadkowo lub celowo w czasie bezpośrednich walk niemiecko-sowieckich.

**Tabela. Straty osobowe w diecezji kieleckiej w świetle sprawozdania o szkodach wojennych 1944-1945**

Lp.	Parafia	Liczba ofiar
1	Balice	11
2	Biechów	b.d.
3	Bieliny	11
4	Bobin	2
5	Bogucice	9
6	Bolmin	0
7	Brzesko Nowe	4
8	Chlina	b.d.
9	Chmielnik	12
10	Chodów	9
11	Chroberz	7

1 koń zabity i 1 koń ranny; w Karsznicach – zabrano 17 koni, 6 krów, 1 świnie, 5 wozów, około 40 metrów [kwintali – T.D.] zboża, około 30 metrów [kwintali – T.D.] ziemniaków, około 40 metrów [kwintali – T.D.] słomy i siana i około 200 kur; we wsi Mieronice zabrano: 7 koni, 8 krów, 8 świń, 2 wozy, około 40 metrów [kwintali – T.D.] zboża, około 150 metrów [kwintali – T.D.] ziemniaków, około 25 kwintali słomy, siana i koniczyny. Wielu mieszkańców utraciło buty, ubrania i bieliznę. W majątku Mieronice zabrano: 26 koni, 45 krów, 20 świń, 60 owiec, zabrano lub zniszczono około 250 kwintali zboża, 500 kwintali ziemniaków i wiele innych rzeczy. W majątku Karsznice wzięto: 4 konie, 12 krów, 13 świń, 2 wozy, bryczkę, 20 kwintali zboża, 50 kwintali ziemniaków, 50 kwintali paszy i wiele innych rzeczy”. ADK, AKO, OD – 11/5, Sprawozdanie ze szkód materialnych i osobowych ze szkód w parafiach dekanatu Małogoszcz, Małogoszcz, 16 IV 1945 r., k. 30.

<sup>65</sup> ADK, AKO, OD-11/5.

<sup>66</sup> Przykładowo proboszcz parafii Obiechów informował, że w tej parafii od 1 września 1939 roku do 25 lutego 1945 roku zginęło 37 osób. Podobnie w parafii Czarnca, w której zginęło w czasie całej okupacji 26 osób. ADK, AKO, OD-11/5, Pismo proboszcza parafii Obiechów, Obiechów, 25 II 1945 r., k. 98; tamże, Pismo proboszcza parafii Czarnca do kanonika we Włoszczowie, Czarnca, 22 II 1945 r., k. 108.

<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
12	Chrzastów	0
13	Cieśllice	3
14	Cisów	5
15	Czarnca	26
16	Czarnocin	0
17	Daleszyce	73
18	Dłużec	4
19	Drugnia	9
20	Działoszyce	8
21	Dzierążnia	16
22	Giebło	b.d.
23	Gnojno	100
24	Gołaczowy	3
25	Gołcza	10
26	Górno	2
27	Góry	10
28	Hebdów	5
29	Imbramowice	0
30	Jangrot	kilka osób [5?]
31	Janina	50
32	Jerzmanowice	0
33	Jurków	b.d.
34	Kalina Wielka	0
35	Kargów	0
36	Kidów	b.d.
37	Kije	15
38	Kluczewsko	13
39	Koniusza	12
40	Korczyn Stary	b.d.
41	Kościelec	2
42	Koziegłowy	0
43	Kozłów	1
44	Kozłów	76
45	Krajno	12
46	Krasocin	60
47	Kroczyce	b.d.

<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
48	Krzcięcice	1
49	Krzyżanowice	3
50	Książ	82
51	Kurzelów	3
52	Lelów	7
53	Łany Wielkie	b.d.
54	Makoszyn	12
55	Małogoszcz	6
56	Małoszów	7
57	Michałów	b.d.
58	Mieronice	2
59	Minoga	0
60	Młodzawy	b.d.
61	Mostek	1
62	Mstyczów	5
63	Nakło	0
64	Nawarzyce	1
65	Niegardów	2
66	Obiechów	37
67	Oblasy	2
68	Ogrodzieniec	b.d.
69	Oleśnica	20
70	Opatowiec	b.d.
71	Pacanów	ponad 100
72	Pałecznicza	2
73	Pelczyska	b.d.
74	Pierzchnica	51
75	Pilica	b.d.
76	Piotrkowice	18
77	Poborowice	0
78	Poręba Dzierżnia	b.d.
79	Poręba Górna	3
80	Pradła	b.d.
81	Proszowice	11
82	Przeginia	kilka osób [5?]
83	Raławice	48

<b>Lp.</b>	<b>Parafia</b>	<b>Liczba ofiar</b>
84	Rembieszycy	0
85	Rokitno	24 (reszta w obozach)
86	Sancygniów	22
87	Sędziejewice	16
88	Sędziszów	200
89	Skalbmierz	135
90	Skąła	4
91	Skorzeszyce	43
92	Słaboszów	18
93	Sławice	0
94	Słomniki	0
95	Słupia	2
96	Smardzewice	0
97	Stopnica	ok. 150
98	Stradów	7
99	Strzegowa	b.d.
100	Sułoszowa	30
101	Szaniec	0
102	Szreniawa	2
103	Świniary	50
104	Tarnawa	52
105	Tczyca	29
106	Tuczepy	30
107	Ulina Wilka	2
108	Uniejów	36
109	Węgleszyn	0
110	Wierna	1
111	Wiślica	b.d.
112	Wodzisław	0
113	Wolbrom	11
114	Wolica	3
115	Wrocierz	9
116	Zadroże	0
117	Zagoń	3
118	Zborówek	b.d.
119	Złotniki	0

Lp.	Parafia	Liczba ofiar
120	Żarnowiec	b.d.
121	Żembocin	5
	Razem	1898

Źródło: ADK, AKO, OD-11/5, Sprawozdania o szkodach wojennych 1945-1945

W podobny sposób powstała statystyka „Caritasu”, w której uwzględniono 15 parafii wiejskich i małomiasteczkowych. Liczba ofiar wyniosła 1259 (zob. tabela 2).

**Tabela 2. Straty osobowe parafii wiejskich i małomiasteczkowych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle sprawozdań „Caritas”**

Parafia	Liczba strat osobowych
Bieliny	80
Chmielnik	52
Cisów	200
Daleszyce	116
Gnojno	110
Grzymałów	102
Klucze	27
Koszyce	28
Kurzelów	200
Makoszyn	15
Słomniki	30
Sobków	50
Suków	30
Stopnica	271 <sup>67</sup>
Wolbrom	5200 (z tej liczby 90% Żydzi)
Razem	1259 <sup>68</sup>

Źródło: *Straty materialne*, s. 112-123

Spośród wskazanych dokumentów (działań) najbardziej rozbudowaną formę miała inicjatywa podjęta przez „Homo Dei”. Jak pisano w specjalnie przygotowanym piśmie do księży proboszczów:

(...) uważamy sobie za obowiązek sumienia dokonać możliwie najdokładniejszej rejestracji szkód wojennych wyrządzonych Kościołowi w Polsce. Pragniemy oprzeć się na materiale, który będzie miał wartość historyczną dokumentu.

<sup>67</sup> Parafia Stopnica obejmowała miasteczko Stopnicę oraz 24 wioski.

<sup>68</sup> Liczba nie obejmuje strat w parafii Wolbrom.



W tym celu przesyłam księdzu Proboszczowi kwestionariusz, który prosimy wypełnić i zaopatrzyć własnoręcznym podpisem oraz pieczęcią parafialną<sup>69</sup>.

W interesującym nas obszarze kwestionariusz zawierał szereg dość szczegółowych pytań. Rozpoczął się od przedstawienia danych podstawowych: ogólne dane o parafii (parafia, dekanat, księża, w tym księża przebywający na terenie parafii z innych diecezji oraz dane o księżach zmuszonych do opuszczenia parafii). Z punktu widzenia niniejszego artykułu najważniejsze znaczenie ma punkt 2 zatytułowany „Wierni”. W poszczególnych rubrykach należało zapisać informacje o stanie liczebnym parafii przed wojną i w poszczególnych latach okupacyjnych. W dalszej kolejności pojawiały się pytania o liczbę zmarłych w parafii (w tym zabitych wskutek działań wojennych, zamordowanych przez Niemców, poległych w partyzantce). Ankieta zawierała także prośbę o wpisanie liczby osób uwięzionych (w tym wywiezionych do obozów koncentracyjnych), a następnie: wywiezionych na roboty przymusowe (także liczby osób, które wyjechały dobrowolnie), ewakuowanych przymusowo oraz wiernych, którzy przybyli z innych parafii z określeniem rejonu geograficznego (okupacyjnego). Równie ważny dla niniejszego tekstu, co punkt 2 jest punkt 6, który dotyczył stanu zachowania budynków parafialnych oraz domów mieszkalnych w ogóle. W punkcie trzecim ankiety żądano szczegółowych informacji o stanie świątyń położonych na terenie parafii (w tym przeprowadzonych remontów). Punkt czwarty dotyczył stanu cmentarza; piąty środków kultu (urządzeń liturgicznych); siódmy warunków pracy duszpasterskiej (w tym przedstawienia zniszczeń w stanie zachowania biblioteki parafialnej i akt parafialnych). Punkt ósmy dotyczył charytatywnej działalności organizacji kościelnych, a punkt dziewiąty udziału księży w niekościelnych organizacjach charytatywnych. Wreszcie ostatni punkt ankiety (dziesiąty) miał za zadanie przedstawić stan majątku kościelnego.

Redakcja „Homo Dei” zakładała, że proboszczowie prześlą informacje do 1 czerwca 1945 roku, a do 1 lipca 1945 roku wyniki ankietyznacji znajdą się w poszczególnych kuriach<sup>70</sup>. Zostały one jednak przygotowane dopiero trzy lata później (o tym niżej). Ogólnie zachowały się 62 ankiety w sprawie szkód wojennych z terenu diecezji kieleckiej (w tym z dwóch parafii Jędrzejowa oraz sześciu parafii z Kielc, które nie zostały uwzględnione w analizie), co w przybliżeniu stanowi niewiele ponad 1/4 wszystkich parafii (26%).

<sup>69</sup> Tamże, Apel redakcji „Homo Dei” do Księży Proboszczów [bdm], k. 123.

<sup>70</sup> Tamże, Kwestionariusz redakcji „Homo Dei” [bdm], k. 123.

**Tabela 3. Straty osobowe i materialne parafii wiejskich i małomiasteczkowych z diecezji kieleckiej pod okupacją niemiecką w świetle ankiet dla czasopisma „Homo Dei”**

Parafia	Zamordowani przez Niemców	Uwięzieni	Wywiezieni do obozów koncentracyjnych	Wywiezieni na roboty przymusowe	Domy mieszkalne nienależące się do zamieszkania
Bodzentyń	ok. 114	100	15	400	23
Białogon	4	23	5	30	2
Bieliny	45	5	22	300	20
Brzeziny	11	37	15	83	77
Bukowno	10	8	8	ok. 400	13
Czechło	65	92	b.d.	300	b.d.
Chęciny	52	38	630 <sup>71</sup>	b.d.	5
Chlewice	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
Chodów	4	10	2	15	1
Chomentów	1	b.d.	1	60	8
Chotel Czerwony	3	3	3	190	b.d.
Cierno	b.d.	b.d.	b.d.	1	b.d.
Dębno	86	b.d.	3	120	14
Gnojno	15	ok. 40	ok. 30	ok. 2000	399
Gorzków <sup>72</sup>	-	2	-	138	-
Imielno	6	5	-	110	-
Jurków	11	3	-	41	45
Klucze	23	47	28	475	-
Kocina	4	1	1	60	-
Korczyn Stary	5	-	-	600	95
Korytnica (k. Jędrzejowa)	-	-	3	36	22
Kossów	-	4	2	-	-
Kostomłoty	-	12	8	212	1
Leszczyny	12	-	5	188	-
Lisów	8	5	5	670	-
Łany Wielkie	35	1	-	60	-
Łączna	45	b.d.	4	400	56

<sup>71</sup> Liczba ta wydaje się dość mocno zawyżona.

<sup>72</sup> Do niektórych ankiet, np. Gorzków, Pierzchnica, Sędziszów, Suków, zostały dołączone istotne uzupełnienia w wersji opisowej (zob. niżej).

Parafia	Zamordowani przez Niemców	Uwięzieni	Wywiezieni do obozów koncentracyjnych	Wywiezieni na roboty przymusowe	Domy mieszkalne nienadające się do zamieszkania
Łętkowice	2	4	4	18	-
Łukowa	30	ok. 60	ok. 10	ok. 200	b.d.
Masłów	15	42	44	85	32
Mierzwin	4	-	6	10	-
Mnichów	6	10	3	122	2
Mokrsko-Dolne	1	-	-	-	12
Moskorzew	-	-	-	-	-
Mstyczów	16	-	-	63	1
Nagłowice	-	-	-	25	-
Opatowiec	39	-	5	78	-
Pelczyska	13	7	2	ok. 200	1
Piotrkowice	-	6	6	-	-
Radziemice	15	1	-	9	-
Rakoszyn	-	55	5	56	-
Rogów	1	-	-	17	4
Sędziszów	150	-	210	400	3
Sławków	16	9	5	372	-
Sobków	5	5	5	112	15
Sokolina	9	12	3	60	b.d.
Suków	9	5	5	115	28
Świętomarz	10	14	10	20	-
Tarczek	9	-	-	5	8
Tumlin	2	21	4	45	-
Wiślica	15	Ok. 45	17	88	10
Wzdół	312	19	14	43	88
Zagnańsk	45	477	60	750	114
Razem	1238	1219	1208	10 176	1096

Źródło: ADK, AKO, OD-11/6, Ankiety w sprawie szkód wojennych, passim; Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 291

Dane przedstawione w tabelach 1-3, będące efektem powojennej sprawozdawczości, obejmują niemal całość obszarów wiejskich diecezji. Do liczb tych podchodzić należy jednak z dużą dozą ostrożności, co wynika przede wszystkim z braku jasnych kryteriów liczenia strat przez księży. Raz sumowano ofiary zbrodni niemieckich z osobami poległymi (najczęściej przypadkowymi) w trakcie ofensywy

sowieckiej z 1945 roku, by innym razem te statystyki podawać oddzielnie. Zaufania do ostatecznych danych nie budzą również zasadnicze rozbieżności cząstkowe widoczne w wyliczeniach poszczególnych parafii, czego najlepszym przykładem są Bieliny. W ankiecie zniszczeń wojennych z lat 1944-1945 wpisano liczbę 11 ofiar, w sprawozdaniu „Caritasu” – 80, a ankiecie „Homo Dei” – 45. Zakładając nawet, że liczby z tabeli nr 2 i 3 należałoby zsumować, to i tak będzie to znacznie mniej niż 80. Wątpliwości dotyczą również wielu innych parafii, np. Chmielnika, Daleszyc, Cisowa, Gnojna, Kluczy, Kurzelowa, Makoszyna, Sobkowa, Sukowa czy Stopnicy. W tej ostatniej parafii różnica w liczbie zabitych między sprawozdaniem o zniszczeniach wojennych z lat 1944-1945 a informacją „Caritasu” wyniosła aż 120 ofiar. Sumując więc dane z poszczególnych tabel, otrzymamy liczbę 4017 ofiar<sup>73</sup>, która nie uprawdopodobnia przyjętych za ostateczne strat wiernych w diecezji kieleckiej. Według statystycznego opisu przygotowanego w 1948 roku wynieść one miały około 20 tys.<sup>74</sup> Trzeba tu dodać, że diecezja obejmowała około 1/3 powierzchni szeroko rozumianego regionu kieleckiego, stąd ta liczba stoi również w kontrze do ogólnych strat wojennych polskiej ludności cywilnej regionu kieleckiego ustalonych przez byłą Okręgową Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich (OKBZH) w Kielcach (112 tys. osób)<sup>75</sup> oraz powojennych historyków. Ustalenia badaczy są rozbieżne i wahają się od 550 do 580 tys. wszystkich (Polacy i Żydzi) mieszkańców regionu<sup>76</sup>. Siłą rzeczy także wielkość strat demograficznych w diecezji kieleckiej musiałyby być większa. Rodzi się tutaj jeszcze jedno fundamentalne pytanie. Czy sporządzający ankiety wpisywali tylko ofiary zamordowane i poległe bezpośrednio na miejscu, natomiast pomijali osoby wywiezione i/lub stracone poza parafiami jak chociażby w obozach koncentracyjnych? Zauważalne rozbieżności być może skłonią kolejnych naukowców i demografów do weryfikacji różnorodnych źródeł i danych cząstkowych celem dokonania ostatecznych sądów<sup>77</sup>.

Niemniej dane zawarte w powyższych tabelach w konfrontacji ze źródłami proweniencji państwowej (głównie aktami i śledztwami OKBZH) pozwalają wskazać czynniki wojenne kształtujące wielkość strat demograficznych i materialnych takie jak dynamika terroru oraz walki frontowe ze stycznia 1945 roku. W pierwszym przypadku mowa przede wszystkim o parafiach z rejonu Łysogór, takich jak: Bieliny (45 zamordowanych osób wg ankiety „Homo Dei”), Bodzentyn (114), Cisów (200), Daleszyce (116), Dębno (86), Leszczyny (12), Łączna (45), Świętomarz (10), Wzdół (312). W tych samych parafiach, z wyjątkiem Cisowa i Daleszyc, odnotowano natomiast znacznie mniejsze straty materialne. Powyższe dane potwierdzają więc wiedzę o masowym terrorze oraz sposobie działania

<sup>73</sup> W sytuacji powtórzeń parafii liczyłem dane najwyższe, zakładając, że obejmują one ofiary terroru niemieckiego i poległych w trakcie ofensywy sowieckiej w 1945 roku.

<sup>74</sup> ADK, AKO, OM-1/1, Diecezja kielecka w latach 1939-1947, Kielce, 30 I 1948 r., k. 64.

<sup>75</sup> Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 330.

<sup>76</sup> Zob. M. Zawisza, *Straty osobowe na Kielecczyźnie w czasie II wojny światowej – próba bilansu*, w: *Kielecczyzna pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945: straty osobowe*, red. M. Zawisza, E. Krężolek, Kielce 2018, s. 8-11.

<sup>77</sup> Liczbę 20 tys. w swoim opracowaniu przywołał również Gocel, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej*, s. 292.

operujących na tym terenie 62. zmotoryzowanego plutonu żandarmerii por. Alberta Schustera (1943) czy oddziałów kałmuckich (1944), pochodząca ze źródeł wytworzonych przez OKBZH w Kielcach, Służbę Bezpieczeństwa (SB) oraz Prokuraturę Wojewódzką w Kielcach<sup>78</sup>. Z kolei bardzo duże zniszczenia domów i gospodarstw rolnych, ale też znaczne straty ludzkie w takich parafiach, jak: Gnojno, Korczyn Stary, Jurków czy Stopnica, bez wątpienia wiązać należy z walkami frontowymi z połowy 1944 roku i stycznia 1945 roku. Z kolei Skalbierz jest przykładem zniszczeń i ofiar punktowych powstałych przede wszystkim w związku z akcją pacyfikacyjną w tej miejscowości 5 sierpnia 1944 roku.

Jednocześnie ankieta „Homo Dei” (ale także dane nadsyłane przez księży) mimo swojej drobiazgowości i licznych walorów statystycznych ma wyraźnie charakter statyczny. W opisie pominięto ważne dla oceny i rozpoznania terroru niemieckiego szczegóły. W poszczególnych rubrykach nie uwzględniono nazw formacji niemieckich odpowiedzialnych za śmierć ofiar. Ograniczono się do zwrotu: „przez hitlerowców”. Nie wiadomo ponadto nic o okolicznościach morderstw. Czy był to wynik np. masowych i pojedynczych egzekucji czy pacyfikacji. Także nie wiadomo, jaki odsetek spośród straconych stanowili mężczyźni, a jaki kobiety i dzieci. Poza tym, co oczywiste, wpisywano tylko nazwę parafii, bez uwzględniania konkretnych miejscowości.

Istotne uzupełnienie do „suchych” ankiet wnoszą, wspomniane wyżej, nieliczne dodatkowe sprawozdania opisowe. Także i one powstały według schematu przygotowanego w redakcji „Homo Dei” i zasadniczo dotyczyły pomocy udzielanej osobom prześladowanym i represjonowanym. Jednak własnoręcznie przygotowywane informacje znacznie zdynamizowały opis i pozwalały umieścić ważne szczegóły wydarzeń. Chociażby proboszcz w Sukowie ks. Bronisław Pieprznik informował o liczbie zabitych w czasie walk frontowych w 1945 roku, kiedy zginęło 20 osób, co stanowiło dwukrotność podanych w statystykach strat zadanych przez Niemców. Całkowitemu zniszczeniu uległo 28 gospodarstw, a poza tym 15 domów, 12 obór i 16 stodół. W dalszej części sprawozdania ks. Pieprznik pisał o wspólnym zaangażowaniu na rzecz potrzebujących<sup>79</sup>. W Gorzkowie ks. Tadeusz Tekieli koncentrował się w opisie na losie wysiedleńców i świadczonej im pomocy. Oprócz Polaków wśród obdarowanych pomocą znaleźli się również Żydzi. Florentyna Wieczorek i jej mąż przez wiele miesięcy ukrywali kilkuletnią dziewczynkę żydowską, a proboszcz Tekieli wspierał osobiście Żydów w getcie<sup>80</sup>.

<sup>78</sup> Zob. szerzej: T. Domański, *Niemieckie akcje represyjne w gminie Bodzentyn w okresie II wojny światowej*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej. W 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 115-139; Domański, Jankowski, *Represje niemieckie*, s. 191-194; *Kałmucki Korpus Kawalerii. Zbrodnie popełnione na ziemiach polskich w 1944 r. w dokumentach SB*, wstęp i oprac. R. Sodeł, Lublin 2011; L. Kaczanowski, *Działalność 62 zmotoryzowanego plutonu żandarmerii na Kielecczyźnie*, Kielce 1973.

<sup>79</sup> ADK, AKO, OD-11/6, Kwestionariusz uzupełniający w parafii Suków, Suków, 24 VIII 1948 r., k. 174.

<sup>80</sup> Kończąc ankietę, ks. Tekieli napisał: „Jest mi nadwyraz nieprzyjemnie, iż wysuwam tutaj moją osobę, ale jestem do tego zmuszony koniecznymi i bardzo ważnymi racjami”. Tamże, Uzupełnienia, Gorzków, 25 IX 1948 r., k. 46.

Niezwykle ważny aspekt związany ze stratami demograficznymi podniósł ks. Jan Gałczyński, proboszcz w Sędziszowie. Stwierdził mianowicie, że co najmniej kilkadziesiąt osób straciło życie na skutek samosądów<sup>81</sup>. Dalsze badania powinny wyjaśnić, czy chodzi tutaj o ewentualne likwidacje kolaborantów niemieckich czy działalność na poły bandycką. Wreszcie proboszcz z Pierzchnicy, w dodatkowym sprawozdaniu, szczegółowo przedstawił losy miejscowego cmentarza na przełomie 1944 i 1945 roku, z którego tak Niemcy, jak i Sowieci uczynili źródło budulca dla infrastruktury wojskowej<sup>82</sup>.

Niewątpliwie na sposób wypełniania ankiet cieniem kładły się powojenne realia funkcjonowania Kościoła katolickiego w Polsce. Co najmniej kilkunastu księży diecezji w pośpiechu zmuszonych zostało do opuszczenia swych placówek parafialnych, a nawet diecezji. Inni pozostający na placówkach czuli się zagrożeni przez bliżej nieokreślone „bandy”, a przede wszystkim sowieckie NKWD i władze komunistyczne. Niektórzy, jak np. ks. Zygmunt Dutkiewicz z parafii Strzegowa, wprost o tym pisali do władzy diecezjalnej<sup>83</sup>. Codzienności doskwierały również problemy komunikacyjne i ogólny powojenny chaos, w tym zwłaszcza zmiany miejsc zamieszkania. Trudno również wymagać, aby duchowni niemający odpowiedniego przygotowania fachowego, mimo chęci i zaangażowania, mogli z całą skrupulatnością bezdyskusyjnie ustalić wielkość strat i szkód w parafiach. Splot wymienionych czynników nie sprzyjał podjęciu tak dużego wysiłku. W niektórych przypadkach zabrakło natomiast należytego zrozumienia dla wagi realizowanego zadania. Charakterystyczny przykład pochodzi z Mstyczowa. Miejscowy proboszcz ks. Cieśliński napisał w sprawozdaniu, że szeregu informacji nie mógł przedstawić w związku z objęciem parafii w maju 1945 roku i brakiem danych pozostawionych przez poprzednika ks. Dębickiego<sup>84</sup>. Nic chyba jednak nie stało na przeszkodzie, aby tę wiedzę pozyskać empirycznie od własnych parafian. Pewną opieszałość wykazywała także kuria diecezjalna, zwlekając ponad pół roku z wypełnieniem ankiety skierowanej przez ks. Stanisława Brossa. W sprawie ankiet dwumiesięcznika „Homo Dei” przez trzy lata (sic!) nie przesłano nawet jednej, gdyż prawdopodobnie zaginął blankiet. Dopiero w kwietniu 1948 roku kuria przesłała 159 wypełnionych formularzy z 19 dekanatów. Kolejne ankiety sporządzono latem i jesienią 1948 roku<sup>85</sup>. Opóźnienia odnotowano także w przypadku informacji oczekiwanych przez „Ateneum Kapłańskie”<sup>86</sup>.

<sup>81</sup> Tamże, [Uzupełnienie], [bdm], k. 162.

<sup>82</sup> Tamże, Straty poniesione na skutek działań wojennych w parafii Pierzchnica w roku 1944-1945, [1948 r.], k. 148.

<sup>83</sup> ADK, AKPers., XD-20, Pismo ks. Zygmunta Dutkiewicza do bp. Czesława Kaczmarka, Kielce, 9 IV 1945 r., k. 41.

<sup>84</sup> ADK, AKO, OD-11/6, Ankieta parafii Mstyczów, Mstyczów, 25 VI 1948 r., k. 137v.

<sup>85</sup> Na terenie diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej zniszczenia odnotowano w 20 dekanatach (83,3%).

<sup>86</sup> Ksiądz Bross skierował pismo w tej sprawie w styczniu 1948 roku i dopiero po monicie przesłano mu odpowiedź w sierpniu 1948 roku. Zob. ADK, AKO, OM-1/1, Kwestionariusz dla Kurii, Warszawa, 19 I 1948 r., k. 68-69; tamże, Pismo kanclerza kurii do dwumiesięcznika „Homo Dei”, Kielce, 12 V 1948 r.; k. 120; tamże, Pismo czasopisma „Ateneum Kapłańskie” do kurii

Oprócz omówionych źródeł w badaniach nad stratami demograficznymi bardzo ważną rolę odgrywają sporządzone w pierwszych latach powojennych protokoły wizyt kanonicznych z poszczególnych parafii. Z reguły dotyczyły one kwestii religijnych, ale wśród opisywanych zagadnień pojawiała się również ówczesna statystyka wiernych. W większości parafii dane statystyczne pokazują rozmiar ponadnormatywnych zgonów w porównaniu do okresu przedwojennego i powojennego oraz spadek liczby urodzin w trakcie wojny, co niewątpliwie wynikało z trudnych warunków okupacyjnych. Dla parafii przyfrontowych, np. Balice, Gnojno i Drugnia, liczba zgonów w końcowej fazie wojny dominowała nad poprzednimi latami i wynikała z walk zbrojnych w tym czasie. W tym ostatnim przypadku, jak wyjaśniał proboszcz ks. Marszałek: „(...) w roku 1944 mężowie byli zabrani do Niemiec na roboty, więc mniej przypada urodzin na 1945 r., również w 1944 i 1945 był napływ ludzi z frontu przed oddziałami wojennymi, więc całe rodziny były w naszej parafii z dziećmi i starcami, dlatego więcej zmarło niż się narodziło”<sup>87</sup>. Nieco inaczej kształtowała się krzywa strat dla parafii z centralnej Kielecczyny (północna część diecezji), wśród których najwyższe ubytki odnotowywano w 1943 roku. Przykładowo parafia Dębno (wsie: Wola Szczygiełkowa, Dębno i Jeziorko) w ciągu całej wojny straciła 86 osób (zob. tabela 1), a w 1943 roku ubytek sięgnął 61 osób zamordowanych przez Niemców<sup>88</sup>, co stanowiło ponad 75% łącznych strat okupacyjnych. Najczęściej jednak parafie wiejskie diecezji kieleckiej odnotowywały straty demograficzne w drugiej połowie okupacji, poczynając od lat 1942-1943 (np. Bejsce, Brzesko Nowe, Nasiechowice, Mniów)<sup>89</sup>. Wskazana koincydencja wprost wynikała ze wzrastającego terroru niemieckiego we wsiach, w tym pacyfikacji i zbiorowych egzekucji.

Od tej reguły zdarzają się wyjątki, potwierdzające różne natężenie terroru niemieckiego w poszczególnych rejonach diecezji. Przykładowo w parafii Bolmin w ciągu sześciu lat poprzedzających II wojnę światową (1933-1938) zmarło łącznie 197 osób, a w latach 1939-1944 ta liczba wynosiła 182 osoby. Statystycznie więc śmiertelność w okresie pokoju była wyższa niż w czasie okupacji niemieckiej<sup>90</sup>. Zbliżoną prawidłowość można zaobserwować w parafii Chlevice. W okresie okupacji zmarło tutaj 210 osób, a w latach 1933-1938 – 211 wiernych. Z kolei w okresie wojny urodziło się 314 dzieci, a w okresie przedwojennym 359<sup>91</sup> (szczegóły przedstawia poniższa tabela).

---

biskupiej w Kielcach, Włocławek, 15 I 1947 r., k. 66; tamże, Pismo kanclerza kurii do czasopisma „Ateneum Kapłańskie”, Kielce 19 VIII 1948 r., k. 67.

<sup>87</sup> ADK, AKPar., PB-1/1, Sprawozdanie z parafii Balice, Balice, 10 VII 1947 r., k. 138; ADK, PG-2/2, Wykaz zaślubionych, urodzonych i zmarłych w parafii Gnojno od roku 1932 do 1946, Gnojno, 1947 r., k. 21-22; ADK, PD-7/2, Sprawozdanie o stanie parafii Drugnia, Drugnia, 18 IV 1947 r., 57 v.

<sup>88</sup> Domański, Jankowski, *Represe niemieckie*, s. 192.

<sup>89</sup> ADK, AKPar., PB-3/2, Sprawozdanie o stanie parafii, Bejsce, 25 VII 1949 r., k. 39v; ADK, PN-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Nasiechowice, Nasiechowice, 5 IV 1949 r., k. 75; ADK, PM-12/2, Sprawozdanie o stanie parafii Mniów, Mniów, 9 V 1948 r., k. 40.

<sup>90</sup> ADK, AKPar., PB-11/2, Sprawozdanie o stanie parafii, Brzegi, 25 IV 1947 r., k. 44v.

<sup>91</sup> ADK, AKPar., PC-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chlevice, [bm.] 1947, k. 25v.

**Tabela 4. Liczba urodzonych, zaślubionych i zmarłych w parafii Chlewice w latach 1933-1947**

Rok	Liczba urodzonych	Liczba zaślubionych	Liczba zmarłych
1933	73	14	44
1934	49	16	36
1935	61	15	30
1936	44	24	31
1937	68	27	38
1938	64	41	31
1939	44	26	38
1940	48	22	27
1941	48	19	39
1942	57	22	44
1943	71	34	38
1944	46	14	25
1945	81	19	26
1946	43	28	22
1947	47	32	19

Źródło: ADK, PC-4/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chlewice, [bm.] 1947, k. 25v

Spośród innych informacji obecnych w powojennych opisach parafii, a przydatnych dla tytułowej problematyki, wskazać należy na zniszczenia materialne i reperacje zdewastowanej infrastruktury kościelnej. Przekazy o takim charakterze odnotowano m.in. w Chmielniku<sup>92</sup>. Sprawozdania unaoczniają również powojenne ubóstwo, czego znakomitym przykładem może być parafia Czaple Wielkie. Za wykonanie robót murarskich i ciesielskich robotnikom płacono zbożem<sup>93</sup>.

### Podsumowanie

W czasie II wojny światowej region kielecki poniósł bardzo duże straty w ludziach i infrastrukturze mieszkalnej, kościelnej i kulturowej. Wyjątkowo dotkliwe były one w miejscowościach dotkniętych niemieckimi akcjami pacyfikacyjnymi (masowym i pojedynczym terrorem), wysiedleniami z 1944 roku oraz walkami frontowymi w 1945 roku. Co ciekawe, jak przedstawiają przeanalizowane powyżej materiały archiwalne, ostatnie miesiące wojny oraz przetaczanie się frontu okazały się dużo bardziej tragiczne (mimo zbrodniczej okupacji) dla tkanki materialnej wielu miejscowości niż lata poprzednie. Znakomitą podstawą do badań szczegółowych w tym zakresie, także w ujęciu mikrohistorycznym, mogą być

<sup>92</sup> ADK, AKPar., PC-6/2, Sprawozdanie o stanie parafii Chmielnik, Chmielnik, 12 VII 1946 r., k. 32-33;

<sup>93</sup> ADK, AKPar., PC-18/2, Protokół zdawczo-odbiorczy parafii Czaple Wielkie dekanatu słomnickiego, 19 IX 1947 r., k. 21.



źródła kościelne. Ich potencjał tkwi w sieci parafialnej obejmującej niemal każdą miejscowość regionu. Jednak by uzyskać możliwie pełny obraz, wojenna i powojenna sprawozdawczość czy ankietyzacja, co wydaje się dość oczywiste, wymaga skonfrontowania z szerokim korpusem archiwaliów „świeckich”. Wymienić tutaj należy chociażby opracowania prowadzone w ramach powojennych starostw<sup>94</sup> oraz śledztwa Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Radomiu (do 1948 roku) oraz Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Kielcach. Zwłaszcza w postępowaniach obydwu komisji straty materialne niejako „umykały” śledczym skoncentrowanym bardziej na zebraniu materiału będącego podstawą do sformułowania aktu oskarżenia i ukarania osób odpowiedzialnych za masowe i pojedyncze zbrodnie. Znaczenie miał tu również czynnik polityczny, prowadzący do pomijania przestępstw (zabójstwa, kradzieże, gwałty) popełnionych przez żołnierzy Armii Czerwonej wypierających Niemców.



Zniszczone wsie w parafii Świniary. Ze zbiorów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Diecezjalne w Kielcach (ADK)

Akta Kurialne Ogólne (AKO):

AO-2/19; OD-2/5, OD-4/4, OD-4/5, OD-5/40, OD-5/41, OD-11/5, OD-11/6; OK-4/5  
OM-1/1.

Akta Kurialne Personalne (AKPers.):

XB-12, XB-53, XC-30, XD-20, XF-5/1, XJ-1.

Akta Kurialne Parafii (AKPar.):

PB-1/1, PB-3/2, PB-6/3, PB-6/12, PB-6/3, PB-9/3, PB-11/2, PC-2/2, PC-4/2, PC-6/2,  
PC-18/2, PD-7/2, PD-1/8, PD-10/2, PM-12/2, PN-4/2.

<sup>94</sup> Zob. m.in. zespoły z Archiwum Państwowego w Kielcach: Starostwo Powiatowe Pińczowskie, Starostwo Powiatowe Włoszczowskie, Starostwo Powiatowe Kieleckie, Starostwo Powiatowe Stopnickie w Busku-Zdroju, Starostwo Powiatowe Jędrzejowskie.

### Źródła drukowane

- Kałmucki Korpus Kawalerii. Zbrodnie popełnione na ziemiach polskich w 1944 r. w dokumentach SB*, wstęp i oprac. R. Sodel, Lublin 2011.
- Straty w obiektach sakralnych diecezji kieleckiej w czasie II wojny światowej w świetle zasobów Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, wstęp T. Gocel, wybrali T. Gocel, E. Kołomańska, Kielce 2022.
- Terror hitlerowski na wsi kieleckiej. Wybór dokumentów źródłowych*, „Rocznik Świętokrzyski”, 15 (1988).

### Opracowania

- Bujak Grzegorz, *Organizacja dekanalna w diecezji kieleckiej w latach 1925-1939*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 98 (2012) s. 19-26.
- Dobrzański Stanisław, *Dzieje parafii Gołcza*, Kraków 2007.
- Domański Tomasz, *Niemieckie akcje represyjne w gminie Bodzentyn w okresie II wojny światowej*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej. W 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 115-139.
- Domański Tomasz, *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: *Życiorysy niepokornych*, t. 1, *Stefan Artwiński (1863-1939)*, red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce-Warszawa 2021, s. 67-94.
- Domański Tomasz, *Prześladowania Żydów na prowincji Kreishauptmannschaft Kielce w latach 1939-1941*, „Res Historica”, 54 (2022) s. 481-532.
- Domański Tomasz, *Z dziejów parafii Leszczyny w XIX i XX wieku*, „Biuletyn Stowarzyszenia św. Jacek”, (2014) nr 4, s. 20-21.
- Domański Tomasz, Jankowski Andrzej, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011.
- Gapys Jerzy, *Bp Czesław Kaczmarek jako patron i organizator akcji charytatywnej duchowieństwa w diecezji kieleckiej 1939-1945*, w: *Trzy rocznice. Biskup Czesław Kaczmarek*, red. J. Gapys, Kielce 2014, s. 79-104.
- Gapys Jerzy, *Działalność charytatywna duchowieństwa diecezjalnego w Generalnym Gubernatorstwie 1939-1945*, Kielce 2012.
- Gapys Jerzy, *Z okupacyjnych dziejów Świętego Krzyża (1939-1945)*, w: *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, red. D. Olszewski, R. Gryz, Kielce 2000, s. 230-245.
- Gocel Tomasz, *Duszpasterstwo w diecezji kieleckiej w latach II wojny światowej 1939-1945*, Kielce 2012.
- Gryz Ryszard, *Dzieje parafii Bodzentyn w latach niemieckiej okupacji*, w: *Z dziejów Bodzentyna w okresie II wojny światowej w 70. rocznicę pacyfikacji 1943-2013*, red. L. Michalska-Bracha, M. Przeniosło, M. Jedynak, Kielce 2013, s. 39-69.
- Iwaniak Stefan, *Straty powiatów nadwiślańskich województwa kieleckiego (1939-1945) i pomoc państwa w ich odbudowie*, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego”, 8 (1973) s. 153-182.
- Jankowski Andrzej, *Pacyfikacje i terror na wsi w Kieleckiem 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 33-48.
- Kaczanowski Longin, *Działalność 62 zmotoryzowanego plutonu żandarmerii na Kielecczyźnie*, Kielce 1973.

- „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 26 (1939) nr 10.
- Kotarba Ryszard, *Pacyfikacje i terror wobec mieszkańców wsi w Krakowskim 1939-1945*, w: *Martyrologia i eksploatacja wsi polskiej pod hitlerowską okupacją. Materiały z sesji naukowej odbytej w dniach 29-30 listopada 1985 r. w Borkowie*, red. S. Meducki, Kielce 1989, s. 67-80.
- Libionka Dariusz, *Powiat miechowski*, w: *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 14-211.
- Martyrologium polskiego duchowieństwa rzymskokatolickiego pod okupacją niemiecką*, z. 1-5, red. W. Jacewicz, J. Woś, Warszawa 1977-1978.
- Massalski Adam, Meducki Stanisław, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2007.
- Michalczyk Maria, *Gdy każdy dzień był walką*, Warszawa 1982.
- Olszewski Daniel, *Diecezja kielecka. Zarys dziejów 1805-1987*, Kielce 1988.
- Paulewicz Marian, *Diecezja kielecka*, w: *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982, s. 234-252.
- Peszko Henryk, *A droga była niełatwa... Wspomnienia kieleckiego duchownego z lat 1910-1955*, wstęp i oprac. R. Gryz, Kielce-Warszawa 2022.
- Piątkowski Sebastian, *Bandytyzm i inne formy przestępczości kryminalnej na obszarach wiejskich Generalnego Gubernatorstwa na początku okupacji (październik 1939 – maj 1941 r.)*, w: *Polska pod okupacją*, t. 1, Warszawa 2015, s. 75-100.
- Przybyszewski Stanisław M., *Ks. mjr Jan Francuz, kapelan dwóch wojen, męczennik (1920-1939)*, Busko-Zdrój 2002.
- Rutkowski Adam, *Martyrologia, walka i zagłada ludności żydowskiej w dystrykcie radomskim podczas okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego”, (1955) nr 15-16, s. 75-182.
- Skrzyniarz Ryszard, *Parafia Bieliny. Zarys dziejów*, Kielce 2007.
- Szafrański Adam Ludwik, *Diecezja kielecka w XX wieku*, w: *Księga jubileuszu stulecia diecezji kieleckiej (1883-1983)*, Kielce 1986, s. 319-325.
- Śledzianowski Jan, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 2008.
- Urbański Krzysztof, *Gminy żydowskie małe w województwie kieleckim w okresie międzywojennym*, Kielce 2006.
- Wspomnienia obozowe ks. Józefa Kubraka*, oprac. T. Domański, „Kuryer Kielecki”, (2017) nr 4 (39), s. 8.
- Zaborski Zygmunt, *Z dziejów parafii Lelów i Staromieście*, Częstochowa 1998.
- Zawisza Michał, *Straty osobowe na Kielecczyźnie w czasie II wojny światowej – próba bilansu*, w: *Kielecczyzna pod okupacją niemiecką w latach 1939-1945: straty osobowe*, red. M. Zawisza, E. Krężolek, Kielce 2018, s. 5-8.
- Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982.





MAŁGORZATA FLAGA\* – LUBLIN

**EVOLUTION OF NON-RELIGIOUS  
FUNCTIONS OF CATHOLIC SANCTUARIES  
IN THE EASTERN BORDERLAND OF POLAND –  
FROM PATRIOTIC MANIFESTATIONS TO INTERFAITH  
DIALOGUE AND INTEGRATION**

**ZMIANY POZARELIGIJNYCH FUNKCJI  
SANKTUARIÓW KATOLICKICH  
NA WSCHODNIM POGRANICZU POLSKI –  
OD MANIFESTACJI PATRIOTYCZNYCH  
DO DIALOGU I INTEGRACJI MIĘDZYWYZNANIOWEJ**

**Abstract**

The paper concerns two significant, non-religious but social functions of Polish Catholic worship centres, namely: patriotic and integrative role. This issue is discussed on the basis of the selected sanctuaries of the eastern borderland of Poland, precisely in the Lublin province. In the past, it was multicultural and multid denominational area and presently it is famous for its rich history and cultural heritage reflected in, among other things, religious centres.

The description of the sanctuaries proves their commitment in the political and social life of Poland. The spiritual guardians of the sanctuaries always manifested strong patriotic attitude that corresponded with national events and needs. At various stages of the history, religious centres actively participated in initiatives and the matters of the entire nation. Those traditions survived until today as the current activities of the regional sanctuaries are still closely related to the socio-political situation of the country. But the essential task of the Church is not any longer to urge the Poles to fight for independence, but to work towards

---

\* Małgorzata Flaga – dr hab. w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, adiunkt, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

e-mail: [malgorzata.flaga@mail.umcs.pl](mailto:malgorzata.flaga@mail.umcs.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-9777-1383>

mutual knowledge, understanding as well as uniting the local, multi-faith communities.

Keywords: eastern Poland; Catholic shrines; sanctuaries' functions; multi-faith communities

### Streszczenie

W artykule zostały przedstawione i omówione dwie istotne pozareligijne funkcje katolickich ośrodków kultu religijnego w Polsce, mianowicie patriotyczna i integracyjna. Zagadnienie to omówiono na podstawie wybranych sanktuariów wschodniego pogranicza Polski, a dokładnie Lubelszczyzny. W przeszłości był to obszar wielokulturowy i wielowyznaniowy, a obecnie słynie z bogatej historii i dziedzictwa kulturowego, które znajduje wyraz m.in. w postaci miejsc kultu religijnego.

Opis działalności sanktuariów świadczy o ich zaangażowaniu w życie polityczne i społeczne Polski. Duchowi opiekunowie sanktuariów zawsze przejawiali silną postawę patriotyczną, która korespondowała z wydarzeniami i potrzebami narodowymi. Na różnych etapach historii ośrodki religijne aktywnie uczestniczyły w inicjatywach i sprawach całego narodu. Tradycje te przetrwały do dziś, gdyż obecna działalność sanktuariów regionalnych jest nadal ściśle związana z sytuacją społeczno-polityczną kraju. Zasadniczym zadaniem Kościoła nie jest już jednak wzywanie Polaków do walki o niepodległość, ale praca na rzecz wzajemnego poznania, zrozumienia i jednoczenia się lokalnych, wielowyznaniowych społeczności.

Słowa kluczowe: Polska wschodnia; świątynie katolickie; funkcje sanktuariów; społeczności wielowyznaniowe

\*\*\*\*\*

### Introduction

The primary and leading function of each religious life centre is to cater for spiritual needs of people through the organisation and practicing of religious worship.<sup>1</sup> Next to religious activities, however, each centre has its own charisma referring also to secular sphere, manifested in the type of non-religious activity. There are several types of secular actions distinguished, such as: patriotic, integration, cultural, educational, charity, caring-safety, recreational, ecological, administrative, and economic.<sup>2</sup>

In Poland, due to historical conditions, among the non-religious dimensions of functioning, sacred places have always fulfilled a patriotic-integration function.<sup>3</sup>

<sup>1</sup> F. Glinister, *What is a sanctuary?*, „Cahiers du Centre Gustave Glotz”, 8 (1997) pp. 66–67; M. Ostrowski, *Prawno-duszpasterskie aspekty sanktuarium. Wybrane zagadnienia*, „Peregrinus Cracoviensis”, 22 (2011) pp. 65–66.

<sup>2</sup> R.O. Jusiak, *Sanktuarium religijne w kontekście środowiska lokalnego i społecznego*, „Peregrinus Cracoviensis”, 18 (2007) pp. 38–43.

<sup>3</sup> A. Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, in: *Przestrzeń i sacrum*, eds. A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska, Kraków 1996, pp. 25–33; K. Marciniak,

Polish historians of the Church frequently emphasise the co-occurrence of two trends of its operating: basic – referring to religious values and dedicated to spreading faith and developing moral attitudes of the believers, and the second one, patriotic – developing and maintaining the Polish identity of the population. Religious centres have always very actively participated in the development of national awareness and propagating of national values. They have been places reminding the history of Poland – frequently glorifying it, and fostering national traditions and cultural heritage.<sup>4</sup>

The patriotic activity of the Polish Church was associated with the integration function of religious centres. It usually referred to the Polish Catholic community, and involved unification and consolidation of Poles in the name of common religious and national values, contributing to the development of a community of not only religious, but also political character.<sup>5</sup> In difficult moments in the Polish history, however, the integration measures also covered other nations or denominations whose existence and independence were threatened similarly as those of the Poles. Currently, the term ‘integration function’ can be supplemented by an additional dimension of ‘connection,’ understood as dialogue, striving for agreement and cooperation, and development of a community, not only within the Catholic community, but between different religions or denominations. In such cases, the integration activity gains features of ecumenism.

The patriotic and ecumenical function of religious centres becomes especially important in the areas where, due to their location, interests of various countries or nations intermingle and influences of different cultures merge together. Such regions are more prone to weakening of national identity, loss of autonomy and emergence of various disputes and tensions of political, ethical or religious character. In such circumstances, religious centres face specific challenges and tasks, in response to which they can assume a positive role as centres of patriotic activity, negotiators or initiators of agreement in situations of conflict.

Without doubt, good illustrations of such activities can be found in the eastern part of Poland, especially in the Lublin province. In the past, within the contemporary province, representatives of various nations and faiths have lived there side by side. This neighbourhood was not always easy because the relations between particular communities and denominations were shaped largely under the influence of politics. The local Churches: the Catholic Church, both Latin and Greek,

---

*Patriotyczno-polityczne aspekty funkcjonowania miejsca świętego i jego percepcja*, „Sensus Historiae”, 15 (2014) no. 2, pp. 159–160.

<sup>4</sup> R. Bender, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce w XIX i XX wieku*, in: *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, t. 1, eds. by R. Bender, J. Kondziela, Lublin 1987, pp. 17, 29–31; D. Olszewski, *Motywy maryjne w polskiej religijności w XIX w.*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 69, 72–73; A. Witkowska, *Ośrodki kultu maryjnego na ziemiach polskich w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 97–102.

<sup>5</sup> Marciniak, *Patriotyczno-polityczne aspekty*, p. 160; E. Nowicka, *Polak-katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków*, in: *Religia a obcość*, ed. E. Nowicka, Kraków 1991, pp. 117–119.

the Orthodox Church, but also other religious groups frequently got involved in events occurring in the region.

The primary objective of this paper is to present the initiatives of the selected religious centres just from the area of the current Lublin province illustrating their involvement in patriotic and integration activities at various stages of Polish history. These functions were highly significant especially in the past, in the time of various forms of enslavement of Poland and the Polish nation. Therefore, the paper gives a concise description of the most important events from the history of Christian Churches in the region, as a background for presented activities and in order to depict their circumstances in the broader context of Poland's history.

Even though the religious landscape of the Lublin province is very rich in temples, the sanctuaries are the most significant in its spiritual space, owing to the value of objects worshipped there and due to the role they have played throughout centuries. In the paper, the sanctuaries serve as the most important illustration of the discussed issues, especially because these are often the meeting places of the faithful from various Christian denominations. For the presentation, the author has chosen those shrines which have a particularly rich history and well-documented patriotic and integration activity.

In the article, the author uses two terms for the area under study. When the term 'Lublin province' is used, it refers to the contemporary administrative area. On the other hand, when the term 'Lublin region' is used, it can mean a historical land, which does not coincide with the borders of the present Lublin province.

The article was primarily prepared on the basis of the analysis of facts referring to the history of the region as well as the past and present forms of activity in the chosen religious centres. The essential sources was historical literature as well as miscellaneous information concerning temples surveyed, found in published materials, obtained directly on site or from the temples' websites.

### **Polish sanctuaries and their patriotic-integration role**

'Ordinary' and 'extraordinary' building objects are distinguished in the Catholic Church among objects of religious worship. The former ones include parish and monastic churches, chapels, shrines, wayside crosses, etc. The latter ones include cathedrals, basilicas, and sanctuaries.<sup>6</sup>

Sanctuaries as places of extraordinary presence of the sacrum, concentration of religious elements, and often outstanding cultural values, are ascribed particularly high importance. According to the Code of Canon Law of the Catholic Church, sanctuaries are churches and other sacred places to which – 'with the approval of the local ordinary – numerous believers make pilgrimages due to their particular piety.'<sup>7</sup> Although awarding the title of sanctuary currently depends on the decision of the local bishop, the majority of the religious centres obtained it based on the long-lasting and permanent traditions of functioning in people's awareness as sacred

---

<sup>6</sup> R.O. Jusiak, *Socjologiczne analizy katolickich ośrodków kultu religijnego*, in: *Spoleczne świąty wartości*, eds. A. Kolasa-Nowak, W. Misztal, Lublin 2012, pp. 345–347.

<sup>7</sup> *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984, kan. 1230.



places, constant pilgrimages of believers, and consequently – even if silent – acceptance of the Church authorities and recognition of the places as sanctuaries.<sup>8</sup>

Sanctuaries are predestined for taking particular care of the spiritual condition of the believers and their religious education, but as was already mentioned, they are also often involved in non-religious forms of activity, among others in patriotic and integration ones.<sup>9</sup> Those two functions have been and is initiated in the majority of Polish sanctuaries.

In the past, patriotic activity in sanctuaries was particularly undertaken in periods of wars, disasters, threats to independence, and various negative experiences and social unrest. It was particularly strong in the times of loss of independence. The primary task of Polish religious centres in difficult moments in history was to revive and maintain the national identity among Poles. Moreover, sanctuaries provided spiritual, prayerful, and often also material support to Polish citizens. Specific activities for the sake of the country were frequently initiated in churches, e.g. fund raising for those fighting in national uprisings or political oppositionists in the Communist period. Conducting holy masses, worships, and other prayers in the intention of the fatherland was a common form of activity in various periods in history. On national holidays, e.g. on 3 May (passing of the Constitution) or 11 November (Independence Day), sanctuaries initiated special academies and patriotic manifestations.<sup>10</sup>

Sanctuaries were also places of integration of Poles. From the 16th century, especially Marine centres were established in the eastern borderland of the Republic of Poland, on the one hand aimed at the strengthening of local Catholicism and Polish identity, and on the other hand, through common worship, aimed at the unification of Polish communities of different denominations.<sup>11</sup> In the 19th century, sanctuaries were places of meeting of Polish pilgrims from different annexed territories. After the 2nd World War, in the Communist period, sanctuaries became centres attracting and frequently providing shelter to political oppositionists and persons persecuted by the Communist authorities.<sup>12</sup>

Jasna Góra in Częstochowa is the model example of a Polish sanctuary, particularly involved in patriotic activity due to its important role in the history of Poland.<sup>13</sup> It is related to exceptionally strong in Poland Marian devotion, resulting from the conviction of exceptional patronage of Mother of God over the Polish Kingdom. In the face of dangers, the intercession of the Holy Mary for Poland was

<sup>8</sup> J. Adamczyk, *Wokół prawnej definicji sanktuarium*, „Prawo Kanoniczne”, 57 (2014) pp. 71–80; Ostrowski, *Prawno-duszpasterskie aspekty sanktuarium*, p. 62.

<sup>9</sup> I. Soljan, *Sanktuaria i ich rola w organizacji przestrzeni miast na przykładzie największych europejskich ośrodków katolickich*, Kraków 2012, p. 126.

<sup>10</sup> R. Bender, *Władze zaborcze wobec kultu maryjnego w Królestwie Polskim w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 132–135; Jusiak, *Sanktuarium religijne*, pp. 38–40; Marciniak, *Patriotyczno-polityczne aspekty*, pp. 160–162.

<sup>11</sup> Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, p. 16.

<sup>12</sup> Jusiak, *Sanktuarium religijne*, pp. 39–40.

<sup>13</sup> Soljan, *Sanktuaria i ich rola*, p. 149.

seen as a rescue for the country.<sup>14</sup> The importance and position of Jasna Góra as the central sanctuary of Poland and one of the most important Marine sanctuaries in the world raises no questions. Simultaneously, each of the regions of the country features sanctuaries involved in the life of the Polish nation and related to the regional culture and history. In Warmia it is Gietrzwałd, where apparitions of Mary became an impulse for raising the national awareness of the local community and colonisation of the region. In Silesia, Piekary Śląskie is a centre important for the unity of the Polish nation and opposing separatist tendencies of the region. Other sanctuaries worth emphasising are those in Kalwaria Zebrzydowska, Kalwaria Paławska, Leżajsk, and in recent years also in Licheń. It should be emphasised, however, that many patriotic initiatives have been and are undertaken by small sanctuaries which, auxiliary to supraregional and regional centres, implemented their tasks at the local scale.

Currently, in Christian circles, particularly in the United States, a heated debate is conducted on whether the church is the right place to teach patriotism. The discussion was inspired by the dramatic events of the 1st and 2nd World War and the participation of Americans in the wars, but also the character of the country constituting a conglomerate of representatives of various nations. An extensive discussion on the subject is presented by G. L. Sittser in the book 'A Cautious Patriotism: The American Churches and the Second World War' (1997), describing the ideological conflict resulting from the participation of Americans in the 2nd World War in the context of Christian values such as humanity, justice, or peace. The effect of the conflict was taking distance by Christian churches to active support of the participation of the USA in the war, or popularising political slogans, unlike during the 1st World War. The discussion on patriotism in the modern church is dominated by the opinion that religion and faith in God are of supranational character, and worshiping own country in church is a kind of idolatry.<sup>15</sup>

Notice, however, the specificity of the historical situation of Poland and its completely different character than that of the USA. For almost two centuries, Poland was in the captivity of the occupants. In the 20th century, it experienced two World Wars. After the wars, it was under the Communist regime of the Soviet Union for 50 years. Several generations of Poles have never experienced life in a free country. For this reason, fostering the national spirit and promoting patriotism by the Church was necessary for the maintenance of the national identity of Poles.

---

<sup>14</sup> R. Bender, *Władze zaborcze wobec kultu maryjnego w Królestwie Polskim w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 121–123; B. Porter-Szücs, *Faith and Fatherland. Catholicism, modernity, and Poland*, Oxford 2011, pp. 360–390; Witkowska, *Ośrodki kultu maryjnego na ziemiach polskich*, p. 87.

<sup>15</sup> B. Williams, *The Separation of Church and Patriotism*, <http://www.patheos.com> (accessed: 6.07.2021); R. Dreher, *Should Churches Be Patriotic*, <http://www.theamericanconservative.com> (accessed: 7.07.2021); K. DeYoung, *Thinking Theologically About Memorial Day*, <http://www.thegospelcoalition.org> (accessed: 7.07.2021).

### Historical background of the activity of religious centres in the Lublin province

According to J. Buzalka,<sup>16</sup> in the countries of East Europe, evident correlations are observed between uncertain political situation and intensified activity of institutions or leaders of the Catholic Church. According to the author, in years of threat to the country, religious institutions defend the tradition and integration. This is confirmed by the example of Poland, including the Lublin province. Its history includes several periods when the patriotic activity of religious centres was intensified. These were particularly the periods of occupation in the 18th–20th centuries, then in the years of the 2nd World War, and finally during the Communist period until 1989.

As for the area of the Lublin province, currently located in East Poland, in the Middle Ages it constituted a border area, where Polish and Russian interests met, accompanied by the interests of the Western and Eastern Church. Owing to important commercial trails, the region attracted visitors from various parts of Europe and Asia. As a result, it became a place of co-existence of representatives of various denominations. Next to the dominant Catholic community, Orthodox, Armenian, Jewish, and from the end of the 16th century also Greek Catholic and Protestant communities were present. Relations between particular denominations were not always correct and conflict-free, because they were largely affected by the politics. In spite of the existing differences, however, even after the Eastern Schism of the 11th century, relations between the Catholic and Orthodox Church remained relatively proper in the Lublin province. This state was disturbed by the act of the Union of Brest, signed in 1596 at a synod in Brest by representatives of both of the denominations.<sup>17</sup>

The Union, constituting an attempt to unify Catholics and Orthodox Christians, was largely of political character. It aimed at the strengthening of the role of traditional Church in East Europe, and developing a barrier for reformation spreading from the West. In return for accepting the supervision of the Pope, the Church in Ruthenia expected a guarantee of the same privileges and immunities as held by the Catholic Church. Eventually, however, those two Churches have never experienced legal equality. Moreover, in the Eastern Church in the territory of the Republic of Poland, the population was divided into proponents of the Union – the Uniates, later also called Greek Catholics, and its opponents, remaining with the Orthodox Church. Finally, from the 17th century, in the eastern territory of the Republic of Poland, church structures and interests of three denominations co-existed: those of Catholics, Orthodox Christians and Uniates.<sup>18</sup>

<sup>16</sup> J. Buzalka, *Nation and Religion. The Politics of Commemoration in South-East Poland*, Münster 2007, p. 7.

<sup>17</sup> D. Olszewski, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1982, pp. 184–185.

<sup>18</sup> J. Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007, p. 138; P.R. Magocsi, *Greek Catholics: Historical Background*, in: *Churches In-Between: Greek Catholic Churches in Postsocialist Europe*, Berlin 2008, pp. 39–40; S. Mahieu, V. Naumescu, *Introduction*, in: *Churches In-Between: Greek Catholic Churches in Postsocialist Europe*, Berlin 2008, p. 1.

Remaining under the rule of Russia from the beginning of the 19th century, the Lublin region experienced the consistent policy of the Empire aimed at the elimination of all connections in the territories of the former Republic of Poland, and unification of the annexed land with the Russian territory. The measures involved among others land grabbing, liquidation of rights of the aristocracy aware of their Polish nationality, and its displacement, Russification of the population through restricting the use of the Polish language, and introducing restrictions towards Polish schools. The measures were combined with the restriction of the functioning and influence of the Catholic Church and various religious institutions, dissolution of monasteries, and takeover of Church property.<sup>19</sup>

The goal of the Czarism was also to weaken and destroy the Uniate Church. It was formally done for the first time by Nicolas I of Russia in 1839 by liquidating the Uniate Church in the Russian Empire, and then by Alexander II in 1875 by liquidating it in the Polish Kingdom.<sup>20</sup> Uniates were forced to adopt the Orthodox denomination. The most commonly applied methods included: persuasion and propagation of returning to the Orthodox Church by special messengers, bribery with promotions and financial rewards, administrative and legal pressure, and acts of direct violence, detention, and deportation. Uniate priests were frequently replaced in parishes with Orthodox priests, and then displaced to Siberia. In fear of the repressions, a major part of the Uniate community adopted the Orthodox denomination, but Uniates often openly defended their temples and priests.<sup>21</sup>

Religious life in Poland began to recover only after regaining independence in 1918. According to the Polish constitution from March 1921, the primary denomination in the newly established 2nd Republic of Poland was Catholicism, but other denominations were also guaranteed various freedoms, i.e. they could conduct religious life and social activity, organise their internal affairs, own property, etc. In Podlasie, a revival of the Greek Catholic Church occurred, in this region called 'Neo-Uniate' Church. Its believers particularly originated from the former Uniate community forced by the Russian Empire to convert to Orthodox faith in the 19th century. Besides, as a result of pressure of the national authorities, Polish Orthodox Church gained independence from the Moscow Patriarchate and obtain autocephaly. It was granted by the Ecumenical Patriarch of Constantinople Gregory VII in 1924, and in September 1925 it was announced in the Arch cathedral of Warsaw.<sup>22</sup>

The 2nd World War was another moment in the history of Poland when the country fell under occupation, this time German and Soviet, and Polish society was subject to the repressive policy of the aggressors. The activity of all denominations, not only Christian, was strongly restricted in the period, and their structures were purposefully destroyed.<sup>23</sup>

In addition to the fight of a regular army, a conspiratory resistance movement and guerrilla warfare developed in the Lublin region against the terror and violence of

<sup>19</sup> Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, pp. 235–236, 242.

<sup>20</sup> Ibidem, pp. 231–235.

<sup>21</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, vol. 8, Lublin 2004, pp. 237–240.

<sup>22</sup> Ibidem, pp. 388–390, 421–423.

<sup>23</sup> Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, pp. 326–331.

the occupants. They were supported by the rural population dominant in the region. Referring to the patriotic religiousness from the period of Partitions of Poland, the Catholic Church got involved in the support for fighting Poles. It supported them both through legally existing ecclesial institutions, and through underground activity. Polish chaplains accompanied Polish units fighting on Polish and foreign fronts. Secret pastoral care was organised in prisons and labour camps. Priests and religious conducted social activity, participating in secret education, taking care of the ill, children, and elderly people in hospitals, orphanages, and nursing homes. Charity actions were organised in parishes aimed at helping prisoners of labour camps and concentration camps. The help did not only cover Poles, but also people of other nationalities and religions, including Jews. Through all these types of activity, the Catholic Church strengthened its authority and prestige, and strengthened the bond with the Polish society. This determined its strong position in the post-war period.<sup>24</sup>

The Communist years were a very difficult period in the Polish history. The Church showed continuous solidarity with the Polish society, and was involved in the political and social life of the country. In spite of the harassment and repressions against priests, restrictions on forms of practicing of religious worship, pastoral care, and social activity, the importance of the Church increased.<sup>25</sup> The primary means of influence on Poles became traditional pastoral care practiced at the level of parishes, with time enriched by more specialised activities targeted at various professional circles. This included holy masses, also of political character, missions and retreats, pilgrimages, celebrations of national anniversaries, and teaching social values. In the period of martial law in Poland, from December 1981, committees for assistance to interned persons and persons hiding from the authorities were established in parishes.<sup>26</sup>

The anti-religious policy of the Communist authorities also covered other Churches in Poland, not only the Roman Catholic Church. In the years 1946–1947, the dissolution of the Greek Catholic Church was accompanied by persecution of its clergy. A conclusive event in the years directly after the war was ‘Operation Vistula’ in 1947 which determined the religious image of the south-eastern parts of Poland. As a result of forced displacement conducted by the Polish army, almost all the remaining Ukrainian and Lemko population in the area was in the Recovered Territories, i.e. in the present West Poland. The majority of them were believers of the Greek Catholic Church. A certain part of them were also members of the Orthodox Church.<sup>27</sup> Only several parishes could be established in the Lublin region from the decimated non-Uniate population after the 2nd World War. Only one of the parishes survived until today, in Kostomłoty. The remaining Uniates living among the local population converted to Catholicism or Orthodox faith.

<sup>24</sup> Ibidem, pp. 332–338.

<sup>25</sup> Buzalka, *Nation and Religion*, p. 42; Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, pp. 354–355; Porter-Szücs, *Faith and Fatherland*, p. 258.

<sup>26</sup> Kłoczowski, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, pp. 358–375.

<sup>27</sup> Buzalka, *Nation and Religion*, p. 41.

The free functioning of religious communities and revival of their structures and religious life occurred in Poland again after 1989 together with the political transformations. Modern Poland has a stabilised socio-political situation and develops as an independent and democratic country. Due to this, the modern activity of religious centres does not have to be directed at awakening patriotism and national spirit among Poles, as it was the case in the past. Currently, in sanctuaries and other Church centres, prayers in the intention of Poland, its safety, successful development, and internal peace are still practiced. Patriotic actions and celebrations prepared by the clergy also adopted a different character. Their goal is particularly to remind and commemorate important events from the history of Poland so that the national history and traditions are not forgotten or lost, but can be continued among the young generation of Poles.

The ecumenical movement, aimed at the restoration of the original unity between various Christian denominations, has currently become a very important aspect of the activity of the Church. Integration activities are particularly important in traditionally multi-denominational areas such as the Lublin region. The multi-denominational character is an unquestionably high local cultural value, although it involves inter-denominational antagonisms which existed in the past and also appear today among the local community. They are balanced by numerous initiatives aimed at mutual familiarising and understanding inspired by the local Churches and centres of religious life.

### **Manifestations of patriotism in the Marine sanctuaries of the Lublin province**

Worshipping the Mother of God and going on pilgrimage to Her holy images has a very significant place in Polish religiousness. The Lublin region has always been distinguished by the intense cult of Our Lady, even though, in comparison to the central (e.g. Masovian province) and southern (mainly Lesser Poland province) parts of the country, the region has relatively few centres of pilgrimages to St. Mary. It results, among other things, from the fact that Catholic centres frequently had to 'compete' for worshippers with numerous centres of the eastern rite: Uniate and Orthodox.<sup>28</sup>

In the Lublin region, the network of Marian sanctuaries was developing most intensely between 16th and 18th centuries. During that period the cult of Our Lady was flourishing throughout the Polish Commonwealth, especially in the borderland, for two reasons. On the one hand, Marian centres were established in order to strengthen Catholicism and Polish identity in the areas influenced by the Orthodox Church. On the other hand, their aim was to unify the Polish people of various Christian denominations through the common worship of the Mother of God. Due to these reasons, during the period of the Partitions of Poland, the tsarist authorities tried to prevent the development of the Marian cult, e.g. through banning pilgrimages and imposing restrictions on sanctuaries. The activity of the

<sup>28</sup> A. Witkowska, *Maryjne loca sacra na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*, in: *Przestrzeń i sacrum*, eds. A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska, Kraków 1996, pp. 105–121.

Marian centres was further limited by tsarist authorities who tried to repress the Polish monastic life. The most devastating blow was the final dissolution of monastic orders. In the areas under the Russian rule, a frequent method for weakening the worship of St. Mary was also moving the images of the Mother of God from their traditional places to other towns or even other regions of the country.<sup>29</sup>

The sanctuary of Our Lady of Kodeń in Kodeń in Podlasie is an exceptional place of Marine worship in the Lublin province. It is an inseparable part of both the past and current history of the region. The inhabitants of Podlasie sought for the advocacy of Our Lady of Kodeń not only in personal, but also national matters. The history of the painting of the Holy Mary worshipped there is extraordinary, and the role it has played for the local community through centuries is best expressed in the titles awarded to it: 'Queen of Podlasie,' 'Our Lady of Unity,' 'Guardian of the Borders,' 'Kodeń Patron Saint of Martyrs of Faith.'<sup>30</sup>

During the Partitions of Poland, the miraculous painting in Kodeń was subject to Russian repressions just like the inhabitants of Podlasie. In 1875, the Russian authorities ordered moving the painting together with other relics to Jasna Góra. Church of St. Ann where it was placed until that time was transformed into an Orthodox church, and the parish in Kodeń was dissolved (Golec 2009, 30–31). The former religious situation in Kodeń was only restored in the inter-war period. In 1917, the temple in Kodeń was returned to the Catholic Church, and in 1927, the painting of Holy Mary was transported back from Częstochowa.

After the 2nd World War, Kodeń rapidly developed as a centre of spiritual life. From the late 1960's, numerous celebrations were held there, taking the form of public demonstrations of the faith of secular and clerical pilgrims from Poland and abroad. The peregrination of the painting of Our Lady of Kodeń in the parishes of the Podlasie diocese at the turn of 1980 and 1981 became a particular form of manifestation of anti-Communist attitudes.<sup>31</sup>

The sanctuary of Mother of God in Leśna Podlaska was a place of integration and common nationalistic activities of Catholics and Uniates. The image of Our Lady of the Holy Spirit has been worshipped there since the 17th century. The graces and miracles related to its presence made Leśna Podlaska a centre of worship both for the local Catholic community and Uniates from Podlasie.<sup>32</sup>

The sanctuary in Leśna Podlaska, located in a region with strong influences of the Orthodox Church, was intended by the Russian occupant to become 'the centre of Orthodox Christianity and Russification.' Therefore, already from the first moments of the Russian rule in the territory of Poland, it was subject to restrictions imposed by Russian authorities. During the January Uprising, the sanctuary constituted an important link of the regional national liberation movement. In the monastery of the Pauline fathers, guardians of the sanctuary, meetings of priests supporting the Uprising were held, including Uniate priests. According to Russian

<sup>29</sup> Jackowski, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, pp. 13–44.

<sup>30</sup> M. Golec, *Matka Boża Kodeńska Królowa Podlasia*, Siedlce 2001, pp. 20–21.

<sup>31</sup> Ibidem, pp. 36, 41.

<sup>32</sup> Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej, [www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html](http://www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html) (accessed: 25.08.2021).

reports, 'in 1863, Leśna was a centre of rebellion against Russian law, a school of Polish patriotism, and place of agitation and revolt against the governmental authority.' As a consequence, 'the open and visible participation of Paulines in Leśna in the criminal propaganda of 1863–65 caused the dissolution of the monastery by the authorities.'<sup>33</sup>

The Catholic Church in Leśna was restituted in 1915, and in 1927, the original painting of Holy Mary, hidden in the Benedictine abbey in Łódź, returned to the temple. After the 2nd World War, in the period of fight of Communists against Catholicism, the Church authorities took great effort to revive the Marine worship in Leśna. In the early 1960's, Primate Stefan Wyszyński conducted the coronation of the painting, and in 1981, the Holy See awarded the painting of Mother of God with the title of Mother of Unity and Faith, referring to the role it played throughout centuries of the history of Podlasie.<sup>34</sup>

The miraculous icon of Our Lady of Chełm, called Mother of God of the Uniates of Chełm, played a role for the Chełm region similar to that of the paintings of Our Lady of Kodeń and Leśna Podlaska for Podlasie. The worship of the painting probably dates back to the 13th century, when the icon was brought to the Chełm region. From the beginning, the painting participated in many important historical events. Until the Union of Brest, it remained in an Orthodox church, and after signing the act, it was given to the Uniates of Chełm. Over the subsequent centuries, depending on the political and religious situation in the eastern parts of the Republic of Poland, the guardians of the painting changed. Nonetheless, the icon remained the destination of continuous pilgrimages, particularly those by Uniate and Roman Catholic communities.<sup>35</sup>

From the 17th century, the icon from Chełm 'actively participated' in the history of Poland. It accompanied the expeditions and battles of King Jan Kazimierz, and stayed in battle camps of Michał Korybut Wiśniowiecki and Jan III Sobieski. From the 18th century, when it was placed in the temple on Chełm Hill, holy masses have been conducted in its presence in the intention of maintaining the independence of the Polish state and the durability of the union. The bishops from Chełm, seeing that the union can only survive in the independent Republic of Poland, supported groups striving for rescuing the country with their prayer and financial help. They advised the population and clergy to prey among others in appreciation of the passing of the Constitution of 3 May. In 1794, a patriotic manifestation was held in the sanctuary in Chełm, attended by the leader of the independence uprising – Tadeusz Kościuszko, who arrived in order to express gratitude for the victory in the battle with Russia near Raclawice. After the loss of independence and abolishment of the union in 1875, the sanctuary in Chełm was again transferred to the Orthodox

<sup>33</sup> E. Rakoczy, *Sanktuarium maryjne w Leśnej Podlaskiej w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 237, 242.

<sup>34</sup> Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej, [www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html](http://www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html) (accessed: 25.08.2021).

<sup>35</sup> J. Zięba, *Dzieje jednego obrazu. Opowieść o cudownej ikonie Matki Boskiej Chełmskiej*, Lublin 2008, pp. 45–88.



Church, and Mother of God from the painting became the patron saint of Uniates from Chełm and Podlasie persecuted for their faith.

Since the beginning of the 20th century, the fate of the Chełm icon was very difficult. First of all, the original painting was lost during World War I and was replaced with a copy. In the interwar period and during World War II, the Mother of God in the miraculous icon, regarded as the Guardian and the Advocate of the Chełm Region, witnessed painful conflicts and fights of the religious character in the region. During the period of the Nazi occupation, the worship of St. Mary in the Chełm temple was banned for Poles, and Ukrainians were granted the right to the church. The religious life of the Polish population was restored in the sanctuary after the end of the war in 1944, when the Chełm Hill became again a place of prayer and pilgrimages for inhabitants of the region. In the communism period the sanctuary was once again a centre supporting the struggle for independence. From the moment the 'Solidarity' movement was created, the Chełm Hill and the church became a place of patriotic demonstrations and 'the tradition was to start patriotic holidays and local celebrations with a service held in the temple on the Chełm Hill.'<sup>36</sup>

The worship of Mother of God in the sanctuary of Our Lady of Kazimierz in Kazimierz Dolny on the Vistula River has always been of nationalistic character. The guardians of the place, Franciscan-reformer fathers, did not only support, but also participated in national uprisings in the period of Partitions of Poland. This resulted in their repressions, and the dissolution of the monastery in Kazimierz. In times of various political and social unrest, masses in the intention of Poland were conducted before the image of the Holy Mary. In the 1980's, in the Communist period, the fathers also developed the Crusade of Individual Prayer for the Fatherland. Throughout centuries, due to their involvement, after each of the national tragedies, the Marine worship in Kazimierz was revived, and the inflow of believers praying for the good fortune of Poland increased.<sup>37</sup>

### **Symbolic Significance of the Sanctuary in Pratulin**

Pratulin is a small farming village which went down in history as a place of heroic defence of the Uniate temple against Cossacks during the Partitions period. From the beginnings of the village, representatives of various faiths lived there. The majority were Latin Catholics, but there were also Uniates, Jews and Muslims. Since the 17th century, the Roman Catholic and Uniate parishes functioned side by side in Pratulin. They helped each other, e.g. when a priest of one or the other denomination was absent.

During the times of the Partitions of Poland, both communities were subjected to persecution from tsarist authorities, but repressions towards Uniate worshippers were much stronger and aimed at the total dissolution of this Church. The events which took place in Pratulin in January 1874 reflected the general situation of

<sup>36</sup> Ibidem, pp. 89–135.

<sup>37</sup> C. Ryszka, *Sanktuarium Zwiastowania NMP w Kazimierzu nad Wisłą*, Kraków–Rzym 1986, pp. 57–58; A. Sroka, *Sanktuarium maryjne franciszkanów w Kazimierzu Dolnym*, Kazimierz 1991, p. 7.

Uniates in the Podlasie region. The reasons for the tragic events in Pratulin were the changes which tsar's clerks planned to introduce in the local church and parish. First of all, it was the replacement of the parish priest with the new one who, as a supporter of the Orthodox faith, appointed by state authorities, was not accepted and gladly welcome by the local inhabitants. Moreover, the interior design of the church was to resemble Orthodox temples, while liturgical ceremonies were planned to be conducted according to the Orthodox rites.<sup>38</sup>

The refusal of the Uniates from Pratulin to accept the new parish priest and to give Russians the keys to the church resulted in armed intervention of a military unit of Cossacks. The negotiations between the Russian commander of tsar's soldiers and parishioners of Pratulin, who gathered in large numbers at their church preventing access to it, were ineffective. When Cossacks tried to capture the church by force, with rifles and bayonets, the local people grabbed stones and wooden sticks. In response, the tsar's soldiers prepared for the all-out attack, and on hearing the order they opened fire on the church defenders. The Russian bullets killed 9 men on the spot, while 4 fatally wounded died later that day. As a result of the fight, 13 people were killed and about 180 injured. After the attack was stopped and the door to the church was battered down with axes, the soldiers let the new parish priest inside. The murdered Uniates were buried by the Russians away from the church, in one grave in the old cemetery. To obliterate traces of the burial, the soldiers trod down and levelled the ground on the grave, but the place was remembered and honoured by people.<sup>39</sup>

The thirteen murdered men – Wincenty Lewoniuk and 12 companions became the symbol of all heroic Uniates who, when their faith was threatened, defended the Church in Podlasie. In 1990 the remains of 13 Martyrs from Pratulin were exhumed, laid in one coffin and placed in the parish church in the village. In October 1996 they were beatified by the Pope John Paul II, and the Pratulin temple was officially proclaimed the Sanctuary of Podlachian Martyrs, even though it was honoured by Uniate worshippers already since the memorable 1874.

Beatification of the Uniates from Pratulin aroused among Catholics an interest in their story, the Union of Brest, as well as in history and religious relations in the Podlasie region. Since mid-1990s, the sanctuary has had more and more visitors: both pilgrims and tourists. Pratulin became famous as a place of religious worship, where it is possible to reflect and pray at the relics of the Martyrs from the 19th century. Moreover, owing to the specially prepared stations presenting the history of the Union of Brest, visitors can participate in an extraordinary history lesson of Poland and the Podlasie region.

Especially in the borderland, religious differences were frequently used by the authorities for political purposes, so the forced conversion to the Orthodox faith carried out by tsarist powers in the Partitions period was regarded by local inhabitants as Russification actions. In this context, the heroic resistance of the

<sup>38</sup> K. Matwiejuk, *Pratulin. Narodziny dla nieba Sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy*, Warszawa–Siedlce 1995, pp. 73, 130–134.

<sup>39</sup> H. Jakubowicz, *Pratulin miejscem świadectwa i męczeństwa Unitów*, in: *Turystyka a religia*, eds. J. Bergier, J. Żbikowski, Białą Podlaska 2003, pp. 233–238; Matwiejuk, *Pratulin*, pp. 134–140.

Uniates in the Pratulin church is, on the one hand, a proof of defending unity and autonomy of the Church and, on the other hand, a symbol of opposition of the local community to enslavement and repressions of the Russian occupant, having a clear national and patriotic character.

### **Patriotic Activity of the Franciscan-Bernardine Fathers in Radecznicza**

Radecznicza is known in the Lublin voivodeship primarily as a place of St. Anthony of Padua's revelations. The sanctuary of the Saint, located in the Franciscan-Bernardine Fathers' Church from the 17th c., is famous for the traditions of worship and piety inspired by the life of St. Anthony and lasting several centuries. At the same time, it has always been the centre of the national and social life of the local area. This role has been upheld by successive Franciscan-Bernardine Fathers taking care of the sanctuary and deeply involved in the religious and social life of the village and the region.

The cult of St. Anthony in Radecznicza originated in the 17th century and is connected with the revelation experienced by one of the village inhabitants and blessing of water in a local spring. With the growing number of miraculous events (mainly cases of healing) occurring through the intercession of St. Anthony, the place became increasingly famous and visited by more and more pilgrims. The developing place of worship was cared for by the Franciscan-Bernardine Fathers who gradually enlarged and enriched the temple in Radecznicza. The main object worshipped by the faithful was the picture of St. Anthony with Baby Jesus and a lily, placed in the main altar of the church. As a result of the increasing amount of miracles and a great number of pilgrims, the Church authorities conducted proper canonical studies and in 1679 officially confirmed authenticity of St. Anthony's revelation and favours bestowed by the Saint. The sanctuary in Radecznicza was the most famous in the 19th century, when annual church fairs were visited by tens of thousands of pilgrims. Due to its renown and fame, Radecznicza was then called 'Częstochowa of the Lublin region.' The group of church buildings in Radecznicza includes also the monastery of the Franciscan-Bernardine Fathers which was established together with the church so that the monks could take care of and serve the temple and pilgrims.<sup>40</sup>

During the period of the Partitions, Radecznicza was first occupied by Austria and then by Russia. In 1869 the tsarist government closed down the church and dissolved the monastery of the Franciscan-Bernardine Fathers. The miraculous painting of St. Anthony was moved to Łabunie, and all activities of the sanctuary were suspended. In order to replace the Franciscan-Bernardine Fathers, the Uniate priests were soon brought to Radecznicza, followed by the Orthodox monks. The Catholic church was turned into an Orthodox temple. At the end of the 19th century, the monks were replaced by nuns who created in Radecznicza a strong centre of Orthodox faith.<sup>41</sup>

<sup>40</sup> R.O. Jusiak, *Sanktuarium Św. Antoniego Padewskiego w Radeczniczy*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 89–96.

<sup>41</sup> G. Gąbka, B. Kwapisz, *Gmina Radecznicza*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 61–86; Jusiak, *Sanktuarium Św. Antoniego Padewskiego*, pp. 90–95.

The reactivation and restoration of St. Anthony's sanctuary took place in the interwar years when Franciscan-Bernardine Fathers returned to the monastery and Catholic pilgrims started to arrive regularly. The activity of the centre was restricted again during World War II and in the communism period. The authorities hampered the cult through oppressing the Fathers and threatening the pilgrims. Some buildings of the monastery were taken away from the monks and turned into a psychiatric hospital, existing until now. After 1989, the situation in the Radeznica sanctuary became normalized, the cult could develop freely and the temple gradually returned to its previous greatness.

Apart from its basic religious function, the sanctuary in Radeznica has always fulfilled additional roles, especially in important and difficult moments of history, e.g. during the Partitions, wars and other threats to independence of Poland. In such times, the sanctuary became a centre of national life of the Polish people and provided various kinds of support to the local population. The patriotic activity of the monks from Radeznica had many dimensions. First of all, they inspired and spiritually supported local inhabitants in their struggle for national liberation, through celebrating holy masses, holding religious services, organizing various celebrations and demonstrations, during which they preached patriotic sermons.<sup>42</sup>

The Fathers provided direct help to soldiers fighting in nearby battles, supported the resistance movement and took active part themselves in conspiracy, during the November and January Uprisings and both World Wars. Their commitment frequently resulted in repression and persecution by state authorities. For instance, in 1861 two Fathers from Radeznica were arrested for organizing national celebrations and delivering an anti-Moscow sermon. In 1864 another monk was arrested and sentenced to penal servitude for swearing in the insurrectionists of the January Uprising, whose base was the Radeznica monastery.<sup>43</sup>

In the interwar years, the patriotic activity of the Franciscan-Bernardine Fathers was connected with culture and education. During that time, a seraphic college was established at the monastery, educating young people at the level of a secondary school. Together with their students, the Fathers organized cultural events, and at national holidays – celebrations of a patriotic character.

During World War II, in 1940, the monastery was the seat of a small committee of the resistance movement: the Service for Poland's Victory, and provided shorter or longer refuge to monks, soldiers and civilians resettled or fleeing from the West of the country. Cooperating with groups from the Union of Armed Struggle, the Fathers had frequent contact with underground conspirators, which resulted in searches and arrests by Gestapo. Another form of conspiracy in the Radeznica monastery was continued education in the seraphic college at

---

<sup>42</sup> B. Budnik, *Obiekty sakralne i formy kultu w sanktuarium radeznickim*, in: *Radeznica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 97–117; R.O. Jusiak, *Spoleczno-patriotyczna działalność klasztoru w Radeznicy*, in: *Radeznica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 147–171.

<sup>43</sup> S. Rapa, *Ośrodek kultu religijnego w Radeznicy*, in: *Radeznica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 127–144.

clandestine classes, organized already in 1940 for the local youth. Owing to this form of teaching, about a dozen people graduated from secondary school, and a few of them passed examinations at various educational levels.<sup>44</sup>

During the communism period, the authorities regularly tried to discredit the sanctuary and remove its Franciscan-Bernardine guardians. One of the methods for undermining the role of the monastery as the centre of local community life was opening a psychiatric hospital in the monastery's buildings in 1950. At that time, the seraphic college, restored after the war, was closed down, as well. Despite all these forms of harassment, the religious centre in Radecznica remained the mainstay of Catholic and national values, while monks stayed committed to the nation's problems and upheld the Polish identity among local inhabitants. As the political situation in Poland became normalized after 1989, the former religious life was gradually revived and the sanctuary in Radecznica returned to its previous social functions.

### **Contemporary Integration Initiatives in Sanctuaries**

The patriotic and integrative activities of the region's worship centres did not end when Poles regained their political independence and religious freedoms in the 1990s. The traditions of active participation in the political and social life of the sanctuaries of the Lublin province survived until today. Their activity is still closely related to the socio-political situation, and responds to the current needs of the local communities. However, the current task of the Church is not enticing Poles to fight for independence and faith – as it was in the past, but to concern for the contemporary state of the country and society. Prayers for the intentions of the Homeland continue to be held in shrines and other church centres. However, patriotic actions and celebrations prepared by the clergy have taken on a different character. Nowadays, their main task is to recall and commemorate important events in the history of Poland, so that national history and traditions are not forgotten or lost, but can be continued among the young generation of Poles.

At the same time, due to their location in a region that is a meeting place for various religions, the shrines of eastern Poland today have other important tasks. In the past, these centres were primarily tasked with strengthening the religious and national identity of the local population in a situation where it was subjected to the influence of the Orthodox Church and strong Russification. Nowadays, the same interpenetration of different confessions is the basis for activities not so much putting up boundaries between different confessions, but promoting interfaith dialogue, eliminating interfaith resentments and aiming at integrating local communities. Therefore, the idea of ecumenism is being disseminated in the shrines of the Lublin province, the realisation of which is further fostered by the educational and cultural functions of sanctuaries. By providing an opportunity to learn about the history, principles of faith, sacred art, traditions and rituals of individual churches, religious centres create chances to understand differences

<sup>44</sup> J. Borowski, *Dzieje pracy oświatowej OO. Bernardynów w Radecznicy (1922–1950)*, in: *Radeznica. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 173–190; Jusiak, *Społeczno-patriotyczna działalność*, pp. 149–163.

between confessions and to accept them, which further leads to friendly coexistence between people of different faiths.

The best-known ecumenical initiative in eastern Poland were The Ecumenical Meetings in Kodeń, which were organised for more than 30 years by the Oblate missionary fathers. The idea of the Kodeń Meetings was born in 1983 as a prayer of thanksgiving for the youth meeting in Taizé. The guiding thought from the beginning was to pray for Christian unity and peace in the world. Historically inhabited by Orthodox Christians, Greek Catholics, Roman Catholics and Protestants, the area around Koden became, for three days, a place for joint prayers, meetings, reflections and discussions on ecumenical dialogue.

In the beginning, the participants were youth, usually students, from all over Poland. However, over time there has been a noticeable decline in the number of participants, and finally these were mostly people who were directly involved in ecumenical activity. The Meetings took place every year, during three days at the end of May till 2015,<sup>45</sup> and followed the regular schedule. They started on Friday with a service conducted by an Evangelical pastor in the Orthodox church at the Sapieha Castle in Kodeń. On the following day, after the holy mass, there were conferences and lectures of representatives of various Churches, and the next event of the day was the Orthodox service conducted in the Jabłeczna monastery or in St. Michael's Orthodox church in Kodeń. The central event of the third day of the Meetings was Byzantine-Slavic liturgy celebrated in the Neo-Uniate church in Kostomłoty by its parish priest.

Dialogue between denominations was pursued in Kodeń also during the Festival of Life, organized there since 2002. These were holiday meetings of youth from Poland and abroad, lasting a few days, dedicated to ecumenism and support for young people who suffered from various forms of poverty, were lost and looking for God.<sup>46</sup>

The Neo-Uniate parish in Kostomłoty is also committed to the ecumenical activity. First of all, it takes care of establishing and maintaining relationships with other Greek Catholic communities in Poland and abroad, especially these which are nearby – in Ukraine and Belarus. However, the Uniates from Kostomłoty keep also close contact with the local Roman Catholic church. This is noticeable in joint prayers and liturgies at holidays and celebrations, as well as in regular, everyday help. An example can be the special Liturgy of John Chrysostom, celebrated once a year in the cathedral in Siedlce with participation of the local bishop, transmitted on the radio.

Moreover, the parish in Kostomłoty organizes retreats, prayer days and camps for young people from various communities and associations. In 2008 the first Pilgrimage of Unity was organized, with the route from Kostomłoty to Pratulín, whose participants were Catholics of the eastern and western rites from Poland, Ukraine and Belarus. Its idea is reminiscent of earlier times, when Unites and Roman Catholics walked to the relics of Josaphat Kuncewicz in Biała Podlaska,

<sup>45</sup> W. Romanowicz, *Młodzież pogranicza środkowo-wschodniej Polski wobec ruchu ekumenicznego*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik”, 3 (2017) p. 114.

<sup>46</sup> Golec, *Matka Boża Kodeńska*, pp. 86–91.

praying together on the way. The Pilgrimage of Unity is a rarity as it is a kind of mosaic manifested in the diversity of rituals, language and even costumes. The initiative, which has attracted widespread interest from the beginning, is continued and has become a part of the parish tradition.

### **Conclusions**

The presented description of the patriotic activity of the sanctuaries of the Lublin province, although brief, clearly shows their strong involvement in the political and social life of Poland. The patriotic attitude of the spiritual guardians of the sanctuaries, manifested in various forms of religious and social activity, corresponded with national events and needs. At various stages of the history of the country, religious centres actively participated in national initiatives, and were committed to the matters of the entire nation, simultaneously supporting local communities.

The Church centres constituted places of national and religious integration of Poles, a haven of the national identity, a substitute for the Polish state, and provided the feeling of belonging to one community with common history and culture, particularly in the periods of non-independence. One could risk saying that it is largely due to the activity of religious centres, supporting patriotic attitudes and independence movements, that Poles did not lose the national spirit, and fought for regaining independence.

The worship of Mother of God, characteristic to Polish religiousness, has always been reflected in the activities of sanctuaries in the Lublin province. This was also determined by the fact that Marian centres are dominant in the sacred landscape of that region. Moreover, Marian devotion was an element that strongly integrated all Poles in difficult situations and has always been very strongly linked to the patriotic attitudes and independence aspirations of the Polish people. Analogically as for the entire Poland, Holy Mary fulfilled the function of a guardian of the region, as expressed in the titles awarded by the local community, e.g. 'Guardian of the Borders.' Local places of worship could have constituted a specific supplement for national sanctuaries for the local population, e.g. Jasna Góra or Kalwaria Zebrzydowska. Due to the distance or financial or political barriers, pilgrimages to those most important centres were not possible for everyone. Such a supplementary role of local religious centres is suggested by the common name of the sanctuary in Radechnica 'Jasna Góra of Lublin.'

Today, the activities of the shrines of the eastern Lublin province continue to refer to the multicultural and multi-faith nature of this part of Poland. However, at present, the initiation and promotion of interfaith dialogue and, consequently, the integration of local communities have become their most important and momentous function. It should be added that an important role for the implementation of the above ideas is played by the educational and cultural function of sanctuaries. By providing an opportunity to learn about the history, principles of faith, sacred art, traditions and rituals of individual churches, religious centres create opportunities to understand the differences between confessions and to accept them, which in the long run may also result in friendly coexistence between people of different faiths.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk Jerzy, *Wokół prawnej definicji sanktuarium*, „Prawo Kanoniczne”, 57 (2014) pp. 65–82.
- Bender Ryszard, *Katolicka myśl i działalność społeczna w Polsce w XIX i XX wieku*, in: *Z dziejów katolicyzmu społecznego*, t. 1, eds. R. Bender, J. Kondziela, Lublin 1987, pp. 9–79.
- Bender Ryszard, *Władze zaborcze wobec kultu maryjnego w Królestwie Polskim w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 121–138.
- Borowski Janusz, *Dzieje pracy oświatowej OO. Bernardynów w Radecznicy (1922–1950)*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 173–190.
- Budnik Błażej, *Obiekty sakralne i formy kultu w sanktuarium radecznickim*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 97–117.
- Buzalka Juraj, *Nation and Religion. The Politics of Commemoration in South-East Poland*, Münster 2007.
- DeYoung Kevin, *Thinking Theologically About Memorial Day*, <http://www.thegospelcoalition.org> (accessed: 7.07.2021).
- Dreher Rod, *Should Churches Be Patriotic*, <http://www.theamericanconservative.com> (accessed: 7.07.2021).
- Gąbka Gabriel, Kwapisz Barbara, *Gmina Radecznicza*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 61–86.
- Glinister Fay, *What is a sanctuary?*, „Cahiers du Centre Gustave Glotz”, 8 (1997) pp. 61–80.
- Golec Marek, *Matka Boża Kodeńska Królowa Podlasia*, Siedlce 2001.
- Jackowski Antoni, *Rozwój pielgrzymek w Polsce*, in: *Przestrzeń i sacrum*, eds. A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska, Kraków 1996, pp. 13–44.
- Jakubowicz Henryk, *Pratulin miejscem świadectwa i męczeństwa Unitów*, in: *Turystyka a religia*, eds. J. Bergier, J. Żbikowski, Biała Podlaska 2003, pp. 233–238.
- Jusiak Roman Oktawian, *Sanktuarium religijne w kontekście środowiska lokalnego i społecznego*, „Peregrinus Cracoviensis”, 18 (2007) pp. 29–46.
- Jusiak Roman Oktawian, *Sanktuarium Św. Antoniego Padewskiego w Radecznicy*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 89–96.
- Jusiak Roman Oktawian, *Socjologiczne analizy katolickich ośrodków kultu religijnego*, in: *Spoleczne światy wartości*, eds. A. Kolasa-Nowak, W. Misztal, Lublin 2012, pp. 345–352.
- Jusiak Roman Oktawian, *Spoleczno-patriotyczna działalność klasztoru w Radecznicy*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 147–171.
- Kłoczowski Jerzy, *Dzieje chrześcijaństwa polskiego*, Warszawa 2007.
- Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 1984, kan. 1230.
- Kumor Bolesław, *Historia Kościoła*, vol. 8, Lublin 2004.
- Magocsi Paul Robert, *Greek Catholics: Historical Background*, in: *Churches In-Between: Greek Catholic Churches in Postsocialist Europe*, Berlin 2008, pp. 34–64.



- Mahieu Stéphanie, Naumescu Vlad, *Introduction: Churches in-Between*, in: *Churches In-Between: Greek Catholic Churches in Postsocialist Europe*, Berlin 2008, pp. 1–30.
- Marciniak Katarzyna, *Patriotyczno-polityczne aspekty funkcjonowania miejsca świętego i jego percepcja*, „Sensus Historiae”, 15 (2014) no. 2, pp. 159–175.
- Matwiejuk Kazimierz, *Pratulin. Narodziny dla nieba sług Bożych Wincentego Lewoniuka i XII Towarzyszy*, Warszawa–Siedlce 1995.
- Nowicka Ewa, *Polak-katolik. O związkach polskości z katolicyzmem w społecznej świadomości Polaków*, in: *Religia a obcość*, ed. E. Nowicka, Kraków 1991, pp. 117–138.
- Olszewski Daniel, *Dzieje chrześcijaństwa w zarysie*, Katowice 1982.
- Olszewski Daniel, *Motywy maryjne w polskiej religijności w XIX w.*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 69–86.
- Ostrowski Maciej, *Prawno-duszpasterskie aspekty sanktuarium. Wybrane zagadnienia*, „Peregrinus Cracoviensis”, 22 (2011) pp. 61–75.
- Porter-Szűics Brian, *Faith and Fatherland. Catholicism, modernity, and Poland*, Oxford 2011.
- Rakoczy Eustachy, *Sanktuarium maryjne w Leśnej Podlaskiej w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 237–245.
- Rapa Stanisław, *Ośrodek kultu religijnego w Radecznicy*, in: *Radecznicza. Ośrodek życia religijnego i społeczno-kulturowego*, ed. R.O. Jusiak, Kalwaria Zebrzydowska 2006, pp. 127–144.
- Romanowicz Wiesław, *Młodzież pogranicza środkowo-wschodniej Polski wobec ruchu ekumenicznego*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik”, 3 (2017) pp. 103–122.
- Ryszka Czesław, *Sanktuarium Zwiastowania NMP w Kazimierzu nad Wisłą*, Kraków–Rzym 1986.
- Sołjan Izabela, *Sanktuaria i ich rola w organizacji przestrzeni miast na przykładzie największych europejskich ośrodków katolickich*, Kraków 2012.
- Sroka Albin, *Sanktuarium maryjne franciszkanów w Kazimierzu Dolnym*, Kazimierz 1991.
- Witkowska Aleksandra, *Maryjne loca sacra na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku*, in: *Przestrzeń i sacrum*, eds. A. Jackowski, A. Witkowska, Z.S. Jabłoński, I. Sołjan, E. Bilska, Kraków 1996, pp. 105–121.
- Witkowska Aleksandra, *Ośrodki kultu maryjnego na ziemiach polskich w XIX wieku*, in: *Niepokalana. Kult Matki Bożej na ziemiach polskich w XIX wieku*, eds. B. Pylak, C. Krakowiak, Lublin 1988, pp. 87–102.
- Williams Brad, *The Separation of Church and Patriotism*, <http://www.patheos.com> (accessed: 6.07.2021).
- Zięba Józef, *Dzieje jednego obrazu. Opowieść o cudownej ikonie Matki Boskiej Chełmskiej*, Lublin 2008.

### Online sources

- Sanktuarium Matki Bożej Leśniańskiej, [www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html](http://www.lesnapodlaska.paulini.pl/sanktuarium/historia-obrazu.html) (accessed: 25.08.2021).





WOJCIECH W. KOWALSKI\* – WARSZAWA

## POLISH FAIENCE FROM ĆMIELÓW FACTORY IN THE COLLECTIONS OF THE DIOCESAN MUSEUM IN SANDOMIERZ<sup>1</sup>

### FAJANSE POLSKIE Z ĆMIEŁOWA W ZBIORACH MUZEUM DIECEZJALNEGO W SANDOMIERZU

#### Abstract

Ecclesiastical objects were rarely made from ceramics and are therefore not often found in church museums. The Diocesan Museum in Sandomierz is a notable exception, with an interesting and diverse collection of 21 transfer-printed faience vessels from the mid-19th century. This is a very valuable collection as it provides a picture of the production of faience in the mid-19th century in Ćmielów and, to some extent, in the whole of Poland. It contains all three basic types of printed underglaze decoration popular at the time, namely foreign motifs, Poland's views and "wallpaper" ornament. The specimens with Poland's views are particularly valuable. They are very rare in museum collections and practically non-existent on the antiquarian market. The author analyses these objects in detail, focusing primarily on Polish views, giving their graphic prototypes, the time of production and provenance. He also discusses the issues of under-glaze printing technology, with which all the objects in the collection are covered.

Keywords: faience; Ćmielów; uderglaze transfer print; Poland's views; Diocesan Muzeum in Sandomierz

---

\* Wojciech W. Kowalski – prof. dr hab., National Institute of Cultural Heritage, Warsaw  
e-mail: [wkowalski@nid.pl](mailto:wkowalski@nid.pl)  
<https://orcid.org/0000-0001-6532-9796>

<sup>1</sup> This article would not have been possible without the kind help of the director of the Diocesan Museum in Sandomierz, Father Andrzej Rusak, and above all of the curator of this Museum, Dr Urszula Stepień, who provided the author with detailed information about the collection and its

### Streszczenie

Obiekty sakralne rzadko wykonywano z ceramiki, dlatego też nie są często spotykane w muzeach kościelnych. Takim wyjątkiem jest Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu, w którym znajduje się interesujący i zróżnicowany zespół 21 naczyń fajansowych z połowy XIX wieku. Jest to zbiór bardzo wartościowy, daje bowiem obraz produkcji fajansu w połowie XIX wieku w Ćmielowie i poniekąd w całej Polsce. Znajdujemy w nim wszystkie trzy podstawowe rodzaje modnej ówczesnie podszkliwnej dekoracji drukowanej, a mianowicie motywy obce, widoki polskie i ornament „tapetowy”. Szczególnie cenne są okazy z widokami polskimi, gdyż są bardzo rzadkie w zbiorach muzealnych, a praktycznie w ogóle nie występują na rynku antykwarycznym. Autor szczegółowo analizuje te obiekty, przy czym skupia się przede wszystkim na widokach polskich, podając ich graficzne pierwowzory, czas produkcji oraz pochodzenie. Omawia także bliżej kwestie technologii druku podszkliwnego, którym pokryte są wszystkie obiekty w kolekcji.

Słowa kluczowe: fajans; Ćmielów; druk podszkliwny; polskie widoki; Muzeum Diecezjalne w Sandomierzu

\*\*\*\*\*

Ecclesiastical museums in Poland have rich and varied collections, but by their very nature they focus primarily on collecting, processing and presenting religious objects. They generally do not include faience, as such objects were not usually made of ceramic materials.<sup>2</sup> If it did happen, however, it was more the exception rather than the rule. One notable example is the work of the della Robbia family, whose extremely talented representatives, particularly Luca, Andrea and Giovanni, made their well-known figures and reliefs in Florence during the second half of the 15th century.<sup>3</sup> The high artistic quality of these wares and the considerable size of this faience meant that we can still admire them today in Italian churches, where they serve as altars or as independent figures, busts or bas-reliefs. Such instances, however, were rare, and later there were only isolated cases, such as, for example, the Rococo altar in the Chapel of St Anthony in Schrezheim, made in a local faience workshop.<sup>4</sup> Figurines for private worship were more common,

history and made photographs and her text on the Ćmielów faience available to him before its publication. Consultation was also provided by Ms M. Śniegulska-Gomuła from the National Museum in Kielce and B. Kostuch from the National Museum in Kraków. The author would like to express his thanks to all these persons.

<sup>2</sup> The subject of the article is limited to faience wares, but this remark also applies to porcelain in general, which was not often used for sacred figures. Such exceptions include the set of Meissen Apostles in the Jasna Góra collection, or the two exceptional figures of Apostles from the collection of R. St. Ryszard in the National Museum in Warsaw; cf., W. Załęska, “O kolekcjonowaniu porcelany. R. St. Ryszard’s archive as a document of the history of the collection and the collector’s expertise and workshop,” in: M. Białonowska, M. Bryl, A. Frąckowska, *Polskie kolekcjonerstwo rzemiosła artystycznego*, Warsaw 2018, p. 56.

<sup>3</sup> See extensively on their activity, M. Cambareri, *Della Robbia. Sculpting with Color in Renaissance Florence*, Museum of Fine Art, Boston 2016.

<sup>4</sup> H. Erdner, G.K. Nagel, *Die Fayencefabrik zu Schrezheim 1752–1865*, Ellwangen 1972, p. 64.

especially figures of the Madonna and Child from Nevers<sup>5</sup> and sometimes from Delft,<sup>6</sup> as well as crucifixes from Schrezheim,<sup>7</sup> and folk figurines from various smaller French potteries.<sup>8</sup>

This was not a common phenomenon and hence such objects are not often found in museums, including Polish ones. That is why a visit to the Diocesan Museum in Sandomierz came as somewhat of a surprise. Upon visiting the exhibition, one cannot help but notice a large display case tightly packed with faience wares (Fig. 1). Already from a distance, one can see a typical large plate from Delft, dating from the 18th century, but what draws one's special attention is, above all, a large group of 19th century Ćmielów faience with printed representations of various scenes, including the area around Cracow. These are clearly not sacred objects, but they remain undoubtedly noteworthy and very interesting.

The aim of this article is to present this collection against the broader background of the activities of the Ćmielów factory. It also provides a detailed description of the individual vessels divided into groups based on their decorative technique.

In the most general terms, it consists of 21 different types of transfer printed vessels, ranging from a large serving terrine with a lid, oval platters, larger and smaller plates and a salad bowl, to a coffee pot with a lid, cups and two baskets with delicate openwork. All of these objects are utilitarian in character, but they did not belong to one large service, as, given the differences in decoration, the origin of at least several dinner and coffee services comes into play. Based on the decoration, they can be divided into three groups. Some of them are decorated with engravings of foreign origin, others with views of Cracow and its surroundings, and the rest with so-called "wallpaper" ornament. What they all have in common, however, is the manufacturer, the type of ceramics, the method of decoration and the period of manufacture.

Taking into account the distinctive features and markings, there is no doubt that these are vessels made from the so-called delicate faience at the Faience, Porcelain and Stoneware Factory in Ćmielów between 1850 and 1870. The factory was then, and after later transformations still is, one of the most important faience producers in Poland. It is assumed to have been established by Jacek Małachowski in 1804 on a property he had acquired back in 1797.<sup>9</sup> On the basis of a contract dated 11 May 1808, it was run by Adolf Friedrich Vatke,<sup>10</sup> who came from Germany, and

---

<sup>5</sup> Faïences français XVIIe-XVIIIe siècles, Galeries nationales du Grand Palais, Paris 6 juin 190 – 25 août 1980, Ministère de la Culture et de la Communication, Édition de la Réunion des musées nationaux, Paris 1980, p. 149, items 190 and 191.

<sup>6</sup> See, extremely rare Madonna and child of 1749 produced in Delft, J.D. van Dam, *Gedateerd Delfts aardewerk*, Zwolle 1991, p. 90.

<sup>7</sup> Erdner, Nagel, *Die Fayencefabrik*, pp. 72–73, item 10–13.

<sup>8</sup> See, group of such figurines, Hotel des Ventes de Clermont-Ferrand, Le Samedi 18 novembre 1978, Faïences populaires, ABC No. 169, Nov. 1978.

<sup>9</sup> E. Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlachetnej w regionie sandomiersko-kieleckim w XIX wieku*. Wrocław–Warsaw–Kraków 1968, p. 44.

<sup>10</sup> J. Moniewski, *Fabryka fajansu w Ćmielowie za dyrekcji Adolfa Fryderyka Vatkego 1808–1837*, Radom 1992, p. 1.

already in 1811 production must have reached a satisfactory level, since several services were donated that year for advertising purposes to the ministers of the Duchy of Warsaw, including Prince Józef Poniatowski.<sup>11</sup> Unfortunately, we do not know what these dishes looked like, as very few from the first period of the Ćmielów pottery have survived. Judging by the few examples, they were probably so-called “creamware”,<sup>12</sup> i.e. vessels left in the natural cream colour of clay covered only with a transparent glaze. The only decoration other than the shape itself may have been possibly low relief shapes made separately from the main body and applied to it before firing.<sup>13</sup> Although paintings were also used in this faience workshop, judging by their somewhat folkloric character they were probably only made for the local market.<sup>14</sup>

A marked change did not occur until Gabriel Weiss took over as director in 1837. It was then that the so-called under-glaze transfer printing was introduced, although not immediately.<sup>15</sup> This technique had long been used in faience factories abroad, especially in England,<sup>16</sup> and in Poland it was described in detail for the first time in the yearly “Pamiętnik rolniczo-technologiczny” in 1832.<sup>17</sup> The surviving archival materials do not make it possible to indicate any more precise date for the beginning of the use of printing. The basis for the findings are only the accounts of “expenditures for the operation of the faience and porcelain factory,” including the “printing workshop” from the years 1849–1850. In particular, we find in these accounts, among others, the following items: “For the printing workshop of the wages of the factory workers” 2240,10 zł..., “For the inks of the director Weiss” 2064 zł, “For copperplates, stenciled from abroad imported and on the spot made renewed” 1372,23 zł, “For various details of the needs of the printing workshop used” 987,21 zł, and “For planed copperplates together with the costs of travel to Bialogon” 99,15 zł.<sup>18</sup>

What is implied by these provisions? The noteworthy large sums of money, including for the transport of copperplates to Bialogon, suggest expenditure on a printing workshop already in operation, rather than one just being organised. Therefore, one has to agree with Kołodziejowa and Stadnicki that it must have

<sup>11</sup> Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlachetnej*, p. 45; M. Starzewska, M. Jeżewska, *Polski fajans*, Wrocław 1978, p. 52; B. Kołodziejowa, Z.M. Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, Kraków 1986, p. 12.

<sup>12</sup> See, more information on this sort of faience, W.W. Kowalski, Josiah Wedgwood i początki fajansu delikatnego na przykładzie obiektów z polskich zbiorów prywatnych, in: *O rzeczach pięknych. Rzemiosło artystyczne na przestrzeni wieków*, eds. A. Bender, M. Wrześniak, Lublin 2015, p. 127 et seq.

<sup>13</sup> Cf., Starzewska, Jeżewska, *Polski fajans*, items 49 and 50.

<sup>14</sup> Cf., Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, item 43.

<sup>15</sup> M. Śniegulska-Gomuła, *Od manufaktury magnackiej do przemysłu. Ceramika Ćmielowska w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach*, Kielce 2015, p. 90 et seq.

<sup>16</sup> See, more on this technique, W.W. Kowalski, *Fajanse angielskie od połowy XVIII do końca XIX wieku*, Białystok 2020, pp. 18–19.

<sup>17</sup> “Pamiętnik Rolniczo-Technologiczny Poświęcony Gospodarstwu Wiejskiemu i Domowemu, Sztukom, Rzemiosłom i Rękodzielnictwu,” vol. 3, Warsaw 1832.

<sup>18</sup> Quoted from Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlachetnej*, p. 132.

already been in operation before 1849,<sup>19</sup> although likely not for an extended period. While definite evidence is lacking, it is currently assumed in the literature that transfer printing technology began to be used in Ćmielów around 1850,<sup>20</sup> in the opinion of the writer of these words probably two or three years before this date. Another source, however, supports the assumption that the printing workshop was already operating at “full capacity” by 1851 at the latest. In September of that year, F.M. Sobieszczański visited the printing workshop and noted:

In a separate place I saw a room where young girls were printing colourful designs on fired dishes. All this takes place here with unspeakable speed, accompanied by the laughter and very merry humour of the merry-go-round crowd. There is a small painter’s workshop, where ornamental and multicoloured embellishments in paint or gold are made right away.<sup>21</sup>

From the quoted words of this author, it appears that, as in other countries, the work in the printing workshop was done by female staff,<sup>22</sup> and the speed emphasised by him shows that they had already acquired sufficient skills and experience by this time.

This description also refers to the paint workshop, which decorated the aforementioned vessels for local recipients, and perhaps also carried out minor underpainting and gilding on printed wares, known from extensive foreign practice.<sup>23</sup> Perhaps even more importantly, the cited accounts contain at least two further pieces of information very relevant to describing the circumstances of the use of transfer printing technology in Ćmielów pottery. The first relates to the origin of the ready-to-use copperplates, already “engraved”, i.e. covered with designs that could be imprinted on suitable paper and transferred onto the surface of the faience. It is noted that they were “imported from abroad”, which confirms the generally known practice of importing such plates to Poland from various foreign factories, primarily from England, France and Germany.<sup>24</sup> The second piece of information, however, concerns the local production of these plates. Namely, it is recorded that alongside the imported ones, some were “made and restored on the spot.” This clearly indicates that the copperplates were also engraved in the

<sup>19</sup> Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, p. 17.

<sup>20</sup> This is also how the lower time limit for the faience collection in the Sandomierz museum was determined earlier in this article.

<sup>21</sup> F.M. Sobieszczański, *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu 1851 roku przez F.M. Sobieszczańskiego*, Warszawa 1852, p. 81.

<sup>22</sup> It is worth adding that Sobieszczański even mentions their names in this description, namely Konstancja Packowska, Józefa Wójcicka and Marcjanna Lisowska. On the other hand, for a more extensive account of the process of printing on faience, including the work of the girls, as well as two illustrations of printing by them from 1843, see: D. Drakard, P. Holdway, *Spode Printed Ware*, London–New York 1983, pp. 14 and 16.

<sup>23</sup> See, some examples, Kowalski, *Fajanse angielskie*, pp. 45–47, items 23–25, or pp. 50–51, items 28 and 29.

<sup>24</sup> Kowecka, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlachetnej*, p. 132, Śniegulska-Gomuła, *Od manufaktury magnackiej*, p. 92.

factory, although it is also known that this task was probably carried out by just one employee.

Indeed, Adam Wiślicki, who visited the area, noted that the pottery “even has its own very able engraver who carves designs on copper; (...).”<sup>25</sup> According to the “List of Fabricants of the Faience, Porcelain and Stoneware Factory in Ćmielów for the Month of April 1852” i.e. the list of employees, his name was Wentzel Fischer.<sup>26</sup> He must have been engaged in engraving on renovated plates, the origin of which is further explained by the item in the accounts referencing expenditure on “planed copperplates” with “travel expenses to Białogon”. Undoubtedly, this refers to transporting already used plates to the ironworks in Białogon,<sup>27</sup> almost 80 km from Ćmielów, in order to melt them down and make new ones suitable for engraving. It is also possible that entirely new plates were produced from scratch at this foundry and purchased for use in the factory.<sup>28</sup> What must also be emphasised is that Fischer did not create his own compositions, but copied foreign designs, as we know from Wiślicki’s critical remarks about this practice. He stated unequivocally that “(...) it is difficult for us to refrain from asking why the pottery, which has its own engraver, does not decorate its vessels with drawings depicting domestic objects, but has so far slavishly stuck to conventional foreign designs, which travel all over Europe like worn-out tokens.(...)”<sup>29</sup>

If one were to summarise these remarks briefly, one could conclude that vessels with foreign designs were produced immediately after the introduction of transfer printing technology, i.e. around 1850. This is also how the Sandomierz specimens should be dated. There are a total of six vessels in the collection of the Diocesan Museum which were made in the manner described here. Although at first glance this might appear to be the case, it does not mean that they were decorated from plates imported from abroad, as, according to Wiślicki’s testimony, they may have been copied locally from foreign designs. Two dishes are decorated with views of harbours, one with a boat trip on a river and the other three with scenes of horse-drawn carriages. Given the popularity and style of the workmanship, the harbour views on the first two may be of English origin,<sup>30</sup> comparable to similar motifs such as the very well-known and popular “Ferrara” pattern from Wedgwood

<sup>25</sup> A. Wiślicki, *Opatowskie pod względem rolniczym i przemysłowym*, in: *Jana Jaworskiego Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski na rok 1861 mający dni 365*, Warsaw 1861, p. 67.

<sup>26</sup> Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, pp. 15, 17.

<sup>27</sup> The design engraved on the plate was pressed onto the paper, which, given that copper plates were relatively soft, caused the contours of the engraved representations to slowly lose their sharpness until they were no longer legible. This usually happened after several hundred prints had been made, after which the plate had to be remelted and made anew.

<sup>28</sup> For a description of the process of making such plates at the Copper and Brass Works in London in 1820, including an illustration from that year, see: Drakard, Holdway, *Spode Printed Ware*, p. 26.

<sup>29</sup> Wiślicki, *Opatowskie pod względem rolniczym*, p. 67.

<sup>30</sup> Cf., a second plate with the same view of the harbour in the Kielce collection; Śniegulska-Gomuła, *Od manufaktury magnackiej*, item 25; cf. also: U. Jastrzebska, *Polski fajans w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku. Katalog*, Malbork 2004, p. 64, item 37.



pottery.<sup>31</sup> The platter with the river trip in the mirror also reflects the style of English engravers, as do the four smaller views on its rim, while it must be stressed that they are thematically and stylistically unrelated to the scene on the bottom of the vessel. On the boat sit figures in neo-Renaissance costumes, favoured as a disguise in the mid-19th century, and on the other views we see rural scenes with people dressed in period costumes (Fig. 2).

It is worth adding that in the collections of the National Museum in Wrocław and the District Museum in Rzeszów there are platters with the same view in the mirror, but without the views on the rim.<sup>32</sup> They appear instead on their own on the bottom of the plates. The National Museum in Kielce has plates with three views the same as on the rim of the platter, four service plates with a woman milking a goat, one with a shepherd and a cow and one dessert plate with a man playing the mandolin and a woman sitting on a bench. A fourth view with a woman and a dog is on a plate in the Castle Museum in Malbork.<sup>33</sup> All of them are placed on the mirror of the plates and not on the rim, which shows that different engravings were selected for the printing of the dishes, in various combinations, without necessarily ensuring logical connection between the images. Overall, these representations can be characterized as the so-called “romantic views”, a popular style in the 1830s and later. These designs do not depict specific places or buildings or individuals, but instead reflect the visions of the designers of patterns or even their engravers themselves.<sup>34</sup> The three other vessels are decorated with scenes of rural life, very popular and widely used throughout Europe, including, eagerly, horse-drawn vehicles. They all have the characteristics of representations typical of French, Belgian or Luxembourg faience. Among the numerous examples of this type of decoration, one can refer to plates from Creil from 1818–1834 and 1834–1840, and from the J.F. Boch factory in Luxembourg from 1844–1855.<sup>35</sup>

Also common among them were scenes depicting falls from horseback, overturned carriages, etc., with humorous or ironic comments.<sup>36</sup> It is precisely such scenes that we see on these plates. One depicts an accident involving horse-drawn two-wheeler, with the caption “Un moment de faiblesse”, which can be loosely

<sup>31</sup> Kowalski, *Fajanse angielskie*, p. 227, item 209 *et seq.*

<sup>32</sup> J. Sozańska, *Fajans z wytwórni europejskich. Katalog zbiorów*, Wrocław 2022, p. 192, item 311; R. Balicka-Knotz, *Fajans w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Katalog*, Rzeszów 2000, p. 152, item 53.

<sup>33</sup> U. Jastrzemska, *Fajans polski XVIII–XIX w. Katalog zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku*, Malbork 1985, item 23; see also: Jastrzemska, *Polski fajans*, p. 65, item. 39.

<sup>34</sup> Cf. numerous examples: Kowalski, *Fajanse angielskie*, p. 66, item 45, p. 100, item 80, p. 102, item 82, or p. 143, item 124 and many more; more extensively on such designs: J.B. Snyder, *Romantic Staffordshire Ceramics*, Atglen 1997; cf., in addition to a specimen from Ćmielów, W.W. Kowalski, *Europejski fajans delikatny z XIX wieku. Kolekcja profesora Wojciecha W. Kowalskiego*, Pszczyna 2023, p. 218, item 215.

<sup>35</sup> E. Cosyns, *La Faïence fine. L'évolution des décors au XIXe siècle*, Belgium 2006, pp. 124 and 125.

<sup>36</sup> Such images with signatures similar in nature are often found, for example, on plates from the Belgian pottery in Nimy; M. Verboomen, R. van Schoute, *Dictionnaire des motifs de la faïence fine imprimé en Belgique. Racine*, Bruxelles 2006, p. 209, item P 105, or p. 222, item S. 21.

translated as “A moment of weakness”. In the second, the carriage is speeding and the driver is trying to stop it, and the caption reads “Gare!!!”, meaning “Park!!!”. The third shows the carriage overturned and the caption states “Cheval neaf” or “Cheval neuf”, which in the latter version means “New horse”.<sup>37</sup> It is necessary to add that the last two plates with the same views and signatures, i.e. “Cheval neuf” and “Gare!!!”, are also in the Malbork Castle collection,<sup>38</sup> and a further two with similar accident scenes, signatures in French and identical ornamentation on the rims are in the Wrocław collection mentioned above,<sup>39</sup> and one more again in the Malbork Castle collection.<sup>40</sup> Undoubtedly, they were all part of the same service.

The vessels with foreign scenes are presented first, as they were probably produced earliest. Particularly noteworthy in this collection, however, is a set of five vessels with views of Cracow and its surroundings. Bearing in mind Wiślicki's aforementioned criticism from 1861 regarding the making of decorations in the faience shop based on “slavishly conventional foreign designs”, the question arises as to when they could have been made? It was initially thought that prints with native motifs, including architectural ones, were not used at all until after this date, probably from 1863, when the faience shop was taken over by the new owner Kazimierz Cybulski, a merchant from Warsaw. Research has shown, however, that this took place earlier, and the plates with scenes of a Krakow wedding were probably the first to be made on the basis of specially commissioned lithographs from Adolf Friedrich Dietrich (1817–1860) in Warsaw in 1848.<sup>41</sup> At the same time, architectural motifs also appeared, including those of Wilanów and Arkadia, known from the few surviving examples on the cup and jug.<sup>42</sup> As far as the five views on Sandomierz faience are concerned, they were indeed made later, as is assumed already in the period of Kazimierz Cybulski, i.e. after 1863.<sup>43</sup> This may have been influenced by the growth of patriotic feelings stimulated by the January Uprising and post-insurrection national mourning.<sup>44</sup>

The author of most of these views was Jan Nepomucen Głowacki (1802–1847), whose drawings from nature were transferred onto lithographic stones by Jean

<sup>37</sup> Reading this signature is not easy. If it were to be “Cheval neaf” it is difficult to translate it in a way that corresponds to the carriage crash. Cf., also the reading in the second edition of the Malbork catalogue as “Cheval nef” which is supposed to stand for “Cheval nefaste” translated as “unfortunate horse”, U. Jastrzemska, *Polski fajans*, p. 66, item 42.

<sup>38</sup> Cf. Jastrzemska, *Polski fajans*, items 41 and 42. Here the signature is read as “Cheval neaf”.

<sup>39</sup> Sozańska, *Fajans z wytwórni europejskich*, p. 191, items 309 and 310.

<sup>40</sup> Jastrzemska, *Fajans polski*, item 31; Jastrzemska, *Polski fajans*, p. 67, item 43.

<sup>41</sup> H. Chojnacka, *Fajanse polskie XVIII–XIX wieku*, Warszawa 1981, p. 83, see also photographs, pp. 78–79, items 57–58.

<sup>42</sup> Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, p. 17, photographs, items 47 and 51.

<sup>43</sup> Kowecka, *Wytwórnie i produkcja ceramiki szlachetnej*, p. 132; Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, p. 17; B. Kostuch, *Architektoniczne dekoracje drukowane na polskich fajansach z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*, “Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa”, 6 (2013), p. 261; Śniegulska-Gomuła, *Od manufaktury magnackiej*, p. 92.

<sup>44</sup> Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, p. 21.

Jacottet (1806–1880) and Jules David (1808–1892)<sup>45</sup> in the lithographic workshop of Godefroy Engelmann (1788–1839) in Paris, after which they were published in 1838 by Daniel Edward Friedlein in Kraków. The album is trilingual and entitled: “24 views of the city of Cracow and its environs photographed according to nature by J.N. Głowacki together with historical descriptions and a plan of the city and a geographic map of the district.”<sup>46</sup> The following views were used from it: no. 5 – “Łobzów Palace”, no. 9 – “S. Stanisław Church at Skałka” (Fig. 3 and 4), no. 17 – “Wola Justowskiej Palace” (Fig. 5 and 6) and no. 18 – “XX Camaldolese Monastery in Bielany” (Fig. 7 and 8). A comparison between the views in the engravings and those on the faience shows that the factory engraver, who engraved them on plates and matched them for use on plates and platters, generally tried to transfer them accurately with all elements of the composition. Only occasionally did he change the number of figures, such as on the road in front of St Stanislaus Church, the woman with a child and a dog on the left is missing, while on the road below the hill with the Camaldolese monastery, the figures are present but the cart harnessed to two rows of horses has disappeared. He did, however, change the captions frequently in comparison with the graphic, and so “Church of S. Stanislaus at Skałka”, “Palace in Łobzów”, “Palace of Wola Justowskiej” and “XX Camaldolese Monastery in Bielany” were adjusted on the platters and plates to read as “Church of S. Stanislaus in Kraków”, “Palace in Łobzów near Kraków”, “Palace of Justowskiej near Kraków” and “Monastery in Bielany near Kraków”, respectively. Such changes were commonplace at the time and were, of course, mainly due to the need to accommodate the view on the vessel and to match its shape.<sup>47</sup> Interestingly, as explained by B. Kostuch following J. Banach, the view of the ruins of the Łobzów palace depicted on the salad bowl does not reflect the state of preservation of this monument at the time. When making the drawing, Głowacki used a view from over thirty years earlier, when the ruin had not yet been renovated and tidied up, which did not gain the approval of the society of the time.<sup>48</sup>

The earlier drawing was a view made by Zygmunt Vogel (1764–1826) and engraved by Jan Zachariasz Frey (1771–1829) entitled “Widok Łobzowa” (“A View of Łobzów”) published in Warsaw in 1806 in the work entitled “A Collection of

<sup>45</sup> At the turn of the 18th and 19th centuries there was a family of painters who bore the surname David; the lithographer Jules David, almost a peer of Jacottet, worked with Engelmann, cf. H. Bérardi, *Les Graveurs du XIXe siècle: guide de l'amateur d'estampes modernes*, vol. 5, Paris 1886, p. 139.

<sup>46</sup> 24 widoków miasta Kraków i jego okolic zdjętych podług natury przez J.N. Głowackiego wraz z opisami historycznymi oraz plan miasta i mappa jeograficzna okręgu, Litografie Godefroy Engelmann Paris, nakładem Daniela Edwarda Friedleina w Krakowie 1836.

<sup>47</sup> It should also be added that vessels with these views could have different rim decorations, cf. plates in the collection of the National Museum in Cracow: Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, items 54 and 55; also Kostuch, *Architektoniczne dekoracje*, pp. 274–275, items 5 and 7.

<sup>48</sup> *Ibidem*, p. 266.

Views of More Famous National Monuments, such as Castles' Ruins, Temples, Tombstones, Ancient Buildings and Memorable Sites in Poland".<sup>49</sup>

A comparison of the two views shows that Głowacki took over from Vogel practically the entire representation of the palace ruins and surroundings, as well as the figures in the foreground. He therefore plagiarised, as he signed his name to this view without mentioning the author of the original drawing. He only made two changes, instead of one of the three women talking on the left he drew a man, and moreover he removed the woman sitting on the ground and leaning against the boat. In these circumstances, it may be asked which of these graphics was the prototype for the decoration on the salad bowl? There is no doubt that it was Głowacki's later work, as the factory engraver transferred it to the plate along with a group of people that had previously looked different. This question was justified, as Ćmielów also used aforementioned Vogel's "Collection of Views of More Famous National Monuments". For instance, the fifth vessel in the set in question was decorated with Vogel's depiction of Pieskowa Skala rather than Głowacki's. In this case, however, they are two completely different views. Vogel exposed the "Mace of Hercules", making it the clear dominant feature of the composition, with the castle barely visible from behind, while Głowacki chose a different location for his work, showing the valley with the Mace slightly from above, behind which the castle presents itself in all its glory.<sup>50</sup>

The last group in this collection are vessels covered with, so-called, "wallpaper" ornament. The design is of great aesthetic value and is printed carefully, closely covering the entire surface of the vessels, including the ribs in the case of the basket. It was a popular ornament in Ćmielów pottery, and was typically applied in a uniform colour, in this case the colours are blue and green. This pattern appears in several museum collections and requires no further comment.<sup>51</sup>

A description and analysis of the Sandomierz faience collection would not be complete without an explanation of the marks found on the vessels. They appear on all the items, which, as mentioned in the introduction, removes any doubt as to their maker. However, this is the only information that can be gleaned from these markings. The markings vary in appearance, being usually printed, but there is also an impression of "CMIELOW".<sup>52</sup> They were used consistently from the beginning of the pottery's operation on almost all the wares, but it is difficult to

<sup>49</sup> Zbiór widoków sławniejszych pamiątek narodowych, jako Zwalisk Zamków, Świątyń, Nadgrobków, starożytnych Budowlii mieysc pamiętnych w Polsce przez Zygmunta Vogel, professora rysunku w Liceum J.K.Mci Warszawskiem, członka zgromadzenia Przyjaciół Nauk, z natury rysowany, a przez Jana Frey sztychowany, Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk przypisany, W Warszawie 1806 w Drukarni No 646 przy Nowolipiu.

<sup>50</sup> Also reflects on this Kostuch, *Architektoniczne dekoracje*, p. 267.

<sup>51</sup> See, sauce boat and platter in green colour in Malbork collection: Jastrzebska, *Polski fajans*, p. 69, items 47 and 48; and soup plate in the District Museum in Rzeszów: Balicka-Knotz, *Fajans w zbiorach Muzeum Okręgowego*, p. 154, item. 54.

<sup>52</sup> See, these marks: Kołodziejowa, Stadnicki, *Zakłady Porcelany Ćmielów*, p. 311, no. 4 and 7–9, impressed mark; Śniegulska-Gomuła, *Od manufaktury magnackiej*, p. 166.

establish their chronology,<sup>53</sup> which consequently makes it impossible to use them for more precise dating of the vessels.

Moving on to the final section, it is necessary to explain the origin of the collection under discussion. The Sandomierz Diocesan Museum is one of the oldest institutions of its kind in Poland. It was founded in 1902 by Father Józef Rokoszny (1870–1931), a distinguished clergyman, bibliophile, collector, archivist, regional researcher and social activist from Radom.<sup>54</sup>

The first artefacts came from his collection, the former from monastery collections and some as donations from other priests. At first they were held in the chapter house of Sandomierz Cathedral, and in 1906 they were moved to the Seminary, newly furnished in the monastery of the Benedictine nuns, which had been closed three years earlier. Father Rokoszny was assisted in organizing and cataloguing the collection by seminarians to whom he taught the history of church art at the seminary. The museum occupied three rooms on the ground floor of the building, among which, the second room housed a “cupboard with porcelain, mostly old china from Ćmielów”.<sup>55</sup> This included undoubtedly the faience taken over from the Benedictine nuns,<sup>56</sup> who, after losing their monastery, moved to Łomża taking with them only a small part of their archive.<sup>57</sup>

The nature of the crockery can be discerned from the first inventory, drawn up by Father Rokoszny,<sup>58</sup> who documented the origin for 10 items. These were as follows: “Basketwork porcelain saucer” (inv. 238); “Saucer” (inv. 246); “Faience platter with monastery in Bielany” (inv. 247); “Platter with floating boat” (inv. 248); “Large faience floral teapot” (inv. 249); three “Faience platters with blue flowers” (inv. 260–262); “8-cornered salad bowl with Łobzów” (inv. 263); “Basketwork faience pelvis with green ornament” (inv. 264). Examining these records, it is easy to identify among them the vessels described above and also exhibited in the Museum today with the rest of the faience collection. The three platters, inv. 260–262, the teapot, inv. 249, and the basin, inv. 248, are vessels covered with blue or green “wallpaper” ornamentation, which now stand on the lowest shelf and the second one from the top right, as seen in photo 1. The other three vessels from the Benedictines, also described above, can be recognised in this display

<sup>53</sup> Ibidem.

<sup>54</sup> For full biography of Father Rokoszny, see: W. Wójcik, *Ks. Józef Rokoszny (1870–1931)*, “Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 10 (1965) pp. 281 *et seq.*

<sup>55</sup> Ks. J. Rokoszny, *Przewodnik po Sandomierzu*, Sandomierz 1909, quoted from U. Stępień, *Dzieje Muzeum Diecezjalnego od lat trzydziestych do 1937 r. Geneza i rozwój kolekcji* (in print).

<sup>56</sup> This part of the text is based on the information contained in the study U. Stępień, *Dzieje Muzeum Diecezjalnego*. The author would like to thank Dr Stępień for making this source study available prior to its publication.

<sup>57</sup> R. Marcinek, Z. Myczkowski, *Propozycja rewaloryzacji ogrodów Wyższego Seminarium Duchownego (dawniej klasztor PP Benedyktynek) w Sandomierzu*, “Monument: Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków”, (2004) issue 1, p. 213.

<sup>58</sup> *Szkielec do inwentarza zbiorów diecezjalnych w Sandomierzu*, manuscript in the collection of the Sandomierz Diocesan Museum, census commenced 10 July 1910, see: Stępień, *Dzieje Muzeum Diecezjalnego*.

case. They include a platter with a view of the monastery in Bielany, inv. 247, and a salad bowl with a view of the ruins of the palace in Łobzów, inv. 263, standing next to each other on the second shelf from the top left, a platter showing a “sailing boat” with figures in neo-Renaissance costumes, inv. 248, the third shelf from the top right, and finally a basketwork vessel with a view of Pieskowa Skała, inv. 238, the first shelf from the top left. The latter identification is, however, uncertain, as is that of the saucer from inv. 246. From Father Rokoszny’s notes it is known that among the remaining vessels, three cups (inv. nos. 251–253) and a “basketwork bowl” (inv. no. 254) came from the Mercy Nuns St Vincent a Paulo convent in Sandomierz, while three “faience plates from Ćmielów with French pictures” (inv. nos. 1030–1032) were donated to the Museum by Mrs Manesowa Spiro of Sandomierz. These vessels have also been preserved and can be identified in the display case. The cups stand on the third shelf from the top, the basketwork bowl on the second shelf from the top right and the three plates on the third shelf from the top left. These are, of course, the plates described above which depict various scenes with the carriage signed in French. From the total number of these dishes, the provenance of 17, i.e. the majority of the dishes, is known, and only in four cases it is unknown. It is worth mentioning that the inventory also states that the 18th-century plate from Delft, visible on the upper shelf on the right, was acquired, as were most of the faience from the Benedictine convent, as noted by Father Rokoszny, “Faience plate with Chinese scenes” inv. no. 825.

In summing up the presentation of faience in the Diocesan Museum in Sandomierz, it should be emphasised that this is a very valuable collection, providing a picture of faience production in the mid-19th century in Ćmielów and, to some extent, in the whole of Poland. It contains three basic types of printed decoration popular at the time, namely foreign motifs, Poland’s views and “wallpaper” ornament. Specimens with Polish views are particularly valuable. They are very rare in museum collections and practically non-existent on the antiquarian market. Although we do not know the volume of their production, it is clear from the already quoted accounts of visitors to Ćmielów that there was demand for them and they were rarely left in storage. F.M. Sobieszczański, describing the pottery, noted, “Finally, the warehouse of finished products, where almost everything is in short supply, is being emptied so quickly.”<sup>59</sup> A similar observation was recorded in 1861 by A. Wiślicki who noted: “At the end we visited the warehouse, which was less abundantly stocked than we had expected, and this was due to the rapid removal of the products, a circumstance which pleased us greatly, as we always wish the greatest success to the domestic industry.”<sup>60</sup> These statements imply that if the faience pieces were readily purchased, the production must have been correspondingly large. The few surviving pieces are therefore the result of historical events, including two devastating world wars.

<sup>59</sup> Sobieszczański, *Wycieczka archeologiczna*, p. 81.

<sup>60</sup> Wiślicki, *Opatowskie pod względem rolniczym*, p. 67.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Balicka-Knotz Renata, *Fajans w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Katalog*, Rzeszów 2000.
- Béraldi Henri, *Les Graveurs du XIXe siècle: guide de l'amateur d'estampes modernes*, vol. 5, Paris 1886.
- Cambareri Marietta, *Della Robbia. Sculpting with Color in Renaissance Florence*, Museum of Fine Art, Boston 2016.
- Chojnacka Halina, *Fajanse polskie XVIII–XIX wieku*, Warsaw 1981.
- Cosyns Etienne, *La Faïence fine. L'évolution des décors au XIXe siècle*, Belgium 2006.
- van Dam Jan D., *Gedateerd Delfts aardewerk*, Zwolle 1991.
- Drakard David, Holdway Paul, *Spode Printed Ware*, London–New York 1983.
- 24 widoków miasta Kraków i jego okolic zdjętych podług natury przez J. N. Głowackiego wraz z opisami historycznymi oraz plan miasta i mapa jeograficzna okręgu, Litografie Godefroy Engelmann Paris, nakładem Daniela Edwarda, Friedleina w Krakowie 1836.
- Erdner Hans, Nagel Gert K., *Die Fayencefabrik zu Schrezheim 1752–1865*, Ellwangen 1972.
- Hotel des Ventes de Clermont-Ferrand, Le Samedi 18 novembre 1978, Faiences populaires, ABC No. 169, November 1978.
- Jastrzemska Urszula, *Fajans polski XVIII–XIX w. Katalog zbiorów Muzeum Zamkowego w Malborku*, Malbork 1985.
- Jastrzemska Urszula, *Polski fajans w zbiorach Muzeum Zamkowego w Malborku. Katalog*, Malbork 2004.
- Kołodziejowa Bolesława, Stadnicki Zbigniew M., *Zakłady Porcelany Ćmielów*, Kraków 1986.
- Kostuch Bożena, *Architektoniczne dekoracje drukowane na polskich fajansach z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie*, "Rozprawy Muzeum Narodowego w Krakowie. Seria Nowa", 6 (2013), pp. 257–280.
- Kowalski Wojciech W., *Josiah Wedgwood i początki fajansu delikatnego na przykładzie obiektów z polskich zbiorów prywatnych*, in: *O rzeczach pięknych. Rzemiosło artystyczne na przestrzeni wieków*, eds. Agnieszka Bender, Małgorzata Wrześniak, Lublin 2015.
- Kowalski Wojciech W., *Europejski fajans delikatny z XIX wieku. Kolekcja profesora Wojciecha W. Kowalskiego*, Pszczyna 2023.
- Kowalski Wojciech W., *Fajanse angielskie od połowy XVIII do końca XIX wieku*, Białystok 2020.
- Kowecka Elżbieta, *Wytwórnice i produkcja ceramiki szlachetnej w regionie sandomiersko-kieleckim w XIX wieku*, Wrocław–Warsaw–Kraków 1968.
- Marcinek Roman, Myczkowski Zbigniew, *Propozycja rewaloryzacji ogrodów Wyższego Seminarium Duchownego (dawniej klasztoru PP Benedyktynki) w Sandomierzu*, "Monument: Studia i Materiały Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków", (2004) issue 1, pp. 201–216.
- Moniewski Jerzy, *Fabryka fajansu w Ćmielowie za dyrekcji Adolfa Fryderyka Vatkego 1808–1837*, Radom 1992.
- "Pamiętnik Rolniczo-Technologiczny Poświęcony Gospodarstwu Wiejskiemu i Domojemu, Sztukom, Rzemiosłom i Rękodzielnictwu," vol. 3, Warsaw 1832.
- Rokoszyński Józef, ks., *Przewodnik po Sandomierzu*, Sandomierz 1909.
- Snyder Jeffrey B., *Romantic Staffordshire Ceramics*, Atglen 1997.

- Sobieszczański Franciszek M., *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej odbyta w miesiącu wrześniu 1851 roku przez F.M. Sobieszczańskiego*, Warszawa 1852.
- Sozańska Jolanta, *Fajans z wytwórni europejskich. Katalog zbiorów*, Wrocław 2022.
- Starzewska Maria, Jeżewska Maria, *Polski fajans*, Wrocław 1978.
- Stępień Urszula, *Dzieje Muzeum Diecezjalnego od lat trzydziestych do 1937 r. Geneza i rozwój kolekcji* (in print).
- Śniegulska-Gomuła Magdalena, *Od manufaktury magnackiej do przemysłu. Ceramika śmielowska w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach*, Kielce 2015.
- Verboomen Monique, Schoute van Roger, *Dictionnaire des motifs de la faïence fine imprimé en Belgique. Racine*, Bruxelles 2006.
- Wiślicki Adam, *Opatowskie pod względem rolniczym i przemysłowym*, in: *Jana Jaworskiego Kalendarz Astronomiczno-Gospodarski na rok 1861 mający dni 365*, Warsaw 1861, pp. 65–71.
- Wójcik Walenty, *Ks. Józef Rokoszny (1870–1931)*, “Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 10 (1965) pp. 281–293.
- Załęska W., *O kolekcjonowaniu porcelany. R. St. Ryszard’s archive as a document of the history of the collection and the collector’s expertise and workshop*, in: M. Białonowska, M. Bryl, A. Frąckowska, *Polskie kolekcjonerstwo rzemiosła artystycznego*, Warsaw 2018, pp. 51–57.
- Zbiór widoków sławniejszych pamiątek narodowych, jako Zwalisk Zamków, Świątyń, Nadgrobków, starożytnych Budowlii miejsc pamiętnych w Polsce przez Zygmunta Vogel, profesora rysunku w Liceum J.K.Mci Warszawskiem, członka zgromadzenia Przyjaciół Nauk, z natury rysowany, a przez Jana Frey sztychowany, Warszawskiemu Towarzystwu Przyjaciół Nauk przypisany, W Warszawie 1806 w Drukarni No 646 przy Nowolipiu.





Figure 1. View of the ceramics display case at the Diocesan Museum in Sandomierz. Photo: Marian Grzybowski, Diocesan Museum



Figure 2. Platter with view of boat with passengers in neo-Renaissance costumes. Ćmielów, circa 1850. Photo: Wojciech W. Kowalski



Figure 3. Fragment of a platter with a view of St. Stanislaus church in Kraków, Ćmielów, after 1863, Photo: Wojciech W. Kowalski



Figure 4. Jan Nepomucen Głowacki "Church of S. Stanislaus at Skalka", lithograph, Jean Jacottet and Jules David, Paris, Godefroy Engelmann, Daniel Edward Friedle in Krakow 1838



Figure 5. Fragment of a platter with a view of the palace in Wola Justowska in Kraków, Ćmielów after 1863, Photo: Wojciech W. Kowalski



Figure 6. Jan Nepomucen Głowacki “Pałac Woli Jusztowskiy”, lithograph, Jean Jacottet and Jules David, Paris, Godefroy Engelmann, Daniel Edward Friedle in Krakow 1838



Figure 7. Fragment of a platter with a view of the Camaldolese monastery in Bielany in Kraków, Ćmielów after 1863. Photo: Wojciech W. Kowalski



Figure 8. Jan Nepomucen Głowacki “The Camaldolese Monastery in Bielany”, lithograph, Jean Jacottet and Jules David, Paris, Godefroy Engelmann, Daniel Edward Friedle in Kraków 1838



PAWEŁ KROKOSZ\* – KRAKÓW

**„JA N.N. PRZYSIĘGAM PRZEZ BOGA WSZECHMOGĄCEGO,  
NAJJAŚNIEJSZEMU NASZEMU CAROWI I PANU...” –  
ASPEKT RELIGIJNY  
W KODEKSIE WOJSKOWYM PIOTRA I Z 1716 ROKU**

**‘I, A. N. OTHER, DECLARE AN OATH BY THE GOD ALMIGHTY,  
TO OUR MOST ILLUSTRIOUS TSAR AND LORD...’ –  
RELIGIOUS ASPECT  
IN THE MILITARY CODE OF PETER I OF 1716**

**Abstract**

In 1716, the years-long legislative work on a single comprehensive organizational and penal legal regulation designed for the Russian army came to an end, crowned with the title *The Military Code of Peter I of 1716*. Tsar Peter I may have had reason to be satisfied, for his soldiers received a very clear document, divided into three books combined with one another, which very clearly regulated all issues related to the organization of service and daily soldier life in the camp or garrison. It should be noted that the Petrine regulation, like other such European legislation at the time, despite its very clear military purpose, was constructed with reference to fundamental aspects of the Christian religion, and in legal matters, in addition to soldiers, it also applied to the civilian population. Nevertheless, all soldiers, both officers and privates, were required to take an oath in God’s name, to serve the tsar faithfully and sacrificially (even sacrificing their own lives). Breaking the oath, as well as committing other offences, was punishable by the appropriate sanctions set forth in the *Military articles with a brief commentary*, which is the military penal code, contained in the first part of Book II of the code (in the second part of this book, namely the *Brief presentation of trials or cases*, the mode of trial held in a court-martial was described, where the proceedings were also held in relation to the sphere of

---

\* Paweł Krokosz – dr historii, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
e-mail: [pawel.krokosz@upjp2.edu.pl](mailto:pawel.krokosz@upjp2.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0001-9555-3801>

religion). According to the lawmaker's assumptions, soldiers should live an honest and pious life on a daily basis in accordance with the prevailing norms of the Christian religion, with oversight left to officers and Orthodox, as well as Protestant, clergy serving in the ranks of the army. Thus, criminal sanctions, enshrined in 209 articles, were imposed on all, both soldiers and civilians, committing any violation of state law and God's law. Equally important were the provisions of Book I, where issues related to the organization of the pastoral service and the responsibilities of the clergy located in the various regiments of the tsarist army were covered.

It is noteworthy that the assumptions set forth in *The Military Code of Peter I of 1716* regarding the organization of the army and the training of soldiers, despite their repeated modifications, survived throughout the 18th century and were used in the military regulations introduced by Peter I's successors. Much longer, as until the mid-19th century, Peter's military penal code, the *Military articles with a brief commentary*, remained in force.

Keywords: Peter I; military code; military legislation; Russian army in the 18th century; military clergy; religion; Eastern Orthodoxy

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

W 1716 roku dobiegły końca wieloletnie prace ustawodawcze nad jedną całościową organizacyjno-karną regulacją prawną przeznaczoną dla armii rosyjskiej, którą był *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*. Car Piotr I mógł mieć powód do satysfakcji, albowiem jego żołnierze otrzymywali bardzo klarowny dokument, dzielący się na trzy zespolone ze sobą księgi, który w bardzo czytelny sposób regulował wszystkie kwestie związane z organizacją służby oraz codziennym życiem żołnierskim w obozie lub garnizonie. Należy podkreślić, że Piotrowa regulacja, podobnie jak inne ówczesne tego typu europejskie akty prawne, pomimo swego bardzo klarownego wojskowego przeznaczenia, skonstruowana była w odniesieniu do podstawowych aspektów religii chrześcijańskiej i w kwestiach prawnych oprócz żołnierzy dotyczyła także ludności cywilnej. Natomiast wszyscy żołnierze, zarówno oficerowie, jak i szeregowcy, zobowiązani byli do złożenia przysięgi na imię Boże, pełnienia wiernej i ofiarnej służby carowi (nawet z poświęceniem własnego życia). Złamanie przysięgi, jak również popełnienie innych przestępstw, zagrożone było odpowiednimi sankcjami określonymi w *Artykułach wojskowych z krótkim komentarzem*, będących wojskowym kodeksem karnym, zamieszczonym w pierwszej części księgi II kodeksu (w drugiej części tej księgi – *Krótkim przedstawieniu procesów lub spraw sądowych*, został opisany tryb rozprawy odbywającej się w sądzie wojskowym, gdzie procedowano także w odniesieniu do sfery religijnej). Zgodnie z założeniami ustawodawcy, żołnierze powinni na co dzień prowadzić życie uczciwe i pobożne, spójne z obowiązującymi normami religii chrześcijańskiej, przy czym czuwanie nad ich przestrzeganiem pozostawiono w gestii oficerów oraz duchownych prawosławnych, a także protestanckich, pełniących służbę w szeregach armii. Tym sposobem sankcjami karnymi, zapisanymi w 209 artykułach, zagrożeni byli wszyscy, zarówno żołnierze, jak i osoby cywilne, dopuszczający się jakiegokolwiek łamania prawa państwowego oraz prawa Bożego. Równie istotne

były przepisy księgi I, gdzie ujęto kwestie związane z organizacją służby duszpasterskiej i zakresem obowiązków duchownych znajdujących się w poszczególnych pułkach armii carskiej.

Na uwagę zasługuje fakt, że określone w *Kodeksie wojskowym Piotra I z 1716 roku* założenia dotyczące organizacji armii oraz szkolenia żołnierzy, pomimo ich wielokrotnych modyfikacji, przetrwały przez całe XVIII stulecie i były wykorzystywane w regulacjach wojskowych wprowadzanych przez następców Piotra I. Znacznie dłużej, gdyż do połowy XIX wieku, obowiązywał Piotrowy wojskowy kodeks karny, czyli *Artykuły wojskowe z krótkim komentarzem*.

Słowa kluczowe: Piotr I; kodeks wojskowy; ustawodawstwo wojskowe; armia rosyjska w XVIII wieku; duchowieństwo wojskowe; religia; prawosławie

\*\*\*\*\*

30 marca 1716 roku<sup>1</sup> w Gdańsku została ogłoszona *Ustawa wojskowa*, stanowiąca księgę I<sup>2</sup> fundamentalnego XVIII-wiecznego rosyjskiego wojskowego aktu prawnego, jakim był *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*<sup>3</sup>. Wydarzenie to stanowiło jednocześnie zakończenie prac nad wskazaną regulacją, przypadających na niezwykle uciążliwy dla cara i jego współpracowników czas wojennych zmagania ze Szwecją w latach 1700-1721 (wojna północna 1700-1721). Natomiast dwie pozostałe księgi zostały opracowane i wdrożone w życie, jako osobne akty prawne, jeszcze przed rokiem 1716<sup>4</sup>. Tym sposobem reorganizowana przez cara Piotra I armia uzyskała jeden całościowy, obejmujący kwestie organizacyjne,

<sup>1</sup> W artykule stosowana jest datacja wg kalendarza juliańskiego obowiązującego w Rosji od 1 stycznia 1700 roku.

<sup>2</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku* dzielił się na trzy zasadnicze części, które z uwagi na bardzo czytelny podział pod względem zamieszczonego w nich materiału, w literaturze historyczno-prawnej określa się również mianem ksiąg. Taki podział przyjęto również w niniejszym opracowaniu.

<sup>3</sup> Устав сухопутной, у коего начало писано, к оной устав провен рукой Его Величества и Артикул черной, 31 марта 1716 г., Российский государственный архив древних актов (dalej: РГАДА), ф. 9, Кабинет Петра I и его продолжение, dz. I, op. 2, kn. 37, k. 46-253; *Книга Устав воинских о должности генералов, фельд маршалов, и всего генералитета, и протчих чинов, которые при войске надлежат бвать, и о иных воинских делах, и поведениях, что каждому чинить должно. Напечататся повелением Царского Величества. В Санктпетербурхе лета Господня 1716. Июлуа в 19 день*, [Санкт-Петербург 1716]; *Книга Устав воинских о должности генералов, фельд маршалов, и всего генералитета, и протчих чинов, которые при войске надлежат бвать, и о иных воинских делах, и поведениях, что каждому чинить должно. Напечататся повелением Царского Величества. В Санктпетербурхе лета Господня 1717. Декабря в 15 день*, [Санкт-Петербург 1717].

<sup>4</sup> Księga III kodeksu opublikowana została w 1712 roku, zob. *Краткое изображение процессов или судебных тяжб, против римских, цесарских и саксонских прав, учрежденное от Эрнста Фридриха Кромпена обераудитора. В Санкт Питербурхе, Лета 1712 июля 7*, [Санкт-Петербург 1712]. Natomiast księga II regulacji ukazała się drukiem w 1714 roku, zob. *Инструкции и Артикулы военные, при том же и краткая примечания. Напечатаны повелением Царского Величества. В Санктпетербурхе, Лета Господня, 1714. Декабря в 22 день*, [Санкт-Петербург 1714]. Dokument ten publikowany był także w wersji rosyjsko-niemieckiej poza granicami Rosji,

szkoleniowe oraz karne, dość nowoczesny kodeks wojskowy<sup>5</sup>. Należy jednak podkreślić, że owa regulacja nie była owocem rosyjskiej myśli wojskowej i wojskowo-prawnej, gdyż niemal całkowicie bazowała na dorobku ustawodawstwa zachodnioeuropejskiego, a jej podział na trzy niezależne i uzupełniające się księgi przedstawiał się następująco:

- Księga I (*Ustawa wojskowa*) została poprzedzona preambułą autorstwa Piotra I, odwołującą się do reform wojskowych zapoczątkowanych w połowie XVII wieku. Ujmowała kwestie wojskowo-organizacyjne, przede wszystkim podział armii na jednostki taktyczne – dywizje, brygady. Do jej opracowania posłużyły wzorce niemieckie<sup>6</sup>.
- Księga II składa się z dwóch części: 1. *Artykuły wojskowe z krótkim komentarzem*, będące klasycznymi artykułami wojskowymi rozumianymi jako wojskowy kodeks karny<sup>7</sup>; 2. *Krótkie przedstawienie procesów lub spraw sądowych*, które w drobiazgowy sposób opisywały przebieg procesu sądowego i systematyzowały rodzaj kar i sposób ich wykonywania<sup>8</sup>. *Artykuły wojskowe z krótkim komentarzem*

zob. *Russische kriegs-articul, mit beygefügeten kurtzen anmerkungen*, w: *Corpus Iuris Militaris Novissimum, oder neuestes Kriegs-Recht [...]*, t. 2, Leipzig 1724, szp. 813-874.

<sup>5</sup> W 1719 roku wszystkie trzy księgi, publikowane dotąd niezależnie, uległy połączeniu i po raz pierwszy ukazały się drukiem w języku rosyjskim jako całościowy zbiór aktów prawnych regulujących funkcjonowanie armii Piotra I. Nie ulega wątpliwości, że działanie to miało na celu uporządkowanie i wprowadzenie systematyki najważniejszych aktów rosyjskiego ustawodawstwa wojskowego. W celu zachowania przejrzystości i sprawniejszego korzystania z regulacji, pozostawiono osobną numerację stron każdej znajdującej się tam księgi, zob. *Книга Устав воинских о должности генералов, фельд маршалов, и всего генералитета, и протчих чинов, которые при войске надлежат бвать, и о иных воинских делах, и поведениях, что каждому чинить должно. Купно при сем Артикул воинских. И с процессом надлежащим к судящим. И Экзерцицию о церемониях и должностях воинским людям надлежащих. Напечатана повелением Царского Величества в Санктпетербургской типографии, лета господня 1719, октября в 29 день*, [Санкт-Петербург 1719]. W 2016 roku Piotrowa regulacja doczekała się pierwszego w historiografii przekładu i wydania w języku polskim, zob. *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, oprac., tłum. i przygotowali do druku P. Krokosz i K. Łopatecki, Kraków-Oświęcim 2016. Warto zauważyć, że autorzy polskiego wydania w swojej publikacji wykorzystali dwie wersje XVIII-wiecznego tłumaczenia na język polski *Artykułów wojskowych z krótkim komentarzem* z 1714 roku (rosyjskiego kodeksu wojskowego zamieszczonego w księdze II), przechowywane w archiwach warszawskim i krakowskim, zob. *Artykuły wojskowe Piotra W[ielkiego] Cara Moskiewskiego*. *Artykuły wojskowe z przydaniem krótkich refleksji*. Drukowane w Peter[s]burgu roku 1715, Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Radziwiłłów, dz. VII, sygn. 711, s. 25-82; *Ruskie wojskowe artykuły z przydanymi krótkimi anotacjami*, Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Archiwum Sanguszków (dalej: AS), sygn. 29/637; Archiwum Podhoreckie (dalej: AP) II, 39, s. 1480-1569. W niniejszym opracowaniu odwołano się do przepisów tzw. wersji krakowskiej tłumaczenia *Artykułów wojskowych z krótkim komentarzem*.

<sup>6</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 57.

<sup>7</sup> *Воинския артикулы...*, 1714, Российская государственная библиотека (dalej: РГБ), Отдел рукописей (dalej: ОР), f. 409, Петр I (1672-1725), kn. 1, spr. 1, k. 1-95v; *Воинский артикул Петра I*, РГБ, ОР, f. 173. IV, Московская духовная академия (dalej: МДА), spr. 105, k. 2-3v, s. 1-112.

<sup>8</sup> *Краткое изображение процессов или судебных тяжб*, РГБ, ОР, f. 173. IV, МДА, spr. 105, s. 1-47; *Краткое изображение процессов или судебных тяжб против римских цесарских*



opierały się na osiągnięciach ustawodawstwa szwedzkiego – kodyfikacji króla Gustawa II Adolfa z 1621 roku, zmodyfikowanej w niewielkim stopniu przez Karola XI w 1683 roku<sup>9</sup>. Nie udało się natomiast ustalić podstawy służącej do opracowania *Krótkiego przedstawienia procesów lub spraw sądowych*, które jednak było najbardziej zbliżone do saskiej procedury wojskowej<sup>10</sup>.

- Księga III dzieliła się na trzy pomniejsze części: 1. *O musztrze lub nauce*; 2. *O przygotowaniu do marszu*; 3. *O stopniach i o stanowiskach urzędników pułkowych*<sup>11</sup>. Jej podstawą były przepisy prawne obowiązujące w armii rosyjskiej od początku wojny północnej 1700-1721 (*Regulamin wojskowy generała Adama Weyde z 1698 roku*<sup>12</sup>) oraz regulamin autorstwa saskiego feldmarszałka Jakuba Flemminga<sup>13</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że cała Piotrowa regulacja, podobnie jak inne ówczesne tego typu europejskie akty prawne, pomimo swego bardzo jasnego przeznaczenia, skonstruowana była w odniesieniu do kwestii religijnych. Podkreślenie sprawczej roli Boga, a zarazem jego opieki nad władcą, z inicjatywy którego opracowany został kodeks wojskowy, tak jak to było w zwyczaju, znalazły się w preambule poprzedzającej księgę I – „Z Bożej Łaski My, Piotr Pierwszy, Car i samowładca

---

и саксонских прав учрежденное от Эриста Фридриха Кромпена Обораудитора. В Санкт Петербурхе лета Г[оспо]дня 1712. Июля 7 дня, РГБ, ОР, ф. 256, Собрание рукописных книг Н.П. Румянцева, нр 13: Артикули воинские и другия статьи, составлявшия ручную книгу офицера в царствование Петра Великого, к. 112-134v. Szerzej o sposobie egzekwowania kar zasądzonych żołnierzom armii szwedzkiej zob. J. Olsson, *Straffrätten i 1685, 1798 och 1868 års krigsartiklar*, „Tidskrift i sjöväsendet”, 4 (1987) s. 255-261.

<sup>9</sup> Zob. *Krigz-Articlar Som aff dem Stormechtigste Konung och Herre Herr Carl den XI. Sweriges, Giötes och Wändes Konung [...]*, Stockholm 1683; *Schwedisches Kriegs-Recht, Oder Articul-Briefff, Des Durchlechtigsten, Grossmächtigsten Fürstens und Herrns, Herrns Gustav Adolffs, der Reiche Schweden, Gothen und Wenden König [...]*, Strassburg 1644; E. Anners, *Den karolinska militärstrffätten och Peter den stores krigsartiklar*, Uppsala 1961; Karola X. Króla Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 884-935.

<sup>10</sup> Szerzej zob. *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 62; O.B. Григорьев, *Артикул воинский и «Краткое изображение процессов и судебных тяжёб» как основа отправления правосудия в русской армии в XVIII в.*, „Историческая и социально-образовательная мысль”, 1 (2018) s. 28-39; P. Krokosz, K. Łopatecki, *Okoliczności uchwalenia rosyjskich «Artykułów wojskowych z krótkim komentarzem»*, w: *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka, Katowice 2020, s. 367-398.

<sup>11</sup> Przepisy księgi III odwołują się w zasadzie do jednostek piechoty, gdyż sprawy dotyczące kawalerii (za panowania Piotra I tworzyła ją głównie dragonia) zostały potraktowane w sposób marginalny, ponieważ oddziały jazdy funkcjonowały w oparciu o swoje własne regulaminy, zob. A. Банов, *Курс истории русского военного искусства*, t. 1, *От начала Руси до Петра Великого*, Санкт-Петербург 1909, s. 108. Na potrzeby dragonów w 1702 roku został opracowany tzw. *Krótki regulamin*, który w 1716 roku i później nadal obowiązywał, zob. *Военные уставы Петра Великого*, pod red. Н.Л. Рубинштейна, вступ. ст. и коммент. П.П. Епифанова, Москва 1946, s. 53-59.

<sup>12</sup> A. Weyde, *Regulamin wojskowy z 1698 roku*, oprac. i przygotowali do druku K. Łopatecki i P. Krokosz, tłum. P. Krokosz, Białystok 2022.

<sup>13</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 57.

Wszechrosyjski, etc. etc. etc.”<sup>14</sup>. Jeszcze czytelniej ujęte zostało to w księdze II, gdzie we wstępie poprzedzającym artykuły wojskowe zapisano: „Z bożej łaski my Piotr I, cafej i cafej Rosji Jednowładca etc. etc. etc. Rozkazujemy wszystkim i każdemu z osobna naszym generałom, sztab-, ober- i unter-oficerom i prostym żołnierzom, tak naszym urodzonym poddanym, jako też i w służbie naszej zostającym cudzoziemcom, aby podług swojej powinności poddanymi i posłusznymi byli i wszystkie punkta tych artykułów wiernie pełnili”<sup>15</sup>. Owo posłuszeństwo zostało wzmocnione koniecznością złożenia obowiązkowej przysięgi na wierność carowi podczas pełnionej służby wojskowej: „(...) póki każdemu Bóg zdrowia i życia użyczy”<sup>16</sup>. Bardzo czytelnie określony został też sposób składania tej przysięgi przez wszystkich żołnierzy od szeregowca do generała. Wszyscy pełniący funkcje dowódcze składali ją, kładąc lewą rękę na Ewangelii, a prawą z dwoma podniesionymi palcami (wskazującym i środkowym) unosili do góry. Natomiast szeregowi żołnierze z uwagi, iż było ich wielu, podnosili tylko prawą rękę do góry nad położonym na pulpicie (stole) Pismem Świętym i powtarzali odczytywaną rotę przysięgi (słowo w słowo). Na koniec wszyscy zobowiązani byli do pocałowania Ewangelii. Dla generałów ceremonia przysięgi odbywała się przed radą wojenną, natomiast dla wszystkich oficerów i szeregowców w obecności żołnierzy swoich oddziałów „(...) pod rozwiniętą chorągwią”<sup>17</sup>. Zasadnicza treść przysięgi zaczynała się od słów:

Ja N.N. przysięgam przez Boga Wszchemogącego, Najjaśniejszemu Naszemu Carowi i Panu ze wszelką wiernością i posłuszeństwem służyć i to wszystko co się w tych terażniejszych już publikowanych zawiera artykułach wojskowych i w przyszłych, zawierać będzie, wiernie wykonywać. Przeciwno Jego Carskiej Mości, Jego Królestw i Państw nieprzyjaciołom ciałem i życiem, w polu, w fortecach, na wodzie i na lądzie, w bataliach, podjazdach, oblężeniu i szturmach i we wszelkich wojennych przypadających okazjach, jakiegokolwiek mogą mieć nazwisko, mężnie i odważnie stawać i walczyć i wszelkim sposobem onym szkodzić starać się będą<sup>18</sup>.

Tym sposobem żołnierz składający przysięgę zobowiązywał się do pełnienia ofiarnej służby, nie wykluczając nawet ofiarowania swojego życia za cara oraz państwo, którym ten rządził<sup>19</sup>. W przypadku carskich poddanych służących w armii

<sup>14</sup> Tamże, s. 91. Szerzej zob. K. Łopatecki, *Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, w: *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360-370.

<sup>15</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 225.

<sup>16</sup> Tamże. Por. A. Moniuszko, *O problematyce przysięgi w dawnym prawie polskim*, „Kwartalnik Historyczny”, 2 (2019) s. 315-336.

<sup>17</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 226.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> W armii szwedzkiej, na organizacji której wzorował się Piotr I, walka podejmowana przez żołnierzy i oficerów za swojego władcę na polu bitwy i odnoszone z tego tytułu obrażenia cielesne stanowiły powód do dumy, albowiem podkreślały jednocześnie oddanie wobec władcy i wypełnienie przysięgi składanej na imię Boże, zob. V. Sarkamo, *Honour, Masculinity and Corporality in the Officer Corps of Early Eighteenth-Century Sweden*, „Sjuttonhundratat: Nordic Yearbook for Eighteenth Century Studies”, (2010) s. 32-49.

kwestia ta była czymś naturalnym, albowiem zobowiązywali się oni walczyć za swoją ojczyznę. Nieco inaczej sprawa wyglądała w odniesieniu do cudzoziemców przybywających do Rosji i wstępujących na służbę w tamtejszych siłach zbrojnych<sup>20</sup>. Początkowo ci ostatni nie utożsamiali swoich interesów z interesami państwa rosyjskiego i decydując się na służbę w armii Piotra I, traktowali ją tak, jak było to dotychczas, czyli jako czystą służbę najemną kondotierską, kiedy bardzo często w przypadku braku zapłaty ze strony najmującego, żołnierze opuszczali szeregi jego wojska<sup>21</sup>. Natomiast intencją Piotra I było, aby także cudzoziemcy składający przysięgę wierności carowi, w naturalny sposób łączyli swoją służbę i dalsze życie z krajem, który ich przyjął. Było to równoznaczne z tym, że złożony przysięgę, zobowiązywali się równocześnie walczyć za Rosję i czynić wszystko, co leżało w jej żywotnych interesach<sup>22</sup>. Zgodnie z dalszą treścią przysięgi żołnierze obiecywali:

(...) kompanii i chorągwi do których należę, czy to w polu, w obozie, czyli garnizonie, nigdy nie odstępować, owszem póki żyję statecznie, dzielnie i wiernie, jako mi jest miły własny mój honor i życie, przy nich stawać (...). Do czego niech mi Bóg Wszechmogący dopomaga<sup>23</sup>.

Należy zauważyć, że zobowiązania zawarte w składanej przed Bogiem przysiędze żołnierskiej obciążone były jednocześnie stosownymi sankcjami karnymi zawartymi w *Artykułach wojskowych z krótkim komentarzem*, które zostały zamieszczone w dokumencie poniżej tekstu przysięgi. Zasadnicze kwestie związane z posłuszeństwem władcy i przełożonym oraz szanowania podkomendnych przez dowódców znalazły się w rozdziale 3 zatytułowanym *O komendzie, powadze i honorze wyższych i niższych oficerów, także o posłuszeństwie prostych żołnierzy*. Szczególną wymowę posiadał artykuł 20, przewidujący karę śmierci za jakiegokolwiek uchybienie czci panującego oraz całej rodziny carskiej, polegające na obrazie słownej i krytykowaniu decyzji podejmowanych przez cara. Wykładnię tego potwierdzała refleksja tego artykułu:

Jego Carska Mość jest absolutnym monarchą, który nikomu z ziemi z swoich spraw nie powinien dawać rachunku i z nich się usprawiedliwiać, gdyż ma moc i władzę królewską i państwa swoje jako chrześcijański potentat podług woli i zdania swego rządzić. A co się o samym Caru Jegomości w tym artykule mówi, to się także ma rozumieć i o carowej Jejmości i Jego Sukcessorach i Dziedzicach Tronu<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> Szerzej zob. T.A. Опарина, *Иноземцы в России XVI–XVII вв.*, Москва 2007, passim.

<sup>21</sup> Szerzej o służbie cudzoziemców w armii Piotra I zob. Н. Зезюлинский, *Иноземцы в русской армии при царях Михаиле Федоровиче, Алексее Михайловиче и Петре I Плексеевиче*, „Журнал императорского русского военно-исторического общества”, 2 (1913) s. 75-80; 3 (1913) s. 118-127.

<sup>22</sup> В.Н. Бенда, «Присяга на верность...» как из средств формирования традиций русской армии и патриотизма в России XVIII века, „Вестник Челябинского государственного университета” серия: История, 12 (2009) nr 31, s. 65-62.

<sup>23</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 326-327.

<sup>24</sup> Тамże, s. 232.

Sankcję za złamanie przysięgi żołnierskiej przewidywał również artykuł 50 (rozdział 5. *O różnych pracach żołnierskich*), stanowiący, że „żaden żołnierz z tego co mu będzie zlecono i co mu należy czynić, nie powinien się wymawiać, co się Jego Carskiej Mości i wojska Jego usług i pożytku ściąga (...). Kto by się w tym sprzeciwił jawnie, jako buntownik ma być karany”<sup>25</sup>. Rota przysięgi zawierała także zakaz dezercji z jednostek, w których przyszło służyć żołnierzom. Konsekwencją grożącą za świadome dopuszczenie się tego przestępstwa, była kara śmierci przez powieszenie, połączona w przypadku oficerów z karą na honorze (rozdział 12. *O uciekających z pola i dezserterach*, artykuły 44-45, 47-49)<sup>26</sup>.

W tym miejscu warto wspomnieć, że kwestia przysięgi żołnierskiej w wojsku carskim pojawiła się znacznie wcześniej, albowiem już w XVII-wiecznej rosyjskiej regulacji wojskowej pt. *Regulamin wojskowy, armatnich i innych spraw dotyczących nauki wojennej*, stanowiącej redakcję tłumaczenia na język rosyjski księgi II podręcznika ogólnowojskowego (dotyczącego głównie piechoty i artylerii) pt. *Kriegsbuch* autorstwa niemieckiego teoretyka wojskowości Leonhardta Fronsbergera<sup>27</sup>. Wśród przepisów tej rosyjskiej regulacji na szczególną uwagę zasługuje wydzielony fragment zawierający się pomiędzy punktami 311 a 339, zatytułowany *O porządkowym spisie puszkarskim*. Znalazły się tam bardzo precyzyjne wytyczne, mogące nosić określenie norm prawnych, regulujące powinności żołnierzy pełniących służbę w artylerii. Zgodnie z nimi artylerzyści nie mogli być pijani na służbie i winni prowadzić swe życie w sposób pobożny – zakazane były m.in. praktyki

<sup>25</sup> Tamże, s. 241. Należy dodać, że zgodnie z wykładnią artykułu 137: „wszelkie tumulty, bunt-y i sedycje mają być bez żadnego pardonu szubienicą karane”, cyt. za: tamże, s. 267. Tego typu przestępstwa ujęto w rozdziale 17. *O sedycji, buntach i bitwach*, zob. tamże, s. 266-269.

<sup>26</sup> Tamże, s. 252-255.

<sup>27</sup> L. Fronsberger, *Kriegsbuch. Ander Theyl. Von Wagenburgk umb die Veldleger [...]*, t. 2, Franckfurt am Mayn 1573. Zob. też: V.E. Grabar, *The History of the International Law in Russia, 1647-1917*, Oxford 1990, s. 14-15. Należy podkreślić, że tłumaczenie rosyjskie nie było klasycznym regulaminem wojskowym, ale bardziej „książką wojskową”, w której zostały zebrane różnorodne kwestie natury artyleryjskiej – od sposobów produkcji prochu, metod określania jakości siarki, sposobu produkcji kul armatnich, po sprawy organizacyjne, zasady ciągnięcia, obozowania oraz prowadzenia działań bojowych (obłędów i szturmów). Spośród znajdujących się tam 663 punktów, aż 500 dotyczyło spraw artyleryjskich. Szerzej o kwestiach związanych z powstaniem dzieła zob. В.Д. Назаров, *О датировке „Устава ратных и пушечных дел”*, w: *Вопросы военной истории России. XVIII и первая половина XIX веков*, редколл. И.В. Бестужев, Л.С. Гапоненко, Е.И. Индова, Ю.Р. Клокман, Москва 1969, s. 216-221; А.Н. Лобин, «Воинские книги» 1607-1620 гг.: Опыт заимствования европейской военно-теоретической науки, w: *Смутное время в России: Конфликт и диалог культур. Материалы научной конференции Санкт-Петербург, 12-14 октября 2012 г.*, ред. А.И. Филлюшкин, Санкт-Петербург 2012, s. 163-168; О.В. Rusakovskiy [О.В. Русаковский], «Воинские книги» 1607/1620 г. и их немецкий оригинал: попытка сопоставления, „Древняя Русь. Вопросы медиевистики”, 3 (2018) s. 53-63; tenże, «Имена составам, которые сгосаються к огненным хитростям» в составе «Воинской книги» Михаила Юрьева и Ивана Фомина (1607). Ранний опыт составления естественно-научного индекса в русской книжности, w: *Переводчики и переводы в России конца XVI – начала XVIII столетия. Материалы международной научной конференции Москва, 29-30 сентября 2021 г.*, t. 2, ред. D.V. Liseitsev, S.M. Shamin, Moskva 2021, s. 147-155.

czarnoksięskie oraz cudzołóstwo (pkt 312). Karę śmierci przewidziano natomiast dla wszystkich, którzy opuszczą powierzone sobie stanowisko artyleryjskie lub dopuszczą do niego osoby niepowołane (pkt 312-313). Artylerzystom zabroniono także rabowania i czynienia rozbojów na ludności cywilnej podczas prowadzenia działań wojennych na swojej lub cudzej ziemi (pkt 330). Wszyscy ludzie przypisani do artylerii składali również przysięgę na imię carskie, że będą przestrzegali obowiązków spisanych w niniejszych punktach (artykułach) (pkt 331)<sup>28</sup>.

Już za panowania Piotra I w 1705 roku, podczas działań wojny północnej 1700-1721, została wprowadzona w życie regulacja nosząca nazwę *Regulamin lat minionych*<sup>29</sup>. Dokument ten składał się z trzech części: *Manifestu*, *Nakazu wojskowego* i *Artykułów wojskowych*. W pierwszej z nich, tuż po rozbudowanej tytulaturze carskiej, znalazło się polecenie złożenia przez każdego ze służących w wojsku żołnierzy przysięgi władcy o pełnieniu prawidłowej, ohotnej i pełnej poświęcenia służby wojskowej zgodnej z zamieszczonymi poniżej wytycznymi. W celu lepszego zapamiętania wszystkich przepisów, treść regulacji miała być czytana podczas przeglądów żołnierskich oraz co tydzień na apelu przed każdym z pułków<sup>30</sup>.

Jak wspomniano, obowiązkowa przysięga składana przez żołnierzy służących w armii carskiej otwierała księgę II Piotrowego kodeksu. Bezpośrednio po niej, w dwudziestu czterech rozdziałach, zamieszczono 209 artykułów wojskowych (część posiadała refleksje), normujących całokształt pełnionej przez nich służby wojskowej. Ustawodawca już na samym początku odniósł się do zasadniczych

<sup>28</sup> [О. Михайлов], *Устав ратных, пушечных и других дел, касающихся до воинской науки, состоящий в 663 указах, или статьях, в государственное царей и великих князей Василия Иоанновича Шуйского и Михаила Феодоровича всея Руси самодержцев, в 1607 и 1621 годов выбран из иностранных военных книг Онисимом Михайловым, напечатан с рукописи, найденной в 1775 году в Мастерской и Оружейной палате в Москве*, изд. В. Рубан, cz. 2, Санкт-Петербург 1781, s. 47-58. W kwestii stosowania przysięgi wojskowej w XVI–XVII wieku i jej roli w utrzymaniu dyscypliny wojskowej zob. K. Łopatecki, „*Disciplina militaris*” w *wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012, s. 96-123. W związku z tym, że w regulaminie znalazły się konkretne normy prawne, regulujące służbę artyleryjską w armii carskiej, można je tym samym śmiało uznać za najstarsze rosyjskie artykuły artyleryjskie.

<sup>29</sup> Вонской устав прежних лет, [1705], РГАДА, ф. 9, Кабинет Петра I и его продолжение, dz. I, ор. 2, кн. 37, к. 253-322; *Устав прежних лет*, w: *Сборник военно-исторических материалов*, t. 9, *Петр Великий. Военные законы и инструкции (изданные до 1715 года)*, сост. А.З. Мышлаевский, Санкт-Петербург 1894, s. 1-45.

<sup>30</sup> Nie jest wykluczone, że jako wzorzec dla opracowania *Regulaminu lat minionych* posłużyła treść przepisów *Artykułów wojskowych* króla polskiego Augusta II Wettina z 1698 roku, na które przysięgę składali żołnierze i oficerowie wstępujący na służbę w jego armii. Pomimo że obydwie regulacje w widoczny sposób różniły się od siebie pod względem liczby artykułów (polskich przepisów było tylko 23), to ich przekaz był do siebie bardzo podobny. Por. *Artykuły wojskowe, y rotha przysięgi, Na które Nayaśnieyszemu y naypot e znieyszemu Krolowi Imći Polskiemu, Fryderykowi Augustowi, Panu Naszemu Miłosciwemu, y Przeświemney Rzeczypospolitey Polskiej, wszyscy wobec, w Służbę zaciągnieni Żołnierze y Officyerowie przysiąc y one dotrzymać powinni*, w: S. Brodowski, *Corpus Juris Militaris Polonicum [...]*, Elbląg 1753, s. 450-455.

spraw natury religijnej związanych ze służbą wojskową<sup>31</sup>. Składający się z ośmiu artykułów rozdział 1. *O bojaźni Bożej* zawierał bardzo surowe sankcje grożące za praktyki czarnoksiężskie (art. 1-2) oraz wszelkie bluźnierstwo wobec imienia Bożego, Matki Boskiej, świętych czy za wyśmiewanie się z praktyk religijnych (art. 3-8). Osoby parające się czarami, w zależności od okoliczności popełnionego czynu, musiały liczyć się z karami więzienia, bicia różgami lub śmierci („karą ognia”, czyli spalaniem na stosie). Śmiercią (ścięciem po uprzednim wypaleniu języka rozżarzonym żelazem) zagrożone było bluźnierstwo imieniu Bożemu i wyśmiewanie się ze „słowa Bożego” i sakramentów świętych, popełnione na trzeźwo lub po pijanemu (art. 3). Podobnie było w odniesieniu do znieważenia Matki Boskiej i świętych (art. 4). Jednakże jeśli powyższe czyny nie „miały w sobie bluźnierstwa imienia Bożego, ale tylko z lekkomyślności i nieuwagi pochodziły”, czy też były uczynione „in fervere passionis” (pol. „w szale wzburzenia”), to przestępcy można było zasądzić m.in. karę więzienia („siedzenia w okowach”), chłostę, potrącenie pieniędzy z żołdu z przeznaczeniem na szpital, karę noszenia muszkietów (art. 5-8). Oprócz tego winowajca musiał liczyć się także z „pokutą kościelną” i koniecznością publicznego „przeproszenia Boga” (art. 7-8)<sup>32</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że myślą przewodnią artykułów zawartych w rozdziale pierwszym zatytułowanym *O bojaźni Bożej* księgi II Piotrowego kodeksu, była ochrona imienia Bożego i powstrzymanie żołnierzy przed różnorodnymi działaniami uderzającymi w religię chrześcijańską. Jednakże w artykule pierwszym znalazł się także bardzo czytelny przekaz podkreślający wyjątkowość i wagę służby wojskowej:

(...) Żołnierze i ludzie wojskowi tym bardziej powinni to uważać i obserwować, ponieważ Bóg ich w takowym postanowił stanie, w którym często żadnej godziny nie są pewni, ile w służbie Panów swoich będąc, największemu podlegają niebezpieczeństwu ciała i życia swego<sup>33</sup>.

Dlatego nie bez przyczyny już na początku wojny ze Szwecją, rosyjski ekonomista i publicysta Iwan Pososzkow doradzał carowi, aby walczący

(...) zawsze w sercach swoich strach przed Bogiem mieli; ponieważ w Piśmie [Świętym – P.K.] nakazano żołnierzowi być świętym i życie mieć czyste, bardziej niż mnisi, dlatego że żołnierz zawsze przygotowuje się na śmierć i [na to, aby – P.K.] przed sprawiedliwym Sędzią [tj. Bogiem – P.K.] stanąć<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> Szerzej o kwestiach dotyczących religii w odniesieniu do wojskowego prawa karnego zob. K. Łopatecki, *Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wczesnonowoczesnej*, w: *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, pod red. W. Szymborskiego i P.F. Nowakowskiego, Kraków 2007, s. 245-259; tenże, *Religijność żołnierzy w świetle artykułów wojskowych – założenia metodologiczne*, „Orientalia Christiana Cracoviensia”, 6 (2014) s. 81-94.

<sup>32</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 227-229. W przypadku recydywy (za trzecim razem) lekkomyślnego bluźnierstwa imieniu Bożemu winnemu groziło rozstrzelanie (art. 5). Podstawę konstrukcji tego rozdziału stanowiły przepisy rozdziału 1. *O bojaźni Bożej i o słowie Bożym Świętym* szwedzkiego wojskowego kodeksu króla Karola XI, zob. Karola X. Króla Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 887-889.

<sup>33</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 227.

<sup>34</sup> И. Пососшков, *Росиянин прошедшего века, или предложение Ивана Пососшкова, поданное боярину Феодору Алексеевичу Головину 1701 года*, Москва 1793, s. 85.

Nieco łagodniejszy wymiar kar przewidywały artykuły rozdziału 2. *O służbie Bożej i sługach Bożych*, poświęconego obowiązkowym codziennym praktykom religijnym czynionym przez żołnierzy w sposób pobożny i godny (art. 9-12)<sup>35</sup>. Za opuszczenie modlitwy oficerowi groziło potrącenie gaży z żołdu na szpital, a żołnierzom kara noszenia broni (za trzecim razem areszt nocny). Natomiast oficer za dwukrotny udział w modlitwie po pijanemu musiał się liczyć z aresztem, a za trzecim razem z degradacją do stopnia szeregowca. Prostych żołnierzy czekał za to wyłącznie areszt. Kary przewidziane były również dla niemoralnie prowadzących się duchownych – ten, kto był „rozpustny i niebożny i zgorszenie z siebie dawał”, trafiał do sądu cerkiewnego, który procedował jego wykluczenie ze stanu kapłańskiego (art. 14). Taka sama kara groziła kapłanom za odprawianie modlitwy po pijanemu. Natomiast za jej zaniedbywanie „bez ważnej przyczyny” potrącano duchownym pieniądze z żołdu na szpital (art. 15). Należy zauważyć, że także czas przeznaczony na modlitwę i służbę Bożą w obozie wojskowym lub garnizonie obwarowany był osobnymi przepisami, które zabraniały wtedy prowadzenia handlu przez markietanów i sprzedaży piwa, wina i wódki przez karczmarzy, pod karą przepadku mienia (art. 16). W myśl artykułu 17 w ogóle „biesiady, posiedzenia i wszelkie życie nieprzystojne podczas służby Bożej powinny być zaniechane. Kto by to uczynił winę na szpital zapłaci”<sup>36</sup>.

Służba wojskowa to również kontakty na linii żołnierze – osoby cywilne, których w żaden sposób nie dało się uniknąć. W naturalny sposób zabronione było wyrządzanie przez żołnierzy wszelkiego rodzaju nieuzasadnionych krzywd ludności cywilnej, zarówno w swoim państwie, jak i na obcych ziemiach, podczas kampanii wojennych (art. 81, 83-86)<sup>37</sup>. Nie mniej jednak w tym zakresie szczególny wymiar posiadały relacje męsko-damskie, albowiem żołnierze posiadali oczywiście prawo do ożenienia się i założenia rodziny<sup>38</sup>. Te kwestie podejmowały artykuły rozdziału 20. *O grzechu sodomskim, gwałceniu niewiast i cudzołóstwie*<sup>39</sup>. Zawarte tam przepisy w bardzo czytelny sposób odwoływały się do podstaw religii chrześcijańskiej, która zakazywała wszelkich stosunków seksualnych poza małżeństwem (art. 167-176)<sup>40</sup>. Surowo karany miał być jakikolwiek gwałt (zesłanie na galery), przy czym

<sup>35</sup> Przy artykule 9 znalazły się osobiste adnotacje Piotra I, zob. Воинския артикулы..., 1714, РГБ, ОР, ф. 409, Петр I (1672-1725), kn. 1, spr. 1, k. 8.

<sup>36</sup> Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku, s. 231.

<sup>37</sup> Tamże, s. 249-250.

<sup>38</sup> Szerzej zob. П.П. Щербинин, *Женщины в русской армии в XVIII–XIX вв.*, w: *Военно-историческая антропология. Ежегодник 2005/2006. Актуальные проблемы изучения*, ред. и сост. Е.С. Сенявская, Москва 2006, s. 359-366; tenże, *Жизнь российской солдатки в XVIII–XIX вв.*, „Вопросы истории”, 1 (2005) s. 79-92.

<sup>39</sup> Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku, s. 277-281. Zarówno tytuł tego rozdziału, jak i znajdujące się w nim przepisy, w bezpośredni sposób nawiązywały do tytułu i zawartości rozdziału 16 *O gwałceniu, cudzołóstwie i grzechu sodomskim*, wspomnianego szwedzkiego wojskowego kodeksu karnego króla Karola XI z 1683 roku, zob. Karola X. Króla Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 913-916.

<sup>40</sup> Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku, s. 277-281. Przy artykułach 167, 169 i 171 znalazły się osobiste adnotacje Piotra I, zob. Воинския артикулы..., 1714, РГБ, ОР, ф. 409, Петр I (1672-1725), kn. 1, spr. 1, k. 79v, 81, 82.

w refleksji wzięto pod uwagę możliwość niesłusznego pomówienia dokonanego przez „niewiasty rozpustne i swywolne, pospolicie wystąpiwszy z granic modestii swojej” (art. 168)<sup>41</sup>. Nie mniej jednak ustawodawca w pewien sposób starał się niejako wyjść naprzeciw ewentualnym kłopotom związanym z kontaktami intymnymi żołnierzy z kobietami. Na podkreślenie zasługuje przepis artykułu 176, stanowiący, że „człowiek nieżonaty miał sprawę z niewiastą niezamężną, a spłodził z nią dzieci, powinien na sustentację matki i dziecięcia *pro qualitate status, certum quantum* [właściwie: łac. *pro qualitate status, certum quantum* – „stosownie do pozycji społecznej określoną kwotę” – P.K.] płacić, a przy tym więzieniem ma być karany i pokutę publiczną w kościele [tj. cerkwi – P.K.] uczynić, chyba żeby oną myślił wziąć ją za żonę taki, *in casu* [łac. w tym przypadku – P.K.] będą wolni od kary”<sup>42</sup>. Sprawy dotyczące relacji małżeńskich normowała także refleksja artykułu 168, który poświęcony był potajemnemu uwiedzeniu i zelzeniu mężatki, wdowy lub panny. Za takie przestępstwo groziła kara śmierci przez ścięcie głowy. Jednakże zgodnie z refleksją tego artykułu, winowajcą nie był mężczyzna poślubiony uwiedzionej potajemnie kobiecie: „Takowa ordynaryjna kara nie ma miejsca, kiedy uwiedziona była temu, który ją uwiódł, poślubiona i nie zostawała więcej pod dependencją ojca lub opiekunów”<sup>43</sup>. Jednocześnie literą kodeksu wojskowego zabronione zostały kontakty homoseksualne, sodomia (zoofilia)<sup>44</sup> oraz kazirodztwo<sup>45</sup> (art. 165-166, 173-174), uznawane wraz z nierządem za grzechy. Tym sposobem całość życia i postępowania żołnierskiego zostały sprowadzone do konieczności życia zgodnego z wytycznymi religii chrześcijańskiej<sup>46</sup>.

<sup>41</sup> Tamże, s. 278. Zob. też: N. Koefoed, *Militær sædelighedslovgivning i samspil med det civile samfund i 1700-tallet*, „Temp – Tidsskrift for historie”, 4 (2012) s. 124. Szwedzki wojskowy kodeks karny z 1683 roku pod tym względem był bardziej rygorystyczny, gdyż za jakikolwiek gwałt na kobiecie przewidywał dla sprawcy karę śmierci, zob. Karola X. Krola Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 914.

<sup>42</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 280. Przepisy Piotrowego wojskowego kodeksu karnego w tym zakresie szły o krok dalej niż wojskowe prawo szwedzkie z 1683 roku, albowiem uwzględniały fakt poczęcia dzieci w związku pozasakramentalnym, zob. Karola X. Krola Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 914.

<sup>43</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 279.

<sup>44</sup> W tym zakresie kara przyjęta w rosyjskich *Artykułach wojskowych* była bardzo łagodna, gdyż przewidywała jedynie karę cielesną dla winowajcy, zob. *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 277. Szwedzki wzorzec prawny był bardziej radykalny, albowiem w artykule 98 zapisano: „Kto by się sodomskiego grzechu dopuścił, spółkując z bydlęciami, abo inną uczynił obrzydliwość, takowy ma być ścięty, a ciało jego spalone”, zob. Karola X. Krola Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 916.

<sup>45</sup> W tej kwestii całkowicie recypowano przepisy szwedzkiego wojskowego kodeksu karnego, zob. Karola X. Krola Szwedzkiego Wojskowe Artykuły, A[nn]o. 1683, 1683, ANK, sygn. 29/637: AP II, 38, s. 916.

<sup>46</sup> Jak zauważył Henrik Olsson, ówczesne szwedzkie ustawodawstwo wojskowe, stanowiące wykładnię dla konstruowania rosyjskich regulacji prawnych dla wojska, opierało się na fundamencie chrześcijańskim, a aspekty religijne decydowały o poglądzie na zbrodnię i karę. Jednocześnie oponent Piotra I w wojnie północnej 1700-1721 król Karol XII uważał, że starotestamentalne Prawo Mojżeszowe, gdzie zapisano zasadę „oko za oko, ząb za ząb”, było idealnym rozwiązaniem odstra-



W żaden sposób nie można pominąć także przepisów księgi I Piotrowego kodeksu, gdzie znalazły się informacje dotyczące sfery organizacyjnej armii rosyjskiej, w której szeregach obowiązkową służbę pełnili także duchowni rosyjskiej Cerkwi prawosławnej, a w niektórych przypadkach, z uwagi na duży odsetek cudzoziemców, także pastory<sup>47</sup>. Obecność duchownych w armii carskiej nie była czymś nowym, albowiem we wcześniejszych stuleciach (XV-XVII wiek) w ruszającym w pole wojsku znajdowali się przedstawiciele kleru nadwornego, sprawujący posługę duszpasterską i opiekę nad ikonami znajdującymi się w obozie polowym (tak było m.in. podczas wyprawy cara Iwana IV Groźnego na Kazań w 1552 roku)<sup>48</sup>. Prawosławni duchowni służący w armii carskiej, oprócz swych podstawowych obowiązków, pełnili tam jeszcze jedną niezwykle istotną funkcję – stawali się swego rodzaju łącznikiem pomiędzy carem i władzami państwowymi a prostymi żołnierzami, przekazując im w odpowiednio przystępnej formie poprzez mowy lub kazania, wolę i decyzje panującego<sup>49</sup>. Jak zauważył polski historyk Adam Wołoszyn, doskonałym przykładem oddziaływania duchownych wojskowych w tym zakresie były działania podejmowane przez kapelanów armii szwedzkiej w XVII i XVIII wieku, którzy swoją posługą duszpasterską zdołali wypracować u żołnierzy bardzo wysoką dyscyplinę i morale, przekładające się na sukcesy odnoszone na polach bitew. Dla protestanckich żołnierzy szwedzkich zwycięstwo odniesione nad wrogiem było swego rodzaju nagrodą za wierną służbę i pobożne życie żołnierskie, w oczywisty sposób zgodną z wolą Bożą. Natomiast klęskę postrzegano jako karę, łącząc ją z jakimiś ewentualnie popełnionymi grzechami w życiu żołnierskim czy osobistym<sup>50</sup>. Duchownym, który zdołał wykazać bardzo ściśle związki służby wojskowej ze sferą religijną, był luterański kaznodzieja i żołnierz armii króla Karola X Gustawa Julius Richart de la Chapelle, autor wydanego

---

szającym i powstrzymującym żołnierzy przed popełnianiem przestępstw, zob. H.A. Olsson, *Laguppfattningen i Sverige under 1600 – och det tidiga 1700-talet*, „Karolinska Förbundets Årsbok”, (1968) s. 7-42.

<sup>47</sup> Zob. С.В. Черников, *Эволюция высшего командования российской армии и флота первой четверти XVIII века*, „Сahiers du monde russe”, 50 (2009) nr 1, s. 699-735; P. Krokosz, *Aspekt religijny w strukturach rosyjskich siłach zbrojnych za panowania Piotra I*, „Україна в Центрально-Східній Європі”, 15 (2015) s. 210-236; А.Н. Андреев, *Протестанты в составе российского высшего чиновничества при Петре I*, „Новый исторический вестник”, 3 (2016) s. 8-23.

<sup>48</sup> В. Котков, Ю. Коткова, *Военное духовенство России*, Санкт-Петербург 2005, s. 15-16; А.В. Васильев, А.Г. Шляхтунов, *Военное духовенство в России накануне XVIII столетия*, „Вестник Екатеринбургского института”, 1 (2021) s. 102-110.

<sup>49</sup> И.К. Смолич, *История Русской Церкви 1700-1917*, кн. 18, cz. 2, Москва 1996, s. 18. Szerzej zob. Л.В. Мельникова, *Место и роль военного духовенства в русской армии в 1812 г.*, w: *Отечественная война 1812 года. Источники. Памятники. Проблемы. Материалы VIII Всероссийской научной конференции. Бородино, 6–7 сентября 1999 г.*, сост. А.В. Горьунов, Можайск 2000, s. 161-171; А. Wołoszyn, *Oficerowie wyznania ewangelickiego ze Śląska w armii szwedzkiej podczas wielkiej wojny północnej (1700-1721)*. *Prolegomena*, „Zapiski Historyczne”, 4 (2019) s. 186.

<sup>50</sup> Wołoszyn, *Oficerowie wyznania ewangelickiego*, s. 184-185.

w 1669 roku dzieła pt. *Een Militarisch Exercitiae Book, Eller Regementz Spegell aff ett Infanterie...*, poświęconego organizacji piechoty<sup>51</sup>.

Natomiast wracając do księgi I Piotrowego kodeksu, w rozdziale 2. *Co dotyczy oficerów artylerii i innych przynależnych temu rzeczy i porządków*, poświęconym organizacji wojsk artyleryjskich, w zamieszczonym tam wykazie stopni i funkcji wojskowych został uwzględniony duchowny polowy przypisany do tego rodzaju broni<sup>52</sup>. Natomiast funkcja starszego duchownego polowego, czyli przełożonego, została wyszczególniona w rozdziale 8. *O armii i o żołnierzach sztabu generalnego i co do tego należy*<sup>53</sup>, a jej pełna charakterystyka znalazła się w rozdziale 20. *O starszym duchownym polowym*. Zgodnie z powyższym kapłan sprawujący tę funkcję miał przebywać stale przy sztabie głównodowodzącego armią (feldmarszałka lub generała) z obowiązkiem sprawowania liturgii, głoszenia kazań oraz wykonywania pozostałych obowiązków należących do duchownego. Starszy duchowny polowy był również przełożonym pozostałych księży (niekiedy też zakonników) pełniących posługę w armii, dla których miał stanowić wzorzec postępowania na co dzień. Jednocześnie pełnił rolę rozjemcy w ewentualnych sporach i nieporozumieniach pomiędzy kapłanami. Dlatego zdaniem ustawodawcy powinien być on „(...) wykształcony, rozważny, gorliwy, trzeźwy i dawać dobry przykład swoim zachowaniem”<sup>54</sup>. Z kolei kwestie dotyczące sposobu odmawiania modlitw i sprawowania liturgii ujęto w rozdziale 64. *O modlitwie, w jaki sposób i kiedy ją odmawiać*. Wszyscy żołnierze zobowiązani byli modlić się trzy razy dziennie – po wybiciu pobudki i capstrzyku, czyli rano i wieczorem oraz podczas przedpołudniowej liturgii pułkowej (około godziny dziewiątej). Dwie pierwsze modlitwy były krótkie i sprawowane „cicho i samodzielnie”, podczas których należało odmawiać przynajmniej *Ojciec nasz*. Obowiązek nauczania żołnierzy, których bardzo wielu było niepiśmiennych, podstawowych modlitw, spoczywał na oficerach. Zarówno modlitwa, jak i udział w liturgii były obowiązkowe i zagrożone stosowną sankcją karną ujętą w artykule 10 księgi II kodeksu – oficerom potrącano pieniądze z żołdu na szpital, a szeregowców skazywano na noszenie broni lub nocny areszt<sup>55</sup>. Obowiązek ten dotyczył również żołnierzy innych wyznań, których nie brakowało w szeregach armii Piotra I, dlatego ostatni akapit tego rozdziału stanowił: „A ponieważ w armii znajdują się ludzie innych wyznań, ci również muszą analogicznie czynić według swoich praw religijnych i w tym czasie modlić się, pod taką karą”<sup>56</sup>.

Omawiając naturalną zależność służby wojskowej od sfery religijnej, nie sposób pominąć okoliczności, których zapewne chcieli uniknąć żołnierze dopuszczający się naruszeń prawa określonego w *Artykułach wojskowych z krótkim*

<sup>51</sup> J.R. de la Chapelle, *Een Militarisch Exercitiae Book, Eller Regementz Spegell aff ett Infanterie [...]*, Stockholm 1669.

<sup>52</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 95.

<sup>53</sup> Tamże, s. 101.

<sup>54</sup> Tamże, s. 122.

<sup>55</sup> Tamże, s. 230. W jednostkach armii szwedzkiej (regimentach, batalionach, kompaniach) modlono się dwa razy dziennie, zob. Wołoszyn, *Oficerowie wyznania ewangelickiego*, s. 185.

<sup>56</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 166.

*komentarzem*, czyli uczestnictwa w roli oskarżonego w wojskowej rozprawie sądowej. Tryb funkcjonowania sądu wojskowego został opisany w części drugiej księgi II (*Krótkie przedstawienie procesów lub spraw sądowych*)<sup>57</sup>. Ustawodawca pragnął zachować jawność i bezstronność rozprawy sądowej, dlatego sędziowie wojskowi przechodzili dokładną procedurę sprawdzenia swej uczciwości, po czym dopiero kładąc rękę na Ewangelii, przysięgali: „(...) na Boga Wszechmogącego, że my przy sprawach rozpatrywanych w tym sądzie będziemy skazywać i osądzać prawdziwie i nieobłudnie (...), ponieważ będziemy za to odpowiadać na Sądzie Ostatecznym przed Chrystusem”<sup>58</sup>. Tym sposobem sędziowie orzekający w sądach wojskowych ponosili podwójną odpowiedzialność za swoje ewentualne uchybienia procesowe – natury karnej, zagrożoną artykułami rozdziału 22. *O fałszywej przysiędze i tym podobnych ekscesach*<sup>59</sup> oraz religijnej, gdzie świadome orzeczenie niesłusznej kary oznaczało jednoczesne popełnienie grzechu, za który odpowiada się przed Bogiem.

Pozostając przy *Krótkim przedstawieniu procesów lub spraw sądowych* – również ważne przepisy, tylko dotyczące świadków, znalazły się w bardzo rozbudowanym rozdziale 3. *O świadkach*, umieszczonym w *Drugiej części procesu*<sup>60</sup>. Prawo do zeznawania w sądach wojskowych posiadali zarówno mężczyźni, jak i kobiety, powyżej 15. roku życia, mogący wykazać się nieposzlakowaną opinią. Jednocześnie kierując się kwestiami religijnymi (przede wszystkim Dekalogiem), sporządzono listę ludzi wyłączonych z możliwości bycia świadkami. Tym sposobem do grona pozbawionych „czci i godności” zaliczano m.in.:

- wiarołomców (osoby składające wcześniej w sądzie fałszywą przysięgę);
- ludzi, którzy zostali skazani na „banicję lub zostali przeklęci, ponieważ oni z chrześcijańskiej wspólnoty zostali wyłączeni i za bisurmanów uznawani, a tacy żadnej funkcji nie są godni”<sup>61</sup>;
- tych, „którzy jeszcze do komunii świętej nie przystąpili, tacy także nie mogą świadczyć; i podobnie nikt nie może za prawomocnego świadka zostać uznany, dopóki wcześniej nie uczyni przysięgi”<sup>62</sup>;
- rozbójników i złodziei;
- zabójców;
- osoby określane jako „jawni cudzołóżnicy, ponieważ kiedy taki przysięgę samemu Bogu uczynioną zlekceważył, to i jeszcze gorzej w tym przypadku uczyni”<sup>63</sup>.

*Druga część procesu* dopuszczała także stosowanie tortur wobec podejrzanych, co do których istniały bardzo mocne przesłanki popełnienia przez nich przestępstwa. W ostatnim punkcie rozdziału 5. *O przysiędze*, w czytelny sposób stwierdzono, że:

<sup>57</sup> Tamże, s. 291-313.

<sup>58</sup> Tamże, s. 294-295.

<sup>59</sup> Tamże, s. 286-287.

<sup>60</sup> Tamże, s. 300-304.

<sup>61</sup> Tamże, s. 301.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże.

(...) jeśli sędzia dopatrzy się, że pozwany przestępstwo krzywoprzysięstwa zamierza uczynić, a nie można tego w sposób pewny dowieść, wtedy godziwiej jest tę sprawę oddać woli Bożej i zdać się w tym całkowicie na Boga, dopóki dowody się nie ujawnią. Wspomnienie o tym jest potrzebne, gdyż w wielu sytuacjach, kiedy mają miejsca złodziejstwa [bardziej trafnie w ówczesnym tego słowa znaczeniu: szalbierstwa – P.K.], a pozwany podejrzeniem jedynie lub połowicznym dowodem obciążony jest, sędziowie usuwając przysięgę do tortur przechodzą<sup>64</sup>.

Nie oznaczało to absolutnie, że tortury były swobodnie dopuszczone do stosowania przez ówczesny rosyjski wojskowy wymiar sprawiedliwości. Ich zastosowanie w przebiegu procesu sądowego regulowały bardzo rygorystyczne przepisy rozdziału 6. *O ostrym przesłuchaniu i o torturach*, gdzie w jasny sposób stwierdzono, że „sędzia nie może nikogo wziąć na tortury bez powzięcia absolutnego podejrzenia, powinien wcześniej ważne mieć do tego powody i całkowite podejrzenie; i kiedy mające podejrzenie komuś zostanie przedstawione, a on się w tym zaprze, wtedy należy je dowieść” (pkt 2). Jeszcze mocniej podkreślono to w kolejnym punkcie: „Torturę stosuje się w sprawach klarownych, w których występuje przestępstwo; ale w sprawach cywilnych wcześniej torturować nie można, póki w samej sprawie zły postępek otwarcie nie ujawni się” (pkt 3)<sup>65</sup>.

Reasumując, *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku* stanowił największe osiągnięcie rosyjskiego ustawodawstwa wojskowego XVIII wieku, a poszczególne jego przepisy z powodzeniem wykorzystywano w regulacjach obowiązujących żołnierzy, które były zestawiane za panowania następców cara-reformatora<sup>66</sup>. Najdłużej, bowiem aż do 1. poł. XIX wieku, obowiązywały *Artykuły wojskowe* znajdujące się w księdze II Piotrowego kodeksu<sup>67</sup>. Nie ulega jednak wątpliwości, że podstawę jego zestawienia stanowiły tak istotne kwestie odnoszące się do religii chrześcijańskiej. Piotr I, reorganizując swoją armię, zdołał przygotować dla niej bardzo solidną regulację organizacyjno-prawną, czerpiącą bezpośrednio inspiracje i zapożyczenia z ówczesnych europejskich wojskowych aktów prawnych. Należy jednocześnie podkreślić, że władca czuwał osobiście nad zestawianiem przepisów *Artykułów wojskowych*, czego potwierdzeniem są jego własnoręczne poprawki naniesione na kartach przygotowywanego dokumentu. W tym zakresie car nie trzymał się ściśle wzorcowych dla niego przepisów szwedzkiego kodeksu wojskowego

<sup>64</sup> Tamże, s. 307. Moniuszko, *O problematyce przysięgi*, s. 325-327.

<sup>65</sup> *Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku*, s. 307-308.

<sup>66</sup> Zob. Устав воинский о должности генералов-фельдмаршалов и и всего генералитета и протчих чинов..., Москва 1804; А. Банов, *Русская армия в Царствование Императора Александра I. Уставы, инструкции и наставления*, „Журнал Императорского Русского Военного Исторического Общества”, 2 (1913) s. 66-75; Т.В. Барсов, *Об управлении русским военным духовенством*, Санкт-Петербург 1879; А.В. Васильев, *Реорганизация военного духовенства в ходе военной реформы императора Павла I*, „Вестник РУДН” серия: История России, 20 (2021) nr 3, s. 426-436.

<sup>67</sup> *Полевое уголовное уложение для Большой действующей армии*, w: *Образование военносудной части при Большой действующей армии. Образование военного суда при Большой действующей армии и устав полевого судопроизводства*, СПб. 1812, s. 1-24; *Полное собрание законов Российской империи*, т. 32, Санкт-Петербург 1830, nr 24975.

z 1683 roku i mając wpływ na stanowienie rosyjskich *Artykułów wojskowych*, w wielu kwestiach decydował się na znaczne złagodzenie kar przewidzianych za złamanie prawa przez swoich żołnierzy<sup>68</sup>. We wprowadzonym na potrzeby armii carskiej akcie prawnym w bardzo czytelny sposób wykazana została łączność służby wojskowej ze sferą religijną – dotyczyło to spraw organizacji funkcjonowania duchowieństwa wojskowego oraz odpowiedzialności karnej za naruszenie obowiązującego prawa. Godny podkreślenia jest fakt, że rosyjski wojskowy kodeks karny był w swojej wymowie mniej restrykcyjny niż jego szwedzki wzorzec mocno bazujący na fundamencie religii chrześcijańskiej<sup>69</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Warszawa  
Archiwum Radziwiłłów, dz. VII, sygn. 711.

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANK), Kraków  
Archiwum Sanguszków, sygn. 29/637: Archiwum Podhoreckie II, 38-39.

Rossiiskaia gosudarstvennaia biblioteka, Otdel rukopisei (RGB, OR), Moskwa  
f. 409, Petr I (1672–1725), kn. 1, spr. 1.  
f. 173. IV, Moskovskaia dukhovnaia akademiia, spr. 105.  
f. 256, Sobranie rukopisnykh knig N.P. Rumiantseva, nr 13: Artikuli voinskie i drugiaa stat’i, sostavliavshiaa ruchnuiu knigu ofitsera v tsarstvovanie Petra Velikogo.

Rossiiskii gosudarstvennyi arkhiv drevnikh aktov (RGADA), Moskwa  
f. 9, Kabinet Petra I i ego prodolzhenie, dz. I, op. 2, kn. 37.

### Źródła drukowane

*Artykuły wojskowe, y rotha przysięgi, Na które Nayiaśnieyszemu y naypot e znieyszemu Krolowi Imći Polskiemu, Fryderykowi Augustowi, Panu Naszemu Miłosciwemu, y Prześwietney Rzeczypospolitey Polskiej, wszyscy wobec, w Służbę zaciągnieni Żołnierze y Officyerowie przysiąc y one dotrzymać powinni*, w: S. Brodowski, *Corpus Juris Militaris Polonicum [...]*, Elbląg 1753, s. 450-455.

Chapelle Julius Richart de la, *Een Militarisch Exercitiæ Book, Eller Regimentz Spiegel aff ett Infanterie [...]*, Stockholm 1669.

Fronsberger Leonhardt, *Kriegßbuch. Ander Theyl. Von Wagenburgk umb die Veldleger [...]*, t. 2, Franckfurt am Mayn 1573.

<sup>68</sup> Zob. Воинския артикулы..., 1714, РГБ, ОР, f. 409, Петр I (1672-1725), kn. 1, spr. 1, k. 8, 9v, 13v, 17, 21, 22v, 23a, 23v, 27v, 32, 33, 33b, 34, 40, 41v, 44-44v, 46-46v, 49v, 50-50v, 56v-57, 59v, 61-63, 67v, 69, 70, 73, 77, 78, 79-79v, 81, 82, 85v, 89, 92-92v, 93v, 95v.

<sup>69</sup> Szerzej zob. Krokosz, Łopatecki, *Okoliczności uchwalenia*, s. 367-398.

- Instruktsii i Artikuly voennye, pri tom zhe i kratkaia primechaniia. Napechatany povelieniem Tsarskogo Velichestva. V Sanktpiterburkhe, Leta Gospodnia, 1714. Dekabria v 22 den', [Sankt-Peterburg 1714].*
- Kodeks wojskowy Piotra I z 1716 roku, oprac., tłum. i przygotowali do druku P. Krokosz i K. Łopatecki, Kraków-Oświęcim 2016.*
- Kniga Ustav voinskii o dolzhnosti generalov, felt marshalov, i vsego generaliteita, i protchikh chinov, kotorye pri voiske nadlezhat bvt', i o inykh voinskikh delakh, i povedeniakh, chto kazhdomu chinit' dolzhno. Kupno pri sem Artikel voinskii. I s protsessom nadlezhashchim k sudiashchym. I eksertsitsieiu o tseremoniakh i dolzhnostiakh voinskim liudiam nadlezhashchikh. Napechatatasia povelieniem Tsarskogo Velichestva v ankpiterburgskoi tipografii, leta gospodnia 1719, oktiabria v 29 den', [Sankt-Peterburg 1719].*
- Kniga Ustav voinskii o dolzhnosti generalov, felt marshalov, i vsego generaliteita, i protchikh chinov, kotorye pri voiske nadlezhat bvt', i o inykh voinskikh delakh, i povedeniakh, chto kazhdomu chinit' dolzhno. Napechatatasia povelieniem Tsarskogo Velichestva. V Sanktpiterburkhe leta Gospodnia 1716. Iulua v 19 den', [Sankt-Peterburg 1716].*
- Kniga Ustav voinskii o dolzhnosti generalov, felt marshalov, i vsego generaliteita, i protchikh chinov, kotorye pri voiske nadlezhat bvt', i o inykh voinskikh delakh, i povedeniakh, chto kazhdomu chinit' dolzhno. Napechatatasia povelieniem Tsarskogo Velichestva. V Sanktpiterburkhe leta Gospodnia 1717. Dekabria v 15 den', [Sankt-Peterburg 1717].*
- Kratkoe izobrazhenie protsessov ili sudebnykh tiazheb, protiv rimskikh, tsesarskikh i saksonskikh prav, uchrezhdennoe ot Ernsta Fridrikha Krompena oberauditora. V Sankt Piterburkhe, Leta 1712 iulua 7, [Sankt-Peterburg 1712].*
- Krigz-Articlar Som aff dem Stormechtigste Konung och Herre Herr Carl den XI. Sweriges, Giötes och Wändes Konung [...], Stockholm 1683.*
- [Mikhailov Onisim], *Ustav ratnykh, pushechnykh i drugikh del, kasaiushchikhsia do voinskoi nauki, sostoiashchii v 663 ukazakh, ili stat'iakh, v gosudarstvovanie tsarei i velikikh kniazei Vasiliia Ioannovicha Shuiskogo i Mikhaila Feodorovicha vseia Rusi samoderzhtsev, v 1607 i 1621 godekh vybran iz inostrannykh voennykh knig Onisimom Mikhailovym, napechatan s rukopisi, naidennoi v 1775 godu v Masterskoi i Oruzheinoi palate v Moskve, izd. V. Ruban, cz. 2, Sankt-Peterburg 1781.*
- Polevoe ugolovnoe ulozhenie dlia Bol'shoi deistvuiushchei armii, w: Obrazovanie voenosudnoi chasti pri Bol'shoi deistvuiushchei armii. Obrazovanie voennogo suda pri Bol'shoi deistvuiushchei armii i ustav polevogo sudoproizvodstva, Sankt-Peterburg 1812, s. 1-24.*
- Polnoe sobranie zakonov Rossiiskoi imperii, t. 32, Sankt-Peterburg 1830.*
- Pososhkov Ivan, Rosiianin proshedshego veka, ili predlozhenie Ivana Pososhkova, podannoe boiarinu Feodoru Alekseevichu Golovinu 1701 goda, Moskva 1793.*
- Russische kriegs-articul, mit beygefügten kurtzen anmerkungen, w: Corpus Iuris Militaris Novissimum, oder neuestes Kriegs-Recht [...], t. 2, Leipzig 1724, szp. 813-874.*
- Schwedisches Kriegs-Recht, Oder Articul-Briefff, Des Durchleuchtigsten, Grossmächtigsten Fürstens und Herrns, Herrns Gustav Adolffs, der Reiche Schweden, Gothen und Wenden König [...], Strassburg 1644.*
- Ustav prezhnikh let, w: Sbornik voenno-istoricheskikh materialov, t. 9, Petr Velikii. Voennye zakony i instruktsii (izdannye do 1715 goda), sost. A.Z. Myshlaevskii, Sankt-Peterburg 1894, s. 1-45.*

- Ustav voinskii o dolzhnosti generalov-fel'dmarshalov i i vsego generaliteta i protchikh chinov [...]*, Moskva 1804.
- Voennye ustavy Petra Velikogo*, pod red. N.L. Rubinshteina, vstup. ct. i komment. P.P. Epi-fanova, Moskva 1946.
- Weyde Adam, *Regulamin wojskowy z 1698 roku*, oprac. i przygotowali do druku K. Łopatecki i P. Krokosz, tłum. P. Krokosz, Białystok 2022.

### Opracowania

- Andreev Adrian N., *Protestanty v sostave Rossijskogo vysshego chinovnichestva pri Pe-tre I*, „Novyi istoricheskii vestnik”, 3 (2016) s. 8-23.
- Anners Erik, *Den karolinska militärströffen och Peter den stores krigsartiklar*, Uppsala 1961.
- Baiov Aleksei, *Kurs istorii russkogo voennogo iskusstva*, t. 1, *Ot nachala Rusi do Petra Velikogo*, Sankt-Peterburg 1909.
- Baiov Aleksei, *Russkaia armii v Tsarstvovanie Imperatora Aleksandra I. Ustavy, in-struktsii i nastavleniia*, „Zhurnal Imperatorskogo Russkogo Voennogo Istoricheskogo Obshchestva”, 2 (1913) s. 66-75.
- Barsov Timofei Vasil'evich, *Ob upravlenii russkim voennym dukhovenstvom*, Sankt-Peterburg 1879.
- Benda Vladimir Nikolaevich, «Prisiaga na vernost'...» *kak iz sredstv formiroavniia traditsii russkoi armii i patriotizma v Rossii XVIII veka*, „Vestnik Cheliabinskogo gosudarstvennogo universiteta”, 12 (2009) nr 31, s. 62-65.
- Chernikov Sergej Vasil'evich, *Evolutsiia vysshego komandovaniia Rossijskoi armii i flo-ta pervoi chetverti XVIII veka*, „Cahiers du monde russe”, 50 (2009) nr 1, s. 699-735.
- Grabar Vladimir Emmanuilovich, *The History of the International Law in Russia, 1647-1917*, Oxford 1990.
- Grigor'ev Oleg Viacheslavovich, *Artikul voinskii i «Kratkoe izobrazhenie protsessov i sudebnykh tiazheb» kak osnova otpravleniia pravosudiia v russkoi armii v XVIII v.*, „Istoricheskaja i sotsial'no-obrazovatel'naia mysl'”, 1 (2018) s. 28-39.
- Koefoed Nina, *Militer sädelighedslovgivning i samspel med det civile samfund i 1700-tallet*, „Temp – Tidsskrift for historie”, 4 (2012) s. 124-142.
- Kotkov Viacheslav, Kotkova Iuliia, *Voennoe dukhovenstvo Rossii*, Sankt-Peterburg 2005.
- Krokosz Paweł, *Aspekt religijny w strukturach rosyjskich silach zbrojnych za panowania Piotra I*, „Ukrayina v Tsentral'no-Skhidny Yevropi”, 15 (2015) s. 210-236.
- Krokosz Paweł, Łopatecki Karol, *Okoliczności uchwalenia rosyjskich «Artykułów wojskowych z krótkim komentarem»*, w: *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, red. A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka, Katowice 2020, s. 367-398.
- Lobin Aleksei Nikolaevich, «Voinskie knigi» 1607-1620 gg.: *Opyt zaimstvovaniia evropejskoi voenno-teoreticheskoi nauki*, w: *Smutnoe vremia v Rossii: Konflikt i dialog kul'tur. Materialy nauchnoi konferentsii Sankt-Peterburg, 12-14 oktiabria 2012 g.*, red. A.I. Filiushkin, Sankt-Peterburg 2012, s. 163-168.
- Łopatecki Karol, *Artykuły wojskowe jako źródło poznania religijności żołnierzy epoki wczesnonowożytniej*, w: *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, pod red. W. Szym-borskiego i P.F. Nowakowskiego, Kraków 2007, s. 245-259.
- Łopatecki Karol, *„Disciplina militaris” w wojskach Rzeczypospolitej do połowy XVII wieku*, Białystok 2012.

- Łopatecki Karol, *Koncepcja Boga – Pana Historii wśród żołnierzy Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, w: *Religia wobec historii, historia wobec religii*, red. E. Przybył, Kraków 2006, s. 360-370.
- Łopatecki Karol, *Religijność żołnierzy w świetle artykułów wojskowych – założenia metodologiczne*, „*Orientalia Christiana Cracoviensia*”, 6 (2014) s. 81-94.
- Mel’nikova Lubov’ Vladimirovna, *Mesto i rol’ voennogo dukhovenstva v russkoi armii v 1812 g.*, w: *Otechestvennaia voina 1812 goda. Istochniki. Pamiatniki. Problemy. Materialy VIII Vserossiiskoi nauchnoi konferentsii. Borodino, 6-7 sentiabria 1999 g.*, sost. A.V. Gor’unov, Mozhaisk 2000, s. 161-171.
- Moniuszko Adam, *O problematyce przysięgi w dawnym prawie polskim*, „*Kwartalnik Historyczny*”, 2 (2019) s. 315-336.
- Nazarov Vladislav Dmitrievich, *O datirovke „Ustava ratnykh i pushechnykh del”*, w: *Voprosy voennoi istorii Rossii. XVIII i pervaiia polovina XIX vekov*, redkoll. I.V. Bestuzhev, L.S. Gaponenko, E.I. Indova, Iu.R. Klokman, Moskva 1969, s. 216-221.
- Olsson Henrik A., *Laguppfattningen i Sverige under 1600 – och det tidiga 1700-talet*, „*Karolinska Förbundets Årsbok*”, (1968) s. 7-42.
- Olsson Johanna, *Straffrätten i 1685, 1798 och 1868 års krigsartiklar*, „*Tidskrift i sjöväsendet*”, 4 (1987) s. 255-261.
- Oparina Tat’iana Anatol’evna, *Inozemtsy v Rossii XVI-XVII vv.*, Moskva 2007.
- Rusakovskiy Oleg Vladimirovich, *«Imena sostavam, kotorye sgozhaiutsia k ogennym khitrostiam» v sostave «Voinskoi knigi» Mikhaila Iur’eva i Ivana Fomina (1607). Ranniy opyt sostavleniia estestvenno-nauchnogo indeksa v russkoi knizhnosti*, w: *Perevodchiki i perevody v Rossii kontsa XVI – nachala XVIII stoletii. Materialy mezhdunarodnoi nauchnoi konferentsii Moskva, 29-30 sentiabria 2021 g.*, t. 2, red. D.V. Liseitsev, S.M. Shamin, Moskva 2021, s. 147-155.
- Rusakovskiy Oleg Vladimirovich, *«Voinskie knigi» 1607/1620 g. i ikh nemetskii original: popytka sopostavleniia*, „*Drevniia Rus’. Voprosy medevistiki*”, 3 (2018) s. 53-63.
- Sarkamo Ville, *Honour, Masculinity and Corporality in the Officer Corps of Early Eighteenth-Century Sweden*, „*Sjuttonhundrat: Nordic Yearbook for Eighteenth Century Studies*”, (2010) s. 32-49.
- Shcherbinin Pavel Petrovich, *Zhizn’ rossiiskoi soldatki v XVIII-XIX vv.*, „*Voprosy istorii*”, 1 (2005) s. 79-92.
- Shcherbinin Pavel Petrovich, *Zhenshchiny v russkoi armii v XVIII-XIX vv.*, w: *Voenno-istoricheskaiia antropologiia. Ezhegodnik 2005/2006. Aktual’nye problemy izucheniia*, red. E.S. Seniavskaia, Moskva 2006, s. 359-366.
- Smolich Igor Kornil’evich, *Istoriia Russkoi Tserkvi 1700-1917*, kn. 18, cz. 2, Moskva 1996.
- Vasil’ev Aleksei Valentinovich, *Reorganizatsiia voennogo dukhovenstva v khode voennoi reformy imperatora Pavla I*, „*Vesngik RUDN*”, 20 (2021) nr 3, s. 426-436.
- Vasil’ev Aleksei Valentinovich, Shliakhtunov Andrei, *Voennoe dukhovenstvo v Rossii nakamune XVIII stoletii*, „*Vestnik Ekaterinskogo instituta*”, 1 (2021) s. 102-110.
- Wołoszyn Adam, *Oficerowie wyznania ewangelickiego ze Śląska w armii szwedzkiej podczas wielkiej wojny północnej (1700-1721). Prolegomena*, „*Zapiski Historyczne*”, 4 (2019) s. 179-209.
- Zeziulinskii Nikolai, *Inozemtsy v russkoi armii pri tsariakh Mikhaile Fedoroviche, Aleksee Mikhailoviche i Petre I Plekseeviche*, „*Zhurnal imperatorskogo russkogo voenno-istoricheskogo obshchestva*”, 2 (1913) s. 75-80; 3 (1913) s. 118-127.





KS. ŁUKASZ KRUCKI\* – GNIEZNO

## ARCHIDIAKONAT KRUSZWICKI W LATACH 1818-1821

### KRUSZWICA ARCHDEACONRY IN THE YEARS 1818–1821

#### Abstract

The Archdeaconry of Kruszwica was an important element in the pre-partition structure of the Kuyavian-Pomeranian (Włocławek) Diocese. It connected the capital's Włocławek Archdeaconry with the Pomeranian Archdeaconry. The situation became more complicated as a result of the partitions when, as a result of the Congress of Vienna (1814–1815), the western part of Kuyavia was separated outside the borders of the Kingdom of Poland, with the diocesan capital, Włocławek, located in its territory. In the first place, efforts were made to ensure that the Kruszwica Archdeaconry was properly governed. By the will of the bishop of Włocławek, Franciszek Skarbek Malczewski, the bishop of Poznań, Teofil Gorzeński, became the administrator of the archdeaconry in 1817. After 1818, when the Holy See issued the bull *Ex imposita nobis* and finally separated the Kruszwica Archdeaconry from the mother diocese, he continued to hold this office until in 1821, by virtue of Pius VII's bull *De salute animarum*, he was appointed archbishop of Gniezno and Poznań. At that time, Kruszwica Archdeaconry was also incorporated into the Archdiocese of Gniezno, henceforth forming an integral part of it.

The period of 1818–1821 was a time of struggle for the Archdeaconry of Kruszwica to maintain its own confessional identity. The Prussian invader made efforts to Germanize and secularize western Kuyavia, but in these endeavours they encountered resistance from Polish society. The collegiate chapter of Kruszwica played an important role in defending Polishness, as did the clergy involved in pastoral work. The Catholic Church operating within the boundaries

---

\* Ks. Łukasz Krucki – dr historii Kościoła, zastępca dyrektora Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie

e-mail: [krucki@op.pl](mailto:krucki@op.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-2972-9113>

of Kruszwica Archdeaconry was additionally subjected to many repressions, such as the sequestration of church property, the suppression of religious orders and the restrictions applied to the Kruszwica chapter.

Keywords: Kruszwica Archdeaconry; Gniezno Archdiocese; Włocławek Diocese; pastoral ministry under partition; Kruszwica chapter; Church in the Prussian partition; Kruszwica

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

Archidiaconat kruszwicki stanowił ważny element w przedrozbiorowej strukturze diecezji kujawsko-pomorskiej (włocławskiej). Łączył ze sobą stołeczny archidiaconat włocławski z archidiaconatem pomorskim. Sytuacja skomplikowała się na skutek zaborów, gdy w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego (1814-1815) zachodnia część Kujaw znalazła się poza granicami Królestwa Polskiego (tzw. Kongresówki), na którego terenie mieściła się stolica diecezji – Włocławek. W pierwszym rządzie starano się zapewnić archidiaconatowi kruszwickiemu odpowiedni zarząd. Z woli biskupa włocławskiego Franciszka Skarbka Malczewskiego w 1817 roku administratorem archidiaconatu został biskup poznański Teofil Gorzeński. Po 1818 roku, gdy Stolica Apostolska wydała bullę *Ex imposita nobis* i ostatecznie odłączyła archidiaconat kruszwicki od macierzystej diecezji, nadal sprawował on ten urząd, aż w 1821 roku na mocy bulli Piusa VII *De salute animarum* został ustanowiony arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim. Wówczas też archidiaconat kruszwicki został włączony do archidiecezji gnieźnieńskiej, stanowiąc odtąd jej integralną część.

Okres 1818-1821 był dla archidiaconatu kruszwickiego czasem zmagania o utrzymanie własnej tożsamości konfesyjnej. Pruski zaborca czynił starania, by zgermanizować i zsekularyzować zachodnie Kujawy, ale w dążeniach tych napotkał na opór polskiego społeczeństwa. Istotną rolę w obronie polskości na tym terenie odegrała kruszwicka kapituła kolegiacka, jak i duchowieństwo zajmujące się duszpasterstwem. Ponadto Kościół katolicki funkcjonujący w granicach archidiaconatu kruszwickiego został objęty wieloma represjami, np. sekwestracją dóbr kościelnych, kasatą zakonów oraz ograniczeniami zastosowanymi wobec kapituły kruszwickiej.

Słowa kluczowe: archidiaconat kruszwicki; archidiecezja gnieźnieńska; diecezja włocławska; duszpasterstwo pod zaborami; kapituła kruszwicka; Kościół w zaborze pruskim; Kruszwica

\*\*\*\*\*

Rozbiory Polski, które skutkowały wymazaniem Rzeczypospolitej Obojga Narodów z mapy politycznej świata, jak i zakończenie epoki napoleońskiej skłoniły Stolicę Apostolską do przeprowadzenia radykalnych zmian cyrkumskrypcyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej. Wprawdzie ostateczne decyzje odnoszące się do rozgraniczenia poszczególnych biskupstw podjęto po zakończeniu obrad kongresu wiedeńskiego (1814-1815), to jednak niebłaha w tej materii okazały się wcześniejsze ustalenia zawarte w tzw. konwencji petersburskiej z 1797 roku.

Wówczas to zaborcy Rzeczypospolitej uzgodnili, by terytorium żadnej diecezji nie wykraczało poza granice państwa, na którego obszarze znajdowała się stolica tegoż biskupstwa<sup>1</sup>. Przyjęta w ten sposób zasada sprawiła, że istotnymi przeobrażeniami ustrojowymi i organizacyjnymi objęto większość diecezji na ziemiach historycznie polskich, szczytujących się nierzadko wielowiekową metryką i przez to mających ugruntowaną strukturę. Dojmującym przykładem wspomnianego procesu stała się reorganizacja terytorialna dwóch sąsiadujących ze sobą biskupstw – diecezji kujawsko-pomorskiej i archidiecezji gnieźnieńskiej. Pierwsza ze wspomnianych w 1818 roku na mocy bulli *Ex imposita nobis* uzyskała nie tylko nową nazwę (kaliska czyli kujawska, później kujawsko-kaliska), ale i terytorium w większości położone na południe w stosunku do obszaru poprzednio zajmowanego<sup>2</sup>. Druga zaś – archidiecezja gnieźnieńska – w wyniku postanowień bulli *De salute animarum* z 1821 roku doznała także olbrzymich strat terytorialnych, gdyż utraciła aż 2/3 swojego przedzoborowego obszaru<sup>3</sup>. Do rangi symbolu zaprowadzonych wówczas zmian diecezjalnych urosło położenie archidiakonatu kruszwickiego, stanowiącego matecznik diecezji kujawsko-pomorskiej (do 1123-1124 określanej jako diecezja kruszwicka), który w wyniku cyrkumskrypcji podjętych przez papieża Piusa VII (1800-1823) został najpierw odłączony od diecezji kujawskiej i podporządkowany administracji biskupa poznańskiego (1818-1821), a następnie dołączony do archidiecezji gnieźnieńskiej jako rekompensata dla niej za poniesione straty, stanowiąc odtąd jej integralną część<sup>4</sup>.

Przeobrażenia, które dokonały się w latach 1818-1821 w odniesieniu do archidiakonatu kruszwickiego, stają się zasadniczym bodźcem skłaniającym do ich analizy. Są one bowiem symptomatyczne w odniesieniu do zmian organizacyjno-administracyjnych Kościoła w Polsce zaistniałych na skutek zaborów. Skłaniają one również do przyjrzenia się mniejszym kościelnym jednostkom terytorialnym, które doświadczały przemian geopolitycznych dotyczących Europy Środkowo-Wschodniej. Przedstawiony do tych badań archidiakonat kruszwicki jest niejako ku temu predestynowany. Został on bowiem objęty wszystkimi istotnymi zjawiskami, które zaciążyły nad Kościołem polskim pierwszej połowy XIX wieku. Nie powinno zatem dziwić, że celem niniejszego artykułu staje się ich wyszczególnienie i przeanalizowanie, by dostrzec ewentualne pozytywy, jak i wykazać przeważające je mankamenty.

---

<sup>1</sup> B. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 14-15.

<sup>2</sup> W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 54.

<sup>3</sup> Ł. Krucki, *Archidiecezja gnieźnieńska i jej granice w dokumentach Stolicy Apostolskiej (od wieku XIX do początku XXI)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 12 (2013) s. 89.

<sup>4</sup> W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty: kruszwicki i włocławski*, Włocławek 2014, s. 30.

### **Archidiakonat kruszwicki w strukturze diecezji kujawsko-pomorskiej (do 1818 roku)**

W celu pełniejszego uchwycenia tematyki podjętej w niniejszym artykule należy podkreślić fakt, iż terytorium diecezji kujawsko-pomorskiej okresu staropolskiego podzielone było na trzy archidiakonaty: włocławski, kruszwicki i pomorski. Pierwszy z wymienionych – archidiakonat włocławski, pełniący funkcję archidiakonatu stołecznego, powstał najprawdopodobniej w XII wieku i swoim obszarem obejmował teren o powierzchni 4200 km<sup>2</sup>. W jego skład wchodziła wschodnia część Kujaw wraz ze stolicą diecezji Włocławkiem<sup>5</sup>. Archidiakonat włocławski podzielony był na siedem dekanatów, które skupiały łącznie 85 parafii<sup>6</sup>.

Drugi ze wspomnianych i najbardziej nas w tym miejscu interesujący – archidiakonat kruszwicki – zlokalizowany był w zachodniej części Kujaw i w początkowej fazie istnienia diecezji (tzw. diecezji kruszwickiej) mógł odgrywać rolę archidiakonatu stołecznego. Jego terytorium wynosiło 1784 km<sup>2</sup>. Siedzibą archidiakona była kolegiata św. Piotra i Pawła w Kruszwicy<sup>7</sup>. W Kruszwicy funkcjonowały początkowo dwie kapituły – św. Wita oraz św. Piotra i Pawła. Pierwsza ze wspomnianych w czasach Władysława Jagiełły zanikła, pozostała jedynie kapituła kolegiacka św. Piotra i Pawła, która szczyliła się nawet znacznymi prawami odnoszącymi się do całej diecezji, ustępując jedynie kapitule katedralnej we Włocławku<sup>8</sup>.

Ze względu na swoją lokalizację archidiakonat kruszwicki łączył ze sobą dwa pozostałe archidiakonaty diecezji kujawsko-pomorskiej. Był więc kluczową strukturą w organizmie diecezjalnym. Także niebagatelne dla całego biskupstwa okazywało się chrześcijańskie, polityczne i militarne dziedzictwo Kruszwicy, uważanej już w czasach Mieszka I i Bolesława Chrobrego za jeden z ważniejszych grodów rodzącego się państwa polskiego<sup>9</sup>.

Do 1764 roku archidiakonat kruszwicki dzielił się na cztery dekanaty (kruszwicki, inowrocławski, raciąski i bydgoski). Po 1765 roku, gdy została od niego odłączona Bydgoszcz (zamieniona z archidiecezją gnieźnieńską na Wolbórz, w którym biskupi kujawsko-pomorscy mieli swoją tradycyjną siedzibę), archidiakonat dzielił się na trzy dekanaty: kruszwicki, inowrocławski oraz gniewkowski. Zaznaczyć przy tym należy, że dekanat kruszwicki został już w tym czasie umniejszony o dwie parafie – Gębice (pod zarządem norbertanina Ksawerego Janiszewskiego) i Ludzisko (pod zarządem ks. Mateusza Smólskiego), które zostały włączone do archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> *Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*, t. 1, Wladislaviae 1881, s. 20-21.

<sup>6</sup> Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej*, s. 27-28.

<sup>7</sup> I. Subera, *Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej*, „Prawo Kanoniczne”, 4 (1961) nr 1-4, s. 767-768.

<sup>8</sup> W. Kujawski, *Zarys dziejów diecezji włocławskiej*, w: *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 36.

<sup>9</sup> W. Dzieduszycki, *Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem*, w: *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*, red. M. Kobusiewicz, Poznań 2008, s. 404.

<sup>10</sup> S. Chodyński, *Zamiana kościołów w 1765 r.*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 7 (1913) s. 148-150; Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej*, s. 47.

Trzeci wreszcie – archidiaconat pomorski, położony na północ od archidiaconatu kruszwickiego, obejmował obszar o powierzchni 12 349 km<sup>2</sup> i rozciągał się na terenie Pomorza Gdańskiego. Był on dwukrotnie większy niż dwa pozostałe archidiaconaty razem wzięte, a przez to został podzielony na dziesięć dekanatów, liczących w sumie 86 parafii (1772)<sup>11</sup>. Odmienna była również jego specyfika konfesyjna aniżeli ta, która panowała na Kujawach. Na Pomorzu bowiem mimo kontreformacyjnej działalności biskupów kujawsko-pomorskich prężnie rozwijało się innowierstwo, z luteranizmem na czele. Nie można przy tym zapominać, że archidiaconi pomorscy w imieniu biskupa kujawsko-pomorskiego (a ponieważ i króla Polski) dbali o utrzymanie stałego kontaktu między Pomorzem a Koroną<sup>12</sup>. Pamiętali o tym Prusacy, którzy w 1821 roku przyczynili się do włączenia archidiaconatu pomorskiego w skład diecezji chełmińskiej, by pod rządami niemieckich biskupów uległ on szybkiej germanizacji<sup>13</sup>.

Spoglądając globalnie na archidiaconat kruszwicki jako element struktury diecezji kujawsko-pomorskiej, należy podkreślić, że pod względem obszaru stanowił on średniej wielkości jednostkę terytorialną, zajmując jedynie 9,75% powierzchni przedrozbiorowej diecezji kujawsko-pomorskiej, ale jego rangi nie mierzono obszarem. Był on rdzeniem diecezji, łączącym pozostałe komponenty strukturalne biskupstwa. Stanowił fundament, na którym została zbudowana tożsamość konfesyjna najstarszej diecezji na Kujawach. Pozostawał wreszcie wspomnieniem genezy biskupstwa, które według tradycji Długoszowej – zapisanej na kartach *Żywotów biskupów włocławskich* – miało brać swój początek właśnie z Kruszwicy, będącej siedzibą aż ośmiu legendarnych biskupów kujawskich<sup>14</sup>.

### **Położenie polityczno-kościelne archidiaconatu kruszwickiego po kongresie wiedeńskim**

Na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego część Kujaw obejmująca m.in. Kruszwicę, Inowrocław i Gniewkowo znalazła się poza granicami Królestwa Polskiego (tzw. Kongresówki) i weszła w skład Wielkiego Księstwa Poznańskiego. To polityczne rozstrzygnięcie spowodowało, że poza granicami zaboru rosyjskiego znalazł się obszar diecezji kujawsko-pomorskiej, który stanowił, jak to już wspomniano, o jej historycznych początkach. Nim to jednak nastąpiło, biskup kujawsko-pomorski Franciszek Skarbek Malczewski postanowił wznowić jeszcze w 1815 roku działalność oficjalatu generalnego „dla Pomorza i Gdańska”, który funkcjonował uprzednio po I i II rozbiórze Polski, podporządkowując mu tym razem dodatkowo archidiaconat kruszwicki. Władzę na tym terenie w imieniu biskupa sprawował ks. Stanisław Rosońkiewicz, kapelan kaplicy królewskiej w Gdańsku<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> Tenże, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiaconat pomorski*, Włocławek 2015, s. 16-17.

<sup>12</sup> Ł. Krucki, *Synod diecezjalny włocławski z 1589 roku*, Gniezno 2016, s. 20.

<sup>13</sup> *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, red. P. Czaplewski i in., Pelplin 1928, s. 19-21; A. Liedtke, *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej*, „Nasza Przeszość”, 34 (1971) s. 98-99.

<sup>14</sup> S. Librowski, *Wizytacje diecezji włocławskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 10 (1965) s. 63-64.

<sup>15</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, ABMK, 20 (1970) s. 343.

Z chwilą wytyczenia na kongresie wiedeńskim stałych granic między zaborami niezbędne okazało się trwalsze rozwiązanie dotyczące funkcjonowania Kościoła, tym bardziej że 7 V 1817 roku namiestnik króla pruskiego zażądał od bp. F.S. Malczewskiego, by scedował władzę kościelną nad archidiaconatem kruszwickim na któregoś z biskupów rezydujących po pruskiej stronie granicy. Wobec tak postawionej sprawy ordynariusz kujawsko-pomorski ustanowił 18 VII 1817 roku bp. Tymoteusza Gorzeńskiego „(...) administratorem i oficjałem generalnym (...) w tej części diecezji kujawskiej, która znalazła się w granicach Wielkiego Księstwa Poznańskiego pod panowaniem króla Prus, a obejmującej cały archidiaconat kruszwicki”<sup>16</sup>. To posunięcie, choć może z pozoru budzić zdziwienie, podyktowane było względami natury kanonicznej i praktycznej. Przede wszystkim kurateli nad archidiaconatem kruszwickim nie zlecił arcybiskupowi metropolicie gnieźnieńskiemu Ignacemu Raczyńskiemu, naturalnemu ku temu hierarsze, gdyż ten od 1816 roku starał się o zwolnienie z obowiązków pasterskich i możliwość przejścia w stan spoczynku. Uzyskał na to zgodę w 1818 roku i po krótkim pobycie w Rzymie osiadł ostatecznie w Brzozowie nieopodal Przemyśla<sup>17</sup>. Jedynym zatem kandydatem w wielkopolskiej części zaboru pruskiego, którego można było wziąć pod uwagę, był wspomniany biskup poznański. Tym bardziej że omawianą sytuację traktowano jako tymczasową. W Rzymie nadal toczyły się rozmowy na temat kościelnej przyszłości terenów stanowiących do niedawna obszar Księstwa Warszawskiego, aczkolwiek Stolica Apostolska musiała dostosować się do oczekiwań państw zaborczych, jak i zaprowadzonego właśnie układu geopolitycznego.

Pierwszym istotnym wydarzeniem w tej dziedzinie okazało się promulgowanie bulli cyrkumskrypcyjnej *Ex imposita nobis* z 30 VI 1818 roku, regulującej stosunki kościelne w całym Królestwie Polskim<sup>18</sup>. Jej wystawca dokładnie wyliczał miejscowości przynależne do każdej z diecezji, również diecezji kujawsko-pomorskiej, mającej odtąd nosić urzędową nazwę kaliskiej czyli kujawskiej<sup>19</sup>. Bulla z oczywistych względów nie wymieniała parafii ulokowanych na terenie trzech dekanatów: kruszwickiego, inowrocławskiego i gniewkowskiego, a więc wchodzących w skład archidiaconatu kruszwickiego wchłoniętego przez państwo pruskie.

Równie ważne dla poruszanego problemu stały się dyskusje podejmowane w Rzymie na temat przyszłości archidiecezji gnieźnieńskiej, która pozbawiona ordynariusza, była administrowana przez gnieźnieńskiego biskupa pomocniczego Marcina Siemieńskiego, wybranego przez Kapitułę Metropolitalną w Gnieźnie na urząd wikariusza kapitulnego<sup>20</sup>. Przy tej okazji rozważano różne koncepcje.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od r. 1000 aż do r. 1821*, t. 4, Poznań 1891, s. 280.

<sup>18</sup> Bulla „*Ex imposita nobis*” papieża Piusa VII, z dnia 30 czerwca 1818 r., dokonująca podziału diecezji w Królestwie Polskim, w: *Papieżstwo wobec sprawy polskiej w latach 1772-1864. Wybór źródeł*, oprac. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 271-283; J. Kopiec, *Papież Pius VII i nowa sytuacja Kościoła po Kongresie Wiedeńskim*, „*Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*”, 18 (2019) s. 17.

<sup>19</sup> Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 50-51.

<sup>20</sup> M. Aleksandrowicz, *Siemieński Marcin*, w: *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, cz. 2, L-Ż, oprac. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 162.

W pierwszym rządzie dążono do likwidacji archidiecezji gnieźnieńskiej, symbolu religijnej i narodowej tożsamości Polaków. Przeszkodą ku temu okazał się opór polskich środowisk patriotycznych, które nie dopuściły do zredukowania struktur Kościoła katolickiego w Wielkopolsce, ograniczając go tylko do jednej diecezji, diecezji poznańskiej. Nie zdecydowano się także na podporządkowanie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego jako zwykłego biskupstwa podległego planowanej archidiecezji i metropolii wrocławskiej<sup>21</sup>. Na mocy bulli *De salute animarum* z 16 VII 1821 roku podjęto inną decyzję. Odtąd archidiecezja gnieźnieńska miała zostać złączona na zasadzie unii personalnej (*aeque principaliter*) z podniesioną do rangi archidiecezji archidiecezją poznańską. Rozwiązanie to zakładało, że odtąd obie wielkopolskie archidiecezje, w założeniu równorzędne sobie, zachowają odrębne urzędy centralne: konsystorz, kapituły katedralne, seminaria duchowne, biskupów pomocniczych, a w czasie wakatu również osobnych wikariuszy kapitulnych. Wspólny miał być jedynie ordynariusz<sup>22</sup>. Pierwszym arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim został ustanowiony w 1821 roku dotychczasowy biskup poznański T. Gorzeński, od 1817 roku także administrator archidiakonatu kruszwickiego<sup>23</sup>.

Przyjęte na mocy bulli *De salute animarum* rozwiązanie sprawiło, że archidiaconat kruszwicki spod administracji biskupa poznańskiego przeszedł pod zarządek arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego, stając się odtąd trwałym komponentem struktury terytorialnej archidiecezji gnieźnieńskiej. Dla ścisłości należy nadmienić, że do 1821 roku władzę na tym terenie w imieniu bp. Gorzeńskiego sprawował ks. Józef Dalski, oficjał walecki, ustanowiony z tej racji także prepozytem kruszwickiej kapituły kolegiackiej<sup>24</sup>.

Lata 1818-1821 były burzliwe dla archidiaconatu kruszwickiego. Na ten stan wpłynęło wiele czynników: odcięcie od macierzystej diecezji kujawsko-pomorskiej, administracja biskupa poznańskiego oraz włączenie do archidiecezji gnieźnieńskiej. Odbicie tych przemian odnaleźć można chociażby w corocznych elenchach diecezjalnych. W schematyzmach wrocławskich archidiaconat kruszwicki wymieniany był do 1819 roku<sup>25</sup>, w poznańskim jedynie na 1819<sup>26</sup>, w gnieźnieńskich od 1822 roku<sup>27</sup>.

<sup>21</sup> Kumor, *Granice metropolii*, s. 355-356.

<sup>22</sup> Bulla cyrkumskrypcyjna „*De salute animarum*” papieża Piusa VII, z dnia 16 lipca 1821 roku, w: *Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772-1864. Wybór źródeł*, oprac. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 288-289.

<sup>23</sup> K. Lutyński, *Tymoteusz Gorzeński 1821-1825*, w: *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 95.

<sup>24</sup> J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964, s. 243.

<sup>25</sup> *Ordo Divini officii [...] dioeceses Vladislaviensis pro Anno Domini 1819*, Varsavia [1818], k. nlb.

<sup>26</sup> *Ordo officii Divini ad usum dioeceses Posnaniensis pro Anno Domini 1819*, Posnaniae [1818], s. 106-109.

<sup>27</sup> *Directorium officii Divini [...] archidioecesis Gnesnensis pro Anno Domini 1822*, Posnaniae [1821], s. 86-89.

**Tabela 1. Struktura archidiaconatu kruszwickiego w świetle schematyzmów diecezjalnych: wrocławskiego, poznańskiego i gnieźnieńskiego**

Dekanat	Schematyzm wrocławski [1819]	Schematyzm poznański [1819]	Schematyzm gnieźnieński [1822]
kruszwicki	Chełmce Kościeszki Kruszwica Ostrowo k. Janikowa Ostrowo n. Gopłem Piaski Polanowce Rzadkwin Sławsk Wielki Stodoły Strzelno	Chełmce Kościeszki Ostrowo k. Janikowa Ostrowo n. Gopłem Piaski Polanowce Rzadkwin Sławsk Wielki Stodoły Strzelno	Chełmce Kościeszki Kruszwica Ostrowo k. Janikowa Ostrowo n. Gopłem Piaski Polanowce Rzadkwin Sławsk Wielki Stodoły Strzelno
inowrocławski	Dąbrówka Dźwierzchno Inowrocław Jaksice Kościelec Lisewo Liszkowo Łabiszyn Orłowo Pęchowo Tuczno	Dąbrówka Dźwierzchno Inowrocław Jaksice Kościelec Lisewo Liszkowo Łabiszyn Pęchowo Tuczno	Dąbrówka Dźwierzchno Inowrocław Jaksice Kościelec Lisewo Liszkowo Łabiszyn Pęchowo Tuczno
gniewkowski	Branno Brudnia Chlewiska Gniewkowo Góra Murzynno Ostrowo k. Gniewkowa Parchanie Pieranie Płonkowo Solec Szadłowice	Branno Brudnia Gniewkowo Góra Murzynno Ostrowo k. Gniewkowa Parchanie Pieranie Płonkowo Solec Szadłowice	Branno Brudnia Chlewiska Gniewkowo Góra Grabie Murzynno Ostrowo k. Gniewkowa Orłowo Parchanie Pieranie Płonkowo Podgórz Solec Szadłowice

Źródło: *Ordo Divini officii [...] dioecesis Vladislaviensis pro Anno Domini 1819, Varsavia [1818]*, k. nlb.; *Ordo officii Divini ad usum dioecesis Posnaniensis pro Anno Domini 1819, Posnania [1818]*, s. 99-103; *Directorium officii Divini [...] archidioecesis Gnesnensis pro Anno Domini 1822, Posnania [1821]*, s. 86-89



Analizując dane zawarte w tabeli 1, można zaobserwować rozbieżności w przynależności administracyjnej poszczególnych parafii dekanatów: kruszwickiego, inowrocławskiego i gniewkowskiego. Przedstawiony stan należy tłumaczyć „tymczasowością” w przyjętych rozwiązaniach i dopiero wykrystalizowanie się sytuacji po 1821 roku sprawiło, że omawiana struktura administracji Kościoła mogła się normalnie rozwijać pod rządami arcybiskupów gnieźnieńskich i poznańskich jako integralna część terytorium archidiecezji gnieźnieńskiej. Proces ten postępował jednak powoli. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż pozyskany w 1821 roku przez archidiecezję gnieźnieńską archidiaconat kruszwicki wymieniany był w corocznych elenchach jako ostatni, po archidiaconatach historycznie do niej przynależnych, burząc praktykowany we wspomnianych drukach porządek alfabetyczny poszczególnych archidiaconatów. Świadczyło to o indywidualnym podejściu do nabytków pozyskanych na mocy bulli *De salute animarum*. Sytuacja zmieniła się po 1868 roku, gdy za rządów abp. Mieczysława Halki Ledóchowskiego zrezygnowano z anachronicznego podziału na archidiaconaty, ograniczając podział archidiecezji jedynie do dekanatów i parafii. Odtąd też elenchy umiejscawiały dekanaty: gniewkowski, inowrocławski i kruszwicki w porządku alfabetycznym względem innych dekanatów archidiecezji gnieźnieńskiej. Powyższy stan można zatem potraktować jako symboliczne zakończenie procesu akomodacji interesującego nas obszaru w granicach archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>28</sup>.

### **Kapituła kolegiacka w Kruszwicy**

O randze Kruszwicy jako ośrodka administracyjnego i duszpasterskiego może świadczyć fakt, że już w średniowieczu istniały w niej dwie kapituły – św. Wita (być może dawna katedralna) oraz św. Piotra i Pawła. Wprawdzie pierwsza ze wspomnianych zanikła w czasach panowania Władysława Jagiełły, druga prowadziła ożywną działalność nieprzerwanie przez następne stulecia. Brała przez to udział w administracji terenowej diecezji oraz odgrywała istotną rolę jako ośrodek pastoralny i kulturalny.

W okresie rozbiorów kapituła kruszwicka została mocno uszczuplona. Nie zaprzestała jednak pełnić swoich statutowych celów. Skupiała zasłużonych dla Kujaw kapłanów z diecezji kujawsko-pomorskiej, wśród których znajdował się m.in. biskup pomocniczy włocławski Feliks Lewiński. Niewątpliwie kanonie kolegiaty kruszwickiej stanowiły intratny dochód i podnosiły prestiż duchowieństwa. Nie można jednak zapominać, że w zamian duchowni byli zobowiązani do określonych obowiązków: rezydencji, wspólnej służby Bożej oraz odbywania posiedzeń kapitulnych w uroczystość św. Piotra i Pawła (29 VI). O ile problematycznym okazywał się obowiązek rezydencji przy kolegiacie, gdyż kanonicy przebywali w różnych rejonach diecezji, to z pozostałych zobowiązań starali się wywiązywać, jeżeli nie osobiście, to przez wynajętego zastępcę. Priorytetem były niewątpliwie coroczne posiedzenia kapitulne, na które prałaci i kanonicy mimo różnych obowiązków starali się dotrzeć. Świadcstwa tegoż zachowały się

<sup>28</sup> Ł. Krucki, *Rubrycele i schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej. Katalog druków przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, Gniezno 2016, s. 37.

m.in. w spisywanych na bieżąco *Acta Capituli* z lat 1779-1830<sup>29</sup>. Wyjątkiem był kanonik Michał Langmesser, który przez kilka lat „żadnej o sobie nie czynił wiadomości”<sup>30</sup>.

**Tabela 2. Skład kapituły kolegiackiej w Kruszwicy w 1818 roku**

Urząd w kapitule		Imię i nazwisko
Pralaci	prepozyt	Antoni Lewiński
	dziekan	Kazimierz Ostrowski
	archidiakon	Franciszek Pawłowski
	scholastyk	Szymon Cieński
	kustosz	Teodor Majewski
	kanclerz	Wojciech Barciszewski
Kanonicy		bp Feliks Lewiński
		Jakub Żynda
		Michał Langmesser
		Józef Dziegielewski
		Jan Świętecki
		Feliks Komorski
		Maciej Węsierski
		Michał Łancuski
		Stanisław Kalinowski
		Franciszek Więckiewicz
		Jakub Nowakowski
		Onufry Marszałowski
		Jan Schultz
	Józef Karas	

Źródło: *Ordo officii Divini ad usum dioeceses Posnaniensis*, s. 106-107

Interpretując dane personalne zawarte w tabeli 2, należy stwierdzić, że w 1818 roku kapituła kolegiacka w Kruszwicy posiadała pełną obsadę. Jej stan odpowiadał statutom z 1780 roku, według których korporacja miała obejmować sześć prałatur i czternaście kanonii gremialnych<sup>31</sup>. Szybko jednak ten stan zaczął się zmieniać. W 1819 roku zmarł ks. Antoni Lewiński, prepozyt kapitulny i jednocześnie proboszcz inowrocławski. Na urządzie zastąpił go ks. Dalski, proboszcz w Wałczu i Człopie oraz oficjał walecki<sup>32</sup>. Duchowny ten, będąc kapłanem diecezji poznańskiej, z mandatu bp. Gorzeńskiego, zarządzał archidiaconatem kruszwickim do czasu włączenia go w struktury archidiecezji gnieźnieńskiej, co już zostało wspomniane.

<sup>29</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej: AAG), Akta Kapituły Kruszwickiej (A.Cap.Kr), sygn. 5: *Acta Capituli 1779-1830*.

<sup>30</sup> AAG, Akta Kurii Metropolitalnej II 92 (dalej: AKM II 92), sygn. 1, k. 29v.

<sup>31</sup> Kumor, *Ustrój i organizacja*, s. 332.

<sup>32</sup> Nowacki, *Dzieje archidiecezji*, s. 243.

W 1820 roku ks. Franciszek Pawłowski zwolnił urząd archidiacona kapitulnego i objął probostwo w Izbicy Kujawskiej, ulokowanej na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej. W roku następnym został dodatkowo dziekanem kapituły katedralnej we Włocławku, następnie biskupem pomocniczym warszawskim (1827-1829) oraz koadiutorem (1829-1836) i ordynariuszem płockim (1836-1852)<sup>33</sup>. Na wakujące miejsce prałackie po ks. F. Pawłowskim nie ustanowiono już kolejnego archidiacona. Odtąd archidiaconia kapitulna na trwałe wakowała. Podobnie rzecz się miała z trzema innymi godnościami prałackimi w kapitule kruszwickiej: dziekanem, kustoszem i kanclerzem, o czym w 1831 roku informował abp. Marcina Dunina kanonik Maciej Węsierski<sup>34</sup>.

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja z poszczególnymi kanoniami. Na skutek pruskiej polityki kasacyjnej, zmierzającej do umniejszenia pozycji kapituły kolegiackiej w Kruszwicy, ks. Kazimierz Ostrowski został pozbawiony prałatury dziekańskiej. Otrzymał w zamian pierwszą kanonię, po ustępującym z niej w 1819 roku F. Lewińskim, biskupie pomocniczym włocławskim. Tenże w 1818 roku został ustanowiony ordynariuszem diecezji janowskiej czyli podlaskiej i w czerwcu 1819 roku objął wspomniane biskupstwo<sup>35</sup>.

Pochodzący z grudnia 1831 roku, *Wykaz wakujących w czasie obecnym prałatur i kanonii przy Prześwietnej Kolegiacie Kruszwickiej* omawia trudne położenie korporacji kanonickiej z Kruszwicy. Z treści tego dokumentu dowiadujemy się, że w 1824 roku zmarł ks. Jakub Żynda, a kanonii po nim nie obsadzono. Podobnie rzecz się miała z tą, którą wcześniej zajmował ks. M. Langmesser. Do „Polski”, czyli Królestwa Polskiego, wyjechał na stałe ks. Jan Świątecki. W 1830 roku zmarł ks. Feliks Komorski. Z różnych powodów opustoszały także kanonie zajmowane przez Michała Łańcuskiego, Franciszka Więckiewicza, Jakuba Nowakowskiego, Onufrego Marszałkowskiego oraz Jana Schultza<sup>36</sup>.

Pozostali kanonicy borykali się z problemem egzekucji należnych im dochodów, pruską polityką wyznaniową oraz nieustannymi zamiarami zaborcy, by kapitułę kruszwicką ostatecznie zlikwidować, a nie tylko ograniczyć liczbę jej członków. Budziła ona skojarzenia z dawną świętnością Polski i urastała przez to do rangi symbolu narodowej tożsamości<sup>37</sup>. Ostatecznie kapitułę kruszwicką udało się zachować przez cały okres niewoli narodowej, stanowiła ona jednak tylko wspomnienie dawnej świętności. Od czasów abp. Leona Przyłuskiego (1848-1865) jej skład osobowy ograniczał się tylko do jednego prałata i dwóch kanoników<sup>38</sup>.

<sup>33</sup> B. Kumor, *Pawłowski Franciszek*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 496-497.

<sup>34</sup> AAG, AKM II 92, sygn. 1, k. 29.

<sup>35</sup> M. Manteufflowa, *Lewiński Feliks*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 241.

<sup>36</sup> AAG, AKM II 92, sygn. 1, k. 29v.

<sup>37</sup> A. Szudrowicz, *Kapituła kruszwicka. W tysiąclecie powołania biskupstwa w Kruszwicy*, Kruszwica 2013, s. 143.

<sup>38</sup> S. Kozierowski, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934, s. 101.

### Duszpasterstwo

Istotnym elementem kształtującym obraz archidiaconatu kruszwickiego w tym trudnym dla niego momencie dziejowym było duszpasterstwo. Przywołując za *Encyklopedią katolicką* klasyczną definicję duszpasterstwa, należy stwierdzić, że jest to „(...) zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, polegająca na służbie wobec człowieka, głoszeniu Słowa Bożego, sprawowaniu Eucharystii i sakramentów oraz interpersonalnych kontaktach religijnych wspomaganych chrześcijańskim świadectwem życia”<sup>39</sup>. Kościół, chcąc realizować powierzone mu zadania, musi opierać się na istniejących strukturach. Podmiotem szczególnym w tym dziele jest parafia. Należy zatem przeanalizować stan parafii archidiaconatu kruszwickiego, ich obsadę oraz oddziaływanie na wiernych.

Jak już wspomniano, archidiaconat kruszwicki w latach 1818-1821 składał się z trzech dekanatów: kruszwickiego, inowrocławskiego i gniewkowskiego. Każdy z nich obejmował jednak różną liczbę parafii, co obrazuje tabela 3.

**Tabela 3. Obsada parafii archidiaconatu kruszwickiego w 1821 roku**

Dekanat	Parafia	Duchowieństwo	
		imię i nazwisko	urząd/godność
kruszwicki	Chełmce	Benon Pawlikowski	kuratus <sup>40</sup>
	Kościeszki	Jan Barbarowicz	kuratus
	Kruszwica	Franciszek Marszał	wikariusz
		Jan Słynowicz	wikariusz
	Ostrowo k. Strzelna	Wawrzyniec Dembowski	kuratus
	Ostrowo n. Gopłem	Feliks Komorski	kuratus/kanonik kruszwicki
	Piaski	Józef Wypiejewski	kuratus
	Polanowice	Maciej Arkuszewski	komendarz <sup>41</sup>
	Rzadkwın	Ksawery Białaszewicz	kuratus
	Sławsk	Józef Markiewicz	kuratus
	Stodoły	Józef Karaś	kuratus i dziekan foralny
	Strzelno	Fryderyk Bielecki OP	prepozyt <sup>42</sup> /infulat
Adrian Wydrzyński OP		penitencjarz	
Placyd Kaniewicz OSB		wikariusz	

<sup>39</sup> R. Niparko, *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia katolicka* (dalej: EK), t. 4, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1983, kol. 389.

<sup>40</sup> Kuratus – zarządca samodzielnej placówki duszpasterskiej z określonym terytorium i własną kaplicą, który na mocy dekretu biskupa posiadał pod względem praw i obowiązków władzę proboszcza. Kuratus zobowiązany był do podejmowania systematycznego duszpasterstwa. Zob. J. Warmiński, *Kuracja*, w: EK, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 2004, kol. 240.

<sup>41</sup> Komendarz – duchowny, któremu władza kościelna przekazała w zarząd parafię, z prawem czerpania dochodu z beneficjów większych (konsystorskich). Zob. E. Gigilewicz, *Komendacja*, w: EK, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 439.

<sup>42</sup> Prepozyt – proboszcz kolegiaty lub większego probostwa, przy którym zazwyczaj funkcjonowały beneficja proste. Zob. S. Tymoszyk, *Prepozyt*, w: EK, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 368.

inowrocławski	Dąbrówka	Konstantyn Budziński	komendant w Łabiszynie
	Dźwierzchno	Józef Dziegielewski	kuratus w Tucznie
	Inowrocław	Maciej Szulc	prepozyt
		Kazimierz Chrabkowski	wikariusz
		Placyd Sianiawski OCist	wikariusz
	Jaksice	Antoni Fijałkowski	kuratus/kanonik katedralny kujawski
	Kościelec	Maciej Węsierski	prepozyt i dziekan foralny
		Jakub Śmiechowicz	wikariusz
	Lisewo	Celestyn Szware SOCist	komendant
	Liszkowo	Onufry Marszałkowski	kuratus
	Łabiszyn	Konstantyn Budziński	kuratus
	Pęchowo	–	filia Lisewa
Tuczno	Józef Dziegielewski	kuratus/kanonik kruszwicki	
gniewkowski	Branno	Mateusz Odorowski	kuratus w Murzynnie
	Brudnia	Jakub Nowakowski	kuratus
	Chlewiska	Jakub Nowakowski	kuratus w Brudni
	Gniewkowo	Kazimierz Ostrowski	prepozyt, dziekan/kanonik kruszwicki
	Góra	Stanisław Modłkowski	kuratus
		Józef Pedynkiewicz	kapelan
	Grabie	Józef Męczyński	kuratus
	Murzynno	Mateusz Odorowski	kuratus
	Orłowo	Józef Januszewski	kuratus
	Ostrowo	Wawrzyniec Śmielkiewicz	kuratus
	Parkanie	Piotr Schmidt	kuratus
	Pieranie	Jakub Bewicz	kuratus
	Płonkowo	Józef Piaskowski	kuratus/kanonik honorowy kruszwicki
	Podgórz	Józef Januszewski	kuratus
	Solec	Antoni Szkupiewski	komendant
	Szadłowice	Stanisław Kalinowski	kuratus

Źródło: *Directorium officii Divini* [...] *archidioecesis Gnesnensis*..., s. 86-89

Analizując dane zawarte w tabeli 3, należy zauważyć, że największym dekanatem pod względem liczby parafii był dekanat gniewkowski. Obejmował piętnaście parafii. Na drugim miejscu uplasował się dekanat kruszwicki z jedenastoma parafiami. Trzecim pozostawał dekanat inowrocławski z dziesięcioma parafiami.

Zdecydowana większość parafii archidiaconatu kruszwickiego posiadała swojego duszpasterza. Jedynie parafia Pęchowo przekształcona została w filię nieodległej parafii w Lisewie (obie w dekanacie inowrocławskim). Cztery parafie

podporządkowane zostały władzy innych proboszczów na zasadzie unii personalnej. Były to: Dąbrówka i Łabiszyn (dekanat inowrocławski), Dźwierzchno i Tuczno (dekanat inowrocławski), Branno i Murzynno (dekanat gniewkowski) oraz Chlewiska i Brudnia (dekanat gniewkowski). Z jednej strony stanowiło to dla wzmiankowanych parafii niedogodność objawiającą się brakiem stałego duszpasterza, z drugiej jednak strony wymienionym wspólnotom parafialnym umożliwiło zachowanie swojego bytu narażonego na redukcję do pozycji filialnej. Tym bardziej że parafie te były wspólnotami niewielkimi, chociaż o unormowanym statusie materialnym wynikającym z prawa patronatu.

Na prowadzone duszpasterstwo niewątpliwym wpływ miał charakter miejski lub wiejski parafii. Łącznie w archidiakonacie kruszwickim ulokowanych było 36 wspólnot parafialnych. Na tę liczbę przypadało jedynie siedem parafii miejskich. Były to: Gniewkowo, Inowrocław, Kruszwica, Łabiszyn, Podgórz, Solec, Strzelno. Wielkość wspomnianych miast była jednak zróżnicowana. Obok największych: Inowrocławia, Kruszwy oraz Strzelna były i takie, które niewiele różniły się od wsi (np. Solec). W największych miastach archidiakonatu proboszczów wspomagali wikariusze. Zdarzały się jednak sytuacje, jak chociażby w Kruszwicy, że zastępowali oni w obowiązkach nieobecnego na miejscu rządzącego parafialnego.

Priorytetem w prowadzonym duszpasterstwie była kwestia szafowania sakramentów. Na podstawie ksiąg ochrzczonych i zaślubionych wytworzonych przez kancelarie parafialne archidiakonatu kruszwickiego można stwierdzić, że ciągłość duszpasterstwa w zakresie sakramentalnym nie została zachwiana<sup>43</sup>. Również księgi zmarłych, świadczące o dokonywanych pochówkach, nie wykazują luk. Można więc domniemywać, że przeobrażenia polityczne, jak i administracyjne, zwłaszcza w ujęciu kościelnym, nie wpłynęły zbyt mocno na życie sakramentalne wiernych.

Choć nie dysponujemy wystarczającymi ku temu źródłami, to możemy przypuszczać, że kapłani starali się zapewnić wiernym warunki do rozwoju życia duchowego. W tym celu oprócz szafowania sakramentów przewodniczyli liturgiom oraz organizowali nabożeństwa okresowe. Zasadniczym miejscem posługi duszpasterskiej były kościoły parafialne oraz kaplice sukursalne.

W omawianym okresie na terenie archidiakonatu kruszwickiego wydatnie ograniczono jednak oddziaływanie klasztorów męskich i żeńskich. Przyczyniła się do tego pruska polityka kasacyjna prowadzona wobec zakonów. Jej przykładem może być sytuacja dotycząca norbertanki w Strzelnie. Już po I rozbiórce Polski Strzelno znalazło się w granicach monarchii Hohenzollernów. Dobra klasztorne zostały wówczas przejęte przez państwo. W okresie Księstwa Warszawskiego dodatkowo rozebrano trzy skrzydła klasztoru. Romańską rotundę pw. św. Prokopa zamieniono w stajnię oraz spichlerz. Dopelnieniem tragicznego losu klasztoru strzeleńskiego stała się jego kasata przeprowadzona w 1834 roku<sup>44</sup>.

Pruska polityka obostrzeń sprawiła, że duchowieństwo zakonne skupiło się na pracy duszpasterskiej w określonych parafiach. Dominikanie Fryderyk Bielecki i Adrian Wydrzyński posługiwali w Strzelnie. Pierwszy ze wspomnianych był

<sup>43</sup> Księgi te obecnie są przechowywane w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie, w zespole Archiwa Parafialne.

<sup>44</sup> I. Czechowski, *Historia kościołów strzeleńskich*, Strzelno 1929, s. 11-12.

miejscowym prepozytem, drugi penitencjarzem. Wspomagał ich jako wikariusz benedyktyn o. Placyd Kaniewicz. Cysters o. Placyd Sianiawski był wikariuszem w Inowrocławiu, a inny przedstawiciel tego zakonu o. Celestyn Szwarz sprawował urząd komendarza w Lisewie. Łącznie zatem na 38 kapłanów zaangażowanych duszpastersko na terenie archidiakonatu kruszwickiego pięciu było przedstawicielami zakonów. Chociaż stanowiło to zaledwie 13% ogółu posługujących kapłanów, jednak ich pomoc okazała się istotna w omawianym okresie z powodu niedostatków w klerze diecezjalnym. Tym bardziej że zakonnicy związani byli z ośrodkami miejskimi, a jedynie jeden zajmował urząd komendarza w parafii wiejskiej (Lisewo).

Działalność duszpasterską kapłanów wspomagały zapewne także różnego rodzaju bractwa modlitewne, czyli konfraternie, które za podstawowy cel swojej działalności przyjmowały ożywienie życia religijnego<sup>45</sup>. Miały one na tym terenie bogatą tradycję i nie zanikły pod wpływem obostrzeń politycznych. Bractwa związane były głównie z ośrodkami miejskimi, zwłaszcza Strzelnem i Kruszwicą. Dla przykładu, w pierwszym ze wspomnianych miast funkcjonowały trzy konfraternie posiadające metrykę jeszcze przedrozbiorową. Były to bractwa: św. Anny (od 1593)<sup>46</sup>, różańcowe (od 1762) oraz Najświętszego Imienia Jezus (od 1787)<sup>47</sup>. Dowodzi to żywotności tych organizacji oraz nieulegania pruskim rządóm zmierzającym do sekularyzacji przestrzeni życia społecznego. Mimo obostrzeń każde z bractw starało się zrealizować z góry określony cel oraz pozyskiwać nowych członków gotowych angażować się w działalność pietystyczną, charytatywną i stanową, o czym świadczą księgi brackie wspomnianych konfraterni.

W duszpasterstwie parafialnym ważne miejsce zajmowała katechizacja. Między innymi z tego powodu organizowano w parafiach szkoły parafialne. W archidiakonacie kruszwickim szkół było jednak niewiele. W końcu XVIII wieku wizytacje biskupie wymieniały szkoły w Kościelcu i Liszkowie (dekanat inowrocławski). W parafii Stodoły szkoła powstała z inicjatywy władz pruskich<sup>48</sup>. Naukę w szkołach parafialnych prowadził zazwyczaj tylko jeden nauczyciel, przez to system nauczania nie przedstawiał wysokiego poziomu<sup>49</sup>.

Ważna od strony duszpasterskiej okazywała się opieka Kościoła nad ubogimi, kalekami, chorymi i podróżnymi. Realizowana była w parafialnych szpitalach pełniących funkcję przytułków. Mimo niesprzyjających uwarunkowań zdarzały się w tym okresie przypadki nawet nowych fundacji tychże instytucji. Dla przykładu można przywołać chociażby aktywność infulata i proboszcza w Strzelnie Jakuba

---

<sup>45</sup> K. Kuźmak, *Bractwo kościelne, konfraternia*, w: EK, t. 2, red. R. Łukaszyk, Lublin 1976, kol. 1013-1020.

<sup>46</sup> AAG, Akta Parafialne 48 (dalej: AP 48), sygn. 33, Księga bracka 1593-1938.

<sup>47</sup> AAG, AP 48, sygn. 34, Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii B.V.M. 1762-1938; Liber Confraternitatis Sanctissimi Nominis Jesu 1787.

<sup>48</sup> S. Litak, *Edukacja początkowa w polskich szkołach w XIII-XVIII wieku*, Lublin 2010, s. 103.

<sup>49</sup> T. Nowicki, *Ministri ecclesiae. Służba kościelna i witrycy w diecezji włocławskiej w XVIII wieku*, Lublin 2011, s. 256.

Nowackiego, który w 1816 roku ufundował i uposażył nowy szpital parafialny<sup>50</sup>. Większość z istniejących szpitali znajdowała się jednak w trudnym położeniu materialnym, a budynki, zazwyczaj drewniane, domagały się naglącej naprawy<sup>51</sup>.

### **Zakończenie**

Przedstawiona problematyka odnosząca się do funkcjonowania archidiakonatu kruszwickiego po zakończeniu obrad kongresu wiedeńskiego nie wyczerpuje wszystkich zagadnień z tą kwestią związanych. Pozwala jednak ukazać, iż kohabitacja z pruskim zaborcą była rzeczywistością trudną i nieprzewidywalną. Wpływała bowiem na nią zarówno dynamicznie zmieniająca się sytuacja geopolityczna, jak i aktualna wola panującego. Realia te wymogły na zarządzających archidiakonatem kruszwickim hierarchach – F.S. Malczewskim i T. Gorzeńskim podjęcie walki, by uratować to, co się tylko da, z dotychczasowego stanu posiadania Kościoła. Zmagania te uwidoczniły się zwłaszcza na odcinku utrzymywania łączności z odłączonym od diecezji kujawsko-pomorskiej terytorium (do 1818), a później w zapewnieniu mu swobodnej egzystencji podczas skomplikowanego procesu transformacji, zwieńczonego włączeniem do archidiecezji gnieźnieńskiej (1821). Niemalą rolę w tych zmaganiach odegrała kapituła w Kruszwicy. Jej kanonicy starali się utrzymać polską tradycję oraz tożsamość regionu, co skutkowało represjami pruskiego establishmentu, przejawiającymi się w umniejszeniu kanonikom przysługujących im praw i dochodów oraz redukowaniu liczby prałatur i kanonii.

Mimo pruskich obostrzeń w archidiakonacie kruszwickim prowadzone było regularne duszpasterstwo parafialne, a wierni przystępowali do sakramentów. Działalność Kościoła na Kujawach uniemożliwiła Prusom przeprowadzenie zaplanowanej na szeroką skalę germanizacji wymierzonej w byt narodowy Polaków.

## **REFERENCES / BIBLIOGRAFIA**

### **Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie

Akta Kurii Metropolitalnej II 92, sygn. 1, Generalia-Kapituła-Kolegiata 1829-1893.

Akta Parafialne 48, sygn. 33: Księga bracka 1593-1938.

Akta Parafialne 48, sygn. 34: Liber Confraternitatis Sacratissimi Rosarii B.V.M. 1762-1938;  
Liber Confraternitatis Sanctissimi Nominis Jesu 1787.

Archiwum Kapituły Kruszwickiej, sygn. 5, Acta Capituli 1779-1830

---

<sup>50</sup> Z.H. Kuźniewska, *Działalność charytatywna w archidiakonatach kruszwickim i włocławskim diecezji kujawskiej i pomorskiej*, Włocławek 2015, s. 216.

<sup>51</sup> Tamże, s. 227.



### Źródła drukowane

- Bulla cyrkumskrypcyjna „De salute animarum” papieża Piusa VII, z dnia 16 lipca 1821 roku*, w: *Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772-1864. Wybór źródeł*, oprac. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 286-297.
- Bulla „Ex imposita nobis” papieża Piusa VII, z dnia 30 czerwca 1818 r., dokonująca podziału diecezji w Królestwie Polskim*, w: *Papiestwo wobec sprawy polskiej w latach 1772-1864. Wybór źródeł*, oprac. O. Beiersdorf, Wrocław 1960, s. 271-283.
- Directorium officii Divini [...] archidioecesis Gnesnensis pro Anno Domini 1822*, Posnaniae [1821].
- Monumenta historica dioeceseos Wladislaviensis*, t. 1, Wladislaviae 1881.
- Ordo Divini officii [...] dioeceseos Vladislaviensis pro Anno Domini 1819*, Varsavia [1818].
- Ordo officii Divini ad usum dioeceseos Posnaniensis pro Anno Domini 1819*, Posnaniae [1818].

### Opracowania

- Aleksandrowicz Marian, *Siemieński Marcin*, w: *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, cz. 2, L-Ż, oprac. J.R. Bar, Warszawa 1981, s. 161-162.
- Chodyński Stanisław, *Zamiana kościołów w 1765 r.*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 7 (1913) s. 148-150.
- Czechowski Ignacy, *Historia kościołów strzełińskich*, Strzelno 1929.
- Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, red. P. Czaplewski i in., Pelplin 1928.
- Dzieduszycki Wojciech, *Kruszwica – piastowska domena nad Gopłem*, w: *Pradzieje Wielkopolski. Od epoki kamienia do średniowiecza*, red. M. Kobusiewicz, Poznań 2008, s. 397-427.
- Gigilewicz Edward, *Komendacja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 439-440.
- Kopiec Jan, *Papież Pius VII i nowa sytuacja Kościoła po Kongresie Wiedeńskim*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 18 (2019) s. 17-24.
- Korytkowski Jan, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie i metropolici polscy od r. 1000 aż do r. 1821*, t. 4, Poznań 1891.
- Kozierowski Stanisław, *Szematyzm historyczny ustrojów parafialnych dzisiejszej archidiecezji gnieźnieńskiej*, Poznań 1934.
- Krucki Łukasz, *Archidiecezja gnieźnieńska i jej granice w dokumentach Stolicy Apostolskiej (od wieku XIX do początku XXI)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura”, 12 (2013) s. 87-114.
- Krucki Łukasz, *Rubrycele i schematyzmy archidiecezji gnieźnieńskiej. Katalog druków przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie*, Gniezno 2016.
- Krucki Łukasz, *Synod diecezjalny włocławski z 1589 roku*, Gniezno 2016.
- Kujawski Witold, *Diecezja kujawsko-kaliska. Studium historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.
- Kujawski Witold, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiaconat pomorski*, Włocławek 2015.
- Kujawski Witold, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiaconaty: kruszwicki i włocławski*, Włocławek 2014.
- Kujawski Witold, *Zarys dziejów diecezji włocławskiej*, w: *Diecezja włocławska 2000*, Włocławek 2001, s. 15-53.

- Kumor Bolesław, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 20 (1970) s. 253-374.
- Kumor Bolesław, *Pawłowski Franciszek*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 496-497.
- Kumor Bolesław, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980.
- Kuźmak Krystyna, *Bractwo kościelne, konfraternia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1976, kol. 1013-1020.
- Kuźniewska Zofia Hanna, *Działalność charytatywna w archidiaconatach kruszwickim i wrocławskim diecezji kujawskiej i pomorskiej*, Włocławek 2015.
- Librowski Stanisław, *Wizytacje diecezji wrocławskiej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 10 (1965) s. 35-206.
- Liedtke Antoni, *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej*, „Nasza Przeszołość”, 34 (1971) s. 59-116.
- Litak Stanisław, *Edukacja początkowa w polskich szkołach w XIII-XVIII wieku*, Lublin 2010.
- Lutyński Konrad, *Tymoteusz Gorzeński 1821-1825*, w: *Na stolicy prymasowskiej w Gnieźnie i w Poznaniu. Szkice o prymasach Polski w okresie niewoli narodowej i w II Rzeczypospolitej*, red. F. Lenort, Poznań 1982, s. 83-101.
- Manteufflowa Maria, *Lewiński Feliks*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 17, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1972, s. 241.
- Niparko Romuald, *Duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 4, red. R. Łukaszyk i in., Lublin 1983, kol. 389.
- Nowacki Józef, *Dzieje archidiecezji poznańskiej w granicach historycznych i jej ustrój*, t. 2, Poznań 1964.
- Nowicki Tomasz, *Ministri ecclesiae. Służba kościelna i witrycy w diecezji wrocławskiej w XVIII wieku*, Lublin 2011.
- Subera Ignacy, *Terytorium diecezji wrocławskiej i pomorskiej*, „Prawo Kanoniczne”, 4 (1961) nr 1-4, s. 767-768.
- Szudrowicz Alojzy, *Kapituła kruszwicka. W tysiąclecie powołania biskupstwa w Kruszwicy*, Kruszwica 2013.
- Tymosz Stanisław, *Prepozyt*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 368.
- Warmiński Jan, *Kuracja*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 10, red. E. Ziemann, Lublin 2004, kol. 239-240.



EWA LETKIEWICZ\* – LUBLIN

## RETORYKA WIZUALNA KLEJNOTU Z DZIECIĄTKIEM JEZUS W OTOCZENIU *ARMA CHRISTI*<sup>1</sup>

### VISUAL RHETORIC OF THE JEWEL WITH THE INFANT JESUS IN THE SETTING OF *ARMA CHRISTI*

#### Abstract

Against the background of known modern jewellery, a particularly unique example is the jewel with a representation of the infant Jesus surrounded by *arma Christi*. It was sewn onto the ruby cloth of the image of the Mother of God in the monastery of the Pauline Fathers at Jasna Góra in Częstochowa. Expensive materials were used to make it, including gold, rubies, colourful enamel in white, green and blue. The jewel has been mentioned several times in the literature, dating to around the mid-17th century, but has not yet been subject of a study. The article attempts to decipher the iconography, symbolism, place of creation of the jewel, as well as its surprising subject matter resulting from the combination of the Infant Jesus with the tools of the Passion associated with the death of the adult Christ.

Reflections on the jewel aimed to provide information about the functions and meanings attached to it, to recognize the means contained in the peculiar iconographic message, and to consider the potential effects it could have had.

In connection with the unusual visual message, visual rhetoric, with its questions about the overt and covert meanings of the work, about the functions

---

\* Ewa Letkiewicz – dr hab. historii sztuki, prof. uczelni, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

e-mail: [ewa.letkiewicz@mail.umcs.pl](mailto:ewa.letkiewicz@mail.umcs.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-1621-7947>

<sup>1</sup> Artykuł jest rozszerzoną i uzupełnioną wersją tekstu zaprezentowanego na sesji naukowej *Rzemiosło artystyczne w muzeach i zbiorach kościelnych* w Muzeum Archidiecezji Warszawskiej w Warszawie 14 listopada 2022 roku.

and purposes of the particular juxtaposition of the elements of the jewel, their symbolism, the references contained in them, was in the centre of attention.

Keywords: Infant of the Passion; proleptic Passion; visual rhetoric; iconography of the infant Jesus; *arma Christi*; Johanna Carolina Starzhausen; Jerzy Aleksander Lubomirski; Simon Ferdinand Lechleitner

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

Do wyjątkowych, na tle znanej biżuterii nowożytnej, należy klejnot z przedstawieniem Dzieciątka Jezus w otoczeniu *arma Christi*. Został on naszyty na sukienkę rubinową obrazu Matki Boskiej w klasztorze Ojców Paulinów na Jasnej Górze w Częstochowie. Do jego wykonania użyto kosztownych materiałów: złota, rubinów, barwnej emalii w kolorze białym, zielonym i niebieskim. Klejnot był kilkakrotnie wzmiankowany w literaturze przedmiotu, datowany na około połowę XVII wieku, ale nie został dotychczas opracowany. W artykule podjęta została próba odczytania ikonografii, symboliki, miejsca powstania klejnotu, a także jego zaskakującej tematyki wynikającej z połączenia dziecięcego Jezusa z narzędziami Męki Pańskiej, kojarzonymi ze śmiercią dorosłego Chrystusa.

Refleksje nad klejnotem zmierzały do poznania funkcji i znaczeń, jakie z nim wiązano, rozpoznania użytych środków zawartych w osobliwym przekazie ikonograficznym, a także rozważenie potencjalnych skutków, które mógł wywołać.

W związku z niecodziennym przekazem wizualnym w polu uwagi znalazła się retoryka wizualna, z jej pytaniami o jawne i ukryte znaczenia dzieła, o funkcje i cele szczególnego zestawienia elementów klejnotu, ich symbolikę, zawarte w nich odniesienia.

Słowa kluczowe: Dzieciątko Pasji; Pasja proleptyczna; retoryka wizualna; ikonografia Dzieciątka Jezus; *arma Christi*; Johanna Carolina Starzhausen; Jerzy Aleksander Lubomirski; Simon Ferdinand Lechleitner

\*\*\*\*\*

Na sukience rubinowej obrazu Matki Boskiej w Częstochowie naszyty został klejnot (il. 1) przedstawiający klęczące na krzyżu Dzieciątko Jezus, w sąsiedztwie włóczni, gąbki, trzech kości do gry, *titulusa*. Kompozycję o wymiarach 3,2 x 2,5 cm otacza wieniec z korony cierniowej dekorowany zieloną emalią. W jego splotach umieszczono dwanaście rubinów, z których dwa zostały utracone<sup>2</sup>. W górnej części klejnotu zachowało się koluszko zawieszenia. W części dolnej widoczne są trzy puste otwory po brakujących ruchomych elementach. Klejnot wykonany został z kosztownych materiałów: złota, rubinów, barwnej emalii w kolorze białym, zielonym i niebieskim. Kilkakrotnie był wzmiankowany w literaturze przedmiotu,

<sup>2</sup> J.S. Pasierb, J. Samek, *Skarby Jasnej Góry*, wyd. 2, Warszawa [b.r.w.], s. 218.

datowany na około połowę XVII wieku<sup>3</sup>, wiązany z polskimi pracownikami jubilerskimi<sup>4</sup>, ale nie uzyskał dotychczas opracowania należnego mu tak ze względu na swą tematykę, ikonografię, symbolikę, zagadkowe miejsce powstania, jak i silne oddziaływanie wizualne wywołane zaskakującym zestawieniem dziecięcego Jezusa i narzędzi Męki Pańskiej, kojarzonych raczej z męczeństwem i śmiercią dorosłego Chrystusa.

Podczas prób odczytania tematyki i przekazów zawartych w dziele w polu uwagi znalazła się retoryka wizualna, z jej pytaniami o jawne i ukryte znaczenia dzieła, o funkcje i cele szczególnego zestawienia elementów klejnotu, ich symbolikę, zawarte w nich odniesienia.

W retoryce wizualnej wykorzystywane są doświadczenia retoryki klasycznej ukierunkowanej na słowo, które ma przekonywać, motywować, nakłaniać<sup>5</sup>. Te same cele zamierza się osiągnąć, stosując w badaniach retorykę wizualną, gdzie uwaga badacza koncentruje się na wykorzystaniu perswazyjnych komunikatów zawartych w obrazie, jego znakach i symbolach<sup>6</sup>.

Związki retoryki i obrazu religijnego nasiliły się pod koniec średniowiecza. Retorzy odwoływali się do obrazu, aby wstrząsnąć słuchaczem, poruszyć go i wzbudzić w nim emocje. Z kolei twórcy obrazów korzystali ze wskazówek oraz komentarzy zawartych w kazaniach i tekstach teologicznych, używając strategii wypracowanych na gruncie retoryki. Najbardziej pożądane, zarówno przez oratorów, jak i teoretyków sztuki było spełnienie postulatu *movere*, będącego jedną z trzech funkcji retoryki klasycznej wyrażanej bezokolicznikami: *docere*, *movere*, *delectare* (w języku współczesnym odpowiadają im funkcje: informująca, zniwielająca i estetyczna). Wywołanie emocji, wpływ na wolę i namowa do czynu były uznane za ideał retoryki, ideał skutecznej sztuki perswazji<sup>7</sup>. Z pożytków perswazji korzystali artyści, tworząc swe dzieła, być może w wielu wypadkach nieświadomie, na zasadzie powtórzeń uznanych wzorów.

Refleksje nad klejnotem jasnogórskim będą zmierzały do rozpoznania elementów retoryki wykorzystanych w dziele i tych kontekstów kulturowych połowy XVII wieku, które stworzyły warunki dla wypracowania niezwyklej koncepcji dzieła zwizualizowanej w postaci przedmiotu jubilerskiego.

<sup>3</sup> Tamże; E. Smulikowska, *Ozdoby obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej jako zespół zabytkowy*, „Rocznik Historii Sztuki”, 10 (1974) s. 217; E. Letkiewicz, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006, s. 229-230.

<sup>4</sup> Pasierb, Samek, *Skarby Jasnej Góry*, s. 218. Autorzy określili klejnot z Dzieciątkiem Jezus ze zbiorów na Jasnej Górze jako dzieło powstałe w Polsce, bez podania argumentów, które by to potwierdzały.

<sup>5</sup> M. Korolko, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990, s. 15-20.

<sup>6</sup> A. Kampka, *Retoryka wizualna. Perspektywy i pytania*, „Forum Artis Rhetoricae”, (2011) nr 1, s. 15.

<sup>7</sup> Łac. czasownik *persuadere* oznaczał: namówić, nakłonić, starać się przekonać, radzić, zachęcać, tłumaczyć coś komuś, wierzyć, uspokajać, łagodzić, pociągać, ustąpić, oczarować i inne, Korolko, *Sztuka retoryki*, s. 28.

\*\*\*\*\*

Jedynym obecnie znanym źródłem pisany dotychczas klejnotu z Jasnej Góry jest krótka wzmianka o jego ofiarodawczyni, zamieszczona w 1731 roku w jasnogórskim *Revisio Thesauri*. Z tekstu inwentarza wynika, że było to wotum

Od J.G. Księżnej Lubomirskiej wojewodziny sandomirskiej sztuka rubinowa złota z zielonym i białym szmelcem ad instar (w wyobrażeniu) korony cieniowej, w której Pan Jezus klęczący, przy nim INRI, pod kolorami<sup>8</sup> [kolanami] krzyżyk i insignia Passionis, w koło rubinów dwanaście, pereł trzy<sup>9</sup>.

Wotum nieznaney z imienia księżnej, wojewodziny sandomierskiej odnotowane w 1731 roku pozwala sądzić, że była to małżonka księcia Jerzego Aleksandra Lubomirskiego (1666-1735), wojewody sandomierskiego w latach 1729-1735, dwukrotnie żonatego. Pierwszą jego żoną była Johanna Carolina von Startzhause (Startzhause). Dokładna data jej urodzin nie jest znana<sup>10</sup>. Można przyjąć, że małżonką Lubomirskiego została około 1699 roku, w 1700 roku urodziła się bowiem ich córka Anna Karolina<sup>11</sup>. Johanna Karolina zmarła przed 1735 rokiem. W 1735 roku Lubomirski ponownie ożenił się, poślubiając młodziutką Anielę Teklę (Teresę) Michowską (1720-1771). Krótki związek Lubomirskiego z Michowską przerwała śmierć wojewody również w 1735 roku<sup>12</sup>.

Zestawienie przywołanych dat związków małżeńskich Lubomirskiego wyklucza Anielę Teklę jako ofiarodawczynię klejnotu, jak mylnie przypuszczała Ewa Smulikowska w jednej ze wzmianek o klejnocie<sup>13</sup>. Michowska w 1731 roku miała zaledwie 11 lat. Poza tym monogramy imion ofiarodawczyni J. G., odnotowane w jasnogórskim *Revisio Thesauri* wskazują na Johannę Carolinę, monogram drugiego jej imienia został najpewniej błędnie zapisany jako G. Pozwala to przyjąć, że niewymienioną z imienia ofiarodawczynią wotum do klasztoru na Jasnej Górze w 1731 roku była Johanna Carolina Lubomirska.

<sup>8</sup> Błędny zapis słów „pod kolorami” zamiast „pod kolanami” wynika z nieuwagi piszącego.

<sup>9</sup> Archiwum Jasnej Góry, sygn. AJG 760, *Revisio Thesauri Beatissimae V[irginis] M[ariae] Ex Mandato Adm[odum] Reverendi in X[ri]sto P[at]ri Anastasij Petri Kiedrzinski S[an]ctae Th[eo]l[og]iae Doct[or] Per utram[quae] Poloniam Silesiam ac Pomeraniam Prioris Provincialis. Sub Prioratu in X[ri]sto Patris Stanislai Bronikows[k]i S[an]ctae Th[eo]l[og]iae Doct[or] Def[inito]r P[ro]vinciae Facta Anno Domini* [brak daty w tytule], s. 134.

<sup>10</sup> Na portalu Geni wymieniana jest data około 1675, *Joanna Karolina Zuzanna Lubomirska (Stärtzhause)*, <https://www.geni.com/people/Joanna-Karolina-Zuzanna-ks-Lubomirska-Stärtzhause/6000000002394872164> (dostęp: 13.07.2024); M.J. Minakowski w *Genealogii potomków Sejmu Wielkiego* jako prawdopodobną datę urodzin Johannę Carolinę podaje rok 1670, [https://www.sejm-wielki.pl/b/15.105.469?ad\\_closed=true](https://www.sejm-wielki.pl/b/15.105.469?ad_closed=true) (dostęp: 13.07.2024). Inny z portali jako datę urodzin wskazuje rok 1675, [https://www.myheritage.pl/names/joanna\\_lubomirska](https://www.myheritage.pl/names/joanna_lubomirska) (dostęp: 13.07.2024). Ten sam portal, nieco niżej, w innej notce dotyczącej Johannę Carolinę podaje jako datę urodzin 1670 rok.

<sup>11</sup> Minakowski w *Genealogii potomków Sejmu Wielkiego*, <https://www.sejm-wielki.pl/b/15.105.470> (dostęp: 13.07.2024).

<sup>12</sup> J. Gierowski, *Lubomirski Jerzy Aleksander*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 21-23.

<sup>13</sup> Smulikowska, *Ozdoby obrazu Matki Boskiej*, s. 217.

Johanna była córką barona austriackiego Johanna Karola von Starzhausen (Startzhausen)<sup>14</sup> i Reginy Maximiliany Tieger Hirschberg. Nazwisko Starzhausen pochodzi od siedziby rodu osiadłego w miejscowości Starzhausen w Bawarii<sup>15</sup>. Rodowe dobra rodziny położone były między Monachium i Ingolstadt. W ostatniej ćwierci XVII wieku przedstawiciele rodziny objęli władzę w Passawie, gdzie podczas najazdu tureckiego schronił się cesarz Leopold I (1640-1705) ze swym dworem. W Passawie kontaktował się z cesarzem dowódca polskiego korpusu posiłkowego w cesarstwie, Hieronim Augustyn Lubomirski (1647-1706), wuj i opiekun małoletniego Jerzego Aleksandra po przedwczesnej śmierci jego ojca w 1675 roku<sup>16</sup>. Hieronim Augustyn, hetman wielki koronny, był przez wiele lat pensjonariuszem dworu cesarskiego, pobierając za swe usługi pensję 3000 talarów<sup>17</sup>. Podczas przyjazdów hetmana Hieronima Augustyna do cesarza być może doszło do wyswatania Starzhausówny z bratankiem Jerzym Aleksandrem<sup>18</sup>.

Ustalenie tożsamości i pochodzenia wojewodziny J.C. Lubomirskiej okazało się ważne ze względu na ewentualną proveniencję klejnotu, być może przywiezionego do Polski z Bawarii jako posag. Należy żałować, że nie możemy zobaczyć rewersu klejnotu naszytego na sukienkę rubinową cudownego obrazu. Być może znajdują się tam herby lub inne istotne informacje. Cennym źródłem mógłby okazać się spis klejnotów Johanny Starzhausen. Niestety nie udało się ustalić, czy taki spis zachował się ani nawet, czy istnieją jakiegokolwiek inne materiały pomocne w uzupełnieniu enigmatycznej biografii księżnej wojewodziny.

Równie niezadowolające są dotychczasowe poszukiwania dzieła analogicznego pod względem formy i idei do wotum Lubomirskiej, które byłoby zrealizowane w postaci klejnotu jubilerskiego. Jak dotąd klejnot z Dzieciątkiem Pasji jest na gruncie jubilerskim dziełem jednostkowym, a tym samym wyjątkowym, nie licząc samotnej, jubilerskiej figurki Jezusa, umieszczonej na monstrancji dominikańskiej w bazylice św. Stanisława w Lublinie, o niemal identycznym układzie formalnym kłęzącego Dzieciątka (il. 2)<sup>19</sup>. Niestety nie wiadomo do jakiego kontekstu ikonograficznego była pierwotnie przeznaczona pojedyncza figurka, nie wiadomo też, czy jest destruktem – fragmentem po nieznanym dziś klejnocie, wtórnie użytym, czy jest półproduktem – gotowym elementem służącym do montażu w większe

<sup>14</sup> Jak udało się ustalić, ojciec Johanny Caroliny, baron Johann Karol, podobnie jak jego ojciec, został pochowany w Laxenburg w Dolnej Austrii, miejscowości należącej do Habsburgów, położonej 20 kilometrów na południe od Wiednia, będącej drugą obok Schönbrunn ulubioną rezydencją letniskową rodziny cesarskiej, «*Stamboom Baris*» *Johann Karl von Starzhausen (1625-1678)*, <https://www.genealogie.nl/stamboom-baris/148663.php> (dostęp 28.07.2024).

<sup>15</sup> Herb rodziny jest zamieszczony na stronie internetowej <https://coadb.com/surnames-rough/starzhausen-coat-of-arms-family-crest> internetowej (dostęp: 30.07.2024).

<sup>16</sup> J. Wimmer, *Lubomirski Hieronim Augustyn*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 11-14.

<sup>17</sup> K. Piwarski, *Hieronim Lubomirski Hetman Wielki Koronny*, Kraków 1929, s. 30-31.

<sup>18</sup> A. Gładysz, *Wstęp*, w: Simon Ferdinand Lechleitner, *Dialogus de Passione Christi Domini EX F*, wstęp i oprac. A. Gładysz, Lublin 2021, s. 11.

<sup>19</sup> J. Samek, *Dzieje złotnictwa w Polsce*, Warszawa 1993, s. 65, fot. 105, 106; Letkiewicz, *Klejnoty w Polsce*, s. 229-230.

całości. W sprzedaży krążyły półwyroby przygotowane do zestawiania w dowolne całości, wykonywane w europejskich pracowniach jubilerskich. Niemniej jednak istnienie figurki Jezusa w lubelskim kościele Dominikanów pozwala snuć przypuszczenia, że w przeszłości podobnych dzieł mogło być więcej.

Na zawieszeniu klejnotu wojewodziny wykonanym ze złota, drogich kamieni i barwnych emalii, widnieje Dzieciątko Jezus w otoczeniu narzędzi Męki Pańskiej. Jest to przedstawienie znane w ikonografii jako Dzieciątko Pasji (niem. Schmerzenskind), przykład jednego z wielu przejawów tzw. Pasji proleptycznej (gr. πρόληψις *prólēpsis*, łac. *anteoccupatio*, pol. uprzedzenie, antycypacja), figury retorycznej antycypującej coś, co stanie się w przyszłości (w przypadku klejnotu jasnogórskiego), łączącej w ramach jednej kompozycji symultanicznie pokazane dzieciństwo i śmierć, początek i koniec Boga-Człowieka.

Aby przybliżyć specyfikę zwizualizowanej koncepcji figury *prolepsis*, odniosę się do kilku przykładów będących połączeniem w jednym dziele, bez zachowania sekwencji czasu, przedstawienia dzieciństwa Chrystusa i zapowiedzi Pasji, z których najstarsze znane pochodzi z VI wieku. Jest to płaskorzeźbiona scena pokłonu Trzech Króli przed Dzieciątkiem trzymającym krzyż w lewej ręczce, umieszczona na puszcze do przechowywania relikwii i hostii (Bargello Museum, Florence)<sup>20</sup>. Zapowiedzią przyszłej Pasji w scenie pokłonu Trzech Króli Rogera van der Weydena (Alte Pinakothek, Munich) z 1450 roku jest krucyfiks zawieszony nad żłóbkiem Dzieciątka (il. 3). W sztuce romańskiej twórcy klasztorni dali początek wizerunkowi znanemu w ikonografii jako Pietà *corpusiculum* (il. 4). Wyobraża on siedzącą Matkę Boską trzymającą na kolanach umęczonego Chrystusa przedstawionego w proporcjach dziecka. W drewnianej rzeźbie Pietà *corpusiculum* z początku XIV wieku z opactwa św. Walburgi w Eichstätt Maria trzyma na kolanach Dzieciątko o rysach dorosłego, brodatego Chrystusa. Rzeźba przedstawia matkę, która wybiega myślą w przyszłość, w Dzieciątku trzymanym na kolanach, przeczuwając Ukrzyżowanego<sup>21</sup>. Innym z przykładów *prolepsis* jest miniatura z Trójcą Świętą w manuskrypcie z XIV wieku przechowywana w Pierpont Morgan Library (nr 331). Na kolanach Boga Ojca siedzi Dzieciątko z dużym krzyżem na ramieniu<sup>22</sup>. Na włoskiej miniaturze z XV wieku przedstawiającej Zwiastowanie Pańskie wśród promieni wychodzących od Boga w kierunku Marii „splywa” Dzieciątko dźwigające krzyż<sup>23</sup>. Z terenu Włoch znany jest typ obrazu ze śpiącym Dzieciątkiem Jezus i narzędziami męki. Występuje w dwóch wariantach – pierwszy przedstawia Jezusa śpiącego wśród narzędzi męki, z ramieniem opartym o czaszkę (il. 5), drugi prezentuje Dzieciątko śpiące na krzyżu, co niesie skojarzenia z tragicznym końcem Odkupiciela (il. 6). Zapowiedź Męki Pańskiej

<sup>20</sup> Przykład przywoływany za: L. Kalinowski, *Geneza Piety średniowiecznej*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, 10 (1952) s. 209.

<sup>21</sup> Tamże, s. 172.

<sup>22</sup> Tamże, s. 209.

<sup>23</sup> Inicjał pochodzi z Graduel F. Zollner, Biblioteka opactwa Novacella we Włoszech, przywołany za: M. Bernos, *Le culte de l'Enfant Jésus chargé des instruments de la Passion, à Aix-en-Provence, au XVIIe siècle*, w: *La nativité et le temps de Noël*, red. B. Régis, Aix-en-Provence 2003, s. 67.



w obrazie Lorenza Lotto (ok. 1480-1556) *Dziewica z Dzieciątkiem, św. Hieronimem i św. Mikołajem z Tolentino* z 1521 roku wywołuje trumna, na której stoi Dzieciątko, a także św. Hieronim kontemplujący krucyfiks<sup>24</sup>. Oryginalnym przykładem dzieła z zastosowaniem figury *prolepsis* jest obraz znajdujący się w kapitularku klasztoru Klarysek w Krakowie, datowany na 1641 rok. Tematem przedstawienia jest tzw. Trójca Ziemska wyobrażająca Jezusa, Maryję i Józefa. Jezus odziany jest w purpurową szatę, na którą ma wyłożony płat białej tkaniny przypominającej szkaplerz zakonny. Na nim namalowano rękawicę, młotek, pusty grób z białym całunem, naczynie z olejem, drabinę, kolumnę z łańcuchem, krzyż z wbitymi weń gwoździami, koronę cierniową i różgami, skrzyżowane dwie włócznie i chustę Weroniki<sup>25</sup>. To tylko niektóre z przykładów<sup>26</sup>.

Wizerunki Chrystusa symbolizujące cierpienie Odkupiciela, podobnie jak otaczające go narzędzia męki, obdarzane były wielkim kultem. W średniowiecznej teologii narzędzia męki Chrystusa nazywano *arma christi* – „broń Chrystusa” w jego zwycięskiej walce z szatanem<sup>27</sup>. Walka Chrystusa z szatanem zakończyła się w poranek zmartwychwstania chwalebny zwycięstwem. Chrystus jako zwycięzca, podobnie jak hellenistyczni i rzymscy wodzowie oraz władcy, miał prawo do tropajonu<sup>28</sup>, znaku zwycięstwa, który na polu bitwy składał się z drzewa obwieszonego bronią i zbroją pokonanych. Tropajonem Chrystusa stała się broń wroga, to znaczy krzyż, oznaczony imieniem zwycięzcy<sup>29</sup>. Do broni Chrystusa zaliczano także koronę cierniową, włócznię, trzy lub cztery gwoździe, całun z Grobu Pańskiego, szyderczą szatę, bicz, płaszcz, dzbanek na wodę, w której Piłat umył ręce, tunikę bez szwów, kości do gry należące do żołnierzy, srebrniki, chustę św. Weroniki, kolumnę biczowania, obcęgi, młotek, koguta, drabinę, gąbkę, miecz z obciętych uchem Malchusa.

<sup>24</sup> W zbiorach National Gallery w Londynie, *The Virgin and Child with Saints* – Lorenzo Lotto, <https://artsandculture.google.com/asset/the-virgin-and-child-with-saints-lorenzo-lotto/GAHVR2zHn91qbA> (dostęp: 12.07.2024).

<sup>25</sup> K. Ponińska, *Miraculosa Trinitas Terrestria. Cudowne wizerunki „Trójcy Ziemskiej” w nowożytnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017, s. 144.

<sup>26</sup> Na temat wyobrażeń dzieciństwa Jezusa w kontekście symboli pasyjnych zob. J.B. Knipping, *Iconography of the Counter Reformation in the Netherlands. Heaven on Earth*, t. 1, Nieuwkoop-Leiden 1974, s. 111-114.

<sup>27</sup> M.A. Edsall, *The Arma Christi Before the Arma Christi: Rhetorics of the Passion in Late Antiquity and the Early Middle Ages*, w: *The Arma Christi in Medieval and Early Modern Material Culture with Critical Edition of ‘O Vernicle’*, red. L.H. Cooper, A. Denny-Brown, Farnham-Burlington 2014, s. 21-51; *Instruments de la Passion*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, fasc. 50-51, ed. Joseph de Guibert et al., Paris 1955, kol. 1820-1831.

<sup>28</sup> Tropajon (gr. τρῶπαϊον *tropaion*, δ τρεπω – uciekać, zmusić do ucieczki). Tropajon to trofeum, stojak drewniany w kształcie krzyża, na którym zwycięzcy zawieszali zbroję, tarczę i broń pokonanego wroga. Był znakiem, że na tym miejscu pokonano nieprzyjaciela, D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 15.

<sup>29</sup> *Instruments de la Passion*, kol. 1820-1831; T. Dobrzeńcki, *Wybrane zagadnienia z ikonografii pasyjnej w sztuce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyśka, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 131.

Na jasnogórskim klejnocie znajdziemy ich tylko kilka: krzyż, na którym klęczy Dzieciątko, kości do gry, umieszczone pod krzyżem w postaci trzech rubinów, włócznię, gąbkę, czerwony strój Dzieciątka wykonany z rubinów o odcieniu purpury – barwy świętej, boskiej, królewskiej, który symbolizuje królewskość Chrystusa, Króla królów<sup>30</sup>. *Titulus* z imieniem Jezusa, który Piłat kazał umieścić na krzyżu, nad głową Jezusa, wyolbrzymiony w stosunku do innych przedstawionych w klejnocie narzędzi Pasji, jest w tym przypadku znakiem zwycięstwa i tryumfu.

Również wyolbrzymiona jest korona cierniowa, ułożona w kształt mandorli (z wł. migdał) – aureoli, otaczającej Chrystusa. Jezus porównywany był do migdału, pod którego skorupą znajduje się pożywienie, gorzki miąższ.

Nauka krzyża jest twardą skorupą, w której wewnątrz znajduje się pokarm.

W ciele Chrystusa ukryty jest bowiem niebieski owoc. Jest on jednak także słodki na krzyżu, bo na tym drzewie oddał swe życie Bóg, który jest naszym życiem<sup>31</sup>.

W spłotach korony cierniowej umieszczono dwanaście rubinów. Liczba dwanaście wśród Żydów i chrześcijan była szczególnie ceniona, uważana za „arcydoskonałą”. Dwunastka symbolizowała

(...) dwanaście źródeł Elim, dwanaście szlachetnych kamieni na szacie arcykapłańskiej Aarona i dwanaście kamieni wydobytych przez Jozuego z Jordanu i złożonych w Arce Przymierza (...). Dwunastka symbolizowała dwunastu apostołów (...); tak jak źródła, mają oni nawodnić suchą, pozbawioną znajomości Boga ziemię ludów; tak jak szlachetne kamienie mają oni ozdobić świętą szatę Kościoła, którą przywdziewa Chrystus, Najwyższy Kapłan Ojca; i jak kamienie niewzruszone dzięki wierze, które z wód Jordanu wydobyl prawdziwy Jezus i przyjął do świętego skarbca swojego przymierza<sup>32</sup>.

Zastosowane tu amplifikacje (stgr. αὐξησις, łac. *amplificatio*, pol. powiększenie), wyolbrzymiające *titulus* i koronę cierniową, od jednego spojrzenia jednoznacznie identyfikują przedstawioną postać i zaprezentowaną scenę jako pasywną. Amplifikacja imienia Jezusa i korony niczym „szkło powiększające” służyła retorycznej perswazji. Kojarzona była z bólem, cierpieniem i krwią, które wywoływały silne przeżycia religijne<sup>33</sup>. Rany i krew doznawały specjalnej czci w postaci rozmyślań, modlitw, pokut jednoczących z męką Chrystusa.

Tajemnicę męki Chrystusa kontemplowano również, czytając, słuchając, a także patrząc, ponieważ wiadano, że wiara rodzi się także z „patrzenia”. Jest to sposób znany refleksji teologicznej, okreśłany zwrotem *ex visu*. Korzystano w tym

<sup>30</sup> Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 120-122.

<sup>31</sup> Grzegorz z Nyssy, *De vita Moysis*, Patrologia Graeca 16, 1255, cyt. za: Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 169.

<sup>32</sup> Tertulian, *Adversus Marcionem*, IV, 13, Patrologia Latina 2, 416, cyt. za: Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 52.

<sup>33</sup> Popularność korony cierniowej wzrosła zwłaszcza po 1239 roku za sprawą króla Francji św. Ludwika IX, który nabył ją za kwotę 135 tysięcy liwrow od cesarza łacińskiego Konstantynopola Baldwina II de Courtenay. Obecnie przechowywana jest w skarbcu katedry Notre Dame w Paryżu, J. Pysiak, *Król i Korona Cierniowa. Kult relikwii we Francji Kapetyngów*, Warszawa 2012, s. 254-255.

względzie z metodyki mnemoniki rozwijanej przez retorykę wykorzystującą obrazy do wspomagania pamięci<sup>34</sup>. Ksiądz Piotr Skarga SJ (1536-1612) w jednym z kazań wielkopiątkowych zalecał kontemplację przez patrzenie, dlatego że „patrząc często na mękę Pana mego, być nie może, aby przez oczy nie przerzuciło się co do serca, jakie cnót Krzyża Jego naśladowanie. Są [bowiem] uroki, które z oczu zarażają, jako bazyliuszki”<sup>35</sup>. *Mimesis* (łac. *imitatio*, naśladowanie) było jedną z trzech umiejętności zaliczanych do sprawności retorycznych, takich jak *ars* (sztuka, umiejętność), *exercitatio* (ćwiczenia), *imitatio* (naśladowanie). Zobaczone obrazy, przywoływane z pamięci, pozwalały podążać ścieżką pokazaną przez Chrystusa i naśladować Go.

Naśladowanie Chrystusa (*imitatio*) często, w szerokim odbiorze, pojmowano zbyt dosłownie. Anna od Jezusa Stabieńska, fundatorka lubelskiego klasztoru Karmelitanek Bosych w 1624 roku, „rozpamiętywując cierniową Chrystusa Pana koronę, zrobiła sobie wieniec ze szpilek (...) i zawsze go nosiła”<sup>36</sup>. Zewnętrzne naśladowanie było dla dojrzałych tylko wstępem, wprowadzeniem do naśladowania wewnętrznego, było nakazem poznania i świadomego współprzeżywania w sercu męki Jezusa, uznania jej za zasadę moralnego postępowania<sup>37</sup>.

Kult narzędzi Męki Pańskiej szerzyli w XVI i XVII wieku franciszkanie. Pozostał on żywy aż do XIX wieku na terenie Niemiec, Szwajcarii, Austrii. Tam narodziła się ich spektakularna forma artystyczna w postaci bardzo kolorowych konstrukcji drewnianych. Kult narzędzi Męki Pańskiej był także ciągle żywy w XIX-wiecznej Polsce<sup>38</sup>.

W kontekście omawianego klejnotu jasnogórskiego równie ważny obok kultu narzędzi Męki Pańskiej jest kult i wizerunek Dzieciątka Jezus znany już we wczesnych wiekach chrześcijaństwa<sup>39</sup>, ale rozpropagowany przez św. Franciszka z Asyżu (1181/1182-1226), głoszącego chwałę ubogiego Chrystusa z Betlejem. Nabożeństwa odprawiane przez franciszkanów przyczyniły się do upowszechnienia kultu w krajach niemieckich, skandynawskich, Czechach i Niderlandach. Powszechne stało się w XVI wieku stawianie figurek Dzieciątka błogosławiącego, trzymającego (lub nie) kulę ziemską. Wystawiano je w okresie Bożego Narodzenia w klasztorach i domach prywatnych<sup>40</sup>. Były one wykonywane z drewna, terakoty,

<sup>34</sup> Korolko, *Sztuka retoryki*, s. 124-127.

<sup>35</sup> P. Skarga, *Kazania na niedziele i święta całego roku*, wyd. 2, Lwów 1898, s. 180-182, cyt. za: H.D. Wojtyśka, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI-XVIII*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyśka, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 76.

<sup>36</sup> F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska albo żywoty świętych, błogosławionych, wielebnych, świętobliwych, pobożnych Polaków oraz Polek*, Kraków 1767, s. 55, cyt. za: Wojtyśka, *Męka Chrystusa w religijności polskiej*, s. 77.

<sup>37</sup> Wojtyśka, *Męka Chrystusa w religijności polskiej*, s. 77.

<sup>38</sup> J. Gélis, *Ciało, Kościół i sacrum*, w: *Historia ciała*, t. 1, *Od renesansu do oświecenia*, red. G. Vigarello, tłum. T. Stróżyński, Gdańsk 2011, s. 22-23; T. Seweryn, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958 – wymienia zabytkowe krzyże z narzędziami Męki Pańskiej rzeźbionymi na belkach krzyża lub doczepionych w postaci artefaktów.

<sup>39</sup> E. Tatar-Próchniak, *Postać dziecięcego Chrystusa w sztuce wczesnochrześcijańskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, 26 (1978) nr 4, s. 14.

<sup>40</sup> B.D. Forbes, *Christmas: A Candid History*, Berkeley 2007, s. 68-79; J.J. Kopeć, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyśka, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 45-46.

kości słoniowej, srebra, brązu<sup>41</sup>. Jedną z najbardziej znanych, związanych z franciszkanami jest rzymskie *bambino z Ara Coeli*, powstałe w 1480 roku. Do czasu kradzieży w 1994 roku było wystawiane w bazylice Najświętszej Marii Panny na wzgórzu kapitolinijskim<sup>42</sup>. Wielką czią obdarzali Dzieciątko Jezus św. Antoni Padewski i św. Klara<sup>43</sup>.

Zapoczątkowany przez św. Franciszka styl pobożności głoszący kult ubóstwa Chrystusa w Betlejem, pragnienie naśladowania Chrystusa, zarówno Jego życia, jak i męki, otrzymane stygmaty, ujawnione po jego śmierci, wywarły ogromny wpływ na wyobraźnię ówczesnych chrześcijan. Pasyjny nurt duchowości św. Franciszka, rozwijany przez jego następców, zakładał stałe postępowanie za Jezusem powiązane z niesieniem za Nim własnego krzyża, rozważanie męki Chrystusa, które ma doprowadzić do wewnętrznego poruszenia człowieka (*compassio*), by następnie skłonić go do naśladowania (*imitatio*). Tę metodę rozmyślenia propagowały zwłaszcza XIV-wieczne *Meditationes vitae Christi*, łączone z franciszkaninem Johannesem de Caulibus (data urodzenia i śmierci nieznana) lub św. Bonawenturą (1221-1274)<sup>44</sup>. Wywarły one silny wpływ na kaznodziejstwo, działalność artystyczną, twórczość dramatyczną, literaturę religijną następców, m.in. Ludolfa z Saksonii (zm. 1370), Piotra z Alkantary (1499-1562), Ignacego Loyoli (1491-1556)<sup>45</sup>.

Nurt duchowości pasyjnej rozwijany był także przez zakony cysterskie i dominikańskie, obecny był również w życiu ludzi świeckich. Przejawiał się w praktykach odprawiania specjalnych nabożeństw i modlitw poświęconych Męce Pańskiej, narzędziom męki, kulturowaniu ideałów ubóstwa, wyrzeczenia, umartwień (biczowania, posty, włosiennice, nocne czuwania)<sup>46</sup>. Niektóre z praktyk związanych z czią Ukrzyżowanego i narzędziami Męki Pańskiej były potępiane przez Kościół, np. używanie znaku krzyża do zabiegów magicznych. Za sposób pokuty, uwalniania się od grzechów, odwrócenia kary Bożej uznawano ból wywoływany m.in. podczas biczowania w procesjach biczowników, ruchu powstałego około 1260 roku, szerzącego się w Europie<sup>47</sup>. Mistrz Eckhard (zm. 1327/1328), niemiecki mistyk zachęcał do cierpienia, ascezy, pouczał, że ból jest najlepszym sposobem zbawienia: „Bóg chce naszych uczuć, nie myśli, a ból to najszybszy rumak do nieba”<sup>48</sup>.

Od XI wieku silny wpływ na politykę, życie kościelne, kulturę, ikonografię czy dogmatykę Europy zaczęła wywierać mistyka kobiet żyjących w klasztorach, ale też kobiet świeckich, najsilniej rozwijając się na terenie Niemiec. W kręgach

<sup>41</sup> Gélis, *Ciało, Kościół i sacrum*, s. 39; J. Mandziuk, *Kult Dzieciątko Jezus w Kościele katolickim*, „Resovia Sacra. Studia teologiczno-filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej”, 11 (2004) s. 117-118.

<sup>42</sup> É. Mâle, *L'art religieux du XVII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1984 [wznowienie], s. 286; J.C. Cruz, *Cudowne wizerunki naszego Pana*, wyd. 2, Gdańsk 1996, s. 63-64.

<sup>43</sup> Gélis, *Ciało, Kościół i sacrum*, s. 39.

<sup>44</sup> I. Ragusa, R.B. Green, *Meditations on the Life of Christi. An Illustrated Manuscript of the Fourteenth Century*, Princeton-New Jersey 1961.

<sup>45</sup> Kopeć, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności*, s. 46-47.

<sup>46</sup> Tamże, s. 48-49.

<sup>47</sup> K. Dobrowolski, *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reformacja w Polsce”, 3 (1924) nr 11-12, s. 161-164.

<sup>48</sup> Cyt za: M. Piwocka, *Pietà w polskiej rzeźbie gotyckiej*, „Nasza Przeszłość”, 24 (1966) s. 13.

dominikanek w XIV i XV wieku mistyczne wizje dotyczyły zwłaszcza Dzieciątka Jezus i Chrystusa Ukrzyżowanego<sup>49</sup>.

Mistyczne uniesienia, intensyfikacja nurtów pokutno-pasyjnych znalazły swe odbicie w literaturze, w nowych ujęciach tematów pasyjnych w sztukach plastycznych. W dziełach graficznych, rzeźbiarskich, malarskich pojawia się Dzieciątko Jezus w otoczeniu *arma Christi*, przedstawiane w różnych wariantach ikonograficznych: z Matką Boską bądź z obojgiem rodziców lub też z osobami świętymi, z aniołami<sup>50</sup>. Różnorodność form przedstawień związana była m.in. z dyskusją teologów na temat natury Chrystusa, znaczenia „tajemnicy Wcielenia” i „Odkupienia”, które dokonały się podczas Zwiastowania Pańskiego, kiedy Jezus stał się prawdziwym Człowiekiem i prawdziwym Bogiem, przyjmując dwie natury – boską i ludzką, nierozłączne w Jego osobie. Kościół chrześcijański od początku swego istnienia borykał się z herezjami podważającymi tę doktrynę<sup>51</sup>. W połowie II wieku doketyzm propagowany przez katarów zakwestionował wcielenie i zbawienie ludzkości przez Chrystusa<sup>52</sup>. Według jego zwolenników Chrystus był tylko pozornie człowiekiem, nie miał ciała fizycznego tylko eteryczne ciało niebiańskie, stąd też pozorne były również jego cierpienia i śmierć na krzyżu. Od XV wieku Jezus pokazywany jako nagie, małe dziecko, w bliskich, ludzkich relacjach z Matką, tulony w Jej ramionach, senny, głodny, bawiący się – całkowicie zależny – stanowił doskonały dowód na ważność Wcielenia<sup>53</sup>.

Paul Heitz zebrał i opublikował druki ulotne z przedstawieniem Dzieciątka z narzędziami męki w rękach, powstałe jako ryciny z życzeniami noworocznymi<sup>54</sup>. Ryciny datowane są na lata 90. XV wieku<sup>55</sup>. Przedstawiają one pozornie beztroskie Dzieciątko z narzędziami męki, siedzące w kielichu kwiatu róży bądź na poduszce na ukwieconej łące z zajączkami (il. 7), siedzące na poduszce i przytulające ptaka, jadące na osiołku, stojące wśród kwiatów z krzyżem na prawym ramieniu i kulą świata w drugiej ręce itp. Ryciny te nie wzbudzają trwogi. Zwracają one uwagę na dobro płynące ze zbawczej męki Chrystusa. Nie wydobywając Jego cierpienia,

<sup>49</sup> M. Górecka, *Średniowieczna mistyka kobiet jako osobliwy fenomen kultury Europy*, „Roczniki Humanistyczne”, 53 (2005) nr 4, s. 235.

<sup>50</sup> Część z nich analizuje D.S. Areford, *Christ Child Creator*, w: *Quid est sacramentum? Visual Representation of Sacred Mysteries in Early Modern Europe, 1400-1700*, red. W.S. Melon, Boston 2019, s. 456-494, a także A. Acres, *Renaissance Invention and the Haunted Infancy*, London-Turnhout 2014.

<sup>51</sup> J.N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 180; H. Pfeiffer, *L'iconografia dell'infanzia di Gesù secondo Mt 2*, „Theotokos”, 4 (1996) s. 131.

<sup>52</sup> Doketyzm spowodował dalekosiężne skutki łącznie z rozłamami i powstaniem nowych Kościołów. Wspólne deklaracje chrystologiczne, w porozumieniu z Kościołem rzymskim, częściowo wyjaśniające różnice doktrynalne, zapadły dopiero w drugiej połowie XX wieku, T. Hainthaler, *21 Christological Declarations with Oriental Churches*, w: *Christian Shaping Identity from the Roman Empire to Byzantium*, red. G.D. Dunn, W. Mayer, Leiden-Boston 2015, s. 426.

<sup>53</sup> Areford, *Christ Child Creator*, s. 456.

<sup>54</sup> P. Heitz, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts, Einblattdrucke des fünfzehnten Jahrhunderts*, Strassburg 1900, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts by Heitz, Paul, 1857-1943*, <https://archive.org/details/neujahrswnsche00heituoft> (dostęp: 26.07.2024).

<sup>55</sup> Tamże, s. 27-29.

kierują uwagę odbiorców na pożytek z ofiary Jezusa, którą było odkupienie winy ludzkości<sup>56</sup>.

Wraz z rozwojem prądów mistycznych zgłębiających i opisujących fizyczne oraz psychiczne cierpienia Jezusa, z początkiem XIV wieku pojawiło się coraz więcej nowych wizji i ujęć tematów pasyjnych, w których do głosu doszło współczucie. Druki dewocyjne w XV wieku rozpowszechniały przedstawienia dziecięcego, pokrwawionego ciała Jezusa w zestawieniu z narzędziami męki. Chrystus odkrywał swe rany przed oczami widzów. Nie był powściągliwy w uzewnętrznianiu swego bólu. Uświadamiało to patrzącym, że cierpiał fizycznie i psychicznie jak człowiek, uświadamiało cenę, za jaką ludzkość uzyskała zbawienie.

Kilka kolorowanych XV-wiecznych rycin ukazujących grozę cierpienia Dzieciątka Pasji omawia David S. Areford w jednej ze swoich prac. Areford zwraca uwagę na głębokie treści teologiczne obrazów z Dzieciątkiem Pasji. Niektóre ich znaczenia są czytelne od jednego spojrzenia, inne ukryte są w znakach i symbolach, tworzą dodatkowe sensory i kolejne możliwości interpretacyjne<sup>57</sup>.

Dalszy rozwój kultu Dzieciątka i związana z tym ikonografia nastąpiły w czasach reformacji i reformy potrydenckiej. Wielki w tym udział mieli jezuici i związana z nimi międzynarodowa wymiana idei i form artystycznych realizowana przez uczonych i twórców dzieł pracujących na zlecenie zreformowanego Kościoła. Za przykład tego typu działalności przyczyniającej się do rozprzestrzeniania i unifikacji uznanych wzorów może posłużyć działalność Ottona van Veena (znanego również pod łacińskimi imionami Otho Venius lub Octavius Vaenius; 1556-1629), nauczyciela Petera Paula Rubensa (1577-1640), uznanego za jednego z największych artystów swego czasu. Był on czynny w czołowych ośrodkach sztuki europejskiej: w Rzymie, w Pradze na dworze cesarza Rudolfa, w Monachium (Bawaria) u księcia Wilhelma V Bawarskiego, jako artysta nadworny u księcia bawarskiego Ernesta Wittelsbacha, elektora i arcybiskupa Kolonii, jako malarz nadworny u księcia Parmy i Piacenzy Aleksandra Farnese, namiestnika Niderlandów. Prowadził dużą pracownię. Jako *auctor intellectualis* przyjmował rolę projektanta pomysłów ikonograficznych i odpowiadał za ich wykonanie, zlecane do realizacji innym artystom. Jednym ze stałych wykonawców jego prac był Hieronimus Wierix (1553-1619)<sup>58</sup>, autor kilku znanych wersji rycin z Dzieciątkiem Pasji (il. 8). Przyczyniły się one do rozpowszechniania złożonych informacji dydaktycznych i katechetycznych, zwłaszcza w odniesieniu do tajemnic Wcielenia, Męki Pańskiej, Eucharystii.

Oprócz jezuitów, kult Dzieciątka Jezus był silnie rozwijany przez środowiska karmelitańskie związane ze św. Teresą z Avili (1515-1582) i św. Janem od Krzyża (1542-1591). Święta Teresa polecała nosić ze sobą małe posążki Jezusa, które jak wierzyła, pomagały w każdej potrzebie<sup>59</sup>. Jak można sądzić na podstawie

<sup>56</sup> Areford, *Christ Child Creator*, s. 461-462.

<sup>57</sup> Tamże.

<sup>58</sup> *Venius, Otho*, w: A. Chalmers, *General Biographical Dictionary*, vol. 30, London 1817, s. 286; E. Letkiewicz, *Obraz „Ostatnia wieczerza” z trzynastoma apostołami z kościoła OO. Karmelitów w Lublinie*, w: *Sztuka Lublina od średniowiecza do współczesności. Studia i szkice*, red. L. Lameński, E. Letkiewicz, P. Majewski, J. Żywicki, Lublin 2019, s. 138-144.

<sup>59</sup> Mandziuk, *Kult Dzieciątka Jezus*, s. 119.

pism świętej, skupiała się ona na człowieczeństwie Chrystusa<sup>60</sup>. Dzieciątko Jezus w duchowości św. Teresy reprezentowało wartości, za którymi powinni podążać naśladowcy Chrystusa, to jest: dobroć, niewinność, szczerść, pokorne oddanie się woli Boga. Po tym jak św. Teresa z Ávili podarowała figurkę Dzieciątka Jezus nowo założonemu klasztorowi w Villanueva de la Xara, przyjął się zwyczaj darowania takiego wizerunku każdej nowej fundacji karmelińskiej. Bogato ozdobiony, stawał się znakiem klasztoru i nośnikiem kultu Dzieciątka Jezus.

Najstarsza figurka Jezusa ubranego w królewski płaszcz, koronę, z prawą ręką wzniesioną w geście błogosławieństwa przechowywana jest w klasztorze św. Józefa w Avili<sup>61</sup>. Rzeźba reprezentuje dwoistą naturę Jezusa – ludzką i boską. Radosne, uśmiechnięte Dzieciątko ubrane w bogate szaty ziemskich władców reprezentuje ludzką naturę Bożego Syna. Gest błogosławieństwa prawą ręką i ziemski glob trzymany w lewej przypominają o boskiej naturze Zbawiciela świata, *Salvatora mundi*.

Z tym kręgiem kulturowym łączone są dwa klejnoty jubilerskie<sup>62</sup>. Jeden z nich to stojące *en face* Dzieciątko Jezus w koronie, królewskim płaszczu, z kulą świata zwieńczoną krzyżem trzymaną w lewej ręce, prawą błogosławiące, otoczone wieńcem cierniowym dekorowanym kamieniami. Klejnot jest datowany na 1600 rok, przechowywany w kolekcji Kugel w Paryżu<sup>63</sup>. Reprezentuje on typ ikonograficzny znany jako *Salvator mundi*. Klejnot jest porównywany z zawieszeniem relikwiarzewym, pochodzenia hiszpańskiego, datowanym na lata 1600-1610, przechowywanym w zbiorach British Museum w Londynie. Zawieszenie przedstawia Dzieciątka Jezus z kulą świata, w otoczeniu wieńca z korony cierniowej<sup>64</sup>. Obecność wieńców cierniowych w obu klejnotach sprawia, że klejnoty hiszpańskie można uznać za jedną z odmian Pasji proleptycznej, ikonograficznie jednak są odmienne od klejnotu z Jasnej Góry<sup>65</sup>.

Z Pasją proleptyczną można też łączyć klejnot prezentowany na stronach Sotheby's Casa d'aste, łączony z Augsburgiem, datowany na 1600 rok, przedstawiający nagie Dzieciątka z przepaską na biodrach. O tym, że scena jest pasyjna, przesądza dużych rozmiarów krzyż trzymany przez Dziecko w prawej ręce<sup>66</sup>.

Figurki Dzieciątka Jezus w królewskich szatach, w koronie na głowie rozślawiły zwłaszcza dwa ośrodki – klasztor Karmelitanek Bosych w Beaune w Burgundii oraz klasztor Karmelitów Bosych w Pradze.

<sup>60</sup> Bernos, *Le culte de l'Enfant*, s. 57-69.

<sup>61</sup> P. Ferko, *Mały Król Chwały z Beaune*, <https://www.karmel.pl/maly-krol-chwaly/> (dostęp: 30.07.2024).

<sup>62</sup> Letkiewicz, *Klejnoty w Polsce*, s. 229-230.

<sup>63</sup> A. Kugel, R. Distalberger, M. Bimbenet-Privat, *Joyaux Renaissance. Une splendeur retrouvée*, Paris 2000, tekst do fot. 61.

<sup>64</sup> A. Somers-Cocks, Ch. Truman, *The Thyssen-Bornemisza Collection. Renaissance Jewels Box and Objets de vertu*, London 1984, s. 116.

<sup>65</sup> M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 38.

<sup>66</sup> *Dzieciątka Jezus z krzyżem*, [https://www.bing.com/images/search?view=detailV2&insight-stoken=bcid\\_qOIBT4CHoNkHpA\\*ccid\\_6UFPgIeg&form=SBIWPA&iss=SBIUPLOADGET&sbisrc=ImgPicker&idpbck=1&selectedindex=0&id=24741870&ccid=6UFPgIeg&expw=473&expw=600&vt=2&sim=1](https://www.bing.com/images/search?view=detailV2&insight-stoken=bcid_qOIBT4CHoNkHpA*ccid_6UFPgIeg&form=SBIWPA&iss=SBIUPLOADGET&sbisrc=ImgPicker&idpbck=1&selectedindex=0&id=24741870&ccid=6UFPgIeg&expw=473&expw=600&vt=2&sim=1) (dostęp: 10.05.2024).

Klasztorowi w Beaune przysporzyła sławy niewielka, 58-centymetrowa figurka Dzieciątka Jezus przywieziona z Hiszpanii do Dijon w 1605 roku, a stamtąd w 1619 roku do Beaune. Przedstawia Dzieciątko Jezus z diademem na głowie, z berłem w lewej ręczce, z prawą uniesioną w geście błogosławieństwa<sup>67</sup>. Figurka Dzieciątka nazywanego Małym Królem Chwały zasłynęła z licznych cudów, przyciągając pątników i pielgrzymki nie tylko z Francji. Do krzewienia kultu w Buene przyczyniła się św. Małgorzata od Najświętszego Sakramentu, inicjując popularne praktyki kultowe, przyjmowane w kręgach chrześcijańskiej Europy. Były to m.in.: „Wspomnienie Dzieciątka Jezus” 25 każdego miesiąca, poświęcenie godzin dnia kolejnym dwunastu latom Jezusa, nowenna do Bożego Narodzenia, nowenna w dniach od 25 stycznia do 2 lutego, koronka, litania, oficjum ku czci Dzieciątka Jezus, procesja z figurką, intronizacja figurki w celi karmelitanki w dniu jej obłóczyn, konsekracja zakonnic przed statua Dzieciątka Jezus<sup>68</sup>.

Praktyki te przyjęły środowiska zakonne benedyktynek, bernardynek, cysterek, dominikanek, kapucynek, urszulanek francuskich i wizytek. Ponadto powszechnie propagowano „oddanie się w niewolę Dzieciątka Jezus, dziecięctwo duchowe, będące dążeniem do chrześcijańskiej doskonałości przez odnoszenie się do Boga jako dobrego Ojca przy zachowaniu niektórych cech dziecka”<sup>69</sup>.

Drugie ze sławnych Dzieciątko Jezus – z klasztoru Karmelitów Bosych w Pradze – wystawione w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej oddziaływało swoim wpływem na Włochy, Belgię, kraje Europy Środkowej, kraje zamorskie. Jezulatko, jak nazywano w Czechach Dzieciątko, podarowała karmelitom bosym księżna Poliksenna Lobkovic w 1628 roku. Figurka, 48-centymetrowa, wykonana w wosku, przywieziona została z Hiszpanii przez matkę księżnej, hiszpańską szlachciankę Marię Maxymilianę Marquinez de Lara, poślubioną przez Wratysława z Pernštejnu. Maria Maxymiliana, przybywając do Czech, przywiozła ze sobą figurkę Jezusa, którą w 1587 roku przekazała córce jako prezent ślubny<sup>70</sup>.

Figurka przedstawia Dzieciątko Jezus odziane w płaszcz królewski i koronę. W lewej ręczce Dzieciątko podtrzymuje wyobrażenie kuli ziemskiej zwieńczonej krzyżykiem, prawą unosi w geście błogosławieństwa. Do szerzenia kultu Dzieciątka znanego jako Jezulatko, poświęconych mu nabożeństw, zatwierdzonych w 1648 roku, przyczynił się ojciec Cyryl od Matki Bożej Schokwilerg, publikując książeczkę *Jesulein*<sup>71</sup>. Rzesze wiernych przyciągały opisy cudów dokonywanych przez praskie Dzieciątko<sup>72</sup>.

W związku z kultem Dzieciątka, związanymi z nim zwyczajami, figurki Jezusa wytwarzano masowo w domach klasztornych, w warsztatach rzemieślniczych,

<sup>67</sup> C. van Hulst, *La storia della divozione a Gesù Bambino nelle immagini plastiche isolate*, „Antonianum”, 19 (1944) s. 35-54.

<sup>68</sup> Mandziuk, *Kult Dzieciątka Jezus*, s. 120.

<sup>69</sup> Tamże; Ferko, *Mały Król Chwały*.

<sup>70</sup> A. Novotny, *Pražské Jezulátko*, wyd. V. Žikeš, Praha 1948, s. 9.

<sup>71</sup> Mandziuk, *Kult Dzieciątka Jezus*, s. 124.

<sup>72</sup> Z. Woszczerowicz, *Praskie Dzieciątko Jezus jako przykład kontrreformacyjnej teatralizacji wiary*, „Adeptus”, (2020) nr 16, s. 9-13.



a także wykonywane były przez indywidualne osoby prywatne. Siostry zakonne zajmowały się haftem misternych zdobień na sukienkach Jezusa.

Warto dodać, że do rozpowszechnienia figurek Dzieciątka przyczynił się Martin Luter (1483-1546). Jako przeciwnik kultu świętych dążył do usunięcia św. Mikołaja przynoszącego dary 6 grudnia. Eliminacja świętych w Kościołach protestanckich była wdrażana stopniowo, w latach 1525-1530. W miejsce św. Mikołaja wprowadził Luter radosne Dzieciątko Jezus, które w Wigilię Bożego Narodzenia przynosiło dary dzieciom z Austrii i południowych Niemiec<sup>73</sup>. Zwyczaj obdarowywania prezentami w Wigilię Bożego Narodzenia rozpowszechnił się także poza Kościół reformowany. Popularny był zwłaszcza w Norymberdze, a także w Monachium, Landshut, Salzburgu, Wiedniu. W Norymberdze Dzieciątko do dziś patronuje najslawniejszemu niemieckiemu jarmarkowi bożonarodzeniowemu Christkindmarkt, przyciągając miliony turystów z całego świata, a jego tradycje sięgają 1628 roku.

W związku z kultem Dzieciątka Jezus propagowanym zarówno przez chrześcijan rzymskokatolickich, jak i protestantów do naszych czasów zachowały się setki historycznych figurek reprezentujących różne wątki ikonograficzne dziecięcego Jezusa. Ich zbieraniem z różnych zakątków świata i opracowywaniem zajmowała się przez 35 lat Hiky Mayer. Kolekcję zebranych przez nią dzieł można obejrzeć w Museo del Divino Infante we włoskiej Gardone Riviera, otwartym w 2005 roku. W zdecydowanej większości prezentują one wizerunki radosnego Dzieciątka Jezus, zwycięskiego Króla Chwały lub Jezusa bożonarodzeniowego<sup>74</sup>.

Odmiennym typem ikonograficznym jest klęczące Dzieciątko Pasji, wyobrażone na klejnocie jasnogórskim, którego kult krzewił się z nową siłą po 15 czerwca 1658 roku. W tym dniu 28-letnia świecka Joanne Perraud (1631-1676), w Polsce znana jako Joanna od Dzieciątka Jezus, miała wizję Dzieciątka Jezus w wieku 3 lat, uzbrojonego w narzędzia męki, które ujrzała po komunii w kaplicy kościoła Augustianów w Aix. Opis i rysunek wizji zamieściła w swoich notatkach. Według jej opisu Jezus miał:

(...) około trzech lat. Jego piękność nie miała sobie równych. Jego blond włosy opadały na ramię trzema pierścieniami, jeden dłuższy od drugiego. Bose stopy; biała sukienka falująca jak mora, bez paska wokół niej. Na lewym ramieniu nosił krzyż o długości i rozmiarze nieproporcjonalnym do jego małości, jak ten, na którym umarł, na znak, że od dzieciństwa cierpiał tak samo, jak umierając na krzyżu. Spadał z jego ramienia wraz z jego instrumentami (...), albowiem wszystkie instrumenty Jego Męki były ze sobą połączone i związane z krzyżem grubą liną<sup>75</sup>.

Według wskazówek i rysunków Joanne Perroud powstał obraz dwumetrowej wysokości, ukończony w 1661 roku. Piętnastego dnia każdego miesiąca obchodziła

<sup>73</sup> *Wie Luther das Christkind erfand*, <https://religion.orf.at/v3/stories/2814632/> (dostęp: 30.07.2024).

<sup>74</sup> R. de Simone, C. Basta, *Il Bambino Gesu nella Collezione Hiky Mayer*, Milano 2001; Museo del Divino Infante, [https://www.beniculturalionline.it/location-1476\\_Museo-del-Divino-Infante---Fondazione.php](https://www.beniculturalionline.it/location-1476_Museo-del-Divino-Infante---Fondazione.php) (dostęp: 31.07.2024).

<sup>75</sup> Bernos, *Le culte de l'Enfant Jésus*, s. 67-68.

Joanne uroczycie datę objawienia. Kult, którym obdarzyła Dzieciątko, stał się bardzo popularny i stanowił konkurencję dla Małego Króla Chwały karmelitów<sup>76</sup>. Spektakularne cuda, jakich doświadczali wierni, umocniły kult, który wkrótce, za sprawą rycin z wizją Joanne, ogarnął Prowansję, a stamtąd przeniósł się na sąsiednie prowincje. W katedrze Aix-en-Provence przechowywana jest woskowa figurka wiernie oddająca wizję Joanne, pochodząca z kaplicy Augustianów w Aix<sup>77</sup>.

Wizja Joanne Perroud dziecięcego Jezusa z krzyżem na ramieniu i narzędziami męki nie jest jednak oryginalna, przypomina ryciny krążące po Europie już przed datą jej wizji w 1658 roku<sup>78</sup>.

Wśród bogatej ikonografii Dzieciątka Jezusa Pasyjnego, zachowanej w dziełach malarskich i graficznych, Dzieciątko klęczące wśród narzędzi męki należy do rzadkości. Jednym z nich, bliskim ikonograficznie i ideowo klejnotowi z Jasnej Góry jest obraz autorstwa Everarda Crijnsza (Quirinsz) van der Maesa (1577-1647), malarza czynnego w Utrechcie (il. 9)<sup>79</sup>. Przedstawia on Dzieciątko Jezus klęczące przed krzyżem w otoczeniu narzędzi męki. Obraz został namalowany jako jeden z dwudziestu (autorstwa różnych artystów) poświęconych bolesnym tajemnicom życia Chrystusa dla opactwa Sainte-Croix w Poitiers. Zlecniodawczynią dzieła była ksieni opactwa, hrabina Charlotte Flandrina Orange-Nassau (1579 Antwerpia – 1640 Poitiers), która pod wpływem katolickiej ciotki Jeanne de Bourbon, ksieni Sainte Croix, porzuciła protestantyzm, zostając katolicką zakonnicą w 1595 roku. Po śmierci ciotki przejęła opiekę nad klasztorem, utrzymując jednak kontakty artystyczne z protestancką Holandią. Po konwersji związała się z jezuitami. Podczas pełnienia przez nią funkcji w latach 1603-1640 opactwo przeżyło okres świetności. Wzbogaciła je w wiele cennych dzieł sztuki złotniczej i malarskiej przywiezionych z Holandii. Dla jezuitów ufundowała barokowy ołtarz w kaplicy Saint Louis w kolegium jezuickim w Poitiers<sup>80</sup>. Śmierć ksieni w 1640 roku wskazuje, że dzieło najpewniej powstało przed tą datą, a na pewno przed 1647 rokiem, który jest datą śmierci van der Maesa.

Klęczące na obrazie Dzieciątko Jezus ubrane jest w białą szatę, kontempluje narzędzia swojej męki: krzyż, włócznię, gąbkę nasączoną octem, gwoździe, kości, latarnię, kolumnę. Przekaz wizualny wzmocniony został tekstem umieszczonym na filakterii: „Quoniam ego in flagella paratus sum” [et dolor meus in conspectu meo semperi] „Bo zaraz upadnę” [a mój ból jest jeszcze przede mną] pochodzi z Psalmu 38, werset 18, przypisywanego królowi Dawidowi. Tekst umieszczony

<sup>76</sup> Tamże.

<sup>77</sup> Tamże, s. 65-67.

<sup>78</sup> M.in. do prezentowanej wyżej (il. 8) ryciny Hieronymusa Wierixa, datowanej na lata 1563-1619.

<sup>79</sup> *Dzieciątko klęczące wśród instrumentów Pasji*, [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Christ\\_passion-4015f.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Christ_passion-4015f.jpg) (dostęp: 10.08.2024).

<sup>80</sup> M. Klatter, *Flandrina van Oranje*, w: *Digitaal Vrouwenlexicon van Nederland*, <https://resources.huygens.knaw.nl/vrouwenlexicon/lemmata/data/FlandrinavanOranje> (dostęp: 27.07.2024).

nad Jezusem, jawnie mówiący o bólu, koresponduje z układem ciała Dzieciątka, klęczącego, uginającego się pod ciężarem cierpienia<sup>81</sup>.

Obraz Everarda Crijnsza van der Maesa, a także klejnot z Jasnej Góry oparte są być może o ten sam, nieznany pierwowzór<sup>82</sup>. Jak się wydaje, wskazuje na to podobieństwo układu formalnego, kompozycja postaci zawieszonych w bliżej nieokreślonej, niewielkiej przestrzeni umożliwiającej skupienie wzroku na Dzieciątku i narzędziach męki, a także zbieżność wyrażanych idei. Wspólne obu dziełom jest zastosowanie konwencji *prolepsis*, figury retorycznej umożliwiającej pominięcie chronologii i kontrastowe zestawienie przeciwieństw łączących dzieciństwo i śmierć, wprawdzie jeszcze niewidoczną, ale zasugerowaną jako nieuchronną. Zestawienie kruchości, niewinności i bezbronności dziecka z przemocą, zagrożeniem i okrucieństwem kojarzonych z narzędziami męki. Ich zastosowanie miało określony cel: przyciągnąć uwagę (*delectare*), poruszyć, wywołać emocje, reakcje empatyczne (*movere*) i nauczyć (*docere*), nakłonić do mentalnego naśladowania życia Chrystusa, wcielając zasady moralnego postępowania do codziennego własnego życia.

W przypadku jasnogórskiego Dzieciątka Pasji siłę oddziaływania klejnotu o bogatym wymiarze koncepcyjnym i symbolicznym, obejmującym historię upadku ludzkości i odkupienia, wzmacniały wrażenia percepcyjne wywołane lśnieniem złota, blaskiem drogich kamieni o intensywnych, nasyconych barwach. Siłą klejnotu był także fakt, że zawieszony na szyi, był dostępny do modlitwy i medytacji w każdej chwili.

Siłę perswazji obrazu i słowa wzmacniała muzyka. Z dotychczasowych ustaleń wiadomo, że w środowisku ofiarodawczyni klejnotu jasnogórskiego, Johanny Caroliny Starzhausen, żył i pracował jeden z najświetniejszych muzyków Rzeczypospolitej późnego baroku Simon Ferdinand Lechleitner (zm. 1749). Był on kapelmistrzem na dworze Jerzego Aleksandra Lubomirskiego, małżonka Johanny Caroliny. Nie jest wykluczone, że Lechleitner przybył z Bawarii na dwór Lubomirskich już jako dziecko, w czasie przyjazdu Johanny Caroliny do Polski po poślubieniu Lubomirskiego. Dotychczas z muzykiem złączono ponad siedemdziesiąt kompozycji, w tym wspaniałe *Dialogus de Passione Christi Domini ex F*<sup>83</sup>. Muzyk z talentem komponował oratoria, których celem było zbudowanie dźwiękowej interpretacji tekstów pasyjnych. Po mistrzowsku wykorzystał fakt, że na przestrzeni średniowiecza i renesansu dojrzewały związki między sztuką

<sup>81</sup> Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, s. 19; E. Ozorowski, *Cierpienie Chrystusa*, w: tegoż, *Słownik podstawowych pojęć teologicznych*, Warszawa 2007, s. 46-47.

<sup>82</sup> W kolekcji prywatnej w Wiedniu zachowała się miedziana blacha malowana olejem, sygnowana na odwrociu monogramem KW, datowana na około 1600 rok. Według tej koncepcji powstały obrazy Fransa Franckena II (czynnego w latach 1605-1642) i Ambrosiusa Bosschaerta I (1573-1621), zob. J. Wadum, *Antwerp Copper Plates*, w: *Copper as Canvas. Two centuries of Masterpiece Paintings on Copper 1525-1775*, red. M. Komanecky, New York-Oxford 1999, s. 103, ryc. 5.6, s. 107-108.

<sup>83</sup> D. Grabiec, *Offertoria Szymona Ferdynanda Lechleitnera ze zbioru muzykaliów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Przegląd Muzykologiczny”, (2006) nr 6, s. 17-63; Gładysz, *Wstęp*, s. 8-9.

kompozycji muzycznej a słowem. Uzyskały one pełnię w baroku, konstytuując się w zjawisko muzyki retorycznej<sup>84</sup>.

Być może klejnot z Dzieciątkiem Pasji był noszony przez księżnę Lubomirską podczas uroczystych muzycznych oracji.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Jasnej Góry

sygn. AJG 760, *Revisio Thesauri Beatissimae V[irginis] M[ariae] Ex Mandato Adm[odum] Reverendi in X[risto] P[at]ri Anasthasij Petri Kiedrzinski S[an]ctae Th[eo]l[og]iae Doct[or] Per utram[quae] Poloniam Silesiam ac Pomeraniam Prioris Provincialis. Sub Prioratu in X[risto] Patris Stanislai Bronikows[k]i S[an]ctae Th[eo]l[og]iae Doct[or] Deff[ini]tor P[r]o[vinciae] Facta Anno Domini [brak daty w tytule]*, s. 134.

### Opracowania

Acres Alfred, *Renaissance Invention and the Haunted Infancy*, London-Turnhout 2014.

Areford David S., *Christ Child Creator*, w: *Quid est sacramentum? Visual Representation of Sacred Mysteries in Early Modern Europe, 1400-1700*, red. W.S. Melon, Boston 2019, s. 456-494.

Bernos Marcel, *Le culte de l'Enfant Jésus chargé des instruments de la Passion, à Aix-en-Provence, au XVIIe siècle*, w: *La nativité et le temps de Noël*, red. B. Régis, Aix-en-Provence 2003, s. 57-69.

Cruz Joan Carroll, *Cudowne wizerunki naszego Pana*, wyd. 2, Gdańsk 1996.

Dobrowolski Kazimierz, *Pierwsze sekty religijne w Polsce*, „Reformacja w Polsce”, 3 (1924) nr 11-12, s. 161-173.

Dobrzeńcki Tadeusz, *Wybrane zagadnienia z ikonografii pasyjnej w sztuce polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 131-151.

Edsall Mary Agnes, *The Arma Christi Before the Arma Christi: Rhetorics of the Passion in Late Antiquity and the Early Middle Ages*, w: *The Arma Christi in Medieval and Early Modern Material Culture with Critical Edition of 'O Vernicle'*, red. L.H. Cooper, A. Denny-Brown, Farnham-Burlington 2014, s. 21-51.

Forbes Bruce David, *Christmas: A Candid History*, Berkeley 2007.

Forstner Dorothea, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990.

Gélis Jacques, *Ciało, Kościół i sacrum*, w: *Historia ciała*, t. 1, *Od renesansu do oświecenia*, red. G. Vigarello, tłum. T. Stróżyński, Gdańsk 2011, s. 22-242.

Gierowski Józef, *Lubomirski Jerzy Aleksander*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 21-23.

Gładysz Andrzej, *Wstęp*, w: Simon Ferdinand Lechleitner, *Dialogus de Passione Christi Domini EX F*, wstęp i oprac. A. Gładysz, Lublin 2021, s. 7-13.

<sup>84</sup> T. Jasiński, *The Musical Rhetoric of the Polish Baroque*, Frankfurt am Main 2015, s. 17-18.

- Górecka Marzena, *Średniowieczna mistyka kobiet jako osobliwy fenomen kultury Europy*, „Roczniki Humanistyczne”, 53 (2005) nr 4, s. 227-240.
- Grabiec Dominika, „Ave Maris Stella” Szymona Ferdynanda Lechleitnera ze zbioru *muzykaliów po klasztorze pijarów w Podolińcu*, „Muzyka”, (2012) nr 3, s. 231-243.
- Grabiec Dominika, *Offertoria Szymona Ferdynanda Lechleitnera ze zbioru muzykaliów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Przegląd Muzykologiczny”, (2006) nr 6, s. 17-63.
- Hainthaler Theresia, *21 Chrystological Declarations with Oriental Churches*, w: *Christian Shaping Identity from the Roman Empire to Byzantium*, red. G.D. Dunn, W. Mayer, Leiden-Boston 2015, s. 426-453.
- Heitz Paul, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts, Einblattdrucke des fünfzehnten Jahrhunderts*, Strassburg 1900, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts by Heitz, Paul, 1857-1943*, <https://archive.org/details/neujahrswnsche00heituoft> (dostęp: 26.07.2024).
- Hulst Cesario van, *La storia della divozione a Gesù Bambino nelle immagini plastiche isolate*, „Antonianum”, 19 (1944) s. 35-54.
- Instruments de la Passion*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, fasc. 50-51, red. Joseph de Guibert et al., Paris 1955, kol. 1820-1831.
- Jasiński Tomasz, *The Musical Rhetoric of the Polish Baroque*, Frankfurt am Main 2015.
- Kalinowski Lech, *Geneza Piety średniowiecznej*, „Prace Komisji Historii Sztuki”, 10 (1952) s. 153-260.
- Kampka Agnieszka, *Retoryka wizualna. Perspektywy i pytania*, „Forum Artis Rhetoricae”, (2011) nr 1, s. 7-23.
- Knipping John B., *Iconography of the Counter Reformation in the Netherlands. Haeven on Earth*, t. 1, Nieuwkoop-Leiden 1974.
- Kopeć Jerzy Józef, *Nurt pasyjny w średniowiecznej religijności polskiej*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyńska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 38-60.
- Korolko Mirosław, *Sztuka retoryki. Przewodnik encyklopedyczny*, Warszawa 1990.
- Kugel Alexis, Distalberger Rudolf, Bimbenet-Privat Michèle, *Joyaux Renaissance. Une splendeur retrouvée*, Paris 2000.
- Letkiewicz Ewa, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006.
- Letkiewicz Ewa, *Obraz „Ostatnia wieczerza” z trzynastoma apostołami z kościoła OO. Karmeliotów w Lublinie*, w: *Sztuka Lublina od średniowiecza do współczesności. Studia i szkice*, red. L. Lameński, E. Letkiewicz, P. Majewski, J. Żywicki, Lublin 2029, s. 129-152.
- Lurker Manfred, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- Mâle Émile, *L'art religieux du XVII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1984 [wznowienie].
- Mandziuk Józef, *Kult Dzieciątka Jezus w Kościele katolickim*, „Resovia Sacra. Studia teologiczno-filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej”, 11 (2004) s. 115-130.
- Novotny Antonin, *Pražské Jezulátko*, wyd. V. Žikeš, Praha 1948.
- Ozorowski Edward, *Cierpienie Chrystusa*, w: tegoż, *Słownik podstawowych pojęć teologicznych*, Warszawa 2007, s. 46-47.
- Pasierb Janusz Stanisław, Jan Samek, *Skarby Jasnej Góry*, wyd. 2, Warszawa [b.r.w.], s. 218.
- Pfeiffer Heinrich, *L'iconografia dell'infanzia di Gesù secondo Mt 2*, „Theotokos”, 4 (1996) s. 131-150.
- Piawski Kazimierz, *Hieronim Lubomirski Hetman Wielki Koronny*, Kraków 1929.
- Piwocka Maria, *Pietà w polskiej rzeźbie gotyckiej*, „Nasza Przeszłość”, 24 (1966) s. 6-85.
- Ponińska Katarzyna, *Miraculosa Trinitas Terrestra. Cudowne wizerunki „Trójcy Ziemskiej” w nowożytnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2017.

- Ragusa Isa, Green Rosalie B., *Meditations on the Life of Christi. An Illustrated Manuscript of the Fourteenth Century*, Princeton-New Jersey 1961.
- Samek Jan, *Dzieje złotnictwa w Polsce*, Warszawa 1993.
- Seweryn Tadeusz, *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, Warszawa 1958.
- Simone Roberto de, Basta Chiara, *Il Bambino Gesu nella Collezione Hiky Mayer*, Milano 2001.
- Smulikowska Ewa, *Ozdoby obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej jako zespół zabytkowy*, „Rocznik Historii Sztuki”, 10 (1974) s. 179-221.
- Somers-Cocks Anna, Truman Charles, *The Thyssen-Bornemisza Collection. Renaissance Jewels Box and Objets de vertu*, London 1984.
- Tatar-Próchniak Ewa, *Postać dziecięcego Chrystusa w sztuce wczesnochrześcijańskiej*, „Roczniki Humanistyczne”, 26 (1978) nr 4, s. 13-21.
- Veniens, Otho*, w: A. Chalmers, *General Biographical Dictionary*, vol. 30, London 1817, s. 286-287.
- Wadum Jørgen, *Antwerp Copper Plates*, w: *Copper as Canvas. Two Centuries of Masterpiece Paintings on Copper 1525-1775*, red. M. Komanecky, New York-Oxford 1999, s. 93-116.
- Wimmer Jan, *Lubomirski Hieronim Augustyn*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 11-14.
- Wojtyska Henryk Damian, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI-XVIII*, w: *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 61-79.
- Woszczerowicz Zuzanna, *Praskie Dzieciątko Jezus jako przykład kontrreformacyjnej teatralizacji wiary*, „Adeptus”, (2020) nr 16, s. 9-13.

## Netografia

- Ferko Paweł, *Mały Król Chwały z Beaune*, <https://www.karmel.pl/maly-krol-chwaly/> (dostęp: 30.07.2024).
- Joanna Karolina Zuzanna Lubomirska (Stärtzhausen), <https://www.geni.com/people/Joanna-Karolina-Zuzanna-ks-Lubomirska-Stärtzhausen/6000000002394872164> (dostęp: 13.07.2024).
- Joanna Karolina Zuzanna Lubomirska (z d. Stärtzhausen), [https://www.myheritage.pl/names/joanna\\_lubomirska](https://www.myheritage.pl/names/joanna_lubomirska) (dostęp: 13.07.2024).
- Johann Karl von Starzhausen Family Tree, <https://www.genealogieonline.nl/en/stamboom-baris/148662.php> (dostęp: 30.07.2024).
- Klatter Matty, *Flandrina van Oranje*, w: *Digitaal Vrouwenlexicon van Nederland*, <https://resources.huygens.knaw.nl/vrouwenlexicon/lemmata/data/FlandrinavanOranje> (dostęp: 27.07.2024).
- Minakowski Marek J., *Johanna Carolina Startzhausen*, w: *Genealogia potomków Sejmu Wielkiego*, [https://www.sejm-wielki.pl/b/15.105.469?ad\\_closed=true](https://www.sejm-wielki.pl/b/15.105.469?ad_closed=true) (dostęp: 13.07.2024).
- Museo del Divino Infante, [https://www.beniculturalionline.it/location-1476\\_Museo-del-Divino-Infante---Fondazione.php](https://www.beniculturalionline.it/location-1476_Museo-del-Divino-Infante---Fondazione.php) (dostęp: 31.07.2024).
- «Stamboom Baris» Johann Karl von Starzhausen (1625-1678), <https://www.genealogie.nl/stamboom-baris/148663.php> (dostęp: 28.07.2024).
- Wie Luther das Christkind erfand, <https://religion.orf.at/v3/stories/2814632/> (dostęp: 30.07.2024).

Il. 1. Dzieciątko Pasji, połowa XVII wieku,  
Częstochowa, Muzeum Sztuki Wotywniej,  
fot. A. Ring, L. Sandzewicz



Il. 2. Dzieciątko Jezus na  
monstrancji dominikańskiej, połowa  
XVII wieku, Lublin, kościół  
Dominikanów, fot. M. Letkiewicz





Il. 3. Roger van der Weyden, *Pokłon Trzech Króli*, 1450 rok, Alte Pinakothek Munich, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pok%C5%82on\\_Trzech\\_Kr%C3%B3li\\_%28obraz\\_Rogiera\\_van\\_der\\_Weydena%29#/media/Plik:Adoration\\_of\\_the\\_Magi\\_WGA\\_Weyden.jp](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pok%C5%82on_Trzech_Kr%C3%B3li_%28obraz_Rogiera_van_der_Weydena%29#/media/Plik:Adoration_of_the_Magi_WGA_Weyden.jp) (dostęp: 12.07.2024)





Il. 4. Pieta *corpusculum*, trzecia ćwierć XIV wieku, Jawiszowice,  
fot. ks. S. Tracz, <http://sdm.upj2.edu.pl/dziela/pieta-corpusculum>  
(dostęp: 12.07.2024)



Il. 5. Dzieciątko Pasji śpiące na czaszce w otoczeniu narzędzi męki, wg Guido Reniego, <https://www.metmuseum.org/art/collection/search/397021> (dostęp: 12.07.2024)



Il. 6. Dzieciątko Pasji śpiące na krzyżu, XVII wiek (?), Muzeum w Bochni, <http://www.muzeum.bochnia.pl/swieta-jak-marzenie-cz-ii/> (dostęp: 12.07.2024)

Il. 7. Peter Heitz, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts*, il. 16, *Neujahrswünsche des XV. Jahrhunderts* by Heitz, Paul, 1857-1943, <https://archive.org/details/neujahrswnsche00heituoft> (dostęp: 26.07.2024)



Il. 8. Hieronymus Wierix, *Chrystus niosący instrumenty Pasji*, 1563-1619, [https://www.webumenia.sk/dielo/SVK:SNG.G\\_5936](https://www.webumenia.sk/dielo/SVK:SNG.G_5936) (dostęp: 15.08.2024)



Il. 9. Everard Crijnsz van der Maes, *Dzieciątka klęczące wśród instrumentów Pasji*, [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Christ\\_passion-4015f.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Christ_passion-4015f.jpg) (dostęp: 10.08.2024)



BEATA LORENS\* – RZESZÓW

**WIZYTACJA MONASTERÓW BAZYLIAŃSKICH  
LITEWSKIEJ PROWINCJI TRÓJCY ŚWIĘTEJ  
W LATACH 1751-1755  
NA TLE PRAWODAWSTWA  
I TRADYCJI ZAKONNEJ**

**VISITATION OF BASILIAN MONASTERIES  
OF THE LITHUANIAN PROVINCE OF THE HOLY TRINITY  
IN 1751–1755 AGAINST  
THE BACKGROUND OF MONASTIC LEGISLATION  
AND TRADITION**

**Abstract**

The purpose of the article is to compare the rules concerning the visitation of Basilian monasteries with their implementation on the example of the visitation of monasteries in the Lithuanian province of Holy Trinity, conducted by Provincial Jan Łukianowicz in 1751–1755. The rules for visiting monasteries were formulated by the reformer of the Basilians of the Unitarian Rite, Metropolitan Józef Welamin Rutski, in 1617, and adopted at the order's general chapters in the 17th and first half of the 18th centuries. They were based on Jesuit models. They obliged the superiors of a religious order or province to visit each monastery annually and write down information on the resident monks and the material condition of the establishments. This order was carried out by Provincial J. Łukianowicz, who visited 67 of the 71 monasteries – the vast majority – during his reign in the province. In 29 cases, these visits took place each year during the four-year term. He carried out this task himself or entrusted it to designated monks. The article includes information on the dates of visitation, information recorded in the visitation records, and also introduces the profiles of the visitors.

---

\* Beata Lorens – dr hab. historii, prof. uczelni, Instytut Historii, Uniwersytet Rzeszowski  
e-mail: [blorens@ur.edu.pl](mailto:blorens@ur.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0003-3414-1760>

Keywords: visitation; Lithuanian province; visitation protocol; monastery; Basilians

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

Celem artykułu jest porównanie zasad wizytowania monasterów bazylikańskich z ich realizacją na przykładzie wizytacji klasztorów w prowincji litewskiej pw. Trójcy Świętej, przeprowadzonej przez prowincjała Jana Łukianowicza w latach 1751-1755. Zasady dotyczące wizytowania klasztorów zostały sformułowane przez reformatora bazylianów obrządku unickiego metropolitę Józefa Welamina Rutskiego w 1617 roku oraz przyjęte na kapitułach generalnych zakonu w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku. Opierały się one na wzorcach jezuickich. Zobowiązywały zwierzchników zakonu lub prowincji zakonnych do corocznego odwiedzania poszczególnych klasztorów i spisywania informacji dotyczących przebywających w nich zakonników oraz stanu materialnego placówek. Ten nakaz był realizowany przez prowincjała J. Łukianowicza, który w czasie swych rządów w prowincji odwiedził 67 spośród 71 klasztorów, a więc zdecydowaną większość. W 29 przypadkach wizytacje te odbywały się każdego roku w czasie czteroletniej kadencji. Zadanie to realizował sam lub powierzał je wyznaczonym zakonnikom. W artykule zawarto informacje na temat terminów wizytacji, informacji zapisanych w protokołach wizytacyjnych oraz przybliżono sylwetki wizytatorów.

Słowa kluczowe: wizytacja; prowincja litewska; protokół wizytacyjny; klasztor; bazylian

\*\*\*\*\*

Wizytacje parafii i klasztorów funkcjonujących w Kościele katolickim oraz powstała w ich wyniku dokumentacja są dla historyków bardzo ważnym, jeśli nie najważniejszym, źródłem informacji o tych wspólnotach i dostarczają danych wykorzystywanych do opisu różnorodnych zagadnień i procesów. Literatura, a zwłaszcza wydawnictwa źródłowe, dotyczące wizytacji w Cerkwi unickiej w XVIII wieku, w ostatnich latach zostały wzbogacone o cenne publikacje<sup>1</sup>. Znalazły się w nich również protokoły wizytacyjne monasterów bazylikańskich, którym poświęcano osobne książki i artykuły<sup>2</sup>. Rzadko jednak odnoszono się do problemu wizytacji

<sup>1</sup> *Wizytacje generalne cerkwi i monasterów unickiej eparchii włodzimierskiej końca XVII – początku XVIII wieku: księga protokołów oraz inne opisy*, redakcja i wstęp A. Gil, I. Skoczylas, oprac. A. Gil, I. Makewycz, I. Skoczylas, I. Skoczylas, Lwów-Lublin 2012; *Grekokatolickie dekanaty błoński i puchowicki w latach 1783-1784*, oprac. I. Wodzianowska, Sandomierz 2006; *Wizytacje generalne dekanatów unickich w województwie kijowskim i braclawskim po 1782 roku*, oprac. i wybrał M. Radwan, Lublin 2004.

<sup>2</sup> *Vizitacii vasilians'kich monastiriv Peremiśl'skoi eparchii 1747-1767 rokiv*, upor. J. Stecik, Žovkva 2016; V. Aleksandrovič, *Protokoli vizitacij Luc'kogo Chrestovozdvižens'kogo brats'kogo monastirja 1752 ta 1763 rokiv*, „Kovčeg”, (2007) č. 5, s. 335-383; T. Gucalenko, *Dva inventari svjatospas'kogo monastirja*, „Starosambirščina”, 3 (2003) s. 320-357; B. Lorens, *Redukcija*

podejmowanego w bazylińskim ustawodawstwie zakonnym. Celem niniejszego artykułu jest skonfrontowanie wymagań związanych z wizytacjami przyjętych w zasadach reguły zakonnej i postanowień kapituł generalnych z ich realizacją w praktyce na przykładzie wizytacji bazylińskiej prowincji litewskiej pw. Trójcy Świętej przeprowadzonej w latach 1751-1755 za protoihumena (prowincjała) Jana Łukianowicza<sup>3</sup>. Akta wizytacji J. Łukianowicza przechowywane w Austriackiej Bibliotece Narodowej w Wiedniu, obecnie udostępniane cyfrowo, do tej pory nie były wykorzystywane w takim zakresie. W latach 70. XX wieku były przedmiotem zainteresowania historyków zakonu bazylińskiego, przebywających w Rzymie, i posłużyły do nakreślenia rozwoju struktury organizacyjnej klasztorów bazylińskich w XVIII wieku<sup>4</sup>. Ich analiza pod kątem realizacji wymogów wizytacyjnych nie była dotychczas przedmiotem dociekań.

### **Ustawodawstwo bazylińskie o wizytacjach**

Wizytowanie unickich monasterów reguły św. Bazylego Wielkiego, podległych Kongregacji Trójcy Świętej ustanowionej w 1617 roku, zostało powierzone protoarchimandrycie, a więc wybranemu spośród zakonników przełożonemu Kongregacji. Reformator bazylianów Józef Welamin Rutki, przygotowując przepisy funkcjonowania oficjalistów zakonnych, poświęcił również uwagę obowiązkowi wizytowania monasterów wchodzących w skład Kongregacji Trójcy Świętej. W części dedykowanej obowiązkowi protoarchimandryty w rozdziale ósmym (*O wizytowaniu monasterów, De visitandis Monasteriis*) zapisano pięć punktów traktujących o wizytacjach. Protoarchimandryta powinien osobiście odwiedzać wszystkie monasteria podległe jego jurysdykcji. Jego obecność była wymagana zwłaszcza w klasztorach, które prowadziły nowicjat i szkoły zakonne. W pozostałych monasterach, gdyby protoarchimandrytę zatrzymały ważne sprawy zakonu, może zrezygnować z osobistej wizyty i wskazać w porozumieniu z konsultorami innego zakonnika, który mógłby go zastąpić. Po przybyciu do klasztoru wizytator miał spotkać się z przełożonym miejsca i wszystkimi braćmi, zachęcając ich do wysiłków na rzecz doskonałego wypełniania reguły i dbania o dobro całego zgromadzenia. Wizytację rozpoczynał od obejrzenia cerkwi klasztornej, w której miał zwrócić uwagę na wygląd ołtarza i przechowywanie Najświętszego Sakramentu, ikony oraz utensylia liturgiczne. Następnie miał uzyskać wiadomości o stanie budynku klasztornej i osobach, które w nim przebywały. Informacje te dla jego

---

*monasterów w prowincji koronnej zakonu ruskiego św. Bazylego Wielkiego w latach 1744-1780*, „Hereditas Monasteriorum”, 8 (2016) s. 102-134.

<sup>3</sup> Österreichische Nationalbibliothek Wien (dalej: ÖNB), Sammlung von Handschriften und alten Drucken, Cod. Ser. n. 3848, Visitationum Monasticarum a Reverendissimo Jan Łukianowicz Visitatore Provinciali 1751-1755, k.1-487. Wizytacje dostępne w formie online na stronie internetowej: [https://digital.onb.ac.at/RepViewer/viewer.faces?doc=DTL\\_7453659&order=1&view=SINGLE](https://digital.onb.ac.at/RepViewer/viewer.faces?doc=DTL_7453659&order=1&view=SINGLE) (dostęp: 13.03.2023).

<sup>4</sup> M.M. Vavrik, *Naris rozvitku i stanu vasilijans'kogo čina XVII-XX st. Topografično – statistična rozvidka*, Rim 1979.

wygody mogły być przedstawione na piśmie<sup>5</sup>. Kolejny, dziewiąty rozdział reguł zawierających obowiązki protoarchimandryty zatytułowany *O sposobie postępowania z zakonnikami w czasie wizytacji* (w wersji łacińskiej *De ratione agendum Fratribus in visitatione*) dotyczył kontaktów wizytatora z poszczególnymi zakonnikami. Protoarchimandryta miał z każdym z nich porozmawiać na osobności, pytając o dane osobiste, o prowadzenie się innych zakonników oraz o życie w monasterze. Informacje, które uznał za prawdziwe i ważne dla funkcjonowania wspólnoty, miał zapisać. W ostatnim etapie wizytacji przewidziana była rozmowa z przełożonym klasztoru i ewentualne sformułowanie wskazówek i napomnień. Na koniec postulowano odprawienie nabożeństwa i zawierzenie Bogu wszystkich spraw monasteru. W rozdziale tym zawarto również pytania pomocne w rozmowie z profesami w zależności od ich funkcji we wspólnocie oraz z nowicjuszami<sup>6</sup>. Oddzielnie zapisano obowiązki prowincjała albo wizytatora, który miał co roku odwiedzać monaster, a jeszcze częściej kontaktować się z ich przełożonymi listownie. Miał pozyskiwać informacje na temat stanu majątkowego klasztorów, przeglądać rejestry finansowe, przepisywać akty fundacyjne i sprawdzać, czy gwarantują one środki wystarczające do egzystencji zakonników<sup>7</sup>. Mimo że za wizytowanie monasterów według zasad sformułowanych przez J.W. Rutskiego odpowiadało dwóch urzędników zakonnych – protoarchimandryta i prowincjał – to od 1675 roku do czasu zjednoczenia monasterów bazylikańskich na terenie Rzeczypospolitej w jedną kongregację w 1743 roku obowiązki wizytacyjne wypełniał protoarchimandryta<sup>8</sup>. Dopiero po kapitule generalnej w Dubnie w 1743 roku nastąpiło rozdzielenie funkcji. Przygotowując prawa i obowiązki dla poszczególnych urzędów zakonnych, Rutski wzorował się na regułach jezuickich, co wykazał ks. Mirosław Szegda, porównując zapisy przepisów sformułowanych dla urzędników bazylikańskich z przepisami Towarzystwa Jezusowego<sup>9</sup>. Wskazany przez Rutskiego obowiązek wizytacji klasztorów wpisywał się w rozstrzygnięcia podjęte podczas 25. sesji Soboru Trydenckiego, a opisane w rozdziale dwudziestym dekretu *De regularibus et monialibus* z 3 grudnia 1563 roku<sup>10</sup>.

Kwestie wizytacji pojawiały się również jako przedmiot obrad kapituł zakonnych. Już na pierwszej kapitule zakonnej w Nowogrodowicach zadanie wizytowania klasztorów zostało zlecone protoarchimandrycie. Stosowne postanowienie w tej sprawie zapadło 21 lipca 1617 roku, podczas drugiej sesji kapituły. Podstawowym zadaniem protoarchimandryty było wówczas „wszystkie monastypy nasze objeżdżać i dojrzeć dobrego rządu tak w starszych, jako i innych braci, niemniej dochodach

<sup>5</sup> P. Pidručnij, B. Petnočko, *Vasilijans'ki general'ni kapituli vid 1617 po 1636 rik*, t. I, Rim-Lviv 2017, s. 420-421.

<sup>6</sup> Tamże, s. 421-424.

<sup>7</sup> Tamże, s. 426-427.

<sup>8</sup> *Archoeografičeskij sbornik dokumentov odnosjaščiceja k istorii severo-zapadnoj Rusi izdavaemyj pri upravlenii Vilenskago Učebnago Okruga* (dalej: AS), t. XII, Vil'na 1900, s. 106, 123.

<sup>9</sup> M. Szegda, *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego (1613-1637)*, Warszawa 1967, s. 133-135, 138-139.

<sup>10</sup> *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4, (1511-1870) Lateran V, Trydent, Watykan I, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005, s. 804-805.



klasztornych i we wszystkim tym, co by do utrzymania i pomnożenia dobra zakonnego należało”<sup>11</sup>. Również podczas drugiej kapituły w Ławryszowie w 1621 roku pośrednio wzmiankowano o wizytacjach monasterów odbywanych przez wizytatora lub samego protoarchimandrytę<sup>12</sup>. Ponadto podczas tej kapituły ze względu na obowiązki protoarchimandryty Rutkiego wybrano mu do pomocy generalnego wikariusza, zwanego też prowincjałem, na czteroletnią kadencję. Jego zadaniem było „każdego roku każdy klasztor własną osobą wizytować”<sup>13</sup>. Sformułowano też wówczas instrukcję dla wizytatora generalnego (*Instrukcja wielebnemu ojcu wizytatorowi*). Zawierała ona nakaz corocznego wizytowania klasztorów nie tylko korespondencyjnego przez przesyłane na piśmie informacje, ale przede wszystkim „własną osobą”, sprawdzania realizacji konstytucji zakonnych w poszczególnych ośrodkach, kontroli przychodów i wydatków klasztornych, obrzędów i ceremonii. Nałożono na niego obowiązek spisania zasad życia codziennego w monasterach (wikt, porządek dnia, klauzura) oraz porządek i sposób odprawiania nabożeństw i ceremonii<sup>14</sup>.

Na czwartej kongregacji w Ławryszowie w 1626 roku powtórzono konieczność informowania protoarchimandryty o stanie danego monasteru przez jego przełożonego, zwłaszcza jeśli protoarchimandryta nie zwizytował tego klasztoru w danym roku. Gdyby do wizyty nie doszło, przełożony wspólnoty monasterskiej składał na piśmie relację „o stałych rzeczach i powodzeniu braci w sprawach duchownych i cielesnych (...), także jeśli cerkiew Boża pożytek ma z tamecznego klasztoru i czy nie cierpi trudności jakiej i przeszkód”<sup>15</sup>.

Zadanie corocznego odwiedzania klasztorów wchodzących w skład Kongregacji powtarzano na kolejnych kongregacjach zakonnych w drugiej połowie XVII wieku. Na kongregacji czternastej w Żyrowicach w 1661 roku oraz w Bytaniu w 1698 roku ponawiano nakaz, aby protoarchimandryta wizytował monastera corocznie, odbierał inwentarze oraz przyjmował sprawozdanie finansowe ihumena monasteru<sup>16</sup>. Dopuszczano możliwość, aby protoarchimandryta mógł w tej pracy wyręczyć się powołanym przez siebie wizytatorem<sup>17</sup>.

Na kwestię wizytacji monasterów zwrócono również uwagę podczas synodu Cerkwi unickiej w Zamościu w 1720 roku. Nadzór przełożonych sprawowany poprzez wizytacje uznano za wpływający korzystnie na życie wewnętrzne i zachowanie dyscypliny zakonnej<sup>18</sup>. Wśród pytań przygotowanych dla wizytatorów

<sup>11</sup> AS, t. XII, s. 10; Pidručnij, Petnočko, *Vasilijans'ki general'ni kapituli*, s. 56.

<sup>12</sup> Pidručnij, Petnočko, *Vasilijans'ki general'ni kapituli*, s. 142.

<sup>13</sup> Tamże, s. 150. W 1621 roku wikariuszem generalnym został wybrany Jan Dubowicz, wikary generalny arcybiskupa połockiego Jozafata Kuncewicza, a później archimandryta w Dermaniu.

<sup>14</sup> Tamże, s. 152-154.

<sup>15</sup> Tamże, s. 238.

<sup>16</sup> AS, t. XII, s. 76, 139.

<sup>17</sup> AS, t. XII, s. 105, 123.

<sup>18</sup> *Statuty synodu zamojskiego 1720 roku. Nowe tłumaczenie z komentarzami*, red. P. Nowakowski, Kraków 2020, s. 216-217; *Zamojs'kij provincijnij sobor ruskoj unijnoi Cerkvi 1720 roku*, kn. 1, *Dijannja ta postanowi*, red. I. Skočiljas, upor. R. Paran'ko, I. Skočiljas, I. Skočiljas, L'viv 2021, s. 663-664.

znalazły się również takie, które należało zadać zakonnikom, zapewne tych monasterów, których cerkwie posiadały prawa parochialne. Dotyczyły one głównie zasad obowiązujących przy wstępowaniu do klasztoru, składaniu profesji, przestrzeganiu reguły zakonnej i pracy duszpasterskiej<sup>19</sup>.

Przepisów dotyczących wizytacji podjętych w XVII wieku na bazylikańskich kapitułach generalnych nie zmieniono po zjednoczeniu kongregacji bazylikańskich w Rzeczypospolitej i powołaniu w Dubnie w 1743 roku jednego Zakonu Ruskiego św. Bazylego Wielkiego, złożonego z dwóch prowincji. Egzempcja zakonu zgodnie z ustawami Soboru Trydenckiego sprawiała, że kwestie wizytacji należały do władz zakonu. Kapituła dubieńska w punkcie szóstym przyjętych konstytucji postanawiała, że tylko protoihumeni (prowincjałowie) obu prowincji mieli prawo wizytowania klasztorów, pozostających w granicach prowincji określonych podczas tej kapituły generalnej. Akta wizytacji przeprowadzanych corocznie przez protoihumena miały być przedkładane do wglądu i akceptacji protoarchimandrycie przy okazji kapituły generalnej odbywanej co cztery lata<sup>20</sup>. Nakaz ten powtórzono w 1751 roku na kapitule generalnej w Brześciu<sup>21</sup>.

### **Wizytacje bazylikańskie do połowy XVIII wieku**

Wizytacja monasterów prowincji litewskiej Zakonu Ruskiego św. Bazylego Wielkiego z lat 1751-1755 podjęta została przez ówczesnego prowincjała Łukianowicza zgodnie z dotychczasową praktyką zakonu<sup>22</sup>. Poprzedzały ją bowiem odwiedziny zwierzchników Kongregacji Trójcy Świętej i prowincji litewskiej, których dokumentacja przetrwała i może stanowić porównanie z danymi wizytacyjnymi z lat 50. XVIII wieku. Te zachowane akta wizytacji klasztorów bazylikańskich Kongregacji Trójcy Świętej pochodziły z lat 1736-1741<sup>23</sup> oraz prowincji litewskiej Zakonu Ruskiego św. Bazylego Wielkiego z lat 1742-1747<sup>24</sup>. Na podstawie wpisów w wizytacji Łukianowicza można też założyć, że wizytacje prowadzono również w latach 1747-1751, gdy prowincjałem litewskim pozostawał Herakliusz Lisański<sup>25</sup>. Warto zaznaczyć, że protokoły wizytacyjne w Kongregacji Trójcy Świętej

<sup>19</sup> *Statuty synodu zamojskiego 1720 roku. Nowe tłumaczenie z komentarzami*, s. 266-267.

<sup>20</sup> Archivum Secretum Vaticanum, Archivum Nuntiaturae Varsaviensis, nr 108, t. II. Ordini regulari. Basiliani (mkf. ABMK 2405), k. 14v, 19v-20.

<sup>21</sup> Tamże, k. 27v.

<sup>22</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 1-487.

<sup>23</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, *Visitationes Monasteriorum Ordinis S. Basilii 1736-1741*, k. 1-291.

<sup>24</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2799, *Visitationum Monasteriorum (O.S.B.M.) a Reverendissimo Koniazewski 1742-1747*, k. 1-283v.

<sup>25</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 5, 6v, 14-15v. Wśród wizytacji prowincjała Łukianowicza znalazła się jedna przeprowadzona w monasterze w Marywilu jeszcze za prowincjalstwa Lisańskiego w marcu 1751 roku. Rozproszenie źródeł sprawia, że wizytacji z tego okresu należy szukać w archiwach i bibliotekach litewskich oraz rosyjskich. Wśród zbiorów inwentarzy i kronik monasterów bazylikańskich prowincji litewskiej przechowywanych w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym w Wilnie, w Oddziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego oraz w Oddziale Rękopisów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie nie udało się dotychczas natrafić badaczom na wizytację prowincjała Lisańskiego. Być może kwerenda w Archiwum Petersburskiego Oddziału Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk przyniosłaby w tej kwestii

i później prowincji litewskiej były sporządzone w języku łacińskim, a język polski pojawiał się tylko sporadycznie w przypadku niektórych zwrotów przytaczanych w zeznaniach zakonników. Podobne protokoły wizytacyjne zachowały się również dla Kongregacji Opieki NMP za lata 1739-1740<sup>26</sup> i późniejszej prowincji polskiej (koronnej) obejmujące okres 1745-1750<sup>27</sup>. Akta te zawierają głównie spisy profesorów oraz ich zeznania dotyczące warunków życia i sprawowania się zakonników w poszczególnych monasterach (skrutynia). W przypadku niektórych wizytacji odnotowano zestawienia finansowe klasztorów. W przeciwieństwie do prowincji litewskiej, wpisów dokonywano głównie w języku polskim (w wizytacji za lata 1739-1740) oraz łacińskim i polskim (w wizytacji za lata 1745-1750). Świadczy to o znacznie mniejszej znajomości łaciny wśród bazylianów z południowo-wschodniej Rzeczypospolitej, którzy dopiero pod koniec lat 30. XVIII wieku utworzyli wspólną Kongregację Opieki NMP, zaś po 1743 roku prowincję koronną Zakonu św. Bazylego Wielkiego.

### Wizytacja z lat 1751-1755

Księga protokołów wizytacyjnych z czasów prowincjalstwa Łukianowicza zawiera w sumie 208 dokumentów, wśród których jeden pochodzi z okresu poprzedniego, z czasów wspomnianego wyżej protoihumena Lisańskiego. Akty zostały ułożone chronologicznie, biorąc pod uwagę cztery lata prowincjalstwa, i alfabetycznie według nazw miejscowości, w których znajdowały się klasztory. Poszczególne lata prowincjalstwa liczono od miesiąca września do września, poczynając od 1751 roku. Podczas prowincjalstwa protoihumena Łukianowicza zwizytowano 67 placówek bazylianskich w prowincji litewskiej mających różny status organizacyjny – archimandrie, monastera, rezydencje, kolegia, misje. Spośród tych klasztorów 29 placówek wizytowano corocznie, 18 monasterów – trzykrotnie w trakcie kadencji, 15 – dwukrotnie, zaś 5 klasztorów – tylko jeden raz. Wymóg corocznego odwiedzania klasztorów przez prowincjała lub jego wizytatorów nie był więc skrupulatnie przestrzegany. Podczas prowincjalstwa Łukianowicza zrealizowano go w ponad 40%. Starano się zaplanować wizyty tak, aby w czasie jednej podróży odwiedzić monastera położone blisko siebie. Pobyt wizytatora w poszczególnych placówkach trwał od jednego do kilku dni, najczęściej oscylował

---

pozytywne rezultaty, zob. W. Walczak, *Polonika z kolekcji Pawła Dobrochotowa (nr 52) z Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 199. Zagadnienie to pozostaje w tym momencie postulatem badawczym, ale materiały udostępnione w wersjach cyfrowych z Kolekcji Pawła Dobrochotowa na stronie: [www.repcyfr.pl](http://www.repcyfr.pl) dają nadzieję na możliwość ich odnalezienia. W zbiorach tych znalazła się np. wizytacja monasteru w Żyrowicach z 1720 roku. Archiwum Petersburskiego Oddziału Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk (dalej: IHRAN Petersburg), zespół nr 52, kolekcja Pawła Dobrochotowa, op. 1, sygn. 153, k. 1-1v; <https://repcyfr.pl/dlibra/publication/12369/edition/12196/content> (dostęp: 7.09.2023).

<sup>26</sup> Państwowe Archiwum Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu, f. 258, op. 3, sp. 1194, Skład osobowy monasterów bazylianskich za lata 1737-1740, k. 1-37v.

<sup>27</sup> Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, Ławra Poczajowska, sygn. 2, Skrutenia, k. 1-136.

wokół trzech dni. Zdarzały się jednak przypadki, że wizytację utrudniała choroba wizytatora i tak np. w klasztorze Wilnie w maju 1753 roku trwała ona aż 17 dni ze względu na „febrę tercjanę”<sup>28</sup>.

Wśród wówczas funkcjonujących placówek bazylikańskich w prowincji Trójcy Świętej nie zwizytowano czterech monasterów: w Łohojsku, Jabłonowie, Podubisiu i Torokaniach. Ten ostatni klasztor był siedzibą protoarchimandryty i stąd nie podlegał wizytowaniu przez prowincjała litewskiego. Wśród dokumentów wizytacyjnych nie ma osobnego protokołu poświęconego misji w Jabłonowie. Placówkę tę ujęto przy okazji wizytacji monasteru w Czerlonej w 1754 roku, gdzie wśród tamtejszych zakonników wymieniono misjonarza z Jabłonowa Herakliusza Poremskiego<sup>29</sup>. Misje w Łohojsku i Podubisiu, w których przebywało po dwóch zakonników, były stosunkowo nowymi placówkami, uruchomionymi odpowiednio w 1748 i 1751 roku, więc być może z tego powodu ich nie zwizytowano<sup>30</sup>.

**Tabela 1. Terminy wizytacji monasterów prowincji litewskiej w latach 1751-1755 w czasie prowincjalstwa Jana Łukianowicza**

Lp.	Monaster	I rok	II rok	III rok	IV rok
1	Antopol	18-20 IX 1752	14 IX 1753	9 IX 1754	8 IX 1755
2	Berezwecz	25 IV 1752	1 IV 1753		IV 1755
3	Biała	9-11 IX 1752	2 IX 1753	1 IX 1754	28-31 VIII 1755
4	Boruny	13-15 V 1752	9-12 V 1753	19-23 V 1754	7-10 VI 1755
5	Brasław	V 1752		18-21 I 1754	
6	Brześć	13-15 IX 1752	5 IX 1753	4-6 IX 1754	1-2 IX 1755
7	Buczacz	1-4 VIII 1752	28 VII 1753	5-12 VIII 1754	25 VII 1755
8	Byteń	26-31 X 1752	26 VI – 3 VII 1753	24 IX – 1 X 1754	24 VI 1755
9	Cepra	15-17 VI 1752		23 X 1754	
10	Chełm	3 IX 1752	16 VIII 1753	25 VIII 1754	24 VIII 1755
11	Chomsk	27 VI 1752	20-23 IX 1753	22-25 VI 1754	29 VI – 1 VII 1755
12	Czereja	1-7 I 1752		1-5 II 1754	4-8 I 1755
13	Czerlona	28-29 X 1751	9-11 X 1752	8-11 X 1753	24 IX 1754 <sup>31</sup>
14	Darewo	18-19 VI 1752	25 V 1753 <sup>32</sup> 28-30 X 1753	19-22 X 1754	
15	Dermań			20-30 VII 1754	

<sup>28</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 247v.

<sup>29</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 282.

<sup>30</sup> Vavrik, *Naris rozvitku*, s. 40-41.

<sup>31</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 282-283v, 376-376v. Karty protokołu zostały rozdzielone, wizytację przeprowadzał sekretarz prowincjała Piotr Łapinkiewicz.

<sup>32</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 176-177v. W maju 1753 roku wizytacja została przeprowadzona na polecenie prowincjała przez o. Justyna Czeckowskiego, ale w październiku prowincjał już osobiście wizytował monaster.

Lp.	Monaster	I rok	II rok	III rok	IV rok
16	Dobryhory	13-15 III 1752	3-6 I 1753	13-17 III 1754	28 III – 1 IV 1755
17	Drohobuż	19-20 VIII 1752	23-25 VIII 1753	22 VII 1754	12 VIII 1755
18	Dubno	23-25 VIII 1752	5-9 VIII 1753		
19	Grodno	2-3 XI 1751	5-8 X 1753		
20	Gródek	1 IX 1752	23-25 VIII 1753	23-24 VIII 1754	23 VIII 1755
21	Hołodów		13-14 VI 1753		
22	Hłusznia	6-7 XI 1751	31 X 1753	9-12 VI 1754	
23	Iłkuksza	2 V 1752		3-7 I 1754	
24	Jakubstąd	28 IV 1752		10-14 I 1754	
25	Jasna Góra (Mozyr)	22-23 I 1752			22 I 1755
26	Jatwiesk	22-25 X 1751	3-7 X 1752	30 IX – 3 X 1753 <sup>33</sup>	21 IX 1754
27	Kamieniec Litewski	13-14 IX 1752	9-12 IX 1753		4-5 IX 1755
28	Kasuta	10-11 V 1752	5-7 V 1753	11-14 V 1754	18-21 V 1755
29	Kazimierów	14-16 I 1752			28 I – 1 II 1755
30	Kobryń	17 IX 1752	13-15 IX 1753	8 IX 1754	5 IX 1755
31	Lady	25 XII 1752	16-19 XI 1753	21-25 XI 1754	
32	Leszcz	1-3 VII 1752		30 VI – 4 VII 1754	3-7 VII 1755
33	Lubawicze	27 II – 2 III 1752	2 II 1753	23-27 II 1754	25 II – 2 III 1755
34	Ławryszów	6-8 XI 1752	17-19 VI 1753 <sup>34</sup>	2-8 XI 1754	
35	Łukoml	3 I 1752		31 I – 1 II 1754	
36	Łysków	17-19 X 1751	28 IX – 1 X 1752	27 IX 1753	19-23 IX 1754
37	Machirowo	24-25 III 1752	9 III 1753	27 III 1754	19-20 III 1755
38	Małaszko- wice		19 I 1753		8 II 1755
39	Marywil		19-22 I 1753		8-11 II 1755
40	Mińsk	12-16 XI 1752	10 XI 1753	15-17 XI 1754	
41	Mir	11-12 VI 1752	21 VI 1753	28 X 1754	
42	Nowogródek	2-3 VI 1752	15-16 VI 1753	14-15 VI 1754	14-17 VI 1755
43	Nowy Dwór	3-5 VII 1752			
44	Onufriewo	5-15 II 1752	11-18 I 1753	12-19 II 1754	

<sup>33</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 8-8v. Wprawdzie wizytacja datowana jest 30 września 1751 roku, ale najpewniej chodzi o 1753 rok ze względu na określenie „in Ordine 3tia”, przypadające właśnie na 1753 rok. Wizytacja z 1751 roku byłaby pierwsza w porządku wizytacji za prowincjalstwa Łukianowicza.

<sup>34</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 86-86v. Protokół wizytacyjny datowany na 1752 rok, ale w treści podawano informacje ze stycznia 1753 roku.

Lp.	Monaster	I rok	II rok	III rok	IV rok
45	Połock św.św. Borys i Gleb	11-13 III 1752 <sup>35</sup>	25-28 III 1753	17-19 III 1754	25-27 III 1755
46	Połock katedra pw. Mądrości Bożej (św. Zofii)	26 III – 8 IV 1752	10-24 III 1753	19-28 III 1754	14-24 III 1755
47	Postawy	30 IV 1752			
48	Pustynki Mścislawskie	19-24 II 1752	26-31 I 1753	7-11 II 1754	19-24 II 1755
49	Pustynki Witebskie		7-8 I 1753	5-8 II 1754	31 III 1755
50	Raków	9-10 XI 1752	25-28 XI 1753	29 VI 1754 <sup>36</sup> 10-12 XI 1754	
51	Rohaczew	11-13 I 1752			12-15 I 1755
52	Różana	16-17 X 1751	25-27 IX 1752	25-27 IX 1753	17-20 IX 1754
53	Sielec Brahiń- ski	24-28 I 1752			20-23 I 1755
54	Sierocin		20 II 1753		12-15 III 1755
55	Skitek Tereszkowski				16 I 1755
56	Suchowicze	19-21 I 1752			23-25 I 1755 <sup>37</sup>
57	Sucków	12-14 V 1752		17 V 1754	21-24 V 1755
58	Świerzeń	14-15 VI 1752	4-7 XI 1753	25-29 X 1754	
59	Tadulin		7-9 II 1753	28 II – 3 III 1754	1-3 III 1755
60	Uszacz	14-15 IV 1752	29 III – 1 IV 1753	26-29 I 1754	
61	Werchy	13-15 VII 1752	14-17 VII 1753	4-8 VII 1754	8 VII 1755
62	Wilno	20 V – 30 VI 1752	18 V – 3 VI 1753	23 V – 6 VI 1754	25 V 1755
63	Witebsk	4-11 III 1752	13-21 II 1753	2-12 III 1754	1 III 1755
64	Włodzimierz	29-31 VIII 1752	20 VIII 1753	VIII 1754	18-19 VIII 1755
65	Wolna	21-22 VI 1752	28 V 1753 <sup>38</sup> 23-25 VI 1753	16-19 X 1754	

<sup>35</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 82-82v. W protokole wizytacji nie wpisano nazwy miesiąca. Można domniemywać, że mógł to być marzec.

<sup>36</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 336-336v. Wizytację przeprowadził z polecenia prowincjała Januariusz Znojewski.

<sup>37</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 432. W protokole nie podano nazwy miesiąca. Być może był to styczeń.

<sup>38</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 238-241. Wizytacja przeprowadzona przez Justyna Czczkowskiego najprawdopodobniej w 1753 roku.

Lp.	Monaster	I rok	II rok	III rok	IV rok
66	Żydyczyn	VII 1752	18-25 VII 1753	28 VI 1754	12-18 VII 1755
67	Żyrowice	15-23 X 1752	12-22 X 1753	16-22 VI 1754	18-25 VI 1755

Źródło: ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 1-451v.

Wizytacja z lat 1751-1755 objęła największą liczbę placówek bazyliańskich w prowincji litewskiej spośród tych przeprowadzanych w pierwszej połowie XVIII wieku. Wizytatorzy odwiedzili 67 monasterów ujętych w tabeli. Podczas wcześniejszej wizytacji z lat 1742-1747 odwiedzono 57 placówek bazyliańskich<sup>39</sup>, zaś jeszcze przed zjednoczeniem klasztorów bazyliańskich na terenie Rzeczypospolitej w latach 1736-1741 zwizytowano 58 monasterów<sup>40</sup>. W połowie XVIII wieku na terenie prowincji litewskiej funkcjonowało co najmniej 71 monasterów bazyliańskich, a więc można założyć, że wizytacja podjęta przez protoihumena Łukianowicza objęła zdecydowaną większość (ponad 94%) klasztorów prowincji litewskiej. Odwiedziny w ciągu roku wszystkich klasztorów bazyliańskich zlokalizowanych na dużym obszarze, sięgającym na północy ziem Kurlandii i Semigalii, a na południu Wołynia, było zadaniem niełatwym.

Przepisy wizytacyjne nie określały języka, w którym spisywano wizytacje. W tradycji wizytacyjnej Kongregacji Trójcy Świętej, a potem prowincji litewskiej bazylianów, zdecydowanie dominował język łaciński. Wśród protokołów wizytacyjnych z lat 50. XVIII wieku tylko jeden, dotyczący wizytacji w Rakowie w czerwcu 1754 roku przeprowadzonej przez Januariusza Znojowskiego, spisany został częściowo w języku polskim (skrutynia)<sup>41</sup>. Nie wiadomo, co było powodem odstępstwa od spisywania całości akt w języku łacińskim. Można domniemywać, że przyczyną mogła być słaba znajomość łaciny przeprowadzającego wizytację. Jednak z informacji na jego temat zamieszczonych poniżej wynika, że znał język włoski i pełnił funkcje, które łączyły się ze znajomością łaciny. Język polski wystąpił również we fragmencie protokołu wizytacyjnego monasteru w Drohobużu w 1755 roku (opis dokumentów archiwum monasteru)<sup>42</sup>.

### Wizytatorzy

Zdecydowaną większość wizytacji, bo aż 193 spośród podjętych w latach 1751-1755, przeprowadził prowincjał (protoihumen) litewski Jan Łukianowicz. Urodził się on 20 listopada 1712 roku, zaś profesję zakonną złożył 16 lutego 1729 roku w Bytenu. Ukończył teologię w Kolegium w Ołomuńcu w 1735 roku. W dokumentach zakonnych określano go jako dobrego teologa, „logika najlepszego”, odznaczającego się dobrymi obyczajami. W 1737 roku pełnił funkcję kaznodziei i mistrza nowicjatu w Wilnie<sup>43</sup>. W 1739 roku przebywał w klasztorze przy katedrze

<sup>39</sup> ÖNB, Cod Ser. n. 2799, k. 1-283v.

<sup>40</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 10-291.

<sup>41</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 336-336v.

<sup>42</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 380-380v.

<sup>43</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 158; D. Blažejovskij, *Byzantine Kyivan rite students in Pontifical Colleges, and in seminaries, Universities and Institutes of central and Western Europe (1576-1983)*, Rome 1984, s. 119.

pw. Mądrości Bożej w Połocku, gdzie powierzono mu obowiązki lektora filozofii, a rok później również funkcję wikariusza<sup>44</sup>. W listopadzie 1741 roku pozostawał superiorem monasteru w Borunach<sup>45</sup>. W czasie sprawowania funkcji prowincjała Łukianowicz był superiorem monasteru w Berezweczu<sup>46</sup>. W latach 1755-1763 i 1772-1776 był wybierany konsultorem prowincji litewskiej<sup>47</sup>. W 1756 roku pełnił obowiązki przełożonego monasteru w Borunach<sup>48</sup>. Zmarł najpewniej przed 1784 rokiem, bo nie występował w protokołach wizytacji z lat 1784-1788<sup>49</sup>.

Jeśli prowincjał nie mógł przeprowadzić wizytacji w danym klasztorze, upoważniał do tego najbliższego swego współpracownika, np. sekretarza lub konsultora prowincji, albo innego zakonnika wyznaczonego na wizytatora. W protokołach wizytacyjnych w latach 1751-1755 pojawiły się nazwiska pięciu współpracowników protoihumena Łukianowicza, którzy wyřęcali go w odwiedzinach monasterów. Spośród nich najwięcej wizytacji przeprowadzili Piotr Łapinkiewicz (6 wizytacji), Sylwester Artecki (3 wizytacje) oraz Justyn Czeczkowski (3), a po jednej wizytacji odbyli Januariusz Znojewski i Andrzej Ładziejowski.

Piotr Łapinkiewicz w okresie protoihumenatu Łukianowicza był jego sekretarzem i przebywał wraz z nim w klasztorze w Berezweczu. Wiadomo o nim, że w 1745 roku studiował teologię w monasterze w Wilnie<sup>50</sup>. W latach 1755-1756 był rektorem kolegium w Świerżniu, skąd w grudniu 1756 roku został skierowany do Buczacza, gdzie do jesieni 1758 roku pełnił obowiązki rektora kolegium<sup>51</sup>. W latach 1763-1764 oraz w 1772 roku był rektorem w kolegium we Włodzimierzu Wołyńskim<sup>52</sup>, zaś w 1778 roku superiorem w Dobryhorach<sup>53</sup>. Zmarł w 1779 roku<sup>54</sup>. Łapinkiewicz zwizytował monaster w Postawach (w kwietniu 1752 roku),

<sup>44</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 137v, 140v-141, 144.

<sup>45</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 40v.

<sup>46</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 382-382v.

<sup>47</sup> I. Patrilo, *Naris istorii Vasilijan vid 1743 do 1839 roku*, w: *Naris istorii vasilijans 'kogo činu svjatogo Josafata*, Rim 1992, s. 209, 211, 213.

<sup>48</sup> Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie, F. 5 – F. 114 – 30823, Acta Monasterii Borunensis, k. 1. Bardzo dziękuję doktorowi Melchiorowi Jakubowskiemu za udostępnienie fotografii kroniki.

<sup>49</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2798, Visitationes Monasteriorum (OSBM) Provinciae Lithuaniae ab anno 1784 ad annum 1788 per Reverendissimum Patrem Porphyrium Skarbek Ważyński Provincialem expeditae, passim.

<sup>50</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2799, k. 189v.

<sup>51</sup> Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka, Oddział Rękopisów, f. 5, op. 1, sp. 6196, Diarium actorum Collegij Buczacensis connotatorum per Patrem Hieronymum Nereziusz 1750, k. 21v; f. 3, op. 1, sp. 131, Acta ab Exordio Scholarum Buczacensium 1754-1773, 15v, 23v, 30.

<sup>52</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 6127/III, Papiery bpa Adama Sylwestra Wojny Orańskiego z lat 1741-1765, k. 27, 34, 46, 50, 56, 65; *Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhorach* przez Wołyniaka, Kraków 1912, s. 28; IHRAN Petersburg, zespół nr 52, op. 1, sygn. 218, k. 2v, <https://repcyfr.pl/dlibra/publication/12432/edition/12254/content> (dostęp: 7.09.2023).

<sup>53</sup> Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej cyt.: LPAH), f. 1778, ap. 1, b. 374, Kronika monasteru w Wilnie 1758-1781, k. 51.

<sup>54</sup> Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, f. 684, op. 1, sp. 279, Chronologiczny wykaz zmarłych bazylianów 1743-1784, k. 1-74v.



w Czerlonej (we wrześniu 1754 roku), w Drohobużu (w lipcu 1754 roku oraz w sierpniu 1755 roku), w Jatwiesku (we wrześniu 1754 roku) oraz w Pustynkach Witebskich (w marcu 1755 roku)<sup>55</sup>.

Sylwester Artecki urodził się najpewniej około 1711 roku. Pochodził z województwa brzeskiego. Profesję złożył 9 sierpnia 1736 roku w Bytenu. W 1737 roku wykładał retorykę w kolegium w Żyrowicach. Określano go jako „dobrego filozofa”, posługującego się dobrze językiem ruskim. W 1740 roku ukończył teologię w Ołomuńcu. Studiował też prawo cywilne i znał się na ekonomii, czyli zarządzaniu majątkiem klasztornym<sup>56</sup>. W latach 40. XVIII wieku przebywał w klasztorach w Berezwechu i Białej. W okresie 1743-1747 pozostawał sekretarzem władz kurii generalnej zakonu reprezentującym prowincję litewską, a w kolejnej kadencji 1747-1751 był sekretarzem prowincji litewskiej<sup>57</sup>. W 1751 roku był superiorem monasteru Mądrości Bożej (św. Zofii) w Połocku<sup>58</sup>. Z kolei w 1763 roku pozostawał przełożonym monasteru w Wilnie i został wybrany konsultorem prowincji litewskiej<sup>59</sup>. W latach 1772-1776 S. Artecki pełnił obowiązki protoihumena prowincji litewskiej<sup>60</sup>. Zwizytował monaster w Brasławiu (w maju 1752 roku) oraz monaster inflanckie – w Jakubstad (w kwietniu 1752 roku) i w Iłukszczie (w maju 1752 roku)<sup>61</sup>.

Justyn Czeczkowski urodził się w 1709 roku w rodzinie unickiej w województwie wołyńskim. Profesję zakonną złożył 2 lutego 1727 roku w Bytenu. Teologię studiował w Rzymie, znał języki: grecki, łaciński i włoski oraz mówił biegle w języku rusku. W 1736 roku był kaznodzieją i prefektem szkoły w Żyrowicach, zaś w 1739 roku przebywał w monasterze w Wilnie, gdzie był mistrzem nowicjatu, a w 1740 roku objął obowiązki ihumena (superiora)<sup>62</sup>. W latach 1744-1747 był przełożonym klasztoru w Witebsku oraz sekretarzem prowincji litewskiej<sup>63</sup>. W latach 1751-1755 pozostawał ihumenem monasteru w Mińsku<sup>64</sup>. W 1779 roku sprawował funkcję starszego w monasterze w Ladach<sup>65</sup>. Ostatni raz w źródłach bazyliańskich występuje w 1786 roku, przebywając w klasztorze w Wilnie jako ekskonsultor prowincji<sup>66</sup>. Zwizytował monaster w Ladach (w grudniu 1752 roku), w Darewie (w maju 1753 roku) i w Wolnej (w maju 1753 roku)<sup>67</sup>.

<sup>55</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 110-110v, 282-283v, 376-376v, 290-290v, 298-299, 380-381v, 422-423v.

<sup>56</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 16v, 34; Blažejovskij, *Byzantine Kyivan*, s. 120.

<sup>57</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2799, k. 307v; Patrilo, *Naris istorii Vasilijan*, s. 184, 207.

<sup>58</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 465v, 484v.

<sup>59</sup> IHRAN Petersburg, zespół nr 52, kolekcja Pawła Dobrochotowa, op. 1, sygn. 225, k. 3, <https://repcyfr.pl/dlibra/publication/12439/edition/12261/content> (dostęp: 7.09.2023).

<sup>60</sup> Patrilo, *Naris istorii Vasilijan*, s. 213.

<sup>61</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 28-28v, 56, 62.

<sup>62</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 10, 11, 160v, 163.

<sup>63</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2799, k. 96, 213, 282v.

<sup>64</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 455v, 464v, 474v.

<sup>65</sup> LPAH, f. 1778, ap. 1, b. 374, k. 72.

<sup>66</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2798, k. 243.

<sup>67</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 72-73, 176-176v, 238-241v.

Januariusz Znojewski, urodzony około 1711 roku, profesję zakonną złożył w Chełmie 26 listopada 1730 roku. Ukończył zakonne studia w zakresie filozofii oraz znał język włoski. W latach 1735-1737 był wikariuszem w monasterze w Dubnie, zaś w 1738 roku przebywał w Dermaniu<sup>68</sup>. W latach 1747-1751 pełnił obowiązki generalnego prokuratora zakonu<sup>69</sup>. W czasie prowincjalstwa Łukianowicza pozostawał superiorem monasterów w Ławryszowie i Nowogródku<sup>70</sup>. Zwizytował monaster w Rakowie w czerwcu 1754 roku<sup>71</sup>.

Andrzej Ładziejowski urodził się około 1709 roku. Złożył profesję w Bytenu w 1738 roku. W 1740 roku ukończył zakonne studia filozoficzne i przebywał w klasztorze pw. Mądrości Bożej w Połocku<sup>72</sup>. W latach 1742-1743 był kaznodzieją i wikarym w klasztorze w Witebsku<sup>73</sup>. W 1755 roku pozostawał superiorem klasztoru w Białej<sup>74</sup>. W zastępstwie prowincjała odwiedził monaster w Kamieńcu Litewskim we wrześniu 1752 roku<sup>75</sup>.

Osoby wyznaczone przez prowincjała do przeprowadzenia wizytacji nie były przypadkowymi, lecz doświadczonymi zakonnikami, bliskimi współpracownikami lub też pełniącymi funkcje we władzach prowincji.

Zgodnie z konstytucjami generalnych kapituł bazylikańskich w Dubnie (1743) i Brześciu (1747) prowincjał Łukianowicz przedłożył akta wizytacji monasterów prowincji po pierwszym roku swego prowincjalstwa protoarchimandrycie Lisańskiemu, który 21 września 1752 roku w swej rezydencji w Torokaniach podpisał ich przyjęcie<sup>76</sup>. Podobnie stało się 20 września 1753 roku, kiedy protokoły wizytacyjne oprócz protoarchimandryty Lisańskiego podpisał także w nieobecności sekretarza z prowincji litewskiej Nikodema Karpińskiego – sekretarz z prowincji polskiej Walerian Podwieszczyński<sup>77</sup>. Można zatem uznać, że prowincjał starał się wypełnić swe obowiązki zgodnie z wymogami przepisów uchwalanych podczas kapituł generalnych.

### Treść wizytacji

Analiza formy sporządzenia protokołów wizytacyjnych wskazuje na stosowanie jednakowych zasad ich spisywania w latach 1736-1755. Wizytatorzy odnotowywali przede wszystkim obsadę personalną klasztorów z podaniem krótkich informacji o zakonnikach – ich wieku, czasie profesji, pochodzeniu, wykształceniu, pełnionych funkcjach. Jeśli w monasterze znajdował się nowicjat albo studia zakonne z zakresu retoryki, filozofii i teologii, to również zapisywano nazwiska nowicjuszy lub studentów bazylikańskich.

<sup>68</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 205, 210.

<sup>69</sup> Patrilo, *Naris istorii Vasilijan*, s. 207.

<sup>70</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 412, 464, 465, 475.

<sup>71</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 336-336v.

<sup>72</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3847, k. 141, 143.

<sup>73</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 2799, k. 48v.

<sup>74</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 460, 471, 480.

<sup>75</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 64-64v.

<sup>76</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 148.

<sup>77</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 253v.

Najważniejszą częścią wizytacji z punktu widzenia wizytatora jawiło się skrutynium, czyli badanie polegające na zebraniu informacji od poszczególnych zakonników przebywających w monasterze na temat zachowywania się współbraci, przestrzegania reguły zakonnej, warunków życia w monasterze. Delegowany przez prowincjała wizytator Czeczkowski zapisał pięć pytań, które zadawał profesom w monasterze w Wolnej. Dotyczyły one przebywania w monasterze i nieopuszczania go bez ważnej przyczyny, udziału w modlitwach chórowych i nabożeństwach, spowiadania się i odprawiania Służby Bożej, uczciwego prowadzenia rachunków klasztornych oraz kontaktowania się z kobietami i pozostawania z nimi sam na sam<sup>78</sup>. Rozmowy te były przeprowadzane indywidualnie z każdym przebywającym na miejscu profesem. Stanowiły one najdłuższą część protokołu wizytacyjnego. W wielu przypadkach, zwłaszcza w protokołach spisywanych w trzecim i czwartym roku prowincjalstwa, indywidualne wypowiedzi zakonników zostały potraktowane zbiorczo, jeżeli wszyscy wyrażali zadowolenie z warunków życia w monasterze i nie zgłaszali poważniejszych nadużyć. Wizytator uznawał wtedy brak potrzeby szczegółowego rozpisywania uwag zakonników<sup>79</sup>.

Kolejnym elementem interesującym wizytatora byli świeccy stanowiący służbę monasterską, wykonujący prace fizyczne w samym klasztorze (kucharze), usługujący zakonnikom, pracujący w folwarkach monasterskich (parobkowie, chłopcy i dziewczęta zajmujący się obrządkiem bydła), a także śpiewacy i instrumentalści, w tym organiści, pozostający na usługach cerkwi monasterskiej. Obok ich imion i nazwisk zapisywano również przysługujące im wynagrodzenie wypłacane przez monastery.

Ostatnim punktem wpisywanym do protokołu wizytacyjnego było zestawienie przychodów i wydatków monasteru za okres od ostatniej wizyty, dokonywane najczęściej po odwiedzinach cerkwi i modlitwie przed Najświętszym Sakramentem oraz przeglądnięciu ksiąg metrykalnych, jeśli dana cerkiew klasztorna była świątynią parafialną. Niekiedy odnotowywano również źródła przychodów klasztorów i sumy pożyczone osobom świeckim i instytucjom<sup>80</sup>. Wpisywano również prowadzone inwestycje, np. remont budynku klasztornego czy cerkwi<sup>81</sup>.

W protokołach wizytacyjnych przeprowadzonych za prowincjalstwa Łukianowicza zdarzyły się odstępstwa od takiego zapisu. Tak się stało w przypadku wizytacji monasteru w Ladach w grudniu 1752 roku i monasteru w Darewie w maju 1753 roku przeprowadzonych na polecenie prowincjała przez superiora z Mińska Justyna Czeczkowskiego<sup>82</sup>. Sporządzony wówczas protokół miał formę bardziej rozbudowaną, opisową i składał się z przybliżenia położenia i fundacji monasteru, wyglądu zewnętrznego budynku cerkwi i jej wyposażenia wewnątrz,

<sup>78</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 239-241.

<sup>79</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 206, 244, 346, 348, 354v, 356v, 366, 386, 398, 402, 424, 434, 438.

<sup>80</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 4v, 11-11v, 17.

<sup>81</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 35v.

<sup>82</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 72-73, 176-177v. Protokół wizytacji monasteru w Darowie nosił datę 25 maja 1743 roku, ale ewidentnie została ona przeprowadzona za prowincjała Łukianowicza, a skład personalny klasztoru wskazuje na 1753 rok.

opisu budynku dzwonnicy i klasztoru oraz podania nazwisk, wieku i funkcji zakonników przebywających w klasztorze oraz ich zeznań.

Na końcu protokołu wizytacyjnego w przypadku niektórych wspólnot zakonnych prowincjał zapisywał dekret reformujący, zawierający postanowienia dotyczące ewentualnych przenosin zakonników, wezwania do życia zakonnego zgodnego z wymogami reguły bądź też pochwały, jeżeli profesji na nie zasłużyli.

Przy okazji pobytu wizytatora oddawano mu inwentarze zawierające opis budynków klasztoru i cerkwi, wyliczenie utensyliów, szat i ksiąg liturgicznych, ruchomości stanowiące wyposażenie refektarza i kuchni klasztornej, książki należące do biblioteki monasterskiej, a także opis majątku klasztornego. Inwentarze te były przedkładane przez poszczególnych ihumenów i zabierane przez wizytatorów celem ich złożenia w oddzielnych księgach w archiwum prowincji.

Wizytacje Łukianowicza stały się podstawą sporządzenia katalogów zawierających obsadę personalną monasterów, zapisaną w odniesieniu do poszczególnych lat z przedziału 1752-1755<sup>83</sup>. Na ich podstawie opracowano katalog zakonników prowincji litewskiej na dzień 1 września 1754 roku, opublikowany jako dodatek 4. w książce o Michajła Wawryka poświęconej zakonowi bazyliiańskiemu w XVII-XX wieku<sup>84</sup>. Uwzględniono w nim również placówki, które wówczas funkcjonowały, ale protokołów z ich wizytacji nie było w zbiorze (Łohojsk, Podubiś, Torokanie).

Wizytacje monasterów bazyliiańskich były podstawową formą kontroli nad realizowaniem zasad reguły zakonnej i przepisów uchwalanych na kapitułach generalnych. Sporządzane przy tej okazji protokoły wizytacyjne dotyczące postępowania samych zakonników, jak i inwentarze zawierające opis podstaw materialnych funkcjonowania klasztorów i cerkwi zakonnych, stanowią podstawowe źródło do dziejów poszczególnych placówek i całego zgromadzenia. Pozwalają one również ocenić zaangażowanie osób odpowiedzialnych za przeprowadzenie wizytacji i spełnianie ich zadań w tym zakresie. Analiza protokołów wizytacji przeprowadzonych w monasterach bazyliiańskiej prowincji litewskiej za prowincjałstwa Łukianowicza w latach 50. XVIII wieku pozwala stwierdzić, że wytyczne w tym zakresie, sformułowane jeszcze w pierwszej połowie XVII wieku, były realizowane. Prowincjał wydawał się autentycznie zaangażowany w realizację swych obowiązków w zakresie wizytacji, a zapisy akt wizytacyjnych prowadzone były starannie i konsekwentnie. Materiał zawarty w wizytacji może posłużyć do zestawienia składu personalnego poszczególnych placówek, opisu stanu religijno-moralnego duchowieństwa bazyliiańskiego prowincji litewskiej, warunków życia w monasterach, zatrudniania świeckiej służby czy kondycji finansowej placówek.

<sup>83</sup> ÖNB, Cod. Ser. n. 3848, k. 453-487.

<sup>84</sup> *Catalogus personarum Ordinis S. Basilii M. in Provincia Lithuana s. t. SS. mae Trinitatis Deo Militantium A. D. 1754*, w: Vavrik, *Naris rozvitku*, s. 84-101.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archivum Secretum Vaticanum

Archivum Nuntiaturae Varsaviensis, nr 108, t. II, Ordini regolari. Basiliiani (mkf. ABMK 2405).

Archiwum Petersburskiego Oddziału Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk zespół nr 52, kolekcja Pawła Dobrochotowa, op. 1, sygn. 153, Visitatio monasterii Zyrovicensis a die 21 Aprilis 1720.

zespół nr 52, kolekcja Pawła Dobrochotowa, op. 1, sygn. 218, Capitulum Provinciale Brestense Lituaniæ anni 1772.

zespół nr 52, kolekcja Pawła Dobrochotowa, op. 1, sygn. 225, Capitulum provinciale Bytenense monachorum basilianorum provinciae Lituaniæ Sanctissimæ Trinitatis Anno 1763 d. 29 augusti actum.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie

f. 684, op. 1, sp. 279, Chronologiczny wykaz zmarłych bazylianów 1743-1784.

Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie

f. 1778, ap. 1, b. 374, Kronika monasteru w Wilnie 1758-1781.

Państwowe Archiwum Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu

f. 258, op. 3, sp. 1194, Skład osobowy monasterów bazylikańskich za lata 1737-1740.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

rkps 6127/III, Papiery bpa Adama Sylwestra Wojny Orańskiego z lat 1741-1765.

Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie

F. 5 – F. 114 – 30823, Acta Monasterii Borunensis.

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka

f. 3, op. 1, sp. 131, Acta ab Exordio Scholarum Buczacensium 1754-1773.

f. 5, op. 1, sp. 6196, Diarium actorum Collegij Buczacensis connotatorum per Patrem Hieronymum Nerezysz 1750.

Österreichische Nationalbibliothek Wien

Sammlung von Handschriften und alten Drucken,

Cod. Ser. n. 2798, Visitaciones Monasteriorum (OSBM) Provinciae Lithuaniae ab anno 1784 ad annum 1788 per Reverendissimum Patrem Porphyrium Skarbek Ważyński Provinciale expedite.

Cod. Ser. n. 2799, Visitationum Monasteriorum (O.S.B.M.) a Reverendissimo Konieczewski 1742-1747.

Cod. Ser. n. 3847, Visitaciones Monasteriorum Ordinis S. Basilii 1736-1741.

Cod. Ser. n. 3848, Visitationum Monasticarum a Reverendissimo Jan Łukianowicz Visitatore Provinciali 1751-1755.

### Źródła drukowane

- Aleksandrovič Volodimir, *Protokoli vizitacij Luc'kogo Chrestovozdvižens'kogo brats'kogo monastirja 1752 ta 1763 rokov*, „Kovčeg”, (2007) č. 5, s. 335-383.
- Archoeografičeskij sbornik dokumentov odnosjaščichcja k istorii severo-zapadnoj Rusi izdavaemyj pri upravlenii Vilenskago Učebnago Okruga*, t. XII, Vil'na 1900.
- Catalogus personarum Ordinis S. Basilii M. in Provincia Lithuana s. t. SS.mae Trinitatis Deo Militantium A. D. 1754*, w: M.M. Vavrik, *Naris rozvitku i stanu vasilijans'kogo čina XVII-XX st. Topografično – statistična rozvidka*, Rim 1979, s. 84-101.
- Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4, (1511-1870) *Lateran V, Trydent, Watykan I*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2005.
- Greckokatolickie dekanaty błoński i puchowicki w latach 1783-1784*, oprac. I. Wodzianowska, Sandomierz 2006.
- Gucalenko Tetjana, *Dva inventari svjatospas'kogo monastirja*, „Starosambirščina”, 3 (2003) s. 320-357.
- Lorens Beata, *Redukcja monasterów w prowincji koronnej zakonu ruskiego św. Bazylego Wielkiego w latach 1744-1780*, „Hereditas Monasteriorum”, 8 (2016) s. 102-134.
- Pidručnij Porfirij, Petnočko Bogdan, *Vasilijans'ki general'ni kapituli vid 1617 po 1636 rik*, t. I, Rim-Lviv 2017.
- Statuty synodu zamojskiego 1720 roku. Nowe tłumaczenie z komentarzami*, red. P. Nowakowski, Kraków 2020.
- Vizitacii vasilians'kich monastiriv Peremiśl'skoi eparchii 1747-1767 rokov*, upor. J. Stecik, Żovkva 2016.
- Wizytacje generalne cerkwi i monasterów unickiej eparchii włodziemskiej końca XVII – początku XVIII wieku: księga protokołów oraz inne opisy*, redakcja i wstęp A. Gil, I. Skoczylas, oprac. A. Gil, I. Makewycz, I. Skoczylas, I. Skoczylas, Lwów-Lublin 2012.
- Wizytacje generalne dekanatów unickich w województwie kijowskim i braclawskim po 1782 roku*, oprac. i wybrał M. Radwan, Lublin 2004.
- Zamojs'kij provincijnij sobor ruskoj unijnoi Cerkvi 1720 roku*, kn. 1, *Dijannja ta postanowi*, red. I. Skočiljas, upor. R. Paran'ko, I. Skočiljas, I. Skočiljas, L'viv 2021.

### Opracowania

- Bazylianie we Włodzimierzu i Tryhorach przez Wołyniaka*, Kraków 1912.
- Błażejovskij Dmytro, *Byzantine Kyivan rite students in Pontifical Colleges, and in seminaries, Universities and Institutes of central and Western Europe (1576-1983)*, Rome 1984.
- Szegda Mirosław, *Działalność prawno-organizacyjna metropolity Józefa IV Welamina Rutskiego (1613-1637)*, Warszawa 1967.
- Walczak Wojciech, *Polonika z kolekcji Pawła Dobrochotowa (nr 52) z Instytutu Historii Rosyjskiej Akademii Nauk w Petersburgu*, w: *Stan badań nad wielokulturowym dziedzictwem dawnej Rzeczypospolitej*, t. II, red. W. Walczak, K. Łopatecki, Białystok 2010, s. 197-239.
- Vavrik Michajlo M., *Naris rozvitku i stanu vasilijans'kogo čina XVII-XX st. Topografično – statistična rozvidka*, Rim 1979.
- Patrilo Isidor, *Naris istorii Vasilijan vid 1743 do 1839 roku*, w: *Naris istorii vasilijans'kogo činy svjatogo Josafata*, Rim 1992.



RAFAŁ ŁATKA\* – WARSZAWA

**PRYMAS UPOMINA PRAŁATA.  
RELACJE ABP./KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO  
Z KS. KAZIMIERZEM LAGOSZEM  
W ŚWIETLE ICH KORESPONDENCJI POCHODZĄCEJ  
Z SEKRETARIATU PRYMASA POLSKI**

**THE PRIMATE ADMONISHES THE PRELATE.  
RELATIONS OF ARCHBISHOP/CARDINAL STEFAN WYSZYŃSKI  
WITH REV. KAZIMIERZ LAGOSZ IN THE LIGHT  
OF THEIR CORRESPONDENCE FROM THE SECRETARIAT  
OF THE PRIMATE OF POLAND**

**Abstract**

Cardinal Stefan Wyszyński's relations with the bishops or administrators of individual Polish dioceses require in-depth research. This article is intended to shed light on the relationship between the Primate of Poland and Rev. Kazimierz Lajosz, the government-imposed Chapter Vicar of the Apostolic Administration of Lower Silesia. The analysis covers the years 1951–1961 (from the assumption of office by Rev. K. Lajosz until his death). The aforementioned topic has not been sufficiently addressed in the literature to date. The article is based on an analysis of the correspondence between the protagonists of this text; supplemented by documentation from the Polish Episcopate and the *Pro memoria* records of Cardinal S. Wyszyński. The text points out Rev. Lajosz's abuse of authority and his ill-considered personnel decisions, which resulted in regular admonishments from the Primate of Poland. Also discussed was a memorandum on the establishment of a bishop in Wrocław Archdiocese, the sending of which by the interim ruler of the Apostolic Administration of Lower Silesia was the height of tension in the relations between Cardinal Wyszyński and

---

\* Rafał Łatka – dr hab. historii, prof. uczelni, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Biuro Badań Historycznych IPN

e-mail: [r.latka@uksw.edu.pl](mailto:r.latka@uksw.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-2650-4031>

Rev. Lagosz. The article was supplemented by a source appendix containing the most important correspondence between the two priests (preserved in the Secretariat of the Primate of Poland).

Keywords: Stefan Wyszyński; Kazimierz Lagosz; Apostolic Administration of Lower Silesia; abuse of authority; admonitions; Wrocław; correspondence

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

Relacje kard. Stefana Wyszyńskiego z biskupami czy też rządcami poszczególnych polskich diecezji wymagają pogłębionych badań. Niniejszy artykuł ma za zadanie przedstawić, jak wyglądały stosunki prymasa Polski z ks. Kazimierzem Lagoszem, narzuconym przez władze wikariuszem kapitulnym Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Analiza dotyczy lat 1951-1961 (od objęcia funkcji przez ks. K. Lagosza do jego śmierci). Wspomniany temat nie był dotychczas podejmowany w literaturze przedmiotu w wystarczający sposób. Artykuł został przygotowany w oparciu o analizę korespondencji między bohaterami tego tekstu; uzupełnioną o dokumentację Episkopatu Polski i zapisów *Pro memoria* kard. S. Wyszyńskiego. W tekście zwrócono uwagę na przekraczanie uprawnień przez ks. Lagosza i jego nieprzemyślane decyzje personalne, co powodowało regularne upomnienia ze strony prymasa Polski. Omówiono także memoriał w sprawie ustanowienia biskupa w archidiecezji wrocławskiej, którego wysłanie przez tymczasowego rządcę Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska było szczytem napięcia w relacjach kard. Wyszyński – ks. Lagosz. Artykuł został uzupełniony o aneks źródłowy zawierający najważniejszą korespondencję między obydwoima kapłanami (zachowaną w Sekretariacie Prymasa Polski).

Słowa kluczowe: Stefan Wyszyński; Kazimierz Lagosz; Administracja Apostolska Dolnego Śląska; przekraczanie kompetencji; upomnienia; Wrocław; korespondencja;

\*\*\*\*\*

Sytuację Księdza prałata uratowało tylko to, że wziąłem Go wobec Stolicy św. na swoją odpowiedzialność i dlatego nie jest mi obojętne to, czy jest ona rozwijana w sposób zgodny z duchem właściwym prawu kościelnemu<sup>1</sup>.

### Wprowadzenie

Kwestia ustanowienia stałych struktur Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych przejętych przez Polskę w wyniku II wojny światowej była w latach 1945-1972 stałym przedmiotem sporu między komunistycznym państwem a Episkopatem Polski<sup>2</sup>. Dwaj kolejni prymasi Polski – kard. August

<sup>1</sup> Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (dalej: AAW), SPP 04/89, Diecezje, k. 49, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. prałata Kazimierza Lagosza, 22 II 1952, Warszawa.

<sup>2</sup> Na ten temat powstała już dość rozbudowana literatura, jej najbardziej aktualne zestawienie i omówienie zob. *Religia na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945-1989*, red. W. Kucharski,



Hlond<sup>3</sup> i kard. Stefan Wyszyński<sup>4</sup> podejmowali ciągłe starania o integrację Ziem Odzyskanych<sup>5</sup> z Polską oraz o budowę na tych terenach stabilnej administracji kościelnej. Arcybiskup S. Wyszyński na podstawie specjalnych pełnomocnictw udzielonych przez Stolicę Apostolską objął w momencie otrzymania nominacji prymasowskiej odpowiedzialność za rozwój Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Uprawnienia te odziedziczył po kard. A. Hlondzie, który stworzył struktury kościelne na tych terenach, mające status tymczasowy, czyli administratur apostolskich. Prymas regularnie wizytował te tereny, odbywając tam w latach 1949-1953 wielodniowe wyjazdy duszpasterskie. W ich czasie pełnił nie tylko obowiązki duszpasterskie, ale także starał się integrować miejscową społeczność. Swoją rolę traktował nie tylko jako wypełnianie misji kapłańskiej, ale szerzej – jako działalność na rzecz polskiej racji stanu<sup>6</sup>. Prymas dbał o rozwój i integrację ZZiP także po opuszczeniu internowania, i to m.in. dzięki jego staraniom w 1972 roku papież Paweł VI ustanowił na tych terenach stałe struktury Kościoła<sup>7</sup>.

Ksiądz Kazimierz Lagosz wywodził się z archidiecezji lwowskiej<sup>8</sup>. Do Wrocławia trafił w 1945 roku, bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych. Był jednym z pierwszych polskich kapłanów, którzy rozpoczęli prace na terenie dawnej archidiecezji wrocławskiej<sup>9</sup>. Pełnił następnie funkcję proboszcza parafii pw. św. Bonifacego we Wrocławiu, oraz kolejno dziekana i prepozyta kapituły katedralnej (1945-1949). Dał się wówczas poznać jako dość dynamiczny organizator na polu duszpasterstwa i odbudowy świątyń. Brał także udział w pełnieniu władzy

---

w: *Region czy regiony? Ziemie Zachodnie i Północne 1945-1989*, red. W. Kucharski, Wrocław 2022, s. 223-341.

<sup>3</sup> Na temat działań prymasa Hlonda w tym zakresie zob. J. Pietrzak, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 2, Poznań 2009.

<sup>4</sup> Na temat działań prymasa Wyszyńskiego w tym zakresie zob. *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia* red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa-Poznań-Zielona Góra 2001; J. Mandziuk, *Prymas Tysiąclecia a Kościół nad Odrą w dobie stalinizmu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 9 (2001) nr 1, s. 99-111; W. Kucharski, *Ziemie Zachodnie i Północne jako polska racja stanu w myśli i działaniach prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1948-1972 (ze szczególnym uwzględnieniem archidiecezji wrocławskiej)*, w: *Prymas Wyszyński a niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 227-250; D. Zamiatąła, *Prymas Wyszyński wobec Ziem Zachodnich*, w: tamże, s. 251-271.

<sup>5</sup> W niniejszej analizie terminy: Ziemie Odzyskane oraz Ziemie Zachodnie i Północne będą stosowane zamiennie.

<sup>6</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017; tenże, *Pro memoria*, t. 2, 1953, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2017; Zamiatąła, *Prymas Wyszyński*, s. 253-254.

<sup>7</sup> R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022, s. 59-64.

<sup>8</sup> Podstawowe dane biograficzne zob. M. Leszczyński, *Księża diecezjalni emigranci archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego. Słownik biograficzny*, Warszawa 2020, s. 416-419.

<sup>9</sup> Należy też wskazać, że jego aktywność nie była w żaden sposób usankcjonowana przez kościelnych przełożonych, S. Wójcik, *Życie i działalność księdza infułata Kazimierza Lagosza (1888-1961)*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym pięćdziesięcioleciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 76-81.

administracyjnej na terenie Wrocławia, jako członek Miejskiej Rady Narodowej. Dnia 19 sierpnia 1949 roku pozbawiono go mandatu. Następnie 14 października 1949 roku został aresztowany na polecenie władz komunistycznych. Przebywał w więzieniu przez pięć kolejnych miesięcy. Okres uwięzienia został wykorzystany do złamania ks. Lagosza i przygotowania do roli całkowicie powolnego władzom komunistycznym rządcy Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Dnia 18 lutego 1950 roku został pozyskany do współpracy agenturalnej z aparatem bezpieczeństwa przez Józefa Dziemdzioka<sup>10</sup>. Współpracował z UB/SB jako informator/agent ps. „Rogulski” (do 1957 roku), a następnie jako informator „Caritas” (od 1957 roku, prawdopodobnie aż do śmierci w 1961 roku)<sup>11</sup>. W latach 1951-1956 pełnił funkcję narzuconego przez władze wikariusza kapitulnego archidiecezji wrocławskiej<sup>12</sup>. Po powrocie kard. Wyszyńskiego z internowania został usunięty z funkcji, początkowo przebywał w budynku kurii wrocławskiej, a następnie bez zgody władz kościelnych zamieszkał w Warszawie<sup>13</sup>. Na temat życia i działalności ks. Lagosza powstała już dość obszerna literatura, ale nie wyczerpuje ona problemu badawczego, którym jest ocena jego aktywności, szczególnie w okresie, gdy był rządcą we Wrocławiu<sup>14</sup>. Do wcześniejszych badań nad jego osobą nie wykorzystano bowiem dokumentacji pochodzącej z Sekretariatu Prymasa Polski ani zapisków *Pro memoria* prymasa Wyszyńskiego<sup>15</sup>.

W poniższej analizie przyjrzą się w szczegółowy sposób relacjom prymasa Wyszyńskiego z ks. Lagoszem, gdyż problematyka ta nie była dotychczas szczegółowo analizowana w literaturze przedmiotu. Przedstawię, w jaki sposób przywódca

<sup>10</sup> Józef Dziemdziok (1914-2014), funkcjonariusz UB/SB pełniący kierownicze funkcje w aparacie bezpieczeństwa (m.in. zastępcy dyrektora Dept. XI MBP, dyrektora Dept. VI KdsBP). Odpowiadał m.in. za inwigilację prymasa Wyszyńskiego. Służbę resortową zakończył w stopniu pułkownika. Zob. szerzej: *W Służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, wybór, wstęp, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014, s. 678.

<sup>11</sup> Tamże, s. 141.

<sup>12</sup> Na temat okoliczności jego „wyboru” zob. szerzej: Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009, s. 78; S.A. Bogaciewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 415-417; J. Pietrzak, *Zmagania o administratorów apostoelskich Ziemi Odzyskanych w latach 1950-1951*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmuntowi Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin*, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatała, Warszawa 2021, s. 290-318.

<sup>13</sup> Zob. szerzej: dokumenty nr 17-18 i ostatnia część tego tekstu.

<sup>14</sup> Można nawet powiedzieć, że najszerze opracowanie na jego temat autorstwa Benedykta Staniszewskiego ma hagiograficzny charakter, gdzie każda wątpliwość w życiorysie ks. Lagosza jest rozstrzygana na jego korzyść i autor niemal zawsze znajduje usprawiedliwienie dla bohatera swoich rozważań. Zob. szerzej: B. Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz jako rządcą archidiecezji wrocławskiej 1951-1956*, t. 1, Wrocław 2000.

<sup>15</sup> F. Stopniak, *Ks. Kazimierz Lagosz (1888-1961)*, „Chrześcijanin a Współczesność”, (1985) nr 6, s. 31-41; Wójcik, *Życie i działalność księdza infułata*, s. 75-99; J. Swastek, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998, s. 52-68; Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz*; Bogaciewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 410-441.

polskiego Kościoła oddziaływał na prałata i na ile były to działania skuteczne. Kardynał Wyszyński musiał wielokrotnie temperować ks. Lagosza, zwracając mu uwagę na przekraczanie uprawnień i próby poszerzania władzy nad administrowaną strukturą kościelną. Przejawiało się to również w autorytarnym modelu zarządzania podległym duchowieństwem przez wikariusza generalnego prymasa, czego efektem były częste przeniesienia księży. Szczytem napięcia w relacjach obu kapłanów było przesłanie przez ks. Lagosza do kard. Wyszyńskiego *Memoriału o ustanowieniu biskupa we Wrocławiu* w kwietniu 1953 roku<sup>16</sup>. W ostatniej części tekstu przybliżę, jak kształtowały się relacje obu kapłanów po opuszczeniu przez prymasa Polski internowania – czyli w okresie od października 1956 roku do 1961 roku, gdy zmarł ks. Lagosz. W podsumowaniu przedstawię wnioski badawcze i odpowiem na pytania: jak bardzo ks. Lagosz przekraczał swoje uprawnienia oraz w jaki sposób na tego typu działania reagował kard. Wyszyński? Tekst wieńczy aneks źródłowy, w którym znalazła się nieznana wcześniej korespondencja między prymasem a prałatem. Wyboru dokonano, kierując się kryterium jakościowym, tzn. zamieszczając te materiały, które były najważniejsze z punktu widzenia analizowanej problematyki.

Główną bazą źródłową tekstu jest korespondencja między prymasem Wyszyńskim a ks. Lagoszem pochodząca z zasobu archiwalnego Sekretariatu Prymasa Polski przechowywanego przez Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie. Materiał został uzupełniony o analizę zapisków *Pro memoria* kard. Wyszyńskiego; protokołów posiedzeń Konferencji Plenarnej oraz Komisji Głównej Episkopatu Polski z lat 1951-1961, a także dokumentacje aparatu bezpieczeństwa. Wykorzystano także istniejącą już literaturę przedmiotu, która została przywołana w przypisach w części wprowadzającej. Jestem przekonany, że poniższa analiza będzie wartościowym uzupełnieniem wiedzy na temat ks. Lagosza i działań, które podejmował, jako wikariusz kapitulny Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska. Ponadto w przyszłości będzie mogło stać się zaczynem do przygotowania pełnej, naukowej i pisanej z dystansem badawczym biografii tego kapłana. Będzie to również kolejny przyczynek do opisu, jakich metod używały władze komunistyczne do dezintegracji Kościoła katolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych.

### **Przekraczanie uprawnień przez ks. Lagosza**

Ksiądz Lagosz z punktu widzenia prawa kanonicznego został bezprawnie wybrany wikariuszem kapitulnym, i co do tego dzisiaj nie ma żadnych wątpliwości (nie ma też potrzeby rozwijać w tym miejscu tego wątku)<sup>17</sup>. W liście skierowanym do prymasa Polski 27 stycznia 1951 roku duchowny informował, że został

<sup>16</sup> W aneksie źródłowym wspomniany memoriał zostanie po raz pierwszy opublikowany (zob. dokument nr 11).

<sup>17</sup> Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz*, s. 52-53; Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 415-417. Dodać w tym miejscu należy, że Komisja Główna Episkopatu Polski podjęła decyzję, by nie ogłaszać publicznego protestu wobec tych działań władz, obawiając się dalszego pogorszenia sytuacji, AAW, sygn. SPP 04/6, Komisja Główna Episkopatu Polski 1951, k. 5, Protokół KG EP z 29 I 1951, Warszawa.

powołany na wikariusza kapitulnego, a „stanowisko to przyjąłem li tylko dla uchronienia diecezji przed dezorganizacją i aby zachować łączność ze Stolicą. Waszą Ekscelencje proszę o przyjęcie tego aktu Kapituły do wiadomości oraz o Jego błogosławieństwo”<sup>18</sup>. Już treść tego pisma jasno pokazuje, że ks. Lagosz miał się z prawdą, bo to presja funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa sprawiła, iż został „wybrany”<sup>19</sup>.

Prymas przy pomocy swojego Sekretariatu wezwał ks. Lagosza na audiencję w dniu 31 stycznia 1951 roku. W pierwszym terminie prałat się nie stawił, jako powód podając problemy zdrowotne (zasłabnięcie)<sup>20</sup>. Dnia 8 lutego abp Wyszyński na podstawie uprawnień specjalnych uczynił ks. Lagosza swoim wikariuszem generalnym dla Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska, choć pierwotnie chciał wskazać na to stanowisko ks. Herberta Bednorza (wobec oporu władz komunistycznych przeforsowanie tej kandydatury okazało się niemożliwe)<sup>21</sup>. Dwa dni później wszyscy narzuceni przez komunistów wikariusze kapitulni przybyli do Warszawy, gdzie z rąk prymasa otrzymali stosowne uprawnienia<sup>22</sup>. Zgodnie ze stanem faktycznym byli od tego momentu wikariuszami generalnymi prymasa Polski, który pełnił dla Ziem Zachodnich i Północnych (z wyjątkiem Gdańska, gdzie władzę sprawował legalnie wybrany wikariusz kapitulny) funkcję administratora apostolskiego (i opiekuna tych ziem)<sup>23</sup>. Sam ks. Lagosz uważał się jednak za legalnie wybranego wikariusza kapitulnego<sup>24</sup>. Nie zmienia to faktu, że abp Wyszyński bardzo negatywnie oceniał działania władz komunistycznych. W czasie obrad plenarnych Episkopatu z 8 lutego zauważył, że posunięcia rządowe spowodowały spotęgowanie tymczasowości i zamętu na Ziemiach Zachodnich oraz pogorszyły

<sup>18</sup> AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 68, Pismo ks. Kazimierza Lagosza do ks. abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, 27 I 1951, Wrocław.

<sup>19</sup> Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 415-417. Na posiedzeniu plenarnym Episkopatu prymas Wyszyński jasno stwierdził, że wszystkie przeprowadzone „wybory” wikariuszy kapitulnych na miejsce usuniętych przez władze administratorów apostolskich były z różnych powodów bezprawne, AAW, sygn. SPP 04/155, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8 II 1951, k. 3, Protokół KPE z 8 II 1951, Warszawa.

<sup>20</sup> AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 76, Pismo ks. Kazimierza Lagosza do ks. abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, 2 II 1951, Wrocław.

<sup>21</sup> P. Skibiński, *Wstęp*, w: Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. XXV.

<sup>22</sup> Pietrzak, *Zmagania o administratorów apostolskich*, s. 307. W czasie obrad plenarnych Episkopatu postanowiono, że nowi rządcy diecezji na Ziemiach Zachodnich będą brali udział w konferencjach Episkopatu, AAW, sygn. SPP 04/155, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8 II 1951, k. 4, Protokół KPE z 8 II 1951, Warszawa.

<sup>23</sup> AAW, sygn. SPP 04/156, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 7 V 1951, k. 9, Protokół KPE z 7 V 1951, Kraków. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że informacja, iż abp/kard. Wyszyński pełnił funkcję administratora apostolskiego na Ziemiach Zachodnich, nie funkcjonowała dotychczas w literaturze przedmiotu. Podkreślenia wymaga, iż taka rola logicznie tłumaczy tak szeroką aktywność prymasa na Ziemiach Odzyskanych i powinna być stosowana w opracowaniach dotyczących działalności Kościoła na tych terenach.

<sup>24</sup> Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz*, s. 56.

sytuację Polski na arenie międzynarodowej<sup>25</sup>. Dnia 18 lutego Episkopat, żeby przeciąć potencjalne spekulacje duchowieństwa i wiernych oraz usunąć wrażenie chaosu, ogłosił komunikat, w którym informowano, że prymas Polski udzielił jurysdykcji kanonicznej „wybranych przez Rady Diecezjalne kapłanom, którzy odąd sprawują władze kościelne na tych ziemiach zgodnie z prawem kanonicznym”<sup>26</sup>. Dodać należy także, że 7 marca 1951 roku, a więc niecały miesiąc później, umorzono zostało postępowanie sądowe wobec ks. Lagosza – jak słusznie zauważył Stanisław Bogacewicz, potwierdza to ścisły związek aresztowania kapłana z późniejszym ustanowieniem go rządcą administracji apostolskiej<sup>27</sup>.

Ksiądz Lagosz od samego początku swojej posługi jako narzucony przez władze komunistyczne rządcą diecezji starał się bezprawnie poszerzać przyznane mu przez abp. Wyszyńskiego uprawnienia – mimo że prymas jasno podkreślał, że mają ograniczony charakter i mogą być w każdej chwili cofnięte. Przewodniczący Episkopatu Polski zdecydował się na autoryzowanie działań ks. Lagosza w obawie o wytworzenie przez komunistów schizmy w polskim Kościele, ale równocześnie stale obserwował jego aktywność i napominał w razie potrzeby<sup>28</sup>. Już podczas posiedzenia Komisji Głównej Episkopatu z 27 lipca 1951 roku prymas zwracał uwagę członkom tego gremium, że w działalności kościelnej na Ziemiach Zachodnich nie brakuje trudności, a jest to szczególnie widoczne na terenie diecezji wrocławskiej, gdzie „zostało dokonanych wiele aktów kanonicznie nieprawnych”<sup>29</sup>. Zatem już po kilku miesiącach zauważył, że zachowanie ks. Lagosza nie tylko wykraczało poza procedury kościelne, ale również łamało prawo kanoniczne.

Wymownym przykładem zdecydowanej reakcji prymasa na przekraczanie przez ks. Lagosza uprawnień jest pismo z 22 stycznia 1952 roku, w którym abp Wyszyński podkreślił, iż musi się odnieść do nadużyć popełnianych przez swojego wikariusza generalnego i zbyt surowego traktowania przez tego kapłana podległego mu duchowieństwa. Prymas jasno wskazywał, jak ocenia tego rodzaju aktywność tymczasowego rządcy archidiecezji wrocławskiej:

Zmuszony jestem przypomnieć sprawę sprzed roku. Ks[iądz] prałat dobrze wie, że jurysdykcję kanoniczną na terytorium Archidiecezji Wrocławskiej otrzymał wyłącznie z mojego nadania. Konferencja Episkopatu stanęła bowiem na stanowisku, że wybory Wikariusza Kapitulnego przez jednoosobową Kapitułę w znanych nam okolicznościach, były nieważne. Stanowisko to potwierdziła

<sup>25</sup> AAW, sygn. SPP 04/155, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8 II 1951, k. 3, Protokół KPE z 8 II 1951, Warszawa.

<sup>26</sup> *Komunikat Episkopatu Polski o ustanowieniu nowych władz na Ziemiach Zachodnich*, 18 II 1951, w: *Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, 1945-1959, red. P. Rainera, Poznań 1994, s. 286.

<sup>27</sup> A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, s. 66-67; Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 417.

<sup>28</sup> Prymas dostrzegał także słabości charakteru ks. Lagosza, o czym wyraźnie świadczy notatka z dziennika *Pro memoria* z 10 listopada 1951 roku, w której zauważał, iż „Jest to człowiek fizycznie i psychicznie zrujnowany. Może tym stanem da się usprawiedliwić jego nierówny charakter”, cyt. za: Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 41 (zapis z 10 XI 1951).

<sup>29</sup> AAW, sygn. SPP 04/6, Komisja Główna Episkopatu Polski 1951, k. 57, Protokół KG EP z 27 VII 1951, Kraków.

Stolica Apostolska. O tym stanowisku poinformowaliśmy Rząd, który to przyjął do wiadomości. I tylko dla uniknięcia rozbitcia jedności kościelnej – do czego nie mogliśmy dopuścić, czego Duchowieństwo i Lud nie chciało i do czego Rząd nie dążył – wybrałem drogę nadania Ks[iędzu] prałatowi jurysdykcji kanonicznej. Kto nadaje jurysdykcję, może ją w każdej chwili cofnąć. Skoro dotąd jej nie cofnąłem, świadczy to chyba o zaufaniu<sup>30</sup>.

Arcybiskup Wyszyński sprawnie załatwiał te sprawy, które nie budziły wątpliwości merytorycznych, gdyż zależało mu na właściwym funkcjonowaniu struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich<sup>31</sup>. Prymas także, aż do swojego uwięzienia, stale wskazywał podczas kolejnych rozmów z ks. Lagoszem, że powinien prowadzić działania ze stosowną oględnością oraz odpowiedzialnością za Kościół<sup>32</sup>. Zdarzało się oczywiście także, że Sekretariat Prymasa Polski odmawiał spełnienia niektórych prób ks. Lagosza. Większość z nich dotyczyła spraw wątpliwych z punktu widzenia prawa kanonicznego, czyli prób przekraczania kompetencji przez wikariusza generalnego prymasa. Pojawiały się jednak też bardziej prozaiczne powody odmowy. Przykładowo w piśmie z 8 maja 1951 roku SPP odmówił rozpatrzenia sprawy ks. Karola Kinnego złożonej przez kurię wrocławską, gdyż wniosek „został skreślony w niepoważnej formie językowej”<sup>33</sup>.

Zarówno abp Wyszyński, jak i pozostali członkowie Komisji Głównej negatywnie oceniali samodzielne wydawanie komunikatów dotyczących spraw społeczno-politycznych przez ks. Lagosza. W czasie posiedzenia KG w dniach 21-22 listopada przedstawiono krytyczną opinię odnoszącą się do opublikowania przez wikariusza generalnego prymasa Polski odez w sprawie Ziem Zachodnich i akcji gospodarczej prowadzonej przez władze komunistyczne. Stwierdzono też wówczas jednoznacznie, że „ordynariusze nie powinni na swoją rękę takich odez wydawać”<sup>34</sup>.

<sup>30</sup> Cyt. za: dokument nr 4, s. 1.

<sup>31</sup> AAW, sygn. SPP 01/88-90, Diecezje. Poważne wątpliwości, co do zakresu władzy ks. Lagosza mieli także podlegli mu duchowni archidiecezji wrocławskiej. Przykładem może być list skierowany do prymasa Polski przez ks. Feliksa Kokoszkę, w którym wspomniany kapłan pyta, czy ks. Lagosz jest: wikariuszem kapitulnym, czy też jednocześnie wikariuszem kapitulnym i wikariuszem generalnym. Zob. szerzej: dokument nr 3. Nie wiadomo, czy Prymas udzielił odpowiedzi na to pismo, gdyż nie ma go w dokumentacji SPP ani też żaden ślad nie znajduje się w jego dzienniku *Pro memoria*.

<sup>32</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 188 (zapis z 20 IV 1952). Z ks. Lagoszem rozmawiali także inni ordynariusze w tej sprawie. Decyzją Komisji Głównej Episkopatu z 26 marca 1952 roku rozmowę na temat jurysdykcji kościelnej miał przeprowadzić z nim abp Eugeniusz Baziak (wydaje się, że czynnikiem decydującym, że to właśnie ten biskup wytłumaczył mu przekazany przez prymasa Polski zakres uprawnień było to, że abp Baziak i ks. Lagosz wywodzili się z diecezji lwowskiej, a sam abp Baziak tytularnie ciągle był arcybiskupem metropolitą lwowskim), AAW, sygn. SPP 04/7, Komisja Główna Episkopatu Polski 1952, k. 23, Protokół KG EP z 26 III 1952, Warszawa.

<sup>33</sup> AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 115, pismo ks. Antoniego Baraniaka dyr. SPP do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu, 8 V 1951.

<sup>34</sup> AAW, sygn. SPP 04/6, Komisja Główna Episkopatu Polski 1951, k. 74, Protokół KG EP z 21-22 XI 1951, Warszawa.

Symbolem ograniczonego zaufania, jakim obdarzył prymas ks. Lagosza, był udział abp. Wyszyńskiego w konsekracji katedry wrocławskiej oraz odnowienie kapituły wrocławskiej. Obydwie te kwestie miały istotne znaczenie dla stabilizacji sytuacji kościelnej i społecznej na Ziemiach Zachodnich oraz służyły do zdemontowania przez prymasa zwiększania się stabilizacji struktur kościelnych na Ziemiach Odzyskanych<sup>35</sup>. O ile w tej pierwszej kwestii ks. Lagosz zachował się prawidłowo i zadbał o wysoki poziom uroczystości z udziałem przewodniczącego Episkopatu<sup>36</sup>, to w przypadku reaktywacji kapituły<sup>37</sup> już tak nie było. Prymas odnowienia kapituły dokonał swoim dekretem z dnia 21 maja 1952 roku<sup>38</sup>. Nowo powołana struktura kościelna zebrała się po raz pierwszy 29 maja. Ciekawa jest refleksja prymasa dotycząca przemówienia wygłoszonego z tej okazji przez rządzącą Administrację Apostolską na Śląsku:

Wysłuchuję przemówienia ks. prał. Lagosza. W tym przemówieniu siedzi cały człowiek, ten dziwny zespół wszystkich możliwości, człowiek szalonej energii, niecierplivej pracy, wielkiego poświęcenia. W rękę praca mu się pali, podobnie jak wola władzy. Widzi swoje zasługi, które są duże, i mówi o nich w poczuciu sprawiedliwości. Ks[iaźdz] Lagosz mówi przez łzy; nic nie pomaga wola opanowania wzruszenia. W tej męce jeszcze lepiej poznaję człowieka, jako obraz lwowskiej duszy, umęczonej w ciężkich trudach i cierpieniach więzień. Kończymy wstępną uroczystość<sup>39</sup>.

Arcybiskup Wyszyński uchwycił w swoim spojrzeniu w syntetyczny sposób wady i zalety ks. Lagosza, zwracając przede wszystkim uwagę na jego rozbujające ambicje, które pchały go (niemal na równi z władzami komunistycznymi i aparatem bezpieczeństwa) do przekraczania przyznanego mu uprawnień. W tym też dniu kapituła wrocławska dokonała wyboru ks. Lagosza na wikariusza kapitulnego, co usunęło po roku sprzeczność między stanowiskiem Kościoła a rządem Polski „ludowej” (który od 1951 roku traktował rządzącą diecezję jako wikariusza kapitulnego)

<sup>35</sup> W. Kucharski, *Religia na Dolnym Śląsku*, w: *Region czy regiony?*, s. 258-259. Wbrew jednak twierdzeniom zwolenników ks. Lagosza, największy wkład w odbudowę katedry wniósł ks. Karol Milik zarządzający Administraturą Apostolską Dolnego Śląska w latach 1945-1951. Na jego temat zob. szerzej: K. Bobowski, *Działalność ks. infułata dra Karola Milika jako administratora apostolskiego we Wrocławiu w l. 1945-1951*, „Chrześcijanin a Współczesność”, (1985) nr 6, s. 20-29; J. Pater, *Milik Karol*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 278-281; tenże, *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012; J. Swastek, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945-1951)*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S.A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 32-46.

<sup>36</sup> Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz*, s. 82-84.

<sup>37</sup> Na temat działalności kapituły wrocławskiej w okresie Polski „ludowej” zob. szerzej: W. Szeltnicki, *Kapituła metropolitalna we Wrocławiu w latach 1952-1993*, Wrocław 1994.

<sup>38</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 224 (zapis z 21 V 1952). Jej skład ze względu na obecność kapłanów zbliżonych do władz komunistycznych budził, jak słusznie zauważył Stanisław Bogaczewicz, liczne kontrowersje wśród zarówno duchowieństwa, jak i wiernych. Zob. szerzej: Bogaczewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 419; por. Szeltnicki, *Kapituła metropolitalna*, s. 27-35.

<sup>39</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 234 (zapis z 29 V 1952).

i zmieniało z punktu widzenia abp. Wyszyńskiego uprawnienia kanoniczne rządcy administracji apostolskiej<sup>40</sup>. Prymas złożył także na ręce ks. Lagosza życzenia dla kapituły wrocławskiej tak, aby „jej prace były wyrazem wspólnoty i przyczyniały się do chwały Bożej”<sup>41</sup>.

Świeżo mianowany prepozyt bez jakiegokolwiek konsultacji z prymasem powołał 4 kanoników honorowych kapituły wrocławskiej. Byli to: ks. Jan Czuj, ks. Eugeniusz Dąbrowski, ks. Tadeusz Kruszyński i ks. Aleksy Petrani – właściwie bez wyjątku duchowni związani ze środowiskiem księży-patriotów (można nawet przypuszczać, że ich dobór wikariusz kapitulny konsultował bezpośrednio z aparatem bezpieczeństwa). Spotkało się to ze stanowczym protestem ze strony abp. Wyszyńskiego, który wyraził swój zdecydowany sprzeciw podczas rozmowy z ks. Janem Piskorzem<sup>42</sup> przysłanym przez ks. Lagosza jako jego przedstawiciela (stało się to 13 czerwca) i później po raz kolejny w czasie audiencji udzielonej ks. Wacławowi Szetelnickiemu. Prymas wskazał na przekroczenie przez kapitułę uprawnień (bo tylko ordynariusz może mianować kanoników) i niezgodność tego kroku ze statutem kapituły. Podkreślił także, iż ks. Petrani nie przybył na instalację, bo jako prawnik miał świadomość, że był to akt bezprawny. Arcybiskup Wyszyński polecił przekazać ks. Lagoszowi, iż działania kapituły napełniły go „niemałym zdziwieniem”<sup>43</sup>. Potem jeszcze w kwietniu 1953 roku kapituła wrocławska uchwaliła statut, który prymas otrzymał do wglądu. Okazało się, że dokument zawiera błędy i przypisuje temu organowi prawa, jakich nie mógł on, zgodnie ze stanowiskiem Stolicy Apostolskiej, posiadać (wyboru biskupa wrocławskiego – z powołaniem się na nieobowiązujący już przywilej pochodzący z bulli *De salute animarum* z 1821 roku)<sup>44</sup>.

Ksiądz Lagosz przekraczał swoje uprawnienia także bezprawnie, nakładając suspensy na podległych mu duchownych. Przykładem w tym zakresie może być kara nałożona przez rządcę wrocławskiego na ks. Piotra Zagińskiego. W piśmie SPP przesłanym do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu 28 czerwca 1951 roku zostało to jasno wskazane: „(...) wikariusz generalny nie ma prawa nakładać

<sup>40</sup> Tamże, s. 236 (zapis z 29 V 1952).

<sup>41</sup> Cyt. za: AAW, sygn. SPP 04/160, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4 VI 1952, k. 12, Protokół KPE z 4 VI 1952, Warszawa.

<sup>42</sup> Ksiądz Piskorz należał do grona najbardziej aktywnych księży-patriotów. Na jego temat zob. szerzej: J. Wycisło, *Piskorz Jan*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego*, s. 319-322; A. Dziurok, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, s. 61 i nn.; Ł. Marek, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009, s. 33 i nn.

<sup>43</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 250, 266 (zapisy z 13 i 25 VI 1952). Prymas jeszcze potwierdził swoje stanowisko w czasie rozmowy z ks. E. Dąbrowskim (który zresztą w odpowiedzi stwierdził, że do swojej kanonii honorowej nie przywiązuje żadnej wagi), tamże, s. 322 (zapis z 25 VIII 1952). Na temat ks. Dąbrowskiego i jego postawy wobec władz komunistycznych zob. szerzej: A. Lang, *Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski. Naukowiec i wykładowca*, Warszawa 2021.

<sup>44</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 113 (zapis z 30 IV 1953).



kar bez mandatu specjalnego Biskupa Ordynariusza”<sup>45</sup>. Najwięcej tego rodzaju zastrzeżeń prymas przedstawił w piśmie z 22 stycznia 1952 roku. Jest to swego rodzaju podsumowanie pierwszych 10 miesięcy rządów ks. Lagosza we Wrocławiu. Wspomniany list pokazuje, jak dalece rządca wrocławski przekraczał nadane mu kompetencje. Można je podzielić na kilka kategorii: sprawowania jurysdykcji kanonicznej; braku zaufania do ks. Lagosza ze strony Stolicy Apostolskiej; zastrzeżenia dotyczące poszczególnych decyzji; zbytnej surowości wobec duchowieństwa; sprawy akcydentalne – do których prymas zaliczył zarzuty o pijaństwo i szabrownictwo – czyli oskarżeń, jakie pojawiały się wobec rządcy Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska<sup>46</sup> (zob. dokument nr 4). Ksiądz Lagosz mimo wielokrotnych napomnień nie zmienił swojego postępowania, a co więcej potrafił odpowiadać dość absurdalnymi żądaniem. Symbolem wzrastającej pewności siebie i chęci dalszego poszerzania własnych uprawnień w zarządzaniu diecezją był list ks. Lagosza do abp. Wyszyńskiego z 25 września 1952 roku. Wikariusz generalny prymasa żądał w nim, by wszystkie pisma, które przychodzą do SPP, a dotyczą Administracji Apostolskiej na Śląsku, były przesyłane do „sprawdzenia” do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu (zob. dokument nr 7)<sup>47</sup>. Przewodniczący Episkopatu nie miał rzecz jasna zamiaru zgadzać się na tego rodzaju wyrażone niemal wprost ultimatum, niemające zresztą żadnego uzasadnienia nie tylko w prawie kanonicznym, ale także w zwyczajach administracji kościelnej.

Prymas był zmuszony upominać ks. Lagosza także w kwestii realizowania uchwał Konferencji Episkopatu Polski. Przykładem w tym zakresie może być pismo, w którym abp Wyszyński zwracał uwagę rządcy administracji apostolskiej we Wrocławiu, że istnieje uchwała KEP w kwestii publikowania przez duchownych w wydawnictwach PAX<sup>48</sup>. Podkreślał ponadto, że rekrutowanie spośród księży współpracowników do „Słowa Powszechnego” (pisma Stowarzyszenia PAX) nie należy do zadań rządcy diecezji oraz, iż w ten sposób łamie ustalenia, które zapadły w czasie obrad plenarnych Episkopatu. Dodawał także, że w ten sposób wchodzi w kompetencje ordynariusza archidiecezji warszawskiej, gdyż to do niego należy decyzja w zakresie publikowania przez kapłanów w publikacjach wychodzących w Warszawie. W samym podsumowaniu prymas podkre-

<sup>45</sup> AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 43, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu, 28 VI 1951, Warszawa.

<sup>46</sup> Tego typu zarzuty dotyczą wątpliwych moralnie zachowań ks. Lagosza i znajdują swoje potwierdzenie w dokumentacji wrocławskiego aparatu bezpieczeństwa. Zob. szerzej: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (dalej: AIPN Wr), sygn. 032/17, t. 1, Teczka zagadnieniowa dot. Kurii Arcybiskupiej oraz Wyższego Seminarium Duchownego, k. 30-33; tamże, k. 299-300, Doniesienie agenturalne, źródło „Lex”, 30 III 1955, Wrocław; tamże, k. 302, Notatka służbowa spisana na podstawie słów inf. „Andrzeja” w czasie spotkania w dniu 16 XI 1957 r., Wrocław.

<sup>47</sup> Tego rodzaju żądanie powtórzyło się także w liście ks. Lagosza do prymasa Polski z 13 października 1952 roku (zob. dokument nr 8).

<sup>48</sup> Wspomniana instrukcja zakazywała publikowania przez księży w „Słowie Powszechnym” i „Dziś i Jutro”, chyba że otrzymają na to pozwolenie swojego ordynariusza, AAW, sygn. SPP 04/7, Komisja Główna Episkopatu Polski 1952, k. 5, Protokół KG EP z 14-15 I 1952, Warszawa; tamże, k. 78, Protokół z KG EP 26 III 1952, Warszawa.

ślał, że taka aktywność przyzwyczajają księży do naruszania prawa kanonicznego (zob. dokument nr 10)<sup>49</sup>. List abp. Wyszyńskiego miał bardzo zdecydowaną formę, gdyż aktywność ks. Lagosza przekreślała tak ważną dla prymasa jedność w działaniu ordynariuszy<sup>50</sup>. Słuszność takiego podejścia potwierdzała także dalsza aktywność ks. Lagosza w zakresie realizacji kolejnych uchwał KPE. Przykładem może być celowe opóźnianie przez tymczasowego rządcę diecezji wrocławskiej dostarczania tekstów stanowiska Episkopatu w kwestii konstytucji PRL oraz w sprawie tzw. zjazdu wrocławskiego podległemu mu duchowieństwu<sup>51</sup>. Prymas zauważył na kartach swojego dziennika, że było to wprost wyłamywanie się przez ks. Lagosza spod jasno sformułowanych uchwał KPE<sup>52</sup>.

Ksiądz Lagosz przekraczał swoje uprawnienia także w zakresie używania atrybutów władzy biskupiej. Działo się tak mimo tego, że wikariusze kapitułni otrzymali część z nich<sup>53</sup>. Przykładem może być zanotowana przez prymasa refleksja ze spotkania z ks. Franciszkiem Niedźbałą (a więc jedynym kanonikiem kapituły wrocławskiej, który „wybrał” ks. Lagosza na wikariusza kapitułnego) z 9 kwietnia 1952 roku. Wspomniany duchowny wskazywał na dziwne zachowania rządcy diecezji wrocławskiej, który:

Używa krzyża biskupiego, urządza ingresy do katedry, zasiada na tronie biskupim. Słowem, przyswaja sobie wszystkie prawa biskupa ordynariusza. Niektóre czynności mają charakter dziwny, np. w czasie Mszy św., gdy „koncelebruje” – błogosławi lud z tronu, wraz z kapłanem – mirabilia, czym uciesza ludzi, którzy się dziwią i śmieją<sup>54</sup>.

<sup>49</sup> Już kilka miesięcy wcześniej abp Wyszyński zwracał na to uwagę ks. Piskorzowi, wysłannikowi ks. Lagosza, który przybył do niego na audiencję 7 marca 1952 roku, Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 148 (zapis z 7 III 1952).

<sup>50</sup> Na temat traktowania przez prymasa Wyszyńskiego zasady jedności w działaniu Episkopatu Polski zob. szerzej: R. Łatka, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019, s. 19-36; tenże, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, s. 87-90; P. Skibiński, *W drodze do jednomyślności. Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o jedność Episkopatu Polski*, w: *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022, s. 111-123.

<sup>51</sup> Chodzi o następujące dokumenty: *Stanowisko Episkopatu Polski wobec zarzutów w związku z pracą Kościoła na Ziemiach Zachodnich*, 23 I 1952, Warszawa, w: *Kościół katolicki a państwo*, t. 1, s. 325-328; *Postulaty konstytucyjne Episkopatu Polski dla prezydenta B. Bieruta*, 11 II 1952, Warszawa, w: tamże, s. 329-335.

<sup>52</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 151 (zapis z 12 III 1952).

<sup>53</sup> W czasie obrad Komisji Głównej z 3 października 1951 roku prymas wskazywał, że „już otrzymali prawo filetów, pierścienia i biretu z pomponem; w sprawie przywileju bierzmowania Episkopat będzie konsultował Rzym”, AAW, sygn. SPP 04/6, Komisja Główna Episkopatu Polski 1951, k. 63, Protokół KG EP z 3 X 1951, Warszawa.

<sup>54</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 180-181 (zapis z 9 IV 1952). Warto w tym miejscu dodać, że analogiczne działania podejmował ks. Stanisław Bross wikariusz generalny archidiecezji gnieźnieńskiej w czasie, gdy kard. Wyszyński przebywał na internowaniu (w latach 1953-1956). Za przekraczanie kompetencji został odwołany przez prymasa w listopadzie 1956 roku. Zob. szerzej: Z. Zieliński, *Powroty minionego czasu. Zagnieżdżone w pamięci*, wstęp i oprac. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 184 i nn.; Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, s. 154-158.

Wspomniany temat pojawił się także w czasie obrad Rady Głównej z 24 kwietnia 1952 roku. Członkowie tego gremium zwrócili uwagę, że ks. Lagosz (a także ks. Emil Kobierzycki, czyli narzucony przez władzę wikariusz Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego) nie posiadają autorytetu w społeczeństwie. W ich przekonaniu jednym z kluczowych powodów tej sytuacji było właśnie uzurpowanie sobie przez obydwu wymienionych wyżej kapłanów niektórych przywilejów biskupich. Wymieniono wśród nich takie jak: tron i pektorał biskupi czy organizację ingresów pontyfikalnych<sup>55</sup>.

Ostatnią sporną kwestią w zakresie używania atrybutów biskupich, która pojawiła się między prymasem a ks. Lagoszem przed uwięzieniem kard. Wyszyńskiego, była sprawa stroju, w którym wikariusz generalny powinien pojawić się na uroczystościach św. Stanisława w Krakowie w maju 1953 roku (połączonych z posiedzeniem plenarnym Episkopatu). Wspomniana problematyka została omówiona podczas audiencji udzielonej przez prymasa ks. Piskorzowi 30 kwietnia 1953 roku. Kilka dni wcześniej bp Zygmunt Choromański powiadomił wikariusza generalnego administracji apostolskiej we Wrocławiu, że ma wystąpić jako infułat<sup>56</sup>. Ksiądz Piskorz przekazał kard. Wyszyńskiemu, że ks. Lagosz chciałby wystąpić jednak jako „przedstawiciel Wrocławia”. W odpowiedzi prymas jasno stwierdził:

Odpowiadam, że stroje biskupie przysługują tym, co mają charakter biskupi, a nie tym, co mają jurysdykcję kanoniczną. Perspektywa, że ks. L[agosz] nie weźmie udziału w procesji św. Stanisława w Krakowie, nie mogła mieć wpływu na decyzję. – Co wyniknie z tej rozmowy – zobaczymy. Wyraziłem gotowość rozmowy osobistej, w Krakowie, przed konferencją plenarną<sup>57</sup>.

Wobec takiego stanowiska prymasa, a także wobec negatywnej odpowiedzi na memoriał dotyczący ustanowienia biskupa we Wrocławiu (o czym w dalszej części rozważań) ks. Lagosz przekazał przy pomocy ks. Piskorza (stało się to 5 maja), że nie przybędzie na uroczystości stanisławowskie i konferencję Episkopatu<sup>58</sup>. Kardynał Wyszyński uważał, że głównym powodem takiej decyzji rządu diecezji wrocławskiej było nie zagniewanie wynikające z negatywnej oceny memoriału, lecz z braku możliwości ubioru stroju ordynariusza rezydencjalnego na procesji krakowskiej<sup>59</sup>. Ostatecznie jednak ks. Lagosz przybył i wziął udział w posiedzeniu KEP<sup>60</sup>. Wywiązała się tam ciekawa wymiana zdań między bohaterami tej analizy – ks. Lagosz: „ponieważ ksiądz prymas nie zgodził się na zastępowanie mnie przez ks. Piskorza, dla dobra Kościoła przybyłem, choć jestem chory”;

<sup>55</sup> AAW, sygn. SPP 04/7, Komisja Główna Episkopatu Polski 1953, k. 31, Protokół KG EP z 24 IV 1952, Gniezno; Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 190 (zapis z 24 IV 1952).

<sup>56</sup> Biskup Choromański występował tu jako sekretarz Episkopatu, który przekazywał wypracowaną wcześniej decyzję podjętą przez Komisję Główną. Na jego temat zob. szerzej: M.G. Smoliński, *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892-1968). Biografia niepolityczna?*, Warszawa 2014.

<sup>57</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 114 (zapis z 30 IV 1953).

<sup>58</sup> Tamże, s. 122 (zapis z 5 V 1953).

<sup>59</sup> Tamże, s. 123-124 (zapis z 7 V 1953).

<sup>60</sup> AAW, sygn. SPP 04/165, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8-9 V 1953, k. 6-9, Protokół KPE z 8-9 V 1953, Kraków.

kard. Wyszyński: „wprawdzie chory na ciele, ale przybycie świadczy, że ks[ia]dz infułat jest zdrowszy na duszy”<sup>61</sup>.

### Nieprzemysłane decyzje personalne

Prymas musiał również wielokrotnie interweniować w kwestiach dotyczących spraw personalnych w archidiecezji wrocławskiej, gdyż ks. Lagosz nie tylko rządził twardą ręką, ale także przekraczał w rozmaity sposób swoje uprawnienia wobec podległego duchowieństwa. Tego typu działania rządcy wrocławskiego szły w dwóch głównych kierunkach: usuwania kapłanów ze stanowisk pod wątpliwymi pretekstami oraz obsadzania najważniejszych stanowisk w kurii księżmi-patriotami. Za jego rządów wikariuszem generalnym został ks. Nestor Szukalski, a następnie w 1954 roku ks. Waław Jabłoński (wcześniej powołany na funkcję kanclerza kurii). Miejsce ks. Jabłońskiego na stanowisku kanclerza zajął z kolei ks. Jarosław Chomiccki. Ksiądz Lagosz dokonał także istotnego rozbudowania struktur kurialnych, powołał m.in. Wydział Nauki Chrześcijańskiej, na czele którego postawił ks. Jana Piskorza<sup>62</sup>. Ten drugi proces, czyli obsadzania stanowisk kościelnych duchownymi spolegliwymi wobec władz komunistycznych, jeszcze się nasilił po aresztowaniu kard. Wyszyńskiego (nie będzie on w tym miejscu szczegółowo analizowany, gdyż nie dotyczy tytułowej problematyki artykułu)<sup>63</sup>.

Pierwsza tego rodzaju interwencja miała miejsce już w marcu 1951 roku i dotyczyła ks. Henryka Grzondziela (duchownego zasłużonego i cieszącego się dobrą opinią), który został przez ks. Lagosza odwołany z funkcji proboszcza parafii św. Stanisława i Doroty we Wrocławiu. Prymas wskazywał, że rządów w diecezji nie należy rozpoczynać od translokacji. Odwoływał się w tym zakresie do roztropności praelata i przywoływał zapis z prawa kanonicznego dotyczącego sposobu pełnienia władzy w Kościele, która powinna mieć charakter wyrozumiały. Prymas nie osiągnął sukcesu, gdyż ks. Grzondziel został zmuszony do opuszczenia diecezji zarządzanej przez ks. Lagosza<sup>64</sup>.

Arcybiskup Wyszyński zwracał także uwagę, że ks. Lagosz nie ma prawa dokonywać inkardynacji księży do archidiecezji, którą zarządza, gdyż to pozostaje w zakresie uprawnień prymasa Polski. Podkreślał, że wszelkie tego typu dekrety

<sup>61</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 124 (zapis z 8 V 1953).

<sup>62</sup> To oczywiście tylko wybrane nominacje ks. Lagosza. Zmiany były o wiele szersze i dotyczyły też wielu proboszczów. Szczegółowo omawiają je: Staniszewski, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz*, s. 116-119, i Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 418.

<sup>63</sup> Na ten temat zob. szerzej: AIPN Wr, sygn. 032/17, t. 1-2, Teczka zagadnieniowa dot. Kurii Arcybiskupiej oraz Wyższego Seminarium Duchownego; Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 419-437. Wskazać można, że aparat bezpieczeństwa już 1 grudnia 1953 roku (a więc 2 miesiące po aresztowaniu kard. Wyszyńskiego), że „sytuacja pod względem układu sił wśród samego kleru uległa znacznej zmianie i poprawie na korzyść postępowej części kleru katolickiego”, AIPN Wr, sygn. 032/211, Zagadnienie kleru diecezji i kurii wrocławskiej, k. 215-216, Analiza pracy operacyjnej po linii kleru katolickiego na terenie województwa wrocławskiego za okres od 1 III 1953 do 30 XI 1953, Wrocław.

<sup>64</sup> *Biskup Henryk Grzondziel (1897-1968)*, w: *Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1992, s. 145-151.

wydane przez jego wikariusza generalnego są nielegalne oraz polecił przesłanie do SPP oddzielnych pism dla każdego wniosku<sup>65</sup>. Prymas krytycznie oceniał także konkurs na probostwa zorganizowany przez ks. Lagosza. Wskazywał, że nie był to najlepszy pomysł, a wielu duchownych się w nim nie odnalazło. Analogicznie było w przypadkach niewłaściwie nałożonych kar suspensy, które tymczasowy rządcą udzielał w sposób bezprawny. Przykładem w tym zakresie może być pismo SPP podpisane przez bp. Antoniego Baraniaka, w którym wprost stwierdzano, że tego rodzaju kara nałożona na ks. Zagińskiego była niezgodna z prawem. W związku z takim stanowiskiem abp. Wyszyńskiego, zdaniem ks. Baraniaka, nie było potrzeby cofania suspensy, gdyż dekret ks. Lagosz nie rodził żadnych skutków prawnych<sup>66</sup>.

Arcybiskup Wyszyński zauważał, że ks. Lagosz ma skłonność do wymierzania kar ze względów osobistych i często były one zbyt surowe w stosunku do przewinień danego kapłana. Oceniał także, iż takie decyzje wprowadzają chaos i stan wrzenia w archidiecezji, która szczególnie potrzebuje stabilizacji<sup>67</sup>. W większości przypadków duchownych, którzy odwołali się od decyzji ks. Lagosza do prymasa Polski, tymczasowy rządcą archidiecezji przysyłał dość szczegółowe uzasadnienia swoich decyzji<sup>68</sup>. Poza jednakże pojedynczymi przypadkami, nie przekonywały one abp. Wyszyńskiego, że jego wikariusz generalny podjął swoje surowe decyzje we właściwy sposób; tym bardziej, iż w znacznej części z nich chodziło o krytykę zarządzania przez ks. Lagosza diecezją. Warto w tym zakresie wymienić przykład odwołania z funkcji dziekana ks. Benedykta Borkowskiego, który następnie odwołał się do prymasa Polski. Arcybiskup Wyszyński w następujący sposób odpowiedział na pismo tego kapłana:

Po rozpatrzeniu całokształtu sytuacji Jego, po wysłuchaniu zdań pro i contra, doszedłem do wniosku, że lepiej będzie, gdy Ks. Dziekan zastosuje się do zarządzeń Kurii Arcybiskupiej Wrocławskiej. Jest w Kościele Bożym wielka siła, płynąca z nadprzyrodzonego posłuszeństwa; choćby było ono niekiedy ciężkim, Bóg zdziała swoje dobro i w duszy Księdza Dziekana i w duszach

<sup>65</sup> Zob. dokument nr 2. W dokumentacji SPP znajduje się analiza kanoniczna jednej z decyzji inkardynacyjnej ks. Lagosza. Wynika z niej jasno, że duchowny przekroczył swoje kompetencje, AAW, sygn. SPP 04/88, Diecezje, k. 175, Uwagi do dekretu ks. prałata Kazimierza Lagosza z 10 IV 1951 r.

<sup>66</sup> AAW, sygn. SPP 04/89, Diecezje, k. 109, Pismo Sekretariatu Prymasa Polski do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu, 14 VIII 1952, Warszawa.

<sup>67</sup> AAW, sygn. SPP 04/88, Diecezje, k. 188, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. prałata Kazimierza Lagosza, 17 VII 1951, Warszawa.

<sup>68</sup> Przykładowo: AAW, sygn. SPP 04/88, Diecezje, k. 177-178, Motywacje przeniesień Księży (dokument zawiera uzasadnienia dot. przenosin 10 duchownych); tamże, k. 216, Odpowiedź ks. Kazimierza Lagosza na pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski z dnia 30 VI br., 7 VII 1951, Wrocław (dot. ks. Nachtmana); tamże, k. 257, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosza z 11 VIII 1951 r., Warszawa (dot. ks. Stanisława Zająca); tamże, k. 259, Odpis pisma ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, 4 VII 1951, Wrocław (dot. ks. Zająca); tamże, k. 260, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosza z 11 VIII 1951, Warszawa.

owiec sobie powierzonych. Vir oboediens multum laudabitur. Proszę przyjąć wyrazy głębokiej czci i oddania w Panu<sup>69</sup>.

Zdarzało się także, iż prymas decydował się w ogóle nie rozpatrywać przypadków podejrzanych skarg na ks. Lagosza. Przykładem może być audiencja, której udzielił dwóm niewymienionym z nazwiska kapłanom z archidiecezji wrocławskiej, o czym mówi zapis w jego dzienniku z 12 lutego 1953 roku: „Zgłosiło się jeszcze dwóch kapłanów z diecezji wrocławskiej, skarżących wzajemnie na władze bezpieczeństwa i ks. Lagosza. Obydwaj wydali się nam zbyt podejrzani w swej roli, tak że odprawiliśmy ich bez wysłuchania”<sup>70</sup>.

Prymas szczególnie negatywnie oceniał usuwanie duchownych z pracy w archidiecezji wrocławskiej. Pisał o tym stanowczo w piśmie skierowanym do swojego wikariusza generalnego w styczniu 1952 roku:

A już bardzo stanowczo zastrzegłem się przeciwko usuwaniu przez Ks[iędza] prałata ludzi z Archidiecezji. Przecież dążyliśmy wszyscy do stabilizacji duchowieństwa w diecezjach zachodnich. Rząd domagał się od nas stabilizacji; uznając to wymaganie za słuszne podjęliśmy trud, by tego dokonać. Wszędzie odbyło się to spokojnie: w Opolu, w Gorzowie, w Gdańsku, w Olsztynie. Tymczasem Ks[iądz] prałat urządził u siebie całą wędrownkę narodów, i przy okazji „stabilizacji” tyle wprowadził niepokoju w Archidiecezji, że stało się to przedmiotem żartów w całej Polsce. W rozmowie z Ks[iędzem] prałatem kilkakrotnie prosiłem, by Ks[iądz] prałat tego zaniechał. Ks[iądz] prałat wie, co to pomogło. Choć miałem prawo anulować te zarządzenia, wstrzymałem się od tego w nadziei, że samo doświadczenie pouczy, że sprawowania władzy nie można zaczynać od gwałtownych zmian. Nie mogłem też milczeć, gdy Ks[iądz] prałat zaczął wymawiać pracę różnym księżom w diecezji. Podczas gdy na tyłu Konferencjach prosiłem Księży Biskupów o posłanie z diecezji centralnych większych liczby kapłanów, do czego powołaliśmy specjalną komisję, pod przewodnictwem Ks[iędza] arcybiskupa Baziaka; podczas gdy ks. Milik i wszyscy b[yli] Administratorzy ciągle nas prosili o nowych kapłanów; Ks[iądz] prałat stosował „wymówienie” pracy i usunięcie z diecezji dlatego, że ktoś Go nie posłuchał, lub źle się o nim wyraził. Żeby Ks[iądz] prałat wiedział ile niejeden Biskup musi przebaczyć, dla wyższych względów; bodaj najwięcej upokorzeń muszą znieść przodujący i zwierzchnicy [cyt. za: dokument nr 4].

### **Memoriał w sprawie archidiecezji wrocławskiej**

Szczytowym momentem napięcia w relacjach między bohaterami tekstu było przesłanie przez ks. Lagosza do prymasa memoriału w sprawie ustanowienia biskupa w archidiecezji wrocławskiej (zob. dokumenty nr 11-12). Wspomniany dokument można nazwać bezpośrednią próbą wymuszenia przez wikariusza generalnego u kard. Wyszyńskiego nominacji na biskupa wrocławskiego. Autor

<sup>69</sup> AAW, sygn. SPP 04/88, Diecezje, k. 301, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego do ks. Benedykta Borkowskiego, 22 VII 1951, Warszawa. Analogiczną w zasadniczej treści odpowiedź SPP wysłał w odpowiedzi na pismo ks. Eugeniusza Puglewicza domagającego się przywrócenia na stanowisko ks. Chabina, tamże, k. 377, Pismo bp. Antoniego Baraniaka dyrektora Sekretariatu Prymasa Polski do ks. Eugeniusza Puglewicza, 2 X 1951, Warszawa.

<sup>70</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, s. 140 (zapis z 12 II 1952).

memoriału używał w tym zakresie zarówno argumentacji historycznej, społecznej, politycznej, a nawet kanonicznej, dość słabo jednak maskującej jego własne ambicje. Posunął się także do kwestionowania decyzji, jakie w zakresie administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych podjął kard. Hlond. Wśród argumentów, jakie wysuwał w zakresie powoływania się na dobro diecezji, należy wymienić: 1) upośledzenie pozycji ordynariusza wrocławskiego w stosunku do pozycji biskupa diecezjalnego; 2) dobro kleryków, mających cierpieć z powodu braku związku z diecezją, w której nie ma urzędującego biskupa; 3) problem z dyscypliną wśród duchowieństwa: „Nikt bowiem lepiej niż kapłani nie pojmuje różnicy, jaka zachodzi między biskupem a ordynariuszem, który sakry biskupiej nie ma; w ordynariuszu bez biskupiej sakry będzie upatrywać poddany mu ksiądz tylko swego tymczasowego zwierzchnika i kierownika, pod względem święceń w zupełności mu równego. Wskutek tego może się pojawić widmo rozluźnienia posłuszeństwa u kleru tak mieszanego, jak kler diecezji wrocławskiej” (zob. dokument nr 12, s. 7-8); 4) zgorszenie ludności, spowodowane tym, że ich diecezja jest traktowana przez Stolicę Apostolską po „macoszemu”.

W konkluzji ks. Lagosz podkreślał, że diecezja wrocławska znajduje się w lepszej sytuacji niż pozostałe ordynariaty utworzone na Ziemiach Zachodnich, gdyż jej ciągłość historyczna nie została nigdy zniesiona<sup>71</sup>. Duchowny sugerował także wprost konieczność włączenia administracji apostolskich w Opolu i Zielonej Górze do „odnowionej” archidiecezji wrocławskiej. Domagał się także, by prymas Polski, mając pełnomocnictwo od Stolicy Apostolskiej, jak najszybciej konsekrował biskupa-ordynariusza wrocławskiego, gdyż: „Przeciąganie bowiem i odkładanie może wyjść na szkodę Kościoła katolickiego, może spowodować schizmę i może spowodować niebezpieczeństwa przedstawione w piśmie niniejszym” (dokument nr 12, s. 10-11).

Odpowiedź kard. Wyszyńskiego na memoriał autorstwa ks. Lagosza była bardzo zdecydowana i negatywna. Prymas po raz pierwszy odniósł się do tej kwestii podczas audiencji udzielonej 30 kwietnia ks. Piskorzowi, który w imieniu swojego przełożonego z Wrocławia przybył do Warszawy. Kardynał Wyszyński jasno stwierdził, że pomysły włączania administracji apostolskich w Zielonej Górze i Opolu do diecezji wrocławskiej są pozbawione jakiegokolwiek sensu. Podkreślił, że decyzja kard. Hlonda o ustanowieniu struktur kościelnych w 1945 roku na Ziemiach Zachodnich i Północnych była jak najbardziej słuszna i doprowadziła do integracji tych terenów z Polską. Zarzuty pod adresem swojego poprzednika traktował jako „kalumnie” formułowane przez ks. Lagosza, a konkludując, zaznaczył:

Dziś jest rzeczą oczywistą, że tych pięć milionów ludzi nie można zamknąć w granicach jednej diecezji. Zwłaszcza, że stworzone administracje są właściwie w pełni zorganizowanymi diecezjami, tylko bez aktu erekcji kanonicznej. Przyjdzie moment, że ten akt będzie dokonany bez trudności. Ktokolwiek więc dziś chciałby działać przeciwko tym administracjom, dopuściłby się aktu

<sup>71</sup> Warto nadmienić, że wszystkie istniejące w 1945 roku jednostki, jak diecezja warmińska, wolna prałatura pilska, diecezja gdańska itp., w rozumieniu kanonicznym istniały i były wymieniane w „Annuario Pontificio”.

wrogiego Kościołowi i polskiej racji stanu. Takie jest moje stanowisko, które można przekazać ks. Lagoszowi<sup>72</sup>.

Ksiądz Lagosz nie przyjął do wiadomości stanowiska prymasa. Wystosował więc do kard. Wyszyńskiego dwa kolejne pisma (datowane na 4 i 5 maja 1953 roku), w których odniósł się do przebiegu rozmowy przewodniczącego Episkopatu z ks. Piskorzem. Wikariusz generalny administracji apostołskiej we Wrocławiu podkreślał, że czuł się głęboko skrzywdzony podejściem prymasa Polski, który miał w jego przekonaniu przedstawić zupełnie fałszywą i niesprawiedliwą ocenę jego działań. Zapewniał, że wszelka jego aktywność wynika z „gorącej troski” o dobro religii katolickiej na ziemiach, którymi zarządza. Podkreślał także, że na jego działania nie miały wpływu żadne „czynniki rządowe”. Wskazywał wreszcie, że argumentację zaprezentowaną w memoriale uważa za jedyną słuszną dla dobra Kościoła i polskiej racji stanu. Dodawał, że

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Jego Eminencja mógł mieć – a także i nadal mieć może – odmienny pogląd na przedstawione przeze mnie zagadnienia, ale jest rzeczą tak samo zupełnie oczywistą, że Jego Eminencja nie ma prawa wychodzić poza granice przyjęte w dyskusji. A uczynił to Jego Eminencja, imputując mi wprost szantaż i tego właśnie słowa uwłaczającego godności człowieczej użył Jego Eminencja niefrasobliwie w rozmowie z księdzem infułatem Piskorzem.

Na koniec pisma podkreślił, że nie przybędzie na uroczystości ku czci św. Stanisława ani obrady plenarne Episkopatu, bo nie może pozwolić, żeby „jedna z najstarszych archidiecezji polskich była nienależycie reprezentowana” – chodziło o brak zgody Episkopatu, by ks. Lagosz wystąpił w stroju biskupim (zob. dokument nr 13 i wcześniejsze rozważania). W drugim z wymienionych pism ks. Lagosz pouczał odbiorcę listu w kwestiach historycznych dotyczących archidiecezji wrocławskiej. Wskazywał także, że to ustanowienie pełnoprawnego biskupa dla Dolnego Śląska położyłoby kres stanu tymczasowości. W konkluzji pisma dodawał: „Mój Memoriał w sprawie ustanowienia biskupa w archidiecezji wrocławskiej miał na celu położenie kresu temu stanowi szkodzącemu «spokojnej pracy Kościoła na Ziemiach Zachodnich» i miał na celu stabilizację życia Kościoła na tych ziemiach” (zob. dokument nr 14).

Prymas w odpowiedzi na memoriał podjął dalsze stanowcze działania. Po pierwsze, rozesłał pismo do wszystkich ordynariuszy w Polsce wyjaśniające status kościelnej administracji na Ziemiach Zachodnich i Północnych<sup>73</sup>. Była to odpowiedź, jak to ujął kard. Wyszyński podczas posiedzenia Komisji Głównej Episkopatu z 7 maja, „w związku z wszczętą akcją zniesienia samoistnych jednostek administracyjnych w Opolu i w Gorzowie przez przyłączenie ich do Wrocławia”<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 113-114 (zapis z 30 IV 1953).

<sup>73</sup> Warto dodać, że kard. Wyszyński wskazał na kartach swojego dziennika, że rozesłany przez niego list do biskupów miał też tę korzyść, iż ks. Lagosz przyznał, że „prowadzono studia prawno-historyczne nad sprawą połączenia administracji w jedną diecezję”, Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 123 (zapis z 7 V 1953).

<sup>74</sup> AAW, sygn. SPP 04/8, Komisja Główna Episkopatu Polski 1953, k. 53, Protokół KG EP z 8-9 V 1953, Kraków. Zgodnie z zapisem protokołu wspomniane posiedzenie składało się z trzech



Analogiczne stanowisko prymas zajął w czasie posiedzenia plenarnego Episkopatu w dniach 8-9 maja. Dodał także, że takie działania napawają cały Episkopat „poważną troską”, a jeśli „rzeczywiście miało to być realizowane, byłyby to pospolity gwałt przeciwko polskiej racji stanu”<sup>75</sup>.

Po drugie, kard. Wyszyński w przerwie obrad plenarnych Episkopatu w dniu 9 maja, przeprowadził rozmowę dyscyplinującą z ks. Lagoszem poświęconą jego działaniom zmierzającym do włączenia administracji apostolskich w Opolu i w Gorzowie do Wrocławia. Kapłan podczas spotkania miał się „zaklinać na trumnę swojej matki”, że tego rodzaju koncepcja była jego autorskim pomysłem niekonsultowanym z nikim (choć miał równocześnie wiedzieć, jakie są zamiary rządu). Ksiądz Lagosz zapewniał także, że dąży do mitry biskupiej nie dla siebie, ale dla diecezji, którą zarządza (a sam wie, że biskupem nie zostanie). Zapis o wyborze biskupa przez kapitułę wrocławską miał być zaś tylko po to, żeby zadowolili rząd. Prymas jasno oświadczył w odpowiedzi, iż „bez względu na osobiste konsekwencje, będę bronił odrębności Opola i Gorzowa”. Kardynał Wyszyński wyraźnie nawiązywał w tym względzie do patronów ks. Lagosza, którymi były władze komunistyczne. W notatce sporządzonej na kartach swojego dziennika zwrócił także uwagę na słabości charakteru ks. Lagosza. Wśród nich wymieniał daleko idącą emocjonalność oraz niepohamowane niczym ambicje, zaś w konkluzji zaznaczał, że „Rozumowanie z tym człowiekiem kategoriami kanonicznymi czy teologicznymi – jest niemożliwe”<sup>76</sup>.

Po trzecie, skierował do ks. Lagosza 22 maja oficjalną odpowiedź dotyczącą jego memoriału. We wprowadzeniu prymas podkreślił: „Obok wielu rzeczy bez wątplenia słusznych, powszechnie znanych, przez wielu innych znacznie wcześniej podnoszonych, memoriał wspomniany zawiera zdumiewające twierdzenia, których sprostowanie uważam za swój najwyższy obowiązek, obowiązek Prymasa wobec Kościoła i Polski”. W dalszej części pisma prymas zwrócił uwagę na bardzo uproszczone i krzywdzące spojrzenie ks. Lagosza na decyzje kard. Hlonda w zakresie ustanowienia struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich. Zauważał także, że działania, które podjął wówczas prymas Polski były optymalne oraz oceniał je jako „najśmielsze przekreślenie przeszłości niemieckiej na Ziemiach Odzyskanych”. Kardynał Wyszyński zaznaczał także, że nie może zrozumieć, dlaczego ksiądz infułat stał się

(...) szermierzem „scalania ziem archidiecezji wrocławskiej”. Jesteśmy przekonani, że więcej liczy się z powrotem biskupów niemieckich ten, kto chce cofać historię Ziemi Odzyskanych do stanu z czasów niemieckich na tych ziemiach, ten kto konserwować pragnie dziedzictwo terytorialne tych biskupów w granicach nietkniętych, niż ten, co podzielił to dziedzictwo na kilka jednostek kościelnych.

---

spotkań: 7 maja po południu, 8 maja wieczorem i 9 maja po południu. Cytowana wypowiedź pochodzi z pierwszego dnia obrad, którego data nie jest zapisana w tytule dokumentu.

<sup>75</sup> AAW, sygn. SPP 04/165, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8-9 V 1953, k. 9, Protokół KPE z 8-9 V 1953, Kraków.

<sup>76</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 126 (zapis z 9 V 1953).

Wreszcie w końcowej części listu prymas wyrażał zdziwienie, że ks. Lagosz nie zauważył działań Episkopatu Polski na rzecz ustanowienia biskupów na Ziemiach Zachodnich (zob. dokument nr 15). Odpowiedź kard. Wyszyńskiego była bardzo stanowcza i w zasadzie kończyła polemikę z ks. Lagoszem na temat memoriału w sprawie ustanowienia biskupa we Wrocławiu.

W zasobie SPP nie odnalazłem żadnej istotniejszej korespondencji między prymasem a jego wikariuszem generalnym administracji apostołskiej we Wrocławiu przed uwięzieniem kard. Wyszyńskiego w nocy z 25 na 26 września 1953 roku. Z analizy zapisków *Pro memoria* wynika, że do spotkań bohaterów tego tekstu w okresie między 10 maja a 25 września doszło jeszcze dwukrotnie. Dnia 23 lipca ks. Lagosz przybył na audiencję do prymasa Polski. W jej czasie kard. Wyszyński omówił, w jaki sposób jego wikariusz generalny powinien odnosić się do stosowania dekretu o obsadzie stanowisk kościelnych z 9 lutego 1953 roku<sup>77</sup>. Upomniął ks. Lagosza w kwestii aktywności ks. Piskorza na terenie Warszawy (chodziło o działalność w środowisku tzw. księży-patriotów) oraz przesłania błogosławieństwa dla zjazdu wrocławskich intelektualistów z 19 czerwca 1953 roku<sup>78</sup>.

Ostatnia ich rozmowa przed aresztowaniem prymasa miała miejsce 18 września na Jasnej Górze przy okazji konferencji plenarnej Episkopatu Polski. Szczegóły tego spotkania nie są znane, dysponujemy tylko lakoniczną notatką prymasa, w której wskazywał on, że w przerwie obrad plenarnych odbył konferencje z ks. Lagoszem, ks. Herbertem Bednorzem i bp. Franciszkiem Sonikiem<sup>79</sup>. Skład rozmówców kard. Wyszyńskiego sugeruje dość jasno, że rozmowa dotyczyła funkcjonowania struktur kościelnych pozbawionych prawowitych biskupów (administracji apostołskiej we Wrocławiu, diecezji katowickiej – gdzie wypędzono prawowitych biskupów poza obręb diecezji oraz diecezji kieleckiej pozbawionej ordynariusza bp. Czesława Kaczmarka, którego właśnie skazywano w procesie pokazowym). W czasie samych obrad plenarnych Episkopatu prymas przedstawił swoje stanowisko w sprawie kolejnych represji dotyczących duchowieństwo oraz wskazywał, na czym powinno być oparte rządzenie Kościołem. Wymienił 3 ważne zasady, które można wprost odnieść także do postawy ks. Lagosza (dalekiej od przestrzegania wskazanych standardów):

- nie można rządzić diecezją wbrew prawu kanonicznemu, wbrew metodom i sposobom przyjętym w Kościele;
- nie można rządzić diecezją wbrew całemu swojemu duchowieństwu, np. te łatwe translokaty, zbyt pochopne i rażące degradacje;
- nie można rządzić diecezją wbrew całemu społeczeństwu – musi być synchronizacja sytuacji Kościoła i sytuacji Narodu – Polska jest Polską Katolicką. Kościół w tej sytuacji nie może być uprzywilejowany<sup>80</sup>.

<sup>77</sup> Wspomniany dekret uzależniał każdą decyzję personalną w Kościele katolickim od władz komunistycznych. Na ten temat zob. szerzej: J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1944-1989*, Warszawa 2003, s. 134-138.

<sup>78</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 2, s. 187-188 (zapis z 23 VII 1953).

<sup>79</sup> Tamże, s. 228 (zapis z 18 IX 1953).

<sup>80</sup> AAW, sygn. SPP 04/166, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 18 IX 1953, k. 9, Protokół KPE z 18 IX 1953, Kraków.

### Relacje po 1956 roku

Relacje kard. Wyszyńskiego z ks. Lagoszem po odwołaniu prałata z funkcji rządzący Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska były chłodne i zdystansowane, a bohaterowie tego tekstu prawdopodobnie nigdy się już nie spotkali. Prymas uważał, że duchowny ma obowiązek podporządkować się bp. Bolesławowi Kominkowi, który objął funkcję ordynariusza 5 grudnia 1956 roku<sup>81</sup>. Ksiądz Lagosz otrzymał od kard. Wyszyńskiego 1 grudnia 1956 roku pismo informujące, że na podstawie zarządzenia Stolicy Apostolskiej bp B. Kominek został mianowany rządcą ordynariatu wrocławskiego. W związku z tą decyzją prymas Polski zawiadamiał, że wszelkie przyznane ks. Lagoszowi uprawnienia jurysdykcyjne wygasną z dniem faktycznego objęcia władzy w administracji apostolskiej we Wrocławiu przez nominata Stolicy Apostolskiej (zob. dokument nr 16). Z kolei w piśmie SPP z 12 grudnia 1956 roku informowano, że wszelkie uprawnienia przyznane przez prymasa na czas sprawowania rządów we Wrocławiu wygasły (zob. dokument nr 17). Oficjalne przekazanie władzy odbyło się 9 grudnia, zaś bp Kominek przyjechał do Wrocławia i rozpoczął urzędowanie 6 dni później – 15 grudnia<sup>82</sup>. Podczas obrad plenarnych Episkopatu Polski z 14 grudnia kard. Wyszyński z radością powitał biskupów Ziem Zachodnich (bp. Bolesława Kominka, bp. Franciszka Jopa, bp. Tadeusza Wilczyńskiego, bp. Teodora Benschla i bp. Edmunda Nowickiego) oraz podkreślił „doniosłość faktu, że konsekrowani biskupi mogli zasiąść na tych stolicach”<sup>83</sup>.

Ksiądz Lagosz ostatecznie w sposób deklaratywny zaakceptował sytuację, mając także świadomość, że nie ma w tym zakresie wyboru<sup>84</sup>. Biskup Kominek z aprobatą prymasa Polski dokonał szeregu ważnych zmian personalnych, usuwając z kluczowych stanowisk w diecezji księży powołanych na nie przez swojego poprzednika<sup>85</sup>. We Wrocławiu powołano także specjalną komisję, która miała za zadanie rozliczyć nadużycia ks. Lagosza w zakresie sprawowania rządów w Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska (ustanowionej na polecenie Stolicy Apostolskiej i kard. Wyszyńskiego)<sup>86</sup>.

<sup>81</sup> J. Pater, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego*, w: *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych*, s. 50; D. Zamiatąła, *Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą archidiecezji wrocławskiej*, w: *Kardynał Bolesław Kominek. Biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 38-39.

<sup>82</sup> Bogacewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 438-439.

<sup>83</sup> AAW, sygn. SPP 04/172, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 14 XII 1956, k. 5, Protokół KPE z 14 XII 1956, Warszawa.

<sup>84</sup> Bez wątplenia za swoją sytuację w Kościele ks. Lagosz obwiniał kard. Wyszyńskiego. W 1957 roku przekazał SB przygotowaną przez siebie charakterystykę prymasa Polski, w której na pierwszy plan wysuwał żądze władzy, jaką rzekomo we wszystkich swoich działaniach miał się kierować przewodniczący Episkopatu Polski. Zob. szerzej: *Charakterystyka kard. Stefana Wyszyńskiego sporządzona przez informatora ps. „Caritas”*, b.d., ok. 1957, w: *W Służbie Boga i Polski*, s. 139-140.

<sup>85</sup> Szetelnicki, *Kapituła metropolitalna*, s. 76-81; Zamiatąła, *Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą*, s. 40-44.

<sup>86</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 4, 1956-1957, red. M. Białkowski, M. Wiśniewska, Warszawa 2020, s. 397 (zapis z 16 IX 1957); AIPN Wr, sygn. 032/17, t. 1, Teczka zagadnieniowa dot. Kurii Arcybiskupiej oraz Wyższego Seminarium Duchownego, k. 299, Notatka służbowa spisana na podstawie słów inf. „Andrzeja” w czasie spotkania w dniu 16 XI 1957 r., Wrocław.

Po objęciu władzy przez bp. Kominka ks. Lagosz próbował jeszcze wpływać na sytuację w diecezji wrocławskiej. Świadczy o tym wyraźnie pismo nowego rządcy Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska do ks. Lagosza z 26 stycznia 1957 roku, w którym udzielił temu kapłanowi nagany za skandaliczne potraktowanie siostry Sykstynty pracującej w kurii wrocławskiej (od której m.in. ks. Lagosz domagał się przedłożenia bilansu finansowego kurii). Biskup Kominek nakazał także, by podległy mu duchowny zaprzestał podobnych działań na przyszłość<sup>87</sup>. Napomniany kapłan kwestionował przebieg zdarzeń i jeszcze dodatkowo podkreślał, że nie może dopuścić „by ciężka, 6 lat trwająca praca była lekceważona i by Ks. Biskup, który z dobrodziejstwa tej mojej pracy w pierwszym rządzie korzysta wbrew tradycji kościelnej /odnośnie poprzedników/ pracy tej nie uszanował i nie docenił”<sup>88</sup>.

Ksiądz Lagosz próbował także uzyskać od prymasa Polski zgodę na zamieszkanie w Warszawie, gdzie mógł, jak się wydaje, mieć większą swobodę działania niż we Wrocławiu oraz być bliżej swoich mocodawców, czyli władz komunistycznych (zob. dokument nr 18). Te zabiegi nie okazały się skuteczne. Kardynał Wyszyński zdecydowanie odmówił, używając dwóch ważnych argumentów, że wnioskodawca posiada beneficjum w kapitule wrocławskiej oraz istnieje uchwała KEP wskazująca, że duchowni wysiedleni z terenów diecezji, które obecnie znajdowały się za wschodnią granicą Polski, pracowali na Ziemiach Zachodnich (zob. dokument nr 19). Mimo wszystkich swoich zastrzeżeń co do postawy ks. Lagosza, bp Kominek uważał tę decyzję za słuszną, choć usunięcie tego kapłana z zarządzanej przez niego diecezji z pewnością byłoby dla niego korzystne<sup>89</sup>. Rok później ks. Lagosz bez pozwolenia swoich kościelnych przełożonych opuścił Wrocław i zamieszkał w Warszawie<sup>90</sup>. Prawdopodobnie w dalszym ciągu współpracował z SB, która zapewniła mu też środki utrzymania<sup>91</sup>. Sprawa samowolnego działania ks. Lagosza była przedmiotem rozmowy prymasa z bp. Kominkiem w dniu 30 grudnia 1958 roku. Ordynariusz wrocławski poinformował prymasa, że traktuje opuszczenie przez ks. Lagosza Wrocławia jako rezygnację z zasiadania w kapitule wrocławskiej. W odpowiedzi przywódca polskiego Kościoła wskazał, iż Stolica Apostolska usunęła tego kapłana ze składu kapituły<sup>92</sup>. Prymas uporządkowaniem kapituły wrocławskiej zajmował się również w kolejnym roku, na stanowisko jej prepozyta w miejsce ks. Lagosza mianował ks. Kazimierza Bilczewskiego<sup>93</sup>.

<sup>87</sup> AAW, sygn. SPP 04/90, Diecezje, k. 330, Pismo bp. Bolesława Kominka ordynariusza Wrocławskiego do ks. infułata Kazimierza Lagosza, 26 I 1957, Wrocław.

<sup>88</sup> Tamże, k. 331, Pismo ks. Kazimierza Lagosza do bp. Bolesława Kominka ordynariusza wrocławskiego, 28 I 1957, Wrocław.

<sup>89</sup> Biskup Kominek informował także regularnie kard. Wyszyńskiego o aktywności ks. Lagosza i jego kontaktach z przedstawicielami władz komunistycznych. Przykładowo: AAW, sygn. SPP 04/90, Diecezje, k. 344, List bp. Bolesława Kominka ordynariusza wrocławskiego do kard. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski, 15 III 1957, Wrocław.

<sup>90</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 5, 1958, red. M. Krupecka, Warszawa 2018, s. 178 (zapis z 20 VI 1958).

<sup>91</sup> *W Służbie Boga i Polski*, s. 141.

<sup>92</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, t. 5, s. 386 (zapis z 30 XII 1958).

<sup>93</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 6, 1959, red. G. Leszczyński, Warszawa 2019, s. 64-65 (zapis z 2 III 1959); *Zamiatąta, Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą*, s. 44.

Po raz ostatni kard. Wyszyński krótko odniósł się do postaci swojego dawnego wikariusza generalnego administracji apostolskiej we Wrocławiu 3 października 1961 roku, zwięźle opisując przebieg jego pogrzebu<sup>94</sup>.

### Podsumowanie

Ksiądz Lagosz jako rządcą Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska okazał się kapłanem niemal w pełni podporządkowanym władzom Polski „ludowej”, nielojalnym wobec Episkopatu Polski (i kard. Wyszyńskiego), oraz osobą o wybujałych ambicjach osobistych. Jego celem było nominacja biskupia i ustanowienie go ordynariuszem we Wrocławiu na stałe. Cieszył się w tym względzie pełnym poparciem komunistów, a równocześnie wypełniał każdy niemal postulat Urzędu ds. Wyznań czy aparatu bezpieczeństwa. Swoimi decyzjami, które przekraczały przyznane mu przez prymasa Polski kompetencje, wywoływał chaos i dezintegrację w diecezji. Mimo deklaracji, że działa na rzecz uporządkowania stosunków na terenie, którym tymczasowo zarządzał, w istocie jego aktywność przynosiła dokładnie odwrotne efekty. Kardynał Wyszyński wielokrotnie w korespondencji kierowanej do ks. Lagosza (i rozmowach, które z nim prowadził) napominał go i zwracał uwagę, że przekracza przyznane mu uprawnienia. Szczytem napięcia w relacjach wzajemnych było przesłanie przez rządcę diecezji wrocławskiej *Memoriału o ustanowieniu biskupa we Wrocławiu*. Ksiądz Lagosz miał, jak się wydaje, pełną świadomość, że z punktu widzenia Episkopatu jest to dokument skandaliczny i obraźliwy (szczególnie w kontekście oceny działań kard. Hlonda). Sama Stolica Apostolska już w 1951 roku przesądziła, że biskupem we Wrocławiu będzie ks. Kominek (w związku z brakiem zgody komunistów na tę nominację, został tajnie konsekrowany 10 października 1954 roku w Przemyślu), a nie ks. Lagosz. Memoriał nie mógł zmienić tej decyzji Watykanu, ale z pewnością jeszcze zwiększył determinację kard. Wyszyńskiego by, gdy tylko stanie się to możliwe, odwołać z funkcji tymczasowego rządcy diecezji kapłana narzuconego przez władze. I tak w istocie się stało, a po zwolnieniu prymasa z internowania, nowym rządcą diecezji został bp Kominek. Zarówno kard. Wyszyński, jak i świeżo nominowany ordynariusz krytycznie oceniali działania ks. Lagosza w okresie uwięzienia prymasa, idące w kierunku podporządkowania diecezji wrocławskiej władzom.

### Nota edytorska

Wszystkie edytowane materiały archiwalne pochodzą ze zbiorów Sekretariatu Prymasa Polski przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim. Zachowano oryginalną konstrukcję dokumentów i budowę akapitów. Dokumenty w aneksie źródłowym zostały ułożone w sposób chronologiczny. Ograniczono do niezbędnego minimum zapisy i adnotacje kancelaryjne. Dodano również niezbędne informacje źródłoznawcze i przypisy rzeczowe dotyczące ważnych kwestii wymagających krótkiego wyjaśnienia oraz osób pojawiających się w treści dokumentów. Wszelkie dopiski sporządzone ręcznie zapisano kursywą.

<sup>94</sup> S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 8, 1961, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2019, s. 189 (zapis z 3 X 1961).

## ANEKS

## Dokument nr 1

*1951 marzec 31, Warszawa, List Prymasa Polski abp. Stefana Wyszyńskiego do ks. prałata Kazimierza Lagosza w sprawie zwolnienia z funkcji ks. Henryka Grzondziela.*

Przewielebny Książe Prałacie!

Przeczytałem dziś dekret zwalniający ks. profesora H[enryka] Grządziela<sup>95</sup> ze stanowiska rządcy parafii św. Stanisława i Doroty, (27 III 1951 L.dz. 1353/51), z dnia 31 III 1951.

Proszę wybaczyć, że tą sprawą się zajmuję, ale Ks[iądz] prałat przypomina sobie moje rady, by nie zaczynać sprawowania rządów od zmian i translokacji, a zwłaszcza w stosunku do ludzi, którzy nie zawinili.

Tymczasem zwolnienie z dniem 31 III [19]51 r., a więc za ledwie z kilkudniowym terminem, jest niespotykane w praktyce żadnej Kurii Diecezjalnej i ma wszystkie cechy karnego usunięcia. Dzieje się to w stosunku do Profesora Seminarium, a więc wychowawcy młodzieży duchownej.

Ks[ięże] Prałacie, czy takie posunięcia wyjdą na dobro Kościoła, zwłaszcza wtedy, gdy wszystkim – i Kościołowi i Państwu – zależy na stabilizacji stosunków, a nie na posiewie niepokoju i niepewności.

Ufam, że Ks[iądz] prałat znajdzie dla tej sprawy inne rozwiązanie.

Radziłem również, by Ks[iądz] prałat wstrzymał się od ogłoszenia Konkursu na Probostwo, gdyż wiele księży nie jest do tego przyzwyczajonych, gdyż pochodzą z różnych diecezji, gdzie takich konkursów nie ma. Ks[iądz] prałat postąpił wbrew tej radzie, z czego już dziś mnożą się żale i zastrzeżenia.

Ponawiam swoją prośbę, aby Ksiądz Prałat w sprawowaniu Rządów brał pod uwagę ducha sprawowania władzy w Kościele, który tak pięknie wyrażony jest w słowach kan. 2214 § 2: *Meminerint Episcopi aliique Ordinarii se pastores non percussores esse, atque ita praeesse sibi subditis oportere, ut non in eis dominantur, sed illos tanquam filios et fratres diligent...*<sup>96</sup>

<sup>95</sup> Wł. Henryk Grzondziel (1897-1968), ksiądz rzymskokatolicki, święcenia 1923, wykładowca dogmatyki w WSD we Wrocławiu (1949-1953), proboszcz w parafii św. Stanisława i Doroty we Wrocławiu 1947-1951. Po zwolnieniu z funkcji przez ks. Lagosza przeniósł się w 1953 r. na Opolszczyznę. W 1959 mianowany biskupem pomocniczym w Opolu. Zob. szerzej: J. Kopiec, *Biskup Henryk Grzondziel (1897-1968). W służbie Kościoła na Śląsku*, Opole 2002.

<sup>96</sup> Pełna treść paragrafu 2: *Prae oculis autem habeatur monitum Conc. Trid., sess. XIII, de ref., cap. 1: „Meminerint Episcopi aliique Ordinarii se pastores non percussores esse, atque ita praeesse sibi subditis oportere, ut non in eis dominantur, sed illos tanquam filios et fratres diligent elaborentque ut hortando et monendo ab illicitis deterreant, ne, ubi deliquerint, debitis eos poenis coercere cogantur; quos tamen si quid per humanam fragilitatem peccare contigerit, illa Apostoli est ab eis servanda praeceptio ut illos arguant, obsecrent, increpent in omni bonitate et clementia, cum saepe plus erga corrigendos agat benevolentia quam austeritas, plus exhortatio quam comminatio, plus caritas quam potestas; sin autem ob delicti gravitatem virga opus erit, tunc cum mansuetudine rigor,*

Ufam, że Ks[iądz] prałat, przy całej swej żywotności i zapale, nie utraci ducha roztropności i ojcostwa, jakim rządzić się należy w Kościele, rządząc innymi.

Słowo oddania w panu i życzliwości ślę

Warszawa, dnia 31 marca 1951 r.

*X SW*<sup>97</sup>.

+ Stefan Wyszyński Arc[y]b[isku]p.

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 105 [mps].

## Dokument nr 2

*1951 lipiec 4, Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do Księdza prałata Kazimierza Lagosza*

Warszawa, dnia 4 lipca 1951

Przewielebny

Ks. Prałat Kazimierz LAGOSZ

Przewielebny Księżu Prałacie!

W związku z akcją inkardynacyjną, rozpoczętą na terenie Archidiecezji Wrocławskiej, uważam sobie za obowiązek uprzejmie zwrócić uwagę Przewielebnego Księdza Prałata na szereg nieformalności prawnych, a nawet na przekroczenie kanonicznych kompetencji.

Na wstępie przypominam, że Dekret mój z dnia 3 marca br. nie udzielał Księdzu Prałatowi żadnych upoważnień ani nie dawał – po myśli kan. 113 Kodeksu Prawa Kanonicznego – żadnego mandatum speciale do dokonywania inkardynacji. Wspomniany dekret uprawniał jedynie do ogłaszania wakansu pewnych beneficjów proboszczowskich.

Wobec tego wydane dotychczas przez Księdza Prałata „dekrety inkardynacyjne” są – kanonicznie – nieważne.

Polecam więc wspomniane dekrety wycofać i przesłać do mego Sekretariatu oddzielne dla każdego wypadku wniosku o inkardynację.

*H.W.  
Pilne*

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 172 [mps].

---

cum misericordia iudicium, cum lenitate severitas adhibenda est, ut sine asperitate disciplina, populus salutaris ac necessaria, conservetur et qui Correcti fuerint, emendentur aut, si respiscere noluerint, ce teri, salubri in eos animadversionis example, a viiis deterreantur”.

Treść przytoczonego fragmentu w tłumaczeniu na język polski to: „Biskupi i inni ordynariusze niech pamiętają, że są pasterzami, a nie zbirami (mordercami) i że swoim poddanym powinni tak przewodzić, aby nie panowali nad nimi, ale kochali ich jak synów i braci”.

<sup>97</sup> Odręczna parafka abp. Wyszyńskiego.

### Dokument nr 3

1951 październik 20, Wrocław. Pismo ks. Feliksa Kokoszki do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski w sprawie ks. Kazimierza Lagosza.

Wrocław, dnia 20 X 1951

Odpowiedzi udzieliłem ustnie,  
10 XI 1951  
X SW<sup>98</sup>

Wasza Ekscelencjo  
Najdostojniejszy Księżu Prymasie!

Najuprzejmiej proszę o autorytatywną informację w sprawie: **Czy Ks. Kazimierz Lagosz jest ordynariuszem Dolnego Śląska**<sup>99</sup> względnie wikariuszem kapitulnym a raczej, – jak sam twierdzi, – wikariuszem kapitulnym i równocześnie wikariuszem generalnym?

Jako uzasadnienie mojej prośby podaję w skrócie, jak następuje.

W sobotę, dnia 20 X 1951., między mną a Ks[iędzem] prałatem Kazimierzem Lagoszem przyszło do żywszej rozmowy, w czasie której oświadczył on: „proszę przyjąć do wiadomości, że ja tu jestem ordynariuszem”. Odpowiedziałem mu, że znany mi jest dokument nominacyjny K[azimierza] Lagosza na wikariusza generalnego oraz wiem, że składał przysięgę jako wikariusz generalny. Na to usłyszałem, że był wybrany wikariuszem kapitulnym, wysłał zawiadomienie telegraficzne do Stolicy Apostolskiej i nie otrzymał odpowiedzi, więc Stolica Apostolska uznaje go jako wikariusza kapitulnego. Dodał jeszcze, że nie prowadzono przeciw niemu procesu i Stolica Apostolska nie pozbawiła go ani praw ani przywilejów wikariusza kapitulnego. Wreszcie powiedział: „Jestem wikariuszem kapitulnym i wikariuszem generalnym a Ksiądz jeszcze nie wie, jakie [tak w oryginale] ja mam władze”.

Grzecznie i spokojnie zaznaczyłem, że 1) wybór na wikariusza kapitulnego jest nieważny, na co nic nie odpowiedział, 2) że nie uznaję go jako ordynariusza, jak to było wyraźnie napisane w jednym z pism Sekretariatu odnośnie ks. Zagnińskiego<sup>100</sup>.

Okazją do powyższej rozmowy była moja prośba o przyznanie urlopu wypoczynkowego za rok 1951. Na moje dawniejsze pismo w tym względzie nie dał ks. Lagosz odpowiedzi ani pozytywnej ani negatywnej i w rezultacie polecił mi wnieść prośbę o urlop do Warszawy do Waszej Ekscelencji, Najdostojniejszy Księżu Prymasie, jeśli uważam, że tam mam mojego Ordynariusza.

Dla wyjaśnienia tej sprawy dodaję, że plan urlopów był ułożony w maju 1951 i został zatwierdzony przez ks. Lagosza. Później ks. Lagosz odwołał wszystkie

<sup>98</sup> Odręczny dopisek abp. Wyszyńskiego napisany kredką koloru czerwonego. Prymas nie zanotował w *Pro memoria* treści tej odpowiedzi. Zob. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1.

<sup>99</sup> Podkreślenie wykonane przez adresata pisma.

<sup>100</sup> Ks. Piotr Zagniński (1917-1989), ksiądz archidiecezji wrocławskiej. Święcenia kapłańskie przyjął 1949 roku. Proboszcz w Radzimowie Górnym w latach 1950-1952. Później m.in. proboszcz w Chomiąży.



urlopy, przerzucając je na okres po poświęceniu Katedry. W sierpniu ks. Lagosz był na urlopie a później unikał ze mną rozmowy na temat urlopu, na pismo nie odpowiedział aż wreszcie przyszło do stanowczej rozmowy dnia 20 X 1951. Szkoda, że odbyła się ona bez świadka.

Ponieważ zapadłem na gardło i leczenie inhalacjami w listopadzie nie rokuje żadnych nadziei, dlatego wniosę prośbę o łaskawe udzielenie urlopu na grudzień 1951.

W tej chwili, ważniejszą jednak niż urlop, jest dla mnie sprawa uzyskania autorytatywnego wyjaśnienia, kto jest Ordynariuszem Wrocławskim, bo może rzeczywiście umniejszyłem kompetencje ks. Lagosza, jeśli on mówi, że ma władze, o których ja nie wiem. W zakończeniu dodaję, że ks. Lagosz tłumaczył swój sposób załatwienia mojego urlopu faktem, że w maju 1951 zwróciłem się bezpośrednio do Waszej Ekscelencji o zatwierdzenie pominąwszy w wysyłce prośby kancelarię Kurii Wrocławskiej.

Całując pierścień Waszej Ekscelencji kreślę się, pełen czci i szacunku, szczerze oddany

*Feliks Kokoszka*<sup>101</sup>  
Ks[iaźdz] dr. Kokoszka Feliks<sup>102</sup>  
Wrocław 1, Katedralna 9

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/88, Diecezje, k. 381-382 [mps].

#### Dokument nr 4

*1952 styczeń 22, Warszawa. Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego do ks. prałata Kazimierza Lagosza*

PRYMAS POLSKI

Warszawa, dnia 22 stycznia 1952 r.

Przewielebny Księżu Prałacie!

List „expressowy” z dnia 16 I 1952 r., zasługuje na pozostawienie bez odpowiedzi z uwagi na jego charakter. Ponieważ jednak w sprawach dotyczących dobra Kościoła i dusz mi powierzonych milczeć nie wolno, dlatego na list odpowiadam.

A zacznę od sprawy zasadniczej – zanim dotknę szczegółów – ponieważ Ks[iaźdz] prałat kończy swój list zdaniem, zakrawającym na ultimatum.

---

<sup>101</sup> Odręczny podpis.

<sup>102</sup> Ks. Feliks Kokoszka (1900-1977), ksiądz diecezji tarnowskiej, od 1945 roku pracujący w archidiecezji wrocławskiej. Święcenia kapłańskie przyjął w 1925 roku. Proboszcz parafii św. Elżbiety we Wrocławiu od 1947 roku. Od 1949 roku oficjał Sądu Biskupiego we Wrocławiu. Od 1967 roku na emeryturze.

I. Sprawa zasadnicza dotyczy sprawowania jurysdykcji kanoniczej.

W sposób ultymatywny prosi Ks[iądz] prałat „o niewykonywanie na przyszłość żadnych aktów jurysdykcyjnych bezpośrednich w Archidiecezji Wrocławskiej z pominięciem miejscowego Ordynariusza”. Czyni to Ks[iądz] prałat w tym samym czasie, gdy Sekretariatowi mojemu odesłał plik skierowanych na jego ręce indultów dla Duchowieństwa Wrocławskiego, z żądaniem by sprawy przesłać bezpośrednio Księżom. W takim ujęciu sprawy mogę widzieć albo odrzucenie władzy zleconej mi przez Stolicę św., albo brak zastanowienia się nad następstwami takiego sformułowania. Skłonny jestem przyjąć to drugie.

Zmuszony jestem przypomnieć sprawę sprzed roku. Ks[iądz] prałat dobrze wie, że jurysdykcję kanoniczą na terytorium Archidiecezji Wrocławskiej otrzymał wyłącznie z mojego nadania. Konferencja Episkopatu stanęła bowiem na stanowisku, że wybory Wikariusza Kapitulnego przez jednoosobową Kapitułę w znanych nam okolicznościach, były nieważne<sup>103</sup>. Stanowisko to potwierdziła Stolica Apostolska. O tym stanowisku poinformowaliśmy Rząd, który to przyjął do wiadomości. I tylko dla uniknięcia rozbicia jedności kościelnej, – do czego nie mogliśmy dopuścić, czego Duchowieństwo i Lud nie chciało i do czego Rząd nie dążył – wybrałem drogę nadania Ks[iądzu] prałatowi jurysdykcji kanonicznej. Kto nadaje jurysdykcję może ją w każdej chwili cofnąć. Skoro dotąd jej nie cofnąłem świadczy to chyba o zaufaniu.

Ale zasad prawa kanoniczego (*De potestate episcopali deque iis qui de eadem participant*, Lib.II tit.VIII.C.I.C) Ks[iądz] prałat wie, co znaczy korzystanie z nadanej sobie władzy, i w jakich warunkach ma być ona sprawowana, by nie była uzurpacją.

Albo więc, w obecnych warunkach, utrzyma się nasz stosunek kanoniczny, albo sprawa przybierze charakter niezgodny z prawem kanonicznym.

II. Poruszył Ks[iądz] prałat sprawę zaufania mojego do Jego osoby. I tu pragnę przypomnieć o czym przed kilkoma miesiącami rozmawialiśmy we Wrocławiu. Po dokonanych nieważnie wyborach udzieliłem władzy kanonicznej Ks[iądzu] prałatowi.

Ks[iądz] prałat skierował przedtym do Rzymu zawiadomienie o wyborze swoim: nie otrzymał na to żadnej odpowiedzi. Gdyby Ks[iądz] prałat znał zwyczaj administracji kościelnej, zrozumiałby co to znaczy. Zatwierdzając bowiem wybór, Stolica św. przesyła swe błogosławieństwo; nie nadeszło ono z Rzymu i należało z tego wyciągnąć wnioski.

Sytuację Ks[iądza] prałata uratowało tylko to, że wziąłem Go wobec Stolicy św. na swoją odpowiedzialność. A chociaż spotkałem się z zarzutem w Sekretariacie Stanu, że udzieliłem władzy kanonicznej „indigno”<sup>104</sup>, to jednak zdołałem Ks. Prałata obronić i uspokoić obawy Stolicy św. tym, że za posunięcia Ks. Prałata sam odpowiadam wobec Ojca św.

<sup>103</sup> Chodzi o decyzję podjętą podczas posiedzenia KPE z 8 lutego 1951 roku, AAW, sygn. SPP 04/155, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8 II 1951, k. 4, Protokół KPE z 8 II 1951, Warszawa.

<sup>104</sup> Indigno – niegodnemu, osobie niegodnej.

Proszę z tymi faktami, znanymi Biskupowi Klepaczowi<sup>105</sup> i Biskupowi Baraniakowi<sup>106</sup>, zestawić teraz swoje zarzuty.

III. I wobec Kościoła i wobec społeczeństwa katolickiego wziąłem odpowiedzialność za kanoniczną działalność Ks. Prałata, i dlatego nie jest mi obojętne to, czy jest ona rozwijana w sposób zgodny z duchem właściwym prawu kościelnemu.

Właśnie na tym odcinku skupiają się moje zastrzeżenia.

Główne zastrzeżenie płynie stąd, że Ks[iaźdz] prałat nie ma w zwyczaju radzić się ludzi znajdujących w Kurii prawo kanoniczne, jak to czyni w swej Kurii każdy nawet biskup. Wskutek tego niektóre zarządzenia wydawane są niezgodne z prawem (np. suspensa na ks. Zagnińskiego). Takich zarządzeń nie można tolerować, bo autorytet zwierzchnika wobec duchowieństwa podcinają właśnie zarządzenia, niezgodne z prawem.

Inne zastrzeżenie, jakie mam, wiązało się ze sposobem traktowania przez ludzi. Ks[iaźdz] prałat wytworzył wokół siebie atmosferę lęku i bojaźni. Widzę ją w milczeniu jego otoczenia. Sposób w jaki Ks[iaźdz] prałat traktuje ludzi jest twardy i bezwzględny; mam na to liczne dowody. Nie jest to zgodne z duchem Kościoła. A Ks[iaźdz] prałat wie, że dzisiaj nawet władze państwowe zdążają do tego, by zwierzchnicy odnosili się do ludzi z szacunkiem i nie posługiwali się przemocą.

Ks[iaźdz] prałat jest skłonny do wymierzania kar, z motywów osobistych. Karne przenoszenie ludzi, pozbawienie jurysdykcji nawet usuwanie z diecezji miało już miejsce w ciągu tego krótkiego roku pracy. Proszę zapytać każdego z Księży Biskupów, czy kto komu odebrał jurysdykcję do słuchania spowiedzi, w wyniku różnic poglądów w sprawach majątkowych, jak to miało miejsce w wypadku Ks[ięży] Ożoga<sup>107</sup> i Popławskiego<sup>108</sup>. Proszę wziąć do ręki Kodeks Prawa Kan[oninczego] i przeczytać, kiedy wolno pozbawić jurysdykcji kanonicznej. Wypadki te są ściśle określone.

Biskupi są upominani w kan. 880 i 2214 K[odeksu] P[rawa] K[anonicznego] by zbyt pochopnie tego nie czynili. Może Ordynariusz jurysdykcji nie udzielić, może jej nie przedłużyć po upływie czasu, ale skoro jej raz udzielił musi czuwać, by dla lada powodów nie dyskwalifikował ludzi tak bolesną karą, jak odebranie jurysdykcji.

A już bardzo stanowczo zastrzegłem się przeciwko usuwaniu przez Ks[iaźdz] prałata ludzi z Archidiecezji. Przecież dążyliśmy wszyscy do stabilizacji duchowieństwa w diecezjach zachodnich. Rząd domagał się od nas stabilizacji; uznając

---

<sup>105</sup> Michał Klepacz (1893-1967), biskup diecezjalny łódzki w latach 1947-1967. Święcenia przyjął w 1916 roku. W okresie uwięzienia prymasa przewodniczył Konferencji Episkopatu Polski w latach 1953-1956. Zwolennik uległej polityki Episkopatu wobec władz Polski „ludowej”.

<sup>106</sup> Antoni Baraniak (1904-1977), arcybiskup metropolita poznański w latach 1957-1977. Święcenia przyjął w 1930 roku. Sekretarz kard. Hlonda w okresie 1933-1948 i abp. Wyszyńskiego 1949-1951, dyrektor Sekretariatu Prymasa Polski w latach 1949-1957. Biskup pomocniczy gnieźnieński w okresie 1951-1957. W latach 1953-1956 więziony przez władze w areszcie śledczym Warszawa-Mokotów, następnie przetrzymywany w Marszałkach. Uczestnik Soboru Watykańskiego II, przewodniczący Komisji Soborowej Episkopatu Polski.

<sup>107</sup> Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

<sup>108</sup> Nie udało się ustalić bliższych danych biograficznych.

to wymaganie za słuszne podjęliśmy trud, by tego dokonać. Wszędzie odbyło się to spokojnie: w Opolu, w Gorzowie, w Gdańsku, w Olsztynie. Tymczasem Ks[iądz] prałat urządził u siebie całą wędrówkę narodów, i przy okazji „stabilizacji” tyle wprowadził niepokoju w Archidiecezji, że stało się to przedmiotem żartów w całej Polsce. W rozmowie z Ks[iądzem] prałatem kilkakrotnie prosiłem, by Ks[iądz] prałat tego zaniechał. Ks[iądz] prałat wie, co to pomogło. Choć miałem prawo anulować te zarządzenia, wstrzymałem się od tego w nadziei, że same doświadczenie pouczy, że sprawowania władzy nie można zaczynać od gwałtownych zmian.

Nie mogłem też milczeć, gdy Ks[iądz] prałat zaczął wymawiać pracę różnym księżom w diecezji. Podczas gdy na tyłu Konferencjach<sup>109</sup> prosiłem Księży Biskupów o posłanie z diecezji centralnych większych liczby kapłanów, do czego powołaliśmy specjalną komisję, pod przewodnictwem Ks[iądza] arcybiskupa Baziaka<sup>110</sup>; podczas gdy ks. Milik<sup>111</sup> i wszyscy b[yli] Administratorzy ciągle nas prosili o nowych kapłanów; Ks[iądz] prałat stosował „wymówienie” pracy i usunięcie z diecezji dlatego, że ktoś Go nie posłuchał, lub źle się o nim wyraził. Żeby Ks[iądz] prałat wiedział ile niejedyn Biskup musi przebaczyć, dla wyższych względów; bodaj najwięcej upokorzeń muszą znieść przodujący i zwierzchnicy.

Właśnie dlatego, żeby uchronić księży od zbytnej niepewności bytowania, a Kościołowi zabezpieczyć ład istnieje w Kodeksie inkardynacja. Ks[iądzu] prałatowi się przygodziło, że nawet „stabilizowanego” przez siebie Księdza usunął z diecezji – właśnie przekraczając swoją kompetencję.

Czy wobec istotnych potrzeb Archidiecezji, działanie takie nie mogło budzić zastrzeżeń? Czy to sprzyja stabilizacji stosunków kościelnych, czy to dobrze oddziaływa na lud, gdy widzi jak jego kapłani są pomiatani? Przecież tyle doznajemy sami szacunku, ile go okazujemy innym.

IV. Wreszcie sprawa Księdza Ożoga i Popławskiego. Stoję na stanowisku, że kara im wymierzona jest niewspółmierna do nieokreślonej winy. Zanim przywróciłem jurysdykcję Księżom, prosiłem Ks[iądza] prałata, by sam to uczynił. Przypomina o tym odpis załączonego listu mojego. Dopiero, gdy moja prośba pozostała bez odpowiedzi musiałem wkroczyć, by położyć kres niesprawiedliwości. Przywracając jurysdykcję kapłanom nie uczyniłem tego „**wbrew Prawu Kanonicznemu**”<sup>112</sup> – jak głosi zarzut Ks[iądza] prałata, – ale w obronie Prawa Kanonicznego, mocą

<sup>109</sup> Chodzi o wypowiedzi podczas konferencji plenarnych Episkopatu Polski.

<sup>110</sup> Eugeniusz Baziak (1890-1962), arcybiskup lwowski w latach 1944-1962, administrator apostolski archidiecezji krakowskiej 1951-1962. Święcenia przyjął w 1912 roku. Biskup pomocniczy lwowski w latach 1933-1944. W 1946 roku przeniósł się do Lubaczowa. Na wniosek kard. Sapiehy wyznaczony w 1951 roku jego koadiutorem. Zmuszony przez władze komunistyczne do opuszczenia terenu obu swoich archidiecezji w latach 1953-1956.

<sup>111</sup> Karol Milik (1892-1976), administrator apostolski z prawami biskupa rezydencjonalnego dolnośląskiej części archidiecezji wrocławskiej i polskiej części archidiecezji praskiej od 1945 roku. Zmuszony w 1951 roku przez władze komunistyczne do opuszczenia Wrocławia, internowany w Rywałdzie Królewskim i w klasztorze Sióstr Sacré Coeur w Pobiedziskach. Od 1957 roku w Gorzowie jako konsultor ordynariatu. Święcenia przyjął w 1915 roku. Od 1963 roku protonotariusz apostolski.

<sup>112</sup> Podkreślenie pochodzi od nadawcy pisma.

moich uprawnień, zleconych mi przez Stolicę świętą, podobnie jak mogę to uczynić wobec każdego kapłana, łącznie z Ks[iędzem] prałatem.

V. Wreszcie, gdy idzie o sprawy akcydentalne. Nie mam tu zamiaru omawiać zarzutów mi przypisywanych, bo forma w jakiej zostały ujęte odpowiada na nie.

Dopiero z listu Ks[iędza] prałata dowiedziałem się, że uważa za potrzebne bronić się przed zarzutem pijaka. O tym, że zarzucono Ks[iędzu] prałatowi „szabrownictwo” – słyszałem, dość dawno<sup>113</sup>; ale tym zarzutem się nie interesowałem, tym bardziej, że wiadomo mi jest ile dobra uczynił Ks[iądz] prałat dla odbudowy świątyń wrocławskich.

Oto jest moja odpowiedź, którą wypowiadam w imię prawdy i w imię właściwej oceny naszego stosunku. Proszę ją zestawić ze swoim listem.

Wyrazy należnego szacunku łączę.

Przewielebny  
Ks. Prałat Kazimierz Lagosz  
Wrocław

*X SW*<sup>114</sup>

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 48-51 [mps].

### Dokument nr 5

*1952 kwiecień 2, Wrocław. List ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski*

Wrocław, dnia 2 kwietnia 1952 r.

Ekscelencji,  
Najdostojniejszy Księżu Prymasie Polski!

Ioannes 17.26<sup>115</sup>.

„Et notum feci eis nomen tuum, et notum faciam: ut dilectio, qua dilexisti me, in ipsis sit, et ego in ipsis”<sup>116</sup>.

Zbliża się święto apostołskie i kapłańskie – Wielki Czwartek, zbliża się pamiątka Zmartwychwstania Pańskiego i Wielki Dzień Odrodzenia dusz ludzkich. – Miał-żebym [tak w oryginale] na ten Wielkoczwartkowy Dzień, w którym Pan Nasz

<sup>113</sup> Tego rodzaju zarzuty potwierdzają dokumenty aparatu bezpieczeństwa. Zob. szerzej: S.A. Bogaciewicz, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza*, s. 410-441.

<sup>114</sup> Odręczna parafa.

<sup>115</sup> Ewangelia św. Jana, 17,26.

<sup>116</sup> „Dałem im też poznać i dam im poznać Twoje Imię, aby miłość, którą mnie umiłowałaś, była w nich i ja w nich”.

prosi: „Aby Miłość w nich była i Ja w nich” – przystąpić do ołtarza Pańskiego nie zjednoczony w sercu swoim i nie pojednany z Tobą, Najdostojniejszy Księżu Prymasie Polski?

Dlatego wszystkie krzywdy i wszystkie urazy wyrzucam z serca swego i zapominam, a składam całego siebie na ołtarzu poświęcenia i ofiary i zjednoczenia dla dobra Kościoła i nieśmiertelnych dusz ludzkich.

Tak oczyszczony – myślą czystą i jasną – przesyłam Ci, Ekscelencjo, na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego najlepsze, najserdeczniejsze życzenia Bożej Mocy, Chrystusowej Łaski na przetrwanie wszystkich trudnych chwil i tych wszystkich ciężkich zmagają, które Kościół w Polsce czekają.

W tygodniu **poświętecznym pragnąłbym**<sup>117</sup> osobiście pomówić i wyrazić moje życzenia i moje myśli, o ile Wasza Ekscelencja raczy mi wyznaczyć dzień i godzinę przyjęcia.

Prosząc o to najpokorniej, łączę wyrazy mej najgłębszej czci i prawdziwego uszanowania

Oddany  
*Ks. Kazimierz Lagosz*

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 70 [mps].

### Dokument nr 6

*1952 kwiecień 5, Warszawa. List abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosza.*

Warszawa, dnia 5 kwietnia 1952.

Wielce Czcigodny Księżu Prałacie!

Przyjmując z radością nadesłane mi życzenia Wielkanocne i ja pragnę przekazać Księdzu Prałatowi i Duchowieństwu Archidiecezji Wrocławskiej szczere uczucia braterskich życzeń na Dzień Zmartwychwstania Pana i Mistrza Naszego. W życzeniach Ks[iędza] prałata zawarte są te same pragnienia, które i mnie ożywiają – ofiarnej służby przede wszystkim Królestwu Bożemu na ojczystej ziemi naszej. Gdy to „unum necessarium” [jedyne konieczne] istnieje i w myślach i w czynach – wzrasta Chrystus w duszach kapłanów i Ludu Bożego. A przecież z tego wzrostu rodzi się wszelkie dobro na ziemi naszej.

Przyjmuję z gotowością zamiar Ks[iędza] prałata przybycia do Sekretariatu w tygodniu poświętecznym. Najwygodniejszym terminem dla mnie byłby czwartek, 17 kwietnia o godzinie 17-tej.

<sup>117</sup> Podkreślenie pochodzi od odbiorcy pisma.

Wyrazy należnej czci i oddania w Panu ślę

*X SW*

Przewielebny  
Ks. Prałat Kazimierz LAGOSZ  
Wrocław

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 72 [mps].

### Dokument nr 7

*1952 wrzesień 24. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski.*

Kuria Arcybiskupia Wrocławska  
Plac Katedralny 12

Wrocław, dnia 24 września 1952 r.

Jego Ekscelencja  
Najdostojniejszy  
Ks. Dr Stefan Wyszyński  
Arcybiskup Gnieźnieński i Warszawski  
Prymas Polski

Warszawa.  
Al. I Armii W.P.12.

Kilka razy Księża i wierni archidiecezji Wrocławskiej zwracając się do Waszej Ekscelencji w rozmaitych sprawach pominęli drogę urzędową przez Kurie Wrocławską chociaż nie były to skargi na Kurie ani apelacje od decyzji Kurii.

Zdarza się, że takie prośby w szczegółach lub motywach odbiegają trochę od prawdy, dlatego prosimy Waszą Ekscelencję aby był łaskaw polecić Sekretarzowi, by pisma takie przesyłał do sprawdzenia do Kurii Arcybiskupiej we Wrocławiu.

Pozostaję z najgłębszą czcią  
oddany w Chrystusie Panu

Ordynariusz Wrocławski  
*Ks. Kazimierz Lagosz*  
/Ks. Kazimierz Lagosz/  
Wikariusz Kapitulny

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 153 [mps].

**Dokument nr 8**

*1952 październik 13, Wrocław. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do Sekretariatu Prymasa Polski.*

KURIA ARCYBISKUPIA  
WROCŁAWSKA  
Wrocław, pl. Katedralny 12

Wrocław, dnia 13 października 1952 r.

Najprzewielebniejszy Sekretariat  
Prymasa Polski

Warszawa  
Al. I Armii W.P. 12

Nawiązując do pisma z dnia **6 X br.**<sup>118</sup> nadesłanego przez Najprzewielebniejszy Sekretariat Prymasa Polski wyjaśniamy, że

1) były sprawy, które traktowano bezpośrednio z zainteresowanymi i nie zasięgano opinii Kurii Arcybiskupiej Wrocławskiej i które wskutek tego ciągną się długo i spowodowały wiele szkody dla Kościoła św. i zgorszenie wiernych np. sprawa Ks. Zagnińskiego, który rozzuchwalony pewną łagodnością okazaną mu przy ustnym rekursie do Jego Ekscelencji Ks[iędza] Prymasa Polski do dzisiaj nie objął żadnego stanowiska wyznaczonego i tyle zgorszenia dał części ludności swej dawnej parafii, buntując drugą część przeciw władzy diecezji używając nawet obelżywych słów wobec delegowanego doń ks. Dziekana i okazując mu całkowite lekceważenie.

2) Kuria prosiła o przekazywanie petentom dekretów o trinowaniu Mszy św. dlatego, że za poprzednika Administratora Apostolskiego były te władze mu udzielone, prowadzona była dokładna statystyka i ewidencja przywilejów. Przez cofnięcie tej władzy powstało zamieszanie, jedni księża wcześniej poinformowani wysyłali prośby wprost do Sekretariatu drudzy do Kurii, wobec tego wydano zarządzenie, aby pisali wprost, bo sprawa była pilna, warunki parafialne wymagały trzeciej Mszy św. i księża naglili, a droga skrócona przyspieszała otrzymanie przywileju i zmniejszała kosztą korespondencji. Sprawę tę omówiłem z Ks[iędzem] Prymasem i uzyskałem Jego zgodę na taki sposób załatwiania.

3) Co do spraw specjalnie pilnych niewchodzących w zakres uprawnień Kurii nie mamy zastrzeżeń np. niektórych próśb klasztorów żeńskich; natomiast załatwienie sprawy p. J.<sup>119</sup> bezpośrednio i przesłanie nam decyzji odgórnej bez zasięgnięcia o petencie opinii od księży z terenu, wprawia nas w duży kłopot, gdyż opinia kapłanów z Ziębic i Dziekana tamtejszego dekanatu wyraża się w twierdzeniu, że p. J. właściwie jest częściowo nienormalnym, że wierzy on w możliwości spełnienia przez siebie jakiejś misji kaznodziejskiej w Kościele rzym[sko]-kat[olickim].

<sup>118</sup> Podkreślenie pochodzi od odbiorcy pisma.

<sup>119</sup> Nie udało się ustalić bliższych danych. Zredukowano nazwisko wymienionej osoby ze względu na występujące w tym fragmencie kwestie wrażliwe.



W rozmowie w Kurii zdradzał dużą pobudliwość nerwową i wcale nie rozumie tego, że będzie zwykłym świeckim katolikiem, a nie jakby półduchownym, za którego chce się uważać.

4) W sprawie diakona Ślęczkowskiego<sup>120</sup> jak to komunikujemy w piśmie L.6485/52 z dn. 8 X br. poprzednie zapytanie nie doszło do Kurii, natomiast obecnie sprawę wyjaśniliśmy.

Łączę wyrazy głębokiej czci

Ordynariusz Wrocławski  
*Ks. Kazimierz Lagosz*  
/Ks. Kazimierz Lagosz/  
Wikariusz Kapitulny

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 157a-157 b [mps].

### Dokument nr 9

*1952 październik 30, Warszawa. Pismo abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. infułata Kazimierza Lagosza.*

PRYMAS POLSKI

Warszawa, dnia 30 października 1952.

Przewielebny Księżu Infulacie!

Jestem w posiadaniu odpisów kilku listów urzędowych,

Skierowanych przez Księdza Infulata do różnych kapłanów Archidiecezji Wrocławskiej, z prośbą o napisanie artykułów do „Słowa Powszechnego” na wskazane tematy. Artykuły te mają być przesłane na ręce Ks. Kan. Dr. Kotuli, w terminie oznaczonym.

W związku z tym zmuszony jestem przypomnieć, co następuje.

1/ Uchwała Konferencji Episkopatu, z dnia 11.II. 1952 określa stosunek Episkopatu do publikacyj w wydawnictwach „Pax”, i nie jest dotąd przez Konferencję zniesiona;

2/ rekrutowanie spośród duchowieństwa pisarzy dla „Słowa” nie należy do zadań Ordynariusza Diecezji;

3/ nadto wchodzi to w uprawnienia Ordynariusza Archidiecezji Warszawskiej, do którego należą sprawy związane z publikacjami Duchowieństwa na terenie Warszawy.

4/ przyzwyczajają to Księży do naruszania Prawa Kanonicznego, co przecież nie leży w intencjach Ks. Infulata.

<sup>120</sup> Brak bliższych danych.

Przekazując Ks. Infulatowi swoje w tej sprawie uwagi, ufam, że to wyjaśnienie będzie życzliwie przyjęte.

Z wyrazami należnego szacunku.  
/-/ + St.W.

Przewielebny  
Ks. Infulat Kazimierz LAGOSZ  
Wrocław

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/89, Diecezje, k. 167 [mps].

### Dokument nr 10

*1953 kwiecień 27, Wrocław. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski w sprawie ustanowienia biskupa we Wrocławiu.*

Wrocław, dnia 27 kwietnia 1953 r.

Jego Eminencjo,  
Najdostojniejszy Księżu Prymasie!

W załączeniu przedkładam Memoriał w sprawie ustanowienia Ordynowanego Biskupa we Wrocławiu.

Czynię to w poczuciu odpowiedzialności przed Waszą Eminencją za dobro Kościoła, Duchowieństwa i Wiernych Archidiecezji Wrocławskiej. Nie mogę dłużej milczeć w chwili, kiedy niebezpieczeństwo zbliża się szybkimi krokami. Jest moim obowiązkiem jako rządcy Archidiecezji poinformować Waszą Eminencję o stanie rzeczy. Muszę przy tym dodać, że cała diecezja we wszystkich swoich elementach jest należycie zorganizowana i uporządkowana. Uporządkowane są parafie, dekanaty, archiprezbiteraty, Kuria z wszystkimi referatami, Kapituła i Seminarium Duchowne. Katedra jest wewnątrz całkowicie odbudowana. Brak tylko prawnego, Ordynowanego Biskupa.

Obawiam się, aby dalszy bieg wypadków nie zaskoczył nas; kierowany czystą i dobrą intencją przesyłam niniejszy Memoriał w przekonaniu, że Wasza Eminencja wyciągnie z niego właściwe wnioski.

Z ucałowaniem Świętej purpury łączę wyrazy mojej najgłębszej czci i uszanowania z jakim pozostaję.

Sługa w Chrystusie  
Ordynariusz Wrocławski  
Ks. Kazimierz Lagosz  
(Ks. Kazimierz Lagosz)

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 63 [mps].

**Dokument nr 11**

1953 kwiecień 26, Wrocław. Załącznik do pisma ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski z 27 kwietnia 1953: Memoriał w sprawie ustanowienia biskupa we Wrocławiu.

Memoriał  
w sprawie ustanowienia Biskupa we Wrocławiu.

Dobro Kościoła Katolickiego w Polsce i interes narodu polskiego wymagają całkowitego zniesienia stanu tymczasowości w archidiecezji wrocławskiej, istniejącego od roku 1945. Wyrazem bowiem stanu tymczasowości było utworzenie w obrębie jednej archidiecezji trzech odrębnych administracji apostolskich – wrocławskiej, gorzowskiej i opolskiej. Ich likwidacja i ustanowienie na ich miejsce trzech ordynariatów z wikariuszami kapitulnymi, uznać trzeba – co prawda – za krok naprzód ku stabilizacji, ale i ten fakt nie usuwa jeszcze stanu tymczasowego. Zniknie on dopiero wtedy, gdy archidiecezja wrocławska otrzyma swego pełnoprawnego biskupa.

Konieczność ustanowienia biskupa ze stolicą we Wrocławiu uzasadniają: a) argumenty historyczno-prawne, b) argumenty wynikające z potrzeb aktualnych życia Kościoła na Dolnym Śląsku, c) argumenty historyczno-polityczne czasów obecnych.

I. Argumenty historyczno-prawne.

Biskupstwo wrocławskie powstało w r. 1000 wraz z utworzeniem metropolii polskiej w Gnieźnie, do której należało organizacyjnie do r. 1821, a więc jeszcze po oderwaniu ziem śląskich od Polski i mimo zmieniających się warunków politycznych (panowanie czeskie, austriackie, pruskie). Bullą „De salute animarum”<sup>121</sup> z dnia 16 lipca 1821 r. poddał Papież Pius VII<sup>122</sup> diecezję wrocławską bezpośrednio Stolicy Apostolskiej.

Po utworzeniu diecezji śląskiej z siedzibą biskupią w Katowicach (obecnym Stalinogrodzie<sup>123</sup>) bulla „Vixdum Poloniae unitas”<sup>124</sup> z dnia 29 lipca 1925 r. wyjmowała ziemie tej diecezji z obrębu diecezji wrocławskiej, ale nie zmieniała innych jej granic. A zatem diecezja wrocławska obejmowała do r. 1945 terytorium

---

<sup>121</sup> Bulla *De salute animarum* – bulla wydana przez papieża Piusa VII w 1821 roku, regulująca status Kościoła w Prusach Wschodnich, ustalała m.in. nowe granice diecezji.

<sup>122</sup> Pius VII, właśc. Gregorio Luigi Barnaba Chiaramonti OSB (1742-1823), ksiądz rzymskokatolicki. Świecenia kapłańskie przyjął w 1756 roku. Biskup Tivoli od 1782 roku. Kardynał od 1785 roku. Papież w latach 1800-1823. Sługa Boży.

<sup>123</sup> Stalinogród – tak w latach 1953-1956 nazwano Katowice, miasto województwa śląskiego, jeden w najważniejszych ośrodków przemysłowych w Polsce.

<sup>124</sup> *Vixdum Poloniae unitas* – bulla papieża Piusa XI z 28 października 1925 roku wprowadzająca nową strukturę diecezjalną w Polsce, zgodnie z którą w państwie polskim znalazło się 5 metropolii: gnieźnieńska, warszawska, lwowska, krakowska i wileńska.

obecnego ordynariatu we Wrocławiu wraz z terytoriami dzisiejszych ordynariatów w Gorzowie Wielkopolskim i w Opolu.

Granice te zatwierdziła także bulla z dnia 3 sierpnia 1930 r. wynosząca diecezję wrocławską (od 14.6.1929) do godności arcybiskupstwa.

I oto wakans na stolicy biskupiej we Wrocławiu trwa formalnie od r. 1945. W dotychczasowej historii Kościoła na Śląsku jest to wakans najdłuższy.

Gdy w roku 1945 na mocy specjalnych pełnomocnictw Ojca św. kardynał Hlond<sup>125</sup> zamianował administratorów apostolskich we Wrocławiu, w Gorzowie i w Opolu, co nastąpiło bez porozumienia się z ówczesnym ordynariuszem wrocławskim i wbrew jego woli, zarządzenie to było tylko aktem tymczasowym w myśl polityki, która i nadal – mimo pełnoprawnej przynależności tych ziem do Polski po zawarciu układu między Rzeczypospolitą Polską a NRD, a jakoby przed zawarciem ogólnego traktatu pokojowego – nie chce tworzyć nowych diecezji na ziemiach zachodnich Polski<sup>126</sup>.

Św[ięta] Kongregacja Konsystorialna, która jest jedynie uprawniona do podziału diecezji już istniejących (kan. 248 §2), nie wydała dekretu tworzącego z ordynariatów gorzowskiego i opolskiego nowych diecezji.

Ordynariaty te nie są zatem tworami kanonicznymi, tym samym więc dziś jeszcze należą prawnie do archidiecezji wrocławskiej. W ten sposób w administracji kościelnej Dolnego Śląska zachodzi sytuacja paradoksalna, której nie można zaakceptować ani ze stanowiska prawnego, ani ze stanowiska koncepcji utrzymania **status quo**, ani ze stanowiska stabilizacji życia Kościoła na zachodnich ziemiach Polski.

Trzymając się bowiem idei tymczasowej przynależności tych ziem do Polski, nie należało tworzyć ordynariatów w Gorzowie i w Opolu, lecz utrzymać jedną archidiecezję wrocławską, mającą podstawy kanonicznie prawne i historyczne a tymczasem właśnie dawne trzy administracje apostolskie (na których miejsce powstały trzy obecne ordynariaty) były pomyślane jako instytucje tymczasowe, stworzone na okres przejściowy, póki sytuacja polityczna nie zadecyduje o dalszych losach zarządu kościelnego na tych ziemiach.

Trzymając się zaś idei stabilizacji, nie można było zwlekać ze sprawą przemianowania administratur na pełnoprawne ordynariaty obsadzone przez biskupów. Ponieważ zaś ta ostatnia sprawa – jak już wiemy – wyłącznie zależy od św. Kongregacji Konsystorialnej i ponieważ, z drugiej strony, Stolica Apostolska wstrzymuje się z uregulowaniem kwestii diecezji polskich na ziemiach zachodnich, należy najpierw znieść faktyczne relikty tymczasowości, którymi bezsprzecznie są ordynariaty gorzowski i opolski i wrócić do jednej prawnej archidiecezji wrocławskiej istniejącej od czasów piastowskich. Jest to pierwszy, zasadniczy warunek likwidacji tymczasowości w życiu Kościoła na ziemiach, które wróciły do Polski po r. 1945.

<sup>125</sup> August Hlond SDB (1881-1948), kardynał, prymas Polski. Święcenia przyjął w 1905 roku. Biskup diecezjalny katowicki w 1926 roku. Arcybiskup metropolita gnieźnieński i poznański w latach 1926-1946, abp metropolita gnieźnieński i warszawski w okresie 1946-1948. Prymas Polski w latach 1926-1948. Kardynał od 1927 roku. Sługa Boży.

<sup>126</sup> Cały akapit został podkreślony z boku.

Na stolicy wrocławskiej zasiadało dotychczas 52 biskupów. Biskupi ci następowali po sobie bez przerwy. Nie bierzemy tu pod uwagę wakansów dochodzących do okresu kilku miesięcy czy nawet jednego roku; interesują nas jedynie dłuższe przerwy w obsadzie stolicy biskupiej we Wrocławiu. Z tak pojętym wakansiem spotykamy się tylko 7 razy na całej kilkunastowiecznej przestrzeni dziejów diecezji wrocławskiej; a mianowicie wakans trwał:

od	1268 r.	do	1270 r.	–	2 lata,
od	1319 r.	do	1326 r.	–	7 lat,
od	1376 r.	do	1382 r.	–	6 lat,
od	1596 r.	do	1599 r.	–	3 lata,
od	1817 r.	do	1824 r.	–	7 lat,
od	1832 r.	do	1836 r.	–	4 lata
od	1840 r.	do	1843 r.	–	3 lata.

Przerwy były więc rzadkie, sporadyczne i tylko dwukrotnie dorównujące wakansowi obecnemu. Jest to zjawisko znamienne, gdy weźmie się pod uwagę, że diecezja istnieje 953 lata w rozmaitych warunkach politycznych i pod panowaniem rozmaitych władców Śląska, władców różnych narodowości i różnych wyznań. Śląsk bowiem przechodził okresy rozbicia i dzielnicowych walk książąt piastowskich, przeżywał panowanie czeskie, przeżywał czasy ostrych antagonizmów polsko-niemieckich, rządy Jagiellonów i Habsburgów, reformację i wojnę 30-letnią, doznawał spustoszeń spowodowanych przez wojska wszystkich niemal narodów Europy, ulegał kolonizacji niemieckiej, uległ też germanizacji i protestantyzacji pod pruskim panowaniem; a jednak we wrocławskiej katedrze za polskich Piastów wzniesionej, zawsze zasiadał biskup i stąd rządził swą rozległą diecezją. Nawet w tym czasie, gdy Śląskiem władali protestanci królowie pruscy, którzy oderwali go od łączności w Gnieznie, a wydawali ustawy wprost wrogie Kościołowi (np. w sprawie małżeństw mieszanych lub „Prawa majowe”), nie brakło biskupa katolickiego na stolicy wrocławskiej.

Przyczyny dotychczasowych wakansów podaje historia. Pierwszy wakans: po biskupie Tomasz I Rawiczu<sup>127</sup>, zmarłym 30 V 1268 r. został biskupem Tomasz II Zareba<sup>128</sup> 20 IX 1270 r. W czasie dwuletniego wakansu Stolica Apostolska, nie zatwierdzając postulacji kapituły wrocławskiej dotyczącej powołania na tron biskupi księcia Władysława<sup>129</sup>, syna Henryka Pobożnego<sup>130</sup>, arcybiskupa solnogradzkiego (Salzburg) powierzyła mu jednak administrację diecezji wrocławskiej, którą sprawował do śmierci (27 IV 1270).

<sup>127</sup> Tomasz I (?-1268), biskup wrocławski w latach 1232-1268, doktor dekretów. W 1244 roku rozpoczął budowę nowej katedry wrocławskiej.

<sup>128</sup> Tomasz II Zareba (ok. 1230-1292), biskup wrocławski w latach 1270-1292. Toczył długotrwały spór z ks. Henrykiem IV Probussem o suwerenność władzy kościelnej.

<sup>129</sup> Władysław wrocławski (ok. 1237-1270), współrządca dzielnicy wrocławskiej od 1248 roku, arcybiskup Salzburga w latach 1265-1270, administrator apostolski we Wrocławiu w okresie 1258-1270.

<sup>130</sup> Henryk II Pobożny (1196-1241), książę śląski, krakowski i wielkopolski w latach 1238-1241. Sługa Boży. Poległ w bitwie pod Legnicą w czasie najazdu mongolskiego.

Drugi, dłuższy już 7-letni wakans po śmierci biskupa Henryka z Wierzbna<sup>131</sup> (23 IX 1319) został wywołany splotem trudności politycznych i narodowościowych z powodu jednoczesnej elekcji dwu jego następców. Dopiero gdy obaj elekci: Wit<sup>132</sup>, przedstawiciel polskiego stronnictwa, i Lutold<sup>133</sup>, kandydat partii niemieckiej, zrezygnowali. Stolica Apostolska wydała 1 X 1326 r. bullę nominacyjną biskupowi Nankierowi Kołda<sup>134</sup> z Krakowa. Ale podczas tego wakansu diecezja wrocławska miała swego biskupa-sufragana w osobie Pawła z Bończa<sup>135</sup> (1307-1323).

Trzeci wakans nastął po biskupie Przeclawie z Pogorzeli<sup>136</sup> (+5 IV 1376). Wybrany (27 IV 1376) przez kapitułę Teodoryk z Klatowej nie otrzymał zatwierdzenia papieża Grzegorza XI<sup>137</sup>, poddał się pod obediencję antypapieżowi Klemensowi VII<sup>138</sup>, ale nie objął stolicy biskupiej we Wrocławiu z powodu sprzeciwu króla czeskiego i metropolity gnieźnieńskiego. W roku 1380 kapituła postulowała Jana ze Środy<sup>139</sup>, biskupa ołomuńskiego, który jednak umarł dnia 24 XII 1380; wtedy w styczniu 1381 r. nastąpiła postulacja księcia Waclawa legnickiego<sup>140</sup>, biskupa lubuskiego. Atoli sprawa zatwierdzenia elekta odwlekła się; zadecydowały o tym motywy polityczne wysunięte przez króla czeskiego Waclawa<sup>141</sup>, a przyczynił się do tego także spór kapituły z zarządem miasta Wrocławia trwający do 19 IV 1382 r. Jednakże i w czasie tego wakansu był we Wrocławiu sufragan biskup Dersław<sup>142</sup> (1365-1398).

---

<sup>131</sup> Henryk z Wierzbna (ur. koniec lat 60. XIII wieku – 1319), od 1290 roku kanonik wrocławski, biskup wrocławski w latach 1302-1319.

<sup>132</sup> Wit de Habdank (?-1325), kanonik wrocławski od 1293 roku. Biskup elekt wrocławski w latach 1319-1325. Po śmierci Henryka z Wierzbna część kapituły wybrała jego, a część Lutolda. Przed śmiercią zrezygnował z ubiegania się o biskupstwo wrocławskie.

<sup>133</sup> Lutold z Kromieryża (lata życia nieznane), biskup elekt wrocławski w latach 1319-1325. W 1326 roku zrezygnował z ubiegania się o biskupstwo wrocławskie.

<sup>134</sup> Nanker/Nankier, właśc. Jan Kołda (ok. 1270-1341), od 1304 roku archidiakon sandomierski, kanclerz sieradzki od 1318 roku, biskup krakowski w latach 1320-1326, biskup wrocławski w okresie 1326-1341.

<sup>135</sup> Wł. Paweł z Bancz (?-1325), ksiądz katolicki, cysters, pierwszy stały biskup pomocniczy wrocławski od ok. 1302 roku. W 1309 roku rozsądzał spór między ks. Władysławem Łokietkiem a biskupem krakowskim Janem Muskatą.

<sup>136</sup> Przeclaw z Pogorzeli (1299/1310-1376), kanonik wrocławski, biskup wrocławski od 1342 roku.

<sup>137</sup> Grzegorz XI (1329-1378), papież w latach 1370-1378.

<sup>138</sup> Klemens VII (1342-1394), antypapież obediencji awiniońskiej w latach 1378-1394.

<sup>139</sup> Jan ze Środy (ok. 1310-1380), kanclerz cesarza Karola IV w latach 1357-1374, biskup Litomyśla w okresie 1354-1364, biskup Ołomuńca w latach 1364-1380, biskup elekt wrocławski od 1380 roku, niezatwierdzony przez papieża.

<sup>140</sup> Waclaw II legnicki (1348-1419), nominalny książę legnicki w okresie 1363-1409, rzeczywiście panujący w latach 1409-1413, biskup lubuski 1378-1382, biskup wrocławski 1382-1417.

<sup>141</sup> Waclaw IV luksemburski (1361-1419), król niemiecki w latach 1378-1400, król czeski w okresie 1378-1419.

<sup>142</sup> Dersław Schwenkfeld (?-1398), ksiądz katolicki, dominikanin, biskup pomocniczy wrocławski w latach 1365-1398.

Czwarty wakans trzyletni, po biskupie Andrzeju Jerinie<sup>143</sup> (1596) nastąpił wskutek podwójnej elekcji, a mianowicie – popieranego przez cesarza austriackiego – Pawła Alberta<sup>144</sup> oraz Bonawentury Hahna<sup>145</sup>. Paweł Albert wyszedł jako kandydat na biskupa z ponownych wyborów w r. 1599, ale zanim otrzymał konsekrację, zmarł 6 V 1600 r. W tym samym roku jego następcą został Jan VI Sitsch<sup>146</sup>; wrocławskim sufraganiem, biskupem był wtedy Adam Weiskopf<sup>147</sup> (1577-1605).

Nowy dłuższy, znów 7-letni wakans na stolicy wrocławskiej nastąpił po śmierci biskupa Hohenlohego<sup>148</sup> w r. 1817. Jego przyczynę stanowiły specjalne trudności wywołane zarządzeniami królów pruskich, zmierzającymi do germanizacji i protestantyzacji ludności polskiej i do sekularyzacji kapituł i zakonów (w r. 1810), znoszeniem katolickich parafii na Śląsku, ruchem neologicznym zwalczającym autorytet Stolicy Apostolskiej hierarchią kościelną oraz liturgię i prawa kościelne. W roku 1810 zniesiona kapituła wrocławska została przywrócona przez króla 16 III 1812, ale dopiero w r. 1821 nastąpiło papieskie zatwierdzenie przywróconej kapituły i uregulowanie stosunków kościelnych w państwie pruskim (na podstawie bulli „De salute animarum”). W czasie tego wakansu na stolicy wrocławskiej administratorem diecezji był biskup sufragan (Emanuel Szymański<sup>149</sup>), gdy w r. 1823 wybrano go na ordynariusza, wybór ten zatwierdził papież Leon XII<sup>150</sup> dnia 3 V 1824 r.

Po śmierci biskupa Szymańskiego w r. 1832 powstały nowe trudności; wakans utrzymał się przez 4 lata, ponieważ Stolica Apostolska do r. 1836 zwlekała z zatwierdzeniem rządcy diecezji Leopolda Sedlnickiego<sup>151</sup>, sprzyjającego neologizmowi. Sufraganiem w tym czasie był Józef Schuberth<sup>152</sup> (1831-1835).

---

<sup>143</sup> Wł. Andreas Jerin (1540-1596), doktor teologii, kanonik wrocławski od 1570 roku, biskup wrocławski w latach 1585-1596, fundator ołtarza głównego katedry wrocławskiej.

<sup>144</sup> Paweł Albert (1557-1600), doktor teologii, starosta księstwa nyskiego od 1591 roku, biskup elekt wrocławski w latach 1599-1600.

<sup>145</sup> Bonawentura Hahn (1540-1602), doktor filozofii, kanonik kapituły wrocławskiej od 1574 roku, biskup elekt wrocławski w latach 1596-1599. W 1599 roku zrezygnował ze starań o biskupstwo wrocławskie.

<sup>146</sup> Wł. Jan VI von Sitsch (1552-1608), kanonik kapituły wrocławskiej od 1569 roku, biskup wrocławski w latach 1600-1608.

<sup>147</sup> Wł. Adam Weiskopf (1533-1605), ksiądz katolicki, współzałożyciel wrocławskiego seminarium duchownego, biskup pomocniczy wrocławski w latach 1577-1602. W 1602 roku zrezygnował z funkcji.

<sup>148</sup> Wł. Joseph Christian Hohenlohe-Bartenstein (1740-1817), niemiecki arystokrata (ksiązę) i duchowny, kanonik wrocławski od 1781 roku, biskup ordynariusz wrocławski w latach 1795-1817.

<sup>149</sup> Wł. Emmanuel von Schimonsky (1752-1832), ksiądz katolicki, kanonik wrocławski od 1793 roku, biskup pomocniczy wrocławski w latach 1797-1823, biskup ordynariusz wrocławski w okresie 1823-1832.

<sup>150</sup> Leon XII (1760-1829), papież w latach 1823-1829.

<sup>151</sup> Wł. Leopold von Sedlnitzky (1787-1871), wikariusz kapitulny wrocławski od 1832 roku, biskup wrocławski w latach 1835-1840.

<sup>152</sup> Józef Schuberth (1779-1835), kanonik kapituły wrocławskiej od 1795 roku, biskup pomocniczy wrocławski w latach 1831-1835.

Po rezygnacji Sedlnickiego z biskupstwa w r. 1840 wikariusz kapitulny Ignacy Ritter sprawował rządy jedynie tymczasowo z powodu niechęci władz państwowych. Wybranego biskupem 24 VIII 1842 sędziego Józefa Krauera<sup>153</sup> zatwierdził papież 24 I 1843 r. Również i podczas owego wakansu diecezja miała sufragana w osobie Daniela Latuska<sup>154</sup> (1838-1857).

Jak widać, od początku istnienia diecezji aż do czasów ostatniej wojny nie było prawie wypadku, ażeby w diecezji wrocławskiej zabrakło w ogóle biskupa; gdy bowiem nie było biskupa-ordynariusza, pełnił tu obowiązki przynajmniej biskup sufragan.

Dopiero za naszych czasów po raz pierwszy w swych dziejach archidiecezja wrocławska jest przez 8 lat nie tylko pozbawiona biskupa-ordynariusza, ale nie ma nawet biskupa-sufragana. Ten fakt ma wymowę jeszcze bardziej niepokojącą na tle historii naszych czasów, na tle zakusów niemieckich o nasze ziemie piastowskie. W świetle argumentów historii minionych wieków i w świetle wydarzeń historii współczesnej problem restytucji biskupa-ordynariusza na stolicy wrocławskiej domaga się natychmiastowego załatwienia. Ale rozstrzygają tutaj także motywy istotne dla normalnego życia diecezji.

## II. Argumenty wynikające z potrzeb aktualnych życia diecezji.

1. Aczkolwiek Wikariusz Kapitulny Wrocławski jako ordynariusz otrzymał stanowisko i prawa biskupa rezydencjalnego, to jednak jego władza jest faktycznie ograniczona. Przykładem charakterystycznym może być zagadnienie konsekrowania olejów św. Ponieważ prawa konsekrowania ich posiada tylko biskup, musi się je dowozić do naszej diecezji z daleka, co przysparza zgoła niepotrzebnych kłopotów i hamuje normalny bieg życia całej diecezji.

Jest jednak znacznie ważniejsza i donioślejsza druga grupa zagadnień. Na miejsce naczelne wysuwa się sprawa święceń kapłańskich i sprawa dyscypliny kleru.

2. Diecezja wrocławska posiada seminarium duchowne liczące ok. 300 alumnów. Seminarium to od 7 lat ma kandydatów do święceń niższych i wyższych; dla ich udzielania musi się zapraszać biskupów z innych diecezji. Otóż stałe wprowadzanie biskupa z innej diecezji w jeden z najbardziej doniosłych aktów nie tylko w życiu indywidualnym duchownego, ale także w życiu zbiorowym jest zjawiskiem demoralizującym kleryków i wiernych, zrywa więź między młodym duchowieństwem wrocławskim a jego władzą diecezjalną, podkopuje autorytet tej władzy – a co gorsze, utrwała w nowo wyświęconym księdzu przekonanie o tymczasowości jego związków z ziemiami zachodnimi, o tymczasowej przynależności tych ziem do Polski, o tymczasowości wszystkiego, co naród polski stara się tutaj utrwalić i umocnić pracą dnia każdego. Te rzeczy wiążą się z sobą ściśle i mocno. Kleryk wrocławski porównując sytuację pod tym względem między naszą diecezją a diecezjami innymi, traktować ją musi jako gorszą i podrzędniejszą i ledwo tolerowaną nie tylko w życiu Kościoła w Polsce, ale jako gorszą i podrzędniejszą

<sup>153</sup> Joseph Knauer (1764-1844), wielki dziekan kłodzki w latach 1808-1843, biskup wrocławski w okresie 1843-1844.

<sup>154</sup> Wł. Daniel Latussek (1787-1857), kanonik wrocławski od 1831 roku, biskup pomocniczy wrocławski w latach 1838-1857, wikariusz kapitulny diecezji w okresie 1844-1845.



i ledwo tolerowaną część Polski. Trzeba temu przeciwdziałać natychmiast zarówno w imię interesu Kościoła, jak i w imię żywotnych interesów narodu polskiego. A przeciwdziałać temu można jedynie przez kreowanie biskupa wrocławskiego, który będzie mógł wychować kleryków i ich wyświęcać. W przeciwnym razie musi nastąpić rozluźnienie więzi między ludem, klerem a hierarchią; historia uczy, że lud i kler, niemający swego biskupa, załamują się, a skutkiem tego następuje rozkład Kościoła. To są rzeczy oczywiste, bezsporne, nie podlegające dyskusji. Obrzędy święceń, wraz z przyrzeczeniem czci i posłuszeństwa swemu biskupowi, wraz z misją, jaką biskup nakłada na wyświęconego, są argumentami rozstrzygającymi w tym względzie; w ich świetle tym silniej występuje wspomniane niebezpieczeństwo demoralizacji i rozkładu, zwłaszcza, gdy weźmie się pod uwagę sytuację w archidiecezji wrocławskiej.

3. A dalej: Biskupa – ordynariusza na stolicy wrocławskiej wymaga postulat dyscypliny kleru.

Na ziemię zachodnie spłynęli wraz z ludem polskim księża ze wszystkich diecezji Polski, świeccy i zakonnicy, różnych obrządków, z najrozmaitszych ośrodków, rozmaitego wieku, wykształcenia, wychowania. Powstała w ten sposób bardzo oryginalna – ale niebezpieczna – mozaika kulturowa; a można śmiało zaryzykować twierdzenie, że jest to także mozaika ideowa.

Jedni bowiem duchowni przybyli tu ze względów ideowych, inni z konieczności, wielu wreszcie z rozmaitych innych powodów. Są wśród nich ludzie o dużej wartości, są ludzie o wartościach mniejszych, są ludzie nieodpowiedni.

Utworzenie z takiego konglomeratu nowej jedności, zespolenie i utrzymanie w dyscyplinie, a także kierowanie wymaga – rzecz oczywista – aby najwyższe władze kościelne otoczyły własną powagą i autorytetem rządząc diecezję. I znowu stać się to może tylko przez postawienie na czele diecezji biskupa.

Nikt bowiem lepiej niż kapłani nie pojmuje różnicy, jaka zachodzi między biskupem a ordynariuszem, który sakry biskupiej nie ma; w ordynariuszu bez biskupiej sakry będzie upatrywać poddany mu ksiądz tylko swego tymczasowego zwierzchnika i kierownika, pod względem święceń w zupełności mu równego. Wskutek tego może się pojawić widmo rozluźnienia posłuszeństwa u kleru tak mieszanego, jak kler diecezji wrocławskiej.

Aczkolwiek niebezpieczeństwo to nie jest jeszcze realne, pamiętać trzeba, że jest ono nieuchronne w razie, jeżeli radykalnie nie zmieni się stanu istniejącego w tutejszej administracji kościelnej.

4. Diecezja Wrocławska w obecnych swych granicach liczy 2 miliony wiernych. Wierni ci – to czysto polska ludność, rzeczywiście przywiązana do Kościoła. Ta ludność katolicka, to nie tylko ogromna rzesza chłopów i robotników, to także urzędnicy, studenci, intelektualisci. Ta ludność i boleje nad tym, i gorszy się tym, że tak liczna diecezja jest przez Stolicę Apostolską traktowana po macoszemu; w konsekwencji Kościół katolicki zaczyna tracić przez to swoją powagę. Ta ludność zaczyna już szemrać i burzyć się przeciw istniejącemu stanowi. I tu jest nowe, poważne niebezpieczeństwo. Lud prosty nigdy nie zgodzi się na to, aby zwykły kapłan zastępował stale biskupa, ten lud nie przyjmie ze strony ordynariusza bez sakry, ani nauczania, ani listu pasterskiego, ani bierzmowania, ani konsekracji

kielicha, portatylu czy dzwonu w ten sam sposób jak przyjmie od biskupa. Pod tym względem trzeba się wczuć w psychologię ludu polskiego. Zarówno zaś lud prosty i intelektualni polscy odczuwają rezerwę w rozwiązaniu problemu archidiecezji wrocławskiej jako wrogą postawę Watykanu w stosunku do praw Polski do ziem odzyskanych. To trzeba otwarcie powiedzieć. A tego nie zmieni nic tak długo, jak długo diecezja wrocławska nie stanie się pełnoprawną, na równi z innymi diecezjami.

Pozbawienie wiernych własnego biskupa jest powolnym wypuszczaniem ich spod opieki Kościoła, a konsekwencją tego musi być ich odsuwanie się lub wręcz odpadanie od Kościoła.

### III. Tak oto wchodzimy w obręb trzeciej grupy – **argumentów historyczno-politycznych**<sup>155</sup>.

Zaraz na początku przypomnieć trzeba, iż Episkopat Polski nieraz podkreślał, że ziemie zachodnie są odwiecznie polskie i na zawsze z macierzą winny pozostać związane. Lud polski zachęcony tym oświadczeniem coraz liczniej na te ziemie napływał, gniazda rodzinne tu pozakładał i zabrał się do odbudowy zniszczonego kraju. Otóż w swoich dawnych diecezjach ludzie ci mieli biskupów-ordynariuszy, biskupów-sufaganów, mieli nawet arcybiskupów. Pamiętamy, że na ziemie zachodnie przyszli oni na stałe, że chcieli i chcą być tutaj naprawdę w Polsce. Gdy rząd polski organizuje tu życie w tym właśnie duchu stabilizacji, to wyraźny kontrast – powiedzmy i to otwarcie – stanowi niezdecydowanie władz kościelnych w odniesieniu do zasadniczego warunku stabilizacji. To stwarza psychozę niepewności i zamieszanie, narzuca poczucie, jak gdyby Kościół biskupa ustanowić tutaj nie chciał; to wywołuje także koncepcje o posłuchu dyrektywom wrogiej Polsce polityki. O takiej interpretacji nie wolno zapominać. Propagandzie wrogiej należy broń wytracić z ręki natychmiast, bo szkody mogą być nieobliczalne. Niebezpieczeństwo jest realne i już zagraża życiu Kościoła w Polsce.

Konieczność konsekrowania biskupa dla Wrocławia wzmaga się z tej prostej przyczyny, iż Śląsk wrócił nie tylko do Polski, lecz także do Kościoła, tzn. po 124 latach rozłąki wrócił do łączności z prymasowską stolicą w Gnieźnie.

Rząd pruski nie tylko popierał i szerzył na Dolnym Śląsku niemczyznę i kraj germanizował, lecz także krzewił protestantyzm, a kościoły zamieniał na zbory. Dolny Śląsk do r. 1945 był w większości protestancki. Pomimo to na stolicy wrocławskiej stale zasiadali biskupi-ordynariusze i zasiadali arcybiskupi.

Dziś po odejściu żywiołu niemiecko-protestanckiego ludność jest polska i prawie cała katolicka. Otóż znów powtórzyć trzeba, że brak biskupa we Wrocławiu w tak sprzyjających dla katolicyzmu warunkach jest dla Kościoła niedobry, narzuca myśl paradoksalną, że Kościół nadal uznaje zależność tej archidiecezji prawną od biskupów niemieckich, że liczy się z ich powrotem. Taki zamęt panuje w pojęciach szerokich kół ludności na Śląsku i pozostałych częściach Polski. Dla Kościoła w Polsce jest to niebezpieczeństwo poważne, któremu natychmiast trzeba zaradzić.

<sup>155</sup> Podkreślenie pochodzi od nadawcy pisma.

Podkreślić trzeba jeszcze fakt inny. Starokatolicy, choć liczebnie słabi, mają na swym czele biskupa. Biskupa swojego ma również we Wrocławiu Kościół prawosławny. Otóż to upokarza katolików, którzy mimo swej przewagi liczebnej, intelektualnej, gospodarczej, nie mogą pod tym względem równać się z innowiercami.

### **Zakończenie i wnioski**

Wszystkie wywody zmierzają do utrwalenia przekonania o niebezpieczeństwie wynikającym z tego, że archidiecezja wrocławska dotychczas nie ma swego biskupa. Ale we Wrocławiu nie potrzeba tworzyć nowej diecezji. Diecezja utworzona w roku 1000, nigdy nie została zniesiona; istnieje prawnie i faktycznie w dalszym ciągu i jest w pełni zorganizowana. Jednym z tego dowodów jest fakt, że J. E. Prymas Kardynał w r. 1952 nie tworzył tutaj nowej kapituły katedralnej, lecz jedynie zamianował nowych jej członków na miejsce opuszczone i porzucone. Pod tym względem ordynariat wrocławski różni się od dwu innych ordynariatów kreowanych jako tymczasowe jednostki administracyjne na ziemiach zachodnich. Diecezja wrocławska zatem była i jest, a w jej obręb wchodziły owe dwa ordynariaty.

Pozostawienie stolicy wrocławskiej nieobsadzonej nie tylko obniża znaczenie jednego z najstarszych biskupstw w Polsce, ale może być interpretowane jako próba przecięcia nici wiążącej Kościół katolicki w Polsce centralnej z Kościołem katolickim na tych ziemiach.

J. E. Ks. Kardynał – Prymas z pobytu w Rzymie przywiózł pełnomocnictwo dla wyświęcenia biskupa na stolicę wrocławską. Wobec tego dla ratowania sytuacji, należy co rychlej tego biskupa dla całej archidiecezji wrocławskiej konsekrować. Przeciąganie bowiem i odkładanie może wyjść na szkodę Kościoła katolickiego, może spowodować schizmę i może spowodować niebezpieczeństwa przedstawione w piśmie niniejszym.

Wrocław, dnia 26 kwietnia 1953 r.

Ordynariusz Wrocławski  
*Ks. Kazimierz Lagosz*  
Ks. Kazimierz Lagosz  
Wikariusz Kapitulny

**Dokument nr 12**

*1953 maj 4, Wrocław. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski.*

Wasza Eminencjo!  
Najdostojniejszy Księżu Prymasie Polski!

Głęboko i boleśnie wstrząśnięty relacją złożoną mi przez Ks[iędza] infulata Piskorza z rozmowy z Jego Eminencją, przesyłam niniejszym następujące oświadczenie:

1/ We wszystkich swoich wystąpieniach, posunięciach i planach kierowałem się zawsze i jedynie żywą, prawdziwą, gorącą troską o dobro religii na ziemiach tej diecezji, którą Bóg Wszechmocny pieczy mojej powierzył, troską o dobro Kościoła katolickiego i troską o dobro ojczyzny naszej. Nie kierowała mną nigdy ambicja osobista, ani jakieś inne cele indywidualne, ale starałem się wypełnić swoje obowiązki zgodnie z moim sumieniem i w pełnej świadomości zadań historycznych, jakie na mnie spoczęły. Dlatego tak bardzo boleśnie i dotkliwie odczuwam niesprawiedliwą, fałszywą i krzywdzącą ocenę Jego Eminencji moich posunięć i propozycji. Krzywda zaś ta, polegająca na imputowaniu mi myśli i tendencji jak najbardziej mi obcych, jest tym dotkliwsza, że wyrządził mi ją najwyższy dostojnik Kościoła Chrystusowego w Polsce, nie wejrząwszy w istotę moich intencji, tak wyraźną i oczywistą dla ludzi dobrej woli.

2/ W związku z postawionymi mi w rozmowie z Ks[iędzem] infulatem Piskorzem zarzutami, kategorycznie stwierdzam, że żaden z czynników rządowych na mnie nie wpływał, ani też nie czynił mi sugestii w sprawie restytucji archidiecezji wrocławskiej w jej pełnych granicach i prawach i wprowadzania na jej stolicę biskupa.

3/ Stwierdzam dalej, że memoriał w sprawie archidiecezji wrocławskiej jest wynikiem mego przekonania i głębokiego przemyślenia, ale był on także przedyskutowany z szeregiem poważnych księży prawników i historyków i jako owoc tej dyskusji przedłożony Jego Eminencji. Tezy tam wyłuszczone uważam z całą odpowiedzialnością za jedynie słuszne zarówno ze stanowiska racji Kościoła, jak i ze stanowiska racji Państwa Polskiego oraz ze stanowiska historycznego. Bronię ich gorąco i najmocniej Jego Eminencję proszę i zaklinam dla dobra Kościoła i Polski, aby je bezstronnie, a bacznie rozważyć raczył.

4/ Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Jego Eminencja mógł mieć – a także i nadal mieć może – odmienny pogląd na przedstawione przeze mnie zagadnienia, ale jest rzeczą tak samo zupełnie oczywistą, że Jego Eminencja nie ma prawa wychodzić poza granice przyjęte w dyskusji. A uczynił to Jego Eminencja, imputując mi wprost szantaż i tego właśnie słowa uwłaczającego godności człowieczej użył Jego Eminencja niefrasobliwie w rozmowie z ks[iędzem] infulatem Piskorzem.

5/ Jestem głęboko przekonany, że nie moje realne, trzeźwe, spokojne i zgodne z prawem kanonicznym stanowisko w odniesieniu do wielu aktualnych zagadnień Kościoła i Państwa, lecz niejasne i chwiejne stanowisko Jego Eminencji

wobec zasadniczych zagadnień Kościoła i Państwa przynosi wielką szkodę nie tylko Państwu, ale także Kościołowi. Jego Eminencja kieruje się między innymi – jak to wynika z pisma z dnia 23.IV. do biskupów i jak to wynika z rozmowy z Ks[iędзем] infulatem Piskorzem pogłoskami i widmem jakiejś makabrycznej przyszłości, gdy ponoć ponad głową B[olesława] Bieruta<sup>156</sup> Moskwa i Berlin rękę sobie uścisną i uchwycą nasze ziemie zachodnie. Ja kieruję się racją Kościoła i racją stanu odrodzonej Polski.

6/ Ponieważ nie przepisy kościelne, ani względy zasadnicze zdecydowały o tym, że Jego Eminencja nie zechciał udzielić mi przywileju użycia insygniów i stroju biskupa rezydencjonalnego na procesji krakowskiej w dniach 8 i 9 maja br., ale tylko osobista niechęć do mnie, uwypuklona kilkakrotnie w ostatniej rozmowie Jego Eminencji z Ks[iędzem] infulatem Piskorzem, donoszę, że nie mogę pozwolić na to, aby z powodów natury prywatnej – jedna z najstarszych archidiecezji polskich była nienależycie reprezentowana na wspomnianych krakowskich uroczystościach i wobec tego sam udziału nie wezmę ani w konferencji Episkopatu, ani w procesji. Natomiast dla dobra Kościoła deleguję ks. Infulata Piskorza jako zastępcę ordynariusza – o ile Jego Eminencja zgodę Swoją na to wyrazić raczy.

Wrocław, dnia 4 maja 1953 r.

Ordynariusz Wrocławski  
Ks. Kazimierz Lagosz  
Ks. Kazimierz Lagosz  
Wikariusz Kapitulny

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 74-75 [mps].

### Dokument nr 13

*1953 maj 5, Wrocław. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do abp. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski.*

Wasza Eminencjo!  
Najdostojniejszy Księżu Prymasie Polski!

W związku z pismem Jego Eminencji z dnia 23 IV br. L.dz.3858/53/PR przesłanym wszystkim Ordynariuszom polskim czuję się w obowiązku jako rządu archidiecezji wrocławskiej do złożenia następującego oświadczenia:

1/ Rzeczzone pismo – zredagowane jeszcze zanim złożyłem Jego Eminencji swój Memoriał w sprawie ustanowienia biskupa w archidiecezji wrocławskiej – nie mogło, rzecz oczywista, wziąć pod uwagę argumentów w Memoriale tym przed-

<sup>156</sup> Bolesław Bierut (1892-1956), polityk komunistyczny, prezydent RP w latach 1947-1952, przywódca PZPR od 1948 roku.

stawionych, aczkolwiek już w Sprawozdaniu o życiu kościelnym archidiecezji wrocławskiej przedłożonym jesienią ubiegłego roku, zaznaczyłem we Wstępie historycznym, że „pod względem kościelnym tworzył Śląsk od roku 1000 do r. 1821 diecezję wrocławską, która była zależna od metropolii gnieźnieńskiej i dopiero po upadku dawnej Rzeczypospolitej Polskiej została odłączona od Gniezna bullą papieża Piusa VII „De salute animarum”, a poddaną bezpośrednio Stolicy Apostolskiej”. W świetle zatem faktów historycznych problem restytucji archidiecezji wrocławskiej w jej granicach historycznych, ustalonych za czasów piastowskich – z uwzględnieniem zmian granicznych wprowadzonych bullą „Vixdum Poloniae unitas” – nie może być uznany za próbę powrotu do „przedwojennej” organizacji kościelnej.

2/ Wbrew pogładowi rzeczzonego pisma o przyczynach „zamaćcia spokojnej pracy Kościoła na Ziemiach Zachodnich”, „dywersji antyrządowej” i „wzrostu nadziei kół rewizjonistycznych” – właśnie scalenie ziem archidiecezji wrocławskiej i wprowadzenie na tutejszą stolicę archidiecezjalną pełnoprawnego biskupa byłoby położeniem kresu wszelakim próbom zakłócania normalnego biegu życia Kościoła na Śląsku Dolnym i byłoby położeniem kresu niebezpiecznemu stanowi tymczasowości, utrwalanemu niepotrzebnie od lat:

a/ Wskutek utrzymywania bezprzykładnie długiego na ziemiach należących bezspornie do Rzeczypospolitej Polskiej – instytucji prowizorycznej, jaką były trzy Administracje Apostolskie.

Podział jednej archidiecezji na trzy odrębne człony nastąpił bez porozumienia z ówczesnym ordynariuszem wrocławskim ks. Piątkiem<sup>157</sup>, Ślązakiem, który po śmierci kardynała Bertrama<sup>158</sup> (zm. 6 VII 1945) objął zarząd nad archidiecezją. Co więcej, podział ten nastąpił wbrew jego woli;

b/ wskutek stworzenia na ich miejsce trzech ordynariatów, które objęły teren tamtych administracji, a które to ordynariaty uznać trzeba za efemerydy, jako że nie były one kreowane przez Stolicę Apostolską, jedynie uprawnioną do tworzenia nowych diecezji;

c/ wskutek tego wreszcie, że do chwili obecnej, tj. do maja 1953 roku, na ziemiach Dolnego Śląska, które jeszcze w r. 1945 wróciły do Polski, nie ustanowiono ani jednego biskupa!

3/ Eminencjo! Nie pogłoski, ale przytoczone fakty wyrządzają olbrzymie szkody Polsce i Kościołowi w Polsce, podkopują w narodzie zaufanie do Episkopatu, są pojmowane jako dowód niespełniania przez Kościół w Polsce jednego z warunków Porozumienia, dają pole najgorszym pogłoskom i domysłom, dają broń do ręki zwolennikom rewizjonizmu, i te właśnie fakty, a nie pogłoski, są interpretowane jako „próba zamaćcia spokojnej pracy Kościoła na Ziemiach Zachodnich”, jako „dywersja antyrządowa”, jako „zamach na całość ziem polskich”.

<sup>157</sup> Ferdinand Piontek (1878-1963), niemiecki duchowny, wikariusz kapitulny archidiecezji wrocławskiej od 1945 roku, od 1946 roku rezydował w Górlitz, gdzie zarządzał niemiecką częścią archidiecezji wrocławskiej do swojej śmierci, administrator apostolski w Górlitz w latach 1959-1963.

<sup>158</sup> Adolf Bertram (1859-1945), niemiecki duchowny, biskup diecezjalny Hildesheim w latach 1906-1914, biskup diecezjalny wrocławski w okresie 1914-1945, przewodniczący Fuldaskiej Konferencji Episkopatu w latach 1920-1945, kardynał od 1916 roku.

Dlatego też twierdzenie, że pogłoski wyrządzają szkodę Polsce i są wyrazem współdziałania z niemiecką akcją rewindykacyjną – jest odwróceniem uwagi od faktycznych niebezpieczeństw grożących Kościołowi i godzących w byt Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wszystkie te niebezpieczeństwa przedstawiłem w Memoriale o ustanowieniu biskupa we Wrocławiu, a przedstawiłem je Jego Eminencji w głębokiej trosce o dobro Kościoła, o dobro naszego narodu, o dobro naszej ojczyzny.

Jest natomiast rzeczą niebezpieczną upatrywać kościelną rację stanu w utrwalaniu za Ziemiach Zachodnich stanu prawnie nieokreślonego, a wciąż tymczasowego, czego – niestety – dowodem stało się także ostatnie pismo Jego Eminencji, na które niniejszym mam zaszczyt odpowiadać. Oto bowiem w pierwszym zdaniu tego pisma Jego Eminencja mówi o już istniejących „**diecezjach**”<sup>159</sup> opolskiej i gorzowskiej, a zaraz niżej punkt 2 tegoż pisma jest całkowitym tego zaprzeczeniem, gdyż Jego Eminencja nazywa je już tylko „jednostkami administracyjnymi”, co więcej erekcję tych diecezji odsuwa w przyszłość, i to w przyszłość znowu nieokreśloną.

Tak zatem rozesłane biskupom polskim pismo Prymasa Polski daje wyraz chaosowi, jaki panuje w ujęciu prawnym problemu rozczłonkowanej administracji Kościoła na Ziemiach Zachodnich, co może być świetnie wyzyskiwane przez naszych wrogów – rewizjonistów. I jest rzeczą niebezpieczną dla polskiej racji stanu upatrywać dywersję antyrządową w dążeniu do usunięcia wspomnianego chaosu prawnego i tymczasowości. Ze stanowiska bowiem polskiej racji stanu i w interesie całości ziem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dążyć trzeba do szybkiego przywrócenia miejsca należnego w Polsce tej dawnej, świetnej archidiecezji, stworzonej w roku 1000 równocześnie z diecezją gnieźnieńską i krakowską; stać się to może tylko przez realizację propozycji przedstawionych Jego Eminencji w moim Memoriale.

4/ Pozwolę sobie wreszcie zwrócić uwagę Jego Eminencji na następujące człony pisma z dnia 23 kwietnia br. podpisanego przez Jego Eminencję. Pierwsze jego zdanie orzeka, że „uporczywe pogłoski” są rozpowszechniane „zapewne przez nałogowych wrogów Polski”; natomiast o kilka wierszy dalej punkt 1 powiada, że „siewców tych pogłosek” Jego Eminencja uważa „za ludzi niepoczytalnych, nieświadomych jak wielką szkodę wyrządzają Polsce”. To, co pierwsze zdanie interpretuje jako robotę celową i jako świadome wyrafinowane szkodnictwo, zdanie drugie w zupełności osłabia, sprowadzając rzecz całą do wulgarnej plotki, rozrzucanej bez zastanowienia.

A tymczasem wniosek w punkcie 4 pisma Jego Eminencji jest skierowany wyłącznie przeciwko jakiejś trzeciej kategorii ludzi, którzy by podejmowali próby „niszczenia dotychczasowego stanu organizacyjnego Kościoła na Ziemiach Zachodnich”. Otóż „dotychczasowy stan organizacyjny Kościoła na Ziemiach Zachodnich”, mający za sobą tradycję lat bez mała tysiąca, został poważnie naruszony w r. 1945 i narusza go każdy dzień prolongaty tego, co tymczasowe i co przejściowe. Mój Memoriał w sprawie ustanowienia biskupa w archidiecezji wrocławskiej miał na

<sup>159</sup> Podkreślenie pochodzi od nadawcy pisma.

celu położenie kresu temu stanowi szkodzącemu „spokojnej pracy Kościoła na Ziemiach Zachodnich” i miał na celu stabilizację życia Kościoła na tych ziemiach.

Wrocław, dnia 5 maja 1953 r.

Ordynariusz Wrocławski  
Ks. Kazimierz Lagosz  
Ks. Kazimierz Lagosz  
Wikariusz Kapitulny

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 76-78 [mps].

#### Dokument nr 14

*1953 maj 22, Warszawa. Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosza w sprawie „Memoriału o ustanowieniu Biskupa we Wrocławiu.”*

PRYMAS POLSKI

J. E. Najprzewielebniejszy  
Ks. Infulat Kazimierz Lagosz  
Wikariusz Kapitulny  
Wrocław

Pismo Najprzewielebniejszego Ks. Infulata z dnia 27 kwietnia 1953 r. przekazało Nam „Memoriał w sprawie ustanowienia Biskupa we Wrocławiu”.

Obok wielu rzeczy bez wątpienia słusznych, powszechnie znanych, przez wielu innych znacznie wcześniej podnoszonych, memoriał wspomniany zawiera zdumiewające twierdzenia, których sprostowanie uważam za swój najwyższy obowiązek, obowiązek Prymasa wobec Kościoła i Polski.

Pytamy na wstępie Przewielebnego Ks[iędza] infulata, jakim prawem kwestionuje legalność postępowania śp. Ks[iędza] kardynała Hlonda w ustanowieniu administratorów apostolskich we Wrocławiu, w Gorzowie i w Opolu, dlatego że ustanowienie to nastąpiło bez porozumienia z ówczesnym ordynariuszem wrocławskim i wbrew jego woli? Od kiedy to, pytamy, Stolica św. ma obowiązek zasięgania zdania i liczenia się z wolą wikariusza kapitulnego przy nominacji administratora apostolskiego? Kardynał Hlond działał przecież na mocy szczególnych upoważnień, otrzymanych od Stolicy Apostolskiej, co zresztą Przewielebny Ks[iędz] infulat sam stwierdza, pisząc w memoriale: „Gdy w roku 1945 na mocy specjalnych pełnomocnictw Ojca św. Kardynał Hlond zamianował administratorów apostolskich we Wrocławiu, w Gorzowie i w Opolu...”. Poza tym wiadomo, że w dniu 1 września 1945 roku Administratorzy Apostolscy Dolnego Śląska Opolskiego objęli swój



urząd przez okazanie w myśl kan. 334 dekretów nominacyjnych na uroczystym posiedzeniu Wrocławskiej Kapituły Metropolitalnej.

Bardzo uproszczone i krzywdzące jest twierdzenie, że zarządzenie Ks. Kardynała Hlonda „było tylko aktem tymczasowym, w myśl polityki, która i nadal... nie chce tworzyć nowych diecezji na ziemiach zachodnich Polski”.

Dla każdego człowieka, znającego gorący patriotyzm śp. Kardynała Hlonda, jest rzeczą ponad wszelką wątpliwość jasną, że ten wielki Książę Kościoła i wielki mąż stanu, nie mógł działać „w myśl polityki, która nie chce tworzyć nowych diecezji na ziemiach zachodnich”, o czym świadczy najdobitniej burza, jaka powstała w kołach niemieckich przeciwko Kardynałowi Hlondowi na wieść o jego zarządzeniach kościelnych, w odniesieniu do ziem zachodnich.

Rozbicie niemieckiej organizacji kościelno-administracyjnej na administracje apostolskie przez Ks. Kardynała Hlonda, było w ówczesnych warunkach kościelno-politycznych najśmielszym przekreśleniem przeszłości niemieckiej na Ziemiach Odzyskanych i najmocniejszym skierowaniem tych ziem na polską drogę rozwojową. Był to pierwszy najbardziej zasadniczy akt, który zdecydowanie włączał Ziemie Odzyskane w polską organizację Kościoła, według polskich kryteriów ludnościowo-geograficznych, według polskich potrzeb religijnych. Cofać się z tej linii rozwojowej znaczy tyle, co cofnąć się z linii podyktowanej przez polską rację stanu.

Nie możemy pojąć, z jakiej racji Przew[ielebny] Ks[iądz] infułat stał się szermierzem „scalania ziem archidiecezji wrocławskiej”. Jesteśmy przekonani, że więcej liczy się z powrotem biskupów niemieckich ten, kto chce cofać historię Ziem Odzyskanych do stanu z czasów niemieckich na tych ziemiach, ten kto konserwować pragnie dziedzictwo terytorialne tych biskupów w granicach nietkniętych, niż ten, co podzielił to dziedzictwo na kilka jednostek kościelnych.

To zamierzone „scalanie ziem archidiecezji wrocławskiej” byłoby niedorzecznością ze stanowiska kościelno-administracyjnego i duszpasterskiego. Powstałaby bowiem wskutek tego ogromna jednostka administracyjna, największa bodaj na świecie, obejmująca 3-4 milionów wiernych, której powtórny podział byłby wprost palący w najbliższym czasie. Ponadto powstałoby trudne zagadnienie ustanowienia nowej jednostki kościelnej obok „scalonej archidiecezji wrocławskiej”. Nie zgadza się bowiem z prawdą twierdzenie Przewielebnego Ks. Infułata, że „diecezja wrocławska obejmowała do roku 1945 terytorium obecnego ordynariatu we Wrocławiu wraz z terytoriami dzisiejszych ordynariatów w Gorzowie i w Opolu”. Diecezja wrocławska nie obejmowała do roku 1945 całego terytorium obecnego ordynariatu gorzowskiego. Albowiem w roku 1929 większa część Pomorza północno-zachodniego (dawny Delegaturbezirk Brandenburg) włączono do biskupstwa berlińskiego. Poza tym nie należała do diecezji wrocławskiej dawna Prałatura Pilska.

Nie dziwimy się, że Przewielebny Ks. Infułat zrozumiał i odczuł potrzebę biskupów dla ziem zachodnich, dziwi nas tylko to, że w mniemaniu Przewielebnego Księdza Infułata, jakoby nikt inny z powołanych, nawet Prymas Polski, nie docenił tej potrzeby dostatecznie. Możemy zapewnić Przew[ielebnego] Ks[iądz] infułata, że było i jest całkiem inaczej. Wiadomo też zapewne Przew[ielebnemu] Ks[iądzu] Infułatowi, że staranie Nasze w Rzymie o ustanowienie biskupów

dla ziem zachodnich zostało uwieńczone dobrym skutkiem. Może i nieobce jest Ks[iędzu] infułatowi, kto nie pozwala na realizację zamierzeń Stolicy Apostolskiej w tej dziedzinie na Ziemiach Odzyskanych.

Warszawa, dnia 22 maja 1953.

/-/ Stefan Kard. Wyszyński

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 79-80 [mps].

### Dokument nr 15

*1956 grudzień 1, Warszawa. Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosa w sprawie wycofania uprawnień jurysdykcyjnych.*

PRYMAS POLSKI

Najprzewielebniejszy  
Ks. Inf. Kazimierz LAGOSZ  
**we Wrocławiu**

Niniejszym powiadamiam Księdza Infułata, że na mocy specjalnego postanowienia Stolicy Apostolskiej J.E. Ks[iędz] biskup Bolesław KOMINEK został mianowany Rządcą Ordynariatu Wrocławskiego. Kopię Dekretu z dnia 1 grudnia 1956 N.3496/56/P., wydanego w tej sprawie załączam<sup>160</sup>. Wobec powyższego dotychczasowe wszelkie uprawnienia jurysdykcyjne i związane z nimi indulty, udzielone Księdzu Infułatowi na teren Dolnego Śląska, wygasają z dniem faktycznego objęcia władzy przez J.E. Ks. Biskupa Bolesława Kominka.

Korzystam z tej okazji, by Księdzu Infułatowi szczerze podziękować za wszelkie wysiłki, włożone w administrację ordynariatem Wrocławskim.

Warszawa, dnia 1 grudnia 1956 r.

1 załącznik

Odpisy otrzymują:

1/ Kuria we Wrocławiu

2/ kapituła Katedralna

XSW<sup>161</sup>

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 299 [mps].

<sup>160</sup> Brak w dokumentacji załącznika.

<sup>161</sup> Odręczna parafa.

**Dokument nr 16**

*1956 grudzień 12. Pismo Sekretariatu Prymasa Polski do ks. Kazimierza Lagosza w sprawie wygaśnięcia uprawnień.*

SEKRETARIAT  
PRYMASA POLSKI  
WARSZAWA  
Ul. Miodowa 17<sup>162</sup>

Przewielebny  
Ks[iądz] inf[ułat] Kazimierz Lagosz  
Prepozyt Kapituły Katedralnej  
we Wrocławiu

Sekretariat Prymasa Polski – z polecenia J. E. Ks[iądza] Kardynała Prymasa – uprzejmie donosi, że wszelkie uprawnienia, udzielone Przewielebnemu Księdzu Infułatowi na czas sprawowania urzędu rządcy Ordynariatu Wrocławskiego w okresie sedis impeditae, nie wyłączając władzy udzielania św. Sakramentu Bierzmowania, wygasły.

Warszawa, dnia 12 grudnia 1956.

*Bp Antoni Baraniak*

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 303 [mps].

**Dokument nr 17**

*1957 grudzień 31. Pismo ks. Kazimierza Lagosza do kard. Stefana Wyszyńskiego prymasa Polski w sprawie udzielenia celebretu do posługi w Warszawie.*

*Odp:*

*I/ nie mogę udzielić zgody na przeniesienie Ks[iądza] do Warszawy, gdyż:*

*1/ Ks[iądz] ma beneficjum w Kapitulie.*

*2/ Jest uchwała Konf[erencji] E[piskopatu] P[olski], by kapłani z diec[ezji] pozostających za kordonem pracowali na Z[iemniach] Z[achodnich], gdzie jest lud polski wysiedlony z Z[iem] Wsch[odnich].*

*12 III 1958*

*SW<sup>163</sup>*

<sup>162</sup> Pieczęć nagłówkowa.

<sup>163</sup> Odręczne dopiski kard. Stefana Wyszyńskiego.

Eminencjo,  
Najprzewielebniejszy i Najdostojniejszy  
Księżę Prymasie Polski!

List Waszej Eminencji zastał mnie w łóżku. Tym się tłumaczy nieco spóźniona odpowiedź.

Końcowe słowa listu zniewalają mnie do złożenia Waszej Eminencji najlepszych życzeń na Nowy Rok Pański 1958. – Życzę, by Jasnogórska Pani była Orędowniczką i Wspomożycielką Waszej Eminencji przez całe życie.

Ponieważ Wasza Eminencja nie tylko był, ale i jest moim Zwierzchnikiem, przeto przy sposobności pozwalam sobie wnieść następującą prośbę:

1/ O udzielenie mi „celebret” na miasto Warszawę, ponieważ mam zamiar Wrocław opuścić, o ile otrzymam mieszkanie w Warszawie.

2/ O przyznanie mi uposażenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości po przeniesieniu się do Warszawy.

Po otrzymaniu od Waszej Eminencji odnośnych papierów postaram się do Warszawy przeprowadzić.

Całuję św. Purpurę, pozostaję z wyrazami najgłębszego uszanowania.

*Ks. Kazimierz Lagosz*

Wrocław  
31 grudnia 1957 r.

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 421 [mps].

### **Dokument nr 18**

*1958 kwiecień 2, Warszawa. Pismo kard. Stefana Wyszyńskiego do ks. Kazimierza Lagosza w sprawie braku zgody na zamieszkanie przez niego w Warszawie.*

PRYMAS POLSKI WARSZAWA, dnia 2 kwietnia 1958 r.

Przewielebny Księżę Prałacie,

W odpowiedzi na pismo Przewielebnego Księdza Prałata z dnia 31 grudnia ub.r. niniejszym donoszę, że nie mogę wyrazić zgody na przeniesienie się do Warszawy, gdyż:

- 1/ Ksiądz Prałat ma beneficjum rezydencyjne w kapitule Wrocławskiej, i
- 2/ jest uchwała Konferencji Episkopatu, by kapłani z Diecezji pozostałych za kordonem pracowali na Ziemiach Zachodnich, gdzie jest lud polski, wysiedlony z Ziemi Wschodnich.

Z wyrazami oddania w Panu

SW

Przewielebny  
Ks[iaǳ] prałat Kazimierz Lagosz  
Prepozyt Kapituły Wrocławskiej  
we Wrocławiu

Odpisy otrzymują:

- 1/ Kuria Arcybiskupia we Wrocławiu
- 2/ J.E. Ks. Biskup B[olesław] Kominek – Wrocław

Źródło: AAW, sygn. SPP 01/90, Diecezje, k. 422 [mps].

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (AAW)

Sekretariat Prymasa Polski (SPP)

sygn. SPP 04/6, Komisja Główna Episkopatu Polski 1951.

sygn. SPP 04/7, Komisja Główna Episkopatu Polski 1952.

sygn. SPP 04/8, Komisja Główna Episkopatu Polski 1952.

sygn. SPP 01/88, Diecezje.

sygn. SPP 04/89, Diecezje.

sygn. SPP 04/90, Diecezje.

sygn. SPP 04/155, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8 II 1951.

sygn. SPP 04/156, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 7 V 1951.

sygn. SPP 04/160, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 4 VI 1952.

sygn. SPP 04/165, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 8-9 V 1953.

sygn. SPP 04/166, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 18 IX 1953.

sygn. SPP 04/172, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 14 XII 1956.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu (AIPN Wr)

sygn. 032/17, t. 1-2, Teczka zagadnieniowa dot. Kurii Arcybiskupiej oraz Wyższego Seminarium Duchownego.

sygn. 032/211, Zagadnienie kleru diecezji i kurii wrocławskiej.

### Źródła drukowane

*Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, 1945-1959, red. P. Rainera, Poznań 1994.

*W Służbie Boga i Polski. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Stefana Wyszyńskiego*, wybór, wstęp, oprac. J. Marecki, P. Nitecki, R. Szczypta-Szczęch, Kraków 2014.

Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 1, 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017.

Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 2, 1953, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2017.

Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 4, 1956-1957, red. M. Białkowski, M. Wiśniewska, Warszawa 2020.

Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 5, 1958, red. M. Krupecka, Warszawa 2018.

- Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 6, 1959, red. G. Łeszczyński, Warszawa 2019.  
Wyszyński Stefan, *Pro memoria*, t. 8, 1961, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2019.  
Zieliński Zygmunt, *Powroty minionego czasu. Zagnieżdżone w pamięci*, wstęp i oprac. R. Łatka, Warszawa 2020.

### Opracowania

- Biskup Henryk Grzondziel (1897-1968), w: *Ludzie śląskiego Kościoła katolickiego*, red. K. Matwijowski, Wrocław 1992, s. 142-151.
- Bobowski Kazimierz, *Działalność ks. infułata dra Karola Milika jako administratora apostołskiego we Wrocławiu w l. 1945-1951*, „Chrześcijanin a Współczesność”, (1985) nr 6, s. 20-29.
- Bogacewicz Stanisław Adam, *Ustanowienie ks. Kazimierza Lagosza wikariuszem kapitulnym i działania aparatu bezpieczeństwa wobec kurii wrocławskiej w latach 1951-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 410-441.
- Dudek Antoni, Gryz Ryszard, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.
- Dziurok Adam, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945-1956*, w: *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich*, red. A. Dziurok, Warszawa 2009, s. 61-85.
- Kucharski Wojciech, *Religia na Dolnym Śląsku*, w: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945-1989*, red. W. Kucharski, Wrocław 2022, s. 224-239.
- Kucharski Wojciech, *Ziemia Zachodnie i Północne jako polska racja stanu w myśli i działaniach prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1948-1972 (ze szczególnym uwzględnieniem archidiecezji wrocławskiej)*, w: *Prymas Wyszyński a niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 251-271.
- Lang Andrzej, *Ksiądz Eugeniusz Dąbrowski. Naukowiec i wykładowca*, Warszawa 2021.
- Łeszczyński Mariusz, *Księża diecezjalni ekspatrianci archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego. Słownik biograficzny*, Warszawa 2020.
- Łatka Rafał, *Episkopat Polski wobec stosunków państwo-Kościół i rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019.
- Łatka Rafał, *Prymas Stefan Wyszyński w realiach PRL*, Warszawa 2022.
- Mandziuk Józef, *Prymas Tysiąclecia a Kościół nad Odrą w dobie stalinizmu*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 9 (2001) nr 1, s. 99-111.
- Marek Łucja, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009.
- Pater Józef, *Biskupi na Ziemiach Zachodnich i Północnych jako wikariusze generalni Prymasa Wyszyńskiego*, w: *Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziemi Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osekowski, Warszawa-Poznań-Zielona Góra 2001, s. 33-52.
- Pater Józef, *Ksiądz infułat dr Karol Milik jako rządcą archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1951*, Wrocław 2012.
- Pater Józef, *Milik Karol*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 278-281.
- Pietrzak Jerzy, *Pełnia prymasostwa. Ostatnie lata prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda 1945-1948*, t. 2, Poznań 2009.
- Pietrzak Jerzy, *Zmagania o administratorów apostołskich Ziemi Odzyskanych w latach 1950-1951*, w: *Wokół Kościoła i władzy. Studia dedykowane ks. prof. dr. hab. Zygmunutowi*

- Zielińskiemu w 90. rocznicę urodzin, red. R. Łatka, J. Wołczański, D. Zamiatała, Warszawa 2021, s. 290-318.
- Religia na Ziemiach Zachodnich i Północnych 1945-1989, red. W. Kucharski, w: *Region czy regiony? Ziemia Zachodnie i Północne 1945-1989*, red. W. Kucharski, Wrocław 2022, s. 223-341.
- Skibiński Paweł, *W drodze do jedności. Troska prymasa Stefana Wyszyńskiego o jedność Episkopatu Polski*, w: *Biskupi w rzeczywistości politycznej Polski „ludowej”*, t. 2, red. R. Łatka, Warszawa 2022, s. 111-125.
- Skibiński Paweł, *Wstęp*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 1, 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. XIX-XXX.
- Smoliński Maciej Grzegorz, *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892-1968). Biografia niepolityczna?*, Warszawa 2014.
- Staniszewski Benedykt, *Ksiądz infułat Kazimierz Lagosz jako rządcą archidiecezji wrocławskiej 1951-1956*, t. 1, Wrocław 2000.
- Stefan kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. *W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa-Poznań-Zielona Góra 2001.
- Stopniak Franciszek, *Ks. Kazimierz Lagosz (1888-1961)*, „Chrześcijanin a Współczesność”, (1985) nr 6, s. 31-41.
- Swastek Józef, *Działalność pastoralna księdza infułata dr. Karola Milika, administratora apostolskiego Dolnego Śląska (1945-1951)*, w: *Represje wobec Kościoła Katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945-1989*, red. S.A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004, s. 52-68.
- Swastek Józef, *Rządcy archidiecezji wrocławskiej w latach 1945-1995*, Wrocław 1998.
- Szetelnicki Wacław, *Kapituła metropolitalna we Wrocławiu w latach 1952-1993*, Wrocław 1994.
- Wójcik Stefan, *Życie i działalność księdza infułata Kazimierza Lagosza (1888-1961)*, w: *Kościół katolicki na Dolnym Śląsku w powojennym pięćdziesięcioleciu*, red. I. Dec, K. Matwijowski, Wrocław 1996, s. 75-99.
- Wycisło Jan, *Piskorz Jan*, w: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996, s. 319-322.
- Zamiatała Dominik, *Kardynał Bolesław Kominek jako rządcą archidiecezji wrocławskiej*, w: *Kardynał Bolesław Kominek. Biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Wrocław 2020, s. 37-86.
- Zamiatała Dominik, *Prymas Wyszyński wobec Ziem Zachodnich*, w: *Prymas Wyszyński a niepodległa. Naród – patriotyzm – państwo w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 251-271.
- Zieliński Zygmunt, *Kościół w Polsce 1944-2007*, Poznań 2009.
- Żaryn Jan, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce 1944-1989*, Warszawa 2003.







BARTŁOMIEJ ŁYCZAK\* – GDAŃSK

## INWENTARZ WYPOSAŻENIA KAPLICY ZAMKOWEJ W STAROGRODZIE Z 1685 ROKU

### INVENTORY OF EQUIPMENT OF THE CASTLE CHAPEL IN STAROGRÓD FROM 1685

#### Abstract

The castle in Starogród near Chełmno was built in the 13th century by the Teutonic Order. After the Kingdom of Poland took over the fortress in 1505, it was offered by King Alexander Jagiellon to the bishops of Chełmno. The castle chapel, located upstairs in the south-west corner, continued to serve a religious function. Despite the numerous construction works carried out on the castle after the damage caused by the Thirteen Years' War and the Swedish Deluge, it retained its Gothic architectural character. The property was sold and then demolished shortly after the First Partition of Poland. Among the files from the Chełmno Parish Church Archives, now stored in the Archives of Historical Records of the Diocese of Toruń, a 1685 inventory of the temple, hitherto unknown to researchers of the subject, was found. The document, drawn up shortly after the chapel's restoration on the initiative of Bishop Kazimierz Jan Opaliński, lists the chapel's furnishings.

Keywords: Teutonic castles; Starogród; castle chapels

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

#### Streszczenie

Zamek w Starogrodzie pod Chełmnem wybudowany został w XIII wieku przez zakon krzyżacki. Po przejściu warowni przez Królestwo Polskie w 1505 roku została ona ofiarowana przez króla Aleksandra Jagiellończyka biskupom

---

\* Bartłomiej Łyczak – dr historii, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Gdański  
e-mail: bartlomiej.lyczak@ug.edu.pl  
<https://orcid.org/0000-0002-1128-1376>

chełmińskim. Kaplica zamkowa, znajdująca się na piętrze, w południowo-zachodnim narożniku, w dalszym ciągu pełniła funkcje sakralne. Pomimo licznych prac budowlanych prowadzonych na zamku po zniszczeniach powstałych wskutek wojny trzynastoletniej i potopu szwedzkiego, zachowała ona gotycki charakter architektoniczny. Obiekt został sprzedany i następnie rozebrany krótko po I rozbiórce Polski. Wśród akt z Archiwum Fary Chełmińskiej, obecnie przechowywanych w Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej, odnaleziono nieznaną dotąd badaczom tematu inwentarz świątyni z 1685 roku. Dokument, sporządzony krótko po odnowieniu kaplicy z inicjatywy bp. Kazimierza Jana Opalińskiego, wylicza sprzęty znajdujące się na jej wyposażeniu.

Słowa kluczowe: zamki krzyżackie; Starogród; kaplice zamkowe

\*\*\*\*\*

Budowę murowanego zamku w Starogrodzie pod Chełmem rozpoczęto zapewne już w połowie XIII wieku, co sytuowałoby go wśród najstarszych ceglanych warowni na terenie państwa zakonu krzyżackiego<sup>1</sup>. Podczas wojny trzynastoletniej zamek zajęły zaciężne wojska pod dowództwem Bernarda Szumborskiego (zm. 1470), sprawujące nad nim kontrolę jeszcze po podpisaniu drugiego pokoju toruńskiego w 1466 roku<sup>2</sup>. Dopiero w 1479 roku w wyniku tzw. wojny papieża Starogród trafił pod władanie króla Kazimierza Jagiellończyka (1427-1492, król od 1447). W 1505 roku zamek przekazany został biskupom chełmińskim przez króla Aleksandra Jagiellończyka (1461-1506, król od 1501). Obiekt był odbudowywany i przebudowywany, m.in. po zniszczeniach związanych z wojną z zakonem krzyżackim i potopem szwedzkim. W latach 70. XVIII wieku ponownie popadł w ruinę. Według Jakuba Fankidejskiego w 1780 roku sprzedany został kupcowi Splitgelberowi z Chełmna za 8500 zł przez bp. Karola Hohenzollerna (1732-1803, biskup chełmiński w latach 1785-1795)<sup>3</sup>. W tamtym czasie zarządcą diecezji był jednak Andrzej Ignacy Baier (1712-1785, biskup chełmiński od 1759). W takim wypadku Hohenzollern mógł nadzorować sprzedaż Starogrodu jako biskup koadiutor (od 1777)<sup>4</sup>. W krótkim czasie, zapewne już w 1781 roku, rozpoczęto całkowitą rozbiórkę budowli.

<sup>1</sup> B. Wasik, *Zamki krzyżackie w okresie późnośredniowiecznym i nowożytnym. Analiza źródeł architektonicznych*, w: *Castra Terrae Culmensis. Na rubieży chrześcijańskiego świata. Interdyscyplinarne badania nad warownym budownictwem zakonu krzyżackiego w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych, historycznych i przyrodniczych*, red. M. Wiewióra, t. 2, Toruń 2020, s. 58.

<sup>2</sup> Dzieje zamku na podstawie: J. Fankidejski, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej podług urzędowych akt kościelnych*, Pelplin 1880, s. 17-19; B. Schmid, *Die Denkmalpflege in Westpreussen 1804-1910*, Danzig 1910, s. 2; A. Pabian, W. Rozyrkowski, *Zamki krzyżackie na ziemi chełmińskiej*, Toruń 1997, s. 102-103; B. Możejko, *Brodnica, Chełmno i Starogród w czasie wojny papieża*, w: *Mazowsze, Pomorze, Prusy*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2000, s. 125, 144; T. Torbus, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, cz. 2, *Katalog*, Gdańsk 2023, s. 490-493.

<sup>3</sup> Fankidejski, *Utracone kościoły*, s. 19.

<sup>4</sup> C.P. Woelky, *Der Katalog der Bischöfe von Culm*, Braunsberg 1878, s. 77-78.

Kaplica zamkowa mieściła się na piętrze w południowo-zachodnim narożniku założenia<sup>5</sup>. W czasach krzyżackich nosiła wezwanie św. Barbary i stanowiła ważne miejsce pielgrzymkowe z uwagi na przechowywane tam relikwie tej świętej, otoczone przez zakon szczególnym kultem<sup>6</sup>. Umieszczone były w srebrnym relikwiarzu, początkowo puszkowym, a następnie w formie hermy<sup>7</sup>. Po utracie zamku przez zakon niemiecki świątynia zachowała gotycki charakter wystroju, w osiemnastowiecznych opisach określana była jako „krzyżacka”<sup>8</sup>. Nadal pełniła też funkcje sakralne, użytkowana była jeszcze w drugiej połowie XVIII wieku, co potwierdzają inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego z lat 1614-1759<sup>9</sup>. Zawierają one opisy wyglądu kaplicy i jej wyposażenia, niekiedy bardziej szczegółowe, w innych wypadkach skrótowe i ogólne. Interesujące źródło dotyczące obiektu, nieznane dotąd badaczom tematu, zachowało się wśród akt z parafii Wniebowzięcia NMP w Chełmnie, przechowywanych obecnie w Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej. Jest to inwentarz zawierający dokładne wyliczenie sprzętów znajdujących się na wyposażeniu świątyni, spisany dnia 18 października 1685 roku przez niezidentyfikowanego autora<sup>10</sup>. Dokument powstał zatem krótko po jej odnowieniu z prywatnych funduszy biskupa chełmińskiego Kazimierza Jana Opalińskiego (1639-1693, biskup od 1681) i ponownym jej poświęceniu<sup>11</sup>. Zarządca diecezji ustanowił dwóch kapłanów do posługi w kaplicy, zapewniając im utrzymanie. Miał on też sprowadzić z Malborka do Starogrodu relikwię ręki św. Wawrzyńca, co spowodowało wzmożony ruch pielgrzymkowy; w dzień wspomnienia świętego

<sup>5</sup> Wasik, *Zamki krzyżackie*, s. 58-59.

<sup>6</sup> A. Błażewicz-Oberda, *Kult świętej Barbary w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Z dziejów średniowiecza. Pamięci Profesora Jana Powierskiego (1940-1999)*, red. W. Długokęcki, Gdańsk 2010, s. 11-32.

<sup>7</sup> Herma przechowywana jest obecnie w kościele Kanoników Regularnych w Czerwińsku – T. Mroczko, *Czerwińska herma św. Barbary*, „Studia Źródłoznawcze”, 19 (1974) s. 85-116.

<sup>8</sup> W. Rozyrkowski, *O kaplicach w pokrzyżackich domach zakonnych w świetle nowożytnych inwentarzy – wybrane przykłady*, w: *Od Torunia do Charkowa*, red. M. Grupa, A. Pydyn, Toruń 2016, s. 151.

<sup>9</sup> Archiwum Diecezjalne w Pelplinie (dalej: ADP), Culmensia, sygn. C 17a, [Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z 1661 roku], k. 50-51; *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614: z uwzględnieniem późniejszych do r. 1759 inwentarzy*, wyd. A. Mańkowski, Toruń 1927, s. 99; *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1646 i 1676)*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1955, s. 35-36, 119; *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1956, s. 7-8; *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1759*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1959, s. 4. Por. też: B. Dygdała, *Struktury parafialne diecezji chełmińskiej w XVII-XVIII wieku*, Toruń 2009, s. 227; Rozyrkowski, *O kaplicach w pokrzyżackich*, s. 150-151.

<sup>10</sup> Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej, Parafia Wniebowzięcia NMP w Chełmnie, sygn. 974, Inwentarz aparatu kościoła zamkowego starogrodzkiego, który się znajduje oddany kapelanom na ten czas tu na kapellanii zostającym spisany Roku Pańsk[iego] 1685 die 18 10bris; M.G. Zieliński, *Archiwum Fary Chełmińskiej*, Bydgoszcz 2019, s. 314, nr 974.

<sup>11</sup> A. Mańkowski, *Kazimierz Jan Opaleński biskup chełmiński i pomezanski*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 2 (1930) nr 8-9, s. 508, 517. Więcej na temat przebudowy zamku na zlecenie bp. Opalińskiego por. Wasik, *Zamki krzyżackie*, s. 63-65.

w uroczystym nabożeństwie uczestniczyć miało dorocznie około 6000 wiernych<sup>12</sup>. W niesprecyzowanym momencie, choć niewątpliwie w XVIII wieku, naniesiono na tekst nieliczne adnotacje czerwonym atramentem.

Inwentarz kaplicy wymienia dwie drewniane nastawy ołtarzowe, zapewne jeszcze średniowieczne tryptyki, gdyż w opisie świątyni z 1676 roku określone zostały jako „zamykane”<sup>13</sup>. Według dokumentu z 1685 roku ołtarz główny nosił wezwanie Ofiarowania NMP. Wiadomo, że w XVIII wieku nadal związany był z kultem maryjnym i znajdowała się w nim rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem<sup>14</sup>. Ołtarz boczny, na którym ustawiony był niewielki drewniany krucyfiks, poświęcony był św. Janowi i św. Wawrzyńcowi, co niewątpliwie miało związek ze sprowadzonymi przez bp. K.J. Opalińskiego relikwiami. Warto dodać, że z fundacji Tomasza Franciszka Czapskiego (1675-1733), biskupa chełmińskiego w latach 1731-1733, powstał jeszcze ołtarz św. Marii Magdaleny<sup>15</sup>.

Stoły ołtarzowe miały obrusy oraz kurdybanowe antepedia. Z wyposażenia ołtarzy wymieniono tablice kanoniczne, klepsydrę, lavabo oraz sześć par lichtarzy z cyny, mosiądzu, bursztynu i gliny. W kaplicy znajdowały się także dwa pulpity do czytania oraz ustawiony na chórze muzycznym niewielki pozytyw organowy o pięciu głosach. W późniejszym czasie był on rozbudowywany do sześciu (1723) i ośmiu (niedatowane dopiski na omawianym dokumencie) głosów, a w opisie kaplicy z 1759 roku określony został jako „nadrujnowany, do grania jednak sposobny”<sup>16</sup>. W omawianym inwentarzu wymieniono ponadto trzy dzwonki, blaszaną lampę wieczną, mosiężną kadzielnicę oraz naczynia z cyny: dwie kropielnice, lawaterz i parę ampulek. Wśród ksiąg odnotowano jedynie dwa mszały i postyllę. Duża była z kolei liczba szat, wyszczególniono osiem alb (w tym jedną przerobioną na humerały), sześć humerałów, dwie dalmatyki, trzy kapy, aż 20 ornatów o różnych barwach dostosowanych do odpowiednich okresów liturgicznych<sup>17</sup>, a także dwa birety. Uzupełnienie stanowiły cztery tuwalnie, czyli ręczniki trzymane przez ministranta dla przyjmujących komunię lub nieduże obrusy, w tym wypadku zapewne ołtarzowe<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> Fankidejski, *Utracone kościoły*, s. 19; Mańkowski, *Kazimierz Jan Opaleński*, s. 508. Informacja o relikwiach św. Wawrzyńca i św. Kazimierza umieszczonych dawniej w ołtarzu głównym, ale wówczas już usuniętych, pojawiła się w inwentarzu z 1723 roku – *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, s. 7.

<sup>13</sup> *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1646 i 1676)*, s. 119.

<sup>14</sup> ADP, Culmensia, sygn. C46a, [Wizytacja dekanatu chełmińskiego z 1740 roku], s. 25; *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, s. 7.

<sup>15</sup> ADP, sygn. C46a, s. 25.

<sup>16</sup> *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, s. 8; *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1759*, s. 4.

<sup>17</sup> Co ciekawe, w inwentarzu z 1614 roku wzmiankowano tylko jeden ornat, w kolorze czerwonym – *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614*, s. 99.

<sup>18</sup> Jako ręcznik dla przystępujących do komunii w: S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1812, s. 690; natomiast jako „chustka na ołtarz, niby obrus ołtarzowy” w: C.C. Mrongovius, *Ausführliches deutsch-polnisches Wörterbuch*, Königsberg in Preußen 1837, s. 39. Terminem „tuwalnia” określano też pas przezrystej tkaniny okrywającej ramiona i dłoń księdza podczas błogosławieństwa trzymanym przez niego kielichem lub monstrancją – por. K. Nitsch, *Studia z historii*

Zaskakujący jest brak informacji o kielichu, sprzęcie niezbędnym do sprawowania liturgii. Takie naczynie, wykonane ze srebra i z pateną do kompletu, pojawiło się jedynie w rejestrze z 1614 roku<sup>19</sup>. Najwyraźniej w późniejszym czasie podczas nabożeństw w kaplicy używano kielichów prywatnych. Inwentarz nie wymienia także rzeźbiarskich wizerunków Chrystusa na krzyżu w asyście Marii i św. Jana Ewangelisty, podwieszonych pod sklepieniem w centrum świątyni i wzmiankowanych w opisach począwszy od 1723 roku<sup>20</sup>.

Edycję tekstu źródłowego przygotowano zgodnie z instrukcją wydawniczą opracowaną przez Kazimierza Lepszego<sup>21</sup>. Chcąc, aby tekst był możliwie przystępny w odbiorze, zdecydowano się przy tym na odejście od niektórych jej zasad, przychylając się do postulatów sformułowanych przez Jerzego Dygdałę<sup>22</sup>. Tekst został zmodernizowany, pozostawiono jednak pewne charakterystyczne właściwości językowe. Rozwinięcia skrótów zamieszczono w nawiasach kwadratowych, natomiast wyrazy dopisane czerwonym atramentem w XVIII wieku ujęto w nawiasy ostrokątne.

### Tekst źródłowy

Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej, Parafia Wniebowzięcia NMP w Chełmnie, sygn. 974.

[k. 1] Inwentarz aparatu kościoła zamkowego starogrodzkiego, który się znajduje oddany kapelanom na ten czas tu na kapellanii zostającym spisany Roku Pańsk[iego] 1685 die 18 10bris

#### Ornaty

1. Ornat altambasowy<sup>23</sup> solenny w kwiaty czerwone aksamitne białe bez stoły i manipularza.
2. Ornat czerwony w kwiaty wzorzysty z stołą i manipularzem.
3. Ornat biały z kwiatami drogiemi w nim kolumna Passionis Christi, ten Jmc darował Jmti Panu Generałowi.

*polskiego słownictwa*, Kraków 1948, s. 166-167; K.J. Czyżewski, *Obrus (tuwalnia)*, w: *Wawel 1000-2000. Wystawa jubileuszowa. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa*, red. M. Piwocka, D. Nowacki, t. 1, Kraków 2000, s. 151, kat. nr I/124, t. 3, il. 155, 157.

<sup>19</sup> *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614*, s. 99.

<sup>20</sup> ADP, Culmensia, sygn. C46a, s. 26; *Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, s. 8; *Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1759*, s. 4.

<sup>21</sup> *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, oprac. K. Lep-szy, Wrocław 1953.

<sup>22</sup> J. Dygdała, *Z doświadczeń edytora osiemnastowiecznych lustracji i inwentarzy – czy instrukcja wydawnicza jest w ogóle potrzebna?*, w: *Teoria i praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce (XVI-XVIII w.)*, red. A. Perlakowski, Kraków 2011, s. 143-158.

<sup>23</sup> Altambas, rodzaj aksamitu z wzorem utworzonym z ciętej na kilku wysokościach okrywy włókiennej – I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 13.

4. Ornat koloru białego i czerwonego w nim kolumna złotogłowa<sup>24</sup>.
5. Ornat biały wszytek w prążki dzikawe.
6. Ornat zielony i fiołowy obojętny kitajczana<sup>25</sup>.
7. Ornat błękitny kitajczany w prążki ferialny.
8. Ornat biały i fiołowy obojętny pro minus solemniotibus.
9. Ornat biały z kolumną czerwoną ferialny.
10. Ornat obojętny fiołowy i zielony tabinowy<sup>26</sup>.
11. Ornat dzikiego koloru w kostki.
12. Ornat zielony w prążki.
13. Ornat półatłasowy wzorzysty koloru popielatego z koronkami i galonem<sup>27</sup> szychtu<sup>28</sup> białego.
14. Ornat drugi takież z kolumną atłasową koloru różnego z galonem szychowem białem błękitnem. Darowany do Chełmna, a drugi dany nieboszczykowi x Bronowskiemu z kościoła chełmieńskiego.
15. Ornat czarny w kwiaty tercyanellowy<sup>29</sup> z galonem szychtu białego z jedwabiem.
16. Ornat czarny atłasowy w kwiaty.
17. Ornat takież czarny atłasowy w kwiaty.
18. Ornat takież czarny atłasowy w kwiaty.
19. Ornat biały w którym kolumna czarna potrzeby<sup>30</sup> jedwabne proste.
20. Ornat różnego koloru ze wszystkim nowy. Także dalmatyki dwie tegoż koloru cum requisitio omnibus<sup>31</sup> które do nich należą.

#### [k. 1v] Kapy

1. Kapa różnego koloru pstra nowa.
2. Kapa jedna lamowa<sup>32</sup> w drobne kwiaty różnego koloru.
3. Kapa stara w której pole odpruto, jedno eo listwa, a szczyt zostaje czerwony na kształt lasny staroświeckiej. <tę Jmc dał do fary na żałobną>

<sup>24</sup> Złotogłów, bogata, wieloosnowowa i wielowątkowa, ciężka tkanina o powierzchni ze złotem i jedwabiem – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 204.

<sup>25</sup> Kitajka, cienka, gładka tkanina jedwabna – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 87.

<sup>26</sup> Tabin, tkanina z wysokogatunkowej przędzy jedwabnej, barwiona, niekiedy z metalowym wątkiem, wyrabiana we Włoszech od XVI wieku – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 184.

<sup>27</sup> Galon, gładko lub wzorzysto tkana taśma do ozdabiania odzieży – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 60.

<sup>28</sup> Szych, przędza lniana lub bawełniana owinięta spiralnie metalowym, posrebrzonym lub pozłacanym paskiem, często używana do haftów – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 182.

<sup>29</sup> Tercynela (tercanella), połyskliwa tkanina jedwabna lub półjedwabna, wyrabiana we Włoszech od XVI wieku – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 187.

<sup>30</sup> Potrzeby, wszelkie ozdoby pasmanteryjne – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 145.

<sup>31</sup> „Cum requisitio omnibus” – (łac.) ze wszystkimi potrzebami.

<sup>32</sup> Lama, tkanina jedwabna o tle całkowicie lub częściowo pokrytym dodatkowym wątkiem srebrnym lub złotym, wyrabiana we Włoszech od połowy XVII wieku – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 103.

### Alby

1. Alba cienka nowa z szeroką koroną solemna.
2. Alba rąbkowa cienka także solemna.
3. Alba ferialna z koronkami.
4. Alba także ferialna z koronkami.
5. Alba także ferialna.
6. Alba nowa bez koronki.
7. Alba także bez koronki.
8. Alba przerobiona z koronkami solemna, z rękawami nadartemi, obrócono jej ex ordine Ill[ustrissi]mi<sup>33</sup> na humerały, puryfikaterze i ręczniki.

### Humerały

Dwa z cienkiego płótna z koronkami, i dwa bez koronek. Accesserunt<sup>34</sup> jeszcze cztery z starej alby.

### Pasy

Pasów numero pięć.

### Tuwalnie<sup>35</sup>

1. Tuwalnia z białym szyciem.
2. Tuwalnia prosta z koronkami prostemi.
3. Tuwalnia jedwabiem jedwabiem szyta zielona.
4. Jedwabiem szyta czerwonym i zielonym przy złocie.

### [k. 2] Lichtarze

1. Lichtarzów wielkich cynowych dwa.
2. Mniejszych cynowych dwie parze.
3. Lichtarzów mniejszych mosiężnych na ołtarzu mniejszym para.
4. Lichtarzów bursztynowych małych para.
5. Lichtarzów małych glinianych para, te są wzięte do pokoju.

### Księgi

1. Mszał wielki w czarną oprawę z klauzurami i registrem.
2. Mszał w francuską oprawę z registrem bez klauzur.
3. Postylka mała na ambonie.

### Supplex varii metali<sup>36</sup>

1. Lampa blaszana.
2. Thurybularz mosiężny.
3. Dzwonki trzy.
4. Kropielnica większa i druga mniejsza – obiedwie cynowe.

<sup>33</sup> „Ex ordine Illustrissimi” – (łac.) z rozkazu przesławnego (czyli bp. Opalińskiego).

<sup>34</sup> „Accesserunt” – (łac.) przybyły.

<sup>35</sup> Por. wyżej, przyp. 18.

<sup>36</sup> „Supplex varii metali” – (łac.) sprzęty z różnych metali.

5. Lawaterz cynowy.
6. Ampulek cynowych para.

<Positiv malowany ośmiu głosów><sup>37</sup>

Sukno

1. Sukno przed ołtarz wielki czerwone<sup>38</sup>. <teras marmurowa>
2. Biret falendyszowy<sup>39</sup> czarny.
3. Drugi nowy francuskiego sukna kitajką mienioną podszyty, wzięty ten do Moscisk<sup>40</sup>.
4. Przykrycia dwa na ołtarze zielone.

[k. 2v] Ołtarze

1. Ołtarz wielki nowy Praesentationis privilegiatum pro defunctis qualibet feria 2da et per octavam commemorationis defunctorum<sup>41</sup>.
2. Ołtarz mały s Jana i Wawrzyńca.
3. Antependia skórzane wybijane ad utrumque altare<sup>42</sup>.
4. Crucifix na małym ołtarzu prosty drewniany.
5. Kanon na ołtarz. Ewangelia s. Jana i lavabo.
6. Pulpitów drewnianych dwa.
7. Zegarek ciekący<sup>43</sup>.
8. Baniów do lampów sześć. Kółek do nich sześć.
9. Gzyms haftowany ad cymborium.
10. Pozytew o pięci[u] głosach. W szkatule<sup>44</sup> <o ośmiu głosach malowany>

<sup>37</sup> Wyrazy przekreślone.

<sup>38</sup> Wyrazy przekreślone innym tuszem.

<sup>39</sup> Falendysz (falandyusz, francuskie sukno), gęste sukno średniego gatunku produkowane w Anglii, Holandii i we Włoszech – Turnau, *Słownik ubiorów*, s. 52.

<sup>40</sup> Mościska, dobra należące do Kazimierza Jana Opalińskiego. Istnieje kilkanaście miejscowości o takiej nazwie, nie jest do końca jasne, o którą chodzi. Według Alfonsa Mańkowskiego biskupie włości znajdowały się we wschodniej Małopolsce, przytoczył on też zapis w testamencie Opalińskiego na rzecz kościoła św. Izydora w Mościskach (Mańkowski, *Kazimierz Jan Opaliński*, s. 518). Stanisław Załęski uznał, że nazwa odnosi się do wsi w województwie pomorskim w Prusach Królewskich (obecnie powiat starogardzki) (S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 2, *Kolegia i domy założone w pierwszej dobie rządów Zygmunta III. 1588-1608*, Kraków 1904, s. 728). Najprawdopodobniej są to jednak Mościska na ziemi warszawskiej (obecnie powiat warszawski zachodni): z listu podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego z 1692 roku wynika, że do rezydencji Opalińskiego jeżdżono na obiady karetą z Warszawy (Z. Hundert, *Działalność publiczna podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego w świetle jego listów do Jana III z lat 1692-1695*, „Kwartalnik Historyczny”, 129 (2022) z. 1, s. 155).

<sup>41</sup> „Praesentationis privilegiatum pro defunctis qualibet feria 2da et per octavam commemorationis defunctorum” – (łac.) Zwiastowania z przywilejem odpustu zupełnego w każdy poniedziałek i w oktawę wspomnienia zmarłych.

<sup>42</sup> „Ad utrumque altare” – (łac.) do obydwu ołtarzy.

<sup>43</sup> Klepsydra.

<sup>44</sup> Wyrazy przekreślone innym tuszem.



## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej  
Parafia Wniebowzięcia NMP w Chełmnie  
sygn. 974, Inwentarz aparatu kościoła zamkowego starogrodzkiego, który się znajduje oddany kapelanom na ten czas tu na kapellanii zostającym spisany Roku Pańsk[iego] 1685 die 18 10bris.

Archiwum Diecezjalne w Pelplinie (ADP)  
Culmensia  
sygn. C 17a, [Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z 1661 roku].  
sygn. C46a, [Wizytacja dekanatu chełmińskiego z 1740 roku].

**Opracowania**

- Błażewicz-Oberda Agnieszka, *Kult świętej Barbary w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Z dziejów średniowiecza. Pamięci Profesora Jana Powierskiego (1940-1999)*, red. W. Długokęcki, Gdańsk 2010, s. 11-32.
- Czyżewski Krzysztof J., *Obrus (tuwalnia)*, w: *Wawel 1000-2000. Wystawa jubileuszowa. Kultura artystyczna dworu królewskiego i katedry. Katedra krakowska – biskupia, królewska, narodowa*, red. M. Piwocka, D. Nowacki, t. 1, Kraków 2000, s. 151, kat. nr I/124.
- Dygdała Bogusław, *Struktury parafialne diecezji chełmińskiej w XVII-XVIII wieku*, Toruń 2009.
- Dygdała Jerzy, *Z doświadczeń edytora osiemnastowiecznych lustracji i inwentarzy – czy instrukcja wydawnicza jest w ogóle potrzebna?*, w: *Teoria i praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce (XVI-XVIII w.)*, red. A. Pełtakowski, Kraków 2011, s. 143-158.
- Fankidejski Jakub, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej podług urzędowych akt kościelnych*, Pelplin 1880.
- Hundert Zbigniew, *Działalność publiczna podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego w świetle jego listów do Jana III z lat 1692-1695*, „Kwartalnik Historyczny”, 129 (2022) z. 1, s. 141-179.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, oprac. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1614: z uwzględnieniem późniejszych do r. 1759 inwentarzy*, wyd. A. Mańkowski, Toruń 1927.
- Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1646 i 1676)*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1955.
- Inwentarze dóbr biskupstwa chełmińskiego (1723-1747)*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1956.
- Inwentarz dóbr biskupstwa chełmińskiego z r. 1759*, wyd. R. Mienicki, Toruń 1959.
- Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1812.
- Mańkowski Alfons, *Kazimierz Jan Opaleński biskup chełmiński i pomezkański*, „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej”, 2 (1930) nr 8-9, s. 497-523.
- Możejko Beata, *Brodnica, Chełmno i Starogród w czasie wojny papieża*, w: *Mazowsze, Pomorze, Prusy*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2000, s. 125-145.
- Mrongovius Christoph Cölestin, *Ausführliches deutsch-polnisches Wörterbuch*, Königsberg in Preußen 1837.

- Mroczo Teresa, *Czerwińska herma św. Barbary*, „*Studia Źródłoznawcze*”, 19 (1974) s. 85-116.
- Nitsch Kazimierz, *Studia z historii polskiego słownictwa*, Kraków 1948.
- Pabian Andrzej, Rozynkowski Waldemar, *Zamki krzyżackie na ziemi chełmińskiej*, Toruń 1997.
- Rozynkowski Waldemar, *O kaplicach w pokrzyżackich domach zakonnych w świetle nowożytnych inwentarzy – wybrane przykłady*, w: *Od Torunia do Charkowa*, red. M. Grupa, A. Pydyn, Toruń 2016, s. 143-154.
- Schmid Bernhard, *Die Denkmalpflege in Westpreussen 1804-1910*, Danzig 1910.
- Torbus Tomasz, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, cz. 2, *Katalog*, Gdańsk 2023.
- Turnau Irena, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.
- Wasik Bogusz, *Zamki krzyżackie w okresie późnośredniowiecznym i nowożytnym. Analiza źródeł architektonicznych*, w: *Castra Terrae Culmensis. Na rubieży chrześcijańskiego świata. Interdyscyplinarne badania nad warownym budownictwem zakonu krzyżackiego w świetle źródeł archeologiczno-architektonicznych, historycznych i przyrodniczych*, red. M. Wiewióra, t. 2, Toruń 2020, s. 42-95.
- Woelky Carl Peter, *Der Katalog der Bischöfe von Culm*, Braunsberg 1878.
- Załęski Stanisław, *Jezuici w Polsce*, t. 4, cz. 2, *Kolegia i domy założone w pierwszej dobie rządów Zygmunta III. 1588-1608*, Kraków 1904.
- Zieliński Marek Grzegorz, *Archiwum Fary Chełmińskiej*, Bydgoszcz 2019.



OLGA MASTIANICA-STANKIEWICZ\* – WILNO (LITWA)

**„LISTY DO REDAKCJI”: O ZNACZENIU WILEŃSKICH  
TYGODNIKÓW „PRZYJACIEL LUDU” (1906-1909),  
„ZORZA WILEŃSKA” (1905-1909) DLA CZYTELNIKA**

**‘LETTERS TO THE EDITOR’: ABOUT THE IMPORTANCE  
OF THE VILNIUS WEEKLIES *PRZYJACIEL LUDU* (1906–1909)  
AND *ZORZA WILEŃSKA* (1905–1909) FOR THE READER**

**Abstract**

A rare and unique source was used for the research, namely readers' letters to the *Przyjaciel Ludu* (1905–1910) and *Zorza Wileńska* (1905–1909) weekly magazines, which were published jointly by the Catholic clergy and lay intelligentsia in Vilnius in the early 20th century. These weekly magazines were aimed at a specific group of readers – peasants – and their goal was to reform peasant life through education, from daily habits to political participation and the formation of Polish national identity. The readers' handwritten letters, scattered in various Lithuanian memory institutions, found their way into scholarly circulation for the first time. Separately presented are letters to the *Przyjaciel Ludu* weekly kept in the archives of the Curia of the Archdiocese of Vilnius, which until now have not been known to researchers at all.

The study consists of four parts. The first one presents the main programmatic goals of the weeklies, a discussion of the content of the weeklies, and the attitude of the editors to the potential reader – the peasant. Such analysis of the ideological message contained within newspapers is necessary to determine the expectations and possible needs of readers. The second part of the article discusses several issues. First, the study aims to establish how editors of weekly newspapers worked with letters from readers. Second, it examined how editors tried to maintain constant communication with readers and activate the readership of their newspapers. The territorial origins of the letter addressees were examined separately, and an attempt was made to answer one of the

---

\* Olga Mastianica-Stankiewicz – dr nauk humanistycznych, Instytut Historii Litwy, Litwa  
e-mail: mastianica@gmail.com  
<https://orcid.org/0000-0003-3094-3539>

most difficult questions – how important the weeklies were for their readers, why they chose to write to the editors, what goals they pursued and what expectations they had.

Keywords: Catholic press; readership; letters; Vilnius; 19th century

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### **Streszczenie**

Do badań wykorzystano rzadkie i unikalne źródło – listy czytelników do tygodników „Przyjaciół Ludu” (1905-1910) oraz „Zorza Wileńska” (1905-1909), które w Wilnie na początku XX wieku wydawały razem duchowieństwo katolickie i inteligencja świecka. Tygodniki te kierowane były do określonej grupy czytelników – chłopów, a ich celem stanowiło reformowanie życia chłopskiego poprzez naukę, począwszy od codziennych nawyków, a skończywszy na uczestnictwie w życiu politycznym i kształtowaniu polskiej świadomości narodowej. Odręczne listy czytelników, rozproszone w różnych litewskich instytucjach pamięci, po raz pierwszy trafiają do obiegu naukowego. Osobno prezentowane są listy do tygodnika „Przyjaciół Ludu”, przechowywane w archiwum Kurii Archidiecezji Wileńskiej, które dotychczas w ogóle nie były znane badaczom.

Opracowanie składa się z czterech części. W pierwszej przedstawiono główne programowe cele tygodników, dyskusję na temat treści tygodnika, stosunek redakcji do potencjalnego czytelnika – chłopca. Taka analiza wywodów ideowych gazet jest konieczna, aby określić oczekiwania i ewentualne potrzeby czytelników. W drugiej części artykułu omówiono kilka kwestii. Po pierwsze, celem badania jest ustalenie, w jaki sposób redaktorzy tygodników pracowali z listami od czytelników. Po drugie, zbadano, w jaki sposób redakcje starały się utrzymywać stałą komunikację z czytelnikami i aktywizować czytelność swoich gazet. Odrębnie zbadano pochodzenie terytorialne adresatów listów i podjęto próbę odpowiedzi na jedno z najtrudniejszych pytań – jakie znaczenie dla swoich czytelników miały tygodniki, dlaczego zdecydowano się napisać do redakcji, jakie cele realizowano i jakie pokładano oczekiwania.

Słowa kluczowe: prasa katolicka; czytelnictwo; listy; Wilno; XIX wiek

\*\*\*\*\*

### **Wstęp**

W badaniach nad kulturą czytelniczą w historiografii dominują dwa główne nurty. Część badaczy dąży do zebrania i opisanie danych statystycznych: sieci dystrybucji prasy oraz jej rozwoju, ustalenia nakładów czasopism. Inna grupa próbuje odtworzyć konkretne sytuacje czytelnicze oraz odpowiedzieć na pytanie, „kto” czytał, „co” dla czytelnika oznaczała prasa i jakie oczekiwania wiązała z nią osoba, która brała ją do ręki. Niniejsze badanie dotyczące kultury czytelniczej przeprowadzono zgodnie z koncepcją drugiego nurtu – na podstawie listów czytelników podjęto próbę odpowiedzi na pytania o cele komunikacji (zamiast pozostawiania anonimowymi czytelnikami) z redakcją czasopism, przedmiot publicznego przekazu,

rolę prasy dla czytelnika. Do niniejszego badania wykorzystano rzadkie i unikalne źródło – listy czytelników do redakcji tygodników „Przyjaciel Ludu” (1905-1910)<sup>1</sup>, „Zorza Wileńska” (1905-1909)<sup>2</sup>, które na początku XX wieku w Wilnie w sposób skonsolidowany wydawały duchowieństwo katolickie i inteligencja świecka. Tygodniki te były skierowane do określonej grupy czytelników – chłopów, mając na celu zreformowanie ich życia poprzez naukę, począwszy od codziennych nawyków, a skończywszy na uczestnictwie w życiu politycznym oraz kształtowaniu polskiej świadomości narodowej. W Wilnie, po powstaniu styczniowym, gdy zakazano wydawania prasy w języku polskim, był to pierwszy sposób (oprócz książki) „publicznej” komunikacji ze społecznością chłopską w celu zmiany jej zachowań i struktur myślowych. Oprócz porad gospodarskich i prezentowania nowinek technicznych, w tygodnikach tych publikowano teksty historyczne i utwory beletrystyczne, aktualizowano działalność społeczną i kulturalną, omawiano procesy polityczne. W związku z tym czasopisma te niejednokrotnie stawały się przedmiotem uwagi lokalnych cenzorów, a dalsza działalność wydawnicza części tych tygodników („Przyjaciel Ludu” i „Zorza Wileńska”) została zawieszona.

<sup>1</sup> Założycielem tygodnika był biskup wileński Edward von Ropp (Eduard Michael Johann Maria Baron von der Ropp, 1851-1939), podejmujący starania o powołanie Stronnictwa Konstytucyjno-Katolickiego. Stanowisko wydawcy i redaktora pisma biskup początkowo powierzył Leonowi Bogdanowiczowi, w 1907 roku wydawcą pisma został Edmund Nowicki – właściciel drukarni w gmachu Towarzystwa Ubezpieczeń „Rossija” przy Placu Katedralnym. Kolejnymi redaktorami „Przyjaciela Ludu” byli księża delegowani przez biskupa: w 1907 roku – ks. Leon Żebrowski (1876-1954), w 1908 roku – ks. Tadeusz Rogala-Zawadzki (1875-1944), na przełomie 1909 i 1910 roku – ks. Tadeusz Makarewicz. Zespół „Przyjaciela Ludu” wydawał kilka bezpłatnych dodatków. Pierwsze z nich, redagowane przez T. Rogalę-Zawadzkiego piśmko dziecięce „Anioł Stróż – Opiekun Dzieciątka”, ukazywało się przez cztery lata: od początku istnienia „Przyjaciela Ludu” do 6 stycznia 1910 roku. Drugi dodatek – „Słowo Boże” – wychodził między 25 stycznia 1906 a 9 lipca 1908 roku i był w całości poświęcony problemom religii. Kolejne dodatki to – w 1907 roku „Dodatek” i w 1908 roku „Rodzina”. W 1906 roku redakcja wydała *Kalendarz wiejski „Przyjaciela Ludu” dla mieszkańców wsi i miast na rok 1907*. „Przyjaciel Ludu” został zawieszony przez Wileńską Izbę Sądową, ostatni numer okazał się 7 kwietnia 1910 roku.

<sup>2</sup> Tygodnik zaczął ukazywać się 22 grudnia 1905 roku (4 stycznia 1906 roku). Piśmo nawiązywało do warszawskiej „Zorzy” – ilustrowanego tygodnika dla ludu, ukazującego się od początku 1866 roku. Wydawcą „Zorzy Wileńskiej” był Seweryn Houwalt – architekt, właściciel biura architektoniczno-budowlanego w Wilnie, redaktorem zaś prawnik i nauczyciel Adam Karpowicz (1842-1914). W 1908 roku kierownictwo przejął Feliks Zawadzki jako wydawca oraz dramatisarcka, działaczka oświatowa Emma Jeleńska-Dmochowska (1864-1919) jako redaktor. W 1909 roku powstał odrębny, otwierający każdorazowy numer, „Dział religijno-moralny”, którym kierował ks. Paweł Kulwieć (1883-1912) – autor kilku broszur religijnych wydanych w Wilnie. „Zorza Wileńska” wydawała także własne kalendarze z poradami gospodarskimi. Nakład czasopisma wynosił 2300 egzemplarzy. Dnia 16 grudnia 1909 roku „Zorza „Wileńska” została zawieszona. Przyczyny były dwie. Opublikowane w czasopiśmie artykuły *Raclawicka bitwa* i *Ze szkół cerkiewnych* Wileńska Izba Sądowa uznała za podżeganie „polskiej części ludności naszego kraju do czynów buntowniczych i zdrady” oraz „sianie nienawiści między jedną narodowością a drugą”. Redaktorka czasopisma E. Jeleńska-Dmochowska została skazana na miesiąc aresztu.

*Sposoby badania listów czytelników: kontekst historiograficzny*

Listy czytelników, jako jeden z przedmiotów badań nad znaczeniem prasy periodycznej dla ówczesnego społeczeństwa lub poszczególnych jego grup, są wykorzystywane w badaniach naukowych. Tego rodzaju kwerend nie jest jednak wiele. Listy czytelników do redakcji gazet, zwłaszcza listy osób pochodzenia chłopskiego, są zasobem rzadkim, szczególnie jeśli chodzi o okres „długiego wieku XIX”. Z reguły badanie listów czytelników rozpoczyna się od zaprezentowania szerokiej publiczności odkrycia archiwalnego, analizy sposobów, jak redakcje gazet pracowały z listami czytelników, rekonstrukcji samoidentyfikacji czytelników, wreszcie postawienia hipotez dotyczących funkcji, jakie gazeta pełniła (lub mogła pełnić) dla czytelników. Jak już wspomnieliśmy, głównym źródłem naszych badań są listy osób pochodzenia chłopskiego. Dlatego też w kontekście historiograficznym w niniejszym opracowaniu wykorzystano prace naukowe, podejmujące problematykę listów czytelników do periodyków przeznaczonych dla chłopów.

W tym przypadku szczególną uwagę należy poświęcić przede wszystkim historiografii polskiej, w której w latach 80. XX wieku zaczęto badać listy chłopów do redakcji przeznaczonych dla nich czasopism, takich jak „Gazeta Świąteczna” (1881-1915) i „Zaranie” (1907-1915)<sup>3</sup>. Listy nie stanowią spójnej kolekcji, są rozproszone w kilku instytucjach pamięci od Polski po Federację Rosyjską, a fakt ich przetrwania dla przyszłych pokoleń jest zaskakującym przypadkiem<sup>4</sup>. Część listów została opublikowana<sup>5</sup>. Przeprowadzone badania można podzielić na trzy grupy.

Przede wszystkim badaczy interesowała praca redakcji z listami od czytelników. Zaobserwowano, że stosunek redakcji do listów zmieniał się w czasie. W drugiej połowie XIX wieku warszawska „Gazeta Świąteczna” zabiegała o swojego czytelnika. Listy czytelników do redakcji, zwłaszcza od osób pochodzenia chłopskiego, uznawano za prawdziwą wartość. Dlatego redakcja tego tygodnika nie ingerowała zbyt w treść listów, ograniczając się jedynie do korekty językowej<sup>6</sup>. Redakcja tego tygodnika rezygnowała z publikowania pochwał pod swoim adresem i starała się tonować wypowiedzi autorów listów, których publikacja w warunkach cenzury mogła pociągać za sobą konsekwencje, grożące zamknięciem pisma<sup>7</sup>. Tymczasem redakcje tygodników wydawanych na początku XX wieku dokonywały ostrej selekcji listów czytelników: większość listów, które nie odpowiadały koncepcji ideowej gazety, nie była publikowana. Z drugiej strony, nawet te listy, które wydawano w prasie, były skracane, poprawiano nie tylko ich styl, błędy gramatyczne i ortograficzne, ale mocno ingerowano także w ich treść. Według Marii Krisań

<sup>3</sup> M. Krisań, *Listy do gazety „Zaranie” z lat 1909-1915*, „Dzieje Najnowsze”, 2 (1998) s. 22-28.

<sup>4</sup> Taż, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX – początku XX wieku*, Warszawa 2008, s. 12-13.

<sup>5</sup> C. Francelle-Gervais, „*Oto zasylam opisanie calego mojego zycia...*” (*Listy przedplatników „Gazety Świątecznej” do Promyka*), „Regiony. Kwartalnik społeczno-kulturalny”, 4 (1978) s. 76-102.

<sup>6</sup> M. Klawe-Mazurowa, *Listy chłopów do prasy dla wsi w latach 1875-1895 jako źródło historyczne*, „Przegląd Polonijny”, 4 (1983) s. 36.

<sup>7</sup> Francelle-Gervais, „*Oto zasylam opisanie calego mojego zycia...*”, s. 77.

czasami nawet do tego stopnia, że podważano autentyczność przekazu i oceny dokonywane przez czytelników<sup>8</sup>.

Inna część badań poświęcona jest problematyce autorstwa listów. Wśród tych opracowań szczególne miejsce zajmuje dorobek M. Krisań. Badaczka ta określiła cechy samoidentyfikacji czytelników na podstawie imponującej liczby źródeł – 1914 listów czytelników pisanych do tygodników „Gazeta Świąteczna” i „Zaranie”, przechowywanych w instytucjach pamięci w Warszawie, Krakowie i Moskwie. W odróżnieniu od większości wcześniejszych badaczy, zrezygnowała ona z identyfikacji czytelników według kryteriów pochodzenia społecznego, zawodu czy wykształcenia. Badaczkę interesowało przede wszystkim, jak identyfikowali się „sami” autorzy listów. Krisań podzieliła samoidentyfikacje autorów listów na sześć grup: 1) „grupowa”, gdy czytelnik uważał się za członka określonej grupy społecznej, stowarzyszenia lub związku; 2) „według zajęcia”, która określała zarówno zajmowane stanowisko administracyjne, jak i kwalifikacje zawodowe; 3) „terytorialna”, gdy czytelnik podkreślał swoją przynależność do parafii, powiatu lub guberni; 4) „ideologiczna”, gdy czytelnik starał się zdefiniować i określić swój światopogląd; 5) „swoi”, gdy celem było podkreślenie, jak ważne jest czytanie gazety dla konkretnej osoby; 6) „obserwacyjna”<sup>9</sup>. Wśród czytelników przeważały osoby o samoidentyfikacji „grupowej”, druga co do wielkości grupa czytelników podkreślała swoją działalność zawodową lub pochodzenie terytorialne. Ponad 1/3 piszących listy do redakcji gazet zaliczała siebie do warstwy chłopskiej<sup>10</sup>.

Trzeci kierunek badań nad listami czytelników poświęcony jest jednemu z najbardziej złożonych problemów: wyodrębnieniu motywów, które skłaniały do pisania do gazety, a najważniejsze ustaleniu, jakie znaczenie mogła mieć gazeta dla swojego czytelnika. Oczywiście przede wszystkim należy ocenić fakt, że większość osób piszących do redakcji była stałymi korespondentami. Wśród piszących byli też tacy, którzy poczuli nagłą wewnętrzną potrzebę spisania myśli. Potrzebę tę stymulował złożony stan psychiczno-emocjonalny<sup>11</sup>, przemiana wewnętrzna wywołana lekturą – najczęściej była to autorefleksja narodowa<sup>12</sup>, wrażenia z podróży czy niezwykle wydarzenie<sup>13</sup>. Wszystkie te przypadki łączyło jedno – pisanie do gazety skłaniało autora listu niejako do „wzniesienia się” ponad siebie, wyróżnienia się z otaczającej społeczności i środowiska. Jak stwierdziła polska badaczka Agata Karpowicz, czytelnik niejako opanowywał „naukę patrzenia na siebie”<sup>14</sup>. Gazeta była dla odbiorcy nie tyle zbiorem informacji i abstrakcyjnych

<sup>8</sup> Krisań, *Listy do gazety „Zaranie” z lat 1909-1915*, s. 22-28.

<sup>9</sup> Tamże, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych*, s. 39-44.

<sup>10</sup> Tamże, s. 42.

<sup>11</sup> M. Szpakowska, *Listy w sprawach osobistych na łamach prasy*, „Napis”, 9 (2003) s. 233.

<sup>12</sup> D. Pauliukevičiūtė, *Lazdynų Pelėdos kūryba: melodraminio režimo problemos ir kontekstai*, Vilnius 2019 [Daktaro disertacija].

<sup>13</sup> A. Karczewska, „Więcej z piłgmem niż z piórem przestaje...”. *O listach czytelników do redakcji „Gazety Świątecznej” w latach 1881-1914*, w: *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795-1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 136.

<sup>14</sup> A. Karpowicz, *Nauka patrzenia na siebie. Ego-fotografie chłopskich czytelników „Gazety Świątecznej” (1881-1905)*, „Stan Rzeczy”, 2 (2001) s. 205-241.

idei, co możliwością zabrania głosu i zasięgnięcia porady. Na tę ostatnią funkcję prasy zwrócił szczególną uwagę badacz kultury czytelniczej Janusz Kostecki<sup>15</sup>. Na podstawie analizy listów czytelników, głównie chłopów, Kostecki doszedł do wniosku, że dla ówczesnego chłopca gazeta była przede wszystkim źródłem porad i przydatnych informacji. Inne funkcje czytania prasy – takie jak np. konsolidacja członków społeczeństwa, którzy pragnęli zmian w swojej społeczności, lub gazeta jako forma spędzania czasu wolnego – miały dla chłopca drugorzędne znaczenie.

Należy podkreślić, że w litewskiej historiografii, w porównaniu z polskim dorobkiem naukowym, istnieją odosobnione badania poświęcone analizie kultury czytelniczej chłopów<sup>16</sup>. W ostatnich latach ciekawe spostrzeżenia na temat kultury czytelniczej chłopów przedstawili młodzi historycy i literaturoznawcy. Na przykład Juozapas Paškauskas, badający początki kultury czasu wolnego „w długim wieku XIX”, zauważył, że litewska prasa periodyczna poświęcała wiele uwagi kwestii przyzwyczajania chłopca do czytania nie tylko książek, ale i gazet. Badacz zauważył, że na początku XX wieku opublikowano szereg instrukcji dotyczących sposobu czytania prasy periodycznej, osobno wyjaśniając, jakie korzyści może przynieść czytelnikowi lektura gazet<sup>17</sup>. Osobne miejsce należy się spostrzeżeniom literaturoznawczyni Dalii Pauliukevičiūtė. Posługując się kategorią czytelników historycznych, Pauliukevičiūtė zbadała relacje między litewskim czasopiśmem „Ūkininkas” („Chłop”, 1890-1905) a jednym z jego korespondentów. Jako jedna z pierwszych w historiografii litewskiej badaczka ta ukazała transformację wewnętrzną, spowodowaną czytaniem gazety<sup>18</sup>.

### *Źródła badania*

W niniejszym opracowaniu wykorzystano rękopiśmienne listy czytelników, pisane do tygodników „Przyjaciel Ludu” i „Zorza Wileńska”. Źródła te są po raz pierwszy wprowadzane do obiegu naukowego. Listy te nie tworzą spójnej kolekcji i są rozproszone w różnych instytucjach pamięci na Litwie. Redakcyjne archiwa wymienionych tygodników nie zachowały się. Listy czytelników są przechowywane w osobistych zbiorach osób związanych z pracami wydawniczymi tygodników. Tak więc pojedyncze listy czytelników, wysyłane do tygodnika „Zorza Wileńska”, znajdują się w zbiorach osobistych lekarza i aktywnego uczestnika życia społecznego w Wilnie, Władysława Zahorskiego (1858-1927)<sup>19</sup> oraz historyka literatury

<sup>15</sup> J. Kostecki, Z. Byczkowska, *Czytelnictwo czasopiśm ludowych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Humanistyczny”, 10 (1978) s. 107-127.

<sup>16</sup> D. Maskuliūnienė, *Spaudinto žodžio autoritetas XIX a. Lietuvos kaime*, „Knygotyra”, 44 (2005) s. 50-59.

<sup>17</sup> Więcej na ten temat zob. rozdział dysertacji: *Skaitymas kaip „nepageidaujama” pramogų alternatyva*. J. Paškauskas, *Laisvalaikio kultūra didžiųjų Lietuvos miestuose ir provincijoje XIX a. pabaigoje – XX a. pradžioje*, Vilnius 2017 [Daktaro disertacija. Humanitariniai mokslai, istorija (05H)].

<sup>18</sup> Więcej na ten temat zob. rozdział dysertacji: *Skaitytojo samprata: istorinis skaitytojas XIX a. pab. – XX a. pr. Lietuvoje*, Pauliukevičiūtė, *Lazdynų Pelėdos kūryba*, s. 74-91.

<sup>19</sup> Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne (Lietuvos valstybės istorijos archyvas, dalej – LVIA), f. 1135, ap. 8, b. 2. Władysław Zahorski, syn doktora medycyny Bronisława Zahorskiego



i prawnika Adama Karpowicza (1842-1914)<sup>20</sup>, a także w zbiorach autografów Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich<sup>21</sup>.

Szczególną uwagę chcielibyśmy poświęcić kolekcji listów, adresowanych do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, a nieznanej dotychczas badaczom. W 2005 roku do archiwum Kurii Archidiecezji Wileńskiej przekazano archiwum kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie. Opisem dokumentów archiwalnych zajmowała się Janina Bieliniënė – kierowniczką Działu Druków Rzadkich Akademii Sztuk Pięknych w Wilnie, która w czasopiśmie kulturalnym „Šiaurės Atėnai” zaprezentowała część dokumentów związanych z historią kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie. Bieliniënė nie ukończyła jednak swojej pracy, a część dokumentów z XIX i początku XX wieku pozostała nieopisana. Wśród nich znajdują się listy czytelników, wysłane do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu” w latach 1908-1910. Na czele redakcji tego tygodnika stał wówczas duchowny, wieloletni proboszcz kościoła św. Piotra i Pawła w Wilnie, aktywny uczestnik życia społecznego i politycznego w Wilnie oraz autor tekstów historycznych Tadeusz Rogala-Zawadzki (1875-1944)<sup>22</sup>, którego biografia wciąż czeka na uwagę badaczy<sup>23</sup>.

i Marii z Zasławskich, urodził się w 1858 roku w Święcianach (gubernia wileńska), nauki medyczne skończył w Moskwie. Pracował jako lekarz powiatowy w Jekaterynburgu, był lekarzem miejskim i lekarzem naczelnym w szpitalu miejskim w Czelabińsku, w 1892 roku wraz z rodziną wrócił do kraju i zamieszkał w Wilnie. W 1905 roku redagował zastępczo „Zorzę Wileńską”, w 1906 roku powołano go na prezesa komitetu redakcyjnego oraz zarządu czasopisma „Dziennik Wileński”, zajmował się pracą społeczną i narodową oraz badaniami przeszłości Wilna.

<sup>20</sup> Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, Dział Rękopisów (Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių biblioteka Rankraščių skyrius, dalej – LMAVB RS), f. 108-1365-1368. Adam Karpowicz urodził się w Mińsku, w rodzinie adwokata, w 1861 roku ukończył naukę w gimnazjum w Wilnie, rozpoczął studia na Uniwersytecie Moskiewskim, których jednak nie ukończył, zaangażował się w powstanie 1863-1864 roku. W 1883 roku wrócił do Wilna, pracował jako adwokat. Aktywnie współpracował w redakcjach gazet: „Dziennik Wileński”, „Kurjer Litewski”, „Goniec Wileński”, „Słowo i Czyn”, „Pobudka”. Czynnie uczestniczył w działalności Towarzystwa Oświatowego „Oświata”, prowadził wykłady.

<sup>21</sup> LMAVB RS, Autografy kolekcja, f. 7.

<sup>22</sup> Duchowny urodził się w miejscowości Przesiemienny koło Połocka, w rodzinie szlacheckiej. Ojciec brał udział w powstaniu styczniowym. Szkołę średnią ukończył w Iłkuzście i Wilnie, w latach 1893-1896 studiował w seminarium duchownym w Wilnie, 23 marca 1896 roku otrzymał święcenia kapłańskie. W 1898 roku rozpoczął pracę jako filialista w miasteczku Bogdanowo (powiat oszmiański, gubernia wileńska). W 1899 roku został wikariuszem w kościele św. Piotra i Pawła w Wilnie. W 1906 roku otworzył przy tym kościele szkołę parafialną, w której nielegalnie uczył dzieci języka polskiego. W 1909 roku zorganizował świetlicę dla dzieci z biednych rodzin, w której dzieci uczyły się pisania i rękodziela. W 1913 roku założył przy parafii spółdzielnię i winiarnię. W 1919 roku powołał Dom Ludowy przy Kole Macierzy Polskiej (Koło im. Piotra Skargi), w którym działała biblioteka, ośrodek młodzieżowy, przedszkole. Więcej zob. Curriculum Vitae autora Kroniki Antokolskiej, LMAVB RS, f. 322, b. 1288, l. 11-13; *Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi in Annum MDCCCXCIV* [1894], Vilnae 1893, s. 146. Dziękuję dr Vilmie Žaltauskaitė, która pomogła wyjaśnić, że T. Rogala-Zawadzki studiował w Wilnie w seminarium duchownym, a nie w Orłowie, jak ksiądz podał w swojej autobiografii.

<sup>23</sup> Jediną badaczką, która interesowała się biografią T. Rogali-Zawadzkiego i jego pracami historycznymi, jest Aldona Prašmantaitė. Więcej zob. A. Prašmantaitė, *Dzieje kanoników regularnych*

Rogala-Zawadzki, któremu biskup wileński Edward von Ropp (Eduard Michael Johann Maria Baron von der Ropp, 1851-1939) powierzył specjalne zadanie zorganizowania w Wilnie periodyku skierowanego do chłopów, żywo interesował się sprawami politycznymi. Brał też udział w kampanii wyborczej do II Dumi Państwowej, a w redagowanym przez siebie czasopiśmie nie tylko regularnie publikował wiadomości z życia politycznego Europy Zachodniej<sup>24</sup>, ale także nie stronił od krytyki ambicji rosyjskiego rządu imperialnego na arenie międzynarodowej<sup>25</sup>. Dnia 10 lutego 1910 roku Wileński Komitet Cenzury wszczął przeciwko Rogali-Zawadzkiemu sprawę karną za artykuły pt. *Dokoła Dumy*<sup>26</sup>. W artykułach tych duchowny twierdził, że władze carskie bronią jedynie praw i interesów narodu rosyjskiego oraz osób wyznających prawosławie<sup>27</sup>. Według opinii cenzora takie artykuły w tygodniku „Przyjaciół Ludu” szerzą niezgodę między prawosławnymi a wyznawcami wiary katolickiej<sup>28</sup>. W kwietniu 1910 roku ukazał się ostatni numer tygodnika „Przyjaciół Ludu”. Jednak już tydzień po zamknięciu wznowił on swoją działalność, zmieniając nazwę na „Przyjaciel”, a redakcją znowu kierowali duchowni katolicy<sup>29</sup>.

Los innych dokumentów związanych z działalnością wydawniczą tygodnika „Przyjaciół Ludu” nie jest jasny. W archiwum Kurii Archidiecezji Wileńskiej zachowały się 154 listy czytelników, pisane do redakcji tego tygodnika w latach: 1908, 1909 i 1910. Wszystkie listy były pisane po polsku, czasem z wtrętami w języku białoruskim. Należy przypuszczać, że nie wszystkie trafiły do archiwum Kurii Archidiecezji Wileńskiej. Wśród dokumentów zachowanych w archiwum prawie nie ma listów opublikowanych w tym tygodniku w latach 1908-1910. Otwarte pozostaje pytanie, czy po opublikowaniu listów Rogala-Zawadzki zniszczył ich

---

*laterańskich w Kronice Antokolskiej*, w: *Przemijanie i trwanie. Kanonicy regularni laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie*, pod red. K. Łataka, I. Makarczyk, Kraków 2008, s. 465-480.

<sup>24</sup> W 1909 roku w gazecie pojawiła się rubryka „Wiadomości telegraficzne”. W tym samym roku tygodnik aktywnie śledził wydarzenia polityczne na Bałkanach i na podstawie doniesień prasy zagranicznej – m.in. „The Times”, zawiadamiał, że wkrótce może wybuchnąć wojna w Bośni i Hercegowinie.

<sup>25</sup> W 1909 roku Rogala-Zawadzki zamieścił karykaturę polityczną, ilustrującą konflikt interesów w Persji pomiędzy Wielką Brytanią a Imperium Rosyjskim. Karykatura „W mętnej wodzie dobrze jest ryby łowić. To też mąci Anglik w Persyi jak może i cieszy się już naprzód myślą obłowienia się. Tymczasem z drugiej strony siedzi Rosyanin, który chciałby także w Persyi co ułowić. Chodzi teraz o to, żeby się ci dalej nie pokłócili, a w końcu nie pobiły o Persyję”. Dodatek do „Przyjaciół Ludu”, nr 161 [1909], s. 4.

<sup>26</sup> Protokół posiedzenia Wileńskiego Komitetu Cenzury, 10 lutego 1910 r., LVIA, f. 601, ap. 1, b. 39, l. 89-90.

<sup>27</sup> Por. *Dokoła Dumy*, „Przyjaciół Ludu”, 2 (1910) s. 8-9; *Dokoła Dumy*, tamże, 3 (1910) s. 8-9.

<sup>28</sup> Protokół posiedzenia Wileńskiego Komitetu Cenzury, 10 lutego 1910 r., LVIA, f. 601, ap. 1, b. 39, l. 89-90.

<sup>29</sup> Wydawcą i redaktorem był ks. Jerzy Sienkiewicz. Kierownikiem pisma przez dłuższy czas był ks. Tadeusz Makarewicz.

rękopisy, czy też zachowały się one wraz z inną dokumentacją redakcyjną, której los pozostaje nieznany.

### *Struktura badania*

Niniejsze opracowanie składa się z czterech części strukturalnych. W pierwszej części artykułu przedstawiono główne cele programowe tygodników, dyskusje na temat ich zawartości oraz stosunek redakcji do potencjalnego czytelnika – chłopca. Uważamy, że zidentyfikowanie założeń ideowych tygodników jest niezbędne do określenia oczekiwań i potencjalnych potrzeb czytelników. W drugiej części artykułu omówiono kilka kwestii. Po pierwsze, sposób, w jaki redakcje tygodników pracowały z listami od czytelników. Po drugie, sposoby, w jaki redakcje starały się utrzymywać stałą komunikację ze swoimi czytelnikami i aktywizować czytelnictwo swoich gazet. Oddzielnie przeanalizowano pochodzenie terytorialne nadawców listów, a także podjęto próbę odpowiedzi na jedno z najtrudniejszych pytań – jakie znaczenie miały tygodniki dla tego czy innego czytelnika, co skłaniało do decyzji pisania do redakcji, jakie cele próbowano osiągnąć i jakie wiązano z tym oczekiwania.

### **Cele programowe tygodników**

#### *Dlaczego potrzebna jest osobna gazeta dla chłopów?*

W Wilnie czasopisma przeznaczone dla chłopów zaczęto wydawać pod koniec 1905 roku, czyli zaledwie kilka miesięcy po uruchomieniu jedyne polskiego dziennika „Kuryer Litewski”. Pojawienie się tych specjalistycznych periodyków było związane z coraz wyraźniejszą walką różnych ugrupowań politycznych o potencjalnych wyborców w okresie poprzedzającym wybory do I Dumy Państwowej. Przynajmniej Stronnictwo Konstytucyjno-Katolickie na Litwie i Białorusi, do którego należał również wspomniany Rogala-Zawadzki, nie kryło tych zamiarów. Oprócz partyjnego organu prasowego „Nowiny Wileńskie”, osobne czasopisma były przewidziane i wydawane dla robotników („Towarzysz Pracy”), i osobno dla chłopów. Dla tej ostatniej grupy społecznej planowano nawet wydawanie pisma trójjęzycznego – w językach polskim, litewskim i białoruskim<sup>30</sup>. Jednocześnie z inicjatywą posiadania periodyku dla chłopów wystąpili członkowie polskiego Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego, którzy 22 grudnia 1905 roku rozpoczęli wydawanie w Wilnie tygodnika „Zorza Wileńska”.

W pierwszym roku działalności nie było istotnych różnic w treści obu tygodników. Redakcje pism w zasadzie identycznie formułowały i przedstawiały swoje cele. Chłopi byli postrzegani jako grupa społeczna potrzebująca przywództwa. I oba tygodniki przypisały sobie rolę przewodników i nauczycieli chłopstwa. W artykułach programowych za pomocą alegorycznych porównań wyrażano przekonanie, że w nowych warunkach polityczno-społecznych chłop może się zagubić – „jakby zbłądzić w lesie”<sup>31</sup>. Twierdzono, że chłop, który nie będzie czytać przeznaczonych

<sup>30</sup> List T. Rogali-Zawadzkiego do administratora diecezji wileńskiej, 6 maja 1916 r., LMAVB RS, f. 318, b. 19737, l. 3.

<sup>31</sup> *Powitanie Czytelników*, „Przyjaciół Ludu”, 1 (1906) s. 2.

dla niego gazet, upodobni się do „niewolnika, który pozwala innym zrobić z siebie wszystko, co tamci uznają za stosowne”<sup>32</sup>. Wprawdzie redakcje obu tygodników, najwyraźniej świadomie, unikały używania określeń, które w taki czy inny sposób mogłyby urazić poczucie godności potencjalnych czytelników, choć na innych płaszczyznach dyskusyjnych nie unikano stwierdzeń, że „nasz lud jest ciemny”, że chłop nie jest pełnowartościowym członkiem społeczeństwa, a jedynie „naszym młodszym bratem”, którym należy kierować i którego należy nieustannie edukować. Poglądy te otwarcie wyrażał Władysław Zahorski, który stał na czele tygodnika „Zorza Wileńska” od lipca 1906 do stycznia 1907 roku<sup>33</sup>. Na łamach dziennika „Kuryer Litewski” Zahorski konstatował:

(...) otrzymaliśmy wreszcie możliwość niesienia naszemu pocziwemu, a tak jeszcze ciemnemu ludowi światła prawdy i nauki. (...) one siał będą ziarna prawdy i miłości, będą wskazywały naszemu młodemu bratu prawa i obowiązki człowieka i obywatela kraju, rozszerzą jego widnokrąg umysłowy i będą walczyły z przesądami, zabobonami, z których niemal życie naszego chłopca składa się. Pisma będą w roli kierownika i nauczyciela tego ludu, a któremu nasz prostoduszny i ciemny chłop gotów święcie wierzyć<sup>34</sup>.

Zahorski, podobnie jak jego współpracownik z redakcji tygodnika „Zorza Wileńska”, archeolog Wandalin Szukiewicz (1852-1919), oraz ziemianin Ludwik Cybulski, którzy w 1906 roku na łamach dziennika „Kurjer Litewski” wystąpili z inicjatywą założenia w Wilnie Towarzystwa Oświaty Ludowej<sup>35</sup>, mieli paternalistyczny stosunek do chłopów.

#### *Kreator polskiej tożsamości narodowej*

Oba tygodniki skupiały się na kształtowaniu polskiej tożsamości narodowej. Do określenia tożsamości narodowej „Przyjaciół Ludu” stosował trzy kryteria: „jesteśmy Polakami, kochamy naszą wiarę katolicką i nasz język polski, bronić będziemy ciągle naszych skarbów narodowych, wzbudzając dla nich miłość i rozwijając wśród ludu naszego”<sup>36</sup>. Szczególną wagę przywiązywano jednak do języka. Język był pierwotnym i podstawowym kryterium określającym narodowość, co dobrze ilustrował tenże artykuł redakcyjny „Przyjaciół Ludu”, w którym mianowicie stwierdzono: „my, Polacy, jesteśmy szczęśliwi, albowiem mamy tak piękny i bogaty

<sup>32</sup> A.K. [Adam Karpowicz], *Do Czytelników*, „Zorza Wileńska”, 25 (1905) s. 1.

<sup>33</sup> Curriculum vitae dr. Władysława Zahorskiego, LVIA, f. 1135, ap. 8, b. 2, l. 10.

<sup>34</sup> Władysław Zahorski, *List otwarty do „Przyjaciół Ludu”*, „Kuryer Litewski”, 25 (1906) s. 3.

<sup>35</sup> Towarzystwo to zostało założone w 1872 roku w Królestwie Prus. Inicjatywa powołania stowarzyszenia należała do redakcji „Dziennika Poznańskiego”, która uznała za konieczne podjęcie nieustannej, zorganizowanej akcji oświatowej „nad ludem”, w obliczu groźby germanizacji szkolnictwa, a także w celu pogłębienia w masach świadomości narodowej. Zgodnie z regulaminem towarzystwa, jednym z głównych celów było szerzenie oświaty wśród ludu w języku polskim, na obszarze całego zaboru pruskiego, środkami do celu miały być zarówno tworzenie i wspieranie wydawnictw dla ludu, kolportaż książek i obrazków po najniższych cenach, a także zakładanie po wsiach i miastach bibliotek i ochronek dla dzieci przedszkolnych.

<sup>36</sup> *Powitanie Czytelników*, „Przyjaciół Ludu”, 1 (1906) s. 3.

język, z którym żaden inny język równać się nie może”<sup>37</sup>. Redakcja tego tygodnika dużą wagę przywiązywała do podkreślania wyjątkowości języka polskiego.

Przede wszystkim język polski był uważany za dar Boży, podkreślając, że dar ten należy chronić bardziej niż inne skarby narodowe. Osoba wyrzekająca się języka ojczystego (tj. polskiego) była uważana za „zwyrodnialca, wręcz zdrajcę, niegodnym miana rodaka”<sup>38</sup>. Wyjątkowość języka polskiego podkreślano także poprzez inne cechy: język polski jest jednym z najstarszych w Europie Zachodniej, był językiem sprawowania władzy i twórczości w Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>39</sup>. W tygodniku „Zorza Wileńska” wkrótce pojawiła się nawet osobna rubryka zatytułowana „Porady dla osób, które chcą nauczyć się czytać i pisać”. Tygodnik prowadził aktywną korespondencję z osobami, które zwracały się do redakcji o pomoc w nauce języka polskiego. Redakcja na własny koszt wysyłała tym osobom odpowiednie książki, utrzymywała stałą korespondencję i starała się oceniać postępy w nauce<sup>40</sup>. Później taka sama rubryka pojawiła się w tygodniku „Przyjaciół Ludu” – zamieszczano tam tytuły elementarzy, podręczników do nauki języka polskiego i historii Polski. Spodziewano się, że materiały te będą przydatne w organizacji procesu nauczania w domu i w szkołach, które w tamtym czasie próbowało jeszcze legalnie zakładać Polskie Towarzystwo Oświatowe „Oświata”. Kiedy działalność tego towarzystwa została zakazana (w 1908 roku), tygodnik „Przyjaciół Ludu” w dalszym ciągu regularnie publikował literaturę dydaktyczną. Redakcja zachęcała do nauki pisania w języku polskim i historii Polski w domu. Wyjaśniano, że rząd zniósł kary pieniężne za nauczanie domowe dzieci i młodzieży i nie wszczyna spraw karnych<sup>41</sup>.

#### *Czytelnik aktywny politycznie*

Po ukazaniu się pierwszych numerów „Zorzy Wileńskiej” jeden z korespondentów tygodnika, archeolog Wandalin Szukiewicz zaproponował redaktorowi utworzenie osobnego działu poświęconego kwestiom polityki. Szukiewicz, posiadający wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu gospodarstwa rolnego w Naczy (gubernia wileńska, powiat lidzki), zauważył, że wojna rosyjsko-japońska zwiększyła zainteresowanie chłopów polityką. „Czasy wojny minęły, ale ciekawski chłop nudzi się, gdy nie otrzymuje informacji o tym, co dzieje się na świecie, szerzej

<sup>37</sup> Tamże, s. 5.

<sup>38</sup> M. Bohusz [?], *Polakowi Bóg dał mowę, z niej oświata do zbawienia wiedzy*, „Przyjaciół Ludu”, 6 (1906) s. 2.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> Sprawozdanie działu „Biuro Porad” tygodnika „Zorza Wileńska” za lata 1907-1909, LVIA, f. 1135, ap. 8, b. 70-72v. Tygodnik „Przyjaciół Ludu” w 1909 roku również wprowadził osobną rubrykę „Wskazówki dla samouków”, w której publikował porady dotyczące nauki czytania i pisania. Ludwika Życka, *Wskazówki dla samouków (jak uczyć się czytać i pisać)*, „Przyjaciół Ludu”, 161 (1909) s. 61-62; *Poradnik dla samouków. Nauka języka polskiego*, tamże, 168 (1909) s. 135.

<sup>41</sup> Franciszek Hryniewicz, *Gdzie szkół niema niech będzie domowe nauczanie*, tamże, 43 (1906) s. 2-3.

mówiąc – w polityce”<sup>42</sup>. Tygodnik pospieszył zaspokoić zgłoszone życzenia. Podobnie postąpił tygodnik „Przyjaciel Ludu”, który jak wymieniano wcześniej, reprezentował Stronnictwo Konstytucyjno-Katolickie na Litwie i Białorusi. Tygodnik niejednokrotnie wykorzystywał retorykę religijną, aby wytłumaczyć czytelnikowi, że jego „świętym obowiązkiem” jest udział w wyborach<sup>43</sup>. Redakcja zachęcała swoich czytelników do podejmowania decyzji w sposób odpowiedzialny – „z rozważą”<sup>44</sup>. Redakcja tygodnika wzięła na siebie funkcję przewodnika. Tygodnik miał być „tym doradcą, który wie, na kogo głosować”<sup>45</sup>. Program polityczny partii nie został jednak wyjaśniony czytelnikowi. Miały mu wystarczyć imiona i nazwiska przedstawicieli partii w wyborach do Dumy<sup>46</sup>. Innymi słowy, wyborcom po prostu podano „gotowy materiał do głosowania”.

Należy jednak zwrócić uwagę, że tygodnik „Przyjaciel Ludu” za pomocą tekstów historycznych, utworów beletrystycznych i środków wizualnych starał się przekonać czytelnika do przywrócenia dawnych więzi państwowych. Już od pierwszych numerów szczególną uwagę poświęcał kwestii unii, posługując się nawet odpowiednią retoryką. Teksty historyczne na temat unii lubelskiej (1569) rozpoczynały się w tygodniku od słów: „Wiecznem jest to, co z Boga i miłości powstało”<sup>47</sup>. Projekcje przyszłości wspólnej państwowości przedstawiano na łamach tygodnika nie tylko w tekstach historycznych, ale też w odpowiednio dobranych utworach literatury pięknej, które miały wzmacniać emocjonalne postrzeganie integralności ziem Królestwa Polskiego i „Litwy historycznej”. Nieprzypadkowo „Przyjaciel Ludu” i „Zorza Wileńska” główną uwagę poświęcały twórczości Adama Mickiewicza, Władysława Syrokomli, Józefa Ignacego Kraszewskiego i Wincentego Pola. Projekcje przyszłości wspólnej państwowości Polski i Litwy przedstawiała korespondencja, która była prezentowana pod wspólnym tytułem „Z Litwy, Białej Rusi i Królestwa”. W celu zilustrowania związków między „Litwą historyczną” a Polską używano również odpowiednich napisów przy obiektach religijnych. Na przykład przy opisie wizerunku Matki Bożej w katedrze wileńskiej tygodnik „Zorza Wileńska” użył następujących określeń: z jednej strony widniał napis „Święci patronowie Litwy i Rusi”, z drugiej – „Święci patronowie Polski”, przy czym oba napisy zostały zwieńczone jednym – „Matka Boska – Królowa Polski”<sup>48</sup>.

#### *Czytelnik aktywny społecznie*

W 1906 roku w tygodniku „Przyjaciel Ludu” ukazał się artykuł zatytułowany *Gdzie leży szczęście człowieka*. Co ciekawe, w czasopiśmie redagowanym przez duchowieństwo szczęście ludzkie nie było definiowane wyłącznie według zasad

<sup>42</sup> List Wandalina Szukiewicza do Adama Karpowicza, 4 kwietnia 1906 r., LMAVB RS, f. 7-1726, l. 7.

<sup>43</sup> [Swój], *O wyborach do Dumy*, „Przyjaciel Ludu”, 2 (1906) s. 5.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> *Nasi posłowie do Dumy*, „Przyjaciel Ludu”, 15 (1906) s. 1.

<sup>47</sup> *Wiecznem jest to, co z Boga i miłości powstało*, tamże, s. 2-3.

<sup>48</sup> *Obraz Matki Boskiej i kaplica św. Kazimierza w Katedrze Wileńskiej*, „Zorza Wileńska”, 7 (1906) s. 2.

religijnych i moralnych. Wręcz przeciwnie, postawiono tezę, że szczęście osobiste każdego człowieka zależy od dbałości o zdrowie fizyczne, pracowitości, samokształcenia oraz działalności zrzeszeniowej<sup>49</sup>. Szczególną uwagę tygodnik poświęcał organizacji stowarzyszeń społecznych – tuż po uchwaleniu w dniu 4 marca 1906 roku *Przepisów tymczasowych dotyczących stowarzyszeń i związków* zamieszczono wyczerpujące informacje prawne na ten temat. Tygodnik prowadził szeroko zakrojoną działalność agitacyjną. Nie tylko wyjaśniano, że chłopci powinni zakładać stowarzyszenia służące modernizacji rolnictwa, pozyskiwaniu kredytów i ochronie praw majątkowych, ale i opisywano korzyści płynące z istnienia takich stowarzyszeń. Tygodnik „Przyjaciel Ludu” wiele swoich artykułów tytułował: „co możemy zdziałać wspólnymi siłami”. Redakcja starała się przekonać swojego czytelnika, że członkowie stowarzyszeń zdobywają nową wiedzę służącą modernizacji gospodarstwa. Dzięki temu chłop nie musi już pracować od rana do wieczora, ale może efektywnie i racjonalnie wykorzystywać porę dnia. Z drugiej strony, działalność zrzeszeniowa uczy chłopca jasno formułować swoje postulaty i w sposób ukierunkowany dążyć do ich realizacji. Dlatego oba tygodniki wprowadziły osobną rubrykę poświęconą informacjom prawnym na temat organizacji stowarzyszeń.

Dział porad gospodarskich, który konsekwentnie prowadziły oba pisma, bodaj najdobitniej wyrażał zamiar zreformowania życia czytelników, poczynając od codziennych nawyków, kończąc na publikowaniu praktycznych wskazówek bezpośrednio odnoszących się do życia codziennego rolnika. Tygodnik „Przyjaciel Ludu” najwyraźniej postawił sobie za zadanie pomoc czytelnikowi pochodzenia chłopskiego w zorientowaniu się w zachodzących zmianach i uczynieniu wiedzy naukowej wiarygodnym punktem odniesienia. Dotyczyło to nie tylko rolnictwa, ale również ochrony zdrowia. Począwszy od pierwszych numerów, obok działu porad gospodarskich, wprowadzono osobne rubryki poświęcone zdrowiu fizycznemu, takie jak „Poradnik zdrowia” i „Wiadomości higieniczne”.

### Jak przyciągnąć czytelnika?

#### *Zachęcanie do czytania gazet*

Ustawiczne apele i porady dotyczące czytania gazet, zamieszczane w tygodnikach, świadczyły o trudnościach w relacjach między społecznością wiejską a tekstem. Jak trafnie zauważył stały korespondent „Zorzy Wileńskiej”, ziemianin Ludwik Cybulski, gazeta nie była dla chłopca nowością, zwłaszcza w czasie wojny rosyjsko-japońskiej, gdy w społeczności wiejskiej śledzono wydarzenia za pośrednictwem prasy periodycznej. Nie było jednak regularnej praktyki czytania gazet. W wielu przypadkach rolę pośredników między wydawcami gazet a społecznością wiejską pełnili miejscowi właściciele ziemscy<sup>50</sup>. Doskonałym przykładem takiej relacji był sam Cybulski, który zwykł oddawać przeczytany numer tygodnika

<sup>49</sup> *Gdzie leży szczęście człowieka*, „Przyjaciel Ludu”, 11-12 (1906) s. 4.

<sup>50</sup> To, że jednymi z głównych kolporterów gazety były osoby pochodzenia szlacheckiego, potwierdza także list Jacka Szydłowskiego do redakcji tygodnika „Zorza Wileńska” z 1907 roku. Zauważył on, że ziemianie sami wypisują nam gazetę. List Jacka Szydłowskiego do redakcji „Zorzy Wileńskiej”, LMAVB RS, f. 7, b. 245a, l. 1.

„Zorza Wileńska” najaktywniejszym członkom lokalnej społeczności chłopskiej. Podobnie ze słowem drukowanym postępował Franciszek Kończa, właściciel ziemski w Linkowie (gubernia kowieńska), który prenumerował litewski tygodnik katolicki „Vienybė” (1907-1933) nie tylko dla siebie, ale także dla poszczególnych chłopów z okolicznych wsi<sup>51</sup>. Nie jest więc dziełem przypadku, że część chłopów, komentując praktykę czytania gazet w swojej społeczności, traktowała to zajęcie jako czynność typową jedynie dla panów, właścicieli ziemskich: „Gazety są tylko dla panów, nie dla nas, zwykłych ludzi; niech panowie je czytają, my nie jesteśmy panami, żeby bez potrzeby wyrzucać pieniądze”<sup>52</sup>. Albo „Czytanie gazet to pańska sprawa”<sup>53</sup>. W wielu przypadkach w gazetach nie upatrywano namacalnych, wymiernych korzyści praktycznych. Jak napisał jeden z czytelników tygodnika „Przyjaciół Ludu”, Mateusz Karpiuk z guberni grodzieńskiej: „naplou, naplou, i za toje hroszy pobierają, żeby oddan hety hroszy na boty, to chodzi uby cały rok”<sup>54</sup>. Innymi słowy, wiedza nie była uważana za wartość materialną, która mogłaby zasadniczo zmienić życie codzienne. Jak stwierdził inny czytelnik tygodnika „Przyjaciół Ludu”, z tejże guberni grodzieńskiej: „Mój ojciec tak robił i jadł chleb, i ja tak będę żyć, w to, co napisane w gazecie – nie wierzę”<sup>55</sup>. Redakcje tygodników musiały zatem użyć szeregu argumentów, aby zachęcić społeczność wiejską do zmiany dotychczasowych praktyk czytelniczych.

Redaktorzy i stali korespondenci tygodników przygotowywali osobne artykuły o retorycznych tytułach: *Czytać gazety?*, *Od czego należy zaczynać czytanie każdego numeru gazety?* lub *Co robić z „Przyjacielem”?*. Redakcja tygodnika „Przyjaciół Ludu” starała się przede wszystkim przekonać czytelnika o praktycznych korzyściach płynących z czytania gazety. Gazeta była traktowana jako źródło przydatnych porad i kompendium wiedzy: „podawać ludziom wiadomości pożyteczne, mogące się przydać człowiekowi w życiu, albo powoli nauczyć go czegoś, albo z jakąś sprawą obecną i biegiem życia w kraju i zagranicą”<sup>56</sup>. Redakcja tygodnika zepchnęła na drugi plan znaczenie aktualności politycznych i społecznych, starając się jednocześnie ograniczyć zakres lektury czytelniczej. Podobnie jak w gazecie „Żiburys” (1911-1914)<sup>57</sup>, redagowanej przez litewskie duchowieństwo katolickie, redaktor

<sup>51</sup> List Franciszka Kończy do redakcji tygodnika „Vienybė”, 27 grudnia 1907 r., Lietuvos nacionalinė Martyno Mažvydo biblioteka Rankraščiu skyrius, f. 85, b. 98, l. 1-2.

<sup>52</sup> List Mateusza Karpiuka do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 29 marca 1909 r., Suchowola (gubernia grodzieńska), Vilniaus arkivyskupijos kurijos archyvas (dalej: VAKA), f. 1, strony nienumerowane.

<sup>53</sup> List Waleriana Borskiego do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 13 maja 1909 r., Białystok (gubernia grodzieńska), tamże, strony nienumerowane.

<sup>54</sup> List Mateusza Karpiuka do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 29 marca 1909 r., Suchowola (gubernia grodzieńska), tamże, strony nienumerowane. Tygodnik „Przyjaciół Ludu”, publikując i tłumacząc listy czytelników na język polski, często zostawiał wtręty w języku białoruskim. Nie można wykluczyć, że nie zrezygnowano z pomysłów ich przekształcenia w pisma aktualne również dla innych grup społecznych – przede wszystkim Białorusinów wyznających wiarę katolicką.

<sup>55</sup> List Waleriana Borskiego do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 13 maja 1909 r., Białystok (gubernia grodzieńska), tamże, strony nienumerowane.

<sup>56</sup> Jan Druh [?], *Co robić z „Przyjacielem”?*, „Przyjaciół Ludu”, 174 (1909) s. 209.

<sup>57</sup> Paškauskas, *Laisvalaikio kultūra didžiūsiose Lietuvos miestuose*, s. 170.



„Przyjaciela Ludu” Rogala-Zawadzki apelował do swoich czytelników, aby najpierw sprawdzili, czy gazeta w ich ręku nie jest pismem „socjalistów i liberalów”, którzy mogą wprowadzić w błąd czytelnika i słuchacza i zwieść na manowce<sup>58</sup>. Po wybraniu prasy o „właściwym” profilu, tj. zachęcając do wyboru, zalecano zaczynać od najważniejszych, nie tych najbardziej szokujących wiadomości, to znaczy nie od końca gazety, gdzie „zamieszczane są doniesienia o bombach, napadach, trzęsieniach ziemi itp.”<sup>59</sup>. Redakcja „Przyjaciela Ludu” zakładała nawet, że publikowane w gazetach wiadomości nie zawsze są „prawdziwe” i trudno jest je zweryfikować<sup>60</sup>. Czytanie gazet i płynące z tego korzyści postrzegano przede wszystkim jako zachętę do unowocześnienia gospodarstwa i życia codziennego. Sugerowano więc, by czytelnicy założyli osobny zeszyt, w którym zapisywaliby wszystkie porady gospodarskie, przeczytane w gazecie<sup>61</sup>. W celu przekonania czytelnika o praktycznych korzyściach płynących z czytania gazet, używano nawet tak wymyślnych tytułów artykułów, jak *Gips a koniczyna albo czy gazety dają pieniądze?*, a głównym celem tego tekstu było: „Otóż «Przyjaciel» chce was pouczyć, jak macie wkładać swoją pracę w rolę, by z niej pociekło trochę więcej pieniędzy na wasze utrzymanie”<sup>62</sup>.

Rogala-Zawadzki, redaktor tygodnika „Przyjaciel Ludu”, stosował inne metody zwiększania poczytności gazety. Wybierał on co najciekawsze i najbardziej wstrząsające wydarzenia, wśród których znalazły się spektakularne katastrofy i głośne przestępstwa. Na przykład w 1909 roku w tygodniku opublikowano obszerny reportaż o trzęsieniu ziemi na terenie dzisiejszych Włoch wraz z materiałami wizualnymi<sup>63</sup>. Z kolei inny wileński tygodnik, „Zorza Wileńska”, w 1908 roku wprowadził osobną rubrykę „Słowniczek wyrazów obcych, często spotykanych w gazetach i książkach”, w którym objaśniano ich znaczenie.

#### *Jak utrzymać kontakt z czytelnikiem?*

Tygodnik „Przyjaciel Ludu” stale nawiązywał i utrzymywał kontakty ze swoimi czytelnikami. W 1908 roku w periodyku wprowadzono specjalną rubrykę „Poradnik dla pytających”, do której czytelnicy mogli kierować pytania i otrzymać odpowiedzi<sup>64</sup>. Czytelnicy tygodnika chętnie zaczęli kierować zapytania. Interesowały

<sup>58</sup> Jak zauważyła litewska literaturoznawczyni Dalia Pauliukevičiūtė w swojej analizie strategii publikacji samokształceniowych, propagatorzy programu kształcenia nurtu socjaldemokratycznego również starali się określić kierunki ideologiczne gazet. Por. D. Pauliukevičiūtė, *XX a. pradžios lietuvių savišvietos kanonas ir pirmosios rekomendacinės bibliografijos*, w: *Lietuvių literatūros kanono dirbtuvės (XIX a. pabaiga – XX a. pirma pusė)*, Vilnius 2022, s. 151. Należy zauważyć, że w 1907 roku przy wydawaniu rocznego kalendarza w Wilnie nawiązano współpracę z katolickim tygodnikiem „Katolik”.

<sup>59</sup> Jan Druh [?], *Co robić z „Przyjacielem”?*, „Przyjaciel Ludu”, 174 (1909) s. 209.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Jan Druh [?], *Gips a koniczyna albo czy gazety dają pieniądze?*, „Przyjaciel Ludu”, 161 (1909) s. 55.

<sup>63</sup> *Straszne nieszczęście*, tamże, 157 (1909) s. 2.

<sup>64</sup> Nie należy jednak zapominać, że tańszym i wygodniejszym sposobem były dla redakcji publiczne odpowiedzi na zapytania czytelników.

ich głównie przepisy prawne związane z nabywaniem, sprzedażą i podziałem ziemi oraz kwestie postępowania spadkowego. Proszono również o wskazanie książek na temat modernizacji rolnictwa, hodowli bydła, organizacji młynów i cen środków zabezpieczeń przeciwpożarowych. Niektórzy czytelnicy pytali o możliwości kształcenia zawodowego – np. gdzie są kursy dla geodetów, gdzie można nauczyć się krawiectwa. Zdarzały się i ciekawsze zapytania. Na przykład Ignacy Ławrynowicz prosił redakcję o poradę, czy warto wyjeżdżać na zarobek do Stanów Zjednoczonych<sup>65</sup>, zaś Stefan Borelczukow pytał o kwestie adopcyjne<sup>66</sup>, jak też, czy można łupać kamienie<sup>67</sup>. O ile jednak tygodnik „Przyjaciół Ludu” publicznie odpowiadał na pytania zadawane w listach, o tyle inny wileński tygodnik, który wychodził równoległe, współpracował listownie. Redakcja „Zorzy Wileńskiej” założyła „Biuro porad”, które funkcjonowało przez dwa lata, począwszy od 1907 roku. Biuro to nie cieszyło się jednak dużą popularnością, gdyż zwróciły się do niego zaledwie 42 osoby, z których 24 zdefiniowały się jako chłopcy; pozostałe osoby można zakwalifikować do grupy sprawującej określone funkcje zawodowe w społeczności wiejskiej, takie jak: nauczyciel, organista, pracownik kolejowy, felczer<sup>68</sup>. Oba wileńskie tygodniki skupiały się jednak na jeszcze innej formie komunikacji z czytelnikami – publikując ich listy w osobnej rubryce zatytułowanej „Listy naszych czytelników”.

#### *Praca redakcji z listami czytelników*

Trudno jest oszacować, ile listów od czytelników napływało do redakcji wileńskich tygodników. Mimo dużych wysiłków obu redakcji zmierzających do zwiększenia zainteresowania czytelników prasą periodyczną, tygodniki stale borykały się z trudnościami finansowymi. Na przykład tygodnik „Zorza Wileńska” był ciągle dofinansowywany przez redakcję „Dziennika Wileńskiego”, prawdopodobnie w celu utrzymania pod swoim wpływem odrębnego organu prasowego dla chłopstwa, a zarazem szerzenia poglądów ideologicznych narodowej demokracji. Tygodnik „Przyjaciół Ludu” od początku był finansowany ze środków własnych biskupa wileńskiego Edwarda von Roppa<sup>69</sup>, choć stopniowo popularność pisma rosła. W 1908 roku „Przyjaciół Ludu” miał 1500 prenumeratorów, aczkolwiek do stabilnego funkcjonowania finansowego potrzebował dwukrotnie więcej stałych czytelników<sup>70</sup>. Do rozpowszechnienia tego tygodnika mógł przyczynić się również fakt, że jednymi z głównych dystrybutorów pisma byli duchowni katolicycy.

<sup>65</sup> List Ignacego Ławrynowicza do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 29 kwietnia 1909 r., Krynk (gubernia grodzieńska, powiat sokólski), VAKA, f. 1, strony nienumerowane.

<sup>66</sup> List Stefana Borelczukowa do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 24 kwietnia 1909 r., Skinder (gubernia grodzieńska, powiat sokólski), tamże.

<sup>67</sup> List Pawła Borkowskiego do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 13 listopada 1909 r., Wiszniew (gubernia wileńska, powiat wileński), tamże.

<sup>68</sup> Biuro porad, 1907-1909, LVIA, f. 1135, ap. 8, b. 2, l. 78-79.

<sup>69</sup> R. Jurkowski, *Edward Ropp jako biskup wileński 1903-1907 (w 50-tą rocznicę śmierci)*, „Studia Teologiczne”, 8 (1990) s. 253.

<sup>70</sup> M. Dovoina-Silvestravičius, *Vilnius*, „Šaltinis”, 12 (1908) s. 187.

Rogała-Zawadzki jako redaktor „Przyjaciela Ludu” bardzo intensywnie pracował z listami czytelników, choć w przeciwieństwie do warszawskich periodyków „Głos i Wisła” oraz „Gazeta Świąteczna” nie zadawał sobie trudu poznania bliżej swoich czytelników i ich potrzeb<sup>71</sup>. Porównując zbiory listów rękopiśmiennych i tych opublikowanych, staje się jasne, że Rogala-Zawadzki dokonywał dużej selekcji. Publikowane były tylko te listy, które odpowiadały wizji redaktora. Większość listów miała na celu promowanie ekonomicznej samodzielności chłopów – były to listy pokazujące doświadczenia pomyślnego organizowania się w towarzystwa rolnicze i zakładania sklepów rolniczych. Czytelników zachęcano do zdobywania wiedzy przez samokształcenie – nie tylko do zakładania i materialnego wspierania szkół w gminie, ale i do pracy samokształceniowej. Starano się poprzez listy czytelników wskazywać na szkodliwość alkoholu, który prowadzi do nieszczęśliwych wypadków i wad rozwojowych u dzieci. Wiele uwagi poświęcano kwestii emigracji. Tygodnik ten wypowiadał się przeciwko opuszczaniu rodzinnych stron. Rogala-Zawadzki publikował odpowiednie materiały wizualne, mające na celu wzmocnienie oddziaływania emocjonalnego. Na przykład w 1909 roku w tygodniku zamieszczono ilustrację *Z nędzy wielkiego miasta*. „Obrazek przedstawia biedaków Londynu, spędzających noc pod gołym niebem w parku na ławkach podczas śniegu i dwustopniowego mrozu”<sup>72</sup>, a Tomasz Siemieradzki, redaktor polskiego tygodnika „Zgoda” w Chicago, opublikował obszerny artykuł pod tytułem *Przestroga przed wychodźstwem do Ameryki*<sup>73</sup>.

Jednakże w porównaniu z redakcją „Zarania” Rogala-Zawadzki zawsze starał się wyjaśnić, dlaczego nie publikuje tych czy innych listów. Dążąc do utrzymania możliwie najściślejszej relacji ze swoimi czytelnikami, redaktor tygodnika stale wymagał, aby czytelnicy podpisali listy pełnym imieniem i nazwiskiem<sup>74</sup>. W przeciwieństwie do „Zorzy Wileńskiej”, w tym periodyku nie były publikowane listy anonimowe ani listy podpisane pseudonimami. Redaktor „Przyjaciela Ludu” stał na stanowisku, że „list jest rozmową dwóch osób i nikt nie będzie chciał obcować z osobą, której imienia nie zna”<sup>75</sup>. Nie publikowano także listów, których treść nie była zrozumiała. Rogalę-Zawadzkiego bardziej interesowały nie tylko nietypowe sprawy tej czy innej parafii, ale też zjawiska i procesy, które mogły zainteresować

<sup>71</sup> W 1890 roku warszawskie pismo „Głos i Wisła” zorganizowało ankietę. Starano się uzyskać informacje o sytuacji społeczno-ekonomicznej chłopów, interesowano się, jakie książki – o jakiej treści i w jakiej cenie – cieszą się największym popytem, jakich książek czy gazet brakuje, a nawet jakie są oczekiwania i cele po przeczytaniu pożądanej książki. Podobnie redaktor „Gazety Świątecznej” chciał poznać kulturę czytelniczą swoich odbiorców i w 1900 roku zwrócił się z apelem do stałych czytelników, aby przekazali dane na temat tego, kiedy nauczyli się czytać, kiedy zaczęli czytać gazety, skąd dowiedzieli się o gazetach oraz jakie korzyści odnieśli z czytania. Por. A. Zdanowicz, *The First Polish Studies of Reading 1881-1939*, „Polish Libraries Today”, 8 (2011) s. 68; Kriśań, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych*, s. 46; Francelle-Gervais, „*Oto zasylam opisanie całego mojego życia...*”, s. 76.

<sup>72</sup> *Dodatek do „Przyjaciela Ludu”*, „Przyjaciel Ludu”, 160 (1909) s. 2.

<sup>73</sup> *Przestroga przed wychodźstwem do Ameryki*, tamże, 167 (1909) s. 123.

<sup>74</sup> *Odpowiedzi Redakcji*, tamże, 157 (1909) s. 11.

<sup>75</sup> *Odpowiedź Red.[aktora]*, tamże, 170 (1909) s. 167.

wszystkich czytelników<sup>76</sup>. Jednak i w takich przypadkach Rogala-Zawadzki nie chciał stracić kontaktu z czytelnikiem i zachęcał do korespondencji o innej treści, w każdym razie autor listu, nawet nieopublikowanego, mógł znaleźć swoje imię i nazwisko w gazecie w rubryce „Odpowiedzi Redakcji”. Redaktor tygodnika „Przyjaciół Ludu” był stanowczo przeciwny publikowaniu twórczości własnej<sup>77</sup> i porad medycyny ludowej<sup>78</sup>.

### Audytoryum czytelników

#### *Autorzy listów*

Jak już wspomniano we wstępnej części artykułu, Maria Krisań, opierając się na rękopiśmiennych listach, podjęła próbę określenia samoidentyfikacji czytelników czasopism „Gazeta Świąteczna” i „Zaranie”. Czytelników podzielono na sześć grup ze względu na sposób, w jaki podpisywali swoje listy. W przypadku naszego badania przeprowadzenie analogicznej analizy nie jest możliwe. Czytelnicy podpisywali swoje listy pełnym imieniem i nazwiskiem, a czasem tylko inicjałami. Ich przynależność do tej czy innej grupy społecznej lub zawodowej można określić na podstawie samej treści listów. Czytelnicy nie starali się specjalnie wyróżniać ani podkreślać tych różnic. Wspólnym elementem, charakterystycznym dla wszystkich autorów listów, było podawanie daty i miejsca napisania listu (wieś, miasteczko, parafia).

Najwięcej listów, które zachowały się w archiwum Kurii Archidiecezji Wileńskiej, datowanych jest na 1909 rok. W tym roku redaktor tygodnika „Przyjaciół Ludu” otrzymał 82 listy, w 1908 roku – 24, a w 1910 roku – 48 listów. Według pochodzenia geograficznego listy czytelników do „Przyjaciół Ludu” rozdzieliły się następująco: gubernia grodzieńska – 98 listów, gubernia wileńska – 24 listy, gubernia mińska – 15 listów, gubernia kowieńska – 4 listy, gubernia witebska – 10 listów, gubernia podolska – 3 listy. Wśród autorów listów z guberni grodzieńskiej przeważają mieszkańcy powiatu białostockiego (48 listów) i sokólskiego (40 listów), w guberni wileńskiej – powiatu oszmiańskiego (15 listów) i wileńskiego (7 listów), w guberni mińskiej – powiatu kobryńskiego (8 listów) i nieświeskiego (3 listy). Ciekawe, że podobne pochodzenie geograficzne listów można zaobserwować, porównując zbiory listów rękopiśmiennych i listów opublikowanych. Większość listów opublikowanych w tygodniku pochodziła również z guberni grodzieńskiej i wileńskiej. Można wysunąć przypuszczenie, że redakcje tygodników były zorientowane na audytoryum czytelników z tych terenów. Nie należy zapominać, że gubernie grodzieńska i wileńska charakteryzowały się dość zróżnicowanym składem etnicznym ludności, w porównaniu z gubernią kowieńską, w której dominowała ludność pochodzenia litewskiego. Z miejscowości znajdujących się w guberni kowieńskiej do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu” dotarły

<sup>76</sup> Odpowiedź Redakcji p. Radziszewskiemu, tamże, 162 (1909) s. 71; Odpowiedź Redakcji p. Juchniewiczównie, tamże, 16 (1909) s. 101.

<sup>77</sup> Odpowiedź Redakcji, tamże, 167 (1909) s. 47.

<sup>78</sup> Odpowiedź Redakcji p. Trybockiemu, tamże, 167 (1909) s. 47.

pojedyncze listy pisane przez duchownych z miasteczka Troupie czy mieszkańców okolic miasteczka Jeziorosy.

Należy zauważyć, że większość listów (121 ze 154) nadesłanych do redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu” pochodziła z miejscowości większych pod względem liczby ludności, mających status miasteczka, co wskazuje na dwa interesujące zjawiska. Po pierwsze, na początku XX wieku gazeta była bardziej zjawiskiem miejskim aniżeli wiejskim. Z drugiej strony, opisywane w listach zdarzenia i zjawiska pokazują, że nie było wyraźnej granicy między codziennymi zajęciami, a być może i strukturami myślowymi, mieszkańców miasteczka i wsi. Miasteczko było jedynie dogodniejszym miejscem do załatwiania spraw związanych z handlem, samorządem lub edukacją. Co prawda, nie należy zapominać, że część listów (45 ze 154) została napisana przez osoby, które zajmowały określoną pozycję na zawodowym rynku pracy – duchownych (15 listów), nauczycieli (20 listów), pracowników pocztowych (5 listów), organistów (5 listów). Tę grupę można warunkowo zaliczyć do lokalnej inteligencji, która wyróżniała się na tle pozostałych czytelników cenzusem wykształcenia, charakterem działalności zawodowej, a w niektórych przypadkach sposobem zachowania. Autorzy pozostałych listów identyfikowali się jako chłopi i rzemieślnicy, utrzymujący się z pracy rąk.

#### *Co skłaniało do pisania?*

Jedną z najtrudniejszych kwestii podczas pracy nad zbiorami listów rękopiśmiennych jest określenie stosunku ilościowego między listami od stałych korespondentów i osób, których skłoniły do napisania do redakcji wydarzenia osobiste lub określone korzyści. Z porównań, jakich dokonaliśmy w trakcie analizy listów opublikowanych i listów rękopiśmiennych, pisanych do redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu” w 1909 roku, wynika, że wśród czytelników gazety było około 40 procent stałych korespondentów, którzy nie tylko opisywali zaistniałe wydarzenia, ale także starali się oceniać zachodzące procesy i zjawiska. Autorzy tych listów próbowali podkreślić własną wyjątkowość, pokazać, że wykształcenie (umiejętność czytania i pisania) pozwala im wyróżniać się na tle otaczającego środowiska i wyrażać o nim opinię. Niemniej jednak pozostaje kwestią otwartą, jaki był stopień aktywności tych czytelników-korespondentów w życiu społeczności miasteczka (lub wsi). Inni autorzy listów pisali do prasy pod wpływem impulsu. Do napisania skłaniały ich niezwykle wydarzenia, przeżycia osobiste lub chęć zdobycia praktycznych informacji. Listy te są niezwykle interesujące, ponieważ nie tylko ukazują zjawiska związane z mikroświatem miasteczka – działalnością kościoła, szkoły i stowarzyszeń społecznych, ale również pozwalają wysuwać przypuszczenia na temat funkcji, które mogła pełnić prasa periodyczna dla swojego czytelnika.

#### **Funkcje tygodników dla czytelnika**

##### *Tygodnik jako sposób na modernizację rolnictwa*

Był to jeden z głównych bodźców do napisania listu do redakcji. W listach zwracano się o udzielenie porad dotyczących modernizacji różnych gałęzi rolnictwa, proszono o przesłanie konkretnych książek na temat hodowli zwierząt

i ogrodnictwa, a czasem dzielono się przykładami własnej pomyślnej praktyki rolniczej, jak uczynił to Józef Tumenis, kowal ze wsi Równo Pole Zarzeckie pod Wilnem. Podzielił się on z redakcją tygodnika „Przyjaciel Ludu” praktycznymi korzyściami z zastosowania porad przeczytanych w gazecie:

(...) że posłuchałem rady naszego proboszcza na Antokolu i posiałem w zeszłym roku 230 ziaren żyta, po trzech tygodniach przesadziłem je na 50 kwadratowych arszynach, jedno źdźbło od drugiego na pół arszyna. Przy sadzeniu uważałem, by pierwsze kolanko było pograżone w ziemi, jak to wskazano w „Przyjacielu”. Chociaż nasza koza i kury sporo naskubały pięknych kłosów, jednak z tych trzech grządek, z owych 230 ziarenek otrzymałem 20 funtów ziarna. Czyż to rzecz nie dziwna, żeby z tak małej ilości ziarna, co prawa mieści się na srebrnym rublu, zebrać aż 20 funtów ziarna<sup>79</sup>.

Józefowi Tumenisowi wtórował Franciszek Grzybowski z Szyrwint (gubernia wileńska, powiat wileński), który w swoim liście podkreślał, że dzięki gazecie udało mu się dowiedzieć „o tych ulepszeniach, o nowym sposobie gospodarowania”, co pozwoliło mu podwoić wydajność gospodarstwa<sup>80</sup>. Należy zauważyć, że w obu tych przypadkach autorzy listów uważali za konieczne podkreślenie swojej wyjątkowości na tle otaczającego ich środowiska. Umiejętność czytania i pisania Tumenis i Grzybowski uważali za „wielkie szczęście”. Czytając gazetę, jako pierwsi otrzymywali wiadomości i dowiadywali się o praktycznych poradach, którymi dzielili się z rodziną i sąsiadami. W ten sposób uzyskiwali wyjątkowość w lokalnej społeczności, a praktyczne korzyści płynące z porad rolniczych mogły jeszcze bardziej podkreślić ich szczególne zalety i raz jeszcze zaświadczyć, że zakup czasopism nie jest marnotrawstwem. Widocznie dlatego obaj autorzy wspomnianych listów z taką radością i dumą dzielili się swoimi udanymi doświadczeniami rolniczymi.

#### *Tygodnik jako okazja do oceny zmian*

Listy o takiej treści należy zaliczyć raczej do grupy listów pisanych przez stałych korespondentów. Uważali się oni w swoich społecznościach za rodzaj mniejszości, zdolnej do oceny nowych procesów i reagowania na zjawiska zachodzące w ich otoczeniu. Najwięcej uwagi poświęcono krytyce wychowania, edukacji i zachowania młodzieży. Apelowano do rodziców, aby poświęcili więcej uwagi wykształceniu elementarnemu chłopców i dziewczynek, ponieważ „jeśli nie potrafisz czytać i pisać, przypominasz bydło, które trzymając na uwięzi można prowadzić w różne strony”<sup>81</sup>. Wykształcenie postrzegano jako podstawę godności osobistej oraz pomyślnej działalności zawodowej. Uważano, że wykształcenie może przyczynić się do zmiany codziennych nawyków, gdy czas wolny od pracy w gospodarstwie przeznaczają się na samodoskonalenie, a nie na alkoholizm,

<sup>79</sup> List Józefa Tumenisa do redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu”, 4 października 1909 r., Równo Pole Zarzeckie (gubernia wileńska, powiat wileński), VAKA, f. 1, strony nienumerowane.

<sup>80</sup> List Franciszka Grzybowskiego do redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu”, 29 września 1909 r., Szyrwinty (gubernia wileńska, powiat wileński), tamże.

<sup>81</sup> List parafian miasteczka Troupie do redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu”, 27 grudnia 1908 r., Troupie (gubernia kowieńska, powiat kowieński), tamże.

niszczący zdrowie fizyczne i psychiczne<sup>82</sup>. Z reguły takie listy o pouczającej treści pisali duchowni i nauczyciele pracujący z młodzieżą.

Natomiast autorzy listów, prowadzący inny rodzaj działalności zawodowej, większą uwagę zwracali na inne kwestie. Na przykład Wincenty Giermak z miasteczka Suchowola (gubernia grodzieńska) proponował zmienić „tradycję” wydawania postanowień w strukturach sądów chłopskich pod wpływem alkoholu. Giermak pisał, że sędziowie wiejscy nie powinni zapominać o wadze swoich obowiązków i muszą wykonywać je odpowiedzialnie<sup>83</sup>. Inna część autorów listów obserwowała zachodzące zmiany w mentalności. Zaskakujące jest to, że autorzy listów wypowiadali się przeciwko zawieraniu małżeństw, kierując się uczuciami, nie zaś racjonalnymi kalkulacjami. Wobec takich zmian zgłaszano kategorię sprzeciw. Dlatego z pogardą opisywane są przypadki, gdy młoda kobieta nie podporządkowuje się woli rodziców i popełnia samobójstwo, nie mogąc poślubić ukochanego<sup>84</sup>, lub gdy młody mężczyzna jakoby „z wielkiej miłości” zabija ukochaną, która poślubiła innego<sup>85</sup>. Jeszcze inni autorzy listów wytykali kobietom, że hołdując modzie, zaczynają zamawiać ubrania fabryczne i w ten sposób starają się wyróżnić na tle społeczności wiejskiej<sup>86</sup>.

Należy zaznaczyć, że głosów samych kobiet jest bardzo niewiele. Spośród 154 listów pisanych do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu” są tylko dwa listy od kobiet. Jedną z nich, Anna Putnówna z Kluszczań (gubernia Grodzieńska), pytała, czy można uzyskać rozwód<sup>87</sup>, druga zaś, Franciszka Radziszewska, chciała się dowiedzieć, czy istnieje piekło<sup>88</sup>. W obu tych przypadkach kobiety nie objaśniały, dlaczego nasunęły im się takie pytania. Nie opowiadały swoich historii osobistych. Gazetę jako przestrzeń do wyjawienia swoich myśli i osobistych przeżyć bardziej wykorzystywały czytelniczki piszące do tygodników świeckich „Zorza Wileńska” i „Jutrzenka” (1910-1915)<sup>89</sup>.

<sup>82</sup> List nauczyciela we wsi Starsielce do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 27 grudnia 1908 r., Starsielce (gubernia grodzieńska, powiat białostocki), tamże.

<sup>83</sup> List Wincentego Giermaka do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 24 lipca 1909 r., Suchowola (gubernia grodzieńska, powiat grodzieński), tamże.

<sup>84</sup> List Józefa Galickiego do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 13 stycznia 1909 r., Raków (gubernia mińska, powiat miński), tamże.

<sup>85</sup> List Franciszki Jagiełły do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 3 lipca 1909 r., Oszmiana (gubernia wileńska, powiat wileński), tamże.

<sup>86</sup> List Ignacego Robaka do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 3 lipca 1909 r., Prozorów (gubernia grodzieńska, powiat grodzieński), tamże.

<sup>87</sup> List Anny Putnówny do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 5 marca 1909 r., Kluszczań (gubernia wileńska, powiat święciański), tamże.

<sup>88</sup> List Franciszki Radziszewskiej do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 3 czerwca 1909 r., Giełwany (gubernia wileńska, powiat święciański), tamże.

<sup>89</sup> Wydawcą i redaktorem tygodnika „Jutrzenka” był początkowo Józef Korolec (1879-1936) – działacz społeczny, dyrektor wileńskiego oddziału Towarzystwa Przewidywania, w latach 1911-1914 – prezes komitetu Dni Pogotowia Ratunkowego. Od 1912 roku na stanowisku redaktora naczelnego nastąpiła zmiana: kierownictwo „Jutrzenki” przejął Witold Kuncewicz (późniejszy redaktor odpowiedzialny „Kuriera Litewskiego”). Kolejną zmianą zaszła w 1914 roku – szefem pisma został Stanisław Palczewski. Tygodnik był redagowany w duchu haseł głoszonych przez Narodową

### *Tygodnik jako miejsce do zwierzeń*

Dwie czytelniczki wspomnianych tygodników opowiedziały swoje osobiste historie, licząc na wsparcie i zrozumienie. Jedną z nich, Jadwigę (nazwisko nieznane), zamartwiała się, że według prawa kościelnego nie istnieje możliwość rozwodu. Młoda kobieta po wyjściu za mąż straciła swój majątek, który samowolnie roztrwonił jej mąż. Z córeczką na rękach znalazła się na skraju przepaści, choć w razie rozwodu mogłaby odejść i znaleźć właściwą osobę<sup>90</sup>. Inna historia, którą również opowiedziała ta sama Jadwiga, podobnie dotyczyła naruszenia godności osobistej mężatki – jej mąż oddał ją za pieniądze swemu przyjacielowi, któremu ona się spodobała<sup>91</sup>. Otwartym pozostaje pytanie, na ile te historie były prawdziwe, a na ile zostały przedstawione w celu zilustrowania, a może i żądania, traktowania kobiety jako pełnoprawnej członkini społeczeństwa bez uszczerbku dla jej godności i honoru. Jedno jest pewne, że kobiety, które zdecydowały się na pisanie do gazet, chciały podzielić się swoimi przeżyciami emocjonalnymi<sup>92</sup> i pragnęły zmian. Podobny tok rozumowania widzimy także w niektórych listach pisanych przez mężczyzn. Najczęściej były to listy od czytelników, którzy wyjechali do pracy w odległych miejscowościach. Autorzy takich listów wyrażali swoje przeżycia emocjonalne w wierszach<sup>93</sup>, których, jak już wspomniano, gazeta „Przyjaciel Ludu” nie drukowała. Jeden z takich listów napisał Kazimierz Szpakowski z Minaj (gubernia kowieńska, powiat kowieński), który ułożył wiersz zatytułowany: *Trzeba pożegnać swój kraj*. Uczucie strachu przed zbliżającą się wojną opisał w swoim liście inny czytelnik tygodnika „Jutrzenka”, Jan Fraszkwicz. Obaj jego synowie zostali wcieleni do wojska, a ten starszy już mężczyzna (67 lat), który przez całe życie pracował jako cieśla, dzielił się swoją wizją, w której Bóg objawił mu, że na sztandarach armii carskiej powinny być umieszczone znaki krzyża<sup>94</sup>. Jan Fraszkwicz nie tylko dzielił się swoją wizją, która mogła być związana z lękiem przed wojną i możliwością utraty obu synów, ale też zwrócił się do redakcji gazety jako instytucji, która mogła bezpośrednio wystąpić do cara.

### *Tygodnik jako orędownik i doradca*

Interesujący pod tym względem jest również list Jacka Szydłowskiego do redakcji tygodnika „Zorza Wileńska” z 1907 roku. Pochodzenie terytorialne autora listu nie jest jasne, w liście nie została odnotowana miejscowość, a koperta

---

Demokrację. „Jutrzenka” odziedziczyła po „Zorze Wileńskiej” niemalże identyczną szatę graficzną, a także liczbę i układ stron. Dzieliła się na trzy części: „Nowiny ze świata”, „Sprawy gospodarcze” oraz „Nauka i rozrywka”. Wiele artykułów poświęcano kwestiom literackim, ale także rolnictwu, gospodarce, historii oraz tradycji narodowej. Kriśań, *Listy do gazety „Zaranie” z lat 1909-1915*, s. 22-28.

<sup>90</sup> Jadwiga [?], List do redakcji „Jutrzenki”, 12 października 1912 r., Poniewież, LVIA, f. 1135, ap. 8, b. 2, l. 32.

<sup>91</sup> Tamże.

<sup>92</sup> Katarzyna Zebr, List do redakcji „Jutrzenki”, 30 listopada 1914 r., LVIA, f. 1135, ap. 8, b. 2, l. 59.

<sup>93</sup> Kazimierz Szpakowski, *Trzeba pożegnać swój kraj*, 21 lipca 1914 r., tamże, l. 77.

<sup>94</sup> Jan Fraszkwicz, List do redakcji „Jutrzenki”, 11 maja 1915 r., tamże, l. 48-51.



nie zachowała się. Autor listu opowiada o złożonych relacjach między Litwinami i Polakami. Szydłowski pisze, że miejscowe duchowieństwo zachęca społeczność wiejską do używania języka litewskiego zamiast polskiego, podczas gdy miejscowi ziemianie nawołują do obrony języka polskiego. Szydłowski w imieniu całej społeczności wiejskiej, która specjalnie zgromadziła się w marcu 1907 roku, postanowił wystosować do redakcji gazety list z prośbą „oświecić i prawdy dowiedzieć się”. Już to pismo wyraźnie pokazało, że czytelnicy nie tylko mieli zaufanie do opinii gazety, ale i to, że w społeczności wiejskiej zmieniała się koncepcja autorytetów. W tym samym liście Szydłowski twierdził, że w dzisiejszych czasach nie można ufać ziemiaństwu. Z drugiej strony, kwestionowano szczerą intencję duchowieństwa. „Z jednej strony, księża rację mają, zawsze więcej rozumieją niż my, może oni dla nas i dobrze życzą, ale może chcą, żeby byliśmy ciemni ludzie i więcej z nas korzystać”<sup>95</sup>. Czytelnicy tygodnika „Przyjaciół Ludu” nie podważali autorytetu kleru. Prawdopodobnie w tym wypadku mogły zadziałać względy natury psychologicznej – doskonale zdawano sobie sprawę, że list kierowano do gazety prowadzonej przez duchownych. Dlatego też znaczna część autorów listów zwracała się do redakcji gazety z prośbą o wstawiennictwo za tym czy innym proboszczem kościoła, który z nakazu przełożonych miał być przeniesiony do innej parafii<sup>96</sup>. Należy zauważyć, że wstawiając się za duchownym, podkreślano przede wszystkim jego zdolności gospodarskie – w porządkowaniu i remoncie kościoła, utrzymaniu cmentarza. Działalność społeczna i publiczna duchownego była dla autorów listów sprawą drugorzędną. Warto dodać, że redaktor tygodnika „Przyjaciół Ludu” Rogala-Zawadzki nie opublikował żadnego listu o takiej treści i widocznie starając się uchronić gazetę przed dalszymi prośbami o podobnym charakterze, zwrócił się bezpośrednio do czytelników z zapowiedzią, że tygodnik nie będzie publikował listów związanych z działalnością duchowieństwa i oceną tej działalności<sup>97</sup>. Jednocześnie Rogala-Zawadzki wydrukował jeden z nielicznych listów, które dotyczyły napiętych stosunków religijno-narodowych.

*Tygodnik obserwatorem konfliktów religijnych i narodowościowych*

Trzeba zauważyć, że tygodniki „Przyjaciół Ludu” i „Zorza Wileńska” nie stały się areną konfliktów narodowościowych pomiędzy Polakami i Litwinami wyznającymi wiarę katolicką. Bardzo rzadko te konflikty były omawiane w tego rodzaju prasie, a tym bardziej te konflikty nie były bezpośrednio eskalowane. Takie stanowisko tygodników nie było przypadkowe. Po rozpoczęciu wydawania w Wilnie tygodnika „Zorza Wileńska”, jego najaktywniejsi korespondenci obawiali się, że nowy periodyk może stać się areną wyjaśniania stosunków między ruchami narodowymi i konfrontacji na tle narodowościowym<sup>98</sup>. Trudno powiedzieć, w jakim

<sup>95</sup> List Jacka Szydłowskiego do redakcji tygodnika „Zorza Wileńska”, 1907 r., LMAVB RS, f. 7, b. 245a, l. 3.

<sup>96</sup> List parafian miasteczka Troupie do redakcji tygodnika „Przyjaciół Ludu”, 27 grudnia 1908 r., Troupie (gubernia kowieńska, powiat kowieński), VAKA, f. 1, strony nienumerowane.

<sup>97</sup> *Odpowiedź Red.[aktora]*, „Przyjaciół Ludu”, 170 (1909) s. 167.

<sup>98</sup> List Konstancji Skirmuntt do Adama Karpowicza, 17 lutego 1906 r., LMAVB RS, f. 7, b. 1723, l. 2; List Ludwika Cybulskiego do Adama Karpowicza, 13 stycznia 1906 r., tamże, b. 1698,

stopniu ten apel miał wpływ na fakt, że Karpowicz, ówczesny redaktor tygodnika „Zorza Wileńska”, wkrótce opuścił stanowisko. Jego odejście mogło być podyktowane względami pragmatycznymi – trudno mu było pogodzić jednoczesną pracę redaktorską w „Dzienniku Wileńskim” i tygodniku „Zorza Wileńska”. Jednak po odejściu Karpowicza ze stanowiska redaktora w tygodniku „Zorza Wileńska” ukazały się pojedyncze doniesienia na temat sposobów rozwiązywania konfliktów narodowościowych w Wilnie i okolicach. Najczęściej pisano o konfliktach związanych z używaniem języka podczas dodatkowych nabożeństw, niekiedy ze stosowną reakcją ze strony litewskiej prasy periodycznej<sup>99</sup>. Takie doniesienia były jednak niezwykle rzadkie, tak w „Zorzy Wileńskiej”, jak i w „Przyjacielu Ludu”. Jednak w „Przyjacielu Ludu”, w porównaniu z „Zorzą Wileńską”, więcej uwagi poświęcano napięciom między różnymi konfesjami (np. katolikami i prawosławnymi i katolikami-żydami), a niektóre listy czytelników nawet były publikowane.

Jeden z takich listów został wydany w tygodniku w 1909 roku, a jego autorem był Szymon Kordyniec ze wsi Zachwilce w powiecie oszmiańskim (gubernia wileńska). Autor listu opowiedział o zdarzeniu, które miało miejsce w domu jego sąsiada – Konstantego Tabora. W okresie Bożego Narodzenia do Konstantego Tabora, który kilka lat wcześniej przeszedł z prawosławia na katolicyzm<sup>100</sup>, przyszedł z wizytą miejscowy duchowny prawosławny Bazyl Mikolski, który ujrawszy „ikony katolickie zbliżył się do nich, pozrywał ze ściany, poszarpał je w kawałki, a ramy połamał i rzucił sobie pod nogi, mówiąc, że wiara katolicka nic nie warta, podobno, jak i obrazy, którym miejsce powinno być pod nogami, a nie na ścianach”<sup>101</sup>. Ze swojej strony redaktor tygodnika nie poddał tego wydarzenia żadnej ocenie, pozostawiając czytelnikowi możliwość wyrobienia własnej opinii. Był to jednak, jak już wspomnieliśmy, jeden z nielicznych listów ze zbioru rękopiśmiennego, które Rogala-Zawadzki uznał za stosowne opublikować. Warto zauważyć, że z porównania języka pisanego rękopisu i opublikowanego listu wynika, że redaktor tygodnika „Przyjacielu Ludu” wniósł liczne poprawki do tekstu autora listu: wszystkie wyrazy i zwroty w języku białoruskim zostały przetłumaczone na język polski, a zdania w języku polskim zostały poprawione stylistycznie.

Rogala-Zawadzki był jednym z tych, którzy zachęcali czytelników do samodzielności ekonomicznej, na łamach tygodnika nawoływał do zakładania spółdzielni i sklepów, nie stroniąc od podżegania do waśni narodowościowych. Tak w 1909 roku w tygodniku został opublikowany list Józefa Waszkiewicza, który dzielił się swoim udanym doświadczeniem w otwarciu małego sklepu w miasteczku Suchowola (powiat sokólski, gubernia grodzieńska). Ale list zawierał nie tylko

l. 2; List redakcji „Zorza Wileńska” do L. Abramowicza, 22 grudnia 1907 r., LMAVB RS, f. 79, b. 17, l. 1-2.

<sup>99</sup> M. Stankevičius, *Argi čia lietuvų nėra?*, „Viltis”, 95 (1908) s. 2-3.

<sup>100</sup> Warto dodać, że po ukazie tolerancyjnym cara Mikołaja II z 17/30 kwietnia 1905 roku rozpoczęła się masowa konwersja wyznania. Więcej zob. D. Staliūnas, *Masinis konfesijos keitimas vakariniuose Rusijos imperijos pakraščiuose: lyginamasis aspektas*, „Lietuvos istorijos metraštis”, 2 (2007) s. 5-18.

<sup>101</sup> Listy naszych czytelników, Szymon Kordyniec, z Zachwilców, „Przyjacielu Ludu”, 170 (1909) s. 168.

przechwałki. Józef Waszkiewicz nie wahał się pisać o stosowanych przez Żydów praktykach nieuczciwej konkurencji. Sprzedają oni zepsute piwo taniej i w ten sposób przyciągają miejscową ludność do swoich sklepików i karczem. Wyjaśniano, że żydowski handlarz sprzedaje towar chrześcijanom drożej niż swoim rodakom<sup>102</sup>. Rogala-Zawadzki wydrukował w tygodniku cały list, odstępując nawet od swoich zasad – opublikowany tekst był podpisany jedynie inicjałami. Widocznie w taki sposób starano się ochronić tożsamość autora listu. Nie był to jednak jedyny tego rodzaju przypadek. Rogala-Zawadzki opublikował także list Władysława Wasilewskiego, w którym autor starał się obalić głęboko zakorzenione w jego społeczności przekonanie, że tylko Żydzi mogą zajmować się handlem<sup>103</sup>.

### Wnioski

Listy do redakcji są subiektywnym, egodokumentalnym źródłem. Stanowią odzwierciedlenie postaw aktywnego czytelnika, który starał się nawiązać i utrzymać relację komunikacyjną z gazetą, którą czytał. Motywy, jakie skłoniły autorów listów do utrzymywania żywego kontaktu z redakcjami gazet, były zróżnicowane. Zaskakujące jest to, że dominującą grupą autorów listów nie byli stali korespondenci, tak zwana inteligencja wiejska (duchowni, nauczyciele, organiaści), którzy stawiali przed sobą zadanie oceny procesów i zjawisk zachodzących w otaczającym środowisku. Większość autorów listów pisała do gazety z pobudek osobistych, z pewnej wewnętrznej potrzeby spisania swoich myśli. Te potrzeby i oczekiwania były różne. Przede wszystkim wileńskie tygodniki „Przyjaciół Ludu” i „Zorza Wileńska” stanowiły dla swoich czytelników źródło praktycznych porad gospodarskich i prawnych. Pod tym względem listy czytelników świadczą o pomyślnej wzajemnej relacji między redakcją gazety a jej odbiorcami. Czytelnik potrzebował takich informacji gospodarczych i prawnych, których konsekwentnie dostarczały wymienione tygodniki wileńskie. Przekazywanym informacjom ufano, czekano na nie i reagowano, co z kolei świadczyło o tym, że gazeta stopniowo przejmowała rolę autorytetu. O tej nowej roli gazety w środowisku wiejskim wyraźnie świadczyły listy czytelników, jak ten od Jacka Szydłowskiego, który zwrócił się do redakcji o radę w rozwiązaniu trudnej sytuacji. Gazeta była postrzegana jako bezpośrednia, bezstronna instytucja w czasie, gdy coraz bardziej zmieniał się stosunek społeczności wiejskiej do „dawnych” przywódców społecznych – ziemiaństwa i po części duchowieństwa. Nawet na początku XX wieku w ocenie ziemiaństwa można dostrzec ślady negatywnej pamięci „społecznej”, gdy przedstawiciele tej grupy pozwalali sobie na ograniczanie możliwości samodzielności ekonomicznej chłopów, czasem z naruszeniem zasad godności osobistej i poczucia własnej wartości. Z drugiej strony, ziemianin coraz częściej jawił się jako obcy, osoba „nie swojego” środowiska i kultury. Duchowieństwo z kolei było postrzegane nie tylko jako przewodnik życia religijnego. Listy czytelników ukazują jeszcze jeden wymiar oceny: osobiste zdolności duchownego do zarządzania życiem gospodarczym parafii (budowa i remont kościoła, utrzymanie cmentarza).

<sup>102</sup> Listy naszych czytelników, J. W., Z Suchowoli (Grodz. gubernia), tamże, 157 (1909) s. 9.

<sup>103</sup> Listy naszych czytelników, Władysław Wasilewski, „Wiadomości Wiejskie”, tamże, 192 (1909) s. 429.

Listy czytelników ujawniają jeszcze jeden paradoks – sytuacja polityczna i kształtowanie się tożsamości narodowej, na co były skierowane akcenty redakcji tygodnika, poza pojedynczymi przypadkami nie są przedmiotem refleksji czytelników. Zjawiska transformacji wewnętrznej społeczności wsi (miasteczka) nie oceniano według kryteriów narodowych, ale według cech, które bardziej mówiły o relacjach interpersonalnych członków społeczności wsi (miasteczka). Przede wszystkim podniesiono wartość osobistej odpowiedzialności w wykonywaniu nałożonych obowiązków w społeczności wiejskiej, takich jak wójta czy sędziego. Osoba wykonująca te obowiązki była oceniana nie tylko na podstawie statusu majątkowego czy cenzusu wykształcenia – od takiej osoby wymagano także odpowiedzialności i rzetelności w wykonywaniu powierzonych obowiązków. W społeczności wsi (miasteczka) coraz wyraźniej zarysowywały się nowe mierniki oceny jednostek, wśród których ważne miejsce zajmowała chęć posiadania wykształcenia. Wykształcenie nie tylko podnosiło samoocenę, ale było również postrzegane jako jeden z głównych warunków poprawy własnego dobrobytu materialnego poprzez zdobywanie nowej wiedzy, na przykład modernizację gospodarstwa domowego. Wykształcenie było również traktowane jako jeden z podstawowych warunków umożliwiających zmianę relacji międzygrupowych w społeczności miasteczka. Samodzielność ekonomiczna oparta na wykształceniu była uważana za jeden z podstawowych warunków stopniowego przechodzenia od rolnictwa do zbytu produkcji rolnej. Dzięki wykształceniu członek społeczności wsi (miasteczka) mógł wejść w obszar działalności, w której wcześniej czuł się obcy.

Listy czytelników, choć stanowią dość subiektywną grupę źródeł, reprezentują członków społeczeństwa, którzy chcą i potrafią samodzielnie podejmować decyzje. Autorzy listów nie tylko wyróżniają siebie na tle otaczającego środowiska (które też oceniają), ale także diagnozują nowe zjawiska i w swojej krytyce je identyfikują. Na początku XX wieku stopniowo zmieniał się charakter stosunków międzyludzkich w społeczności wsi (miasteczka). Małżeństwa chciano zawierać nie w wyniku kalkulacji ekonomicznych, ale w oparciu o uczucia. Swoją wyjątkowość w społeczności wsi (miasteczka) starano się podkreślić poprzez ekspresję wizualną i rezygnację z tradycyjnego ubioru. Młodsze pokolenie coraz częściej starało się wyrwać ze swojego środowiska – poszukiwało i wybierało nowe (niekonwencjonalne) formy spędzania czasu wolnego, podejmowało zdecydowane kroki w celu opuszczenia rodzimego środowiska, a po powrocie angażowało się w działalność oświatową – opowiadając o tym, co dzieje się na „zewnątrz”. W niektórych przypadkach również gazeta pełniła funkcję pośredniczącą. Była postrzegana jako jeszcze jeden sposób na zaspokojenie ciekawości – poznawanie „innego” świata, wykonując zwykłe zajęcia gospodarskie i żyjąc w zwykłym otoczeniu.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła drukowane**

- Directorium Horarum Canoniarum et Missarum pro Dioecesi Vilnensi in Annum MDCCCXCIV* [1894], Vilnae 1893.  
*Kalendarz Wileński „Przyjaciół Ludu” dla mieszkańców wsi i miast na rok 1907 ozdobiony licznymi obrazkami*, Wilno 1906.  
*Kalendarz Zorzy Wileńskiej na rok 1909. Dawniej „Kalendarz wiejski”*, Wilno 1909.

**Prasa**

- „Jutrzenka” (1910-1915).  
„Kuryer Litewski” (1906).  
„Przyjaciół Ludu” (1905-1910).  
„Šaltinis” (1908).  
„Viltis” (1908).  
„Zorza Wileńska” (1905-1909).

**Opracowania**

- Francelle-Gervais Celine, „Oto zasylam opisanie calego mojego zycia...” (*Listy przedplatników „Gazety Świątecznej” do Promyka*), „Regiony. Kwartalnik społeczno-kulturalny”, 4 (1978) s. 76-102.  
Jurkowski Roman, *Edward Ropp jako biskup wileński 1903-1907 (w 50-tą rocznicę śmierci)*, „Studia Teologiczne”, 8 (1990) s. 205-280.  
Karczewska Agata, „Więcej z piługiem niż z piórem przestaje...”. *O listach czytelników do redakcji „Gazety Świątecznej” w latach 1881-1914*, w: *Komunikowanie i komunikacja na ziemiach polskich w latach 1795-1918*, red. K. Stępnik, M. Rajewski, Lublin 2008, s. 133-142.  
Karpowicz Agata, *Nauka patrzenia na siebie. Egofotografie chłopskich czytelników „Gazety Świątecznej” (1881-1905)*, „Stan Rzeczy”, 2 (2001) s. 205-241.  
Klawe-Mazurowa Maria, *Listy chłopów do prasy dla wsi w latach 1875-1895 jako źródło historyczne*, „Przegląd Polonijny”, 4 (1983) s. 36-40.  
Kostecki Janusz, Byczkowska Zofia, *Czytelnictwo czasopism ludowych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Humanistyczny”, 10 (1978) s. 107-127.  
Krisań Maria, *Chłopi wobec zmian cywilizacyjnych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX – początku XX wieku*, Warszawa 2008.  
Krisań Maria, *Listy do gazety „Zaranie” z lat 1909-1915*, „Dzieje Najnowsze”, 2 (1998) s. 22-28.  
Maskuliūnienė Džiuljeta, *Spaudinto žodžio autoritetas XIX a. Lietuvos kaime*, „Knygotyra”, 44 (2005) s. 50-59.  
Paškauskas Juozapas, *Laisvalaikio kultūra didžiūsiuose Lietuvos miestuose ir provincijoje XIX a. pabaigoje – XX a. pradžioje*, Vilnius 2017 [Daktaro disertacija. Humanitariniai mokslai, istorija (05H)].  
Pauliukevičiūtė Dalia, *Lazdynų Pelėdos kūryba: melodraminio režimo problemos ir kontekstai*, Vilnius 2019 [Daktaro disertacija].  
Pauliukevičiūtė Dalia, *XX a. pradžios lietuvių savišvietos kanonas ir pirmosios rekomendacinės bibliografijos*, w: *Lietuvių literatūros kanono dirbtuvės (XIX a. pabaiga – XX a. pirma pusė)*, Vilnius 2022, s. 127-204.

- Prašmantaitė Aldona, *Dzieje kanoników regularnych laterańskich w Kronice Antokolskiej, w: Przemijanie i trwanie. Kanonicy regularni laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie*, pod red. K. Łataka, I. Makarczyk, Kraków 2008, s. 465-480.
- Staliūnas Darius, *Masinis konfesijos keitimas vakariniuose Rusijos imperijos pakraščiuose: lyginamasis aspektas*, „Lietuvos istorijos metraštis”, 2 (2007) s. 5-18.
- Staliūnas Darius, *Vilniaus vyskupo E. Ropo veiklos pėdsakais (1903-1907)*, w: *Atgimimas ir Katalikų Bažnyčia*, red. kol. E. Aleksandravičius i in., Vilnius 1994, s. 152-207.
- Szpakowska Maria, *Listy w sprawach osobistych na lamach prasy*, „Napis”, 9 (2003) s. 233-236.
- Zdanowicz Anna, *The First Polish Studies of Reading 1881-1939*, „Polish Libraries Today”, 8 (2011) s. 68-78.



ALICJA MATCZUK\* – LUBLIN

## BIBLIOGRAFIA W POLU ZAINTERESOWANIA O. JOACHIMA ROMANA BARA OFMCONV (1912-1997)

### BIBLIOGRAPHY IN THE INTERESTS OF FATHER JOACHIM ROMAN BAR, O.F.M. CONV. (1912–1997)

#### Abstract

Bibliography of ecclesiastical sciences was one of two domains in the work and scientific activity of Fr Joachim Roman Bar. Alongside it, he was also involved in canon law, in which he distinguished himself as an outstanding expert. Interest in J.R. Bar's bibliography dates back to the late 1930s, when he and Fr Wojciech Zmarz decided to prepare a retrospective Polish bibliography of canon law. To this end, Bar, while studying in Rome, attended the Pontifical Scuola Biblioteconomi, where he gained knowledge of librarianship and scientific bibliography. The fruit of painstaking archival and library research by the two Franciscans was a two-volume *Polska bibliografia prawa kanonicznego* (Polish bibliography of canon law) from the invention of printing until 1940 (vol. II for the years 1800-1940), published by the Scientific Society of the Catholic University of Lublin in 1947 and 1960 (vol. I), and later completed independently by Bar for the years 1940-1956, published in part first in *Rocznik Teologiczno-Kanoniczny* and then in *Prawo Kanoniczne*. Regardless of the work accomplished, Bar's creative initiative was reflected in a new project suggested at the 1948 Congress of Polish Theologians to jointly compile a comprehensive bibliography of Polish theology with Fr Prof. Roman Gustaw of the Catholic University of Lublin. Although the project did not come to fruition with this team, Bar himself did not give up on it, bringing it to fruition at a later date, either on his own or with the cooperation of others, as part of the bibliographic publications of the Academy of Catholic Theology. The first result was *Polska*

---

\* Alicja Matczuk – dr hab. nauk humanistycznych, adiunkt, Katedra Informacji i Kultury Cyfrowej, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

e-mail: [alicjamatczuk@gmail.com](mailto:alicjamatczuk@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0001-7225-3996>

*bibliografia teologiczna za lata 1940-1948*, continued in subsequent years as *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego*, and canon law, and later transformed into *Polska bibliografia nauk kościelnych*.

One of Bar's outstanding bibliographic works is the so-called Franciscan bibliography (*Udział Polski w literaturze franciszkańskiej*) printed in the pages of *Studia Theologica Varsaviensia* in 1963-1969. He is also the author of three bibliographies of journal contents. These are: *Wykaz treści „Ateneum Kapłańskiego” za lata 1909-1939 ułożony na sposób bibliograficzny*, *Wykaz treści „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” 1948-1957*, *Wykaz treści dziesięciu roczników (1958-1967) kwartalnika „Prawo Kanoniczne”*, and *Wykaz treści dziesięciu roczników (1948-1958) „Polonia Sacra”*. In addition, he compiled a collective bibliography entitled *Praca naukowa Wydziału Prawa Kanonicznego [Akademii Teologii Katolickiej] w latach 1954-1964*, as well as a personal subject bibliography of Bishop Józef Sebastian Pelczar (1842-1924) – former rector of the Jagiellonian University and professor of canon law, church history and pastoral theology. Bar's bibliographic works stand at a high methodological level and are adapted to the state of bibliographic methodology at the time of their publication.

Keywords: Joachim Roman Bar; bibliography of canon law; bibliography of ecclesiastical sciences; Poland; 20th century

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### **Streszczenie**

Bibliografia nauk kościelnych była jedną z dwóch domen w twórczości i działalności naukowej o. Joachima Romana Bara. Obok niej zajmował się bowiem prawem kanonicznym, w którym zasłużył się jako jego wybitny znawca. Zainteresowanie J.R. Bara bibliografią datuje się od końca lat 30. XX wieku, kiedy z o. Wojciechem Zmarzem podjęli decyzję o przygotowaniu retrospektywnej polskiej bibliografii prawa kanonicznego. W tym celu J.R. Bar, podczas studiów rzymskich, uczęszczał do papieskiej Scuola Biblioteconomia, gdzie zdobył wiedzę w zakresie bibliotekarstwa i bibliografii naukowej. Owocem żmudnych poszukiwań archiwalnych i bibliotecznych dwóch franciszkanów była dwutomowa *Polska bibliografia prawa kanonicznego* od wynalezienia druku do 1940 roku (t. II za lata 1800-1940), wydana nakładem Towarzystwa Naukowego KUL w latach 1947 i 1960 (t. I), a uzupełniona już później samodzielnie przez J.R. Bara za lata 1940-1956, publikowana częściowo najpierw w „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych”, a następnie w „Prawie Kanonicznym”. Niezależnie od dokonanego dzieła – twórcza inicjatywa J.R. Bara znalazła wyraz w nowym projekcie zasugerowanym na Kongresie Teologów Polskich w 1948 roku, a dotyczącym wspólnego opracowania z o. prof. Romanem Gustawem z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego całościowej bibliografii teologii polskiej. Wprawdzie w tym zespole do realizacji projektu nie doszło, ale sam J.R. Bar nie zrezygnował z niego, urzeczywistniając go w terminie późniejszym, samodzielnie lub też przy współpracy innych, w ramach wydawnictw bibliograficznych Akademii Teologii Katolickiej. Pierwszym rezultatem była *Polska bibliografia teologiczna za lata 1940-1948*, kontynuowana



w kolejnych latach jako *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego*, a następnie przekształcona w *Polską bibliografię nauk kościelnych*.

Obszerną pozycję bibliograficzną J.R. Bara stanowi tzw. bibliografia franciszkańska (*Udział Polski w literaturze franciszkańskiej*) drukowana na łamach „Studiów Theologica Varsaviensia” w latach 1963-1969. Jest on również autorem trzech bibliografii zawartości czasopism. Są to: *Wykaz treści „Ateneum Kapłańskiego” za lata 1909-1939 ułożony na sposób bibliograficzny*, *Wykaz treści „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” 1948-1957*, *Wykaz treści dziesięciu roczników (1958-1967) kwartalnika „Prawo Kanoniczne”*, a także *Wykaz treści dziesięciu roczników (1948-1958) „Polonia Sacra”*. Ponadto opracował bibliografię zespołu osobowego pt. *Praca naukowa Wydziału Prawa Kanonicznego [Akademii Teologii Katolickiej] w latach 1954-1964*, a także bibliografię osobową podmiotową bp. Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1924) – byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesora prawa kanonicznego, historii Kościoła oraz teologii pasterskiej. Prace bibliograficzne w wykonaniu J.R. Bara stoją na wysokim poziomie metodycznym oraz metodologicznym i są dostosowane do stanu metodyki bibliograficznej w okresie ich publikowania.

Słowa kluczowe: Joachim Roman Bar; bibliografia prawa kanonicznego; bibliografia nauk kościelnych; Polska; XX wiek

\*\*\*\*\*

## Wprowadzenie

W artykule omówiono twórczość bibliograficzną o. Joachima Romana Bara, która wysunęła go na jedno z pierwszych miejsc w historii bibliografii nauk kościelnych. Powodem, dla którego godzi się przypomnieć postać i dorobek bibliograficzny tego wybitnego kanonisty i znawcy prawa kościelnego, jest brak całościowych opracowań na ten temat. Mimo że jego prace bibliograficzne cieszyły się dużym zainteresowaniem i uznaniem, zwłaszcza bibliografia prawa kanonicznego, nie doczekały się dogłębnej analizy. Prace poświęcone uczonemu podają jedynie krótkie wzmianki, zawierające kanon powtarzających się informacji i faktów<sup>1</sup>. Celem artykułu jest przedstawienie okoliczności, w jakich powstawały poszczególne przedsięwzięcia bibliograficzne Badacza, charakterystyka metody ich opracowania oraz reakcji świata naukowego na ich pojawienie się. Bezsporną i wyłączną zasługą J.R. Bara było nie tylko sukcesywne wydawanie – samodzielnie lub we współautorstwie – polskiej bibliografii nauk kościelnych, ale także inicjowanie prac bibliograficznych z zakresu teologiczno-prawnej bibliografii.

<sup>1</sup> M. Żurowski, *Trzydziestolecie pracy naukowej ks. docenta dr Romana Joachima Bara*, „Prawo Kanoniczne”, 12 (1969) nr 1-2, s. 339-349; F.S. Pasternak, *Biografia i bibliografia prac naukowych o. prof. Joachima Romana Bara OFMConv*, „Prawo Kanoniczne”, 25 (1982) nr 1-2, s. 5-30; S.B. Tomczak, *Bar Joachim Roman*, „Studia Franciszkańskie” 9 (1998) s. 369-371; *Wspomnienie: o. Joachim Roman Bar – prawnik, pisarz, tytan pracy*, <https://www.zyciezakonne.pl/wiadomosci/archiwum/wspomnienie-o-joachim-roman-bar-prawnik-pisarz-tytan-pracy-1532/> (dostęp: 5.02.2023).

### **Postać o. Joachima Romana Bara**

Na początku warto zaprezentować sylwetkę J.R. Bara, co pozwoli lepiej zrozumieć kształtowanie się jego zainteresowań bibliograficznych oraz ujawni kontekst rozwoju aktywności bibliograficznej, której owocem były liczne i różnorodne bibliografie, począwszy od bibliografii dziedzin, poprzez bibliografie zagadnieniowe, bibliografie zawartości czasopism, kończąc na bibliografii zespołu osobowego. Większość z nich koncentrowała się wokół prawa kanonicznego i teologii.

Roman (imię zakonne Joachim) Bar urodził się 13 lipca 1912 roku w Kosinie (pow. Łańcut), jako syn Stanisława i Katarzyny z domu Czerak. Rodzice byli właścicielami małego gospodarstwa rolnego, nadto ojciec był cenionym tkaczem. Roman Bar do szkoły ludowej uczęszczał przez cztery lata (1918-1922) w rodzinnej miejscowości, naukę w ośmioklasowym gimnazjum rozpoczął w Łańcucie w 1922 roku, a kontynuował we Lwowie. Egzamin dojrzałości złożył w X Państwowym Gimnazjum we Lwowie w 1931 roku. Jeszcze w czasie studiów gimnazjalnych, zgodnie ze swoim powołaniem, wstąpił do zakonu oo. franciszkanów. Do zakonu został przyjęty 14 września w Łagiewnikach k. Łodzi. Pierwszą profesję zakonną złożył dnia 15 września 1928 roku, profesję wieczystą 14 lipca 1933 roku.

Studia filozoficzno-teologiczne rozpoczął w 1931 roku w Wyższym Seminarium Duchownym oo. Franciszkanów w Krakowie, po czym w roku następnym, tj. 1932, przeniósł się do Lwowa, by je kontynuować i ukończyć na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza w 1936 roku ze stopniem magistra teologii. Zainteresowania naukowe zawdzięczał swoim profesorom, do których uczęszczał na seminaria, a mianowicie: ks. prof. Józefowi Umińskiemu i ks. prof. Michałowi Wyszyńskiemu<sup>2</sup>.

Następnie został wysłany przez władze zakonne do Rzymu na studia prawa kanonicznego, które odbył w latach 1936-1939 w papieskim instytucie *Utriusque Iuris-Apollinaris*. W tymże instytucie uzyskał w 1939 roku doktorat prawa kanonicznego, nostryfikowany w 1946 roku na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Jesienią 1939 roku, mimo rozpoczętej wojny, podjął pracę dydaktyczną w Wyższym Seminarium oo. Franciszkanów w Krakowie, którą prowadził przez 25 lat, tj. do roku 1964. Uczył prawa kanonicznego, przez kilka lat zastępował wykładowcę historii Kościoła. Równocześnie w latach 1953-1956 wykładał prawo kanoniczne w Studium Zakonnym (Studium Generale) oo. Dominikanów w Krakowie, a w latach 1956-1964 w Seminarium Duchownym Archidiecezji Krakowskiej. Wraz z podjęciem w 1964 roku pracy dydaktycznej na Akademii Teologii Katolickiej (dalej ATK) w Warszawie, zakończył wykłady w seminariach krakowskich i przeniósł się do stolicy. Początkowo pracował jako adiunkt, a od 1 października 1966 roku – jako docent etatowy. W styczniu 1973 roku otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego. Zorganizował i kierował Komisją Bibliograficzną ATK.

Niezależnie od pracy dydaktycznej, J.R. Bar prowadził ożywioną działalność naukową. Specjalizował się w dwóch dziedzinach prawa kanonicznego: procesu, szczególnie procesu beatyfikacyjnego, i w prawie zakonnym. Następny przedmiot

<sup>2</sup> Żurowski, *Trzydziestolecie pracy naukowej*, s. 339.

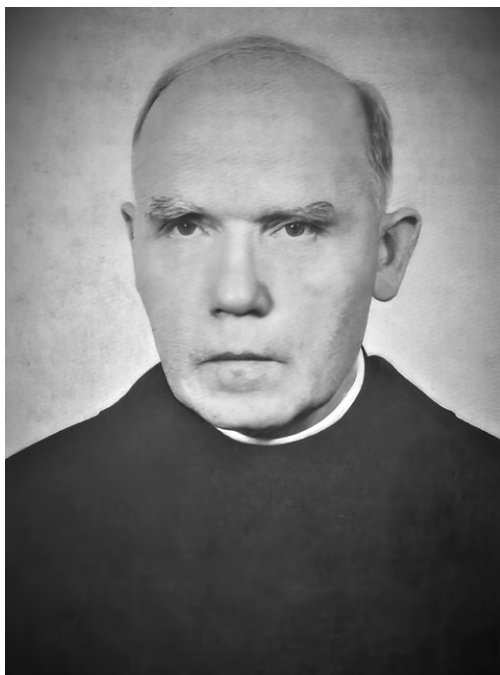
skupiający jego uwagę stanowiły prace biograficzne (dzięki którym jego nazwisko jest znane wśród kanonistów w skali światowej) oraz prace źródłowe. Pracę naukową rozpoczął od badań nad synodami polskimi.

W związku z jego olbrzymią wiedzą w zakresie prawa zakonnego i prawa beatyfikacyjnego, powierzone mu były różne funkcje, np. w latach 1942-1964 był subpromotorem fidei lub promotorem fidei w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych, od 1955 roku był postulatorem sprawy S.B. Anieli Salawy i S.B. Ojca Maksymiliana Kolbe. Ze względu na znajomość prawa zakonnego powierzone mu były liczne wizytacje apostolskie, np. klasztoru ss. benedyktynek w Łomży czy ss. św. Elżbiety w Cieszynie. Nie licząc licznych konsultacji, czy to z zakresu prawa zakonnego, czy też prawa beatyfikacyjnego, wielokrotnie był zapraszany na szereg konferencji i kursów. Z racji znajomości prawa zakonnego był członkiem polskiej Komisji przygotowawczej przed Soborem do spraw zakonnych (1959-1961). Należał również do dwóch sekcji komisji Episkopatu Polski dla rewizji prawa kanonicznego, a mianowicie: prawa zakonnego i osób świeckich.

Joachim Roman Bar zmarł 4 lutego 1997 roku w Krakowie. Został pochowany na Cmentarzu Salwatorskim<sup>3</sup>.

### **Dorobek bibliograficzny J.R. Bara**

Przegląd dorobku bibliograficznego J.R. Bara rozpocząć należy od omówienia pierwszej chronologicznie, niezmiernie ważnej zarówno w wymiarach krajowych, jak i zagranicznych dziedzinie jego inicjatyw i osiągnięć bibliograficznych, tj. w zakresie prawa kanonicznego.



Il. 1. O. prof. dr hab. Roman Joachim Bar OFMConv (1912-1997). Źródło: F.S. Pasternak, *Biografia i bibliografia prac naukowych o. prof. Joachima Romana Bara OFMConv*, „Prawo Kanoniczne”, 25 (1982) nr 1-2

<sup>3</sup> Bar Roman, w *zakonie Joachim OFMConv (ur. 1912)*, w: *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, [red. J.R. Bar], Warszawa 1981, cz. 1, s. 12-14; H.E. Wyczawski, *Bar Joachim Roman OFMConv (1912)*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich (bernardyni, franciszkanie śląscy, franciszkanie konwentualni, klaryski oraz Zgromadzenie III reguły)*, pod red. H.E. Wyczawskiego, Warszawa 1981, s. 35-42; E. Antas, J. Mandziuk, *Bar Joachim Roman OFMConv (1912-1997)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1994-2003*, pod red. J. Mandziuka, t. 9, Warszawa 2006, s. 54-65.

Zainteresowanie bibliografią pojawiło się u J.R. Bara już w okresie międzywojennym. Trudno powiedzieć, co skłoniło go do zajęcia się tą dziedziną naukową, której pozostał wierny do końca życia. Nie ulega wątpliwości, że świadomość braku polskiej retrospektywnej bibliografii kanonicznej, niezbędnej do prowadzenia eksploracji naukowych, była jednym z powodów podjęcia prac na tym polu. Dotychczasowe bibliografie prawnicze w niedostateczny sposób traktowały tę dyscyplinę naukową. Prawdopodobnie do pracy bibliograficznej wciągnął J.R. Bara franciszkanin o. Wojciech Zmarz<sup>4</sup>, który już wcześniej przystąpił do ogłaszania bibliografii prawa kanonicznego za lata 1925-1933 na łamach „Ateneum Kapłańskiego”<sup>5</sup>. Był to odzew na wniosek Sekcji Prawa Kanonicznego podjęty w 1933 roku na Zjeździe Związku Zakładów Teologicznych. Rezolucja była następującej treści: „Celem pogłębienia znajomości polskiej literatury prawa kanonicznego, Sekcja uważa za konieczne wydanie bibliografii dzieł polskich w dziedzinie prawa kanonicznego od czasów najdawniejszych”<sup>6</sup>.

Decyzja o przygotowaniu retrospektywnej polskiej bibliografii prawa kanonicznego wymagała od J.R. Bara i W. Zmarza gruntownego zapoznania się z metodą wydawnictw bibliograficznych w Polsce i za granicą. W tym celu J.R. Bar, podczas studiów rzymskich, uczęszczał specjalnie do papieskiej Scuola Biblioteconomia<sup>7</sup>, gdzie zdobył znajomość bibliotekarstwa i bibliografii naukowej. Tam też – jak pisze Stefan Biskupski – „olbrzymi materiał z całego świata zebrany, materiał porównawczy oraz ścieranie się i stałe ulepszanie metod pozwoliły i przy pracy nad polską bibliografią prawa kanonicznego wybrać metodę najlepszą tzn. najnowocześniejszą”<sup>8</sup>. Jak się później okazało, pobyt w Watykańskiej Szkole Bibliotekarstwa okazał się decydujący dla późniejszej aktywności bibliograficznej J.R. Bara.

<sup>4</sup> Wojciech Zmarz OFMConv (1907-1990) – franciszkanin konwentalny, kanonista, bibliograf. W latach 1926-1939 odbył studia teologiczno-filozoficzne we Lwowie i w Krakowie; w 1930 roku przyjął święcenia kapłańskie; 1930-1934 studiował prawo kanoniczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego; 1934-1980 wykładał prawo kanoniczne oraz teologię moralną w seminarium duchownym franciszkanów w Krakowie i seminarium diecezjalnym w Częstochowie oraz Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy w Krakowie; skazany przez władze komunistyczne na 7 lat pozbawienia wolności; 1951-1955 przebywał w zakładzie karnym w Krakowie i Nowym Wiśniczu. Zob. W. Bar, *Zmarz Wojciech*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014, t. 20, kol. 1458-1459.

<sup>5</sup> W. Zmarz, *Polska bibliografia prawa kanonicznego*, „Ateneum Kapłańskie”, 35 (1935) [dodatek]; 36 (1935) [dodatek]; 37 (1936) [dodatek]; 38 (1936) [dodatek], odb. Włocławek 1935/1936.

<sup>6</sup> Cyt. za: J.R. Bar, W. Zmarz, *Wstęp*, w: *Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku*, t. 2, *Za lata 1800-1940*, Lublin 1947, s. 8.

<sup>7</sup> Scuola Biblioteconomia Watykańska Szkoła Bibliotekarstwa – instytut z siedzibą w Watykanie. Założona w 1934 roku z woli papieża Piusa IX. Celem szkoły jest kształcenie kadry bibliotekarskiej zgodnie z potrzebami nowoczesnej biblioteki. Pierwszy kurs, w latach 1934-1935, zainaugurował Eugène Tisserant, ówczesny propefekt Biblioteki Watykańskiej. Sluchaczy uczono zasad organizacji biblioteki (gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie zbiorów bibliotecznych, przepisów katalogowania druków). W roku akademickim 1938-1939 bibliografia stała się samodzielnym przedmiotem, na którym zapewne uczono także zasad metodyki bibliograficznej.

<sup>8</sup> S. Biskupski, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku*, t. 2, *Za lata 1800-1940*, Lublin 1947, „Ateneum Kapłańskie”, 48 (1948) z. 5, s. 509.

W 1938 roku J.R. Bar i W. Zmarz ułożyli plan opracowania polskiej bibliografii prawa kanonicznego od wynalezienia druku do czasów najnowszych<sup>9</sup>. Natychmiast przystąpili do realizacji przedsięwzięcia, jednak wybuch drugiej wojny światowej i jej skutki opóźniły tempo prac. Jak pisali autorzy we wstępie:

Nie odstąpiliśmy jednak od powziętego zamiaru, a tępienie nauki polskiej i niszczenie kultury polskiej tym więcej nas pobudzały do ratowania, chociażby w zapiskach bibliograficznych, chlubnej przeszłości narodowej. W różnych bibliotekach prywatnych przeglądaliśmy dziesiątki i setki tomów i w ten sposób ciągle rosły materiały bibliograficzne<sup>10</sup>.

Brak perspektyw na normalną pracę dydaktyczną i publikacyjną sprawił, że autorzy cały swój czas poświęcali na prowadzenie poszukiwań bibliotecznych i archiwalnych. Owocem tych kwerend było zgromadzenie pokaźnego materiału bibliograficznego. Z chwilą zakończenia wojny, przy możliwości dostępu do bibliotek publicznych, prace nabrały tempa. W czerwcu 1947 roku J.R. Bar wygłosił referat w Towarzystwie Naukowym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na temat gotowej już bibliografii. Towarzystwo zobowiązało się pokryć koszty wydania bibliografii, doceniając jej doniosłość dla nauki polskiej. W tymże roku ukazał się – zjawisko niespotykane – tom drugi *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego od wynalazku druku do 1940 roku* „jako bardziej potrzebny”, bo obejmujący cały wiek XIX oraz pierwsze czterdzieści lat XX wieku. Tom ten został zadedykowany Jego Eminencji Księdzu Kardynałowi Adamowi Stefanowi Sapieże, księciu Metropolicie Krakowskiemu: „Uczestnikowi prac nad skodyfikowaniem prawa kościelnego, niezłomnemu stróżowi ducha i pamiątek narodu polskiego (...) w trzydziestolecie ogłoszenia kodeksu prawa kanonicznego”.

Tom pierwszy *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego* miał zostać opublikowany, według zapowiedzi autorów, w następnym roku. Niestety realizacja zamierzenia napotkała na trudności. Dopiero w 1960 roku ukazał się oczekiwany od trzynastu lat tom pierwszy obejmujący literaturę kanoniczną od wynalezienia druku do 1799 roku. Uzyskał on aprobatę władz kościelnych i pozwolenie na publikację w grudniu 1958 roku. Imprimatur, wydrukowane na odwrocie karty tytułowej, podpisał między innymi Karol Wojtyła jako wikariusz generalny archidiecezji krakowskiej. Warto zauważyć, że przy układaniu i redakcji tego tomu cały ciężar przygotowania spadł na barki J.R. Bara<sup>11</sup>.

W tym samym czasie J.R. Bar opublikował w 1959 roku kontynuację bibliografii za lata 1941-1956<sup>12</sup>; wcześniej, bo w 1949 roku, ogłosił zestawienie za lata 1941-1947 w nowo założonych „Rocznikach Teologiczno-Kanonicznych”<sup>13</sup>. Od roku

<sup>9</sup> Bar, Zmarz, *Wstęp*, s. 8.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> J. Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r., t. 1, Od wynalezienia druku do 1799 r., Lublin 1960; t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Studia Źródłoznawcze”, 8 (1963) s. 166.

<sup>12</sup> J.R. Bar, *Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1941-1956*, „Prawo Kanoniczne”, 1 (1958) s. 387-437 (odb. Warszawa 1959, s. 1-53).

<sup>13</sup> J.R. Bar, *Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1941-1947*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1 (1949) s. 477-487 i odb.

1972 literatura prawa kanonicznego weszła do bieżącej *Polskiej bibliografii teologii i prawa kanonicznego* za lata 1949-1971, ukazującej się pod redakcją J.R. Bara, a następnie do *Polskiej bibliografii nauk kościelnych*.

Ze wszystkich dyscyplin prawnych nauka prawa kanonicznego jako pierwsza doczekała się, dzięki benedyktyńskiej pracy obu krakowskich franciszkanów, a zwłaszcza J.R. Bara, tak pełnego, wszechstronnego bibliograficznego ujęcia.

Pojęcie prawa kanonicznego jako przedmiotu swej bibliografii sformułowali autorzy bardzo szeroko, nie ograniczając się do ściślejszego znaczenia, lecz rozciągając je również na takie dziedziny, jak: prawo publiczne Kościoła, organizacja Kościoła w Polsce, historia prawa kanonicznego i, częściowo, na filozofię prawa (prace w duchu katolickim, pisane przez kanonistów lub filozofów katolickich); z socjologii chrześcijańskiej (w prawie publicznym) zarejestrowano tylko prace o podstawowych zagadnieniach państwa, władzy itp.<sup>14</sup> Rozprawy z pogranicza prawa kanonicznego i teologii moralnej oraz teologii pasterskiej zostały uwzględnione, o ile zawierały znaczny materiał prawny. Z kolei encykliki papieskie i listy pasterskie biskupów zasadniczo pominięto, chyba że zawierały materiał wybitnie prawny. Natomiast z powodu braku bibliografii teologii polskiej, uwzględniono niejednokrotnie prace stojące na pograniczu prawa kanonicznego i innych nauk, mając na uwadze względy praktyczne.

*Polska bibliografia prawa kanonicznego* jest bibliografią retrospektywną. Rejestruje piśmiennictwo od wynalezienia druku do 1940 roku:

Pragniemy objąć cały okres naszych dziejów – piszą autorzy we *Wstępie* – aż do drugiej wojny światowej, która stanowiła przełom w naszym życiu narodowym; w ten sposób ukaże się cały dorobek naukowy w dziedzinie prawa kanonicznego<sup>15</sup>.

W kluczu terytorialnym tom II bibliografii obejmuje druki wydane w Polsce, w granicach historycznych kraju, zależnie od danej epoki dziejów; bez względu na język. W tomie I, rejestrującym starodruki, porzucono wcześniejszy punkt widzenia, uznający za jedyne kryterium „polskość” (druki wydane w Polsce), co pozwoliło pozyskać materiał z *Bibliografii polskiej* Estreicherów, która, jak powszechnie wiadomo, obok kryterium proveniencji terytorialnej przyjmuje także kryterium językowe, podmiotowe (autor: Polak) i przedmiotowe (temat dotyczący spraw polskich)<sup>16</sup>.

Zasięgiem wydawniczo-formalnym praca obejmuje druki zwarte, artykuły w czasopismach, wydawnictwach zbiorowych i ciągłych.

Podstawowym źródłem dla tomu I była *Bibliografia polska* Estreicherów (t. 12-34, zeszyt 1). Poszukiwania w licznych bibliotekach prywatnych oraz bibliotekach instytucji kościelnych i zwłaszcza zakonnych, jak również badania szeregu publikowanych katalogów bibliotecznych nie przyniosły – poza kilkoma pozycjami nie znanymi Estreicherowi – żadnych wyników godniejszych uwagi, tak że zawartość tomu pokrywa się w zasadzie z materiałem zanotowanym przez

<sup>14</sup> Bar, Zmarz, *Wstęp*, s. 10-11.

<sup>15</sup> Tamże, s. 11.

<sup>16</sup> M. Dembowska, *Metoda „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera*, Warszawa 2001, s. 28-29.

Estreicherów. Wśród tego materiału zaś, jeśli tematycznie wchodzi on w zakres przyjęty przez autorów, nie przeprowadzono – jak można sądzić – dalszej selekcji materiału. Łącznie tom I liczy 1957 pozycji. Po zrębie głównym zamieszczono „Uzupełnienia i sprostowania tomu II”, zawierające 286 nowych pozycji.

Przy opracowywaniu tomu II przejrzano wszystkie ważniejsze bibliografie ogólne i nauk pokrewnych. Dla XIX i XX wieku prawie wszystkie opisy zostały zweryfikowane z autopsji z egzemplarzami przechowywanymi przez biblioteki. Uwzględniono ważniejsze dzieła zbiorowe (np. encyklopedie, pamiętniki ze zjazdów, księgi pamiątkowe itp.) i wydawnictwa ciągle z zakresu religijno-teologicznego, historycznego i prawniczego, jak również ważniejsze czasopisma religijne, historyczne, prawnicze i ogólnokulturalne oraz – w wyborze – dzienniki. O bogactwie zarejestrowanych źródeł świadczy „Wykaz przejranych materiałów”, liczący 11 stron. Trzeba podkreślić ogrom żmudnej pracy włożonej w poszukiwania materiałów bibliograficznych rozproszonych w wielu publikacjach i wydobyć wiele prac ukrytych w książkach i czasopismach. Materiał w tomie II został poddany selekcji formalnej, w wyniku której odrzucono „krótkie notatki, małe kazusy, dekrety rzymskich Kongregacji, o ile były przytaczane bez komentarza”. Tom II odnotowuje 5468 pozycji, co dowodzi o gwałtownym rozwoju nauki z zakresu prawa kanonicznego w XIX i XX wieku.

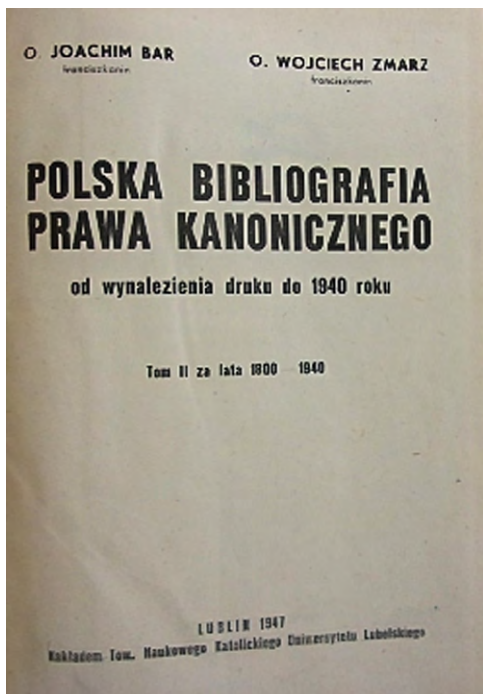
Opisy bibliograficzne poszczególnych pozycji w tomie I opierają się na opisach *Bibliografii polskiej* Estreicherów, wprowadzono jedynie drobne odchylenia i zastosowano skróty w przydługich tytułach. Przy danych autora opuszczono daty urodzenia i zgonu, przynależność zakonną autorów zakonników, podając tylko skrót o. (ojciec). Opuszczono również obszerne niekiedy adnotacje i wykazy piśmiennictwa, dodawane przez Estreicherów przy niektórych opisach. Zaznaczono natomiast przy każdej z osobna pozycji tom i stronę *Bibliografii* Estreicherów. Przy niektórych pozycjach Autorzy dodali własne adnotacje prostujące w wielu przypadkach błędy i pomyłki *Bibliografii* Estreicherów.

Liczne te drobne adnotacje świadczą chlubnie o dokładności i sumienności Autorów i wzmacniają zaufanie w ich pracę, której podstawą z reguły była autopsja opisywanego druku<sup>17</sup>.

Opisu bibliograficznego w tomie II, obejmującym piśmiennictwo XIX i XX wieku, nie można traktować z punktu widzenia dzisiejszego stanu metodyki bibliograficznej. Trzeba zdać sobie sprawę, że w tym czasie forma i zasady opisu nie były w pełni ukształtowane i każdy autor ustalał właściwe własne reguły, choć niewątpliwie krystalizowały się także pewne zasady ogólne.

Hasłem druków autorskich są nazwy autorów: nazwiska właściwe, pseudonimy czy kryptonimy nierozwiązane. Widać dużą dbałość autorów o podanie poprawnej i pełnej formy nazwiska i imienia. Inicjały imion są uzupełniane przy użyciu nawiasów prostokątnych, widoczna jest dbałość o ustalenie autorów anonimowych i ukrywających się pod pseudonimami i kryptonimami. Przeważnie nazwisko odkryte nie stawało się hasłem, lecz figurowało jako kryptonim. np. J.N. [Jan

<sup>17</sup> Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r., t. 1, s. 168.*



Il. 2. Karta tytułowa *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku. T. II za lata 1800-1940*

wskazano wyraźnie, że praca znajduje się w książce, przez co opisy rozpraw są niejasne. Uczyniono to w kontynuacji chronologicznej za lata 1941-1956. Dzieła anonimowe opisywane są pod pierwszym wyrazem tytułu. Jeśli praca była omawiana w czasopismach, to recenzje zostały zaznaczone pod opisem zasadniczym pozycji, poprzedzone skrótem Rec.

Istotnym wzbogaceniem dzieła są dość nieliczne adnotacje księgoznawcze i treściowe.

*Polska bibliografia prawa kanonicznego* ma układ systematyczny. Za podstawę całego układu przyjęto systematykę Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku i jego podział na pięć ksiąg<sup>18</sup>. W tomie II układ zagadnień jest następujący: I. Bibliografia; II. Filozofia prawa; III. Prawo publiczne; IV. Stosunki międzynarodowe Kościoła; V. Organizacja Kościoła; VI. Źródła, historia i krytyka źródeł prawa kanonicznego; VII. Historia literatury kanonistycznej; VIII. Historia prawa; IX. Podręczniki; X. Kodeks i kodyfikacja; XI. Przepisy ogólne (Normae generales); XII. Prawo osobowe; XIII. Prawo rzeczowe; XIV. Prawo procesowe; XV. Prawo karne; XVI. Prawo Kościoła Wschodniego. Zagadnienia unijne; XVII. Czasopisma.

Nowodworski], co było pewnym niedociągnięciem w porównaniu do stanu metodyki bibliograficznej w okresie publikowania tego tomu. Przy autorze podawano dopowiedzenia typu formalnego, np. ks. (ksiądz), bp (biskup), kard. (kardynał).

W tomie II opisy są na ogół czytelne i przejrzyste. Opis druków zwartych został dostosowany do zasad ogłoszonych przed drugą wojną światową dla sporządzania katalogów alfabetycznych dla bibliotek polskich. Składa się on z następujących elementów: nazwa autora, tytuł dzieła, miejsce i rok wydania, nazwa drukarni, liczba stron. Przy artykułach z czasopism podaje się nazwę autora, tytuł artykułu, pełną nazwę czasopisma, tom, rocznik, a w nawiasie rok kalendarzowy, wreszcie strony zajęte przez artykuł. Podobnie wygląda forma zapisu rozprawy z dzieła zbiorowego, tyle że cytate wydawniczą stanowi tytuł dzieła, numer tomu, miejsce i rok wydania oraz strony. W opisach jednak nie

<sup>18</sup> Tamże, s. 167.



Podobny jest układ zagadnień w tomie I. Nie wystąpiły jedynie niektóre działy, z powodu braku materiału, np. dział bibliografii lub kodeksu i kodyfikacji, niektóre działy zostały skrócone i uproszczone. Tak też uczyniono w kontynuacji chronologicznej za lata 1941-1956, której schemat klasyfikacyjny liczy 12 działów głównych.

Gdy mowa o szeregowaniu pozycji, trzeba podkreślić, że w obrębie działów i poddziałów odstąpił J.R. Bar od prawie powszechnej wówczas praktyki szeregowania alfabetycznego<sup>19</sup>. Doceniał potrzebę skupienia materiałów dotyczących tego samego tematu w jednym miejscu. Tak więc w obrębie działów i poddziałów, gdzie materiał był obfity, zastosowano szeregowanie logiczne (od ogólnych pozycji do szczegółowych), a następnie w poszczególnych grupach rzeczowych pozycje ułożono chronologicznie. Niewątpliwie szeregowanie logiczne było trudniejsze i wymagało od autorów większej inwencji oraz – co szczególnie trzeba podkreślić – doskonałej orientacji w dziedzinie prawa kanonicznego. Wyjątkowo stosowane jest szeregowanie alfabetyczne (np. synody według diecezji w porządku alfabetycznym diecezji) i przedmiotowe (np. w dziale „Historia literatury kanonicznej. Poszczególni pisarze i działacze” t. II). To ostatnie szeregowanie jest jednak mało przejrzyste, gdyż nie wyróżniono graficznie haseł, według których się szereguje.

Dla ułatwienia poszukiwań w tomie I i II zastosowali autorzy odsyłacze łączące prace przynależące do różnych działów i poddziałów.

Oba tomy wyposażone zostały w alfabetyczny wykaz osób, obejmujący nie tylko dane autorów w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale i dane tłumaczy, recenzentów oraz osób wspomnianych w tytule dzieła, a nawet w adnotacjach. Niestety zabrakło określników typu rec. – recenzent; tłum. – tłumacz itp.; wydatnie obniżyło to jakość indeksu. Podobnie jak niewyróżnianie graficzne wskaźników cyfrowych, które dotyczyły danej osoby jako przedmiotu pracy. Na końcu tomu I zamieszczony jest „Wykaz rzeczy systematyczny” – w porządku przyjętym w Kodeksie prawa kanonicznego – łączący materiał z obu tomów i ułatwiający wyszukanie szczegółowych zagadnień. Cyfra rzymska oznacza tom, cyfra arabska pozycję bibliograficzną, np. C. Prawo publiczne: a) Ustrój i władza Kościoła I 14-30; II 57-73; b) Stosunek Kościoła do państwa w ogóle I 15-30, 2014-15; II 74-205.

Ukazanie się drugiego tomu *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego* wywołało duże poruszenie w kołach kanonistów i historyków prawa polskich i obcych. Oprócz ogólnych pochwał walorów dzieła, poruszono szereg ważnych problemów istotnych dla metodyki bibliografii prawa kanonicznego<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> A. Matczuk, *Polskie bibliografie nauk humanistycznych i społecznych do roku 1989. Historia i metodyka*, Lublin 2014, s. 297-298.

<sup>20</sup> I. Grabowski, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Tygodnik Warszawski”, 1948 nr 20, s. 6; Biskupski, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz*, s. 509-511; A. Vetulani, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Kwartalnik Historyczny”, 56 (1948) s. 453-457; B. Wilanowski, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Państwo i Prawo”, 3 (1948) z. 9-10, s. 116-117; K. Koranyi, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2 (1948) s. 467-469;

Recenzenci mieli pewne zastrzeżenia do tytułu bibliografii. Tak Karol Koranyi, jak i Jakub Sawicki skonstatowali, że tytuł jest za wąski i nieadekwatny do wyznaczonego zakresu rzeczowego. Pierwszy z nich podważył zasadność uwzględniania prac z zakresu prawa kościelnego. Jak pisał K. Koranyi: „Od dawna przecież zostało przyjęte w nauce, że nie można prawa kanonicznego i prawa kościelnego uważać za identyczne”<sup>21</sup>. Skoro już publikacje z zakresu prawa kościelnego zostały uwzględnione, właściwszy dla omawianej bibliografii byłby tytuł: „Polska bibliografia prawa kanonicznego i prawa kościelnego”. W nieco innym tonie wypowiedział się Jakub Sawicki. Sam fakt objęcia rejestracją szeregu pozycji odnoszących się do ustawodawstwa państwowego w sprawach kościelnych uważa za słuszny, gdyż „wtedy uzyskujemy pełny obraz stanowiska prawnego Kościoła w ramach społeczności świeckiej i państwa”<sup>22</sup>. W konkluzji stwierdził:

Nie można jednakże zgodzić się na wyrzucenie, w teoretycznym określeniu zakresu bibliografii, całej tej dziedziny poza nawias pojęcia „prawo kanoniczne”, a raczej należy stwierdzić, że względu na zawartość bibliografia ta zasługuje raczej na inny tytuł „Polska bibliografia prawa kanonicznego i kościelnego”.

Z kolei Adam Vetulani podważył zasadność uwzględniania w bibliografii tylko druków wydanych w Polsce w granicach historycznych dla danej epoki dziejów bez względu na język druku. Jego zdaniem kwestia miejsca druku danej pracy nie powinna być decydująca, szczególnie dla bibliografii za okres od wynalezienia druku po koniec XVIII wieku, gdyż jego zdaniem nie można kierować się miejscem druku, skoro wielokrotnie oficyny zagraniczne drukowały dla Polaków, z przeznaczeniem dla Polski<sup>23</sup>. Problem ten również podniósł J. Sawicki. Autorzy bibliografii pod wpływem sugestii recenzentów rozszerzyli zakres bibliografii i przyjęli jeszcze inne kryteria doboru materiału w tomie I, co pozwoliło im na pozyskanie materiału zawartego w obszernej *Bibliografii polskiej* Estreicherów.

Sporo uwag padło pod adresem braków w materiale bibliograficznym i niewłaściwej klasyfikacji pozycji do poszczególnych działów. K. Koranyi dziwił się, „dlaczego w obrębie rozdziałów nazwiska autorów nie są podane w porządku alfabetycznym”<sup>24</sup>. Sam układ bibliografii nie budził większych zastrzeżeń, choć pojawiły się pewne sugestie. Zwrócono również uwagę na brak indeksu rzeczowego, który ułatwiłby wyszukiwanie zagadnień szczegółowych. Brak takiego indeksu wyjaśnił we wstępie do tomu I J.R. Bar:

Zrezygnowałem natomiast z alfabetycznego wykazu rzeczy, by nie wprowadzać niejednokrotnie czytelnika w błąd: w wielu pozycjach poruszane są najrozma-

J. Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947, „Collectanea Theologica”, (1952) nr 23, s. 234-255 (w jęz. niem.), s. 234-255 oraz Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r., t. 1, s. 166-168.**

<sup>21</sup> Koranyi, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz* s. 467.

<sup>22</sup> Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r., t. 1, s. 167.*

<sup>23</sup> Vetulani, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz*, s. 454.

<sup>24</sup> Koranyi, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz*, s. 468.

itsze zagadnienia, polska terminologia prawa kanonicznego nie jest jeszcze ustalona. Te i tym podobne racje skłoniły mnie do pominięcia wspomnianego wykazu. Cała zresztą bibliografia ułożona jest rzeczowo, są daleko idące podziały, są też odsyłacze z działów pokrewnych: kto zna systematykę kodeksu prawa kanonicznego, może bez trudu odszukać interesujące go zagadnienia<sup>25</sup>.

Ogólnie jednak recenzenci byli pełni uznania dla trudu i wysiłku włożonego w przygotowanie bibliografii<sup>26</sup>. Według ks. Stefana Biskupskiego:

Nie trzeba się rozwodzić o znaczeniu *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego* dla polskiej nauki teologicznej, a kanonistyki w szczególności (...) jest to wydawnictwo o niezmiernie ważnym znaczeniu. Przede wszystkim dlatego, że wobec braku opracowania dziejów kościelnego prawa w Polsce, niemożliwą było dotąd rzeczą zorientować się, ile i co w dziedzinie kanonistyki zrobiono u nas na przestrzeni kilku stuleci. O.O. Bar i Zmarz wykazali teraz, że zrobiono dużo, może więcej niż gdzie indziej (...). Dzisiaj, dzięki *Polskiej bibliografii prawa kanonicznego*, każdy student i każdy pracownik na niwie kanonistyki może być doskonale poinformowany, co napisano w Polsce, może odszukać to w bibliotekach i wykorzystać, zanim sięgnie do źródeł i literatury obcej<sup>27</sup>.

Jak słusznie podkreślali recenzenci – bibliografia ocalała wszystko ze spuścizny naukowej wieków poprzednich, co w sposób nieodwracalny zostałyby utracone na skutek zniszczeń wojennych tak wielu bibliotek i zespołów archiwalnych w Polsce<sup>28</sup>.

Wydanie tomu I nie wzbudziło już takiego zainteresowania, podobnie jak jego chronologiczna kontynuacja za lata 1941-1956. Sumarycznego omówienia dokonał J. Sawicki, który powtórzył braki i niedociągnięcia t. II, oraz odniósł się pozytywnie do zmian w tomie I, wprowadzonych przez autorów pod wpływem krytycznych uwag recenzentów<sup>29</sup>. W konkluzji pisał:

Po rozejrzeniu się w całości dzieła możemy stwierdzić, że mimo pewnych usterek i braków przybyła nauce naszej nowa ważna cegiełka przy kładzeniu fundamentów nowoczesnego, udoskonalonego warsztatu badawczego polskiego historyka i prawnika<sup>30</sup>.

Niezależnie od dokonanej dzieła – twórcza inicjatywa J.R. Bara znalazła wyraz w nowym projekcie przedstawionym na Kongresie Teologów Polskich w 1948 roku wspólnego opracowania razem z KUL (z o. prof. Romualdem Gustawem<sup>31</sup>) całościowej bibliografii teologii polskiej od wynalazku druku do 1939 roku.

<sup>25</sup> J.R. Bar, *Wstęp*, w: J.R. Bar, W. Zmarz, *Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalazienia druku do 1940 roku*, t. 1, *Od wynalazienia druku do 1799 r.*, Lublin 1960, s. 8-9.

<sup>26</sup> Biskupski, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz*, s. 511.

<sup>27</sup> Tamże, s. 510-511.

<sup>28</sup> *Ocena działalności naukowej ks. doc. Romana Joachima Bara*, prof. Leszka Winowskiego z 28 października 1970 roku – cyt. za: Pasternak, *Biografia i bibliografia prac naukowych*, s. 8.

<sup>29</sup> Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalazienia druku do 1940 r.*, t. 1, s. 166-168; Bar, *Polska bibliografia prawa kanonicznego*, s. 387-439.

<sup>30</sup> Sawicki, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalazienia druku do 1940 r.*, t. 1, s. 168.

<sup>31</sup> Romuald Gustaw OFM Obs. (1911-1976) – bernardyn, historyk, bibliotekarz, bibliograf. W latach 1950-1975 dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zob. W. Nowodworski, *O. dr hab. Romuald Gustaw OFM*, „Więź”, (1976) nr 4, s. 153-155; J. Na-

W 1950 roku przygotowali oni razem program opracowania takiej bibliografii<sup>32</sup>. Zakładając, że zostanie ona przygotowana przez ośrodek związany z Biblioteką KUL<sup>33</sup>, J.R. Bar zaczął gromadzić materiały do bibliografii za lata 1940-1948. Wprawdzie tak zainicjowany projekt nie doszedł w tym zespole do skutku, ale sam Bar nie zrezygnował z niego, realizując go w terminie późniejszym, samodzielnie lub też przy współpracy innych, w ramach wydawnictw bibliograficznych ATK. W 1968 roku ATK powołała Senacką Komisję Bibliograficzną, której przewodniczącym został J.R. Bar. Zadaniem Komisji było zorganizowanie i kierowanie pracami nad przygotowaniem polskiej bibliografii teologii i prawa kanonicznego za lata 1940-1968. Pierwszym tego rezultatem była *Polska bibliografia teologiczna za lata 1940-1948* przygotowana razem z ks. prof. Alfonsem Schletzem<sup>34</sup> wydana w 1969 roku<sup>35</sup>. Łącznie Komisja wydała pięć tomów bibliografii: dwa tomy bibliografii retrospektywnej (pierwszy, wspomniany, za lata 1940-1948, drugi tom za lata 1949-1968 opracowany przez J.R. Bara i Remigiusza Sobańskiego<sup>36</sup>) i trzy roczniki (za 1969, 1970, 1971) bibliografii bieżącej przygotowane przez Bara przy współdziałaniu J. Frankowskiego<sup>37</sup> i R. Sobańskiego<sup>38</sup>. W roczniku za rok 1971 dodano dział filozofii chrześcijańskiej, z tego też powodu zmieniono tytuł na *Polska bibliografia nauk kościelnych*<sup>39</sup>. W ten sposób, dzięki staraniom i zabiegom J.R. Bara, została opracowana bibliografia teologii i prawa kanonicznego za 31 lat – 1940-1971. To zapoczątkowane przez niego wydawnictwo było kontynuowane jeszcze przez kilka lat.

---

stalska-Wiśnicka, *Gustaw Romuald OFM (1911-1976)*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, red. E. Gigilewicz, t. 1, Lublin 2018, s. 302-303.

<sup>32</sup> J.R. Bar, R. Gustaw, *Potrzeba i program opracowania polskiej bibliografii teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie”, 52 (1950) s. 228-241.

<sup>33</sup> J.R. Bar, *Bibliografie wydane przez Akademię Teologii Katolickiej*, „Collectanea Theologica”, 50 (1980) s. 185.

<sup>34</sup> Alfons Schletz CM (1911-1981) – misjonarz św. Wincentego a Paulo, ksiądz katolicki, specjalista od patrologii i historii Kościoła, profesor nauk teologicznych związany z Instytutem Teologicznym Księży Misjonarzy, założyciel czasopisma „Nasza Przeszłość”. W latach 1968-1969 w Stanach Zjednoczonych i w Brazylii gromadził materiały do historii misjonarzy. Zob. W. Urban, *Ks. Profesor Alfons Schletz – twórca naukowego organu dla dziejów Kościoła w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 25 (1982) nr 3-4, s. 214-217.

<sup>35</sup> J.R. Bar, A. Schletz, *Polska bibliografia teologiczna za lata 1940-1948*, Warszawa 1969.

<sup>36</sup> Remigiusz Sobański (1930-2010) – ksiądz katolicki, infułat diecezji katowickiej, doktor teologii, profesor nauk prawnych, specjalista w zakresie prawa kanonicznego; związany z ATK w Warszawie i Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Zob. *Ksiądz rektor Remigiusz Sobański. Uczony, nauczyciel, sędzia*, red. W. Górski, Warszawa 2005; E. Wilemska, *Sobański Remigiusz (1930-2010)*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. 18, Lublin 2013, kol. 468-469.

<sup>37</sup> Janusz Frankowski (1928-2017) – ksiądz katolicki, biblista, prof. nauk teologicznych, profesor ATK w Warszawie. Zob. *Frankowski Janusz*, w: *Bibliści polscy 1997*, Lublin 1997, s. 13-14.

<sup>38</sup> J.R. Bar, R. Sobański, *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za lata 1949-1968*, Warszawa 1972; *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za rok 1969*, pod red. J.R. Bara, J. Frankowskiego, Warszawa 1971; *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za rok 1970*, pod red. J.R. Bara, Warszawa 1972.

<sup>39</sup> Bar, *Bibliografie wydane przez Akademię Teologii Katolickiej*, s. 187.

W bibliografii uwzględniono teologię w najszerszym tego słowa znaczeniu, a więc wszystkie działy wchodzące do programu studium teologii przewidziane dla seminariów duchownych i uniwersytetów katolickich. Z czasem zakres został poszerzony o prawo kanoniczne, co znalazło wyraz w zmianie tytułu bibliografii.

Opuszczono nauki filozoficzne, gdyż przygotowywano osobno bibliografię tych przedmiotów. Z kolei historia Kościoła została uwzględniona tylko w pierwszym tomie, tj. za lata 1940-1948, ponieważ Komisja przygotowywała retrospektywną bibliografię historii Kościoła za lata 1940-1970; od 1970 weszła do bieżącej bibliografii. W tomie za lata 1949-1968 zrezygnowano z działu „Nauki biblijne” w związku z wydaniem *Polskiej bibliografii biblijnej za lata 1931-1965* (Warszawa 1968) oraz ponieważ podobna bibliografia za lata 1966-1968 była w druku.

Bibliografia obejmuje druki zwarte, artykuły z czasopism, wydawnictw zbiorowych i ciągłych do miesięcznika włącznie. Zasięg chronologiczny bibliografii objął 31 lat od 1940-1971 roku.

W bibliografii znalazły się druki autorstwa Polaków lub odnoszące się do Polski, które ukazały się na terenie Polski. Druki Polaków wydane zagranicą nie zostały objęte szczegółową i systematyczną kwerendą. Jak piszą Autorzy: „weszły do bibliografii tylko wtedy, gdy dotarła pewna wiadomość o istnieniu druku”. Prawdopodobnie pod wpływem sugestii recenzentów od zestawienia 1948-1969 kwerendą objęto kilkanaście zagranicznych czasopism teologicznych.

W bibliografii zastosowano selekcję. Pominięto literaturę i publicystykę religijną określoną przez autorów jako „budującą”, prace popularne, podręczniki do nauczania religii. Z czasopism ogólnych przeznaczonych dla duchowieństwa uwzględniono tylko artykuły o charakterze naukowym. Z czasopism urzędowych poszczególnych diecezji odnotowano tylko artykuły z części nieurzędowej, posiadające większe znaczenie dla nauki.

Opis bibliograficzny jest rejestracyjny, podaje najważniejsze elementy niezbędne do identyfikacji publikacji. Oparty został na obowiązujących polskich normach bibliograficznych. Widać jednak dalsze niestosowanie się do zwyczajów katalogowych i bibliograficznych już z dawna przyjętych (hasłem druków autorских był kryptonim, a nie odkryte nazwisko). Od zestawienia za lata 1949-1968 tytuły poszczególnych pozycji podawano również w obcych językach, najczęściej francuskim, aby ułatwić korzystanie z bibliografii użytkownikom zagranicznym. Nieliczne adnotacje treściowe zostały ujęte w nawias okrągły i zamieszczone bezpośrednio po opisie zasadniczym.

We wszystkich tomach zastosowano układ systematyczny. Główne działy to: Dział ogólny; Patrologia; Teologia fundamentalna; Teologia dogmatyczna; Teologia moralna; Teologia ascetyczna i mistyczna; Teologia pasterska (hodegetyka); Homiletyka; Katechetyka; Liturgia; Prawo kanoniczne; Filozofia chrześcijańska. Ich umiejscowienie w schemacie było różne. Działy główne dzieliły się na liczne poddziały. W poszczególnych działach wysuwano na czoło zagadnienia ogólne, natomiast w obrębie poddziałów stosowano szeregowanie logiczne, wyjątkowo – przedmiotowe (Dział: Historia Kościoła. Poszczególne osoby).

Zrąb główny uzupełniony został o alfabetyczny wykaz osób, obejmując autorów, współautorów, recenzentów, tłumaczy oraz osoby stanowiące przedmiot

opracowania. Nazwiska zostały zaopatrzone w dopowiedzenia formalne typu: abp, bp, ks., o. Niestety i w tej bibliografii zabrakło skrótów informujących o różnych formach współpracy, co obniżyło sprawność informacyjną wykazu. Odczuwa się także brak indeksu przedmiotowego, przez co wyszukanie pozycji odnoszących się do poszczególnych zagadnień stało się utrudnione, gdyż poddziały były niekiedy dość obszerne i trzeba było czytać wszystkie pozycje, jeśli zamierzało się wyłowić publikacje dotyczące zagadnień szczegółowych lub wydarzeń jednostkowych.

Pod względem edytorskim bibliografia została przygotowana bez zarzutu. Każdy tom zaopatrzone we wstęp omawiający przyjętą metodę opracowania (zasięgi, opis, układ) i ewentualne zmiany dotyczące zasad doboru materiału (także w języku obcym), spis treści oraz wykaz wykorzystanych czasopism wraz z ich skrótami. W niektórych tomach dodano listę skrótów i znaków nieodzowną przy tego rodzaju wydawnictwach.

*Polska bibliografia teologiczna i prawa kanonicznego za lata 1940-1970* została szczegółowo omówiona na łamach „Collectanea Theologica” przez ks. Romana Nira<sup>40</sup>, który śledził z uwagą rozwój i przemiany wydawnictwa<sup>41</sup>. Podkreślając z aprobatą doniosłość i ważność dzieła oraz jego wysoki poziom opracowania, wskazał zasługi J.R. Bara, który kierował pracami od samego początku. Recenzent zarzucił autorom, że łatwo zrezygnowali z socjologii religii i psychologii religii. Proponował równocześnie wprowadzenie osobnego działu „Religioznawstwo”, dla którego sugerował podział na historię religii, religioznawstwo porównawcze, filozofię, psychologię i socjologię religii oraz zagadnienia z pogranicza religioznawstwa (religia a nauka, religia a cywilizacja i kultura, ateizm itp.). Miał też zastrzeżenia co do zasad doboru materiału. Według niego konieczną rzeczą było uwzględnienie „Tygodnika Powszechnego”, gdyż artykuły z tego czasopisma były cytowane w pracach naukowych. Dążąc do kompletności, należało też wziąć pod uwagę czasopisma innych wyznań religijnych czy redagowanych przez chrześcijan i wyznawców innych religii, a ukazujące się w Polsce. W celu podniesienia wartości informacyjnej bibliografii wypadało także dokonać uzupełnień za okres okupacji 1940-1945, opierając się na bibliografii druków konspiracyjnych Władysława Chojnackiego, która odnotowała wiele prac o tematyce teologicznej<sup>42</sup>. Podobnie zestawienie wymagało dodatkowych uzupełnień, zwłaszcza penetracji czasopism zagranicznych znajdujących się w bibliotekach polskich. Pomocą do uzupełnienia druków wydanych za granicą byłaby 3-tomowa *Bibliografia Janiny Zabielskiej*<sup>43</sup>. Natomiast z uznaniem wyraził się R. Nir na temat schematu klasyfikacyjnego. Pisał:

<sup>40</sup> R. Nir, [rec.]: *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za lata 1940-1970*, „Collectanea Theologica”, 43 (1973) nr 4, s. 169-174; R. Nir, *Polskie bibliografie teologiczne*, „Colloquium Salutis”, 4 (1973) s. 251-253.

<sup>41</sup> R. Nir, [rec.]: *Bibliografia bieżąca teologii i prawa kanonicznego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 15 (1972) nr 2, s. 67-69.

<sup>42</sup> W. Chojnacki, *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Warszawa 1970.

<sup>43</sup> J. Zabielska, *Bibliography of books in Polish or relating to Poland published outside Poland since September 1st 1939*, vol. 1, 1939-1951; vol. 2, 1952-1957 and supplement to 1939-1951; vol. 3, 1958-1963 and supplement to 1939-1957, London 1952-1966.

Podział poszczególnych dyscyplin teologicznych na szczegółowe schematy jest na ogół dokładny i precyzyjny. Brak jedynie w poszczególnych gałęziach teologii wyodrębnienia osobnych działów teologii innych wyznań. W całości jednak dostrzegamy staranność i dokładność opracowania. Sumienna i dokładna praca, dokonana ze znajomością poszczególnych dyscyplin teologicznych oraz znajomością metody bibliograficznej, praca polegająca przeciw na żmudnych i uciążliwych kwerendach wydawnictw i czasopism, wywołuje podziw dla zespołu, dla jego dokładności i systematyczności<sup>44</sup>.

Następną obszerną pozycję bibliograficzną J.R. Bara stanowi tzw. „bibliografia franciszkańska”. Nosi ona tytuł *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (bibliografia)*. Drukowana była w latach 1963-1969 w czasopiśmie „Studia Theologica Varsaviensia”<sup>45</sup>.

Myśl ułożenia bibliografii powstała w czasie okupacji, kiedy J.R. Bar gromadził materiały do polskiej bibliografii prawa kanonicznego<sup>46</sup>. Jego próby zainteresowania szerszego grona realizacją przedsięwzięcia nie powiodły się. Trudność zamierzenia odstraszała wielu od podjęcia konkretnych zobowiązań. Dopiero zbliżające się obchody tysiąclecia chrztu Polski wpłynęły na realizację planu bibliografii. Konkretnie rozmowy na temat organizacji pracy nad przygotowaniem bibliografii rozpoczęły się w marcu 1954 roku w gronie profesorów Wyższego Seminarium Duchownego oo. Franciszkanów w Krakowie. Po wstępnych rozmowach J.R. Bar ułożył instrukcję, którą uzupełnił o. W. Zmarz, a następnie przepracował i nadał jej ostateczną redakcję o. Szczepan Krajowski. Na podstawie ustalonej instrukcji J.R. Bar rozpoczął pracę od przeglądania t. 12-34 *Bibliografii polskiej* K. Estreichera, a później przeszedł do poszukiwań czasopism i dzieł zbiorowych oraz bibliotek. Uproszczeni współpracownicy przeglądali pewną liczbę czasopism i dzieł zbiorowych lub w inny sposób dopomogli w przeciągu siedmiu lat w przygotowaniu bibliografii. Wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania, autor złożył we wstępie serdeczne podziękowania, wymieniając współpracowników z imienia i nazwiska.

Jak pisze Autor we wstępie:

Obecna bibliografia pragnie przedstawić: 1) co i w jakiej formie przyswojono piśmiennictwu polskiemu z problematyki franciszkańskiej, oraz 2) jaki był wkład członków trzech zakonów franciszkańskich do piśmiennictwa polskiego w ogólności. To wszystko wzięte razem da nam odpowiedź na pytanie, jaki jest udział Polski w literaturze franciszkańskiej w ogólności<sup>47</sup>.

Stąd bibliografia uwzględniła publikacje pióra członków wszystkich zakonów św. Franciszka w Polsce, bez względu na ich tematykę, oraz autorów piszących o sprawach wymienionych zakonów. Jest to więc bibliografia zespołu osobowego o charakterze podmiotowo-przedmiotowym.

<sup>44</sup> Nir, *Polskie bibliografie teologiczne*, s. 253.

<sup>45</sup> J.R. Bar, *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (bibliografia)*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1 (1963) nr 1, s. 215-282; 4 (1966), nr 1-2, s. 339-357, 365-378; 5 (1967) nr 1-2, s. 181-224, 247-288; 6 (1968) nr 1-2, s. 263-407; 7 (1969) nr 1-2, s. 203-295, 339-421.

<sup>46</sup> Bar, *Udział Polski*, 1 (1963) nr 1, s. 221.

<sup>47</sup> Tamże, s. 215.

Dzieło wyszło daleko poza ramy czysto religijne. Jako uboczne osiągnięcie tej bibliografii można wymienić: a) uwydatnienie związków Śląska i Pomorza z Polską oraz łączności kraju z Polakami rozproszonymi poza granicami Polski, b) poszerzenie naszych wiadomości o polskich starodrukach, pewne uzupełnienie bibliografii polskiej K. Estreichera<sup>48</sup>.

Zakresem treściowym bibliografia objęła sprawy franciszkańskie, takie jak: historia zakonu, życiorysy wybitniejszych postaci, monografie poszczególnych prowincji, domów, kościołów, zagadnienia franciszkańskiej szkoły filozoficzno-teologicznej i studiów, asceza i pobożność franciszkańska, kaznodziejstwo, praca duszpasterska, działalność misyjna i charytatywna, sztuki piękne itp., czasopisma franciszkańskie oraz twórczość pisarzy franciszkańskich, bez względu na jej tematykę.

Pod względem chronologicznym dzieło objęło okres od wynalezienia druku do roku 1960 włącznie. Jego zasięg terytorialny i językowy są nieograniczone. Uwzględniono w nim wszelkie franciscalia publikowane przez kogokolwiek w Polsce lub poza Polską, ale dotyczące Polski, jak też wszelkie krajowe i zagraniczne publikacje Polaków z rodziny franciszkańskiej.

Terytorium Polski w czasie rozbiorów (1772-1918) przyjmuje się w granicach z roku 1772. Z terytorium Śląska i Pomorza Zachodniego w tym okresie uwzględnia się zasadniczo druki w języku polskim, zaś druki w języku niemieckim rejestruje się głównie dla tematyki historycznej.

Bibliografia rejestruje tylko druki i to od pięciu stron objętości (poza drobnymi wyjątkami dla starodruków). Spośród druków obejmuje: wydawnictwa zwarte, dzieła zbiorowe i czasopism jako całości, artykuły z czasopism, rozprawy z prac zbiorowych. Z reguły pomija fragmenty, z wyjątkiem fragmentów z wydawnictw zwartych o dużej wartości informacyjnej. Artykuły z czasopism rejestruje bibliografia selekcyjnie, pomija czasopisma popularne, popularno-naukowe, kalendarze ludowe, dzienniki, w bardzo małym zakresie uwzględnia czasopisma ściśle literackie. Przeprowadzona selekcja była jak najbardziej słusznym i trafnym rozwiązaniem. Dzięki niej zostały wyłączone ze spisu prace o małym znaczeniu, co pozytywnie wpłynęło na wartość informacyjną całego zestawienia.

Chcąc dać pełną informację o twórczości pisarzy franciszkańskich, zdecydowano się wprowadzić do bibliografii wszystkie gatunki literackie, dlatego bibliografia zawiera, obok prac naukowych i popularnonaukowych, źródła, zbiory dokumentów, szkice, rozprawy oryginalne i tłumaczenia. Nic więc dziwnego, że w bibliografii znalazło się dużo pozycji niemających z nauką nic wspólnego, jednakże cennych w duszpasterstwie i pomocnych przy kultywowaniu życia wewnętrznego; szkoda tylko, że autor nie oznaczył pozycji naukowych ku wygodzie czytelników jakimś znakiem umownym (np. asteryskiem). Jak słusznie zauważył ks. Hieronim Wyczawski: „Tym się zapewne tłumaczy fakt nie nadania przez autora swej pracy tytułu *Bibliografia...*, lecz wprowadzenia doń terminu *Literatura franciszkańska*”<sup>49</sup>.

<sup>48</sup> Żurowski, *Trzydziestolecie pracy naukowej*, s. 344.

<sup>49</sup> H.E. Wyczawski, [rec.]: *J.R. Bar, Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (bibliografia)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” 1 (1963) nr 1; 4 (1966) nr 1/2; 5 (1967) nr 1/2; 6 (1968) nr 1/2, 7 (1969) nr 1/2, „*Collectanea Theologica*”, 41 (1971) nr 2, s. 174.



Według niego najbardziej właściwy byłby tytuł: *Bibliografia piśmiennictwa franciszkańskiego w Polsce*. Tak sformułowany tytuł jednak nie oddaje charakteru i specyfiki dzieła. Wydaje się, że optymalny byłby tytuł: *Franciszkanie w Polsce do roku 1960. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa*.

Zbierając materiały do *Bibliografii*, J.R. Bar wykorzystywał różnego rodzaju źródła, które omówił we wstępie do dzieła. Dla starodruków podstawowym źródłem była *Bibliografia polska* Estreicherów. Spis publikacji zestawiony na jej podstawie został następnie porównany z katalogami polskich bibliotek zasobniejszych w starodruki. Żmudne i czasochłonne poszukiwania wniosły 27 nowych pozycji.

Dla wieku XIX i XX bazę źródłową stanowił zasób trzech bibliotek klasztorów krakowskich: Franciszkanów, Reformatów i Kapucynów. Spis ten został uzupełniony o wszystkie ważniejsze bibliografie o treści ogólnej.

Druki zagraniczne (polonica) zostały uzupełnione na podstawie obszernej kartoceki za lata 1900-1960, znajdującej się w Instytucie Bibliograficznym w Warszawie.

Trudną i pracochłonną kategorią źródeł wykorzystanych do bibliografii okazały się być wydawnictwa seryjne, prace zbiorowe, sprawozdania, księgi pamiątkowe oraz wszystkie polskie czasopisma teologiczne, ważniejsze czasopisma religijne, czasopisma historyczne, roczniki towarzystw, a także czasopisma zagraniczne. Skrupulatność i niezwykle rygorystyczne przestrzeganie kompletności przez J.R. Bara spowodowały, że przy przerabianiu czasopism opuszczono jedynie krótkie notki informacyjne. Prace heurystyczne nad zebraniem tego rodzaju materiału pochłonęły najwięcej czasu i energii, jednocześnie wymagały dobrze zaplanowanej pracy, znanstwa w zakresie czasopiśmiennictwa, bibliotek, katalogów.

W bibliografii J.R. Bar stosował opis rejestracyjny pełny, skrócony i adnotowany. Forma opisu zmieniła się w stosunku do wcześniejszych zestawień. Wszystkie opisy starał się bibliograf dostosować do polskich norm bibliograficznych wydanych przez Instytut Bibliograficzny w Warszawie w 1957 roku<sup>50</sup>. Pisownia opisów została uwspółcześniona, bez względu na pisownię użytą w tytułaturze. Nazwiska i imiona polskich autorów występujące w formie łacińskiej, np. Petrus Posnaniensis, pozostawiono w tej formie. Natomiast imiona autorów polskich podano w brzmieniu polskim, zaś imiona autorów obcych przytoczono w języku polskim, kiedy jednak imię służyło jako nazwisko – podano je w języku obcym. Przy nazwiskach autorów są podane dopowiedzenia typu o. (ojciec), br. (brat), s. (siostra).

Dla starodruków podstawę opisu stanowiła *Bibliografia polska* Estreichera. Druki w niej opisane zostały jednak przytoczone w sposób skrócony, z podaniem cytaty bibliograficznej (np. Estr. XII, s. 15), natomiast pominięte przez nią zostały opisane dokładniej z podaniem źródła (np. nazwa biblioteki).

Całość materiału bibliograficznego została ujęta w dwóch częściach. Część I podaje w porządku systematycznym zagadnienia franciszkańskie, bez względu na autora. Część II jest raczej uzupełniająca, przedstawia dorobek pisarzy franciszkanów. W sumie bibliografia, licząca 6091 pozycji, podzielona została na zasadzie

<sup>50</sup> Polski Komitet Normalizacyjny, *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin i zagadnień*, Warszawa 1957 (Polska Norma PN-56/N-01156).

treści na 13 głównych działów. Są to: 1. Zagadnienia wstępne; 2. Zakon I (ogólnie, okres sprzed podziału w 1517 roku; od tego roku z podziałem na grupy (bernardyni, reformaci, franciszkanie konwentualni, kapucyni); 3. Zakon II (klaryski); 4. Zakon III regularny (uwzględnione tu zostały wszystkie kongregacje oparte na trzeciej regule św. Franciszka); 5. Zakon III świecki; 6. Stowarzyszenia prowadzone przez zakony św. Franciszka; 7. Święci i błogosławieni z I, II, III zakonu; 8. Pisarze z zakonu I do 1517 roku; 9. Pisarze z zakonu bernardynów i reformatorów; 10. Pisarze z zakonu franciszkanów konwentualnych; 11. Pisarze z zakonu kapucynów; 12. Pisarze z zakonu II; 13. Pisarze z zakonu regularnego.

W części I w poszczególnych działach i poddziałach zastosowano szeregowanie logiczne, przechodząc od zagadnień ogólnych do szczegółowych. Pozycje na ten sam temat ułożone są w porządku chronologicznym.

W części II pisarze ułożeni są według przynależności do zakonu I, II lub III, a dalej według rodzin zakonnych. W ramach rodzin zakonnych nazwiska pisarzy wymienione są w porządku alfabetycznym, a dzieła jednego autora w kolejności chronologicznej druku (numerowane). Opisy pozycji zawarte już w części I zaznaczono w formie odsyłacza.

Źle się stało, że ta obszerna praca, licząca w nadbitce 525 stron druku, nie została wydana jako druk zwarty. Fakt ten ogromnie utrudnia korzystanie z tego cennego zbioru, pomimo dołączenia do niego indeksu miejscowości i nazwisk<sup>51</sup>. W indeksie przy nazwiskach autorów zakonników podano obok ich tytułu również przynależność zakonną.

Praca J.R. Bara została poza drobnymi zastrzeżeniami przyjęta na ogół pozytywnie. W konkluzji Hieronim Eugeniusz Wyczawski napisał:

Jest ona dobrym przewodnikiem po piśmiennictwie znacznej części zakonnego duchowieństwa polskiego, oddającego się duszpasterstwu. Poza tym stanowi ona znakomitą pomoc przy badaniach nad historią zakonów św. Franciszka w Polsce, ułatwia mianowicie poznanie ich działalności piśmienniczej, takiej, jaką ona faktycznie była<sup>52</sup>.

Z kolei Ferdynand Pasternak zauważył, że

Wymowa objętościowa tej pracy mówi sama za siebie i świadczy o ogromie trudu, jaki w to dzieło – tak pożyteczne i nieodzowne dla wielkiej rodziny franciszkańskiej – włożył O. prof. Bar<sup>53</sup>.

Podkreślił także, że z chwilą pojawienia się bibliografii, każda praca naukowa związana z tzw. problematyką franciszkańską, inicjowana w Polsce i za granicą, musiała na tej pracy bazować i do niej sięgnąć<sup>54</sup>.

Również bibliografia zawartości czasopism katolickich znalazła w osobie J.R. Bara swojego badacza. Traktował ją jako podstawowe źródło informacji bibliograficznej, realną drogę poznania dorobku naukowego ukrytego w czasopiśmie. Zapewne kierował się także względami dokumentacyjno-materiałowymi.

<sup>51</sup> Wyczawski, [rec.]: *J.R. Bar, Udział Polski w literaturze franciszkańskiej*, s. 174.

<sup>52</sup> Tamże, s. 175.

<sup>53</sup> Pasternak, *Biografia i bibliografia prac naukowych*, s. 8-9.

<sup>54</sup> Tamże, s. 9.

Nie trzeba uzasadniać znaczenia bibliografii zawartości czasopisma jako źródła materiałowego i dokumentacyjnego dla badań naukowych i podstawowej bazy źródłowej dla wszystkich prac dokumentacyjnych i bibliograficznych.

W kręgu zainteresowań J.R. Bara znalazły się katolickie czasopisma bieżące, dokumentujące rozwój procesów religijnych, prądów, kierunków, tendencji. Dając bezpośredni wgląd w życie religijne, są one zasadniczym terenem i źródłem badań z zakresu historii Kościoła, prawa kanonicznego czy socjologii.

J.R. Bar jest autorem trzech bibliografii zawartości czasopism. Są to: *Wykaz treści „Ateneum Kapłańskiego” za lata 1909-1939 ułożony na sposób bibliograficzny*<sup>55</sup>, *Wykaz treści „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego 1948-1957”*<sup>56</sup>, *Wykaz treści dziesięciu roczników (1958-1967) kwartalnika „Prawo Kanoniczne”*<sup>57</sup>, a także *Wykaz treści dziesięciu roczników (1948-1958) „Polonia Sacra”* ułożony przez kleryków Wyższego Seminarium Duchownego oo. Franciszkanów w Krakowie pod kierunkiem Bara<sup>58</sup>.

Bibliografie te publikowane są w samym czasopiśmie w ostatnim tomie lub roczniku zamykającym odpowiedni okres. Niektóre z nich, jak dla czasopism „Polonia Sacra” i „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, ukazały się w formie osobnej odbitki, co z punktu widzenia odbiorcy jest korzystne, gdyż nie musi sięgać po numery czasopism, w których opublikowana jest bibliografia. Wyjątek pod tym względem stanowi bibliografia zawartości „Ateneum Kapłańskiego”, publikowana w latach 1947-1950 w każdym zeszytu. Ten sposób ogłaszania bibliografii jest bardzo niedogodny, ponieważ zmusza niepotrzebnie odbiorcę chcącego wyszukać dane informacje bibliograficzne do przeglądania spisu treści i wertowania poszczególnych zeszytów. Przy wydawaniu bibliografii powinno się pamiętać, aby czytelnikowi jak najbardziej ułatwić pracę i zwolnić go od trudu poszukiwań w kilkunastu zeszytach – niech pozostanie mu tylko trud czytania samego materiału. Należy żałować, że bibliografia nie została ogłoszona w formie książki, co bardzo ułatwiłoby prowadzenie poszukiwań, tym bardziej że bibliografia jest dość obszerna, liczy ponad 200 stron.

Zastosowana w opracowaniu bibliografii metoda miała na celu dostarczenie informacji o piśmie, jego zawartości i współpracownikach. Wyraziło się to w kompozycji bibliografii, która z reguły składa się z czterech części. Część

<sup>55</sup> J.R. Bar, *Wykaz treści „Ateneum Kapłańskiego” za lata 1909-1939 ułożony na sposób bibliografii*, „Ateneum Kapłańskie”, 47 (1947) nr 2, s. 200-224; nr 3, s. 325-328; nr 4, s. 484-493; 48 (1948) nr 1, s. 99-104; nr 2, s. 201-208; nr 3, s. 305-312; nr 4, s. 405-416; nr 5, s. 519-525; 49 (1948) nr 1, s. 90-99; nr 2, s. 201-208; nr 3, s. 309-312; nr 4, s. 409-416; nr 5, s. 517-524; 50 (1949) nr 1, s. 97-104; nr 2, s. 202-208; nr 3, s. 305-312; nr 4, s. 409-416; nr 5, s. 507-516; 51 (1949) nr 1, s. 109-112; nr 2, s. 202-208; nr 3, s. 300-304; nr 4, s. 390-400; nr 5, s. 499-501; 52 (1950) nr 3, s. 316-324.

<sup>56</sup> J.R. Bar, *Wykaz treści „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” 1948-1957*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959) s. 605-644 (odb. Kraków 1959).

<sup>57</sup> J.R. Bar, *Wykaz treści dziesięciu roczników (1958-1967) kwartalnika „Prawo Kanoniczne”*, „Prawo Kanoniczne”, 11 (1968) nr 3-4, s. 359-371.

<sup>58</sup> J.R. Bar (razem z klerykami franciszcz.), *Wykaz treści dziesięciu roczników (1948-1958) „Polonia Sacra”*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959) nr 1-2, s. 457-477 (odb. Warszawa 1959).

pierwsza zawiera krótką charakterystykę czasopisma (informacje o redaktorach, częstotliwości wydawania, formacie i wykazie roczników objętych bibliografią), część drugą pt. „Artykuły” stanowi spis utworów zawartych w czasopiśmie (artykuły, sprawozdania, od Redakcji), część trzecia „Recenzje” mieści wykaz recenzji opublikowanych w czasopiśmie, a część czwarta zawiera wykaz autorów artykułów i recenzji. W bibliografiach nie stosowano żadnej zamierzonej selekcji merytorycznej ani formalnej. Dążą one do maksymalnej kompletności w zakresie rejestrowanego materiału bibliograficznego.

Zawartość części „Artykuły” ułożona została w porządku systematycznym, a następnie w kolejności logicznej lub alfabetycznej według osób stanowiących przedmiot opracowania (np. biografie, nekrologi). Układ systematyczny dobrze się sprawdził, gdyż ukazał bogaty wachlarz zagadnień zawartych w czasopiśmie. Obok działów merytorycznych wystąpiły także działy formalne, jak: „Sprawozdania – Kronika”, „Od Redakcji i Administracji”. W wyniku zastosowania jednorazowego przydziału zaistniała potrzeba łączenia prac przynależących do różnych działów lub poddziałów, za pomocą odsyłaczy numerowych, kierujących do numerów pozycji. Z kolei recenzje zostały uporządkowane alfabetycznie według nazwisk autorów recenzowanych dzieł, a gdy brak autora – alfabetycznie według tytułów dzieł.

W zapisie poszczególnych artykułów na pierwszym miejscu podawana jest nazwa autora, następnie tytuł utworu i cytata wydawnicza, zawierająca następujące informacje: rocznik (tom), rok, za który lub na który dany rocznik wyszedł, numer (zeszyt), strony zajęte przez artykuł. Hasło artykułów stanowi nazwa autora (nazwisko i imię) lub kryptonim, uzupełnione o tytuł (ks., o., bp). Podobnie jak we wcześniej omówionych bibliografiach, z reguły kryptonim stanowi hasło, mimo że nazwa autora została odkryta, choć widoczna jest tendencja odchodzenia od tej zasady, np. w spisie zawartości „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego”. Jeżeli utwór był drukowany w kilku numerach czasopisma, numery te są wymienione i uzupełnione o informację o stronach, na których znajduje się utwór. W sytuacji gdy artykuł rozpoczyna się od słowa „Redakcja”, stoi ono na początku opisu, podobnie w przypadku słowa „Sprawozdanie”, chyba że występuje nazwisko autora. Wówczas ono staje się hasłem.

Recenzje zamieszczone w czasopismach opisuje się łącznie z dziełem recenzowanym. Opis recenzji składa się z zapisu dzieła recenzowanego (nazwa autora, tytuł dzieła, oznaczenie tomu, miejsce i rok wydania) następnie po znaku umownym kropki i kreski ( . - ) podana jest cytata wydawnicza i nazwa recenzenta wydrukowana wytłuszczonym drukiem oraz ujęta w nawias okrągły. Gdy istnieje kilka recenzji dla danego dzieła, wówczas recenzje wymienione są w jednym ciągu, tworząc pozycję zbiorową.

Ostatnią część stanowi alfabetyczny wykaz autorów artykułów i recenzji. Szkoda, że nie obejmuje on także nazwisk osób, stanowiących przedmiot opracowania, co zwiększyłoby sprawność informacyjną indeksu. Zapis indeksowy składa się z nazwiska i imienia, tytułu (ks., o., bp), przynależności zakonnej oraz wskaźników cyfrowych kierujących do poszczególnych części bibliografii.

Od strony edytorskiej analizowane bibliografie nie budzą większych zastrzeżeń. Jedynym mankamentem jest brak spisu rzeczy, co utrudnia ogólną orientację w przyjętym układzie systematycznym.

W dorobku bibliograficznym J.R. Bara znajduje się również bibliografia zespołu osobowego. Nosi ona tytuł *Praca naukowa Wydziału Prawa Kanonicznego [Akademii Teologii Katolickiej] w latach 1954-1964*<sup>59</sup> i składa się z czterech części. Część pierwsza zawiera informacje ogólne o Wydziale Prawa Kanonicznego (dziekan, prodziekan, katedry, pracownicy nauki, przeprowadzone habilitacje, doktorzy, magistry, studenci), części od drugiej do czwartej stanowią zasadniczą materię pracy, tj. zestawienia bibliograficzne.

W części drugiej pt. *Wydawnictwa Wydziału* zamieszczono wykaz książek, wydawnictw periodycznych i rozpraw doktorskich ogłaszanych w czasopismach Wydziału („Prawo Kanoniczne”, „Polonia Sacra”).

Część trzecia zawiera spis prac pracowników naukowych ATK. Podany został wykaz prac od roku 1954, bez względu na rok, w którym dany pracownik nauki został zatrudniony, natomiast dla pracowników nauki, którzy nie pracowali już na Wydziale, podany jest wykaz prac tylko do roku zatrudnienia na nim. Praca powstała w oparciu o materiały archiwalne zgromadzone w Dziekanacie Wydziału Prawa Kanonicznego i informacje uzyskane od pracowników ATK.

Dobór prac jest nieograniczony żadnymi kryteriami treściowymi i wydawniczymi. Hasło autorskie, które stanowi nazwisko i imię (imiona) uzupełnione o tytuł (ks.), widnieje jako nagłówek poprzedzający opisy prac pracownika. Układ nazwisk jest alfabetyczny, w obrębie hasła pozycje uporządkowane są chronologicznie. W ten sposób powstał zbiór bibliografii poszczególnych osób. Opis bibliograficzny jest rejestracyjny. Istotnym wzbogaceniem są informacje o recenzjach prac danego autora.

Czwarta i zarazem najobszerniejsza część obejmuje streszczenia niedrukowanych rozpraw doktorskich i habilitacyjnych. Materiał bibliograficzny wykazany jest w układzie działowym (1. Prawo rzymskie, 2. Prawo publiczne, 3. Historia prawa [Prawo powszechne, Polskie prawo partykularne], 4. Prawo osobowe, 5. Prawo procesowe, 6. Prawo karne, 7. Prawo Kościoła Wschodniego), a wewnątrz działów występuje szeregowanie alfabetyczne. Opis pozycji jest skrócony i zawiera nazwisko i imię autora, tytuł (ks.), tytuł rozprawy, charakter rozprawy (p. rozpr. magist., rozpr. dokt.), rok obrony, liczbę stron. Zdecydowana większość pozycji jest zaopatrzona w streszczenia o różnej objętości, czasem sięgające sześciu stron, nadesłane przez autorów rozpraw, za wyjątkiem 12 rozpraw, które streścił J.R. Bar. Przy niektórych pozycjach zaznaczono, że streszczenia nie nadesłano. W sumie odnotowano 43 pozycje.

Zaznaczył się również J.R. Bar jako autor bibliografii osobowej podmiotowej biskupa Józefa Sebastiana Pelczara (1842-1924), byłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesora prawa kanonicznego, historii kościoła oraz teologii pasterskiej. Opublikował ją w 1966 roku w „Prawie Kanonicznym” razem

<sup>59</sup> *Praca naukowa Wydziału Prawa Kanonicznego w latach 1954-1964*, do druku przyg. J.R. Bar, Warszawa 1965.

z fragmentem autobiografii bpa J. Pelczara, obejmującej okres do 1899 roku, czyli od momentu mianowania go biskupem<sup>60</sup>. Asumptem do ogłoszenia publikacji był brak całościowego opracowania działalności duszpasterskiej i naukowej biskupa: „Obfita spuścizna piśmienna i wielostronna działalność bpa Pelczara domagają się naukowego opracowania jego życia, ale dotychczas niewiele uczyniono w tym względzie”<sup>61</sup>. Okazją do wydania części autobiografii i opracowania bibliografii J. Pelczara stała się 40. rocznica jego śmierci. W zamierzeniu J.R. Bara wykaz publikacji biskupa miał ułatwić ocenę jego działalności piśmienniczej.

Bibliografia została opracowana w oparciu o materiały archiwalne i biblioteczne. Jak to bywa w przypadku bibliografii osobowej podmiotowej, dążyła do maksymalnej kompletności. Jej zasięg chronologiczny objął lata 1873-1948, czyli uwzględnił również wydania pośmiertne. Zasięgiem formalno-wydawniczym objął: książki, utwory z czasopism i fragmenty bibliograficzne. Pod względem piśmienniczym bibliografia uwzględniała: mowy, kazania, przedmowy, listy pasterskie, podziękowania, zarządzenia, wiadomości i ogłoszenia urzędowe, biogramy, recenzje. Łącznie bibliografia bpa J. Pelczara liczy 630 pozycji.

Zapisy bibliograficzne zostały sporządzone według aktualnie obowiązujących kanonów i miały charakter rejestracyjny. Opisy uzupełniono informacjami na temat recenzji dotyczących publikacji biskupa.

W *Bibliografii* zastosowano układ chronologiczny według lat wydania. W obrębie daty rocznej pozycje zostały uszeregowane według form wydawniczych lub piśmienniczych, choć zasada ta nie zawsze jest przestrzegana. Na czoło wysunięte zostały opisy książek, następnie utwory bibliograficzne z czasopism. Jeśli kilka artykułów pochodziło z tego samego czasopisma, wówczas pozycje układano w kolejności ogłaszania. Na końcu z reguły występowały przedmowy, komunikaty i inne drobne publikacje. Korzystanie z bibliografii ułatwiłyby alfabetyczny indeks tytułów i indeks nazw osobowych, np. odszukanie biogramów wymaga przeczytania całej bibliografii. Niestety, bibliografia nie została wyposażona w tego typu spisy pomocnicze.

Nie można także pominąć faktu, że J.R. Bar śledził na bieżąco nowości wydawnicze z zakresu nauk kościelnych, które następnie omawiał w recenzjach. Przedmiotem jego analiz stały się m.in. *Bibliographia synodorum particularium* (Civitas Vaticana 1967) Jakuba Sawickiego<sup>62</sup>, *Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha 1895-1970* (Poznań 1970) Bolesława Żyndy<sup>63</sup> czy *Polska bibliografia biblijna adnotowana za lata 1964-1968* (Warszawa 1971)<sup>64</sup> Janusza Frankowskiego. Jako recenzenta cechował go umiar w ujmowaniu problemów, wycucie aktualności,

<sup>60</sup> J.R. Bar, *Autobiografia Józefa Sebastiana Pelczara* „Prawo Kanoniczne”, 9 (1966) nr 1-2, s. 213-312.

<sup>61</sup> Tamże, s. 214.

<sup>62</sup> J.R. Bar, [rec.]: *Jakub Sawicki, Bibliographia synodorum particularium, Vaticana 1967*, „Prawo Kanoniczne”, 11 (1968) nr 3-4, s. 315-317.

<sup>63</sup> J.R. Bar, [rec.]: *Bolesław Żynda, Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha, 1895-1969, Poznań 1970*, „Collectanea Theologica”, 42 (1972) nr 2, s. 216.

<sup>64</sup> J.R. Bar, [rec.]: *Janusz Frankowski, Polska bibliografia biblijna adnotowana za lata 1964-1968, Warszawa 1971*, „Miscellanea Francescana”, 74 (1974) s. 265.

umiejętności odróżniania spraw ważnych od spraw drugorzędnych, rzetelność oraz doskonała orientacja w aktualnym stanie teorii i metodyki bibliograficznej.

### Podsumowanie

Prace bibliograficzne w wykonaniu J.R. Bara stoją na wysokim poziomie metodycznym i metodologicznym i są dostosowane do stanu metodyki bibliograficznej w okresie ich publikowania. Niewątpliwie największą ich wartością jest opisywanie materiałów bibliograficznych z autopsji. Trzeba podkreślić ogrom żmudnej pracy podczas poszukiwań piśmiennictwa rozproszonego w wielu publikacjach. W związku z układem bibliografii należy mocno zaakcentować, że J.R. Bar doceniał szeregowanie rzeczowe (logiczne, przedmiotowe), potrzebę tworzenia grup logicznych, skupiających poszczególne pozycje wokół szczegółowych zagadnień i tej zasadzie pozostał wierny we wszystkich swoich publikacjach. Niewątpliwie szeregowanie logiczne wymagało od bibliografa większej inwencji oraz – co szczególnie trzeba podkreślić – doskonałej orientacji w danej dziedzinie. Prace bibliograficzne J.R. Bara wykonane samodzielnie lub przy współudziale innych osób, wykazują też pewne braki i niedociągnięcia, na co zwracali uwagę krytycy. Pamiętać jednak należy, że nie ma absolutnie doskonałej bibliografii – w każdej można doszukać się jakiś usterek i błędów. Na pewno nikt nie odbierze pracom J.R. Bara niewątpliwej wartości, toteż pełny podziw dla autora za jego wysiłek i osiągnięcie jest całkowicie uzasadniony. Z każdej następnej publikacji bibliograficznej usuwał braki, wprowadzał modyfikacje metodyczne, starając się uwzględnić aktualny stan metodyki bibliograficznej, zwłaszcza w zakresie zasad opisu bibliograficznego.

Niezależnie od prac bibliograficznych, zasługą J.R. Bara (jako przewodniczącego Senackiej Komisji Bibliograficznej) było inspirowanie wielu innych bibliografii (jak np. *Pisma Świętego*, historii Kościoła w Polsce), które zaczęło sukcesywnie publikować Wydawnictwo ATK<sup>65</sup>.

Dlatego nie będzie żadnej przesady w stwierdzeniu, że biorąc pod uwagę olbrzymie zasługi J.R. Bara w inicjowaniu i samodzielnym opracowywaniu zarówno retrospektywnej, jak i bieżącej bibliografii prawa kanonicznego i innych nauk teologicznych – można go nazwać „ojcem” i inspiratorem teologiczno-prawnej bibliografii polskiej.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

- Bar Joachim Roman, *Autobiografia Józefa Sebastiana Pelczara*, „Prawo Kanoniczne”, 9 (1966) nr 1/2, s. 213-312.  
 Bar Joachim Roman, *Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1941-1947*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 1 (1949) s. 477-487 i odb.

<sup>65</sup> Bar, *Bibliografie wydane przez Akademię Teologii Katolickiej*, s. 185-187.

- Bar Joachim Roman, *Polska bibliografia prawa kanonicznego za lata 1941-1956*, „Prawo Kanoniczne”, 1 (1958) s. 387-437; odb. Warszawa 1959, s. 1-53.
- Bar Joachim Roman, *Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (bibliografia)*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1 (1963) nr 1, s. 215-282; 4 (1966) nr 1/2, s. 339-357, 365-378; 5 (1967) nr 1/2, s. 181-224, 247-288; 6 (1968) nr 1/2, s. 263-407; 7 (1969) nr 1/2, s. 203-295, 339-421.
- Bar Joachim Roman, *Wykaz treści „Ateneum Kapłańskiego” za lata 1909-1939 ułożony na sposób bibliografii*, „Ateneum Kapłańskie”, 47 (1947) nr 2, s. 200-224; nr 3, s. 325-328; nr 4, s. 484-493; 48 (1948) nr 1, s. 99-104; nr 2, s. 201-208; nr 3, s. 305-312; nr 4, s. 405-416; nr 5, s. 519-525; 49 (1948) nr 1, s. 90-99; nr 2, s. 201-208; nr 3, s. 309-312; nr 4, s. 409-416; nr 5, s. 517-524; 50 (1949) nr 1, s. 97-104; nr 2, s. 202-208; nr 3, s. 305-312; nr 4, s. 409-416; nr 5, s. 507-516; 51 (1949) nr 1, s. 109-112; nr 2, s. 202-208; nr 3, s. 300-304; nr 4, s. 390-400; nr 5, s. 499-501; 52 (1950) nr 3, s. 316-324.
- Bar Joachim Roman, *Wykaz treści dziesięciu roczników (1958-1967) kwartalnika „Prawo Kanoniczne”*, „Prawo Kanoniczne”, 11 (1968) nr 3-4, s. 359-371.
- Bar Joachim Roman, *Wykaz treści „Ruchu Biblijnego i Liturgicznego” 1948-1957*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, 12 (1959) s. 605-644 (odb. Kraków 1959).
- Bar Joachim Roman (razem z klerykami francisz.), *Wykaz treści dziesięciu roczników (1948-1958) „Polonia Sacra”*, „Prawo Kanoniczne”, 2 (1959) nr 1/2, s. 457-477 (odb. Warszawa 1959).
- Bar Joachim Roman, [rec.]: *Bolesław Żynda, Bibliografia wydawnictw Księgarni św. Wojciecha, 1895-1969, Poznań 1970*, „Collectanea Theologica”, 42 (1972) nr 2, s. 216.
- Bar Joachim Roman, [rec.]: *Janusz Frankowski, Polska bibliografia biblijna adnotowana za lata 1964-1968, Warszawa 1971*, „Miscellanea Francescana”, 74 (1974) s. 265.
- Bar Joachim Roman, [rec.]: *Jakub Sawicki, Bibliographia synodotum particularium, Vaticana 1967*, „Prawo Kanoniczne”, 11 (1968) nr 3/4, s. 315-317.
- Bar Joachim Roman, *Gustaw Romuald, Potrzeba i program opracowania polskiej bibliografii teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie”, 52 (1950) s. 228-241.
- Bar Joachim Roman, *Schletz Alfons, Polska bibliografia teologiczna za lata 1940-1948*, Warszawa 1969.
- Bar Joachim Roman, *Sobański Remigiusz, Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za lata 1949-1968*, Warszawa 1972.
- Bar Joachim Roman, *Zmarz Wojciech, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku*, t. 1, *Od wynalezienia druku do 1799 r.*, Lublin 1960; t. 2, *Za lata 1800-1940*, Lublin 1947.
- Polska bibliografia nauk kościelnych za rok 1971*, pod red. J. Bara, R. Sobańskiego, Warszawa 1973.
- Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za rok 1969*, pod red. J. Bara, J. Frankowskiego, Warszawa 1971.
- Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za rok 1970*, pod red. J. Bara, Warszawa 1972.
- Praca naukowa Wydziału Prawa Kanonicznego w latach 1954-1964*, do druku przyg. J.R. Bar, Warszawa 1965.



**Opracowania**

- Antas Ewa, Mandziuk Józef, *Bar Joachim Roman OFMConv (1912-1997)*, w: *Słownik polskich teologów katolickich 1994-2003*, pod red. J. Mandziuka, t. 9, Warszawa 2006, s. 54-65, bibliogr.
- Bar Joachim Roman, *Bibliografie wydane przez Akademię Teologii Katolickiej*, „Collectanea Theologica”, 50 (1989) nr 4, s. 185-187.
- Bar Roman*, w: *zakonie Joachim OFMConv (ur. 1912)*, w: *Polscy kanoniści (wiek XIX i XX)*, [red. J.R. Bar], Warszawa 1981, cz. 1, s. 12-14.
- Bar Wiesław, *Zmarz Wojciech*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014, t. 20, kol. 1458-1459.
- Biskupski Stefan, [rec.]: *J.R. Bar; W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Ateneum Kapłańskie”, 48 (1948) z. 5, s. 509.
- Chojnacki Władysław, *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939-1945*, Warszawa 1970.
- Dembowska Maria, *Metoda „Bibliografii polskiej” Karola Estreichera*, Warszawa 2001.
- Frankowski Janusz, w: *Bibliści polscy 1997*, Lublin 1997, s. 13-14.
- Grabowski Ignacy, [rec.]: *J.R. Bar; W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Tygodnik Warszawski”, 1948 nr 20, s. 6.
- Koranyi Karol, [rec.]: *J.R. Bar; W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2 (1948) s. 467-469.
- Ksiądz rektor Remigiusz Sobański. Uczony, nauczyciel, sędzia*, red. W. Góralski, Warszawa 2005.
- Matczuk Alicja, *Polskie bibliografie nauk humanistycznych i społecznych do roku 1989. Historia i metodyka*, Lublin 2014.
- Nastalska-Wisnicka Joanna, *Gustaw Romuald OFM (1911-1976)*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, red. E. Gigilewicz, t. 1, Lublin 2018, s. 302-303.
- Nir Roman, [rec.]: *Bibliografia bieżąca teologii i prawa kanonicznego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 15 (1972) nr 2, s. 67-69.
- Nir Roman, [rec.]: *Polska bibliografia teologii i prawa kanonicznego za lata 1940-1970*, „Collectanea Theologica”, 43 (1973) nr 4, s. 169-174.
- Nir Roman, *Polskie bibliografie teologiczne*, „Colloquium Salutis”, 4 (1973) s. 251-253.
- Nowodworski Witold, *O. dr hab. Romuald Gustaw OFM*, „Więź”, (1976) nr 4, s. 153-155.
- Pasternak Ferdynand Stanisław, *Biografia i bibliografia prac naukowych o. prof. Joachima Romana Bara OFMConv*, „Prawo Kanoniczne”, 25 (1982) nr 1-2, s. 5-30.
- Polski Komitet Normalizacyjny, *Przepisy bibliograficzne. Opis zasadniczy w bibliografii retrospektywnej dziedzin lub zagadnień*, Warszawa 1957 (Polska Norma PN-56/N-01156).
- Sawicki Jakub, [rec.]: *J.R. Bar; W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Collectanea Theologica”, (1952) nr 23, s. 234-255 (w jęz. niem.).
- Sawicki Jakub, [rec.]: *J.R. Bar; W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r., t. 1, Od wynalezienia druku do 1799 r., Lublin 1960; t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Studia Źródłoznawcze”, 8 (1963) s. 16.
- Tomczak Salezy Bogumił, *Bar Joachim Roman*, „Studia Franciszkańskie”, 9 (1998) s. 369-371.

- Urban Wincenty, *Ks. Profesor Alfons Schletz – twórca naukowego organu dla dziejów Kościoła w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 25 (1982) nr 3/4, s. 214-217.
- Vetulani Adam, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Kwartalnik Historyczny”, 56 (1948) s. 453-457.
- Wilanowski Bolesław, [rec.]: *J.R. Bar, W. Zmarz, Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 roku, t. 2, Za lata 1800-1940, Lublin 1947*, „Państwo i Prawo”, 3 (1948) z. 9-10, s. 116-117.
- Wilemska Elżbieta, *Sobański Remigiusz (1930-2010)*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. E. Gigilewicz, t. 18, Lublin 2013, kol. 468-469.
- Wspomnienie: o Joachim Roman Bar – prawnik, pisarz, tytan pracy*, <https://www.zycie-zakonne.pl/wiadomosci/archiwum/wspomnienie-o-joachim-roman-bar-prawnik-pisarz-tytan-pracy-1532/> (dostęp: 5.02.2023).
- Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Bar Joachim Roman OFMConv (ur. 1912)*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich (bernardyni, franciszkanie śląscy, franciszkanie konwentualni, klaryski oraz Zgromadzenie III reguły)*, pod red. H.E. Wyczawskiego, Warszawa 1981, s. 35-42.
- Wyczawski Hieronim Eugeniusz, [rec.]: *J.R. Bar, Udział Polski w literaturze franciszkańskiej (bibliografia)*, „*Studia Theologica Varsaviensia*”, 1 (1963) nr 1; 4 (1966) nr 1/2; 5 (1967) nr 1/2; 6 (1968) nr 1/2; 7 (1969) nr 1/2, „*Collectanea Theologica*”, 41 (1971) nr 2, s. 173-175.
- Zabielska Janina, *Bibliography of books in Polish or relating to Poland published outside Poland since September 1st 1939*, vol. 1, 1939-1951; vol. 2, 1952-1957 and supplement to 1939-1951; vol. 3, 1958-1963 and supplement to 1939-1957, London 1952-1966.
- Zmarz Wojciech, *Polska bibliografia prawa kanonicznego*, „*Ateneum Kapłańskie*”, 35 (1935) [dodatek]; 36 (1935) [dodatek]; 37 (1936) [dodatek]; 38 (1936) [dodatek], odb. Włocławek 1935/1936.
- Żurowski Marian, *Trzydziestolecie pracy naukowej ks. docenta dr Romana Joachima Bara*, „Prawo Kanoniczne”, 12 (1969) nr 1/2, s. 339-349.



GRZEGORZ MISIURA\* – LUBLIN

## DZIAŁALNOŚĆ PROF. STANISŁAWA PTASZYCKIEGO

### THE ACTIVITY OF PROF. STANISŁAW PTASZYCKI

#### Abstract

The article presents a profile of Prof. Stanisław Ptaszycki (1853–1933), a distinguished researcher of history, Polish philology and archivist. His biography is widely known. It was supplemented with details such as residential addresses and the course of his farewell at the University of Lublin in 1926.

His forty-year stay in St. Petersburg and the scientific research conducted there resulted in a number of valuable and needed classes at the newly established University of Lublin. Moreover, while in the city, he served as director of the National Archives. In 1926, he was appointed Chief Director of the State Archives. He then moved to Warsaw, where he lived for the rest of his life. However, his connection to his *Alma Mater* in Lublin had not ceased, as evidenced by the classes he gave to its students. His attachment to the university is also indicated by the fact that he donated his book collection of several thousand volumes to its library.

Keywords: Stanisław Ptaszycki; Catholic University of Lublin; history; Polish philology; archival science; State Archives in Lublin; Head Office of State Archives

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

#### Streszczenie

Artykuł przedstawia sylwetkę prof. Stanisława Ptaszyckiego (1853-1933), zasłużonego badacza historii, filologii polskiej oraz archiwistę. Jego życiorys

---

\* Grzegorz Misiura – dr historii, adiunkt, Ośrodek Badań nad Dziejami KUL, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [grzegorz.misiura@kul.pl](mailto:grzegorz.misiura@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-1161-0184>

jest powszechnie znany. Uzupełniono go o szczegóły, jak np. adresy zamieszkania czy przebieg pożegnania na Uniwersytecie Lubelskim w 1926 roku.

Jego czterdziestoletni pobyt w Petersburgu oraz prowadzone tam badania naukowe zaowocowały szeregiem cennych i potrzebnych zajęć w nowo powstałym uniwersytecie w Lublinie. Poza tym, przebywając w tym mieście, pełnił funkcję dyrektora Archiwum Państwowego. W 1926 roku został powołany na stanowisko Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Przeprowadził się wówczas do Warszawy, gdzie mieszkał do końca życia. Jednak jego związek z lubelską *Alma Mater* nie ustał, co potwierdzają prowadzone przez niego zajęcia dla studentów. Na jego przywiązanie do uczelni wskazuje też fakt, że przekazał do jej ksiąźnicy swój księgozbiór, liczący kilka tysięcy woluminów.

Słowa kluczowe: Stanisław Ptaszycki; Katolicki Uniwersytet Lubelski; historia; filologia polska; archiwistyka; Archiwum Państwowe w Lublinie; Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

\*\*\*\*\*

## Wprowadzenie

Profesor Stanisław Ptaszycki (1853-1933) był jednym z wielu badaczy, którzy wnieśli duży wkład do tworzenia polskiej kultury po okresie odzyskania niepodległości. Urodził się w połowie XIX wieku w Rosji, ale był Polakiem, czego dał wyraz w swojej pracy naukowej. Z wykształcenia był bowiem filologiem polskim, pracował nad polskimi archiwaliami, a także razem z innymi prowadził dokształcanie petersburskich Polaków. Po odrodzeniu się państwowości polskiej osiadł w Lublinie. Wykorzystał wówczas swoją wiedzę i kompetencje zdobyte w Petersburgu. W Lublinie był profesorem powstałego wówczas Uniwersytetu Lubelskiego, jednym z jego „ojców założycieli”, oraz twórcą Archiwum Państwowego w tym mieście. Jako znawca archiwaliów rusko-litewskich był angażowany przez polskie władze w proces ich rewindykacji. Współpracował też w reaktywowaniu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i krótko na nim pracował. Wreszcie w 1926 roku został mianowany Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych i przeniósł się na stałe do Warszawy. Nadal wykładał jako profesor honorowy, wówczas już Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Artykuł stanowi podsumowanie dotychczasowych badań nad biografią S. Ptaszyckiego. Istniejące jego biogramy nie dość wyczerpująco omówiły bowiem jego ówczesną działalność. Dlatego też niniejszy tekst ma zapełnić istniejącą lukę badawczą w tym zakresie i przybliżyć jego wkład w tworzenie kultury narodowej, szczególnie po odzyskaniu niepodległości.

## Rys biograficzny w okresie petersburskim

Stanisław Ludwik Ptaszycki h. Łabędź urodził się 12 kwietnia 1853 roku w Kuzowie k. Moskwy jako syn Leona, administratora majątków Wittgensteinów, oraz Elżbiety z Roszczewskich. W 1872 roku ukończył w Wilnie szkołę średnią, po czym rozpoczął studia medyczne na Uniwersytecie Petersburskim. W 1873 roku przeniósł się na Wydział Historyczno-Filologiczny, gdzie w 1877 roku uzyskał

stopień kandydata nauk. W 1876 roku otrzymał złoty medal za swoją pracę naukową o Mikołaju Reju. Następnie związał się naukowo z tym uniwersytetem, gdzie najpierw był asystentem (1877-1896), a następnie docentem prywatnym (1896-1918). Od 1890 roku był również członkiem Towarzystwa Historycznego tego uniwersytetu. Jednocześnie w latach 1879-1884 był lektorem języka rosyjskiego i wykładowcą historii literatury rosyjskiej w Rzymskokatolickim Seminarium Duchownym, w latach 1899-1917 wykładał te same przedmioty w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej, a w latach 1879-1918 (od 1912 jako profesor emerytowany i kontraktowy) uczył języka łacińskiego i rosyjskiego w szkołach średnich w Petersburgu. W latach 1878-1887 był tłumaczem archiwistą Senatu Rządzącego w Petersburgu, a następnie pełnił funkcję metrykanta (tzn. kierownika archiwum) Metryki Litewskiej (1884-1887)<sup>1</sup>. W 1890 roku ożenił się z Zofią z Wyrzykowskich (zm. 31 sierpnia 1906 roku), wówczas kierowniczką żeńskiej pensji przy kościele św. Katarzyny w Petersburgu. Była ona absolwentką pensji p. Smolikowskiej w Warszawie, a następnie sama taką prowadziła, razem z p. Budzyńską. Stamtąd trafiła na równorzędne stanowisko do Petersburga, gdzie pracowała do 1891 roku, a później poświęciła się rodzinie. Syn profesorostwa, Stanisław Jan Aleksander (1892-1940), był w okresie międzywojennym wicekonsulem RP w Bytomiu, a następnie konsulem w Pile<sup>2</sup>.

Stanisław Ptaszycki cieszył się w środowisku naukowym dużym autorytetem jako znawca archiwaliów, szczególnie źródeł do dziejów państwowości polsko-litewskiej. Jego rekomendacje otwierały drogę do zbiorów petersburskich wielu polskim uczonym: Augustowi Bielowskiemu, Szymonowi Askenazemu, Karolowi Badeckiemu, Adamowi Chmielowi, Aleksandrowi Czołowskiemu, Janowi Jakubowskiemu, Władysławowi Konopczyńskiemu, Wojciechowi Kętrzyńskiemu,

<sup>1</sup> Metryka Litewska była wywieziona do Petersburga po III rozbiore Polski i przechowywana w III Departamencie Senatu Rządzącego. W 1887 roku została ona włączona do archiwum Ministerstwa Sprawiedliwości w Moskwie. Podczas kilkuletnich prac nad nią, Ptaszycki uporządkował te archiwalia i opublikował inwentarz Metryki: *Opisanie knjig i aktov Litovskoj Metriki*, Petersburg 1887 oraz liczne artykuły. Dokonane przez niego wypisy z Metryki Litewskiej znajdują się w jego wileńskiej spuściźnie naukowej: Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas, f. 1135, Vilniaus Mokslo Bičiulių Draugija, nr. 17, Istoriko, archeografo Stanislavo Ptašiskio asmeninio archyvo bylą apyrašas.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), 1479, Archiwum Państwowe w Lublinie 1918-1939[1940-1965], sygn. 136, Ptaszycki Stanisław [prof., dr UJ, historyk, archiwista, dyrektor APL], 1918-1927, 1931, *Wykaz stanu służby*, [Lublin], 29 stycznia 1926 r., s. 44; S. Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 294; *Ś. p. Zofia z Wyrzykowskich Ptaszycka*, „Kraj”, 35 (1906) nr 36 [21(8) września], s. 13; *Karta żałobna*, „Biesiada Literacka”, (1906) nr 44 [2 listopada], s. 359; wiadomość e-mail od prof. I. Wodzianowskiej z dnia 1 kwietnia 2020 roku [zbiory własne autora].

Wyjaśnić też należy, że w tytule jednostki archiwalnej akt personalnych S. Ptaszyckiego w APL zapisano „(...) dr UJ (...)”. Sugeruje to, że S. Ptaszycki obronił (lub też nostryfikował petersburski doktorat) na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W Archiwum Uniwersyteckim tamtejszej uczelni nie ma jednak takiej dokumentacji, co prowadzi do wniosku, że ten fragment opisu archiwalnego jest po prostu błędny. Wiadomość e-mail z Archiwum Uniwersyteckiego UJ z dnia 28 maja 2021 roku [zbiory własne autora].

Stanisławowi Kętrzyńskiemu, Józefowi Korzeniowskiemu, Stanisławowi Tomkowiczowi, Aleksandrowi Brücknerowi i Antoniemu Prochascce. Wydawnictwo *Monumenta Poloniae Historica*, dzięki zabiegom S. Ptaszyckiego, uzyskało prawo wypożyczenia rękopisów z archiwum petersburskiego.

Dał się też poznać jako polski patriota i działacz na rzecz Polonii petersburskiej. W latach 1886-1890 był członkiem stałej komisji rewizyjnej przy zarządzie kościoła św. Katarzyny, a także opiekunem męskiej i żeńskiej szkoły przy tym kościele. Poznał tam wówczas swoją przyszłą żonę. W latach 1893-1896 wykładał historię literatury w klasach wyższych szkoły żeńskiej<sup>3</sup>. W latach 1901-1904 był członkiem komitetu kółka pomocy młodzieży uczącej się, działającego przy Rzymskokatolickim Towarzystwie Dobroczyńności przy kościele św. Katarzyny. W 1904 roku został jego członkiem rzeczywistym. W 1895 roku był organizatorem działu historycznego na Wszechrosyjskiej Wystawie Drukarstwa i ekspertem tej wystawy. W 1903 roku ufundował willę w Terijokach w Karelii nad Zatoką Fińską, gdzie rozpoczęła działalność religijno-kulturalną tamtejsza Polonia. Rok później był współfundatorem kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w tej willi, gdzie modlili się katolicy różnej narodowości. W 1906 roku powstała w tej miejscowości nowa świątynia. Od 1903 roku był kuratorem taniej kuchni dla polskiej młodzieży w Petersburgu. Od 1907 roku działał w „Ognisku Polskim” – organizacji społeczno-kulturalnej dla Polaków. Był również członkiem komitetu literackiego polskiego teatru amatorskiego w tym mieście. Na Wystawie Tołstojowskiej w 1909 roku wyeksponował tłumaczenia dzieł i prace polskie o Lwie Tołstoju. W 1911 roku był wiceprezesem I Wszechrosyjskiego Zjazdu Bibliotekarskiego w Petersburgu. W środowiskach rosyjskich upowszechniał wiedzę o nauce i kulturze polskiej. W 1915 roku wraz z innymi działaczami polskimi podpisał pismo do szefa sztabu generalnego Nikołaja N. Januszkiewicza w sprawie wstrzymania deportacji Polaków w głąb Rosji. W 1917 roku uczestniczył w pracach Centralnego Komitetu obywatelskiego nad przygotowaniem materiałów dotyczących likwidacji rządów rosyjskich w Królestwie Polskim. W dniu 14 września wygłosił referat o polonikach zagrabionych przez władze rosyjskie, które muszą być zwrócone. Od 1917 roku był członkiem Metropolitalnej Rady Szkolnej, która zajmowała się nauką i wychowaniem katolickim w archidiecezji mohylewskiej. Od 1915 roku organizował polskie szkoły w Rosji i Finlandii dla dzieci Polaków ewakuowanych z Królestwa Polskiego. Był również wicerektorem i wykładowcą Wyższych Kursów Polskich (1916/1917). W Petersburgu najpierw mieszkał w gmachu Akademii Duchownej na Wyspie Wasiljewskiej przy 1. Linii 52, a następnie: przy ul. Priebrazińskiej (obecnie ul. Radiszczewa) 42 (1894), przy ul. Nadieżdinskiej (obecnie ul. Majakowskiego) 1 (1896), w pokoju przy ul. Sadowej 7 (1897-1898), w kamienicy czynszowej przy ul. Małej Italińskiej (przemianowanej w 1902 roku

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat zob. S. Ptaszycki, *Z moich wspomnień z nad Newy*, w: *Z murów św. Katarzyny. Księga pamiątkowa b. wychowanek i wychowanków gimnazjów przy kościele Świętej Katarzyny w Petersburgu*, t. 1, *Kościół św. Katarzyny a życie polskie. Szkoły żeńskie. Szkoły męskie*, Warszawa 1933, s. 51-65.

w ul. Żukowskiego 38; 1899-1914), w domu malarza Siergieja I. Sadikowa przy 2. Linii 3 m. 9 (1915-1917)<sup>4</sup>. Opuścił go jesienią 1918 roku.

Profesor Ptaszycki udzielał się również w organizacjach naukowych działających na terenie Rosji. Od 1887 roku był członkiem rzeczywistym Cesarskiego Towarzystwa Ekonomicznego, od 1890 roku członkiem korespondentem Cesarzowskiego Rosyjskiego Towarzystwa Archeologicznego w Petersburgu, od 1896 roku członkiem Komisji Archeograficznej tego Towarzystwa, od 1898 roku członkiem Cesarzowskiego Towarzystwa Archeologicznego w Moskwie, od 1899 roku członkiem rzeczywistym Rosyjskiego Towarzystwa Genealogicznego, od 1900 roku członkiem korespondentem Towarzystwa Miłośników Dawnego Piśmiennictwa, od 1903 roku członkiem Towarzystwa Bibliotekoznawstwa w Petersburgu i od 1908 roku był jego wiceprezesem. Pracował również na rzecz Polaków mieszkających w Rosji. Od 1907 roku był zaangażowany w prace Polskiej Macierzy Szkolnej i w 1910 roku został jej prezesem, a dwa lata później członkiem honorowym. W 1916 roku był współzałożycielem i następnie wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Miłośników Historii i Literatury w Petersburgu. Działał również w organizacjach naukowych na terenie ziem polskich. W 1898 roku uzyskał członkostwo Akademii Umiejętności w Krakowie (od 1919 roku Polskiej Akademii Umiejętności). Od 1904 roku był członkiem korespondentem Wydziału Filologicznego, a w 1931 roku został członkiem czynnym Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Od 1903 roku należał do Komisji do Badań w Zakresie Historii Literatury i Oświaty. Od 1906 roku był członkiem Towarzystwa Opieki nad Pamiątkami Historycznymi i Zabytkami Sztuki i Kultury Polskiej w Warszawie, a od 1908 roku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Już po odzyskaniu niepodległości został w 1919 roku członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie, od 1925 roku działał w Polskim Towarzystwie Historycznym i Polskim Towarzystwie Heraldycznym, w Wydziale Filologicznym Towarzystwa Naukowego Lwowskiego, a od 1928 roku w Towarzystwie Przyjaciół Nauk w Poznaniu<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 294; G. Karolewicz, *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, cz. 2, *Biogramy*, Lublin 1994, s. 183-184; H. Grała, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Polski Petersburg*, 15 września 2018 r., <http://www.polskipetersburg.pl/hasla/ptaszycki-stanislaw-ludwik> (dostęp: 3.10.2019).

Wyższe Kursy Polskie były to systematycznie wygłaszane referaty, których celem było podtrzymanie polskości wśród młodzieży. Kursy zostały zamknięte w czerwcu 1918 roku, w związku z represjami po rewolucji październikowej. G. Karolewicz, *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 50; I. Wodzianowska, *Ksiądz Idzi Radziszewski w służbie Bogu i Ojczyźnie*, „Summarius Societatis Scientiarum Catholicae Universitatis Lublinensis Ioannis Pauli II”, 47(67) (2018) s. 25, 27; też, *Deo et Patriae. Rektor Idzi Radziszewski (1918-1922) – uczony i dzieło*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1918-2018*, t. 1, 1918-1944, red. G. Bujak, Lublin-Warszawa 2019, s. 28.

<sup>5</sup> Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 294; Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 183-184; S. Fita, *Profesorowie KUL – członkowie PAU i PAN*, w: *Nauka i wiara. 80 lat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. Szostek, Lublin 1999, s. 189; Grała, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*.

### **Praca w Uniwersytecie Lubelskim oraz Archiwum Państwowym w Lublinie**

Szeroko prowadzona działalność w Petersburgu doprowadziła Ptaszyckiego do nowego rozdziału w jego życiu. Jako 65-letni człowiek przyjechał na stałe do swojej ojczyzny. Jego aktywność w kręgach polonijnych umożliwiła nawiązanie znajomości z ks. Idzimek Radziszewskim, który zaproponował mu objęcie stanowiska profesora zwyczajnego w tworzonego Uniwersytecie Lubelskim. Zebrane zaś doświadczenie naukowe i archiwalne zaowocowało mianowaniem go profesorem uniwersytetu oraz dyrektorem, a *de facto* organizatorem Archiwum Państwowego w Lublinie.

We wrześniu 1918 roku Ptaszycki otrzymał nominację na profesora nauk pomocniczych historii w powstającym Uniwersytecie Lubelskim. W Petersburgu przebywał do 15 października, 21 października przybył do Warszawy, a wkrótce do Lublina<sup>6</sup>, gdzie 8 grudnia – na pierwszym posiedzeniu Senatu Akademickiego – został wybrany dziekanem Wydziału Nauk Humanistycznych. Ponadto Senat Akademicki na posiedzeniu 22 lutego 1919 roku mianował go dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej i przewodniczącym Komisji Bibliotecznej. Wraz z nominacją na profesora otrzymał również mieszkanie służbowe. Korzystał z niego prawdopodobnie do 1920 roku, kiedy wyjechał do Wilna, i następnie po powrocie aż do wiosny 1924 roku. Potem przeprowadził się do mieszkania służbowego przy ul. Namiestnikowskiej 10, obok siedziby Archiwum Państwowego (mieściło się ono wówczas pod numerem 8 tej ulicy)<sup>7</sup>.

Rok akademicki na uniwersytecie podzielony był na trymestry. Taki porządek został ustalony i obowiązywał w latach 1918-1920 oraz od piątego roku akademickiego 1922/1923 aż do wybuchu II wojny światowej. W latach 1920-1922 zamiast trymestrów obowiązywały dwa semestry<sup>8</sup>. Zajęcia dydaktyczne prowadzone przez prof. Ptaszyckiego na (Katolickim) Uniwersytecie Lubelskim przedstawia (w liczbach) tabela 1.

<sup>6</sup> Dotychczas nie udało się ustalić dokładnej daty jego przyjazdu do Lublina. Jest on na fotografii pamiątkowej z inauguracji pierwszego roku akademickiego 9 grudnia 1918 roku, a więc przyjechać tam musiał już wcześniej.

<sup>7</sup> APL, sygn. 136, *Wykaz stanu służby*, [Lublin], 29 stycznia 1926 r., s. 44; Archiwum Uniwersyteckie KUL (dalej: AUKUL), sygn. A-36, *Pismo Rektora Uniwersytetu Lubelskiego do S. Ptaszyckiego w Petersburgu*, npg; tamże, *Pismo Rektora do S. Ptaszyckiego z dnia 1 marca 1919 r.*, nr 742; A. Wojtkowski, *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918-1944*, s. 26; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 296. W *Polskim słowniku biograficznym* podano, że nominację na profesora otrzymał on w czerwcu, ale w teczce personalnej KUL pismo pochodzi z września 1918 roku. Podobnie dziekanem został wybrany nie 1, a 8 grudnia, kiedy odbyło się pierwsze posiedzenie Senatu Uniwersyteckiego. Por. także: P. Burba, *Data pierwszej uroczystej inauguracji na KUL*, „Przegląd Uniwersytecki”, (2012) nr 1, s. 18-19. W sprawie mieszkania por. AUKUL, sygn. A-36, *Pismo S. Ptaszyckiego do Dziekana WNH z dnia 30 marca 1924 r.*, npg; tamże, *List S. Ptaszyckiego do Dziekana WNH*, Kraków, 15 października 1921 r., npg; tamże, *Pismo S. Ptaszyckiego do wicerektora z dnia 18 lutego 1925 r.*, npg.

<sup>8</sup> Opracowano na podstawie informatorów uniwersyteckich z lat 1918-1939.



**Tabela 1. Liczba zajęć dydaktycznych prof. S. Ptaszyckiego w poszczególnych latach akademickich**

Rok akademicki	Liczba godzin w tygodniu
1918/1919	9 (I półr.)
1919/1920	brak zajęć
1920/1921	5
1921/1922	5 (I trym.), 7 (II, III trym.)
1922/1923	8 (I trym.), 6 (II, III trym.)
1923/1924	4
1924/1925	8 (I trym.), 7 (II, III trym.)
1925/1926	5
1926/1927	brak zajęć
1927/1928	brak zajęć
1928/1929	1
1929/1930	1
1930/1931	1
1931/1932	1
1932/1933	1

Źródło: Informatory KUL z lat 1918-1933

Z powyższego zestawienia widać, że liczba zajęć prowadzonych przez prof. Ptaszyckiego w poszczególnych latach akademickich zmieniała się. Wynikało to z wykonywanych wówczas przez niego także innych obowiązków, poza dydaktyką. Najwięcej zajęć prowadził w pierwszym roku akademickim oraz w latach 1922/1923 i 1924/1925. W roku akademickim 1919/1920 nie miał zajęć w Uniwersytecie Lubelskim. Przebywał wówczas w Wilnie, gdzie zaangażował się w powstanie Uniwersytetu Stefana Batorego (USB), a na Uniwersytecie Lubelskim i w Archiwum Państwowym w Lublinie miał wówczas urlop<sup>9</sup>. Zajęcia uniwersyteckie

<sup>9</sup> Prowadził tam od 1 października 1919 roku wykład z encyklopedii historii i literatury oraz ćwiczenia paleograficzne: paleografia ruska, oba zajęcia w wymiarze 2 godzin tygodniowo, dla studentów historii (na Wydziale Humanistycznym) oraz był pierwszym dyrektorem tamtejszej Biblioteki Publicznej i Uniwersyteckiej (od 18 października). Mieszkał wówczas w Wilnie przy ul. Jagiellońskiej 5 m. 4. *Program wykładów i skład uniwersytetu w półroczu zimowym roku akademickiego 1919/20*, Wilno 1919, s. 6, 13; *Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka obecnie Uniwersytecka Biblioteka Publiczna w Wilnie w latach 1919-1927*, Wilno 1928, s. 3. Warto też dodać, że na przełomie 1918 i 1919 roku Ptaszycki brał udział w Warszawie w rozmowach nad organizacją tego uniwersytetu. Powierzono mu wówczas funkcję tymczasowego dziekana Wydziału Filozoficznego i członka Tymczasowego Senatu Akademickiego. Karolewicz, *Nauczyciele akademicki*, s. 182; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 296; *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 2, *Dziesięciolecie 1919-29*, Wilno 1929, s. 4-6, 25, 34, 36, 39, 42-43, 49-50, 55, 86, 159, 205, 550, 562. Porównując jednak te informacje z wydanymi informatorami uniwersyteckimi oraz księgą pamiątkową, należy stwierdzić, że nie

w Lublinie wznowił od października 1920 roku i prowadził je nieprzerwanie do 1926 roku. Został wówczas mianowany Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych i przeprowadził się na stałe do Warszawy. Do wykładów w Lublinie powrócił jednak po dwuletniej przerwie, dojeżdżając ze stolicy, i aż do swojej śmierci prowadził tam jeden wykład tygodniowo.

Profesor Ptaszycki miał zajęcia na Wydziale Nauk Humanistycznych dla grupy historycznej i polonistycznej oraz na Wydziale Teologicznym dla teologii porównawczej. Prowadził też zajęcia na Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Moralnych, ale tylko do 1923 roku. Miał głównie wykłady, chociaż w roku akademickim 1918/1919 powierzono mu zajęcia z języka łacińskiego oraz proseminarium *Łacińska paleografia średniowieczna*<sup>10</sup>. Po powrocie z Wilna prowadził już tylko same wykłady. Były to głównie zajęcia z nauk pomocniczych historii (paleografia – starosłowiańska oraz średniowieczna łacińska – i dyplomatyka). Wykładał również encyklopedię historii i literatury polskiej<sup>11</sup> oraz encyklopedię nauk pomocniczych historii i literatury<sup>12</sup>. Przedmioty te były swego rodzaju kompendium wiedzy w danej dziedzinie, a o erudycji autora można się przekonać, przeglądając wydane publikacje. W kręgu jego zainteresowań były też: genealogia, paleografia, dzieje stosunków polsko-rosyjskich w XVI-XVII wieku, historia polskiego odrodzenia oraz edytorstwo<sup>13</sup>. W dniu 7 października 1927 roku Senat Akademicki Uniwersytetu Lubelskiego, na wniosek Rady Wydziału Nauk Humanistycznych z 30 września, mianował go profesorem honorowym. Minister zatwierdził tę decyzję dwa lata później<sup>14</sup>. W latach 1928-1933 wykładał na KUL-u nauki pomocnicze historii (1928/1929) oraz dzieje Litwy w cyklu dwuletnim: od czasów najdawniejszych do

---

objął on stanowiska dziekana, ponieważ w roku akademickim 1919/1920 nie istniał tam zaplanowany wcześniej Wydział Filozoficzny. Filozofię wykładano na Wydziale Humanistycznym, który miał innego włodarza. Szczegółowe omówienie tego okresu życia prof. Ptaszyckiego wymaga kwerendy naukowej w archiwach litewskich.

Ptaszycki opuścił Wilno w lecie 1920 roku, kiedy ewakuowano uniwersytet w związku ze zbliżającym się frontem radzieckim, i do wykładów na USB już nie powrócił. Trafił do Kępna w Kaliskiem, skąd przyjechał do Lublina 17 września 1920 roku. Wznowił tam swoją pracę, zarówno na Uniwersytecie Lubelskim, jak i na stanowisku dyrektora Archiwum Państwowego. APL, sygn. 136, *Pismo S. Ptaszyckiego do Wydziału Archiwów Państwowych w Warszawie*, Lublin, 21 września 1920 r., l. 196, s. 1.

<sup>10</sup> *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Półrocze zimowe 1918/1919*, Lublin 1919, s. 27, 29.

<sup>11</sup> Wydane jako skrypt dla studentów: S. Ptaszycki, *Encyklopedia historii i literatury polskiej. Notatki z wykładów*, Wydział Nauk Humanistycznych KUL; M. Trojanowska, *Stanisław Ptaszycki (12 IV 1853-20 XII 1933)*, w: *Problemy historii i archiwistyki*, red. T. Mencil, Lublin 1986, s. 267.

<sup>12</sup> Wydane jako skrypt: S. Ptaszycki, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej*, cz. 1, wyd. 2 przejrane i uzupełnione, Lublin 1922. Warto też dodać, że podręcznik ten był zalecany we *Wskazówkach dla studiujących historię*. Np. *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1928/29*, Lublin 1928, s. 44.

<sup>13</sup> Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 182.

<sup>14</sup> AUKUL, sygn. A-36, *Pismo Rektora do S. Ptaszyckiego z dnia 1 października 1927 r.*, nr 2251/27, npg; tamże, *Pismo Rektora do S. Ptaszyckiego z dnia 8 października 1927 r.*, npg; Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 183; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 296.

zawarcia unii lubelskiej oraz w epoce jagiellońskiej<sup>15</sup>. Wykłady te prowadził aż do swojej śmierci. Był przecież wybitnym znawcą Metryki Litewskiej, więc można powiedzieć, że prowadzone zajęcia były podsumowaniem jego pracy naukowej.

Pracując na uniwersytecie, Ptaszycki był jednocześnie dyrektorem Archiwum Państwowego w Lublinie (1 grudnia 1918 roku – 30 września 1926 roku)<sup>16</sup>. Jednym z pierwszych jego zadań było zebranie akt, które znajdowały się w różnych częściach miasta, w jednym miejscu, a następnie uporządkowanie ich i udostępnienie dla badaczy<sup>17</sup>. Należy zwrócić uwagę, że władze państwowe w Warszawie dostrzegły to, że wybitny znawca archiwaliów (taką opinią cieszył się przecież w środowisku naukowym Ptaszycki) rozpoczął pracę na Uniwersytecie Lubelskim. Postanowiły więc zatrudnić go jako dyrektora-organizatora Archiwum Państwowego w Lublinie. Ptaszyckiego czekała więc najpierw praca organizacyjna lubelskiej jednostki. Wraz ze swoim personelem tworzył ją od podstaw<sup>18</sup>. Uzyskał pomieszczenia w gmachu poklasztorным brygidek przy ul. Namiestnikowskiej 8 (obecnie Narutowicza 10) na siedzibę archiwum. Ważną jego działalnością w tym okresie było też angażowanie się w proces odzyskiwania polskich archiwaliów znajdujących się w Rosji, zagrabionych przez zaborcę i wywiezionych z Lublina w 1915 roku. Jako ostatni metrykant Metryki Litewskiej oraz badacz innych poloników był świetnie zorientowany, jakie materiały się tam znajdują. W październiku 1920 roku został wyznaczony przez ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jako rzeczoznawca w sprawach archiwalnych i bibliotecznych do udziału w pracach konferencji pokojowej z radziecką Rosją w Rydze. Był współredaktorem

<sup>15</sup> *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1928/29*, Lublin 1928, s. 29; *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1929/30*, Lublin 1929, s. 28; *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1930/31*, Lublin 1930, s. 28; *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1931/32*, Lublin 1931, s. 28; *Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1932/33*, Lublin 1932, s. 29. Ponowne zatrudnienie S. Ptaszyckiego było potrzebne, ponieważ w 1928 roku z pracy na KUL-u zrezygnował ks. Józef Umiński, który prowadził m.in. zajęcia z nauk pomocniczych historii. Profesor Ptaszycki przejął je po nim. AUKUL, sygn. 80, Protokoły posiedzeń Rady Wydziału [Nauk Humanistycznych] (luźne) 1919-1929. Powiadomienia o posiedzeniach Rady Wydziału, terminach egzaminów, zebraniach okolicznościowych i itp. 1921-1926, Protokół posiedzenia Rady Wydziału Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Lubelskiego, odbytego w dn. 30 września 1927 r., npg; tamże, Protokół posiedzenia Rady Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, odbytego w dn. 6 czerwca 1928 r., npg.

<sup>16</sup> APL, sygn. 136, *Pismo S. Ptaszyckiego do Archiwum Państwowego w Lublinie*, Warszawa, 9 października 1926 r., Nr.Arch-3721/26, s. 54; tamże, *List S. Ptaszyckiego do Archiwum Państwowego w Lublinie*, Warszawa, 1 lipca 1931 r., s. 56-57. A. Kostankiewicz podała, że dyrektorem archiwum w Lublinie był do 26 czerwca 1926 roku. Taż, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki (1853-1933)*, „Archiwista Polski”, (2014) nr 1, s. 69.

<sup>17</sup> E. Kus, *Z dziejów Archiwum Państwowego w Lublinie 1918-1939*, w: *Archiwum Państwowe w Lublinie. Dzieje i zasób. Zbiór artykułów przygotowanych w związku z jubileuszem 80-lecia Archiwum*, red. E. Wierzbicka, L. Zabielski, Warszawa 2003, s. 40-41.

<sup>18</sup> W 1923 roku pracowali tam jeszcze: Małgorzata Srebrna – sekretarka, Władysława Białonowska – kancelistka, Witold Kremer, Jadwiga Lisowska, Stanisław Lisowski, Jan Riabibin, Helena Siczżyńska – archiwiści. Kus, *Z dziejów Archiwum Państwowego w Lublinie 1918-1939*, s. 64-65.

artykułu XI traktatu ryskiego w sprawie rewindykacji polskich zbiorów. W sierpniu 1922 roku został rzeczoznawcą Mieszanej Polsko-Radzieckiej Komisji Specjalnej w zakresie ustalenia rewindykacji zbiorów polskich z Rosji<sup>19</sup>. Przyniósł się więc, jeśli nie bezpośrednio, to jako negocjator, do powrotu do Lublina wielu polskich archiwaliów<sup>20</sup>. W 1925 roku wydał opinię na temat źródła „Nowiny Lubelskie” z 1569 roku. Był to zapis bieżących wydarzeń z marca tego roku, kiedy prowadzone były obrady sejmiku lubelskiego, w wyniku których powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów<sup>21</sup>. Odchodząc z pracy w 1926 roku, został zapamiętany na długie lata. Wyrazem tej pamięci, a także jego zasług dla lubelskiej archiwistyki było to, że w 1979 roku pracownicy naukowej Archiwum Państwowego w Lublinie nadano imię prof. Stanisława Ptaszyckiego<sup>22</sup>.

Prowadząc zajęcia na uniwersytecie, w latach akademickich 1918/1919 i 1920/1921 dwa razy w tygodniu miał zajęcia przed południem (10-11 lub 11-12), a w pozostałe dni tygodnia po południu. W latach 1921-1923 prowadził zajęcia tylko po południu<sup>23</sup>. Przypuszczać więc należy, że rano pracował w archiwum (ewentualnie wychodził na jedną godzinę na uniwersytet i wracał z powrotem), natomiast od godziny 4 po południu był do dyspozycji władz uczelni. Oceniając działalność prof. Ptaszyckiego na stanowiskach administracyjnych uniwersytetu

<sup>19</sup> W. Łopaciński, *S. P. Stanisław Ptaszycki*, Warszawa 1934 [nadbitka z: „Przegląd Historyczny”, 31 (1934-1935) z. 1]; tenże, *Rys życia Stanisława Ptaszyckiego*, „Archeion”, 12 (1934) s. 28-44; S. Kętrzyński, *Rola Stanisława Ptaszyckiego w Petersburgu*, tamże, s. 45-52; J. Jakubowski, *Stanisław Ptaszycki jako badacz Metryki Litewskiej*, tamże, s. 53-57; H. Bachulska, *Bibliografia prac Stanisława Ptaszyckiego*, tamże, s. 59-76; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 294-297; Trojanowska, *Stanisław Ptaszycki*, s. 259-270; Karolewicz, *Nauczyciele akademicki*, s. 182-185; H. Wąsowicz, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 891-892; tenże, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 235-236; Kostankiewicz, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki (1853-1933)*, s. 69-80; Grala, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*. W zbiorach Archiwum Państwowego w Lublinie zachowało się pismo z 1922 roku, które deleguje S. Ptaszyckiego na wyjazd do Rosji w sprawie rewindykacji: APL, sygn. 136, *Pismo z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do prezesa delegacji polskiej w Moskwie*, Warszawa, 28 sierpnia 1922 r., nr 1905-A/22, s. 25.

<sup>20</sup> Na przykład w październiku i listopadzie 1919 roku odzyskano z Wilna akta sądów, urzędów szlacheckich i miejskich od połowy XV wieku do 1815 roku, które trafiły tam w 1887 roku. Co prawda nadzorował to archiwista objazdowy Józef Seruga, ponieważ S. Ptaszycki rozpoczął wówczas pracę na USB, ale właśnie w Wilnie. Na pewno odegrał znaczącą rolę we wcześniejszych negocjacjach o zwrot archiwaliów. Przede wszystkim był wówczas dyrektorem lubelskiej jednostki archiwalnej (pertraktacje musiały się odbyć przed jego wyjazdem do Wilna), a więc osobą, która ostatecznie zdecydowała o przejściu tej dokumentacji. Por. Kus, *Z dziejów Archiwum Państwowego w Lublinie 1918-1939*, s. 41.

<sup>21</sup> S. Ptaszycki, [Rękopis p.t. „Nowiny Lubelskie”. *Opinia*], w: „Nowiny Lubelskie” z marca 1569 roku. *Źródło do dziejów sejmiku unii lubelskiej*, oprac. i wyd. P. Dymmel, H. Gmiterek, Lublin 2019, s. 99-102.

<sup>22</sup> Karolewicz, *Nauczyciele akademicki*, s. 182; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 296; A. Kostankiewicz, *Profesor Stanisław Ptaszycki (1853-1933) – pierwszy dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie*, „APLA. Biuletyn Archiwum Państwowego w Lublinie”, 10 (2013) nr 3, s. 18-19; też, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki (1853-1933)*, s. 69.

<sup>23</sup> Zestawiono na podstawie informatorów uniwersyteckich z lat 1918-1923.

w Lublinie, należy stwierdzić, że były to raczej funkcje symboliczne niż realnie pełnione zadania. Będąc dziekanem, dyrektorem Biblioteki Uniwersyteckiej i przewodniczącym Komisji Bibliotecznej<sup>24</sup>, równocześnie zaangażował się w powstanie USB, co spowodowało jego częste wyjazdy do Warszawy i Wilna. W konsekwencji jesienią 1919 roku zrezygnował z pełnionych stanowisk w Lublinie. Przeglądając terminarz organizacyjny USB, należy stwierdzić, że na stałe wyjechał z Lublina do Wilna już pod koniec czerwca 1919 roku<sup>25</sup>. Dziekanem WNH był więc praktycznie niecałe 7 miesięcy, a dyrektorem biblioteki tylko 4 (choć formalnie do 16 listopada 1919 roku<sup>26</sup>). W tym czasie także często go nie było na miejscu, z powodów wyjazdów służbowych. Dlatego też słuszne jest stwierdzenie, że był on raczej kuratorem niż dyrektorem ksiąźnicy<sup>27</sup>. Ptaszycki powrócił jednak do pracy na poprzednich stanowiskach w Lublinie jesienią 1920 roku, gdy minęła nawała bolszewicka, ale jednocześnie przez dwa następne lata wyjeżdżał do Rosji w sprawach rewindykacji polskich dóbr kultury. Na uniwersytecie był wówczas przez pół roku wicerektorem, od jesieni 1921 roku do 14 lutego 1922 roku, a także członkiem Kuratorium Uniwersytetu, a od 26 listopada 1924 roku do połowy 1925 roku pełnił funkcję sędziego uniwersyteckiego<sup>28</sup>. Powyższe fakty świadczą, że jego działalność administracyjna na uniwersytecie była raczej znikoma i nie zdążył odegrać na tym polu większej roli.

W czasie swojego pobytu w Lublinie prof. Ptaszycki od 1919 roku działał w tamtejszym Towarzystwie Przyjaciół Nauk<sup>29</sup>, w latach 1924-1927 był prezesem Komitetu Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie<sup>30</sup> oraz

<sup>24</sup> AUKUL, A-36, Pismo Rektora KUL do S. Ptaszyckiego w Petersburgu, wrzesień 1918 r., npg; tamże, *Pismo Rektora KUL do S. Ptaszyckiego*, 1 marca 1919 r., nr 742; *Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Półrocze zimowe 1918/1919*, Lublin 1919, s. 10, 32-33.

<sup>25</sup> Por. *Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia*, s. 39, 49-50, 55, 550.

<sup>26</sup> J. Starnawski, *Biblioteka Uniwersytecka KUL jako warsztat pracy naukowej historyka literatury polskiej*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 228.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> AUKUL, sygn. A-36, Akta osobowe Stanisława Ptaszyckiego, *Pismo Rektora do S. Ptaszyckiego z dnia 28 listopada 1924 r.*, npg; *Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Półrocze zimowe 1921/1922*, Lublin 1921, s. 5-6; *Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Półrocze letnie 1921/1922*, Lublin 1922, s. 5, 7; *Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Rok akademicki 1924/1925*, Lublin 1925, s. 5; A. Wojtkowski, *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918-1944*, w: *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. S. Kunowski, W. Müller, M. Rechowicz, Z. Sułowski, A. Wojtkowski, Lublin 1969, s. 55. Kilka dni po rezygnacji profesora Ptaszyckiego z funkcji wicerektora, 22 lutego, zmarł pierwszy rektor i założyciel Uniwersytetu ks. I. Radziszewski. Por. Wodzianowska, *Ksiądz Idzi Radziszewski*, s. 21-40; też, *Deo et Patriae. Rektor Idzi Radziszewski (1918-1922) – uczone i dzieło*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1918-2018*, t. 1, *1918-1944*, red. G. Bujak, Lublin-Warszawa 2019, s. 21-71.

<sup>29</sup> Por. A.M. Pawłowska, *Działalność Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie w latach 1927-1939*, „Teki Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego Polskiej Akademii Nauk”, 12 (2015) s. 145-165. Por. *Ś. P. Stanisław Ptaszycki*, „Pamiętnik Lubelski”, 2 (1931-1934) s. 283-286.

<sup>30</sup> Był członkiem Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego prawdopodobnie od 25 marca 1919 roku. Zarządzane ono był przez siedmioosobowy komitet, którego prezesem

członkiem Komisji Konserwatorskiej przy Urzędzie Wojewódzkim Lubelskim. O przywiązaniu prof. Ptaszyckiego do Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego świadczy również fakt, że przekazał na rzecz jego biblioteki swój księgozbiór, liczący kilka tysięcy tomów<sup>31</sup>. Wzbogaciło to rozwijającą się lubelską księżnicę o cenne nabytki, w tym zbiory z czasów petersburskich.

Nie zachowały się żadne opinie czy wspomnienia studentów na temat prof. Ptaszyckiego, czy też prowadzonych przez niego zajęć<sup>32</sup>. Dlatego też nie można dokonać charakterystyki jego osobowości i relacji ze studentami. Na podstawie harmonogramu zajęć profesora można wywnioskować, że prowadzone przez niego zajęcia były ważne dla powstającego uniwersytetu. Podejmowane wykłady z historii Wielkiego Księstwa Litewskiego czy ćwiczenia z pisma staroruskiego prowadzone w Lublinie, tzn. na pograniczu z historyczną Litwą i Rusią, były potrzebne do podejmowania dalszych badań nad historią i literaturą tego regionu. Nieznana jest frekwencja studentów na tych zajęciach, dlatego też nie można nic powiedzieć o ich odbiorze przez młodzież. Zapraszanie go na wykłady jako profesora honorowego pozwala przypuszczać, że był cenionym naukowcem i pedagogiem. Powierzane zaś funkcje uniwersyteckie (dziekan, wicerektor, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej), państwowe (organizowanie i kierowanie miejscowym Archiwum Państwowym) oraz liczne uczestnictwo w organizacjach lubelskich są dowodem na to, że prof. Ptaszycki w czasie kilkuletniego pobytu był ważną postacią dla tego miasta. Podobnie jak w Petersburgu, również w Lublinie podejmował prace równoległe w wielu instytucjach oraz angażował się w działalność lokalnych organizacji i towarzystw. Dalsza aktywność profesora, już w Warszawie, ukazuje także jego wkład do kultury narodowej.

### ***Post scriptum – po wyjeździe z Lublina***

Uchwałą Rady Ministrów, od 1 października 1926 roku prof. Ptaszycki został mianowany Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych<sup>33</sup>. Był to kolejny dla niego awans, a zarazem potwierdzenie, że z obowiązków dyrektora Archiwum

---

w latach 1924–1927 był S. Ptaszycki. K. Chachaj, *Profesor Stanisław Ptaszycki – historyk, filolog, archiwista, prezes Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, „Bibliotekarz Lubelski”, 67 (2014) s. 15–16. W niektórych publikacjach można spotkać błędne daty 1927–1929 jako czas kierowania komitetem. W rzeczywistości mieszkał on już wtedy w Warszawie.

<sup>31</sup> AUKUL, sygn. A-36, *List od S. Ptaszyckiego do Rektora*, Warszawa, 30 listopada 1932 r., npg; Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 184; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 297.

<sup>32</sup> *Katolicki Uniwersytet Lubelski we wspomnieniach pierwszych studentów z lat 1918–1925*, red. G. Karolewicz, Lublin 1978; *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925–1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*, wstęp i red. G. Karolewicz, Lublin 1989; G. Karolewicz, *Mistrzowie we wspomnieniach swoich uczniów. Kartka z dziejów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2001. Publikacje te nie zawierają żadnych nowych informacji, które mogłyby scharakteryzować S. Ptaszyckiego.

<sup>33</sup> APL, sygn. 136, *Pismo Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do S. Ptaszyckiego*, Warszawa, 28 września 1928 r., nr O.Prez.11137/26, s. 52–53. W piśmie skierowanym do archiwów państwowych sam poinformował, że swoją funkcję objął od 6 października, co zapewne było początkiem pracy na nowym stanowisku. Tamże, *Pismo S. Ptaszyckiego do wszystkich archiwów państwowych*, Warszawa, 9 października 1926 r., Nr.Arch-3721/26, s. 54. Kierował więc Wydziałem

Państwowego w Lublinie wywiązywał się bardzo dobrze. Doceniono też jego zdolności organizacyjne. Oznaczało to jednak przeprowadzkę na stałe z Lublina do Warszawy. Pożegnanie profesora odbyło się 14 października o godzinie 20.30 w mieszkaniu rektora. Zaproszenia otrzymali o. prof. Jacek Woroniecki OP, prof. Władysław Łukaszewicz, o. prof. Jan Roth SI oraz o. prof. Gommar Michiels OFMCap<sup>34</sup>. Po wyjeździe z Lublina prof. Ptaszycki, jako naczelny archiwista kraju, angażował się nadal w pomoc dla Uniwersytetu Lubelskiego, wykorzystując swoje warszawskie kontakty. Mieszkał tam przy ul. Długiej 13, a od połowy 1932 roku – przy ul. Wiktorskiej 8 m. 27 w dzielnicy Mokotów<sup>35</sup>. Trzeba też wspomnieć, że ważnym jego osiągnięciem na polu naukowym było zainicjowanie wydawanego do dziś pisma „Archeion”, którego był redaktorem przez pierwszych dziewięć zeszytów. Od 1 lipca 1931 roku na własną prośbę przeszedł na emeryturę<sup>36</sup>.

W dniu 29 października 1927 roku Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie zorganizowało obchody 50-lecia jego pracy naukowej. Z tej okazji, jak wspomniano wcześniej, Senat Akademicki Uniwersytetu Lubelskiego nadał mu tytuł profesora honorowego. Podobnie Towarzystwo Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, stosowną uchwałą, nadało mu członkostwo honorowe<sup>37</sup>.

Profesor Ptaszycki został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Watykańskiego Orderu św. Grzegorza klasy cywilnej (1920), Krzyżem Kawalerskim (1923) i Komandorskim (1927) Polonia Restituta, Medalem X-lecia Odzyskania Niepodległości (1928), Krzyżem *Pro Fide et Ecclesia in Russia Merito* (1931) oraz Złotym Krzyżem Zasługi (1933). Zmarł 20 grudnia 1933 roku w Warszawie i pochowany został na cmentarzu w Bielsku Podlaskim<sup>38</sup>. Dwa dni później w auli uniwersyteckiej w Lublinie odbyła się akademie żałobna ku czci zmarłych profesorów Stanisława Ptaszyckiego i Bohdana Rutkiewicza. O obu mówił najpierw dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych, prof. Mieczysław Popławski. Następnie profesor Leon

---

Archiwów Państwowych, podległym Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do czasów obecnych nie zachowały się akta tego Wydziału, w tym akta personalne S. Ptaszyckiego. Por. Archiwum Akt Nowych, sygn. 14, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, 1917-1939.

<sup>34</sup> AUKUL, sygn. A-36, *Pismo S. Ptaszyckiego do Rektora z dnia 30 września 1926 r.*, npg; tamże, *Pismo Dziekana WNH do ks. J. Woronieckiego z dnia 11 października 1926 r.*, npg; *Zaszczytna nominacja prof. St. Ptaszyckiego*, „Ziemia Lubelska”, 22 (1926) nr 231 [19 września 1926], s. 3; Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 182-183.

<sup>35</sup> AUKUL, sygn. A-36, *Pismo Rektora do S. Ptaszyckiego z dnia 1 października 1927 r.*, nr 2251/27, npg; tamże, *List od S. Ptaszyckiego do Rektora*, bd., [wpłynął 6 czerwca 1932 roku], npg; tamże, *List od S. Ptaszyckiego do Rektora*, Warszawa, 30 listopada 1932 r., npg.

<sup>36</sup> APL, sygn. 136, *Pismo S. Ptaszyckiego do Archiwum Państwowego w Lublinie*, Warszawa, 1 lipca 1931 r., s. 56-57; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 296; Kostankiewicz, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki (1853-1933)*, s. 76.

<sup>37</sup> Chachaj, *Profesor Stanisław Ptaszycki*, s. 13.

<sup>38</sup> Karolewicz, *Nauczyciele akademicy*, s. 183; Konarski, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, s. 297; Kostankiewicz, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki*, s. 76; Grala, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*. Złotym Krzyżem Zasługi został odznaczony za zasługi na polu naukowym zarządzeniem z 10 listopada 1933 roku, a więc na miesiąc przed śmiercią. *Monitor Polski*, 1933, nr 259, poz. 278, s. 5.

Białkowski scharakteryzował działalność naukową Ptaszyckiego, a pani Maria Mikettowa opowiadała o jego pracy pedagogicznej<sup>39</sup>.

Warto zastanowić się także nad całością dorobku naukowego prof. Ptaszyckiego, który wynosił 135 prac ogłoszonych drukiem w latach 1877-1934. Pierwszą z nich wydał więc, gdy ukończył studia i podjął działalność badawczą. Całość można podzielić na lata 1877-1916 (pierwsze sto publikacji) ogłoszone, gdy mieszkał w Petersburgu, oraz pozostałe z lat 1919-1934, gdy mieszkał w Lublinie i w Warszawie. Początkowe jego prace poruszały zagadnienia literaturoznawcze, natomiast te wydawane od 1880 roku poświęcone były przede wszystkim historii wieków XVI-XVIII, w tym szczególnie – z racji prowadzonych prac archiwalnych – przeszłości Wielkiego Księstwa Litewskiego. Publikowane one były w językach rosyjskim i polskim, a po przybyciu do ojczyzny tylko w języku polskim. Jako profesor Uniwersytetu Lubelskiego ogłosił w 1919 roku dzieło pt. *Encyklopedia historii i literatury*, będące skryptem dla studentów, a trzy lata później wydał jego poprawioną i uzupełnioną wersję pt. *Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej*, w serii Biblioteka Uniwersytetu Lubelskiego. W tym samym roku z myślą o studentach wydał również *Wzory pisma starostwiankiego i ruskiego* oraz *Wzory średniowiecznego pisma łacińskiego*, jako pomoce do prowadzonych zajęć. W 1923 roku wygłosił referaty, później wydrukowane, na temat polskich dóbr kultury, wywiezionych do Rosji. Od 1927 roku, kiedy był Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych, publikował artykuły na tematy archiwalne, np. *Inwentarz archiwum koronnego z 1613 r.* Profesor Ptaszycki wspominał również swoich kolegów po fachu, np. prof. Stanisława Smolkę (1924) czy prof. Oswalda Balzera (1933)<sup>40</sup>.

### Zakończenie

Profesor Ptaszycki był z wykształcenia filologiem. Jednak już od czasów swoich studiów miał do czynienia także z historią. W swoich badaniach umiejętnie łączył zarówno zagadnienia językowe, jak też nauki pomocnicze, przydatne w badaniach nad tekstem i nad dziejami. Pracował także w archiwach i był „ostatnim metrykantem” Metryki Litewskiej. Swoją rozległą działalnością ugruntował sobie wysoką pozycję tak w środowisku naukowym, jak również w kręgach petersburskiej Polonii.

Nie dziwi zatem fakt, że gdy w odrodzonej Polsce powołano nowy uniwersytet w Lublinie, jego profesorem mianowano wówczas 65-letniego Ptaszyckiego. Prowadził tam działalność naukowo-dydaktyczną dla studentów historii i polonistyki. Jednocześnie tworzył też w tym mieście Archiwum Państwowe. Z czasem dostrzeżono jego zdolności i kilka lat później dostał nominację do Warszawy, zostając Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych. Miał wtedy 73 lata, jednak nadal aktywnie udzielał się na niwie naukowej. Doprowadził też do powstania nowego pisma o tematyce archiwalnej – „Archeionu”. W końcu, odczuwając trudy wykonywanej pracy, odszedł na emeryturę w wieku 78 lat.

<sup>39</sup> Ś. P. Stanisław Ptaszycki, s. 283.

<sup>40</sup> Bachulska, *Bibliografia prac*, s. 59-76.



Pracując w Warszawie, nadal prowadził wykłady w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zachowana korespondencja dobitnie świadczy o jego przywiązaniu do lubelskiej wszechnicy. Przepracował tam ostatnich 15 lat swojego życia i zasłużył na pamięć wśród społeczności akademickiej<sup>41</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Uniwersyteckie KUL (AUKUL)

sygn. A-36, Akta osobowe Stanisława Ptaszyckiego.

sygn. 80, Protokoły posiedzeń Rady Wydziału [Nauk Humanistycznych] (luźne) 1919-1929. Powiadomienia o posiedzeniach Rady Wydziału, terminach egzaminów, zebraaniach okolicznościowych i itp. 1921-1926.

Archiwum Państwowe w Lublinie (APL)

sygn. 1479, Archiwum Państwowe w Lublinie 1918-1939[1940-1965], sygn. 136, Ptaszycki Stanisław [prof., dr UJ, historyk, archiwista, dyrektor APL], 1918-1927, 1931.

Archiwum Akt Nowych

sygn. 14, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, 1917-1939.

Lietuvos Valstybės Istorijos Archyvas

f. 1135, Vilniaus Mokslo Bičiulių Draugija, nr. 17, Istoriko, archeografo Stanislovo Ptašiskio asmeninio archyvo bylą apyrašas.

### Źródła drukowane

Monitor Polski, 1933, nr 259, poz. 278.

Ptaszycki Stanisław, [Rękopis p.t. „Nowiny Lubelskie”. *Opinia*], w: „Nowiny Lubelskie” z marca 1569 roku. Źródło do dziejów sejmu unii lubelskiej, oprac. i wyd. P. Dymmel, H. Gmiterek, Lublin 2019, s. 99-102.

*Program wykładów i skład uniwersytetu w półroczu zimowym roku akademickiego 1919/20*, Wilno 1919.

*Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Półrocze letnie 1921/1922*, Lublin 1922.

*Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Półrocze zimowe 1918/1919*, Lublin 1919.

*Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Półrocze zimowe 1921/1922*, Lublin 1921.

*Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1924/1925*, Lublin 1925.

*Spis wykładów i wykaz instytucji uniwersyteckich. Rok akademicki 1928/29*, Lublin 1928.

<sup>41</sup> Por. także: *Katolicki Uniwersytet Lubelski we wspomnieniach pierwszych studentów z lat 1918-1925*, gdzie na s. 50, 55-56, 76, 80, 91, 101, 151, 161 zawsze ciepło się o nim wyrażano.

*Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Rok akademicki 1929/30*, Lublin 1929.  
*Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Rok akademicki 1930/31*, Lublin 1930.  
*Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Rok akademicki 1931/32*, Lublin 1931.  
*Spis wykładów i wykaz instytucyj uniwersyteckich. Rok akademicki 1932/33*, Lublin 1932.

### Opracowania

- Bachulska Helena, *Bibliografia prac Stanisława Ptaszyckiego*, „Archeion”, 12 (1934) s. 59-76.
- Biblioteka Publiczna i Uniwersytecka obecnie Uniwersytecka Biblioteka Publiczna w Wilnie w latach 1919-1927*, Wilno 1928.
- Burba Patrycja, *Data pierwszej uroczystej inauguracji na KUL*, „Przegląd Uniwersytecki”, (2012) nr 1, s. 18-19.
- Chachaj Krzysztof, *Profesor Stanisław Ptaszycki – historyk, filolog, archiwista, prezes Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie*, „Bibliotekarz Lubelski”, 67 (2014) s. 9-17.
- Fita Stanisław, *Profesorowie KUL – członkowie PAU i PAN*, w: *Nauka i wiara. 80 lat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. A. Szostek, Lublin 1999, s. 187-194.
- Grała Hieronim, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Polski Petersburg*, 15 września 2018 r., <http://www.polskipetersburg.pl/hasla/ptaszycki-stanislaw-ludwik> (dostęp: 3.10.2019).
- Jakubowski Jan, *Stanisław Ptaszycki jako badacz Metryki Litewskiej*, „Archeion”, 12 (1934) s. 53-57.
- Karolewicz Grażyna, *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 47-70.
- Karolewicz Grażyna, *Mistrzowie we wspomnieniach swoich uczniów. Karta z dziejów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2001.
- Karolewicz Grażyna, *Nauczyciele akademicy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w okresie międzywojennym*, cz. 2, *Biogramy*, Lublin 1994.
- Karta żałobna*, „Biesiada Literacka”, (1906) nr 44 [2 listopada], s. 359.
- Katolicki Uniwersytet Lubelski we wspomnieniach pierwszych studentów z lat 1918-1925*, red. G. Karolewicz, Lublin 1978.
- Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925-1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*, wstęp i red. G. Karolewicz, Lublin 1989.
- Kętrzyński Stanisław, *Rola Stanisława Ptaszyckiego w Petersburgu*, „Archeion”, 12 (1934) s. 45-52.
- Konarski Stanisław, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 294-297.
- Kostankiewicz Agnieszka, *Prof. Stanisław Ludwik Ptaszycki (1853-1933)*, „Archiwista Polski”, (2014) nr 1, s. 69-80.
- Kostankiewicz Agnieszka, *Profesor Stanisław Ptaszycki (1853-1933) – pierwszy dyrektor Archiwum Państwowego w Lublinie*, „APLA. Biuletyn Archiwum Państwowego w Lublinie”, 10 (2013) nr 3, s. 18-19.
- Księga pamiątkowa ku uczczeniu CCCL rocznicy założenia i X wskrzeszenia Uniwersytetu Wileńskiego*, t. 2, *Dziesięciolecie 1919-29*, Wilno 1929.
- Kus Ewa, *Z dziejów Archiwum Państwowego w Lublinie 1918-1939*, w: *Archiwum Państwowe w Lublinie. Dzieje i zasób. Zbiór artykułów przygotowanych w związku z jubileuszem 80-lecia Archiwum*, red. E. Wierzbicka, L. Zabielski, Warszawa 2003, s. 38-72.

- Łopaciński Wincenty, *Rys życia Stanisława Ptaszyckiego*, „Archeion”, 12 (1934) s. 28-44.
- Łopaciński Wincenty, *Ś. P. Stanisław Ptaszycki*, Warszawa 1934 [nadbitka z: „Przegląd Historyczny”, 31 (1934-1935) z. 1].
- Pawłowska Anna Magdalena, *Działalność Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Lublinie w latach 1927-1939*, „Teki Komisji Historycznej Oddziału Lubelskiego Polskiej Akademii Nauk”, 12 (2015) s. 145-165.
- Ptaszycki Stanisław, *Encyklopedia historii i literatury polskiej. Notatki z wykładów*, Wydział Nauk Humanistycznych KUL [wydane jako skrypt dla studentów].
- Ptaszycki Stanisław., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii i literatury polskiej*, cz. 1, wyd. 2 przejrzone i uzupełnione, Lublin 1922.
- Ptaszycki Stanisław, *Z moich wspomnień z nad Newy*, w: *Z murów św. Katarzyny. Księga pamiątkowa b. wychowanek i wychowanek gimnazjów przy kościele Świętej Katarzyny w Petersburgu*, t. 1, *Kościół św. Katarzyny a życie polskie. Szkoły żeńskie. Szkoły męskie*, Warszawa 1933, s. 51-65.
- Starnawski Jerzy, *Biblioteka Uniwersytecka KUL jako warsztat pracy naukowej historyka literatury polskiej*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 226-238.
- Ś. P. Stanisław Ptaszycki, „Pamiętnik Lubelski”, 2 (1931-1934) s. 283-286.
- Ś. p. Zofja z Wyrzykowskich Ptaszycka, „Kraj”, 35 (1906) nr 36 [21(8) września], s. 13.
- Trojanowska Maria, *Stanisław Ptaszycki (12 IV 1853-20 XII 1933)*, w: *Problemy historii i archiwistyki*, red. T. Mencil, Lublin 1986, s. 259-270.
- Wąsowicz Henryk, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, kol. 891-892.
- Wąsowicz Henryk, *Ptaszycki Stanisław Ludwik*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 235-236.
- Wodzianowska Irena, *Deo et Patriae. Rektor Idzi Radziszewski (1918-1922) – uczony i dzieło*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1918-2018*, t. 1, *1918-1944*, red. G. Bujak, Lublin-Warszawa 2019, s. 21-71.
- Wodzianowska Irena, *Ksiądz Idzi Radziszewski w służbie Bogu i Ojczyźnie*, „Summarium Societatis Scientiarum Catholicae Universitatis Lublinensis Ioannis Pauli II”, 47(67) (2018) s. 21-40.
- Wojtkowski Andrzej, *Katolicki Uniwersytet Lubelski 1918-1944*, w: *Księga jubileuszowa 50-lecia Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. S. Kunowski, W. Müller, M. Rechowicz, Z. Sułowski, A. Wojtkowski, Lublin 1969, s. 21-104.
- Zaszczytna nominacja prof. St. Ptaszyckiego*, „Ziemia Lubelska”, 22 (1926) nr 231 [19 września 1926], s. 3.

### Zbiory własne autora

Wiadomość e-mail od prof. I. Wodzianowskiej z dnia 1 kwietnia 2020 roku.

Wiadomość e-mail z Archiwum Uniwersyteckiego UJ z dnia 28 maja 2021 roku.



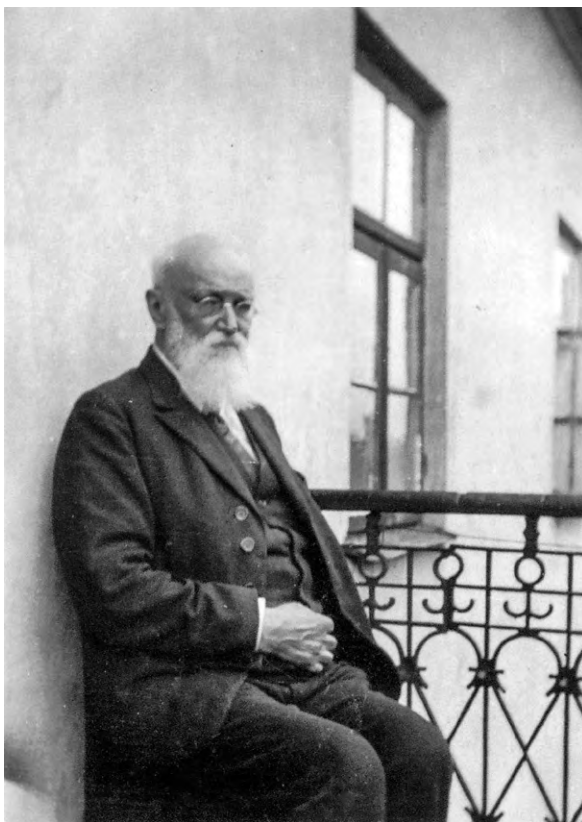
Il. 1. Stanisław Ptaszycki w 1890 roku. Źródło: Vilniaus universiteto biblioteka, F-47, Vilniaus viešojoji biblioteka. Ikonografija. 1852-1941, Prof. S. Ptašickis Vilniaus viešosios bibliotekos direktorius nuo 1919 m. rugpjūčio iki 1920 m. liepos. Fotografija, VVB8



Il. 2. Stanisław Ptaszycki ok. 1893 roku. Źródło: S. Ptaszycki, *Powieść u nas przed trzystu laty (notatka bibliograficzna)*, w: *Upominek. Książka zbiorowa na cześć Elizy Orzeszkowej (1866-1891)*, Kraków-Petersburg 1893, s. 488

II. 3. Na pożegnanie z Lublinem –  
Stanisław Ptaszycki w 1926 roku.

Źródło: zbiory Biblioteki  
Uniwersyteckiej KUL



II. 4. Stanisław Ptaszycki w 1933 roku.  
Źródło: „Kurier Warszawski”, 113 (1933)  
nr 359 [31 grudnia], dodatek, s. 2



Il. 5. Na pożegnanie z APL, 1926 rok (?) – stoją od lewej: Ludwik Błaszczak, Jan Ojer, Teofil Galdziński, siedzą od lewej: Witold Kremer, Leon Białkowski, Stanisław Ptaszycki, Jan Riabinin, Władysława Białonowska. Źródło: <https://lubelskiedossier.pl/p/ptaszycki-stanislaw/> (dostęp: 12.07.2022)



KS. MARCIN NABOŻNY\* – LUBLIN

**„RESOVIA SACRA”. STUDIA TEOLOGICZNO-FILOZOFICZNE  
DIECEZJI RZESZOWSKIEJ (1994-2019).  
ZARYS MONOGRAFICZNY**

***RESOVIA SACRA. THEOLOGICAL AND PHILOSOPHICAL STUDIES  
OF THE DIOCESE OF RZESZÓW (1994–2019).  
A MONOGRAPHIC OUTLINE***

**Abstract**

The scientific journal of the Diocese of Rzeszów *Resovia Sacra* was founded in 1994. Over the 25 years of its existence, 22 volumes have been published, including three covering a period of two or three years. The purpose of this article is to attempt to show the history of the scientific journal of the Diocese of Rzeszów in its first 25 years (1994–2019). This paper discusses the origins and development of the journal, its scope and purpose, those involved in its publication and content, research issues, journal structure and statistics, membership in scientific databases, and development prospects for the coming years.

Keywords: *Resovia Sacra*; periodical; Diocese of Rzeszów; theology; philosophy

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Czasopismo naukowe diecezji rzeszowskiej „Resovia Sacra” zostało założone w 1994 roku. Przez 25 lat jego istnienia ukazały się 22 tomy, w tym trzy obejmujące okres dwóch lub trzech lat. Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania historii czasopisma naukowego diecezji rzeszowskiej w pierwszych 25 latach jego funkcjonowania (1994-2019). W związku z tym w niniejszym

---

\* Ks. Marcin Nabozny – dr historii Kościoła, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, diecezja Rockville Centre, Nowy Jork, USA

e-mail: [marcin.nabozny@gmail.com](mailto:marcin.nabozny@gmail.com)

<https://orcid.org/0000-0003-4628-8495>

opracowaniu omówiono powstanie i rozwój czasopisma, jego zakres i cel, osoby zaangażowane w jego wydawanie i treść, problematykę badawczą, strukturę czasopisma i dane statystyczne, przynależność do baz danych naukowych oraz perspektywy rozwoju na kolejne lata.

Słowa kluczowe: „Resovia Sacra”; czasopismo; diecezja rzeszowska; teologia; filozofia

\*\*\*\*\*

Bardzo istotnym elementem, wpisanym w dzieje Kościoła, jest rozwój człowieka na wielu płaszczyznach. Jedną z nich jest doskonalenie intelektualne, którego celem jest poznanie Boga i zrozumienie otaczającego nas świata. W związku z tym od stuleci człowiek dokumentował swoje osiągnięcia umysłowe. Taką możliwość stwarzają obecnie, oprócz publikacji książkowych, czasopisma naukowe. Wydawane są one przez środowiska akademickie, różne stowarzyszenia, instytucje, zarówno proweniencji świeckiej, jak i kościelnej.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania historii rocznika naukowego diecezji rzeszowskiej w pierwszym dwudziestopięcioleciu jego funkcjonowania (1994-2019). W związku z tym omówione zostaną: jego powstanie i rozwój, zakres i cel, osoby związane z jego wydawaniem, podejmowana problematyka badawcza, struktura pisma i dane statystyczne, przynależność do baz naukowych i perspektywy rozwoju periodyku na polu czasopiśmiennictwa naukowego. Prezentowany tekst został przygotowany na podstawie metody analityczno-krytycznej. Refleksji naukowej poddano wszystkie numery czasopisma opublikowane w latach 1994-2019. Uwaga została skupiona bardziej na opisie funkcjonowania „Resovia Sacra” aniżeli na jakości publikowanych w niej artykułów i ich tematyce, co może stanowić podstawę do odrębnego opracowania.

### **Okoliczności powstania czasopisma i jego rozwój**

Kościół w Polsce od ponad 30 lat funkcjonuje w oparciu o administrację wprowadzoną na mocy bulli Jana Pawła II *Totus Tuus Poloniae populus* z dnia 25 marca 1992 roku. Bulla papieska tworzyła osiem nowych metropolii. Powołano do istnienia 13 nowych diecezji. Jedną z nich była diecezja rzeszowska wydzielona z części terytorium diecezji przemyskiej i tarnowskiej. Pierwszym biskupem rzeszowskim został mianowany bp Kazimierz Górny, zaś biskupem pomocniczym bp Edward Białogłowski, rezydujący w momencie utworzenia diecezji w Rzeszowie<sup>1</sup>.

Jako nowo powstała diecezja wymagała tworzenia od podstaw nie tylko struktur administracyjnych, ale także zaplecza do jej funkcjonowania, które to zakłada m.in. formację przyszłych kapłanów i troskę o tych posługujących na terenie diecezji. Pierwszy biskup rzeszowski, wraz z powoływanymi na kolejne urzędy kapłanami, podjął znaczny wysiłek organizacyjny, mający na celu utworzenie

<sup>1</sup> S. Nabywaniec, *Piętnastolecie diecezji rzeszowskiej w kontekście roli diecezji w życiu Kościoła i narodu: refleksja historyczna*, „Resovia Sacra”, 14/15 (2007-2008) s. 207; A. Motyka, *Diecezja rzeszowska – 25 lat istnienia i misji*, „Resovia Sacra”, 24 (2017) s. 322-323.



m.in. kurii diecezjalnej, Caritasu, seminarium duchownego itp. Celem umożliwienia publikowania i kolportażu przygotowywanych druków i wydawnictw 2 października 1993 roku powołano do istnienia Poligrafię Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, którego dyrektorem został ks. Piotr Mierzwa. W trosce o formację intelektualną i dzielenie się podejmowanymi inicjatywami w diecezji, organizowano kolejne pisma urzędowe i formacyjne. Poligrafia drukowała m.in. *Schematyzm Diecezji Rzeszowskiej* – ukazujący się raz w roku od 1992 roku; *Kalendarz Liturgiczny Diecezji Rzeszowskiej* – corocznie od 1993 roku; kwartalnik „Zwiastowanie” – pismo urzędowe diecezji od 1992 roku; „Znak Łaski” – czasopismo Wyższego Seminarium Duchownego (WSD) w Rzeszowie ukazujące się od 1994 roku; „Biuletyn Synodalny Diecezji Rzeszowskiej” – diecezjalne pismo zawierające teksty robocze II Polskiego Synodu Plenarnego oraz materiały formacyjne dla zespołów parafialnych, publikowane w latach 1992-1999; „Biuletyn Misyjny Diecezji Rzeszowskiej” – pismo Diecezjalnego Dzieła Misyjnego zawierające materiały formacyjne dla animatorów akcji misyjnej w parafiach, który zaczęto wydawać od 1997 roku; „Biuletyn Synodu Diecezjalnego” – urzędowe pismo Pierwszego Synodu Diecezji Rzeszowskiej, które ukazywało się od 2001 do 2004 roku<sup>2</sup>.

Wśród wspomnianych publikacji Poligrafii WSD w Rzeszowie znalazło się również jedyne pismo naukowe diecezji rzeszowskiej „Resovia Sacra”, które powołano do istnienia w 1994 roku<sup>3</sup>. Inicjatywa utworzenia rocznika naukowego zrodziła się w gronie profesorów i wykładowców WSD w Rzeszowie, którzy swoje naukowe stopnie otrzymali głównie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Dla nich też adresowana była oferta publikowania na łamach czasopisma „Resovia Sacra”<sup>4</sup>. Idea tworzenia tego typu pisma znalazła wsparcie w osobach bp. K. Górnoego i bp. E. Białogłowskiego, którzy z zainteresowaniem i troską odnosili się do formacji intelektualnej duchowieństwa diecezjalnego. Czasopismo od samego początku wydawane było przez Instytut Teologiczny im. bp. Józefa Sebastiana Pelczara i działające przy nim Polskie Towarzystwo Teologiczne, Oddział w Rzeszowie<sup>5</sup>. Warto odnotować, że dwa pierwsze numery wyszły pod tytułem: „Resovia Sacra. Rocznik Filozoficzno-Teologiczny Diecezji Rzeszowskiej”, natomiast od numeru 3, czyli od 1996 roku czasopismo ukazuje się jako „Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej”.

Pierwszy numer rocznika otwierało słowo biskupa rzeszowskiego, który napisał:

Wspaniałym dziedzictwem i bogatą tradycją, stanowiącą powód do dumy dla Kościoła jest fakt, iż idąc na cały świat z orędziem zbawczym, niósł narodom wartości kulturowe, wyrastające z Ewangelii, a szukając mądrości i prawdy

<sup>2</sup> B. Motyka, *Periodyki i czasopisma. Wydawnictwa Diecezji Rzeszowskiej wydawane w latach 1992-2002*, „Podkarpackie Studia Biblioteczne”, 5 (2016) s. 60-63.

<sup>3</sup> Czasopismo było wydawane w latach 1994-2006 przez Poligrafię Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie, a następnie od 2008 roku przez Bonus Liber Sp. z o.o. Wydawnictwo i Drukarnię Diecezji Rzeszowskiej utworzone z Poligrafii WSD.

<sup>4</sup> P. Pietrusiak, *Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie w roku akademickim 1998/99*, „Resovia Sacra”, 6 (1999) s. 319.

<sup>5</sup> *Od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 6.

krzewił różnorodne dziedziny nauki. W kontekście tej ważnej misji Kościoła należy z radością powitać inicjatywę kapłanów Diecezji Rzeszowskiej, wydania rocznika diecezjalnego „Resovia Sacra”, o charakterze filozoficzno-teologicznym i pastoralnym. Jest to dla Diecezji, istniejącej dopiero od dwu i pół roku, duże osiągnięcie. Nie posiadając własnej, długiej tradycji, wyrasta przecież Diecezja Rzeszowska i Kapłani w niej pracujący ze środowisk i struktur kościelnych o pięknej i wielowiekowej tradycji. Jako zwornik łączący Naszą Diecezję z tym bogatym dziedzictwem przeszłości jawi się postać Bł. Józefa Sebastiana Pelczara, uczonego, teologa i duszpasterza, Patrona Diecezji Rzeszowskiej. Wstawiennictwu Bł. Józefa Sebastiana Pelczara, którego trzecią rocznicę beatyfikacji, dokonanej poprzez Ojca Świętego Jana Pawła II w Rzeszowie, obchodzimy w dniu 2.VI. br. [1994], polecam rozpoczęte dzieło z serca błogosławiąc Redaktorom, Autorom i Czytelnikom pierwszego i kolejnych numerów rocznika „Resovia Sacra”<sup>6</sup>.

„Resovia Sacra” to interdyscyplinarne czasopismo wydawane jako rocznik nieprzerwanie od 1994 roku. Wersją pierwotną czasopisma jest wersja drukowana. Przez pierwsze ćwierćwiecze jego funkcjonowania opublikowano 22 woluminy. Trzykrotnie ukazały się numery zbiorowe obejmujące dwa<sup>7</sup> lub trzy lata<sup>8</sup>. W 2013 roku utworzono stronę internetową czasopisma ([www.resoviasacra.wsd.rzeszow.pl](http://www.resoviasacra.wsd.rzeszow.pl)), na której znalazły się podstawowe informacje, takie jak: krótki zarys historii i profilu naukowego pisma, skład redakcji, wykaz członków Rady Naukowej i recenzentów, opracowana na nowo procedura recenzowania, wydane numery, gdzie zamieszczono wszystkie artykuły w formacie PDF wydane od 1994 roku, a także podstawowe informacje dla autorów, zasady etyczne i dane kontaktowe. Utworzono także adres e-mail dla profesjonalnego kontaktu z autorami poprzez newsletter<sup>9</sup>.

Pierwszą okładkę czasopisma zaprojektował Adam Mróz i była ona używana w latach 1994-2017. Od numeru 25 z 2018 roku pismo zyskało nową oprawę według projektu Magdaleny Nowak-Harko. Prace nad przygotowaniem do druku kolejnych numerów czasopisma podejmowali pracownicy Poligrafii WSD w Rzeszowie (numery 1-13), a następnie „Bonus Liber” (numery 14-17 oraz 21). Według dostępnych informacji byli to: Elżbieta Chępa (nr 18-20), Małgorzata Ferfecka (nr 22-23), Mieczysław Koryl (nr 24-25), Paulina Piechnik (nr 26). Od numeru 18-20 z 2013 roku redakcja nawiązała współpracę z dr Joanną Kułakowską-Lis z Uniwersytetu Jagiellońskiego, redaktorem naukowym w Wydawnictwie BOSZ, która wykonała adiustację i korektę dla 7 kolejnych roczników (nr 18-26)<sup>10</sup>.

W 2013 roku redakcja podjęła również starania o włączenie pisma do międzynarodowych baz naukowych, celem upowszechnienia i umiędzynarodowienia treści publikowanych w roczniku. „Resovia Sacra” została kolejno włączona do następujących baz: BazHum (2014), Index Copernicus (2015), Central European

<sup>6</sup> *Słowo Ks. Biskupa Ordynariusza*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 5.

<sup>7</sup> Numer 9-10 (2002-2003) oraz numer 14-15 (2007-2008).

<sup>8</sup> Numer 18-20 (2011-2013).

<sup>9</sup> M. Nabożny, *Sprawozdanie z działalności Redakcji Studiów Teologiczno-Filozoficznych Diecezji Rzeszowskiej „Resovia Sacra” za lata 2013-2020*, „Resovia Sacra”, 27 (2020) s. 447.

<sup>10</sup> Tamże, s. 446-447.

Journal of Social Sciences and Humanities – CEJSH (2016), Central and Eastern European Online Library – CEEOL (2016), ERIH Plus (2019)<sup>11</sup>.

Starania redakcji zostały docenione przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które w wyniku parametryzacji czasopism w 2015 roku przyznało czasopismu „Resovia Sacra” 7 punktów. Było to wówczas jedno z najwyższej punktowanych czasopism rzeszowskiego środowiska akademickiego. Tym samym rocznik diecezji rzeszowskiej, po raz pierwszy od początku istnienia, został zarejestrowany przez MNiSW z wymiernymi korzyściami dla publikujących swój dorobek intelektualny. Czasopismo utrzymało te punkty do 2019 roku, kiedy weszło w życie nowe rozporządzenie MNiSW o ocenie czasopism naukowych<sup>12</sup>.

Redakcja w ostatnich latach podejmowała także próby pozyskania funduszy na rozwój i umiędzynarodowienie rocznika. W tym celu w 2018 roku złożono wniosek (nr 425323) do MNiSW o dofinansowanie czasopisma w kwocie 119 004 zł w ramach programu „Wsparcie dla czasopism naukowych”, jednak projekt nie zakwalifikował się do finansowania<sup>13</sup>.

Propozycja popularyzowania badań naukowych na łamach „Resovia Sacra” skierowana była przede wszystkim do duchowieństwa diecezji rzeszowskiej. W tym celu pismo było w pierwszych dziesięciu latach kolportowane do każdej parafii. Jednocześnie rozsyłano je do bibliotek w ramach tzw. egzemplarzy obowiązkowych. W kolejnych latach rozwoju pisma, a zwłaszcza po wprowadzeniu czasopisma do baz naukowych i utworzeniu strony internetowej, zakres odbiorców publikowanych artykułów znacznie się poszerzył. Jednocześnie od numeru 18-20 (2011-2013) pismo nie było kolportowane do parafii na terenie diecezji rzeszowskiej. W związku z tym nakład, początkowo wynoszący 800 egzemplarzy, okazał się z biegiem lat zbyt duży i w kolejnych wydaniach ograniczono go do 500 sztuk, a ostatnie numery zostały wydane w nakładzie 300 egzemplarzy<sup>14</sup>. Do 2013 roku jeden egzemplarz „Resovia Sacra” wysyłany był odpłatnie do każdej parafii w diecezji rzeszowskiej. Pozostały nakład przeznaczony był na egzemplarze obowiązkowe (3 sztuki dla autora) oraz indywidualną sprzedaż prowadzoną przez wydawnictwo. Format pisma pozostał niezmienny od początku i wynosi 170 × 240 mm. Objętość poszczególnych numerów jest nieco zróżnicowana. Każdy egzemplarz ma około 500 stron.

Pierwsze siedem numerów czasopisma wydano z numerem ISBN (International Standard Book Number – międzynarodowy znormalizowany numer książki). Od numeru 9-10 za lata 2002-2003 każdy numer „Resovia Sacra” ukazuje się z numerem ISSN 1234-8880 (International Standard Serial Number – międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych).

---

<sup>11</sup> M. Nabożny, *Głos „Resovia Sacra” coraz ważniejszy*, „Niedziela Rzeszowska”, 59 (2016) nr 5, s. 7.

<sup>12</sup> Tenże, *Sprawozdanie z działalności Redakcji*, s. 447.

<sup>13</sup> Tamże, s. 447.

<sup>14</sup> A. Motyka, *Czasopisma diecezji rzeszowskiej. Resovia Sacra*, „Niedziela Rzeszowska”, 36 (2005) s. 2.

### Problematyka badawcza

Odnosząc się do tytułu czasopisma, redakcja w pierwszym numerze zaznaczyła, iż użyty w tytule łaciński termin „sacrum” nie zawęży problematyki publikowanych w roczniku zagadnień tylko do sacrum w sensie teologicznym i moralnym, ale odnosi się do powszechnych wartości będących dla człowieka, głównie chrześcijanina, swoistą świętością. Owe sacrum, świat wartości duchowych i transcendentnych stanowi przeciwieństwo realną i integralną płaszczyznę życia ludzkiego, której nie zdołają zapełnić wartości materialne i cała rzeczywistość określana mianem „profanum”<sup>15</sup>.

Publikacje wchodzące w skład „Resovia Sacra” odnoszą się do szeroko pojętej humanistyki, ze szczególnym uwzględnieniem teologii i filozofii, a także prawa kanonicznego oraz historii kościelnej i ogólnej. Istotny dla twórców pisma był też charakter pastoralny publikowanych artykułów<sup>16</sup>. W związku z tym na łamach rocznika naukowego diecezji rzeszowskiej można znaleźć artykuły z teologii biblijnej, pastoralnej, moralnej, dogmatycznej, homiletyki, patrologii, historii sztuki, historii Kościoła i powszechnej – zarówno ogólnej, jak i dotyczącej terenów diecezji, prawa kanonicznego, socjologii, psychologii oraz filozofii.

### Redakcje

Funkcjonowanie każdego pisma powierzone jest osobom tworzącym zespół odpowiedzialny za jego jakość i systematyczne publikowanie kolejnych numerów. W przypadku studiów teologiczno-filozoficznych diecezji rzeszowskiej funkcję redaktora naczelnego w latach 1994-2012 pełnił ks. Stanisław Nabywaniec<sup>17</sup>. Wraz z nim pierwszy zespół tworzył ks. Andrzej Cypryś (w 2009 roku zastępca), ks. Mieczysław Lignowski (w 2009 roku sekretarz), ks. Piotr Mierzwa (do 2004 roku). W numerze 6 z roku 1999 do zespołu redakcyjnego włączono o. Sławomira Ireneusza Ledwonina OFM<sup>18</sup>. Od 2010 roku wydawaniem rocznika zajmowali się: ks. Andrzej Garbarz (zastępca redaktora naczelnego), ks. Andrzej Cypryś (sekretarz), ks. Jerzy Buczek, ks. Janusz Miąso, ks. Andrzej Sołtyś, ks. Piotr Steczkowski, ks. Krzysztof Tyburowski.

W 2013 roku decyzją bp. Jana Wątroby zmieniono skład redakcji. Jej pracami od tego momentu kierował ówczesny rektor WSD w Rzeszowie i zarazem profesor

<sup>15</sup> *Od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 6.

<sup>16</sup> Tamże; *Słowo od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 5 (1998) s. 6.

<sup>17</sup> Ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec – kapłan diecezji przemyskiej od 1983 roku, a następnie rzeszowskiej od 1992 roku. W 1991 roku uzyskał stopień naukowy doktora nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła na podstawie pracy pt. *Diecezja przemyska grecko-katolicka 1772-1795*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Bolesława Kumora. W 1999 roku Rada Wydziału Teologii KUL nadała mu stopień naukowy doktora habilitowanego nauk teologicznych w zakresie historii Kościoła na podstawie rozprawy nt. *Unicka archidiecezja kijowska w okresie rządów arcybiskupa metropolity Felicjana Filipa Wołodkiewicza 1762-1778*. Po habilitacji został profesorem nadzwyczajnym na rzeszowskiej uczelni pedagogicznej, przekształconej rok później w Uniwersytet Rzeszowski. W 2012 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego, <https://www.ur.edu.pl/pl/pracownik/strony-pracownicze/stanislaw-nabywaniec> (dostęp: 16.06.2023).

<sup>18</sup> Numer 6 (1999) zawierał materiały pokonferencyjne ze zjazdu wykładowców teologii fundamentalnej wyższych uczelni katolickich w Polsce, który odbył się w dniach 8-9 kwietnia 1999 roku w Metropolitalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu.

KUL – ks. Jacenty Mastej<sup>19</sup>. Wraz z nim komitet redakcyjny tworzyli: ks. Janusz Miąso (zastępca od 2013 roku), ks. Paweł Synoń (sekretarz w latach 2013-2016), ks. Marcin Nabożny (członek w latach 2013-2016; sekretarz od 2016 roku), ks. Wiesław Matyskiewicz (członek od 2016 roku), ks. Andrzej Cypryś (członek od 2018 roku), ks. Marek Story (członek od 2018 roku).

### **Rada Naukowa i recenzenci**

Proces wydawniczy czasopism naukowych wymaga zaangażowania wielu osób. Wśród nich istotną rolę odgrywają naukowcy zaproszeni do Rady Naukowej. Po raz pierwszy w omawianym roczniku diecezji rzeszowskiej taka Rada pojawiła się w numerze 17 (2010). Tworzyli ją wówczas: prof. dr hab. Aleksander Bobko, ks. dr hab. Stanisław Hareźga (prof. KUL), ks. dr hab. Jarosław Koral (prof. UKSW), ks. dr hab. Józef Marecki (prof. UPJPII), ks. dr hab. Jacenty Mastej, prof. dr hab. Kazimierz Ożóg, prof. dr hab. Stanisław Sagan, ks. dr hab. Józef Wołczański (prof. UPJPII), dr hab. Radosław Zenderowski (prof. UKSW).

W kolejnym numerze, przygotowywanym przez zespół redakcyjny tworzony przez ks. J. Masteję, w skład Rady Naukowej weszli: prof. dr hab. Aleksander Bobko (UR), dr Piotr Blajer OFM (Studium Biblicum Franciscanum, Jerozolima), ks. dr hab. Andrzej Garbarz (prof. UR), dr hab. Ireneusz Sławomir Ledwoń OFM (prof. KUL; w składzie Rady do 2018 roku), ks. dr Krzysztof Dariusz Lisewski (Phil.-Theol. Hochschule Benedikt XVI. Heiligenkreuz, Austria), ks. prof. dr hab. Stanisław Nabywaniec (UR), prof. dr hab. Kazimierz Ożóg (UR), dr hab. Waldemar Jan Pałęcki MSF (KUL), ks. prof. dr hab. Jan Perszon (UMK), ks. dr hab. Jarosław Popławski (prof. KUL), ks. dr hab. Wojciech Zyzak (prof. UPJPII). Skład Rady w kolejnych latach poszerzyli: od 2014 roku prof. Vladimír Frk (Prešovská univerzita v Prešove, Słowacja), ks. prof. dr hab. Jan Walkusz (KUL); w 2016 roku ks. dr Paweł Duda (St Joseph's College of Maine, USA); w 2017 roku ks. dr hab. Krzysztof Kaucha (prof. KUL), prof. dr hab. Józef Kulisz SJ (Trnavská Univerzita v Trnave, Słowacja), ks. dr hab. Władysław Wyszowadzki (PUNO, Londyn).

Jednocześnie nad jakością wydawanych artykułów czuwali recenzenci. Pierwszym numerem poddanym recenzji był rocznik opublikowany w 2010 roku.

### **Autorzy**

Bogactwem dwudziestopięcioletnia istnienia czasopisma naukowego diecezji rzeszowskiej oraz owocem wysiłków osób zaangażowanych w jego funkcjonowanie było nawiązanie współpracy naukowej z wieloma osobami duchownymi i świeckimi z terenu diecezji, z Polski oraz z zagranicy. Troską każdej z redakcji było utrzymanie należytego poziomu naukowego i zaangażowanie w ten proces

---

<sup>19</sup> Ks. dr hab. Jacenty Mastej, prof. KUL – kapłan diecezji rzeszowskiej od 1992 roku. W 1999 roku obronił pracę doktorską pt. *Personalistyczna koncepcja aktu wiary chrześcijańskiej w świetle polskojęzycznej literatury posoborowej*, a w 2009 roku habilitował się na podstawie dorobku naukowego i pracy zatytułowanej *Staurologiczno-rezurekcyjna wiarygodność chrześcijaństwa*. W latach 2010-2014 był rektorem WSD w Rzeszowie. Pracownik naukowo-dydaktyczny KUL od 1998 roku, <https://pracownik.kul.pl/jacenty.mastej/> (dostęp. 16.06.2023).

jak największej liczby autorów, posiadających odpowiednie kwalifikacje w podejmowanych na łamach czasopisma tematach.

Na przestrzeni pierwszego ćwierćwiecza funkcjonowania „Resovia Sacra” podjęto współpracę z 267 autorami z kraju i z zagranicy. W gronie publikujących swoje osiągnięcia naukowe znaleźli się członkowie polskiego episkopatu, wybitni polscy naukowcy, zwłaszcza z dziedzin teologicznych, a także znane osobistości ze świata mediów. Na uwagę zasługuje również stosunek liczby autorów duchownych do świeckich. W omawianym okresie funkcjonowania pisma zdecydowana większość publikujących to osoby duchowne (187). Pozostali twórcy to osoby świeckie (80). Przewagę stanowią mężczyźni, a niecałe 10% wśród autorów to kobiety (26), wśród których 5 to siostry zakonne.

Do grona autorów, którzy opublikowali więcej niż jeden tekst, należą: Stanisław Nabywaniec (19), Andrzej Garbarz (19), Józef Mandziuk (18), Jerzy Buczek (15), Marcin Nabożny (13), Andrzej Widak (13), Krzysztof Tyburowski (12), Grzegorz Kamil Szczecina (10), Bogdan Pelc (9), Piotr Wisz (9), Józef Błażej Łach (8), Marek Story (8), Marek Dzik (6), Paweł Glugla (6), Piotr Królikowski (6), Adam Kubiś (6), Janusz Miąso (6), Piotr Mierzwa (6), Paweł Pietrusiak (6), Marian Rojek (6), Andrzej Sołtys (6), Krzysztof Bochenek (5), Rafał Czupryk (5), Jan Edling (5), Jacek Kraś (5), Jerzy Lewandowski (5), Jacenty Mastej (5), Agnieszka Przywara (5), Marian Rusecki (5), Piotr Steczkowski (5), Dariusz Szkutnik (5), Olga Cyrek (4), Adam Drozdek (4), Krzysztof Głowiak (4), Józef Homerski (4), Waldemar Janiga (4), Jarosław Koral (4), Stanisław Lis (4), Stanisław Mazur (4), Janusz Mierzwa (4), Janusz Podlaszczak (4), Henryk Skorowski (4), Beata Szluz (4), Mirosław Twardowski (4), Bartosz Walicki (4), Jan Walkusz (4), Andrzej Anderwald (3), Zbigniew Bielamowicz (3), Kazimierz Bełch (3), Antoni Chuchla (3), Andrzej F. Dziuba (3), Artur J. Katolo (3), Władysław Kret (3), Marek Jodkowski (3), Michał Krawczyk (3), Mieczysław Mikołajczak (3), Tomasz Moskal (3), Jakub Nagi (3), Michał Zborowski (3), Władysław Wyszowadzki (3), Sławomir Zych (3), Tomasz Bać (2), Tomasz Bąk (2), Włodzimierz Broński (2), Ireneusz Folcik (2), Dawid Galanciak (2), Jacek Goleń (2), Jan Gołąb (2), Mateusz Hołojuch (2), Teresa Janicka (2), Robert Kantor (2), Stanisław Józef Koza (2), Bartłomiej K. Krzych (2), Bolesław Kumor (2), Mateusz Lechwar (2), Mieczysław Lignowski (2), Grzegorz Maroń (2), Wiesław Matyskiewicz (2), Artur Mezglewski (2), Joanna Nowińska (2), Waldemar Pałęcki (2), Norbert Podhorecki (2), Agata Rak (2), Ryszard Selejdak (2), Małgorzata Siodłowska (2), Waclaw Siwak (2), Waclaw Sopol (2), Piotr Stanisiz (2), Piotr Stefański (2), Marian Zdzisław Stepulak (2), Jan Wołak (2), Marian Wolicki (2), Marcin Wysocki (2), Piotr Zawada (2), Piotr Żbikowski (2), Dominika Żukowska (2)<sup>20</sup>.

Zróznicowanie ośrodków akademickich, z których pochodzą autorzy, może być dowodem dość szerokiego zasięgu czasopisma i jego wpływu. Znaczna grupa autorów wywodzi się ze środowiska Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie decyzją biskupów i kapłanów odpowiedzialnych za formację intelektualną,

<sup>20</sup> M. Nabożny, *Wykaz zawartości Studiów Teologiczno-Filozoficznych Diecezji Rzeszowskiej „Resovia Sacra” za lata 1994-2014*, „Resovia Sacra”, 21 (2014) s. 5-31, <http://www.resoviasacra.wsd.rzeszow.pl> (dostęp: 13.01.2023).

kierowani byli księża celem zdobywania stopni naukowych i umiejętności przydatnych w rozwijającej się diecezji.

### Struktura czasopisma i dane statystyczne

Pismo „Resovia Sacra” od samego początku, podobnie jak pozostałe czasopisma o charakterze naukowym, skupiało swoją uwagę na publikowaniu artykułów, sprawozdań, recenzji i omówień. W takim też układzie najczęściej były wydawane poszczególne roczniki. W pierwszym numerze zamieszczone zostały teksty referatów wygłaszanych co miesiąc w kościołach Rzeszowa dla duchowieństwa, alumnów i wiernych przez prelegentów, specjalistów z poszczególnych dziedzin filozofii i teologii. Dołączono również kilka innych artykułów, napisanych na zamówienie<sup>21</sup>. Po raz pierwszy odstępiono od wyżej wspomnianego schematu w 1999 roku w numerze 6, kiedy opublikowano materiały z Ogólnopolskiego Zjazdu Teologów Fundamentalnych w Przemyślu, który miał miejsce w dniach 8-9 kwietnia 1999 roku. Wówczas wprowadzono podział rocznika na dwie części. W pierwszej wyszczególniono referaty, komunikaty, dyskusję panelową, warunki ubiegania się o stopnie i tytuł naukowy, zamknięcie zjazdu. W drugiej części – jak zwykle – opublikowano artykuły, sprawozdania i recenzje. W kolejnym numerze z 2000 roku po artykułach opublikowano cztery teksty naukowe, będące pokłosiem sympozjów, które zorganizowano w diecezji z okazji Wielkiego Jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa<sup>22</sup>. W numerach 9-10 (2002-2003) oraz 12 (2005), po artykułach wyszczególniono osobną część zatytułowaną *Biogramy*.

Numer 18-20 (2011-2013) został opublikowany w 20-lecie WSD w Rzeszowie i dedykowany „Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Doktorowi Janowi Wątrobie, Pasterzowi Diecezji Rzeszowskiej w 60. rocznicę urodzin”. W tym numerze artykuły podzielono na grupy odpowiadające takim zagadnieniom, jak: teologia, filozofia i historia, teksty o WSD w Rzeszowie oraz sprawozdania i recenzje. Numer 21 (2014) z kolei dedykowany był „Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Kazimierzowi Górnemu, Pierwszemu Biskupowi Rzeszowskiemu w 30. rocznicę święceń biskupich”. Numer 24 (2017) ukazał się jako numer jubileuszowy z okazji 25-lecia diecezji rzeszowskiej<sup>23</sup>.

W ciągu 25 lat istnienia czasopisma opublikowano w nim 583 teksty, w tym 451 artykułów, 31 sprawozdań, 96 recenzji i omówień oraz 5 tekstów związanych z sympozjami, ale niebędących artykułami naukowymi. Wszystkich tekstów

<sup>21</sup> *Od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 6.

<sup>22</sup> Pierwsza konferencja odbyła się 7 października 2000 roku w ramach Diecezjalnych Obchodów Jubileuszu Nauczycieli. Zorganizowana została przy udziale: Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Rzeszowie, parafii katedralnej w Rzeszowie oraz Centrum Doskonalenia Pedagogicznego w Rzeszowie. Tematem konferencji była *Tożsamość chrześcijańska Podkarpacia*. Druga konferencja miała miejsce w siedzibie Instytutu Jana Pawła II w Rzeszowie – i była organizowana przez ten Instytut – w dniu 4 listopada 2000 roku pod hasłem *Perspektywy nowej ewangelizacji. Tożsamość, zaangażowanie i współpraca Kościołów lokalnych. Słowo od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 7 (2000) s. 5-6.

<sup>23</sup> M. Nabożny, *Jubileuszowe wydanie „Resovia Sacra”*, „Niedziela Rzeszowska”, 58 (2015) nr 4, s. 8; tenże, *Sprawozdanie z działalności Redakcji*, s. 447.

w języku polskim jest 552, w języku włoskim 15, w języku angielskim 13, w języku niemieckim 2 oraz jeden artykuł w języku łacińskim. Redakcje dbały również o zamieszczanie streszczenia anglojęzycznego artykułów od samego początku funkcjonowania pisma. Czasem streszczenia były w języku włoskim lub niemieckim.

**Tabela 1. Liczba i rodzaj tekstów opublikowanych na łamach „Resovia Sacra” w latach 1994-2019**

	Artykuły	Sprawozdania	Recenzje i omówienia	Sympozja
1 (1994)	15	-	6	
2 (1995)	14	2	4	
3 (1996)	14	3	4	
4 (1997)	17	1	4	
5 (1998)	22	1	2	
6 (1999)	16	1	6	4
7 (2000)	18	1	3	1
8 (2001)	16	-	4	
9-10 (2002-2003)	20	-	3	
11 (2004)	17	1	6	
12 (2005)	18	2	5	
13 (2006)	22	1	8	
14-15 (2007-2008)	20	1	3	
16 (2009)	20	1	3	
17 (2010)	21	1	2	
18-20 (2011-2013)	24	2	3	
21 (2014)	24	2	9	
22 (2015)	17	3	7	
23 (2016)	26	3	3	
24 (2017)	32	4	4	
25 (2018)	28	-	4	
26 (2019)	30	1	3	
<b>RAZEM</b>	<b>451</b>	<b>31</b>	<b>96</b>	<b>5</b>

### Perspektywy rozwoju

Reforma szkolnictwa wyższego, wprowadzona przez MNiSW w 2018 roku, dotyczy również czasopism. W tzw. Konstytucji dla Nauki<sup>24</sup> kładzie się nacisk na to, by naukowcy publikowali w czasopismach znajdujących się w międzynarodowych bazach, które ułatwiają naukowcom z całego świata korzystanie z ich treści. Stwarza to jednocześnie wyzwania dla redakcji wszystkich pism w Polsce, które aby być

<sup>24</sup> Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r., poz. 1668.



atrakcyjne dla potencjalnych autorów, muszą być obecne w międzynarodowym obiegu. Wiąże się to m.in. z posiadaniem anglojęzycznej strony internetowej opartej na OJS (Open Journal Systems) do zarządzania recenzowanymi czasopismami akademickimi oraz koniecznością indeksowania pisma w międzynarodowych bazach. Spośród tych najbardziej prestiżowe stały się Web of Science i Scopus. Obecność na tego rodzaju platformach rodzi wiele korzyści, z drugiej zaś strony zobowiązuje redakcję do systematycznego wprowadzania danych dotyczących kolejno ukazujących się numerów. Redakcja, która pretenduje do włączenia swojego pisma do tych baz, musi spełnić wiele warunków, z których najistotniejszym jest jakość wydawanych tekstów oraz ich zasięg międzynarodowy. Wymaga to jednocześnie publikowania osiągnięć naukowych w języku angielskim oraz zwiększania tzw. wskaźnika cytowań (Impact Factor), który służy do pomiaru ważności lub rangi czasopisma, poprzez obliczenie liczby cytowań zawartych w nim artykułów. Ważne dla poziomu cytowań jest stosowanie numeru identyfikacji cyfrowej DOI (Digital Object Identifier), który przysługuje czasopismom publikującym swoje treści online. Identyfikator ten umożliwi m.in. rozpoznawanie elementów cytowań, czyli łączenia publikacji cytujących z publikacjami cytowanymi.

W związku z tym przed studiami naukowymi diecezji rzeszowskiej stoi szereg nowych wyzwań. Wszystkie wysiłki służą jednak temu, aby jakość publikowanych badań była na jak najlepszym poziomie i jednocześnie, by zachować i kontynuować rozpoczęte przed laty naukowe przedsięwzięcie w postaci rocznika naukowego diecezji rzeszowskiej „Resovia Sacra”.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Opracowania

- Buczek Jerzy, *Działalność naukowa diecezji rzeszowskiej 1992-2017*, „Resovia Sacra”, 24 (2017) s. 25-45.
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r., poz. 1668.
- Motyka Andrzej, *Czasopisma diecezji rzeszowskiej. Resovia Sacra*, „Niedziela Rzeszowska”, 36 (2005) s. 2.
- Motyka Andrzej, *Diecezja rzeszowska – 25 lat istnienia i misji*, „Resovia Sacra”, 24 (2017) s. 321-345.
- Motyka Andrzej, *Redemptori Hominis. Dziesięciolecie diecezji rzeszowskiej 1992-2002*, Rzeszów 2002, s. 71-74.
- Motyka Bartłomiej, *Periodyki i czasopisma. Wydawnictwa Diecezji Rzeszowskiej wydawane w latach 1992-2002*, „Podkarpackie Studia Biblioteczne”, 5 (2016) s. 60-63.
- Nabożny Marcin, *Głos „Resovia Sacra” coraz ważniejszy*, „Niedziela Rzeszowska”, 59 (2016) nr 5, s. 7.
- Nabożny Marcin, *Jubileuszowe wydanie „Resovia Sacra”*, „Niedziela Rzeszowska”, 58 (2015) nr 4, s. 8.

- Nabożny Marcin, *Kolejny numer studiów teologiczno-filozoficznych diecezji rzeszowskiej*, „Niedziela Rzeszowska”, 59 (2016) nr 9, s. 7.
- Nabożny Marcin, *Najnowsza Resovia Sacra*, „Niedziela Rzeszowska”, 33 (2020) s. 3.
- Nabożny Marcin, *Nowy numer „Resovia Sacra”*, „Niedziela Rzeszowska”, 57 (2014) nr 10, s. 8.
- Nabożny Marcin, *Prestiżowe Resovia Sacra*, „Niedziela Rzeszowska”, 13 (2021) s. 5.
- Nabożny Marcin, „*Resovia Sacra*” *na prestiżowej liście Ministerstwa Edukacji i Nauki*, „Zwiastowanie”, 1 (2021) s. 273-274.
- Nabożny Marcin, *Sprawozdanie z działalności Redakcji Studiów Teologiczno-Filozoficznych Diecezji Rzeszowskiej „Resovia Sacra” za lata 2013-2020*, „Resovia Sacra”, 27 (2020) s. 445-448.
- Nabożny Marcin, *Wykaz zawartości Studiów Teologiczno-Filozoficznych Diecezji Rzeszowskiej „Resovia Sacra” za lata 1994-2014*, „Resovia Sacra”, 21 (2014) s. 5-31.
- Nabywaniec Stanisław, *Piętnastolecie diecezji rzeszowskiej w kontekście roli diecezji w życiu Kościoła i narodu: refleksja historyczna*, „Resovia Sacra”, 14/15 (2007-2008) s. 207-220.
- Od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 6.
- Pietrusiak Paweł, *Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie w roku akademickim 1998/99*, „Resovia Sacra”, 6 (1999) s. 315-321.
- Słowo Ks. Biskupa Ordynariusza*, „Resovia Sacra”, 1 (1994) s. 5.
- Słowo od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 5 (1998) s. 6.
- Słowo od Redakcji*, „Resovia Sacra”, 7 (2000) s. 5-6.

### **Netografia**

- Mastej Jacenty, <https://pracownik.kul.pl/jacenty.mastej/> (dostęp: 16.06.2023).
- Nabywaniec Stanisław, <https://www.ur.edu.pl/pl/pracownik/strony-pracownicze/stanislaw-nabywaniec> (dostęp: 16.06.2023).



MARTYNA OSUCH\* – WARSZAWA

**POZYSKIWANIE INKUNABUŁÓW PRZEZ BIBLIOTEKI  
KLASZTORNE W XVIII-WIECZNEJ WARSZAWIE  
NA PRZYKŁADZIE SZEŚCIU DRUKÓW POPIJARSKICH  
I POMISJONARSKICH POCHODZĄCYCH  
ZE ZBIORÓW JÓZEFA ANDRZEJA ZAŁUSKIEGO<sup>1</sup>**

**ACQUISITION OF INCUNABULA BY MONASTIC LIBRARIES  
IN 18TH-CENTURY WARSAW ON THE EXAMPLE  
OF SIX FORMER PIARIST AND MISSIONARY VOLUMES  
FROM THE COLLECTION OF JÓZEF ANDRZEJ ZAŁUSKI**

**Abstract**

The purpose of this article is to highlight the acquisition and storage of incunabula by Warsaw monasteries in the 18th century and to show how this contributed to the survival of 15th-century volumes. The six early printed books that are the subject of this article were imported from abroad in the 18th century by Józef Andrzej Załuski, and then found their way to the libraries of the capital's Missionary and Piarist fathers. The books in question are most likely duplicates from the Załuski Library, which ended up in monastery libraries through donation, sale or exchange. In the text I will explain why these books did not share the fate of the Warsaw public collections burned by the Germans

---

\* Martyna Osuch – mgr filologii klasycznej, Uniwersytet Warszawski

e-mail: [martyna.osuch@uw.edu.pl](mailto:martyna.osuch@uw.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-4430-7437>

<sup>1</sup> Badania przedstawione w artykule zostały przeprowadzone w ramach projektu badawczego *Obieg inkunabułów we wczesnonowożytnej Warszawie. Studium przypadku kolekcji Biblioteki Seminarium Metropolitalnego Archidiecezji Warszawskiej*, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, nr 2021/41/N/HS2/00168. Dane zebrane z opisanych inkunabułów posłużyły mi również do sformułowania wniosków na temat przemieszczeń książki XV-wiecznej w XVIII-wiecznej Europie, zwartych w tekście *The Migration of Incunabula in 18th-Century Europe: Six Volumes from the Collection of Józef Andrzej Załuski (1702-1774), Preserved in the Metropolitan Seminary Library in Warsaw*, „Quaerendo”, 54 (2024) s. 249-269.

in 1944, I will also emphasize the need for provenance research in church institutions. The analysis of individual features (ownership marks, traces of reading), especially in the case of Warsaw collections, can contribute not only to the reconstruction of historical collections, but also to the development of research on the circulation of books in the capital in the modern era.

Keywords: monastic libraries; incunabula; Piarists; Missionaries; Józef Andrzej Załuski; Załuski Library; Warsaw; provenance research

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### Streszczenie

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na fakt pozyskiwania i przechowywania inkunabułów przez warszawskie klasztory w XVIII wieku oraz wskazanie, w jaki sposób przyczyniło się to do przetrwania XV-wiecznych woluminów. Sześć druków stanowiących przedmiot artykułu zostało w XVIII stuleciu sprowadzonych zza granicy przez Józefa Andrzeja Załuskiego, a następnie trafiło do księżnic stołecznych misjonarzy i pijarów. Omawiane druki to najprawdopodobniej dublety Biblioteki Załuskich, które poprzez darowiznę, sprzedaż lub wymianę trafiły do bibliotek klasztornych. W tekście wyjaśnię, dlaczego książki te nie podzieliły losu warszawskich kolekcji publicznych spalonych przez Niemców w 1944 roku, zaakcentuję także potrzebę badań proveniencyjnych w instytucjach kościelnych. Analiza cech indywidualnych (znaki własnościowe, ślady lektury), zwłaszcza w przypadku zbiorów warszawskich, może przyczynić się nie tylko do rekonstrukcji kolekcji historycznych, ale też do rozwoju badań nad obiegiem książki w stolicy w epoce nowożytnej.

Słowa kluczowe: biblioteki klasztorne; inkunabuły; pijarzy; misjonarze; Józef Andrzej Załuski; Biblioteka Załuskich; Warszawa; proveniencje

\*\*\*\*\*

Inkunabuły z warszawskich zbiorów publicznych zostały wywiezione do Rosji w XVIII i XIX wieku, a te, które zwrócono do Warszawy po traktacie ryskim (1921), spłonęły w 1944 roku<sup>2</sup>. W artykule zadaję jednak pytanie nie o tysiące książek, których już nie ma, ale o to, jakie okoliczności sprawiły, że przetrwały te, które znajdują się dziś w zbiorach warszawskiej Biblioteki Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego (dalej: B. Seminaryjna lub BWSM) – wśród nich sześć nieopracowanych dotychczas pod kątem proveniencji XV-wiecznych *załuscianów*<sup>3</sup>. Aby odpowiedzieć na to pytanie, przeprowadziłam analizę cech

<sup>2</sup> Informacje o zniszczonych i wywiezionych podczas II wojny światowej inkunabułach znajdują się w drugim tomie IBP (*Incunabula Quae In Bibliothecis Poloniae Asservuntur*, t. 2, red. E. Szandorowska, A. Kawecka-Gryczowa, Warszawa 1970). Na temat strat instytucji warszawskich poniesionych w tym okresie zob. K. Estreicher, *Cultural Losses of Poland During the German Occupation 1939-1944*, Kraków 2003, s. 356-530. We wstępie Zbigniew Kazimierz Witek szacuje liczbę inkunabułów utraconych przez Polskę do połowy 1944 roku (przed powstaniem warszawskim) na 31 859 egzemplarzy (tamże, s. 18).

<sup>3</sup> Michał Spandowski w katalogu inkunabułów Biblioteki Narodowej (t. 2, s. 250) pod hasłem *Załuski Józef Andrzej* wspomina o dwóch inkunabułach z kolekcji biskupa kijowskiego, zachowanych

indywidualnych (m.in. znaków własnościowych i śladów lektury). Na jej podstawie podjęłam również próbę stwierdzenia, w jakim celu warszawscy zakonnicy mogli pozyskać inkunabuły od biskupa kijowskiego. Wiadomo bowiem, że o tym, czy książka była kupowana, decydowała jej użyteczność<sup>4</sup>.

Choć literatura przedmiotu dotycząca warszawskich inkunabułów koncentruje się głównie na stratach poniesionych w wyniku podpalenia przez Niemców najcenniejszych zbiorów zgromadzonych przy ul. Okólnik, na wywozie zbiorów publicznych w ramach tzw. akcji pruszkowskiej oraz powojennych rewindykacjach<sup>5</sup>, nie jest prawdą, że wszystkie stołeczne inkunabuły spłonęły w latach 1944-1945. Michał Spandowski, twierdząc, iż *tylko w przypadku bibliotek warszawskich wiemy na pewno, że wszystko (lub niemal wszystko) spalono*<sup>6</sup>, miał zapewne na myśli zbiory publicznych księżnic Warszawy, które łącznie straciły ok. 400 000 woluminów. Choć posiadamy obfitą literaturę dotyczącą losów Biblioteki Narodowej, Publicznej m.st. Warszawy i Uniwersyteckiej, to kościelne i prywatne warszawskie zbiory książki XV-wiecznej nie mają w sumie żadnej bibliografii (zwłaszcza na temat proveniencji) dotyczącej zarówno przed-, jak i powojennego stanu<sup>7</sup>. Do tej pory natrafiłam na co najmniej dwa rodzaje źródeł archiwalnych, z których można tego rodzaju informacje pozyskać. Pierwszą grupę materiałów stanowią robocze opisy o różnym stopniu szczegółowości przygotowywane od lat 40. XX wieku (po wojnie) przez pracowników Biblioteki Narodowej na potrzeby przewidywanej publikacji proveniencyjnego tomu bibliografii narodowej *Incunabula Quae*

---

w Ossolineum i Muzeum Narodowym w Krakowie. Biblioteka Narodowa przechowuje cztery woluminy, zatem razem z inkunabułami z Biblioteki Seminaryjnej oraz jednym egzemplarzem Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego, a także jednym z Biblioteki Książy Czarotoryskich w Krakowie, liczba zidentyfikowanych w Polsce inkunabułów-*zaluscianów* wynosi aktualnie czternaście.

<sup>4</sup> P. Needham, *The Late Use of Incunables and the Paths of Book Survival*, „Wolfenbütteler Notizen Zur Buchgeschichte”, 29 (2014) s. 41.

<sup>5</sup> Jako przykładowe publikacje dotyczące strat wojennych bibliotek warszawskich należy przywołać: A. Mężyński, *Zbiory na Okólniku. Wrzesień 1939-październik 1941*, w: *Droga do Okólnika 1844-1944*, oprac. H. Tchórzewska-Kabata, Warszawa 2005, s. 113-148 oraz H. Łaskarzewska, *Straty Okólnika w czasie powstania warszawskiego i po jego upadku*, w: *Droga do Okólnika 1844-1944*, oprac. H. Tchórzewska-Kabata, Warszawa 2005, s. 113-182; M. Spandowski, *Inkunabuły utracone. Z prac nad Centralnym Katalogiem Inkunabułów w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 30-31 (1997) s. 67-72; tenże, *Polskie zbiory inkunabułów zniszczone, rozproszone i przemieszczone w czasie i w wyniku II wojny światowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 44 (2013) s. 5-36; *Walka o dobra kultury*, t. 1-2, red. S. Lorentz, Warszawa 1970; A. Mężyński, *Biblioteki Warszawy w latach 1939-1945*, Warszawa 2010. W swojej bardzo szczegółowej publikacji nt. wojennych losów bibliotek warszawskich, z grupy księżnic kościelnych Mężyński wymienia tylko bibliotekę kapucynów (jako największą) i Główną Bibliotekę Judaistyczną, nie wspomina natomiast o rzeczywiście najpokaźniejszych przedwojennych stołecznych zbiorach kościelnych przechowywanych w Bibliotece Seminaryjnej (ok. 300 000 woluminów). Spandowski (*Polskie zbiory*, s. 31-34) co prawda wymienia straty licznych bibliotek kościelnych, jednak nie ma wśród nich księżnic warszawskich.

<sup>6</sup> Spandowski, *Inkunabuły utracone*, s. 72.

<sup>7</sup> Żaden z zachowanych w Bibliotece Narodowej przedwojennych zeszytów Kazimierza Piekarskiego nie rejestruje zbiorów warszawskich.

*In Bibliothecis Poloniae Asserventur*<sup>8</sup> (IBP), który ostatecznie się nie ukazał. Trzy zeszyty dotyczące zbiorów warszawskich, spisane ręką Elizy Szandorowskiej i Aalodii Kaweckiej-Gryczowej, zawierają wykazy książek sporządzone w latach 1956-1959, 1962, 1963, 1965 (później uzupełniane, głównie przez E. Szandorowską)<sup>9</sup>. Notują one łącznie 411 woluminów inkunabułów, z czego ponad połowa (215) to książki z bibliotek kościelnych (seminaryjnej, jezuickiej i franciszkańskiej). Wstępne rozpoznanie przeprowadzone na materiałach przechowywanych w BN pozwala przypuszczać, że pozostałe instytucje warszawskie nie przechowują XV-wiecznych *zaluscianów* ani inkunabułów pochodzących z warszawskich zbiorów historycznych omawianych w niniejszym artykule. Nagłym postulatem pozostaje jednak zbadanie aktualnego stanu pozostałych kościelnych warszawskich kolekcji inkunabułów oraz rejestracja cech indywidualnych tych woluminów.

Z kolei zespołem źródeł do rekonstrukcji przedwojennego zasobu inkunabułów w Warszawie, a przynajmniej ich części, która w momencie wybuchu wojny przechowywana była w stołecznym seminarium, są inwentarze i katalogi historyczne zachowane w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim oraz w Bibliotece Seminarium. Rękopiśmienne rejestracje książek z bibliotek pijarów, misjonarzy i franciszkanów reformatów weszły do zbiorów seminarium w XIX wieku wraz z księgozbiorami skasowanych zgromadzeń. Wśród literatury głównie XVII- i XVIII-wiecznej spisy te notują również inkunabuły. Co więcej, zachowały się także katalogi rękopiśmienne<sup>10</sup> zasobu książkowego Akademii Duchownej<sup>11</sup> z roku 1848, które pozwalają na kompletną rekonstrukcję tejże biblioteki, w latach 1878-1879 wcielonej do Biblioteki Seminarium. Materiały te stanowią ważne źródło do badań nad kulturą umysłową dawnej Warszawy oraz historii stołecznych bibliotek.

Największa kościelna kolekcja inkunabułów we współczesnej Warszawie to grupa stu czterdziestu ośmiu okazów należących do Biblioteki Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego<sup>12</sup>. Należy przypomnieć, że obecne zespoły

<sup>8</sup> *Incunabula Quae In Bibliothecis Poloniae Asserventur*, t. 1-2, red. E. Szandorowska, A. Kaweckiej-Gryczowej, Warszawa 1970.

<sup>9</sup> Biblioteka Narodowa (Zakład Starych Druków), rękopisy bez sygn.: *Warszawa Seminarium Duchowne* (1956-1958, uzup. 1960, 1962), *Inkunabuły OO. Jezuitów Warszawa* (1962), *Incunabula Biblioteka Un. W-wa* (1963), *Klasztor Ojców Franciszkanów Konwent w Warszawie* (1965).

<sup>10</sup> Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (dalej: AAW), sygn. F. 6. 2 ADW/160, *Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej ułożony i napisany w roku 1848*; AAW, bez sygn., *Dodatek do Nru 1. Tomu I Katalogu alfabetycznego Biblioteki A. D. R. K. W roku 1848*; AAW, bez sygn., *Dodatek do Katalogu Alfabetycznego... Tom II od r. 1851*.

<sup>11</sup> Wcześniejsze nazwy Akademii Duchownej (1832-1867): Seminarium Duchowne (1823), Uniwersytecki Wydział Teologiczny (1817), Wyższa Szkoła Teologiczna (1816). Księgozbiór uformowany głównie z dubletów BUW (ówczesna nazwa: Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim). Zob. B. Wilejszys, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie: geneza i dzieje*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 38 (1979) s. 98-99.

<sup>12</sup> Dotychczas nie ukazał się drukowany katalog inkunabułów ze zbiorów BWSM. Rejestracją książek zajmowały się kolejno Zofia Popławska, a następnie Eliza Szandorowska. Mimo iż opisy E. Szandorowskiej sporządzone podczas pracy nad IBP są dowodem ogromnej wiedzy badaczki

proweniencyjne inkunabułów z dużych warszawskich bibliotek publicznych (BN, BUW, B. Publ. m.st. Warszawy) zrodziły się współcześnie, głównie poprzez zakupy, dary i wpływy książek poniemieckich po II wojnie światowej<sup>13</sup>. Biorąc pod uwagę ten fakt, zbiory seminaryjne wydają się tym cenniejsze – pochodzące z nich obiekty noszą bowiem znaki właścicieli związanych ze stolicą i Mazowszem w okresie od XV do XIX wieku. Księgozbiór unaocznia zatem nie tylko formowanie się kolekcji seminarium, ale przede wszystkim jest ważnym źródłem dla badań nad obiegiem i użytkowaniem książki w dawnej Warszawie oraz zainteresowaniami intelektualnymi jej mieszkańców. Jak wykazały badania *de visu* egzemplarzy, cenne zbiory seminaryjne zawierają również największy zidentyfikowany w Polsce zespół XV-wiecznych książek po Józefie Andrzeju Załuskim.

Rozproszone fragmenty Biblioteki Załuskich<sup>14</sup>, szacowanej nawet na ok. 300-400 tysięcy woluminów<sup>15</sup>, zachowały się w najróżniejszych polskich i zagranicznych instytucjach m.in. dzięki dynamicznej polityce wymiany dubletów. Józefa Andrzeja Załuskiego nie satysfakcjonowało bowiem posiadanie jednego czy dwóch egzemplarzy danego dzieła – pozyskiwał kolejne woluminy reprezentujące tą samą edycję z zamiarem wymienienia ich lub sprzedaży, co miało finansować kolejne zakupy<sup>16</sup>. Prowadził wymiany dubletów z licznymi klasztorami, o czym świadczą nie tylko wpisy na książkach, ale też zachowana korespondencja braci. W jednym z listów (1747 rok) Andrzej Stanisław prosi Józefa Andrzeja o przekazanie dubletów pijarom lub jezuitom<sup>17</sup>: „A zatem dla honoru W Pana życzę, ażebyś *sub praetextu*

---

z zakresu inkunabulistyki, wiele z nich jest niekompletnych – brakuje niektórych proveniencji, część została błędnie odczytana, przy części pozycji zupełnie brak informacji o cechach indywidualnych. Opisy opraw są bardzo skrócone i nie zawsze trafne. Warto jednak wspomnieć, że brulion Szandorowskiej przechowywany w BN stanowi aktualnie jedyne źródło wiedzy na temat historycznych opraw niektórych inkunabułów, które ze względu na zły stan zachowania zostały przeoprawione w płótno w XXI wieku (oryginalne oprawy nie zachowały się).

<sup>13</sup> Spandowski, *Catalogue of Incunabula*, t. 1, s. 11.

<sup>14</sup> Należy tu wprowadzić rozróżnienie na książki będące świadomie upłynnianymi dubletami (np. pomisjonarskie, popijarskie przechowywane w Bibliotece Seminaryjnej) oraz na woluminy stanowiące trzon właściwej Biblioteki Załuskich (kilkanaście tysięcy przechowuje dziś w BUW i BN oraz co najmniej kilka tysięcy księżnice rosyjskie).

<sup>15</sup> W momencie otwarcia biblioteki zbiory liczyły ok. 200 000 woluminów, nie dotarły jednak wówczas jeszcze do Warszawy książki kolekcjonowane przez Józefa Andrzeja w Luneville. *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, kol. 204-205.

<sup>16</sup> Zob. M. Manteufflowa, *Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich*, „Rocznik Biblioteczny”, (1960) nr 1-2, s. 43-79 oraz J. Kozłowski, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław 1986, s. 38. Bezgotówkowe wymiany książkowe (zwane też barterami książkowymi) były powszechną praktyką już od XVI wieku, zob. L. Febvre, H. Martin, *Narodziny książki*, tłum. A. Kocot, M. Wodzyńska-Walicka, Warszawa 2014, s. 352; D. Ciccarello, *Buying and Selling in One Trip: Book Barter in Times of Trouble for Francesco Ciotti's Printing and Bookselling House*, w: *Buying and Selling The Business of Books in Early Modern Europe*, red. S. Graheli, *Library of the Written Word*, t. 72, Leiden 2019, s. 246-260.

<sup>17</sup> O przekazaniu dubletów jezuitom zob. L. Grzebień, *Kontakty braci Załuskich z Jezuitami*, w: *Bracia Załuscy – ich epoka i dzieło*, red. D. Dukwicz, Warszawa 2011, s. 107-108.

dubletów, powoli swoje księgi wyprowadzał czy do pijarów, czy do jezuitów”<sup>18</sup>. Zapotrzebowanie Józefa Andrzeja na fundusze było ogromne i generowało ciągłe zadłużenie. Należy podkreślić, że mimo iż Załuski pozyskiwał książki różnymi, nie zawsze legalnymi sposobami, to nie pozostawiał klasztorów stratnymi, bardzo często obdarowując biblioteki swoimi dubletami<sup>19</sup> – Biblioteka Załuskich z założenia miała więc stale obracać zgromadzonymi w dużych ilościach nadwyżkowymi egzemplarzami. Budowana latami przez wiedzionego nieuleczalną książkomanią Józefa Andrzeja, funkcjonowała więc dwukierunkowo – woluminy nieustannie kursowały do i z warszawskiej księżnicy. Nadmiarowe egzemplarze upłynniano również podczas aukcji, na potrzeby których ukazywały się drukowane katalogi dubletów, notujące również inkunabuły, np. dzieło *Ameto* Boccaccia wydane w 1479 roku. Aukcje cieszyły się dużym zainteresowaniem, wiadomo przykładowo, że katalogu dubletów z 1760 roku wydrukowano co najmniej 500 egzemplarzy, które szybko się rozeszły<sup>20</sup>.

Tak niewielka liczba inkunabułów z kolekcji Załuskiego przechowywanych dziś przez rodzime instytucje to wynik licznych przemieszczeń i zniszczeń książek XV-wiecznych z polskich zbiorów. Kolejne losów warszawskich inkunabułów nie są tematem niniejszego artykułu i ze względu na stopień zawikłania potrzebują ujęcia monograficznego. Poniżej ograniczę się zatem jedynie do zwięzłego wyszczególnienia przyczyn, dla których zespołowi sześciu szczególnie interesujących inkunabułów-*załuscianów* z Biblioteki Seminaryjnej udało się przetrwać do dziś.

1. Zbiory seminarium nigdy nie zostały wywiezione do Petersburga (ani po powstaniu listopadowym 1830-1831, ani po styczniowym 1863-1864<sup>21</sup>). W 1867

<sup>18</sup> M. Łodyński, *Biblioteka Rzplitej – Załuskich zwana*, w: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. S. Tazbir, Warszawa 1961, s. 36.

<sup>19</sup> Manteufflowa, *Gospodarka dubletami*, s. 55

<sup>20</sup> Trudno ustalić rzeczywistą liczbę katalogów dubletów Biblioteki Załuskich, gdyż zapewne nie wszystkie się zachowały. Jadwiga Rudnicka zidentyfikowała osiem wydań wydrukowanych w latach 1760-1783. Zob. J. Rudnicka, *Bibliografia katalogów księgarskich wydanych w Polsce do końca wieku XVIII*, Warszawa 1975, s. 46-48; S. Grzeszuk, D. Hombek, *Książka Polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku – źródła*, t. 4, Kraków 2000, s. 1, 204 (tam również o przebiegu aukcji); J. Kozłowski, *Źródła do rekonstrukcji Biblioteki Załuskich*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1993) nr 15, s. 28-29.

<sup>21</sup> M. Derwich (*The Dissolution of Monasteries in Silesia and Poland*, w: *How the Secularization of Religious Houses Transformed the Libraries in Europe*, red. C. Dondi, D. Raines, R. Sharpe, Turnhout 2022, s. 331) stwierdził, iż zbiory skonfiskowane podczas ostatniej fazy kasat (1864) nie zostały wywiezione poza granice Polski, ponieważ nie były dla Rosjan tak wartościowe, jak te pozyskane przez BUW w 1819 roku (46 134 wol.). Moim zdaniem taki wniosek jest błędny. Książnicę misjonarską ks. Gonet (*Biblioteka Księży Misjonarzy i św. Krzyża w Warszawie. Zarys problematyki*, „Nasza Przeszłość”, 86 (1996) s. 71, 88, 108-109) nazywa „jedną z największych i najważniejszych bibliotek okresu oświecenia w Warszawie” i „jedną z najznacześniejszych w Królestwie”, a biblioteka pijarskiego Collegium Regium już w XIX wieku miała opinię należącej do najlepszych w kraju, zawierającej w dużej mierze rzadkie i jakościowe publikacje, zob. R. Mączyński, *Warszawskie biblioteki księży Pijarów*, „Rocznik Historii Sztuki”, 23 (1997) s. 97. O wysokiej wartości warszawskich księgozbiorów poklasztornych mogą też świadczyć unikatowe cimelia zachowane dziś w zbiorach Biblioteki Seminaryjnej.



i 1869 roku chciano przetransportować do Rosji spakowaną już bibliotekę Akademii Duchownej, jednak dzięki staraniom administratora archidiecezji ks. Antoniego Sotkiewicza wstrzymano przeniesienie księgozbioru, który ostatecznie, po dwunastu latach, włączono do Biblioteki Seminaryjnej<sup>22</sup>.

2. Zbiory misjonarskie (ok. 30 000 wol.) zostały po kasacie zgromadzenia (1864) wcielone do Biblioteki Seminaryjnej, co prawdopodobnie uchroniło je przed zniszczeniem. Biblioteka Misjonarzy znajdowała się w kamienicy nr 409 przy kościele Świętego Krzyża (ul. Krakowskie Przedmieście, dziś Wydział Filozofii UW)<sup>23</sup>, który uległ potężnym, szacowanym na 45%, zniszczeniom podczas powstania warszawskiego. Budynki po parzystej stronie Krakowskiego Przedmieścia (uniwersytet, kościół Wizytek, seminarium) znajdujące się na skarpie, czyli pozycji strategicznie korzystnej dla Niemców, poniosły jedynie niewielkie straty<sup>24</sup>.

3. Zbiory seminarium nie zostały przejęte przez Niemców i włączone do utworzonej przez nich Biblioteki Państwowej (Staatsbibliothek Warschau) w czasie II wojny światowej, chociaż takie były pierwotne plany kierującego nią Wilhelma Wittego<sup>25</sup>. Gdyby zbiory te zostały wówczas scalone z publicznymi, inkunabuły seminaryjne spłonęłyby po powstaniu warszawskim w gmachu przy ulicy Okólnik 9. W czasie II wojny światowej seminarium zostało przeniesione do Czubina koło Roktina (pod Warszawą). Co prawda, w gmachu czubińskiego seminarium na pierwszym piętrze „w narożnym pokoiku mieściła się biblioteka, którą opiekował się alumn Jerzy Lisiewicz”<sup>26</sup>, jednak większość woluminów ewakuowanych z Warszawy została umieszczona w zakrystii kościoła w Rokitnie. Tam też udawali się alumni, by wybierać książki przydatne do studiów<sup>27</sup>. Osobami odpowiedzialnymi za ewakuację zbiorów seminaryjnych z Warszawy był ks. prof. Czesław

<sup>22</sup> W 1879 roku wysłano do Petersburga niewielką część książek Akademii Duchownej, jednak Rosjanie uznali je za nieprzydatne (W. Kwiatkowski, *Biblioteka Archidiecezjalna przy Seminarium św. Jana w Warszawie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 28 (1938) nr 4, s. 43; Wilejszys, *Biblioteka Akademii Duchownej*, s. 76-77). Moim zdaniem świadczy to jednak nie o niskiej wartości księgozbioru Akademii Duchownej, a pręcej o celowym doborze przez bibliotekarza, ks. Władysława Knapińskiego, gorszych książek na transport do Petersburga. Podobne działania dywersyjne podejmowali w latach 40. XX wieku pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej i Narodowej w ramach sprzeciwu wobec polityki bibliotecznej narzuconej przez Niemców.

<sup>23</sup> Gonet, *Biblioteka Księży Misjonarzy*, s. 85. Misjonarze po powrocie do Warszawy na początku XX wieku starali się o zwrot księgozbioru, jednak sprawa nie została rozstrzygnięta na ich korzyść (tamże, s. 91).

<sup>24</sup> J. Zachwatowicz, *Ochrona i konserwacja zabytków Warszawy*, w: *Kultura Warszawy*, Warszawa 1979, s. 345.

<sup>25</sup> Podczas inspekcji bibliotek kościelnych dystryktu warszawskiego w 1940 roku przez W. Wittego i G. Abba, „Biblioteki Archidiecezji Warszawskiej nie udało się obu Niemcom obejrzeć, ponieważ była zamknięta” (Mężynski, *Biblioteki Warszawy*, s. 199).

<sup>26</sup> W. Malej, *Na 10-rą rocznicę wskrzeszenia Seminarium Duchownego po Powstaniu Warszawskim. Luźne karty z kroniki*, s. 8 [mps przechowywany w BWSM]. Za udostępnienie dokumentów archiwalnych oraz starych druków, a także zaufanie i nieustające wsparcie w zgłębianiu historii zbiorów seminaryjnych dziękuję Andrzejowi Żebrowskiemu.

<sup>27</sup> W. Malej, *Biblioteka Archidiecezjalna w Warszawie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2 (1961) s. 295.

Jakubiec oraz prof. Stanisław Herbst<sup>28</sup>. Transport książek odbył się po konsultacji ks. Jakubca zarówno z odpowiedzialnym za organizację transportów bibliotek publicznych w ramach akcji pruszkowskiej Stanisławem Lorencem, jak i z władzami niemieckimi. Do zakrycia kościoła w Rokitnie cały księgozbiór (nie było czasu na selekcję zbiorów) był transportowany w workach z napisem „Priester-Seminar, Warschau”. Mimo rad Niemców, by zbiory przetransportować dalej, do Wrocławia, książki zostały jednak w Rokitnie i częściowo w Czubinie (podczas gdy ocalałe po powstaniu kolekcje bibliotek publicznych wywieziono dalej, na Śląsk, do Niemiec i Austrii). Należy podkreślić, że ani kościół seminaryjny pw. Wniebowzięcia NMP i św. Józefa, ani sam gmach seminarium (a w nim biblioteka) nie ucierpiały podczas powstania warszawskiego. Seminarium przeniesiono z powrotem do Warszawy we wrześniu 1945 roku.

W zbiorach BWSM zidentyfikowałam sześć inkunabułów ze znakami Józefa Andrzeja Załuskiego, wszystkie pochodzą ze zbiorów warszawskich klasztorów – misjonarzy (cztery woluminy) i pijarów (dwa woluminy).

Od Załuskiego do warszawskich misjonarzy<sup>29</sup> trafiły inkunabuły:

1. Bossius Donatus (1436-ca.1500), *Series episcoporum et archiepiscoporum Mediolanensium*, Mediolan, Antonius Zatorus, 1492<sup>30</sup>.

W dziele znanym też pod nazwą *Chronica Bossiana* włoski prawnik Donato Bossio opisał dzieje miasta, z którego pochodził – Mediolanu. Tekst, zgodnie z tradycją średniowieczną, obejmuje okres od stworzenia świata, do czasów współczesnych autorowi, a dokładnie do roku, w którym książka została wyłoczona. Na verso karty tytułowej umieszczono całostronicową ilustrację – drzewo genealogiczne rodziny Visconti, na końcu natomiast spis biskupów i arcybiskupów Mediolanu do roku 1489. Egzemplarz pierwszego i jedyne wydania z 1492 roku przechowywany w Bibliotece Seminaryjnej to jeden z trzech notowanych w Polsce. Foliał został sprowadzony przez Załuskiego z Francji, najwcześniejszy umieszczony w nim wpis własnościowy należy do Jeana Emmanuela de Rieux (ok. 1605-1657), markiza Asserac<sup>31</sup>, który posiadał w swoim zamku Château de Ranrouët w Herbignac pokazań

<sup>28</sup> Tamże, s. 295-296. Marian Łodyński wspominał z kolei, że grupą pracującą przy ewakuacji zbiorów Seminarium Diecezjalnego dowodził ks. Michalski, zob. M. Łodyński, *Pruszkowska akcja zabezpieczenia warszawskich zbiorów bibliotecznych (1944-1945)*, w: *Walka o dobrą kulturę*, Warszawa 1970, t. 2, s. 269. Łodyński pisze (*Pruszkowska akcja*, s. 272), że mimo prób strony polskiej, Niemcy nie zgodzili się na zabezpieczenie zbiorów publicznych na terenie kraju, w podziemiach kościołów. Mimo to Biblioteka Seminaryjna właśnie tak zrobiła.

<sup>29</sup> O przynależności do biblioteki klasztoru świadczą zwykle wpisy własnościowe, np. „Congr[egatio]nis Missionis Domus Varsav[iensis] ad S[anctam] Crucem” oraz ekslibrisy umieszczone na verso górnej okładki: „EX BIBLIOTHECA Varsaviensi Congregationis Missionis AD S. CRUCEM”. Charakterystyczne ekslibrisy, znajdujące się w większości pomisjonarskich książek, zostały wprowadzone prawdopodobnie przez ks. Józefa Pawlickiego, prefekta biblioteki w latach 1822-1853. Zob. Gonet, *Biblioteka Księży Mijonarzy*, s. 86-87.

<sup>30</sup> D. Bossius, *Chronica. Series episcoporum et archiepiscoporum Mediolanensium*, Mediolan 1492, f°; IBP, 1211; BWSM, sygn. Inc. 143. Egzemplarz opisany w bazie Material Evidence in Incunabula (dalej: MEI): <https://data.cerl.org/mei/02145907> (dostęp: 6.01.2023).

<sup>31</sup> E. Olivier, G. Hermal, R. de Roton, *Manuel de l'amateur de relieures armoriees francaises*, Paryż 1927, tabl. 1144. Katalogi online (BnF, IdRef) podają datę śmierci: 1657 rok.

bibliotekę, a w niej głównie dzieła z dziedzin ścisłych – astronomiczne i astrologiczne. Książkę oprawiono w nakrapiany brązowo jasny pergamin (XVII wiek). Grzbiet pomalowano brązową farbą i ozdobiono złoceniami – wśród motywów floralnych umieszczono tytuł oraz trzykrotnie powtórzony monogram wiązany „SG” – superekslibris grzbietowy świadczący o przynależności inkunabułu do Bibliothèque Sainte-Geneviève<sup>32</sup>, którą Załuski bez wątpienia odwiedził podczas pobytu w Paryżu.

2. Pelbartus de Temeswar (1430-1504): *Sermones Pomerii de sanctis*, Hagenau, Heinrich Gran, 1500<sup>33</sup>.

Wybitny kaznodzieja drugiej połowy XV wieku, franciszkanin Pelbart Temesvari urodził się na Węgrzech, a w 1458 roku wstąpił na Uniwersytet Krakowski, gdzie w 1463 uzyskał tytuł bakałarza *in artibus*, a być może także doktorat z teologii<sup>34</sup>. Zbiór kazań na cały rok o świętych jego autorstwa Józef Andrzej Załuski pozyskał z klasztoru Klarysek w Pont-à-Mousson podczas pobytu w Lotaryngii. Książka należała wcześniej zapewne do Pierre’a Loyseleura (ok. 1530-1590), teologa i pisarza protestanckiego<sup>35</sup>. Inkunabuły zgromadzone przez Załuskiego w Lunéville, wraz z pozostałymi zapakowanymi do 83 wielkich skrzyń woluminami, wyruszyły z Lotaryngii w 1745, by po dłuższym przymusowym postoju w Gdańsku (spowodowanym długami Józefa Andrzeja, który nie miał funduszy, by opłacić transport), przybyć do Warszawy w 1749 roku, dwa lata po otwarciu Biblioteki Publicznej Załuskich<sup>36</sup>.

3. Petrus de Palude (ok. 1275-1342): *Sermones Thesauri novi de tempore*, Strasburg, Martin Flach, 1497<sup>37</sup>.

Bardzo popularny i wielokrotnie wznawiany w XV i XVI wieku zbiór kazań francuskiego profesora teologii i arcybiskupa, dominikanina Petera Paludanusa, po wydrukowaniu we Francji szybko trafił do Niderlandów. Już na początku XVI wieku należał do pochodzącego z Haarlem Johannesa Simonisa, wikarego w Lisse w zachodniej Holandii<sup>38</sup>. Kolejnym właścicielem był Jan Vlack Maertensoon, o czym świadczy XVI-wieczny wpis w języku niderlandzkim na recto

<sup>32</sup> Por. z grzbietami wersji cyfrowych inkunabułów ze zbiorów biblioteki: <https://archive.org/search.php?query=%28incunables%29+AND+collection%3A%28bibliothequesainte genevieve%29&page=4> (dostęp: 6.01.2023).

<sup>33</sup> P. de Temeswar, *Sermones Pomerii de sanctis*, Hagenau 1500, f°; IBP, 4223; BWSM, sygn. Inc. 93. Opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02146185> (dostęp: 5.01.2023).

<sup>34</sup> R. Mazurkiewicz, *Łaciński pierwowzór kazań maryjnych Jana z Szamotuł (Paterka)*, „Ruch Literacki”, 1 (2013) s. 21.

<sup>35</sup> Wpis własnościowy na stronie tytułowej: „Ad usum petri de villers Lhus[elerius]”, zob. Deutsche Biographie online (za ADB, t. 19, s. 321-322): <https://www.deutsche-biographie.de/sfz99137.html#adbcontent> (dostęp: 5.01.2023).

<sup>36</sup> M. Manteufflowa, *Księgozbiór Józefa Załuskiego w Lotaryngii i jego droga do Polski*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 2 (1966) s. 355.

<sup>37</sup> P. de Palude, *Sermones Thesauri novi de tempore*, Strasburg 1497, f°; IBP, 4366; BWSM, sygn. Inc. 86. Egzemplarz opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02146504> (dostęp: 25.03.2023).

<sup>38</sup> Informacja ta pochodzi z wpisów umieszczonych przez niego w książce na kartach a2 r. i y6 v.: „Possessor huius libri est domin[us] Johannes Simonis vicecuratus in Lis[s]” oraz „h[ui]us libri possessor est domin[us] Johannes Simonis de haerlem [=Haarlem] oriund[us] vicecuratus ecclesie

karty D1<sup>39</sup>. Następnie druk trafił do księdza Jacoba Jacobiego, który umieścił swój zapis własnościowy na verso ostatniej karty pod inskrypcją Johanna Simoni-  
sa<sup>40</sup>. Nie wiadomo, w jaki sposób książka trafiła do Załuskiego. Być może dzięki kontaktom zagranicznym, które miał również w Niderlandach<sup>41</sup>, być może nabył ją podczas podróży do krajów protestanckich odbytej w 1741 roku, a może była wśród 3000 woluminów sprowadzonych przez biskupa kijowskiego do Warszawy podczas uwięzienia w Kałudze<sup>42</sup>.

4. *Homiliarius doctorum de tempore et de sanctis a Paulo Diacono collectus*, Bazylea, Nicolaus Kesler, 1493<sup>43</sup>.

Jest to czwarte wydanie zebranych przez Pawła Diakona (zm. przed 800) homilii Ojców Kościoła. Kompilacja powstała na prośbę Karola Wielkiego, jej redaktor czerpał m.in. z kazań świętych Grzegorza Wielkiego, Augustyna, Jerome'a, Ambrożego czy Bedy. Celem dzieła było dostarczenie czytań do nocnego oficjum liturgicznego, ale służyło ono również jako podręcznik kaznodziejstwa dla proboszczów. U góry karty tytułowej, ozdobionej całostronicowym drzeworytem z wizerunkami doktorów Kościoła, znajdował się prawdopodobnie wpis własnościowy osoby, od której Załuski pozyskał wolumin. Inskrypcja jest jednak nieczytelna, ponieważ została przycięta podczas oprawiania książki w XVIII wieku. Podobnie uszkodzone zostały też wczesne (XVI wiek) marginalia w języku łacińskim. W książce brak pieczętki Józefa Andrzeja, na stronie tytułowej znaleźć można jednak wszystkie charakterystyczne znaki rękopiśmienne biskupa, co więcej na verso ostatniej karty (dd7) Załuski obliczał wiek książki („1756 – 1493 = 263”), stąd wiadomo, że znakował wolumin, będąc już w Warszawie.

Biblioteka misjonarzy, założona prawdopodobnie w roku 1651 (pierwsza pewna informacja o istnieniu księżnicy pochodzi z roku 1694)<sup>44</sup>, na początku XIX wieku posiadała kolekcję złożoną z ok. 30 000 woluminów<sup>45</sup>. Zgromadzenie zostało skasowane przez władze rosyjskie w 1864 roku, w wyniku represji wobec duchowieństwa za zaangażowanie w powstanie styczniowe (1863)<sup>46</sup>. Tym samym

poarochialis in lissa [=Lisse] traiectensis diocesis [=Utrecht]” (zapis częściowo wykreślony przez kolejnego właściciela).

<sup>39</sup> Za pomoc w odczytaniu wpisu dziękuję Paulowi Snijdersowi.

<sup>40</sup> Wpis na y6 v.: „hui[us] libri possessor est Jacob[us] iacobi presbiter et sacellanus in Logravia”. Ostatni wyraz wątpliwy, trudny do odczytania.

<sup>41</sup> Zob. mapa kontaktów europejskich braci Załuskich w: Kozłowski, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, s. 27.

<sup>42</sup> „(...) w niewoli nie zaniedbywał swoich prac bibliograficznych i czuwał nad swoją biblioteką w Warszawie, gdy uzyskawszy na to pozwolenie władz rosyjskich, potrafił w ciągu swej niewoli zakupić w Hollandyi 3000 ksiąg, które przysły do Warszawy”. Cyt. za: J. Moraczewski, *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadlowym zebrane*, Poznań 1842, s. 82.

<sup>43</sup> *Homiliarius doctorum de tempore et de sanctis a Paulo Diacono collectus*, Bazylea 1493, f°; IBP, 2845; BWSM, sygn. Inc. 114. Egzemplarzy opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02146187> (dostęp: 7.01.2023).

<sup>44</sup> Gonet, *Biblioteka Księży Misjonarzy*, s. 80.

<sup>45</sup> Tamże, s. 88.

<sup>46</sup> O zaangażowaniu duchownych w powstanie zobacz: B. Kalinowska, *Kasata zakonów w Królestwie Polskim jako konsekwencja ich zaangażowania w powstanie styczniowe*, „Zeszyty Naukowe

zdecydowano, że księgozbiór ma zostać wcielony do Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej<sup>47</sup>, której zbiory w 1887 zostały połączone z seminaryjnymi.

Osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie księżnicy misjonarskiej w pierwszej połowie XVIII wieku pozostawały w nieustających kontaktach z Biblioteką Załuskich – ks. Józef Maszterowski, który zastępował bibliotekarza u misjonarzy w latach 1738-1754 był częstym gościem Biblioteki Publicznej, dobrze znał się też z tamtejszym bibliotekarzem, Danielem Janockim. Z biskupem kijowskim blisko współpracował również ksiądz Piotr Jacek Śliwicki, znany z tego, że znacznie powiększył księgozbiór misjonarskiej księżnicy<sup>48</sup>. Dowodami tych kontaktów są druki (w tym cztery omawiane inkunabuły) Załuskiego, które przeszły do biblioteki klasztornej, a obecnie znajdują się w zbiorach seminarium. O wymianach książkowych z bibliotekami zakonnymi, którym działania Załuskiego „niemały uszczerbek uczyniły”, pisał m.in. Joachim Lelewel, wspominając, jak to później trafnie ujęła Halina Juszcakowska, o „dośrodkowych i odśrodkowych”<sup>49</sup> działaniach Biblioteki Publicznej w celu kompletowania księgozbioru. Dowodami potwierdzającymi ruchy „odśrodkowe” są m.in. omawiane książki ze znakami misjonarzy i Załuskiego ze zbiorów Biblioteki Seminaryjnej<sup>50</sup>, natomiast dowodami na ruchy „dośrodkowe” woluminy pozyskane ze zbiorów klasztornych przez

Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 17 (2003) s. 36-41 oraz C. Jastrzębski, *Kasaty klasztorów w Królestwie Polskim w 1864 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1, Genez. *Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 351-353. O przebiegu kasaty klasztoru warszawskich misjonarzy zob. A. Petrani, *Kasata domów zakonnych w Warszawie w 1864 roku w świetle źródeł rosyjskich*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny”, 15 (1972) nr 1-2, s. 273-274. Przed kasatą w Warszawie funkcjonowało trzynaście klasztorów męskich, w momencie wybuchu I wojny światowej nie istniał już żaden. Zob. Jastrzębski, *Kasaty klasztorów*, s. 364.

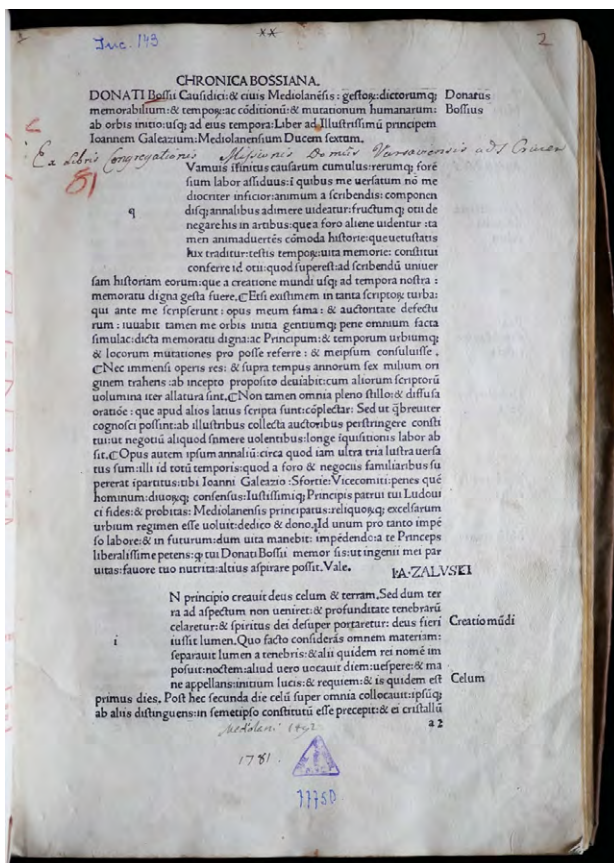
<sup>47</sup> Wg W. Kwiatkowskiego (*Biblioteka Archidiecezjalna*, s. 6) bibliotekę misjonarską przejęło od razu Seminarium św. Jana, a tylko część zbiorów Akademia Duchowna, jednak późniejsze badania B. Wilejszys i ks. K. Goneta dowodzą, że cały misjonarski księgozbiór przeszedł do Akademii Duchownej. Zob. Gonet, *Biblioteka Księży Misjonarzy*, s. 90-91. Rzeczywisty stopień rozproszenia misjonarskiego księgozbioru po kasacie ujawnią dopiero przyszłe szeroko zakrojone badania proveniencyjne.

<sup>48</sup> Gonet, *Biblioteka Księży Misjonarzy*, s. 81.

<sup>49</sup> J. Lelewel pisał: „Załuski nawiedzał domy prywatne, biblioteki klasztorne, przetrząsał ich wolumina drukowane i rękopiśmienne i bardzo rozmaitą drogą do swoich zbiorów pozyskiwał. Tajemnie podchwycił, wydarł, kupił, uwiódł nieświadomych, mieniał się z nimi, dość swego dopiął i do swego zbioru ściągnął”. Cyt. za: J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, Wilno 1826, t. 2, s. 110. Zob. też: H. Juszcakowska, *Z badań nad załuscanami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1976) nr 2, s. 39.

<sup>50</sup> Maria Cubrzyńska-Leonarczyk postawiła interesującą hipotezę na temat działalności Załuskiego w odwiedzanych przez niego bibliotekach. Zidentyfikowała w księgozbiorze warszawskich sióstr wizytek dwa woluminy noszące zarówno wcześniejsze niż XVIII wiek znaki przynależności do księgozbioru tego klasztoru, jak i oznaczenia rękopiśmienne pozostawione przez Załuskiego. Autorka sugeruje zatem, że Załuski oznaczał nie tylko książki z własnej kolekcji, ale również nie-swoje, które miał w ręku podczas odwiedzin w innych księżnicach. Hipotezę tę zweryfikują przyszłe badania proveniencyjne dubletów z Biblioteki Załuskich, np. tych przechowywanych w BWSM.

Józefa Andrzeja przechowywane dziś w Bibliotece Uniwersyteckiej i Narodowej w Warszawie<sup>51</sup> oraz w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu.



Il. 1. Donatus Bossius, *Series episcoporum et archiepiscoporum Mediolanensium* (Mediolan, Antonius Zatorus, 1491). Źródło: BWSM, sygn. Inc. 143 (k. a2 r. z wpisem własnościowym misjonarzy oraz znakami J.A. Załuskiego)

W rękopiśmiennych historycznych inwentarzach i katalogach biblioteki misjonarzy przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim udało mi się dotychczas wyszukać dwanaście inkunabułów (z pewnością jest ich więcej,

Zob. M. Cubrzyńska-Leonarczyk, *Bracia Załuscy i warszawski klasztor SS. Wizytek*, „Rocznik Warszawski”, (2002) nr 31, s. 26.

<sup>51</sup> Biblioteka Narodowa w Warszawie nie prowadzi obecnie badań proveniencyjnych, zatem liczbę *załuscianów* można określić tylko szacunkowo na 7000-8000 egzemplarzy. Zob. Kozłowski, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, s. 14. W Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie znajduje się z kolei co najmniej 12 000 *załuscianów* XVI-XVIII wieku. Zob. Juszczałowska, *Z badań nad załuscianami*, s. 36.

jednak identyfikację znacząco utrudnia brak miejsc i dat wydania w jednym z inwentarzy). Wśród rozpoznanych druków znalazł się jeden z inkunabułów po Załuskim – właśnie opisany powyżej *Homiliarius doctorum de tempore et de sanctis*<sup>52</sup>. Oprócz wspomnianych czterech pomisjonarskich inkunabułów-załuscianów, w kolekcji Biblioteki Seminaryjnej zidentyfikowałam dotychczas i zarejestrowałam w MEI jeszcze piętnaście XV-wiecznych woluminów pochodzących z tego klasztoru (nienoszących jednak znaków działalności Załuskiego)<sup>53</sup>. Co interesujące, oprócz dzieł o tematyce religijnej, do księgozbioru misjonarzy należały również książki z zupełnie innych dziedzin – zoologiczne (*De animalibus* Arystotelesa) i medyczne (*Lumen Apothecarum; Liber Teisir, sive Rectificatio medicationis et regiminis* i kilka innych). Te jednak nie zostały pozyskane przez misjonarzy w XVIII wieku – trafiły do biblioteki zakonnej w 1633 roku wraz z księgozbiorem Pawła Zembrzuskiego (1560-1633), burmistrza Starej Warszawy i dobroczyńcy misjonarzy, który ufundował przebudowę kościoła Świętego Krzyża. On z kolei przejął wspomniane książki ze zbiorów medyka królewskiego, Baltazara Smosarskiego (1490-1562). Dlaczego misjonarze nie pozbyli się medycznych inkunabułów, np. przeznaczając je na makulaturę lub nie wymienili na bardziej użyteczne, nowsze publikacje? Można domniemywać, że kierowały nimi szacunek lub sentyment do osoby Zembrzuskiego, który testamentem przekazał klasztorowi cały swój księgozbiór. Być może jednak medyczne druki XV-wieczne były nadal uznawane za potrzebne w klasztorze po ponad trzystu latach, z uwagi na zawarte w nich przydatne porady lub przepisy zdrowotne.

Dwa z sześciu przechowywanych w Bibliotece Seminaryjnej XV-wiecznych *załuscianów* trafiły ze zbiorów biskupa kijowskiego do biblioteki warszawskich pijarów. Są to:

1. Pelbartus de Temesvar (1430-1504): *Sermones Pomerii quadragesimales*, Haguenau, Heinrich Gran, 1500<sup>54</sup>.

Książka posiada identyczną dekorację, jak omówiony już pomisjonarski Inc. 93 – *Sermones Pomerii de sanctis* tego samego autora. Oba woluminy wytłoczono w tym samym miejscu i roku, a na ich marginesach widnieją zapiski wykonane w XVI wieku tą samą ręką. Inkunabuł *Sermones Pomerii quadragesimales* również został przywieziony przez Załuskiego z Pont-à-Mousson do Luneville, stamtąd do Gdańska (1745), a następnie do Warszawy (1749). Tom, zawierający zbiór kazań na cały rok, posiada na stronie tytułowej interesującą notę donacyjną biskupa kijowskiego. Wygląda na to, że Załuski z początku chciał ofiarować druk warszawskim Karmelitom Bosym (przekreślony wpis: „Biblioth[ec]ae RR[everendorum] PP[atrum] Carmelit[arum] Discalceat[orum] offert J. Zaluski R[eferendarius]

<sup>52</sup> AAW, rkps A. X. 1. 81 123, *Catalogus Librorum qui continentur in parte inferiori Bibliothecae Varsaviensis Sanctae Crucis Congregationis Missionis Anno 1807 conscriptus*, s. 12 (Sancti Patres, Armarium B, no. 14).

<sup>53</sup> Inkunabuły pomisjonarskie zarejestrowane w MEI: [https://data.cerl.org/mei/\\_search?query=Misjonarze%20AND%20data.holdingInstitution.name.orig:%22Warszawa,%20Metropolitan%20Seminary%22&from=0](https://data.cerl.org/mei/_search?query=Misjonarze%20AND%20data.holdingInstitution.name.orig:%22Warszawa,%20Metropolitan%20Seminary%22&from=0) (dostęp: 5.01.2023).

<sup>54</sup> P. de Themeswar, *Sermones Pomerii quadragesimales*, Haguenau 1500, f°; IBP, 4219; BWSM, sygn. Inc. 81. Egzemplarz opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02146183> (dostęp: 5.01.2023).

R[egni]”, ostatecznie jednak zapisał go pijarom (pod spodem: „Bibl[iothec]ae Coll[egii] Sch[olarum] Piarum”). Obok wpisów Zułuskiego widać po lewej stronie późniejszą adnotację, „Varsav[iense] Nob[ilium]”, świadczącą o przynależności woluminu do księgozbioru pijarskiego Collegium Nobilium<sup>55</sup>.

2. Antoninus Florentinus (1389-1459): *Chronicon*, Bazylea, Nicolaus Kesler, 1491, części I-III<sup>56</sup>.

Wydane w trzech częściach dzieło autorstwa arcybiskupa Florencji Antonina Pierozziego zawiera opis dziejów świata od jego stworzenia do czasów współczesnych autorowi. Utwór miał na celu m.in. przekazanie odbiorcy wzorców moralnych poprzez przedstawienie przykładów prawego życia<sup>57</sup>. Wolumin nie nosi żadnych wczesnych znaków własnościowych. Jediną wskazówką sugerującą, że również ta książka być może została pozyskana przez Zułuskiego we Francji, są fragmenty rękopisu wyjęte z oprawy podczas konserwacji inkunabułu w XXI wieku (oryginalne okładziny nie zachowały się). Spisany na pergaminie tekst w języku francuskim stanowi wyimek z XII-wiecznego poematu rycerskiego *Auberi le Bourguignon*<sup>58</sup>. Wydobyte fragmenty mogą sugerować, iż podczas oprawiania książka znajdowała się na terenach francuskojęzycznych.

Trzytomowy egzemplarz *Chroniconu* został zakupiony od Zułuskiego przez warszawskie Collegium Regium za 24 tynfy<sup>59</sup> w 1761 roku, najprawdopodobniej podczas pierwszej aukcji dubletów Biblioteki Publicznej<sup>60</sup>. Porównując tę kwotę z zapisami w drukach przechowywanych w BUW, można stwierdzić, że nie była ona, jak na inkunabuł, wygórowana. Dla przykładu w XVII wieku aż 140 tynfów zapłacił proboszcz Michał Jan Kanty Bielecki za wytloczony w 1586 roku *in quarto* druk *De plantis epitome* (w tym przypadku cenę zawyżała objętość tomu – 1003 s. i liczne

<sup>55</sup> Zułuski wrócił z Lotaryngii w 1742 roku, a książki, które tam zgromadził (rzekomo nawet 100 000 woluminów), dotarły do Warszawy w 1749 roku. W stolicy od dziewięciu lat działały już wówczas dwa kolegia pijarskie, więc w teorii Zułuski mógł podarować książkę albo do Collegium Regium, skąd przeszła do Collegium Nobilium, albo bezpośrednio do Collegium Nobilium.

<sup>56</sup> Antoninus Florentinus, *Chronicon*, Bazylea 1491, f°; IBP, 387; BWSM, sygn. Inc. 139. Egzemplarz opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02146070> (dostęp: 7.01.2023).

<sup>57</sup> D. Addario, *Antonino Pierozzi*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 3 (1961); online: [https://www.treccani.it/enciclopedia/santo-antonino-pierozzi\\_%28Dizionario-Biografico%29/](https://www.treccani.it/enciclopedia/santo-antonino-pierozzi_%28Dizionario-Biografico%29/) (dostęp: 24.03.2023).

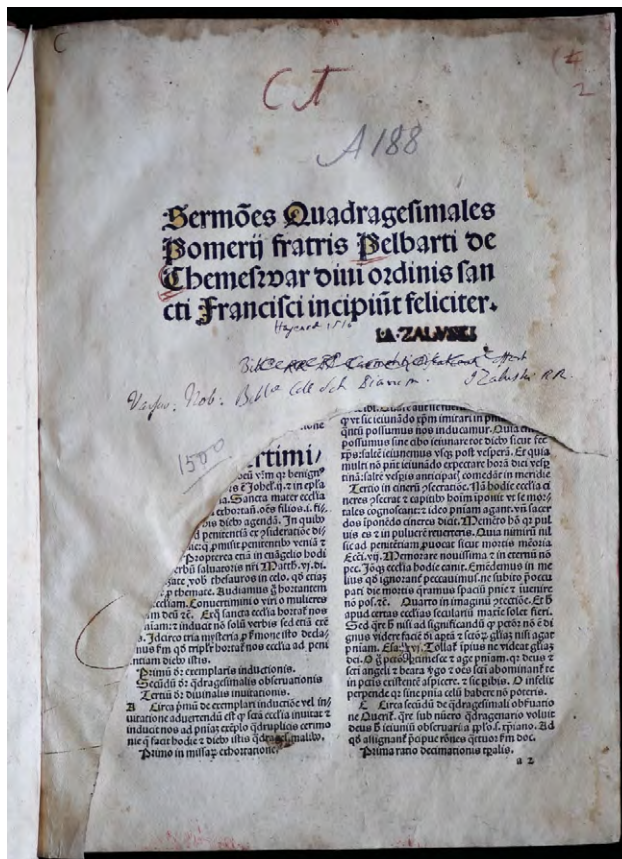
<sup>58</sup> Tekst bezautorski, zachowany w pięciu kopiach, wydany drukiem dopiero w XIX wieku. Zob. ARLIMA – archives de literature du moyen age: [https://www.arlima.net/ad/auberi\\_le\\_bourguignon.html](https://www.arlima.net/ad/auberi_le_bourguignon.html) (dostęp: 8.01.2023).

<sup>59</sup> Cena występuje dwukrotnie – we wpisie własnościowym pijarów na A2 r. części II („Bibliothecae Collegii Regii Varsaviens[is] Schol[arum] Piarum accessit AD 1761 Integra haec Historia tribus tomis comprehensa empta est Tinf 24”) oraz na stronie tytułowej tomu III, wpisana ręką Zułuskiego („24 tinf & 1 sze[łag]”).

<sup>60</sup> O zainteresowaniu pijarów aukcjami książkowymi może świadczyć obecność w zbiorach Biblioteki Seminaryjnej katalogu kolekcji zmarłego w 1722 roku Theodora Boendermakera z wpisem własnościowym Collegium Nobilium i dopisanymi ołówkiem na marginesach cenami książek. Zob. *Catalogus Bibliothecae Selectae librorum praestantium... quam collegit... Theodorus Boendermaker*, Amsterdam 1722, BWSM, sygn. 11096.



ilustracje)<sup>61</sup>, w 1737 roku cysters z Łądu, brat Aleksy, zakupił dla swojego klasztoru wytoczone w 1678 roku *in folio* dzieło *Orthodoxi Concionatores antiquo-novi* za 25 tynfów<sup>62</sup>, a w 1720 wydany w trzech tomach *in folio* tekst Thomasa le Blanc *Psalmorum Davidicorum analysis* z 1697 za niebagatelne 83 tynfów<sup>63</sup>.



II. 2. Pelbartus de Temesvar: *Sermones Pomerii quadragesimales*, Hagenau, Heinrich Gran, 1500; pieczęćka oraz znaki rękopiśmienne Załuskiego i jego wpis donacyjny dla biblioteki warszawskich pijarów.

Źródło: BWSM, sygn. Inc. 81

<sup>61</sup> BUW, sygn. Sd. 604.1133. Zob. *Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, red. H. Mieczkowska, M. Cubrzyńska-Leonarczyk, t. 5, Warszawa 2015, nr 6356.

<sup>62</sup> BUW, sygn. 13.16.1.5/3. Cytowane dane dotyczące książek z XVII-XVIII wieku pochodzą z kartoteki proveniencyjnej BUW. Za pomoc i porady w kwestiach proveniencyjnych pragnę podziękować niezawodnym pracownikom Gabinetu Starych Druków BUW, dr Izabeli Wiencek-Sielskiej i dr Marii Cubrzyńskiej-Leonarczyk.

<sup>63</sup> BUW, sygn. 7.25.3.5/3.

W nowożytnej Warszawie istniały trzy placówki edukacyjne prowadzone przez pijarów i każda z nich posiadała własną bibliotekę. Najstarszą było Collegium Regium – bezpłatna szkoła publiczna w latach 1657-1833 (księgozbiór szacowany na 11 089 woluminów). Drugim był konwikt szlachecki założony przez Stanisława Konarskiego – Collegium Nobilium, działający w latach 1740-1833 (księgozbiór ok. 5000 woluminów). Dla mieszczaństwa natomiast przeznaczone było Collegium Civile (1758-1780)<sup>64</sup>. Te trzy biblioteki zostały połączone i zgromadzone w gmachu jezuickim (przy ul. Jezuickiej) w roku 1834 (w 1833 rząd carski zamknął szkoły zarządzane przez duchowieństwo). W 1866 roku skasowano warszawskie kolegium, a w 1869 roku przetransportowano księgozbiór do Biblioteki Seminaryjnej. Według powojennych rachunków Hanny Pohoskiej, w seminarium miało znajdować się 2111 książek z bibliotek Collegium Regium i Collegium Nobilium, jednak dziś wiadomo, że ich liczba jest zdecydowanie większa, można ją szacować na ok. 3500-4000 woluminów<sup>65</sup>.

Księgozbiór Collegium Regium posiadał, oprócz katalogów rękopiśmiennych, również drukowane spisy ksiąg – z lat 1705, 1759, 1796 oraz 1822<sup>66</sup>. Dwa ostatnie, zachowane w Bibliotece Narodowej, notują co najmniej kilkanaście inkunabułów. W Bibliotece Seminaryjnej, oprócz dwóch woluminów pozyskanych od Załuskiego, zidentyfikowałam dotychczas jeszcze trzy inkunabuły popijarskie nienoszące znaków biskupa kijowskiego, jeden z księgozbioru Collegium Nobilium<sup>67</sup> i dwa z Collegium Regium<sup>68</sup>.

O przetrwaniu egzemplarza książki decydowało w epoce nowożytnej to, czy była do czegoś potrzebna. Jaki zatem użytek w XVIII wieku mieli z inkunabułów warszawscy pijarzy i misjonarze? Książki XV-wieczne w kolejnych epokach były

<sup>64</sup> Mączyński, *Warszawskie biblioteki*, s. 92.

<sup>65</sup> Tamże, s. 130. *Inwentarz Biblioteki Seminarium Metropolitalnego w Warszawie – Zbiory Popijarskie* sporządzony w XX wieku notuje 3973 woluminy pochodzące z kolekcji pijarów, w dużej mierze z Collegium Regium i Collegium Nobilium. Przy niektórych tytułach znajduje się również adnotacja „Załuski”. Badania proveniencyjne prowadzone w BUW dowodzą natomiast, że sporo (27 z XVI wieku i co najmniej 400 z XVII-XVIII wieku) druków popijarskich trafiło do Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Są to głównie książki z biblioteki szkolnej. Radziszewski (*Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875, s. 99) szacował liczbę książek popijarskich w BUW na 1000 wol. (w tym także XIX wiek), co jest jak najbardziej prawdopodobną liczbą, biorąc pod uwagę fakt, że Gabinet Starych Druków Biblioteki Uniwersyteckiej opracował dotychczas pod względem cech indywidualnych mniej więcej połowę swojego zasobu.

<sup>66</sup> Z tych czterech znane są egzemplarze trzech: *Catalogus librorum qui prostant in Bibliotheca Typographica Collegii Regii Varsav. Scholarum Piarum* (Warszawa, Drukarnia Pijarów, 1759); *Catalogus librorum Bibliothecae Collegii Regii Varsaviensis Clericorum Regularium Scholarum Piarum factus Anno Domini 1796* (Warszawa, Drukarnia Pijarów, 1796); *Catalogus librorum Bibliothecae Collegii Regii Varsaviensis Clericorum Regularium Scholarum Piarum renovatus* (Warszawa, s. n., 1822).

<sup>67</sup> Opisany w MEI: <https://data.cerl.org/mei/02145596> (dostęp: 21.03.2023).

<sup>68</sup> Dotychczas zidentyfikowane w Bibliotece Seminaryjnej inkunabuły z Collegium Regium w MEI: [https://data.cerl.org/mei/\\_search?query=Warszawa%2C+Piarists%2C+SP&from=0&size=10&mode=default&sort=default](https://data.cerl.org/mei/_search?query=Warszawa%2C+Piarists%2C+SP&from=0&size=10&mode=default&sort=default) (dostęp: 21.03.2023).

poddawane trzem głównym działaniom: wykorzystywane do czytania (o ich użytkowaniu w XVIII wieku świadczą nie tylko wpisy „ad usum” z epoki, ale także marginalia umieszczane w książkach), kolekcjonowane jako obiekty bibliofilskie (od drugiej połowy XVII wieku) oraz usuwane z bibliotek jako przestarzałe lub bezużyteczne (wiadomo np., że zakonnicy, przynajmniej jeszcze w XVII wieku, niekiedy sprzedawali inkunabuły na makulaturę<sup>69</sup>). Książka XV-wieczna być może nie była w osiemnastowiecznych księżnicach klasztornych przedmiotem pierwszej potrzeby, ale też, jak dowodzą badania proveniencyjne, na pewno nie była zupełnie zbędna<sup>70</sup>.

Paul Needham przytacza przykład dominikanina z Brescii, który pod koniec siedemnastego stulecia zakupił XV-wieczny egzemplarz *Confessionale*<sup>71</sup>. Badacz przypuszcza, że być może konwent nie był akurat w stanie zaopatrzyć mnicha w nowy egzemplarz, w związku z czym samodzielnie pozyskał on używaną książkę na targu w Bolonii. To, że wolumin był inkunabułem, nie miało w tym przypadku znaczenia, bardziej niż nośnik liczył się sam tekst, który można było wykorzystać np. do układania kazań lub nauki języków<sup>72</sup>. Bardzo ciekawy powód użytkowania inkunabułów w siedemnastym wieku przedstawił Williama Cave (1637-1713) w swoim dziele *Scriptorum ecclesiasticorum historia literaria*. Według Cave’a książki XV-wieczne, np. dzieła patrystyczne, zawierały mniej zepsuty tekst niż te wydane po 1517, ponieważ przed rozkwitem reformacji Kościół nie ingerował w treść dzieł, ani nie stosował cenzury. Posiadanie inkunabułu dawało więc dostęp do pełnej, przejętej ze średniowiecznych rękopisów, wersji tekstu<sup>73</sup>.

Opisane inkunabuły-*zahusciana* z warszawskich klasztorów nie posiadają późnych marginaliów, wygląda więc na to, że mimo iż można było wykorzystać je chociażby do układania kazań (wszystkie to dzieła o tematyce religijnej), to jednak nie były intensywnie czytane lub przynajmniej adnotowane przez użytkowników. Powód ich obecności w zakonnych księżnicach może jednak kryć się gdzie indziej, a mianowicie w liczbie wydań poszczególnych tytułów. Oba woluminy zawierające łacińskie kazania Pelbarta de Themeswar po raz ostatni ukazały się drukiem w pierwszej połowie XVI wieku, a dokładnie w 1521 roku<sup>74</sup>. *Homiliarium doctorum de tempore et de sanctis* był wznawiany wielokrotnie, ale tylko do 1520 roku. Kronika Mediolanu autorstwa Bossiusa ukazała się natomiast tylko raz – w 1492 roku. Istniał zatem powód, dla którego przechowywano akurat te książki w bibliotece – edycje z przełomu XV i XVI wieku były jedynymi dostępnymi na rynku, zatem o ile księżnica klasztorna miała na celu posiadać w księgozbiorze

<sup>69</sup> H. Lotte, M. Nickson, *An Early Eighteenth-Century Sale of Mainz Incunabula by the Frankfurt Dominicans*, w: *Incunabula in Transit*, red. L. Hellinga, Leida 2018, s. 354.

<sup>70</sup> Niekiedy w klasztorach ufundowanych jeszcze w średniowieczu inkunabuły stanowiły część pierwotnego zasobu biblioteki i trwały w tym stanie przez kolejne wieki. Warszawskie klasztory misjonarzy i pijarów zostały jednak ufundowane dopiero w XVII wieku, a inkunabuły, o których mowa w artykule, weszły do ich zbiorów w XVIII wieku.

<sup>71</sup> Needham, *The Late Use*, s. 42.

<sup>72</sup> K. Jensen, *Revolution and the Antiquarian Book*, Cambridge 2014, s. 69-70.

<sup>73</sup> Tamże.

<sup>74</sup> Dane na podstawie katalogów USTC, HPB oraz ISTC.

wszystkie dzieła religijne (co podnosiło też prestiż biblioteki), inkunabuły również powinny być się w nim znaleźć. Warto wspomnieć, że teksty Pelbarta mogły też uchodzić za bardzo szeroko rozumiane *polonicum* – ich autor był bowiem absolwentem rodzimej Akademii Krakowskiej. *Chronicon* Antonina Pieruziego doczekał się w XV i XVI wieku licznych wydań, z których najpóźniejsze ukazało się w roku 1587. Kazania Petra de Palude były z kolei drukowane jeszcze na początku wieku XVII, nie stanowiły zatem szczególnej rzadkości wydawniczej. Może zatem pijarzy po prostu nie posiadali tych tytułów w swoim księgozbiorze, a akurat trafiła się okazja, by nabyć je na aukcji w korzystnej cenie, lub pozyskać poprzez wymianę.

Jak wykazano w artykule, dane zebrane z jedynie sześciu inkunabułów przechowywanych w zbiorach stołecznego seminarium, mogą dostarczyć nowych informacji o historycznych kolekcjach warszawskich. Z uwagi na niewielką liczbę zachowanych źródeł dotyczących dawnych bibliotek stolicy, wartość ksiązek seminaryjnych jest dziś szczególna<sup>75</sup>. Warto podkreślić, że oprócz *załuszcianów*, w seminarium przechowuje się również książki z innych kolekcji związanych ze stolicą, należących dawniej zarówno do klasztorów, np. misjonarzy, pijarów, jezuitów czy reformatów, jak i osób prywatnych, np. burmistrza Pawła Zembrzuskiego, burmistrza Karola Zabrzezkiego<sup>76</sup> czy medyka Baltazara Smosarskiego. Biorąc pod uwagę, że po kasatach książki z warszawskich klasztorów zostały podzielone głównie między BWSM i BUW, a także, że przyłączona w 1878 roku do Seminarium św. Jana biblioteka Akademii Duchownej była ufundowana w dużej części na dubletach przekazanych z BUW, aby zrekonstruować zasoby dawnych warszawskich ksiąznic klasztornych, należy przeprowadzić badania proveniencyjne co najmniej w Bibliotece Uniwersyteckiej (kartoteka proveniencyjna tworzona od lat 50. XX wieku) oraz w Bibliotece Seminaryjnej (badania proveniencyjne dotychczas nieprowadzone). Zebrane dane należy następnie umieścić w jednej wspólnej bazie proveniencyjnej, która pozwoli nie tylko na scalenie historycznych kolekcji, ale również na zwizualizowanie wielokrotnych przemieszczeń warszawskich ksiązek (np. pozostałych dubletów z Biblioteki Załuskich) oraz odtworzenie zawiłych losów stołecznych księgozbiorów.

<sup>75</sup> Z postulatem wykorzystania badań proveniencyjnych jako narzędzia do rekonstrukcji historii warszawskich bibliotek występował już chociażby Andrzej Sołtan, zob. A. Sołtan, *Handel książką i czytelnictwo mieszczańskie w Warszawie w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, „Almanach Muzealny”, 2 (1999) s. 38.

<sup>76</sup> Na ten temat zob. E. Truskolaska, *Burmistrz siedemnastowiecznej Warszawy i jego księgozbiór*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1993) z. 15, s. 121-154.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła**

Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie (AAW)

rkps A. X. 1. 81 123, *Catalogus Librorum qui continentur in parte inferiori Bibliothecae Varsaviensis Sanctae Crucis Congregationis Missionis Anno 1807 conscriptus*.

rkps bez sygn., *Inwentarz Biblioteki Seminarium Metropolitalnego w Warszawie – Zbiory Popijarskie*.

rkps F. 6. 2 ADW/160, *Katalog alfabetyczny Biblioteki Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej ułożony i napisany w roku 1848*.

rkps bez sygn., *Dodatek do Nru 1. Tomu I Katalogu alfabetycznego Biblioteki A. D. R. K. W roku 1848*, autor: Jan Hacket.

rkps bez sygn., *Dodatek do Katalogu Alfabetycznego... Tom II od r. 1851*.

Biblioteka Wyższego Seminarium Metropolitalnego (BWSM)

sygn. 110965, *Catalogus Bibliothecae Selectae librorum praestantium... quam collegit... Theodorus Boendermaker*, Amsterdam 1722.

sygn. Inc. 81, Pelbartus de Themeswar, *Sermones Pomerii de sanctis*, Haguenau 1500.

sygn. Inc. 86, Petrus de Palude, *Sermones Thesauri novi de tempore*, Strasburg 1497.

sygn. Inc. 93, Pelbartus de Themeswar, *Sermones Pomerii quadragesimales*, Haguenau 1500.

sygn. Inc. 114, *Homiliarius doctorum de tempore et de sanctis a Paulo Diacono collectus*, Bazylea 1493.

sygn. Inc. 139, Antoninus Florentinus, *Chronicon*, Bazylea 1491.

sygn. Inc. 143, *Series episcoporum et archiepiscoporum Mediolanensium*, Mediolan 1491.

mpps bez sygn., Malej Witold, *Na 10-rą rocznicę wskrzeszenia Seminarium Duchownego po Powstaniu Warszawskim. Luźne karty z kroniki*.

Biblioteka Narodowa (Zakład Starych Druków)

rkps bez sygn., *Warszawa Seminarium Duchowne* (1956-1958, uzup. 1960, 1962).

rkps bez sygn., *Inkunabuły OO. Jezuitów Warszawa* (1962).

rkps bez sygn., *Incunabula Biblioteka Un. W-wa* (1963).

rkps bez sygn., *Klasztor Ojców Franciszkanów Konwent w Warszawie* (1965).

sygn. 46096, *Catalogus librorum Bibliothecae Collegii Regii Varsaviensis Clericorum Regularium Scholarum Piarum renovatus*, Warszawa 1822.

sygn. SD XVIII.1.3881, *Catalogus librorum Bibliothecae Collegii Regii Varsaviensis Clericorum Regularium Scholarum Piarum factus Anno Domini 1796*, Warszawa 1796.

sygn. SD XVIII.1.2934, *Catalogvs librorvm dyplicatorvm magna ex parte rariorum Bibliothecae Pvblicae Varsaviensis: quorum auctio fiet die XX. Octobris anni praesentis in emolumentum Ecclesiae et Nosocomii Tarczynensis, nec non Seminarii Zytomiriensis &c. &c.*, Warszawa 1760.

**Opracowania**

Bohonos Maria, Szandorowska Eliza, *Incunabula quae in bibliothecis Poloniae asservantur*, t. 1, Wrocław 1970, t. 2, red. M. Bohonos, M. Spandowski, E. Szandrowska, Wrocław 1993.

- Cappelli Adriano, *Dizionario di Abbreviature latine ed italiane* (sesta edizione), Mediolan 1979.
- Cubrzyńska-Leonarczyk Maria, *Bracia Załuscy i warszawski klasztor SS. Wizytek*, „Rocznik Warszawski”, (2002) nr 31, s. 11-30.
- Derwich Marek, *The Dissolution of Monasteries in Silesia and Poland*, w: *How the Secularization of Religious Houses Transformed the Libraries in Europe*, red. C. Dondi, D. Raines, R. Sharpe, Turnhout 2022, s. 325-335.
- Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynaldowski, Wrocław 1971.
- Estreicher Karol, *Bibliografia polska XV-XVIII stulecia*, t. 34, Kraków 1870-2022.
- Estreicher Karol, *Cultural Losses of Poland During the German Occupation 1939-1944*, Kraków 2003.
- Febvre Lucien, Martin Henri Jean, *Narodziny książki*, tłum. A. Kocot, M. Wodzyńska-Walicka, Warszawa 2014.
- Gonet Krzysztof, *Biblioteka Księży Misjonarzy i św. Krzyża w Warszawie. Zarys problematyki*, „Nasza Przyszłość”, 86 (1996) s. 72-111.
- Graesse Johann, *Orbis Latinus oder Verzeichniss der lateinischen Benennungen der bekanntesten Städte etc.*, Dreżno 1861.
- Grzebień Ludwik, *Kontakty braci Załuskich z Jezuitami*, w: *Bracia Załuscy. Ich epoka i dzieło*, red. D. Dukwicz, Warszawa 2011, s. 95-110.
- Grzeszuk Stanisław, Hombek Danuta, *Książka Polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku – źródła*, t. 4, Kraków 2000.
- Hellinga Lotte, Margaret Nickson, *An Early Eighteenth-Century Sale of Mainz Incunabula by the Frankfurt Dominicans*, w: *Incunabula in Transit*, red. L. Hellinga, Leiden 2018, s. 353-360.
- Janocki Jan Daniel, *Józef Andrzej Hrabia na Załuskach Załuski*, Warszawa 1928.
- Jastrzębski Cezary, *Kasaty klasztorów w Królestwie Polskim w 1864 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1, Geneza. *Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 248-367.
- Jensen Kristian, *Revolution and the Antiquarian Book*, Cambridge 2014.
- Juszczakowska Halina, *Z badań nad załuscianami w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1976) nr 2, s. 35-76.
- Kalinowska Barbara, *Kasata zakonów w Królestwie Polskim jako konsekwencja ich zaangażowania w powstanie styczniowe*, „Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego”, 17 (2003) s. 36-41.
- Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 5, red. H. Mieczkowska, M. Cubrzyńska-Leonarczyk, Warszawa 2015.
- Katalog druków XVI wieku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie*, t. 8, *Zbiorezy indeks proveniencyjny*, red. M. Cubrzyńska-Leonarczyk, Warszawa 2018.
- Kozłowski Jan, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław 1986.
- Kozłowski Jan, *Źródła do rekonstrukcji Biblioteki Załuskich*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1993) nr 15, s. 27-42.
- Kwiatkowski Władysław, *Biblioteka Archidiecezjalna przy Seminarium św. Jana w Warszawie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 28 (1938) nr 4, s. 212-227.
- Lelewel Joachim, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826.

- Łaskarzewska Hanna, *Straty Okólnika w czasie powstania warszawskiego i po jego upadku*, w: *Droga do Okólnika 1844-1944*, oprac. H. Tchórzewska-Kabata, Warszawa 2005, s. 149-182.
- Łodyński Marian, *Biblioteka Rzplitej – Załuskich zwana*, w: *Z dziejów książki i bibliotek w Warszawie*, red. S. Tazbir, Warszawa 1961, s. 11-50.
- Łodyński Marian, *Pruszkowska akcja zabezpieczania warszawskich zbiorów bibliotecznych (1944-1945)*, w: *Walka o dobra kultury*, t. 2, Warszawa 1970, s. 266-282.
- Małej Witold, *Biblioteka Archidiecezjalna w Warszawie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2 (1961) s. 294-297.
- Małej Witold, *Seminarium Duchowne*, w: *Szkice do dziejów Archidiecezji Warszawskiej*, Rzym 1966, s. 203-223.
- Manteufflowa Maria, *Gospodarka dubletami w Bibliotece Załuskich*, „Rocznik Biblioteczny”, (1960) nr 1-2, s. 43-79.
- Manteufflowa Maria, *Księgozbiór Józefa Załuskiego w Lotaryngii i jego droga do Polski*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 2 (1966) s. 338-361.
- Mączyński Ryszard, *Warszawskie biblioteki księży Pijarów*, „Rocznik Historii Sztuki”, 23 (1997) s. 91-139.
- Mężyński Andrzej, *Biblioteki Warszawy w latach 1939-1945*, Warszawa 2010.
- Mężyński Andrzej, *Zbiory na Okólniku wrzesień 1939-październik 1941*, w: *Droga do Okólnika 1844-1944*, oprac. H. Tchórzewska-Kabata, Warszawa 2005, s. 113-148.
- Moraczewski Jędrzej, *Starożytności polskie ku wygodzie czytelnika porządkiem abecadłowym zebrane*, Poznań 1842.
- Muszyńska Krystyna, *Andrzej Stanisław Załuski*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 1004-1005.
- Muszyńska Krystyna, *Józef Andrzej Załuski*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 1005-1006.
- Needham Paul, *The Late Use of Incunables and the Paths of Book Survival*, „Wolfenbütteler Notizen Zur Buchgeschichte”, 29 (2014) s. 35-59.
- Olczak Zbigniew, Piskurewicz Ewa i in., *Kalendarium Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie 1803-2017*, w: *Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie 1817-2017. Miscellanea*, Warszawa 2017, s. 403-521.
- Olivier Eugene, *Manuel de l'amateur de relieures armoriees francaises*, Paryż 1927.
- Petrani Aleksy, *Kasata domów zakonnych w Warszawie w 1864 roku w świetle źródeł rosyjskich*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny”, 15 (1972) nr 1-2, 267-275.
- Radziszewski Franciszek, *Wiadomość historyczno-statystyczna o znakomitszych bibliotekach i archiwach publicznych i prywatnych*, Kraków 1875.
- Rudnicka Jadwiga, *Bibliografia katalogów księgarskich wydanych w Polsce do końca wieku XVIII*, Warszawa 1975.
- Sołtan Andrzej, *Handel książką i czytelnictwo mieszczańskie w Warszawie w XVI i pierwszej połowie XVII w.*, „Almanach Muzealny”, 2 (1999) s. 37-84.
- Spandowski Michał, *Catalogue of Incunabula in the National Library of Poland*, Warszawa 2021.
- Spandowski Michał, *Inkunabuły utracone. Z prac nad Centralnym Katalogiem Inkunabułów w Polsce*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 30-31 (1994-1995) s. 67-72.
- Spandowski Michał, *Polskie zbiory inkunabułów zniszczone, rozproszone i przemieszczone w czasie I w wyniku II wojny światowej*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 44 (2013) s. 5-36.

- Spectator [Stanisław Lisowski], *Notatka o proveniencji inkunabułów znajdujących się w Rosyjskiej Publicznej Bibliotece w Piotrogradzie*, „Przewodnik Bibliograficzny”, (1926) nr 6, s. 267.
- Truskolaska Ewa, *Burmistrz siedemnastowiecznej Warszawy i jego księgozbiór*, „Z Badań nad Polskimi Księgozbiorami Historycznymi”, (1993) z. 15, s. 121-154.
- Walka o dobra kultury*, t. 1-2, red. S. Lorentz, Warszawa 1970.
- Wilejszys Barbara, *Biblioteka Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 38 (1979) s. 75-108.
- Wysocki Jan, *Seminarium Duchowne św. Jana Chrzciciela w Warszawie. Zarys dziejów, nauki i wychowania sprawy gospodarcze*, „Warszawskie Studia Teologiczne”, 1 (1983) s. 11-47.
- Zachwatowicz Jan, *Ochrona i konserwacja zabytków Warszawy*, w: *Kultura Warszawy*, Warszawa 1979.

### Netografia

- ARLIMA – archives de literature du moyen age, <https://www.arlima.net> (dostęp: 25.03.2023).
- Bibliothèque nationale de France, BnF catalogue general, <https://catalogue.bnf.fr/> (dostęp: 25.03.2023).
- Heritage of the Printed Book Database (HPB), <https://www.cerl.org/resources/hpb/main> (dostęp: 25.03.2023).
- Identifiants et Référentiels pour l'Enseignement supérieur et la Recherche (IdRef), <https://www.idref.fr/> (dostęp: 21.03.2023).
- Incunabula Short Title Catalogue (ISTC), [https://data.cerl.org/istc/\\_search](https://data.cerl.org/istc/_search) (dostęp: 5.01.2023).
- Material Evidence in Incunabula (MEI), [https://data.cerl.org/mei/\\_search](https://data.cerl.org/mei/_search) (dostęp: 5.01.2023).
- Universal Short Title Catalogue (USTC), <https://www.ustc.ac.uk> (dostęp: 25.03.2023).





PIOTR A. OWSIŃSKI\* – KRAKÓW

**DIE PFARMATRIKELN DES 19. JAHRHUNDERTS.  
EINE VERGLEICHENDE STUDIE IM LICHT  
DER KODIKOLOGIE UND TEXTOLOGIE**

**THE PARISH REGISTERS FROM THE 19TH CENTURY.  
A COMPARATIVE STUDY IN THE LIGHT  
OF THE CODICOLOGY AND TEXTUAL STUDIES**

**PARAFIALNE AKTY METRYKALNE Z XIX WIEKU.  
STUDIUM PORÓWNAWCZE W ŚWIETLE  
BADAŃ KODYKOLOGICZNYCH I TEKSTOLOGICZNYCH**

**Abstract**

The paper, involving a codicological and textological analysis, attempts to identify specific features of the Polish and Russian administrative language in the entries of the registers of baptisms, marriages and burials from Busko-Zdrój in the 19th century. The aim of the research is also to answer the question how the parish registers were constructed and what functions they had. Furthermore there are examined the differences in the texts of the entries in the particular registers. The author focuses on the structure and characteristics of different entries in the diverse parochial registers. The research area defined in such a manner is based on the outlining of structure and the function of the parish registers and their notes in the context of the church administrative office's functioning as well as of the circumstances of day-to-day life of the town inhabitants.

Keywords: parish register; text linguistics; codicology; church office; religious archives

---

\* Piotr A. Owsinski – dr nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo, Instytut Filologii Germańskiej, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

e-mail: [piotr.owsinski@uj.edu.pl](mailto:piotr.owsinski@uj.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7862-3345>

### Zusammenfassung

Der vorliegende Beitrag ist als Versuch einer kodikologischen und textologischen Vergleichsstudie der Besonderheiten der polnischen und russischen Verwaltungssprache in den Pfarrmatrikeln der Tauf-, Ehe- und Sterbebücher aus Busk-Zdrój aus dem 19. Jahrhundert konzipiert. Er verfolgt das Ziel, die Frage nach der Struktur der Pfarrbücher und ihrer Funktionen zu beantworten. Darüber hinaus sollen die Unterschiede in den Eintragungen der einzelnen Bücher sowie die Struktur und die Merkmale der verschiedenen Einträge in den einzelnen Kirchenbüchern analysiert werden. Das derart umrissene Forschungsgebiet ist wiederum verankert in der Untersuchung der Struktur und Funktion von Kirchenbüchern sowie deren Vermerken im Kontext der Funktionsweise der Pfarrkanzlei und der Umstände des Alltagslebens der Stadtbewohner.

Schlüsselwörter: Pfarrmatrikel; Textologie; Kodikologie; Pfarramt; Kirchenarchive

### Streszczenie

Artykuł stanowi próbę kodykologicznego i tekstologicznego studium porównawczego specyficznych cech polskiego i rosyjskiego języka administracyjnego w adnotacjach metrykalnych ksiąg ochrzczonych, zaślubionych i zmarłych z Buska-Zdroju z XIX wieku. Celem eksploracji jest próba odpowiedzi na pytanie o budowę ksiąg parafialnych oraz ich funkcje. Ponadto analizowane będą różnice w notach poszczególnych ksiąg, jak również struktura i cechy charakterystyczne różnych wpisów w konkretnych rejestrach parafii. Tak zarysowany obszar badania zakotwiczony jest z kolei w badaniach struktury i funkcji rejestrów parafialnych oraz ich adnotacji w kontekście funkcjonowania kancelarii parafialnej, jak również okoliczności życia codziennego mieszkańców miasta.

Słowa kluczowe: księga parafialna; tekstologia; kodykologia; kancelaria parafialna; archiwa kościelne

\*\*\*\*\*

### Einleitung, theoretische Vorbemerkungen und Zielsetzung

Die vorliegende Studie versteht sich als Versuch des Vergleichs und der Konfrontation der Untersuchungsergebnisse von Forschungsarbeiten<sup>1</sup> zum Thema der

<sup>1</sup> An dieser Stelle handelt es sich um die nachstehenden Studien: P.A. Owsński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu. Studium tekstologiczno-kodykologiczne*, „tekst i dyskurs – text und diskurs”, 15 (2021) S. 539-560; P.A. Owsński, *Adnotacja w rosyjskim «Liber Copulatorum» (1868-1882) jako rodzaj tekstu w świetle analizy tekstologiczno-kodykologicznej*, „Acta Neophilologica”, 1 (XXIV) (2022) S. 17-38; P.A. Owsński, M. Mordań, *Zapis' v russkoôzyčnoj metričeskoj knige XIX veka «O rodivšihsâ» v aspekte tekstologičeskih i kodikologičeskih issledovanij*, „Slavia Orientalis”, 70 (4) (2021) S. 851-872; P.A. Owsński, *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku polskojęzycznej metryki zgonu w Liber Mortuorum (1867-1878) jako rodzaju tekstu*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 22 (2022) S. 249-271; P.A. Owsński,

einzelnen ältesten, sich im Pfarramt der römisch-katholischen Kirche der Unbefleckten Empfängnis der Heiligen Jungfrau Maria in Busko-Zdrój<sup>2</sup> befindenden Kirchenmatrikeln. Im Beitrag wird aber in erster Linie das Anliegen verfolgt, an den Beispielsfällen von den erwähnten Kirchenbüchern aus dem 19. Jahrhundert zu zeigen, was für ein Informationspotential darin steckt, was für Determinanten die Entstehung der darin enthaltenen Einträge bedingen, wie die unter die Lupe genommenen Kirchenregister aufgebaut sind, und letztendlich wie sie im Kontext des Pfarramtes sowie im Zusammenhang mit den Lebensumständen der Stadtbewohner funktionieren konnten. Da die Sammlung, Verwahrung, Sicherung und Zurverfügungstellung des auf den Blättern der Kirchenbücher verwiegten und dadurch vor dem Vergessen geschützten Inhalts im Brennpunkt der vorliegenden Studie stehen, lässt sie sich zweifelsohne den wissenschaftlichen Beiträgen zuordnen, die sich auf die Praxis der Aufbewahrung der Dokumente der katholischen Kirche konzentrieren. Dabei soll die Tatsache in den Vordergrund gerückt werden, dass die Untersuchung der Pfarrmatrikeln in der Forschung hauptsächlich aufgrund des erschwerten Zugangs zu den in den Pfarrämtern verwahrten Archivalien noch unterrepräsentiert ist. Die Analysen des Inhalts der Kirchenbücher, die eine interessante Quelle des Wissens über die lokale bzw. regionale Geschichte sind, lassen sich als wertvoller Spiegel der Lebensbedingungen der Gesellschaften aus der Vergangenheit nicht nur für Historiker und Soziologen, sondern auch für die ihre Verwandtschaftsverhältnisse genealogisch untersuchenden Menschen ansehen. In solch einer Forschung nehmen die Kirchenbücher die prägende Rolle vor allem wegen des hohen Grades ihrer Glaubwürdigkeit ein, denn sie standen einerseits unter Kontrolle sowohl der kirchlichen als auch der weltlichen Behörden, andererseits betrafen ihre gleich nach dem Eintreten eines Ereignisses aufgezeichneten Eintragungen alle Gesellschaftsschichten. Von Relevanz ist ebenfalls die große Menge der darin enthaltenen Informationen im Gegensatz zu sich durch eine lakonische Art des Ausdrucks charakterisierenden Einschreibungen der Gegenwart<sup>3</sup>.

Die Notwendigkeit der obligatorischen Registrierung des Personenstandes in der katholischen Kirche wurde mittels der Beschlüsse des Trienter Konzils (1545-1563) eingeführt und im Jahre 1577 vom polnischen Klerus angenommen. Ab diesem Jahr fängt die Eintragung von Geburten, Eheschließungen und Sterbefällen in Polen an. Im 19. Jahrhundert wurden die kirchlichen Direktiven bezüglich der Personenstandsunterlagen in den *Code civil (Code Napoléon)* miteinbezogen, der zuerst im Herzogtum Warschau (1807-1815) und dann auch im Königreich Polen (1815-1832) in Kraft war. Wegen des auf die Führung der Bücher nicht richtig vorbereiteten Personals blieben die Geistlichen weiterhin dafür zuständig. Angefertigt wurden immer zwei Exemplare des Buches, von denen das Unikat im Gebrauch des Pfarramtes war und das Duplikat in die Diözese und dann an das Amt der Gouvernement-Behörde geschickt wurde. 1868 trat der Erlass des russischen

---

*Der Sterbebucheintrag als Textsorte. Versuch einer textlinguistischen Analyse anhand von Einträgen in einem Liber Defunctorum aus dem 19. Jahrhundert*, „Studia Linguistica“, 42 (2023) S. 75-93.

<sup>2</sup> Busko-Zdrój – eine Kreisstadt mit fast 20 000 Einwohnern in der Woiwodschaft Heiligkreuz, ca. 50 km südlich von Kielce und ca. 90 km nördlich von Krakau gelegen.

<sup>3</sup> G. Sztandera, *Akta metrykalne parafii Korczew*, „Biuletyn Szadkowski“, 15 (2015) S. 226.

Zaren in Kraft, dem zufolge die bis zum Jahr 1914 geltende Pflicht den polnischen Geistlichen auferlegt wurde, die Pfarrmatrikeln in russischer Sprache zu verfassen<sup>4</sup>.

### **Abriss der Geschichte des Verwalters der archivischen Sammlung**

Wie bereits angedeutet, ist das Pfarramt der römisch-katholischen Kirche der Unbefleckten Empfängnis der Heiligen Jungfrau Maria in Busko-Zdrój der Verwalter der archivischen Sammlung, die der Analyse im vorliegenden Beitrag unterzogen wird.

Die Kirche zusammen mit dem nahe gelegenen Pfarrhaus wurde mitten in der Stadt auf einem Hügel errichtet. Das jetzige Kirchengebäude steht auf dem Platz eines älteren, romanischen Gotteshauses, dessen erste urkundliche Erwähnung auf das 12. Jahrhundert zurückgeht. In den Jahren 1180-1820 gehörte es zum Klosterkomplex des weiblichen Zweiges des Prämonstratenserordens, der im 19. Jahrhundert kraft des Erlasses des russischen Zaren aufgelöst wurde. Im 15. Jahrhundert wurde die neue Kirche erbaut, die aber im ausgehenden 16. Jahrhundert abbrannte. Ihr Wiederaufbau dauerte bis zum Jahr 1621. Bei dieser Gelegenheit wurden einige wenige architektonische Veränderungen vorgenommen. Man baute beispielsweise an das Hauptgebäude die St.-Anna-Kapelle an, die später in die Kapelle der Schwarzen Madonna umbenannt wurde. Zu Beginn des 19. Jahrhunderts wurde die Kirchenfassade umgebaut. Bei dieser Gelegenheit installierte man auch einen neuen Altar. Im Jahre 1820 wurden sowohl die Stadt als auch die Kirche samt den nahe stehenden Klostergebäuden durch einen verheerenden Brand zerstört. Der rasche Wiederaufbau des Gotteshauses fiel mit der Auflösung des Prämonstratenserordens zusammen und seit dieser Zeit übt es die Funktion einer allgemein zugänglichen Pfarrkirche aus. Dies brachte wiederum die weiteren Umbauarbeiten mit sich: Der Eingang zur Kirche wurde auf die gegenüberliegende Seite verlegt. Infolgedessen wurde die Orientierung der Kirche von der West-Ost- in die Ost-West-Richtung verändert, d. h. der Altar befindet sich seit dieser Zeit an der Westwand. Auf dem Kirchenplatz sind die Statue der Heiligen Jungfrau Maria aus dem Jahr 1738 sowie der gegen Ende des 19. Jahrhunderts erbaute Glockenturm zu bestaunen<sup>5</sup>.

### **Untersuchungskorpus, seine Einbettung und kodikologische Beschreibung**

Das zu analysierende Forschungskorpus bilden die frühesten, aus dem 19. Jahrhundert stammenden Pfarrmatrikeln, die nach wie vor ein Teil der Sammlung der

---

<sup>4</sup> E. Tarkowska, *Prawne kształtowanie się instytucji rejestracji stanu cywilnego na ziemiach polskich do roku 1986*, Białystok 2015, S. 13-52; W. Hrynicki, *Organizacja rejestracji stanu cywilnego w Polsce w ujęciu historycznym*, „Ius Novum”, 10 (4) (2016) S. 359; P. Szkutnik, [Recenzja]: *Prawne kształtowanie się instytucji rejestracji stanu cywilnego na ziemiach polskich do roku 1986*, Ewelina Tarkowska, Wydawnictwo Prymat, Białystok 2015, ss. 181, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) S. 520-523; J. Waluś, [Recenzja]: *Księgi metrykalne Pomorza Zachodniego*, „Colloquia Theologica Ottoniana”, 1 (2010) S. 144.

<sup>5</sup> R. Grodecki, *Dzieje klasztoru premonstratenskiego w Busku w wiekach średnich*, Kraków 1913; M. Jurecki, *Ponidzie. W świętokrzyskim stepie*, Kraków 2007; D. Kalina, *Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Busku-Zdroju*, in: *Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Busku-Zdroju. Praca zbiorowa*, D. Kalina (Hrsg.), Busko-Zdrój 2014, S. 49-76.

Pfarrkanzlei sind, d. h. sie wurden dem Archiv der Diözese Kielce noch nicht übergeben. Die früheren Kirchenbücher sowie andere Dokumente wurden entweder im Brand (1820) zerstört oder kamen abhanden. Somit markieren die untersuchten Libri den Beginn der archivalischen Bestände der in Busko ältesten Pfarrkanzlei und lassen sich als erste Bücher innerhalb der konkreten Bücherserien ansehen.

Hierbei soll jedoch in den Vordergrund gerückt werden, dass die Kirchenregister innerhalb des Verwaltungskontextes einer Pfarrkanzlei – besonders in vergangenen Zeiten – bestimmt als Amtsbücher betrachtet werden dürfen. Unter Berufung auf Richter, Franz, Hartmann und Pätzold wird ein Amtsbuch als Verwaltungs- oder Geschäftsschriftgut in Form von innerhalb einer bestimmten Zeit registrierten Aufzeichnungen definiert, für das in erster Linie eine Buchform und ein Nacheinander- bzw. Aufeinander-Charakter emblematisch sind<sup>6</sup>.

Die Entwicklung des Amtsbuchs als eine bis heute gebräuchliche Form von Verwaltungs- bzw. Geschäftsschriftgut setzte bereits im Frühen Mittelalter ein und diente in besonderer Weise [...] der Sicherung und Wahrnehmung herrschaftlicher Rechte. [...] Wesentliche Funktionsbereiche für den Gebrauch des Amtsbuchs waren somit der Nachweis und die Sicherung von Rechten, die Wirtschaftsführung und das Rechnungswesen, die Dokumentation von Beratungen und Verhandlungen sowie die Steuerung von Abläufen. Angelegt wurden Amtsbücher dementsprechend in besonderem Maße, um Tätigkeiten der Verwaltung (im weitesten Sinne) und der Justiz zu unterstützen, aber auch im Kontext wirtschaftlicher Aktivitäten<sup>7</sup>.

Ferner verweist Kretzschmar ebenfalls auf die Vielfalt diverser Typen von Amtsbüchern, die sich infolge einer zunehmenden Professionalisierung der Verwaltung und ihrer Schriftlichkeit seit dem Spätmittelalter entwickelte und

[...] deren Ausgestaltung in der Frühen Neuzeit dann auch zunehmend in Verbindung mit der Einrichtung von Registraturen und Archiven und dem entstehenden Aktenwesen stand. Dieser Prozess vollzog sich in vergleichbarer Weise in den weltlichen und geistlichen Territorien, einschließlich der kleineren Herrschaften, wie auch in den Städten und im kirchlichen Bereich [...]<sup>8</sup>.

Im Vorliegenden wird die Gliederung der historischen Amtsbücher hinsichtlich der ein gegebenes Buch führenden Institution angenommen. Aufgrund dessen lassen sich die Gerichtsbücher (Gerichtsprotokolle), Stadtbücher und eben Kirchenbücher unterscheiden. Die Einträge in den Letzteren beleg(t)en einerseits die Regelung

<sup>6</sup> G. Richter, *Lagerbücher- oder Urbarlehre. Hilfswissenschaftliche Grundzüge nach württembergischen Quellen*, Stuttgart 1979, S. 24; E.G. Franz, *Einführung in die Archivkunde*, Darmstadt 1993, S. 55; J. Hartmann, *Allgemeine Entwicklung des Amtsbuchwesens*, in: *Die archivalischen Quellen. Mit einer Einführung in die Historischen Hilfswissenschaften*, F. Beck, E. Henning (Hrsg.), Köln–Weimar–Wien 2004 S. 40; S. Pätzold, *Zwischen archivischer Praxis und kulturgeschichtlichem Paradigma. Jüngere Ansätze der Amtsbuchforschung*, in: *Amtsbücher als Quellen der landesgeschichtlichen Forschung (Westfälische Quellen und Archivpublikationen)*, Bd. 27, W. Reininghaus, M. Stumpf (Hrsg.), Münster 2012, S. 9-10.

<sup>7</sup> R. Kretzschmar, *Amtsbücher*, „Südwestdeutsche Archivalienkunde“, <https://www.leo-bw.de/themenmodul/sudwestdeutsche-archivalienkunde/archivaliengattungen/amtsbuecher> (Zugriff: 12.08.2023).

<sup>8</sup> Kretzschmar, *Amtsbücher*.

und die Organisation der Tätigkeit des Pfarramtes im breitesten Sinne, andererseits betreffen sie – größtenteils in chronologischer Reihenfolge – die Registrierung oder Bezeugung der historisch öffentlich-rechtlichen Handlungen. Von Bedeutung ist jedoch, dass der letztere Tätigkeitsbereich des Pfarramtes gegenwärtig von den (staatlichen bzw. städtischen) Standesämtern übernommen wurde. Generell sind zwei Hauptgruppen der Kirchenbücher unterscheidbar:

- 1) die offene Gruppe der von den Bedürfnissen der konkreten Pfarrei abhängigen Konsistorialbücher, die keinen öffentlich-rechtlichen Charakter aufweisen. Sie thematisieren die allgemeine Tätigkeit der Pfarrei sowie deren Funktionieren und Organisation, z. B. *Status animarum*, Bücher mit Ankündigungen, Bücher mit Aufgeboten, Krankensalbungsbücher, Firmungsregister oder Kommunikantenregister;
- 2) die geschlossene Sammlung der Kirchen- bzw. Pfarrmatrikeln mit der öffentlich-rechtlichen Bedeutung, die nun als Kirchenbücher *sensu stricto*<sup>9</sup> bezeichnet werden. Dazu gehören:
  - a) Taufbücher (Taufregister, *Libri Baptisatorum*, *Libri Natorum* [≈ Bücher der Neugeborenen]),
  - b) Heiratsbücher (*Libri Matrimoniorum*, *Libri Copulatorum*),
  - c) Sterbebücher (*Libri Mortuorum*, *Libri Defunctorum*, *Libri Sepulorum* [≈ Bücher der Begrabenen]),
  - d) Konfirmandenbücher (Konfirmationsregister);
- 3) außer den oben genannten Kirchenbüchern finden auch Summarien, Schmierbücher und möglichenfalls Kirchenchroniken gelegentlich ihren Gebrauch in der Pfarrkanzlei.

Neben diesen oben erwähnten Sorten von Libri gibt es auch noch zwei Gruppen der Kirchenbücher höheren Rangs:

- 1) die bischöflichen Bücher (u. a. *Acta episcopalia*, *Libri functionum pontificalium*, *Libri beneficiorum*, *Libri retaxationum*, *Libri functionum* und *Libri visitationis*) sowie;
- 2) die Domkapitel-Bücher (u. a. *Acta actorum capituli*, *Libri instalationum*)<sup>10</sup>.

Im Brennpunkt der vorliegenden Studie stehen also die Pfarrmatrikeln aus Busko-Zdrój, welche als Kirchenbücher *sensu stricto* in der obigen Auflistung zu bezeichnen sind. Wie bereits angedeutet, wurden hier lediglich die ersten Libri (Tauf-, Heirats- und Sterbebuch) innerhalb ihrer Bücherserien im Buskoer Pfarramt erforscht, deren Eintragungen in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts in polnischer, russischer oder auch polnischer und russischer Sprache verfasst wurden.

### Einband

Das gemeinsame Merkmal aller hier untersuchten Bücher ist u. a. ihr auf Polnisch, in schwarzer Tinte verfasster Titel, der auf den Papieraufklebern zu sehen ist:

<sup>9</sup> Da sich die andere Bezeichnung der Kirchenmatrikeln mit der Benennung der gesamten Büchersammlung deckt, wird nun der Terminus *Kirchenbücher sensu stricto* gebraucht, um das potenzielle Missverständnis zu vermeiden.

<sup>10</sup> Waluś, *Księgi metrykalne Pomorza Zachodniego*, S. 142-143; J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012, S. 467.

- *Akta Urodzonych od 1864 do 1869 r.* (≈ dt. Taufbuch von 1864 bis 1869, TB);
- *Akta Zaślubionych od 1868 do 1882 r.* (≈ dt. Heiratsbuch von 1868 bis 1882, HB);
- *Akta Zmarłych od 1867 do 1878 r.* (≈ dt. Sterbebuch von 1867 bis 1878, SB).

In den 1940er Jahren wurden diese Aufkleber mit den Kontaktangaben der lokalen Buchbinderei von einem Drucker an die Vorderdeckel der Bücher angeklebt. Alle drei Register haben die Form eines separaten, geschlossenen, einheitlichen Ganzen, in das die einzelnen Eintragungen reinschriftlich verzeichnet wurden. Sie haben einen gut erhaltenen Pappeinband, dessen Rücken und Ecken mit Leinen überzogen wurden. Auf den Buchrücken gibt es kleine Papierstreifen mit dem Titel des Buches und / oder mit einer handschriftlichen Notiz über den Zeitrahmen der Buchnutzung (Abb. 1):

- TB:        *AKT CHRZTU 1864-1869(1-183)*      Größe des Streifens: (58 x 71 mm)<sup>11</sup>;
- HB:        *1868/-/ 1882*                                      Größe des Streifens: (56 x 66 mm);
- SB:        *1867-1878*                                      Größe des Streifens: (53 x 65 mm).



Abb. 1. Vorderdeckel mit dem Titel des Buches

<sup>11</sup> Der Streifen auf dem Buchrücken des TB ist stark verblüht und heute eigentlich unleserlich. Die Interpretation dieses Sachstandes stützt sich aber sowohl auf die noch sichtbare Spur der Schrift auf dem Streifen als auch auf die ähnliche Lösung im Fall der parallelen Bücher.

**Buchblock**

Buch	Buchblock mit Einband	Buchblock ohne Einband	Zahl der Blätter	Größe der Papierblätter	Breite der Seitenränder	Zahl der Einträge	Sprache
TB	30 mm	19 mm	231	200 mm x x 330 mm	28-31 mm	1038	Polnisch / Russisch (ab 1868)
HB	20 mm	16 mm	140	240 mm x x 325 mm	29-43 mm	489	Russisch
SB	26 mm	19 mm	196	205 mm x x 325 mm	26-44 mm	1323	Polnisch / Russisch (ab 1868)

Der obigen Tabelle ist zu entnehmen, dass sich die einzelnen Register sowohl hinsichtlich der äußeren Merkmale ihrer Buchblöcke als auch in Bezug auf die Sprache, in welcher die darin enthaltenen Einträge verfasst wurden, voneinander unterscheiden. Die Tatsache, dass das HB vollauf in russischer Sprache verfasst wurde, lässt sich darauf zurückführen, dass es gerade in diesem Jahr angelegt wurde, in welchem der Zarenerlass betreffs der in der öffentlichen Dokumentenverwaltung gebrauchten Sprache in Kraft trat (vgl. oben). Aufgrund dessen musste solch eine Dokumentation auf Russisch geführt werden.

Die nicht linierten, mit Seitenrändern versehenen Seiten aller Kirchenbücher wurden mit Bleistift in der rechten oberen Ecke paginiert. Im SB lässt sich aber bemerken, dass dem Blatt 187 eine separate Sammlung von später beigelegten Karten (16 Seiten) mit eigener Paginierung folgt. Erst danach kommt die letzte Karte des Buches mit der Nummer 188. Der Grund eines solchen Sachstandes liegt wahrscheinlich darin, dass man alle Einträge aus dem Jahre 1878 in den einen Buchblock einschreiben wollte. In allen Handschriften sind unterschiedliche Schreiberhände feststellbar. Ihre Blätter sind in gutem Zustand und wurden nicht beschädigt. Die mancherorts im HB und im polnischen Teil des SB angetroffenen einzelnen Beschädigungen der Karten (z. B. Karte 77 des HB) oder sporadische Streichungen, Rasuren und Ergänzungen erschweren das Lesen des Textes überhaupt nicht. Am äußeren unteren Rand jeder Recto-Seite aller Kirchenbücher kann eine deutliche Beschmutzung festgestellt werden, die sich mit dem häufigen Durchblättern der Registerblätter erklären lässt. Die Eintragungen in allen Büchern wurden immer chronologisch verzeichnet, wobei die konkreten Kalenderjahre die konkreten Teile der Bücher markieren.

Am oberen Rand jeder Recto-Seite findet sich der Abdruck des Stempels *X.T.K. D.D.W* und / oder (in kyrillischer Schrift) *DEKAN"/ STOPNICKOGO*<sup>12</sup>

<sup>12</sup> Stopnica – eine Stadt in der Woiwodschaft Heiligkreuz, ca. 16 km östlich von der heutigen Kreisstadt Busko-Zdrój, bis 1915 Kreisstadt.



DEKANATA<sup>13</sup> (z. B. auf den beigelegten Karten des SB), der über die Zugehörigkeit der Pfarrei zum Dekanat Wiślica samt den Anfangsbuchstaben des Vor- und Nachnamens des Dekans nach der häufig im polnischen Brauch verwendeten Abkürzung „X.“ (von *ksiądz* ‚Priester‘): *X.T.K. D.D.W* (= *ks. T. K. Dziekan Dekanatu Wiślickiego* ‚Pfr T. K. Dekan des Dekanats Wiślica‘<sup>14</sup>) informiert. Später wurde aber die Pfarrei in Busko an das Dekanat Stopnica angeschlossen, was der Stempel auf den anderen Blättern eindeutig beweist. Im HB können stellenweise die später in polnischer (meistens aus der ersten Hälfte des 20. Jahrhunderts) oder russischer (Beginn des 20. Jahrhunderts) Sprache, hinzugefügten zusätzlichen Informationen über das Todesdatum und den Sterbeort einer konkreten Person gefunden werden (Abb. 2).

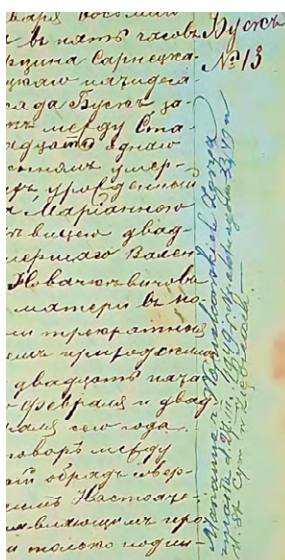


Abb. 2. Notiz mit den zusätzlichen Informationen am Seitenrand neben einer Heiratsurkunde

An den äußeren Seitenrändern jedes Buches sind die Namen der zur Pfarrei gehörenden Ortschaften vorfindbar, in denen die neugeborenen Kinder, die Jungverheirateten oder die verstorbenen Personen wohnhaft waren. Die Ortsnamen sind immer in solcher Sprache geschrieben, in welcher der gesamte Eintrag verfasst wurde:

<sup>13</sup> Jedes Mal stützt sich die Transliteration auf PN-ISO 9:2000, [https://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje\\_procedury/transliteracja/NUKAT\\_PN\\_ISO\\_9\\_pelna\\_tabela.pdf](https://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje_procedury/transliteracja/NUKAT_PN_ISO_9_pelna_tabela.pdf) (Zugriff: 14.08.2023).

<sup>14</sup> Wiślica – eine Stadt in der Woiwodschaft Heiligkreuz, ca. 16 km südlich von der heutigen Kreisstadt Busko-Zdrój.

TB (polnischer Teil):

*Busko* [1864:145]<sup>15</sup>, *Nadole*<sup>16</sup> [1865:164], *Zbludowice* [1866:95];

TB (russischer Teil):

*Busko* [1868:98], *Nadole* [1868:148], *Zblūdovice* [1869:220]<sup>17</sup>;

HB (in russischer Sprache):

*Busko i Nadole* [1868:20], *Ovčari* [1871:12], *Bronina i Mikulovice* [1873:6]<sup>18</sup>;

SB (polnischer Teil):

*Busko* [1867:129], *Bronina* [1868:20], *Chotelek* [1868:31];

SB (russischer Teil):

*Veleg* [1869:12], *Syslavice* [1870:103], *Zbrodice* [1873:59].<sup>19</sup>

Unter manchen Eintragungen im HB befinden sich die Unterschriften der Jungverheirateten sowie der Trauzeugen. Am Ende der meisten Heiratsurkunden und ausgangs aller Sterbeeinträge lässt sich eine Bemerkung antreffen, die darüber informiert, dass der vom Pfarrer unterzeichnete Eintrag den schreibunkundigen, sich im Pfarramt einfindenden Personen vorgelesen wurde. Im SB wurden an manchen Stellen auch die Verwandtschaftsbeziehungen der den Tod eines Familienmitglieds meldenden Personen zu den Verstorbenen angegeben, z. B.

HB (in russischer Sprache):

[1869:13] *Akt sej pročitan novobračnym i svidetelâm nami podpisan ibo oni bezgramotnye;*

[1873:1] [...] *akt sej novobračnym i svidetelâm pročitan, nami podpisan, ibo oni negramotny*<sup>20</sup>;

SB (polnischer Teil):

[1867:133] *Akt ten oświadcującym przeczytany, przez Nas tylko podpisany został, gdyż stawający świadkowie pisać nie umieją;*

[1868:26] *Akt ten stawającym przeczytany, z których pierwszy jest mężem zmarłej, przez Nas tylko podpisany został, gdyż Ci pisać nie umieją;*

SB (russischer Teil):

[1868:53] *Po naročnomu udostoverenii o končine Antoniâ Durnasa akt sej pročitan prisutstvuûšim skol' pervyj otecumeršego čeloveka nami podpisan, prisutstvuûšie bezgramotny;*

[1878:48] *Po naočnomu udostovereniû končiny Antona Dudzinskogo, akt sej prisutstvuûšim negramotnym pročitan i nami podpisan*<sup>21</sup>.

<sup>15</sup> [1864:145]: 1864 – Jahr, 145 – Nummer des Eintrags im gegebenen Jahr.

<sup>16</sup> Heutzutage eine der Straßen in Busko-Zdrój, deren Name nach ihrer Eingemeindung in die Stadt nicht verändert wurde.

<sup>17</sup> *Буско* [1868:98], *Надоле* [1868:148], *Зблюдовице* [1869:220].

<sup>18</sup> *Буско и Надоле* [1868:20], *Овчари* [1871:12], *Бронина и Миколовице* [1873:6].

<sup>19</sup> *Велег* [1869:12], *Сыславице* [1870:103], *Збродице* [1873:59].

<sup>20</sup> [1869:13] *Акт сей прочитан новобрачным и свидетелям нами подписан ибо они безграмотные;* [1873:1] [...] *акт сей новобрачным и свидетелям прочитан, нами подписан, ибо они неграмотны.*

<sup>21</sup> [1868:53] *По нарочному удостоверению о кончине Антония Дурнаса акт сей прочитан присутствующим сколь первый отец умершего человека нами подписан, присутствующие безграмотны;* [1878:48] *По наочному удостоверению кончины Антона Дудзинского, акт сей присутствующим неграмотным прочитан и нами подписан.*

Den Ablauf jedes Kalenderjahres beendet ein tabellarisches, in alphabetischer Reihenfolge sortiertes Namensverzeichnis aller im konkreten Jahr geborenen, verheirateten oder verstorbenen Menschen. Außer den Angaben zur bestimmten Person ordnen die Tabellen auch ihre Personaldaten den konkreten Bucheintragsnummern zu (Abb. 4, 5). Die Serie der Eintragungen vom nächsten Kalenderjahr fängt stets auf der neuen Verso- oder Recto-Seite an. In der direkten Nachbarschaft des tabellarischen Namensverzeichnisses (darüber oder darunter) erstellte der Pfarrer von Busko oder auch der Dekan von Stopnica ein das jeweilige Jahr abschließendes Protokoll in polnischer oder russischer Sprache mit den Informationen über die Zahl der Tauf-, Heirats- oder Sterbeurkunden im vorigen Kalenderjahr. Mit dem Rundstempel des Dekanats (bzw. mit einer Bemerkung des Dekans) wurde die Richtigkeit des Protokolls (des Pfarrers) beglaubigt: Abb. 3, 4 und beispielsweise die unten angeführten Protokolle des Pfarrers von Busko im TB und im SB nach dem Abschluss des Kalenderjahres 1867 sowie die russischen Protokolle des Dekans von Stopnica im SB:

[31.12.1867]

*My Proboszcz Parafii Busko utrzymujący Akta Stanu Cywilnego niżej podpisany Stosownie do artykułu siedemdziesiątego czwartego Kodeksu Cywilnego Polskiego Księgę ni/niejszą Aktów Stanu Cywilnego wzmiankowa/nej parafii co do Urodzonych w dniu dzisiejszym o godzinie dziesiątej wieczor zamknęliśmy a znalazłszy w niej przyjętych w roku bieżącym urodzonych w liczbie sto ośmdziesiątsiedm, liczbą tą niniejszym zaświadczamy i Księgę kończy/my tym Protokółem, po którym żaden już akt wpisanym być nie może. X Mateusz Łojkowski Proboszcz Buski Utrzymujący Akta Stanu Cywilnego*

[31.12.1867]

*Działo się w Mieście Busku dnia trzydzie/stego pierwszego Grudnia tysiąc ośmset/sześćdziesiątego siódmego roku.*

*My Proboszcz Parafii Busko utrzymujący/ Akta Stanu Cywilne/go niżej podpisany stosownie do/ Artykułu osiemdziesiątego czwartego Kodeksu Cywilnego Polskiego Księgę niniejszą Aktów Stanu Cywilne/go wzmiankowanej Parafii co do Zmarłych w dniu dzisiejsz=/szym o godzinie dziewiątej w wieczór zamknęliśmy a znalazł/szy w niej przyjętych w roku bieżącym zmarłych w liczbie sto/ czterdzieści liczbę tę niniejszym zaświadczamy i/ Księgę kończymy tym protokołem po którym żaden już/ Akt wpisanym być nie może.*

*X. Mateusz Łojkowski Proboszcz Buski/ utrzymujący Akta Stanu Cywilnego.*

[31.10/12.11.1869]

*Dekan Stopnickogo Dekanata. Pri poverke knigi ètoj, â našël, èto vosem'desât devât' aktov o umerših v 1869 godu v prihode Busk napisany pravil'no i s drugim èkzemplârom shodno. A. Busk avgust 7/19 dnâ 1870. Kiti Gavronij<sup>22</sup>;*

<sup>22</sup> Декан Стопницкого Деканата. При проверке книги этой, я нашёл, что восемьдесят девять актов о умерших в 1869 году в приходе Буск написаны правильно и с другим экземпляром сходно. А. Буск август 7/19 дня 1870. Кити Гавроний.

[5/17.10.1871]

*Dekan Stopnickogo dekanata. Pri poverke knigiètoj, â našël, što sto tridcat' aktov o umerših v 1870 godu vprihode Busk napisany pravil'no i v drugim èkzemplârom shodno. P. Busk oktâbrâ 5/17 dnâ 1871 goda. Kiti Gavronij<sup>23</sup>;*

[8/20.09.1873]

*Dekan Stopnickogo Dekanata. Pri poverke Knigiètoj, â našël, što vosem'desât odin Aktov ob umerših v 1872 godu v prihode Busk napisano pravil'no i s drugim èkzemplârami shodno. P. Busk Sentâbr' 8/20 1873 god. Kiti Gavronij<sup>24</sup>.*

Die die Protokolle des Pfarrers beglaubigenden Bemerkungen des Dekans (im TB):

- 1) *Widziano w Czasie Wizyty Dekanalnej w Busku dn. 4 Maja 1865;*
- 2) *Sprawdzono w Czasie Wizyty Dekanalnej w Busku dn. 6 Stycznia 1866;*
- 3) *Sprawdzono w Czasie Wizyty Dekanalnej w Busku dn. 5 Lutego 1867;*
- 4) *Sprawdzono w Czasie Wizyty De/kanalnej w Busku dn. 13 Stycznia 1868;*
- 5) *Dekan" Stopnickovo Dekanata/ Pri tšatel'noj proverke Knigi ètoj soder/žašej Akty Graždanskogo sostoâniâ o rož/dennyh v Prihode Busko v 1868 godu/ Â našel što ona napisana po analogii/ i s drugim èkzemplârom shodno. Gor. Busk 31 oktâbrâ/12 noâbrâ 1869 goda;<sup>25</sup>*

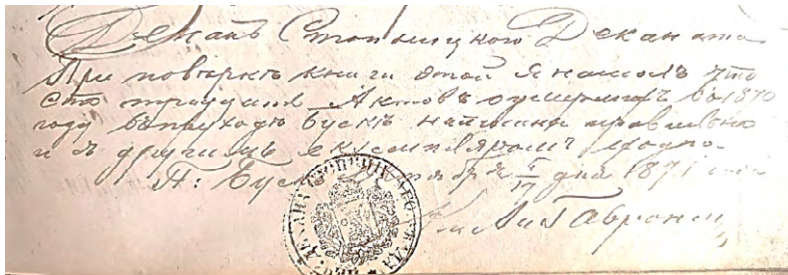


Abb. 3. Protokoll des Dekans (1871) unter dem Namensverzeichnis im Sterbebuch

Auf der letzten Seite jeder Kirchenmatrikel befindet sich eine in polnischer Sprache mit der Hand des Dekans von Wiślica geschriebene Notiz, mit der den Büchern ein offizieller Charakter verliehen wird. Die Notiz wird mit dem heute

<sup>23</sup> *Декан Стопницкого Деканата. При проверке книги этой, я нашёл, что восемьдесят девять актов о умерших в 1869 году в приходе Буск написаны правильно и с другим экземпляром сходно. А. Буск август 7/19 дня 1870. Кити Гавроний.*

<sup>24</sup> *Декан Стопницкого Деканата. При проверке Книги этой, я нашёл, что восемьдесят один Актов об умерших в 1872 году в приходе Буск написано правильно и с другими экземплярами сходно. П. Буск Сентябрь 8/20 1873 год. Кити Гавроний.*

<sup>25</sup> *Деканъ Стопницково Деканата/ При тщательной проверке Книги этой содер/жащей Акты Гражданского состояния о рож/денных в Приходе Буско в 1868 году/ Я нашел что она написана по аналогии/ и с другим экземпляром сходно. Гор. Буск 31 октября/12 ноября 1869 года.*

Список  
замужествовавших браков в 1870 году

№	Имя и фамилия жениха	Имя и фамилия невесты	Дата
1	...	...	...
2	...	...	...
3	...	...	...
4	...	...	...
5	...	...	...
6	...	...	...
7	...	...	...
8	...	...	...
9	...	...	...
10	...	...	...
11	...	...	...
12	...	...	...
13	...	...	...
14	...	...	...
15	...	...	...
16	...	...	...
17	...	...	...
18	...	...	...
19	...	...	...
20	...	...	...
21	...	...	...
22	...	...	...
23	...	...	...
24	...	...	...
25	...	...	...
26	...	...	...
27	...	...	...
28	...	...	...
29	...	...	...
30	...	...	...
31	...	...	...
32	...	...	...
33	...	...	...
34	...	...	...
35	...	...	...
36	...	...	...
37	...	...	...
38	...	...	...
39	...	...	...
40	...	...	...
41	...	...	...
42	...	...	...
43	...	...	...
44	...	...	...
45	...	...	...
46	...	...	...
47	...	...	...
48	...	...	...
49	...	...	...
50	...	...	...

Abb. 4. Tabellarisches  
Namensverzeichnis aller im Jahre  
1870 verheirateten Personen und das  
Protokoll des Dekans  
unter dem Namensverzeichnis

X.T.K. D.D.W.  
Список  
Умерших в 1869 году

№	Имя и фамилия умершего	Дата	Причина и возраст
1	...	...	...
2	...	...	...
3	...	...	...
4	...	...	...
5	...	...	...
6	...	...	...
7	...	...	...
8	...	...	...
9	...	...	...
10	...	...	...
11	...	...	...
12	...	...	...
13	...	...	...
14	...	...	...
15	...	...	...
16	...	...	...
17	...	...	...
18	...	...	...
19	...	...	...
20	...	...	...
21	...	...	...
22	...	...	...
23	...	...	...
24	...	...	...
25	...	...	...
26	...	...	...
27	...	...	...
28	...	...	...
29	...	...	...
30	...	...	...
31	...	...	...
32	...	...	...
33	...	...	...
34	...	...	...
35	...	...	...
36	...	...	...
37	...	...	...
38	...	...	...
39	...	...	...
40	...	...	...
41	...	...	...
42	...	...	...
43	...	...	...
44	...	...	...
45	...	...	...
46	...	...	...
47	...	...	...
48	...	...	...
49	...	...	...
50	...	...	...

Abb. 5. Tabellarisches  
Namensverzeichnis  
aller im Jahre 1869  
verstorbenen Personen

stark verblichenen Dekanatsstempel und der Unterschrift des Dekans in Gestalt eines Namenskürzels bescheinigt<sup>26</sup>:

TB:

*Niniejszą księgę miejscową urodzonych w parafii Busko od roku tysiąc osmsetsześćdziesiątego czwarte go rozpoczętą z kart półarkuszowych dwiecie trzydzieści jeden złożoną, numerem po/rzdkowym i cechą właściwą na/każdej karcie opatrzoną przy wyciśnięciu pie/częci urzędowej w dniu dzisiejszym opra/cowano w Nowem Mieście. 31. Grudnia 1863 roku.*

[Rundstempel des Dekanats] [Namenskürzel des Dekans von Wislica]

HB:

*Niniejszą Księgę Zaślubionych w Parafii Busko/ rozpoczętą [?]/ z kart półarkuszowych Stu Czterdziestu złożo/ną Numerem ponumerowanym i [?]*

[Stempel] X.T.K. D.D.W. na Każdej Karcie opatrzoną w dniu dzisiejszym uparąfowano —/ w Busku dn. [leere Stelle] 1868 r.

<sup>26</sup> Owsiniński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu*, S. 548-549; Owsiniński, *Adnotacja w rosyjskim „Liber Copulatorum”*, S. 25; Owsiniński, *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku*, S. 260; Owsiniński, *Der Sterbebucheintrag als Textsorte*, S. 83.

SB:

*Niniejszą Księgę do Zapisywania Aktów Religijnych/ Cywilnych Zmarłych w Parafii Busko w dniu Czwar/tym Grudnia Tysiąc Osmset Sześćdziesiątego Siódmego/ roku rozpoczętą z Kart pularkuszowych Sto Osmdzie/siąt Osmiu złożoną numerem porządkowym i/ [?] [Stempel] X.T.K. D.D.W. na Każdej Karcie Opatrzoną w dniu dzisiaj/szym uparąfowano —/ w Busku dnia 3 Grudnia 1867 r.*

[Rundstempel des Dekanats] [Namenskürzel des Dekans von Wiślica]

### Untersuchungskorpus unter dem Blickwinkel der Textologie

Die textologischen Erwägungen zum Thema der Einträge in den kirchlichen Tauf-, Heirats- und Sterbebüchern sollen mit der Konstatierung eingeleitet werden, dass sie als historische öffentliche Personenstandsurkunden<sup>27</sup> zu begreifen sind, die eine Beweiskraft besaßen (besitzen). In erster Linie sind sie somit als gesellschaftlich relevante, aufeinanderfolgende juristische Tatsachen zu betrachten, unter denen die Geburt eines Kindes, die Eheschließung zweier Menschen oder der Tod eines Menschen immer die ersten Punkte auf der Zeitachse sind. Da die bereits erwähnten, den Prozess der Verfassung eines Kirchenbucheintrags initiierenden Ereignisse immer eine Veränderung in der außerrechtlichen Wirklichkeit verursachten, waren sie von großer Relevanz für die gesamte Gemeinschaft, in der das Kind zur Welt kam, in der zwei Jungverheiratete lebten, handelten und Besitz hatten, sowie schließlich in der die verstorbene Person lebte, handelte und Besitz hatte. Gerade dieses einleitende Ereignis soll die Stellung der Frage danach rechtfertigen, warum oder wozu die Texte entstanden sind. Wiktorowicz versucht in einem seiner Beiträge mit den historischen Textsorten im Fokus diese Frage zu beantworten, indem er die nachstehende Schlussfolgerung formuliert:

[Die Texte] in sprachhistorischer Perspektive – aber auch synchron betrachtet – [werden] primär nicht produziert, um jemand über etwas zu informieren. Zunächst wird eine soziale Handlung vollzogen, die für andere soziale Partner von großer Relevanz ist. Daher muss sie schriftlich fixiert werden, damit die zeitgenössischen und zukünftigen Mitglieder einer Sprachgemeinschaft die getroffenen Entscheidungen einer sozialen Gruppe oder eines einzelnen sozialen Partners zur Kenntnis nehmen und dementsprechend handeln<sup>28</sup>.

Dabei lassen sich die Funktionen der im Vorliegenden untersuchten Einträge in den Pfarrmatrikeln erkennen, näherhin die

- 1) memorative Funktion, die darin zum Vorschein kommt, dass sich die Mitglieder eines konkreten Gesellschaftskreises an das konkrete Ereignis erinnern sollen;

<sup>27</sup> Als *Personenstandsurkunde* ist im Vorliegenden ein beglaubigter Auszug oder eine beglaubigte Originalkopie aus einem Personenstandsbuch beim Standesamt zu definieren. Zu den Urkunden gehören u. a. Geburtsurkunden, Eheurkunden und Sterbeurkunden (§ 31 PStG, [https://www.gesetze-im-internet.de/pstg/\\_31.html](https://www.gesetze-im-internet.de/pstg/_31.html) [Zugriff: 16.08.2023]; Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Art. 95, Dz. U. 2014 poz. 1741, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20140001741/U/D20141741Lj.pdf> [Zugriff: 16.08.2023]).

<sup>28</sup> J. Wiktorowicz, *Zur Textsortenklassifikation in der deutschen Kanzleisprache in Krakau*, in: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*, J. Wiktorowicz (Hrsg.), Warszawa 2011, S. 128.

- 2) Beweisfunktion, die darin sichtbar ist, dass die konkreten Einträge das Eintreten einer juristischen Tatsache beweisen und bescheinigen; daneben informieren sie über eine konkrete Person (im Fall der Heiratsurkunde über zwei konkrete Personen + ihre Trauzeugen), über ein konkretes Ereignis und letzten Endes über die Umstände der Einschreibung eines konkreten, diese Tatsache betreffenden Eintrags;
- 3) semantisch-pragmatische Funktion, die davon herrührt, dass dem Empfänger des konkreten Textes die Information über das Eintreten einer gegebenen juristischen Tatsache übermittelt wird.

In strukturellem Sinne lassen sich alle Einschreibungen in den analysierten Kirchenregistern als (Fach)Text betrachten, dessen Wert größer ist als der Wert seiner einzelnen Bestandteile. Außerdem ist er als Spiegel anzusehen, in dem die sozialen Prozesse und gesellschaftlichen Verhältnisse sichtbar sind, was aus der semantisch-pragmatischen Funktion des historischen Textes hervorgeht. Aus diesem Blickwinkel erscheint der Text der Kirchenbucheintragungen als soziales und sprachliches Handeln, mittels dessen sein Rezipient über die nachstehenden Themen informiert wird<sup>29</sup>, wobei zu betonen ist, dass nur die Einträge im TB und SB auch das Eintreten eines gewissen Ereignisses sakral-religiöser Natur verewigen und vor dem Vergessen schützen. Die Sterbepbucheintragungen fokussieren sich lediglich auf die weltliche Dimension des Todes und dessen amtliche Bescheinigung sowie auf die Folgen, die der Tod nach sich zieht:

- 1) im Taufbuch (TB):
  - a) Abschluss eines zivilrechtlichen Rechtsgeschäfts (Namensgebung beim neugeborenen Kind, amtliche Bescheinigung zur Geburt einer neuen Person in einem konkreten Gemeinschaftskreis zu einem konkreten Zeitpunkt und auf einem konkreten geographischen Gebiet;
  - b) das Eintreten eines bestimmten sakral-religiösen Ereignisses, wenn ein neugeborenes Kind in die metaphysische Sphäre der Kirche mit der Taufe eingeführt wird;
- 2) im Heiratsbuch (HB):
  - a) Abschluss eines zivilrechtlichen Rechtsgeschäfts (Eheschließung zwischen zwei konkreten, auf einem konkreten geographischen Gebiet in einer konkreten Gemeinschaft lebenden Personen verschiedenen Geschlechts, Namensänderung der Frau, aus der Eheschließung resultierende Veränderungen in der Rechtslage innerhalb vieler Rechtsgebiete, u. a. im Rahmen der Vermögensverhältnisse zwischen den Ehegatten oder auch im Rahmen des Erbrechts sowie Einschränkungen einiger Rechte, z. B. des Rechts auf die nächste Eheschließung);
  - b) das Eintreten eines gewissen Ereignisses sakral-religiöser Natur, wenn sich die den Bund der Ehe schließenden Verlobten Liebe, Treue und eheliche Ehrlichkeit bis zum Tod vor Gott und in Anwesenheit der Zeugen versprechen;

<sup>29</sup> Owsński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu*, S. 543; Owsński, *Adnotacja w rosyjskim „Liber Copulatorum”*, S. 20; Owsński, *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku*, S. 253; Owsński, *Der Sterbepbucheintrag als Textsorte*, S. 84.

## 3) im Sterbebuch (SB):

- a) Eintreten der juristischen Tatsache<sup>30</sup> (= Tod eines Menschen);
- b) Tod eines Menschen sowie Angaben zum Sterbeort und zum Zeitpunkt des Todes;
- c) aus seinem Tod resultierende rechtliche Folgen, z. B. Erbfall oder Erlöschen der konkreten persönlichen und nicht erblichen Rechte und Pflichten.

An dieser Stelle wäre es ebenfalls wünschenswert, danach zu fragen, was für Determinanten die Entstehung der Urkunden bedingen. Dies hängt aber von der Sorte der juristischen Tatsache ab, die im Eintrag vor dem Vergessen geschützt wird.

Im Fall der Eintragung im TB hat man es mit zwei handelnden Subjekten (Agens) zu tun:

- 1) die Person, in deren Aufgabenbereich sich die Einschreibung des Eintrags ins TB befindet (= Kanzlist, Priester);
- 2) die Person, die die Einschreibung des Eintrags ins TB beantragt (= Vater bzw. Eltern des Kindes als Antragsteller).

Hier kann man jedoch auch ein konstantes unentbehrliches Element nennen, das mit dem Patiens zu assoziieren ist: das neugeborene Kind. Als fakultative Einheiten kommen hier die Zeugen der Beantragung in Sicht. Dann sind sie als handelnde Subjekte 1) und 2) (Agens) klassifizierbar. Bemerkenswert ist auch, dass die Einschreibung der Urkunde ins TB immer am Tag erfolgte, an welchem die Taufe gespendet wurde<sup>31</sup>.

Die Entstehung des Eintrags im HB determinieren vier Agens:

- 1) die Person, in deren Aufgabenbereich sich die Einschreibung des Eintrags ins HB befindet (= Kanzlist, Priester);
- 2) die Personen, auf deren Antrag die Einschreibung ins HB zustande gebracht wird (= Jungverheiratete als Antragsteller);
- 3) die das Ritual der Eheschließung vollführende und das Ehegelübde abnehmende Person (= Priester).

Außer den obigen Elementen gibt es auch zwei passive unabdingliche Einheiten in Gestalt von Trauzeugen (passive Beobachter des Rituals). Der Priester lässt sich auch als passiver Beobachter und Zeuge des Rituals sowie des Ehegelübdes ansehen (Patiens)<sup>32</sup>.

Die Entstehung des Eintrags im SB erfolgt infolge der Handlung der nachstehenden Agens:

- 1) die Person, in deren Aufgabenbereich sich die Einschreibung des Eintrags ins SB befindet (= Kanzlist, Priester);
- 2) die Personen, auf deren Antrag die Einschreibung ins SB zustande gebracht wird (= sich im Pfarramt meldende Personen, die über den Todesfall einer anderen Person informieren).

<sup>30</sup> Die juristische Tatsache wird als solch eine Tatsache bzw. ein Ereignis definiert, die bzw. das die rechtlichen Folgen nach sich zieht. Der Tod gehört eben dazu, A. Olejniczak, Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009, S. 210.

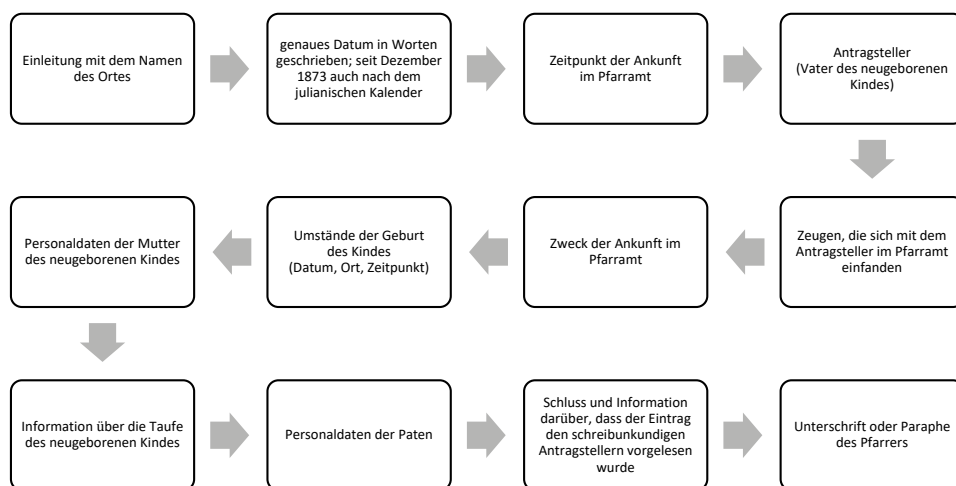
<sup>31</sup> Owsiniński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu*, S. 550.

<sup>32</sup> Owsiniński, *Adnotacja w rosyjskim „Liber Copulatorum”*, S. 26.



Als *Conditio sine qua non* erscheint hier die verstorbene Person (Patens), deren Tod den gesamten Prozess der Eintragsentstehung einleitet<sup>33</sup>.

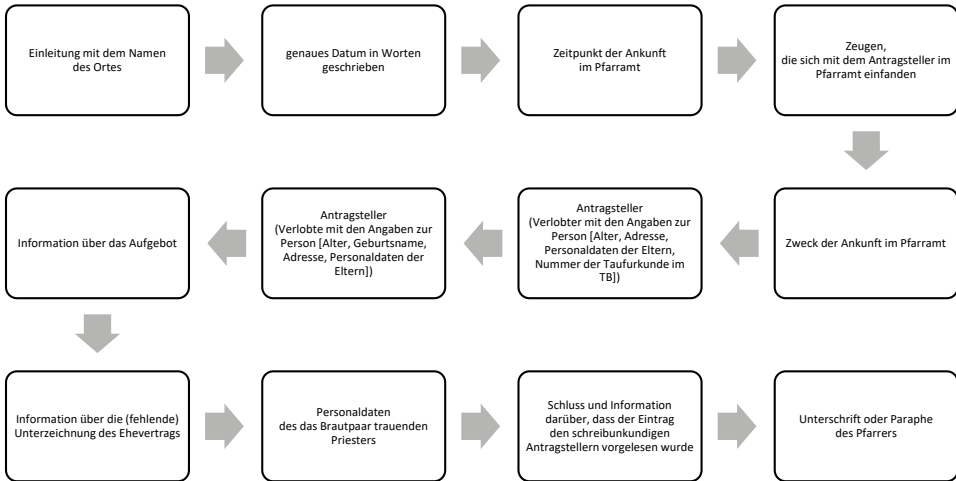
Die Struktur aller Kirchenbucheintragungssorten kennzeichnet sich durch eine starke Formalisierung. In ihrem Aufbau sind Transparenz und Logik feststellbar. Darüber hinaus lassen sich alle Eintragungen als kohäsives, kohärentes, akzeptables, informatives, intentionales und intertextuelles Ganzes mit einer konkreten kommunikativen Aufgabe ansehen. Den außertextuellen Kontext jedes Eintrags und jeder Eintragungssorte bilden der Ort der Meldung über die Geburt des Kindes, die Eheschließung in der Kirche sowie die Meldung des Sterbefalls (= Pfarramt) sowie der Wohnort der die oben genannten Ereignisse meldenden Personen. In allen Einträgen manifestiert sich die gleiche Struktur, die unabhängig von der Schreiberhand sowie von der Sprache, in der sie verfasst wurden, ausnahmslos realisiert wurde. Alle Einträge in der konkreten Sorte sind narrativ, d. h. die Stellen ihres Textes wurden voneinander nicht getrennt. Durch Unterstreichungen wurden die Vor- und Nachnamen der verstorbenen Personen mancherorts im SB in den Vordergrund geschoben<sup>34</sup>:



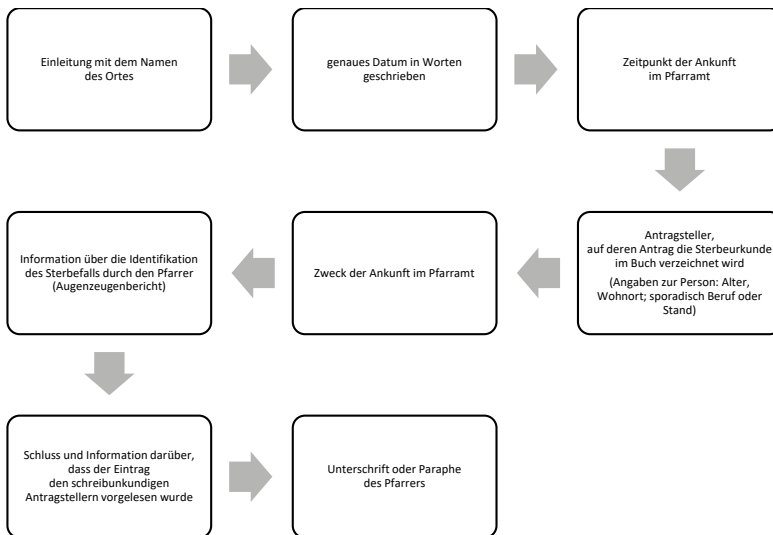
Schema 1: Aufbau des Taufbucheintrags

<sup>33</sup> Owsński, *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku*, S. 261; Owsński, *Der Sterbucheintrag als Textsorte*, S. 84.

<sup>34</sup> Owsński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu*, S. 550; Owsński, *Adnotacja w rosyjskim „Liber Copulatorum”*, S. 26; Owsński, *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku*, S. 262; Owsński, *Der Sterbucheintrag als Textsorte*, S. 85.



Schema 2: Aufbau des Heiratsbucheintrags



Schema 3: Aufbau des Sterbepbucheintrags

Der oben dargestellten makrostrukturellen Analyse ist zu entnehmen, dass jeder Eintrag einer bestimmten Eintragungsorte die exzerpierten Elemente enthält, die gerade für diese und nicht für eine andere Gruppe von Eintragungen konstitutiv sind, d. h. alle Einträge innerhalb einer Eintragungsorte werden nach der gleichen Matrize immer in derselben Reihenfolge (ebenfalls in den nächsten Pfarrmatrikeln derselben Serie) realisiert. Darunter lassen sich auch solche Elemente feststellen, die allen drei Eintragungsorten gemein sind. Dies kann als

bestimmter, im Pfarramt von Busko-Zdrój gültiger Usus der Erstellung solcher Dokumente interpretiert werden:

- 1) Einleitung mit dem Namen des Ortes;
- 2) genaues Datum in Worten geschrieben;
- 3) Zeitpunkt der Ankunft im Pfarramt;
- 4) mindestens ein Antragsteller;
- 5) Zweck der Ankunft im Pfarramt;
- 6) Schluss und Information darüber, dass der Eintrag den schreibunkundigen Antragstellern vorgelesen wurde;
- 7) Unterschrift oder Paraphe des Pfarrers.

Ansonsten gibt es solche Einheiten im HB und SB (\*), denen man nicht in jedem Eintrag einer bestimmten Eintragsart begegnet. Anhand dessen lässt sich der Schluss ziehen, dass sie einen fakultativen Charakter haben und somit nicht in allen Eintragungen erscheinen müssen. Aus diesem Grund wurden sie in den obigen Schemata nicht berücksichtigt, sondern unten aufgelistet:

- 1) im HB:
  - a) Information über die Zustimmung für die Heirat;
  - b) Information über den Rang des das Brautpaar trauenden Priesters;
- 2) im SB:
  - a) Beruf, Familienstand und Geburtsname der Mutter der verstorbenen Person;
  - b) Angaben zur Person des hinterlassenen Ehemannes bzw. der hinterlassenen Ehefrau und der hinterlassenen Kinder;
  - c) Information über die verwandtschaftlichen Beziehungen zwischen der den Tod meldenden Person und dem/der Verstorbenen.

Im Fall der Pfarrmatrikeln, in denen man den polnischen und russischen Teil unterscheidet (TB und SB), fällt auf, dass der Sprachwechsel die Struktur der Einträge keineswegs ändert, d. h. die russischen Eintragungen entsprechen der polnischen Matrize in vollem Umfang. Daher lassen sie sich als Fortsetzung der polnischen Einträge betrachten, die nur durch den Sprachcodewechsel gekennzeichnet sind. Sichtbar ist hier somit die volle Isomorphie zwischen den polnischen und russischen Eintragungen, weil deren Inhalt auf dieselbe Art und Weise ausgedrückt wird. Dies kann darauf zurückgeführt werden, dass sich der Kanzleischreiber bei der Verfassung des russischen Textes sklavisch von dem polnischen Schema leiten ließ. Man kann jedoch auch annehmen, dass der Kanzlist, der die formellen Anforderungen der amtlichen Praxis im zaristischen Russland kannte, eine gewisse Selbstzensur bereits im Moment der Eintragsverfassung in polnischer Sprache übte. Dann wurden dieselben Anforderungen später bei der Verfassung des russischen Eintrags nur wiederholt<sup>35</sup>. Auf diese Art und Weise kann man den Standpunkt einnehmen, dass man es mit einer generationsübergreifenden, für eine konkrete Kanzlei oder für die Kanzleien eines konkreten geographischen Gebietes emblematischen Kanzleipraxis zu tun hat, die sich mit einem universellen Textrealisierungsmodell in der zweiten Hälfte

---

<sup>35</sup> Owsiniński, *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu*, S. 551-552.

des 19. Jahrhunderts unabhängig von dem zu diesem Zeitpunkt gebrauchten Sprachsystem verbindet.

Das weitere allen Eintragungsorten gemeinsame Merkmal ist der informative Charakter jeder Eintragung, die doch immer mit einer Lokution gleichzusetzen ist: Jedes Mal informiert der Kanzleischreiber den Leser über ein Ereignis. Hierbei sei jedoch anzumerken, dass der bereits erwähnte informative Akt im Zusammenhang mit der früheren – ursprünglichen – Handlung steht. Diese ist aber schon für die konkrete Eintragungsorte charakteristisch: Während man es mit dem primär deklarativen Akt im Fall der Einträge im TB und HB zu tun hat, ist im Sterbucheintrag wieder ein ursprünglich informativer Sprechakt enthalten. Dieser Unterschied ist darauf zurückzuführen, dass sowohl die Taufbuch- als auch die Heiratsbucheintragungen die Information über die Kreierung eines neuen Sachstandes in der extratextuellen Welt mithilfe einer Sprachäußerung übermitteln:

1) im TB:

Namensgebung für ein Kind, Taufe eines Kindes mittels einer bestimmten Formel, ohne die die Taufe nicht stattfinden kann:

[...] *Dziękujęci temu na Chrzcie Świątym w dniu dzisiejszym przez podpisane-go Proboszcza odbyty nadane zostało imię* [Name des Kindes] [...];

[...] *Ditâti ètomu pri svâtom" krešenii soveršennom" sego čisla ksendzom" Èmil'ânom" Bèrnackim" dano imâ Česlav"* [...] <sup>36</sup> (1869-1878);

[...] *Mladencu semu pri Svâtom" krešenii soveršennom" ksendzom" Dominikom" Mil'bert" dano imâ Endžej (Jędrzej)* [...] <sup>37</sup> (1869-1878);

[...] *Mladencu ètomu pri Svâtom" Krešenii soveršennom" sego čisla dano imena Antonij Ūzeŕ" [...]* <sup>38</sup> (1869-1878);

2) im HB:

Ritualformeln vor und während der Eheschließung sowie Informationen zum Ehevertrag:

[...] *zaključeno sego čisla religioznyj bračnyj soúz meždu* [...] <sup>39</sup>;

[...] *Novobračnye ob"âvlâût, čto oni meždu soboû nezaključali nikakigo predbračnogo dogovora.* [...] <sup>40</sup>

Im SB ist wiederum weiter der ursprünglich informative Akt beobachtbar, weil der Pfarrbeamte von den Antragstellern nur über den Tod eines Menschen benachrichtigt wurde:

[...] *i ošwiadczyli Nam, że w dniu* [...];

[...] *i ob'âvili, čto* [...] <sup>41</sup>

<sup>36</sup> [...] *Дитяти этому при святомъ крещеніи совершенномъ сего числа кsendzomъ Эмільяномъ Бѣрнацкімъ дано имя Чеславъ* [...].

<sup>37</sup> [...] *Младенцу сему при Святомъ крещеніи совершенномъ кsendzomъ Доминикомъ Мильбертъ дано имя Енджеј (Jędrzej)* [...].

<sup>38</sup> [...] *Младенцу этому при Святомъ Крещеніи совершенномъ сего числа дано имена Антоній Юзефъ* [...].

<sup>39</sup> [...] *заклучено сего числа религиозный брачный союз между* [...].

<sup>40</sup> [...] *Новобрачные объявляют, что они между собою не заключали никакого предбрачного договора* [...].

<sup>41</sup> [...] *и объявили, что* [...].

Nicht zu übersehen ist der konsequente Gebrauch des Pluralis Majestatis, mittels dessen der soziale Rang und die Würde des die Eintragung unterzeichnenden oder sie ins Kirchenregister einschreibenden Pfarrers hervorgehoben werden. Hierbei ist auch die Großschreibung des Personalpronomens (nur in den polnischen Matrikeln) auffallend:

TB (polnischer Teil):

[...] *okazał Nam Dziecię płci męskiej/żeńskiej, oświadczając, iż jest urodzone w [...];*

[...] *Akt ten oświadczającemu i świadkom przeczytany przez Nas tylko podpisany został, gdyż oni pisać nie umieją. [...];*

TB (russischer Teil):

[...] *i pred"âvili/ nam mladenca mužskogo pola, ob"âvlââ, / što [...]*<sup>42</sup>;

[...] *Akt sej/ ob"âvlâûsemu i svidetelâm pročitan i zatem/ nami podpisan, prisutstvuûšie že bezgramotny [...]*<sup>43</sup>;

HB (in russischer Sprache):

[...] *Akt sej novobračnym i svidetelâm pročitan, nami podpisan, ibo oni negramotny.*<sup>44</sup>;

[...] *Akt sej pročitan novobračnym i svidetelâm nami podpisan ibo oni bezgramotnye.*<sup>45</sup>;

SB (polnischer Teil):

[...] *i oświadczyli Nam, że w dniu [...];*

[...] *przez Nas tylko podpisany został gdyż [...];*

SB (russischer Teil):

[...] *akt sej pročitan prisutstvuûšim skol' pervyj otec umeršego čeloveka nami podpisan, prisutstvuûšie bezgramotny [...]*<sup>46</sup>;

[...] *akt sej prisutstvuûšim, pis'ma neznaûšim, pročitan i nami podpisan [...]*<sup>47</sup>

In den explorierten Pfarrmatrikeleintragungen wurden weder Ziffern (mit Ausnahme der Urkundenummern) noch Abkürzungen festgestellt. Als Ausnahme kommen hier die einzelnen, gelegentlichen, in polnischer oder russischer Sprache verfassten Randbemerkungen aus dem 20. Jahrhundert vor, die im TB oder HB anzutreffen sind. Hierin sind die Ziffern in arabischer (Tages- und Jahresangabe) oder römischer (Monat) Schrift möglich. In den analysierten Einträgen begegnet man auch keinen fremdsprachlichen – d. h. lateinischen sowie polnischen (in den russischen Pfarrmatrikeln) und russischen (in den polnischen Kirchenbuchteilen) – Einschlebseln. Im Bereich der polnischen und russischen Schreibung sind keine

<sup>42</sup> [...] *и предъявили/ нам младенца мужского пола, объявляя, / что [...].*

<sup>43</sup> [...] *Акт сей/ объявляющему и свидетелям прочитан и затем/ нами подписан, присутствующие же безграмотны [...].*

<sup>44</sup> [...] *Акт сей новобрачным и свидетелям прочитан, нами подписан, ибо они неграмотны.*

<sup>45</sup> [...] *Акт сей прочитан новобрачным и свидетелям нами подписан ибо они безграмотные.*

<sup>46</sup> [...] *акт сей прочитан присутствующим сколь первый отец умершего человека нами подписан, присутствующие безграмотны [...].*

<sup>47</sup> [...] *акт сей присутствующим, письма незнающим, прочитан и нами подписан [...].*

Abweichungen von den damals geltenden orthografischen Regeln vorfindbar<sup>48</sup>. Die stellenweise angetroffenen Irregularitäten in den russischsprachigen Kirchenbucheinträgen beeinträchtigen die Rezeption des Textes der Eintragungen sowie deren Interpretation nicht. Ihre Ursache ist wahrscheinlich einerseits im dialektalen oder idiolektalen Sprachgebrauch, andererseits im Umstand zu suchen, dass die russische Sprache für den die Eintragung in die Matrikel eintragende Pfarramtsschreiber eine Fremdsprache war.

### Schlussbemerkungen

Die narrativen Einträge in den Pfarrmatrikeln aus Busko-Zdrój sind als aufschlussreiche, inspirierende und wissenswerte archivistische, noch nicht ergründete Sammlungen anzusehen, deren Untersuchung ohne präkonzeptualisiertes Wissen unternommen werden kann.

Aus der Sicht der Textologie sind sie als Text zu begreifen, weil es im Fall jeder Eintragungssorte möglich ist, das abstrakte Schema eines solchen Textes mit dem Minimum an konstitutiven Merkmalen (Textem → TAUFBUCH EINTRAG, HEIRATSBUCH EINTRAG, STERBEBUCH EINTRAG) auszusondern, die in den konkreten Kirchenbuchurkunden physisch realisiert werden. Dank eines solchen Forschungsfilters sind die sozialen Prozesse und das soziale Handeln aus der Vergangenheit beobachtbar, die gerade in einem konkreten Pfarramtseintrag Wiederhall finden.

Die Analyse des Untersuchungskorpus weist eindeutig nach, dass jeder Eintrag im Rahmen der konkreten Eintragungssorte auf dieselbe Art und Weise verfasst ist. Vielmehr macht sich bemerkbar, dass es Parallelen in der Struktur der einzelnen Eintragungssorten gibt. Dies belegen die gemeinsamen Merkmale, die in allen drei Eintragungsserien festzustellen sind. Der Sprachcodewechsel, zu dem es kam, als man begann, die Einträge in russischer Sprache zu verfassen, beeinflusst den Aufbau der Einträge nicht, was zu dem Schluss führt, dass man eine bestimmte, von der Sprache in den Eintragungen unabhängige Praxis der Erstellung solcher Dokumente im Buskoer Pfarramt etabliert haben muss. Alle Eintragungen lassen sich als Reflexe des sozialen Handelns betrachten, die u. a. intertextuell sind, weil sie sich auf die anderen Texte und Einträge im Kanzleidiskurs beziehen, z. B. Randbemerkungen im TB oder HB (Abb. 2).

Solche Umstände rechtfertigen die Schlussfolgerung, dass die für die Einträge vorgesehene Aufgabe in der Registrierung nicht nur der Gläubigen, sondern aller Mitglieder der Sprach- und Kulturgemeinschaft von Busko bestand. Überdies gewähren die oben explorierten Kirchenbucheintragungen den Einblick in die sozialen Prozesse sowie in die sozialen Beziehungen der Stadtbewohner, u. a. Eheverträge, Hinterbliebene nach dem Tod einer Person, Lebensdauer der neugeborenen Kinder in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts, usw.

Die mit dem vorliegenden Beitrag initiierten Untersuchungen der Pfarrmatrikeln von Busko-Zdrój sind als Pilotversuch der Explorationen eines solchen Korpus

<sup>48</sup> Gemeint sind die orthographischen Regeln, die im 18. Jahrhundert unter Peter dem Großen (1672-1725) mit seinen Reformen eingeführt wurden, V.F. Ivanova, *Sovremennij russkij âzyk*, Moskva 1976, S. 43-51.

zu betrachten, die in der nächsten Forschungsetappe noch verbreitet und vertieft werden könnten. Dann wäre es möglich, die parallelen bzw. ähnlichen Dokumente aus anderen Kanzleien desselben geographischen Gebiets mitzuberechnen, um zu prüfen, ob sie auch als Spiegel der vergangenen, auf den Karten des Kirchenbuches verewigten Rechtsgeschäfte wahrgenommen werden dürfen. Schließlich könnte man auch einen Einblick darin gewinnen, wie die genannten Matrikeln anderswo verwahrt werden, wie sie aufgebaut sind und wie sie innerhalb eines konkreten Gemeinschaftskreises funktionier(t)en.

Mit der Zeit würden die so umrissenen Pläne der Erforschung dieses Korpus zur Antwort auf die Frage nach dem allgemein gültigen Usus in der Anfertigung der Pfarrmatrikeln eines konkreten Gebietes führen, was dem Postulat von Smykała und Wawrzyniak entsprechen würde, die dafür plädieren, die Texte transdisziplinär – also hier auch aus dem Blickwinkel der Aktenkunde und der Archivwissenschaft – im Kontext der anderen Texte, d. h. im Diskurs, zu untersuchen und zu beschreiben<sup>49</sup>.

## REFERENCES / BIBLIOGRAPHIE

### Quellen

- Akta Urodzonych od 1864 do 1869 r.*, Archiv des Pfarramtes der römisch-katholischen Kirche Mariä Unbefleckte Empfängnis in Busko-Zdrój.  
*Akta Urodzonych od 1869 do 1878 r.*, Archiv des Pfarramtes der römisch-katholischen Kirche Mariä Unbefleckte Empfängnis in Busko-Zdrój.  
*Akta Zaślubionych od 1868 do 1882 r.*, Archiv des Pfarramtes der römisch-katholischen Kirche Mariä Unbefleckte Empfängnis in Busko-Zdrój.  
*Akta Zmarłych od 1867 do 1878 r.*, Archiv des Pfarramtes der römisch-katholischen Kirche Mariä Unbefleckte Empfängnis in Busko-Zdrój.  
*Personenstandsgesetz vom 19. Februar 2007* (BGBl. I S. 122), <https://www.gesetze-im-internet.de/pstg/BJNR012210007.html> (Zugriff: 16.08.2023).  
 Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. 2014 poz. 1741, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20140001741/U/D20141-741Lj.pdf> (Zugriff: 16.08.2023).

### Literaturverzeichnis

- Franz Eckhart G., *Einführung in die Archivkunde*, Darmstadt 1993.  
 Grodecki Roman, *Dzieje klasztoru premonstratorskiego w Busku w wiekach średnich*, Kraków 1913.

<sup>49</sup> Z. Wawrzyniak, *Testwissenschaft als Transdisziplin*, in: *Perspektiven der polnischen Germanistik in Sprach- und Literaturwissenschaft. Festschrift für Olga Dobijanka-Witczakowa zum 80. Geburtstag*, A. Dębski, K. Lipiński (Hrsg.), Kraków 2004, S. 328; M. Smykała, *Kontrastywna lingwistyka tekstu w Polsce i Niemczech*, in: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała (Hrsg.), Wrocław 2009, S. 287.

- Hartmann Josef, *Allgemeine Entwicklung des Amtsbuchwesens*, in: *Die archivalischen Quellen. Mit einer Einführung in die Historischen Hilfswissenschaften*, F. Beck, E. Henning (Hrsg.), Köln–Weimar–Wien 2004, S. 40-53.
- Hrynicky Wojciech, *Organizacja rejestracji stanu cywilnego w Polsce w ujęciu historycznym*, „Ius Novum”, 10 (4) (2016) S. 358-374.
- Ivanova Vera Fedorovna, *Sovremennyj russkij ęzyk*, Moskwa 1976.
- Jurecki Michał, *Ponidzie. W świętokrzyskim stepie*, Kraków 2007.
- Kalina Dariusz, *Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Busku-Zdroju*, in: *Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Busku-Zdroju. Praca zbiorowa*, D. Kalina (Hrsg.), Busko-Zdrój 2014, S. 49-86.
- Kretzschmar Robert, *Amtsbücher*, „Südwestdeutsche Archivalienkunde”, <https://www.leo-bw.de/themenmodul/sudwestdeutsche-archivalienkunde/archivaliengattungen/amtsbuecher> (Zugriff: 12.08.2023).
- Olejniczak Adam, Radwański Zbigniew, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2009.
- Owsiński Piotr A., *Adnotacja w parafialnym Liber Natorum (1864-1869) jako rodzaj tekstu. Studium tekstologiczno-kodykologiczne*, „tekst i dyskurs – text und diskurs”, 15 (2021) S. 539-560.
- Owsiński Piotr A., *Adnotacja w rosyjskim «Liber Copulatorum» (1868-1882) jako rodzaj tekstu w świetle analizy tekstologiczno-kodykologicznej*, „Acta Neophilologica”, 1 (XXIV) (2022) S. 17-38.
- Owsiński Piotr A., *Der Sterbebucheintrag als Textsorte. Versuch einer textlinguistischen Analyse anhand von Einträgen in einem Liber Defunctorum aus dem 19. Jahrhundert*, „Studia Linguistica”, 42 (2023) S. 75-93.
- Owsiński Piotr A., Mordań Michał, *Zapis' v russkoazyčnoj metričeskoj knige XIX veka «O rodivšihsâ» v aspekcie tekstologičeskich i kodikologičeskich issledovanij*, „Slavia Orientalis”, 70 (4) (2021) S. 851-872.
- Owsiński Piotr A., *Tekstologiczno-kodykologiczne studium przypadku polskojęzycznej metryki zgonu w Liber Mortuorum (1867-1878) jako rodzaju tekstu*, „Białostockie Archiwum Językowe”, 22 (2022) S. 249-271.
- Pätzold Stefan, *Zwischen archivischer Praxis und kulturgeschichtlichem Paradigma. Jüngere Ansätze der Amtsbuchforschung*, in: *Amtsbücher als Quellen der landesgeschichtlichen Forschung (Westfälische Quellen und Archivpublikationen)*, Bd. 27, W. Reininghaus, M. Stumpf (Hrsg.), Münster 2012, S. 9-39.
- Richter Gregor, *Lagerbücher- oder Urbarlehre. Hilfswissenschaftliche Grundzüge nach württembergischen Quellen*, Stuttgart 1979.
- Smykała Marta, *Kontrastywna lingwistyka tekstu w Polsce i Niemczech*, in: *Lingwistyka tekstu w Polsce i w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy*, Z. Bilut-Homplewicz, W. Czachur, M. Smykała (Hrsg.), Wrocław 2009, S. 277-296.
- Szkutnik Piotr, [Recenzja]: *Prawne kształtowanie się instytucji rejestracji stanu cywilnego na ziemiach polskich do roku 1986*, Ewelina Tarkowska, Wydawnictwo Prymat, Białystok 2015, ss. 181, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) S. 519-528.
- Sztandera Grzegorz, *Akta metrykalne parafii Korczew*, „Biuletyn Szadkowski”, 15 (2015) S. 225-235.
- Szymański Józef, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012.
- Transliteration nach PN-ISO 9:2000, [https://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje\\_procedury/transliteracja/NUKAT\\_PN\\_ISO\\_9\\_pelna\\_tabela.pdf](https://centrum.nukat.edu.pl/images/files/instrukcje_procedury/transliteracja/NUKAT_PN_ISO_9_pelna_tabela.pdf) (Zugriff: 14.08.2023).
- Wawrzyniak Zdzisław, *Testwissenschaft als Transdisziplin*, in: *Perspektiven der polnischen Germanistik in Sprach- und Literaturwissenschaft. Festschrift für Olga Dobi-*



- janka-Witczakowa zum 80. Geburtstag*, A. Dębski, K. Lipiński (Hrsg.), Kraków 2004, S. 325-331.
- Waluś Justyna, *Księgi metrykalne Pomorza Zachodniego*, „Colloquia Theologica Ottoniana”, 1 (2010) S. 141-168.
- Wiktorowicz Józef, *Zur Textsortenklassifikation in der deutschen Kanzleisprache in Krakau*, in: *Krakauer Kanzleisprache. Forschungsperspektiven und Analysemethoden*, J. Wiktorowicz (Hrsg.), Warszawa 2011, S. 127-137.
- Tarkowska Ewelina, *Prawne kształtowanie się instytucji rejestracji stanu cywilnego na ziemiach polskich do roku 1986*, Białystok 2015.





MIROŚLAW PŁONKA\* – KRAKÓW

## KSIĘGOZBIÓR PARAFIALNY W STRYSZOWIE W XVI-XVIII WIEKU

### PARISH BOOK COLLECTION IN STRYSZÓW IN THE 16TH-18TH CENTURIES

#### **Abstract**

The book collection of the parish library in Stryszów was one of the most numerous in 1748 among all the parishes of the Zator deanery and rural parishes of the Diocese of Kraków. Despite the above, it has not enjoyed a wider study to date. Meanwhile, its holdings included numerous titles that differed from the previous idea of a library in a rural parish. Many of the books were a legacy of the Kraków-based academics who were also parish priests in Stryszów in the 18th century. The article describes the development of the book collection, pointing out the considerable role of the foundation of the Archconfraternity of Our Lady of Consolation and the activity of the parish priests in charge, who understood that the collection of books constituted the intellectual culture of the parish. The study is accompanied by a source edition of the list of parish book titles from the 1748 visitation record and the inventory of the parish library by Rev. Franciszek Stanisław Kostka Kolendowicz from 1773–1780.

Keywords: Stryszów; book collection; Rev. Franciszek Kolendowicz

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

#### **Streszczenie**

Księgozbiór biblioteki parafialnej w Stryszowie stanowił w 1748 roku jeden z liczniejszych w skali wszystkich parafii dekanatu zatorskiego i wiejskich

---

\* Mirosław Płonka – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie  
e-mail: [miroslaw.plonka@uken.krakow.pl](mailto:miroslaw.plonka@uken.krakow.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-3806-1146>

parafii diecezji krakowskiej. Mimo to nie doczekał się do chwili obecnej szerszego opracowania. Tymczasem w jego zasobie znajdowały się liczne tytuły, odbiegające od dotychczasowego wyobrażenia o bibliotece w wiejskiej parafii. Wiele książek stanowiło spuściznę po będących proboszczami w Stryszowie w XVIII wieku akademikach krakowskich. W artykule omówiono rozwój księgozbioru, wskazując niebagatelną rolę fundacji Arcybractwa Matki Boskiej Pocieszenia i aktywności proboszczów-wykładowców, którzy rozumieli, że gromadzenie książek stanowiło o kulturze intelektualnej parafii. Do opracowania dołączono edycję źródłową wykazu tytułów ksiąg parafialnych z protokołu wizytacji z 1748 roku oraz inwentarza biblioteki parafialnej autorstwa ks. Franciszka Stanisława Kostki Kolendowicza z lat 1773-1780.

Słowa kluczowe: Stryszów; księgozbiór; ks. Franciszek Kolendowicz

\*\*\*\*\*

Kulturotwórcza rola bibliotek kościelnych została już dość gruntownie omówiona, głównie za sprawą ożywionych w ciągu ostatnich dwóch dekad badań nad zbiorami parafialnymi, zakonnymi, kapitulnymi czy prywatnymi duchownych<sup>1</sup>. Rekonstruowany lub opisywany w licznych pracach na temat bibliotek parafialnych księgozbiór lokalnego Kościoła pozwala rozpoznać zainteresowania intelektualne czy stan umysłowy księży pracujących w parafii. W związku z tym bezcenne okazują się studia przypadków. Księgozbiór i sposób funkcjonowania biblioteki parafialnej we wsi Stryszów (księstwo zatorskie) zostały opisane w protokołach powizytacyjnych oraz inwentarzach gospodarczych parafii<sup>2</sup>. W oddalonym blisko o 50 kilometrów od Krakowa Stryszowie przez niemal całe XVIII stulecie proboszczami byli akademicy krakowscy. W związku z tym nie brakowało w zasobach

<sup>1</sup> W kontekście bibliotek parafialnych obecnej Małopolski warto nadmienić chociażby prace: J. Kracik, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVI-XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 32 (1976) s. 249-271; H.E. Wyczawski, *Biblioteki parafialne w diecezji krakowskiej u schyłku XVI w.*, „Polonia Sacra”, 6 (1953/1954) z. 2, s. 114-142; J.M. Marszalska, *Księgozbiór kanoników i wikariuszy kapituły kolegiackiej pw. Narodzenia NMP w Tarnowie (XV-XVIII w.) w zbiorach biblioteki tarnowskiego seminarium duchownego*, ABMK, 112 (2019) s. 219-235; W. Graczyk, *Księgozbiory kolegiów kanońskich archidiaconatu wojnickiego do 1786 roku*, tamże, s. 137-150; por. B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. IV, Kraków 2002, s. 647-650; T. Moskal, *Księgozbiór parafii w Białej w świetle wizytacji generalnej z 1748 roku*, „Roczniki Humanistyczne”, 58 (2010) s. 113-122; tenże, *Biblioteka parafialna w Łęcznej w okresie przedrozbiorowym*, w: *Studia z dziejów parafii p.w. św. Marii Magdaleny w Łęcznej*, Łęczna 2010, s. 115-120; B. Iwańska-Cieślik, *Biblioteka kapituły katedralnej we Włocławku*, Bydgoszcz 2013. Szczegółowej bibliografię na temat bibliotek i ich księgozbiorów zestawiała: J. Szady, *Inwentarz księgozbiorów parafialnych z drugiej połowy XVIII wieku – nowa metoda edycji*, „Textus et Studia”, 5 (2016) s. 77-91.

<sup>2</sup> Parafia Stryszów była jedną z liczebniejszych jednostek administracji kościelnej dekanatu zatorskiego, a następnie spytkowickiego, skawińskiego, wadowickiego i suskiego (obecnie dekanat Wadowice Południe). Swoim obszarem obejmowała wsie prywatne: Stryszów, Dąbrówkę, Ostalówkę i Marcówkę oraz królewskiej – Zakrzów, Stronie i Leśnicę, zob. F. Lenczowski, *O kościołach i parafiach w Stryszowie i Zakrzowie*, „Nasza Przeszłość”, 45 (1976) s. 191-233; M. Płonka, *Dzieje parafii w Stryszowie – od początków do 1848 roku*, Kraków 2024.

tutejszej biblioteki parafialnej fachowej literatury z dyscypliny, będącej profesją proboszcza<sup>3</sup>. Na samym wstępie warto zauważyć, że biblioteka parafialna nie spełniała od momentu jej powstania po współczesność funkcji, z którymi obecnie jest utożsamiana tego typu instytucja. Służyła raczej za narzędzie do wewnętrznego i duchowego rozwoju księży<sup>4</sup>. Dopiero od drugiej połowy XIX wieku do lat 20. XX stulecia niektóre z książek zostały udostępnione w związku z popularyzacją czytelnictwa przez lokalnych proboszczów – ks. Ludwika Andrusikiewicza (zm. 1898), ks. Jacka Kopińskiego (zm. 1924) i ks. Jana Figwera (zm. 1931)<sup>5</sup>. W artykule przedstawiono historię kształtowania się księgozbioru parafialnego w Stryszowie, zaś dopełnieniem opracowania jest edycja źródłowa wykazu ksiąg z protokołu powizytacyjnego z 1748 roku oraz inwentarza biblioteki stryszowskiej z lat 1773-1780. Wskutek niewielu zachowanych do współczesności wymienionych w obu źródłach książek, analizowane archiwalia stanowią jedyne świadectwo, pozwalające rekonstruować przeszłość księgozbioru w wiejskiej parafii Stryszów, z którego korzystali głównie proboszczowie, ale również organiści, będący kierownikami szkoły parafialnej. Dostęp m.in. do bibliotek cyfrowych umożliwił zidentyfikowanie niemal wszystkich tytułów dzieł będących ongiś własnością biblioteki parafialnej w Stryszowie i tym samym rekonstrukcję jej księgozbioru. Przyjmując za Adamem Łysakowskim, że do XVIII wieku głównym zadaniem bibliotek było gromadzenie i przechowywanie zbiorów, można dostrzec, że inwentaryzowanie stryszowskiego księgozbioru w XVIII stuleciu wynikało z kryterium funkcjonalności biblioteki parafialnej<sup>6</sup>. Jedyne księgozbiory w Stryszowie i Kleczy wyróżniały się na tle całego dekanatu zatorskiego, stanowiąc przykład pojmowania biblioteki parafialnej jako przedmiotu dumy i podziwu wśród innych parafii, a także kultury intelektualnej duchownych. Nieprzypadkowo obydwa zbiory znajdowały się w najbardziej reprezentacyjnych izbach plebanii. W XVIII wieku w obu parafiach proboszczami byli akademicy, rozumiejący znaczenie posiadania przez parafię własnego księgozbioru.

\*\*\*\*\*

W protokołach powizytacyjnych, sporządzonych od końca XVI wieku po 1667 rok, stryszowski księgozbiór nie różnił się nader od tego, który znajdował się

<sup>3</sup> Niemożliwe byłoby rekonstruowanie staropolskiego księgozbioru w Stryszowie bez odniesienia do zachowanych fragmentarycznie dwóch inwentarzy pośmiertnych – ks. Wojciecha Rzepeckiego (zm. 1757) i ks. Józefa Dembińskiego (zm. 1772). Informacje zawarte w protokołach powizytacyjnych i wspomnianych inwentarzach zostały zestawione z wykazem ksiąg parafialnych z końca XVIII wieku, co umożliwiło stawianie kolejnych wniosków i przygotowanie edycji źródłowej.

<sup>4</sup> W źródłach z XVIII wieku występuje naprzemiennie określenie biblioteka parafialna i plebańska, niemal wszystkie bowiem księgi były używane wyłącznie przez proboszcza oraz służbę kościelną – organistę i kantora.

<sup>5</sup> Por. J. Kozińska, *Zbiory starych książek w bibliotekach parafialnych i klasztornych*, ABMK, 77 (2002) s. 41-51.

<sup>6</sup> Por. J. Sadowska, K. Zimnoch, *Biblioteki i ich użytkownicy – od elitarności do powszechności?, w: Biblioteki bez użytkowników...? Diagnoza problemu, V Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Supraśl, 14-16 września 2015*, red. H. Brzezińska-Stec, J. Żochowska, Białystok 2015, s. 17-36.

w innych parafiach dekanatu zatorskiego<sup>7</sup>. Dominowały księgi liturgiczne potrzebne do praktykowania kultu, które przechowywano w szafie zakrystii kościoła wraz z paramentami liturgicznymi. W czasie wizytacji w 1598<sup>8</sup>, 1602<sup>9</sup>, 1610<sup>10</sup>, 1617<sup>11</sup>, 1645<sup>12</sup> czy 1663 roku<sup>13</sup> notowano zaledwie kilka (maksymalnie 10) ksiąg, spośród których dominowały księgi liturgiczne i tytuły przydatne w pracy duszpasterskiej (np. Biblia, traktaty teologiczne) i katechetycznej. Pierwszą znaczącą zmianę można zaobserwować po 1667 roku, kiedy w parafii zaczęło działać Arcybractwo Matki Boskiej Pocieszenia<sup>14</sup>. Choć wizytacje z 1670 czy 1679 roku nie odzwierciedlają jeszcze wzrostu liczby woluminów w parafialnym księgozbiorniku, niewielka zmiana

<sup>7</sup> Jak zauważyła J.M. Marszalska, nie sposób pominąć przy omawianiu księgozbiornika i biblioteki istnienia szkoły przykościelnej. Szkoła parafialna istniała w Stryszowie zapewne już w pierwszej połowie XVI wieku, co poświadczają chociażby informacje na temat klech m.in. w 1513 i 1527 roku oraz osób immatrykulowanych z wsi parafii Stryszów na studia w Uniwersytecie Krakowskim. Obowiązki kierownika stryszowskiej szkoły pełnił lokalny organista. Funkcjonowanie szkoły trudno wyobrazić sobie bez książki, jednak poza jedyną wzmianką z czasu wizytacji Radziwiłłowskiej trudno rekonstruować i stawiać hipotezy, poszukując odpowiedzi na pytanie, jak wyglądał stryszowski księgozbiór w XVI stuleciu. Mimo iż szkoła parafialna w Stryszowie funkcjonowała do pierwszej połowy XIX wieku, nie ma żadnej informacji, jakoby w jej gmachu był osobny księgozbiór. W badanym czasie budynek szkoły był jednak do lat 80. XVII wieku siedzibą organisty, a następnie organista mieszkał albo w organistowce, albo w części plebanii, jak to miało miejsce m.in. za organisty Wojciecha Łabęckiego (zm. 1753) w pierwszej połowie XVIII wieku, zob. Marszalska, *Księgozbiór kanoników*, s. 220; *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 2, fasc. 2, *Ab anno 1515 ad annum 1551*, Kraków 1892, s. 187, 213, 296; S. Kot, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wieku*, Lwów 1912, s. 264; W. Kowalski, *Reformacja a edukacja religijna w Małopolsce w połowie XVI wieku. Najważniejsze problemy i postulaty badawcze*, w: *Reformacja w Małopolsce w starodrukach i historiografii*, red. J. Drażyk, W. Kowalski, Kielce 2020, s. 15-26.

<sup>8</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMK), sygn. AV Cap 17, *Acta visitationis exterioris decanatum Oswiecimensis, Novi Montis, Zatoriensis... a. D. 1598*, k. 185v.

<sup>9</sup> AKMK, sygn. AV Cap 20, *Visitatio decanatum Novi Montis, Volbromiensis, Leloviensis et Zatoriensis de mandato R. D. Bernardi Maciejowski, episcopi Cracoviensis et ducis Severiensis a. D. 1602*, k. 78-78v.

<sup>10</sup> AKMK, sygn. AV Cap 28, *Acta visitationis exterioris decanatus Witoviensis, Opatovecensis, Skavinensis, Zatoriensis... a. D. 1610*, k. 119.

<sup>11</sup> AKMK, sygn. AV Cap 33, *Acta visitationis exterioris decanatus Skavinensis, Novi Montis, Oswencimensis, Zatoriensis... a. D. 1618 per R. D. Joannem Foxium, archidiaconum Cracoviensem*, k. 99v.

<sup>12</sup> AKMK, sygn. AV Cap 45, *Liber visitationum a R. D. Joanne Tarnowski... in annis 1644-1647 expeditarum*, s. 131.

<sup>13</sup> Wymieniłem tylko protokoły wizytacji, podczas których wyszczególniono tytuły ksiąg parafialnych, zob. AKMK, sygn. AV 8, *Visitatio quindecim decanatum, nempe: Skavinensis, Zathoriensis... in annis 1663-1665 expedita*, k. 25v.

<sup>14</sup> W 1748 roku wizytator Lanckoroński zauważył, że założone w 1667 roku bractwo zostało oficjalnie zatwierdzone dekretem biskupa krakowskiego Jana Małachowskiego w 1687 roku. Wtedy też potwierdzono stały czynsz (wyderkauf) dla konfraterni w wysokości 400 złotych polskich od umocnionego na ziemiach stryszowskich uposażenia 8000 złotych, AKMK, sygn. AV 35, *Visitatio ecclesiarum parochialium, praebendarum, capellarum, hospitalium atque confraternitatum, nec non beneficiorum in decanatus Oswiecimensis et Zathoriensis...*, s. 481-482.

jest dostrzegalna w protokole z 1708 roku. Tego roku wizytator Remigian Suszycki wymienił aż cztery mszały, piąty rekwalny, psalterz, graduał, antyfonarz, agendę, Biblię, księgę z kazaniami Fabiana Birkowskiego<sup>15</sup>, metryki parafialne oraz inwentarz rzeczy i sreber kościelnych<sup>16</sup>. Wiele z nich zapewne spłonęło albo w czasie pożaru plebanii na początku XVIII wieku, albo w pożodze kościoła parafialnego 23 grudnia 1739 roku, dlatego trudno jest stwierdzić, ile spośród nich było rękopisów, a ile starodruków<sup>17</sup>. Księgozbiór parafialny w Stryszowie nie wyróżniał się w 1708 roku na tle innych parafii dekanatu zatorskiego, co jednak zmieniło się w latach 20. i 30. XVIII stulecia<sup>18</sup>.

Analizując protokół powizytacyjny kanonika Józefa Kazimierza z Brzezia Lanckorońskiego<sup>19</sup> z 1748 roku, należy zauważyć, że stryszowski księgozbiór był już wówczas jednym z liczniejszych spośród wiejskich parafii diecezji krakowskiej<sup>20</sup>. Dla przykładu, w Wadowicach do grona ksiąg stanowiących księgozbiór parafialny, zaliczono trzy mszały, dwa mszaliki rekwalne, trzy stare agendy (większą i dwie mniejsze) oraz dwie „ewangelijki”<sup>21</sup>. W Kętach odnotowano 26 tytułów, w Andrychowie 15 ksiąg kościelnych, w Wieprzu 14, w Tłuczani 13, w Choczni i Inwałdzie po 11, a w Witanowicach 9<sup>22</sup>. W pobliskich Zembrzycach wizytator wpisał do protokołu 17 tytułów ksiąg kościelnych, spośród których było takie precjozum jak wielki mszał ze „srebrnymi klauzurkami z jednej strony, w środku sztuka odlewana z figurą S. Piotra, z drugiej strony także sztuka z figurą S. Pawła Apostołów, po rogach z obudówch stron gwiazdy srebrne”. Ponadto w zembrzyckim zbiorze znaleźć można było księgi

<sup>15</sup> F. Birkowski, *Kazania Na Niedziele i Święta Doroczne (...): Na każdą Niedzielę po dwojgu Kazań y na Święta przedniejsze*, Kraków 1623; por. M. Dynowska, *Birkowski Fabian*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 104-105.

<sup>16</sup> AKMK, sygn. AV 16, *Visitatio ecclesiarum decanatum Zathoriensis et Oswiecimensis et Zyweccensis per R.D. Remigium Suszycki, canonicum Cracoviensem, specialiter deputatum anno 1708 et 1709 expedita ex peracta. Ad calcem ad positum est*, k. 2.

<sup>17</sup> Archiwum parafialne w Stryszowie (dalej: APS), sygn. III.1.3, *Fundationes Parochiae Stryszow. XVIII wiek*, k. 12.

<sup>18</sup> Por. tamże.

<sup>19</sup> W dwóch najstarszych księgach metrykalnych parafii Stryszów zachował się także wpis kanonika Józefa Kazimierza z Brzezia Lanckorońskiego, wizytującego parafię i lustrującego księgi metrykalne, dlatego zapewne omyłkową jest informacja w nazwie księgi wizytacji z lat 1747-1748, gdzie w tytule archiwisci podali imię wizytatora – „Franciszek”, APS, sygn. II.1.1.1, *Metrica Matrimonialis (1772-1782) et Baptisatorum (1722-1751)*, s. 148; sygn. II.1.5, *Catalogus Mortuorum 1730-1779*, s. 36; AKMK, sygn. AV 35, *Visitatio ecclesiarum parochialium (...) a. D. 1747 et 1748 expedita*, s. 472-498.

<sup>20</sup> Zob. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, s. 649. Należy pamiętać, że zapisy w protokołach powizytacyjnych są niejednolite, co może wynikać z zaleceń instrukcji wizytacyjnej, charakteru lub pośpiechu duchownego wizytującego parafię czy niekompletności spisu przedstawionego wizytatorowi przez proboszcza. Ksiądz Rzepecki zaprezentował kanonikowi Lanckorońskiemu bardzo dokładny wykaz dóbr ruchomych parafii Stryszów z 1740 roku, co też tłumaczyłoby dokładność informacji na temat księgozbioru, por. Szady, *Inwentarz księgozbiorów parafialnych*, s. 82.

<sup>21</sup> Pomijam zbiory ksiąg wadowickiego Bractwa Różańcowego i altarii św. Anny, które (jak zaznaczono w protokole) stanowiły osobne części, AKMK, sygn. AV 35, s. 510.

<sup>22</sup> Tamże, s. 210, 218, 290, 580, 599, 617, 625.

związane z Bractwem Świętego Szkaplerza oraz woluminy legowane przez proboszcza zembrzyckiego ks. Pawła Markiewicza, zmarłego 2 maja 1731 roku<sup>23</sup>. W Barwałdzie wizytujący parafie dekanatu zatorskiego duchowny podał 7 woluminów, tymczasem w znacznie większej i starszej parafii w Mucharzu wymienił zaledwie 6 ksiąg<sup>24</sup>. Jedynie w Graboszycach czy Starej Wsi podano ponad 30 tytułów ksiąg parafialnych<sup>25</sup>. Zbliżony do stryszowskiego był jedynie księgozbiór wiejskiej parafii w Kleczy, w której proboszczem był doktor filozofii. Ksiądz Michał Józef Kamelski zaprezentował wizytatorowi ok. 42 tytuły książek, które wcześniej samodzielnie uporządkował<sup>26</sup>. Pośród nich znajdowały się księgi liturgiczne (m.in. 3 stare złe mszały, mszał rekwalny, 2 wielkie agendy, psalterz, graduał, antyfonarz, mszał), kazania i różnorakie materiały homiletyczne (np. *Sermones Dominicales*, *Kazania* Fabiana Birkowskiego, *Postylla* Marcina Białobrzeskiego), Biblie i *Ewangelie polskie*, a także wytyczne synodu Łubieńskiego czy zbiory listów pasterskich biskupów Szaniawskiego i Lipskiego. Ponadto pokaźny zrąb zbioru stanowiły 3 tomy ksiąg metrykalnych oraz *Liber perceptorum et expensorum*, *Liber Proventum* czy *Liber Inventanorum et Iurium*<sup>27</sup>.

Na tle całego dekanatu zatorskiego stryszowska biblioteka parafialna sytuowała się wysoko, w jej zasobie bowiem w 1748 roku wymieniono 86 tytułów (blisko 115 woluminów)<sup>28</sup>. W porównaniu do innych parafii, w Stryszowie od lat probostwa ks. Wojciecha Jana Kantego Rzepeckiego (1729-1757) kładziono szczególnie nacisk na dobry stan zachowania ksiąg liturgicznych. Jedynie stare woluminy znajdowały się w kościele w Zakrzowie<sup>29</sup>. Mimo to stryszowski zbiór ustępował

<sup>23</sup> Tamże, s. 447-448. Ksiądz Paweł Piotr Markiewicz (1649-1731) pochodził z Nowego Zembrzydowa (Kalwarii). Miał uczyć się wraz z niejakim ks. Jentaszowskim (zm. w 1688 roku w Zembrzycach) w szkole w Podolińcu. W Zembrzycach spędził 49 lat i tam też zmarł, zob. S. Heumann, *Wiadomość o parafiach mucharskiej, zembrzyckiej i suskiej napisane przez proboszcza zembrzyckiego księdza Stanisława Heumanna w latach 1898-1900*, red. T. Wojtanek, T. Fidelus, E. Fidelus, Wadowice 2018, s. 40-41.

<sup>24</sup> W barwałdzkiej świątyni, którą wizytator uznał za nader w złym stanie zachowania, odnotowano wiele przestarzałych lub nieliczących z przestrzenią sakralną woluminów, np. mszał z powydzierzanymi kartami, mszał „w złej kompakturze na końcu brak wielu kart”, 2 podarte agendy, stary mszał rekwalny. Jedynie godnym uwagi był nowy mszał „w kompakturze złożonej z rejestrem jedwabnym fioletowym”. Porównując tytuły z protokołem wizytacji z 1708 roku, można zauważyć, że w parafii Barwałd niewiele zmieniło się do 1748 roku, jeśli chodzi o jakość księgozbioru. Co więcej, został uszczuplony, AKMK, sygn. AV 16, k. 5v; sygn. AV 35, s. 457, 472.

<sup>25</sup> AKMK, sygn. AV 35, s. 680-681.

<sup>26</sup> Ksiądz Kamelski był także odpowiedzialny za uporządkowanie księgozbioru zatorskiego, szacowanego podobno na ok. 5000 woluminów, zob. T. Ścieżor, *Historyczna Klecza*, w: *Klecza pod Wadowicami. Praca wydana z okazji 700-lecia wsi i 650-lecia parafii*, red. T. Ścieżor, Klecza 2004, s. 7-82.

<sup>27</sup> Wiele kleteckich ksiąg, głównie metrykalnych, spłonęło w 1822 roku, a pozostały zaledwie księgi ślubów od 1623 roku, por. AKMK, sygn. AV 35, s. 303-304.

<sup>28</sup> W inwentarzu zaprezentowanym wizytatorowi w 1748 roku podano formaty ksiąg – *in folio*, *in quarto*, *in octavo*, *in duodecimo*, zob. tamże, s. 479-480, 493.

<sup>29</sup> Z treści XVII-wiecznych protokołów powizytacyjnych wynika, że do kościoła filialnego do Zakrzowa oddawano stare paramenty liturgiczne, w tym także księgi, by nie odczuć straty w razie ich potencjalnej kradzieży.



m.in. biblioteczne w Zatorze czy znacznie większej bibliotece klasztornej w pobliskiej Kalwarii, o której stały rozwój zatroszczył się już w pierwszych dekadach XVII wieku Mikołaj Zebrzydowski<sup>30</sup>.

W każdej z wymienionych wyżej parafii dekanatu zatorskiego dominowały księgi liturgiczne. Zamożniejsze pod względem liczby woluminów biblioteki parafialne mogły poszczycić się jeszcze kazaniem, hagiografiami, dziełami prawniczymi, duszpasterskimi czy z zakresu teologii praktycznej<sup>31</sup>. Własne księgozbiory miały w parafiach także bractwa dewocyjne, jak chociażby w Wadowicach, Kętach czy Andrychowcie. Niebagatelną rolę dla stryszowskiego księgozbioru miała fundacja Arcybractwa Matki Boskiej Pocieszenia. To właśnie po 1667 roku stryszowski zasób biblioteczny zaczął powiększać się o literaturę dedykowaną istniejącej wspólnocie Pocieszenia i jej nabożeństwu<sup>32</sup>. Na podstawie protokołu z 1748 roku wiadomo, że w stryszowskiej bibliotece znaleźć można było np. ofiarowane arcybractwu – *Opisanie Bractwa Pocieszenia Najświętszej Panny*. Na podstawie tej ostatniej udało się zidentyfikować ikonografię najstarszych polichromii w kościele parafialnym w Stryszowie<sup>33</sup>. W zbiorze ksiąg w 1748 roku znajdowały się także najstarsze stryszowskie kroniki parafialne, jak chociażby wzmiankowana przez Lanckorońskiego *Kronika stara bez początku*<sup>34</sup>. Na podstawie tytułów pokroju *Philomela Rosariana* można także poszukiwać potwierdzenia, że w Stryszowie działało Bractwo Różańcowe, o którym jedyną wzmiankę poczynił ks. Stanisław Żeliwski dopiero w 1940 roku<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> Już 5 maja 1617 roku spisano rejestr ksiąg konwentu kalwaryjskiego, dzieląc księgozbiór ze względu na typografię poszczególnych woluminów, Archiwum Prowincji Bernardynów (dalej: APB), sygn. IV-a-1, *Historia Calvariae...*, s. 575-601; W. Pabin, *Inwentarz biblioteki bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej z 1617 roku*, „Przegląd Kalwaryjski”, 7 (2002) s. 205-232.

<sup>31</sup> Por. M.T. Zahajkiewicz, *Funkcja i znaczenie biblioteki parafialnej lub klasztornej*, ABMK, 77 (2002) s. 12.

<sup>32</sup> Dla kontekstu warto nadmienić, że w (już wzmiankowanej) Starej Wsi wizytator odnotował blisko 30 woluminów stanowiących księgozbiór biblioteki parafialnej, z których wiele dotyczyło działającego w parafii Bractwa Różańcowego, zob. AKMK, sygn. AV 35, s. 137.

<sup>33</sup> Powstała w latach 60. XVIII wieku polichromia przedstawia nabożeństwo pasji brackich, gdy na dźwięk dzwonka członkowie padają na twarze, zob. *Opisanie Bractwa Pocieszenia Naświętszej Panny Mariej złączonego z Bractwem Pasa Rzemienego zakonu pustelników Augustyna s. wespól z odpustami y przywilejami od Stolice Apostolskiej tym bractwom nadanymi*, Warszawa 1634, starodruk w Bibliotece Narodowej, sygn. mf. B2024, s. 90-95.

<sup>34</sup> Zob. AKMK, sygn. AV 35, s. 479-480.

<sup>35</sup> Bractwo Różańcowe miał zaprowadzić w parafii Stryszów w 1591 roku proboszcz ks. Wojciech Widawski. Nie znalazłem jednak żadnego potwierdzenia, co do istnienia takiej konfraterni, tym bardziej, że nie wspominali o tym bractwie w ogóle przybywający do parafii wizytatorzy. Do tego trudno byłoby wpisać datę jego powstania w fundacje podobnych konfraterni różańcowych w okolicy. Niemniej nie można wykluczyć przypuszczenia, że bractwo działało, bo w bibliotece parafialnej były księgi związane *sensu stricto* z Bractwem Różańcowym. Jego istnienie pozostaje zatem przypuszczeniem, zob. S. Żeliwski, sygn. II.4.6, *Historia parafii stryszowskiej Archidiecezji Krakowskiej*, s. 3; por. T. Graff, *Najstarsze Bractwo Różańcowe w Wadowicach 1616-1822*, Kraków 2020, s. 15-28, 41-46.



Il. 1. *Pasja bracka*, fresk z lat 60. XVIII wieku na północnej ścianie nawy głównej kościoła w Stryszowie, fot. M. Płonka

W 1748 roku w Stryszowie na użytek kultu w zakrystii znajdowały się dwa mszały (w tym jeden nowy „w czerwonej skórze oprawiony”), jeden mszalik rekwialny, graduał i dwie agendy. Biblioteka z woluminami używanymi poza liturgią znajdowała się zaś w plebanii, w części mieszkalnej proboszcza, o czym więcej poniżej. Wizytator Lanckoroński wymienił dokładne tytuły, jak chociażby *Biblię Polską*, *Kazania Polskie na cały rok* Fabiana Birkowskiego czy Bazylego Rychlewicza, *Katechizm Rzymski* Stanisława Karnkowskiego, a także przepisane ręcznie *Żywoty świętych* Piotra Skargi. Pośród tychże znajdowały się decyzje synodów Szyszkowskiego i Łubieńskiego, a także omówienia i komentarze, jak np. *Liturgiae Sanctorum Patrum*, *Acta Apostolorum* czy *Tragedia Sacra*, najprawdopodobniej Mikołaja Vernulaeusa<sup>36</sup>. Szczególnie rozbudowany był dział kazań, na których wzorowali się stryszowscy proboszczowie w XVIII wieku, bo poza wspomnianymi odnotować należy jeszcze *Postyllę Katolicką* Jakuba Wujka, *Gospodarza* Jacka Liberiusza czy *Kazania na niektóre święta* Szymona Karpińskiego<sup>37</sup>.

<sup>36</sup> Zob. Aneks.

<sup>37</sup> Zdaniem J. Kracika typowymi pozycjami w bibliotekach księży na wiejskich parafiach były postylle pióra Jakuba Wujka lub Szymona Starowolskiego, stąd księgozbiór stryszowski odbiega nieco od tego wyobrażenia, zob. Kracik, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory*, s. 261; T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001, s. 29.

Znaczny zręb stryszowskiej biblioteki stanowiły księgozbiory będące spuścizną po proboszczach stryszowskich<sup>38</sup>. Najwięcej książek pozostawili po sobie plebani będący akademikami krakowskimi, zaczynając od ks. doktora Błażeja Karpińskiego, na ks. prof. Franciszku Kolendowiczu skończywszy<sup>39</sup>. Ten pierwszy został doktorem filozofii niedługo po przybyciu do Stryszowa. Karpiński był także kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych w Krakowie, odpowiedzialnym za konię Najświętszej Marii Panny i świętych Piotra i Pawła (tzw. Schefflerowską), stanowiącą altarię Kolegium Mniejszego<sup>40</sup>. W odnotowanym w 1748 roku inwentarzu biblioteki plebańskiej nie sposób pominąć chociażby opracowania z zakresu teologii moralnej Ferdynanda Ohma Januszowskiego pt. *Sententiae Morales*, rozprawy kardynała Franciszka Toledo, *Liber moralis*, czy takich książek, jak *Skarb Karmelitański* oraz kronika zakonu kanoników regularnych z Kazimierza autorstwa Jana Matuszewicza<sup>41</sup>. Z uwagi na tematykę czy miejsce ich wydania (Lyon, Kolonia, Wenecja) można przypuszczać, że stanowiły własność zmarłego w 1729 roku w Stryszowie ks. doktora Karpińskiego<sup>42</sup>. Duchowny pozostawił po sobie testament, w którym legował część swojego księgozbioru kościołowi w Stryszowie. Poza informacjami o egzekucji jego aktu ostatniej woli przez ks. Jana Skinderowicza, ks. Józefa Gałkowskiego i ks. Adama Bażankę, trudno stwierdzić, które dokładnie woluminy stały się własnością parafii, a które trafiły do rąk krewnych<sup>43</sup>.

Również kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych był ks. Józef Ferdynand Michał Tadeusz Dembiński herbu Nieczuja, syn właściciela pobliskich wsi

<sup>38</sup> Warto nadmienić, że w Stryszowie w badanym czasie zmarli pracujący tu proboszczowie, m.in. Jan Chryzostom Górski (zm. 1674), Błażej Karpiński (zm. 1729), Antoni Durycz (czasem Deriu, zm. 1729), Wojciech Jan Kanty Rzepecki (zm. 1757), Józef Dembiński (zm. 1772), Marcin Lisowski (zm. 1791), Aleksander Harabasowski (zm. 1803). Większość z nich pozostawiła swoje ruchomości (głównie książki) na rzecz miejscowego probostwa, zob. APS, sygn. II.4.2, *Opisanie parafii w Stryszowie księdza Kolendowicza z inwentarzem biblioteki plebańskiej*, s. 19-21; sygn. II.4.9, *Liber omnium parochorum, administratorum, cooperatorum parochiae Stryszow*, s. 3-4.

<sup>39</sup> Prawdopodobnie jedynie ks. Wojciech Jan Kanty Rzepecki nie był akademikiem krakowskim, choć jest to jedynie przypuszczenie. Problem z tożsamością ks. Rzepeckiego jest związany z tym, że on sam bardzo często posługiwał się imieniem Jana Kantego wymiennie z Wojciechem. W najstarszych spisach duchowieństwa figuruje jako Wojciech Rzepecki i takie imię odnotował też wizytator Lanckoroński. Jego stopień bakałarza jest hipotezą badawczą, bo pod datą 1723 roku w *Corpus Academicum Cracoviense* odnotowano jako nowego bakałarza Alberta Rzepeckiego, co zapewne jest zniekształceniem imienia Adalbertus – Wojciech. Faktem jest jednak, że ks. Wojciech Rzepecki został wyświęcony na kapłana w 1729 roku, zatem Rzepecki najprawdopodobniej przerwał karierę uniwersytecką i oddał się powołaniu kapłańskiemu. Niemniej powiązanie Rzepeckiego z Akademią Krakowską pozostaje przypuszczeniem, zob. AKMK, sygn. AV 35, s. 482; sygn. LOrd. 9, s. 16; sygn. Tab. Zał. 8, *Tabele Załuskiego*, tab. 62. zob. *Albert Rzepecki*, [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1708010\\_Albert\\_Rzepecki](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1708010_Albert_Rzepecki) (dostęp: 26.03.2021); APS, sygn. III.1.8, *Varia II*, k. 11.

<sup>40</sup> Proboszcz stryszowski w latach 1716-1729, zob. APS, sygn. II.4.9, s. 3.

<sup>41</sup> Zob. Aneks.

<sup>42</sup> APS, sygn. II.4.9, s. 3.

<sup>43</sup> APS, sygn. III.1.4, *Documenta*, k. 23.

Marcówki i Zembrzyc – Franciszka Michała Dembińskiego<sup>44</sup>. Jako doktor obojga praw (świeckiego i kościelnego) ks. Dembiński był członkiem uniwersyteckiego kolegium prawniczego i protonotariuszem apostolskim<sup>45</sup>. Choć ks. Józef zakupił nawet osobną szafę na książki w wikarówce, zaniechał uaktualniania inwentarza, dlatego nie wiemy, jak liczny był jego prywatny zbiór. Ksiądz Kolendowicz, spisując pośmiertny wykaz rzeczy po zamordowanym poprzedniku, tak charakteryzował stan biblioteki parafialnej w momencie jej przejęcia w 1773 roku:

Libri relictii in alio registro – (...) ex Historicis: *Żywoty SS. Pańskich* pisane in folio sine fronte, *Żywot św. Teresy*; ex thesis: *Instructio sacerdotalis seu Toleti*; ex concionatoribus: *Conciones Quadragesimales Caroli, Gospodarz seu Kazania na święta Salvatoris Liberiusza, Kazania Karpińskiego*; ex moralibus: *De Humanis affectibus*; ex ascetis: *Philomela Rosariana, Oraculum Parthenicum, Stimulus compunctionis*; [z katechizmów:] *Kateizm Rzymski Stanisława Karnkawskiego*; ex patribus: *S. Ambrosii in Epistolas*; ex caerimoniis: staroświecka; ex iure: *Processus Iuris*; ex precatoris: *Mensa caelestis seu Praeparatio ad Missam*, sed alii novi accessere ex curae J. Dembiński. Qui vero sint post Il. Dembiński, constat ex eisdem hic Regestris ab Anno 1758 ad 1772<sup>46</sup>.

Prywatny zbiór ks. Dembińskiego zasilił po 12 września 1772 roku księgozbiór biblioteki w Stryzowie, stanowiąc odtąd własność probostwa<sup>47</sup>. Po śmierci duchownego sporządzono inwentarz rzeczy, nie podając jednak nawet liczby zostawionych przez ks. Dembińskiego po nim ksiąg. Być może część z nich trafiła w ręce brata Franciszka do pobliskiej Marcówki, jednak nie zachowały się na to żadne kwity itp.<sup>48</sup>

Będący od 1770 roku profesorem na wydziale filozofii w Akademii Krakowskiej – ks. Franciszek Kolendowicz łączył z probostwem w Stryzowie i Kleczy obowiązki egzaminatora diecezjalnego w Królestwie Lodomerii oraz profesora Akademii Lubrańskiego. Był także m.in. prokuratorem Szkoły Głównej Koronnej, po zaprowadzanych przez Komisję Edukacji Narodowej reorganizacjach Akademii Krakowskiej czy komisarzem do spraw kontroli rachunków drukarni uniwersyteckiej i kolegiaty św. Anny. Opuścił probostwo w Kleczy i Stryzowie, by objąć prepozyturę w kleparskiej kolegiacie św. Floriana i następnie probostwo

<sup>44</sup> Zob. AKMK, sygn. APA 300, *Teczka parafii Stryzów*, brak nr kart.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> APS, sygn. II.4.2, s. 19-21.

<sup>47</sup> Ksiądz Józef Dembiński został zamordowany przez trzech parafian ze wsi Marcówka, będącej jego własnością. Dnia 12 września 1772 roku proboszcz przyjechał wytyczać snopki z pól Andrzeja Klaptasa zwanego Maślanką, Macieja Pilsaka zwanego Kocurem i Jana Dudziaka. Mimo ich błagań o uchylenie tejsze dziesięciny kosztem ekwiwalentu w gotówce, chłopci nie uzyskali zrozumienia od duchownego. Zrzucili go z konia i zabili, a następnie upozorowali samobójstwo. Księgozbiór Dembińskiego zasilił m.in. dział prawa kanonicznego i prawa świeckiego w stryżowskiej bibliotece, zob. APS, sygn. II.4.5, *Memorabilia. Kronika Parafii 1772-1941*, s. 1; sygn. II.4.9, s. 3.

<sup>48</sup> W latach 80. XVIII wieku oficjalnie uregulowano, że duchowni nie mogli sporządzać testamentów, zaś dobra po nich dzielono na części dla parafii, rodziny i ubogich, J. Krętosz, *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 29 (1996) s. 44-47, 52-64.

w Liszkach (1790-1813). Zmarł w Krakowie 23 lutego 1813 roku<sup>49</sup>. Ksiądz prof. Kolendowicz sporządził w latach 1773-1780 inwentarz posiadanego w Stryszowie księgozbioru. Podzielił zasób biblioteczny na 21 działów, kategoryzując woluminy pod względem formatu (*in folio*, *in quarto*, *in octavo* czy *in duodecimo*). Choć nie ukończył go, pozostawiając wiele luk, wymienił 131 tytułów książek parafialnych, przy czym niektóre liczyły po kilka tomów. Mówić można zatem o ponad 200 woluminach w Stryszowie pod koniec XVIII wieku. Do tego należałoby jeszcze doliczyć księgi znajdujące się w kościele filialnym i plebanii w Zakrzowie, o których Kolendowicz nic nie wspominał<sup>50</sup>.

Jako akademik ks. Kolendowicz rozumiał, że gromadzenie książek stanowiło o kulturze intelektualnej nie tylko duchownego, ale również parafii, dlatego przekazywał rocznie 5 złotych reńskich na zakup nowych ksiąg liturgicznych lub książek do biblioteki parafialnej w Stryszowie<sup>51</sup>. Była to zmiana w duchu reform Komisji Edukacji Narodowej<sup>52</sup>. Nie znalazłem innych źródeł potwierdzających stałą subwencję na rozwój księgozbioru z dochodów kościoła w Stryszowie za probostwa jego poprzedników. Ponadto ks. prof. Kolendowicz postarał się, by na półce w stryszowskiej plebanii znalazły się hagiografie na temat patrona świątyni i parafii – św. Jana z Kęt. Z własnej kieszeni zakupił w Rzymie wielką książkę „w skórze białej *Życie S. Jana Kantego po łacinie wyrażone*” z 1733 roku i drugi żywot wydany w języku łacińskim w 1675 roku<sup>53</sup>. Kolendowicz zatroszczył się również o to, by w zakrystii kościoła w Stryszowie przechowywano („dla bezpieczeństwa zamknięte”) *Opisanie Kościoła Stryszowskiego pod tytułem S. Jana Kantego*, a w zakrystii w Zakrzowie dwie najcenniejsze dla tej świątyni księgi z opisanymi łaskami otrzymanymi przez wiernych za wstawiennictwem św. Anny<sup>54</sup>.

Nie wiemy zbyt wiele na temat dokładnego miejsca przechowywania stryszowskiego księgozbioru. W XVI i XVII wieku księgi znajdowały się w szafach w zakrystii, bo dominowały pośród nich woluminy wykorzystywane na cele kultu. Z czasem miejscem gromadzenia ksiąg była najbardziej reprezentacyjna izba

<sup>49</sup> Zob. hasło: *Franciszek Stanisław Kostka Kolendowicz*, [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/2017989\\_Franciszek\\_Stanis%C5%82aw\\_Kostka\\_Kolendowicz](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/2017989_Franciszek_Stanis%C5%82aw_Kostka_Kolendowicz) (dostęp: 29.03.2021); J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010, s. 613; K. Mrozowska, *Franciszek Kolendowicz*, w: PSB, t. 13, red. E. Rostworowski, s. 311-312.

<sup>50</sup> Dla kontekstu warto nadmienić, że w 1779 roku w inwentarzu pobliskiej parafii Zembrzyce ks. Teodor Reklewski wymienił zaledwie 22 tytuły książek stanowiących bibliotekę parafialną, zob. APS, sygn. II.4.2, s. 57-94; Heumann, *Wiadomość o parafiach mucharskiej, zembrzyckiej*, s. 29-30.

<sup>51</sup> APS, sygn. III.1.7, *Varia I*, k. 11.

<sup>52</sup> Wskutek działalności Komisji Edukacji Narodowej bibliotekom przysługiwały dotacje z funduszy państwowych, w celu zakupu książek, co ewidentnie zaimplikował w wiejskiej parafii proboszcz Kolendowicz, przeznaczając na nowe woluminy pieniądze z przychodów kościelnych, por. Sadowska, Zimnoch, *Biblioteki i ich użytkownicy*, s. 29.

<sup>53</sup> Por. R.M. Zawadzki, *Stan badań nad życiem i spuścizną rękopiśmienną św. Jana z Kęt*, „*Annalecta Cracoviensia*”, 5 (1973) s. 9.

<sup>54</sup> Były to „Łaski Anny S. w kościele zakrzowskim fary stryszowskiej przepisane 1776” i starsza księga cudów za przyczyną św. Anny „w książce czerwonej dawniejszego pisma”, zob. APS, sygn. II.4.2, s. 71. Por. R.R. Kufel, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra 2011, s. 49-56.

plebanii. Po pożarze drewnianej rezydencji, wzniesionej w 1686 roku, wybudowano nową w 1707 roku, drewniano-murowaną<sup>55</sup>. Jak odnotował w 1729 roku bp Michał Kunicki – nowa siedziba proboszcza była wygodna, dobrze ogrzewana i obszerna<sup>56</sup>. Biorąc pod uwagę to, że protokół powizytacyjny Lanckorońskiego powstał w blisko 9 lat po pożarze drewnianego kościoła pw. św. Mikołaja w Stryzowie, należy stwierdzić, że księgi w znacznej mierze przetrwały pożogę z 1739 roku, ponieważ były przechowywane w plebanii. Bardzo dokładny opis owej plebanii pochodzi z czasu wizytacji w 1748 roku. Znajdowały się w niej dwa duże pomieszczenia (izby) – jedna „na górze – podczas ognia [pożaru kościoła w 1739 roku] dużo nadrujnowana” i druga „na dole” z piekarnią i przylegającym doń alkierzem. To właśnie w dolnej izbie stała szafa snycerskiej roboty, która była zamykana na dwa kluczyki<sup>57</sup>. Jak dowiadujemy się z inwentarza pośmiertnego po ks. Józefie Dembińskim z 1773 roku, szafa była jedną z dwóch, w których przechowywano stryszowski księgozbiór. Druga „szafa na książki” znajdowała się w wiakarówce, o czym była mowa. Ksiądz Kolendowicz jako pierwszy duchowny dołożył starań, by uporządkować stryszowski księgozbiór, który przeniósł do jednej izby w plebanii, zostawiając jednak księgi liturgiczne w zamykanej szafie w zakrystii i na chórze muzycznym, z których korzystał organista<sup>58</sup>. W szafie w plebanii znaleźć można było także księgi metrykalne, księgi dotyczące mesznego, wydatków i przychodów parafialnych czy woluminy z dokumentami parafialnymi. Do tego osobny regał zajmowały księgi Arcybractwa Pocieszenia. Na chórze organista i kantor miał schowany graduał, mały antyfonarz i takie samo psalterium, księgę oficjum za zmarłych „w białym pergaminie”, brewiarz, agendę czy księgę z oficjami maryjnymi<sup>59</sup>. Ksiądz Kolendowicz, dbający o rozwój pobożności swoich parafian poprzez liturgię, zakupił także w 1779 roku pierwszy w parafii od czasu pożaru z 1739 roku procesjonał<sup>60</sup>. Zabiegi ks. Kolendowicza można więc śmiało nazwać pierwszą inwentaryzacją parafialnego archiwum i biblioteki stryszowskiego Kościoła.

<sup>55</sup> *Tabele Zahuskiego*, AKMK, sygn. 8, tab. 62, s. 246-247; sygn. AV 16, k. 2v-3.

<sup>56</sup> AKMK, sygn. AV Cap 61, k. 329-330v.

<sup>57</sup> „Budynek plebański wszystek pod gontami, mający w sobie pomieszkania dwoje, jedno na górze podczas ognia dużo nadrujnowane, reparacyi potrzebuje, drugie na dole z piekarnią. Pierwsze pomieszkание na górze jest puste ad praesens, do którego należy obraz Najświętszej Panny na płótnie malowany w rama oprawny, stół kwadratowy drewniany. Pod tym pomieszkaniem jest piwniczka z kamienia murowana. W drugim pomieszkaniu na dole, do którego są drzwi na zawiasach i hakach żelaznych z zamkiem, kluczem, antabą i haczykiem żelaznymi alias do izby, w której jest piec kachlowy, okna trzy w olów oprawne. W tej izbie naprzód jest szafa wielka snycerską robotą malowana, o czterech zawiasach i o dwóch kluczach, u góry dwie kratki, na dole dwoje drzwiczek na zawiasach żelaznych. Item stół okrągły malowany. Ława pod oknami, stołków drewnianych z poręczami trzy. Obrazów na płótnie malowanych w rama oprawnych cztery, konkluzyi z kopersztynchami w rama oprawnych cztery. Przy tej izbie jest anklierz...”. W późniejszych inwentarzach wzmiankowano ją jako szafę o 4 drzwiczkach i 4 zamkach, AKMK, sygn. AV 35, s. 485; APS, sygn. II.4.2, s. 19-21.

<sup>58</sup> APS, sygn. II.4.2, s. 19-21.

<sup>59</sup> APS, sygn. II.4.2, s. 93.

<sup>60</sup> *Processionale, responsoria, antiphonas...*, Kraków 1725, starodruk w APS, sygn. I.1.5.



Il. 2. Fragment karty tytułowej z *Mszalu rzymskiego*, ofiarowanego ks. Wojciechowi Rzepeckiemu przez ks. Michała Komańskiego w 1740 roku, fot. M. Płonka. Źródło: APS, *Mszal rzymski*, 1589/1740, sygn. I.1.6

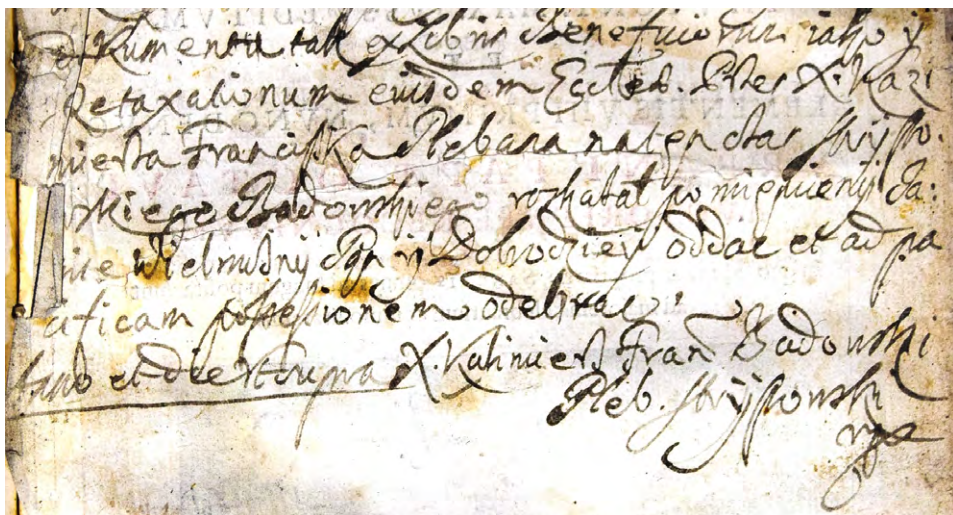
Poszczególne książki świadczą o poziomie intelektualnym duchownych, pracujących w wiejskiej parafii Stryszów. Ponadto niektóre z nich zawierają glosy – bezcenne dla poznania życia parafialnego lub/i historii lokalnej<sup>61</sup>. Ksiądz Kolendowicz czynił komentarze do sytuacji w swojej parafii. Na tej podstawie wiemy chociażby, że w Stryszowie zauważalny był problem fałszywych kwestarzy zakonnych, którzy czynili „ludziom wiejskim (mało mającym) naprzykrzenia kwestą wymuszającą”<sup>62</sup>. Ponadto w Stryszowie praktykowano zwyczaj „jałmużny na dzień Zaduszny”. Z uwagi na to, że przedmiotem jałmużny było piwo i gorzalka, dlatego zakazano tego zwyczaju. W miejsce trunków polecono zbierać darowiznę do skarboney – „ile kto chce będzie dał jałmużny i po nabożeństwie pleban ma otworzyć publicznie skarboneę”<sup>63</sup>. Na karcie tytułowej mszału z Zakrzowa, odnawianego w 1744 roku przez ks. Wojciecha Rzepeckiego, zachował się bardzo ciekawy wpis ks. Kazimierza Franciszka Badowskiego z 1714 roku (il. 3), w którym informował, że starosta lanckoroński Franciszek Wielopolski oddał w posesję proboszcza stryszowskiego grunt trzymany przez chłopów zakrzowskich od co najmniej 150 lat, z którego

<sup>61</sup> Por. np. F. Wolnik, *Rękopisy liturgiczne źródłem do badań historycznych*, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars”, 22 (2016) nr 1, s. 69-86.

<sup>62</sup> APS, *Kopiarz uniwersałów, zakazów i dyspozycji władz duchownych i świeckich*, sygn. II.2.1, s. 68-76.

<sup>63</sup> Tamże.

utrzymywano świątynię św. Anny w Zakrzowie. Po przedłożeniu „dokumentu tak ex Libris beneficiorum, jako i Retaxationum eiusdem Ecclesiae przez X. Kazimierza Franciszka Plebana na ten czas stryszowskiego Badowskiego rozkazał pomieniony Jaśnie Wielmożny Pan i Dobrodziej oddać et ad pacificam possessionem odebrać”<sup>64</sup>. Zatem również księga liturgiczna miała w zamyśle służyć za miejsce przechowywania ważnego dla probostwa zapisu na temat beneficjum.



Il. 3. Odwrocie karty tytułowej *Mszalu z Zakrzowa*, fot. M. Płonka.  
Źródło: APS, *Mszal z Zakrzowa*, sygn. I.1.10

Spośród dawnego księgozbioru, zinwentaryzowanego przez ks. Kolendowicza, do chwili obecnej przetrwało zaledwie kilkanaście ksiąg, pośród których najwięcej jest mszałów rzymskich, kanonów, ksiąg o treści teologicznej, dzieł ojców Kościoła, traktatów prawnych czy dzieł z zakresu kaznodziejstwa. Bardzo rzadko natrafić w nich można na adnotacje czy podpisy ich właścicieli. Jest jednak kilka ksiąg, które nie pojawiają się w inwentarzu Kolendowicza, a dziś stanowią zbiór biblioteczny w ramach archiwum parafialnego w Stryszowie. Na podstawie wpisów do tychże ksiąg wiadomo, że w stryszowskim księgozbiornie pojawiły się woluminy, stanowiące własność innych parafii czy duchownych. Jednym z nich był *Kwadragezynał cały albo kazania w polskim języku na Ewangelie każdodziennie zupełnego Postu świętego*, które jeszcze w latach 60. XVIII wieku były własnością ks. prof. Franciszka Antoniego Ćwierzowicza, jednak po 1788 roku stały się częścią księgozbioru stryszowskiego<sup>65</sup>.

<sup>64</sup> *Mszal z Zakrzowa*, starodruk w APS Stryszów, sygn. I.1.10.

<sup>65</sup> Był profesorem prawa rzymskiego, zmarł w 1799 roku. Najprawdopodobniej księga trafiła w ręce któregoś z proboszczów stryszowskich, przypuszczalnie stała się własnością ks. Marcina Lisowskiego. Ostatni wpis Ćwierzowicza pochodzi z 1788 roku, w którym upraszał każdego z pożyczających tę księgę o zwrot, zob. W. Gutowski, *Kwadragezynał cały albo Kazania w polskim języku na Ewangelie każdodziennie zupełnego Postu świętego*, Kraków 1688, starodruk w APS,



Innym przykładem jest chociażby pierwszy tom kazań ks. Kasjana Korczyńskiego, które jeszcze w 1766 roku były własnością ks. Macieja Zachemskiego, komendarza w Dobczycach<sup>66</sup>. Jeszcze innym starodrukiem były kazania z 1711 roku nieznanego autora, które do Stryszowa trafiły jako własność ks. Jana Figwera, choć w latach 40. XVIII wieku należały do kościoła św. Krzyża i prebendy św. Anny w Wadowicach<sup>67</sup>. Podobnie było z brewiarzem, wydany drukiem w 1777 roku, stanowiącym wcześniej własność parafii w Wieprzu. Księgi zmieniały zatem swoje miejsce wraz z kolejnymi duchownymi. Najlepszym tego przykładem jest brak wielu woluminów, które w XVIII wieku odnotował ks. Kolendowicz w stryszowskim księgozbiore. Będący proboszczami stryszowskimi w XIX wieku ks. Kazimierz Jachimowski i ks. Ludwik Andrusikiewicz dokładali starań w zakresie odnawiania najstarszych ksiąg. Z inicjatywy tego pierwszego w 1833 roku został odrestaurowany *Mszał rzymski*, stanowiący w chwili naprawy cenną pamiątkę z XVIII wieku. Podobnie było z mszałem ufundowanym przez ks. Rzepeckiego w 1743 roku<sup>68</sup>. Szczątkowo zachowane adnotacje o właścicielach, występujące zaledwie w kilku księgach, nie dają szans na poznanie proveniencji i tak niewielu zachowanych staropolskich woluminów.

\*\*\*\*\*

Osiemnowieczny księgozbiór stryszowskiej parafii stanowił w XIX wieku najważniejszą część biblioteki parafialnej. Z biegiem lat uległ rozproszeniu. W 1906 roku w przykościelnej bibliotece znajdowało się 250 woluminów, które trafiały pod dachy mieszkańców parafii jako lektura na zimowe wieczory<sup>69</sup>. Nie wiadomo jednak nic więcej na temat księgozbioru, który docelowo pozostawał pamiątką, zamkniętą w plebanii i służącą wyłącznie stryszowskim proboszczom.

---

sygn. I.3.4; J. Sondel, *Z dziejów Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU”, 12 (2013) s. 98.

<sup>66</sup> Księga pojawiła się w zbiorze stryszowskim po 1780 roku, bo ks. Kolendowicz nie wymienił jej w treści inwentarza biblioteki parafialnej, zob. K. Korczyński, *Kazania w Katedrze Krakowskiej różnemi czasy przez kilka lat miane, a potem złożone na niedziele całego roku z przydaniem innego podczas zaczynającego się Sejmu Convocationis na solennej o Duchu S. wotywie R. 1765...*, t. 1, Kraków 1764, starodruk w APS, sygn. I.3.5.

<sup>67</sup> *Kazania różne*, Kraków 1711, starodruk w APS, sygn. I.3.6.

<sup>68</sup> Przed fundacją Arcybractwa Poczieszenia w protokołach powizytacyjnych zalecano proboszczom stryszowskim dbałość o księgi. Dla przykładu, w 1645 roku pośród zaleceń powizytacyjnych znalazło się m.in. naprawienie ksiąg kościelnych, które w znacznej mierze były zniszczone w związku z ich starością. W czasie wizytacji z 1679 roku stwierdzono już, że książki liturgiczne były przyzwoite i dobre. Dodatkowo dbałość o księgi wykazywali przez cały XVIII wiek (już bez napomnień wizytatorów) proboszczowie-akademicy, zob. AKMK, sygn. AV Cap 45, s. 132; AV Cap 54, k. 6v; APS, sygn. I.1.10.

<sup>69</sup> W protokole z 1896 roku zaznaczono, że poza metrykami i *Liber Documentorum* znajdowało się zaledwie 10 pozycji (pod numerami inwentarzowymi 132-142), zob. protokół „z powodu zabezpieczenia majątku kościelnego i plebańskiego wskutek przejścia przewielebnego ks. Ludwika Andrusikiewicza w stały stan spoczynku”, 13 maj 1896 r., AKMK, sygn. APA 300, brak nr kart; por. protokół wizytacji dziekańskiej z 13 listopada 1906 roku, zob. APS, sygn. VIII.6, *Księga wizyt dziekańskich w Stryszowie*, s. 10-11.

Następnie został zmagazynowany w zupełnie nieoczekiwanym miejscu, najpewniej w obawie przed zniszczeniem w czasie II wojny światowej<sup>70</sup>. Odnalezione w spichlerzu plebańskim woluminy ujrzały ponownie światło dzienne w 2010 roku, zostały poddane inwentaryzacji i oddane do użytku tak parafian, jak i odbiorców archiwum parafialnego. Po chwilę obecną jedynymi świadectwami pokaźnego stryszowskiego księgozbioru parafialnego pozostają: wykaz ksiąg parafialnych z protokołu powizytacyjnego z 1748 roku i inwentarz biblioteki parafialnej z lat 70.-80. XVIII wieku, a także kilka zachowanych woluminów z liczącego blisko 200 egzemplarzy staropolskiego księgozbioru wiejskiej parafii w Stryszowie. Są one jednak świadectwem postrzegania zbioru ksiąg jako cennego kapitału proboszcza, nieprzypadkowo przechowywanego z pietyzmem i należyłą ostrożnością w szczelnie zamykanej szafie w plebanii. Jednocześnie uchwytne źródłowo sposoby jego organizowania, porządkowania czy zapewnienia stałych środków na zakup nowych woluminów ilustrują zmiany, które zachodziły w XVIII wieku tak pod wpływem proboszczów-akademików, jak i reform Komisji Edukacji Narodowej, które dzięki ks. Kolendowiczowi stosunkowo szybko trafiły do Stryszowa.

### Uwagi edytorskie

Przy edycji korzystałem z instrukcji wydawniczej Kazimierza Lepszego oraz wytycznych Joanny Szady<sup>71</sup>. Przede wszystkim uwspółcześniłem interpunkcję oraz ortografię, głównie w zakresie znaków diakrytycznych. Postanowiłem również skorygować oczywiste pomyłki pisarskie oraz błędy ortograficzne. Chcąc zachować historyczny charakter tekstu, odstąpiłem od modernizacji archaicznego stylu języka źródła, zalecanej przez instrukcję. Tego typu rozwiązanie jest zgodne z tendencjami we współczesnym edytorstwie źródeł historycznych<sup>72</sup>. Ponadto ujednoliciłem zapis formatu księgi, podając pełne brzmienie – *in folio*, *in quarto*, *in octavo* czy *in duodecimo*, rezygnując z czasem stosowanych form zapisu – *in fol.*, *in 4to*, *in 4o*, *in 8vo*, *in 8o*, *in 12mo*. Ustalenie niektórych tytułów czy dat wydania było możliwe na podstawie zachowanych starodruków w archiwum parafialnym w Stryszowie, przy których zazaczyłem sygnaturę. Nieocenione w ustaleniu tytułów lub wydań niezachowanych woluminów były internetowe bazy danych, *Bibliografia staropolska* Estreichera, czy już edytowane inwentarze bibliotek kościelnych w Polsce<sup>73</sup>.

### ANEKS

<sup>70</sup> Do spichlerza trafiło też archiwum parafialne, które tam złożył (najprawdopodobniej) ks. Stanisław Żeliński, w obawie przed potencjalnym zniszczeniem przez okupanta, zob. M. Płonka, *Stanisław Żeliński – szkic biograficzny proboszcza stryszowskiego zgłodzonego w KL Auschwitz-Birkenau*, ABMK, 116 (2021) s. 351-370.

<sup>71</sup> *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953; Szady, *Inwentarz księgozbiorów parafialnych*, s. 77-91.

<sup>72</sup> A. Pełtakowski, *I Krakowskie Spotkania Źródłoznawcze: teoria a praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce XVI-XVIII wieku (Kraków, 19-20 listopada 2009 roku)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 137 (2010) s. 223-225.

<sup>73</sup> J. Szady, *Księgi kaznodziejskie z końca XVIII wieku w Beszowej*, ABMK, 82 (2004) s. 289-304; T. Stolarczyk, *Biblioteka przy kościele kolegiackim w Wieluniu w świetle inwentarza z 1766 roku*,

1. Księgi kościelne – fragmenty protokołu wizytacji kanonicznej parafii Stryszów z 1748 roku.

[7 III 1748]

Oryginał: AKMK, sygn. AV 35, s. 479-480, 493.

Druk: brak

Wzmiankowanie: brak

[s. 479]

Mszał stary świątalny 1<sup>74</sup>.

Mszał świątalny nowy w czerwoną skórę oprawny 1<sup>75</sup>.

Mszalik rekwialny<sup>76</sup> nowy 1<sup>77</sup>.

Graduał stary 1<sup>78</sup>.

Agenda stara 1<sup>79</sup>.

Agendka mała 1<sup>80</sup>.

Biblia Polska pisana in folio.

Kazania Polskie na cały Rok Fabiana Bierkowskiego [*sic!*] in folio<sup>81</sup>.

Kazania Polskie na cały rok Bazylego Rychłowicza [*sic!*] in folio<sup>82</sup>.

„Rocznik Wieluński”, 11 (2011) s. 47-62; J.M. Marszalska, *Inwentarze ksiąg biblioteki opactwa cystersów w Szczyrzycu do końca XIX wieku*, „Saeculum Christianum”, 22 (2015) s. 184-193.

<sup>74</sup> Świąteczny. Mowa o *Mszale rzymskim* wydanym w 1589 roku, otrzymanym od ks. Michała Komańskiego z Kęt, starodruk w APS, sygn. I.1.6.

<sup>75</sup> *Mszał rzymski* wydany w 1741 roku, zakupiony w 1743 roku przez ks. Wojciecha Rzepeckiego, starodruk w APS, sygn. I.1.12.

<sup>76</sup> Pogrzebowy.

<sup>77</sup> Zob. *Missae pro Defunctis ex Missali Romano recognito cum Ordinario et Canone ut in ipsis servatur desumptae ad usum Ecclesiarum Regni Polonie et Magni Ducatus Lithuaniae reimpressae*, Kraków 1740, starodruk w APS, sygn. I.1.7.

<sup>78</sup> *Graduale... cum officiis aliquot Sanctorum... ad uniformem Ecclesiarum per universas Regni Poloniae Provincias usum*, Kraków 1600, starodruk w APS, sygn. I.1.1.

<sup>79</sup> Chodziło o rytuał ufundowany dla parafii Stryszów w 1741 roku przez ks. Wojciecha Rzepeckiego i proboszcza z Mucharza ks. Adama Bażankę, *Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiae Caeremoniarum ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis ad uniformem Ecclesiarum Regni Poloniae usum recens editum*. [2] *Altera pars ritualis, de ceremoniis ecclesiasticis...*, Kraków 1634, starodruk w APS, sygn. I.1.2. Nowy rytuał zakupił dopiero ks. Kazimierz Jachimowski, w którym znajduje się sporo adnotacji odnośnie do szafowania sakramentów i benedykowania. Przeczytać można w nim glosy o sposobie namaszczania ciężko chorych czy wyjaśnienie zwyczaju święcenia gromnic 2 lutego, zob. *Rituale Sacramentorum ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum ex rituali synodi Petricoviensis...*, druk Józef Czech, Kraków 1836, starodruk w APS, sygn. I.1.13.

<sup>80</sup> Chodziło o niewielkich rozmiarów psalterz, będący przedmiotem szczególnej troski ks. Kazimierza Jachimowskiego, który zadbał o przeklejenie stron na większe oraz uzupełnił piórem brakujące wersety, zob. *Psalterium secundum Ritum Officii Romani ex Decreto Sacrosancti Concilii Trident. Restituti...*, Kraków 1716, starodruk w APS, sygn. I.1.4.

<sup>81</sup> Zob. przypis 15.

<sup>82</sup> B. Rychlewicz, *Kazania Począwszy od Adventu, aż do Wielkiejnocy inclusive, na Niedziele, Święta Zbawiciela, i jego Matki Maryi Panny / Od... Bazylego Rychlewicza... Na większą Bogu i jego Niepokalaney Pannie y Matce... honor y chwałę...*, Kraków 1698, starodruk w APS, sygn. I.3.2.

Conciones pro toto Anno Mathiae Faber in folio<sup>83</sup>.  
 Żywoty świętych pisane in folio<sup>84</sup>.  
 Kronika stara bez początku.  
 Officina Emblematum Ambrosii Niesporkowicz in folio<sup>85</sup>.  
 Synodus Szyszkovianae<sup>86</sup>.  
 Synodus Lubiensciana<sup>87</sup>.  
 Conciones Quadragesimales Caroli Van. in quarto<sup>88</sup>.  
 Praeco Divini verbi alias Conciones Simonis Okolski<sup>89</sup>.  
 Nucleus seu Conceptus in Dominicis in quarto<sup>90</sup>.  
 Postylla Katolicka alias Kazania Jakuba Wujka in quarto<sup>91</sup>.  
 [s. 480] Gospodarz alias Kazania pro Festis Salvatoris Jacka Liberiusza in quarto<sup>92</sup>.

<sup>83</sup> M. Faber, *Auctarium Operis Concionum Tripartiti [...] Pars Prima De Dominicis, Pars II Quae est de Sanctis*, Kraków 1648.

<sup>84</sup> W 1748 roku podano, że posiadane w Stryszowie *Żywoty świętych* były „pisane”, zatem najprawdopodobniej były rękopisem. Ewentualnie mogło być to któreś z wydań XVII- lub XVIII-wiecznych, np. Kraków 1615; Kraków 1619; Kraków 1626; Kraków 1644; Poznań 1700-1702; Wilno 1747-1748, AKMK, sygn. AV 35, s. 479; por. A. Kapuścińska, *Żywoty świętych Piotra Skargi: hagiografia, parenetyka, duchowość*, Szczecin 2008; też, *Recepcja Skargowskiej metody parenetycznej w polskim żywotopisarstwie XIX wieku. Prokop Leszczyński OFM Cap (1812-1895) i ultramontańskie źródła „renesansu” hagiografii potrydenckiej*, „Acta Universitatis Lodziensis”, 3/21 (2013) s. 329.

<sup>85</sup> *Officina Emblematum, quae praecipuos Virginis Et Matris Dei Mariae Titulos & Elogia Complectuntur per Fr. Ambrosium Niesporkowicz [...] Proposita & Exposita*, Kraków 1680.

<sup>86</sup> *Reformationes generalis ad clerum et populum dioecesis Cracoviensis pertinentes, ab illustrissimo et reverendissimo domino, domino Martino Szyszkowski...*, Kraków 1621; por. mikrofilm ABMK 3643, zob. *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Nr 6*, oprac. M. Dębowska, AMBK, 67 (1997) s. 146.

<sup>87</sup> *Synodus dioecesana, ab illustrissimo et reverendissimo domino, domino Casimiro a Lubna Lubiński... celebrata Cracoviae in ecclesia archipresbyteriali, anno Domini MDCCXI...*, Kraków 1711.

<sup>88</sup> Nie udało się ustalić, o które dokładnie kazania wielkopostne chodziło. Być może były to dwa z trzech tomów D. Niseno, *R. D. P. Didaci Nisseni [...] Opera Omnia In Tres Tomos digesta...*, tłum. D. Tscherning, Kraków 1650. Ewentualnie chodziło o cysterskie *Sermones quadragesimales*, Pelplin 1474.

<sup>89</sup> S. Okolski, *Praeco divini verbi b. Albertus Magnus ... diversis nunc S. Scripturae expositio-nibus historiis... ampliatius*, Kraków 1649.

<sup>90</sup> Nie wiadomo, o które dokładnie wydanie chodziło – z 1688 czy 1689 roku. *P. Bernardini Mercatoris, Conventus Boppardiensis Fratrum Minorum Recollectorum sacerdotis, Nucleus Catheticus continens brevi compendio doctrinam fidei ac morum, e diversis authoribus erutus. Sacrae Scripturae locis, SS. Patrum Autoritatibus, nec non selectoribus histories illustratus: Omnibus animarum curatoribus, concionatoribus, et catechistis perutilis, ac rudiori plebi accomodatissimus*, Kolonia 1688, 1689.

<sup>91</sup> Na podstawie inwentarza ks. F. Kolendowicza udało się ustalić, że chodziło o: J. Wujek, *Postylla katolicka mniejsza to jest krótkie kazania, albo wykłady świętych Ewangelii na każdą niedzielę i na każde święto, wedle nauki prawdziwej Kościoła Św. Powszechnego dla ubogich kapłanów i gospodarzów i pospolitego człowieka*, Kraków 1617.

<sup>92</sup> J. Liberiusz, *Gospodarz Nieba y Ziemię Jesus Chrystus, Syn Boży, Bóg wcielony, Zbawiciel i Naprawca Świata y przednie Tajemnic y dzieł swoich wroczyści, Pobożnemu Audiutorowi na kazaniach wystawiony*, Kazimierz pod Krakowem 1665.

Kazania na niektóre święta Szymona Karpińskiego in quarto<sup>93</sup>.  
 Katechizm Rzymski Stanisława Karnkowskiego<sup>94</sup>.  
 Sententiae Morales alias Theologia moralis in quarto Ohma Januszowskiego<sup>95</sup>.  
 Droga do doskonałości alias Żywot S. Teresy in quarto<sup>96</sup>.  
 Skarb Karmelitański alias Kronika tego zakonu Cypriani a S. Maria in quarto<sup>97</sup>.  
 Canonicus Regularis alias Zakonu Kanoników Regularnych Bożego Ciała Historia Joannis Matuszewic in quarto<sup>98</sup>.  
 Opisanie Bractwa Pocieszenia Najświętszej Panny alias książeczka do bractwa stryszowskiego należąca<sup>99</sup>.  
 Conciones pro Festis Sanctorum, authoris Pepin in octavo<sup>100</sup>.  
 Promptuarium Catholicum alias Conciones Stapletoni<sup>101</sup>.  
 Catechismus Romanus<sup>102</sup>.  
 Divi Ambrosii Expositiones in Epistolam S. Pauli<sup>103</sup>.  
 Mensa Caelestis seu praeparatio ad Missam<sup>104</sup>.  
 Lithurgiae Sanctorum Patrum in octavo<sup>105</sup>.

<sup>93</sup> S. Karpiński, *Kazania Na niektóre Święta y Niedziele z dorocznych, Głowie Miast Polskich, Abo Stołecznemu i Szlachetnie Świetnemu Ich M. M. P.P. Rajców Krakowskich Honorowi, Przy szczęśliwej I. M. P. Jana Gaudentego Na Traiedynie Zacherli, Prezydencyi / Na znak Wdzięcznej chęci y obowiązanej afektu Od X. Szymona Karpińskiego (...) dedykowane*, Kraków 1690.

<sup>94</sup> S. Karnkowski, *Katechizm Rzymski, to jest nauka chrześcijańska za rozkazaniem Concilium Trydentskiego i Papieża Piusa V, wydana po łacinie*, Kalisz 1603. Zob. D. Kuźmina, *Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 2002, s. 12.

<sup>95</sup> F. Januszowski Ohm, *Sententiae Morales Conscientiae Directivae Ex varijs Theologis praecipue Angelici Doctoris Discipulis desumptae*, Kraków 1687.

<sup>96</sup> K. Drużbicki, *Droga Doskonałości Chrześcijańskiej Na Trzy Części Rozłożona, z Poważnych Autorów Duchownych Zebrana, i Wszystkich Stanów Ludziom do używania łatwego*. Trudno dokładnie stwierdzić, o które wydanie chodziło, najprawdopodobniej to wydane w Kolonii w 1721 roku.

<sup>97</sup> *Skarb karmelitański w klejnoty łask i przywilejów nadanych bogaty...*, Kraków 1676.

<sup>98</sup> J.H. Matuszewic, *Canonicus Regularis Lateranensis in Polonia et Magno Ducatu Lithvaniae*, Kraków 1720.

<sup>99</sup> *Opisanie Bractwa Pocieszenia Naświetszej Panny Mariej złączonego z Bractwem Pasa Rzemiennego zakonu pustelników Augustyna s. wspólny z odpustami i przywilejami od Stolice Apostolskiej tym bractwom nadanymi*, Warszawa 1634; por. przypis 33.

<sup>100</sup> G. Pepin, *Sermones de imitatione sanctorum, pro illorum diebus festis, qui toto anno in ecclesia celebrantur. Authore R. P. F. Guillelmo Pepin ... theologo Parisiensi ... Nunc maxima cura, et diligenti opera emendatissime impressi. Duplici indice altero sermonum, altero materiarum accedente*, Wenecja 1589.

<sup>101</sup> T. Stapleton, *Promptuarium catholicum...*, Kolonia 1594.

<sup>102</sup> *Catechismus Romanus, Ex Decreto Concilii Tridentini, & Pii V. Pontificis Maximi...*, nie znamy jednak roku wydania. Por. D. Kuźmina, *Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII wieku*, s. 28-29.

<sup>103</sup> *Divi Ambrosii episcopi Mediolanensis Commentarii in omnes Divi Pauli epistolas...*, Kolonia 1530.

<sup>104</sup> S. Knyper, *Mensa Coelestis, Ex faecundissimo SS. Patrum Promptuario Instructa*, Kraków 1665.

<sup>105</sup> *Liturgiae sive Missae Sanctorum Patrum: Jacobi apostoli et fratris Domini, Basilii magni..., Joannis Chrysostomi, interprete Leone Thusco...*, Paryż 1560.

Philomela Rosariana in octavo<sup>106</sup>.  
 Processus Iuris Civilis Saxonici sine principio et fine in octavo<sup>107</sup>.  
 Instructio Sacerdotalis seu Discursus Theologici Francisci Toleti in octavo<sup>108</sup>.  
 Agendka staroświeckim drukiem in octavo.  
 Evangelia et Acta Apostolorum bez kompaktury in duodecimo.  
 Thragedia Sacrae in duodecimo<sup>109</sup>.  
 Orationes variae de Statu Gratiae in duodecimo.  
 Vita et Doctrina Jesu Christi in duodecimo<sup>110</sup>.  
 De humanis affectibus Liber moralis in duodecimo<sup>111</sup>.  
 Modus iuwandi moribundos in duodecimo<sup>112</sup>.  
 Compendium quaestionum Regularium in duodecimo<sup>113</sup>.  
 Libellus meditationum sine principio<sup>114</sup>.  
 Oraculum Parthenicum Divinissimae V. Mariae<sup>115</sup>.  
 Stimulus Compunctionis<sup>116</sup>.

<sup>106</sup> Nie jest znany rok wydania, zob. *Phylomela devota canens mysteria Rosarii*, 1700, 1710.

<sup>107</sup> Bez początku i bez końca. Chodzi zapewne o *Farraginis Actionum Iuris Civilis et provincialis, Saxonici, Municipalisq[ue] Maydeburgensis*. W inwentarzu ks. Kolendowicz podał, że jego redaktorem był ks. prof. Samuel Formankowicz, jednak nie udało się znaleźć dzieła wspomnianego autora pod tym tytułem.

<sup>108</sup> *Francisci Toleti e Societate Jesu... Instructio Sacerdotum ac de septem peccati mortalibus...*, Rzym 1601.

<sup>109</sup> Bardzo trudno stwierdzić, o który dokładnie tytuł chodziło. Na podstawie inwentarza biblioteki stryszowskiej ks. Kolendowicza można przypuszczać, że mowa była o utworze poetyckim – Mikołaj Vernulaeus, *Nicolai Vernulaei Publici Eloquentie Professoris Diius Stanislaus Tragoedia Sacra*, Leuven 1618. Z uwagi na to, że Kolendowicz zaliczył ów tekst do działu modlitewników i opisał jako „Nicolai Vernulaei Elegia oratoria cum Orationibus Miscellaneis et Saxis”, można przypuszczać, że pod tytułem *Thragedia sacra* (odnotowanym w 1748 roku) znajdowało się dzieło: M. Caussin, *Tragoediae sacrae*, Kolonia 1621. Por. jeszcze: B. Tortoletiego pt. *Il Giuramento tragedia sacra di Bartolomeo Tortoletti veronese. Dottore in Sacra Theologia*, Wenecja 1612; por. C. Hoy, *Introductions, Notes, and Commentaries to Texts in 'The Dramatic Works' of Thomas Dekker*, red. F. Bowers, Cambridge, 1980, s. 187.

<sup>110</sup> N. Avancini, *Vita et doctrina Jesu Christi: ex quatuor evangelistis collecta [...] per Nicolaum Avancinum*, Kolonia 1701.

<sup>111</sup> K. Felice, *De Humanis Affectibus ciendis...*, Monachium 1710.

<sup>112</sup> F. Servius, *Amicus fidelis usque ad mortem sive modus iuwandi moribundos, aegris sanisque perinde utilis. Editio novissima. Cum licentia Superiorum*, Kraków 1664.

<sup>113</sup> E. Roderici, *Compendium quaestionum regularium r. admodum patris Emanuelis Roderici...*, Kolonia 1618.

<sup>114</sup> Bez początku. Trudno stwierdzić, o którą dokładnie chodziło. Być może o księgę medytacji św. Augustyna: *D. Aurelii Augustini Hipponensis Episcopi Meditationum Libellus... apud Seb. Gryphium*, Lyon (Lugdunum) 1543.

<sup>115</sup> J.S. Biezanowski, *Oraculum parthenium, Augustissimae Caelorum Reginae, Virginis deiparae absq; macula originali conceptae, honori ex his Salutationis Angelicae verbis... ab eximio Vio Joanne Baptista Agnensi... et a M. Stanislao Josepho Biezanowski, Leopold. In Alma Universitate Cracoviensi Phgilosophiae Doctore...*, Kraków 1668.

<sup>116</sup> *Stimulus compunctionis et soliloquia, verbis Sacrae Scripturae intertexta. Per V.P.F. Ioannem a Iesu Maria Carmelitam Disscalceatum Calaguritanum. Opus superiorum permissu in Polonia reimpressum*, Lublin 1690.

Portiuncula quotidiana Sacerdotum in duodecimo<sup>117</sup>.  
 Książek pisanych in quarto – 15.  
 Książek drukowanych in octavo różnych – 10.  
 Książek drukowanych in duodecimo różnych – 10.  
 [s. 493] Mszał Rzymski świąteczny większy – 1<sup>118</sup>.  
 Mszał rekwialny – 1.  
 Ewangelijki Polskie – 1.

2. Inwentarz biblioteki plebańskiej w Stryszowie, autor: Franciszek Stanisław Kostka Kolendowicz.

[1773-1780]

Oryginał: APS, *Opisanie parafii w Stryszowie księdza Kolendowicza z inwentarzem biblioteki plebańskiej*, sygn. II.4.2, s. 57-94.

Druk: brak

Wzmiankowanie: brak

[s. 57]

Libri Caeremoniarum ac Rituum

Liber parvus in octavo ad Sacramenta administranda<sup>119</sup>

Liber Benedictionum in octavo

Liber manuscriptus de Rubricis Breviari in octavo

Decreta Rituum Congregationis ab Anno 1591 ad 1703<sup>120</sup>

Biblia

Liber Evangeliorum Polonicus in octavo.

[s. 58] Expositores

in folio

in quarto

in octavo

[s. 59] Sancti Patres

in folio

[s. 60] in quarto

in octavo

<sup>117</sup> *Portiuncula quotidiana sacerdotum, ad mensam altaris praevia: per menses duos distributa. Ubi, quae sciare, vitare, & peragere debet sacerdos, ex sacris litteris, & sanctis patribus summatis collecta*, Bamberg 1729.

<sup>118</sup> Już wspomniany wyżej *Mszal rzymski*, wydany drukiem w Kolonii w 1644 roku, naprawiany w 1744 roku przez ks. Wojciecha Rzepeckiego.

<sup>119</sup> Bardzo trudno stwierdzić, o którą dokładnie „małą książkę in octavo do udzielania sakramentów” chodziło.

<sup>120</sup> Por. S. Dziwisz, *Agenda Hieronima Powodowskiego z roku 1591*, Kraków 1967; S. Hołodok, *Źródła do dziejów liturgii sakramentów w diecezji wileńskiej*, „Studia Teologiczne”, 1 (1983) s. 198.

Ascetae et Meditationes

in folio

[s. 61] in quarto

Spiritualis Gratiae Libri seu Revelationis S. Mechtildi concessae Cracoviae 1639<sup>121</sup>

in octavo

Respirium Viatorum Gorczyński<sup>122</sup>

Certamen Spirituale Scupoli [*sic! Scupoli*] 1733<sup>123</sup>

Distictiones [*sic! Distictiones*] itinerantium Drews Brunsbergae 1701<sup>124</sup>

Quotidianum fossarum a R. Stanicharski conscriptae, Mensis Julias seu Meditationes per Julium Mensem<sup>125</sup>

De Cursu Spirituali et Verbis Domini sui principio et fine<sup>126</sup>

Tarcza przeciw grzechom czyli pobudki do warowania się grzechu przez Lanciego 1697 w Wilnie<sup>127</sup>

Myśli Chrześcijańskie Nep[v]eu w Kaliszu, tomy 2, 1739<sup>128</sup>

Exercitium ac Praesentia Dei, item de frequenti communione de meditatione<sup>129</sup>

Meditationes Avancini seu vita et Doctrina Jesu Christi in Evangelia per Annum<sup>130</sup>

Considerationes in Festa Anni totius Druźbicki Calisiis 1680<sup>131</sup>

<sup>121</sup> *Spiritualis gratiae libri quinque seu mirabiles revelationes divinitus concessae S. Mechtildi Virgini...*, Kraków 1639.

<sup>122</sup> M.A. Gorczyński, *Respirium Viatorvm In Solitudine Spirituali: Ubi Per devia Mundi aberrant]tes, fatigati, Sac[ris] aspirationibus, restaurantur*, Kraków 1704.

<sup>123</sup> W. Scupoli, *Venerabilis patris Laurentii Scupuli, cler. reg. theatini, Certamen spiritual...*, wyd. 6, Kolonia 1733. Por. J. Sokolski, *Certamen spirituale. Staropolskie poematy alegoryczne o wojnie duchownej*, „Prace Literackie”, 24 (1983) s. 45-84.

<sup>124</sup> J. Drews, *Distictiones itinerantium piae, iucundae, eruditum cum valido praesidio divorum caelitem et elencho iterum ad praecipua loca orbis terrarum, suppenditaepiss curiosis viatoribus...*, Brunsbergae 1701. Por. *Na większą Pana Boga naszego chwałę y dusz obfite zbawienie święta z Bogiem konfederacya Apostolska do bronieniá Bożey chwály y pomnażania łacnemi sposobámi, zbáwienia dusz całego światá, zapraszaiąca każdego oboiey płci y wszelakiey kondycyi prawego Katolika. Wszytkim, włásne y bliźniego zbawienie kochającym, à z właszcza Duchownym, Pasterzom, Plebanom, Missionarzom, Operaryuszom etc. zalecona od W. X. Jána Drewsa Soc. Jesu. 1701. z Łácińskiego ná Polski język od X. Michála Ignacego Wieczorkowskiego teyże Societatis Jesu. Kapłana, Missionarzá Perskiego, przełożona, y nieco rozszerzona*, Warszawa 1720; *Bibliografia Estreicher*, <https://www.estreicher.uj.edu.pl/staropolska/baza/wpis/?sort=id&order=1&id=77767&offset=20519&index=14> (dostęp: 20.06.2022).

<sup>125</sup> Nie udało się ustalić tak autora, jak i konkretnego tytułu.

<sup>126</sup> Otloh, *Liber de cursu Spirituali...*, Augsburg 1725.

<sup>127</sup> Chodzi o dzieło Mikołaja Łęczyckiego pt. *Pobudki do warowania się grzechu śmiertelnego i dróg prowadzących do niego...*, wydane w Wilnie w 1697 roku.

<sup>128</sup> F. Nepveu, *Myśli albo Reflexie Chrześcijańskie przez WX Franciszka Nepueu Kapłana S: J: Językiem francuskim wydane na Polski zas Język przetłumaczone przez WX Tomasza Perkowicza...*, Lwów 1729.

<sup>129</sup> F. Arias, *Exercitium divinum de praesentia Dei...*, wydanie i rok nieznanne (albo Kolonia 1607, 1616, albo Wiedeń 1743).

<sup>130</sup> Por. przypis 110.

<sup>131</sup> A.K. Druźbicki, *In Festa anni totius considerationes R. P. Gasparis Druźbicki Societatis Jesu. Meditaturis ad pios affectus, Concionaturis, Exhortaturis, ad devotos impetus. Accommodatae*, Kalisz 1680.



Fasticulus Menstruus Christianarum Cogitationum Volumuncii [*sic! Calisiis*] 1690<sup>132</sup>  
 Thomae a Kempis De Imitatione Christi<sup>133</sup>

[s. 62] Libri Precatorii seu do Modlenia

in folio

in quarto

Officia propria Sanctorum Craco[viae] 1730<sup>134</sup>

Publikacja Odpustów za JO. Załuskiego

[s. 63] in octavo

Wyprawa dusz ludzkich<sup>135</sup>

Thesaurus precum Colon[iae] 1623<sup>136</sup>

Arca seu Gratiaes pro Statu Gratiae et Indulgentiae peccatorum sine principio<sup>137</sup>

Korona WW SS. w Krak[owie] 1732 [*sic! 1752*]<sup>138</sup>

Officia Sanctorum Vitae 1739<sup>139</sup>

Raj Niebieski Serce Pana Jezusa w Krak[owie] 1710<sup>140</sup>

Diurnum [Diurnum] Monasticum<sup>141</sup>

Exercitia

Teologia spekulatywna i dogmatyka

in folio

[s. 64] in quarto

in octavo

<sup>132</sup> Zapewne chodziło o wydane w szesnastce *Circulus menstruus Christianarum cogitationum...*, Kalisz 1690.

<sup>133</sup> Tomasz z Kempen, *De imitatione Christi libri qvator avthore Thoma a Kempis [...] ad autographum emendati*, Kraków 1606.

<sup>134</sup> *Officia propria sanctorum Ordinis sanctissimi patriarchae ac patris nostri Benedicti: in Sacra ... Cardinalium Congregatione pro Sacris Ritibus... recognita, reformata & approbata et ab eadem Sacra Congregatione pro... Ordinis Claustrali Congregationi concessa*, Kraków 1730.

<sup>135</sup> *Wyprawa w Droę Wieczności Dusz Ludzkich Pasterzom pogotowiu...*, Warszawa 1691.

<sup>136</sup> *Thesaurus precum ac variarum instructionum atque exercitationum spiritualium...*, Kolonia 1623, starodruk w APS, sygn. I.3.1.

<sup>137</sup> Rok wydania ustalony na podstawie formatu książki, zob. H. Górny, *Arka pociechy albo Godzinki o Pocieszeniu Najświętszej Panny Maryey wszystkim wiernym, osobliwie w Bractwie Paska Rzemiennego, Zakonu braci Eremitów Augustyna S. pocieszenia P. Maryi będącym przez przez W. O. Honorata Górnego wydana a teraz świeżo z Summaryuszem odpustów przedrukowana*, Berdyczów 1761.

<sup>138</sup> K. Bodurkiewicz, J.J. Matyaszowski, *Korona Wszystkich Świętych (...) odpustami nowo nadanemi, tudzież nabożeństwami (...) wprowadzona*, Kraków 1752.

<sup>139</sup> Najprawdopodobniej: *Supplementa ad Breviarium romanum seu Officia Sanctorum quorundam recentium, in breviario romano opponenda... a sacra rituum congregatione recognita et approbata. Editio novissima*, Paryż 1739. Ewentualnie: *Officia sanctorum propria, partim recentius pro universa ecclesia praecepta, partim pro particularibus dioecesibus concessa, pro meliore recitantium commoditate collecta et reimpressa...*, Wilno 1739.

<sup>140</sup> *Ray niebieski najśodsze Jezusa Serce w rozkoszy duchowne serc ludzkich opływający, w owoce łask i dobrodziejstw Boskich obfitujący...*, Kraków 1710.

<sup>141</sup> *Diurnum Monasticum: Secundum Rubricam...*, 1616.

Teologia moralna  
in folio

[s. 65] in quarto

Sententiae Morales Januszowski Crac[oviae]<sup>142</sup>

Casus Conscientiae manuscripti<sup>143</sup>

Cursus Sacramentalis scriptus<sup>144</sup>

Theologiae Antoine<sup>145</sup>

in octavo

Artis Poenitentiarum Tirocinium Moscicen[is] Crac[oviae] 1631<sup>146</sup>

Monita Generalia Confessarii 1753 Crac[oviae]<sup>147</sup>

Compendium breve Materiarum Theologicarum et Jures per Alphabetum digestum sub tit[ulo] Theologia Moralis<sup>148</sup>

Tyrocinium Theologicum Francolini Tyrnaviae 1729<sup>149</sup>

Examen Ordinandorum Carilli Colon[iae] 1629<sup>150</sup>

Liturgiae sive de Missa SS. Patrum<sup>151</sup>

Scrutinium Sacerdotale Fabii<sup>152</sup>

<sup>142</sup> Zob. przypis 95.

<sup>143</sup> Chodzi o manuskrypt dzieła pt. *Casus Conscientiae in Praecipuas Quaestiones Theologiae Moralis*.

<sup>144</sup> J.W. Sarnecki i in., *Quaestio theologica, de sacramentis in genere: ex primo tractatu Cursus Sacramentalis correspondente 3. Partis Summae Theologicae D. Thomae quaestioni 60. vsq[ue] ad 65. inclusive, juxta interpretationem commentatorum ejusdem S. Doctoris, praecipue eximij theologi m. Adami Opatovii [...] et m. Martini Radiminiski, philosophiae doctoris [...] depropterea et publicae disputationi exposita, quam praesidente M. Brocki, s. th. baccalaureo [...] suscepit m. Jacobus Sarnecki philosophiae doctor et professor, scholae Sanctae Annae senior propugnandam, anno Verbi Incarnati 1699, Kraków 1699, rkp ks. J. Dembińskiego w APS, sygn. I.2.1.*

<sup>145</sup> P.G. Antoine, *Compendium theologiae moralis universae [...] Pauli Gabrielis Antoine...*, t. 1-2, Kraków 1747-1755; nie wiadomo, które wydanie i który dokładnie tom znajdował się w Stryżowie.

<sup>146</sup> Mikołaj Mościcki (vel z Mościsk), *S. artis Poenitentiarum Tyrocinium Cui elementa ad S. Confessiones, alias edita, nunc vero accuratius correctae, sunt insertae. Examen quoq; approbandorum, ad S. Confessiones excipiendas annexum est. Authore ... S. T. D. ordinis praedicatorum. Cum licentia superiorum, Kraków 1631.*

<sup>147</sup> *Monita Generalia De Officiis Confessarii Ad usum Diocesis Argentin. Edita: Nunc jussu [...] Reverendissimi Domini Andreae Stanisłai Kostka In Żaluskie Żaluski Episcopi Cracoviensis [...] Pro utilitate Diocesis Cracoviensis...*, Kraków 1753.

<sup>148</sup> M. Burkard, *Alphabetum morale seu theologia moralis casibus conscientiae ordine alphabetico elucidata: ex solidae probabilitatis principiis deducta conferentiis Carolinis accommodata*, Wenecja 1762.

<sup>149</sup> B. Francolini, *Tyrocinium theologicum: quo traditur compendia notitia theologiae scripturalis, theologiae scholasticae, theologiae polemicae, facultatis canonicae, theologiae moralis, ac theologiae mysticae...*, Trnawa 1729.

<sup>150</sup> M. Carillo, *Examen siue Itinerarium ordinandorum, tam ordinandis, quam ordinatis apprimè necessarium. Ex Scriptura Diuina, sacris canonibus ac Concilijs, & praecipue Tridentino desumptum a R.D. Martino Carillo...*, Kolonia 1629.

<sup>151</sup> Zob. przypis 105.

<sup>152</sup> F. Incarnato, *Scrutinium sacerdotale...*, Kolonia 1610.

Sententiae Sacrae Januszowski 1699 seu Theologiae Morales nonnulla capita<sup>153</sup>  
Elementa ad Confessiones Moscianensis<sup>154</sup>

[s. 66] Polemici seu Controversi

in folio

in quarto

in octavo

[s. 67] Concionatores

in folio

Officina Emblematum Niesporkowicz de B[eatissima] V[irgine] Maria<sup>155</sup>

Conciones Fabri in Dominicis<sup>156</sup>

Syllabus Marianus Węgrzynowicz<sup>157</sup>

Kazania Rychlewicza<sup>158</sup>

Nuptiae Agni. Kazania na Ś[więta] Pana Jezusa, N[ajświętszej] P[anny] M[arii]  
i WW[szystkich] SS[więtych] Pańskich<sup>159</sup>

Kazania Niedzielne Birkowskiego<sup>160</sup>

in quarto

Nucleus in Dominicis et D. Festa Copensteinii 1618 Moguntiae<sup>161</sup>

Christologia seu Sermones de Passione Domini Povodowii Crac[oviae] 1606<sup>162</sup>

<sup>153</sup> F. Ohm Januszowski, *Sententiae Sacrae In Quinq[ue] Opuscula Divisae: De Symbolo Apostolorum seu De Fide, De aliis Virtutibus [...], De Opposito Virtutum sc[ilicet] De Peccatis, De Decem Dei Praeceptis ubi breviter De Praeceptis Ecclesiae Tandem De Sacramentis In gratiam et commodum Ordinandorum...*, Kraków 1699, starodruk w APS, sygn. I.3.1.

<sup>154</sup> M. Mościcki, *Elementa ad S. Confessiones: non tantum sacerdotibus in foro poenitentiae tyronibus apprime necessaria: verum etiam omnibus poenitentibus exacte confiteri volentibus, summe utilia: duodecim partibus comprehensa*, Kolonia 1618.

<sup>155</sup> Zob. przypis 85.

<sup>156</sup> Zob. przypis 83.

<sup>157</sup> A. Węgrzynowicz, *Syllabus Marianus Syllabarum Consonantium alias Discursus Concionatorii In Titulos B. V. Mariae a Syllabis initiatos...*, Lwów 1717.

<sup>158</sup> Zob. przypis 82.

<sup>159</sup> A. Węgrzynowicz, *Nuptiae Agni, Gody Baranka Apokaliptycznego, Albo Kazania Na Uroczyste Święta, Pana Jezusowe, Najświętszej Panny, y Świętych Bożych, napisane*, Kraków 1711. Por. np. J. Krocak, *Nauka o kamieniach i jej źródła w cyklu kazań Nuptiae Agni Antoniego Węgrzynowicza*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”, 31 (2017) s. 269-292.

<sup>160</sup> Zob. przypis 15.

<sup>161</sup> J.A. Copenstein, P. de Besse, *Nucleus Copensteinii Ex Conceptibus Besseanis In Dominicis Omnes Per Annum*, Moguncja 1618.

<sup>162</sup> H. Powodowski, *Christologiae seu Sermonum de Christo Pars Prior: In festis suae Diuinissimae Infantiae sacris, continens Sermones seu Orationes XX. Quorum tabulam versa pagina exhibebit. Autore B. Hieronymo Povodovio Archipresbytero Cracouiensi. Cum indicibus verborum et rerum: locorum scripturę sacre: et autorum citatorum, exquisitissimis, ab autore collectis. Prouerb. XXX. Non didici sapientiam et novi scientiam Sanctorum. Cum Privilegio S. R. M.*, Kraków 1606; por. J. Mandziuk, *Zbiory kazań w bibliotekach śląskiego duchowieństwa diecezjalnego w XVII wieku*, „Sacculum Christianum”, 10 (2003) nr 1, s. 78.

Conciones ex B. Alberto Magno in Dominicis Collecti per Okolski Crac[oviae] 1649<sup>163</sup>

Postylla Wujka w Krak[owie] 1617<sup>164</sup>

Conciones in Quadragesimam Karoli Hon.<sup>165</sup>

[s. 68] in octavo

Promptuarium Catholicum in Dominicis et Festa Stapletonis<sup>166</sup>

Index in Breviarium Concilii Tridentici [*sic! Tridentini*] ad conciones aptissimus

Colon[iae]<sup>167</sup>

Sermones Pepin<sup>168</sup>

Catheismus

in folio

in quarto

in octavo

Ius Commune Civile

in folio

in quarto

[s. 70] in octavo

Processus Civilis Iuris Saxonii Magdenburgensis per Formankowicz Crac[viae]<sup>169</sup>

Ius Canonicum

in folio

Synodus Łubiensciana<sup>170</sup>

Synodus Szyszkowiana<sup>171</sup>

in quarto

Quaestio Juridica de consanguinitate per Marxen 1775<sup>172</sup>

Epistola Pastoralis Załuski<sup>173</sup>

Decisiones canonice de qualitate ordinandorum per Toryanis Crac[oviae]<sup>174</sup>

<sup>163</sup> Zob. przypis 89.

<sup>164</sup> Zob. przypis 91.

<sup>165</sup> Zob. przypis 88.

<sup>166</sup> Zob. przypis 101.

<sup>167</sup> J. Voellus, J. Viennotus, *Index in breviarium concilii Tridentini & octavarium Rom. ad conciones aptissimus...*, Kolonia 1640.

<sup>168</sup> Zob. przypis 100.

<sup>169</sup> Zob. przypis 107.

<sup>170</sup> Zob. przypis 87.

<sup>171</sup> Zob. przypis 86.

<sup>172</sup> K. Marxen, *Quaestio canonico-civilis de consanguinitate et affinitate...*, [brak danych o miejscu wydania] 1775.

<sup>173</sup> Por. S. Litak, *Archiwa kościelne a badania geograficzno-historyczne (Główne typy źródeł)*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 3 (1981) s. 337-347.

<sup>174</sup> J.K. Toryani, *Decisiones canonicae de qualitate ordinandorum...*, Kraków 1775.

[s. 71] Historia Sacra

in folio

Opisanie Kościoła Stryszowskiego pod tytułem S. Jana Kantego, to jest w Zakrystyi dla bezpieczeństwa zamknięta<sup>175</sup>

Łaski Anny S. w Kościele Zakrzowskim Fary stryszowskiej przepisane 1776 w Zakrystyi

Te same łaski S. Anny w książce czerwonej dawniejszego pisma, tamże<sup>176</sup>

in quarto

Skarb karmelitański czyli Historia o Zakonie Karmelitańskim i Szkaplerza<sup>177</sup>

in octavo

Historia Passionis Christi<sup>178</sup>

[s. 72] Vitae Sanctorum

in folia

Życie S. Jana Kantego po łacinie wyrażone w książce wielkiej w skórze białej Romae 1733 sub Quaestis de vitalibus S. Cantii, tit[ulus] Rituum Congregationis etc.<sup>179</sup>

Życie S. Jana Kantego po łacinie in corio albo sub quaest. de cultu immemorabili S. Joannis Cantii Romae 1675, tit[ulus] Congregatione S. Rituum<sup>180</sup>

in quarto

Życie Pana Jezusa

[s. 73] in octavo

Historia Profana

in folio

Historia Świata Polskim Językiem<sup>181</sup>

in quarto

[s. 74] in octavo

Medici

in folio

[s. 75] in octavo

Veritas Consilii Burgofonte: Inti seu sistema Jansenei Politium, tom[us] 1, Augustae Vindelicorum<sup>182</sup>

<sup>175</sup> Chodziło zapewne o: APS, sygn. II.4.4, *Opisanie parafii w Stryszowie*.

<sup>176</sup> Obie wyżej wymienione nie zachowały się.

<sup>177</sup> Zob. przypis 97.

<sup>178</sup> A.S. Radziwiłł, *Historia Passionis Christi punctatim, animae devotae per tres libros & capita exposita*, Warszawa 1650.

<sup>179</sup> Woluminy tego opracowania nie zachowały się do chwili obecnej, również w Stryszowie, por. Zawadzki, *Stan badań*, s. 9.

<sup>180</sup> *Congregatione Sacrorum rituum sive Eminentissimo ac Reverendissimo D. Card. Vidono Cracouiensi. Canonizationis Beat. Joannis Cantij Presbyteri saecularis, Sacrae Theologiae Doctoris et in Alma Universitate Academiae Cracouiensis professoris. Positio super dubio. An sententia Illustrissimi Episcopi Laodicensis, Judicis subdelegati, super cultu immemorabili, et casu excepto á Decretis fel. recordationis Urbani Octavi sit confirmanda in casu...*, Rzym 1675.

<sup>181</sup> Najpewniej mowa o: M. Bielski, *Kronika wszystkiego świata*, Kraków 1564.

<sup>182</sup> I. i A. Wagner, *Veritas Consilii Burgofonte: Initi Ex Ipsa Hujus Executione Demonstrata Seu Verum Sistema Jansenismi Et Evolutio Mysteriorum Iniquitatis ...*, Augsburg 1764.

Oratores

in folio

in quarto

[s. 76] in octavo

Nicolai Vernulaci Elegia oratoria cum Orationibus Miscellaneis et Saxis<sup>183</sup>

Poetae

in folio

[s. 77] in quarto

Apolog o wdzięczności pisany<sup>184</sup>

in octavo

Parnassus biceps [*sic! bicollis*] Nomessei<sup>185</sup>

Dicteria Proverbialia, Rhythmica 1619 Francoforti<sup>186</sup>

Sententiae Poetarum Maioris 1549<sup>187</sup> cum Elegiis Nunceri Regiomonti 1550<sup>188</sup>

Prosodia Smetii<sup>189</sup>

Valerii Martialis Epigrammata<sup>190</sup>

Ovidii Nassonis Haeroidum Epistolae 1563<sup>191</sup>

Tragoediae Caus[s]ini Coloniae 1621<sup>192</sup>

Regina Poloniae seu Elegia de Prodigiosis Imaginibus B[eatissimae] V[irginis]

Mariae Kalissii Krasuski 1669<sup>193</sup>

Oraculum Parthanium seu anagrammata in Ave Mariae Biezanowski Cracoviae 1668<sup>194</sup>

Epigrammata Aveni [*sic! Oveni*]<sup>195</sup>

<sup>183</sup> Zob. przypis 109.

<sup>184</sup> Nie udało się ustalić, o który dydaktyczno-moralizatorski krótki utwór dokładnie chodziło.

<sup>185</sup> M. Nomesseus, *Nicolai Nomesseii Charmensis Lotharingi Parnassus bicollis, quid tertiae et novissimae huic edition recens adiectum...*, Moguncja 1608.

<sup>186</sup> A. Gärtner, *Dicteria proverbialia, rhythmica, ab antiquitate mutuata et doctrinam ethicam complectentia: cum versione Germanica Andreae Gartneri... His accesserunt Marcolphus... sortilegium rhythmicum, prognostica seu practica perpetua...*, Frankfurt 1619.

<sup>187</sup> Grzegorz Wielki, *Sententiae Veterum Poetarum per Locos Communes Digestae: Et Adiectis Graecis Quibusdam Sententiis, Iam Denovo Auctae et Recognitae*, Lipsk 1549.

<sup>188</sup> Nie udało się ustalić, o którą dokładnie książkę chodziło, która była wydana w Królewcu w 1550 roku.

<sup>189</sup> H. Smet, *Prosodia Henrici Smetii, Alostani med. D. promptissima. Quae syllabarum...*, Lyon 1624.

<sup>190</sup> *M. Valerii Martialis Epigrammata...*, Lejda 1661.

<sup>191</sup> Publius Ovidius Naso, *Metamorphoses Ovidii*, Frankfurt 1563.

<sup>192</sup> M. Caussin, *Tragoediae sacrae*, Kolonia 1621. Por. przypis 109.

<sup>193</sup> M. Krasuski, *Regina Poloniae Augustissima Virgo Mater Dei Maria In Regno Polonorum Beneficientia Prodigiosarum Imaginum [...] Lyrica Poesi*, Kalisz 1669.

<sup>194</sup> Zob. przypis 115.

<sup>195</sup> Mowa o epigramatach Johna Owena, jednak nie jest możliwe ustalenie daty wydania, por. *Joannis Audoeni Epigrammatum libri III*, London 1606; *Epigrammatum Ioannis Owen... liber singularis*, London 1607.

Proverbia Italica et Latina<sup>196</sup>

Lyrice Carbovii<sup>197</sup>

[s. 78] Grammatici

in folio

in quarto

in octavo

Grammatica Graeco-Latina<sup>198</sup>

Italica et Gallica<sup>199</sup>

[s. 79] Libri Ecclesiae Stryszoviensis

[s. 81] Metricae Baptisatorum

Metrica Baptisatorum ab Anno Domini 1722 ad Annum Domini 1751<sup>200</sup>

Metrica Baptisatorum ab Anno Domini 1752 ad Annum Domini 1765<sup>201</sup>

Metrica Baptisatorum ab Anno Domini 1766 continuatur<sup>202</sup>

Metricae Mortuorum

Metrica Mortuorum ab Anno Domini 1730 continuatur<sup>203</sup>

[s. 82] Metricae Copulatorum

Metrica Copulatorum ab Anno Domini 1729 [sic! 1718] ad Annum Domini 1770

[sic! 1771]<sup>204</sup>

Metrica Copulatorum ab Anno Domini 1773 [sic! 1772] continuatur<sup>205</sup>

Regestra Parochianorum

Liber oblongus Parochianorum ab Anno Domini [...]

[s. 83] Inventaria Ecclesiae

Libri seu Regestra Decimarum Missalium seu Taczma

Memoratur Regestrum Missalium antiquum in Processu circa Missalia cum Stryszów sed illud non est.

Liber Missalium manu II[lūstris] Re[verendī] Rzepecki scriptus ab Anno 17[.]

Liber Missalium et Decimarum ab Anno Domini 1773<sup>206</sup>

[s. 84] Libri Censum

Liber Censuum oblongus scriptus manu II[lūstrium] Re[verendorum] Rzepecki et Dembiński inchoatus Anno [...]

Regestra Vaccarum Ecclesiae

Regestrum Vaccarum Ecclesiae ab Anno 1773

<sup>196</sup> J.P. Rudolphus, *Proverbia italica et latina, collecta & in ordinem alphabeticum ad discipulorum usum digesta: his accesserunt nonnullae sententiae & in calce cuiusq. litterae phrases proverbiales...*, Pesaro 1615.

<sup>197</sup> Zbyt mało informacji, by ustalić dokładny tytuł.

<sup>198</sup> Może była to: *Grammatica Graeca, cum Latina congruentis: In Usam Scholarum tam Illustrum quam Trivialium, electoratus Saxonici...*, Bazylea 1594.

<sup>199</sup> Najprawdopodobniej była to: S. Lentulo, *Grammatica italica et gallica in germanorum, gallorum et italarum gratiam latine accuratissime conscripta...*, Frankfurt 1590.

<sup>200</sup> APS, sygn. II.1.1.1, Metrica Matrimonialis (1772-1782) et Baptisatorum (1722-1751).

<sup>201</sup> APS, sygn. II.1.2, Metrica Baptisatorum 1752-1765.

<sup>202</sup> APS, sygn. II.1.3, Liber Baptisatorum 1766-1780.

<sup>203</sup> APS, sygn. II.1.5, Catalogus Mortuorum 1730-1779.

<sup>204</sup> APS, sygn. II.1.1.2, Metrica Matrimonialis (1729-1771) et supplementum (1718-1724).

<sup>205</sup> Przypis 200.

<sup>206</sup> APS, sygn. VII.2, VII.3.

- [s. 85] Regesta Accidentium  
 Regestrum Accidentium in folio ab Anno Domini 17[..]  
 Regesta Proventuum Ecclesiae  
 Regesta Expensarum Ecclesiae  
 [s. 86] Acta Ecclesiae  
 Acta Ecclesiae Stryszoviensis ab Anno Domini 1773 in folio  
 Libri Subditorum Ecclesiae  
 Liber Subditorum Ecclesiae longus ab Anno [...]  
 [s. 87] Libri seu Summaria Documentorum Ecclesiae  
 Summarium Documentorum Ecclesiae iuxta seriem Annorum collectum Anno Domini [...] in folio<sup>207</sup>  
 Liber quatuor librarum papiri, manu Perillustris DM Michaelis Kamelski Decani Zathoriensis subscriptus, iuxta varia iura et materias distinctum  
 Summarium Documentorum Ecclesiae simile in una libra ad archivum decanatus zathoriensis circa Ecclesiam Zathoriensem in folio  
 Summarium Documentorum Ecclesiae simile oblongum in aliquot philuris compilatum Anno Domini 17[..  
 Liber Quietationum  
 De censibus, missalibus, decimis  
 Liber quietationum de censibus decimis, missalibus etc. in folio iuxta materias distinctarum ab Anno Domini [...] <sup>208</sup>  
 [s. 88] Inventaria Domus Plebanalis  
 Percepta Domus Plebanalis  
 [s. 89] Libri Confraternitatis Consolationis B[eatissimae] V[irginis] Mariae in folio  
 Modus recipiendi sodales ad Confraternitatem B[eatissimae] V[irginis] Mariae in nuda papiro<sup>209</sup>  
 Liber Consolationis compactus w aksamicie czerwonym z brzegami z bokami złotemi comparatus anno 1779 sub tit[ulo] Pars prima, [biała]<sup>210</sup>  
 Regestrzyk mały obdużny wpisanych Braci i Siostr od R[oku] P[ąńskiego] [...] <sup>211</sup>  
 [s. 90] in quarto  
 Opisanie Bractwa Pocieszenia N[ajświętszej] P[anny] Maryi starym drukiem bez początku w pergaminie czerwonym<sup>212</sup>  
 [s. 91] in octavo  
 1775, Źródło łask nieprzebrane Odpustów Bractwa Pocieszenia Najświętszej Panny Maryi przez X. Gieszkę w Krak[owie] 1776<sup>213</sup>

<sup>207</sup> Zob. APS, sygn. II.2.2, *Fascykul kopii wszystkich znanych Kolendowiczowi spraw zw. z przeszłością parafii Stryszów*.

<sup>208</sup> Najprawdopodobniej mowa o: APS, sygn. II.2.5, *Fascykul z dokumentami w sprawie sporów między księdzem Aleksandrem Piotrowskim i Michałem Wilkońskim*.

<sup>209</sup> *Modus recipiendi et absolvendi cincturatos almae Archiconfraternitatis Beatæ Mariæ de Consolatione, et S. Matris Monicæ et propriis Ordinis Eremit. S. Augustini Romæ...*, Monachium 1704.

<sup>210</sup> Obecnie w: APS, sygn. IX.2, *Księga Bractwa Pocieszenia N.M.P.*; por. przypis 215.

<sup>211</sup> Była to stara księga wpisowa członków bractwa, którą w przyszłości połączono w jedną z wyżej wymienioną, zob. tamże.

<sup>212</sup> Zob. przypis 99.

<sup>213</sup> P. Geszka, *Źródło łask nieprzebrane odpustów od Świętej Stolicy Apostolskiej nadanych Arcybractwu Pocieszenia Najświętszej Maryi Panny*, Kraków 1766; por. K.S. Moisan, *Matka Boska*



- Arka etc., czyli Nabożeństwo Bractwa Pocieszenia<sup>214</sup>  
 Liber pro inscribendis sodalibus<sup>215</sup>  
 [s. 93] De Requiem  
 1775, Missale de Requiem comparatum in corio nigro  
 1775, Missale simile  
 Libri ad Chorum et Cantum<sup>216</sup>  
 Graduale vetus deterioratum in folio  
 Antiphonarium simile – in folio  
 Psalterium simile – in folio<sup>217</sup>  
 Officium Defunctorum in octavo in pergaminie albo<sup>218</sup>  
 Officium simile alterum  
 Breviarium deterioratum<sup>219</sup>  
 Agenda in quarto  
 Processionale in quarto novum  
 Officia parva de B[eatissima] V[irgine] Maria seu libelli parvi ad cantandum salve  
 Mundi Domina, Caelorum Regina etc. in duodecimo  
 [s. 94] Expensa – Domus Plebanalis  
 Missalia Ecclesiae  
 Missale recentius in corio nigro cum lateribus deauratis, libulis aut custodibus  
 rubris sericis editum Anno comparatum per Il. Dembiński  
 Missale antiquum multum deterioratum in corio nigro editum Anno [...] comparatum  
 per Re. Rzepecki, hoc Anno 1780 renovatum cum additamentis singulis viridibus  
 Missale antiquissimum deterioratum, hoc renovatum Anno [...] cum additamentis<sup>220</sup>  
 1775, Missale antiquum cum novis additamentis in corio nigro recens comparatum

*Pocieszenia*, w: *Maryja Orędowniczka Wiernych*, red. K.S. Moisan, B. Szafraniec, Warszawa 1987, s. 133-136.

<sup>214</sup> Najpewniej powtórzenie występującego wyżej modlitewnika o. Honorata Górnego pt. *Arka pociechy*, zob. przypis 137.

<sup>215</sup> W jedną księgę połączył starsze ks. Ludwik Andrusikiewicz. Na karcie tytułowej z poprzedniej księgi ks. Andrusikiewicz poczynił głose: „Comparat. 1780: Transumptum ex alio Catalogo ab Anno [...] noviter consuere et introduci curavit Ludovici Andrusikiewicz parochus Stryszoviensis Anno Domini 1853 die 16ta Januarii”, zob. APS, sygn. IX.2, s. 7.

<sup>216</sup> Większość z nich została już wymieniona wyżej i stanowi po dziś dzień własność parafii Stryszów.

<sup>217</sup> *Psalterium dispositum per hebdomadam cum Ordinario Officii de Tempore...*, Antwerpia 1638, starodruk w APS, sygn. I.1.3.

<sup>218</sup> W białym pergaminie.

<sup>219</sup> Chodzi o *Breviarium Romanum...*, Wenecja 1744, starodruk w APS, sygn. I.1.15.

<sup>220</sup> Wskutek zniszczenia zostały połączone w latach 80. XVIII wieku w dwie księgi, zob. APS, sygn. VII.2, VII.3.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK)

sygn. AV Cap 33, *Acta visitationis exterioris decanatus Skavinensis, Novi Montis, Oswencimensis, Zatoriensis... a. D. 1618 per R. D. Joannem Foxium, archidiaconum Cracoviensem.*

sygn. AV Cap 28, *Acta visitationis exterioris decanatus Witoviensis, Opatovecensis, Skavinensis, Zatoriensis... a. D. 1610.*

sygn. AV Cap 17, *Acta visitationis exterioris decanatum Oswiecimensis, Novi Montis, Zatoriensis... a. D. 1598.*

sygn. AV Cap 45, *Liber visitationum a R. D. Joanne Tarnowski... in annis 1644-1647 expeditarum.*

sygn. Tab. Zał. 8, *Tabele Załuskiego*, tab. 62.

sygn. APA 300, *Teczka parafii Stryszów.*

sygn. AV Cap 20, *Visitatio decanatum Novi Montis, Volbromiensis, Leloviensis et Zatoriensis de mandato R. D. Bernardi Maciejowski, episcopi Cracoviensis et ducis Seve-riensis a. D. 1602.*

sygn. AV 16, *Visitatio ecclesiarum decanatum Zathoriensis et Oswiecimensis et Zywe-censis per R.D. Remigium Suszycki, canonicum Cracoviensem, specialiter deputatum anno 1708 et 1709 expedita ex peracta. Ad calcem ad positum est.*

sygn. AV 8, *Visitatio quindecim decanatum, nempe: Skavinensis, Zathoriensis... in annis 1663-1665 expedita.*

sygn. AV 35, *Visitatio ecclesiarum parochialium, praebendarum, capellarum, hospitalium atque confraternitatum, nec non beneficiorum in decanatibus Oswiecimensis et Zathoriensis....*

Archiwum parafialne w Stryszowie (APS)

sygn. VIII.6, *Księga wizyt dziekańskich w Stryszowie.*

sygn. II.4.9, *Liber omnium parochorum, administratorum, cooperatorum parochiae Stryszow.*

sygn. II.4.2, *Opisanie parafii w Stryszowie księdza Kolendowicza z inwentarzem biblioteki plebańskiej.*

sygn. II.1.1.1, *Metrica Matrimonialis (1772-1782) et Baptisatorum (1722-1751).*

sygn. III.1.3, *Fundationes Parochiae Stryszow. XVIII wiek.*

sygn. II.1.5, *Catalogus Mortuorum 1730-1779.*

sygn. II.4.5, *Memorabilia. Kronika Parafii 1772-1941.*

sygn. III.1.7, *Varia I.*

sygn. III.1.8, *Varia II.*

sygn. II.4.6, *Żeliwski Stanisław, Historia parafii stryszowskiej Archidiecezji Krakowskiej [mps].*

Archiwum Prowincji Bernardynów (APB)

sygn. IV-a-1, *Historia Calvariae...*

### Starodruki

- Birkowski Fabian, *Kazania Na Niedziele i Święta Doroczne (...): Na każdą Niedzielę po dwojgu Kazań y na Święta przedniejsze*, Kraków 1623.
- Gutowski Walerian, *Kwadraezymał cały albo Kazania w polskim języku na Ewangelie każdodziennie zupełnego Postu świętego*, Kraków 1688, starodruk w APS, sygn. I.3.4.
- Kazania różne*, Kraków 1711, starodruk w APS, sygn. I.3.6.
- Korczyński Kasjan, *Kazania w Katedrze Krakowskiej różnemi czasy przez kilka lat miane, a potom złożone na niedziele całego roku z przydaniem innego podczas zaczynającego się Sejmu Covocationis na solennej o Duchu S. wotywie R. 1765...*, t. 1, Kraków 1764, starodruk w APS, sygn. I.3.5.
- Mszal z Zakrzowa*, starodruk w APS, sygn. I.1.10.
- Opisanie Bractwa Pocieszenia Naświętszej Panny Marijej złączonego z Bractwem Pasa Rzemiennego zakonu pustelników Augustyna s. wespół z odpustami y przywilejami od Stolice Apostolskiej tym bractwom nadanymi*, Warszawa 1634, starodruk w Bibliotece Narodowej, sygn. mf. B2024, s. 90-95.
- Processionale, responsoria, antiphonas...*, Kraków 1725, starodruk w APS, sygn. I.1.5.

### Źródła drukowane

- Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 2, fasc. 2, *Ab anno 1515 ad annum 1551*, Kraków 1892.
- Heumann Stanisław, *Wiadomość o parafiach mucharskiej, zembrzyckiej i suskiej napisane przez proboszcza zembrzyckiego księdza Stanisława Heumanna w latach 1898-1900*, red. T. Wojtanek, T. Fidelus, E. Fidelus, Wadowice 2018.

### Opracowania

- Dynowska Maria, *Birkowski Fabian*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 104-105.
- Graczyk Waldemar, *Księgozbiory kolegiów kanonickich archidiaconatu wojnickiego do 1786 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) s. 137-150.
- Graff Tomasz, *Najstarsze Bractwo Różańcowe w Wadowicach 1616-1822*, Kraków 2020.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Iwańska-Cieślak Bernardeta, *Biblioteka kapituły katedralnej we Włocławku*, Bydgoszcz 2013.
- Kapuścińska Anna, *Recepcja Skargowskiej metody parenetycznej w polskim żywotopisarstwie XIX wieku, Prokop Leszczyński OFMCap (1812-1895) i ultramontańskie źródła „renesansu” hagiografii potrydenckiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis”, 3/21 (2013) s. 317-344.
- Kapuścińska Anna, *Żywoty świętych Piotra Skargi: hagiografia, parenetyka, duchowość*, Szczecin 2008.
- Kracik Jan, *Biblioteki parafialne a prywatne księgozbiory duchowieństwa. Dekanat Nowa Góra w XVI-XVIII w.*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 32 (1976) s. 249-271.
- Kot Stanisław, *Szkolnictwo parafialne w Małopolsce XVI-XVIII wieku*, Lwów 1912.
- Kowalski Waldemar, *Reformacja a edukacja religijna w Małopolsce w połowie XVI wieku. Najważniejsze problemy i postulaty badawcze*, w: *Reformacja w Małopolsce w starodrukach i historiografii*, red. J. Drażnyk, W. Kowalski, Kielce 2020, s. 15-26.

- Kozińska Joanna, *Zbiory starych księzek w bibliotekach parafialnych i klasztornych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 77 (2002) s. 41-51.
- Krętosz Józef, *Józefiński proces budowy Kościoła państwowego na terenie monarchii habsburskiej w okresie rządów cesarza Józefa II (1780-1790)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 29 (1996) s. 40-67.
- Kufel Robert Romuald, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra 2011.
- Kumor Bolesław Stanisław, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. IV, Kraków 2002.
- Lenczowski Franciszek, *O kościołach i parafiach w Stryzowie i Zakrzowie*, „Nasza Przyszłość”, 45 (1976) s. 191-233.
- Marszałska Jolanta Małgorzata, *Inwentarze ksiąg biblioteki opactwa cystersów w Szczyrzycu do końca XIX wieku*, „Saeculum Christianum”, 22 (2015) s. 184-193.
- Marszałska Jolanta Małgorzata, *Księgozbiór kanoników i wikariuszy kapituły kolegiackiej pw. Narodzenia NMP w Tarnowie (XV-XVIII w.) w zbiorach biblioteki tarnowskiego seminarium duchownego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) s. 219-235.
- Moskal Tomasz, *Biblioteka parafialna w Łęcznej w okresie przedrozbiorowym*, w: *Studia z dziejów parafii p.w. św. Marii Magdaleny w Łęcznej*, Łęczna 2010, s. 115-120.
- Moskal Tomasz, *Księgozbiór parafii w Białej w świetle wizytacji generalnej z 1748 roku*, „Roczniki Humanistyczne”, 58 (2010) s. 113-122.
- Mrozowska Kamilla, *Franciszek Kolendowicz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. E. Rostworowski, s. 311-312.
- Pabin Władysław, *Inwentarz biblioteki bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej z 1617 roku*, „Przegląd Kalwaryjski”, 7 (2002) s. 205-232.
- Perlakowski Adam, *I Krakowskie Spotkania Źródłoznawcze: teoria a praktyka edycji nowożytnych źródeł w Polsce XVI-XVIII wieku (Kraków, 19-20 listopada 2009 roku)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne”, 137 (2010) s. 223-225.
- Płonka Mirosław, *Dzieje parafii w Stryzowie – od początków do 1848 roku*, Kraków 2024.
- Płonka Mirosław, *Stanisław Żeliński – Szkic biograficzny proboszcza stryszowskiego zgładzonego w KL Auschwitz-Birkenau*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 116 (2021) s. 351-370.
- Sadowska Jadwiga, Zimnoch Katarzyna, *Biblioteki i ich użytkownicy – od elitarności do powszechności?*, w: *Biblioteki bez użytkowników...? Diagnoza problemu, V Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Supraśl, 14-16 września 2015*, red. H. Brzezińska-Stec, J. Żochowska, Białystok 2015, s. 17-36.
- Sondel Janusz, *Z dziejów Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Prace Komisji Historii Nauki PAU”, 12 (2013) s. 81-116.
- Stolarczyk Tomasz, *Biblioteka przy kościele kolegiackim w Wieluniu w świetle inwentarza z 1766 roku*, „Rocznik Wieluński”, 11 (2011) s. 47-62.
- Szady Joanna, *Inwentarz księgozbiorów parafialnych z drugiej połowy XVIII wieku – nowa metoda edycji*, „Textus et Studia”, 5 (2016) s. 77-91.
- Szady Joanna, *Księgi kaznodziejskie z końca XVIII wieku w Beszowej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 82 (2004) s. 289-304.
- Szczepaniak Jan, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010.
- Ścieżor Tomasz, *Historyczna Klecza*, w: *Klecza pod Wadowicami. Praca wydana z okazji 700-lecia wsi i 650-lecia parafii*, red. T. Ścieżor, Klecza 2004, s. 7-82.

- Wiślicz Tomasz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001.
- Wolnik Franciszek, *Rękopisy liturgiczne źródłem do badań historycznych*, „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars”, 22 (2016) nr 1, s. 69-86.
- Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Biblioteki parafialne w diecezji krakowskiej u schyłku XVI w.*, „Polonia Sacra”, 6 (1953/1954) z. 2, s. 114-142.
- Zahajkiewicz Marek, *Funkcja i znaczenie biblioteki parafialnej lub klasztornej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 77 (2002) s. 9-17.
- Zawadzki Roman Marian, *Stan badań nad życiem i spuścizną rękopiśmienną św. Jana z Kęt*, „Annalecta Cracoviensia”, 5 (1973) s. 7-48.

### **Netografia**

- Albert Rzepecki, [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1708010\\_Albert\\_Rzepecki](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/1708010_Albert_Rzepecki) (dostęp: 26.03.2021).
- Franciszek Stanisław Kostka Kolendowicz, [http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/2017989\\_Franciszek\\_Stanis%C5%82aw\\_Kostka\\_Kolendowicz](http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/2017989_Franciszek_Stanis%C5%82aw_Kostka_Kolendowicz) (dostęp: 29.03.2021).





O. ROLAND PREJS OFMCAP\* – LUBLIN<sup>1</sup>

## PROBOSZCZOWIE W ROKITNIE W LATACH 1837-1935

### PARISH PRIESTS IN ROKITNO IN 1837–1935

#### Abstract

Rokitno is a parish and Marian shrine on the western edge of Greater Poland. It was part of Poland until 1793 Marian indulgences gathered both Poles and Germans in the town. Until 1836, Cistercians from the abbey in nearby Bledzew provided pastoral services there. After the abbey was abolished, the duties of parish priest were carried out successively by six priests: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher and Wilhelm Klemt. Except for J. P. Katke, all of them came from western Greater Poland, had received their priestly formation at the seminaries in Poznań (theoretical studies) and Gniezno (practical year), and spoke both Polish and German. We are not able to confirm this information only for J. P. Katke, due to lack of sources. Apart from A. Gismann, they braved the challenge of organizing annual indulgences, but the greatest merit both in organizing indulgences and in the sphere of daily parish management was that of A. Pestrich.

Keywords: Rokitno; Poznań Archdiocese; clergy

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

#### Streszczenie

Rokitno to parafia i sanktuarium maryjne na zachodnich krańcach Wielkopolski. Do 1793 roku należało do Polski. Odpusty maryjne gromadziły w nim zarówno

---

\* O. Roland Prejs OFMCap – prof. dr hab. nauk teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, zm. 30 marca 2023 roku w Lublinie  
<https://orcid.org/0000-0002-4412-3315>

Polaków, jak i Niemców. Do 1836 roku posługę duszpasterską pełnili tutaj cystersi z opactwa w niedalekim Bledzewie. Po skasowaniu opactwa obowiązki proboszcza sprawowało kolejno sześciu kapłanów: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher i Wilhelm Klemt. Oprócz J.P. Katkego wszyscy pochodzili z zachodniej Wielkopolski, odbyli przygotowanie do kapłaństwa w seminariach duchownych w Poznaniu (studia teoretyczne) i Gnieźnie (rok praktyczny) oraz posługiwali się zarówno językiem polskim, jak i niemieckim. Jedyne o J.P. Katkem nie możemy potwierdzić tych informacji z powodu braku źródeł. Poza A. Gismannem, pozostali radzili sobie z wyzwaniem, którym była organizacja dorocznych odpustów, ale największe zasługi tak w zakresie organizowania odpustów, jak i w sferze codziennego kierowania parafią miał A. Pestrich.

Słowa kluczowe: Rokitno; archidiecezja poznańska; duchowieństwo

\*\*\*\*\*

Parafia w Rokitnie (Rokitten)<sup>1</sup>, w zachodniej Wielkopolsce, sięga początkami XII lub XIII wieku. Pierwsza wzmianka pisemna, która nie budzi wątpliwości, pochodzi z 1378 roku, kiedy parafia została oddana patronatowi cystersów w Zemsku (Semnritz), później w Bledzewie (Blesen)<sup>2</sup>. W 1661 roku parafię inkorporowano do opactwa cystersów w Bledzewie i odtąd cystersi sprawowali w niej duszpasterstwo, aż do kasaty klasztoru w Bledzewie w 1836 roku. Od 1669 roku Rokitno jest sanktuarium maryjnym, ale obecny kościół parafialny został zbudowany w latach 1746-1756 w stylu barokowym<sup>3</sup>. Do 1920 roku Rokitno należało do archidiecezji poznańskiej. W 1920 roku znalazło się w granicach delegatury

<sup>1</sup> Przy pierwszym wzmiankowaniu miejscowości, które po traktacie wersalskim pozostały w granicach Niemiec, dodawano dla lepszej orientacji nazwę niemiecką.

<sup>2</sup> J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859, s. 379-382; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 479; D. Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa. Geneza i rozwój kultu obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej do 1945 roku*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 9-26.

<sup>3</sup> Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 18-21. Na temat sanktuarium w Rokitnie istnieje dość liczna literatura, ale popularna, dlatego w tym miejscu została pominięta. Warte uwagi są opracowania o sanktuarium jako obiekcie sztuki: B. Grabowska, *Program ikonograficzny polichromii z Sanktuarium Maryjnego w Rokitnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, 3 (2005-2006) s. 126-131; też, *Ikonografia przedstawienia Matki Bożej Rokitniańskiej*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 107-112; też, *Peregrynacja Matki Bożej Rokitniańskiej na dwór królewski w Warszawie. Przyczynek do dziejów obrazu*, „Adhibenda”, 4 (2017) s. 19-30; też, *Udział cystersów z klasztorów w Paradyżu i Bledzewie w przemianach sztuki XVIII w. na zachodnim pograniczu Wielkopolski*, „Dziedzictwo Kulturowe Regionu Pogranicza”, 7 (2018) s. 37-54.



arcybiskupiej w Tucznie (Tütz), przekształconej w 1923 roku w administrację apostolską, a w 1930 roku w parafiatę pilską<sup>4</sup>.

O ile sanktuarium w Rokitnie było już przedmiotem opracowań historycznych, to – jak dotychczas – nie zajmowano się duchowieństwem posługującym w tym ośrodku. W niniejszym artykule zostaną przedstawione sylwetki proboszczów wraz z ukazaniem – stosownie do zachowanych źródeł – ich umiejętności i dokonań w parafii. W badanym przez nas okresie parafię kierowało sześciu proboszczów, choć nie wszyscy formalnie byli proboszczami – niektórzy nosili tytuł komendarza. Duszpasterzami byli: Johann Paul Katke, August (Augustin) Gismann (Gissmann), Alexander Pestrich (Pestrych), Josef Garske, Linus Hübscher i Wilhelm Klemt. Parafia w Rokitnie była parafią patronatu arcybiskupiego, z tym że arcybiskup poznański miał ją obsadzać w drodze egzaminu konkursowego, a naczelnemu prezesowi Wielkiego Księstwa Poznańskiego przysługiwało prawo sprzeciwu wobec wysuniętego kandydata<sup>5</sup>. Sposobem na obejście tego prawa, dającego władzom państwowym wpływ na nominacje proboszczowskie, było mianowanie komendarzy, zamiast proboszczów, a więc administratorów, którzy sprawowali duszpasterstwo formalnie jako tymczasowo kierujący parafią, w rzeczywistości nieraz pozostawali komendarzami przez długie lata. Władza diecezjalna musiała dobierać proboszczów tej parafii ze szczególną starannością: Rokitno, jako sanktuarium maryjne dość licznie nawiedzane przez wiernych z zachodniej Wielkopolski, wymagało duszpasterzy zdolnych podołać wyzwaniom odpustowym, nadto przygotowanych do sprawowania posługi w języku polskim i niemieckim. Mimo że sama miejscowość ulegała stopniowej germanizacji<sup>6</sup>, jednak w dniach odpustów napływali wierni posługujący się zarówno polskim, jak i niemieckim językiem, potrzeba więc było spowiedników i kaznodziejów zdolnych służyć wiernym w obu językach.

<sup>4</sup> Delegatura arcybiskupia w Tucznie, następnie administracja apostolska w Tucznie i ostatecznie parafiatę pilska doczekały się jedynie drobnych opracowań. Zob. L. Petzelt, *Die Errichtung der Erzbischöflichen Delegatur und die Anfänge der Apostolischen Administration Tütz*, w: *Apostolische Administration Schneidemühl*, oprac. F. Westpfahl, Schneidemühl 1928, s. 12-14; B. Dratwa, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”, 29 (1985) s. 309-316; M. Sprungala, *Die Freie Prälatur Schneidemühl – die kirchliche Neuordnung der Provinz Posen nach 1919*, „Jahrbuch Weichsel-Warthe”, 49 (2003) s. 76-85; G. Waberski, *Wolna Pralatura Pilska*, „Kronika Wielkopolski”, 29 (2001) nr 1, s. 36-46; R. Prejs, *Pralatura Pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) z. 4, s. 31-48; J. Ciechanowicz, *Tuczno – miejsce utworzenia administracji kościelnej Pogranicza*, „Studia i Materiały do dziejów Ziemi Wałeckiej”, 2 (2011) s. 27-39; R. Prejs, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa pralatury pilskiej*, w: *Artem historicam aliis tradere. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Anzelma Weissa*, red. W. Bielak, J. Marczewski, T. Moskal, Lublin 2011, s. 265-282; tenże, *Próba odbudowy? Z dziejów Pralatury Pilskiej (luty – sierpień 1945 roku)*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 201-209.

<sup>5</sup> Z. Zieliński, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973, s. 80.

<sup>6</sup> Śmierczalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25, obliczył, że w 1910 roku było w parafii 64 Polaków, a w 1925 roku deklarowało narodowość polską tylko 5 osób.

*Terminus a quo* niniejszego artykułu wyznacza rok odejścia z Rokitna cystersów, a przejęcie duszpasterstwa w parafii przez duchowieństwo archidiecezji poznańskiej. *Terminus ad quem* to rok śmierci ostatniego proboszcza, który został mianowany jeszcze przed pierwszą wojną światową<sup>7</sup>.

### **Pierwszy proboszcz diecezjalny – ks. Johann Paul Katke**

Do 19 kwietnia 1836 roku parafią administrował cysters, Stanisław Synoradzki<sup>8</sup>. W 1836 roku S. Synoradzki przekazał parafię pierwszemu proboszczowi diecezjalnemu, ks. Johannowi Paulowi Katkemu, sam jednak pozostał przez prawie rok jako wikariusz parafii. Prawdopodobnie miał wprowadzić nowego proboszcza w obowiązki, zwłaszcza w organizację odpustów, poza tym niezbędny był ktoś, kto władał językiem polskim i był w stanie po polsku spowiadać oraz głosić kazania<sup>9</sup>. Ksiądz J.P. Katke przybył do Rokitna już 24 lutego 1836 roku<sup>10</sup>, ale prawdopodobnie pierwsze miesiące spędził, zapoznając się z parafią.

Ksiądz Katke<sup>11</sup> urodził się 26 czerwca 1804 roku w Dąbrówce koło Chojnic. Był synem rolnika Bartłomieja i Agnieszki z domu Schwanitz. Gimnazjum ukończył w Chojnicach, gdzie złożył egzamin dojrzałości w 1825 roku. Podjął następnie studia w Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie został wpisany do albumu 24 października 1825 roku, potem kontynuował studia w seminarium duchownym w Pelplinie. Święcenia kapłańskie przyjął 6 marca 1830 roku. W latach 1833-1836 był administratorem parafii św. Józefa w Gdańsku<sup>12</sup>. Tak rychły awans na proboszcza i to miejskiej parafii może być odczytany jako wyróżnienie, spowodowane czy to zdolnościami, czy wyjątkową aktywnością pastoralną. Rzeczywistość była jednak bardziej zwyczajna. Praktyka w diecezji chełmińskiej była w tym czasie taka, że już po trzech latach od przyjęcia święceń można było ubiegać się o probostwo. Warunkami były: dobra opinia i złożone egzaminy *pro beneficio* oraz – oczywiście – jakieś wakujące probostwo, o które można było się starać. Nie wiemy, co sprawiło,

<sup>7</sup> Dla porównania wskażmy inne prace o duchowieństwie zachodnich części archidiecezji poznańskiej: T. Szugalski, *Proboszczowie i komendarze pilscy w latach 1815-1914*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, 6 (2001) s. 155-162; R. Prejs, *Proboszczowie w Skwierzynie w latach 1768-1920*, „Roczniki Teologiczne”, 69 (2022) z. 4, s. 25-38.

<sup>8</sup> Stanisław (imię chrzestne Jan Franciszek) Synoradzki urodził się w Mchach koło Śremu (Wielkopolska) 30 września 1796 roku. W latach 1816-1818 uczył się w seminarium duchownym w Poznaniu, w 1819 roku wstąpił do opactwa cystersów w Bledzewie. Święcenia kapłańskie przyjął 26 marca 1821 roku, a administratorem parafii w Rokitnie został 22 listopada 1826 roku. Po przekazaniu następcy parafii w Rokitnie osiadł w Babimoście i tam zmarł 24 września 1842 roku. R. Prejs, *Cystersi na zachodnich granicach archidiecezji poznańskiej w 1829 r.*, „Saeculum Christianum”, 27 (2020) nr 2, s. 154.

<sup>9</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837*, [Poznań 1836], s. 75.

<sup>10</sup> T. Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca z rokitniańskiego sanktuarium strażniczką wiary polskiego ludu*, w: *Sursum corda. Księga jubileuszowa ku czci księdza biskupa Adama Dyczkowskiego*, red. A. Brenk, [Poznań] 2002, s. 241.

<sup>11</sup> Wprawdzie jego imiona są tu zapisane w wersji niemieckiej, ale tak występują w źródłach. Nie oznacza to przesądzenia o jego narodowości.

<sup>12</sup> H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995, s. 129.

że ks. Katke po trzech latach nie tylko zrezygnował z parafii w Gdańsku, ale też z pobytu w diecezji chełmińskiej i przeniósł się do archidiecezji poznańskiej. Nie wydaje się, by stał za tym zamiar objęcia jakiegось beneficjum, zwłaszcza poklasztornego, bo to samo można było uzyskać w diecezji chełmińskiej. Parafią w Rokitnie kierował w latach 1836-1846. Zmarł w Rokitnie 27 maja 1846 roku<sup>13</sup>.

O pracy ks. Katkego w Rokitnie nie udało się znaleźć informacji. Nie wiemy też, czy uważał się za Polaka, czy za Niemca, a także którym językiem się posługiwał<sup>14</sup>. Z konsystorzem archidiecezjalnym w Poznaniu korespondował po niemiecku, ale zachowało się zaledwie kilka jego pism i dotyczą wyłącznie spraw beneficjalnych<sup>15</sup>, mogły zatem być celowo pisane po niemiecku, jeśli sprawa miała być skierowana dalej do władz państwowych. Ksiądz Bolesław Dratwa uważał go za Niemca, ale trudno stwierdzić, na podstawie jakich źródeł doszedł do takiego wniosku<sup>16</sup>.

### **Duszpasterz przejściowy – ks. August (Augustin) Gismann (Gissmann)**

Kolejny proboszcz w Rokitnie, August (Augustin) Gismann (Gissmann), pochodził z Głubczyc (Leobschütz) na Opolszczyźnie, gdzie urodził się 17 sierpnia 1817 roku. Rodzicami jego byli Karl i Elisabeth z domu Wolff. Szkołę elementarną i gimnazjum ukończył w Głubczycach<sup>17</sup>. W 1836 roku podjął studia teologiczne w Uniwersytecie Wrocławskim, ale po trzech latach odszedł, przenosząc się do seminarium duchownego w Poznaniu<sup>18</sup>. Powodem zmiany było – jak później twierdził – głoszenie przez profesorów poglądów hermezjańskich. Powód wydaje się uzasadniony, ale z drugiej strony wątpliwe, by student był tak świetnie zorientowany w teologii, że rozpoznał nieortodoksyjne poglądy. W każdym razie A. Gismann przyjął święcenia kapłańskie w 1840 roku jako duchowny archidiecezji poznańskiej. Zgodnie z prawem kanonicznym wcześniej otrzymał zwolnienie z archidiecezji ołmunieckiej, do której należały Głubczyce<sup>19</sup>.

Gismann nie znał polskiego. Korespondencję z władzą archidiecezjalną prowadził po niemiecku, a w sprawach ściśle kościelnych po łacinie. Co więcej, 20 kwietnia 1841 roku (był wówczas wikariuszem w Dolsku) stwierdził, że po polsku nie potrafi ani głosić kazań, ani spowiadać, dlatego prosił o parafię, w której prowadzi się duszpasterstwo w języku niemieckim<sup>20</sup>. Konsystorz archidiecezji

<sup>13</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837-1847*, [Poznań 1836-1846], passim; Mross, *Słownik biograficzny*, s. 129.

<sup>14</sup> Śmierczalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 23.

<sup>15</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAP), sygn. KA 0489, passim.

<sup>16</sup> Ksiądz Dratwa prowadził badania nad dziejami sanktuarium w Rokitnie, ale wyników nie opublikował drukiem. Z jego opracowań korzystał T. Kondracki, s. 241.

<sup>17</sup> AAP, sygn. KA 0300, curriculum vitae z 15 I 1840; Szugański, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160. W źródłach występuje zarówno pod imieniem August, jak i Augustin, także nazwisko bywa zapisywane jako Gismann lub Gissmann.

<sup>18</sup> AAP, sygn. KA 0300, świadectwo Uniwersytetu Wrocławskiego z 1. 1836/37-1838/39.

<sup>19</sup> Tamże, dymisoria abpa ołmunieckiego z 17 III 1839.

<sup>20</sup> Tamże, Gismann 20 IV 1841 do konsystorza w Poznaniu.

poznańskiej odpowiedział, że w tej chwili nie dysponuje taką parafią<sup>21</sup>, ale prośbę Gismanna wziął pod uwagę: w 1842 roku kapłan został przeniesiony do Zamysłowa koło Wschowy (Hinzendorf) – parafii niemal całkowicie zamieszkałej przez Niemców. Po śmierci abp. Marcina Dunina Gismann wygłosił we Wschowie (Fraustadt) mowę żałobną, podobno tak znakomitą, że miejscowy dziekan postulował wydanie jej drukiem<sup>22</sup>. Nic jednak nie wiadomo, by rzeczywiście została wydrukowana. W 1845 roku Gismann został komendantem w Międzyrzeczu (Meseritz), ale po blisko roku przeszedł na komendanta do Rokitna. Nie czuł się w tej parafii dobrze: prosił władzę archidiecezjalną o zmianę i otrzymał przeniesienie na komendanta do Piły (Schneidemühl), obejmując tę parafię 14 lutego 1850 roku<sup>23</sup>. Znakomity kaznodzieja dał się wkrótce poznać z gorszej strony: posypały się na niego skargi, że zaniedbuje odprawianie nabożeństw, lekceważy nadzór nad szkołą, a w kierowaniu parafią jest niestaranny. Napomnienia dziekana i władzy archidiecezjalnej skutkowały krótko. Z tego powodu abp Leon Przyłuski nie chciał mianować Gismanna pełnoprawnym proboszczem w Pile, mimo że domagał się tego miejscowy dozór kościelny. Ale niefortunny administrator parafii nie był gorszycelem czy przestępcą, ulegał raczej tendencjom do ułożenia sobie wygodnego życia<sup>24</sup>. Ostatecznie arcybiskup uznał, że Piła jest parafią zbyt wymagającą dla niestarannego komendanta i w 1856 roku przeniósł go do Sokolej Dąbrowy (Falkenwalde)<sup>25</sup>, czysto niemieckiej parafii położonej na zachód od Międzyrzecza. Ksiądz Gismann jeszcze w 1862 roku musiał zdawać egzaminy jurysdykcyjne<sup>26</sup>, co świadczy o tym, że albo wcześniej nie dopełnił tego obowiązku, albo zaniedbał doksztalcenie teologiczne. Jako komendant w Sokolej Dąbrowie zmarł 16 stycznia 1866 roku<sup>27</sup>.

Na czas kierowania parafią w Rokitnie przez ks. Gismanna przypadła konsekracja miejscowego kościoła. Barokowa świątynia, wzniesiona przez cystersów w latach 1746-1756, nie była dotąd uroczyscie poświęcona. Uczynił to abp L. Przyłuski 8 września 1848 roku. Trudno stwierdzić, czy inicjatywa konsekrowania kościoła wyszła od proboszcza, czy od arcybiskupa, nie zmienia to faktu, że proboszcz musiał przygotować stosowną uroczystość, połączoną z jednym z dorocznych odpustów i bierzmowaniem, w szczególności zapewnić dostateczną liczbę spowiedników oraz kapłanów do asysty liturgicznej<sup>28</sup>. Był to chyba jedyny znaczniejszy akcent w pracy ks. Gismanna w Rokitnie.

<sup>21</sup> Tamże, konsystorz 21 V 1841 do Gismanna.

<sup>22</sup> Tamże, dziekan Jasiewicz, Dłużyna, 3 III 1843 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>23</sup> Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

<sup>24</sup> AAP, sygn. KA 0300, arcybiskup poznański 6 X 1845 do oficjała Jabczyńskiego, proboszcz w Ujściu 22 XI 1852 i 9 XI 1853 do konsystorza w Poznaniu, arcybiskup poznański 16 VI 1853, 3 VIII 1853 i 12 I 1854 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>25</sup> Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

<sup>26</sup> AAP, sygn. KA 0300, dziekan Pestrach, Rokitno 21 VI 1862 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>27</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1867*, [Poznań 1866], s. 61.

<sup>28</sup> Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca*, s. 240; Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obowiązuje*, s. 22.

### Duszpasterz z powołania – ks. Alexander Pestrich (Pestrych)

Kolejny duszpasterz w Rokitnie, ks. Alexander Pestrich (Pestrych) urodził się w Brzegu (Śląsk) 12 lutego 1819 roku („*pridie Idus Februarii*”). Rodzicami jego byli Josef i Rosina z domu Schmidt. Początkowo uczył się w domu rodzinnym, potem chodził do szkoły w Zdunach (Wielkopolska), od 1835 roku uczył się w gimnazjum we Wschowie, a od 1838 roku kontynuował naukę w gimnazjum w Koźminie, wkrótce jednak przeniósł się do gimnazjum katolickiego w Poznaniu. Chodzi o znane w Poznaniu gimnazjum św. Marii Magdaleny, placówkę, z której wyszło wiele powołań kapłańskich. Częste zmiany szkół były spowodowane przeprowadzkami rodziców. Nie wiemy, kim z zawodu był ojciec przyszłego kapłana, ale zmieniał miejsce zamieszkania w związku z podejmowaną pracą<sup>29</sup>.

Pestrich ukończył gimnazjum w 1840 roku i wkrótce zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu<sup>30</sup>. Był zapewne zdolnym, a przy tym ambitnym klerykiem, skoro w 1843 roku zwrócił się do władzy archidiecezjalnej o możliwość podjęcia dalszych studiów we Fryburgu i Tybindze. Chciał na ten cel pozyskać stypendium z Towarzystwa Pomocy Naukowej<sup>31</sup>. Nie da się odpowiedzieć w świetle zachowanych źródeł, czy nie uzyskał stypendium, czy zgody arcybiskupa, ale studiów nie podjął. Świecenia kapłańskie przyjął w 1845 roku i został wikariuszem w Chodzieży. W następnym roku objął wikariat w Pile. Tam w 1848 roku został substytutem, czyli pełniącym obowiązki duszpasterskie po śmierci 26 czerwca 1848 roku proboszcza Andrzeja Bussego. W 1849 roku został mianowany prepozytem w Pile, ale nie objął funkcji: skargi wiernych przeciwko niemu spowodowały wstrzymanie nominacji<sup>32</sup>. Zarzuty były słuszne, a wynikały z nader porywczego charakteru księdza, który w relacjach z ludźmi bywał gwałtowny i nieprzebiegający w słowach, aczkolwiek – jak się okazywało – merytorycznie miał rację<sup>33</sup>. Ponieważ chronologicznie zbiegło się to z prośbą o zmianę parafii ze strony wspomnianego wyżej ks. Gismanna, władza archidiecezjalna rozwiązała to w ten sposób, że Gismann został przeniesiony z Rokitna do Piły, a Pestrich z Piły do Rokitna. Parafię w Rokitnie objął 14 lutego 1850 roku<sup>34</sup>.

W Rokitnie ks. Pestrich okazał się bardzo sumiennym duszpasterzem, zwłaszcza wiernie pilnującym dorocznych odpustów i dbającym o ich wzorową organizację, choć – o czym dalej – przyczynił się do redukcji ich liczby. Wprawdzie skargi ze strony wiernych na porywcze zachowania proboszcza nadal się zdarzały, ale konsystorz archidiecezjalny w Poznaniu wiedział już, że można Pestrichowi zarzucić niepohamowane reakcje wobec ludzi i nadmierne wymagania stawiane parafianom,

<sup>29</sup> AAP, sygn. KA 0879, curriculum vitae Pestricha z 1840 r.

<sup>30</sup> Tamże, Pestrich, Poznań 15 X 1840, do konsystorza w Poznaniu.

<sup>31</sup> Tamże, Pestrich 29 VI 1843 i 17 VII 1843 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>32</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1846-1851*, [Poznań 1845-1850], passim; Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160. Przy okazji zauważmy, że Szugalski poprzedniego proboszcza notuje pod imieniem Konrad i podaje datę jego śmierci – 26 lipca 1848 roku. Na obecnym etapie badań nie zdołano wyjaśnić tych rozbieżności.

<sup>33</sup> AAP, sygn. KA 0879, parafianie z Piły 28 X 1849, 7 XI 1849 i 13 XII 1849 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>34</sup> Szugalski, *Proboszczowie i komendarze*, s. 160.

ale nie lekceważenie obowiązków duszpasterskich, te bowiem wypełniał nader starannie, może nawet drobiazgowo. W 1862 roku został dziekanem zbąszyńskim. Obowiązki dziekana, zwłaszcza wizytacje parafii w dekanacie, wykonywał z całym zaangażowaniem, a był bystrym obserwatorem, który potrafił szybko dostrzec zarówno dodatnie, jak i ujemne strony pracy proboszczów<sup>35</sup>.

Ksiądz Pestrich spowodował zmniejszenie liczby odpustów w sanktuarium. Cystersi w czasie istnienia opactwa w Bledzewie wyjednali u władz kościelnych ustanowienie odpustów w święto Narodzenia NMP, w święto św. Michała Archanioła i we wszystkie niedziele od czwartej niedzieli po Wielkanocy do uroczystości Trójcy Świętej. Dopóki istniało opactwo, zakonnicy, zapewne wspomagani przez okoliczne duchowieństwo, byli w stanie temu podołać<sup>36</sup>. Po kasacie opactwa duszpasterstwo w Rokitnie sprawowali proboszcz i wikariusz, przy czym wikariat bywał niejednokrotnie nieobsadzony<sup>37</sup>. Pestrich zasugerował władzy archidiecezjalnej, aby odpusty ograniczyć do dwóch w roku: w czwartą niedzielę po Wielkanocy i w święto Narodzenia NMP, co zostało zaakceptowane. Zorganizowanie odpustu wymagało przybycia przynajmniej sześciu kapłanów do sprawowania liturgii (celebransi, kaznodzieje), ponadto około dwunastu spowiedników, spowiadających po polsku i po niemiecku, to zaś pociągało za sobą wydatki, na które parafii nie było stać. Od czasów ks. Pestricha przyjęło się, że odpust w czwartą niedzielę po Wielkanocy gromadził głównie pielgrzymów polskich, odpust 8 września – pielgrzymów niemieckich, stąd potocznie mówiono o odpuscie polskim i odpuscie niemieckim<sup>38</sup>.

W 1870 roku, w związku z mającym się rozpocząć Soborem Watykańskim I, Pestrich zapragnął odbyć pielgrzymkę do Rzymu, na co otrzymał zgodę konsystorza. Wyjechał 28 marca 1870 roku i wrócił w połowie maja. O jego nadmiernej drobiazgowości świadczyć może, że przed wyjazdem prosił konsystorz na czas podróży o dyspensę od piątkowego postu i od odmawiania brewiarza. Konsystorz musiał wyjaśniać mu, że dyspensacja jest zbędna, bo „in impossibilia nemo tenetur”<sup>39</sup>.

Miejsce pochodzenia wskazywałyby, że Pestrich był Niemcem lub Ślązakiem. W młodości przebywał zarówno w środowiskach polskich (Koźmin, Poznań), jak i niemieckich (Wschowa). Korespondencję z konsystorzem archidiecezjalnym w Poznaniu prowadził – zależnie od potrzeby – po polsku, niemiecku i łacinie, a każdym z tych języków posługiwał się swobodnie. Był duszpasterzem w środowiskach niemieckich, ale w Rokitnie z uwagi na przybywających pielgrzymów niezbędna była znajomość polskiego, a więc musiał radzić sobie z prowadzeniem duszpasterstwa po polsku. O konieczności znajomości polskiego w Rokitnie może świadczyć następujący szczegół: kiedy ks. Pestrich starał się o wyjazd do Rzymu,

<sup>35</sup> Np. AAP, sygn. KA 11076, protokoły wizytacji parafii w Skwierzynie 26 X 1878, 6 XII 1868 i 19 X 1871.

<sup>36</sup> Śmierzchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 22-24.

<sup>37</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1851-1870*, [Poznań 1850-1869], passim.

<sup>38</sup> Śmierzchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 22-24.

<sup>39</sup> AAP, sygn. KA 0879, Pestrich 30 I 1870, 17 II 1870, 5 III 1870 i 26 III 1870 do konsystorza w Poznaniu. Na piśmie z 5 III 1870 koncept odpowiedzi konsystorza 8 III 1870.

zapropował władzy archidiecezjalnej, by w czasie jego nieobecności tymczasowo zarządzał parafią w Rokitnie ks. Stefan Mielke z niedalekiego Trzciela (Tirschtiegel). Konsystorz nie zgodził się na to, uzasadniając odmowę tym, że S. Mielke nie zna polskiego<sup>40</sup>.

Obowiązki proboszcza ks. Pestrich pełnił w Rokitnie do śmierci. Od pewnego czasu zapadał na zdrowiu, ale obecnie trudno stwierdzić, co mu dolegało. W 1866 roku przeszedł poważny kryzys zdrowotny, który na kilka miesięcy wyłączył go od obowiązków proboszcza i dziekana. Sądził, że po kilkudniowej kuracji będzie mógł wrócić do swych zadań, tymczasem kolejne orzeczenia lekarskie stwierdzały, że nie jest zdolny do pracy<sup>41</sup>. Prawdopodobnie na pogorszenie się stanu zdrowia wpłynęła podróż do Rzymu, która była dla niego zbyt wyczerpująca. Zmarł w Rokitnie 13 sierpnia 1872 roku<sup>42</sup>.

### **Duszpasterz czasu Kulturkampfu – ks. Josef Garske**

Na nominację nowego proboszcza parafia w Rokitnie oczekiwała blisko rok. W 1873 roku został nim ks. Josef Garske. Urodził się w Jamienu koło Wałcza (Königsnade) 25 stycznia 1839 roku. Rodzicami jego byli Peter i Anna z domu Rohbeck<sup>43</sup>. Uczył się w gimnazjum w Wałczu (Deutsch Krone), szkole założonej w XVIII wieku przez jezuitów, nazywanej Atenami Wałeckimi<sup>44</sup>. Ukończył gimnazjum w 1860 roku i zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu<sup>45</sup>. W chwili przyjęcia do seminarium nie znał języka polskiego<sup>46</sup>. Rektor seminarium informował co pół roku arcybiskupa poznańskiego, że kleryk J. Garske ciągle jeszcze polskiego nie opanował, choć nieco w nim postąpił. Jest nadzieja, że w niedługim czasie osiągnie zadowalający poziom znajomości języka, ale – póki co – nie jest w stanie słuchać tych wykładów, które są prowadzone po polsku<sup>47</sup>. Czy ostatecznie posiadał wystarczającą znajomość polskiego, źródła milczą. Późniejszą korespondencję z władzą archidiecezjalną prowadził po niemiecku lub po łacinie.

Święcenia kapłańskie ks. Garske przyjął w 1864 roku i został wikariuszem w Rokitnie. Pierwsze doświadczenia kapłańskie zdobywał więc pod kierunkiem ks. Pestricha, o którym wyżej była mowa. Po czterech latach przeszedł na wikariat do Piły, a stamtąd w 1871 roku został przeniesiony na komendarza do Mielęcina koło Wałcza (Mellentin). W Mielęcinie przebywał do 1873 roku, kiedy objął parafię w Rokitnie. Na czas jego posługi w Rokitnie przypadł Kulturkampf. Nic nie wiadomo, by rokitniański proboszcz był karany przez władze pruskie, bo

<sup>40</sup> AAP, sygn. KA 0879, Pestrich 17 II 1870, do konsystorza w Poznaniu. Na tymże koncept odpowiedzi konsystorza 4 III 1870.

<sup>41</sup> Tamże, Pestrich 15 VI 1866, 28 VII 1866 i 20 IX 1866 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>42</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1873*, [Poznań 1872], s. 56.

<sup>43</sup> AAP, sygn. KA 0272, curriculum vitae z 23 II 1861 (pisane po łacinie).

<sup>44</sup> L. Bąk, *Dzieje szkoły średniej w Wałczu. Od kolegium jezuickiego do liceum ogólnokształcącego (1665-1995)*, Wałcz 1998, passim.

<sup>45</sup> AAP, sygn. KA 0272, świadectwo gimnazjalne Wałcz 25 VII 1860.

<sup>46</sup> Tamże, notatka służbowa z przyjęcia do seminarium 5 IX 1860.

<sup>47</sup> Tamże, regens seminarium duchownego w Poznaniu 22 III 1861, 22 X 1861 i 11 VIII 1862 do arcybiskupa poznańskiego.

chyba nie bardzo było za co. Język niemiecki znał, ukończył uznaną niemiecką szkołę średnią, w seminarium duchownym w Poznaniu studiował, gdy jeszcze nie obowiązywały tzw. ustawy majowe, za granicą nie odbywał studiów, nic też nie wiadomo, by bliżej współpracował z tajnymi misjonarzami, choć to ostatnie mógł ukryć, jeżeli miało miejsce. Zdaje się, że zdołał przez ten trudny czas przeprowadzić parafię w Rokitnie bez większych wstrząsów<sup>48</sup>. Mogło się zdarzyć, że musiał płacić grzywny za przekroczenie takich czy innych przepisów pruskich, ale który ksiądz w Wielkopolsce ich wtedy nie płacił? Być może służył też wiernym z okolicznych parafii pozbawionych duszpasterzy, ale wiele wskazuje na to, że raczej nie dojeżdżał do sąsiednich kościołów, a posługę taką sprawował w Rokitnie. Oznaczało to, że na proboszcza przypadł zwielokrotniony zakres obowiązków. Władze pruskie próbowały ograniczyć zasięg odpustów odprawianych w sanktuarium i zmniejszyć ich okazałość, m.in. zabraniały noszenia na pielgrzymkach sztandarów i chorągwi z napisami lub godłami polskimi, zakazywały przyjazdu duchownych z innych miejscowości, zresztą wkrótce księża zaprzestali przyjazdów, dlatego że brakowało duchownych w sąsiednich parafiach. Szczególnie raziło władze pruskie, że obraz Matki Boskiej był przyozdobiony polskim Białym Orłem, ale mimo nacisków ks. Garske nie usunął tego znaku. Dawna ranga sanktuarium odżyła po ustaniu Kulturkampf, a proboszcz przyczynił się do tego. Dbał również o życie religijne w parafii, m.in. założył w 1890 roku Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich<sup>49</sup>.

Pod koniec życia ks. Garske doświadczył niechęci ze strony parafian. Do konsystorza archidiecezji poznańskiej słano na niego skargi, ale wnikliwa lektura zarzutów każe sądzić, że autorzy ich byli pieniaczami i tak też potraktował to konsystorz archidiecezjalny<sup>50</sup>. W Rokitnie ks. Garske pozostał do śmierci 8 sierpnia 1904 roku. Zapisał się w pamięci parafian jako dobry i gorliwy proboszcz<sup>51</sup>.

### **Proboszcz przejściowy – ks. Linus Hübscher**

Proboszcz w Rokitnie w latach 1905-1912, ks. Linus Hübscher, pochodził z niedalekiej Przytocznej (Prittisch), gdzie urodził się 8 marca 1874 roku. Rodzicami jego byli Augustyn i Klara z domu Schultz. Nie udało się ustalić, gdzie uzyskał wykształcenie średnie, ale można przypuszczać, że w Międzyrzeczu, tam bowiem było najbliższe gimnazjum. Do seminarium duchownego w Poznaniu wstąpił w 1893 roku, ostatni rok, tzw. praktyczny, odbył w Gnieźnie i 13 marca 1897 roku przyjął święcenia kapłańskie. Dokumenty stwierdzają, że był Niemcem,

<sup>48</sup> Kondracki, *Matka Cierpliwie Słuchająca*, s. 241; Z. Zieliński, *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*, Poznań 2011, nie wymienia ani Garskego, ani parafii w Rokitnie.

<sup>49</sup> Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

<sup>50</sup> AAP, sygn. KA 0272, pisma parafian Rokitno 23 III 1890, 9 V 1890 i 11 V 1890 do konsystorza w Poznaniu.

<sup>51</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1905*, [Poznań 1904], s. 168. Osobiste wspomnienia piszącego te słowa: przypominam sobie, że gdy w dzieciństwie odwiedzałem sanktuarium w Rokitnie, na placu przykościelnym znajdował się grób ks. Garskego, z wykutą w białym kamieniu płaskorzeźbą Chrystusa Dobrego Pasterza i łacińskim napisem, w którym było określenie „Pastor Bonus”. Oczywiście wtedy tego nie rozumiałem, ale napis utkwiał w pamięci.



ale w księdze alumnów seminarium duchownego w Gnieźnie zapisano o nim: „In concionibus polonicis fere satisfecit”<sup>52</sup>.

Po święceniach kapłańskich L. Hübscher został wikariuszem w Pile, skąd już po dwóch latach przeszedł na administratora parafii w Starym Dworze koło Międzyrzecza (Altenhof) i dalszą posługę kapłańską pełnił w dekanacie zbąszyńskim. W 1903 roku został komendarzem w Trzcielu (Tirschtiegel), a w 1905 roku objął parafię w Rokitnie. Wprawdzie nic nie wskazuje, by w Rokitnie czuł się źle, ale wydaje się, że do Trzciela bardziej się przywiązał, w 1912 roku bowiem wrócił na tamtejsze probostwo i pozostał do śmierci 6 kwietnia 1940 roku. Po I wojnie światowej optował na rzecz Niemiec i tym samym wszedł do grona duchowieństwa administracji apostołskiej w Tucznie, a potem prałatury pilskiej<sup>53</sup>.

Stosunkowo krótki (w porównaniu z innymi księżmi) pobyt ks. Hübschera w Rokitnie nie zdołał odcisnąć się w szczególnie sposób na funkcjonowaniu parafii i sanktuarium, nie wydaje się jednak, by proboszcz zaniedbywał swe obowiązki. Z zachowanych protokołów wizytacyjnych wynika, że dobrze wypełniał swe zadania, szczególnie w zakresie organizacji odpustów, ale jakby brakowało mu większej dynamiki czy polotu<sup>54</sup>. Nie był przecież nowicjuszem: był wcześniej zarządcą parafii w Starym Dworze i Trzcielu, miał więc doświadczenie. Może po prostu był z natury człowiekiem powolnym, choć rzetelnym w tym, co robił.

### **Proboszcz czasów I wojny światowej i powojennych – ks. Wilhelm Klemt**

Ostatni z interesujących nas proboszczów, Wilhelm Klemt, pochodził z Kaławy koło Międzyrzecza (Kalau). Urodził się 19 sierpnia 1866 roku, był synem Wilhelma i Eleonory z domu Binder<sup>55</sup>. Pokrewieństwo łączyło go z ks. Leonem Binderem (1876-1952), również pochodzącym z Kaławy, późniejszym proboszczem w Dąbrówce Wielkopolskiej (Groß Dammer) i więźniem obozu koncentracyjnego w Dachau<sup>56</sup>. Kształcił się przez sześć lat w gimnazjum w Międzyrzeczu i przez pięć lat w gimnazjum w Wałczu, a maturę uzyskał w 1890 roku. Tak długi czas nauki gimnazjalnej świadczy pośrednio, że W. Klemt nie był najzdolniejszym uczniem i uzyskanie średniego wykształcenia było dla niego sporym wysiłkiem. Bezpośrednio po maturze zgłosił się do seminarium duchownego w Poznaniu,

<sup>52</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (dalej: AAG), sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 913.

<sup>53</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1898-1923*, [Poznań 1897-1922], passim; *Freie Prälatur Schneidemühl 1940*, [Schneidemühl 1940], s. 56.

<sup>54</sup> AAP, sygn. KA 8458, KA 12448, OA IX 054.

<sup>55</sup> AAG, sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 830.

<sup>56</sup> Na temat ks. Leona Bindera istnieją opracowania, choć głównie leksykograficzne, powstałe w związku z jego zaangażowaniem w polski ruch narodowy na Babimojszczyźnie. Zob. E. Weiler, *Die Geistlichen in Dachau sowie in anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen*, Mödling 1971, s. 140; J. Oleksiński, *Binder Leon*, w: *Południowe Pogranicze. Słownik historyczny*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1983, s. 20-21; S. Liman, *Binder Leon Antoni*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, red. M. Banaszak, J. Kozłowski, A. Polakowska, M. Wojciechowska, t. 1, *A-H*, Gniezno 2007, s. 68; R.R. Kufel, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, t. 1, Zielona Góra 2016, s. 62-63.

a ostatni rok (praktyczny) odbył w Gnieźnie. Tam też wystawiono mu następującą opinię: „Quia non pollebat lingua polonica”<sup>57</sup>.

Po święceniach kapłańskich, otrzymanych 24 lutego 1894 roku, Klemt został wikariuszem w Skrzatuszu (Schrotz), sanktuarium maryjnym koło Wałcza. Spędził tam cztery lata. Nabył wówczas doświadczenia w zakresie organizowania odpustów i większych akcji duszpasterskich. W 1898 roku powierzono mu, jako komendarzowi, parafię w Strzydzewie, w dekanacie pleszewskim, archidiecezji gnieźnieńskiej. Ponieważ archidiecezje gnieźnieńska i poznańska były połączone unią personalną, utarła się praktyka, że kapłani, niezależnie od kanonicznej przynależności, byli posyłani do parafii bądź w jednej, bądź w drugiej archidiecezji, gdzie akurat zachodziła potrzeba. Tym razem Klemt trafił do środowiska czysto polskiego, z czego wniossek, iż w międzyczasie musiał na tyle opanować język polski, że był w stanie głosić w nim kazania, katechizować i spowiadać. Choć w Strzydzewie formalnie był tylko komendarzem, ale kierując parafią przez 14 lat, w praktyce pełnił funkcję proboszcza i posiadał umiejętności niezbędne na tym stanowisku. Strzydzewo opuścił w 1912 roku, kiedy objął parafię w Rokitnie. Kierowanie parafią i sanktuarium zostało więc złożone w ręce kapłana doświadczonego, który – wnioskujemy – musiał dobrze zapisać się jako duszpasterz i administrator. Proboszcz odnowił wewnątrz zabytkowego kościoła, reaktywował istniejące od 1675 roku Bractwo Szkaplerza Karmelitańskiego i założone w 1890 roku Stowarzyszenie Matek Chrześcijańskich, zainicjował w 1913 roku Stowarzyszenie Młodzieży, a w 1919 roku Stowarzyszenie Robotników<sup>58</sup>. W Rokitnie Klemt pozostał po I wojnie światowej, a tym samym optował za Niemcami, wszedł do duchowieństwa administracji apostolskiej w Tucznie, następnie do pralatury pilskiej. Już jako kapłan administracji apostolskiej w Tucznie otrzymywał odpowiedzialne zadania na szczeblu centralnym, m.in. zlecono mu organizowanie dorocznych rekolekcji kapłańskich<sup>59</sup>, brał udział w pierwszym zebraniu duchowieństwa 27 września 1921 roku jako przedstawiciel dekanatu pszczewskiego<sup>60</sup>. Mimo że Rokitno po I wojnie światowej znalazło się w granicach Prus, potem Rzeszy, odpusty, zwłaszcza – zgodnie z tradycją – odprawiany w czwartą niedzielę po Wielkanocy, gromadziły Polaków, szczególnie mieszkających na Pograniczu (Babimost, Dąbrówka Wielkopolska, Nowe Kramsko, Pszczew, Wierzbno), ale także przybywających z Polski, głównie z zachodniej Wielkopolski. Warto dodać, że do wybuchu II wojny światowej Ewangelię w kościele w Rokitnie odczytywano po niemiecku i po polsku<sup>61</sup>. Proboszcz dobrze radził sobie z tymi wyzwaniem, a nabyta znajomość polskiego okazała się szczególnie przydatna. Ksiądz Klemt zmarł w Rokitnie 28 września 1935 roku<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> AAG, sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922, poz. 830.

<sup>58</sup> Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

<sup>59</sup> *Amtliche Bekanntmachungen der Apostolischen Administration Tütz*, nr 13 z 15 V 1922, nr 20 z 15 V 1923, nr 27 z 20 V 1924.

<sup>60</sup> Dratwa, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, s. 310, 312.

<sup>61</sup> Śmierchalski-Wachocz, *Matka Boża Obozowa*, s. 25.

<sup>62</sup> *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1895-1899*, [Poznań 1894-1898], passim; *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Gnesnensis 1900-1912*, [Poznań 1899-1911],

\*\*\*\*\*

Przedstawione informacje szczegółowe pozwalają na wysnucie pewnych wniosków ogólnych. Do parafii położonych na zachodnich krańcach archidiecezji poznańskiej, w tym do Rokitna, władza archidiecezjalna kierowała kapłanów pochodzenia niemieckiego, ale znających język polski, choć stopień znajomości języka oczywiście bywał różny. W większości byli to duchowni wywodzący się z tych terenów (Garske z Jamienka koło Wałcza, Hübscher z Przytocznej, Klemt z Kaławy). Większość z nich wcześniej pracowała duszpastersko w Pile, niektórzy tam udawali się na pierwszy wikariat, z czego wynikałoby, że Piła była uważana przez władzę archidiecezjalną za dobre miejsce dla zdobycia podstawowych doświadczeń duszpasterskich. Oprócz pierwszego, ks. Katkego, wszyscy proboszczowie (komendarze) w Rokitnie byli absolwentami seminarium duchownego w Poznaniu (studia teoretyczne) i Gnieźnie (rok praktyczny). Do Rokitna władza archidiecezjalna dobierała proboszczów ze szczególną starannością, zważając na ich dotychczasowe doświadczenia i osiągnięcia w pracy duszpasterskiej. Były to nominacje trafne: tylko o ks. Gismannie możemy powiedzieć, że powierzenie mu funkcji komendarza w Rokitnie było pomyłką. Pozostali okazali się duszpasterzami starannymi i zaangażowanymi.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie (AAG)  
sygn. A. Sem. 2, Liber alumnorum 1848-1922.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAP)  
sygn. KA 0272, KA 0300, KA 0489, KA 0879, KA 8458, KA 11076, KA 12448, OA IX 054.

### Źródła drukowane

*Amtliche Bekanntmachungen der Apostolischen Administratur Tütz*, 1922-1924.  
*Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl*, 1935.  
*Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Gnesnensis 1900-1912*, Poznań 1899-1911.  
*Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1837-1923*, Poznań 1836-1922.  
*Freie Prälatur Schneidemühl 1940*, Schneidemühl 1940.

### Opracowania

Bąk Ludwik, *Dzieje szkoły średniej w Wałczu. Od kolegium jezuickiego do liceum ogólnokształcącego (1665-1995)*, Wałcz 1998.

---

passim; *Elenchus Universi Cleri Archi-Dioecesis Posnaniensis 1913-1923*, [Poznań 1912-1922], passim; *Amtliche Bekanntmachungen der Freien Prälatur Schneidemühl*, 1935, s. 68; Kondracki, *Matka Cierpliwie Sluchajca*, s. 242.

- Ciechanowicz Jerzy, *Tuczno – miejsce utworzenia administracji kościelnej Pogranicza*, „Studia i Materiały do Dziejów Ziemi Wałeckiej”, 2 (2011) s. 27-39.
- Dratwa Bolesław, *Organizacja Niezależnej Pralatury Pilskiej*, „Gorzowskie Wiadomości Kościelne”, 29 (1985) s. 309-316.
- Grabowska Bożena, *Ikonografia przedstawienia Matki Bożej Rokitniańskiej*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra 2009, s. 107-112.
- Grabowska Bożena, *Peregrynacja Matki Bożej Rokitniańskiej na dwór królewski w Warszawie. Przyczynek do dziejów obrazu*, „Adhibenda”, 4 (2017) s. 19-30.
- Grabowska Bożena, *Program ikonograficzny polichromii z Sanktuarium Maryjego w Rokitnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie”, 3 (2005-2006) s. 126-131.
- Grabowska Bożena, *Udział cystersów z klasztorów w Paradyżu i Bledzewie w przemianach sztuki XVIII w. na zachodnim pograniczu Wielkopolski*, „Dziedzictwo Kulturowe Regionu Pogranicza”, 7 (2018) s. 37-54.
- Kondracki Tadeusz, *Matka Cierpliwie Słuchająca z rokitniańskiego sanktuarium strażniczką wiary polskiego ludu*, w: *Sursum corda. Księga jubileuszowa ku czci księdza biskupa Adama Dyczkowskiego*, red. A. Brenk, [Poznań] 2002, s. 237-249.
- Kufel Robert Romuald, *Słownik biograficzny księży pracujących w Kościele gorzowskim 1945-1956*, t. 1, Zielona Góra 2016.
- Liman Stefan, *Binder Leon Antoni*, w: *Księża społecznicy w Wielkopolsce 1894-1919. Słownik biograficzny*, red. M. Banaszak, J. Kozłowski, A. Polakowska, M. Wojciechowska, t. 1, A-H, Gniezno 2007, s. 68.
- Łukaszewicz Józef, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1859.
- Mross Henryk, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995.
- Nowacki Józef, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Oleksiński Jerzy, *Binder Leon*, w: *Południowe Pogranicze. Słownik historyczny*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1983, s. 20-21.
- Petzelt Leo, *Die Errichtung der Erzbischöflichen Delegatur und die Anfänge der Apostolischen Administratur Tütz*, w: *Apostolische Administratur Schneidemühl*, oprac. F. Westpfahl, Schneidemühl 1928, s. 12-14.
- Prejs Roland, *Cystersi na zachodnich granicach archidiecezji poznańskiej w 1829 r.*, „Saeculum Christianum”, 27 (2020) nr 2, s. 146-157.
- Prejs Roland, *Kapłani archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w szeregach duchowieństwa pralatury pilskiej*, w: *Artem historicam aliis tradere. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Anzelma Weissa*, red. W. Bielak, J. Marczewski, T. Moskal, Lublin 2011, s. 265-282.
- Prejs Roland, *Pralatura Pilska w świetle schematyzmu z 1940 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 55 (2008) z. 4, s. 31-48.
- Prejs Roland, *Proboszczowie w Skwierzynie w latach 1768-1920*, „Roczniki Teologiczne”, 69 (2022) z. 4, s. 25-38.
- Prejs Roland, *Próba odbudowy? Z dziejów Pralatury Pilskiej (luty – sierpień 1945 roku)*, w: *Universitati serviens. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Stanisława Wilka SDB*, red. J. Walkusz, M. Krupa, Lublin 2014, s. 201-209.
- Sprungala Martin, *Die Freie Prälatur Schneidemühl – die kirchliche Neuordnung der Provinz Posen nach 1919*, „Jahrbuch Wechsel-Warthe”, 49 (2003) s. 76-85.

- Szugalski Tomasz, *Proboszczowie i komendarze pilscy w latach 1815-1914*, „Studia Kozalińsko-Koło-brzeskie”, 6 (2001) s. 155-162.
- Śmierchalski-Wachocz Dariusz, *Matka Boża Obozowa. Geneza i rozwój kultu obrazu Matki Bożej Rokitniańskiej do 1945 roku*, w: *Sanktuarium rokitniańskie. Dzieje i konteksty*, red. G. Chojnacki, A. Draguła, Zielona Góra, 2009, s. 9-26.
- Waberski Grzegorz, *Wolna Pralatura Pilska*, „Kronika Wielkopolski”, 29 (2001) nr 1, s. 36-46.
- Weiler Eugen, *Die Geistlichen in Dachau sowie in anderen Konzentrationslagern und in Gefängnissen*, Mödling 1971.
- Zieliński Zygmunt, *Kościół katolicki w Wielkim Księstwie Poznańskim w latach 1848-1865*, Lublin 1973.
- Zieliński Zygmunt, *Kulturkampf w archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej w latach 1873-1887*, Poznań 2011.





O. MACIEJ SADOWSKI CSSR\* – KRAKÓW

**WOJENNE STRATY MATERIALNE POLSKIEJ PROWINCJI  
REDEMPTORYSTÓW W LATACH 1939-1945  
NA PRZYKŁADZIE KLASZTORÓW  
W TORUNIU I WARSZAWIE**

**WAR MATERIAL LOSSES OF THE POLISH PROVINCE  
OF THE REDEMPTORISTS IN THE YEARS 1939–1945  
ON THE EXAMPLE OF THE MONASTERIES  
IN TORUŃ AND WARSAW**

**Abstract**

This article presents the material losses of two of the eight Polish Redemptorist monasteries erected before the outbreak of World War II. Among them, the first object of German requisition was a house in Toruń's Bielany district, which was also the seat of the Juvenile Seminary, the lower seminary of the Polish Redemptorists. The monastery in Toruń was subjected to total requisition by the Germans in the very first days of the defensive war, and the expropriation of the Redemptorists was a precedent example of the new property situation in which the Church found itself in Pomerania that was incorporated into the Reich. The state of confiscation of the Toruń monastery, which lasted more than four years, was sanctioned by the German authorities by unlawful acts of the occupation administration. The destruction the internal structure of the monastery, and above all the library and equipment of the grammar school studios of the Toruń Juvenile Hall, was finalised by Soviet soldiers after the Germans were driven out of the city from February to April 1945. Detailed records and questionnaires of the war damage suffered by the Redemptorists of Toruń have been preserved in state and monastic archives. A second example of wartime hecatomb for the Polish Redemptorist Province is the fate of the monastery and church in

---

\* O. Maciej Sadowski CSSR – dr historii, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: [maciej.sadowski@upjp2.edu.pl](mailto:maciej.sadowski@upjp2.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-2124-0751>

Warsaw's Wola district, on Karolkowa Street. This religious centre suffered no losses throughout the war, until the tragic events of 5–6 August, 1944, when the Germans carried out a mass execution of the entire community of Warsaw Redemptorists during the so-called Wola massacre. The same fate befell in the following weeks on the monastery and St Clement Hofbauer Church, as they were looted and almost completely burned by the Germans. The scale of the destruction of the Warsaw foundation is vividly illustrated by the reconstruction work carried out in 1945–1946 under the aegis of the Capital Reconstruction Bureau.

Keywords: Redemptorists; World War II; material losses; Toruń; Warsaw

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### **Streszczenie**

Niniejszy artykuł prezentuje straty materialne dwóch spośród ośmiu erygowanych przed wybuchem II wojny światowej klasztorów polskich redemptorystów. Wśród nich pierwszym obiektem niemieckiej rekwizycji był dom na toruńskich Bielanach, stanowiący również siedzibą juwenatu, czyli niższego seminarium duchownego polskich redemptorystów. Klasztor w Toruniu został poddany całkowitej rekwizycji przez Niemców już w pierwszych dniach wojny obronnej, a wywłaszczenie redemptorystów było precedensowym przykładem nowej sytuacji majątkowej, w jakiej znalazł się Kościół na Pomorzu, wcielonym do Rzeszy. Stan trwającej ponad cztery lata konfiskaty klasztoru toruńskiego został przez niemieckie władze usankcjonowany bezprawnymi aktami okupacyjnej administracji. Dzieła zniszczenia wewnętrznej struktury klasztoru, a przede wszystkim biblioteki i wyposażenia gimnazjalnych pracowni toruńskiego juwenatu, dopełnili żołnierze sowieccy po wyparciu z miasta Niemców od lutego do kwietnia 1945 roku. W archiwach państwowych i zakonnych zachowały się szczegółowe rejestry i kwestionariusze poniesionych przez toruńskich redemptorystów szkód wojennych. Drugim przykładem wojennej hekatombi dla Polskiej Prowincji Redemptorystów są losy klasztoru i kościoła na warszawskiej Woli, przy ul. Karolkowej. Ta placówka nie została doświadczona stratami przez cały okres wojny, aż do tragicznych wydarzeń 5-6 sierpnia 1944 roku, kiedy to podczas tzw. rzezi Woli Niemcy dokonali masowej egzekucji całej wspólnoty warszawskich redemptorystów. Ich los podzielił w następnych tygodniach zarówno klasztor, jak i kościół pw. św. Klemensa Hofbauera. Zostały one bowiem przez Niemców ograbione i niemal doszczętnie spalone. Skalę zniszczeń warszawskiej fundacji obrazują dobitnie prace rekonstrukcyjne prowadzone w latach 1945-1946 pod egidą Biura Odbudowy Stolicy.

Słowa kluczowe: redemptoryści; druga wojna światowa; straty materialne; Toruń; Warszawa



\*\*\*\*\*

## Wstęp

Kościół katolicki w Polsce podczas II wojny światowej współdzielił losy całego narodu i państwa, a ceną za tę wierność były szczególnie bolesne straty osobowe, duchowe i materialne. Jednym z wymiernych celów polityki obydwu okupantów było ekonomiczne i strukturalne zawłaszczenie zasobów Rzeczypospolitej i jej obywateli na potrzeby maszyny wojennej. Szczególnie cennym rezerwuarem polskiego mienia, jak zawsze w trakcie konfliktów zbrojnych, był majątek Kościoła rzymskokatolickiego, który już w trakcie kampanii wrześniowej został poddany bezprawnym rekwizycjom oraz częściowym lub całkowitym konfiskatom, dokonywanym przez okupacyjne władze administracyjne, partyjne, wojskowe i policyjne. Pomimo zakończenia działań wojennych, grabieże te pozostały wciąż na porządku dziennym, czego dowodem są rozporządzenia niemieckiego dowódcy wojsk lądowych, generała Waltera von Brauchitscha, z 25 października 1939 roku, opisującego patologię wśród żołnierzy niemieckich:

Osiągnięcia i sukcesy kampanii w Polsce nie mogą przesłonić faktu, że części naszych oficerów brakuje niewzruszonych zasad moralnych. Bezprawne rekwizycje, niedozwolone konfiskaty, przypadki osobistego bogacenia się, defraudacje i kradzieże (...) czy to pod wpływem wzburzenia, czy też upojenia alkoholowego do nieprzytomności, nieposłuszeństwo mające poważne konsekwencje (...) – wszystkie te wykroczenia, których liczba budzi niepokój, składają się na obraz prymitywnych manier, zasługujących na jak najsurowsze potępienie<sup>1</sup>.

Te grabieże były jednak tylko zapowiedzią wprowadzonego przez III Rzeszę rabunku, który przyjął formę zinstytucjonalizowaną dzięki „prawnym” podstawom wydanym przez samego Heinricha Himmlera oraz gauleitera Arthura Greisera (zarządzenia z grudnia 1939 roku). Wyjątkową zapobiegliwością w tym procederze wykazał się marszałek Rzeszy Hermann Göring, który już 19 października 1939 roku utworzył zależny od siebie Główny Urząd Powierniczy Wschód (Haupttreustelle Ost), dokonujący nie tylko zaboru nieruchomości, ale również dóbr kultury, w tym grabieży majątku kościelnego, usankcjonowanej rozporządzeniem z 14 września 1940 roku<sup>2</sup>.

Jedną z wielu instytucji i wspólnot kościelnych poddanych w czasie II wojny światowej tym procederom grabieży i bezprawnych konfiskat była utworzona w 1909 roku Polska Prowincja Redemptorystów z siedzibą w Krakowie. W dniu wybuchu wojny była stosunkowo młoda i niewielka, liczyła bowiem blisko 100 zakonników. W tym kontekście również dorobek materialny polskich redemptorystów nie był imponujący. Najistotniejszą część środków trwałych pozostających

<sup>1</sup> J. Böhler, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009, s. 199.

<sup>2</sup> Archiwum Akt Nowych, Zbiór materiałów z lat i dotyczących II wojny światowej. Materiały polskie, sygn. 37, k. 6-13, 124, *Rechenschaftsbericht der Haupttreuhandstelle Ost über ihre Tätigkeit in den Jahren 1939-1942*; por. L. Bystrzycki, *Grabież mienia związków wyznaniowych na ziemiach polskich „wcielonych do Rzeszy” w okresie hitlerowskiej okupacji 1939-1945*, w: *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, t. 8, *Materiały i studia*, z. 4, Warszawa 1979, s. 7-17.

w posiadaniu Polskiej Prowincji Redemptorystów stanowiły nieruchomości, na których posadowione były budynki klasztorne wraz z kościołami rektoralnymi. Spośród ośmiu erygowanych do wojny klasztorów dwa z nich znajdowały się na różnych etapach budowy (Wilno i Lwów), zaś kolejne, poddawane systematycznym remontom i rozbudowom, pozostawały w dobrym stanie materialnym (Mościska, Tuchów, Kraków, Zamość, Toruń, Warszawa). Do wartościowych nieruchomości prowincji zaliczały się również dwa domy wypoczynkowe – w Łomnicy i Lubaszowej.

Podjęmowany w niniejszym opracowaniu temat został oparty na bogatych źródłach różnej proveniencji należących do Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Generalnego Historycznego Redemptorystów w Rzymie, Archiwum Prowincji Warszawskiej Redemptorystów w Tuchowie, Archiwum Kurii Prowincjalnej Redemptorystów w Warszawie oraz Archiwum Klasztoru Redemptorystów w Toruniu. Badana problematyka była co prawda ogólnie poruszana w dotychczasowej literaturze dotyczącej historii zgromadzenia redemptorystów w okresie II wojny światowej, ale poniższy artykuł proponuje nowe ujęcie tematu, prezentuje też nowe źródła, uwzględnia najnowszą literaturę i pretenduje, by być uzupełnieniem dotychczasowych badań<sup>3</sup>.

Spośród placówek redemptorystów z czasów wojny wybrane zostały dwa klasztory, które ucierpiały w najwyższym stopniu, a zarazem zostały zbudowane od podstaw w okresie międzywojennym wielkim wysiłkiem finansowym całej prowincji. Miejscem pierwszych i najdotkliwszych strat materialnych polskich redemptorystów w czasie wojny stał się klasztor w Toruniu, zamieszkały w dniu wybuchu wojny przez 18 ojców i 15 braci zakonnych oraz ok. 180 juvenistów, czyli uczniów niższego seminarium na prawach gimnazjum realnego<sup>4</sup>. Drugim ważnym i najliczniejszym domem polskich redemptorystów opisanym poniżej był klasztor na warszawskiej Woli, którego dramat podczas powstania warszawskiego stał się symbolem martyrologium wojennego polskich redemptorystów.

### **Wojenne straty materialne klasztoru Redemptorystów w Toruniu**

Redemptoryści początkowo osiedlili się w Toruniu, najpierw w 1921 roku tymczasowo na Stawkach (obecnie lewobrzeżnej dzielnicy miasta), a ostatecznie na Bielanych, gdzie w 1927 roku poświęcony został prowizoryczny kościół pw. św. Józefa<sup>5</sup>. Budowa potężnego gmachu klasztoru i juvenatu toruńskiego była

<sup>3</sup> Ślady opracowania tego tematu podejmowane były w różnym zakresie przez badaczy, m.in.: W. Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, t. 2, *Klasztory. Młodzież. Materiały 1883-1953*, Wrocław 1953 [mps w Bibliotece Nowicjatu Warszawskiej Prowincji Redemptorystów]; J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945. Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk – Prusy Zachodnie, Kraj Warty i regencja katowicka*, Poznań 1970; M. Sadowski, *Redemptoryści polscy w latach 1939-1945*, Kraków 2005; S. Grochowina, *Dzieje toruńskich redemptorystów podczas II wojny światowej w świetle relacji ojca Władysława Szoldrskiego*, w: *Z dziejów redemptorystów w Toruniu w latach 1939-1989*, red. W. Rozykowski, Kraków 2014, s. 49-87; P. Mazanka, *„Boję się śmierci pod gruzami”. Sakramentki i Redemptoryści w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2020.

<sup>4</sup> M. Sojka, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, Kraków 2016, s. 59-65.

<sup>5</sup> „Catalogus Congregationis Ss. Redemptoris”, (1927) s. 178-182; (1930) s. 197-201.

możliwa dzięki pożyczce od redemptorystów holenderskich, ofiarności miejscowych wiernych i wsparciu współbraci z amerykańskiej prowincji w Baltimore. Część gimnazjalną gmachu oddano do użytku we wrześniu 1928 roku, zaś skrzydło klasztorne rok później. Klasztor bielański był zdecydowanie największą inwestycją polskich redemptorystów w okresie międzywojennym, a zarazem siedzibą kluczowej placówki dla dalszego rozwoju liczebnego prowincji z gimnazjum realnym oraz aktywnym ośrodkiem rekolekcyjno-misyjnym, promieniującym na całe Pomorze, Kujawy i Wielkopolskę<sup>6</sup>.

Zgodnie z dekretem Hitlera z 8 października 1939 roku Toruń został włączony do tzw. ziem wcielonych do Rzeszy. Sprawa wywłaszczenia redemptorystów z ich toruńskiej placówki była jednym z precedensowych przykładów nowej sytuacji prawno-majątkowej, w jakiej znalazł się Kościół katolicki na terenie dawnego województwa pomorskiego. Już w pierwszych dniach okupacji niemieckie oddziały wojskowe i policyjne dokonywały rekwizycji budynków kościelnych, zasobów gotówkowych, akt, księgozbiorów i precjozów sakralnych, tak jak stało się to np. w Pelplinie, gdzie we wrześniu 1939 roku zajęto gmach Collegium Marianum<sup>7</sup>. W Toruniu zaś pierwszym celem niemieckiej rekwizycji stał się klasztor Redemptorystów na Bielanach, który w okupacyjnej korespondencji określany był jako „Kloster der Redemptoristenbrüder in Thorn-Weißhof [an der] Janitzenstrasse 47”<sup>8</sup>.

Zaledwie w dzień po wkroczeniu Niemców do Torunia, 8 września 1939 roku w klasztorze Redemptorystów miała miejsce pierwsza rewizja. Sierżant dowodzący sześciuosobowym patrolem przeszukał celę rektora Emmanuela Trzemeskiego. Znalezione w szufladzie biurka niemieckie marki zabrał, „twierdząc, że «nach dem Devisengesetz» podlega to konfiskacie. Żołnierz mu towarzyszący – wiedząc, że to istny rabunek – nie chciał początkowo ręki do tego przyłożyć, dopiero na trzecie wezwanie bardzo niechętnie zabrał 130 marek niemieckich w papierach i 100 w srebrze”<sup>9</sup>. Po aresztowaniu toruńskich redemptorystów 11 września w ramach tzw. Intelligenzaktion całość zabudowań klasztoru i tzw. juwenatu, czyli niższego seminarium duchownego wraz z kaplicą publiczną i rozległym ogrodem została zajęta przez oddział Wehrmachtu i policji z Einsatzgruppen. Dogodna lokalizacja toruńskiego klasztoru i jego nowoczesne, przestronne wnętrza przesądziły o dalszych jego losach. Po zakończeniu kampanii wrześniowej

<sup>6</sup> Grochowina, *Dzieje toruńskich redemptorystów podczas II wojny światowej*, s. 50-53; por. P. Kurlenda, *Działalność społeczno-polityczna Kościoła katolickiego w Toruniu i Podgórzu (1920-1939)*, Toruń 1997, s. 28; por. M. Sadowski, *Toruński juwenat polskich redemptorystów w latach 1921-1939*, „Studia Pelplińskie”, 53 (2019) s. 423-426.

<sup>7</sup> K.M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem 1939-1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946, s. 73; por. Sziling, *Polityka okupanta*, s. 210.

<sup>8</sup> Sadowski, *Redemptoryści polscy w latach 1939-1945*, s. 396.

<sup>9</sup> Archiwum Klasztoru Redemptorystów w Toruniu (dalej: AKRT), Kronika klasztoru w Toruniu, t. 2, s. 179-180. Ojciec Szoldrski, opisując to wydarzenie w swych wspomnieniach wyjaśnił, iż wśród rewidujących klasztor żołnierzy było dwóch kleryków werbistów, którzy zachowywali się bardzo poprawnie wobec redemptorystów (por. Archiwum Warszawskiej Prowincji Redemptorystów w Tuchowie [dalej: AWPR], Akta personalne o. Władysława Szoldrskiego, [rkps] W. Szoldrski, Wspomnienia, s. 45-46).

został tu zakwaterowany oddział wojskowej formacji pomocniczej, tzw. Arbeitsdienst. Jednak już 1 listopada 1939 roku niemieckie władze okupacyjne urządziły w klasztorze szkołę lotniczą Groß-Kampf-Fliegerschule IV. W 1943 roku w części klasztoru powstał zaś przymusowy obóz pracy dla kobiet zwiezionych tu z Torunia i okolic, tzw. Frauenlager in der Klosterkaserne. Były to pracownice sąsiadujące z klasztorem wojskowego lotniska, gdzie zostały ostatecznie przeniesione do prowizorycznych baraków wiosną 1944 roku. W obliczu zbliżającego się frontu wschodniego, jesienią tego samego roku, w klasztorze zostali zakwaterowani żołnierze Luftwaffe, by w połowie stycznia następnego roku ustąpić miejsca artylerzystom i ochotnikom z oddziału Volkssturmu<sup>10</sup>.

Trwający ponad cztery lata stan faktycznej konfiskaty klasztoru toruńskiego został przez hitlerowców usankcjonowany bezprawnymi aktami okupacyjnej administracji, zaś władze zakonne Polskiej Prowincji Redemptorystów były zmuszone uznać politykę faktów dokonanych. Korespondencja między przedstawicielami różnych szczebli władz okupacyjnych na temat ostatecznego uregulowania stosunków własnościowych wobec toruńskiego klasztoru Redemptorystów była szczególnie intensywna w okresie od marca do listopada 1940 roku. Na polecenie Gerlacha, prezydenta regencji w Bydgoszczy, a następnie kierownika specjalnego referatu przy urzędzie namiestnika do spraw katolickiego majątku kościelnego, nadburmistrz Torunia sporządził w końcu maja 1940 roku spis tytułów prawnych poszczególnych parafii i zakonów oraz stowarzyszeń katolickich względem swych nieruchomości usytuowanych w granicach administracyjnych miasta. Wśród czterech fundacji zakonnych znalazł się też klasztor Redemptorystów na Bielanach<sup>11</sup>.

W piśmie z 1 czerwca 1940 roku gdański referat sformułował listę siedmiu pytań do zarządu miejskiego w Toruniu z poleceniem ustalenia, kto posiada faktyczne prawa własności do posesji redemptorystów na Bielanach, jakie było przeznaczenie istniejących tam budynków oraz jak są wykorzystywane obecnie. W odpowiedzi na to pismo przedstawiciel toruńskiego magistratu Goebel wystosował 6 lipca odpowiedź, w której odniósł się do stawianych kwestii. Według jego relacji ówczesny status ekonomiczno-prawny dawnego klasztoru przedstawiał się następująco: zakon redemptorystów posiada prawo własności do działki o wielkości 5,0838 ha, na

<sup>10</sup> Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), sygn. AmT, E 858, k. 21, Nadburmistrz miasta Torunia do prezydenta regencji w Bydgoszczy, Toruń 4.11.1940; sygn. AmT, E 661, k. 17, [rkps] Komendant obrony okręgu do urzędu szkolnego miasta Torunia, Toruń 18.06.1941; por. Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 278-279.

<sup>11</sup> Zadaniem kierownika referatu przy urzędzie namiestnika ds. katolickiego majątku kościelnego (Der Reichsstatthalter in Danzig-Westpreußen. Sondergebiet: Erfassung des katholischen Kirchenvermögens) było ewidencjonowanie majątku kościelnego i zarząd nad nim. W drugiej połowie 1940 roku referat ten został włączony do Urzędu Powierniczego w Gdyni jako Haupttreustelle Ost, Treuhandstelle Danzig-Westpreußen, Abteilung kath. Kirchenvermögen (APT, sygn. AmT, E 858, k. 3, Prezydent regencji w Bydgoszczy do ladaratów i nadburmistrzów okręgu, Bydgoszcz 21.03.1940 [podp. dr Palten]; sygn. AmT, E 858, k. 45, Kierownik referatu ds. katolickiego majątku kościelnego do nadburmistrzów okręgu, Gdańsk 8.04.1940; sygn. AmT, E 858, k. 135, Nadburmistrz Torunia do kierownika referatu ds. katolickiego majątku kościelnego, Toruń 29.05.1940; por. Sziling, *Polityka okupanta*, s. 211-212).

której znajduje się podłużna budowla wzniesiona w latach 1928-1932. W jej lewym skrzydle mieściło się gimnazjum realne, czyli juwenat, zaś w prawym – klasztor. Od listopada 1939 roku gmach służy jako siedziba szkoły lotniczej i w przyszłości może spełniać funkcję placówki edukacyjnej, jak również szpitala<sup>12</sup>.

Efektom tych przygotowań formalnoprawnych była decyzja gdyńskiego Urzędu Powierniczego z 20 stycznia 1941 roku o ostatecznej konfiskacie toruńskiego klasztoru. W dokumencie podkreślono, iż do skonfiskowanego majątku należy przede wszystkim posiadłość ziemską wraz z zapleczem gospodarczym oraz wszelkie dobra kapitałowe przypisane do posesji w dniu 1 września 1939 roku. Dokument Urzędu Powierniczego w Gdyni o zajęciu domu na Bielanych dotarł do Krakowa do rąk prowincjała Franciszka Marcinka dopiero 10 kwietnia 1941 roku. Reakcja o. Antoniego Grabe – ówczesnego kronikarza prowincjalnego – była jednoznaczna: „(...) nasz zakład i klasztor w Toruniu przez rząd niemiecki został upaństwowiony. Fiat voluntas Tua!”<sup>13</sup>. Wobec braku powodzenia prób przejęcia klasztoru przez niemieckich współbraci z Wiceprowincji Wrocławskiej oficjalne przepisanie praw własności do toruńskiej posesji redemptorystów nastąpiło na początku 1944 roku. Niemcy powołali się w nim na zarządzenie z 14 sierpnia 1942 roku o konfiskacie mienia osób wrogich wobec narodu i państwa niemieckiego<sup>14</sup>.

Grabież i dewastacja przyklasztornej kaplicy publicznej na Bielanych dokonały się na długo przed urzędowym przejęciem toruńskiej fundacji. Rabunek ten połączony był ze świętokradztwem. Już w połowie października 1939 roku kaplica dla wiernych oraz kaplice domowa i juwenacka zostały ogołoczone z istniejących tam sprzętów. Codziennie przed furta płonęło ognisko, w którym Niemcy palili obrazy, krzyże i szaty liturgiczne. Odważniejsi z okolicznych sąsiadów podjęli się ratowania tego, co można było jeszcze ocalić, gdyż kaplica początkowo pozostawała otwarta. Przedwojenni ministranci i okoliczni sąsiedzi z narażeniem życia wynosili z zakrystii niektóre ornaty, alby, komże, mszały i obrusy ołtarzowe, po czym zanosili je w pakunkach potajemnie do klasztoru Elżbietanek na ulicę Żeglarską<sup>15</sup>. Pomimo tych starań najcenniejsze przedmioty i paramenty liturgiczne dostały się w ręce okupantów, ponieważ przechowywane były w klasztorze. Niemieccy nowi gospodarze klasztornych pomieszczeń sztychli z przedmiotów kultu religijnego,

<sup>12</sup> APT, sygn. AmT, E 858, k. 20, [rkps] Notatka Goebela w odpowiedzi na pismo z 1.06.1940, Toruń 6.07.1940.

<sup>13</sup> AWPR, *Chronica Provinciae Polonicae C.Ss.S.*, t. 2, s. 117.

<sup>14</sup> Dokument ten zachował się jedynie w odpisie sporządzonym przez o. Jana Wojnowskiego: „Auf Grund des 1 Abs. 1 der Verordnung über die Einziehung volks- oder reichsfeindlichen Vermögens in den eingegliederten Ostgebieten vom 14. August 1942 (RGBl, I, S. 514) wird hiermit das Kloster der «Redemptoristenväter-Vereinigung in Polen» in Thorn, Weißhofenstraße 22-25 eingetragen im Grundbuch von Weißhof Band IV, Blatt 90, zu Gunsten des Deutschen Reiches eingezogen” (AWPR, Akta personalne o. Jana Wojnowskiego, Zarządzenie Gestapo w Bydgoszczy w sprawie klasztoru redemptorystów w Toruniu-Bielanach, Bydgoszcz 23.01.1944, [podp. Rux]). Ten sam tekst podaje w swej monografii o redemptorystach w Polsce o. Władysław Szoldrski (Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 281-282).

<sup>15</sup> AWPR, Akta personalne o. Władysława Szoldrskiego, [rkps] W. Szoldrski, Wspomnienia, s. 50.

np. znalezione różańce żołnierze przyczepiali do mundurów, robiąc z nich sznurki do gwizdków i zegarków. Ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy, umieszczona przed wojną w kaplicy publicznej w ołtarzu głównym, została wyrwana i ogołocona z koron, a następnie porzucona w przedsionku pod chórem. Wyniosła ją stamtąd pewna pobożna kobieta i przekazała spotkanemu po drodze bratu zakonnemu Gerardowi. Ten zaś, w tajemnicy przed Niemcami, zaniósł cudowną ikonę do domu Franciszka i Józefy Jeziorskich przy ulicy Szosa Chełmińska 122<sup>16</sup>. Obraz pozostał tam przez cały okres wojny, najpierw zamurowany w ścianie z obawy przed rewizjami, a następnie umieszczony w prowizorycznym domowym ołtarzyku. Pożłacane i srebrne kielichy mszalne zostały skradzione, zaś dwie monstrancje i kustydię po wojnie wyłowiono z Wisły. Z większej monstrancji niemieccy żołnierze wydłubali zdobiące ją bezwartościowe sztuczne kamienie. Sumy strat wojennych domu toruńskiego dopełniało całkowicie zniszczenie stacji drogi krzyżowej, które posłużyły za materiał w lotniskowym warsztacie stolarskim<sup>17</sup>.

Jednocześnie należy przyznać, iż Niemcy traktowali przejęty klasztor jako swoją własność, zachowując w nim właściwy sobie porządek i czystość. Zajęty gmach żołnierze przystosowali do swych potrzeb, m.in. z kaplicy szkolnej urządzili kantinę koszarową. Korytarze oblepione zostały propagandowymi plakatami i reprodukcjami. Jeden z obrazów przedstawiał szturmujący oddział Wehrmachtu, a umieszczony pod nim napis – wyjęty z pism Alfreda Rosenberga – głosił: „Der Sinn des großen Krieges ist Überwindung eines alten absterbenden Zeitalters”<sup>18</sup>.

Do ostatecznego dzieła zniszczenia w poważnym stopniu przyczynili się żołnierze Armii Czerwonej, którzy kwaterowali w klasztorze po tzw. wyzwoleniu Torunia – od lutego do początku kwietnia 1945 roku. Przed oczyma o. Józefa Sochackiego – pierwszego redemptorysty, który po wojnie powrócił do Torunia, jawił się obraz spustoszenia i upadku najwspanialszego niegdyś klasztoru polskich redemptorystów: „Jakiś stary Uzbek rąbał szafy i sprzęt kościelny. Wszędzie «desolatio et turpitude in loco sancto». Nieład, zniszczenie, smród – słowem ustęp publiczny. Ze śmiecia wystawały szczątki porąbanych krzyży, konfesjonałów, ołtarzy”<sup>19</sup>. W dawnych celach zakonnych redemptorysta znalazł sterty śmieci, na klatce schodowej od parteru do drugiego piętra przygodne szałety; drzwi bez zamków, większość szyb w oknach powybijanych przez ryny, które służyły krasnoarmiejcom za kominy odprowadzające dym z przenośnych piecyków ustawionych pośrodku klasztornych pomieszczeń. Opłakany widok przedstawiał również stojący nieopodal dom gospodarczy i gimnazjalne boisko, poorane przez okopy i najeżone porozrzucaną w nieładzie amunicją i złomem<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> AKRT, Kronika klasztoru w Toruniu, t. 2, s. 185; por. *Dom Zakonny Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (CSsR) – OO. Redemptoryści w Toruniu*, w: *Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość*, red. S. Kardasz, t. 15, 16, 17, Toruń 1995, s. 163-164.

<sup>17</sup> Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 280.

<sup>18</sup> Sens wielkiej wojny leży w przewycięzeniu starego, obumierającego czasu (Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 281).

<sup>19</sup> AKRT, Kronika klasztoru w Toruniu, t. 2, s. 190.

<sup>20</sup> Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 285.

Najdotkliwsze straty w czasie wojny poniósł jednak toruński juvenat redemptorystów, czyli niższe seminarium duchowne na prawach gimnazjum, w którym uczyło się przed wojną 180 uczniów. Prowincjał F. Marcinek, relacjonując generałowi stan prowincji po kampanii wrześniowej, jednoznacznie ocenił, iż największe straty w skali całej prowincji poniósł właśnie dom juvenatu w Toruniu: „Am schlimmsten soll es im Juvenatshause sein. Das Haus steht, aber es wohnt dort niemand von uns. Auch soll im Juvenats nicht übrig geblieben sein. Etliche Mitteln sind verkleidet in der Stadt, und die anderen sind zerstreut”<sup>21</sup>. Wysoko oceniane za swą bazę materialną i edukacyjną gimnazjum straciło zupełnie swe cenne wyposażenie. Nie ocalało nic z nowoczesnej pracowni fizycznej, zniknęła pokaźnej wielkości zbiór numizmatów i minerałów, zaś z gabinetu przyrodniczego pozostały jedynie nieliczne i na dodatek rozproszone okazy wypchanych zwierząt<sup>22</sup>. W dobytku bielańskiego gimnazjum najcenniejszą część stanowił imponujący księgozbiór. Składał się on faktycznie z kilku niezależnych bibliotek: klasztornej, profesorskiej, uczniowskiej oraz ogólnodostępnej z wypożyczalnią dla świeckich. Liczące ponad 30 tys. woluminów zbiory były profesjonalnie skatalogowane i przechowywane w dwóch przestronnych, jasnych klasztornych salach. Szczególnie wartościowy był dział historycznych czasopism naukowych oraz starej polskiej prasy, w tym m.in. roczniki „Gazety Warszawskiej” od 1788 roku, „Kurier Warszawski” z okresu Królestwa Kongresowego czy „Gazety Południowo-Pruskiej”<sup>23</sup>. Po zajęciu klasztoru przez żołnierzy Wehrmachtu we wrześniu 1939 roku cała infrastruktura biblioteki uległa zniszczeniu: za opał posłużyły solidne szafy i półki, zaś katalogi za podpałkę. Po zwolnieniu z aresztu dawny dyrektor biblioteki o. Władysław Szoldrski zwrócił się w połowie października do dyrektora toruńskiej Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika Wilhelma Koerbera, by ten uratował przed rozproszeniem redemptorystowski księgozbiór, włączając go do podległej mu placówki. Jeszcze w tym samym miesiącu Szoldrski podpisał stosowny akt darowizny. Jednak już wiosną 1940 roku, po usunięciu Koerbera, biblioteka toruńskiego juvenatu została znacznie przetrzebiona, a następnie przewieziona najpierw do magazynu w ratuszu staromiejskim, gdzie swą siedzibę miał wówczas miejscowy Kulturamt. Po zajęciu Torunia przez Armię Czerwoną w lutym 1945 roku w ratuszu został urządzony szpital polowy, zaś bibliotekę archiwalną Sowieci potraktowali jako zdobyczną „germańską” własność. Wśród zaginionych wówczas juvenackich woluminów prawdopodobnie znalazł się również wydany w Amsterdamie w 1557 roku *Atlas minor Gerardi Mercatoris*<sup>24</sup>.

<sup>21</sup> „Najgorzej ma być w domu juvenatu. Budynek stoi, ale nikt z naszych tam nie mieszka. Mówi się też, że w juvenacie nic nie zostało. Niektóre ruchomości są rozebrane na mieście, a inne są zniszczone” (Archiwum Generalne Historyczne Redemptorystów w Rzymie [dalej: AGHR], sygn. 30170001.0439, Prowincjał F. Marcinek do generała P. Murraya, Kraków 13.10.1939).

<sup>22</sup> Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 280.

<sup>23</sup> „Słowo Pomorskie” z 4 października 1936, nr 231, s. 9; AWPR, *Chronica Provinciae Polonicae*, s. 14; por. Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 281.

<sup>24</sup> APT, MRNiZM, sygn. 618, k. 13, [rkps] J. Przybyłowa, *Sprawozdanie o stanie Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu do 15.02.1945*, Toruń 16.02.1945.

W wyniku zainicjowanej od lipca 1945 roku akcji rejestracyjnej roszczeń z tytułu poniesionych w czasie wojny strat do Referatu Szkód Wojennych przy Zarządzie Miejskim w Toruniu wpłynął z klasztoru i gimnazjum redemptorystowskiego kwestionariusz nr 2637<sup>25</sup>. Całkowita likwidacja klasztoru toruńskiego oraz szkody poniesione w okresie 1939-1945 należały do najpoważniejszych strat prowincji czasu wojny, a także stanowiły znaczącą część szkód wojennych Kościoła lokalnego. Szczególne znaczenie dla przyszłości polskich redemptorystów miały straty w wyposażeniu i infrastrukturze juwenatu. Były one porównywalne do ogólnej sumy zniszczeń w majątku pozostałych toruńskich instytucji oświatowych<sup>26</sup>.

### **Wojenne straty materialne klasztoru Redemptorystów w Warszawie**

Szczególne znaczenie dla całej prowincji posiadał warszawski klasztor św. Klemensa przy ulicy Karolkowej na Woli. Jego budowa, zapoczątkowana w 1924 roku, została ostatecznie ukończona tuż przed wybuchem wojny. Powstały zaś przy klasztorze w 1933 roku kościół pw. św. Klemensa i Aniołów Stróżów traktowany był jako wotum prowincji na dwusetną rocznicę powstania Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela<sup>27</sup>. Podczas kampanii wrześniowej wspólnota warszawska solidarnie dzieliła losy całej ludności stolicy, nękanej od pierwszego dnia wojny codziennymi nalotami bombowymi, a następnie ostrzałem artyleryjskim. Lokalizacja klasztoru nieopodal zajezdni tramwajowej oraz elektrowni miejskiej stanowiła dodatkowe poważne zagrożenie dla istnienia i funkcjonowania klasztoru, np. w trakcie nalotu z 13 września, gdy bomba zapalająca zawisła na strychu klasztornym. Okazała się jednak niewybuchem, w porę przysypano ją piaskiem i unieszkodliwiono. Największe niebezpieczeństwo przyniosły jednak dywanowe naloty Luftwaffe i ostrzał artyleryjski w nocy z 25 na 26 września 1939 roku, na dwa dni przed kapitulacją stolicy. Straty w klasztorze i kościele były stosunkowo niewielkie: największy kłopot sprawiały wybite szyby w oknach świątyni. Ogólne

<sup>25</sup> APT, MRNiZM, sygn. 185, k. 1, Ogłoszenie rejestracji szkód wojennych na terenie miasta Torunia, Toruń 9.07.1945 (podp. Dobrowolski); sygn. 231, k. 338, Kwestionariusz dotyczący rejestracji szkód wojennych, nr 2637, Toruń 17.07.1945 (podp. Emanuel Trzemeski); sygn. 326, k. 57, Kartoteka ogólna rejestracji szkód wojennych dla miast, nr 2637, Toruń 17.07.1945; sygn. 345, k. 46, Księga rejestracji szkód wojennych dla miasta Torunia, nr 2637.

<sup>26</sup> Zestawienie strat w majątku szkół toruńskich w czasie II wojny światowej podaje procentowo szacunek szkód, m.in. 100% pracowni specjalistycznych, tyleż samo pomocy naukowych i zbiorów bibliotecznych oraz 70% strat w urządzeniach i umeblowaniu szkolnym. W tych proporcjach mieściło się również gimnazjum redemptorystów (APT, Inspektorat Szkolny w Toruniu z lat 1945-1950, sygn. 48, k. 32, Zestawienie strat w majątku szkół Torunia w czasie drugiej wojny światowej. Materiał na konferencję pokojową, Toruń 22.11.1946 [podp. J. Wesołowicz]).

<sup>27</sup> Poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę klasztoru Redemptorystów na Woli dokonał 27 września 1924 roku prowincjał o. Emanuel Trzemeski. Poświęcenie klasztoru i kaplicy odbyło się dwa lata później – 2 października 1926 roku, a ceremonii tej przewodniczył kard. Aleksander Kakowski. W latach 1932-1933 miała miejsce budowa kościoła pw. św. Klemensa i Aniołów Stróżów. Prace wokół świątyni oraz nad jej wyposażeniem wewnętrznym były kontynuowane aż do 1938 roku. Sojka, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, s. 61; por. Mazanka, „*Boję się śmierci pod gruzami*”, s. 22-24.



straty oszacowano na 5000 złotych<sup>28</sup>. Jednak w porównaniu ze zniszczeniami, jakie poniosły inne okoliczne budynki, posesja redemptorystów pozostała w zadziwiająco dobrym stanie. Świadectwem tego były reakcje sąsiadów przychodzących po wodę do przyklasztornej studni: „Spoglądają na nasz dom i powiadają – «O, ci to jakby znowę mieli z Niemcami, że ich oszczędzili, patrzcie, im się nic nie stało!»”<sup>29</sup>.

Przez następne lata niemieckiej okupacji warszawski klasztor Redemptorystów nie był zagrożony konfiskatą ani nie poniósł większych strat materialnych. Wspólnota – licząca w 1944 roku już 35 współbraci – dysponowała największym budżetem rocznym wśród wszystkich domów prowincji oraz wypracowywała co roku znaczące nadwyżki finansowe<sup>30</sup>.

Likwidację warszawskiej placówki przyniósł dopiero wybuch powstania warszawskiego. Już na kilka godzin przed godziną „W”, 1 sierpnia 1944 roku, klasztor i kościół Redemptorystów został zajęty przez oddział powstańczy. Zakonna posesja została wybrana jako punkt zborny 3. Batalionu im. Stefana Okrzei Oddziałów Wojskowych PPS oraz przyczółek do działań zaczepnych w tym rejonie miasta. Kilkudziesięciosobowy oddział faktycznie zarekwirował cały obiekt. Bezskuteczne pozostały próby rektora o. Józefa Kani oraz ingerencja bp. Karola Niemiry, który ostrzegał powstańców przed konsekwencjami, na jakie narażali klasztor i jego mieszkańców. Do późnych godzin wieczornych 5 sierpnia prowizorycznie umocnione zabudowania klasztorne stanowiły ważny punkt ogniowy na odcinku powstańczego frontu między ulicami Wolską i Grochowską. W czasie tych walk dom i kościół ucierpiały przede wszystkim z zewnątrz. Podczas nalotów 5 sierpnia na obiekty klasztorne zostało zrzuconych kilka pocisków. Jeden z nich ugodził skrzydło, w którym mieściły się biblioteka i archiwum domowe. Druga z bomb spadła na kuchnię, zaś trzecia eksplodowała tuż obok narożnika nawy kościelnej. W trakcie zaciętych walk wysadzony też został portyk przy furcie klasztornej, zaś pociski artyleryjskie pokiereszowały mury obydwu budowli. W oknach nie było ani jednej całej szyby, zaś pożar strawił część dachu nad klaszturem i główną nawą kościoła. Prawdopodobnie wtedy spłonął również niezwykle cenny zbiór archiwaliów klasztornych z kroniką domową, księgami prac apostolskich wspólnoty, skrupulatnie gromadzonymi pamiątkami, wypisami dokumentów, autentycznych listów oraz źródeł z czasów warszawskiej działalności św. Klemensa Hofbauera i benonitów w latach 1808-1820<sup>31</sup>.

<sup>28</sup> AWPR, Kronika klasztoru wileńskiego, s. 186.

<sup>29</sup> AWPR, Akta personalne o. Józefa Kani, [rkps] J. Kania, Kilka słów o tem, cośmy przeszli i przeżyli w Warszawie na Karolkowej w dniach od 1. września do 1. października 1939 r., Warszawa 5.10.1939, k. 15.

<sup>30</sup> Na ten stan wpływały też prowadzone przez ojców ze wspólnoty warszawskiej prace apostolskie. Ich skali jednak nie sposób określić z racji spalenia całego archiwum klasztornego podczas martyrologium wspólnoty i klasztoru w 1944 roku (M. Sadowski, *Działalność misyjna polskich redemptorystów podczas II wojny światowej*, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, 10/11 (2019) s. 64-65).

<sup>31</sup> Taki obraz zniszczeń pozostawił w swej relacji ks. Schultz, który oglądał klasztor i kościół Redemptorystów ok. 10 sierpnia 1944 roku i w dniach następnych podczas kilkakrotnej swej bytności na Woli (Szołdrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 251-252).

Największe straty materialne poniosła jednak warszawska placówka redemptorystów po 6 sierpnia 1944 roku. Po bestialskim mordzie dokonanym na wszystkich 30 obecnych wówczas w domu zakonników dokonał się ostatni akt fizycznej likwidacji klasztoru<sup>32</sup>. W połowie miesiąca dom został doszczętnie splądrowany i ogołocony ze wszystkiego, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Rozprute zostały wszystkie skrytki, począwszy od pancernego tabernakulum, a skończywszy na pancernym sejfie. Specjalny oddział Wehrmachtu podpalił wówczas kościół i klasztor, wypalając miotaczami ognia nawet piwnice i podziemia kościoła. Taki obraz ukazał się oczom o. Józefa Sochackiego, który z narażeniem życia dotarł do ruin Warszawy 19 października 1944 roku. Na klasztorze

(...) nie tylko dach spłonął, ale [także] okna, drzwi, sufity i podłogi, aż do piwnic. (...) Stosunkowo dość dobrze ocalał korytarz dzięki kleinowskiemu sklepieniu i posadzce z imitacji marmuru, lecz cele całkowicie spalone. (...) W bibliotece ani śladu po książkach. Wchodząc na pierwsze piętro, spostrzegam rzuconą na schody mapę Polski. Na korytarzu zdeptany habit... Chodziłem, wołałem, lecz bez skutku – umarli żywym nie odpowiadają<sup>33</sup>.

Więcej sprzętów i wyposażenia ocalało przed ogniem w gmachu kościoła, m.in. ławki w dwóch rzędach, 13 konfesjonałów, cztery boczne ołtarze, obrazy drogi krzyżowej i kilka mniej wartościowych wotów sprzed obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy<sup>34</sup>.

Po wyparciu Niemców z lewobrzeżnej Warszawy w drugiej połowie stycznia 1945 roku jednymi z pierwszych duchownych w zniszczonej stolicy byli księża marianie, którzy zajmowali się ofiarnie zabezpieczeniem ruin warszawskich kościołów. Zaopiekowali się oni również kościołem i pozostałościami klasztoru Redemptorystów: zabili wejścia deskami oraz umieścili przy nich napisy zabraniające wstępu i szabrownictwa. Ojciec Sochacki w październiku i listopadzie podjął się misji przewiezienia uratowanych przed rabunkiem i zniszczeniem paramentów oraz szat liturgicznych z kościoła Redemptorystów. Zostały one zdeponowane za pośrednictwem siostr szarytek z Sochaczewa i dziekana Antosiewicza na plebanii w Milanówku, skąd o. Sochacki przewiózł je etapami do redemptorystowskiej placówki w Karczówce pod Kielcami<sup>35</sup>.

Skalę zniszczeń warszawskiej fundacji obrazują dobitnie prace budowlane i rekonstrukcyjne prowadzone w latach 1945-1946 pod egidą Biura Odbudowy Stolicy przez Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane. Z ramienia prowincji nad odbudową czuwali superior Jan Biłko i o. Jan Igielski, którzy zamieszkali

<sup>32</sup> P. Mazanka, *Redemptoryści Woli*, Kraków 2018, s. 18-23.

<sup>33</sup> Archiwum Kurii Prowincjalnej Redemptorystów w Warszawie (dalej: AKP), teczka klasztoru w Warszawie I, [rkps] J. Sochacki, Pod Warszawą i w Warszawie w poszukiwaniu Ojców i Brać od 17 do 25 października 1944, Kraków 8.12.1944, s. 14-15.

<sup>34</sup> Szoldrski, *Redemptoryści w Polsce*, s. 246-247.

<sup>35</sup> Wśród tych sprzętów znalazły się m.in. 34 ornaty, 3 dalmatyki, 6 kap, srebrny kielich z pateną oraz zniszczona monstrancja (AKP, teczka klasztoru w Warszawie I, [rkps] Spis aparatów i bielizny kościelnej z kościoła O.O. Redemptorystów przekazanych kościołowi parafialnemu w Milanówku, Sochaczew 8.09.1945 [podp. s. Feliksa Szafrąnska]; [rkps] Wykaz rzeczy przysłanych do Kielc, 12.10.1944 [podp. J. Sochacki]).

początkowo w klasztorze Felicjanek przy ulicy Syreny. Ważną rolę odegrał również krótki pobyt w Warszawie o. Sochackiego. Na przełomie lutego i marca 1945 roku odwiedzał on wszystkie istniejące już w stolicy urzędy, wypytując o możliwość pomocy przy odbudowie kościoła i klasztoru na Woli. Uzyskał wtedy potrzebne zezwolenia na gromadzenie materiałów budowlanych. Środki finansowe na te zakupy pochodziły z precjozów ukrytych w kominie celi rektorskiej. O schowku tym dowiedział się o. Sochacki w pierwszych latach wojny z ust rektora Kani. Poszukiwania te tak relacjonował o. Igielski:

Parę lat temu O. Rektor [Kania] pokazywał O. Sochackiemu miejsca przechowywania tych kosztowności na otynkowanie domu i kościoła uzbierane, mówiąc do niego – „Tu jest moja dusza!”. Dwa miejsca z tą „duszą” były niestety już puste. Nie wiadomo czy ktoś już zabrał, uprzedził nas? Poszliśmy do trzeciego. O. Rektor zawiesił w kominie puszkę od mleka na sznurku, a w niej te precjoza. Niestety, szabrownicy przegrzebali wszystkie kominy i z tego komina wyciągnięty był stos sadzy i popiołu, tak że było widać sam otwór. Niestety, i tu za późno! [Jednak] dla pewności wygrzebujemy resztę popiołu i nagle radość – powoli opada, zawieszona szczęśliwym trafem tuż nad otworem – siwa puszcza. Mieliśmy szczęście. Jest kapitał na remont!<sup>36</sup>.

Dokumentacja strat materialnych i prace przygotowawcze zostały wykonane w marcu i kwietniu, zaś decyzję o podjęciu odbudowy klasztoru Redemptorystów przyspieszyło zawalenie się stropu nad parterem spalonej budowli. Przedwojenny budowniczy kościoła inżynier Stanisław Marzyński w swym raporcie z 4 maja 1945 roku wystąpił do Wydziału Architektury Zabytkowej BOS o podjęcie natychmiastowej decyzji odbudowy klasztoru. Już następnego dnia naczelnik Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS architekt Teodor Puławski przychylił się do wniosku, rezerwując nań specjalną linię kredytową. Kierownictwo robót z ramienia BOS zlecił Marzyńskiemu<sup>37</sup>. Dzięki zaangażowaniu głównego architekta oraz wspólnoty domowej prace postępowały w tak szybkim tempie, że na jesieni 1945 roku zakonnicy mogli już zamieszkać w celach na pierwszym piętrze<sup>38</sup>. Skalę strat

<sup>36</sup> J. Igielski, *Na usługach Zakonu. Moje wspomnienia*, Gliwice 1999, s. 31-32.

<sup>37</sup> Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy (dalej: AMStW), sygn. BOS 6031, k. 2, Raport architekta S. Murzyńskiego dla Wydziału Architektury Zabytkowej BOS, Warszawa 7.05.1945 (podp. S. Marzyński); sygn. BOS 6031, k. 1, Zlecenie nr 654/45 Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 5.05.1945 (podp. T. Puławski). Trzy tygodnie później, w oparciu o przedstawiony kosztorys robót, zarezerwowany został comiesięczny kredyt w wysokości 200 tys. zł do sierpnia 1945 włącznie (sygn. BOS 6031, k. 4, Naczelnik Wydziału Architektury Zabytkowej BOS do Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS w sprawie kosztorysu i kredytu na odbudowę kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 24.05.1945 [podp. P. Biegun]; sygn. BOS 6031, k. 3, Zlecenie nr 1079/45 Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 25.05.1945 [podp. T. Puławski]; sygn. BOS 5333, k. 18, Wykaz budynków remontowanych na zlecenie BOS w okresie 1945-1947). Por. AWPR, *Chronica Provinciae Polonicae*, s. 190-191.

<sup>38</sup> AMStW, sygn. BOS 5350, k. 2, Architekt S. Marzyński do Wydziału Architektury Zabytkowej BOS w sprawie kosztorysu prac przy odbudowie kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 22.06.1945 (podp. S. Marzyński); sygn. BOS 5350, k. 1, Zlecenie nr 5083/45 Wydziału Nadzoru

placówki warszawskiej, a zarazem wielką determinację w jej odbudowie dobitnie obrazuje wykaz odbudowanych budynków stolicy i nakłady poniesione w tym celu przez BOS. W latach 1945-1946 na kościół i klasztor Redemptorystów jedynie ze środków publicznych wydana została kwota 1 959 409 zł i 94 gr<sup>39</sup>. Jednak jeszcze w listopadzie 1945 roku prowincjał Marcinek donosił generałowi, iż „dom warszawski w całości jest zniszczony, zaś kościół w części”<sup>40</sup>. Charakterystyczną cechą likwidacji fundacji warszawskiej jest fakt, iż była ona jedyną istniejącą placówką redemptorystów, która została niemal doszczętnie zniszczona w wyniku działań wojennych.

### **Zakończenie**

Podczas II wojny światowej Polska Prowincja Redemptorystów poniosła znaczne straty w zakresie budynków sakralnych, szkolnych i gospodarczych, ich wyposażenia, paramentów kultu, archiwaliów i zasobów bibliotek. Straty te spowodowane były zarówno samymi działaniami wojennymi, jak i rabunkową polityką prowadzoną przez niemieckiego okupanta. Wśród szkód wojennych redemptorystów największe znaczenie miały z pewnością straty osobowe i moralne, lecz również zniszczenia materialne spowodowały gwałtowne zahamowanie rozwoju prowincji. Wszystkie bez wyjątku klasztory redemptorystowskie poniosły różnej skali straty, które tuż po wojnie zostały zinwentaryzowane i oszacowane. Rekwizycje częściowe dotknęły domów i kościołów zakonnych m.in. w Krakowie i Tuchowie, gdzie Niemcy ukradli i przetopili dzwony z wież kościelnych. Szczególne straty ponieśli polscy redemptoryści na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej, ekspatriowani wraz z miejscową polską ludnością z klasztorów w Wilnie, Mościskach i nowo budowanej placówki we Lwowie. Ogólna suma wszystkich poniesionych szkód nie jest możliwa do ustalenia, jednak powojenny bilans tylko tych dwóch przedstawionych powyżej klasztorów daje obraz skali zniszczeń w perspektywie całej prowincji.

---

i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego – Wydział Elektryczny w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 10.08.1945 (podp. T. Puławski); por. Igielski, *Na usługach Zakonu*, s. 44.

<sup>39</sup> AMStW, sygn. BOS 5334, k. 3, Wykaz odbudowanych budynków 1945-1946. Lista zbiorcza BOS. Nr 83 – kościół redemptorystów. Dla porównania w tym samym czasie BOB wydatkował na odbudowę Domu PPR przy Alejach Jerozolimskich 57 sumę – 1 800 546 zł i 8 gr, zaś na remont kościoła Świętego Krzyża na Krakowskim Przedmieściu – 592 346 zł i 8 gr.

<sup>40</sup> AGHR, sygn. 30170001.0513, Prowincjał F. Marcinek do generała P. Murraya, Kraków 28.11.1945.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Akt Nowych (AAN)

sygn. 37, k. 6-13, 124, Rechenschaftsbericht der Haupttreuhandstelle Ost über ihre Tätigkeit in den Jahren 1939-1942.

Archiwum Generalne Historyczne Redemptorystów w Rzymie (AGHR)

sygn. 30170001.0439, Prowincjał F. Marcinek do generała P. Murraya, Kraków 13.10.1939.  
sygn. 30170001.0513, Prowincjał F. Marcinek do generała P. Murraya, Kraków 28.11.1945.

Archiwum Klasztoru Redemptorystów w Toruniu (AKRT)

bez sygn., Kronika klasztoru w Toruniu, t. 2.

Archiwum Kurii Prowincjalnej Redemptorystów w Warszawie (AKP)

bez sygn.,teczka klasztoru w Warszawie I, [rkps] Spis aparatów i bielizny kościelnej z kościoła O.O. Redemptorystów przekazanych kościołowi parafialnemu w Milanówku, Sochaczew 8.09.1945; [rkps] J. Sochacki, Pod Warszawą i w Warszawie w poszukiwaniu Ojców i Braci od 17 do 25 października 1944, Kraków 8.12.1944.

Archiwum Miasta Stołecznego Warszawy (AMStW)

sygn. BOS 5333, k.18, Wykaz budynków remontowanych na zlecenie BOS w okresie 1945-1947.

sygn. BOS 5334, k. 3, Wykaz odbudowanych budynków 1945-1946.

sygn. BOS 5350, k. 1, Zlecenie nr 5083/45 Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego – Wydział Elektryczny w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 10.08.1945.

sygn. BOS 5350, k. 2, Architekt S. Marzyński do Wydziału Architektury Zabytkowej BOS w sprawie kosztorysu prac przy odbudowie kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 22.06.1945.

sygn. BOS 6031, k. 1, Zlecenie nr 654/45 Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 5.05.1945.

sygn. BOS 6031, k. 2, Raport architekta S. Murzyńskiego dla Wydziału Architektury Zabytkowej BOS, Warszawa 7.05.1945.

sygn. BOS 6031, k. 3, Zlecenie nr 1079/45 Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS dla Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w sprawie remontu kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 25.05.1945.

sygn. BOS 6031, k. 4, Naczelnik Wydziału Architektury Zabytkowej BOS do Wydziału Nadzoru i Zleceń BOS w sprawie kosztorysu i kredytu na odbudowę kościoła i klasztoru redemptorystów, Warszawa 24.05.1945.

Archiwum Państwowe w Toruniu (APT)

sygn. 48, k. 32, Zestawienie strat w majątku szkół Torunia w czasie drugiej wojny światowej. Materiał na konferencję pokojową, Toruń 22.11.1946.

sygn. 185, k. 1, Ogłoszenie rejestracji szkód wojennych na terenie miasta Torunia, Toruń 9.07.1945.

- sygn. 231, k. 338, Kwestionariusz dotyczący rejestracji szkód wojennych, nr 2637, Toruń 17.07.1945.
- sygn. 326, k. 57, Kartoteka ogólna rejestracji szkód wojennych dla miast, nr 2637, Toruń 17.07.1945.
- sygn. 345, k. 46, Księga rejestracji szkód wojennych dla miasta Torunia, nr 2637.
- sygn. 618, k. 13, [rkps] J. Przybyłowa, Sprawozdanie o stanie Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu do 15.02.1945, Toruń 16.02.1945.
- sygn. AmT, E 661, k. 17, [rkps] Komendant obrony okręgu do urzędu szkolnego miasta Torunia, Toruń 18.06.1941.
- sygn. AmT, E 858, k. 3, Prezydent regencji w Bydgoszczy do ladratów i nadburmistrzów okręgu, Bydgoszcz 21.03.1940.
- sygn. AmT, E 858, k. 20, [rkps] Notatka Goebela w odpowiedzi na pismo z 1.06.1940, Toruń 6.07.1940.
- sygn. AmT, E 858, k. 21, Nadburmistrz miasta Torunia do prezydenta regencji w Bydgoszczy, Toruń 4.11.1940.
- sygn. AmT, E 858, k. 45, Kierownik referatu ds. katolickiego majątku kościelnego do nadburmistrzów okręgu, Gdańsk 8.04.1940.
- sygn. AmT, E 858, k. 135, Nadburmistrz Torunia do kierownika referatu ds. katolickiego majątku kościelnego, Toruń 29.05.1940.

Archiwum Warszawskiej Prowincji Redemptorystów w Tuchowie (AWPR)

- bez. sygn., Akta personalne o. Jana Wojnowskiego, Zarządzenie Gestapo w Bydgoszczy w sprawie klasztoru redemptorystów w Toruniu-Bielanach, Bydgoszcz 23.01.1944.
- bez. sygn., Akta personalne o. Józefa Kani, [rkps] J. Kania, Kilka słów o tem, cośmy przeszli i przeżyli w Warszawie na Karolkowej w dniach od 1. września do 1. października 1939 r., Warszawa 5.10.1939.
- bez. sygn., Akta personalne o. Władysława Szołdrskiego, [rkps] W. Szołdrski, Wspomnienia.
- bez. sygn., *Chronica Provinciae Polonicae C.Ss.R.*, t. 2.
- bez. sygn., Kronika klasztoru wileńskiego.

### Źródła drukowane

- Igielski Jan, *Na usługach Zakonu. Moje wspomnienia*, Gliwice 1999.
- „Słowo Pomorskie” z 4 października 1936, nr 231.

### Opracowania

- Böhler Jochen, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009.
- Bystrzycki Lech, *Grabież mienia związków wyznaniowych na ziemiach polskich „wcielonych do Rzeszy” w okresie hitlerowskiej okupacji 1939-1945*, w: *Kościół katolicki na ziemiach Polski w czasie II wojny światowej*, t. 8, *Materiały i studia*, z. 4, Warszawa 1979, s. 7-110.
- „Catalogus Congregationis Ss. Redemptoris”, (1927) s. 178-182; (1930) s. 197-201.
- Dom Zakonny Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (CSsR) – OO. Redemptoryści w Toruniu*, w: *Diecezja toruńska. Historia i teraźniejszość*, red. S. Kardasz, t. 15, 16, 17, Toruń 1995, s. 162-166.
- Grochowina Sylwia, *Dzieje toruńskich redemptorystów podczas II wojny światowej w świetle relacji ojca Władysława Szołdrskiego*, w: *Z dziejów redemptorystów w Toruniu w latach 1939-1989*, red. W. Rozyński, Kraków 2014, s. 49-87.

- Kurlenda Piotr, *Działalność społeczno-polityczna Kościoła katolickiego w Toruniu i Podgórzu (1920-1939)*, Toruń 1997.
- Mazanka Paweł, „*Boję się śmierci pod gruzami*”. *Sakramentki i Redemptoryści w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2020.
- Mazanka Paweł, *Redemptoryści Woli*, Kraków 2018.
- Pospieszalski Karol M., *Polska pod niemieckim prawem 1939-1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946.
- Sadowski Maciej, *Działalność misyjna polskich redemptorystów podczas II wojny światowej*, „*Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie*”, 10/11 (2019) s. 49-69.
- Sadowski Maciej, *Redemptoryści polscy w latach 1939-1945*, Kraków 2005.
- Sadowski Maciej, *Toruński juwenat polskich redemptorystów w latach 1921-1939*, „*Studia Pelplińskie*”, 53 (2019) s. 419-432.
- Sadowski Maciej, *Wojenne losy toruńskiej wspólnoty redemptorystów i klasztoru na Bielanych w latach 1939-1945*, w: *Z dziejów redemptorystów w Toruniu w latach 1939-1989*, red. W. Rozynekowski, Kraków 2014, s. 15-48.
- Sojka Marian, *Redemptoryści polscy w latach 1883-1939*, Kraków 2016.
- Sziling Jan, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945*. *Tzw. Okręgi Rzeszy: Gdańsk – Prusy Zachodnie, Kraj Warty i regencja katowicka*, Poznań 1970.
- Szoldrski Władysław, *Redemptoryści w Polsce*, t. 2, *Klasztory. Młodzież. Materiały 1883-1953*, Wrocław 1953 [mps w Bibliotece Nowicjatu Warszawskiej Prowincji Redemptorystów].







BEATA SKRZYDLEWSKA\* – WARSZAWA

**MUZEUM ZGROMADZENIA ZMARTWYCHWSTANIA  
PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA W RZYMIE.  
ZAŁOŻENIA PROGRAMOWE I REALIZACJA**

**MUSEUM OF THE CONGREGATION OF THE RESURRECTION  
OF OUR LORD JESUS CHRIST IN ROME.  
MISSION AND IMPLEMENTATION**

**Abstract**

A small museum has been established on the grounds of the monastery at via San Sebastianello 11 in Rome in 2019 to collect memorabilia related to the founders of the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ.

It exhibited the works of Bogdan Jański (1807–1840), and the priests: Peter Semenenko (1804–1886), Hieronim Kajsiewicz (1812–1873) or Aleksander Jełowicki (1804–1877). Relations of the Resurrectionists with prominent Poles, flagship figures of Polish literature, art and politics, such as Adam Mickiewicz, Ignacy Krasiński, Cyprian Kamil Norwid, Tomasz Oskar Sosnowski, Antoni Patek, as well as Ignacy Domeyko, have also left material traces and form the core of the museum's collection.

As a result, a decision was made to expand and modernize the exhibition.

On 15 December 2023, the modernized museum was opened. Visitors can learn about the history of the congregation and the activities of Resurrectionist establishments on many continents.

An important place is occupied by copies of documents from the monastery archives left behind by B. Jański, founder of the Congregation of the Resurrection, a Polish activist of the Great Emigration. These are archives brought from Paris – materials from the Great Emigration or documents left behind by

---

\* Beata Skrzydlewska – dr historii sztuki, adiunkt, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, zastępca dyrektora Muzeum Narodowego w Lublinie  
e-mail: [b.skrzydleska@uksw.edu.pl](mailto:b.skrzydleska@uksw.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-9326-8916>

Rev. H. Kajsiewicz – co-founder of the order, participant in the November Uprising, confessor of C.K. Norwid and Z. Krasiński, among others.

An important part includes by materials left behind by historian Rev. Walerian Kalinka – participant in the 1846 Kraków Uprising, associate of the Lambert Hotel, head of the diplomatic Swedish Agency during the January Uprising.

Keywords: Museum of the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ in Rome; Mentorella; Bogdan Jański; Father Walerian Kalinka; Father Hieronim Kajsiewicz; Tomasz Oskar Sosnowski; Antoni Patek

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

### **Streszczenie**

Na terenie klasztoru przy via San Sebastianello 11 w Rzymie utworzono w 2019 roku niewielkie muzeum, w którym zgromadzono pamiątki związane z założycielami Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego.

Ekspozowano tam spuściznę po Bogdanie Jańskim (1807-1840), księżach: Piotrze Semenence (1804-1886), Hieronimie Kajsiewicz (1812-1873) czy Aleksandrze Jełowickim (1804-1877). Związki zmartwychwstańców z wielkimi Polakami, sztandarowymi postaciami naszej literatury, sztuki czy polityki: Adamem Mickiewiczem, Ignacym Krasińskim, Cyprianem Kamilem Norwidem, Tomaszem Oskarem Sosnowskim, Antonim Patkiem czy Ignacym Domeyką, zostawiły ślady także materialne i stanowią trzon kolekcji muzealnej.

W związku z tym podjęto decyzję o rozbudowie i unowocześnieniu ekspozycji.

Dnia 15 grudnia 2023 roku otwarto zmodernizowane muzeum. Zwiedzający mogą zapoznać się z historią zgromadzenia, poznać historię i działalność placówek zmartwychwstańczych zakładanych na wielu kontynentach.

Ważne miejsce na ekspozycji zajmują kopie dokumentów z archiwum klasztornego pozostałe po B. Jańskim, założycielu Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, polskim działaczu Wielkiej Emigracji. Są to archiwalia przywiezione z Paryża – materiały po Wielkiej Emigracji czy dokumenty pozostałe po ks. H. Kajsiewicz – współzałożycielu zakonu, uczestniku powstania listopadowego, spowiedniku m.in. C.K. Norwida, Z. Krasińskiego.

Istotną część zajmują materiały pozostałe po historyku, ks. Walerianie Kalince – uczestniku powstania krakowskiego w 1846 roku, współpracowniku Hotelu Lambert, kierowniku dyplomatycznej Agencji Szwedzkiej podczas powstania styczniowego.

Słowa kluczowe: Muzeum Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Rzymie; Mentorella; Bogdan Jański; o. Walerian Kalinka; o. Hieronim Kajsiewicz; Tomasz Oskar Sosnowski; Antoni Patek

\*\*\*\*\*

Muzea Kościoła rzymskokatolickiego w kształcie znanym nam współcześnie istnieją od pierwszej połowy XIX wieku, jednak korzeniami sięgają nawet czasów starożytnych, bo wywodzą się od skarbców przyświątynnych<sup>1</sup>.

W placówkach kościelnych powstających w XIX i na początku XX wieku gromadzono głównie obiekty wycofane z kultu, ale muzea diecezjalne organizowane po rozbiorach na terenach dawnej Rzeczypospolitej miały w swych zasobach także muzealia o charakterze historycznym, przypominające o latach świetności naszej ojczyzny. Duchowieństwo w okresie upadku Polski czynnie angażowało się w krzewienie kultury polskiej, zatem ambicją twórców tych placówek, co wynikało z zapotrzebowania społeczeństwa, było oczekiwanie, aby pełniły one także funkcję muzeów narodowych<sup>2</sup>.

Księża diecezjalni, ale także zakonnicy angażowali się w pomoc uczestnikom zrywów narodowościowych. Szczególnym przykładem może być zakon księży zmartwychwstańców.

Początków zgromadzenia upatrywać należy w latach 30. XIX wieku. Uczestnicy powstania listopadowego, po jego upadku, udali się na przymusową emigrację do państw zachodniej Europy, unikając represji carskich. Wychodźstwo to określane jako Wielka Emigracja, obejmowało w dużej mierze warstwy inteligentkie. Najliczniejsza grupa zamieszkała w Paryżu i skupiona była wokół Hotelu Lambert. Wśród nich był także Bogdan Jański, profesor powstającej Politechniki Warszawskiej, nazwany „apostołem emigracji”. Przydomek ten nadano mu w związku z jego działalnością we Francji, ponieważ próbował pomóc zniechęconym i zagubionym w nowym środowisku Polakom. Z czasem B. Jański postanowił założyć zgromadzenie, które miałyby pomóc żyjącym na emigracji rodakom oraz Polakom mieszkającym pod zaborami. Wsparcie miało mieć nie tylko wydźwięk materialny, lecz przede wszystkim duchowy<sup>3</sup>.

W 1836 roku Jański i kilku jego towarzyszy utworzyli coś na kształt zgromadzenia, zamieszkiwali wspólnie w jednej z kamienic Paryża, razem modlili się i pomagali w sposób czynny emigrantom. Z czasem jednak paryskie „domki” upadły, zaś kilku braci wyjechało na studia do Rzymu<sup>4</sup>.

Ostatecznie dnia 27 marca 1842 roku siedmiu przyszłych zmartwychwstańców złożyło śluby zakonne w katakumbach św. Sebastiana. Przełożonym został ks. Piotr Semenenko<sup>5</sup>. Wprawdzie początki zgromadzenia mają swoje źródło w Paryżu, to

<sup>1</sup> W. Szczebak, *Muzeum Diecezjalne w Tarnowie na tle dziejów muzealnictwa kościelnego w Polsce*, Tarnów 2003, s. 26-35; B. Skrzydlewska, *Problemy i wyzwania muzealnictwa kościelnego w Polsce. Historia i współczesność*, w: *Muzea kościelne wobec nowych wyzwań*, red. N.W. Błażejczyk, P. Majewski, Warszawa 2019, s. 133-139.

<sup>2</sup> B. Skrzydlewska, *Problemy i wyzwania muzealnictwa kościelnego w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 104 (2015) s. 259-261.

<sup>3</sup> H. Kajsiewicz, *Pamiętnik o początkach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, w: tegoż, *Pisma*, t. III, Berlin-Kraków, s. 402-527.

<sup>4</sup> Tamże; J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1, 1836-1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990.

<sup>5</sup> M. Gawlik, *Wątki polskie w „Dzienniku” o. Piotra Semenenko*, Kraków 2024.

wszystko, co najistotniejsze, cała duchowość zmartwychwstańcza ukształtowała się w Rzymie.

Chociaż w Wiecznym Mieście jest wiele miejsc związanych ze zmartwychwstańcami, to najważniejszym pozostaje klasztor przy via San Sebastianello 11. Posesję, będącą niegdyś zajazdem dla podróżnych, wraz z dużą działką zakupił w 1886 roku P. Semenenko<sup>6</sup>. Budynek został dostosowany do potrzeb zgromadzenia. Do głównego gmachu dodano jedno piętro, zaś nad oficynami wzniesiono dwie kondygnacje (il. 1).



Il. 1. Widok kościoła i klasztoru w Rzymie przy via San Sebastianello 11, fot. B. Skrzydlewska

<sup>6</sup> Tamże.

Wraz z przekształceniami klasztoru rozpoczęto też budowę nowego kościoła na podstawie planów jednego z najbardziej rozchwytywanych architektów Pio Piacentiniego, ale według wskazówek Semenienki, przy znacznym zaangażowaniu Eweliny hrabiny Sobańskiej<sup>7</sup>.

Jednak, jak zauważa Maria Nitka, koniecznością stało się, ze względu na brak funduszy, wprowadzenie do planów Piacentiniego pewnych zmian, których dokonał Luigi Tedeschi<sup>8</sup>. Konsekracja kościoła odbyła się 5 listopada 1889 roku.

W kościele zauważalne są liczne akcenty polskie. Ściany świątyni zdobią obrazy znanych polskich malarzy: Henryka Siemiradzkiego – *Wniebowstąpienie Pańskie*, Franciszka Krudowskiego – *Niewierny Tomasz i św. Magdalena* czy Franciszka Unierzyńskiego – *Pierwsze śluby Zmartwychwstańców* i *Aprobata Zgromadzenia przez Piusa XI*<sup>9</sup>.

Działalność domu zmartwychwstańców omawiana jest rzadko, a podręczniki szkolne z historii pomijają jego związki z polską emigracją i ogromną pomoc dla niej. A przecież w Rzymie w XIX wieku były bezsprzecznie trzy najważniejsze punkty, do których trafiali Polacy: Caffè Greco, pałac książąt Odescalchi i klasztor Zmartwychwstańców<sup>10</sup>.

### Muzeum

W drugiej połowie XX wieku przeprowadzono renowację wnętrza kościoła. Niektóre dawne elementy wystroju świątyni nie zostały włączone do wyposażenia. Zlikwidowano m.in. ołtarze boczne. Na skutek tego ówczesny przełożony generalny ks. dr Tadeusz Kaszuba (w latach 1975-1981 generał zakonu) powziął myśl założenia muzeum. Zdemontowane ołtarze, jak i tablice pamiątkowe miały znaleźć się na ekspozycji<sup>11</sup>.

Plany te zrealizowano znacznie później dzięki staraniom ówczesnego sekretarza ks. Dennisa Sandersa. Muzeum powstało dopiero w 1994 roku i zlokalizowano je

<sup>7</sup> Zob. A. Lechert, *List do Piotra Semenienki CR*, z 18 lipca 1883, CRA-R 37145; z 19 lipca 1883, CRA-R 37146, za: J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2, 1887-1932, tłum. W. Mleczko, J. Piątkowska-Osińska, B. Tischner, Kraków-Kielce 2007, s. 32; P. Jamski, *Jak duchowość zmartwychwstańców przekształcała środowisko kulturowe. Modlitwa Pańska o. Piotra Semenienki i Feliksa hr. Sobańskiego*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 70; tenże, *How the Spirituality of the Resurrectionists Transformed the Cultural Environment. The Lord's Prayer of Father Piotr Semenienko and Feliks Count Sobański*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 252.

<sup>8</sup> M. Nitka, *Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Rzymie jako świątynia Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 149; też, *The Church of the Resurrection in Rome as a Temple of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 331.

<sup>9</sup> Taż, *Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Rzymie*, s. 157-164.

<sup>10</sup> W. Smoczyński, *Rzym. Jego kościoły i pomniki. Upominek pielgrzymom polskim*, Kraków 1902; W. Zahorski, *Polak we Włoszech*, Rzym 1983.

<sup>11</sup> T. Kaszuba, Ł. Libera, *Spis przedmiotów pamiątkowych umieszczonych w Muzeum Domu Generalnego oo. Zmartwychwstańców w Rzymie*, Rzym 1997, s. 1.

w podziemiach klasztornych. Otwarcia i poświęcenia dokonał generał zgromadzenia ks. Robert Kurtz (w latach 1995-2015 biskup Bermud)<sup>12</sup>.

Głównym celem powołania placówki było zaprezentowanie historii zgromadzenia zmartwychwstańców, co zilustrowano pamiątkami po założycielach. Dlatego też włączono do ciągu ekspozycyjnego aktualne wówczas wydarzenia, pokazując fotografie z ważnych spotkań, m.in. z wyborów władz generalnych, ale i fotokopie wybranych archiwaliów ze spuścizny wybitnych zmartwychwstańców. Przez taki dobór eksponatów placówka zyskała w dużej mierze charakter muzeum biograficznego<sup>13</sup>. Na wystawie pokazano także obrazy o tematyce sakralnej, np. obraz Chrystusa Zmartwychwstałego czy obraz św. Andrzeja Boboli, pochodzący z uroczystej Mszy beatyfikacyjnej, a подарowany zgromadzeniu przez papieża Piusa IX. Dzieło ukazujące Andrzeja Bobolę ważne jest dla zakonu również z innego powodu, procesowi beatyfikacyjnemu przewodził bowiem ks. Semenenko.

Istotną część ekspozycji stanowiły portrety<sup>14</sup>. Na ścianach bocznych rozwieszono wizerunki księży: Tomasza Brzeski – muzyka, kompozytora, przez szesnaście lat przełożonego misji bułgarskiej, Konstantego Czorby (z Sapiehów), pierwszego biskupa z grona zmartwychwstańców, ks. Fergino (pracującego w Bułgarii), a także portrety przełożonych generalnych zgromadzenia zmartwychwstańców, których przewodnikami duchowymi byli księża zmartwychwstańcy<sup>15</sup>.

Interesującym elementem było umieszczenie ołtarzy przeniesionych z kościoła. W jednym z nich znajduje się obraz Matki Bożej Dobrej Rady, który jest kopią dzieła z Genzano, w drugim zaś obejrzyć można było wizerunek twarzy Chrystusa, odkryty pod sklepieniem kościoła podczas jego renowacji (il. 2).

Po kilku latach muzeum przeniesiono do jednego z pomieszczeń domu generalnego i ulokowano je na pierwszej kondygnacji. Tym samym ekspozycja uległa przekształceniom.

Nie prezentowano już m.in. ołtarzy, udostępniono zaś pamiątki związane z założycielami zgromadzenia zmartwychwstańców. Eksponowano tam spuściznę po Bogdanim Jańskim (1807-1840), księżach: Piotrze Semenence (1804-1886), Hieronimie Kajsiewiczu (1812-1873) czy Aleksandrze Jełowickim (1804-1877)<sup>16</sup> (il. 3).

<sup>12</sup> <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bkurtzr.html> (dostęp: 22.07.2024).

<sup>13</sup> A. Hamryszczak, *Muzeum Stefana kardynała Wyszyńskiego w Stoczku Klasztornym jako przykład biograficznego muzeum kościelnego*, „Studia Warmińskie”, 60 (2023) s. 451; B. Skrzydlewska, *Muzea Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, Kielce 2004, s. 14.

<sup>14</sup> A. Hamryszczak, *Ogólnopolska konferencja naukowa „Ekspozycje stałe w muzeach Kościoła rzymskokatolickiego. Historia i współczesność”*. Lublin 15 grudnia 2020 roku, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 599-602.

<sup>15</sup> <https://zmartwychwstancy.pl/historia> (dostęp: 22.07.2024).

<sup>16</sup> M. Chotyńska, *Bogdan Jański i jego współcześni*, „Perspektywy Kultury”, 29 (2020) nr 2, s. 25-41; A. Hamryszczak, *Archiwum w Domu Generalnym Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Rzymie*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 25-28; tenże, *The Archives at the General House of the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ in Rome*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 203-220. Gawlik, *Wątki polskie w „Dzienniku” o. Piotra Semeneki*; A. Kardaś, *Hieronim Kajsiewicz – dom, marzenia, powołanie*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 119-140; tenże, *Hieronim Kajsiewicz – Home, Dreams, and Calling*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 141-164; A. Nowak, *Aleksander Jełowicki (1804-*

Il 2. Wnętrze pierwszego muzeum. Ołtarze przeniesione z Kościoła po przeprowadzeniu renowacji, fot. P. Hamryszczak



Il. 3. Muzeum – widok obecny. Sala 1. Pozostałości architektoniczne po przebudowie kościoła, fot. P. Hamryszczak

Znalazła się tam również spuścizna po założycielkach zgromadzenia żeńskiego, Celinie i Jadwidze Borzęckich (prywatnie matce i córce)<sup>17</sup>. Oprócz rzeczy osobistych wymienionych tutaj osób, zaprezentowane były także liczne aparaty kościelne, pieczęcie i figurki świętych zakonu, a przede wszystkim archiwalia w formie reprintów. W tym czasie opiekę nad muzeum i archiwum sprawował ks. Paweł Szymanowski.

Tak bogata kolekcja, a także niezmiernie ciekawe i ważne dla polskiej historii zasoby archiwum wymagały nowego wyboru i przy okazji unowocześnienia części ekspozycyjnej, która dałaby szansę przypomnienia wielkiego wkładu zgromadzenia w pomoc emigracji politycznej, głównie po powstaniach listopadowym i styczniowym<sup>18</sup>.

Ponadto zaznaczyć należy, że wielu księży zgromadzenia przyczyniło się do rozwoju kultury polskiej, a nie zawsze istniała możliwość pokazania ich wkładu w nasze życie religijne i w obyczajowość. W tym kontekście wspomnieć należy chociażby o ks. Eustachym Skrochowskim<sup>19</sup> czy ks. Walerianie Przewłockim<sup>20</sup>.

Pominąć nie można związków zmartwychwstańców z wielkimi Polakami, sztandarowymi postaciami naszej literatury, sztuki czy polityki: Adamem Mickiewiczem, Ignacym Krasińskim, Cyprianem Kamilem Norwidem, Tomaszem Oskarem Sosnowskim, Antonim Patkiem czy Ignacym Domeyką<sup>21</sup>. Dla wyakcentowania związków zmartwychwstańców z artystami czy politykami konieczne było przygotowanie poszerzonej ekspozycji.

Projekt merytoryczny muzeum wykonany został przez dr Beatę Skrzydlewską z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, po konsultacjach z księżmi zmartwychwstańcami – prof. Andrzejem Gieniuszem i Pawłem Szymanowskim, projekt techniczny sporządziła Elżbieta Kasprzyk (Grupa Techne).

---

1877) – *nieprzeciętny wśród przeciętnych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 301-317; też, *Aleksander Jelowicki (1804–1877) – an Extraordinary among the Extraordinary*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 317-332.

<sup>17</sup> Za początek zgromadzenia uznaje się dzień 6 stycznia 1891 roku, kiedy to Celina Borzęcka, z córką Jadwigą i z trzema siostrami, złożyła śluby zakonne.

<sup>18</sup> W. Młeczko, *Zasób archiwum księży zmartwychwstańców w Rzymie*, w: *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 207-218; Hamryszczak, *Archiwum w Domu Generalnym*, s. 23-39; zob. także: Hamryszczak, *The Archives at the General House*, s. 203-220.

<sup>19</sup> M. Sanak, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843-1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, w: *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J.C. Kałużny, t. 4, Kraków 2016, s. 117-150; B. Skrzydlewska, *Ksiądz Eustachy Skrochowski – prekursor muzealnictwa kościelnego*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 321-340; zob. także: też, *Priest Eustachy Skrochowski – Pioneer of Church Museology*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 341-354.

<sup>20</sup> M. Gawlik, *Z Zimna do Rzymu – krótka opowieść o życiu zmartwychwstańca ks. Waleriana Damazego Przewłockiego*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 71-92; zob. także: tenże, *From the Cold to Rome – a Short Account of the Life of the Resurrectionist Father Walerian Damazy Przewłocki*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 93-116.

<sup>21</sup> B. Czaplą, *Kontakty Antoniego Patka ze zmartwychwstańcami*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 51-59; tenże, *Connections of Antoni Patek with the Resurrectionists*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 61-69; L. Lameński, *Tomasz Oskar Sosnowski 1810-1886*, Lublin 1997.



Przystępując do nowocześniejszej ekspozycji stałej, konieczne było wytypowanie odpowiednich pomieszczeń na muzeum i wyselekcjonowanie obiektów, które miały się znaleźć na ekspozycji. Jako że muzeum otrzymało dwie dodatkowe sale, zatem oprócz tych umieszczonych na pierwotnej wystawie muzealiów, potrzebne było dodanie kolejnych przedmiotów pasujących do nowej przestrzeni wystawiennej. Wiązało się to niejednokrotnie z koniecznością przejrzenia archiwaliów, bo oprócz wyrobów artystycznych, to one stanowią podstawę ekspozycji. Wnikliwa kwerenda przyczyniła się do ostatecznego, merytorycznego sformułowania projektu. Niezbędnym było także określenie stanu zachowania obiektów wybranych do ekspozycji i przeprowadzenie konserwacji zachowawczej, czym zajmowała się m.in. Izabela Kasprzyk-Obołończyk.

Ostatecznie na muzeum przeznaczono trzy sale na pierwszej kondygnacji klasztoru w domu generalnym przy via San Sebastianello 11 w Rzymie.

### Sala 1

Zwiedzanie rozpoczyna się od sali, w której na tablicach w wersji polskiej, angielskiej i włoskiej zaprezentowana jest historia domu generalnego – kościoła i klasztoru przy via San Sebastianello 11 w Rzymie. Posesję i dawny zajazd zaadaptowany z czasem na klasztor zakupił, o czym wspomniano powyżej, w 1886 roku ks. Semenenko. Obecnie pojedyncze elementy architektoniczne pochodzące z kościoła, które nie weszły do jego wystroju po renowacji przeprowadzonej przed laty, znajdują się na ekspozycji.

Również na tablicy umieszczono plan całego założenia z zaznaczeniem najważniejszych miejsc i dzieł sztuki znajdujących się na terenie kościoła.

Jako że sala ma charakter wprowadzający, przeznaczona jest także do prezentacji multimedialnej, umieszczony jest więc tam ekran telewizyjny, na którym zwiedzający mają okazję obejrzeć film poświęcony historii Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, zrealizowany przez Dorotę Awiorok i Wojciecha Nieśpiałowskiego<sup>22</sup>.

Powstające zgromadzenie, choć początkowo bez nazwy i bez reguły, zakładali Polacy. Założycielom, co rozumiały, przyświecała wiara, ale także leżała na sercu „sprawa polska”, bardzo szybko jednak nastąpiło umiędzynarodowienie zgromadzenia. Duży wpływ na to miał m.in. ks. H. Kajsiewicz<sup>23</sup>. I tak w 1857 roku zmartwychwstańcy założyli swoją placówkę w Kanadzie, gdzie prowadzili szkołę, sierociniec i dom starców. Kilka lat później utworzyli swoją prowincję w Bułgarii i Stanach Zjednoczonych. Na terenach dawnej Rzeczypospolitej rozpoczęli swoją działalność w 1870 roku w Jazłowcu, dziesięć lat później przybyli do Lwowa, a następnie do Krakowa<sup>24</sup>.

Znacznie później, bo już w latach 50. XX wieku rozpoczęli działalność w Ameryce Południowej – w Boliwii i Brazylii. W 1978 roku dotarli do Australii, a z po-

<sup>22</sup> <https://muzeumzmartwychwstancow.eu/film/> (dostęp: 3.04.2024).

<sup>23</sup> Kardaś, *Hieronim Kajsiewicz – dom*, s. 121; tenże, *Hieronim Kajsiewicz – Home*, s. 143.

<sup>24</sup> D. Nestorow, R. Nestorow, *Pomiędzy Mentorellą a Paryżem. Artystyczna wizja krakowskiego kościoła Zmartwychwstańców ojca Leona Zbyszewskiego (1832-1907)*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 117-144; ciż, *Between Mentorella and Paris. Father Leon Zbyszewski's (1832-1907) Artistic Vision of the Cracow Resurrectionist Church*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 299-326.

czątkiem nowego tysiąclecia w 2002 roku do Tanzanii. Dlatego też na jednej ze ścian tej sali umieszczono mapę, na której zaznaczono miejsca, gdzie zlokalizowane są placówki zgromadzenia rozsiane po całym świecie.

Tuż obok ustawiono gablotę, poświęconą Mentorelli, wspaniałemu sanktuarium o bardzo bogatej tradycji, którego początki sięgają, według tradycji, czasów Konstantyna I Wielkiego. Miejsce szczególne, także z tego powodu, że przebywać miał tam również św. Benedykt z Nursji. Właścicielami tego kościoła byli później, aż do końca XIV wieku benedyktyni, po nich do 1772 roku jezuita, następnie posługę pełnili tam misjonarze św. Wincentego a Paulo, zaś od 1857 roku sanktuarium opiekują się księża zmartwychwstańcy<sup>25</sup>.

W tej sali znalazło się też miejsce dla uczczenia wielkiego rzeźbiarza Tomasa Oskara Sosnowskiego, wyeksponowano dwa modele gipsowe Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, obydwa wykonane w latach 1854-1855. Warto nadmienić, że po śmierci artysty prawie wszystko, co pozostało w jego pracowni, trafiło do rzymskich zmartwychwstańców<sup>26</sup> (il. 4).



Il. 4. Muzeum – widok obecny. Sala 1. Modele gipsowe Matki Bożej Niepokalanie Poczętej autorstwa Oskara Tomasa Sosnowskiego, fot. P. Hamryszczak

<sup>25</sup> B. Jamska, *Z Wiednia do Mentorelli. Dar cesarzowej Marii Teresy dla sanktuarium Matki Bożej*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 46-50; zob. także: taż, *From Vienna to Mentorella. Empress Maria Theresa's gift to the Sanctuary of Our Lady*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 226-228.

<sup>26</sup> Lameński, *Tomasz Oskar Sosnowski (1810-1886)*, s. 203-204; tenże, *Badacze ukraińscy o Tomaszu Oskarze Sosnowskim, synu ziemi wołyńskiej*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 237-252.

## Sala 2

Ekspozycja w kolejnej sali poświęcona jest Wielkiej Emigracji. „Opowiedziane” tu zostały losy wygnańców, zmuszonych opuścić ojczyznę po klęsce powstania listopadowego. Pośrodku, w ustawionym stole-gablocie, zaprezentowano kopie wybranych archiwaliów, m.in. korespondencji, sprawozdań ze spotkań organizowanych w Paryżu przez głównych przedstawicieli Wielkiej Emigracji, w tym późniejszych założycieli zgromadzenia (il. 5).



IL 5. Muzeum – widok obecny. Sala nr 2. Gablota z kopiami archiwaliów, m.in. korespondencji, sprawozdań ze spotkań organizowanych w Paryżu przez głównych przedstawicieli Wielkiej Emigracji, w tym późniejszych założycieli zakonu, fot. P. Hamrysyczak

Duży wpływ na fakt, że zgromadzenie powstało – co zawsze zmartwychwstańcy podkreślają – miał Adam Mickiewicz oraz jego przyjaźń z Bogdanem Jańskim.

W stojących pod ścianą gablotach umieszczono więc pamiątki związane także z Mickiewiczem. Archiwum zmartwychwstańców jest w posiadaniu listów poety, a korespondencje i bileciki z zaproszeniem skierowanym do Jańskiego, napisane przez Celinę z Szymanowskich Mickiewiczową znajdują się również na ekspozycji<sup>27</sup>.

Obejrzeć można także list Norwida, który – o czym nie wszyscy wiedzą – pragnął wstąpić do zmartwychwstańców, jednak zgody nie wyraził na to ówczesny generał zgromadzenia ks. Kajsiewicz.

W gablocie znajdują się także kopie listów i dokumentów związanych z Ludwikiem Platerem. W dobrych relacjach z założycielami zgromadzenia zmartwychwstańców pozostawał Antoni Patek. W archiwum zakonnym przy via San

<sup>27</sup> Hamrysyczak, *Archiwum w Domu Generalnym*, s. 32-34.

Sebastianello zgromadzono piętnaście listów A. Patka datowanych na lata 1847-1876. Dotyczą one głównie spraw bieżących. Jedną z najcenniejszych pamiątek, którą można obejrzeć, jest wspaniały chronometr jego autorstwa. W muzeum na ekspozycji znajduje się egzemplarz z połowy lat 70. XIX wieku, który należał do ks. Semenki, подарowany przez autora. Egzemplarz o tyle ciekawy, że koperta nie jest wykonana ze złota, w przeciwieństwie do większości zegarków Patka, a ze srebra próby 800. Wnętrze koperty typu *half hunter* zdobi przedstawienie Chrystusa Zmartwychwstałego, u którego stóp widnieje gwiazda pięcioramienna. Po bokach artysta umieścił litery A i Ω (Chrystus wczoraj i dziś; początek i koniec). Grawer ten jest bez wątpienia unikatowy. Nie udało się znaleźć podobnego<sup>28</sup> (il. 6).



Fot. 6. Chronometr, połowa lat 70 XIX wieku,  
Antoni Patek, fot. W. Nieśpiałowski

Ważnym punktem tej części ekspozycji są popiersia gipsowe osób związanych z zakonem, a więc: ks. Aleksandra Jełowickiego, ks. Piotra Semenki i papieża Piusa IX autorstwa Tomasza Oskara Sosnowskiego, ks. Hieronima Kajsiewicza

<sup>28</sup> B. Czapła, *Antoni Patek. Zegarmistrz królów*, Warszawa 2021; tenże, *Kontakty Antoniego Patka ze zmartwychwstańcami*, s. 57; tenże, *Connections of Antoni Patek*, s. 63.



### Sala 3

Aranżacja sali trzeciej podporządkowana jest poszczególnym prowincjom zmartwychwstańców na różnych kontynentach. W kilku gablotach zaprezentowano historię i działalność zgromadzenia w wielu rejonach świata, umieszczono tam pamiątki usystematyzowane według regionów<sup>29</sup> (il. 8).



IL. 8. Muzeum – widok obecny. Sala 3. Gabloty z pamiątkami z różnych prowincji zmartwychwstańców, fot. P. Hamryszczak

W 1866 roku zmartwychwstańcy wyjechali do Ameryki Północnej, wysłani przez generała zgromadzenia ks. Kajsiewicza, celem podjęcia pracy wśród polskich emigrantów. Zmartwychwstańcy przyczynili się do zorganizowania całego szeregu parafii, wzniesli wiele kościołów i szkół parafialnych. Chcąc przybliżyć ich działalność, w gablotach zaprezentowano m.in. pocztówki z niektórych pierwszych apostołów w USA czy „Dziennik Chicagoski” – codzienne pismo polonijne, założone przez ks. Wincentego Barzyńskiego i wydawane w Chicago w latach 1890-1971 przez zmartwychwstańców<sup>30</sup>.

Ważnym miejscem pozostaje Prowincja Ontario-Kentucky, do której na zaproszenie tamtejszego biskupa przyjechał w 1857 roku ks. Eugene Fucken, a kilka lat później dołączył jego brat Luis Fucken, także zmartwychwstaniec. Współcześnie zmartwychwstańcy pracują w kilku parafiach, m.in. angielskich, portugalskich, które rozmieszczone są w pięciu diecezjach Kanady, USA i Ber-

<sup>29</sup> <https://zmartwychwstancy.pl/placowki> (dostęp: 9.06.2024).

<sup>30</sup> <https://chroniclingamerica.loc.gov/lccn/sn83045747> (dostęp: 10.06.2024).

mudów. Ilustruje to m.in. *List o Ludwika Fuckena* z mapą pokazującą placówkę zgromadzenia w 1879 roku.

Księża zmartwychwstańcy w 1959 roku podjęli pracę w Ameryce Południowej – w Brazylii i w Boliwii. Wyjechali tam z inicjatywy papieża Jana XXIII z misją *ad gentes*.

Na wystawie nie można było również pominąć informacji o apostolacie unickim. Pracę na terenie Tracji podjęto w 1863 roku. Pionierem działalności zmartwychwstańców na tych ziemiach był ks. Karol Kazanowski, do którego wkrótce dołączyli inni duchowni, w tym Tomasz Breska, Szymon Kobrzyński, Walerian Przewłocki i Łukasz Wronowski. Na swój ośrodek ewangelizacyjny zmartwychwstańcy wybrali Adrianopol (czyli Edirne), gdzie założyli seminarium duchowne i drukarnię. Niestety w 1914 roku wszystkie placówki założone i prowadzone przez zgromadzenie zostały zamknięte. Misja zmartwychwstańców przeniosła wówczas swoją siedzibę do Malko Tyrnowo w Bułgarii.

Istotnym faktem dla zmartwychwstańców, godnym pokazania w muzeum, jest to, że spośród ich szeregów kilku księży otrzymało nominacje biskupie: Joseph Weber (1846-1918), biskup pomocniczy (Lwów, Ukraina); Salvatore Baccarini (1881-1962), arcybiskup Kapuy (Włochy); Ivan Garufaloff (1887-1951), egzarcha Sofii (Bułgaria); Robert Dehler (1889-1966), wikariusz apostolski Bermudów; Bernard James Murphy (1918-1974), biskup Bermudów; Brian Leo John Hennessy (1919-1997), biskup Bermudów; Nino Marzoli (1938-2000), biskup pomocniczy (Santa Cruz, Boliwia); Robert Joseph Kurtz (1939), biskup Bermudów; Wiesław Śpiewak (1963), biskup Bermudów.

Ważnym elementem aranżacji jest pulpit, przy którym pracował ks. Semenenko, udostępniono także do oglądania jego rzeczy osobiste. To z nim C. Borzęcka omawiała plany założenia zakonu, a jedna z gablot poświęcona jest Zgromadzeniu Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego (il. 9).

Samo przygotowanie ekspozycji miało na celu propagowanie wiedzy o Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa. Kierunek działania wytyczony przez organizatorów był jasno sprecyzowany – pokazanie wielkiego wkładu księży zmartwychwstańców w działalność konspiracyjną i patriotyczną na rzecz narodu polskiego w okresie niewoli narodowej. Dzieje klasztoru i zgromadzenia mają przywołać refleksję nad tragiczną historią Rzeczypospolitej, budzić namysł nad trudnym losem Polaków przebywających na wygnaniu oraz oddziaływać wychowawczo na zwiedzających, inspirując ich do przyjęcia postawy umiłowania ojczyzny i zrozumienia roli Kościoła katolickiego jako depozytariusza uniwersalnych wartości moralnych i strażnika polskości<sup>31</sup>.

Na przykładzie wspomnianego muzeum można zauważyć, że dzięki współpracy wybitnych Polaków związanych ze zmartwychwstańcami, jak m.in. Adam Mickiewicz, Cyprian Kamil Norwid czy wreszcie Fryderyk Chopin, kolejne pokolenia Polaków mogły utrzymać i formować swoją tożsamość narodową i chrześcijańską. Doceniając wkład księży zmartwychwstańców w pracę nad zachowaniem naszej

<sup>31</sup> A. Hamryszczak, *Biograficzne Muzeum Domu Pamięci św. Jana Pawła II w Kraczkowej i jego rola duszpastersko-pedagogiczna*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 6 (2021) nr 2, s. 259-281.



Il. 9. Muzeum – widok obecny. Sala 3. Pulpit ks. Piotra Semenki i popiersie Bogdana Jańskiego, fot. P. Hamryszczak.

tożsamości, nie można zapomnieć o rzeczy najistotniejszej, czyli o ich wpływie na formację religijną nie tylko Polaków.

Powołanie do życia muzeum było efektem pracy wielu osób. Współcześnie istnieje wiele placówek działających w obrębie Kościoła rzymskokatolickiego, można powiedzieć, że są zjawiskiem powszechnym i rozwijają się wyjątkowo dynamicznie<sup>32</sup>. Jednak muzea kościelne związane z dziedzictwem polskim poza granicami kraju są nieliczne. Istota eksponowanych tam obiektów jest szczególna. Przedmioty wycofane z kultu współegzystują tam z pamiątkami świeckimi dokumentującymi historię naszej ojczyzny. Specyfiką tych muzeów jest nie tylko obecność sztuki sakralnej, ale także rzeczy świeckich, związanych z aktywnością artystów, polityków działających poza granicami naszego kraju.

Zaznaczyć należy, że bez finansowego wsparcia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu *Waloryzacja i udostępnianie zbiorów z czasów Wielkiej Emigracji oraz powstania Zgromadzenia Zmartwychwstańców* nowa aranżacja i towarzyszące temu liczne przedsięwzięcia nie byłyby możliwe.

Poza rewitalizacją ekspozycji stałej w dotychczasowych salach, ocenie został poddany zbiór archiwaliów liczący ponad 2000 jednostek. Przeglądu materiałów

<sup>32</sup> Tenże, *Muzeum lat Dziecięcych Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 114 (2020) s. 97-122; B. Skrzydlewska, *Muzea wyznaniowe. Funkcja – cele – zadania*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) s. 349-362; też, *Muzea Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce*, Kielce 2004.



rękopiśmiennych i wskazania negatywnych zmian zasobu dokonała Maria Serafinowicz, wieloletni główny konserwator w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie<sup>33</sup>.

Istotnym elementem projektu było zdigitalizowanie trzech spuścizn archiwalnych przez dr. Artura Hamryszczaka, pracownika Ośrodka Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL. Cyfryzacji poddano wybraną dokumentację pozostałą po ks. Jańskim, założycielu Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego i działaczu emigracyjnym. Wśród nich znalazły się archiwalia przywiezione z Paryża – materiały po Wielkiej Emigracji. Udostępniono także dokumenty pozostałe po ks. Kajsiwiczu – współzałożycielu zgromadzenia, uczestniku powstania listopadowego, spowiedniku m.in. Norwida i Krasińskiego. Wyeksponowano również dokumenty po historyku, ks. Walerianie Kalince – uczestniku powstania krakowskiego w 1846 roku, współpracowniku Hotelu Lambert, kierowniku dyplomatycznej Agencji Szwedzkiej podczas powstania styczniowego, który w 1868 roku wstąpił do zmartwychwstańców, a także kierował pierwszą w kraju fundacją zgromadzenia we Lwowie. Wybrane zdigitalizowane dokumenty umieszczono na stronie internetowej muzeum<sup>34</sup>, a wszystkie kopie cyfrowe są udostępniane w archiwum zmartwychwstańców w Rzymie.

Dodatkowo dr A. Hamryszczak wraz z archiwistą zgromadzenia ks. Krzysztofem Swołem rozpoczęli implementację w archiwum zmartwychwstańców w Rzymie elektronicznego inwentarza, czyli Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej (ZoSIA), dzięki umowie z Naczelną Dyрекcją Archiwów Państwowych.

Ważnym elementem projektu było upowszechnienie dziedzictwa zakonu. Założono więc ogólnodostępną stronę internetową Muzeum Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Rzymie<sup>35</sup>. Dla poszerzenia jej funkcjonalności utworzono zakładki, dające możliwość wyboru najważniejszych zagadnień. Podziału dokonano w następującej kolejności: Aktualności, Muzeum, Zgromadzenia, Sale ekspozycyjne, Archiwalia, Skarby archiwum. Zrealizowany został również 20-minutowy film o historii rzymskiego klasztoru pt. *Zmartwychwstańcy. Ludzie. Idee. Działania*<sup>36</sup>.

Na uwagę zasługują także konferencje, które dały możliwość wymiany opinii, zaprezentowania wieloletnich badań prelegentów nad dziejami zakonu, a tym samym zaistniała szansa uprzyśpieszenia większemu gronu wyników badań naukowych. Pierwsza z nich odbyła się dnia 20 listopada 2023 roku w sali Consulatatus zamojskiego ratusza. Jej organizatorami byli: Dom Generalny Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, Akademia Zamojska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Muzeum Narodowe w Lublinie.

---

<sup>33</sup> M. Serafinowicz, *Ocena stanu zachowania zbioru wybranych zabytków na podłożu papierowym w Archiwum Księżych Zmartwychwstańców w Rzymie*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 175-185; też, *Assessment of the Conservation Status of the Selected Manuscripts in the Archive of the Resurrectionist Fathers in Rome*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 357-367.

<sup>34</sup> <https://muzeumzmartwychwstancow.eu/> (dostęp: 3.04.2024).

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Film jest dostępny na stronie internetowej: <https://muzeumzmartwychwstancow.eu/> (dostęp: 3.04.2024).

Otwarcie muzeum w Rzymie miało miejsce dnia 15 grudnia 2023 roku i poprzedzone zostało kolejną konferencją *Rzym: Zakon Zmartwychwstania Pańskiego. Historia, zbiory sztuki, archiwalia*. Efektem tych spotkań są publikacje naukowe, dostępne na platformie cyfrowej, a także w wersji papierowej w wysoko punktowanych czasopismach „Biografistyka Pedagogiczna”<sup>37</sup> i „Facta Simonidis”<sup>38</sup>.

Już poza projektem, chcąc dokonać promocji czasopism, w których ukazały się publikacje naukowe poświęcone zmartwychwstańcom, zorganizowano dnia 5 marca 2024 roku w Akademii Zamojskiej kolejną konferencję przy współdziałaniu instytutów tejże uczelni – Pedagogiki oraz Rynku Sztuki i Zarządzania w Kultu-rze, a także kierunku muzeologia Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Temat przewodni brzmiał *Zmartwychwstańcy dla kultury polskiej*. Tym razem główny akcent sesji skierowano na pedagogiczny aspekt działalności zmartwychwstańców oraz elementy, które wiążą się z umacnianiem kultury polskiej i patriotyzmu.

Kolejnym etapem prac muzealno-inwentaryzacyjnych w siedzibie kurii generalnej zakonu będzie przygotowanie magazynu studyjnego, gdzie umieszczone zostaną obiekty, których nie ujęto na dotychczasowej ekspozycji.

Muzeum zmartwychwstańców w Rzymie, które powstało w 2023 roku, jest szczególnie miejscem na mapie muzealnictwa polskiego poza granicami kraju. Wieloaspektowe działania, które doprowadziły do jego otwarcia, stanowią dobry przykład harmonijnego współdziałania kościelnych instytucji kulturowych z polskimi ośrodkami naukowymi oraz Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Opracowania

- Chotyńska Melania, *Bogdan Jański i jego współczesni*, „Perspektywy Kultury”, 29 (2020) nr 2, s. 25-41.
- Czapla Benjamin, *Antoni Patek. Zegarmistrz królów*, Warszawa 2021.
- Czapla Benjamin, *Connections of Antoni Patek with the Resurrectionists*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 63-72.
- Czapla Benjamin, *Kontakty Antoniego Patka ze zmartwychwstańcami*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 53-62.
- Gawlik Maciej, *From the Cold to Rome – a Short Account of the Life of the Resurrectionist Father Walerian Damazy Przewłocki*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 93-116.
- Gawlik Maciej, *Wątki polskie w Dzienniku o Piotra Semenienki*, Kraków 2024.
- Gawlik Maciej, *Z Zimna do Rzymu – krótka opowieść o życiu zmartwychwstańca ks. Waleriana Damazego Przewłockiego*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 71-92.

<sup>37</sup> <https://czaz.akademiazamojska.edu.pl/index.php/bp> (dostęp: 16.10.2024).

<sup>38</sup> <https://czaz.akademiazamojska.edu.pl/index.php/fs> (dostęp: 16.10.2024).

- Hamryszczak Artur, *Archiwum w Domu Generalnym Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Rzymie*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 23-40.
- Hamryszczak Artur, *Biograficzne Muzeum Domu Pamięci św. Jana Pawła II w Kraczkowej i jego rola duszpastersko-pedagogiczna*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 6 (2021) nr 2, s. 259-281.
- Hamryszczak Artur, *Muzeum lat Dziecięcych Prymasa Tysiąclecia Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Zuzeli*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 114 (2020) s. 97-122.
- Hamryszczak Artur, *Muzeum Stefana kardynała Wyszyńskiego w Stoczku Klasztornym jako przykład biograficznego muzeum kościelnego*, „Studia Warmińskie”, 60 (2023) s. 437-456.
- Hamryszczak Artur, *Ogólnopolska konferencja naukowa „Ekspozycje stałe w muzeach Kościoła rzymskokatolickiego. Historia i współczesność”*. Lublin 15 grudnia 2020 roku, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 115 (2021) s. 599-602.
- Hamryszczak Artur, *The Archives at the General House of the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ in Rome*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 203-220.
- Iwicki John, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 1, 1836-1886, tłum. J. Zagórski, Katowice 1990; t. 2, 1887-1932, tłum. W. Mleczek, J. Piątkowska-Osińska, B. Tischner, Kraków-Kielce 2007.
- Jamska Barbara, *From Vienna to Mentorella. Empress Maria Theresa's gift to the Sanctuary of Our Lady*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 221-242.
- Jamska Barbara, *Z Wiednia do Mentorelli. Dar cesarzowej Marii Teresy dla sanktuarium Matki Bożej*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 41-60.
- Jamski Piotr Jacek, *How the Spirituality of the Resurrectionists Transformed the Cultural Environment. The Lord's Prayer of Father Piotr Semenenko and Feliks Count Sobański*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 243-270.
- Jamski Piotr Jacek, *Jak duchowość zmartwychwstańców przekształcała środowisko kulturowe. Modlitwa Pańska o Piotra Semeneki i Feliksa hr. Sobańskiego*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 61-88.
- Kajsiewicz Hieronim, *Pamiętnik o początkach Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, w: tegoż, *Pisma*, t. III, Berlin-Kraków, s. 402-527.
- Kardaś Artur, *Hieronim Kajsiewicz – dom, marzenia, powołanie*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 119-140.
- Kardaś Artur, *Hieronim Kajsiewicz – Home, Dreams, and Calling*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 141-164.
- Kaszuba Tadeusz, Libera Łukasz, *Spis przedmiotów pamiątkowych umieszczonych w Muzeum Domu Generalnego oo. Zmartwychwstańców w Rzymie*, Rzym 1997.
- Lameński Lechosław, *Badacze ukraińscy o Tomasz Oskarze Sosnowskim, synu ziemi wołyńskiej*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 221-236.
- Lameński Lechosław, *Tomasz Oskar Sosnowski 1810-1886. Rzeźbiarz Polski w Rzymie*, Lublin 1997.
- Lameński Lechosław, *Ukrainian Scholars on Tomasz Oskar Sosnowski, the Son of the Volhynia Region*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 237-252.
- Lechert Antoni, *List do Piotra Semeneki CR*, z 18 lipca 1883, CRA-R 37145; z 19 lipca 1883, CRA-R 37146, za: J. Iwicki, *Charyzmat zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 2, 1887-1932, tłum. W. Mleczek, J. Piątkowska-Osińska, B. Tischner, Kraków-Kielce 2007, s. 32.
- Mleczek Wojciech, *Zasób archiwum księży zmartwychwstańców w Rzymie*, w: *Archiwa kościelne w niepodległej Polsce*, red. A. Laszuk, Warszawa 2020, s. 207-218.

- Nestorow Dagny, Nestorow Rafał, *Between Mentorella and Paris. Father Leon Zbyszewski's (1832-1907). Artistic Vision of the Cracow Resurrectionist Church*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 299-326.
- Nestorow Dagny, Nestorow Rafał, *Pomiędzy Mentorellą a Paryżem. Artystyczna wizja krakowskiego kościoła Zmartwychwstańców ojca Leona Zbyszewskiego (1832-1907)*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 117-144.
- Nitka Maria, *Kościół pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Rzymie jako świątynia Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 145-174.
- Nitka Maria, *The Church of the Resurrection in Rome as a Temple of the Polish-Lithuanian Commonwealth*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 327-356.
- Nowak Alina, *Aleksander Jelowicki (1804–1877) – an Extraordinary among the Extraordinary*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 317-332.
- Nowak Alina, *Aleksander Jelowicki (1804-1877) – nieprzeciętny wśród przeciętnych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 301-316.
- Sanak Marcin, *Ksiądz Eustachy Skrochowski (1843-1895) jako badacz starożytności chrześcijańskiej*, w: *Starożytność chrześcijańska. Materiały zebrane*, red. J.C. Kałużny, t. 4, Kraków 2016, s. 117-150.
- Serafinowicz Maria, *Assessment of the Conservation Status of the Selected Manuscripts in the Archive of the Resurrectionist Fathers in Rome*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 357-367.
- Serafinowicz Maria, *Ocena stanu zachowania zbioru wybranych zabytków na podłożu papierowym w Archiwum Księży Zmartwychwstańców w Rzymie*, „Facta Simonidis”, 16 (2023) nr 3, s. 175-185.
- Skrzydłewska Beata, *Ksiądz Eustachy Skrochowski – prekursor muzealnictwa kościelnego*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 321-340.
- Skrzydłewska Beata, *Muzea Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Informator*, Kielce 2004.
- Skrzydłewska Beata, *Muzea wyznaniowe. Funkcja – cele – zadania*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 112 (2019) s. 349-362.
- Skrzydłewska Beata, *Priest Eustachy Skrochowski – Pioneer of Church Museology*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 3, s. 341-354.
- Skrzydłewska Beata, *Problemy i wyzwania muzealnictwa kościelnego w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 104 (2015) s. 259-268.
- Skrzydłewska Beata, *Problemy i wyzwania muzealnictwa kościelnego w Polsce. Historia i współczesność*, w: *Muzea kościelne wobec nowych wyzwań*, red. N.W. Błażejczyk, P. Majewski, Warszawa 2019, s. 133-146.
- Smoczyński Wincenty, *Rzym. Jego kościoły i pomniki. Upominek pielgrzymom polskim*, Kraków 1902.
- Szczebak Władysław, *Muzeum Diecezjalne w Tarnowie na tle dziejów muzealnictwa kościelnego w Polsce*, Tarnów 2003.
- Zahorski Witold, *Polak we Włoszech*, Rzym 1983.

### Netografia

- <https://muzeumzmartwychwstancow.eu/film/> (dostęp: 3.04.2024).
- <https://www.catholic-hierarchy.org/bishop/bkurtzr.html> (dostęp: 22.07.2024).
- <https://zmartwychwstancy.pl/placowki> (dostęp: 9.06.2024).
- <https://zmartwychwstancy.pl/historia> (dostęp: 22.07.2024).



AGATA WALCZAK-NIEWIADOMSKA\* – ŁÓDŹ

**„GAZETA KALISKA” JAKO ŹRÓDŁO INFORMACJI OSOBOWEJ  
NA TEMAT DUCHOWIEŃSTWA KALISZA I REGIONU  
W LATACH 1893-1897  
(PRZYCZYNEK DO BADAŃ BIOGRAFICZNYCH  
DUCHOWIEŃSTWA DIECEZJI KUJAWSKO-KALISKIEJ)**

**GAZETA KALISKA AS A SOURCE OF PERSONAL INFORMATION  
ON THE CLERGY OF KALISZ  
AND THE REGION IN THE YEARS 1893–1897  
(A CONTRIBUTION TO BIOGRAPHICAL RESEARCH  
ON THE CLERGY OF KUYAVIAN-KALISZ DIOCESE)**

**Abstract**

*Gazeta Kaliska* remains one of the most important sources of information about Kalisz and the region at the turn and the first half of the 20th century. The pages of this magazine regularly published news of various types between 1893 and 1939, from government announcements, to tidbits about the lives of residents at the time, to reprints of novels. Like many regional periodicals of the time, *Gazeta Kaliska* was also a vehicle for social and religious information. The purpose of this article is to present a picture of the clergy of Kalisz and the surrounding area, which emerges from the magazine on the basis of an analysis of the content of the issues of 1893–1897, with particular emphasis on personal information and its categorization. The basis for the search included all available issues of *Gazeta Kaliska* from 1893–1897, i.e. the first few years of the paper’s publication as a weekly.

Keywords: *Gazeta Kaliska*; local periodicals; Catholic clergy; biographies

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Agata Walczak-Niewiadomska – dr hab. nauk o komunikacji społecznej i mediów, prof. uczelni, Katedra Informatologii i Bibliologii, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki  
e-mail: [agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl](mailto:agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-9292-1805>

### Streszczenie

„Gazeta Kaliska” pozostaje nadal jednym z najważniejszych źródeł informacji o Kaliszu i regionie przełomu oraz pierwszej połowy XX wieku. Na łamach tego czasopisma regularnie w latach 1893-1939 ukazywały się wiadomości różnego typu, od obwieszczeń władz, przez ciekawostki z życia ówczesnych mieszkańców, na przedrukach powieści kończąc. Jak wiele pism regionalnych tamtych czasów „Gazeta Kaliska” była też narzędziem przekazu informacji o charakterze społecznym i wyznaniowym. Celem artykułu jest zaprezentowanie obrazu duchowieństwa Kalisza i okolic, który wyłania się z czasopisma na podstawie analizy zawartości numerów z lat 1893-1897, ze szczególnym uwzględnieniem informacji osobowej i jej kategoryzacji. Podstawą do kwerendy były wszystkie dostępne numery „Gazety Kaliskiej” z lat 1893-1897, czyli z pierwszych kilku lat wydawania pisma jako tygodnika.

Słowa kluczowe: „Gazeta Kaliska”; czasopisma lokalne; duchowieństwo katolickie; biografie

\*\*\*\*\*

### Wstęp

Badania znawców prasy, m.in. Jerzego Myślińskiego, Jerzego Łojka i Bożeny Krzywobłockiej<sup>1</sup>, dowiodły ważnej roli prasy jako źródła historycznego. Po pojawieniu się monumentalnych opracowań na temat czasopiśmiennictwa polskiego, w rozważaniach badaczy istotne miejsce zajęła prasa prowincjonalna w szerokim kontekście chronologicznym, wypełniając w wielu przypadkach lukę w prasoznawstwie mniejszych ośrodków na terenie trzech zaborów, a następnie czasów współczesnych<sup>2</sup>. Codzienna prasa informacyjna była do lat 20. XX wieku jedynym uniwersalnym środkiem masowego przekazu obok książek, broszur itp. Umiejscowienie gazety w konkretnym środowisku lokalnym sprawiało, że na jej łamach ukazywano fakty i wydarzenia o znaczeniu istotnym dla danej społeczności. Dzięki temu do dziś pisma XIX wieku, zwłaszcza te o ogólnoinformacyjnym charakterze, stanowią bezcenne źródło wiadomości o realiach życia codziennego.

Omawianą grupę periodyków reprezentowała m.in. „Gazeta Kaliska” (dalej także: GK), która nadal pozostaje jednym z najważniejszych źródeł informacji o Kaliszu oraz regionie na przełomie XIX i XX wieku oraz w pierwszej połowie XX wieku. W latach 1893-1939 pismo to, jak wiele periodyków regionalnych tamtych czasów,

<sup>1</sup> J. Myśliński, *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 14/1 (1974) s. 5-26; J. Łojek, *Prasa polska w latach 1864-1918*, Warszawa 1976; B. Krzywobłocka, *Prasa jako źródło historyczne*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, 3 (1957) s. 38-51.

<sup>2</sup> M.in. K. Walczak, *Czasopisma kaliskie XIX i początków XX w. Studium bibliologiczne*, Kalisz 2005; D. Warzocha, *Czasopiśmiennictwo piotrkowskie w latach 1867-1915*, Piotrków Trybunalski 2007; G. Woźny, *Czasopiśmiennictwo Ropczyc w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 20/1 (2017) s. 5-41; S. Dziki, *Prasa lokalna w Polsce po roku 1945 (problemy terminologiczne – główne etapy rozwojowe – współczesne tendencje wydawnicze)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 25/1 (1986) s. 99-118.

było narzędziem przekazu informacji o charakterze społecznym i wyznaniowym, pełniło ponadto funkcję rozrywkową dzięki zamieszczaniu przedruków powieści. „Gazeta” w dużym stopniu stanowiła kontynuację „Kaliszanina” (1870-1892), jednego z wielu innych pism ukazujących się w XIX wieku na terenie Kalisza<sup>3</sup>. W pierwszej połowie XX wieku w mieście tym, obok dominującej pod względem nakładu i tradycji „Gazety Kaliskiej”, wychodziły też inne pisma polskojęzyczne, m.in. „Kaliski Kurierek Robotniczy” (1904-1905), „Jutrzenka Kaliska” (1906-1907), „ABC Kaliskie” (1927-1937), „Echo Kaliskie Ilustrowane” (1933-1939), „Głos Kaliski” (1921-1927) i „Ziemia Kaliska” (1930-1932). Pierwszy numer „Gazety Kaliskiej” ukazał się 1 października 1893 roku, do września 1898 wydawana była dwa razy w tygodniu – w środy i soboty, z podtytułem „Informacyjno-anonsowa”<sup>4</sup>. Następnie jako „Pismo codzienne, polityczne i ekonomiczne” (podtytuł zmieniano jeszcze kilkukrotnie) wychodziła 6 razy w tygodniu (od 1901 roku 7 razy w tygodniu). Przez wiele lat była jednym z głównych wydawnictw prowincjonalnych, ale w latach 30. XX wieku, przekształcając się w mutację warszawskiego „Kuriera Polskiego”, straciła swoją pozycję<sup>5</sup>. „Gazeta” utrzymywała się głównie z prenumeraty, ale też w dużej mierze z opłat za ogłoszenia i reklamy (ostatnia strona wypełniona była tego typu komunikatami).

Od ponad 25 lat zawartość pisma pozostaje jednym z głównych źródeł informacji dla autorów – badaczy reprezentujących wiele dyscyplin, zainteresowanych regionem kaliskim. Jest to możliwe chociażby dzięki zwiększeniu dostępności wielu roczników poprzez przeniesienie ich do wersji mikrofilmowej i cyfrowej. Wymiernym efektem tychże działań jest wiele prac naukowych i popularnonaukowych, które powstały m.in. na podstawie analizy zawartości tego czasopisma<sup>6</sup>. Po dane w dużej mierze biograficzne i faktograficzne sięgali przedstawiciele dziedzin nauk i dyscyplin takich jak historia, bibliologia, kulturoznawstwo, architektura, odtwarzając na ich podstawie losy i działalność przedstawicieli świata kultury, sztuki, prawa, życia społecznego, Kościoła oraz funkcjonujących dzięki nim instytucjom dawnego Kalisza. Wśród nich były nazwiska osób znanych, obywateli

<sup>3</sup> Więcej na ten temat zob. Walczak, *Czasopisma kaliskie*.

<sup>4</sup> Dokładną analizę czasopisma pod kątem historycznym i edytorskim, wraz z ogólnym opisem zawartości, znaleźć można w publikacji D. Wańki pt. *Kalisz i ziemia kaliska na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914. Bibliografia*, Kalisz 1998, s. 7-22.

<sup>5</sup> A. Notkowski, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Warszawa 1982, s. 315.

<sup>6</sup> M.in. T. Figlus, M. Cepil, *Zagadnienia społeczno-gospodarcze wsi w okolicach Szadku na łamach prasy kaliskiej w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w.*, „Biuletyn Szadkowski”, 21 (2021) s. 51-69; D. Wańka, *Kultura książki w Łodzi i regionie łódzkim w świetle „Gazety Kaliskiej” (1893-1914)*, w: *Ludzie i książki. Studia i szkice bibliologiczno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, red. E. Andrysiak i in., Łódź 2011, s. 235-252; A. Tomaszewicz, *Kaliskie Towarzystwo Dobroczynności*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 6/2 (2006) s. 105-142; A. Walczak-Niewiadomska, *Książd Jan Sobczyński i jego księgozbiór*, Kalisz 2007; W. Jarno, *Życie codzienne w garnizonie kaliskim w latach 1921-1939*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”, 102 (2018) s. 115-133; E. Andrysiak, *Publicystki i literatki na łamach „Gazety Kaliskiej” 1893-1914*, w: *Kobiety Polsce – Polska kobietom*, red. nauk. A. Chamera-Nowak, Warszawa 2022, s. 31-45.

miasta i kleru, zasłużonych na polu kultury, edukacji, handlu, występujących w roli autorów, ale też bohaterów artykułów. Z racji swoich zasług osoby te, będące od wielu lat w polu zainteresowań historyków miasta, zostały dobrze rozpoznane i przedstawione w literaturze przedmiotu<sup>7</sup>, zostały też ujęte w bibliografii „Gazety Kaliskiej”<sup>8</sup>.

Warto w tym miejscu jednak odnotować, że mimo wysiłków bibliografów nie było możliwe zarejestrowanie wszystkich nazwisk osób pojawiających się w kolejnych numerach czasopisma, było to nieosiągalne chociażby ze względów metodologicznych. Tymczasem w niemal każdym wydaniu pojawiały się rozmaite nazwiska w różnych kontekstach – np. w sprawozdaniach z działalności stowarzyszeń, akcji dobroczynnych, zbiorów podawano wykazy członków lub osób wpłacających datki; na podstawie urzędowych wykazów informowano o przeniesieniu urzędników, zmianie rangi ich służby, awansach i/lub śmierci; w każdym numerze informowano o ślubach, pogrzebach i wypadkach ze skutkiem śmiertelnym, które miały miejsce na terenie Kalisza i okolic. W wielu numerach drukowano informacje dotyczące zmian personalnych w diecezjach rzymskokatolickich, podawano opisy nabożeństw i wizyt duszpasterskich, wymieniając najważniejszych przedstawicieli duchowieństwa (w nielicznych numerach wspomniano o duchownych wyznania ewangelickiego). Częstokroć na dalszych stronach informacyjnie dziękowano duszpasterzom za celebrowanie ślubu lub oddanie ostatniej posługi, wspomniano o wizytach kapłanów spoza kaliskich parafii bawiących w Grodzie nad Prosną u rodziny lub znajomych. Każda taka wzmianka, choć niezwykle fragmentaryczna w kontekście całego życiorysu człowieka, dokłada kolejny element do poznania jego losów.

W ostatnich latach obserwujemy „rozkwit” działań lokalnych środowisk naukowych dążących do upamiętnienia losów postaci szczególnie zasłużonych dla

<sup>7</sup> Przede wszystkim seria Kaliszanie wydawana od 2010 roku przez Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Zob. też: E. Andrysiak, *Książka i ludzie książki w życiu i pracy Alfonsa Parczewskiego*, Kalisz 2005; A. Tabaka, *Siostry: Maria Galczyńska (1857-1930) i Emilia Bohowiczowa (1860-1954) jako animatorki życia kulturalnego i gospodarczego Kalisza na przełomie XIX i XX stulecia*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, 19 (2019) s. 103-123.

<sup>8</sup> Wańka, *Kalisz i ziemia kaliska*, s. 149-180. Część trzecia bibliografii zatytułowana *Ludzie Kalisza i ziemi kaliskiej* składa się z dwóch wykazów: bibliografii przedmiotowej i podmiotowej. W części przedmiotowej odnotowano nazwiska księży i zakonników: Baraszkiewicz Tomasz, Bereśniewicz Aleksander Kazimierz, Chodyński Stanisław, Chyliczkowski Jan, Ciesielski Michał, Gajkowski Augustyn, Grabiński Stanisław, Grabowski Władysław, Grudziński Aleksander, Gutman Piotr, Jankowski Władysław, Karnkowski Stanisław, Kędzierski Apolinary, Kobyliński Piotr, Kordecki Klemens Augustyn, Kortylewicz Eugeniusz, Kossowski Henryk, Kostecki Cyprian, Księżski Konstanty, Łopatkiewicz Adrian, Michalski Maksymilian, Mikusiński Hipolit, Moczyński Leon, Motylewski Jan, Müller Ludwik, Narkiewicz Edward, Naruszewicz Teodor, Niesiołowski Kazimierz, Nieszporski Roch, Nowakiewicz Filip, Orzechowski Michał, Ostrzycki Maksymilian, Panek Ignacy, Patocki Paweł, Roźniewski Ignacy, Ruszkowski Robert, Rymarkiewicz Stanisław, Skrzypkowski Wojciech, Służewski Kwiryn, Sobczyński Jan Nepomucen, Szafnicki Józef Bronisław, Szreniawa Oraczewski Czesław, Trojanowski Jan, Turowski Michał, Waberski Konstanty, Wądołowski Tomasz, Wojlanis Ludwik, Wołyniec Franciszek, Zaremba Leon, Zawadzki Adam, Zdzitowiecki Stanisław Kazimierz, Żakiewicz Daniel.



danego miasta czy regionu. Niestety, nawet mimo ogromnych wysiłków biografów i badaczy, przywracających pamięć o wielu osobach, które ze względu na swoją „lokalność” nie miały wcześniej szansy zaistnieć na kartach opracowań o ogólnopolskim wymiarze, nie wszystkie posiadają choćby krótki biogram, nawet w formie elektronicznego artykułu (np. w Wikipedii).

Kwerenda na bazie zawartości „Gazety Kaliskiej” zrealizowana w celu wyodrębnienia informacji osobowej wykazała, że w większości przypadków przedstawiciele duchowieństwa mamy do czynienia z nazwiskami, które nie doczekały się do dziś opracowań biograficznych – niniejszy artykuł ma szansę przyczynić się do zmiany tego stanu rzeczy. Są to głównie księża wymienieni kilkukrotnie (czasami nawet tylko jednokrotnie), z okazji przenoszenia do innej parafii, udzielenia ślubu, lub swojego zgonu. Prześledzenie ich losów nawet na bazie kilku lat daje ciekawe spostrzeżenia – zwłaszcza w odniesieniu do roli duchowieństwa w tamtych czasach i ich posługi w mieście gubernialnym.

Celem artykułu jest zaprezentowanie obrazu duchowieństwa Kalisza i okolic, który wyłania się z numerów „Gazety Kaliskiej” na podstawie analizy jej zawartości z lat 1893-1897, ze szczególnym uwzględnieniem informacji osobowej i jej kategoryzacji (kontekstów, w jakich duchowni pojawiali się na łamach czasopisma). Celem dodatkowym było stworzenie wykazu osobowego przedstawicieli duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej z naciskiem na Kalisz i okolice oraz uzupełnienie dostępnych źródeł informacji biograficznej o szczegóły związane z posługą kapłanów diecezji na terenie Kalisza i okolic.

### Stan badań

Szczegółowe badania nad zawartością „Gazety Kaliskiej” prowadziła Danuta Wańka związana z Kaliskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk i Książnicą Pedagogiczną im. A. Parczewskiego w Kaliszu, dzięki której opublikowane zostały różnorodne materiały na podstawie przeprowadzonych kwerend<sup>9</sup>. Publikacja jej autorstwa pt. *Kalisz i Ziemia Kaliska na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914* do dziś stanowi jedno z najważniejszych opracowań zawartości pisma i wykorzystywane jest jako podstawa do wielu badań regionalnych. Bibliografia ta jednak nie rejestruje wszystkich elementów czasopisma natury biograficznej, skupiając się na artykułach, a rezygnując np. z wykazów osobowych darczyńców oraz analizy reklam i ogłoszeń. Równie ważne dla biografistyki tego regionu były i są nadal działania Pracowni Bibliografii Regionalnej Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk skutkujące m.in. wydaniem kilku tomów *Bibliografii Historii Kalisza* (2002-2007, t. 1-4). Wzmianki na temat poszczególnych osób wraz ze wskazaniem ich źródła można odnaleźć zwłaszcza w tomie pierwszym niniejszej publikacji, dziale I.5 (*Dział ogólny. Poszczególne osoby*, s. 143-220).

Jeśli chodzi o informację osobową dotyczącą *stricte* duchowieństwa rzymskokatolickiego, to podstawowym źródłem pozostaje *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis*

<sup>9</sup> M.in. Wańka, *Kalisz i ziemia kaliska*; też, *Reklama książki na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914*, w: *Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dzienniakowska, Kielce 2007, s. 205-214.

*Pro Anno Domini...* i zawarte w nim wykazy duchownych wraz z pełnionymi funkcjami (dostępny jest w wersji online w Bibliotece Cyfrowej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego). „Kronikę Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, pełniącą rolę podobnego informatora w diecezji, zaczęto wydawać dopiero w 1907 roku. Zarówno na łamach KDKK, jak i jej kontynuatorki – „Kroniki Diecezji Włocławskiej” (wydawanej od 1927 roku) publikowano notki biograficzne zmarłych księży. Wyjątkowe pod tym względem numery z 1947-1948 zawierają opracowania biograficzne sylwetek kapłanów, którzy stracili życie podczas II wojny światowej<sup>10</sup>. Wielu cennych informacji biograficznych i źródłowych dostarczają też publikacje ks. Witolda Kujawskiego<sup>11</sup>.

W przypadku księży bardziej zasłużonych dysponujemy biogramami dostępnymi w różnorodnych encyklopediach i słownikach, w tym regionalnych. Z najważniejszych dla potrzeb niniejszego artykułu warto tu wymienić: *Polski słownik biograficzny*<sup>12</sup>, *Encyklopedię katolicką*<sup>13</sup>, *Słownik Wielkopolski południowo-wschodniej. Ziemi kaliskiej*<sup>14</sup> i *Włocławski słownik biograficzny*<sup>15</sup>. Zdarza się, że jedynym biograficznym źródłem informacji o konkretnej osobie jest hasło jej poświęcone w Wikipedii, lub krótka notka umieszczona na stronie internetowej parafii, w której ksiądz pełnił niegdyś posługę.

### Metodologia i organizacja badań

Podstawową metodą, którą wykorzystano, była analiza zawartości prasy. Badaniu poddano wszystkie dostępne numery „Gazety Kaliskiej” z lat 1893-1897, czyli z pierwszych kilku lat wydawania pisma jako tygodnika. Chociaż dopiero od 1899 roku zmieniło ono częstotliwość ukazywania na dziennik (6 razy w tygodniu), to z analizy wyłączono rocznik 1898, ponieważ nie jest on obecnie dostępny w żadnych polskich archiwach w wersji drukowanej, mikrofilmowej lub elektronicznej. Analizie zatem poddano numery ze wspomnianego okresu w wersji cyfrowej zdeponowane w zasobach biblioteki cyfrowej Polona (<http://polona.pl>)<sup>16</sup>. Każdy numer został przejrany pod kątem informacji osobowej na temat duchowieństwa. Dla porządku przyjęto kilka podstawowych kryteriów:

<sup>10</sup> S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa Diecezji Włocławskiej*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 41 (1947) nr 5-12, 42 (1948) nr 1-2. Pomocny był również dodatek do numeru 10-11 „Kroniki” z 1989 roku.

<sup>11</sup> M.in. W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011; tenże, *Panorama dziejów diecezji włocławskiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 158 (2) (2012) s. 230-254.

<sup>12</sup> Np. księży: Zygmunt Chełmicki, Stanisław Chodyński, Stanisław Gruchalski, Teofil Jagodziński, Władysław Krynicki.

<sup>13</sup> Np. księży: Antoni Franciszek Audziejewicz, Waclaw Bliziński, Michał Hórnik, Stanisław Karnkowski, Michał Nowodworski, Kazimierz Ruszkiewicz, Franciszek Walczyński.

<sup>14</sup> Np. księży: Michał Ciesielski, Marian Fulman, Stanisław Kłossowski, Jan Knorr, Konstanty Księski, Michał Majewski, Ignacy Płoszaj, Józef Szafnicki.

<sup>15</sup> M.in. księży: Józef Bromski, Włodzimierz Jasiński, Henryk Piotr Dołęga Kossowski, Marian Nassalski, Franciszek Ponikowski, Jan Śliwiński.

<sup>16</sup> GK, (1893) nr 17-21, 23-64, 66-78; (1894) nr 1-87, 89-102; (1895) nr 1-36, 38-102; (1896) nr 1-102; (1897) nr 1-102.

- 1) tylko księży wyznania rzymskokatolickiego, w tym zakonnicy,
- 2) tylko informacje faktograficzne – pominięto nazwiska fikcyjne postaci w prozie publikowanej na łamach czasopisma,
- 3) każda forma – nawet bez wyraźnego podania nazwiska, np. „proboszcz Szadku”,
- 4) każdy dział czasopisma (włącznie z reklamami i ogłoszeniami na stronie ostatniej), wyłączając prozę w odcinkach.

Ponieważ głównym celem analizy zawartości czasopisma było zebranie informacji o ludziach, ich nazwisk i wszelkich danych mogących opisywać ich działalność, zdecydowano się wyłączyć z rozważań licznie pojawiające się na łamach pisma doniesienia i opisy niezawierające danych osobowych, np. informacje o nabożeństwach z okazji świąt kościelnych, restauracjach i remontach kościołów, działalności dozoru kościelnego, odpustach, liczbie duchownych w diecezji, kradzieżach w kościołach, historii kościołów, pielgrzymkach (kompaniach), odprawionych ceremoniach ślubnych i żałobnych bez wymieniania z nazwiska celebriansów (np. podziękowania oo. reformatom).

W procesie analizowania danych konieczne było skorzystanie z materiałów pomocniczych, takich jak: spis parafii w diecezji kujawsko-kaliskiej<sup>17</sup>, wykazy imienne duchowieństwa (przede wszystkim wspomniany *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis...*) i inne źródła biograficzne wspomagające identyfikację osób<sup>18</sup>. Były one potrzebne zwłaszcza w przypadku częstych przeinaczeń nazwisk, imion i nazw miejscowości. Najczęściej napotykanymi problemami były:

- 1) kilka wersji nazwiska – np. Żórawski/Żurawski; Beticher/Betiher; Betcher/Bether; Knejpp/Knejp/Knajp/Kneipp;
- 2) kilka wersji nazwy miejscowości – np. Brzeźnio/Brzeźno/Brzeźnia;
- 3) różne imiona, to samo nazwisko;
- 4) używanie samych nazwisk (zwłaszcza popularnych w brzmieniu, np. Jankowski) albo tylko imion (w przypadku zakonników np. ks. Kwiryn [Służewski], ks. Wiktor [Sakowicz]).

Niekiedy używano tylko inicjałów nazwiska księży, czasem jedynie zwrotu umiejscawiającego osobę, np. wikariusz tutejszy/tamtejszy, proboszcz z Dobrej, ks. proboszcz parafii Gieczno. Mimo kwerendy w wielu źródłach nie udało się rozszyfrować niektórych zapisów, ewidentnie wskazujących na kapłanów, ale podających jedynie inicjały bez dodatkowych podpowiedzi lokalizacyjnych (np. ks. prob. S. – GK, (1893) nr 71, s. 1-2; X. P. – GK, (1897) nr 25, s. 2; ks. M. S. –

<sup>17</sup> J. Szymański, *Granice diecezji kujawsko-kaliskiej*, „Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne”, 104 (2015) s. 311-321; W. Jędraszewski, *Tryptyk wielkopolski. Spis parafii i miejscowości wieku XIX*, t. 3, *Diecezja kujawsko-kaliska*, Gniezno 2010.

<sup>18</sup> M.in. P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, narodowych, zakonnych i prywatnych*, cz. 3 uzup. pierwsze dwie, t. 2, *Diecezje: kujawsko-kaliska, lubelska z podlaską i plocka*, Sandomierz 1939, <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/41513/edition/40102/content> (dostęp: 31.08.2023); *Księża Diecezji wrocławskiej zmarli w latach 1900-2020 (2023)*, w: *Rocznik Diecezji Wrocławskiej*, Wrocław 2020, s. 991-1016, <https://www.jubileusz900.com/z-dziej%C3%B3w/zmarli-ksi%C4%99%C5%BCa-1900-2020> (dostęp: 31.08.2023).

GK, (1897) nr 41, s. 3). Z tego względu niniejsze zapisy zdecydowano się usunąć z toku dalszej analizy.

Ostatecznie, po weryfikacji pozyskanego materiału, do dalszego opracowania przyjęto 497 nazwisk<sup>19</sup>. Stały się one podstawą alfabetycznego wykazu nazwisk księży działających (lub też przebywających z wizytą) w latach 1893-1897 na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej. Spis ten zawiera nazwiska księży, którzy pojawili się na łamach „Gazety Kaliskiej” w analizowanym okresie. Dzięki uwzględnieniu wszystkich towarzyszących nazwisku informacji (np. miejscowość, pełniona funkcja, rok i numer czasopisma) w wielu przypadkach było łatwiej zidentyfikować daną osobę i wyeliminować ewentualne przeinaczenia w nazwiskach. Ostatnia kolumna tabeli przeznaczona została na odesłanie do dostępnych źródeł biograficznych, zarówno słownikowych, jak i notek internetowych. Celem takiego zabiegu jest zwiększenie wartości informacyjnej wykazu i ułatwienie pracy potencjalnym biografistom poszczególnych osób wymienionych w wykazie. Dokument dostępny jest online<sup>20</sup> i nie ma on ostatecznego kształtu, jest uzupełniany sukcesywnie i będzie rozbudowywany o kolejne nazwiska pozyskane z kwerendy następných roczników czasopisma.

### **Analiza materiału**

Właściwej analizie poddano te materiały, które mieściły się w jednej z wymienionych dalej kategorii:

- 1) zmiany w duchowieństwie,
- 2) porządek nabożeństw z nazwiskami księży,
- 3) harmonogramy wizyt biskupów diecezji,
- 4) korespondencja z okolicznych miejscowości – wiadomości o pożegnaniu/przywitaniu wikariuszy i administratorów parafii, relacje z budowy/remontów kościołów, z pielgrzymek,
- 5) podziękowania za poprowadzenie ślubów/pogrzebów z podaniem nazwisk,
- 6) notki i artykuły o historii kościołów Kalisza i okolic,
- 7) nekrologi zmarłych księży z biogramami,
- 8) informacje o wydaniu publikacji autorstwa duchownych,
- 9) artykuły autorstwa księży publikowane na łamach czasopisma,
- 10) listy darczyńców,
- 11) wszelkie inne materiały zawierające informacje o duchowieństwie.

Najbardziej stałym elementem, który regularnie pojawiał się na łamach periodyku, była notka informująca o zmianach w duchowieństwie, przedrukowywana z „Dziennika Warszawskiego”<sup>21</sup>. Podawano w niej informacje o translokacjach księży, powołaniach na stanowisko wikariusza, awansach na stanowisko proboszcza/administratora parafii, uwolnieniu od obowiązków, wreszcie zgonach<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Stan na dzień 27 września 2023 roku.

<sup>20</sup> <https://tinyurl.com/yey5a7a4> (dostęp: 30.12.2024).

<sup>21</sup> Znany także pod nazwą „Warszawskij Dniownik”, wydawany w latach 1864-1914 organ carskiej administracji na terenie zaboru rosyjskiego.

<sup>22</sup> GK, (1893) nr 20, 36, 52; (1894) nr 4, 11, 18, 26, 43, 48, 54, 66, 78, 83; (1895) nr 10, 26, 35, 47, 77, 85, 97; (1896) nr 6, 20, 49, 56, 68, 72, 85, 95; (1897) nr 9, 10, 18, 40, 58, 74.

Na łamach „Gazety Kaliskiej” na przestrzeni zaledwie kilku lat pojawiły się nazwiska ludzi związanych z duchowieństwem na wielu różnych poziomach. Wśród nich były przede wszystkim osoby pełniące funkcje na wszystkich szczeblach hierarchii na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej (biskupi<sup>23</sup>, dziekani<sup>24</sup>, proboszczowie<sup>25</sup>, wikariusze<sup>26</sup> i alumni<sup>27</sup>), ale nie zabrakło też nazwisk księży, którzy pojawili się w czasopiśmie z racji doniesień spoza diecezji (np. papież<sup>28</sup>, arcybiskupi<sup>29</sup>, nuncjusze papiescy<sup>30</sup>, biskupi innych diecezji<sup>31</sup>,

<sup>23</sup> Bp Aleksander Bereśniewicz, bp Wincenty Chościak-Popiel.

<sup>24</sup> Dziekan kłódzki ks. Walenty Alberki, dziekan wieluński ks. Justyn Gryglewski, dziekan piotrkowski ks. Ignacy Jankowski, dziekan koniński ks. Władysław Jankowski, dziekan kaliski ks. Piotr Kobylński, dziekan noworadomski ks. Karol Korycki, dziekan włocławski ks. Jan Śliwiński, dziekan łęczyński ks. Ignacy Medyński, dziekan sieradzki ks. Władysław Mikołajewski, dziekan łaski ks. Ignacy Płoszaj.

<sup>25</sup> Na kartach periodyku pojawiają się nazwiska proboszczów parafii kaliskich (m.in. księża: Piotr Falkiewicz, Stanisław Kłossowski, Piotr Kobylński, Franciszek Pawelski), podkaliskich (m.in. księża: Ewaryst Hornowski [Chełmce], Paweł Patocki [Opatówek], Edward Pawłowski [Dobrzec], Stanisław Muznerowski [Kościelna Wieś]), ale też innych pozostających w strukturze diecezji (m.in. ks. ks. Tomasz Czyż [Tubądzin, Wróblew], Maksymilian Drzewiecki [Warta], Władysław Grabowski [Izbica, Szadek], Ignacy Płoszaj [Łask], Jan Trojanowski [Zagórów]).

<sup>26</sup> Wikariusze parafii kaliskich wspomniani w „Gazecie Kaliskiej” – księża: Tomasz Baraszkiewicz, Antoni Borowski, Julian Brylik, Michał Ciesielski, Kazimierz Jung, Jan Kabata, Ignacy Kasperkiewicz, Michał Skowronek, Leon Zaremba.

<sup>27</sup> Np. Marian/Mieczysław Chwiłowicz, Ryszard Czapski, Cezary Goczałkowski, Graluskiński, Edmund Tarchalski, Zygmunt Zawadzki.

<sup>28</sup> Leon XIII, Pius VI.

<sup>29</sup> Abp Ignacy Krasicki, abp Stanisław Karnkowski, abp Florian Oksza Stablewski, abp Jakub Uchański.

<sup>30</sup> Nuncjusz Antonio Agliardi.

<sup>31</sup> Biskup wileński Antoni Franciszek Audziejewicz (błędny zapis nazwiska Awdziejewicz), biskup żmudzki Antoni Baranowski, biskup lubelski Franciszek Jaczewski, biskup martynopoliński Michał Mateusz Kosmowski, biskup kujawsko-kaliski Henryk Piotr Dołęga Kossowski, biskup gnieźnieński Franciszek Kraszowski, biskup kielecki Tomasz Teofil Kuliński, biskup kielecki Maciej Majerczak, biskup płocki Michał Nowodworski, biskup warszawski Kazimierz Ruszkiewicz, biskup

## Wiadomości rządowe.

× **Zmiany w duchowieństwie.** W № 17 „Dziennika warszawskiego” z dnia 19/31 stycznia 1894 r. znajdujemy następujące szczegóły o zmianach w duchowieństwie dyecezji kujawsko-kaliskiej.

Mianowani: asesor piotrkowskiego konsystorza duchownego, ks. Aleksander Sałaciński, sędzią surogatem tego konsystorza; administrator parafii Tuszy, powiatu łódzkiego i nauczyciel religji w gimnazjum męskim w Piotrkowie, ks. Antoni Grochowski, asesorem piotrkowskiego konsystorza duchownego; administrator parafii Kruszyn, powiatu włocławskiego, zakonnik reformat Franciszek Ponikowski, proboszczem klasztoru reformatów we Włocławku.

Przetranzlokowani: proboszcz par. Uniejów, powiatu tureckiego, ks. Tomasz Bukowski, na proboszcza par. Wolborz, pow. piotrkowskiego; administratorowie parafii Kowale-Pańskie, powiatu tureckiego, ks. Bronisław Kozankiewicz i parafii Naramnice, powiatu wieluńskiego, zakonnik Pacyfik Samoraj, jeden na miejsce drugiego; administrator parafii Gomolin, powiatu piotrkowskiego, ks. Ignacy Lubecki, na admini-

Il. 1. Fragment notki informującej o zmianach w duchowieństwie.

Źródło: GK, (1894) nr 11, s. 1

redaktorzy pism<sup>32</sup>, kompozytorzy<sup>33</sup>, autorzy recenzowanych w piśmie książek<sup>34</sup>). Odnotowano działalność związaną z seminarium wrocławskim, odwołując się do aktywności jej profesorów<sup>35</sup>. Wielokrotnie, co wynikało z charakteru publikowanych materiałów, wspomniano o wizytach arcybiskupów oraz biskupów innych diecezji, m.in. w 1894 roku prasa donosiła o wizycie arcybiskupa warszawskiego Wincentego Chościak-Popiela w Łęczycy<sup>36</sup>. Ponadto w artykułach prezentujących losy kościoła lub innej instytucji kościelnej przytaczano nazwiska osób działających ówczesnie na ich rzecz (np. ks. Wawrzyniec Stanisław Benik, o. Jan Maria Bernardoni, abp Ignacy Krasicki, abp gnieźnieński Stanisław Karnkowski, bp Henryk Piotr Dołęga Kossowski i o. Gordon, abp gnieźnieński Jakub Uchański).

Wśród kilkuset osób zidentyfikowanych jako przedstawiciele duchowieństwa znalazło się również wielu zakonników. Większość z nich, w wyniku kasaty zakonów przeprowadzonej w XIX wieku przez władze rosyjskie na terenie Królestwa Polskiego, znalazła swoje miejsce przy parafiach, gdzie sprawowali obowiązki wikariuszy bądź też administratorów<sup>37</sup>. Część zaś rezydowała w funkcjonujących pod koniec XIX wieku klasztorach lub przy kościołach należących do nich, np. we Wrocławku (reformaci)<sup>38</sup>, Kazimierzu Biskupim (bernardyni)<sup>39</sup>, Kole (bernardyni)<sup>40</sup> i Kaliszu. Autorzy tekstów wspominali też o klasztorze na Jasnej Górze, głównie przy okazji relacji z pielgrzymek i kontaktów z paulinami<sup>41</sup>. Z kaliskich zakonników wymieniano najczęściej franciszkanów (o. Aleksander Grudziński, o. Apolinary Kędzierski, o. Józef Stefan Maciejowski, o. Filip Nowakiewicz, o. Franciszek Wołyniec), reformatów (o. Szymon Grochowski, o. Paschalis Ko-

---

sandomierski Antoni Ksawery Sotkiewicz, biskup kujawsko-kaliski Walenty Tomaszewski, biskup krakowski Andrzej Trzebicki, biskup wileński Ludwik Zdanowicz, biskup saratowski Antoni Jan Zerr (błędny zapis nazwiska Zerry).

<sup>32</sup> Ks. Teofil Kowalski – redaktor pisma „Śpiew Kościelny”, ks. Antoni Szaniawski – wydawca i redaktor „Przeglądu Katolickiego”.

<sup>33</sup> Ks. Teofil Kowalski i ks. Franciszek Walczyński – autorzy muzyki do hymnów.

<sup>34</sup> Zob. dalsza część artykułu.

<sup>35</sup> Wspominano o księżach profesorach: Stanisławie Bajerze (GK, [1895] nr 55, s. 1; [1896] nr 43, s. 3, nr 95, s. 2), Stanisławie Chodyńskim (GK, [1896] nr 6, s. 3, nr 40, s. 3; [1897] nr 36, s. 2), Marianie Fulmanie (GK, [1893] nr 20, s. 1; [1894] nr 4, s. 1; [1897] nr 18, s. 2, nr 58, s. 2), Wojciechu Kmieciu (GK, [1895] nr 85, s. 2, nr 97, s. 1), Władysławie Pawle Krynickim (GK, [1893] nr 36, s. 1, nr 52, s. 1; [1894] nr 26, s. 1; [1897] nr 18, s. 2), Marianie Nassalskim (GK, [1894] nr 4, s. 1; [1896] nr 15, s. 3; [1897] nr 18, s. 2), Janie Nepomucenie Sobczyńskim (GK, (1894) nr 56, s. 2, nr 86, s. 4; (1896) nr 67, s. 2, 3) oraz Franciszku Stopierzyńskim (GK, [1896] nr 43, s. 3, nr 67, s. 2, 3; [1897] nr 18, s. 2, nr 40, s. 3).

<sup>36</sup> GK, (1894) nr 37, s. 1.

<sup>37</sup> M.in. o. Filip Lucjan Jaksza (paulin), o. Pacyfik Samoraj (reformat), o. Benon Skurczyński (bernardyn), o. Augustyn Konstanty Skwierczyński (reformat).

<sup>38</sup> M.in. o. Antoni Chyliński, o. Franciszek Ponikowski, o. Józef Racinowski.

<sup>39</sup> M.in. o. Pius Jurkowski, o. Erazm Trzaskowski.

<sup>40</sup> M.in. o. Salwator Karzorowski, o. Apolloniusz Madaj, o. Poncjusz Pniewski, o. January Walowski, o. Ambroży Żaboklicki.

<sup>41</sup> Tu pojawiają się nazwiska: o. Romualda Dziemiadowicza, o. Augustyna Jędrzejczyka, o. Euzebiusza Rejmana (podano błędnie Eugeniusza), o. Siedleckiego.

skowski, o. Teodor Narusiewicz, o. Maksymilian Michalski, o. Wiktor Sakowicz, o. Kwiryn Służewski) oraz bernardynów (o. Konstanty Księski). Kilkrotnie pojawiły się też postaci w kontekście historycznym, np. jezuita Gordon, kaznodzieja kolegiaty kaliskiej<sup>42</sup>.

Redakcja w analizowanym okresie kilkakrotnie przywoływała nazwiska sióstr zakonnych pełniących posługę na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej, w aspekcie pełnionych przez nie obowiązków, lub też informując o okolicznościach zgonu. Siostry Ludwika Szemioth i Aniela Kędzierska pojawiły się w artykule na temat przebiegu uroczystości Opieki św. Józefa w kolegiacie kaliskiej w 1897 roku, jako osoby obdarzone podziękowaniem za swoją służbę na rzecz przytułku dla kalek i starców w Kaliszu przez biskupa sufragana Henryka Piotra Dołęgę Kossowskiego<sup>43</sup>. W 1895 roku o śmierci siostry Michaliny Ponińskiej, zakonnicy klasztoru Bernardynów w Warcie, poinformowano w dziale o „Zmianach w duchowieństwie”<sup>44</sup>. Rok później donoszono o zgonie kolejnej zakonnicy z Warty – Heleny Paltadini (w każdej z trzech notek podano inną wersję nazwiska – Paltodini i Palladyn), dostarczając tym razem więcej szczegółów dotyczących tego zajścia<sup>45</sup>.

Regularnie, zwłaszcza w okolicach świąt kościelnych, publikowano notki na temat obchodów tychże, wymieniając przy okazji nazwiska księży celebransów. Przykładowo co roku wspomniano o porządku nabożeństw podczas rekolekcji<sup>46</sup>, procesji Bożego Ciała<sup>47</sup>, odpustów<sup>48</sup>, świętowania rocznic kapłaństwa (sekundycji)<sup>49</sup>; informowano też dość dokładnie o pielgrzymkach odbywanych przez mieszkańców Kalisza do Częstochowy i Kokanina<sup>50</sup>. Każda wizyta duszpasterska realizowana na terenie Kalisza i okolic przez hierarchów najwyższych rangą – arcybiskupów i biskupów – odnotowywana była skrupulatnie przez dziennikarzy, podawano wówczas nazwiska większości duchownych miejscowych i przybyłych z innych diecezji biorących udział w uroczystościach<sup>51</sup>. W 1897 roku z kolei omawiano wizytę generała gubernatora księcia Aleksandra Imeretyńskiego w kościele kolegiackim<sup>52</sup>. Sporo miejsca na łamach periodyku poświęcono relacji z obchodów jubileuszu Koronacji Obrazu św. Józefa w 1896 roku w Kaliszu<sup>53</sup>. Poza tym wielokrotnie

<sup>42</sup> GK, (1896) nr 30, s. 1.

<sup>43</sup> Tamże, (1897) nr 37, s. 1.

<sup>44</sup> Tamże, (1895) nr 77, s. 1.

<sup>45</sup> Tamże, (1896) nr 60, s. 2, nr 64, s. 2, nr 72, s. 2.

<sup>46</sup> Tamże, (1896) nr 27, s. 1.

<sup>47</sup> Tamże, (1893) nr 19, s. 1, nr 20, s. 1, nr 21, s. 1; (1894) nr 41, s. 1, nr 43, s. 1; (1895) nr 47, s. 1, nr 49, s. 1-2, nr 53, s. 1; (1896) nr 45, s. 3; (1897) nr 48, s. 1.

<sup>48</sup> Tamże, (1894) nr 30, s. 1; (1897) nr 24, s. 2, nr 32, s. 2.

<sup>49</sup> Tamże, (1894) nr 75, s. 2; (1896) nr 79, s. 1.

<sup>50</sup> Tamże, (1893) nr 38, s. 1; (1894) nr 64, s. 1, nr 77, s. 2; (1895) nr 66, s. 1, nr 67, s. 1, nr 73, s. 1, nr 74, s. 2-3, nr 75, s. 3; (1896) nr 63, s. 1, nr 69, s. 2, nr 70, s. 2, nr 73, s. 2, nr 74, s. 3, nr 75, s. 3; (1897) nr 66, s. 1, nr 70, s. 3, nr 72, s. 1, 3, nr 73, s. 2.

<sup>51</sup> Tamże, (1894) nr 37, s. 1; (1896) nr 25, s. 2, nr 34, s. 1, nr 52, s. 2; (1897) nr 32, s. 2, nr 33, s. 1, nr 35, s. 1, nr 36, s. 2, nr 37, s. 1, nr 38, s. 2, nr 39, s. 1, nr 40, s. 1, nr 41, s. 1, nr 64, s. 1, nr 68, s. 2.

<sup>52</sup> Tamże, (1897) nr 56, s. 1.

<sup>53</sup> Tamże, (1896) nr 43, s. 2, nr 44, s. 2, nr 45, s. 2.

pojawiała się informacja o poświęceniu kościoła czy innej instytucji użyteczności publicznej na terenie Kalisza i diecezji<sup>54</sup>.

Na drugiej lub trzeciej stronie numeru czytelnicy często umieszczali podzię-

**WW**

**== Poświęcenie.** W przeszłą środę, w lokalu towarzystwa kredytowego miasta Kalisza, gdzie tymczasowo mieści się kasa pożyczkowa przemysłowców kaliskich, proboszcz parafii Ś-go Mikołaja, ks. prałat Falkiewicz, w obecności reprezentantów i komitetu tejże kasy, dokonał ceremonii poświęcenia biura i pobłogosławienia rozpoczętym czynnościami kasy pożyczkowej.

Il. 2. Poświęcenie biura kasy pożyczkowej przemysłowców kaliskich.

Źródło: GK, (1893) nr 33, s. 2

kowania dla duchownych za celebrowanie ślubów i pogrzebów. Notki wspominały głównie o wydarzeniach tego typu odbywających się w kościołach kaliskich, ale zdarzały się też wiadomości z terenu diecezji. Dzięki tym doniesieniom dowiadujemy się o ślubach celebrowanych w kolegiacie św. Józefa<sup>55</sup>, kościele św. Mikołaja<sup>56</sup> i kościele Reformatorów<sup>57</sup>. Jeśli chodzi o okolice Kalisza, to np. w 1893 roku

kanonik Roch Nieszpornski we wsi Rząśnia udzielał ślubu Janinie Grodzieckiej, córce właścicielki majątku Wrząca Mała (pow. kolski), i Janowi Bylinie z guberni kijowskiej<sup>58</sup>. W następnym roku w Zbiersku (pow. kaliski) tamtejszy proboszcz ks. Adrian Łopatkiewicz celebrował zaślubiny Zofii Piaseckiej, córki dyrektora cukrowni „Zbiersk”, z Kajetanem Kucharskim, lekarzem ze Stawiszyna<sup>59</sup>. Z Borkowa pod Kaliszem w 1894 roku donoszono o związku małżeńskim pomiędzy adwokatem Bronisławem Alfonsem Hindemithem a Marią Przybylską, udzielonym przez miejscowego proboszcza ks. Roberta Ruszkowskiego<sup>60</sup>. Informacje dotyczące pogrzebów zawierały nazwiska księży-celebransów i osób zmarłych.

<sup>54</sup> Tamże, (1893) nr 33, s. 2, nr 45, s. 1, nr 60, s. 2; (1894) nr 89, s. 2; (1895) nr 16, s. 2, nr 47, s. 1, nr 81, s. 1, nr 88, s. 2, nr 95, s. 2; (1896) nr 4, s. 2, nr 40, s. 2, nr 69, s. 2; (1897) nr 9, s. 2, nr 95, s. 1, nr 98, s. 2.

<sup>55</sup> Tamże, (1894) nr 28, s. 2 (ks. Józef Szafnicki – ślub Haliny Koczwały i Stanisława Czernielewskiego); (1894) nr 34, s. 2 (ks. Teofil Matuszewski – ślub Haliny Matuszewskiej i Ludwika Wilczyńskiego); (1896) nr 85, s. 2 (ks. Michał Skowronek, ks. Tomasz Baraszkiwicz, ks. Michał Ciesielski – ślub Tadeusza Jaroszewskiego i Antoniny Kucharskiej); (1897) nr 14, s. 1 (ks. Michał Ciesielski – ślub Bolesława Szczepańskiego i Kazimiery Turkiewiczówny).

<sup>56</sup> Tamże, (1893) nr 78, s. 2 (ks. Edward Pawłowski – ślub Felicji Szczepankiewicz i Feliksa Szewczykowskiego); (1896) nr 52, s. 2 (ks. Piotr Falkiewicz – ślub Stanisława Herbicha i Anny Mirosławskiej).

<sup>57</sup> Tamże, (1893) nr 70, s. 3 (ks. Szymon Grochowski, ks. Franciszek Pawelski – ślub Marii Kajzer i Mieczysława Waliszewskiego); (1897) nr 73, s. 2 (o. Kwiryn Służewski, ks. Piotr Gutman – ślub dr. Józefa Pomorskiego i Ireny Koryckiej).

<sup>58</sup> Tamże, (1893) nr 66, s. 2.

<sup>59</sup> Tamże, (1894) nr 28, s. 2.

<sup>60</sup> Tamże, (1894) nr 53, s. 2. Pozostałe śluby udzielone poza Kaliszem, o których wspomniano na łamach czasopisma, odbyły się w Uniejowie (ks. Mikołaj Nobisiewicz; (1894) nr 83, s. 2), Łasku (ks. Piotr Gutman; (1895) nr 58, s. 2), Tumie pod Łęczycą (ks. Tomczak; (1895) nr 71, s. 3), Grabnicach (ks. Leonard Stawicki; (1897) nr 59, s. 2).



Notki te miały dwojaki charakter – zarówno formalnych powiadomień ze strony redakcji, jak i podziękowań w imieniu członków rodziny. Nabożeństwa odbywały się na terenie Kalisza<sup>61</sup> oraz okolic<sup>62</sup>, chociaż zdarzały się wiadomości o pogrzebach znanych osób z Warszawy, Krakowa czy też Lublina<sup>63</sup>. Nazwiska księży spoza diecezji kujawsko-kaliskiej pojawiały się ponadto w kontekście ślubów i pogrzebów obywateli Kalisza odprawianych w innym miejscu (np. w 1893 roku informowano o ślubie kaliszanina Stefana Ruszkowskiego, sędziego śledczego przy sądzie okręgowym jekaterynodarskim w kościele parafialnym w Wilanowie pod Warszawą, udzielonym przez wikariusza ks. Mikołaja Bojanka i proboszcza ks. Stolarczyka)<sup>64</sup>.

Z równym zainteresowaniem przegląda się wiadomości nadsyłane do redakcji z terenu całej diecezji kujawsko-kaliskiej. Relacje te często zawierały proste informacje na temat poświęcenia jakiejś instytucji, udzielenia ślubu, pożegnania i powitania księży w parafii, przeprowadzenia egzaminów z religii wśród dzieci, przebiegu świąt kościelnych (np. Bożego Ciała) itp. W 1897 roku zamieszczono artykuł o jubileuszu Bronisławy Laurysiewicz, właścicielki pensji w Łęczycy, na którym pojawili się liczni przedstawiciele zaprzyjaźnionego duchowieństwa (m.in. prałat kolegiaty łowickiej ks. kanonik Szczepan Łasicki, ks. dziekan Ignacy Medyński) oraz dawne uczennice<sup>65</sup>.

Zdarzały się też obszernie relacje z postępów nad remontem kościoła i zabudowań kościelnych, podające do wiadomości czytelników wiele szczegółów i okoliczności

**= Z Warty donoszą nam: w dniu 21 września r. b. odbył się pogrzeb s. p. Marii Piątkowskiej, siostry miejscowego proboszcza ks. Drzewieckiego.**

Liczne zgromadzenie wszystkich stanów, które uczestniczyło na żalobnym nabożeństwie i odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zmarłej, dało jasny dowód prawdziwego szacunku, życzliwości i współczucia parafjan dla swego proboszcza, który jako kapłan pełniąc obowiązki swego powołania gorliwie, a jako człowiek powszechnie uważany i lubiony—pod każdym względem zasługuje na uznanie.

L. Ż....

Il. 3. Pogrzeb siostry proboszcza w Warcie.

Źródło: GK, (1896) nr 76, s. 2

<sup>61</sup> Tamże, (1893) nr 17, s. 2 (Kazimierz i Ksawery Witkowsy); (1894) nr 3, s. 3 (Edmund Idzikowski); nr 32, s. 1 (Klemens Szulakiewicz); (1896) nr 29, s. 3 (Stanisław Opieliński); nr 39, s. 3 (Kasper Pełka); nr 67, s. 2 (ks. Maciej Laudowicz); nr 99, s. 2 (Józef Wojciechowski); (1897) nr 14, s. 3 (Celestyna z Jankowskich Witkowska); nr 54, s. 2 (Edward Milewski); nr 80, s. 2 (Bolesław Miaskowski).

<sup>62</sup> Tamże, (1893) nr 31, s. 2 (ks. Adolf Piętka); (1896) nr 10, s. 3 (Franciszka z Rottengruberów Polańska); nr 41, s. 2 (ks. Piotr Kobyliński); nr 47, s. 3 (ks. Teodor Mejer); nr 76, s. 2 (Maria Piątkowska); (1897) nr 10, s. 2 (Joanna z Chorskowskich Glińska); nr 19, s. 2 (Wirginia Teodora Biełńska); nr 25, s. 2 (ks. Marcin Atanazy Petrykowski).

<sup>63</sup> Tamże, (1896) nr 23, s. 3 (ks. Franciszek Skowronek); nr 48, s. 2 (bp Michał Nowodworski); (1897) nr 63, s. 1 (Adam Asnyk).

<sup>64</sup> Tamże, (1893) nr 19, s. 2.

<sup>65</sup> Tamże, (1897) nr 76, s. 2.

towarzyszących tym zabiegom. W ten sposób można dowiedzieć się o restauracji kościoła w Tuliszkowie i wkładzie w to dzieło ks. Maksymiliana Ostrzyckiego, miejscowego proboszcza<sup>66</sup>, o historii i rozwoju Lichenia pod administracją ks. Floriana Kosińskiego<sup>67</sup>, przebudowie drewnianego kościoła pw. Świętej Trójcy i św. Mateusza Apostoła z 1790 roku w Lututowie, czego podjął się proboszcz ks. Rajmund Kamiński<sup>68</sup>, budowie murowanej plebanii w Miłkowicach dzięki zaangażowaniu ks. Liboriusza Przedworskiego<sup>69</sup>, restauracji kościoła pobernardyńskiego w Złoczewie zainicjowanej przez ks. Władysława Siemaszkę przy pomocy parafian<sup>70</sup>. W 1895 roku opisano też prace kolejnych proboszczów – ks. Walentego Alberskiego i ks. Antoniego Myszkowskiego, które poczyniono przy XVI-wiecznym kościele w Kłodawie w 1846 i 1895 roku, polegające głównie na zamianie drewna z oryginalnego modrzewia na sosnę, a następnie na bale dębowe<sup>71</sup>.

W analizowanym materiale kilkunastokrotnie pojawiły się biogramy duchownych o różnej objętości i szczegółowości, podawane przy okazji awansów, ale najczęściej towarzyszące wiadomości o zgonie. W pierwszym przypadku przykładem może służyć notka biograficzna zamieszczona w GK z 1896 roku (nr 34, s. 1), przedstawiająca sylwetkę ks. Władysława Jankowskiego, dziekana dekanatu konińskiego, nominowanego wówczas na kanonika gremialnego kapituły kaliskiej. W numerze 80 z 1895 roku opublikowano notkę na temat ks. Piotra Falkiewicza, proboszcza parafii św. Mikołaja w Kaliszu, dziekana dekanatu kaliskiego, z okazji 50-lecia przyjęcia przez niego święceń kapłańskich<sup>72</sup>. Biogramy pośmiertne poświęcono m.in. biskupowi wileńskiemu ks. Antoniemu Franciszkowi Audziewiczowi (w „Gazecie” wersja nazwiska Awdziewicz)<sup>73</sup>, biskupowi płockiemu ks. Michałowi Nowodworskiemu<sup>74</sup>, proboszczowi w Zgierzu ks. Antoniemu Gabrielskiemu<sup>75</sup>, proboszczowi w Wolborzu ks. Alojzemu Gerlachowi<sup>76</sup>, proboszczowi w Błazkach ks. Piotrowi Kobylińskiemu<sup>77</sup>, proboszczowi parafii Rząśnia ks. Rochowi Nieszporskiemu<sup>78</sup>, proboszczowi parafii Witonia ks. Adolfowi Piętce<sup>79</sup>, proboszczowi w Straszewie ks. Benonowi Skurczyńskiemu<sup>80</sup>. Skrótowe biogramy w formie notki otrzymali ks. Michał Hórnik, lingwista, historyk i badacz Łużyc, zmarły w 1894 roku w Budyszynie<sup>81</sup>, ks. Florian Kosiński, prałat, dziekan kapituły włocławskiej oraz

<sup>66</sup> Tamże, (1895) nr 102, s. 3.

<sup>67</sup> Tamże, (1897) nr 67, s. 3.

<sup>68</sup> Tamże, (1893) nr 40, s. 2.

<sup>69</sup> Tamże, (1893) nr 54, s. 2.

<sup>70</sup> Tamże, (1894) nr 72, s. 2.

<sup>71</sup> Tamże, (1895) nr 67, s. 2-3.

<sup>72</sup> Tamże, (1895) nr 80, s. 2.

<sup>73</sup> Tamże, (1895) nr 47, s. 2.

<sup>74</sup> Tamże, (1896) nr 47, s. 3.

<sup>75</sup> Tamże, (1896) nr 65, s. 3.

<sup>76</sup> Tamże, (1893) nr 61, s. 2.

<sup>77</sup> Tamże, (1896) nr 40, s. 2.

<sup>78</sup> Tamże, (1897) nr 23, s. 2-3.

<sup>79</sup> Tamże, (1893) nr 31, s. 2.

<sup>80</sup> Tamże, (1896) nr 102, s. 3.

<sup>81</sup> Tamże, (1894) nr 18, s. 3.

proboszcz w Piotrkowie Trybunalskim, zmarły w tym samym roku we Włocławku<sup>82</sup>, ks. Maksymilian Michalski, gwardian oo. reformatów, zmarły w 1895 roku w Kaliszu<sup>83</sup>, ks. Michał Szultz, proboszcz w Nieszawie, zmarły w 1895 roku we Włocławku<sup>84</sup>, a także ks. Marian Edmund Radziwiłł, przed laty wikariusz w Ostrowie Wielkopolskim, zmarły w klasztorze Benedyktynów w Beuron (Niemcy)<sup>85</sup>.

Księża pełniący posługę na terenie diecezji kujawsko-kaliskiej byli również aktywnymi współpracownikami „Gazety Kaliskiej”, nadsyłając do periodyku materiały różnego charakteru. Czasami były to po prostu notki zawierające doniesienia z okolicznych parafii, z których można było się dowiedzieć np. o remontach kościołów i zabudowań parafialnych lub uroczystościach i jubileuszach świątyń. Było jednak kilku bardziej zaangażowanych duchownych, których nazwiska w przeciągu kilku lat wielokrotnie pojawiły się na łamach czasopisma, niekiedy w formie inicjałów. Wśród nich odnotować można księży: Michała Ciesielskiego, Kazimierza Junga, Jana Kabatę, Apolinarego Kędzierskiego, Franciszka Pawelskiego, Michała Skowronka i Józefa Szafnickiego. Ksiądz Ciesielski, ówczesny wikariusz kolegiaty Najświętszej Marii Panny i kapelan więzienia śledczego w Kaliszu, był autorem artykułu pt. *Święty Józef w Kolegjacie Kaliskiej*<sup>86</sup> drukowanego w odcinkach, towarzyszącego obchodom stulecia koronacji Obrazu św. Józefa w Kaliszu, ponadto obszernego biogramu ks. Piotra Kobylińskiego<sup>87</sup> i ks. Macieja Laudowicza<sup>88</sup>, a także broszury *Nabożeństwo do Ś-go Józefa*<sup>89</sup>. Był też współredaktorem literackim *Noworocznika kaliskiego* obok Alfonsa Parczewskiego i Józefa Radwana (1897). Ksiądz Michał Skowronek, również wikariusz kolegiaty NMP, podjął się opracowania jednego z działów w tymże *Noworoczniku*<sup>90</sup>. W 1897 roku w ośmiu numerach wydrukowano artykuł pt. *Nieco o pijaństwie* autorstwa ks. Jana Kabaty, podpisany „X. J. K-ta”<sup>91</sup>. Jednak większość materiałów nie posiadała podpisów identyfikujących w jakikolwiek sposób autorów.

Duchowni byli ponadto często wymieniani na łamach „Gazety” pośród darczyńców na różne cele, najczęściej lokalne (sale zajęć dla biednych dzieci, Towarzystwo Dobroczynności, pomoc dla niezamożnych uczniów i uczennic, spotkania i prezenty świąteczne dla ubogich dzieci, zakup surowicy przeciwko dyfterytowi do Szpitala Świętej Trójcy w Kaliszu)<sup>92</sup>, ale zdarzały się też akcje ogólnokrajowe,

<sup>82</sup> Tamże, (1894) nr 53, s. 2.

<sup>83</sup> Tamże, (1895) nr 50, s. 2.

<sup>84</sup> Tamże, (1895) nr 56, s. 3.

<sup>85</sup> Tamże, (1895) nr 64, s. 2.

<sup>86</sup> Tamże, (1896) nr 19-25, 28-30.

<sup>87</sup> Tamże, (1896) nr 40, s. 2.

<sup>88</sup> Tamże, (1896) nr 67, s. 2.

<sup>89</sup> Tamże, (1896) nr 70, s. 2.

<sup>90</sup> Tamże, (1896) nr 91, s. 2.

<sup>91</sup> Tamże, (1897) nr 32-34, 37, 39, 41, 43, 48.

<sup>92</sup> Wśród najczęściej pojawiających się w tym zakresie księży byli: ks. ks. Julian Brylik, Michał Ciesielski, Piotr Gutman, Kazimierz Jung, Jan Kabata, Jan Kasperkiewicz, Wacław Kwarciański, Władysław Mikołajewski, Paweł Patocki, Franciszek Pawelski, Kwiryn Służewski, Józef Szafnicki, Roman Szlossmann, Tomasz Wądołowski, Franciszek Wołyniec.

np. zbieranie datków na pomnik Adama Mickiewicza w 1897 roku, o których skwapliwie informowało to medium<sup>93</sup>. Rokrocznie w numerach wydawanych w okolicy Wielkanocy i Bożego Narodzenia podawano krótką relację z rozdawania „święconego” i prezentów uboższym dzieciom, w co zawsze zaangażowani byli księża (głównie wikariusze) kaliskich parafii i członkowie lokalnego Towarzystwa Dobroczynności<sup>94</sup>.

Zdarzały się doniesienia niezwiązane wyłącznie z posługą duchowieństwa i pełnionymi przez nich obowiązkami. W 1894 roku „Gazeta” informowała swoich czytelników o tragicznym wypadku, który spotkał ówczesnego wikariusza w Lututowie (pow. wieluński) ks. Ludwika Kobuszewskiego.

Śmierci wypadkowe w grudniu r. z.: (...) dnia 19-go w majątku Świątkowicach, w powiecie wieluńskim, wikariusz parafji lututowskiej, 24-letni ks. Ludwik Kobuszewski, będąc na polowaniu, gdy chciał podnieść zabitego zająca, odwiedzionym zamkiem broni, zahaczył, skutkiem czego cały nabój poraził go w prawe biodro; umarł po wypadku w trzy godziny później (...) <sup>95</sup>.

Rok później donoszono o przypadku kradzieży konia jednemu z duchownych: „Kradzież konia. W nocy na 24-go września r. b. skradziono ks. Kurowskiemu administratorowi par. Niewiesz 5-letnią karą klacz”<sup>96</sup>.

Kolejna notka również wiązała się z kwestią zwierząt gospodarskich – w 1896 roku informowano o sprzedaży konia przez ks. Edwarda Pawłowskiego z Dobrzecza:

Jarmark na konie. (...) Rotmistrz Tomaszewski z Kalisza sprzedał ogiera za 600 rs., baron Thornau wałacha za rubli 350, p. Antoni Lewandowski z Rekli (gub. piotrkowska) klacz skarogniadą za 200 rs., p. Paula z Mielżyna za wałacha otrzymał 500 rs., p. Mierzyński z Wąsosz sprzedał kilka koni bryczkowych w cenie 180-200 rs. za sztukę, p. Sulimierski z Żernik sprzedał 3 konie w cenie 150-350 rs., ks. kanonik Pawłowski parę za 575 rs. (...) <sup>97</sup>.

Wspomnieć w tym miejscu wypadałoby również o autorach lektur recenzowanych w periodyku – duchownych głównie pochodzenia polskiego. Byli to m.in. ks. Antoni Brykczyński (*Dom Boży*, 1897, T. Paprocki i s-ka, wyd. 2)<sup>98</sup>, ks. Walerian Kalinka (*Na Golgotę*, 1897, K. Grendyszyński, M. Orgelbrand)<sup>99</sup>, ks. Ksawery Sporzyński (*Promienie Röntgena*, 1896, Wydawnictwo Przeglądu Tygodniowego)<sup>100</sup>, ks. Marian Nassalski, profesor Seminarium Włocławskiego (*Formularjum parochiale in usum Sacerdotum, curam animarum habentium*, 1895, nakładem autora)<sup>101</sup>, a także ks. Jan Trojanowski, proboszcz Zagórowa (*Różaniec i Najświętszy Sakrament, czyli Tajemnice Różańca Świętego, w połączeniu ze czcią Najświętszego Sakramentu, podług X. A. Ternióre*, 1897, Drukarnia

<sup>93</sup> GK, (1897) nr 42, 43, 48, 49, 50, 52, 54, 56, 57.

<sup>94</sup> Np. tamże, (1894) nr 25, s. 2; (1895) nr 102, s. 2; (1896) nr 29, s. 2; (1897) nr 102, s. 1.

<sup>95</sup> Tamże, (1894) nr 3, s. 2.

<sup>96</sup> Tamże, (1895) nr 80, s. 2.

<sup>97</sup> Tamże, (1896) nr 26, s. 1.

<sup>98</sup> Tamże, (1897) nr 18, s. 2-3.

<sup>99</sup> Tamże, (1897) nr 40, s. 3.

<sup>100</sup> Tamże, (1896) nr 26, s. 2.

<sup>101</sup> Tamże, (1896) nr 15, s. 3.

F. Czerwińskiego)<sup>102</sup>. Omówienie poszczególnych ksiązek z reguły można było znaleźć w działach „Bibliografia” i „Notatki literackie”, gdzie obok podstawowych danych podawano krótki opis zawartości.

### **Podsumowanie**

Dzięki badaniom udało się znaleźć informacje, mniej lub bardziej szczegółowe (jeśli przy nazwisku zamieszczany był obszerny biogram), rzucające więcej światła na duchowieństwo tamtych czasów, ich posługę, funkcje i wpływ na społeczeństwo Kalisza i całej diecezji.

Dane dotyczące poszczególnych przedstawicieli duchowieństwa były i są oczywiście dostępne chociażby we wspomnianych schematyzmach diecezji, studia nad nimi nadal dostarczają wielu cennych informacji osobowych. Nie da się jednak ukryć, że publikacja taka daje jedynie suche fakty – nazwiska, daty i liczby. Wydaje się, że uzupełnienie tych badań o analizę treści czasopisma regionalnego, przytaczającego wielokrotnie w kontekście bardziej socjologicznym losy kapłanów w mieście gubernialnym i jego okolicach przy końcu XIX wieku, daje wielką szansę na bliższe poznanie życia codziennego członków tej społeczności. Tym bardziej, że jak zauważono, „Gazeta” dostarczała wiadomości na temat kapłanów działających na terenie całej diecezji kujawsko-kaliskiej, nawet jej najdalszych zakątków.

Sam wykaz i praca nad nim, udostępniony w wersji online dla wszystkich zainteresowanych badaczy, może stanowić przyczynek do dalszych pogłębionych kwerend biograficznych, zwłaszcza nad losami mniej znanych dotąd w literaturze przedmiotu przedstawicieli duchowieństwa. Wykaz może stanowić cenny przyczynek do badań historycznych nad dziejami miejscowości, zwłaszcza mniejszych, oraz ich parafii, które dotąd nie doczekały się swych monografii.

Ze względu na bogactwo faktograficzne dostępne na łamach „Gazety Kaliskiej” postuluje się dalsze badania nad informacją osobową duchowieństwa diecezji, a nawet rozszerzenie kwerend o pozostałe nazwiska mieszkańców Kalisza i regionu. Opracowanie pełnej bazy osobowej w oparciu o zasoby czasopisma mogłoby być ważnym przyczynkiem do badań regionalnych. Tak kompleksowe potraktowanie informacji osobowej zawartej w czasopiśmie regionalnym przełomu XIX i XX wieku daje szansę jak najbardziej wiernego przywołania mało znanych (bądź nieznanych) dotąd losów poszczególnych mieszkańców miasta i okolic; daje podstawę do dalszych badań w kontekście m.in. historycznym, społecznym, oświatowym oraz wyznaniowym.

---

<sup>102</sup> Tamże, (1897) nr 22, s. 3.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

## Źródła

- Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis*, 1893-1897.
- „Gazeta Kaliska”, (1893) nr 17-21, 23-64, 66-78.
- „Gazeta Kaliska”, (1894) nr 1-87, 89-102.
- „Gazeta Kaliska”, (1895) nr 1-36, 38-102.
- „Gazeta Kaliska”, (1896) nr 1-102.
- „Gazeta Kaliska”, (1897) nr 1-102.

## Opracowania

- Andrysiak Ewa, *Książka i ludzie książki w życiu i pracy Alfonsa Parczewskiego*, Kalisz 2005.
- Andrysiak Ewa, *Publicystki i literatki na łamach „Gazety Kaliskiej” 1893-1914*, w: *Kobiety Polsce – Polska kobietom*, red. nauk. A. Chamera-Nowak, Warszawa 2022, s. 31-45.
- Andrysiak Ewa, Walczak Krzysztof, Wańka Danuta, *Druki kaliskie XIX i I połowy XX w. (1800-1945). Bibliografia*, Kalisz 2003.
- Bibliografia historii Kalisza*, t. 1, pod red. E. Andrysiak, Kalisz 2002.
- Dziki Sylwester, *Prasa lokalna w Polsce po roku 1945 (problemy terminologiczne – główne etapy rozwojowe – współczesne tendencje wydawnicze)*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, 25/1 (1986) s. 99-118.
- Figlus Tomasz, Cepil Monika, *Zagadnienia społeczno-gospodarcze wsi w okolicach Szadku na łamach prasy kaliskiej w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w.*, „Biuletyn Szadkowski”, 21 (2021) s. 51-69.
- Jarno Witold, *Życie codzienne w garnizonie kaliskim w latach 1921-1939*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica”, 102 (2018) s. 115-133.
- Jędraszewski Wojciech, *Tryptyk wielkopolski. Spis parafii i miejscowości wieku XIX*, t. 3, *Diecezja kujawsko-kaliska*, Gniezno 2010.
- Krzywobłocka Bożena, *Prasa jako źródło historyczne*, „Kwartalnik Prasoznawczy”, 3 (1957) s. 38-51.
- Księża Diecezji włocławskiej zmarli w latach 1900-2020 (2023)*, w: *Rocznik Diecezji Włocławskiej*, Włocławek 2020, s. 991-1016, <https://www.jubileusz900.com/z-dziej%C3%B3w/zmarli-ksi%C4%99%C5%BCa-1900-2020> (dostęp: 31.08.2023).
- Kubicki Paweł, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915. Materiały z urzędowych świadectw władz rosyjskich, archiwów konsystorskich, narodowych, zakonnych i prywatnych*, cz. 3 uzup. pierwsze dwie, t. 2, *Diecezje: kujawsko-kaliska, lubelska z podlaską i płocka*, Sandomierz 1939, <https://pbc.biaman.pl/dlibra/publication/41513/edition/40102/content> (dostęp: 31.08.2023).
- Kujawski Witold, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, [Włocławek] 2011.
- Kujawski Witold, *Panorama dziejów diecezji włocławskiej*, „Ateneum Kapłańskie”, 158 (2) (2012) s. 230-254.
- Librowski Stanisław, *Ofiary zbrodni niemieckiej spośród duchowieństwa Diecezji Włocławskiej*, „Kronika Diecezji Włocławskiej”, 41 (1947) nr 5-12, 42 (1948) nr 1-2.
- Łojek Jerzy, *Prasa polska w latach 1864-1918*, Warszawa 1976.

- Myśliński Jerzy, *Uwagi o prasie polskiej przełomu XIX i XX w. jako źródle historycznym*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 14/1 (1974) s. 5-26.
- Notkowski Andrzej, *Polska prasa prowincjonalna Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Warszawa 1982.
- Szymański Józef, *Granice diecezji kujawsko-kaliskiej*, „Archiwa, Biblioteki, Muzea Kościelne”, 104 (2015) s. 311-321.
- Tabaka Anna, *Siostry: Maria Gałczyńska (1857-1930) i Emilia Bohowiczowa (1860-1954) jako animatorki życia kulturalnego i gospodarczego Kalisza na przełomie XIX i XX stulecia*, „Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, 19 (2019) s. 103-123.
- Tomaszewicz Andrzej, *Kaliskie Towarzystwo Dobroczynności*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 6/2 (2006) s. 105-142.
- Walczak Krzysztof, *Czasopisma kaliskie XIX i początków XX w. Studium bibliologiczne*, Kalisz 2005.
- Walczak-Niewiadomska Agata, *Ksiądz Jan Sobczyński i jego księgozbiór*, Kalisz 2007.
- Wańka Danuta, *Kalisz i ziemia kaliska na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914. Bibliografia*, Kalisz 1998.
- Wańka Danuta, *Kultura książki w Łodzi i regionie łódzkim w świetle „Gazety Kaliskiej” (1893-1914)*, w: *Ludzie i książki. Studia i szkice bibliologiczno-biograficzne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Hannie Tadeusiewicz*, red. E. Andrysiak i in., Łódź 2011, s. 235-252.
- Wańka Danuta, *Reklama książki na łamach „Gazety Kaliskiej” w latach 1893-1914*, w: *Książka, biblioteka, informacja – między podziałami a wspólnotą*, red. J. Dzienia-kowska, Kielce 2007, s. 205-214.
- Warzocha Daniel, *Czasopiśmiennictwo piotrkowskie w latach 1867-1915*, Piotrków Trybunalski 2007.
- Woźny Grażyna, *Czasopiśmiennictwo Ropczyc w latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, 20/1 (2017) s. 5-41.







KS. DOMINIK ZAMIATAŁA CMF\* – WARSZAWA

## OPINIE POLSKIEGO DUCHOWIEŃSTWA KATOLICKIEGO I NIEKTÓRYCH ŚRODOWISK KATOLIKÓW ŚWIECKICH NA TEMAT WIZYTY EDWARDA GIERKA W WATYKANIE

### OPINIONS OF THE POLISH CATHOLIC CLERGY AND SOME CIRCLES OF LAY CATHOLICS ON EDWARD GIEREK'S VISIT TO THE VATICAN

#### Abstract

In early December 1977, Pope Paul VI received the First Secretary of the Central Committee of the Polish United Workers' Party Edward Gierek in a private audience at the Vatican. This visit was described by the Polish Communists as an epochal event for state-church relations in the Polish People's Republic, and they intended to use it for their political ends. E. Gierek's meeting with Paul VI reverberated among the Polish clergy and lay Catholic circles, provoking numerous discussions and comments. Overall, among the laity, comments were favourable, and the information about the meeting was received positively. Some people thought that a new era had begun in the relationship between the state and the Church, that everything was going to change for the better. Among the clergy, although the very fact of the meeting was welcomed, different opinions circulated as to its effects. Some expected changes in state policy, such as on church construction matters, or radio and television broadcasting of services. Others were more sceptical. This is because they were convinced that the Pope's talk with the First Secretary of the Central Committee of the Polish United Workers' Party (PZPR) would change nothing in a country ruled by communists.

Keywords: Pope Paul VI; Edward Gierek; Catholic Church; Vatican; clergy; laity; Primate Stefan Wyszyński

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

---

\* Ks. Dominik Zamiatała CMF – dr hab. historii, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie  
e-mail: [d.zamiatala@uksw.edu.pl](mailto:d.zamiatala@uksw.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-3814-7441>

## Streszczenie

Na początku grudnia 1977 roku papież Paweł VI przyjął na prywatnej audiencji w Watykanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Tę wizytę polscy komuniści określili jako epokowe wydarzenie dla relacji państwo–Kościół w PRL i zamierzali je wykorzystać do swoich politycznych celów. Spotkanie E. Gierka z Pawłem VI odbiło się szerokim echem wśród duchowieństwa polskiego i środowisk katolików świeckich, wywołało liczne dyskusje i komentarze. Ogólnie oceniając, wśród laikatu komentarze były przychylnie, informację o tym spotkaniu odebrano pozytywnie. Niektórzy sądzili, że nastąpiła już nowa era w relacjach państwa z Kościołem, że teraz jest już wszystko dobrze. Wśród duchowieństwa, choć sam fakt tego spotkania przyjęto pozytywnie, to jednak co do jego skutków krążyły różne opinie. Jedni oczekiwali zmian polityki państwa, np. w sprawie budownictwa sakralnego, transmisji nabożeństw przez radio i telewizję. Inni byli bardziej sceptyczni. Byli bowiem przekonani, że rozmowa papieża z I sekretarzem KC PZPR nic nie zmieni w kraju rządzonym przez komunistów.

Słowa kluczowe: papież Paweł VI; Edward Gierek; Kościół katolicki; Watykan; duchowieństwo; laikat; prymas Stefan Wyszyński

\*\*\*\*\*

## Wprowadzenie

Dnia 1 grudnia 1977 roku w trakcie pobytu we Włoszech, w Rzymie I sekretarz KC PZPR Edward Gierek został przyjęty na audiencji prywatnej przez papieża Pawła VI<sup>1</sup>. Wcześniej taką wizytę z komunistycznych przewodców państw bloku wschodniego złożyli: Josip Broz-Tito z Jugosławii (29 marca 1971), Nicolae Ceausescu z Rumunii (26 maj 1973), Todor Žiwkow z Bułgarii (27 czerwca 1975) Janos Kadar z Węgier (9 czerwca 1977)<sup>2</sup>.

Rozmowa papieża Pawła VI z E. Gierkiem trwała 40 minut, co było pewnym precedensem<sup>3</sup>. W oficjalnym wystąpieniu ojciec św. nie poruszył drażliwych

<sup>1</sup> IPN 0639/210, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 121; AAN, UdsW, 136/66, Informacja PAP z przebiegu wizyty, k. 5-7; *Spotkanie Edwarda Gierka z Papieżem Pawłem VI. Zakończenie wizyty I Sekretarza KC PZPR we Włoszech*, „Trybuna Ludu”, (1977) nr 284, s. 1-2; *Spotkanie Edwarda Gierka z Papieżem Pawłem VI*, „Słowo Powszechne”, (1977) nr 269, s. 1-2,5; S. Wyszyński, *Pro memoria, 1977 r.*, mps, s. 317; H. Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu*, Warszawa 1993, s. 289; W. Kucharski, *Audiencje polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945-1978*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2017) nr 29, s. 64-65; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003, s. 325; K. Sidor, *Wzgórze Watykańusa*, Warszawa 1981, s. 290-292; A. Casaroli, *Pamiętniki. Męczeństwo cierpliwości. Stolica Święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, Warszawa 2001, s. 232.

<sup>2</sup> Stehle, *Tajna dyplomacja Watykanu*, s. 265, 269-271; IPN 0639/210, Dyrektor Gabinetu Premiera PRL, odpis, k. 6; Kucharski, *Audiencje polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945-1978*, s. 65-68.

<sup>3</sup> IPN 0639/210, Informacja, Warszawa 3-12.XII.1977 r., k. 31; IPN, 0639/210, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r., źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 19; Wyszyński, *Pro memoria, 1977 r.*, s. 317.

tematów, jedynie pochwalił Polskę ogólnikowo, I sekretarz KC PZPR zaś mówił o polityce pokojowej PRL, odbudowie kraju po zniszczeniach ostatniej wojny i jego rozwoju, zapewniał o braku konfliktu między państwem i Kościołem w Polsce<sup>4</sup>. Na zakończenie wizyty papież wręczył żonie I sekretarza Stanisławie pamiątkowy medalion, a dla jego matki przekazał różaniec. Polityk подарował papieżowi pła-skorzeźbę *Gehenna oświęcimska*<sup>5</sup>. Prymas zapisał w *Pro memoria*, że E. Gierek zrobił dobre wrażenie na papieżu<sup>6</sup>.

Na temat wizyty E. Gierka w Watykanie oraz jej oddźwięku społecznego nie ukazała się do tej pory żadna publikacja. Niniejszy artykuł ma za zadanie wypełnić tę lukę i przedstawić to zagadnienie z perspektywy informacji uzyskanych przez Służbę Bezpieczeństwa na podstawie działań operacyjnych (donosów tajnych współpracowników, rozmów rozpoznawczych, zadaniowych) na terenie całego kraju wśród duchowieństwa katolickiego i niektórych środowisk katolików świeckich. Poniższy artykuł składa się z kilku części. Pierwsza przedstawia opinie biskupów na temat tej wizyty uzyskane przez funkcjonariuszy SB z różnych województw i przesłanych do centrali MSW w Warszawie. W drugiej części artykułu przedstawiono poglądy duchowieństwa parafialnego na temat spotkania I sekretarza KC PZPR z papieżem Pawłem VI w Watykanie. Kolejny fragment artykułu przedstawia stanowisko katolików świeckich na temat tej wizyty. Podstawą źródłową przeprowadzonej analizy jest dokumentacja Służby Bezpieczeństwa przechowywana w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oraz Urzędu ds. Wyznań z Archiwum Akt Nowych. Ich uzupełnieniem są zapiski *Pro memoria* prymasa Stefana Wyszyńskiego z 1977 roku.

Starania o to spotkanie władze komunistyczne PRL podjęły rok wcześniej, w 1976 roku, przy wydatnym poparciu prymasa S. Wyszyńskiego, który w tej sprawie spotkał się z I sekretarzem KC PZPR w Warszawie<sup>7</sup>. On też interesował

<sup>4</sup> Wyszyński, *Pro memoria*, 1977 r., s. 317; *Wizyta w Stolicy Apostolskiej. Przemówienie Edwarda Gierka. Przemówienie Papieża Pawła VI*, „Trybuna Ludu”, (1977) nr 284, s. 2; *Owocna wizyta*, „Trybuna Ludu”, (1977) nr 288, s. 2; *Patriotyczna jedność ponad różnice światopoglądowe nakazem historycznym i dobrem najwyższym*, „Słowo Powszechne”, (1977) nr 269, s. 2; AAN, UdsW, 136/66, Analiza treści przemówienia Pawła VI (1 XII 1977 r.), k. 58-61; IPN, 0639/210, Oficjalne przemówienie na spotkanie z papieżem, k. 11-14; AAN, UdsW, 136/66, Przemówienie I Sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Gierka wygłoszone w dniu 1 XII 1977 r., w czasie wizyty u Papieża Pawła VI, k. 3; tamże, Przemówienie Papieża Pawła VI wygłoszone w dniu 1 XII 1977 r. w czasie wizyty Edwarda Gierka, k. 4-5; Casaroli, *Pamiętniki, męczeństwo cierpliwości. Stolica święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, s. 232.

<sup>5</sup> IPN 0639/210, Informacja, Warszawa 12 XII 1977 r., k. 31; IPN, 0639/210, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r., źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 19; Wyszyński, *Pro memoria*, 1977 r., s. 317.

<sup>6</sup> Edward Gierek w rozmowie z papieżem w cztery oczy wyznał, że jest ochrzczony, że przystąpił do I Komunii św. i w rodzinie zachowuje tradycje religijne, Wyszyński, *Pro memoria*, 1977 r., s. 322.

<sup>7</sup> Według prymasa to spotkanie ułatwiło rozmowę papieża Pawła VI z E. Gierkiem. Prymas w rozmowie z papieżem powiedział: „(...) wolę, gdy E. Gierek jedzie do Watykanu niż do Moskwy”. W rozmowie z księżmi swoje poparcie dla tego spotkania uzasadniał potrzebą obrony suwerenności politycznej i gospodarczej Polski przed uzależnieniem od kulejącej ekonomii ZSRR. „Dziś Polska

się stanem przygotowań do tej wizyty. W rozmowie z ambasadorem Kazimierzem Szablewskim stwierdził, że należy przygotować ją „z największą troską” i wszyscy musimy postarać się, „aby wizyta była owocna”. Prymas był jednak realistą, nie miał złudzeń, co do możliwości zmiany relacji państwa z Kościołem w PRL<sup>8</sup>.

Władze partyjno-rządowe PRL przykładały dużą wagę do tej wizyty, zarówno co do przygotowań, przebiegu, jak i jej rezonansu społeczno-medialnego w kraju i za granicą<sup>9</sup>. Nie wzbudziła ona jednak żadnego zainteresowania w społeczeństwie włoskim. Polska była w tym czasie mało znana<sup>10</sup>. Jeśli chodzi o opinie krajowe, to dochodziły do niej głosy, że „(...) społeczeństwo z wielkim zainteresowaniem oczekuje tej wizyty, licząc na to, że ona przyspieszy proces normalizacji w relacjach PRL i Watykan”<sup>11</sup>. Najbardziej interesowały jednak komunistów opinie, jakie na jej temat miało polskie duchowieństwo. Sami uznali tę audiencję za doniosłe wydarzenie i wielki sukces osobisty I sekretarza KC PZPR, co chcieli przekształcić „w instrument trwałej, pozytywnie owocującej polityki wyznaniowej”<sup>12</sup>. Mieli jednak świadomość, że jest to uzależnione od gruntownej analizy okoliczności towarzyszących temu wydarzeniu<sup>13</sup>.

Na jej polecenie Służba Bezpieczeństwa podjęła działania operacyjne mające na celu poznanie opinii duchowieństwa katolickiego oraz świeckich z niektórych organizacji katolickich na temat tej wizyty. W tym celu SB rozesłała do wszystkich wydziałów wojewódzkich polecenie zebrania i przesłania do centrali z terenu wszelkich opinii, komentarzy na temat wizyty E. Gierka w Watykanie<sup>14</sup>. Zbierano je od momentu poinformowania społeczeństwa o planowanej wizycie do połowy

---

w obronie swej suwerenności gospodarczej potrzebuje zjednoczenia wszystkich sił. Uznaliśmy za właściwe dać wyraz swej postawy wobec programu obrony tej suwerenności”, Wyszyński, *Pro memoria*, 1977 r., s. 318, 322.

<sup>8</sup> IPN 0639/210, Szyfrogram z Rzymu z 9 XI 1978 r., k.1.

<sup>9</sup> AAN, UdsW, 136/66, Minister K. Szablewski, Rzym, k. 26.

<sup>10</sup> Wizytą E. Gierka w Watykanie zainteresowali się jedynie dziennikarze z krajów Europy Zachodniej. IPN 0639/210, Pismo płk. S. Jedyńaka naczelnika Wyd. VII Dep. II MSW do płk. W. Fenickiego naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, Warszawa 14 XII 1977 r., k. 89; tamże, Informacja, Warszawa 31 XII 1977 r., k. 30.

<sup>11</sup> IPN 0639/210, Dyrektor Gabinetu Premiera PRL, odpis, k. 6.

<sup>12</sup> A. Friszke, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970-1978*, Warszawa 2010, s. 220.

<sup>13</sup> AAN, UdsW, 136/66, Informacja Ministra Spraw Zagranicznych Emila Wojtaszka w Sejmie 16 XII 1977 r., k. 12; „Trybuna Ludu”, (1977) nr 297; AAN, UdsW, 136/66, Komunikat z posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR w dniu 6 XII 1977 r., k. 9; „Trybuna Ludu”, (1977) nr 288; AAN, UdsW, 136/66, Tow. E. Gierek, o znaczeniu wizyty watykańskiej na spotkaniu z dziennikarzami prasy, rtv (14 XII 1977 r.), k. 10-11; tamże, Minister K. Szablewski, Rzym, k. 26-27; tamże, Informacja tow. S. Kani dla redaktorów naczelnych gazet, k. 32-34.

<sup>14</sup> W tym celu uaktywniono agenturę także wśród duchownych, m.in. tw. ps. „Spartakus”, tw. ps. Tolek”, tw. ps. „Kasprzak”, tw. ps. „Jacek”, tw. ps. „Mały”, tw. ps. „Mariusz”, tw. ps. „Marian”, tw. ps. „Jerzy”, tw. ps. „Wojciech”, tw. ps. „Książka”, IPN 0639/210, Wyciąg z doniesienia agenturalnego tw. „Kasprzak”, Warszawa 21 XII 1977 r., k. 53; tamże, Wyciąg z notatki ze spotkania z tw. ps. „Marian”, Warszawa 14 XII 1977 r., k. 84; tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII

stycznia 1978 roku<sup>15</sup>. Dzięki tym działaniom władze PRL uzyskały dość dokładne informacje o poglądach duchowieństwa i świeckich katolików na jej temat. Według raportów SB wizyta E. Gierka w Watykanie była dla większości opinii publicznej w kraju zaskoczeniem, a duchowieństwo wyrażało duże zainteresowanie tym wydarzeniem, czego dowodem były liczne w tym środowisku komentarze, opinie i dyskusje<sup>16</sup>. Księża o planowanej wizycie Gierka w Watykanie, jak raportowały wojewódzkie wydziały IV SB, wiedzieli wcześniej, niż podawała polska prasa i telewizja, dzięki radiowym stacjom zachodnim, m.in. z Radia Wolna Europa<sup>17</sup>. Tylko niektórzy księża z parafii wiejskich z zaskoczeniem przyjęli informację o spotkaniu E. Gierka z papieżem Pawłem VI<sup>18</sup>. Duchowieństwo inicjowało modlitwy w kościołach w intencji pomyślnych rozmów w Watykanie<sup>19</sup>. Z informacji zgromadzonych przez SB dowiadujemy się, że wizytę E. Gierka w Rzymie część polskiego duchowieństwa oceniała jako wielkie wydarzenie dla Polski.

### Biskupi

Funkcjonariusze bezpieki szczególnie byli zainteresowani poznaniem opinii polskiej hierarchii kościelnej na temat wizyty E. Gierka w Watykanie. Dlatego skrętnie odnotowywano wypowiedzi biskupów na ten temat. Według raportów funkcjonariuszy bp Jan Mazur określił ją jako wielki dyplomatyczny akt poprzedzony ustaleniami, wynikający z zaistniałych trudności w Polsce na wszystkich frontach, a zwłaszcza gospodarczym, oraz z ustaleń z Moskwą, z Leonidem Breżniewem<sup>20</sup>. Jego zdaniem komuniści chcieli wykorzystać Kościół i pokazać światu, że potrafią

---

1977 r., k. 65; tamże, Wyciąg z informacji od tw. „Wojechiech” z dnia 10 XII 1977 r., k. 98-99; tamże, Informacja, Warszawa 31 XII 1977 r., k. 30.

<sup>15</sup> Tamże, Pismo ppłk. R. Durka Naczelnika Wydziału IV KW MO w Siedlcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Siedlce 28 XII 1977 r., k. 36-37; tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 21 XII 1977 r., k. 49-50; tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 65; tamże, Informacje dot. opinii kleru województwa wrocławskiego, Wrocław 16 XII 1977 r., k. 70; tamże, Meldunek dot. wypowiedzi i komentarzy kleru na temat spotkania tow. Gierka z papieżem, Krosno 10 XII 1977 r., k. 106.

<sup>16</sup> Tamże, Pismo ppłk. R. Prusińskiego naczelnika Wydziału IV KW MO w Gorzowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Gorzów 9 XII 1977 r., k. 129; tamże, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r. źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 18.

<sup>17</sup> Tamże, Pismo por. M. Paduszyńskiego z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Tarnobrzeg 9 XII 1977 r., k. 127.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 108; tamże, Meldunek sytuacyjny, Opole 16 XII 1977 r., k. 73.

<sup>20</sup> Wypowiedź z 19 grudnia 1977 r., tamże, Pismo ppłk. R. Durka Naczelnika Wydziału IV KW MO w Siedlcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Siedlce 28 XII 1977 r., k. 36.

współistnieć z katolikami, co nie będzie im przeszkadzało nadal prześladować i utrudniać praktyki religijne w Polsce. Wyrażał przekonanie, że należy tę chwilę odprężenia w relacjach państwo–Kościół wykorzystać do wybudowania nowych kościołów czy wprowadzenia pewnych ułatwień w działalności duszpasterskiej<sup>21</sup>. Zdaniem bp. Jerzego Modzelewskiego wizyta Gierka – jak informowano centralę MSW – miała historyczne znaczenie, a prymas S. Wyszyński – według niego – cenił sobie takie rozmowy. W jego opinii władze komunistyczne stopniowo zmieniały swój stosunek do Kościoła i dzięki temu jest możliwy dialog między władzą a Kościołem na najwyższym szczeblu, czego dowodem była zmiana pracy UdsW<sup>22</sup>. Z kolei – jak informowała rzeszowska SB – bp Ignacy Tokarczuk był niezadowolony ze spotkania E. Gierka z prymasem S. Wyszyńskim i papieżem. Twierdził, że nie było to ustalone na Komisji Głównej Konferencji Episkopatu Polski i prymas to zrobił na własną rękę, dlatego wszyscy biskupi byli zaskoczeni<sup>23</sup>. Z dokumentacji SB o bp. Bronisławie Dąbrowskim dowiadujemy się, że E. Gierek – w opinii sekretarza episkopatu – wywarł w Watykanie duże wrażenie na papieżu, a „(...) jego swobodny sposób bycia, a jednocześnie powaga i opanowanie, z bardzo dobrym rozeznaniem sytuacji dopełniły powagi tego spotkania”<sup>24</sup>. W składanych meldunkach SB informowała, że bp Jan Czerniak pozytywnie ocenił te rozmowy, sądził, że nie pozostaną one jedynie w sferze wzajemnych zapewnień, lecz będą zrealizowane<sup>25</sup>. Z nich dowiadujemy się, że w opinii bp. Mariana Przykuckiego E. Gierek, spotykając się w Rzymie z papieżem, chciał pokazać światu, że „Polska pragnie przyjaźni ze Stolicą Apostolską, a w dobie kryzysu w kraju szukał różnych dróg pomocy, ale to nie oznacza, że pojechał po pożyczkę do Watykanu, jak sądzi polskie społeczeństwo”<sup>26</sup>. W jego przekonaniu po tym spotkaniu episkopat polski „zmięknie, ale nie na tyle, aby pozwolić sobie na oddanie władzy w Kościele polskim”<sup>27</sup>. Biskup Tadeusz Błazkiewicz uważał, że wokół tego spotkania robi się wiele szumu, choć to nie jest żadna rewelacja, gdyż wszyscy „mężowie stanu z krajów socjalistycznych byli na audiencji u papieża, tylko z PRL nie byli”<sup>28</sup>. Znaczną powściągliwość w ocenie spotkania E. Gierka z papieżem zachował bp Ignacy Jeż z Koszalina. Jego zdaniem nie liczą się słowa, ale czyny, więc

<sup>21</sup> Tamże, Pismo ppłk. R. Durka Naczelnika Wydziału IV KW MO w Siedlcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Siedlce 28 XII 1977 r., k. 36.

<sup>22</sup> Tamże, Szyfrogram ppłk. J. Kwila nacz. Wydz. 4-go KSMO w Warszawie do Nacz. Wydz. 4-go dep. 4-go MSW, Warszawa 27 XII 1977 r., k. 38.

<sup>23</sup> Tamże, Pismo mjr. S. Sypioli z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 69.

<sup>24</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila Naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 5 XII 1977 r., k. 78.

<sup>25</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 94-96; tamże, Wyciąg z informacji od tw. „Wojciech” z dnia 10 XII 1977 r., k. 98.

<sup>26</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 94-96.

<sup>27</sup> Tamże, k. 95.

<sup>28</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV KW MO w Krośnie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Krosno 9 XII 1977 r., k. 130.

należy poczekać na dalszy rozwój wypadków<sup>29</sup>. Negatywnie o tym spotkaniu, jak denuncjowano, wypowiadał się bp Tadeusz Werno. Nie podzielał entuzjazmu. W jego opinii rozmowa ta była manewrem politycznym wynikającym ze złej sytuacji w kraju. Miał obawy, aby ona nie zamąciła w umysłach wiernych i nie ukształtowała fałszywego obrazu relacji państwo–Kościół w Polsce. Krytykował działalność prymasa, twierdząc, że „(...) dał się władzom wplątać w sytuację w październiku 1956 r., na czym Kościół bardzo dużo stracił, a także obecnie”<sup>30</sup>. W raportach z Rzymu przekazano opinie kurialistów watykańskich polskiego pochodzenia, według których papież Paweł VI i abp Agostino Casaroli przykładali dużą wagę do tej wizyty E. Gierka, o czym miało świadczyć przedłużenie rozmowy do 40 minut, co było pewnym precedensem<sup>31</sup>.

### Księża

Wypełniając zlecone zadanie, Służba Bezpieczeństwa zebrała liczne informacje o poglądach księży katolickich na temat tej wizyty. Z nich dowiadujemy się, że według księży polskich przebywających w Rzymie E. Gierek w czasie rozmowy z papieżem nic konkretnego nie uzyskał. Spotkanie ograniczyło się tylko do wymiany poglądów, wzajemnych uprzejmości, choć dzięki temu może – jak sądzili – nastąpić postęp w procesie normalizacji, choć ustanowienie nuncjusza jest sprawą odległą<sup>32</sup>. W kraju – jak podawano w raportach – księża byli przekonani, że przyjęcie E. Gierka przez papieża Pawła VI to wyłączna zasługa prymasa S. Wyszyńskiego<sup>33</sup>. Zdaniem ks. Jana Nowaka, rektora PWSW w Gnieźnie, ze strony prymasa był to gest dobrej woli i sygnał, że chce współpracy, czego dowodem była jego obecność na przyjęciu zorganizowanym przez E. Gierka w Rzymie, a wcześniej spotkanie z E. Gierkiem w Warszawie<sup>34</sup>. Inni księża sądzili, że do tej rozmowy doszło na skutek nacisków Kurii Rzymskiej, która – jak sądzono – „(...) od dawna krytycznie oceniała politykę prymasa Wyszyńskiego w sprawie relacji Kościoła z państwem”<sup>35</sup>. Interesowali się okolicznościami, które miały wpływ na spotkanie prymasa z E. Gierkiem. Przypuszczali, że spotkał się on z I sekretarzem KC PZPR wbrew własnej woli, tylko na polecenie papieża<sup>36</sup>. W opinii

<sup>29</sup> Tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 117-119.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże, Informacja, Warszawa 31 XII 1977 r., k. 31.

<sup>32</sup> Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału I Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Warszawa 21 XII 1977 r., k. 49-50.

<sup>33</sup> Tamże, Informacja opracowana na podstawie relacji tw. ps. „Y” z dn. 20 XII 1977 r., Rzeszów 21 XII 1977 r., k. 59.

<sup>34</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery naczelnika KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 27 XII 1977 r., k. 40.

<sup>35</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 110.

<sup>36</sup> Tamże, Informacja kpt. A. Banasiaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO we Włocławku do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Włocławek 9 XII 1977 r., k. 115-116.

księży warszawskich E. Gierek dążył do spotkania z prymasem, aby przekonać go o konieczności podwyżek cen na artykuły spożywcze<sup>37</sup>. W kontekście tej wizyty duchowni rozpatrywali sprawę prymasa, który już był wiekowy, i następstwa po nim<sup>38</sup>. Stwierdzano, że brak jest w episkopacie człowieka tej klasy, „brak po prostu autorytetu”<sup>39</sup>. Niektórzy księża byli zaskoczeni informacją o spotkaniu prymasa S. Wyszyńskiego z E. Gierkiem. Zastanawiali się, na ile to była chęć współpracy i co skłoniło prymasa do tego spotkania, na ile rozmowy E. Gierka w Watykanie były grą polityczną, wymuszoną współczesnymi okolicznościami<sup>40</sup>. Przypuszczano, że w czasie rozmowy kard. S. Wyszyńskiego z Pawłem VI poruszono sprawę następcy na stolicy prymasowskiej<sup>41</sup>. W przekonaniu niektórych jezuitów (np. ks. Jana Charytańskiego i ks. Władysława Kubika) papieżowi zależało na Kościele w krajach Europy Wschodniej i stanowisko prymasa korelowało z jego polityką wschodnią. W ich mniemaniu kard. K. Wojtyła był zgorzony rozmowami watykańskimi, upatrywał w nich próbę ograniczania wolności Kościoła w Polsce<sup>42</sup>. Księża ufali polskiemu episkopatowi, uważali, że wie, co robi, jednocześnie krytycznie odnosili się do dyplomacji watykańskiej, która w ich opinii nie miała dobrego rozeznania sytuacji Kościoła w bloku wschodnim. Sądziło, że Watykanowi zależy na rozmowach z PRL, ponieważ na relacji z Polską chcą wypracować wzorzec porozumienia (konkordatu) z krajami socjalistycznymi<sup>43</sup>. Księża z województwa krośnieńskiego, oceniając tę wizytę, życzyli Pawłowi VI jak najdłuższego sprawowania urzędu i doprowadzenia do sfinalizowania normalizacji państwa z Kościołem w Polsce, gdyż nie byli pewni, czy jego następca będzie kontynuował jego politykę wobec państw socjalistycznych<sup>44</sup>. Inni cieszyli się, że prymas czuwa nad tym, aby Watykan nie podjął żadnych kroków w relacjach z komunistami polskimi poza episkopatem, by nie sprzedał Kościoła w Polsce<sup>45</sup>. Niektórzy uważali, że prymas działał świadomie, perspektywicznie, wiedział, co robi, i nie dopuścił do „uszczerbku interesów Kościoła”, o czym ich zdaniem świadczył list episkopatu z 4 grudnia 1977 roku<sup>46</sup>.

<sup>37</sup> Tamże, Informacja, Włocławek 16 XII 1977 r., k. 75.

<sup>38</sup> Tamże, Szyfrogram ppłk. J. Kwila nac. Wydz. 4-go KSMO w Warszawie do Nacz. Wydz. 4-go dep. 4-go MSW, Warszawa 27 XII 1977 r., k. 38.

<sup>39</sup> Tamże, Wyciąg z doniesienia t.w. ps. „Tolek” na temat rozmów watykańskich, k. 17.

<sup>40</sup> IPN 0639/210, Informacje dot. opinii kleru województwa wrocławskiego, Wrocław 16 XII 1977 r., k. 70.

<sup>41</sup> Tamże, Szyfrogram ppłk. J. Kwila nac. Wydz. 4-go KSMO w Warszawie do Nacz. Wydz. 4-go dep. 4-go MSW, Warszawa 27 XII 1977 r., k. 38.

<sup>42</sup> Tamże, k. 38-39.

<sup>43</sup> Tamże, Pismo kpt. St. Dzioka naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV departamentu IV MSW, Rzeszów 13 XII 1977 r., k. 91.

<sup>44</sup> IPN 0639/210, Meldunek dot. komentarzy na temat spotkania tow. E. Gierka z papieżem, Krosno 16 XII 1977 r., k. 72.

<sup>45</sup> Tamże, Pismo kpt. T. Bochara z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Tarnów 9 XII 1977 r., k. 126.

<sup>46</sup> Tamże, Informacje dot. opinii kleru województwa wrocławskiego, Wrocław 16 XII 1977 r., k. 70; *List Episkopatu Polski o poszanowaniu ładu moralnego w życiu narodu*, w: *Listy pasterskie prymasa Polski i episkopatu 1975-1981*, Paryż 1988, s. 307-311.



SB odnotowywała pewne rozdwojenie w ocenie tej wizyty przez księży. Według uzyskanych przez nich informacji jedni duchowni byli przekonani, że Kościół zyska, drudzy uważali, że władze komunistyczne nie zaprzestaną dyskryminacji i zwalczania religii, nie zmieni się też relacja państwo–Kościół tak jak po porozumieniu w 1950 roku i ateizacja społeczeństwa będzie nadal realizowana przez komunistów<sup>47</sup>. Odnotowano następujące wypowiedzi księży na temat tego spotkania. Duchowni z diecezji koszalińskiej byli przekonani, że nie przyniesie ono zmiany na lepsze w relacjach państwa z Kościołem<sup>48</sup>. Księża misjonarze wyrażali opinię, że oficjalne wypowiedzi E. Gierka i papieża nie wskazują na zmianę polityki władz komunistycznych wobec Kościoła<sup>49</sup>. Benedyktyn o. Wojciech Szlenzak, a także starsi księża z archidiecezji krakowskiej uważali, że z komunistami nie należy pertraktować. Byli przeciwni porozumieniu między państwem i Kościołem, obawiali się niedotrzymywania ze strony komunistów przyjętych zobowiązań i dalszego ograniczania niezależności Kościoła<sup>50</sup>.

Na temat pozytywnych efektów tej wizyty i poprawy relacji państwo–Kościół sceptycznie wypowiadali się księża z diecezji lubelskiej i redemptoryści z Torunia. W ich opinii to wydarzenie miało jedynie gest propagandowy, więc nie ma się z czego cieszyć<sup>51</sup>. Nie przywiązywali do tego wydarzenia większej wagi niektórzy duchowni z diecezji przemyskiej, ponieważ – jak uzasadniali – „papież i prymas to już staruszki”<sup>52</sup>. Byli też tacy duchowni, którzy widzieli w tym wielką grę polityczną „wzajemnych uśmiechów” na wysokim szczeblu, która nie wpłynie na zmianę relacji między państwem i Kościołem<sup>53</sup>. Księża z województwa piotrkowskiego uważali, że nie należy spodziewać się czegoś szczególnego po tej wizycie, gdyż w ich opinii „(...) utopią jest prognozowanie, iż państwo budujące komunizm

---

<sup>47</sup> Tamże, Pismo kpt. St. Dzioka naczelnika Wydziału IV KW MO w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV departamentu IV MSW, Rzeszów 13 XII 1977 r., k. 91.

<sup>48</sup> Tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 117-119.

<sup>49</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawła VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 122; tamże, Pismo Naczelnika Wydziału IV ppłk. Józefa Biela do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Kraków 21 XII 1977 r., k. 47-48.

<sup>50</sup> Tamże.

<sup>51</sup> Księża z diecezji opolskiej wyrażali nadzieję, że zaistniała przesłanka wprowadzenia nauki religii do szkoły. Tamże, Szyfrogram z Torunia z 11 I 1978 r., k. 15; tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 65; tamże, Pismo ppłk. S. Rakowskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Elbląg 12 XII 1977 r., k. 102.

<sup>52</sup> Tamże, Pismo mjr S. Sypioli z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 69.

<sup>53</sup> Tamże, Szyfrogram z Torunia z 11 I 1978 r., k. 15; tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118.

dopuści do egzystencji instytucji reprezentującej światopogląd teistyczny<sup>54</sup>. Duchowni byli przekonani, że władze i tak nie zrezygnują z ateizacji młodzieży, jedynie zmieniają formy i metody tej walki<sup>55</sup>. Niektórzy, zwłaszcza starsi wiekiem skomentowali tę wizytę następująco: „(...) przeszło się od «polityki bicia» do «polityki głaskania», ale wszystko to ma na celu uspienie czujności Kościoła<sup>56</sup>. Inni sądzili, że z tego mogą być gesty wzajemnych ustępstw, ale generalnie polityka państwa pozostanie bez zmian<sup>57</sup>. Rektor WSD w Sandomierzu ks. Marian Zimałek, realistycznie oceniając tę wizytę, uważał, że komuniści nie zrezygnują z ideologii marksistowskiej i utworzenia społeczeństwa bezwyznaniowego, dlatego nie będzie zbyt dużych ustępstwa na rzecz Kościoła. Inny wykładowca tegoż WSD ks. Stanisław Legięć nie spodziewał się rewelacji, bo – jak stwierdził – przeżył już kilka prób normalizacji w 1950 i 1956 roku<sup>58</sup>. Dla niektórych duchownych wizyta E. Gierka w Watykanie nie była jakimś szczególnym wydarzeniem, gdyż – jak uzasadniali – wszyscy przewodcy państw w czasie wizyty w Rzymie spotykają się także z papieżem<sup>59</sup>.

W opinii duchownych z diecezji lubelskiej to spotkanie wynikało przede wszystkim z realistycznej oceny sytuacji wyznaniowej w Polsce przez przywódców władz partyjnych i państwowych, którzy zdali sobie sprawę z nikłych efektów działań przeciwko Kościołowi<sup>60</sup>. Była duża powściągliwość co do oceny rezultatów tych rozmów, nie spodziewano się zmiany dotychczasowej polityki. Powściągliwie na jej temat wypowiadali się księża poznańscy<sup>61</sup>. W opinii części duchowieństwa władze komunistyczne próbowały szukać w duchowieństwie sojusznika w celu osłabienia niezadowolenia społeczeństwa z powodu trudności gospodarczych w kraju, dlatego E. Gierek podjął rozmowy z prymasem i Pawłem VI, licząc na to, że księża przestaną krytykować publicznie posunięcia partii rządzącej i złe

<sup>54</sup> Tamże, Wyciąg z doniesienia t.w. ps. „Tolek” na temat rozmów watykańskich, k. 17.

<sup>55</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 123.

<sup>56</sup> Tamże, Wyciąg z doniesienia t.w. ps. „Tolek” na temat rozmów watykańskich, k. 17.

<sup>57</sup> Ustępstwa władz nastąpiły w pewnym zakresie, jeśli chodzi o budownictwo sakralne. IPN 0639/210, Wyciąg z doniesienia t.w. ps. „Tolek” na temat rozmów watykańskich, k. 17.

<sup>58</sup> Tamże, Meldunek dotyczący komentarzy na temat normalizacji stosunków państwo–Kościół, Tarnobrzeg 5 I 1978 r., k. 21.

<sup>59</sup> Poza dwoma wyjątkami – A. Hitler i E. Ochab. IPN 0639/210, Pismo ppłk. J. Szybki Naczelnika Wydziału IV KW MO w Krośnie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Krosno 13 XII 1977 r., k. 93; tamże, Meldunek sytuacyjny, Opole 16 XII 1977 r., k. 74; tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 107-108.

<sup>60</sup> Tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 65.

<sup>61</sup> Na przykład dla ks. Józefa Maciołka spotkanie to było zaskoczeniem i wydarzeniem interesującym, ale uważał, że w przyszłości może „narobić bigosu”. Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 107-108; tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 95.

zaopatrzenie w kraju<sup>62</sup>. W porozumienie nie wierzyli księża tarnowscy. Ich zdaniem „(...) tylko trudności gospodarcze zmuszą do tych rozmów, że komunistom nie można wierzyć. Trudności potrwają dłużej, potrzebny jest spokój, a od Kościoła wiele zależy”<sup>63</sup>. Również księża z Końskowoli jako powód spotkania E. Gierka z papieżem wskazywali trudną sytuację gospodarczą kraju. W ich przekonaniu do zmiany sytuacji Kościoła w Polsce nie dojdzie, ponieważ Watykan i polski episkopat z prymasem na czele nie dopuszczą do całkowitego podporządkowania Kościoła na wzór innych krajów socjalistycznych, a E. Gierek nie zliberalizuje swojej polityki wobec Kościoła ze względu na zależność od ZSRR<sup>64</sup>.

Temat tej wizyty nie był zbyt mocno omawiany wśród duchowieństwa w województwie krośnieńskim. Tak jak duchowni z innych stron Polski oni także oczekiwali na komunikat episkopatu w tej sprawie<sup>65</sup>. Taki komunikat ukazał się 16 grudnia 1977 roku<sup>66</sup>. Z doświadczenia wiedzieli, że były już porozumienia, ale praktyka była inna, stąd nie spodziewali się zmian w polityce komunistów wobec Kościoła. W ich opinii te rozmowy to tylko realizacja polityki, jaką polskim komunistom dyktował Kreml w kwestiach wyznaniowych, który za pośrednictwem Polski chciał stworzyć most do rozmów z Watykanem<sup>67</sup>. Pogląd, aby poczekać na oficjalne stanowisko episkopatu, przeważał także w niektórych środowiskach zakonnych. Zakonnicy, analizując wizytę E. Gierka w Watykanie, nie liczyli na poprawę stosunków państwa z Kościołem, jednakże uważali, że wobec trudnej sytuacji ekonomicznej w kraju Kościół powinien pomóc narodowi w jej rozwiązaniu poprzez włączenie się w proces „konsolidacji społecznej” na rzecz realizacji zadań społeczno-gospodarczych<sup>68</sup>. Zdaniem pallotynów z Poznania wizyta E. Gierka w Watykanie mogła zaważyć na jego dalszej karierze politycznej, gdyż w partii jest ich zdaniem silna opozycja antygierkowska, cechująca się silnym syndromem antyreligijnym<sup>69</sup>.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Tamże, Informacja opracowana na podstawie relacji tw. ps. „Y” z dn. 20 XII 1977 r., Rzeszów 21 XII 1977 r., k. 61.

<sup>64</sup> Tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 66.

<sup>65</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy na temat spotkania tow. E. Gierka z papieżem, Krosno 16 XII 1977 r., k. 72; tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 20 XII 1977 r., k. 63; tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109-110; tamże, Pismo ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV KW MO w Krośnie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Krosno 9 XII 1977 r., k. 130; tamże, Informacje dot. opinii kleru województwa wrocławskiego, Wrocław 16 XII 1977 r., k. 70.

<sup>66</sup> *Komunikaty konferencji Episkopatu Polski 1945-2000*, opr. J. Żaryn, Poznań 2006, s. 191.

<sup>67</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy na temat spotkania tow. E. Gierka z papieżem, Krosno 16 XII 1977 r., k. 72.

<sup>68</sup> Tamże, Szyfrogram mjr. M. Śliwy naczelnika wydziału IV KW MO w Przemysłu do naczelnika Wydziału IV departamentu IV MSW w Warszawie, Przemyśl 22 XII 1977 r., k. 43.

<sup>69</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 20 XII 1977 r., k. 63.

Realistycznie wyniki tej wizyty oceniali także księża przemyscy. W ich przekonaniu nie dojdzie do podpisania konkordatu, ponieważ „(...) biskupi polscy nie są na tyle głupi, by dać się skompromitować w oczach opinii światowej”. Wiedzieli, że władze komunistyczne „(...) na zewnątrz wykazują zgodność w prowadzonym dialogu, lecz inaczej występują w polityce wewnętrznej, prowadząc podjazdową i skrytą walkę z religią”<sup>70</sup>. Podobną opinię mieli nieliczni duchowni w województwie elbląskim. Ich zdaniem deklaracje wypowiedziane przez E. Gierka na spotkaniu z papieżem pozostaną martwą literą, gdyż był to tylko wybieg polityczny, obliczony na pogodzenie państwa z Kościołem w wyniku trudnej sytuacji ekonomiczno-społecznej w kraju<sup>71</sup>.

Z raportów funkcjonariuszy SB można wywnioskować, że ta wizyta spowodowała dużą polaryzację in plus ocen wypowiedzianych o niej przez duchowieństwo, określając E. Gierka jako męża stanu<sup>72</sup>. Wyłania się z nich także opinia o wzroście popularności I sekretarza wśród niektórych księży<sup>73</sup>. Część duchowieństwa przyjęła informację o spotkaniu E. Gierka z papieżem z zadowoleniem oraz z nadzieją, że może dzięki temu wydarzeniu nastąpi unormowanie relacji państwa z Kościołem w Polsce<sup>74</sup>. Ci księża uważali, że dobrze się dzieje, gdy „przywódca narodu spotyka się z głową Kościoła”. Naiwnie sądzili, że przyniesie to w przyszłości korzyści dla obu stron. Jednakże obawiali się, by to zbliżenie nie było tylko chwilowe, tak jak w 1956 roku<sup>75</sup>. Spora grupa księży uważała, że wynik tego spotkania nie będzie odczuwalny od razu w zakresie normalizacji relacji państwa z Kościołem, gdyż jest to proces długotrwały i wymagający ustępstw z obu stron<sup>76</sup>. Rozumieli, że E. Gierek musi się trzymać ogólnych zasad, którymi kieruje się socjalizm, i nie jest w stanie zasadniczo zmienić polityki wobec Kościoła<sup>77</sup>. Niektórzy w oparciu o doniesienia prasowe wysuwali wnioski, że prymas S. Wyszyński chce pomóc E. Gierkowi w „(...) bardziej patriotycznym narodowym wychowaniu Polaków, aby tym samym uodpornić społeczeństwo na wpływy «rosyjskie»”<sup>78</sup>. Młodszy księża z archidiecezji krakowskiej uznali za słuszne działania papieża Pawła VII<sup>79</sup>.

<sup>70</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Szybki Naczelnika Wydziału IV KW MO w Krośnie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Krosno 13 XII 1977 r., k. 92-93.

<sup>71</sup> Tamże, Pismo ppłk. S. Rakowskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Elbląg 12 XII 1977 r., k. 101-102.

<sup>72</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 20 XII 1977 r., k. 63.

<sup>73</sup> Tamże, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r. źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 19.

<sup>74</sup> Tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 112.

<sup>75</sup> Tamże, Meldunek dot. wypowiedzi i komentarzy kleru na temat spotkania tow. Gierka z papieżem, Krosno 10 XII 1977 r., k. 106.

<sup>76</sup> Tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 113.

<sup>77</sup> Tamże.

<sup>78</sup> Tamże.

<sup>79</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 122;

Pojawiały się też inne ciekawe opinie, np. oblata ks. Józefa Rucińskiego z Siedlec. Jego zdaniem ta wizyta dowodziła, że w końcu komuniści zaczynają kapitulować przed majestatem Boga, zaczynają klękać i szukać wsparcia dla swego programu. Dłuższy czas rozmowy E. Gierka z papieżem określił jako „nawrócenie na drogę prawdy”<sup>80</sup>.

Nadzieję na ułożenie „poprawniejszych stosunków między państwem i Kościołem” po tej wizycie wyrażali księża z dekanatu koźmińskiego. Uważali, że E. Gierkowi zależało na łagodzeniu sytuacji ekonomicznej i napięć w społeczeństwie polskim, a Kościół ma też tu coś do powiedzenia. Zastanawiali się, czy L. Breżniew nie będzie miał pretensji do E. Gierka o takie działania<sup>81</sup>. Optymistyczne na temat tego spotkania były pierwsze komentarze duchowieństwa Dolnego Śląska. Oceniali politykę państwa pozytywnie, nadając wielką rangę temu wydarzeniu, spodziewając się szybkiej poprawy relacji między państwem a Kościołem<sup>82</sup>. Podobne wypowiedzi notowano również wśród księży z diecezji poznańskiej, np. ks. Stanisław Hedeszyński powiedział: „(...) dobrze się stało, iż nawiązany został dialog na tak wysokim szczeblu, Kościołowi nie może on zaszkodzić, a jedynie pomóc”<sup>83</sup>. Księża kieleccy mówili „(...) o ukłonie Kościoła w stronę socjalizmu, który obecnie posiada więcej cech wspólnych z Kościołem niż z kapitalizmem”<sup>84</sup>. Wielu z tej grupy podkreślało przedłużony czas rozmowy papieża z E. Gierkiem, gdyż tak długo nie rozmawiał on z żadnym z przywódców państw. Byli przekonani, że Kościół uzyska zgodę władz na transmisję mszy św. przez radio i telewizję<sup>85</sup>. Zadowolone z faktu odbytych rozmów E. Gierka – Paweł VI – S. Wyszyński wyrażali również duchowni z diecezji sandomierskiej i przemyskiej. Pochwalali wysiłek zarówno prymasa, jak i E. Gierka w tej kwestii. Byli przekonani, że dzięki tym rozmowom Kościół w Polsce wiele zyska, gdyż władza państwowa pójdzie na ustępstwa wobec Kościoła<sup>86</sup>. Uważali, że rząd szuka wyjścia z impasu,

---

tamże, Pismo Naczelnika Wydziału IV ppłk. Józefa Bieli do Naczelnika Wydziału IV Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Kraków 21 XII 1977 r., k. 47-48.

<sup>80</sup> Tamże, Pismo ppłk. R. Durka Naczelnika Wydziału IV KW MO w Siedlcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Siedlce 28 XII 1977 r., k. 37.

<sup>81</sup> Tamże, Notatka informacyjna kpt. Stefana Stępnia Naczelnika Wydziału IV KW MO w Kaliszu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Kalisz 23 XII 1977 r., k. 41.

<sup>82</sup> Tamże, Informacje dot. opinii kleru województwa wrocławskiego, Wrocław 16 XII 1977 r., k. 70.

<sup>83</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 9 XII 1977 r., k. 124.

<sup>84</sup> Tamże, Pismo kpt. J. Pasek z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Kielcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Kielce 9 XII 1977 r., k. 125.

<sup>85</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery naczelnika Wydziału IV w Poznaniu do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Poznań 16 XII 1977 r., k. 71.

<sup>86</sup> Niektórzy nawet sądzili, że w trakcie tej rozmowy poruszono sprawę ubezpieczenia duchownych, emerytur, katechizacji dzieci i młodzieży oraz dopuszczenia Kościoła do środków masowego przekazu. Tamże, Meldunek dot. komentarzy na temat spotkania tow. Gierka z papieżem i sytuacji w kurii przemyskiej, Krosno 14 XII 1977 r., k. 77.

w jakim się znalazł w wyniku trudności gospodarczych<sup>87</sup>. Łudzili się, że w ramach dziesięcioletniej szkoły podstawowej religia będzie przedmiotem nadobowiązkowym. Uważali, że państwo powinno umożliwić Kościołowi dostęp do środków społecznego przekazu, by ludzie mieli możliwość wyboru światopoglądu. Liczyli też na objęcie powszechnym ubezpieczeniem społecznym duchownych, likwidację funduszu emerytalnego Caritas oraz uzyskiwanie przez księży paszportów. Podobnie jak księża warszawscy i zakonnicy spodziewali się nawiązania stosunków dyplomatycznych lub podpisania konkordatu<sup>88</sup>. Zdawali sobie jednak sprawę, że komuniści tak szybko nie zrezygnują z antyreligijnej polityki, a podpisanie konkordatu może przynieść negatywne skutki dla Kościoła w PRL, gdyż on umożliwi władzy państwowej ingerowanie w każdą dziedzinę jego działalności<sup>89</sup>. Liczyli jednak na złagodzenie polityki wyznaniowej i wyciszenie propagandy ateistycznej w Polsce<sup>90</sup>. Jeszcze w styczniu 1978 roku dominowało wśród nich przekonanie, że ta wizyta doprowadzi do poprawy sytuacji Kościoła i duchowieństwa w Polsce, do uzyskania przez Kościół dostępu do radia i telewizji, do zwiększenia liczby wydawanych czasopism religijnych i pozwoleń na budownictwo sakralne, a także do uregulowania nauczania religii w szkole, zmiany stosunku władz państwowych do duszpasterstwa akademickiego, uznania Ruchu Światło-Życie, przywrócenia niektórych świąt kościelnych jako dni wolnych od pracy<sup>91</sup>. Działania podjęte przez E. Gierka w kwestii normalizacji stosunków państwa z Kościołem z zadowoleniem przyjęli niektórzy księża z województw: tarnobrzeskiego, siedleckiego, ciechanowskiego, koszańskiego, elbląskiego. Tę wizytę ocenili jako „wydarzenie bezprecedensowe w okresie powojennym historii Polski”. Zdaniem funkcjonariuszy SB z województwa tarnobrzeskiego, a także z innych województw komentarze

<sup>87</sup> Na to spotkanie patrzyli jak na zetknięcie się dwóch odmiennych ideologii. Tamże, Pismo mjr. S. Sypioła z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 68-69.

<sup>88</sup> Księża warszawscy przypuszczali, że pierwszym nuncjuszem będzie abp Luigi Poggi. Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109-110; tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 121.

<sup>89</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku ze spotkaniem I-go sekretarza KC PZPR z prymasem Polski i papieżem Pawłem VI, Tarnobrzeg 15 XII 1977 r., k. 79-80; tamże, Meldunek por. Michała Padaszyńskiego z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, Tarnobrzeg 21 XII 1977 r., k. 55; tamże, Meldunek dot. komentarzy na temat spotkania tow. Gierka z papieżem i sytuacji w kurii przemyskiej, Krosno 14 XII 1977 r., k. 77; tamże, Pismo mjr. S. Sypioła z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 68-69; tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 104.

<sup>90</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 103.

<sup>91</sup> Tamże, Meldunek dotyczący komentarzy na temat normalizacji stosunków państwo-Kościół, Tarnobrzeg 5 I 1978 r., k. 20.

i opinie duchowieństwa dowodziły wzrostu autorytetu E. Gierka w tym środowisku<sup>92</sup>. Również duchowieństwo w województwie opolskim wiadomość o spotkaniu E. Gierka z papieżem Pawłem VI oraz E. Gierka z prymasem w Rzymie uznało za symbol dalszej poprawy relacji państwa z Kościołem w Polsce. Miało przy tym świadomość, że będzie to wymagało szeregu ustępstw tak ze strony władz komunistycznych, jak i Kościoła, dlatego list episkopatu odczytywany 4 grudnia tego roku w kościołach<sup>93</sup> uznało, podobnie jak księży z innych regionów Polski, za niepotrzebny (część księży celowo pomijała w czasie jego czytania z ambony tzw. drażliwe miejsca)<sup>94</sup>. Byli też duchowni krytycznie oceniający postawę episkopatu, gdyż – jak notowała SB – „(...) z jednej strony obserwuje się atmosferę zrozumienia w kwestiach wyznaniowych dla ogólnego dobra narodu, a z drugiej strony władze kościelne wydają okólniki wrogie, atakujące program i założenia społeczno-polityczne w państwie, rozwój niektórych gałęzi kultury i oświaty”<sup>95</sup>. Część księży chciała, aby prymas S. Wyszyński po tych rozmowach nawiązał bliższą współpracę z czynnikami państwowymi dla dobra całego narodu<sup>96</sup>. Pozytywnie odnieśli się do tych rozmów również niektórzy duchowni z diecezji: lubelskiej, poznańskiej, przemyskiej, z ATK czy Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu. Uznali je za duży postęp w normalizacji stosunków Polska–Watykan<sup>97</sup>. Inni, omawiając tę wizytę, wskazywali, że była ona naturalną konsekwencją negocjacji i dotychczasowej polityki oraz rozmów prymasa z E. Gierkiem. Po tym

<sup>92</sup> Tamże, Meldunek por. Michała Paduszyńskiego z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, Tarnobrzeg 21 XII 1977 r., k. 55-57; tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 113; tamże, Pismo ppłk. R. Durka Naczelnika Wydziału IV KW MO w Siedlcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Siedlce 28 XII 1977 r., k. 36-37; tamże, Informacja nr 47/77 dot. wypowiedzi kleru odnośnie wizyty tow. E. Gierka w Watykanie, Mława 13 XII 1977 r., k. 82; tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118; tamże, Pismo ppłk. S. Rakowskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Elbląg 12 XII 1977 r., k. 101-102; tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 95; tamże, Wyciąg z informacji od tw. „Wojciech” z dnia 10 XII 1977 r., k. 98-99.

<sup>93</sup> *List Episkopatu Polski o poszanowaniu ładu moralnego w życiu narodu*, s. 307-311.

<sup>94</sup> Tamże, Meldunek sytuacyjny, Opole 16 XII 1977 r., k. 73; tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118.

<sup>95</sup> Tamże, Informacja nr 47/77 dot. wypowiedzi kleru odnośnie wizyty tow. E. Gierka w Watykanie, Mława 13 XII 1977 r., k. 82.

<sup>96</sup> Tamże, Pismo ppłk. S. Rakowskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Elbląg 12 XII 1977 r., k. 101-102.

<sup>97</sup> Tamże, Wyciąg z notatki ze spotkania z tw. ps. „Marian”, Warszawa 14 XII 1977 r., k. 84; tamże, Pismo por. M. Paduszyńskiego z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Tarnobrzeg 9 XII 1977 r., k. 127; tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 96.

spotkaniu liczyli na zawarcie porozumienia i na „uspokojenie narodu”<sup>98</sup>. Księża warszawscy i krakowscy byli przekonani, że rozpoczęcie dialogu polskich komunistów z Kościołem było wcześniej uzgodnione z ZSRR, który rzekomo domagał się unormowania sytuacji wewnętrznej kraju z powodu obawy powstania w Polsce sytuacji wymagającej interwencji zbrojnej<sup>99</sup>. Edwarda Gierka oceniali jako polityka liberalnego<sup>100</sup>. Duchowieństwo stolicy uważało także, że od tego momentu zmieniła się rola PAX jako czynnika mediacyjnego między państwem a Kościołem i zmalały również szanse opozycji na wykorzystanie Kościoła w swoich celach. W ich opinii E. Gierek „(...) mądrym i niezwykle zręcznym posunięciem politycznym pozbawił opozycję możliwości oparcia na gruncie kościelnym. Opozycja może teraz tylko wytykać błędy”<sup>101</sup>.

Niejedyn duchowny ocenił tę wizytę jako sukces, ponieważ dwie strony zdobyły się na rozmowy w Watykanie, co zyskało przychylną opinię społeczną w kraju<sup>102</sup>. Zdaniem ks. Henryka Zganiacza wizyta E. Gierka w Watykanie „(...) stwarza możliwość do określenia aktualnej polityki Polski – realizacji socjalizmu o ludzkim obliczu”<sup>103</sup>. Niektórzy duchowni, np. ks. Jerzy Pluta, ks. Ernest Werner, przyznawali rację władzom peerelowskim<sup>104</sup>. Dla ks. Andrzeja Kosieradzkiego władze państwowe uczyniły wiele dla normalizacji stosunków z Kościołem, natomiast episkopat niewiele<sup>105</sup>. Ksiądz Wojciech Kruk, będąc pod wrażeniem tej wizyty, dowodził, że episkopat zmienił swój stosunek do ustroju socjalistycznego i go zaakceptuje<sup>106</sup>. W opinii księży „(...) nastąpiło przesunięcie z płaszczyzny konfrontacji i oporu do wzajemnych ustępstw i prób wyjścia z trwającego od lat

<sup>98</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 13 XII 1977 r., k. 95; tamże, Wyciąg z informacji od tw. „Wojciech” z dnia 10 XII 1977 r., k. 98-99; tamże, Pismo ppłk. J. Szybki Naczelnika Wydziału IV KW MO w Krośnie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Krosno 12 XII 1977 r., k. 100.

<sup>99</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109; tamże, Informacja dot. komentarzy na temat wizyty I Sekretarza KC PZPR u papieża Pawła VI, Kraków 14 XII 1977 r., k. 88.

<sup>100</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109.

<sup>101</sup> Tamże, Szyfrogram ppłk. J. Kwila nac. Wydz. 4-go KSMO w Warszawie do Nacz. Wydz. 4-go dep. 4-go MSW, Warszawa 27 XII 1977 r., k. 38.

<sup>102</sup> Tamże, Informacja dot. komentarzy na temat wizyty I Sekretarza KC PZPR u papieża Pawła VI, Kraków 14 XII 1977 r., k. 87.

<sup>103</sup> Tamże, Informacja dot. tradycyjnego spotkania reprezentantów środowisk twórczych w kurii katowickiej, Katowice 28 XII 1977 r., k. 33-34.

<sup>104</sup> IPN 0639/210, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 122.

<sup>105</sup> Tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 65.

<sup>106</sup> Tamże, Pismo ppłk. S. Rakowskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Elblągu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Elbląg 12 XII 1977 r., k. 102.



impasu<sup>107</sup>. Inni uważali, że dzięki tej wizycie władze będą się liczyć z duchowieństwem<sup>108</sup>.

Księża z ciekawością śledzili informacje prasowe i telewizyjne na temat rozmów watykańskich<sup>109</sup>. Po raz pierwszy – jak zauważono – polska telewizja pokazała Watykan bez złośliwych komentarzy<sup>110</sup>. W dyskusjach i komentarzach przewijała się również ocena treści przemówień obu rozmówców<sup>111</sup>. Byli zadowoleni z wystąpienia I sekretarza KC PZPR<sup>112</sup>. Odniesiono się również do jego konferencji prasowej, na której odpowiadał na pytania dziennikarzy. Komentowano jego wypowiedź na temat sytuacji Kościoła katolickiego w Polsce<sup>113</sup>. Część duchowieństwa gorzowskiego bardzo pozytywnie oceniała walory osobiste E. Gierka i deklarowała swe poparcie dla prowadzonej przez niego polityki<sup>114</sup>. Księża podkreślali zręczność dyplomatyczną I sekretarza<sup>115</sup>. Denerwował ich brak informacji na temat rezultatów rozmów dotyczących sytuacji Kościoła w Polsce<sup>116</sup>. Oczekiwali na zmianę polityki wyznaniowej państwa<sup>117</sup>.

Byli też tacy duchowni, którzy na tę wizytę patrzyli z perspektywy pogłębiających się trudności gospodarczych Polski i słabnącego przywództwa partyjnego I sekretarza KC PZPR. W ich opinii Gierek spotkał się z papieżem, aby „podreperować

<sup>107</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 103.

<sup>108</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KCPZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 123.

<sup>109</sup> Tamże, Pismo kpt. T. Bochara z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Tarnów 9 XII 1977 r., k. 126.

<sup>110</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 103.

<sup>111</sup> Tamże, Informacja kpt. A. Banasiaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO we Włocławku do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Włocławek 9 XII 1977 r., k. 115-116; tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118; tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 9 XII 1977 r., k. 124; tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 112.

<sup>112</sup> Tamże, Pismo ppłk. E. Giery Naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 9 XII 1977 r., k. 124.

<sup>113</sup> Tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 112; AAN, UdsW, 136/66, Informacja PAP o konferencji prasowej w Ambasadzie PRL w Rzymie 1 XII 1977 r., k. 8.

<sup>114</sup> IPN 0639/210, Pismo ppłk. R. Prusińskiego naczelnika Wydziału IV KW MO w Gorzowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Gorzów 9 XII 1977 r., k. 129.

<sup>115</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 121.

<sup>116</sup> Tamże, Pismo kpt. T. Bochara z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Tarnów 9 XII 1977 r., k. 126.

<sup>117</sup> Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 108.

swój nadwyreżony autorytet”, a „tym gestem chce przyciągnąć na swoją stronę katolików by czuć się pewniej”<sup>118</sup>. Pojawiały się głosy, że w rozmowie z papieżem Pawłem VI starał się on, by Watykan był żyrantem Polski w staraniach o pożyczki zagraniczne, a nawet z Watykanu<sup>119</sup>. Warszawscy księża byli przekonani, że Watykan udzieli Polsce pożyczki<sup>120</sup>. W województwie koszalińskim niektórzy księża z mocnym przekonaniem rozpowiadali nieprawdziwą informację o uzyskaniu przez E. Gierka w Watykanie 200 mln dolarów pożyczki i zgodę na żyrowanie Polsce większej pożyczki w Szwajcarii<sup>121</sup>. Zdaniem ks. Remigiusza Sobańskiego z ATK w Warszawie Gierkowi chodziło o uznanie przez Watykan polskiej racji stanu i uzyskanie jego poparcia w stosunkach z innymi państwami, gdyż – jak sądził – Watykan ma związki z największymi potentatami finansowymi, a uregulowanie stosunków PRL z Watykanem umocni jej pozycję na arenie międzynarodowej<sup>122</sup>.

### Środowiska katolików świeckich

Służba Bezpieczeństwa notowała także wśród katolików świeckich duże zainteresowanie tym wydarzeniem i pozytywne opinie o przemówieniach E. Gierka i papieża<sup>123</sup>. Zauważono spore zaciekawienie wizytą I sekretarza w Watykanie wśród wiernych<sup>124</sup>. Przeważały wśród nich opinie zadowolenia, że do niej doszło. Młodzież pytała księży o oficjalną opinię Kościoła na jej temat. Niektórzy wierni pytali, czy wizyta Gierka zmieni sytuację Kościoła w Polsce, np. w kwestii budownictwa sakralnego. Zdaniem tw. „Spartakus” panowało powszechne przekonanie, że ta wizyta przyniesie odprężenie w relacjach państwo–Kościół<sup>125</sup>. SB uzyskała nawet informację, że kuria archidiecezji warszawskiej otrzymywała listy (najczęściej anonimowe) adresowane do prymasa, w których adresaci

<sup>118</sup> Tamże, k. 107-108; tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 104.

<sup>119</sup> Tamże, Szyfrogram mjr. M. Śliwy naczelnika wydziału IV KW MO w Przemyślu do naczelnika Wydziału IV departamentu IV MSW w Warszawie, Przemyśl 22 XII 1977 r., k. 43; tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 107-108; tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109-110; tamże, Pismo kpt. J. Paska z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Kielcach do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Kielce 9 XII 1977 r., k. 125.

<sup>120</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109-110.

<sup>121</sup> Tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118.

<sup>122</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 122.

<sup>123</sup> Tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 118.

<sup>124</sup> Tamże, Meldunek dot. komentarzy i opinii w związku z wizytą I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Tarnobrzeg 12 XII 1977 r., k. 103.

<sup>125</sup> Tamże, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r. źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 19.

przekonywali, że rozmowy prymasa z E. Gierkiem czy E. Gierka z papieżem są tylko korzystne dla władz komunistycznych<sup>126</sup>. Dla wielu dużym zaskoczeniem było poświęcenie wielu godzin w telewizji wizycie E. Gierka w Watykanie i przekonywaniu o odwilży w relacjach między państwem i Kościołem<sup>127</sup>. Wśród katolików świeckich również były opinie, że Gierek wobec trudnej sytuacji gospodarczej, niezadowolenia społecznego i kłamliwej propagandy pojechał do Rzymu, aby podreperować swój autorytet. Zdaniem niektórych wizyta I sekretarza KC PZPR miała charakter polityczno-ekonomiczny, jak komentowano – pojechał po pieniądze. W kręgach inteligencji katolickiej pojawiły się nawet głosy, że papież wykupił polskie długi i Polska będzie je spłacać Watykanowi na korzystniejszych warunkach. Inni twierdzili, że E. Gierek „wychylił się poza ramy przekonsultowane z Moskwą”<sup>128</sup>. Zwrócono uwagę, że jego rozmowa z papieżem w cztery oczy była długa i wykraczała mocno poza konwencje dyplomatyczne Watykanu<sup>129</sup>. W środowiskach laikatów katolickiego Torunia krążyły opinie o wyasygnowaniu przez papieża Pawła VI dotacji w wysokości 30 mln dolarów na budowę 10 kościołów w Polsce<sup>130</sup>. W Poznaniu zaś mówiono o darowiźnie Watykanu w wysokości jednego miliarda dolarów w zamian za ustępstwa w zakresie wydawania zezwoleń na budowę kościołów<sup>131</sup>. Wyrażano się pochlebnie o pobycie E. Gierka w Watykanie, komentowano jego ubiór, zachowanie i wypowiedzi, podkreślano jego wielką odwagę osobistą powołania się na przyjaźń ze ZSRR, porównywano do prezydenta Charles’a de Gaulle’a<sup>132</sup>. Niektórzy ocenili spotkanie Gierka z papieżem jako spowiedź I sekretarza KC PZPR<sup>133</sup>. O jego wizycie w Watykanie oraz rozmowach z prymasem S. Wyszyńskim mówiono także na spotkaniach środowisk twórczych, np. w diecezji katowickiej 18 grudnia 1977 roku. W opinii tych gremiów z tego wydarzenia bardzo cieszyła się Komunistyczna Partia Włoch, która starała się ten fakt wykorzystać na swoją korzyść w rozgrywkach politycznych, zwłaszcza z osobami, które były przekonane, że komunizm nie toleruje religii. Uważali, że korzyści dla obozu socjalistycznego na arenie międzynarodowej są wymierne<sup>134</sup>. Z uznaniem o działalności E. Gierka w kwestii unormowania spraw Kościoła

<sup>126</sup> Tamże, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 109-110.

<sup>127</sup> Tamże, Informacja dot. dalszych komentarzy środowisk katolickich województwa n.t. spotkania I sekretarza KC PZPR E. Gierka z papieżem Pawłem VI, Katowice 7 XII 1977 r., k. 121.

<sup>128</sup> Tamże, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r. źródło t.w. ps. „Spartakus”, Łódź 4 I 1978 r., k. 19.

<sup>129</sup> Tamże, k. 18-19.

<sup>130</sup> Tamże, Szyfrogram z Torunia z 11 I 1978 r., k. 15.

<sup>131</sup> Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 108.

<sup>132</sup> Tamże, Pismo kpt. M. Malaka z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Poznań 10 XII 1977 r., k. 107-108; tamże, Pismo ppłk. L. Ciecialskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 119.

<sup>133</sup> Tamże, Szyfrogram z Torunia z 11 I 1978 r., k. 15.

<sup>134</sup> Tamże, Informacja dot. tradycyjnego spotkania reprezentantów środowisk twórczych w kurii katowickiej, Katowice 28 XII 1977 r., k. 33.

katolickiego w PRL wyrażały się lubelskie środowiska katolickie, a w wypowiedzi Pawła VI dostrzegały troskę papieża, by Polska była niezależna od ZSRR i była pomostem w porozumieniu Wschodu z Zachodem<sup>135</sup>. Zasadniczo panowały dwie główne opinie, pierwsza, że ta wizyta to tylko dyplomatyczny manewr, a druga wyrażała nadzieję, że ona wiele zmieni<sup>136</sup>.

W Stowarzyszeniu PAX opinie o tej wizycie były niejednolite, jedni byli zadowoleni z tego spotkania, uznając je za epokowe, i mieli nadzieję, że wpłynie ono na poprawę relacji państwa z Kościołem oraz przyczyni się do większej swobody religijnej w Polsce<sup>137</sup>; inni byli przekonani, że nie dojdzie do żadnego porozumienia władz komunistycznych z Kościołem w Polsce<sup>138</sup>. Członkowie PAX np. w Rzeszowie organizowali spotkania, na których omawiano spotkanie E. Gierka z papieżem<sup>139</sup>. Katolicy z kręgu ChSS, „Tygodnika Powszechnego” uznali to spotkanie za sukces polskiej peerelowskiej taktyki i dyplomacji i oceniali je wysoko. W ich opinii władze PRL kierowały się pragnieniem uzyskania poparcia dla podejmowanych działań rozwiązania trudności gospodarczych i stonowania wewnętrznych nastrojów społecznych. Nie spodziewali się jednak poprawy sytuacji Kościoła w Polsce po tej wizycie. Krytycznie wypowiadali się o konferencji prasowej E. Gierka po rozmowie z papieżem. Ich zdaniem udzielał wykrętnych odpowiedzi. Polemicznie odnieśli się do jego wypowiedzi – „w Polsce nie ma konfliktu między państwem i Kościołem”, wskazując na liczne przykłady szykanowania ludzi wierzących w kraju<sup>140</sup>. *Ars Christiana* nakręciła nawet film ze spotkania E. Gierka z papieżem Pawłem VI<sup>141</sup>. W przeciwieństwie do nich redakcja „Tygodnika Powszechnego” na temat wizyty E. Gierka w Watykanie opublikowała krótką notatkę na łamach tygodnika<sup>142</sup>.

<sup>135</sup> Tamże, Meldunek por. Michała Paduszyńskiego z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Tarnobrzegu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, Tarnobrzeg 21 XII 1977 r., k. 56.

<sup>136</sup> Tamże, Doniesienie. Komentarze na temat wizyty I Sekretarza E. Gierka u papieża Pawła VI, Piotrków Trybunalski 5 I 1978 r. źródło t.w. ps. „Spartakus”, k. 19.

<sup>137</sup> Tamże, Meldunek ppłk. J. Szybki naczelnika Wydziału IV w Krośnie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Lublin 17 XII 1977 r., k. 65; tamże, Pismo mjr. S. Sypioli z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 68-69.

<sup>138</sup> Tamże, Informacja dot. opinii, komentarzy i wypowiedzi kleru katolickiego woj. sieradzkiego na temat I sekretarza KC PZPR w Watykanie, Sieradz 6 XII 1977 r., k. 113.

<sup>139</sup> Tamże, Pismo mjr. S. Sypioli z-cy naczelnika Wydziału IV w Rzeszowie do naczelnika Wydziału IV dep. IV MSW w Warszawie, Rzeszów 17 XII 1977 r., k. 68-69.

<sup>140</sup> Tamże, Informacja dot. komentarzy na temat wizyty I Sekretarza KC PZPR u papieża Pawła VI, Kraków 14 XII 1977 r., k. 87.

<sup>141</sup> Tamże, Informacja opracowana na podstawie relacji tw. ps. „Y” z dn. 20 XII 1977 r., Rzeszów 21 XII 1977 r., k. 60.

<sup>142</sup> Rodzi się pytanie – czy było to działanie cenzury czy celowe? AAN, UdsW, 136/66, „Tygodnik Powszechny” dokonuje skrótów, k. 15; „Tygodnik Powszechny” dokonuje skrótów, „Słowo Powszechne”, (1977) nr 275 (10-11 XII 1977 r.), s. 2; *Edward Gierek u Papieża Pawła VI*, „Tygodnik Powszechny”, 31(1977) nr 50, s. 1,7.

Bardzo krytycznie na temat spotkania prymasa z E. Gierkiem wypowiedział się w KIK Stefan Kisielewski, który stwierdził, że „(...) prymas spotyka się ostatnio z niepoważnymi ludźmi, godzi się na ustępstwa w stosunku do rządu i to wszystko jest wyrazem sklerozy prymasa”<sup>143</sup>. Inni dostrzegali w tym wydarzeniu jedynie działania E. Gierka na rzecz pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego<sup>144</sup>. Zdaniem osób związanych z opozycją demokratyczną wizyta E. Gierka u papieża to dowód na wygranie długoletniej batalii Kościoła w Polsce i kard. S. Wyszyńskiego, uwieńczonej sukcesem na miarę światową. Byli przekonani, że Kościół nie ustąpi i będzie nadal walczył o „(...) prawo przewodnictwa narodowi, a zwłaszcza młodzieży w celu odciążenia od organizacji ateistycznych”<sup>145</sup>.

\*\*\*\*\*

Spotkanie E. Gierka z papieżem wywołało wśród duchowieństwa i katolików świeckich liczne dyskusje i komentarze. Dzięki szeroko zakrojonym działaniom operacyjnym SB mamy dość dobry ogląd opinii duchowieństwa i laikatu na temat tej wizyty. Spotkanie E. Gierka z Pawłem VI odbiło się szerokim echem wśród duchowieństwa polskiego i środowisk katolików świeckich. Ogólnie oceniając, społeczna reakcja była pozytywna, komentarze na temat rozmów były przychylne. Niektórzy wierni sądzili nawet, że nastąpiła już nowa era w relacjach państwa z Kościołem. Wśród duchowieństwa choć sam fakt tego spotkania odebrano pozytywnie, to jednak co do jego skutków panowały różne opinie. Jedni oczekiwali zmian polityki państwa, np. w sprawie budownictwa sakralnego, transmisji nabożeństw przez radio i telewizję. Inni byli bardziej sceptyczni. Byli przekonani, że rozmowa papieża z I sekretarzem KC PZPR nic nie zmieni w kraju rządzonym przez komunistów.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Instytut Pamięci Narodowej: 0639/210.

Archiwum Akt Nowych: Urząd do Spraw Wyznań 136/66.

Archiwum Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego.  
Wyszyński Stefan, *Pro memoria, 1977 r.*, mps.

---

<sup>143</sup> IPN 0639/210, Pismo ppłk. J. Kwila naczelnika Wydziału IV KW MO w Warszawie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Warszawa 10 XII 1977 r., k. 110.

<sup>144</sup> Tamże, Pismo ppłk. L. Ciechalskiego Naczelnika Wydziału IV KW MO w Koszalinie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Koszalin 9 XII 1977 r., k. 119.

<sup>145</sup> Tamże, Pismo kpt. A. Fijał z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Częstochowie do Naczelnika Wydziału IV Dep. IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Częstochowa 10 XII 1977 r., k. 105.

**Źródła prasowe**

„Słowo Powszechne”, 1977.

„Trybuna Ludu”, 1977.

„Tygodnik Powszechny”, 1977.

**Opracowania**

Casaroli Agostino, *Pamiętniki, męczeństwo cierpliwości. Stolica święta i kraje komunistyczne (1963-1989)*, Warszawa 2001.

Friszke Andrzej, *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970-1978*, Warszawa 2010.

Kucharski Wojciech, *Audience polityków komunistycznej Polski u papieża w latach 1945-1978*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, (2017) nr 29, s. 50-71.

*Listy pasterskie prymasa Polski i episkopatu 1975-1981*, Paryż 1988.

Sidor Kazimierz, *Wzgórze Watykańusa*, Warszawa 1981.

Stehle Hansjakob, *Tajna dyplomacja Watykanu*, Warszawa 1993.

Żaryn Jan, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003.



KATARZYNA ZIMNOCH\* – BIAŁYSTOK

**DRUKI Z OFICYN NIEMIECKICH  
W KSIĘGOZBIORZE DOMINIKAŃSKIM W RÓŻANYMSTOKU.  
PRZYCZYNEK DO OBIEGU KSIĄŻKI  
W EUROPIE W XVII-XIX WIEKU**

**PRINTS FROM GERMAN PUBLISHING HOUSES  
IN THE DOMINICAN MONKS' BOOK COLLECTION  
IN RÓŻANYSTOK (POLAND).  
CONTRIBUTION TO THE BOOKS' CIRCULATION  
IN EUROPE FROM THE 17TH TO THE 19TH CENTURY**

**Abstract**

The aim of the paper is to present a fragment of the 17th–19th century book circulation in Europe with special emphasis put on the flow of the prints from German publishing houses into Poland.

The objective of the analysis is the book collection owned by the Dominican Order based in Różanystok in the borderland between The Crown of the Kingdom of Poland (The Crown) and the Grand Duchy of Lithuania. The source for the study comprised handwritten inventories in the Dominican monastery library dated 1828 and 1846. The book collection was analysed for the geography of publishing and chronology, and compared to other Dominican libraries (in Borek Stary, Kalwaria Żmudzka, Lviv, Poporcie, Wrocław). The analysis resulted in confirming the existence of 75 German prints (12.88% of the studied book collection) originating from German printing houses in: Augsburg, Dillingen, Frankfurt am Main, Cologne, Leipzig, Mainz, Nuremberg, Paderborn and Sulzbach.

The proposed studies point to the specific examples of libraries in Central and Eastern Europe reached by the prints from German publishing houses and

---

\* Katarzyna Zimnoch – dr nauk humanistycznych w dyscyplinie bibliologia, Wydział Filologiczny, Uniwersytet w Białymstoku

e-mail: [k.zimnoch@uwb.edu.pl](mailto:k.zimnoch@uwb.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-4237-9675>

indicate the channels for the transfer of cultural and religious contents from specified publishing centres over the said period.

Keywords: geography of publishing; book circulation; cultural transfer; German prints; Poland from 17th to 19th century; Dominican monks; Różanystok (Poland); book collections

*Translated by Katarzyna Zimnoch*

### **Abstrakt**

Celem artykułu jest ukazanie fragmentu obiegu książki w XVII-XIX wieku w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem przepływu druków z oficyn niemieckich na tereny Polski.

Przedmiotem analizy jest zbiór książek należących do zakonu dominikanów w Różanymstoku na pograniczu Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podstawę badawczą stanowią rękopiśmienne inwentarze biblioteki dominikańskiej z 1828 i 1846 roku. Księgozbiór został przeanalizowany pod kątem geografii wydawniczej i chronologii oraz porównany z innymi bibliotekami dominikańskimi w Borku Starym, Kalwarii Żmudzkiej, Lwowie, Poporciach i Wrocławiu. Analizy pozwoliły zidentyfikować 75 druków niemieckich, tj. 12,88% badanego księgozbioru. Druki te pochodziły z drukarni niemieckich w Augsburgu, Dillingen, Frankfurtu nad Menem, Kolonii, Lipsku, Moguncji, Norymbergii, Paderbornie i Salzbachu.

Zaproponowane badania wskazują na konkretne przykłady bibliotek w Europie Środkowo-Wschodniej, do których docierała produkcja wydawnicza oficyn niemieckich oraz wskazane zostały kanały transferu treści kulturowych i religijnych z konkretnych ośrodków wydawniczych w badanym okresie.

Słowa kluczowe: geografia wydawnicza; obieg książki; transfer kulturowy; druki niemieckie; Polska – XVII-XIX wiek; dominikanie (Różanystok); księgozbiory

\*\*\*\*\*

### **Wstęp**

Istnieje kilka powodów, żeby zająć się drukami wydanymi w niemieckich oficynach, które znalazły się w bibliotece dominikańskiej w Różanymstoku, usytuowanej na pograniczu Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVII-XIX wieku. Po pierwsze, badania te egzemplifikują fragment obiegu książki w Europie w XVII-XIX wieku. Na podstawie analizy inwentarzy biblioteki różanostockiej przeprowadzona zostanie analiza statystyczna, która ukazuje geografie wydawniczą oraz chronologię druków znajdujących się w badanym księgozbiorze. Po drugie, wskazane zostaną konkretne książki z drukarni niemieckich (zob. Appendix), które znalazły się w bibliotece dominikańskiej w Różanymstoku, niewielkiej placówce klasztornej w Europie Środkowo-Wschodniej. Po trzecie, przeprowadzone zostaną badania porównawcze liczby książek z drukarni niemieckich (odsetek druków w stosunku do całego księgozbioru) w bibliotece różanostockiej z innymi pięcioma



księgozbiorami dominikańskimi z innych regionów dawnej Rzeczypospolitej (do końca XVIII wieku). Badania pozwolą wskazać biblioteki, do których docierała produkcja wydawnicza oficyn niemieckich, a przede wszystkim podjęta zostanie próba interpretacji kiedy i jakie druki trafiły do badanych księgozbiorów, w ten sposób ukazane zostaną także kanały transferu treści kulturowych i religijnych z konkretnych ośrodków wydawniczych w badanym okresie.

### **Metodologia: źródła, stan badań, metody badawcze**

Do przedstawienia fragmentu obiegu książki w Europie w XVII-XIX wieku i analizy geografii wydawniczej wybrano bibliotekę klasztoru dominikańskiego w Różanymstoku, niewielkiego konwentu położonego na pograniczu historycznego Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony Polskiej. Został on ufundowany w 1661 roku przez rodzinę Tyszkiewiczów, wchodził w skład nowo powstałej prowincji litewskiej pod wezwaniem Anioła Stróża (1647). Księgozbiór klasztorny w Różanymstoku zaczął się kształtować wraz z pojawieniem się pierwszych zakonników sprowadzonych z Sejn i był on gromadzony i uzupełniany przez cały okres działalności klasztoru<sup>1</sup>. Zdecydowanie dominowała w nim literatura teologiczna i kaznodziejska, ale gromadzona była również literatura z zakresu prawa, historii, filozofii, matematyki i fizyki oraz słowniki, m.in. *Nomenclator czterech języków* (polskiego, francuskiego, niemieckiego i łacińskiego) opracowany przez pijara Celestyna Kaliszewskiego. Historią i zawartością biblioteki dominikańskiej w Różanymstoku zajmowali się już Adam Szot i Katarzyna Zimnoch<sup>2</sup>.

W omawianym księgozbiorze znalazły się książki w różnych językach, pochodzące z wielu oficyn wydawniczych, zarówno polskich, jak i zagranicznych. Na miejsce pochodzenia książek z poszczególnych ośrodków wydawniczych bibliotek zwrócił już uwagę m.in. prof. Karol Głombiowski w studium *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*<sup>3</sup>, a także inni badacze opracowujący monografie bibliotek lub zagadnienia dotyczące pozyskiwania i rozpowszechniania książek. Litewski badacz Arvydas Pacevičius podkreślał też, że poznanie miejsc produkcji książek może być jednym z komponentów w badaniach nad kulturą książki. Uzasadniał to faktem, że analiza struktury pochodzenia

<sup>1</sup> Według historyków konwentu sejneńskiego, pierwsi zakonnicy w Sejnach pochodzili z prowincji polskiej, m.in. z Oświęcimia, Lublina, Płocka i Krakowa, a także Wilna. Na początku przy świątyni przebywało dwóch zakonników, wkrótce liczba wzrosła do sześciu, a następnie ośmiu, a po śmierci fundatorów, gdy dominikanie uzyskali pełne prawa do dóbr różanostockich, konwent powiększył się do dwunastu braci. Zob. m.in. A. Kułak, *Pierwszy kościół w Różanymstoku – fundatorzy i donatorzy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2007) z. 13, s. 58.

<sup>2</sup> A. Szot, *Biblioteka dominikańska w Różanymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski”, (2004) nr 8, s. 64-78; K. Zimnoch, *Historyczna biblioteka dominikańska w Różanymstoku w świetle dziewiętnastowiecznych źródeł inwentarzowych – język i proveniencja wydawnicza księgozbioru*, „Studia Podlaskie”, 21 (2013) s. 127-147. Przygotowywana jest również praca dotycząca druków włoskich i francuskich z tej biblioteki.

<sup>3</sup> K. Głombiowski, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*, Wrocław 1953, s. 41-48.

zbiorów i porównanie uzyskanych danych z księgozbiorami z innych regionów może wyraźnie wskazać różnice między nimi<sup>4</sup>.

W przedstawionej analizie wykorzystano metodę bibliograficzną i statystyczną. W tym celu ustalono i zweryfikowano dane bibliograficzne ksiązek na podstawie bibliografii narodowych (Wilhelm Heinsius, *Allgemeines Bücher-Lexikon oder vollständiges alphabetisches Verzeichnis aller von 1700 bis zu Ende 1892 erschienenen Bücher...*<sup>5</sup>; *Das Verzeichnis der im deutschen Sprachraum erschienenen Drucke des 17. Jahrhunderts*<sup>6</sup>, Karol Estreicher, *Bibliografia polska*<sup>7</sup>). Dokonano przeglądu tych ksiązek. Forma nazwisk drukarzy podawana jest za Biblioteką Kongresu<sup>8</sup> oraz słownikiem terminów ujednoczonych i odrzuconych CERL Thesaurus<sup>9</sup>. Przeprowadzone zostaną analizy porównawcze geografii wydawniczej księgozbioru różanostockiego z innymi bibliotekami dominikańskimi z różnych prowincji zakonnych.

Podstawą analizy jest inwentarz rękopiśmienny z 1828 roku, przechowywany w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk<sup>10</sup>. Ponadto korzystano, ale jedynie w celu identyfikacji i weryfikacji podanych danych bibliograficznych, z powstałego w wyniku kasaty klasztoru, niecałe dwadzieścia lat później, inwentarza z 1846 roku, obecnie przechowywanego w Archiwum i Muzeum Archidiecezjalnym w Białymstoku<sup>11</sup>. Mimo że dokładność wykonania spisów ksiązek w inwentarzach klasztornych i protokołach wizytacyjnych budzi wiele zastrzeżeń, m.in. ze względu na ich niekompletność i lakoniczność opisów bibliograficznych, to jednak są one najlepszymi dostępnymi obecnie źródłami ujawniającymi zawartość księgozbiorów. Niestety, nie zachowało się wiele samych druków tej biblioteki, ponieważ po

---

<sup>4</sup> A. Pacevičius, *W poszukiwaniu tożsamości. Kultura książki w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie oświecenia*, w: *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI-XX wiek)*, red. J. Gwioździk, E. Różycki, Katowice 2005, s. 55.

<sup>5</sup> W. Heinsius, *Allgemeines Bücher-Lexikon oder vollständiges alphabetisches Verzeichnis aller von 1700 bis zu Ende 1892 erschienenen Bücher...*, Graz 1962-1963.

<sup>6</sup> *Das Verzeichnis der im deutschen Sprachraum erschienenen Drucke des 17. Jahrhunderts* [VD 17], Berlin-Wolfenbüttel-München 2007, <http://www.vd17.de/> (dostęp: 20.01.2024).

<sup>7</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1872-1951, <https://www.estreicher.uj.edu.pl/home/> (dostęp: 20.01.2024).

<sup>8</sup> The Library of Congress Name Authority File, <https://id.loc.gov/authorities/names.html> (dostęp: 20.01.2024).

<sup>9</sup> CERL Thesaurus, [https://data.cerl.org/thesaurus/\\_search](https://data.cerl.org/thesaurus/_search) (dostęp: 20.01.2024).

<sup>10</sup> Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, F. 43/15864, Wizyta generalna kościoła parafialnego różanostockiego archidiecezji mohylewskiej guberni białostockiej powiatu i dekanatu sokólskiego w skutek przedpisu archidiecezjalnej administracji przez W.JX. Bagińskiego Deputata Bielskiego wizytatora, w myśl kolegialnego 15. grudnia 1819 i konsystorskich lutego 1820 i sierpnia 1828 ukazów uczyniona 1828 r. miesiąca listopada 21 dnia, k. 11v-20: Biblioteka.

<sup>11</sup> Katalog ten został opublikowany przez ks. A. Szota, zob. Szot, *Biblioteka dominikańska*, s. 64-76. Publikacja powstała na podstawie Katalogu Ksiąg Różanostockiego Dominikańskiego Klasztoru – 1846 Roku spisanego, zob. Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku, Archiwum Klasztoru Dominikańskiego w Różanymstoku [bez sygn.]. Był to inwentarz powstały prawdopodobnie w wyniku kasaty klasztoru.

kasacie klasztoru, jego archiwum i księgozbiór uległy rozproszeniu. Pojedyncze książki znajdują się dzisiaj m.in. w bibliotekach Wilna i Krakowa.

Według inwentarza biblioteka dominikańska w Różanymstoku w 1828 roku liczyła 611 woluminów. Inwentarz z tego roku wykazuje 474 tytuły, w tym 72 w wielu egzemplarzach (przy 45 tytułach zamieszczono informację o dwóch egzemplarzach, przy 16 – o trzech, przy 5 – o czterech, przy 4 – o sześciu oraz przy 2 pozycjach podano kilkanaście egzemplarzy – 13 i 14). Wśród wymienionych pozycji w inwentarzu zasygnalizowano 27 rękopisów, w tym przy dwóch pozycjach odnotowano dwa egzemplarze. Razem księgozbiór różanostocki liczył według omawianego inwentarza 611 książek, z czego 582 drukowanych. W analogicznych źródłach dla bibliotek zakonnych podawane wielkości są podobne, np. w księgozbiorze benedyktynek lwowskich były 633 pozycje, w tym 16 rękopisów i 380 tytułów starych druków<sup>12</sup>, u karmelitanek lwowskich na 522 tytuły wymieniono 27 rękopisów<sup>13</sup>.

W celach porównawczych, w niniejszym artykule, wybrano przykłady bibliotek dominikańskich, położonych w różnych regionach Polski i reprezentujących wszystkie istniejące wówczas na terenie Rzeczypospolitej dominikańskie prowincje zakonne. Wykorzystano opracowania o księgozbiorach dominikańskich w prowincji polskiej – w Borku Starym<sup>14</sup>, prowincji ruskiej – Lwowie<sup>15</sup>, prowincji litewskiej – Kalwarii Żmudzkiej<sup>16</sup> i Poporciach<sup>17</sup> oraz kongregacji śląskiej – we Wrocławiu<sup>18</sup>. Księgozbiory te różniły się liczebnością dzieł, ale porównanie wskaźników procentowych może ukazać podobieństwa lub różnice. Należy też pamiętać, że w opracowaniach nie zawsze zwracano uwagę na te same zagadnienia. W niektórych bardziej wyeksponowano miejsce wydania druków w ujęciu całościowym, w innych śledzono zmiany w układzie chronologicznym.

### Analiza statystyczna księgozbioru

W dominikańskiej bibliotece różanostockiej znajdowały się druki z Rzeczypospolitej (310 książek, czyli 53,26% całego księgozbioru) i Europy Zachodniej

<sup>12</sup> J. Gwóźdźnik, *Staropolskie biblioteki klasztorów żeńskich na wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej*, w: *Materyaly drugih kniżaznaučyh čytannau, redkal. L.G. Kiruhina* [i in.], Minsk 2002, s. 127.

<sup>13</sup> Tamże, s. 129.

<sup>14</sup> M.L. Niedziela, *Spis książek klasztoru Dominikanów w Borku Starym z drugiej połowy XVIII wieku*, w: *Kartki z dziejów Tyczyzna i okolic*, Tyczyn 2008, s. 123-148; tenże, *Charakterystyka biblioteki klasztoru dominikanów w Borku Starym w XVII i XVIII wieku*, „Sobótka”, (1996) nr 1-3, s. 196-203.

<sup>15</sup> I. Szostek, *Biblioteka dominikanów lwowskich w świetle katalogu z roku 1776*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 409-466.

<sup>16</sup> A. Pacevičius, *Žemaičių Kalvarijos dominikonų bibliotekos autoriai ir knygos 1820 metais*, „Knygotyra”, 36 (2000) s. 290-309; tenże, *Vienuolunų bibliotekos Lietuvoje 1795-1864 metais*, Vilnius 2005, s. 165.

<sup>17</sup> Tenże, *Vienuolunų bibliotekos*, s. 163-164.

<sup>18</sup> K. Zawadzka, *Biblioteka klasztoru Dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 289-390; też, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239-1810)*, Wrocław 1999.

(151 książek, 25,94%)<sup>19</sup>. Wśród druków z oficyn polskich zdecydowanie przeważały druki wileńskie, a następnie warszawskie, krakowskie, poznańskie i kaliskie. Na drugim miejscu, po drukach polskich, były wydawnictwa pochodzące z oficyn niemieckich – 75 pozycji, 12,88% księgozbioru (Kolonia, Augsburg, Dillingen, Frankfurt nad Menem, Lipsk, Moguncja, Norymberga, Paderborn, Sulzbach), na kolejnych miejscach książki z drukarni włoskich – 47, 8,07% ogółu (Wenecja, Rzym), niderlandzkich – 21, 3,6% (Antwerpia, Amsterdam), francuskich – 10, 1,71% (Lyon).

Zauważalne są różnice w poszczególnych okresach historycznych. W XVI wieku przeważają druki z Europy Zachodniej. Wówczas najwięcej druków jest z Włoch – 7 (Rzym, Wenecja), następnie z Niemiec – 4 (Kolonia, Frankfurt), Francji – 3 (Lyon), Niderlandów – 2 (Antwerpia). Tylko jeden druk miał metrykę krakowską. Podobnie jest w pierwszej połowie XVII wieku, wówczas druków z Europy Zachodniej jest jeszcze trzy razy więcej (31) niż książek z oficyn polskich (9). Z tego okresu najwięcej druków jest z oficyn niemieckich – 16 (Kolonia, Frankfurt, Augsburg, Lipsk, Norymberga, Paderborn), następnie z drukarni niderlandzkich – 7 (Antwerpia, Amsterdam, Bruksela i Lowanium), niemal tyle samo było druków włoskich – 6 (Rzym, Wenecja), a jedynie dwa francuskie z drukarni w Lyonie. Z terenu Rzeczypospolitej przede wszystkim druki krakowskie (6). Sytuacja zmienia się w drugiej połowie XVII wieku, następuje zdecydowanie mniejsza dysproporcja między drukami z Europy Zachodniej (27) a Rzeczypospolitej (24). Nadal przeważały druki z oficyn niemieckich – 13 (Kolonia, Augsburg, Norymberga, Sulzbach), na dalszych miejscach niderlandzkie – 7 (Amsterdam, Antwerpia, Harderwijk), włoskie – 6 (Rzym, Wenecja) i francuskie – 2 (Lyon). Znacznie więcej, w porównaniu z wcześniejszym okresem, było druków produkcji polskiej (Kraków, Wilno, Warszawa, Kalisz, Poznań). Wśród osiemnastowiecznych książek w dominikańskiej bibliotece różanostockiej zdecydowanie widać wzrost i przewagę wydawnictw pochodzących z drukarni polskich, zwłaszcza wileńskich (100), warszawskich (45), kaliskich (24), poznańskich (26), lwowskich (13) i krakowskich (12). Wśród druków zagranicznych, które znacznie ustępują w liczbie drukom polskim, nadal najwięcej pochodzi z oficyn niemieckich (38). Jednak nad wydawnictwami kolońskimi zaczęły przeważać publikacje augsburskie. Na drugim miejscu wśród książek importowanych były druki włoskie (27), przede wszystkim weneckie i rzymskie, a następnie z drukarni niderlandzkich i francuskich.

Podsumowując, druki z oficyn niemieckich to ważna część dominikańskiego księgozbioru różanostockiego. Stanowiły one ponad 12% badanego zbioru. Były najliczniejsze z druków z Europy Zachodniej. Należy też podkreślić, że dominowały w omawianej bibliotece wśród książek z pierwszej połowy XVII wieku.

### **Druki niemieckie w dominikańskiej bibliotece różanostockiej**

W bibliotece różanostockiej znajdowało się 75 pozycji, w tym 7 wielotomowych (4 – dwutomowe, 2 – trzytomowe i 1 – czterotomowe) z drukarni niemieckich.

<sup>19</sup> 121 egzemplarzy, czyli 20,79% nie zostało zidentyfikowanych.

Cztery tytuły były zgromadzone w kilku egzemplarzach (dwóch i trzech)<sup>20</sup>. Były to książki z różnych dziedzin wiedzy. Według klasyfikacji przyjętej w dominikańskim księgozbiornie różanostockim, najczęściej badanych druków to literatura homiletyczna, teologiczna i ascetyczna wydawana przede wszystkim w Kolonii i Augsburgu (zob. tabela 1).

**Tabela 1. Druki niemieckie wg dziedzin wiedzy**

Lp.	Augsburg	Dillingen	Frankfurt nad Menem	Kolonia	Lipsk	Norymberga	Moguncja	Paderborn	Salzbach	Razem
Ascetyczne	3	1		6						10
Kazania	12		1	12		1	1			27
Teologia	9			7						16
Historia	1		2	4					1	8
Filozofia i fizyka	2		1	5		1				9
Retoryka, poezja, matematyka i inne				2	1	1		1		5
<b>RAZEM</b>	27	1	4	36	1	3	1	1	1	75

Źródło: opracowanie własne na podstawie inwentarza klasztoru różanostockiego z 1828 roku, Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie, F. 43/15864, k. 11v-20

Najwięcej książek z ośrodków niemieckich, które znalazły się w bibliotece różanostockiej, wydano w drukarniach kolońskich – 36 druków, co stanowiło 48% książek z ośrodków niemieckich. Pochodziły one z 17 oficyn. Po kilka druków, które znalazły się w badanym księgozbiornie, wydało ośmiu wydawców: Johann Busäus, Johann Crith, Hermann Demen, Johann Wilhelm Friessem, Anton Hierat (następnie jego synowie), Johan Jakob Horst, Wilhelm Metternich i Bernhard Wolter (Bernard Gualtherius). Po jednej pozycji pochodziło aż od dziewięciu nakładców: Johanna Quentela Erbena i Gerwina Caleniusa, Petera Henninga, Johanna Kinckiusa, Heinricha Krafta, Petera Meuchera, Arnolda Myliusza, Heinricha Rommerskirchena, wdowy po Johannie Schlebuschu oraz potomków (heredes) spółki Joannisa Weidenfeldta & Godofreda de Bergesa.

Kilka druków pochodziło z drukarni „Pod Jednorożcem” („sub Monocerote”), należącej do rodziny Gymnich, a przez kilka dekad Hieratów (Anton Hierat poślubił wdowę po Joannesie II Gymnichu, następnie drukarnię prowadzili jego synowie). Anton Hierat starszy (zm. 1627) wydrukował dzieło św. Tomasza z Akwinu *Summa totius theologiae*, a następnie jego synowie: Anton i Arnold (Antonum & Arnoldum Hieratos Fratres) kazania Philippusa Dieza *Conciones quadruplices in*

<sup>20</sup> Zidentyfikowano 75 pozycji wydrukowanych w oficynach niemieckich. Na tę liczbę składają się również książki wielotomowe, gdzie policzono każdy odnotowany tom. Natomiast liczba egzemplarzy danego tytułu nie wpływa na liczbę badanych druków.

*Evangelia*. Z tej drukarni, ale jeszcze pod szyldem nawiązującym do wcześniejszego właściciela „Johann Gymnich Wittwe und Erben”, wyszło słynne dzieło hiszpańskiego kardynała jezuita Francisca de Toledo *Summa casuum conscientiae sive de instructione sacerdotum*. Powiązania z drukarnią miał także jeden z najbardziej aktywnych drukarzy kolońskich w XVII wieku Johann Kinckius<sup>21</sup>. Z jego oficyny wyszła popularna pomoc homiletyczna niemieckiego jezuita, pisarza religijnego Mathiasa Fabera *Concionum opus tripartitum*. Ponadto nakładem Johanna Busäusa, który poślubił wdowę po Gerwinie Gymnichu w 1653 roku, wydrukowano kazania autorstwa jezuita Julienu Hayneufve’a *Ephemeris ecclesiastica concionatorvm* (1665), augustianina Agostina Paolettiego *Quadragesimale* (1662) oraz Benedictusa Fidelisa (a Sancto Philippo) *Paradisus Concionatorum* w tłumaczeniu karmelity Jakoba Emansa (1657).

Z kolei u Johanna Critha wyszły kazania hiszpańskiego jezuita Franciscusa Labaty *Apparatus concionatorum* (1615) i flamandzkiego teologa Samuela Loyaerts *Conciones* (1621). W bibliotece różanostockiej znalazło się znane dzieło Filippa Picinelliego *Mundus symbolicus* w tłumaczeniu doktora teologii Augustinusa Eratha (1694), które wydał Hermann Demen, według danych bibliograficznych było to pierwsze wydanie w Niemczech („Nunc primum in Germania prodit”). Z tej drukarni wyszedł także ascetyczny utwór Johannes Nádasiiego *Annus Caelestis Jesu Regi*. Dominikanie różanostoccy mieli dwie książki z drukarni Johanna Wilhelma Friessema: dzieło ascetyczne, czwarte wydanie *Solitudo hagiophilae* jezuitów Paula de Barry’ego i Michaela Cuveliera (1680) i z zakresu filozofii – Joana Thierry’ego, *Definitiones Philosophicae in Scholis celebriores* (1664).

Wilhelm Metternich wydał dwa utwory, jeden teologiczny jezuita Hermanna Busenbauma *Medulla Theologiae Moralis*, drugi homiletyczny jezuita Mathiasa Camphausena *Passio D. Nostri Jesu Christi. Adumbrata in figuris*. U Bernharda Woltera (Bernard Gualtherius) ukazało się dzieło ascetyczne Roberta Bellarmina *De septem verbis a Christo in cruce* oraz cieszący się dużą popularnością zbiór anegdot o słynnych czynach i wydarzeniach Valeriusa Maximusa *Dictorum Factorumque Memorabilium*. Natomiast z drukarni Johanna Jakoba Horsta pochodziło czterotomowe dzieło Antoine’a Goudina *Philosophia iuxta*.

Pozostałe drukarnie wydały po jednej interesującej nas książce. Z dwóch drukarni kolońskich pochodziły książki autorstwa hiszpańskiego dominikanina Luisa de Granady: *Flores R.P.F. Lodoici Granatensis* z oficyny prowadzonej przez dziedziców Johanna Quentela (nosząca nazwę „Gerwin Calenius und Johann Quentel Erben”) oraz *Ecclesiasticae rhetoricae* wydrukowane przez Arnolda Mylius. Peter Meucher wydał ówczesnie popularny poradnik życia chrześcijańskiego niemieckiego teologa Thomasa à Kempisa *De imitatione Christi libri quatuor*. Heinrich Rommerskirchen wydrukował pomoc katechetyczną *Paedagogi Christiani* jezuita Philippe’a d’Outremana, z kolei Heinrich Kraft opublikował pracę jezuita Jeana Voellusa *Index In Breviarivm Concilii Tridentini*, a z drukarni wdowy po Joannis Schlebuschu wyszły instrukcje dotyczące święceń kandydatów do Kościoła

<sup>21</sup> S. Corsten, *Kinckius, Johann*, w: *Neue deutsche Biographie*, t. 11, Berlin 1977, s. 611, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd133476456.html#ndbcontent> (dostęp: 12.01.2021).

katolickiego: *Examen ordinandorum quadripartitum, pro prima tonsura*, opisane przez Ladislausa Sennyeusa. Z zakresu homiletyki wydawali: Peter Henning, nakładca działający w Kolonii i Moguncji – dzieło dominikanina Johanna Andrea Coppensteina *Nucleus Coppensteinus Conceptuum Praedicabilium* oraz spadkobiercy Joannesa Widenfeldta – utwór karmelity Georgiusa, *Decus Marianum*.

Brak pełnych danych bibliograficznych nie pozwolił ustalić drukarni dla kilku druków. Wiadomo jednak, że zostały one wydane w Kolonii: trzy z teologii<sup>22</sup>, po jednym z homiletyki<sup>23</sup>, historii<sup>24</sup> i retoryki<sup>25</sup>.

W księgozbiornie różanostockim najwięcej druków z drukarni kolońskich pochodziło z XVII wieku (pierwsza połowa – 11, druga połowa – 10) – 21, z XVIII wieku – 9, z XV wieku – 4 i z XIX wieku – 1. Wszystkie książki, które dotarły do omawianej biblioteki z tych oficyn, były drukowane po łacinie. Najwięcej pozycji było z zakresu homiletyki (12), teologii (7) i ascetyki (6), ale też dzieła historyczne (4), z zakresu filozofii (5) i retoryki (2). Dwa tytuły były w kilku egzemplarzach, w dwóch: Philippe’a d’Outremana *Paedagogi Christiani*, w trzech: Thomasa à Kempisa *De imitatione Christi libri quatuor*. Były to wspomniane wyżej pomoce i poradniki katechetyczne. Wśród autorów zdecydowanie dominowali jezuita (11 na 29), następnie dominikanie (5) i franciszkanie (3) oraz pojedyncze utwory: augustianina, kanonika regularnego i karmelity. Znalazły się także dzieła starożytnych rzymskich historyków i pisarzy (Luciusa Annaeusa Florusa, Maximusa Valeriusa). Najwięcej autorów pochodziło z Niemiec (7) i Włoch (6) oraz Francji (4) i Hiszpani (4).

Należy też wspomnieć, że koloński adres wydawniczy miał druk autorstwa ówczesnego kasztelana trockiego Jana Fryderyka Sapięhy *Adnotationes historiae de origine*<sup>26</sup>. Była to rozprawa poświęcona dziejom jednego z najstarszych odznaczeń w Polsce – Orderu Orła Białego. Jednak według staropolskiej bibliografii Estreichera, druk w rzeczywistości był wydany w drukarni jezuickiej w Warszawie<sup>27</sup>, gdzie też w tym samym roku książka ukazała się także w języku polskim

<sup>22</sup> Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 92 (Colonia); Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 93 (Colonia 1581); B. Mercator, *P. Bernardini Mercatoris Conventus Boppardiensis Fratrum Minorum Recollectorum sacerdotis Nucleus catecheticus continens brevi compendio doctrinam fidei ac morum, e diversis authoribus erutus, Sacrae Scripturae locis, SS. Patrum auctoritatibus nec non selectioribus historiis illustratus, omnibus animarum curatoribus, concionatoribus, et catechistis perutilis, ac rudiori plebi accomodatissimus*, Coloniae Agrippinae: impensis Samuelis Janson Moelleri, 1713. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 79.

<sup>23</sup> Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 51 (Colonia 1691).

<sup>24</sup> L.A. Flores; J. Camers, *De gestis Romanorum L. Floris de gestis Romanorum libri quatuor*, Coloniae Agrippinae: [s.n.], 1562. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 29.

<sup>25</sup> Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and other Miscellaneous, poz. 43 (Colonia 1809).

<sup>26</sup> J.F.L. Sapięha, *Adnotationes historiae de origine... in regno Poloniae ordinis Equitum Aquilae albae per... Augustum II. e diversis revolutionibus vindicati*, Coloniae 1730. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 20.

<sup>27</sup> K. Estreicher, *Bibliografia polska*, Kraków 1929, t. 27, s. 91-92.

*Annotacye Historyczne o początku, dawności, zacności, heroicznego y wielce sławnego w Krolestwie Polskim Orderu, Kawalerow Białego Orła...*<sup>28</sup>.

Na drugim miejscu plasowały się książki z drukarni augsburskich. Dwadzieścia siedem pozycji pochodziło z siedmiu oficyn. Najwięcej powstało w drukarniach: Bencarda, Veithów i Riegera. Z drukarni Johanna Kaspra Bencarda (zm. 1720 lub 1721), a następnie jego spadkobierców pochodziło 7 tytułów. Wydane były one w pierwszej połowie XVIII wieku. Założyciel oficyny na przełomie lat 60. i 70. XVII wieku wydzierżawił, a następnie kupił drukarnię akademicką w Dillingen, a także uzyskał przywilej drukarski od prowincjała jezuickiego na wszystkie prace jezuitów z tego miasta<sup>29</sup>. W listopadzie 1694 roku przeniósł się do Augsburga, nie rezygnując z prowadzenia działalności wydawniczej w Dillingen, stąd większość druków z omawianej oficyny ma podwójne adresy wydawnicze (Augsburg i Dillingen). Z czasów działalności Johanna Kaspra Bencarda pochodzą 2 interesujące nas pozycje: dwutomowe dzieło teologiczne czeskiego księdza Andreasa Spannera *Polyanthea Sacra* oraz utwór historyczny włoskiego teologa Giovanniego Bonifacjcia Bagatty *Admiranda Orbis Christiani*. Spadkobiercy Johanna Kaspra Bencarda wydali 4 prace homiletyczne, autorstwa: jezuita Tobiasza Lohnera *Instructissima bibliotheca manualis concionatoria*, bp. José de Barcia y Zambrany *Manuductio Ad Excitatorem Christianum* i kaznodziei Josepha Ignaza Clausa *Spicilegium Concionatorium*. Z drukarni Veithów pochodziło 8 książek, w tym 7 ukazało się w latach 40. XVIII wieku, jeszcze za życia Martina Veitha (zm. 1756), który prowadził swoją działalność również w Würzburgu (1747-1755, dawniej Herbiopolis), a jeden wydany był już po jego śmierci i sygnowano go „Fratrum Veith”, w 1771 roku. Większość tych druków było z zakresu teologii i ascetyki. Ich autorami byli jezuita: Bonaventura Leonardelli *Decisiones Practicae Casuum Conscientiae Selectorum In Praxi*, Paul Laymann *Theologiae moralis*, Gui Vitas Pichler *Theologia polemica* oraz ks. Antonius Ginther *Mater amoris et doloris* i dominikanin Giovanni Benedetto Perazzo *Ecclesiastes thomisticus*. Wśród nich znalazły się dzieła św. Tomasza z Akwinu, utwory o Matce Boskiej i nabożeństwach jej poświęconym, cieszące się dużą popularnością podręczniki i kompendia teologiczne. W drukarni Riegerów wydano 4 pozycje, które znalazły się w bibliotece różanostockiej. Dwie z nich wydał Matthäus Rieger (1705-1775), kolejne jego syn (również Matthäus Rieger), o czym informowano nawet w adresie wydawniczym: „Matthaei Rieger p.m. [post mortem] filiorum”. Warto zwrócić uwagę, że Matthäus Rieger wydawał książki z działy teologii i homiletyki. Były to *Universalis Catechismus Romanus ad parochos ex decreto Concilii Tridentini* oraz w języku niemieckim: Johanna Baptisty Imhofa *Messis Mystica & Moralis*. Natomiast spod prasy jego syna, który był aktywnym drukarzem w Augsburgu w latach 1766-1800, do omawianej biblioteki trafiły książki z zakresu filozofii, fizyki, astronomii, logiki: Johanna

<sup>28</sup> J.F.L. Sapieha, *Annotacye Historyczne O Początku, Dawności [sic], Zacności, Heroicznego Y Wielce Sławnego W Krolestwie Polskim Orderu Kawalerow Białego Orła Przez... Augusta II z rozmaitych Rewolucyi Windykowanego Y Około Początkow Terazniejszego Wieku... Wywyższonego*, Warszawa: Typis Collegij Regij Soc. Jesu, 1730.

<sup>29</sup> F. Zoepfl, *Bencard, Johann Caspar*, w: *Neue deutsche Biographie*, t. 2, Berlin 1955, s. 34 i nn., <https://www.deutsche-biographie.de/pnd130558974.html#ndbcontent> (dostęp: 12.01.2021).



Baptisty Horvatha *Physica generalis* oraz *Institutiones logicae, et metaphysicae*. Cztery książki wyszły w drukarni wdowy po Mathiasie Wolffie (Matthias Wolff, Witwe), ich autorami byli Conradus Prigelius<sup>30</sup> i Joseph Ignaz Claus<sup>31</sup>.

Pojedyncze książki pochodziły z drukarni: Antonia Bonaventury Bissoniego (zm. 1737), Johanna Baptisty Burkhardta (zm. 1770), Martina Happacha (zm. 1735). Były to m.in. medytacje Antonina Massoulié'go *Meditationes excerptae*, kazania Franza Xavera Dorna *Diurnale concionatorium* oraz pomoce teologiczne Franciscusa Herziga *Manuale parochi*.

Książki z drukarni augsburskich, które znalazły się w bibliotece różanostockiej, pochodziły z XVIII wieku (z pierwszej połowy – 20; z drugiej połowy – 6), jedna z końca XVIII wieku (1700 rok). Były to druki o tematyce religijnej: homiletycznej (12), teologicznej (9), ascetycznej (3) oraz historycznej (1), a także z zakresu filozofii i fizyki (2). Warto zwrócić uwagę, że jedna z tych książek była wydana w języku niemieckim, pozostałe po łacinie.

Autorami badanych książek byli duchowni, przede wszystkim zakonni: jezuici (7), dominikanie (2) oraz jeden z zakonu teatynów. Najwięcej autorów pochodziło z Niemiec (7 na 16), pozostali z Włoch, Francji, Hiszpanii oraz monarchii Habsburgów (Austrii, Czech i Węgier).

Po kilka druków wydano we Frankfurcie nad Menem (4): u Johanna Gottfrieda Schönwettera działającego również w Moguncji, Balthasara Christophu Wusta, Johanna Feyerabenda oraz Hermanna Velsteina w Norymberdze (3): Johanna Leonharda Buggela i Johanna Andreasa Seitza, Johanna Georga Lochnera, Michaela i Johanna Friedericha Endtera. Z ośrodków we Frankfurcie nad Menem pochodziły książki z zakresu homiletyki (katolickiego nauczania religijnego), ks. Alessandra Calamato *Nova sylva conceptuum fundatorum in auctoritate Sacrae Scripturae*, logiki (Henricusa Geisselera *Institutionum logicarum Wendelini Synopsis, sive Rudimenta logica* oraz historii (autorstwa starożytnych historyków Corneliusa Neposa *Cornelii Nepotis vulgo Aemilii Probi libellus aureus, de vitis excellentium imperatorum Latino-Germanicus* oraz Titusa Liviusa *Libri Omnes, Quotquot ad nostram aetatem pervenerunt*). Warto zwrócić uwagę, że jedna z tych książek była wydana w języku niemieckim (*Cornelius Nepos*). Pochodziły one z XVI i XVII wieku. Natomiast książki wydane w Norymberdze były z działów

---

<sup>30</sup> C. Prigelius, *Centifolium Vernans Flore, Et Fragens Odore Rosae Mysticae, Seu Centum Sermones De Dignitate, Fructu Ac Merito Sacratissimi Mariani Rosarii. 1, Pars prima Dominicalis, Augustae Vindelicorum; Oeniponti: Wolff, 1743. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 55; C. Prigelius, *Centifolium Vernans Flore, Et Fragens Odore Rosae Mysticae, Seu Centum Sermones De Dignitate, Fructu Ac Merito Sacratissimi Mariani Rosarii. 2, Augustae Vindelicorum; Oeniponti: Wolff, 1743. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 55.**

<sup>31</sup> J.I. Claus, *Spicilegium Concionarium, Hoc Est, Conceptus Morales Pro Cathedra: Quos Ad Instruendam In Fide Christiano-Catholica Plebem, Ad Extirpanda Vitia, Et Implantandas Virtutes Ex Praestantissimis Auctoribus Collectos... Dein Multorum Hortatu Et Desiderio Juris Publici Fecit R.D. Josephus Ignatius Claus, SS. Theol. Licentiatus, & Parochus in Oberdorff Superioris Sueviae. 1, Pro Dominicis, & quibusdam Feriis per Annum, Augustae Vindel.; Dilingae: Bencard, 1753. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 5.*

takich jak: homiletyka (ks. Sebastiana Heinricha Penzingera *Bonus ordo triplicis formatae concionis moralis in omnia festa sanctorum*), filozofia (księdza, profesora filozofii na Sorbonie – Laurenta Duhana *Philosophus in utramque partem*) i retoryka (augustianina Johanna Adama Webera, *Ars discurrendi de qualibet materia*) i były wydawane w XVII i XVIII wieku. Oprócz ostatniej, wszystkie pozycje były wydaniem po śmierci autorów.

Pojedyncze książki z biblioteki różanostockiej pochodziły z drukarni Ben-carda w Dillingen, Eliasa Rehefelda i Johanna Grossa w Lipsku, Johanna Baptisty Schönwettera w Moguncji, Matthäusa Pontanusa w Paderbornie i Abrahama Lichtenthalera w Sulzbachu. Pierwsza z nich pochodziła z XVIII wieku, pozostałe z XVII wieku. Wśród autorów tych książek znajdujemy włoskiego kapucyna Petrusa Rotę *Hortus Floridissimus Variorum*, hiszpańskiego minimitę Ildefonsa de Padillę *Annotationes In Habacuc Prophetam* oraz filologów klasycznych, autorów z zakresu retoryki – autora dzieł paremiologicznych pochodzącego z Niemiec Joannesa Buchlera *Thesaurus phrasium poeticarum* oraz francuskiego humanistę, zwolennika cycerońskiego stylu łacińskiego Marca Antoine’a Mureta *Orationum volumina*. Były to utwory z zakresu ascetyki, teologii, homiletyki i retoryki. Warto zwrócić uwagę, że wśród tych książek znalazła się pozycja o tematyce maryjnej: *Annus Marianus In Devotas Ad Beatissimam Virginem aspriationes*. Tematyka ta wpisuje się w posługę dominikanów różanostockich, którzy sprawowali opiekę nad obrazem maryjnym. Miejsce to od XVII wieku jest jednym z ważniejszych sanktuariów maryjnych na terenie archidiecezji wileńskiej<sup>32</sup>. Zakonnicy posiadali zarówno kazania maryjne, jak i książki dotyczące obrazów Matki Bożej<sup>33</sup>. Opieka nad cudownym obrazem i troska o kult maryjny były jednym z ważniejszych zadań dominikanów, którzy w ten sposób przyczyniali się do szerzenia tradycyjnej pobożności ludowej.

### **Druki zagraniczne w innych bibliotekach dominikańskich na terenie Polski**

W celu porównania miejsc wydania książek z innymi bibliotekami dominikańskimi, wybrano cztery placówki zakonne tej samej formacji z różnych regionów ówczesnej Rzeczypospolitej. Z prowincji litewskiej, tej samej, do której należał konwent różanostocki, wybrano biblioteki w Kalwarii Żmudzkiej i Poporciach, z prowincji polskiej w Borku Starym, a z prowincji ruskiej – księgozbiór we Lwowie.

W księgozbiorach dominikańskich prowincji litewskiej najwięcej książek pochodziło z drukarni funkcjonujących na terenie Rzeczypospolitej, następnie oficyn niemieckich, włoskich, niderlandzkich, francuskich oraz pojedyncze druki czeskie, szwajcarskie, hiszpańskie, austriackie. Podobnie było w bibliotece dominikańskiej w Borku Starym w prowincji polskiej, najwięcej książek pochodziło z drukarni polskich, następnie niemieckich, włoskich, francuskich, niderlandzkich. Nieco

<sup>32</sup> A. Witkowska, *The Cult of the Virgin Mary in Polish Religiousness from the 15-th to the 17-th Century*, w: *The Common Christian Roots of the European Nations. An International Colloquium in the Vatican*, t. 2, Florence 1982, s. 467-478.

<sup>33</sup> G. Jurkowski, *Glansowany i prześlizny miesiąc (o cudach obrazu N.P.M. w Różanymstoku)*, Wilno 1677; tenże, *Wonność mistycznej róży z Kościoła Różanostockiego*, Wilno: Drukarnia XX. Franciszkanów, 1760. Zob. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 18, Kraków 1901, s. 679.

inaczej było w dominikańskiej bibliotece we Lwowie w prowincji ruskiej, gdzie najwięcej było książek z drukarni włoskich, następnie niemieckich, a dopiero na trzecim miejscu znalazły się druki polskie, następnie druki francuskie, niderlandzkie, szwajcarskie, austriackie, hiszpańskie, czeskie. Z kolei w bibliotece dominikańskiej we Wrocławiu przeważały druki z oficyn niemieckich (Kolonja, Norymberga, Moguncja, Augsburg i Lipsk), następnie włoskich (Wenecja, Rzym), szwajcarskich (Bazylea) i francuskich (Lyon, Paryż). Zestawienie zaprezentowano w tabeli 2.

Występują niewielkie różnice w strukturze pochodzenia zbiorów między poszczególnymi bibliotekami. W księgozbiorach poszczególnych konwentów wśród polskich druków przeważają książki wydawane w stolicy danej prowincji (Kraków, Lwów, Wilno). Przewaga druków z oficyn Rzeczypospolitej nastąpiła dopiero w XVIII wieku, wcześniej zdecydowanie dominowały druki zagraniczne, co może być postrzegane jako ślad przenikania na nasz grunt innych kultur, utrzymywania kontaktów z zagranicą (udział w kapitule generalnej, podejmowanie studiów) oraz nawiązywanie kontaktów z wydawcami zagranicznymi. Zauważalne jest, że w większych konwentach więcej jest druków zagranicznych.

Najbardziej zbliżone do wyników badań nad księgozbiorem różanostockim są dane z tej samej prowincji – litewskiej. Jednak tutaj również zauważalne są różnice, zwłaszcza w zestawieniu z konwentem w Poporciach, gdzie większy był odsetek książek zagranicznych. Może to wynikać z faktu, że klasztor ten od początku powstania był większą placówką, otrzymywał od fundatorów znaczniejsze uposażenie, a także prowadził nowicjat i dom studiów zakonnych, co zwiększało napływ wielu wykształconych dominikanów, którzy związani byli z innymi ośrodkami i wyjeżdżali na studia przede wszystkim do Włoch oraz utrzymywali kontakty z zagranicznymi placówkami zakonnymi. Natomiast w Kalwarii Żmudzkiej zauważalna jest nieco większa liczba książek z oficyn francuskich, być może wynikało to z kontaktów poszczególnych zakonników. W Różanymstoku istniała jedynie szkoła klasztorna, przybywali do niej dominikanie przede wszystkim z tej samej prowincji, niektórzy z nich odegrali później ważną rolę w zakonie, jak np. o. Faustyn Ciecierecki, który pod koniec XVIII wieku uczył w Różanymstoku filozofii, a następnie matematyki, w tym czasie prowadził też zajęcia z logiki w studium generalnym przy klasztorze Świętego Ducha w Wilnie, a w 1792 roku został przeorem w Wilnie. Niestety, według opracowanych wykazów skierowań zakonników z klasztoru różanostockiego niewielu zakonników wysyłano na studia zagraniczne, co wynikało m.in. z braku w konwencie szkoły średniej.

W bibliotece lwowskiej nad drukami niemieckimi przeważały druki włoskie. Należy pamiętać, że Lwów był stolicą zakonnej prowincji ruskiej, a więc ranga i wielkość placówki, a także uposażenie i prowadzenie szkoły wpływały na szersze kontakty z Włochami, gdzie mieściła się siedziba najwyższych władz zakonu oraz wiązały się z możliwością odbywania tam studiów przez skierowanych dominikanów (na studia zagraniczne, do szkół międzyklasztornych i konwentalnych oraz skierowań do innych klasztorów i prowincji)<sup>34</sup>.

<sup>34</sup> W. Koszewski, *Dominikanie klasztorów ruskich. Połowa XV-XVI wieku*, Lublin 2006.

Tabela 2. Geografia wydawnicza druków z bibliotek dominikańskich

Miejsce wydania	Różanystok		Kalwaria Zmudzka		Poporcie		Borek Stary		Lwów		Wrocław	
	liczba druków	udział procentowy	liczba druków	udział procentowy	liczba druków	udział procentowy	liczba druków	udział procentowy	liczba druków	udział procentowy	liczba druków	udział procentowy
<b>Rzeczpospolita</b>	310	27,43	178	56,15	365	39,76	67	37,64	603	14,92	2	1,01
<b>Niemcy</b>	75	12,89	63	19,87	201	21,90	33	18,54	731	18,09	89	44,72
<b>Włochy</b>	47	8,08	16	5,05	194	21,13	20	11,24	1148	28,41	82	41,21
<b>Niderlandy</b>	21	3,61	12	3,79	92	10,02	3	1,69	207	5,12	3	1,51
<b>Francja</b>	10	1,72	16	5,05	29	3,16	13	7,30	283	7,00	10	5,03
<b>Inne</b>	6	1,03	3	0,95	37	4,03	1	0,56	250	6,19	13	6,53
<b>Niezidentyfikowane</b>	113	19,42	29	9,15	0	0,00	41	23,03	819	20,27	0	0,00
<b>Razem</b>	<b>582</b>	<b>100</b>	<b>317</b>	<b>100</b>	<b>918</b>	<b>100</b>	<b>178</b>	<b>100</b>	<b>4041</b>	<b>100</b>	<b>199</b>	<b>100</b>

Na podstawie publikacji M.L. Niedzieli, A. Pacevičiusa, I. Szostek, K. Zawadzkiej, K. Zimnoch

### **Drogi, którymi docierały książki do bibliotek dominikańskich**

Niestety nie ma wystarczającej bazy źródłowej, żeby dokładniej przyjrzeć się, jakimi drogami książki docierały do różanostockiej biblioteki dominikańskiej. Zachowało się niewiele książek z tego księgozbioru. Mimo poszukiwań nie odnaleziono dokumentów archiwalnych, takich jak rachunki, korespondencja, które pozwoliłyby szczegółowo omówić, w jaki sposób książki trafiały do omawianego konwentu. Niemniej jednak można to zagadnienie przedstawić na zasadzie analogii z innymi dominikańskimi bibliotekami.

Z zapisków proveniencyjnych wiadomo, że książki były przekazywane zakonnikom drogą darowizn i spadków. Od takich darów niejednokrotnie rozpoczynano tworzenie biblioteki. Pierwszymi darczyńcami byli najczęściej fundatorzy klasztoru, dołączali do nich inni dobrodziejcy zakonu. W przypadku zamożnych darczyńców mogło to dotyczyć całych kolekcji, niekiedy też cennych rękopisów. Dary te były wyrazem wsparcia wspólnoty zakonnej, z myślą o dalszej formacji duchownych oraz zaspokojeniu ich potrzeb edukacyjnych.

Książki do biblioteki przekazywali także zakonnicy, zarówno danego konwentu, jak i peregrynujący po placówkach. Duchowni wysyłani na studia mogli też przywozić je ze sobą z krajów Europy Zachodniej do macierzystego konwentu<sup>35</sup>. Nie ma badań na temat studiów zagranicznych zakonników różanostockich. Można przypuszczać, że skoro nie było w konwencie szkoły średniej, to nie były to częste wyjazdy.

Pokażną część zbiorów stanowiły książki po zmarłych zakonnikach. Była to powszechna praktyka. Przykładem może być opisana w literaturze przedmiotu sytuacja z dominikańskiej biblioteki choroskiej w województwie podlaskim, gdzie badania proveniencyjne wskazały, że znalazły się tam książki należące do o. Wincentego Jana Kantego Bagińskiego, znanego zakonnika dominikańskiej prowincji litewskiej<sup>36</sup>. Takie legaty zdarzały się także od osób świeckich<sup>37</sup>.

Kolejną drogą nabywania potrzebnych książek była wymiana z innymi klasztorami. Placówki zakonne wymieniały się książkami z innymi placówkami zakonnymi lub instytucjami religijnymi. Zabiegano o książki potrzebne z punktu widzenia formacji duchowej oraz edukacji, zwłaszcza tam, gdzie prowadzono szkoły. Ważnym narzędziem powiększania swojego księgozbioru były skryptoria, w których zakonnicy przepisywali najbardziej potrzebne im dzieła. Na podstawie

<sup>35</sup> M. Miławicki, *Biblioteki w protokołach wizytacyjnych klasztorów dominikańskich diecezji kamienieckiej z 1824 roku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”, 11 (2013) s. 139; R. Świętochowski, A. Chruszczewski, *Polonia Dominicana apud extremeos: 1520-1800*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, red. J. Kłoczkowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 467-572.

<sup>36</sup> O. Wincenty Jan Kanty Bagiński był teologiem, pisarzem, historykiem oraz – jak wskazuje Wiesław Wróbel – przyjacielem i dobrodziejem konwentu choroskiego, zob. W. Wróbel, *Biblioteka klasztoru dominikanów w Choroszczy w 1828 r. i starodruk St-47 ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku*, w: *Małe miasta. Ślady przeszłości*, red. M. Zemło, Lublin-Strzyków-Supraśl 2017, s. 267-273.

<sup>37</sup> K. Płaszczyńska-Herman, *Książka Mikołaja Sępa Szarzyńskiego. Słów kilka o odkryciu dokonanym w Bibliotece oo. Dominikanów w Krakowie*, „Terminus”, 15 (2013) z. 4, s. 445-462.

inwentarzy wiadomo, że w bibliotece różanostockiej były rękopisy przepisane w Poporciach, a więc klasztorze tej samej prowincji. Z czasem zaczęły powstawać drukarnie klasztorne, które również przyczyniały się do kształtowania księgozbioru konwentów i wspierania innych klasztorów danej formacji.

Do bibliotek klasztornych dokonywano także zakupu potrzebnych książek. Jest to najbardziej pożądana forma kompletowania biblioteki. Dzięki celowym zakupom można kształtować profil księgozbioru i dostarczać odbiorcom aktualnej i zgodnej z potrzebami formacyjnymi i edukacyjnymi lektury. Gdy finanse placówki na to pozwalały, to klasztory nabywały książki od księgarzy, wydawców, a także od innych zakonów i instytucji. Zamawiały je bezpośrednio lub korzystały z pośredników. Klasztory mogły nabywać książki także od antykwariuszy lub handlarzy książek, którzy oferowali starsze, unikalne lub trudno dostępne egzemplarze.

### **Wnioski**

1. Druki z oficyn niemieckich, to ważna część dominikańskiego księgozbioru różanostockiego. Stanowiły one prawie 13% badanego zbioru. Były najliczniejsze z druków z Europy Zachodniej. Należy też podkreślić, że wśród książek z pierwszej połowy XVII wieku dominowały w omawianej bibliotece.
2. Omawiane książki pochodziły z 9 niemieckich miast: Augsburg, Dillingen, Frankfurt nad Menem, Kolonia, Lipsk, Moguncja, Norymberga, Paderborn, Sulzbach. Najwięcej druków pochodziło więc z Nadrenii (znaczna produkcja kolońska) i Bawarii (drukarnie w Augsburgu, Dillingen i Norymberdze), a także z Hesji (ośrodki wydawnicze we Frankfurcie nad Menem).
3. Wśród badanych książek nie dominowała produkcja wydawnicza konkretnej jednej drukarni. Można jedynie wskazać, że najwięcej druków pochodziło z oficyn Bencarda (9) i Veithów (8) w Augsburgu.
4. Książki sukcesywnie napływały do badanej biblioteki różanostockiej. Połowa druków pochodziła z XVIII wieku (38), zwłaszcza z jego pierwszej połowy (27). Z XVII wieku było 30 książek, z XVI – 6 oraz jedna z początku XIX wieku. W siedemnastowiecznej produkcji wydawniczej zauważalna jest zdecydowana przewaga druków kolońskich (21 na 30 druków niemieckich z tego okresu), natomiast z XVIII wieku pochodzą niemal wszystkie druki augsburskie<sup>38</sup>.
5. Książki były długo przechowywane w księgozbiornie.
6. Zdecydowanie dominowały druki w języku łacińskim. Jedynie dwie książki były wydane w języku w niemieckim: po jednej w Augsburgu (1744) i Frankfurcie nad Menem (1679).
7. Zidentyfikowano 56 osób, które były autorami 71 książek. Niektórzy twórcy byli autorami kilku pozycji (tytułów). Książki tego samego autora najczęściej były wydawane w tej samej drukarni. Mogły na to wpływać regulacje prawne – przywileje oraz reguły cechów drukarskich obowiązujące w danym czasie.
8. Wśród autorów zdecydowanie najwięcej było duchownych. Wywodzili się oni z różnych formacji zakonnych. Najwięcej było jezuitów (18) i dominikanów (7), następnie augustianów i franciszkanów (po 3). Pojedyncze utwory były

<sup>38</sup> 26 na 27 wykazanych druków augsburskich. Pozostały jeden pochodził z 1700 roku.

- autorstwa: kanonika regularnego, kapucyna, karmelity, minimity i teatyna. Znalazły się także opracowania księży diecezjalnych oraz utwory historyków, prawników, urzędników i filologów klasycznych.
9. Autorzy omawianych książek pochodzili z różnych państw europejskich. Zdecydowanie przeważali autorzy wywodzący się z Niemiec (18) i Włoch (12), następnie monarchii Habsburgów (Austria, Czechy, Węgry, Słowacja; razem 7) oraz Francji i Hiszpanii (po 6).
  10. Przeprowadzona próba porównania dominikańskich bibliotek klasztornych z różnych regionów wykazała, że w tych księgozbiorach znalazły się książki wydawane w całej Europie Zachodniej i Polsce. Obok rodzimych druków, znaczny odsetek stanowią druki niemieckie, włoskie, niderlandzkie i francuskie. Występujące rozbieżności wynikają z położenia konwentu, jego wielkości, prowadzenia szkoły i możliwości mobilnych zakonników.
  11. Zauważalne są echa reformacji i kontrreformacji. Widać je przede wszystkim w napływie wielu siedemnastowiecznych druków z adresem wydawniczym ośrodków drukarstwa katolickiego ściśle związanych z kontrreformacją. Następują także niewielkie zmiany proporcji między wpływem produkcji z poszczególnych ośrodków wydawniczych. Natomiast wiek XVIII przyniósł wzrost liczby i produkcji drukarni, a przede wszystkim znacznie większe oddziaływanie bliższych ośrodków wydawniczych.
  12. Należy zwrócić uwagę, że badania dotyczyły bibliotek klasztornych, w których formacja oraz struktura zakonna miała zdecydowany wpływ na tematykę gromadzonych zbiorów, a rozpowszechnianie się książek drukowanych wzmagало proces okcydentalizacji kultury ziem polskich i litewskich.
- Przeływ informacji, kooperacja, komunikacja, wolniejsza niż dzisiaj, zawsze stanowiły cechę kultury. W tej komunikacji ważną rolę odgrywały biblioteki klasztorne, istotne instytucje na kulturalnej mapie Europy. Należy pamiętać, że ich istnienie i funkcjonowanie związane było w dużej mierze z działalnością religijną, misyjną i kulturalną zakonów, a ich struktura organizacyjna oraz reguły określały wspólne wzorce, które utrwały jedność kulturalną Europy, przenosiły na grunt polski ogólnoeuropejskie wartości kulturowe i cywilizacyjne.

## ANEKS 1

### **Druki z oficyn niemieckich znajdujące się w dominikańskiej bibliotece różanostockiej w układzie alfabetycznym**

1. *Annus Marianus In Devotas Ad Beatissimam Virginem aspriationes, propriis cujusvis diei gestis respondententes, distinctus, Et Dominis Sodalibus Congregationis Majoris Academiae Dilinganae in pium Xenium oblatu*, Dilingae: Bencard, 1735. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 84.
2. Bagatta Giovanni Bonifacio, Heckenauer Leonhard, Novarini Luigi, *Admiranda Orbis Christiani Quae Ad Christi Fidem Firmandam, Christianam pietatem*

- fovendam, obstinatámque perfidiam destruendam En Tō Makrō Kai Tō Mikrō Kosmō Hoc Est In Magno Inque Parvo Mundo aut praeteritis extitere saeculis, aut adhuc vigent, vel illorum adhuc apparent Indicia: ea Ex Historiae Sacrae Selectoribus Monumentis... Et ex nonnullis Congestis ab Aloysio Novarino. 1, De admirandis en to makro kosmo, Augustae Vindelicorum; Dilingae: Bencard, 1700. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 5.*
3. Barcia y Zambrana José de; Claus Joseph Ignaz, *Manuductio Ad Excitatorem Christianum: Hoc est Reverendissimi ac Illustrissimi Josephi de Barzia Episcopi Caditani &c. Sermones Missionales Ad Dominicas, & Festa per annum reducti & applicati. Opusculum, Diuturnis multorum desideriis expeditum, nunc ad utilitatem concionantium, eorum praesertim, quibus legere plura, aut discernere inter pauca per occupationes non licet, publici juris factum. 1, Augustae Vindelicorum; Dilingae: Bencard, (1744). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 4.*
  4. Barcia y Zambrana José de; Claus Joseph Ignaz, *Manuductio Ad Excitatorem Christianum. Hoc est: Reverendissimi ac Illustrissimi Josephi de Barzia Episcopi Gaditani &c. Sermones Missionales Ad Dominicas, & Festa per annum reducti & applicati: Opusculum, Diuturnis multorum desideriis expeditum... / 2, Augustae Vindelicorum u.a.: Bencard, (1750). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 4.*
  5. Barry Paul de, *Solitudo hagiophilae, siue Instructio ad annua octo vel decem dierum exercitia spiritualis vtiliter peragenda...*, Coloniae: apud Joan. Wilhelmum Friessem, 1680. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 76.
  6. Bellarmino Robertus, *De septem verbis a Christo in cruce prolatis libri II*, Colonia: Bernard Gualther, 1618. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 67.
  7. Benedetto Perazzo Giovanni, *Ecclesiastes thomisticus, seu bibliotheca concionatoria ex operibus S. Thomae Aquinatis ecclesiae doctoris collecta... tomus 1*, Augustae Vindelicorum: sumptibus Martini Veith, 1740. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 1.
  8. Benedetto Perazzo Giovanni, *Ecclesiastes thomisticus, seu bibliotheca concionatoria ex operibus S. Thomae Aquinatis ecclesiae doctoris collecta... tomus 2*, Augustae Vindelicorum: sumptibus Martini Veith, 1740. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 2.
  9. Buchler Johann, *Thesaurus phrasium poeticarum*, Lipsiæ, Impensis Eliae Rehfeldij & Johan. Grosij, 1620. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and and other Miscellaneous, poz. 59.
  10. Busenbaum Hermann, *Medulla Theologiae Moralis: Facili ac perspicua methodo resolvens Casus Conscientiae, Ex variis probatisque Auctoribus concinnata...*, Coloniae: Metternich, 1691. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 86.
  11. Calamato Alessandro, *Nova sylva conceptuum fundatorum in autoritate Sacrae Scripturae, et SS. Patrum, et aliorum gravissimorum ecclesiae doctorum, qui aptari possunt ad omnia evangelia tum ferialia quadragesimalia,*



- tum dominicalia, et festiva per annum [...]*, [Frankfurt; Mainz] Francofurti ad Moenum: sumpt. Joannis Gottofredi Schönwetteri, 1656 [1655]. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 41.
12. Camphausen Mathias, *Passio D. Nostri Jesu Christi. Adumbrata in figuris, et prophetiis antiquae legis, pro vt a ss. patribus et S. Scripturae interpretibus explicantur, & applicantur. Collecta pro gva dragesimali svbsidio concionatorum, & ascetarum ad annos duodecim, addito subsidio Paschali. Consecrata verbo incarnato, Passo, Crucifixo, mortuo, ejvsqve Virgini Matri Dolorosae*, Coloniae, Apud W. Metternich, bibliop., 1704. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 54.
  13. Claus Joseph Ignaz, *Spicilegium Catechetico-Concionatorium id est: Conceptus Exegetici: Ex Praeantissimis Auctoribus collecti, & variis Sacrae Scripturae Figuris, Sanctorum Patrum Sententiis, Doctrinis moralibus, Similitudinibus, & exquisitis Historiis industriose elaborati... 3 = Pars II. Qua de duobus ultimis Catechismi Capitibus, videlicet de Sacramentis, de Justitia Christiana, & demum de quatuor hominis extremis agitur, Pro Dominicis & quibusdam Feriis*, Augustae Vindelicorum: Wolff, 1745. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 5.
  14. Claus Joseph Ignaz, *Spicilegium Catechetico-Concionatorium Id Est: Conceptus Exegetici: Ex Praeantissimis Auctoribus collecti, & variis Sacrae Scripturae Figuris, Sanctorum Patrum Sententiis, Doctrinis moralibus, Similitudinibus, & exquisitis Historiis industriose elaborati... 1,2, Pro Festis per Annum*, Augustae Vindelicorum: Wolff, 1755. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 5.
  15. Claus Joseph Ignaz, *Spicilegium Concionatorium, Hoc Est, Conceptus Morales Pro Cathedra: Quos Ad Instruendam In Fide Christiano-Catholica Plebem, Ad Extirpanda Vitia, Et Implantandas Virtutes Ex Praeantissimis Auctoribus Collectos... Dein Multorum Hortatu Et Desiderio Juris Publici Fecit R.D. Josephus Ignatius Claus, SS. Theol. Licentiatus, & Parochus in Oberdorff Superioris Suaeviae. 1, Pro Dominicis, & quibusdam Feriis per Annum*, Augustae Vindel.; Dilingae: Bencard, 1753. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 5.
  16. Copenstein Johann Andreas, *Nucleus Copensteinius Conceptuum Praedicabilium In Dominicis Festaque omnia per Annum*, Coloniae Agrippinae: Henning, 1634. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 40.
  17. Diez Philippus, *R.P. Fratris Philippi Diez... Conciones qvadruplices in Evangelia, quae per totum annum, tam Dominicis quam Festis diebus, & per totam Quadragesimam & Aduentum in Ecclesia habentur*, Coloniae Agrippinae: Apud Antonium & Arnoldum Hieratos Fratres, 1629. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 47.
  18. Dorn Franz Xaver, *Diurnale concionatorium id est conceptus praedicabiles in singulos dies, seu pro qualibet dominica septem ex Sacrae Scripturae testimoniis, selectis patrum alioorumque authorum sententiis collecti, bina aut trina divisione elucidati, in formam Concionatoriam modernam redacti, et stylo brevi, simplici, ed ad captum idoneo propositi à Francisco Xaverio*

- Dornn, serenissimi electoris Bavariae Consiliario Ecclesiastico, Not. Apost., et praedicatoro ordinario in Fridberg. Pars Hyemalis, Augustae Vindelicorum: Sumptibus Joannis Baptistae Burkhart, prope Weinstadt, 1750. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 105.*
19. Duhan Laurent, *Philosophus in utramque partem, sive selectae et limatae difficultates in utramque partem cum responsionibus, ad usum scholae, circa celebres universae philosophiae controversias*, Norimbergae: Locher, 1753. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 22.
  20. Faber Mathias, *Concionum opus tripartitum*, Coloniae Agrippinae, apud Iohannem Kinchium, 1642. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 34.
  21. Fabricius Andreas, *Universalis Catechismus Romanus ad parochos ex decreto Concilii Tridentini et Pii V. pontificis maximi jussu editus et promulgatus...: accessit apparatus ad catechismum, in quo ratio, auctores, auctoritas, approbatores et usus declarantur; cum triplici indice*, Augustae Vindelicorum: Rieger, 1756. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 44.
  22. Fidelis Benedictus, a Sancto Philippo; Emans Jakob, *Paradisus Concionatorum: Ex Amoenissimis Lectissimisqve Totivs S. Scripturae Textibus, ceu plantis consitus ac constanti, solida, solertique Sanctorum Veterum Patrum, modernorumque praecipuorum Doctorum manu, doctoque calamo excultus, elaboratus & in duas partes diuisus. Hoc Est, Pars... Sermonvm Qvadragesimalivm In Singvlas Totivs Qvadragesimae Dominicas Et Ferias distributorum... I*, Coloniae Agrippinae: Busaeus, (1657). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 43.
  23. Flores Lucius Annaeus, Camers Johannes, *De gestis Romanorum L. Floris de gestis Romanorum libri quatuor*, Coloniae Agrippinae: [s.n.], 1562. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 29.
  24. Geisselerus Henricus, *Institutionum logicarum Wendelini Synopsis, sive Rudimenta logica...*, Francofurti ad Moenum; [Marburg]: Velstein, 1675. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 33.
  25. Georgius, a Regina Angelorum, *Decus Marianum Sive Rosa Et Lilium Hoc Est Diversae In Singulas Totius Anni Praecipuas Festivitates Beatissimae Dei Genitricis Semperque Intemeratae Virginis Mariae, Nec Non Decem In festum castissimi sponsi ipsius... S. Josephi Conciones Theologico-Historico-Ethico-Panegyricae...*, Coloniae Agrippinae: Widenfeldt & de Berges, 1687. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 45.
  26. Ginther Antonius, *Mater amoris et doloris: quam Christus in cruce moriens omnibus ac singulis suis fidelibus in matrem legavit: ecce mater tua. Nunc explicata per sacra emblemata, figuras scripturae quàm plurimas, conceptus varios praedicabiles, SS. patrum sententias, raras historias, & pios ad Jesum patientem, ac sanctissimam matrem ejus compatientem affectus explicata. Opus omnibus Jesum & Mariam amantibus, praedicantibus, aut meditantibus perutile. Cum triplici indice considerationum, rerum memorabilium, & concionatorio, formandis per annum concionibus opportuno*, Augustae Vindelicorum:

- Sumptibus Fratrum Veith, MDCCLXXI. [1771]. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 7.
27. Goudin Antoine, *Philosophia iuxta inconcussa tutissimaque divi Thomae dogmata: quatuor tomis comprehensa 1, Logica*, Coloniae; Francofurti Horst 1764. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 21.
28. Goudin Antoine, *Philosophia iuxta inconcussa tutissimaque divi Thomae dogmata: quatuor tomis comprehensa 2, Primam Physicae Partem complectens*, Coloniae; Francofurti Horst 1764. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 21.
29. Goudin Antoine, *Philosophia iuxta inconcussa tutissimaque divi Thomae dogmata: quatuor tomis comprehensa 3, Tres posteriores Physicae Partes complectens*, Coloniae; Francofurti Horst 1764. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 21.
30. Goudin Antoine, *Philosophia iuxta inconcussa tutissimaque divi Thomae dogmata: quatuor tomis comprehensa 4, Moralem et Metaphysicam complectens*, Coloniae; Francofurti Horst 1764. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 21.
31. Granada Luis de, Estella Diego de, *Ecclesiasticae rhetoricae, sive de ratione concionandi, libri sex*, Coloniae: Mylius, 1594. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and and other Miscellaneous, poz. 23.
32. Granada Luis de, *Flores R.P.F. Lodoici Granatensis: ex Omnibus Eius Opusculis spiritualibus recens summa fide excerpti, & in octo partes distributi*, Coloniae [Cologne]: Apud Geruinum Calenium, & haeredes Ioannis Quentelij, 1588. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 72.
33. Hayneufve Julien, *Ephemeris ecclesiastica concionatorum hoc est considerationes methodicae sev veritates practicae...*, Coloniae Agrippinae.: Apud Joannem Busaeum..., 1665. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 38.
34. Herzig Franciscus, *Manuale parochi, seu methodus compendiosa munus parochi apostolicum rite obeundi: in commodum praesertim pie ad illud aspirantium concinnata...*, Augustae Vindelicorum: Happach, 1734. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 59.
35. Horvath Johann Baptist, *Institutiones logicae, et metaphysicae in usum auditorum philosophiae conscriptae*, Augustae Vindelicorum: Sumptibus Matthaei Rieger, 1781. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 23.
36. Horvath Johann Baptist, *Physica generalis quam in usum auditorum philosophiae*, Augustae Vindelicorum: Sumptibus Matthaei Rieger p.m. filiorum (IS), Augsburg: Rieger. 1775. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 23.
37. Imhof Johann Baptist, *Messis Mystica & Moralis: Reichgesammler, auserlesen geistlicher Frucht-Schnitt, Das ist: Ordentliche Verfassung Der HH. Evangelien, Welche nach Christ-Catholischem Gebrauch an denen Sonn- und Feyrtägen*

- u. das Jahr hindurch in der Kirchen abgelesen werden, mit beygefüigten kurtzen sehr nützlichen Auslegung, und heylsamen Lehrstücken; samt einem Anhang von der Kinderzucht. 1, Erster oder Sonntags-Theil, Augsburg: Rieger 1744. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 101.*
38. Kempis Thomas, à, *Thomae a Kempis... De imitatione Christi libri quatuor; ex recensione Heriberti Rosweidi...*, Coloniae: Sumptibus Petri Meucheri, 1652. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 89.
39. Labata Franciscus, *Apparatus concionatorum, seu Loci communes ad conciones ordine alphabetico digesti*, Coloniae Agrippinae: Apud Joannem Crithium, 1615. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 57.
40. Laymann Paul, *Theologiae moralis compendium absolutissimum... 1, Continens priores tres libros*, Augustae Vindelicorum: Veith, 1744. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 41.
41. Laymann Paul, *Theologiae moralis compendium absolutissimum et in quinque libros partitum*, Augustae Vindelicorum: Sumptibus Martini Veith..., 1744, Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 41.
42. Laymann Paul, *Theologiae Moralis Compendium Absolutissimum, Et In Quinque Libros Partitum. 2 Continens posteriores duos Libros*, Augustae Vindelicorum: Veith, 1744. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 41.
43. Leonardelli Bonaventura, *Decisiones Practicae Casuum Conscientiae Selectorum In Praxi, Et Foro Interno Quotidie Occurrentium, Omnibusque, Praesertim Ecclesiasticis, Qui Sui, Et Aliorum Curam Gerunt, Perutilium, Resolutorum. 1*, Augustae Vindelicorum; Herbipoli: Veith, 1747. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 20.
44. Livius Titus, *Libri Omnes, Quotquot ad nostram aetatem pervenerunt: Una Cum Doctissimorum Virorum in eos lucubrationibus... artificiosis picturis... exornati, inq[ue] duos Tomos distributi. [2]*, Francofurti ad Moenum: Feyera-bendt, (1587). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 44.
45. Lohner Tobias, *Instructissima bibliotheca manualis concionatoria: in qua de virtutibus, vitiis, sacramentis, novissimis, aliisq[ue] similibus materiis in ecclesiastica cathedra tractari solitis, copiosa et selecta pro concionibus... proponuntur...*, Augustae Vindelicorum & Dilingae: Sumptibus Joannis Caspari Bencard..., 1732. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 3.
46. Loyaerts Samuel, *R.D. Samuelis Loyaerts... Conciones; seu, Enodationes Evangeliorum Dominicis et Festis diebus, toto anno occurrentium. Quibus et fidei doctrina explanatur et Christianorum morum institutio traditur*, Coloniae Agrippinae, apud Ioannem Crithium, 1621. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 52.
47. Massoulié Antonin, *Meditationes excerptae ex angelica doctrina divi Thomae super tres vias purgativam, illuminativam et unitivam*, Augustae Vindelicorum:

- Bissoni, 1737. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 33.
48. Maximus Valerius; Pighius Stephanus Vinandus, *Valerii Maximi Dictorum Factorumque Memorabilium Libri IX: Infinitis Mendis Ex Veterum exemplarium fide repurgati, atque in meliorem ordinem restituti*, Coloniae: Gualtherius, 1604. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 43.
49. Mercator Bernardinus, *P. Bernardini Mercatoris Conventus Boppardiensis Fratrum Minorum Recollectorum sacerdotis Nucleus catecheticus continens brevi compendio doctrinam fidei ac morum, e diversis authoribus erutus, Sacrae Scripturae locis, SS. Patrum auctoritatibus nec non selectioribus historiis illustratus, omnibus animarum curatoribus, concionatoribus, et catechistis perutilis, ac rudiori plebi accomodatissimus*, Coloniae Agrippinae: impensis Samuelis Janson Moelleri, 1713. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 79.
50. Muret Marcus Antonius, *Orationum volumina*, Paderbornae Pontanus Paderborn 1611. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and other Miscellaneous, poz. 57.
51. Nádasi János, *R. P. Joannis Nadasi, e Societate Jesu, Annus Caelestis Jesu Regi, Et Mariae Reginae Sanctisque Omnibus sacer: Ad Suppeditandam Quotidianis meditationibus [...] novam indies [!] materiam, opportunus [...]. [P. 1-2, Januarius, Februarius & Martius; Aprilis, Majus & Junius]*, Coloniae Agrippinae: Apud Hermannum Demen, 1687. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 77.
52. Nepos Cornelius; Probus Aemilius; Scultetus Abrahamus, *Cornelii Nepotis vulgo Aemilii Probi libellus aureus, de vitis excellentium imperatorum Latino-Germanicus*, Franckfurt am Mayn Wust 1679. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 38.
53. Outreman Philippe d', *Paedagogi Christiani, seu rectae Hominis Christiani Institutionis, ex Sacris Codicibus, et SS. Patribus depromptae: Rationibus, Similitudinibus, et Historicis illustratae*, Coloniae Agrippinae: apud Henricum Rommerskirchen..., 1706. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 32.
54. Padilla Ildefonso de, *Annotationes In Habacuc Prophetam, Sive Discursus Praedicabiles: Cum Triplici Indice Materiarum Concionatorio, & Synopsis Annotationum Seu Discursum: Opus propter miram ingenii Authoris subtilitatem...; Primò in Hispania Turris Ximeni impressum... tandem... in Electorali Palatinatu recusum*, Sulzbaci: Lichenthaler, 1674. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 19.
55. Paoletti Agostino, *Quadragesimale: sive Discursus praedicabiles in omnes totius quadragesimae dominicas et ferias*, Coloniae Agrippinae: Apud Joannem Busaeum, 1662. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 42
56. Penzinger Sebastian Heinrich, *Bonus ordo triplicis formatae concionis moralis in omnia festa sanctorum: In Amplissima dioecesi Passaviensi celebria per*

- totum annum. In exordio thema assumptum*, Noribergae: Buggel & Seitz, 1730. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 48.
57. Pichler Gui Vitas, *Theologia polemica*, Augsburg: Martini Veith, 1747. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 46.
58. Picinelli Filippo, *Mundus symbolicus, in emblematum universitate formatus, explicatus, et tam sacris, quam profanis Eruditionibus ac Sententiis illustratus: Nunc vero Justo Volumine auctus et in latinum traductus a R.D. Auustino Erath*, Colonia Agrippina: Hermann Demen 1694. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 1.
59. Prigelius Conradus, *Centifolium Vernans Flore, Et Fragens Odore Rosae Mysticae, Seu Centum Sermones De Dignitate, Fructu Ac Merito Sacratissimi Mariani Rosarii. 1, Pars prima Dominicalis*, Augustae Vindelicorum; Oeniponti: Wolff, 1743. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 55.
60. Prigelius Conradus, *Centifolium Vernans Flore, Et Fragens Odore Rosae Mysticae, Seu Centum Sermones De Dignitate, Fructu Ac Merito Sacratissimi Mariani Rosarii. 2*, Augustae Vindelicorum; Oeniponti: Wolff, 1743. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 55.
61. Rota Petrus, *Hortus Floridissimus Variorum, Selectissimorumque Discursuum Praedicabilium: Ad Quinque Vel Sex, Saepe Plurium, Pro Singulis Anni Dominicis Et Festis Principalioribus [...] [T. 1], [Pars Hyemalis]*, Moguntiae: Sumptibus Joannis Baptistae Schönwetteri, [post 16 II] 1671. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 49.
62. Sapieha Jan Fryderyk Łukasz, *Adnotationes historiae de origine... in regno Poloniae ordinis Equitum Aquilae albae per... Augustum II. e diversis revolutionibus vindicati*, Coloniae 1730. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: History, poz. 20.
63. Sennyeus Ladislaus, *Examen ordinandorum quadripartitum, pro prima tonsura, & minoribus ordinibus, subdiaconatu, diaconatu, & presbyteratu: sive, Institutiones practicae, ad hos non modo ordines...*, Coloniae Agrippinae: Sumptibus Joan. Schlebusch, 1723. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 88.
64. Spanner Andreas, *Polyanthea Sacra: Ex Universae Sacrae Scripturae Utriusque Testamenti Figuris, Symbolis, Testimoniis, Nec Non E Selectis Patrum, Aliorumque Authorum, Sententiis... collecta, Et Copiosis, Exquisitisque Materiis Moralibus De Virtutibus Et Vitiis... Adornata... 1*, Augustae Vindelicorum; Dilingae: Bencard, (1715). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 7.
65. Spanner Andreas, *Polyanthea Sacra: Ex Universae Sacrae Scripturae Utriusque Testamenti Figuris, Symbolis, Testimoniis, Nec Non E Selectis Patrum, Aliorumque Authorum, Sententiis... collecta, Et Copiosis, Exquisitisque Materiis Moralibus De Virtutibus Et Vitiis... Adornata... 2*, Augustae Vindelicorum; Dilingae: Bencard, (1715). Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 7.

66. Thierry Joan, *Definitiones Philosophicae in Scholis celebriores*, Coloniae: Friessem, 1664. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Philosophy and Physics, poz. 29.
67. Thomas, Aquinas Saint, *S. Thomae Aquinatis Summa totius theologiae: in qua quicquid in universis bibliis continetur obscuri, quicquid in veterum patrum (ab ipso nascentis Ecclesiae initio) monumentis est doctrinae notabilis, quicquid denique vel olim vocatum est, vel hodie vocatur ab haereticis in controversiam, id totum, vel certe maxima ex parte, vt erudite & pie, ita fideliter atque dilucide per quaestiones, & responsiones explicatur: in tres partes ab auctore suo distributa*, Coloniae Agrippinae [i.e. Cologne]: Ex officina Antonij Hierati, sub Monocerote, Anno M. DC. IIII. [1604]. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 1.
68. Toledo Francisco de, *Summa casuum conscientiae sive de instructione sacerdotum*, Coloniae Agrippinae Gymnich 1608. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 51.
69. Voellus Jean, Petit Jean Viennot, *Index In Breviarivm Concilii Tridentini & Octavarivm Rom. Ad Conciones aptissimus*, Coloniae: Excudebat Henricvs Kraft, 1640. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 85.
70. Weber Johann Adam, *Ars discurrendi de qualibet materia*, Norimberga: Sumtibus Michaelis & Joh. Friderici Endterorum, 1673. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and other Miscellaneous, poz. 33.
71. Niezidentyfikowane, podane: Aug. 1736. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Asceticism, poz. 64.
72. Niezidentyfikowane, podane: Colonia 1581. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 93.
73. Niezidentyfikowane, podane: Colonia 1691. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Homiletics, poz. 51.
74. Niezidentyfikowane, podane: Colonia 1809. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Rhetoric, Poetics, Mathematics and other Miscellaneous, poz. 43.
75. Niezidentyfikowane, podane: Colonia. Katalog biblioteki różanostockiej z 1828 r., Section: Theology, poz. 92.

## ANEKS 2

**Wydawcy i nakłady druków z oficyn niemieckich, które  
znalazły się w dominikańskiej bibliotece różanostockiej**

Lp.	Miejscowość	Wydawcy i nakłady druków	Liczba druków
<b>I</b>	<b>Augsburg</b>		<b>27</b>
1.		Joahann Casper Bencard	9
2.		Antonio Bonaventura Bissoni	1
3.		Johann Baptist Burkhart	1
4.		Martin Happach	1
5.		Matthäus Rieger	4
6.		Martin Veith	8
7.		Mathias Wolff (Matthias Wolff, Witwe)	2
8.		niezidentyfikowane	1
<b>II</b>	<b>Dillingen</b>		<b>1</b>
		Joahann Casper Bencard	1
<b>III</b>	<b>Frankfurt nad Menem</b>		<b>4</b>
1.		Johann Feyerabend	1
2.		Johann Gottfried Schönwetter	1
3.		Hermann Velstein	1
4.		Balthasar Christoph Wust	1
<b>IV</b>	<b>Kolonia</b>		<b>36</b>
1.		Johann Busäus	3
2.		Johann Crith	3
3.		Hermann Demen	2
4.		Johann Wilhelm Friessem	2
5.		Peter Henning	1
6.		Anton Hierat	2
7.		Johann Jakob Horst	4
8.		Johann Kinckius	1
9.		Heinrich Kraft	1
10.		Wilhelm Metternich	2
11.		Peter Meucher	1
12.		Arnold Mylius	1
13.		Johann Quentel Erben und Gerwin Calenius	1
14.		Heinrich Rommerskirchen	1



15.		vidua Joannis Schlebusch	1
16.		Joannis Weidenfeldt & Godofredus de Berges	1
17.		Bernhard Wolter (Bernard Gualtherius)	2
18.		niezidentyfikowane	6
<b>V</b>	<b>Lipsk</b>		<b>1</b>
1.		Elias Rehefeld i Johann Grosse	1
<b>VI</b>	<b>Moguncja</b>		<b>1</b>
1.		Johann Baptista Schönwetter	1
<b>VII</b>	<b>Norymberga</b>		<b>3</b>
1.		Johann Leonhard Buggel & Johann Andreas Seitz	1
2.		Johann Georg Lochner	1
3.		Michael & Ioannes Fridericus Endter	1
<b>VIII</b>	<b>Paderborn</b>		<b>1</b>
1.		Matthäus Pontanus	1
<b>IX</b>	<b>Salzbach</b>		<b>1</b>
1.		Abraham Lichtenhaler	1

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Archiwum i Muzeum Archidiecezjalne w Białymstoku

Archiwum Klasztoru Dominikańskiego w Różanymstoku [bez sygn.].

Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie

F. 43/15864, Wizyta generalna kościoła parafialnego różanostockiego archidiecezji mohylewskiej guberni białostockiej powiatu i dekanatu sokólskiego w skutek przedpisu archidiecezjalnej administracji przez W.JX. Bagińskiego Deputata Bielskiego wizytatora, w myśl kolegiałnego 15. grudnia 1819 i konsystorskich lutego 1820 i sierpnia 1828 ukazów uczyniona 1828 r. miesiąca listopada 21 dnia, k. 11v-20: Biblioteka.

### Bibliografie

*Das Verzeichnis der im deutschen Sprachraum erschienenen Drucke des 17. Jahrhunderts* [VD 17], Berlin-Wolfenbüttel-München 2007-, <http://www.vd17.de/> (dostęp: 20.01.2024).

Estreicher Karol, *Bibliografia polska*, Kraków 1872-1951, <https://www.estreicher.uj.edu.pl/home/> (dostęp: 20.01.2024).

Heinsius Wilhelm, *Allgemeines Bücher-Lexikon oder vollständiges alphabetisches Verzeichnis aller von 1700 bis zu Ende 1892 erschienenen Bücher...*, Graz 1962-1963.

**Opracowania**

- Benzig Josef, *Die Buchdrucker des 16. und 17. Jahrhunderts im deutschen Sprachgebiet*, Wiesbaden 1963.
- Brzozecki Sławomir, *Litewską prowincja dominikanów*, w: *Dominikanie, Gdańsk, Polska, Europa. Materiały z konferencji międzynarodowej pt. Gdańskie i Europejskie Dziezictwo zakonu dominikanów w dziejach Gdańska*, red. A. Dekański, Gdańsk-Pelplin 2003, s. 139-164.
- Corsten Severin, *Kinckius, Johann*, w: *Neue deutsche Biographie*, t. 11, Berlin 1977, s. 611, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd133476456.html#ndbcontent> (dostęp: 12.01.2021).
- Głombiowski Karol, *Biblioteka franciszkanów w Nysie w świetle inwentarza z roku 1678*, Wrocław 1953.
- Kułał Aneta, *Pierwszy kościół w Różanymstoku – fundatorzy i donatorzy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, (2007) z. 13, s. 51-70.
- Niedziela Maurycy Lucjan, *Spis ksiąg klasztoru Dominikanów w Borku Starym z drugiej połowy XVIII wieku*, w: *Kartki z dziejów Tyczyna i okolic*, Tyczyn 2008, s. 123-148.
- Miławicki Marek, *Biblioteki w protokołach wizytacyjnych klasztorów dominikańskich diecezji kamienieckiej z 1824 roku*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia”, 11 (2013) s. 124-143.
- Pacevičius Arvydas, *Vienuoluną bibliotekos Lietuvoje 1795-1864 metais*, Vilnius 2005.
- Pacevičius Arvydas, *W poszukiwaniu tożsamości. Kultura książki w Wielkim Księstwie Litewskim w dobie oświecenia*, w: *Kultura książki ziem wschodniego i południowego pogranicza Polski (XVI-XX wiek)*, red. J. Gwioździk, E. Różycki, Katowice 2005, s. 41-57.
- Pacevičius Arvydas, *Žemaičių Kalvarijos dominikonų bibliotekos autoriai ir knygos 1820 metais*, „Knygotyra”, 36 (2000) s. 290-309.
- Pidłypczak-Majerowicz Maria, *Biblioteki zakonne ziemi grodzieńskiej do końca XVIII w.*, w: *Materyały drugih knigaznaučyh čytannau*, redkal. L.G. Kiruhina [i in.], Minsk 2002, s. 142-149.
- Płaszczyńska-Herman Katarzyna, *Książka Mikołaja Sępa Szarzyńskiego. Słów kilka o odkryciu dokonanym w Bibliotece oo. Dominikanów w Krakowie*, „Terminus”, 15 (2013) z. 4, s. 445-462.
- Świętochowski Robert, Chruszczewski Adam, *Polonia Dominicana apud extremeos: 1520-1800*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 467-572.
- Szostek Irena, *Biblioteka dominikanów lwowskich w świetle katalogu z roku 1776*, w: *Studia nad historią dominikanów Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 409-466.
- Szot Adam, *Biblioteka dominikańska w Różanymstoku*, „Bibliotekarz Podlaski”, (2004) nr 8, s. 64-78.
- Witkowska Aleksandra, *The Cult of the Virgin Mary in Polish Religiousness from the 15-th to the 17-th Century*, w: *The Common Christian Roots of the European Nations. An International Colloquium in the Vatican*, t. 2, Florence 1982, s. 467-478.
- Wróbel Wiesław, *Biblioteka klasztoru dominikanów w Choroszczu w 1828 r. i starodruk St-47 ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku*, w: *Małe miasta. Ślady przeszłości*, red. M. Zemło, Lublin-Strzyków-Supraśl 2017, s. 267-273.

Zawadzka Krystyna, *Biblioteka klasztoru Dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2, Warszawa 1975, s. 289-390.

Zawadzka Krystyna, *Biblioteki klasztorne dominikanów na Śląsku (1239-1810)*, Wrocław 1999.

Zimnoch Katarzyna, *Historyczna biblioteka dominikańska w Różanymstoku w świetle dziewiętnastowiecznych źródeł inwentarzowych – język i proveniencja wydawnicza księgozbioru*, „*Studia Podlaskie*”, 21 (2013) s. 127-147.

Zoepfl Friedrich, *Bencard, Johann Caspar*, w: *Neue deutsche Biographie*, t. 2, Berlin 1955, s. 34 i nn, <https://www.deutsche-biographie.de/pnd130558974.html#ndbcontent> (dostęp: 12.01.2021).

### **Neteografia**

CERL Thesaurus, [https://data.cerl.org/thesaurus/\\_search](https://data.cerl.org/thesaurus/_search) (dostęp: 20.01.2024).

The Library of Congress Name Authority File, <https://id.loc.gov/authorities/names.html> (dostęp: 20.01.2024).





ARTUR HAMRYSZCZAK\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** Ks. Anastazy Nadolny, *Słownik biograficzny kapłanów wyświęconych w latach 1921-1945 pracujących w diecezji chełmińskiej*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin 2021, ss. 796, ISBN 978-83-8127-624-5

Historiografia diecezji pelplińskiej wzbogaciła się o kolejną publikację autorstwa ks. prof. Anastazego Nadolnego – badacza lokalnego Kościoła<sup>1</sup>, duszpasterstwa emigracyjnego<sup>2</sup> i dyrektora Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie<sup>3</sup>. W zamyśle autora wspomniany słownik ma być kontynuacją wydanego 1995 roku *Słownika biograficznego księży diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, przygotowanego przez ks. Henryka Mrossa<sup>4</sup>. Jak zresztą przyznał ks. A. Nadolny,

---

\* Artur Hamryszczak – dr historii, adiunkt, Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [artur.hamryszczak@kul.pl](mailto:artur.hamryszczak@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-2578-9971>

<sup>1</sup> A. Nadolny, *Wydawnictwa pelplińskie po II wojnie światowej*, „Studia Pelplińskie”, 14 (1983) s. 93-126; *Księga Jubileuszowa 350 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie (1651-2001)*, red. A. Nadolny, Pelplin 2001.

<sup>2</sup> A. Nadolny, *Polskie duszpasterstwo w Austrii: 1801-1945*, Lublin 1995; tenże, *Opieka duszpasterska nad dziećmi i młodzieżą polską na terenie Niemiec Zachodnich w latach 1945-1965*, Lublin 1980; tenże, *Polskie duszpasterstwo w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945-2001*, Toruń 2004.

<sup>3</sup> Tenże, *Archiwum Diecezjalne w Pelplinie. Zarys dziejów i informacja o zasobie*, „Studia Pelplińskie”, 21-22 (1990-1991) s. 263-316; tenże, *Archiwum Diecezji Chełmińskiej w okresie drugiej wojny światowej*, w: *Kościół i społeczność. Rewolucje, demokracje, totalitaryzmy. Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 221-242; tenże, *Archiwum Diecezjalne w Pelplinie i jego zasób*, w: *Archiwa ziem zachodnich i północnych Polski (1945-2005). Tradycja i współczesne wyzwania. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 21 września 2005 r. w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, red. K. Kozłowski, Warszawa-Szczecin 2007, s. 165-174; tenże, *Praktyka udostępniania zbiorów archiwalnych w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 81 (2004) s. 69-71.

<sup>4</sup> H. Mross, *Słownik biograficzny księży diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995.

skorzystał on ze zgromadzonego przez ks. H. Mrossa materiału dokumentacyjnego, którego ten nie zdążył już wykorzystać do dalszej pracy.

Diecezja chełmińska powstała w 1243 roku w związku z utworzeniem organizacji kościelnej w Prusach. W 1821 roku na mocy bulli papieża Piusa VII *De salute animarum* granice diecezji zostały dostosowane do politycznych granic zaboru pruskiego, a stolicą diecezji ustanowiono Pelplin, zachowując historyczną nazwę „diecezja chełmińska”. W okresie międzywojennym diecezja obejmowała tereny przyznane Polsce na mocy traktatu wersalskiego z 1919 roku oraz plebiscytów z 1921 roku. Graniczyła z Niemcami i Wolnym Miastem Gdańsk. Terytorium diecezji zostało zatwierdzone w 1925 roku na mocy dwóch aktów prawnych: konkordatu między Rzeczpospolitą Polską a Watykanem oraz bullą *Vixdum Poloniae unitas* papieża Piusa XI. Wspomniana diecezja w 1939 roku podzielona była na 29 dekanatów i posiadała 333 parafie oraz 32 filie i 110 kaplic mszalnych. Pracowało w niej 697 księży diecezjalnych oraz 56 księży zakonnych w 8 klasztorach, a w seminarium duchownym w Pelplinie studiowało 160 alumnów. Diecezja chełmińska liczyła ok. 1 300 000 wiernych.

W czasie II wojny światowej diecezja chełmińska została wcielona do Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie, z wyjątkiem części powiatu działdowskiego, którą przyłączono do prowincji Prus Wschodnich. Już od pierwszego dnia agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę we wrześniu 1939 roku, do końca tego roku władze okupacyjne zamordowały 214 księży chełmińskich, 150 wywieziono do obozów koncentracyjnych, gdzie 80 poniosło śmierć, a kilkudziesięciu zginęło podczas działań wojennych. Władze niemieckie zamknęły instytucje kościelne, seminarium, kurie i zniosły zakony. W wyniku wojny i okupacji liczba duchownych diecezjalnych spadła prawie o 50%. Większość kościołów zamknięto, a na 500 dotychczas czynnych świątyń, pozostało otwartych 324, jednak bez duszpasterzy albo obsługiwanych tylko przez dojeżdżających księży.

W słowniku zebrano biogramy księży diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1921-1945. Uwzględniono także księży diecezjalnych i zakonnych, nieinkardynowanych do diecezji chełmińskiej, którzy w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu podjęli czasowo bądź na stałe pracę duszpasterską w tej diecezji. Dodatkowo w publikacji ujęto niemieckich księży, którzy w czasie okupacji hitlerowskiej Polski podjęli pracę na terenie diecezji chełmińskiej, na prośbę wojennego administratora diecezji bp. Karola Marii Spletta z Gdańska. Na jego apel przyjechali duchowni z archidiecezji kolońskiej, diecezji warmińskiej, gdańskiej i berlińskiej oraz prałatury pilskiej. Byli oni wcześniej aprobowani przez okupacyjne władze niemieckie, które oczekiwały od wspomnianych księży przyspieszenia procesu germanizacji powierzonej im duszpastersko polskiej ludności Pomorza, przy wsparciu administratora diecezji bp. gdańskiego K.M. Spletta. Oprócz wspomnianych duchownych, niektórzy niemieccy księża z nadgranicznych parafii czasowo dojeżdżali z posługą duchową do sąsiednich parafii chełmińskich, jednak nie zostali oni ujęci w publikacji.

W słowniku zamieszczono 612 biogramów duchownych – 536 księży inkardynowanych do diecezji (wyświęconych w diecezji chełmińskiej, ale również przybyłych z innych diecezji i zakonów) oraz 76 księży nieinkardynowanych. Wszystkie

biogramy ułożono alfabetycznie. Przy księżach włączonych do duchowieństwa chełmińskiego podano ich wcześniejszą przynależność diecezjalną lub zakonną. Dla wszystkich księży kryterium ujęcia w publikacji była data święceń kapłańskich przyjętych w latach 1921-1945, niezależnie od daty śmierci. W przypadku księży, którzy podjęli na krótko pracę w diecezji i zachowała się tylko szczątkowa dokumentacja ich obecności w diecezji, zrezygnowano z przygotowania ich biogramu.

Publikacja oparta jest na licznych kwerendach w archiwach kościelnych i państwowych w Polsce i za granicą (Gdańsk, Pelplin, Toruń, Bydgoszcz, Niemcy, Kanada, Stany Zjednoczone). Ze względu na zniszczenie w czasie działań wojennych w 1945 roku teczek osobowych księży w archiwum diecezjalnym, do rekonstrukcji życiorysów duchownych zostały wykorzystane inne rodzaje źródeł. Były to materiały drukowane, prasowe, dokumentacja rodzin kapłanów, wspomnienia, ankiety strat wojennych ks. Antoniego Liedtkego, powojenneteczki osobowe księży z ich własnoręcznie napisanym życiorysem itp. Z tego powodu biogramy niektórych księży mają liczne luki w życiorysie. Być może udałoby się je ograniczyć, gdyby autor skorzystał z zasobu archiwalnego Instytutu Pamięci Narodowej.

Na każdy biogram składa się: hasło (nazwisko, imię, daty skrajne życia, przynależność diecezjalna lub zakonna – brak wskazania świadczy o inkardynacji do diecezji chełmińskiej), biogram (w układzie chronologicznym), bibliografia (słowniki, opracowania, źródła drukowane, prasa, źródła archiwalne, dopiski uzupełniające lub wyjaśniające). Do nazwisk obocznych lub dwuczłonowych zastosowano odsyłacze.

Na końcu publikacji umieszczono mapę diecezji chełmińskiej w jej granicach z lat 1925-1992, z podziałem na dekanaty z 1939 roku. W osobnej wkładce dołączono zdjęcia kapłanów w kolejności alfabetycznej, a w przypadku księży o tym samym imieniu i nazwisku podano ich rok urodzenia.

Słownik duchowieństwa diecezji chełmińskiej stanowi ważną publikację dokumentującą duchowieństwo diecezji chełmińskiej, będąc niewątpliwie inspiracją dla badaczy historii Kościoła do podjęcia podobnych inicjatyw w innych diecezjach.

Słowa kluczowe: duchowieństwo; diecezja chełmińska; diecezja pelplińska; okupacja niemiecka; Pomorze; II wojna światowa

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Księga Jubileuszowa 350 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie (1651-2001)*, red. A. Nadolny, Pelplin 2001.
- Mross Henryk, *Słownik biograficzny księży diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995.
- Nadolny Anasztazy, *Archiwum Diecezjalne w Pelplinie i jego zasób*, w: *Archiwa ziem zachodnich i północnych Polski (1945-2005). Tradycja i współczesne wyzwania. Materiały z sesji naukowej, która odbyła się 21 września 2005 r. w Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie*, red. K. Kozłowski, Warszawa-Szczecin 2007, s. 165-174.

- Nadolny Anastazy, *Archiwum Diecezjalne w Pelplinie. Zarys dziejów i informacja o zasobie*, „Studia Pelplińskie”, 21-22 (1990-1991) s. 263-316.
- Nadolny Anastazy, *Archiwum Diecezji Chełmińskiej w okresie drugiej wojny światowej, w: Kościół i społeczności. Rewolucje, demokracje, totalitaryzmy. Studia z dziejów XIX i XX wieku*, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 221-242.
- Nadolny Anastazy, *Opieka duszpasterska nad dziećmi i młodzieżą polską na terenie Niemiec Zachodnich w latach 1945-1965*, Lublin 1980.
- Nadolny Anastazy, *Polskie duszpasterstwo w Austrii po drugiej wojnie światowej 1945-2001*, Toruń 2004.
- Nadolny Anastazy, *Polskie duszpasterstwo w Austrii: 1801-1945*, Lublin 1995.
- Nadolny Anastazy, *Praktyka udostępniania zbiorów archiwalnych w Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 81 (2004) s. 69-71.
- Nadolny Anastazy, *Wydawnictwa pelplińskie po II wojnie światowej*, „Studia Pelplińskie”, 14 (1983) s. 93-126.





KS. MIECZYŚLAW RÓŻAŃSKI\* – OLSZTYN

**[Recenzja]:** *Zarządzanie majątkiem kościelnym w Archidiecezji Warmińskiej. Vademecum na podstawie norm powszechnego i partykularnego prawa kanonicznego z odniesieniem do prawa polskiego*, red. Lucjan Swito, Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. bpa Jana Obłąka, Olsztyn 2022, ss. 242, ISBN 978-83-954915-2-8

Cenna jest każda inicjatywa związana z zarządzaniem majątkiem kościelnym, gdyż wokół tego zagadnienia jest wiele niejasności będących następstwem błędnego przekazu oraz skomplikowania problematyki, która dotyczy realizacji prawa kościelnego i prawa państwowego, przy czym nie należy zapominać o celu istnienia tego majątku oraz perspektywy religijnej wynikającej ze sfery sakralnej. Choć w samym tytule nie została zamieszczona informacja, to ta wieloautorska monografia odnosi się również do sfery obiektów zabytkowych, które można określić jako dziedzictwo kulturowe mające swoją wartość nie tylko historyczną, ale także artystyczną. Publikacja ukazała się dzięki dofinansowaniu z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach projektu „Wzmocnienie funkcji regionotwórczej Muzeum Archidiecezji Warmińskiej”.

Monografia wieloautorska składa się z wprowadzenia, 8 rozdziałów różnych autorów, bibliografii po każdym rozdziale oraz bibliografii zbiorczej. Dołączono do niej także załączniki dotyczące poszczególnych aktów prawnych z prawa kanonicznego powszechnego i partykularnego archidiecezji warmińskiej.

Wprowadzenie do książki napisał arcybiskup metropolita warmiński Józef Górczyński (s. 7-8), który wskazał, że majątek kościelny powinien być właściwie administrowany, a zarządzający nim winni stosować się do norm prawa powszechnego i partykularnego. Publikację merytorycznie rozpoczynają trzy artykuły ks. Lucjana Swito. Pierwszy z nich noszący tytuł *Nabywanie dóbr doczesnych* (s. 11-38) wskazuje na podstawie przepisów prawa kanonicznego, że Kościół ma prawo do posiadania dóbr doczesnych zgodnie z kan. 1254 § 1 i 2 KPK<sup>1</sup>. Przepisy te

\* Ks. Mieczysław Różański – dr hab. nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, prof. uczelni, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Filia w Elku

e-mail: mieczyslaw.rozanski@uwm.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-3345-1740>

<sup>1</sup> *Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 2022.

uregulowane są także w obecnym prawie państwowym, przede wszystkim w art. 23 konkordatu z 1993 roku<sup>2</sup> oraz w art. 52 ustawy o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>3</sup>. Następnie bazując na prawie kanonicznym, opisał współczesne sposoby nabywania dóbr doczesnych: ofiary dobrowolne (kolekty, darowizny, ofiary mszalne, ofiary za inne sakramenty i sakramentalia), na prośbę (zbiórki nadzwyczajne i zwyczajne, zbiórki na jałmużnę), fundacje pobożne i powiernictwo. Potem określone zostały świadczenia finansowe wynikające z przepisów prawa kanonicznego (opłaty, podatki diecezjalne) oraz przedawnienia i zasiedzenia, które są następstwem przepisów prawa kanonicznego, jak i prawa cywilnego obowiązującego w Polsce. Oprócz tego wskazane zostały dochody ze zreformowanych beneficjów, daniny na rzecz Stolicy Apostolskiej oraz dochody z majątku własnego, czyli dzierżawy i prowadzenie działalności gospodarczej.

Drugi artykuł tego samego autora zatytułowany *Zarząd dobrami doczesnymi* (s. 41- 59) dotyczy podstawowych elementów zarządu majątkiem. Definiuje osobowość prawną i reprezentację podmiotów kościelnych w sprawach majątkowych. Autor dokonał podziału z prawa kościelnego na osobowość kanonicznoprawną i z prawa państwowego na osobowość cywilnoprawną. Opierając się na konkordacie i ustawie o stosunku państwa do Kościoła katolickiego, wymienił wszystkie jednostki organizacyjne Kościoła katolickiego, które posiadają osobowość prawną oraz wskazał, w jaki sposób kościelna jednostka organizacyjna może uzyskać osobowość prawną na gruncie prawa państwowego. Specyfika funkcjonowania Kościoła wskazuje także na możliwość działania w obrocie prawnym organizacji nieposiadających osobowości prawnej. Do takich należą m.in. biblioteki, archiwa, wydawnictwa kościelne, zakłady usługowe i handlowe, charytatywno-opiekuńcze. Działają one w ramach kościelnych osób prawnych, które je powołały. Autor wskazuje, jakie są ograniczenia prawne tych jednostek organizacyjnych (s. 45-46). Dalsza część wywodu związana jest z reprezentacją kościelnych osób prawnych w sprawach dotyczących zarządu majątkiem. Ponieważ jest ona różna na gruncie prawa kanonicznego i prawa cywilnego, zostały one osobno omówione z uwzględnieniem poszczególnych ustaw. Autor podjął się prezentacji zakresu kompetencji ekonomy diecezjalnego i związaną z mocą sprawowania tego urzędu kwestią pełnomocnictwa. Przedstawił akty zarządu dotyczące dóbr parafii – zarząd zwyczajny i akty przekraczające granice oraz sposób zwyczajnego zarządzania. Wszystkie te analizy dla lepszego zrozumienia posiadają swoje przykłady i konkluzje praktyczne. Ostatnim zagadnieniem, którego podjął się autor, było omówienie problematyki sukcesji majątku kościelnego w przypadku połączenia podziału lub zniesienia kościelnej osoby prawnej.

Rozdział trzeci noszący tytuł *Alienacja jako szczególny rodzaj aktu przekraczającego zwykły zarząd* (s. 63-88) zawiera najpierw elementy związane z wyjaśnieniem definicyjnym terminu alienacja, a także tego, co może być podmiotem i przedmiotem alienacji. Autor rozważa ważność i godziwość alienacji na gruncie

<sup>2</sup> Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998, nr 51, poz. 318.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, t.j. Dz.U. z 2023, poz. 1966.

prawa kanonicznego i prawa polskiego. Zaznaczyć należy, że inne jest znaczenie tego pojęcia w prawie kanonicznym i w prawie polskim. Na gruncie prawa polskiego przez alienację należy rozumieć umowę sprzedaży, umowę zamiany i umowę darowizny, a także czynności prawne, które określone są jako czynności nazwane (ustanowienie: hipoteki, zastawu, użytkowania, dzierżawy, najmu, służebności gruntowej, służebności osobistej, poręczenia, użyczenia) i czynności nienazwane. Dalsza część dotyczy elementów proceduralnych związanych z przeprowadzonej alienacji. Najpierw omówione zostało postępowanie eliminacyjne dotyczące parafii diecezji i innych podmiotów, które nie należą do zgromadzeń zakonnych, a następnie do osób prawnych należących do zgromadzeń zakonnych i instytutów świeckich. Po omówieniu tych procedur autor skupił się na konsekwencjach alienacji w prawie kanonicznym i prawie polskim. Do tekstu dołączone są przykłady i konkluzje praktyczne.

Po omówieniu tych podstawowych rzeczy związanych z dobrami doczesnymi w parafii zamieszczony został tekst autorstwa ks. Marka Paszkowskiego zatytułowany *Środki wsparcia sakralnego dziedzictwa kulturowego i sposoby ich pozyskiwania* (s. 91-104). Zawarta w nim treść dotyczy *sensu stricto* problematyki zabytków sakralnych i sposobów starania się o pomoc finansową w celu ich renowacji. Autor wskazał w oparciu o akty normatywne, jakie są sposoby otrzymania pomocy finansowej w renowacji zabytków oraz jakie są programy wspierające działania konserwatora. Zwrócił uwagę, że omawiane źródła pozyskania środków dotyczą zabytków, czyli tych obiektów, które zostały wpisane do rejestru zabytków. Kolejnym krokiem są badania konserwatorskie, a także sporządzenie harmonogramu prac. Następnie wydanie pozwolenia konserwatorskiego i kosztorysów ofertowych. Te wszystkie elementy potrzebne są do złożenia wniosku o dotację.

Kolejny rozdział autorstwa ks. Adama Ornatka *Podatki i opłaty duchowieństwa parafialnego oraz parafii* (s. 107-115) opisuje, jakie podatki płacą instytucje kościelne, parafie oraz duchowni. Autor omawia najpierw podatki ustalone przez władze państwowe, czyli podatek dochodowy proboszcza, wikariuszy, podatek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz system podatkowy, który funkcjonuje w archidiecezji warmińskiej, podatki parafialne, osobiste księży i podatki od cmentarzy.

Rozdział szósty *Eksploracja budynków sakralnych* (s. 119-131) ks. Zbigniewa Czernika przedstawia przepisy prawne dotyczące budynków sakralnych. Najpierw autor wskazuje na podstawowe elementy dotyczące ich użytkowania i przepisy wynikające z prawa budowlanego związanego ze stanem technicznym budynku. Prawo budowlane nakłada na właściciela obowiązek dokonania różnego rodzaju przeglądów, które zostały w sposób szczegółowy omówione. Wskazał na ważność księgi obiektu budowlanego oraz zasad ochrony przeciwpożarowej. Autor opisał regulacje prawne i obowiązki, które spoczywają na administratorze budynku.

W rozdziale siódmym *Zabytek w parafii* (s. 135-145) ten sam autor charakteryzuje co jest obiektem zabytkowym oraz dokonuje jego klasyfikacji na zabytki ruchome i nieruchome, a także podaje ich elementy kwantyfikujące. Omawia ochronę zabytków w prawie kościelnym i w prawie polskim, opierając się na dokumentach oraz procedurze renowacji i konserwacji obiektów zabytkowych.

Szczegółowo opisuje procedurę kościelną i prawo partykularne stosowane w archidiecezji warmińskiej.

Ostatni rozdział autorstwa ks. Marcina Bałdygi nosi tytuł *Zarząd cmentarzami parafialnymi* (s. 149-158) i dotyczy aspektów prawnych związanych z funkcjonowaniem cmentarzy. Autor czyni rozważania na podstawie ustawy o cmentarzach<sup>4</sup>, opisując kompetencje zarządu cmentarza oraz problematykę odnoszącą się do prawa do grobu i dysponowania nim oraz procedurę pochówku. Ponadto rozdział zawiera także elementy praktyczne związane z zagadnieniami dotyczącymi utrzymania cmentarza, opłat cmentarnych i zasad korzystania z cmentarza.

Do każdego rozdziału załączona została bibliografia w postaci źródeł prawa państwowego oraz kanonicznego, a także podstawowe publikacje, z których korzystali autorzy. Po artykułach merytorycznych po raz drugi dodano bibliografię, która ma charakter bibliografii zbiorczej. Ujęto w niej kolejny raz wykorzystane w pracy publikacje. W tej części redaktorzy powinni zamieścić monografie i artykuły podstawowe dla poszczególnych zagadnień, które bardziej szczegółowo omawiają przedstawione w artykułach problemy. Wówczas tak skonstruowana bibliografia byłaby bardziej użyteczna dla czytelników. Z uwagi na to, że podanie podstawowego katalogu publikacji objęłoby kilkadziesiąt pozycji, należy wskazać, że większość artykułów dotyczących tych zagadnień ukazała się na łamach czasopism: „Studia z Prawa Wyznaniowego”, „Państwo i Kościół”, „Prawo Kanoniczne” i „Przegląd Prawa Wyznaniowego”. Ograniczę się tylko do wskazania istotnych monografii dotyczących omawianych zagadnień: dóbr doczesnych Kościoła<sup>5</sup>, zasad opodatkowania<sup>6</sup>, zabytków sakralnych<sup>7</sup>.

Treść zawarta w publikacji ma charakter popularnonaukowy. Jest napisana w sposób przejrzysty i słownikowy, tak aby czytelnik, który nie ma znajomości zagadnień prawnych, mógł się zorientować w zawiłościach prawa kanonicznego i polskiego. Wydaje się, że autorom udało się opracować dzieło przystępne, które może służyć duchownym i katolikom w lepszym zrozumieniu zagadnień dotyczących prawa majątkowego Kościoła katolickiego, w tym praw własnościowych dotyczących materiałów archiwalnych i zabytków, które są w posiadaniu tego Kościoła.

Słowa kluczowe: majątek kościelny; archidiecezja warmińska; prawo kanoniczne; prawo cywilne

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, t.j. Dz.U. z 2024, poz. 576.

<sup>5</sup> A. Domaszk, *Dobra doczesne Kościoła. Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, Warszawa 2016.

<sup>6</sup> B. Pahl, *Majątek kościołów i innych związków wyznaniowych. Zasady opodatkowania*, Olsztyn 2008.

<sup>7</sup> A. Moś, *Zasady relacji między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem katolickim w zakresie ochrony kościelnych dóbr kultury*, Gdańsk-Sopot 2021; A. Laskowski, *Budując system. Ochrona zabytków sakralnych w diecezji tarnowskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 2020.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła**

*Kodeks prawa kanonicznego*, Poznań 2022.

Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998, nr 51, poz. 318.

Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, t.j. Dz.U. z 2023, poz. 1966.

Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, t.j. Dz.U. z 2024, poz. 576.

**Opracowania**

Domaszk Arkadiusz, *Dobra doczesne Kościoła. Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, Warszawa 2016.

Laskowski Andrzej, *Budując system. Ochrona zabytków sakralnych w diecezji tarnowskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Kraków 2020.

Moś Andrzej, *Zasady relacji między Rzeczpospolitą Polską a Kościołem katolickim w zakresie ochrony kościelnych dóbr kultury*, Gdańsk-Sopot 2021.

Pahl Bogumił, *Majątek kościołów i innych związków wyznaniowych. Zasady opodatkowania*, Olsztyn 2008.





LUCYNA SADZIKOWSKA\* – KATOWICE

**[Recenzja]:** *Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. 25 lat w służbie człowieka i książki*, red. Henryk Olszar, Weronika Pawłowicz, Bogumiła Warząchowska, Wydawnictwo Biblioteki Śląskiej, Katowice 2024, ss. 248, ISBN 978-83-67152-69-3

Słowo nie tylko jest początkiem wszystkiego: „Na początku było Słowo”<sup>1</sup>, nie tylko dysponuje kreatywną mocą stwarzania świata, ocalenia, a nawet zbawienia człowieka. Nie tylko jest rezerwuarem podstawowych wartości: dobra, prawdy, piękna, ale też śladem naszej obecności, fenomenem ludzkiego zamieszkiwania świata i siebie samego, fenomenem komunikowania się<sup>2</sup>. Słowo dla przedstawicieli wielu zawodów i profesji stało się sposobem docierania do prawdy, a tym samym „prawdą słowa, to znaczy słowem zamienionym na słowo obiecanie; słowem dialogu i diamentem, wezwaniem litery przez poznaną literę. (...) Utracić słowo, to utracić Boga w Krzyku Stworzenia”<sup>3</sup>.

Po to, aby zrozumieć słowo... (s. 11), bibliotekarze gromadzą, opracowują, przechowują: pochylają się nad książkami, nad ludzkim słowem. Taką myślą dzieli się ks. Henryk Olszar w pierwszym akapicie *Wstępu* do publikacji zatytułowanej *Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. 25 lat w służbie człowieka i książki*.

---

\* Lucyna Sadzikowska – dr hab. nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo, prof. uczelni, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: [lucyna.sadziowska@us.edu.pl](mailto:lucyna.sadziowska@us.edu.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-5509-4513>

<sup>1</sup> Zob. *Ewangelia według św. Jana* 1,1, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 3 poprawione, Poznań-Warszawa 1990, s. 1216.

<sup>2</sup> Rozumienie kategorii metafory śladu w filozofii podejmowała Barbara Skarga, różnicując następujące jej znaczenia: ślad jako piętno w wymiarze etycznym, jako blizna w wymiarze ontologicznym i metafizycznym oraz ślad jako wezwanie, by ku czemuś wyjść, do czegoś dążyć. Zob. B. Skarga, *Ślad i obecność*, Warszawa 2004.

<sup>3</sup> Cyt. za: E. Jabés, *Powrót do Księgi*, przeł. A. Wodnicki, posłowie J. Kania, Kraków 2005, s. 122.

Zauważyć trzeba, że pierwszy kontakt z recenzowaną publikacją może przynieść wątpliwość lub pytanie, czy uzasadnione było działanie redaktorów: ks. Henryka Olszara, Weroniki Pawłowicz i Bogumiły Warząchowskiej, by w samodzielnym opracowaniu z okazji 25-lecia duszpasterstwa bibliotekarzy zebrać artykuły, recenzje i sprawozdania już w przeszłości opublikowane (granice czasowe przyjęte przez redaktorów to lata 2015-2024, choć przedrukowane materiały pochodzą również z 2013 czy 2014 roku) i dostępne w zasobach internetowych.

Po namyśle takie działanie – związane z zapisem zaangażowania bibliotekarzy w działalność bibliotek oraz środowisk duszpasterskich w archidiecezji katowickiej – trzeba uznać za ważne i konieczne, a trud redaktorów zrozumieć i docenić. Jak bowiem w *Przedmowie* stwierdził arcybiskup senior Damian Zimoń, bibliotekarze łączą w sobie misję człowieka książki z wiarą w Boże Słowo (s. 9). Zebranie najważniejszych świadectw i tekstów z lat 2015-2024, czyli tych, które ukazały się od ostatniej tego typu publikacji w 2014 roku (mowa o opracowaniu *Duszpasterstwo Bibliotekarzy. W służbie człowieka i książki*, zredagowanym przez Jana Malickiego, Bogumiłę Warząchowską i Henryka Olszara), a dotyczyły duszpasterstwa bibliotekarzy, wymagało rzetelnej kwerendy bibliotecznej, solidnej pracy, pasji i zaangażowania. Wyselekcjonowany materiał staje się interesującą – na swój sposób nieoczywistą – księgą jubileuszową duszpasterstwa bibliotekarzy archidiecezji katowickiej. Duszpasterstwo bibliotekarzy, istniejące w archidiecezji katowickiej od 10 sierpnia 1999 roku, skupia pracowników ze wszystkich typów bibliotek Górnego Śląska. Do jego celów należy integracja środowiska oraz wymiana doświadczeń i współpraca zawodowa.

Tytuł książki, jej integralna część, wraz z podtytułem zawierającym klucz de-szyfrujący najważniejsze treści opracowania, jest cenną informacją dla odbiorcy: pozwala już w pierwszym czytelniczym oglądzie zorientować się w jej zawartości. W takim ujęciu – na wskroś jubileuszowo-podsumowującym nieledwie 25-letnią historię duszpasterstwa bibliotekarzy archidiecezji katowickiej, rejestrującym dokonania bibliotekarzy w tym zakresie – struktura książki jest przemyślana, logiczna, opracowana z myślą o odbiorcy: czytelniku zaangażowanym i zainteresowanym duszpasterską częścią bibliotekarskiego świata.

Podkreślmy, że otrzymujemy lekturę podejmującą istotne tematy również od strony praktycznej, jako że autorzy i redaktorzy to osoby silnie zaangażowane w ruch duszpasterski. Takie ujęcie tematu, jakie proponują twórcy publikacji, z pewnością stanowi dużą wartość dla – co oczywiste – bibliotekarzy, ludzi książki, ale także historyków Kościoła, socjologów, teologów i wszystkich zainteresowanych ruchem duszpasterskim.

Prezentowana publikacja składa się – poza *Przedmową* autorstwa ks. arcybiskupa seniora Damiana Zimonia i *Wstępu* ks. Henryka Olszara – z pięciu części, które redaktorzy zatytułowali następująco: *Działalność Duszpasterstwa Bibliotekarzy w świetle Kroniki – wybór materiałów*; *Artykuły o Duszpasterstwie Bibliotekarzy w czasopiśmie*; *Recenzje książek*; *Sprawozdania – konferencje, sympozja, spotkania* oraz *Osoby związane z Duszpasterstwem Bibliotekarzy*.

Pierwszą część publikacji wypełniają artykuły: Weroniki Pawłowicz, Kamili Falińskiej i Ewy Feluks pt. *Pielgrzymki i wyjazdy do Sanktuariów Maryjnych oraz*



*miejsc kultu świętych*; Weroniki Pawłowicz zatytułowany *Spotkania i wydarzenia w kręgu Duszpasterstwa Bibliotekarzy* oraz ks. Henryka Olszara traktujący o *Homiliach, kazaniach, mowach okolicznościowych*. Lektura wymienionych artykułów utwierdza w przekonaniu, że uczestnictwo pracowników bibliotek w duszpasterstwie wzmacnia ich zaangażowanie religijne, służy doskonaleniu ich pracy, pogłębia formację intelektualną oraz wspiera ich codzienną posługę na rzecz osób korzystających z bibliotek.

W drugiej części książki, kreśląc szeroko krajobraz 25-lecia duszpasterstwa bibliotekarzy, a w szczególności prowadząc rozważania nad ostatnim 10-leciem, redaktorzy organizują kolejne rozdziały wokół artykułów o duszpasterstwie bibliotekarzy w czasopiśmie. Zamieszczone trzy teksty (dwa ks. Henryka Olszara i jeden Elizy Lubojańskiej) ukazały się w „Fidesie. Biuletynie Bibliotek Kościelnych” (2015, nr 1 i 2023, nr 56) i w „Forum Bibliotek Medycznych” (2017, nr 1/19).

*Recenzje książek* to rozdział trzeci, który stanowi dopełnienie części drugiej poświęconej dotychczas opublikowanym artykułom. Otrzymujemy przegląd artykułów recenzyjnych, które ukazały się w latach 2014-2022 na łamach pism: „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” i „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy”.

*Sprawozdania, konferencje, sympozja, spotkania* – część czwartą monografii zbiorowej – rozpoczyna tekst Renaty Ćmiel przedrukowany z „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” z 2023 roku; dalej czytelnik zapoznać się może ze sprawozdaniem Barbary Kołodziej z konferencji pt. *Jedność w różnorodności. Współpraca bibliotek akademickich*, która odbyła się w Katowicach (przedruk z „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych” z 2013 roku), Marii Kycler z konferencji *Bibliotekarze w służbie człowieka i książki* (tekst pierwotnie ukazał się w „Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy” w 2014 roku), a także z tekstem autorstwa Ewy Olszowy o konferencji, która odbyła się w ramach XXXI Forum Sekcji Bibliotek Szkół Wyższych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Katowicach (oryginalny tekst ukazał się w „Fidesie. Biuletynie Bibliotek Kościelnych” w 2014 roku). Część czwartą zamykają *Sprawozdania z działalności Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej za 2018 i 2021 rok*, przygotowane przez ks. Henryka Olszara.

Książkę kończy dość syntetyczny, lecz bardzo ważny rozdział: *Osoby związane z Duszpasterstwem Bibliotekarzy*, będący prezentacją w formie wykazu uczestników prac i spotkań Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej w latach 1999-2024 (opracowała Bogumiła Warzachowska) oraz wybranych biogramów osób zaangażowanych w duszpasterstwie bibliotekarzy lub biorących udział w jego pracach i spotkaniach w latach 1999-2024. Warto przywołać ich nazwiska, by jeszcze raz wybrzmiały: ks. Henryk Olszar – opiekun Duszpasterstwa Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej, Krystyna Baluch, Iwona Bias, Sylwia Błaszczuk, Aniela Dziubany, Kamila Falińska, Danuta Gburska, Barbara Kołodziej, Iwona Kośny, Eliza Lubojańska, Gabriela Łacka, Agata Muc, Maria Myszkowska-Matusiak, Weronika Pawłowicz, Bożena Przydacz, Bożena Szczykała, Wiesława Szlachta, Bogumiła Warzachowska, Krystyna Wołoch.

Zaprezentowane biogramy, przygotowane przez samych autorów, mają różną obszerność i różną formę – niektóre zawierają zdjęcia, w innych przyjęto ujęcie tematyczne – wszystkie charakteryzuje rys osobisty. Autorzy not biograficznych zaakcentowali i uwypuklili ważne dla nich aspekty i wartości, którymi kierują się w życiu. Tym samym otrzymujemy w różnym stopniu subiektywne portrety tychże osób. Nadaje to niewątpliwie walor indywidualizmu, choć od opracowania naukowego oczekiwałabym sformalizowanych biogramów.

Reasumując, warto podkreślić, że przedstawiana publikacja przywołuje najważniejsze i najciekawsze tematy oraz elementy tworzące duszpasterstwo bibliotekarzy. Redaktorzy szeroko nakreślają przenikanie się pracy zawodowej i zjawisk duszpasterskich, dogłębnie przedstawionych i zinterpretowanych przez poszczególnych autorów artykułów, sprawozdań czy recenzji. Wnikliwe i przemyślane skatalogowanie tekstów oraz personalny, pełen pasji sposób prezentacji biogramów sprawiają, że publikacja ta jest zajmująca, może zachęcać do dyskusji i, niewątpliwie, pobudza do myślenia. Czyta się ją więc z zainteresowaniem i przyjemnością. Polecam tę lekturę nie tylko bibliotekarzom, ale także osobom spoza środowiska bibliotekarskiego.

Słowa kluczowe: archidiecezja katowicka; duszpasterstwo bibliotekarzy; jubileusz; książka; służba

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Opracowania

*Ewangelia według św. Jana 1,1*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 3 poprawione, Poznań-Warszawa 1990, s. 1216.

Jabés Edmond, *Powrót do Księgi*, przeł. A. Wodnicki, posłowie J. Kania, Kraków 2005, s. 122.

Skarga Barbara, *Ślad i obecność*, Warszawa 2004.



KS. ALBERT WARSO\* – LUBLIN

**[Recenzja]:** *Postępowanie z materiałami archiwalnymi w archiwach kościelnych. Katalog dobrych praktyk. Wersja 1.1*, red. Robert R. Kufel i Anna Laszuk, Warszawa-Zielona Góra 2023, ss. 193+7 nlb, ISBN 978-83-96834-0-0

Działalność archiwów kościelnych jest normowana zarówno przez dokumenty kościelne, jak też państwowe. Od wielu lat, a zwłaszcza po podpisaniu w 1993 roku przez Polskę konkordatu i po jego wejściu w życie w 1998 roku, trwały starania o uregulowanie działalności archiwów kościelnych. Powołano również komisję, która miała wypracować normy prawne. Przygotowane przez nią projekty nie weszły jednak nigdy w życie. W 2017 roku Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych powołał do istnienia zespół roboczy do spraw archiwów kościelnych. Jednym z zadań, które stanęło przed nim, było przygotowanie dokumentu (*Katalogu dobrych praktyk*) odnoszącego się do sposobu postępowania z archiwaliami w archiwach kościelnych. W skład komisji weszli znawcy archiwów i praktycy pracy archiwalnej: ks. dr hab. Mieczysław Różański (przewodniczący), dr Henryk Niestrój (zastępca przewodniczącego), dr Anna Laszuk (sekretarz), dr Karol Patryk Dowgiało, dr Ewa Grin-Piszczyk, s. Krescencja Huk, dr hab. Anna Krochmal, ks. dr hab. Robert Romuald Kufel, ks. dr Michał Sołomieniuk i ks. dr Jarosław Wąsowicz.

Omawiana publikacja stanowi owoc pracy zespołu. Jej wydawcą jest Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych z siedzibą w Zielonej Górze. Praca została przygotowana pod redakcją ks. Roberta Kufla i Anny Laszuk. Skład i łamanie tekstu jest dziełem Adama Józwicka. Publikacja została zrecenzowana przez ks. prof. dr hab. Józefa Wolczańskiego z Krakowa i dr hab. Waldemara Chorążyczewskiego – profesora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Tytuł publikacji związany jest z dokumentem przygotowanym w 2021 roku (w wersji 1.0). Został on rozesłany do archiwów kościelnych, a równocześnie zaktualizowany i uzupełniony. Zakres dokumentu został zatwierdzony przez Kon-

---

\* Ks. Albert Warso – dr historii, asystent naukowy, Instytut Historii Kościoła, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

e-mail: [albert.warso@kul.pl](mailto:albert.warso@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0002-4859-9214>

ferencję Episkopatu Polski oraz Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych. Według założenia wynikającego z rozporządzeń Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych przygotowywane źródło miało – jak pisze przewodniczący komisji ks. dr hab. M. Róžański – „pomóc organizować archiwa kościelne oraz przyczynić się do lepszego zabezpieczania i opracowywania materiałów archiwalnych”. Książkę rozpoczyna *Wprowadzenie*, a następnie *Wstęp* autorstwa ks. M. Róžańskiego. Publikacja podzielona została na sześć rozdziałów tematycznych, po których zamieszczono słownik terminologiczny, aneksy i literaturę.

Pierwsza część omawia strukturę zasobu archiwów kościelnych. Została przygotowana przez ks. M. Róžańskiego, ks. J. Wąsowicza i s. K. Huk. Najpierw przedstawiono strukturę zasobu diecezjalnego archiwum historycznego, następnie archiwum zakonu i zgromadzenia zakonnego męskiego i żeńskiego, a na zakończenie wyodrębniono zespoły i zbiory. Zawarte tu zostały ogólne wskazania odnoszące się do każdego z rodzajów archiwów. Niemniej – w wypadku archiwów zakonów i zgromadzeń zakonnych – podkreślano różnorodność wynikającą z wewnętrznych przepisów, konstytucji zakonnych, regulaminów, czy chociażby z realizowanych przez członków tych wspólnot charyzmatów. Autorzy już w pierwszym zdaniu zaznaczają, że „nadanie zasobowi archiwalnemu strukturalnego porządku jest fundamentalne przy organizacji każdego archiwum” (s. 13). W części tej – poza praktycznymi wskazówkami – podano również przykład struktury zasobu diecezjalnego archiwum historycznego – z okresu staropolskiego i od XIX wieku. Przy ukazywaniu struktury zasobu archiwum zakonu czy zgromadzenia zakonnego męskiego również przedstawiono propozycję ogólnej, jak również przykładowej, rozbudowanej struktury zasobu. Ukazano też strukturę zasobu archiwum zakonu i zgromadzenia żeńskiego. Omawiając wyodrębnianie zespołów i zbiorów, wskazano konkretne działania mające temu służyć – tak w diecezjach, jak i w wspólnotach zakonnych.

Kolejna część publikacji nosi tytuł: *Ewidencjonowanie zasobu archiwalnego*. Jej autorami są: A. Laszuk, H. Nistrój i ks. J. Wąsowicz. Wskazano najpierw na zasady i cele ewidencjonowania. Autorzy podkreślają, że „zawsze celem (...) rejestracji materiałów archiwalnych przyjmowanych i przechowywanych w archiwum, było posiadanie aktualnej wiedzy na temat stanu zasobu archiwalnego i jego składników” (s. 27). Omówiono więc następnie środki ewidencyjne: spis zespołów i zbiorów archiwalnych, księgę nabytków i księgę ubytków. Podobnie jak w innych częściach publikacji – oprócz konkretnych i praktycznych uwag – przytoczono przykłady ich zastosowań.

Opracowaniu materiałów archiwalnych poświęcony został trzeci rozdział publikacji, przygotowany przez ks. R. Kufla, E. Grin-Piszczyk, A. Laszuk i ks. J. Wąsowicza. Jest to najobszerniejsza część książki. Rozpoczyna się od wskazań dotyczących weryfikacji przynależności zespołowej archiwaliów. Już w pierwszym zdaniu zawarte jest przypomnienie, że „ustalenie przynależności zespołowej jest najistotniejszą czynnością w procesie porządkowania akt” (s. 38). Autorzy przywołują różne możliwe sytuacje i wskazują konkretne sposoby ustalenia tej przynależności. Następnie omawiają nadawanie układu materiałom archiwalnym, porządkowanie jednostek archiwalnych i ich opis – w zależności od

postaci i rodzaju materiałów archiwalnych: tradycyjnych (dokumentacja aktowa, dokumenty pergaminowe i papierowe, dokumentacja techniczna, dokumentacja geodezyjno-kartograficzna, materiały ulotne, dokumentacja fotograficzna, dokumenty filmowe i dźwiękowe, materiały sfragistyczne i inne) i elektronicznych. Przy każdym z rodzajów podano konkretne wskazania, jak też przykłady opisu z zaznaczeniem elementów, które obowiązkowo muszą być uwzględnione. Kolejne wytyczne dotyczą opracowywania spuścizn. Ostatnia część tego rozdziału odnosi się do tworzenia inwentarzy archiwalnych i przygotowania indeksów (osobowych, geograficznych, rzeczowych i nazw). Każdy z tych rodzajów został wzbogacony przykładami.

Następny rozdział omawianej publikacji nosi tytuł: *Udostępnianie i wypożyczanie archiwaliów* i wyszedł spod pióra ks. dr. M. Sołomieniuka. Autor na wstępie odnosi się do istniejących norm prawnych – kościelnych i państwowych. Następnie omawia sposób udostępniania bezpośredniego archiwaliów w siedzibie archiwum. Przedstawia w tym kontekście różne typy akt: dostępne powszechnie, niedostępne i udostępniane z ograniczeniami. Opisuje miejsce udostępniania akt i zasady bezpieczeństwa, ale też nakreśla szczególne przypadki, gdy o udostępnianie archiwaliów wnioskuje np. władze państwowe. Drugą część tego rozdziału stanowią informacje na temat udostępniania kopii materiałów archiwalnych – do celów badawczych, do publikacji i do upubliczniania online. Kolejna część dotyczy udostępniania pośredniego, gdy kwerendę na wniosek użytkownika prowadził pracownik archiwum. W dalszej kolejności autor omawia wyjątkową sytuację, którą jest wypożyczanie archiwaliów poza siedzibę archiwum, dając konkretne rozwiązania i wskazania. Ostatnią część stanowi prezentacja programów grantowych, co autor nazywa „casusem szczególnym”.

Przedostatni rozdział *Katalogu dobrych praktyk* dotyczy spraw konserwatorskich. Został przygotowany przez Annę Czajkę i nosi tytuł *Profilaktyka i zagadnienia konserwatorskie*. Autorka omawia najpierw warunki przechowywania materiałów archiwalnych. Podaje konkretne dane dotyczące pomieszczeń, panującej w nich temperatury i wilgotności, jak też ochrony przed mikroorganizmami, owadami i gryzoniami. W tym kontekście podaje zasady postępowania z materiałami archiwalnymi. Ta część rozdziału zawiera wiele konkretnych i praktycznych wskazówek służących ochronie archiwaliów. Następnie przedstawia zasady ekspozowania materiałów archiwalnych na wystawach. Wiele praktycznych rad zawiera również część dotycząca konserwacji archiwaliów. Zaprezentowano tu konserwację cennego zbioru i ksiąg metrykalnych oraz przygotowania do digitalizacji.

Ostatni rozdział charakteryzowanej książki – napisany przez K.P. Dowgiąłę – zatytułowany jest *Digitalizacja*. Omawia on przebieg procesu digitalizacji, jego organizację, wytyczne jakościowe, jak też zasady udostępniania kopii cyfrowych. Opracowanie to zawiera ilustracje przykładowych dokumentów poddanych digitalizacji i ich opisów, jak również przykład metryczki zdigitalizowanej jednostki archiwalnej.

Po przedstawionych wyżej rozdziałach w książce zamieszczono *Słownik terminologiczny* zawierający 88 haseł. Następnie dołączono jedenaście *Aneksów*, które stanowią praktyczne wykazy, przykłady dokumentów używanych w archiwach czy

inwentarze. I tak znajdują się tam: *Wykaz numerów archiwów kościelnych nadanych przez Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych do końca 2022 r.*, przykład kart inwentarzowych do dokumentacji aktowej, map, dla dokumentacji fotograficznej, dźwiękowej i technicznej, pieczęci i dla dokumentów. Zaprezentowano tam również inwentarze zespołów (Kurii Administracji Apostolskiej w Gorzowie Wielkopolskim 1945-1972 z Archiwum Diecezjalnego w Zielonej Górze i zespołu nr 1639 – akta stanu cywilnego parafii katedralnej w Przemyślu z Archiwum Państwowego w Przemyślu). Ostatni aneks zawiera praktyczne wskazania (z 13 września 2020 roku) związane z ochroną danych osobowych w archiwach kościelnych. Publikację zamyka wykaz literatury, który obejmuje źródła i opracowania.

Stosunkowo niewielka publikacja, bo licząca niespełna 200 stron, zawiera wiele istotnych treści i praktycznych wskazówek niezmiernie ważnych i pomocnych w pracy archiwalnej. Jednocześnie zbiera informacje odnoszące się do najważniejszych wymiarów pracy w archiwach i etapów troski o zasób archiwalny. Pracownicy archiwów kościelnych, studenci archiwistyki, jak również badacze podejmujący kwerendę archiwalną otrzymują gruntownie przygotowaną pomoc, swoiste *vademe-cum* pracy w archiwach kościelnych. Należy wyrazić nadzieję, że publikacja ta pomoże udoskonalić poziom pracy w archiwach kościelnych oraz przyczyni się do ujednoczenia systemu tej pracy. Podkreślić trzeba również ogromnie ważny walor tej książki, którym jest przygotowanie jej przez doświadczonych praktyków pracy w archiwach – zarówno w zakresie opracowywania i troski o zasób archiwalny, jak też w prowadzeniu poszukiwań i korzystaniu z materiałów archiwalnych. Za to wszystko redaktorom i autorom poszczególnych części tej publikacji należą się wyrazy wdzięczności.

Słowa kluczowe: archiwa kościelne; archiwalia; *Katalog dobrych praktyk*; Stowarzyszenie Archiwistów Kościelnych



KS. ANDRZEJ KWAŚNIEWSKI\* – LUBLIN

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ARCHIWUM DIECEZJALNEGO IM. BŁ. WINCENTEGO KADŁUBKA W KIELCACH ZA ROK 2023<sup>1</sup>

Towarzystwo Przyjaciół Archiwum założone w dniu 9 października 2012 roku ma sprawozdania publikowane corocznie w czasopiśmie ogólnopolskim „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” oraz w kieleckim czasopiśmie „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”. W tekstach skolekcjonowano literaturę i materiał źródłowy. Najnowsze opublikowane sprawozdania dotyczą 2022 roku<sup>2</sup>. Prezentowane obecnie sprawozdanie, dotyczące działalności w 2023 roku, oparte jest na literaturze, źródłach kancelarii towarzystwa i informacjach publikowanych w Internecie<sup>3</sup>.

---

\* Ks. Andrzej Kwaśniewski – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, p.o. dyrektora Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; prezes Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach

e-mail: [andrzej.kwasniewski@kul.pl](mailto:andrzej.kwasniewski@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0001-7174-2122>

<sup>1</sup> Praca przygotowana w ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej”. Program realizowany jest przez Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach.

<sup>2</sup> A. Kwaśniewski, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach za rok 2022*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 121 (2022) s. 441-446; L. Frączek, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach za rok 2022*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, 12 (2023) s. 373-377.

<sup>3</sup> Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach (dalej: TPADWKK), *Dokumentacja kancelaryjna*; TPADWKK, *Protokoły wideokonferencji od numeru I do XII odbyte w 2023 r.*, oprac. Marian Obara, ss. 105; *Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, <https://www.facebook.com/towarzystwoprzyjaciolarchiwumdiecezjalnego> (dostęp: 31.12.2023); *Studium Historii Diecezji Kieleckiej*, <https://www.facebook.com/groups/1655306088077804> (dostęp: 31.12.2023); *Oratorium Świętych Diecezji Kieleckiej*,

W ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej” zorganizowane zostały trzy referaty. W dniu 9 maja 2023 roku o godzinie 16.00 prof. ucz. dr hab. Anna Jabłońska (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) przedstawiła referat pt. *Zasoby Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie w pracy naukowej historyka okresu staropolskiego* (il. 1). Spotkanie towarzystwa poprowadził prof. dr hab. Waldemar Kowalski (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach). W trakcie referatu wykorzystano zdjęcia archiwaliów z zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie<sup>1</sup>.

W dniu 10 października 2023 roku o godzinie 16.00 dr Jan Główka rektor Wyższej Szkoły Umiejętności Zawodowych w Pińczowie przedstawił referat pt. *Herb Kielc – dar kardynała Fryderyka Jagiellończyka geneza i symbolika godła* (il. 2). Spotkanie towarzystwa poprowadziła dr Wiesława Rutkowska dyrektor Archiwum Państwowego w Kielcach<sup>2</sup>. W trakcie referatu wykorzystano herb Kielc znany z osiemnastowiecznej pieczęci. Zdjęcie tej pieczęci jest zamieszczone w prymarnej książce na temat polskich pieczęci<sup>3</sup>. Referat został wygłoszony w 11. rocznicę utworzenia Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach. W dniu utworzenia towarzystwa (9 października 2012 roku) ks. prof. dr hab. Daniel Olszewski wygłosił referat, w którym przedstawił misję tworzonego stowarzyszenia.

W dniu 12 grudnia 2023 roku o godzinie 16.00 ks. dr hab. prof. ucz. Marcin Kowalski (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) oraz ks. dr Andrzej Kwaśniewski (Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II) przedstawili referat pt. *Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego* (il. 3). Spotkanie towarzystwa poprowadził prof. dr hab. Krzysztof Bracha (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)<sup>4</sup>.

<https://www.facebook.com/oratoriumswietychdiecezjikieleckiej> (dostęp: 31.12.2023); *Kurs Przewodników Diecezji Kieleckiej. Grupa Miechowska*, <https://www.facebook.com/groups/194700014201450> (dostęp: 31.12.2023).

<sup>1</sup> *Zasoby Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie w pracy naukowej historyka okresu staropolskiego*, <https://www.facebook.com/photo/?fbid=294878876254693&set=a.237263848682863> (dostęp: 31.12.2023).

<sup>2</sup> *Herb Kielc – dar kardynała Fryderyka Jagiellończyka geneza i symbolika godła*, <https://www.facebook.com/events/298219452950092/?ref=newsfeed> (dostęp: 31.12.2023).

<sup>3</sup> W. Wittyg, *Pieczęcie miast dawnej Polski*, z. 2, Kraków 1907, s. 112-113.

<sup>4</sup> K. D[obrowolska], *Kultura intelektualna renesansowych Kielc*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 50, (wkładka kielecka), s. VI; *Referat „Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach”*, [https://radiokielce.pl/1127666/referat-postylla-mikolaja-z-liry-i-biblia-hebrajska-w-renesansowych-kielcach/?fbclid=IwY2xjawF6EYhleHRuA2FlbQIxMAABHeaYkoxjN-aHMUs88MgmGA\\_3mOrho4IjQ5Wt6R0say8pug7bF5pM572u3w\\_aem\\_SU4B9x83-yGiHfdG4xuc1A](https://radiokielce.pl/1127666/referat-postylla-mikolaja-z-liry-i-biblia-hebrajska-w-renesansowych-kielcach/?fbclid=IwY2xjawF6EYhleHRuA2FlbQIxMAABHeaYkoxjN-aHMUs88MgmGA_3mOrho4IjQ5Wt6R0say8pug7bF5pM572u3w_aem_SU4B9x83-yGiHfdG4xuc1A) (dostęp: 12.12.2023); M. Kowalski, A. Kwaśniewski, *Postylla Mikołaja z Liry i Biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego*, [https://www.researchgate.net/publication/377526953\\_POSTYLLA\\_MIKOLAJA\\_Z\\_LIRY\\_I\\_BIBLIA\\_HEBRAJSKA\\_W\\_RENESANSOWYCH\\_KIELCACH\\_Z\\_KULTURY\\_INTELEKTUALNEJ\\_KS\\_FLORIANA\\_PILTHOWSKIEGO](https://www.researchgate.net/publication/377526953_POSTYLLA_MIKOLAJA_Z_LIRY_I_BIBLIA_HEBRAJSKA_W_RENESANSOWYCH_KIELCACH_Z_KULTURY_INTELEKTUALNEJ_KS_FLORIANA_PILTHOWSKIEGO) (dostęp: 31.12.2023); *Referat w Archiwum [Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego]*, <https://www.diecezja.kielce.pl/referat-w-archiwum> (dostęp: 12.12.2023).





PROGRAM NAUKOWY POD PATRONATEM HONOROWYM  
BP. JANA PIŁSUDSKIEGO

## ZAPROSZENIE

na referat

**prof. ucz. dr hab. Anna Jabłońska**  
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)

### ZASOBY ARCHIWUM ARCHIDIECEZJALNEGO W GNIEŹNIE W PRACY NAUKOWEJ HISTORIA OKRESU STAROPOLSKIEGO

Kuria Diecezjalna w Kielcach, ul. Jana Pawła II, nr 3

9 maja 2023 roku, godzina 16.00

Spotkanie towarzystwa poprowadzi  
prof. dr hab. Waldemar Kowalski

(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)



Zdjęcie dokumentu z zasobu Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie

Organizatorzy: Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach

Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych

W ramach programu: Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej. Kategoria: archiwistyka.

Relacje ze spotkań: <https://www.facebook.com/towarzystwoprzyjaciolarchiwumdiecezjalnego/>



OŚRODEK ARCHIWÓW,  
BIBLIOTEK I MUZEÓW  
KOŚCIELNYCH KUL



Partnerzy

Patronat medialny



Il. 1. Afisz informujący o referacie prof. ucz. dr hab. Anny Jabłońskiej  
pt. *Zasoby Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie w pracy naukowej historia okresu staropolskiego*, fot. Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego  
im bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach, Dokumentacja kancelaryjna, b. sygn.



PROGRAM NAUKOWY POD PATRONATEM HONOROWYM  
BP. JANA PIOTROWSKIEGO

## ZAPROSZENIE

na referat

**dr Jan Główka**

(Wyższa Szkoła Umiejętności Zawodowych w Pińczowie)

### HERB KIELC - DAR KARDYNAŁA FRYDERYKA JAGIELLOŃCZYKA GENEZA I SYMBOLIKA GODŁA

**Kuria Diecezjalna w Kielcach, ul. Jana Pawła II, nr 3**

**10 października 2023 roku, godzina 16.00**

Spotkanie towarzystwa poprowadzi

dr Wiesława Rutkowska

(Archiwum Państwowe w Kielcach)



Kardynał Fryderyk Jagiellończyk, pałac biskupów  
krakowskich w Kielcach, fot. P. Suchanek 2005



Herb Kielc na pieczęci z XVIII w. W Wittyg,  
Pieczęcie miast dawnej Polski, z. 2, Kraków 1907

Organizatorzy: Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach

Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych

W ramach programu: Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej. Kategoria: heraldyka.

Relacje ze spotkań: <https://www.facebook.com/towarzystwoprzyjaciolarchiwumdiecezjalnego/>




OŚRODEK ARCHIWÓW,  
BIBLIOTEK I MUZEÓW  
KOŚCIELNYCH KUL



Patronat medialny



Il. 2. Afisz informujący o referacie dr. Jana Główki pt. *Herb Kielc – dar kardynała Fryderyka Jagiellończyka, geneza i symbolika godła*, fot. Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach, Dokumentacja kancelaryjna, b. sygn.



PROGRAM NAUKOWY POD PATRONATEM HONOROWYM  
BP. JANA PIOTROWSKIEGO

## ZAPROSZENIE

na referat

**ks. dr hab. prof. ucz. Marcin Kowalski**  
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

**ks. dr Andrzej Kwaśniewski**  
(Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II)

**POSTYLLA MIKOŁAJA Z LIRY I BIBLIA HEBRAJSKA W RENESANSOWYCH KIELCACH.**  
**Z KULTURY INTELEKTUALNEJ KS. FLORIANA PILTHOWSKIEGO.**  
**Kuria Diecezjalna w Kielcach, ul. Jana Pawła II, nr 3**  
**12 grudnia 2023 roku, godzina 16.00**  
Spotkanie towarzystwa poprowadzi  
**prof. dr hab. Krzysztof Bracha**  
(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach)



W ramach promocji zbiorów księcznych wykorzystano zdjęcia z inkanabulów:  
*Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensii replice Matthiae Doering.* – Nicolaus de Lyra contra perfidiam Iudaeorum. Nürnberg, Ant. Koburger 12 IV 1493. 2° [prima pars, super Genesim [...]]. Biblioteka Kapituły Katedralnej w Kielcach (dalej BKKKiel.) sygn. K.00215/I. *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensii replice Matthiae Doering.* – Nicolaus de Lyra contra perfidiam Iudaeorum. Nürnberg, Ant. Koburger 12 IV 1493. 2° [secunda pars, super Esdre. [...]]. BKKKiel. sygn. K.00215/II. *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensii replice Matthiae Doering.* – Nicolaus de Lyra contra perfidiam Iudaeorum. Nürnberg, Ant. Koburger 12 IV 1493. 2° [tertia pars, super Esaiu [...]]. BKKKiel. sygn. K.00215/III. *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensii replice Matthiae Doering.* – Nicolaus de Lyra contra perfidiam Iudaeorum. Nürnberg, Ant. Koburger 12 IV 1493. 2° [quinta pars, super euangelia [...]]. Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach sygn. XV. F. 154.





Organizatorzy:  
Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach  
Centrum im. Abrahama J. Heschela ds. Relacji Katolicko-Żydowskich KUL  
Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych  
W ramach programu: Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej. Kategoria: historia nauki.  
Relacje ze spotkań: <https://www.facebook.com/towarzystwoprzyjaciolarchiwumdiecezjalnego/>  
Transmisja: <https://meet.google.com/edj-nrmj-xmq>

---




SOCIETAS ANACORUM

Partnerzy

Patronat medialny

II. 3. Afisz informujący o referacie ks. dr hab. prof. ucz. Marcina Kowalskiego i ks. dr. Andrzeja Kwaśniewskiego pt. *Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego*, fot. Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach, Dokumentacja kancelaryjna, b. sygn.

Na utworzone na Facebooku wydarzenie odpowiedziały aż 72 osoby, wyrażając zainteresowanie spotkaniem bądź deklarując chęć wzięcia w nim udziału.<sup>5</sup> W ramach promocji zbiorów kościelnych wykorzystano zdjęcia stron z inkunabułów przechowywanych w Bibliotece Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach, w tym szczególnie z depozytu Biblioteki Kapituły Katedralnej w Kielcach<sup>6</sup>. Referat przyczynił się do przygotowania obszernego tekstu, który został opublikowany w ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej”<sup>7</sup>.

Trzy opisane spotkania naukowe odbywały się w Kurii Diecezjalnej w Kielcach przy ul. Jana Pawła II 3. Organizatorami było Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach wraz z Ośrodkiem Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL. Przy organizacji trzeciego referatu dodatkowo współorganizatorem było Centrum ds. Relacji Katolicko-Żydowskich KUL im. Abrahama J. Heschela. Spotkania były transmitowane, co dawało możliwość uczestnictwa pracownikom nauki z Warszawy, Torunia, Wrocławia i Krakowa.

Obok działalności badawczej drugi nurt to popularyzacja historii poprzez zorganizowanie w ciągu 2023 roku 12. wideokonferencji, których przekrój tematyczny był tworzony według modelu wypracowanego w ciągu kilku ostatnich lat. Było więc kilka referatów na temat następujących świętych związanych z diecezją kielecką: Sługa Boża Wanda Malczewska, zmarły w opinii świętości bp Prandota, bł. Jerzy Matulewicz, św. Jacek, zmarły w opinii świętości ks. Marian Łuczyk. Pewne podobieństwo do życiorysów świętych wykazywała grupa referatów na temat działalności postaci historycznych związanych z terenem diecezji kieleckiej: Jan Długosz, Maciej z Miechowa, Tadeusz Czacki, Hugo Kołłątaj, ks. Józef

<sup>5</sup> *Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach*, <https://www.facebook.com/events/1258910521473077?ref=newsfeed> (dostęp: 12.12.2023).

<sup>6</sup> *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum*. Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2<sup>o</sup> [*prima pars, super Genesim*]. Biblioteka Kapituły Katedralnej w Kielcach (dalej: BKKKiel.) sygn. K.00215/I; *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum*. Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2<sup>o</sup> [*secunda pars, super Esdre.*]. BKKKiel. sygn. K.00215/II; *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum*. Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2<sup>o</sup> [*tertia pars, super Esaia*]. BKKKiel. sygn. K.00215/III; *Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum*. Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2<sup>o</sup> [*quarta pars, super evangelia*]. Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach sygn. XV. F. 154.

<sup>7</sup> M. Kowalski, A. Kwaśniewski, *Profil zainteresowań biblijnych ks. Floriana Pilthowskiego (XVI w.)*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 16 (2023) nr 4, s. 379-406. [Również artykuł na temat supereklibrisów biblioteki kapitulnej w Kielcach został opatrzony w druku notą: „Praca przygotowana w ramach programu „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej”. Program realizowany jest przez Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach. – A. Kwaśniewski, *Supereklibrisy w Bibliotece Kapituły Kieleckiej*, ABMK 120 (2023), s. 261-288].

Zdanowski, Kazimierz Tymieniecki, Tomasz Zieliński, ks. Walenty Witkowski i ks. prof. Daniel Olszewski. Tematyka dziejów parafii dotyczyła początków kościoła i średniowiecznej parafii św. Wojciecha w Kielcach, równie starej parafii w Irządzach, oraz powstałej w czasach PRL parafii w Pstroszycach. Z tematyką parafialną związane były referaty o kulcie obrazu Matki Bożej w Dzierzgowie, o badaniach prowadzonych na temat ksiąg metrykalnych parafii w Nowym Korczynie, o kulcie cudownego obrazu Matki Bożej w Dzierzgowie, o malarstwie gotyckim w kościele parafialnym w Łanach Wielkich oraz o malarstwie osiemnastowiecznym w kościele klasztorowym w Jędrzejowie. Występowały również tematy niezwiązane z dziejami kościelnymi np. *Akcja rozbicia więzienia kieleckiego w 1944 roku przez Oddział Antoniego Hedy „Szarego”*. Wideokonferencje wytworzyły zdalny model pracy pozwalający osobom oddalonym o kilkaset kilometrów na praktycznie comiesięczne spotkania trwające zwykle trzy godziny<sup>8</sup>.

Spośród 12 powyżej omówionych spotkań dwa stanowią wyjątek, ponieważ odbyły się poza Internetem jako spotkania stacjonarne. Były to wyjazdy do Kielc i do Jędrzejowa. Stały się okazją do budujących społeczność wspólnych posiłków, referatów, zwiedzania oraz modlitw za zmarłych członków i sympatyków towarzystwa. Ponadto odmawiano również litanie do bł. Wincentego Kadłubka o pomyślność członków i sympatyków towarzystwa.

Dnia 28 stycznia 2023 roku odbył się zjazd członków w Kielcach. Było to okazją do przedstawienia referatów oraz zwiedzania Pałacu Biskupów Krakowskich (obecnie Muzeum Narodowe w Kielcach), bazyliki katedralnej, Ośrodka Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej na Wzgórzu Zamkowym w Kielcach oraz Pałacyku Zielińskiego – Domu Środowisk Twórczych w Kielcach.

W dniu 16 września 2023 roku towarzystwo spotkało się w Jędrzejowie. Część programu zrealizowano w kościele parafialnym św. Trójcy. Najważniejszym punktem w tym jubileuszowym roku była Msza święta przy grobie patrona w archiepiscopacie cysterskim<sup>9</sup>. Obok tematycznych referatów na szczególną uwagę zasługują wspomnienia z tworzenia monografii parafii jędrzejowskich. Pan prof. dr hab. Waldemar Kowalski podzielił się refleksjami na temat wspólnej książki napisanej ze śp. ks. prof. dr. hab. Danielem Olszewskim na temat dziejów parafii św. Trójcy w Jędrzejowie. Wspomnienia te zostały przedstawione w dwudziestą rocznicę opublikowania książki<sup>10</sup>. Pan Wojciech Zwierzchowski analogicznie wypowiedział się na temat własnej monografii o dziejach parafii bł. Wincentego Kadłubka przy kościele cysterskim w Jędrzejowie<sup>11</sup>.

Dnia 8 marca 2023 roku upłynęło 800 lat od śmierci bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie. Centralne obchody rocznicowe miały miejsce w kościele

<sup>8</sup> TPADWKK, *Protokoły wideokonferencji od numeru I do XII odbyte w 2023 r.*

<sup>9</sup> K. Dobrowolska, *Największy kapitał Towarzystwa*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 46, (wkładka kielecka), s. IV-V; K. Dobrowolska, *Największy kapitał Towarzystwa*, <https://m.niedziela.pl/arttykul/167983/nd/Najwiekszy-kapital-Towarzystwa> (dostęp: 07.11.2023).

<sup>10</sup> W. Kowalski, D. Olszewski, *Parafia Trójcy Świętej w Jędrzejowie na tle dekanatu. Zarys dziejów*, Kielce 2003.

<sup>11</sup> W. Zwierzchowski, *Parafia bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie 1913-1939*, Kraków 1998.

klasztornym w Jędrzejowie w czasie odpustu w dniach 24-27 sierpnia 2023 roku. W czasie tych obchodów kazania głosił ks. dr A. Kwaśniewski jako prezes Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach. Wielu członków towarzystwa uczestniczyło w obchodach, była to bowiem rocznica dotycząca osoby patrona. W dniu 27 sierpnia niedzielnej sumie przewodniczył abp Stanisław Gądecki, metropolita poznański i przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski<sup>12</sup>. Ponadto w jubileuszowym roku wydana została książka zbiorowa na temat dziejów Jędrzejowa<sup>13</sup>. Jedną z prac tam zamieszczonych dotyczyła kazań wygłoszonych na obchodach beatyfikacyjnych bł. Wincentego Kadłubka w 1765 roku<sup>14</sup>.

Obok pracy kreowanej przez towarzystwo należy omówić ważniejsze działania związane z misją organizacji i aktywnością poszczególnych członków. Na międzynarodowej konferencji naukowej pt. *Straty Kościoła katolickiego w Polsce w latach wojny i okupacji (1939-1945)* (Rzeszów-Lublin-Lwów, 24-25 października 2023 roku) został przedstawiony referat ks. dr A. Kwaśniewskiego pt. *Straty archiwaliów i zbiorów historycznych bibliotek kościelnych diecezji kieleckiej w latach 1939-1945*<sup>15</sup>. Na konferencji pt. „Jubileusz stulecia – otwarcie czy podsumowanie? Konferencja naukowa poświęcona badaniom nad historią bohaterów miasta i regionu w stulecie nadania praw miejskich Skarżysko-Kamiennej” (Skarżysko-Kamienna, 4 listopada 2023 roku) wygłoszono referat prof. dr. hab. Jacka Pielasa i ks. dr A. Kwaśniewskiego pt. *Czasy nowożytnie*. W ramach referatu zostały omówione m.in. kościelne zbiory biblioteczne regionu<sup>16</sup>. W trakcie cyklicznego spotkania naukowego pt. „Spotkanie ze źródłem archiwalnym” (Archiwum Państwowe w Kielcach, 25 stycznia 2023 roku, w ramach jubileuszu 10-lecia „Spotkania ze źródłem archiwalnym”) przedstawiony został

<sup>12</sup> A. Dziarmaga, *Solenne uczczenie Mistrza Wincentego*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 39, (wkładka kielecka), s. IV-V; [A.] Dzia[r]maga], *Abp Gądecki przewodniczył obchodom Odpustu Wincen-tiańskiego w 800-lecie śmierci bł. Kadłubka*, <https://www.ekai.pl/abp-gadecki-przewodniczyl-obchodom-odpustu-wincen-tianskiego-w-800-lecie-smierci-bl-kadlubka/> (dostęp: 27.08.2023); *Ogłoszenia duszpasterskie na XXI Niedzielę zwykłą, 27 sierpnia 2023. Uroczystość błogosławionego Wincentego Kadłubka*, <https://www.jedrzejow.cystersi.pl/parafia/og%C5%82oszenia-dusz-pasterskie.html?df06ebad3866eb63ce6c12ce11033df7=c6c1120a726881f1677114ebbb4bf050> (dostęp: 27.08.2023); *Odpust za nami (pełna galeria)*, <https://jedrzejow.cystersi.pl/aktualnosci/861-odpust-za-nami-pelna-galeria.html> (dostęp: 31.08.2023).

<sup>13</sup> M. Ślusarek, *Kolejna książka o dziejach Jędrzejowa*, <https://www.jedrzejowska.net/kolejna-ksiazka-o-historii-jedrzejowa/> (dostęp: 27.08.2023).

<sup>14</sup> A. Kwaśniewski, *Zbiór kazań wygłoszonych w czasie uroczystości beatyfikacyjnych bł. Wincentego Kadłubka*, w: *Jędrzejów – 750 lat miasta. Zbiór studiów*, red. Krzysztof Ślusarek, Kraków 2023, s. 35-47.

<sup>15</sup> *Konferencja o wojennych stratach Kościoła katolickiego*, <https://rzeszow.tvp.pl/73637131/konferencja-o-wojennych-stratach-kosciola-katolickiego> (dostęp: 24.11.2023); *Konferencja w Rzeszowie na temat strat Kościoła katolickiego w Polsce w czasie II wojny światowej – wstęp wolny*, <https://parafia-gladyszow.pl/konferencja-w-rzeszowie-na-temat-strat-kosciola-katolickiego-w-polsce-w-czasie-ii-wojny-swiatowej-wstep-wolny/> (dostęp: 21.10.2023).

<sup>16</sup> *Konferencja „Jubileusz stulecia – otwarcie czy podsumowanie”*, <https://um.skarzysko.pl/aktualnosci/konferencja-jubileusz-stulecia-otwarcie-czy-podsumowanie/> (dostęp: 03.11.2023).

referat ks. dr. A. Kwaśniewskiego pt. *Źródła do badań nad zaangażowaniem duchowieństwa diecezji krakowskiej w Powstanie Styczniowe*<sup>17</sup>.

Z zadaniami towarzystwa związany jest artykuł na temat kazania o Grobie Bożym<sup>18</sup>. Badania korespondują z projektem uzyskanym w 2024 roku pt. *Nowożytnie piśmiennictwo bożogrobców w Polsce*; nr NPRH/DN/SP/0151/2023/12; czas trwania 2024-2029; instytucje: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II<sup>19</sup>.

Na temat działalności dydaktycznej ks. prof. dr. hab. Daniela Olszewskiego opublikowany został artykuł akcentujący rolę czterokrotnie wydanego podręcznika historii Kościoła<sup>20</sup>. W ramach wspomnień w Radio Kielce ks. dr. A. Kwaśniewski poświęcił wspomnienie abp. Stanisławowi Szymeckiemu, który zmarł 23 września 2023 roku. Wspomnienia były okazją do wskazania na współczesną historię diecezji kieleckiej, której biskupem ordynariuszem był abp S. Szymecki w latach 1981-1993<sup>21</sup>.

Członkowie Towarzystwa brali udział w kulcie religijnym, otaczając wciąż siedemnastowieczny obraz Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu. W comiesięcznych czuwaniach od maja do sierpnia 2023 roku brało udział zwykle ponad 20 członków i sympatyków towarzystwa. Promowaniu kultu służyła strona Oratorium Świętych Diecezji Kieleckiej, na której podawane były informacje, ponadto codziennie przez dziewięć dni nowenny w każdym miesiącu zainteresowani publikowali wpisy<sup>22</sup>.

<sup>17</sup> T. Trepka, „Polska powstanie, by żyć...”. *Interesujące spotkanie o zrywie z 1863 roku i nowe wystawy w Kielcach*, <https://kielce.naszemiasto.pl/polska-powstanie-by-zyc-interesujace-spotkanie-o-zrywie-z/ar/c1-9203245> (dostęp: 09.02.2023).

<sup>18</sup> A. Kwaśniewski, *Kazanie o Grobie Bożym ks. Jakuba Śliwskiego*, w: *Bożogrobcy przeworscy. Studia z dziejów bazyliki kolegiackiej pw. Ducha Świętego i klasztoru Kanoników Regularnych Grobu Bożego w Przeworsku*, red. Ł. Mróz, S. Wilk, Przeworsk 2023, s. 149-165.

<sup>19</sup> *Ogłoszenie wyników konkursu NPRH Dziedzictwo narodowe – konkurs 12 – I rozstrzygnięcie*, <https://www.gov.pl/web/nauka/ogloszenie-wynikow-konkursu-nprh-dziedzictwo-narodowe-konkurs-12-i-rozstrzygnięcie> (dostęp: 12.02.2024); A. Kwaśniewski, *Nowożytnie piśmiennictwo bożogrobców w Polsce*, <https://ludzie.nauka.gov.pl/ln/profiles/fvUwh7tsk9D/projects/65ccb0289f91d1148210b5de> (dostęp: 12.10.2024).

<sup>20</sup> A. Kwaśniewski, *Dorobek dydaktyczny księdza Daniela Olszewskiego zakresie historii Kościoła*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 1, s. 173-185.

<sup>21</sup> *1 listopada, w Dzień Wszystkich Świętych, wspominamy tych, których nie ma już wśród nas*, [https://radiokielce.pl/wspominamy-tych-ktorzy-odeszli/?fbclid=IwAR315IHVYrtZLJxvfWwNklBUWM2Mzw26T9jI14Dhjub\\_WiNFvLrMXBnQNps](https://radiokielce.pl/wspominamy-tych-ktorzy-odeszli/?fbclid=IwAR315IHVYrtZLJxvfWwNklBUWM2Mzw26T9jI14Dhjub_WiNFvLrMXBnQNps) (dostęp: 31.12.2023).

<sup>22</sup> *XLIII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xliiii-czuwanie-ku-czci-matki-b/1454044898682590/> (dostęp: 31.12.2023); *XLIV czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xliv-czuwanie-ku-czci-matki-bo/3547437382212064/> (dostęp: 31.12.2023); *XLV czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlv-czuwanie-ku-czci-matki-boz/6340844445998927/> (dostęp: 31.12.2023); *XLVI czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlvi-czuwanie-ku-czci-matki-bo/1087851705523382/> (dostęp: 31.12.2023); *XLVII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlvi-czuwanie-ku-czci-matki-bo/1340216496890529/> (dostęp: 31.12.2023); *XLVIII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlviii-czuwanie-ku-czci-matki-/1228907284444047/> (dostęp: 31.12.2023).

Słowa kluczowe: ks. Florian Pilthowski; recepcja Biblii; program naukowy „Rola Kościoła jako wychowawcy i stróża kultury narodowej”; Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL; Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie; Centrum im. Abrahama J. Heschela ds. Relacji Katolicko-Żydowskich KUL; kard. Fryderyk Jagiellończyk; Mikołaj z Liry

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach (dalej: TPADWKK). Dokumentacja kancelaryjna. TPADWKK, *Protokoły wideokonferencji od numeru I do XII odbyte w 2023 r.*, oprac. Marian Obara, ss. 105.

### Źródła biblioteczne

*Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum.* Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2° [*prima pars, super Genesim*]. Biblioteka Kapituły Katedralnej w Kielcach (dalej: BKKKiel.) sygn. K.00215/I.

*Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum.* Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2° [*secunda pars, super Esdre.*]. BKKKiel. sygn. K.00215/II.

*Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum.* Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2° [*tertia pars, super Esaia*]. BKKKiel. sygn. K.00215/III.

*Biblia, cum postillis Nicolai de Lyra et expositionibus Guillelmi Britonis in omnes prologos s. Hieronymi et additionibus Pauli Burgensis replicisque Matthiae Doering. – Nicolaus de Lyra contra perfidam Iudaeorum.* Nürnberg, Ant. Koberger 12 IV 1493, 2° [*quarta pars, super evangelia*]. Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach sygn. XV. F. 154.

### Źródła drukowane

D[obrowolska] K[atarzyna], *Kultura intelektualna renesansowych Kielc*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 50 (włładka kielecka), s. VI.

Dobrowolska Katarzyna, *Największy kapitał Towarzystwa*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 46 (włładka kielecka), s. IV-V.

Dziarmaga Agnieszka, *Solenne uczczenie Mistrza Wincentego*, „Niedziela”, 65 (2023) nr 39 (włładka kielecka), s. IV-V.



## Opracowania

- Frączek Lech, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach za rok 2022*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, 12 (2023) s. 373-377.
- Kowalski Marcin, Kwaśniewski Andrzej, *Profil zainteresowań biblijnych ks. Floriana Pilthowskiego (XVI w.)*, „Biblica et Patristica Thoruniensia”, 16 (2023) nr 4, s. 379-406.
- Kowalski Waldemar, Olszewski Daniel, *Parafia Trójcy Świętej w Jędrzejowie na tle dekanatu. Zarys dziejów*, Kielce 2003.
- Kwaśniewski Andrzej, *Dorobek dydaktyczny księdza Daniela Olszewskiego w zakresie historii Kościoła*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 8 (2023) nr 1, s. 173-185.
- Kwaśniewski Andrzej, *Kazanie o Grobie Bożym ks. Jakuba Ślińskiego*, w: *Bozogrobcy przeworscy. Studia z dziejów bazyliki kolegiackiej pw. Ducha Świętego i klasztoru Kanoników Regularnych Grobu Bożego w Przeworsku*, red. Ł. Mróz, S. Wilk, Przeworsk 2023, s. 149-165.
- Kwaśniewski Andrzej, *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka w Kielcach za rok 2022*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” (dalej: ABMK), 121 (2022) s. 441-446.
- Kwaśniewski Andrzej, *Superekslibrisy w Bibliotece Kapituły Kieleckiej*, ABMK, 120 (2023) s. 261-288.
- Kwaśniewski Andrzej, *Zbiór kazań wygłoszonych w czasie uroczystości beatyfikacyjnych bł. Wincentego Kadłubka, w: Jędrzejów – 750 lat miasta. Zbiór studiów*, red. K. Ślusarek, Kraków 2023, s. 35-47.
- Wittig Wiktor, *Pieczenie miast dawnej Polski*, z. 2, Kraków 1907.
- Zwierzchowski Wojciech, *Parafia bł. Wincentego Kadłubka w Jędrzejowie 1913-1939*, Kraków Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, 1998.

## Netografia

- Dobrowolska Katarzyna, *Największy kapitał Towarzystwa*, <https://m.niedziela.pl/artukul/167983/nd/Najwiekszy-kapital-Towarzystwa> (dostęp: 07.11.2023).
- Dziar[maga] [Agnieszka], *Abp Gądecki przewodniczył obchodom Odpustu Wincentiańskiego w 800-lecie śmierci bł. Kadłubka*, <https://www.ekai.pl/abp-gadecki-przewodniczyl-obchodom-odpustu-wincentianskiego-w-800-lecie-smierci-bl-kadlubka/> (dostęp: 27.08.2023).
- Herb Kielc – dar kardynała Fryderyka Jagiellończyka. Geneza i symbolika godła*, <https://facebook.com/events/s/herb-kielc-dar-kardyna%C5%82a-fryde/298219452950092> (dostęp: 31.12.2023).
- Konferencja „Jubileusz stulecia – otwarcie czy podsumowanie”*, <https://um.skarzysko.pl/aktualnosc/konferencja-jubileusz-stulecia-otwarcie-czy-podsumowanie/> (dostęp: 03.11.2023).
- Konferencja o wojennych stratach Kościoła katolickiego*, <https://rzeszow.tvp.pl/73637131/konferencja-o-wojennych-stratach-kosciola-katolickiego> (dostęp: 24.11.2023).
- Konferencja w Rzeszowie na temat strat Kościoła katolickiego w Polsce w czasie II wojny światowej – wstęp wolny*, <https://parafia-gladyszow.pl/konferencja-w-rzeszowie-na-temat-strat-kosciola-katolickiego-w-polsce-w-czasie-ii-wojny-swiatowej-wstep-wolny/> (dostęp: 21.10.2023).
- Kowalski Marcin, Kwaśniewski Andrzej, *Postylla Mikołaja z Liry i Biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego*, [https://www.researchgate.net/publication/377526953\\_POSTYLLA\\_MIKOLAJA\\_Z\\_](https://www.researchgate.net/publication/377526953_POSTYLLA_MIKOLAJA_Z_)

- LIRY I BIBLIA HEBRAJSKA W RENESANSOWYCH KIELCACH Z KULTURY INTELEKTUALNEJ KS FLORIANA PILTHOWSKIEGO (dostęp: 31.12.2023).
- Kurs Przewodników Diecezji Kieleckiej. Grupa Miechowska, <https://www.facebook.com/groups/194700014201450> (dostęp: 31.12.2023).
- Kwaśniewski Andrzej, *Nowożytnie piśmiennictwo bożogrobców w Polsce*, <https://ludzie.nauka.gov.pl/in/profiles/fvUwh7tsk9D/projects/65ccb0289f91d1148210b5de> (dostęp: 12.10.2023).
- Odpust za nami (pełna galeria)*, <https://jdrzejow.cystersi.pl/aktualnosci/861-odpust-za-nami-pekna-galeria.html> (dostęp: 31.08.2023).
- Ogłoszenia duszpasterskie na XXI Niedzielę zwykłą, 27 sierpnia 2023. Uroczystość błogosławionego Wincentego Kadłubka*, <https://www.jdrzejow.cystersi.pl/parafia/og%C5%82oszenia-duszpasterskie.html?df06ebad3866eb63ce6c12ce11033df7=c6c1120a726881f1677114ebbb4bf050> (dostęp: 27.08.2023).
- Ogłoszenie wyników konkursu NPRH Dziedzictwo narodowe – konkurs 12 – I rozstrzygnięcie*, <https://www.gov.pl/web/nauka/ogloszenie-wynikow-konkursu-nprh-dziedzictwo-narodowe--konkurs-12--i-rozstrzygnięcie> (dostęp: 12.02.2024).
- Oratorium Świętych Diecezji Kieleckiej, <https://www.facebook.com/oratoriumswietych-diecezjikielckiej> (dostęp: 31.12.2023).
- Postylla Mikołaja z Liry i Biblia Hebrajska w renesansowych Kielcach*, <https://facebook.com/events/s/postylla-miko%C5%82aja-z-liry-i-bib/1258910521473077> (dostęp: 31.12.2023).
- Referat „Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach”*, [https://radiokielce.pl/1127666/referat-postylla-mikolaja-z-liry-i-biblia-hebrajska-w-renesansowych-kielcach/?fbclid=IwY2xjawF6EYhleHRuA2F1bQIxMAABHeaYkoxjN-aHMUs88MgmGA\\_3mOrho4IjQ5Wt6R0say8pug7bF5pM572u3w\\_aem\\_SU4B9x-83-yGiHfdG4xuc1A](https://radiokielce.pl/1127666/referat-postylla-mikolaja-z-liry-i-biblia-hebrajska-w-renesansowych-kielcach/?fbclid=IwY2xjawF6EYhleHRuA2F1bQIxMAABHeaYkoxjN-aHMUs88MgmGA_3mOrho4IjQ5Wt6R0say8pug7bF5pM572u3w_aem_SU4B9x-83-yGiHfdG4xuc1A) (dostęp: 12.12.2023).
- Referat w Archiwum [Postylla Mikołaja z Liry i biblia hebrajska w renesansowych Kielcach. Z kultury intelektualnej ks. Floriana Pilthowskiego]*, <https://www.diecezja.kielce.pl/referat-w-archiwum> (dostęp: 12.12.2023).
- Studium Historii Diecezji Kieleckiej, <https://www.facebook.com/groups/1655306088077804> (dostęp: 31.12.2023).
- Ślusarek Michał, *Kolejna książka o dziejach Jędrzejowa*, <https://www.jedrzejowska.net/kolejna-ksiazka-o-historii-jedrzejowa/> (dostęp: 27.08.2023).
- Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego w Kielcach*, <https://www.facebook.com/towarzystwoprzyjaciolarchiwumdiecezjalnego> (dostęp: 31.12.2023).
- Trepka Tomasz, *„Polska powstanie, by żyć...”. Interesujące spotkanie o zrywie z 1863 roku i nowe wystawy w Kielcach*, <https://kielce.naszemiasto.pl/polska-powstanie-by-zyc-interesujace-spotkanie-o-zrywie-z/ar/c1-9203245> (dostęp: 09.02.2023).
- Zasoby Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie w pracy naukowej historyka okresu staropolskiego*, <https://www.facebook.com/photo/?fbid=294878876254693&set=a.237-263848682863> (dostęp: 31.12.2023).
- 1 listopada, w Dzień Wszystkich Świętych, wspominamy tych, których nie ma już wśród nas*, [https://radiokielce.pl/wspominamy-tych-ktorzy-odeszli/?fbclid=IwAR315IHVyr-tZLJxvfWwNklBUWM2Mzw26T9jI14Dhjub\\_WiNFvLrMXBnQNps](https://radiokielce.pl/wspominamy-tych-ktorzy-odeszli/?fbclid=IwAR315IHVyr-tZLJxvfWwNklBUWM2Mzw26T9jI14Dhjub_WiNFvLrMXBnQNps) (dostęp: 31.12.2023).
- XLIII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xliiii-czuwanie-ku-czci-matki-b/1454044898682590/> (dostęp: 31.12.2023).
- XLIV czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xliv-czuwanie-ku-czci-matki-bo/3547437382212064/> (dostęp: 31.12.2023).

- XLV czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlv-czuwanie-ku-czci-matki-boz/6340844445998927/> (dostęp: 31.12.2023).
- XLVI czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlvi-czuwanie-ku-czci-matki-bo/1087851705523382/> (dostęp: 31.12.2023).
- XLVII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlvi-czuwanie-ku-czci-matki-bo/1340216496890529/> (dostęp: 31.12.2023).
- XLVIII czuwanie ku czci Matki Bożej Łaskawej w Szczaworyżu*, <https://facebook.com/events/s/xlviii-czuwanie-ku-czci-matki-/1228907284444047/> (dostęp: 31.12.2023).





ANNA LASZUK\* – WARSZAWA

## KONFERENCJA ARCHIWA KOŚCIOŁÓW I ZWIĄZKÓW WYZNANIOWYCH W POLSCE OD 1918 ROKU DO DNIA DZISIEJSZEGO

W dniach 25-26 kwietnia 2024 roku odbyła się w Warszawie konferencja zorganizowana przez Archiwum Akt Nowych (AAN) Oddział VI archiwów społecznych. Obrady toczyły się w siedzibie Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk przy Rynku Starego Miasta. Trzydzieści zgłoszonych referatów przedstawiono w sześciu sesjach.

Pierwszą z nich wypełniły prezentacje *Źródeł archiwalnych do badań religioznawczych w zbiorach państwowych*. Rozpoczął ją organizator konferencji – Zbigniew Król (AAN), przedstawiając *Materiały archiwalne dotyczące Kościołów, związków wyznaniowych i badań religioznawczych w zasobie AAN pochodzące ze źródeł społecznych*. Archiwum przejęło i przejmuje różnorodną dokumentację organizacji oraz osób prywatnych, w której znajduje odzwierciedlenie tematyka referatu i całej konferencji. Pozwala ona na obserwację przejawów i zmian religijności, zróżnicowania wyznaniowego, przemian sposobów działania osób duchownych oraz zaangażowanych osób świeckich.

Inną część zasobu archiwalnego – *Akta centralnych państwowych instytucji opieki i nadzoru nad kościołami i związkami wyznaniowymi w Polsce w latach 1918-1989 w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Stan zachowania i udostępnianie* – przedstawił dr Adam Dąbrowski (AAN). Udowodnił, że w dokumentacji tych instytucji, o charakterze wybitnie niewyznaniowym, kryje się wiele konkretnych danych – i o ruchach religijnych, i o polityce państwa wobec nich. Autor przybliżył też budowę portalu Szukaj w Archiwach oraz zasady poruszania się po nim w celu dotarcia do poszukiwanej informacji, a także kopii cyfrowych dokumentów, których coraz więcej jest publikowanych.

---

\* Anna Laszuk – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, główny specjalista w Departamencie Archiwistyki, Naczelną Dyrekcja Archiwów Państwowych

e-mail: [alaszuk@archiwa.gov.pl](mailto:alaszuk@archiwa.gov.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-2230-2221>

Dzieje aparatu bezpieczeństwa i kilka konkretnych antykościelnych akcji w jego wykonaniu, będących odrębnymi wątkami badawczymi, przedstawił prof. Jan Żaryn (UKSW). W wystąpieniu zatytułowanym *Archiwa i zbiory kościołów, związków wyznaniowych i organizacji katolickich w zasobie IPN* zasygnalizował także przykłady akt powstałych w trakcie działań karno-sledczo-sądowo-więziennych.

Innego rodzaju zbiór dokumentacji, będącej efektem, jak i podstawą badań, powstaje w Instytucie Religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego pracownicy: dr hab. Elżbieta Przybył-Sadowska, dr hab. Piotr Czarnecki, dr hab. Marcin Rzepka, patrzący na archiwa oczami użytkownika i jednocześnie gromadzący własne zbiory dokumentacyjne, przygotowali referat *Badania nad religiami w Polsce prowadzone w Instytucie Religioznawstwa UJ – historia, perspektywy i wyzwania*. Zaprezentowali w nim zarówno dorobek naukowo-badawczy półwiecza działalności, jak i metody działania służące gromadzeniu źródeł publikowanych i archiwalnych, w tym nagrań dokonywanych w czasie wyjazdów terenowych. Zapowiedziano też nowy portal internetowy, którego elementem ma być interaktywna mapa występowania i zasięgu religii, wyznań, ruchów religijnych oraz neopogańskich.

*Archiwa Diecezjalne* to tytuł drugiej sesji. Zgrupowano w niej także cztery wystąpienia – bardzo różnorodne, mimo wspólnego tematu. *Historię i zasób Archiwum w Zielonej Górze (2003-2023)* przedstawił ks. dr hab. Romuald Kufel (Archiwum Diecezjalne w Zielonej Górze). Diecezja zielonogórsko-gorzowska powstała w 1992 roku, więc jej archiwum ma krótkie dzieje, ale zasób sięga XVII wieku. Gromadzone są w nim nie tylko akta instytucji diecezjalnych, ale i nabywane na aukcjach dokumenty spoza terenu diecezji czy akta dawnych parafii ewangelickich. Wyjątkową inicjatywą jest utworzone w 2018 roku Archiwum Kresowe, do którego zaliczane są akta osób przybyłych po 1945 roku ze Wschodu oraz akta autochtonów – mieszkańców zachodnich kresów Polski.

Zbiór dokumentów, umownie nazwany Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka, przedstawił dr Karol Kubicki (Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, UPJP II w Krakowie). Opowiedział o skomplikowanej drodze akt z diecezji lwowskiej, przewożonych do Polski w latach 1945-1946 i o ich pierwszym opracowaniu oraz mikrofilmowaniu w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL. Obecnie (do 2067 roku) znajdują się one w depozycie na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Są coraz lepiej rozpoznane, opisane, były też digitalizowane w ramach dwóch projektów.

*Archiwum Kurii Metropolitarnej w Warszawie*, jego losy oraz stan (nie)zachowania przedstawił ks. protodiakon Andrzej Dawidziuk (Metropolia Warszawska Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Polsce). Archiwum to zostało założone przed 100 laty – 11 listopada 1924 roku. Gromadzi dokumentację wytworzoną od XIX wieku w dawnych granicach Polski. Należą do niej fragmentaryczne akta parafii, jednostek oświatowych, 17 monasterów, dokumenty dotyczące bieżącej, akta księży i powojenne akta metropolii. W 1998 roku dokonano systematyzacji zasobu, jest rozpoznany i opisany, ale traktowany jako archiwum wewnętrzne, więc jego udostępnianie odbywa się za każdorazowym zezwoleniem arcybiskupa.

Referat „*Без бумажки – ты букашка, а с бумажкой – человек*”. *Sieć i zasób archiwalny Kościoła katolickiego na Syberii na etapie odrodzenia 1991-1998. Zagadnienia wstępne*, autorstwa dr. Stanisława Kollera (IPN), był odczytany przez dr. Krzysztofa Langowskiego (AAN). Zawarte w nim zostały informacje o inicjatywie Archiwum Historycznego Kościoła na Syberii, powstałej na fali odradzania Kościoła w tamtym rejonie. W jej ramach gromadzona jest dokumentacja głównie z obecnych administratur w Nowosybirsku i Irkucku, niektóre dokumenty są odtwarzane, powstają nowe, wytwarzane przez parafie i wspólnoty.

Popołudniowa sesja trzecia *Archiwa Zgromadzeń Zakonnych* zgrupowała wystąpienia dotyczące różnych jednostek Kościoła katolickiego. *Dzieje i zasób Archiwum Generalnego Zgromadzenia SS. Sercanek (1894-2024)* przedstawiła s. dr Jadwiga Kupczewska (KUL, Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego). Doskonale wprowadzenie do jej wystąpienia, ale i do całej sesji, stanowiła mapa opracowana w ramach projektu „Atlas klasztorów w Polsce X-XXI w.”, na której zaznaczono liczne punkty odzwierciedlające istniejące wówczas klasztory. Najstarszych w Polsce – norbertanek – już nie ma. W końcu 2023 roku funkcjonowało w naszym kraju 80 archiwów generalnych i 68 prowincjalnych zakonów żeńskich, co daje wyobrażenie o skali zjawiska. Prelegentka skupiła się po tym na omówieniu archiwum sercanek – jego struktury, typowych i wyjątkowych dokumentów, w tym zbiorów placówek zamkniętych i na wywiadzie z dzieckiem żydowskim uratowanym przez siostry w Przemyślu. Wyjawiała, że trafiają do zasobu także taśmy z nagraniami, fotografie, ale nie wszystkie na razie mogą być udostępniane.

Po tym ks. dr hab. Roman Majka CSMA (Zgromadzenie Świętego Michała Archanioła) podzielił się doświadczeniami i dorobkiem naukowym, powstałym w czasie prowadzenia *Archiwum Generalnego Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła*. Szczegółowo omówił jego strukturę, obecną sieć archiwów michalitów oraz ich organizację, a także funkcje pełnione i przez archiwa zakonne, i będące zadaniami archiwistów w nich pracujących.

O ciekawej historii willi Lubomirskich na warszawskim Mokotowie, przekazanej jezuitom przez Henryka Lubomirskiego po jego wstąpieniu do zgromadzenia, opowiedział o. dr Krzysztof Dorosz SJ (Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka Towarzystwa Jezusowego). Stanowiło to wprowadzenie do referatu *Archiwum Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej Towarzystwa Jezusowego*. Drugim wątkiem wprowadzającym była historia organizacji jezuitów. Znajduje to odzwierciedlenie w zasobie archiwum, gromadzącym akta instytucji, placówek, spuścizny osób, w tym listy księży więzionych w KL Dachau. Prelegent wspomniął też, że częściowe archiwalia sprzed kasaty jezuitów w 1773 roku przechowuje Archiwum Prowincji Południowej, co zostało szczegółowo opisane<sup>1</sup>. Zasób zgromadzony w Warszawie jest stopniowo inwentaryzowany, a od niedawna zastosowano tam system sygnowania zalecany w *Katalogu dobrych praktyk*, opracowanym przez grupę roboczą do spraw archiwów kościelnych<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> L. Grzebień, *Inwentarz Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Rękopisy do 1820 roku*, Kraków 2017.

<sup>2</sup> *Postępowanie z materiałami archiwalnymi w archiwach kościelnych. Katalog dobrych praktyk*, red. R.R. Kufel i A. Laszuk, Warszawa-Zielona Góra 2023.

Do historii, w tym zniszczenia w 1944 roku w Warszawie budynku mieszczącego starszy zasób archiwalny, odwołał się także ks. prof. Jan Pietrzykowski SDB. Jego wystąpienie *Historia Archiwum Salezjańskiego Inspektorii św. Stanisława Kostki w latach 1919-2024* zawierało także dużą dawkę wiedzy na temat obecnej struktury salezjanów i organizacji nowego archiwum, wywodzącej się z 1965 roku. Precyzyjnie zapisano w regulacjach wewnętrznych: jaka ma być struktura archiwaliów, kiedy stosować zasadę hierarchiczności, a kiedy układ alfabetyczny. Na zakończenie prelegent wspominał o biblioteczce funkcjonującej przy archiwum, o gromadzeniu dyplomowych i innych niepublikowanych prac, a także o niedużej frekwencji kwerendzistów.

Dzieje prowincji karmelitów i zachodzącą w czasie zmienność podziału na prowincje przybliżył dr Szymon Sulecki w wystąpieniu *Archiwum OO. Karmelitów na Piasku w Krakowie*. Później omówił tematyczne struktury części prowincjalnej i sekcji klasztornej archiwum, którego zasób został opracowany jako zespół zamknięty<sup>3</sup>. Zasób był pierwotnie przechowywany w specjalnej skrzyni, która zachowała się do dzisiaj<sup>4</sup>. Po odkryciu w innym miejscu kolejnej partii materiałów karmelitów pojawiła się konieczność ingerencji w pierwotną strukturę zespołu. Po tej wzmiance metodycznej, prelegent wspominał też o związkach ze zbiorami publicznymi, do których trafiły akta krakowskich augustianów po zniesieniu ich klasztoru<sup>5</sup>.

O krakowskich archiwaliach mówił też dr Adrian Cieślik w referacie *Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów – dzieje, zasób, działalność*. On także przedstawiał strukturę zakonu, ze szczególnym uwzględnieniem powstałej w 1947 roku Polskiej Prowincji Dominikanów. Znacznie wcześniej poświadczony jest w tym zakonie urząd archiwisty – od 1583 roku, a od 1926 roku istnieje urząd archiwisty prowincji. Obecnie zajmuje się on dużym zasobem – 600 m.b., 17 000 j.a., w tym ponad 800 rękopisów bibliotecznych, stopniowo opracowywanych<sup>6</sup> i konserwowanych. Różnorodność zasobu jest imponująca – od dokumentów pergaminowych, rękopisów średniowiecznych i tłoków pieczętnych, przez muzykalia i ikonografię, do zespołów urzędów, klasztorów, spuścizn i szczątkowych zespołów proveniencji obcej.

Ostatni referat wygłoszony pierwszego dnia pt. *Wybrane źródła do historii Zgromadzenia Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego. Komplementarność zasobu archiwum zakonnego i archiwów państwowych*, autorstwa s. Margarity Brzozowskiej OSBSam, stanowił klamrę spinającą z pierwszymi

<sup>3</sup> *Katalog archiwum OO. Karmelitów w Krakowie „Na Piasku” 1398-1945 (1988)*, oprac. W. Kolak, Kraków 1997.

<sup>4</sup> Por. analogiczny zwyczaj *arca trium clavium* u krakowskich karmelitanek – *Instrukcje różnych urzędów zakonnych. XVII-wieczna instrukcja organizacji klasztoru karmelitanek bosych. Edycja źródłowa wraz z komentarzem*, oprac. H. Dudala, Warszawa 2022, s. 16-17.

<sup>5</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie, 29/501/0, Archiwum OO. Augustianów w Krakowie, z lat 1299-1950 – zespół archiwalny opracowany także przez Wacława Kolaka.

<sup>6</sup> Część opisów wprowadzona została do Zintegrowanego Systemu Informacji Archiwalnej ZoSIA i jest dostępna na portalu Szukaj w Archiwach – <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/web/archiwum-polskiej-prowincji-dominikanow/zespoły>.



referatami. Autorka, przedstawiając dzieje i strukturę zgromadzenia, zwróciła uwagę na zasób AAN, w tym zespół 2/2278/0, Polska Akademia Nauk, Instytut Historii w Warszawie, Zakład Systemów Totalitarnych i Dziejów II Wojny Światowej, zawierający m.in. wspomnienia s. Charitas Soczek z obozu przejściowego w Pruszkowie. Na bazie dokumentów z zespołu 2/1587/0, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie przedstawiła odmienne zasady funkcjonowania zakładów społecznych prowadzonych przez czynniki świeckie i zgromadzenia zakonne. Podobnie jak niektórzy przedmówcy, wskazywała na mechanizmy władzy zależne od okresu dziejowego. Na zakończenie zaprosiła badaczy do odwiedzania archiwów zakonnych, żadnego bowiem z repozytoriów dziedzictwa archiwalnego rzetelny badacz nie może pomijać.

Drugi dzień konferencji rozpoczęła czwarta sesja *Archiwa Kościołów Starokatolickich i Kościołów Sui Iuris*. Jako pierwszy zabrał głos dr Artur Jemielita (Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP), przedstawiając *Archiwum i bibliotekę Kościoła Starokatolickiego Mariawitów*. Przypomnił dzieje mariawityzmu, sięgające początku XX wieku, oraz obecny stan organizacyjny – ok. 40 000 wyznawców w Polsce i Francji. Jedyna katedra znajduje się w Płocku, gdzie przechowywane są także zbiory historyczne – biblioteczne i archiwalne. Niedawno powołano specjalny zespół ds. biblioteki i archiwum, którego zadaniem ma być sortowanie książek i dokumentów, katalogowanie, prace w zakresie konserwacji, a także digitalizacji i udostępniania. Od omówienia losów Ormian i ich dziedzictwa, którego część znajduje się obecnie w Polsce, rozpoczęła swoje wystąpienie Hanna Kopczyńska-Kłós (Fundacja Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich). Przypomniała, że Ormianie przyjęli chrzest jako pierwszy naród w 301 roku, a w 1630 roku bp Mikołaj Torosowicz zawarł unię z Kościołem katolickim. Od tego czasu datuje się istnienie archidiecezji lwowskiej, z której wywodzą się obecni polscy Ormianie. W celu lepszego zabezpieczenia przywiezionych tutaj artefaktów założyli fundację. Część archiwalna dziedzictwa liczy ok. 100 m.b. – 34 zespoły i zbiory archiwalne opisane w systemie ZoSIA i udostępnione na portalu [www.szukajwarchiwach.gov.pl](http://www.szukajwarchiwach.gov.pl). Kończąc wystąpienie *Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich – zasób, historia i znaczenie*, autorka zaprosiła do korzystania ze zbiorów i poinformowała o otwarciu w 2022 roku stałej ekspozycji *Skarbnica polskich Ormian*.

*Archiwa Kościoła Greckokatolickiego w Polsce na przykładzie Eparchii Wrocławsko-Koszalińskiej* były tematem kolejnego referatu autorstwa ks. Mateusza Demeniuka (Eparchia Wrocławsko-Koszalińska, Szkoła Doktorska Uniwersytetu Opolskiego). Opowiadając o historii unitów na ziemiach polskich, diecezji i sieci parafialnej, autor poinformował, że po wybuchu wojny na Ukrainie i przybywaniu emigrantów, powstają nowe parafie. Zazaczył też, że dokument papieski dla Kościoła greckokatolickiego zawiera wskazania dotyczące przechowywania dokumentacji – brane pod uwagę przy organizacji w 1996 roku archiwum we Wrocławiu. Zgromadzono w nim najnowszą dokumentację, którą podzielono na działy rzeczowe, np. duszpasterstwo, personalne, parafie, byłe parafie. Jednostkom nadaje się jednolite opisy. Zasób odzwierciedla działania z ostatnich kilkudziesięciu lat.

Inny obraz dokumentacji Kościoła greckokatolickiego przedstawił br. Roman Lepak OSBM w referacie *Archiwum Zakonu Bazylianów Świętego Jozafata*. Archiwum to funkcjonuje w Warszawie, a w jego strukturze wyodrębniono cztery zespoły: klasztory Zakonu św. Bazylego Wielkiego, parafie, spuścizny oraz starodruki. Prelegent zaznaczał, że dokumentacja nie jest kompletna i brakuje materiałów zwłaszcza sprzed 1945 roku.

Rozpoczynający piątą sesję – *Archiwa Kościołów Protestanckich* – ks. bp Waldemar Pytel (Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP) zauważył, że w dotychczasowych wystąpieniach cenne były informacje nie tylko archiwalne, ale i dotyczące historii, organizacji i duchowości, które mają duży wpływ na powstającą dokumentację i stan jej zachowania. W swoim wystąpieniu opowiedział *O dokumentach przechowywanych w archiwach Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, ze szczególnym uwzględnieniem archiwum Kościoła Pokoju w Świdnicy*. Nie tylko o dokumentach, także o kontekście ich wytworzenia, o powstaniu parafii w Świdnicy – Kościoła Pokoju w 1652 roku (najstarszy dokument w archiwum pochodzi z 1654 roku) i sieci parafialnej. Imponujący jest zasób archiwalny – począwszy od XVII-wiecznych metrykaliów i muzykaliów, przez starodruki, egzemplarze Biblii z zapiskami na ich kartach, po dokumentację współczesną. Zachowaniu i zabezpieczeniu dziedzictwa służą projekty realizowane przy zewnętrznym wsparciu finansowym.

O sposobach wsparcia udzielanego przez luteranów opowiedział Tadeusz Władysław Świątek (Fundacja Cultus) w referacie *Wyznanie ewangelicko-augsburskie, czyli luterzańskie od 1918 roku do współczesności wobec wyzwań XX-lecia*. W okresie międzywojennym odbudowywali polskie przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzili dzieła pomocowe, szpitale, szkoły, w czasie wojny jeden z nich ocalił transport dzieci Zamojszczyzny, wykupując go od Niemców. Warszawski kościół luterński był zbombardowany i zniszczony, najstarsze archiwalia są przechowywane w AGAD<sup>7</sup>. Działalność powojenna luteranów obejmuje m.in. nowe tłumaczenia Biblii, zaangażowanie w ruch ekumeniczny czy świeckie stowarzyszenie zakonu joannitów.

*Archiwa Kościoła Zielonoświątkowego w RP po 1945 roku* przedstawił dr Leszek Jańczuk (Kościół Zielonoświątkowy w RP). Poprzedził to historią Kościoła, sięgającą początków XX wieku na Kresach Wschodnich. Po II wojnie światowej kilka kościołów spotkała rewizja, zabrane zostały dokumenty, do tej pory niezwrócone. Część dokumentów przechowuje AAN, własne zbiory są więc niezbyt duże. W archiwum zostały posegregowane, opisane i częściowo już zdigitalizowane. Dużą rolę informacyjną pełni podawanie w opisie miejsc wytworzenia – uwzględnianych także przy tworzeniu folderów do przechowywania kopii cyfrowych.

Dzieje Kościoła, zasady duchowości i metody postępowania przedstawił też Krzysztof Bandoła-Skierski w referacie *Zasób Archiwum i Biblioteki Synodu*

<sup>7</sup> AGAD, 1/225/0, Zbór Ewangelicko-Augsburski w Warszawie, akta z lat [1563] 1604-1943, zdigitalizowane i dostępne na portalu Szukaj w Archiwach – <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/124997> (dostęp: 14.11.2024); 1/432/0, Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/125198> (dostęp: 14.11.2024).

*Kościół Ewangelicko-Reformowany w Warszawie*. Zwrócił uwagę m.in. na wędrowną zbiorów archiwalnych w Warszawie oraz na przekazanie części dziedzictwa w depozyt – książek do Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, a tkanin i precjozów – do Muzeum Narodowego. Poinformował też, że akta przywiezione po wojnie z Wilna przez ks. Konstankiewicza zostały mu odebrane i przekazane do AGAD<sup>8</sup>. Podobnie jak w innych Kościołach, także tutaj od końca XX wieku rozpoczęto prace przy porządkowaniu księgozbioru i archiwaliów.

Po tym *Zasoby archiwum Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP* przedstawił prof. WSTS Jan Mironczuk. Przyznał, że istniejące 105 zborów zgodnie współpracują, zorganizowane zostały dwa archiwa centralne przechowujące po kilkaset j.a. Istnieje też archiwum przy seminarium w Warszawie w Radości, a bieżąca dokumentacja o znaczeniu lokalnym przechowywana jest w archiwach przy zborach. Praktyka korzystania z zasobu sprawiła, że pozwolił sobie na opinię – z jednej strony, przy chęci korzystania z materiałów ważne jest pozyskanie zaufania archiwisty, a z drugiej – „prawdy nikt nie powinien się bać”, więc dokumenty trzeba udostępniać.

Potrzeby i możliwości badawcze wziął pod uwagę także kolejny prelegent, ks. Zbigniew Kamiński (Sekretarz Synodu Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego), przedstawiający wystąpienie *Zbiory archiwalne i źródła do dziejów Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego w Polsce w XX i XXI wieku*. Przypomnił początki metodystów w Polsce, którzy przyjechali tu w 1920 roku w odpowiedzi na apel premiera Ignacego Jana Paderewskiego. Niestety w okresie międzywojennym nie uzyskali rejestracji, wiele więc funkcji dokumentowali przy wsparciu przyjaznych im luteranów (np. rejestry metrykalne). Prowadzili domy dziecka i szkoły, ale ich uczniowie kończyli ostatnie klasy w szkołach mających prawo do wydawania świadectw. Kościół został zalegalizowany w 1943 roku, po wojnie działał jednak bez statutu do 1969 roku. Trudne dzieje, do których dodać należy zniszczenie akt w wyniku pożaru, a następnie zalania pomieszczeń oraz potwierdzone w dokumentacji przechowywanej w Instytucie Pamięci Narodowej plany likwidacji Kościoła sprawiły, że zachowana dokumentacja nie jest obszerna. Otoczona jest jednak troską i pieczołowicie przechowywana.

Ostatnia sesja dotyczyła *Archiwów Niechrześcijańskich Związków Religijnych*. W ich przypadkach materiały są często niekompletne i trudno nawet używać w stosunku do nich terminu „archiwum” w znaczeniu instytucji. Jako pierwszy *Zbiór akt Muzułmańskiej Gminy Wyznaniowej w Szczecinie w zasobie Archiwum Państwowego w Szczecinie* przedstawiła Małgorzata Duras (Archiwum Państwowe w Szczecinie). Poinformowała, że po 1945 roku na Pomorze Zachodnie przybywali osiedleńcy reprezentujący różne mniejszości narodowe i wyznaniowe. Muzułmanie skupieni byli w gminie działającej początkowo w Gorzowie, która później została filią nowej gminy w Szczecinie, utworzonej w 1969 roku. Po jej rozwiązaniu w 1984 roku dokumentację przekazano do Archiwum Państwowego w Szczecinie, darzonego zaufaniem także dlatego, że jego powojenny organizator

<sup>8</sup> W ewidencji AGAD znajdują się np. 3 jednostki archiwalne dawniej zaliczone do zbioru Depozyt wileński – Archiwum Główne Akt Dawnych, 1/395/0, Zbiór materiałów różnej proveniencji z XVI-XX w., sygn. 263, 264 i 265., jedna z pieczętką „Bibliot. Synodievang. – reform. Vilenensis”.

i pierwszy dyrektor, Bolesław Tuhan-Taurogiński należał do tej gminy. Akta zostały opracowane w 2007 roku i są udostępniane na ogólnych zasadach<sup>9</sup>.

O dwóch organizacjach muzułmańskich, powstałych w 1925 roku, opowiedział dr Artur Konopacki (Uniwersytet w Białymstoku). W referacie zatytułowanym *Muzułmański Związek Religijny, Związek Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej i ich archiwa po 1945 roku – próba oceny problemu* przypomniał, że obecność Tatarów na ziemiach polskich datuje się od XIV wieku. W latach 40. XX wieku na terenie w miarę zwartego osadnictwa na Białostocczyźnie mieszkało ok. 300 rodzin. Repatrianci ze wschodu kierowani byli na ziemie zachodnie. Społeczny charakter obu organizacji sprawiał, że ich siedziby zmieniały się, a dokumenty przechowywane były często w mieszkaniach prywatnych. Obecnie obejmują one m.in. listy członków, wykazy płaconych składek, wewnętrzne księgi metrykalne. Dużo informacji o Tatarach zawierają akta innych organizacji, np. urzędów i instancji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Mimo że społeczność muzułmańska jest bardzo nieliczna, zauważyć można rosnącą i deklarowaną świadomość jej członków, np. w formularzach spisów powszechnych. Kolejne dwa wystąpienia dotyczyły większej liczbowo, zwłaszcza w przeszłości, grupy wyznaniowej. Oba pokazywały ją i możliwości jej badania z różnych punktów widzenia.

Na *Państwowe zasoby archiwalne z punktu widzenia żydowskiego użytkownika* spojrzął Witold Wrzosiński (członek Zarządu Gminy, dyrektor cmentarza żydowskiego przy ul. Okopowej i członek Zarządu Fundacji Dokumentacji Cmentarzy Żydowskich). Odwołał się do działań Stanleya Diamonda, który zapoczątkował dużą systematyczną eksplorację źródeł do badań genealogicznych, przechowywanych w archiwach państwowych, stwarzając bazę do wielorakich poszukiwań. Gromadził dane i o aktach metrykalnych, i o księgach ludności stałej oraz innych rejestrach. Witold Wrzosiński w praktyce, pomagając poszukującym własnych korzeni rodzinnych, odwołuje się do danych dostępnych on-line<sup>10</sup>, często sięga także do innych źródeł, gromadzonych np. w Centralnym Archiwum Wojskowym, Instytucie Pamięci Narodowej, Żydowskim Instytucie Historycznym oraz do prasy (nekrologi!). W barwnej opowieści przywoływał sytuacje ze swojej działalności, wskazywał nietypowe zainteresowania oraz informował o sporządzaniu coraz bardziej zapełnionej danymi wyszukiwarki grobów na cmentarzach żydowskich<sup>11</sup>.

Po tym Remigiusz Sosnowski (Gmina Wyznaniowa Żydowska w Warszawie, Fundacja Dokumentacji Cmentarzy Żydowskich w Polsce) przedstawił *Stan zasobów archiwalnych Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie*. Istnieje tam część dotycząca archiwaliów rabinatu – uporządkowana, dokumentacja bieżąca i archiwum restytucyjne. Starsze ocalone dokumenty są przechowywane w ŻIH lub Archiwum Państwowym w Warszawie. Niedawno odkryto jednak w piwnicy

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, 65/1498/0, Muzułmańska Gmina Wyznaniowa w Szczecinie, z lat [1951] 1969-1984 [2005], opis dostępny na stronie <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/zespol/-/zespol/69878> (dostęp: 14.11.2024).

<sup>10</sup> Wieloletni projekt i witryna internetowa Jewish Records Indexing – Poland: <https://www.jri-poland.org/blog/stanley-diamond-jri-poland-genealogy-evolution/> (dostęp: 14.11.2024).

<sup>11</sup> Dane i informacje dostępne na stronie <https://cemetery.jewish.org.pl/> (dostęp: 14.11.2024).

synagogi pomieszczenia skrywające dużo dokumentów, inne niż te, w których gromadzi się zazwyczaj przedmioty chwilowo niepotrzebne. Jak wynika z pierwszego rozpoznania, pochodzą one głównie z drugiej połowy XX wieku. Obecnie trwają prace nad wartościowaniem i ewidencjonowaniem tej dokumentacji, rozważane są także możliwości jej digitalizacji.

Ostatni głos na konferencji należał do badacza. Przemysław Skrzyński (Instytut Religioznawstwa UJ) zaprezentował wystąpienie *Urząd do Spraw Wyznań wobec „religii milczenia”*. *Okoliczności i skutki legalizacji pierwszych wspólnot buddyjskich w PRL*. Referent nie pokazywał i nie omawiał archiwów, ale warunki funkcjonowania. Przedstawił wyniki przeprowadzonych badań i nakreślił problemy, z którymi zetknęli się w polskiej rzeczywistości prawnej i politycznej założyciele oraz członkowie pierwszych grup buddystów w latach 70. XX wieku. Wskazał też negatywne skutki nieporozumień wynikających z mylenia ich z sektą Hare Krysna. Opowiedział o początkach ruchu i poinformował, że ważnym źródłem informacji były akta Służby Bezpieczeństwa, początkowo bardzo nieufnie nastawionej. Rejestracja pierwszej wspólnoty buddyjskiej miała miejsce jednak stosunkowo szybko – w 1980 roku. Późniejszy rozwój przebiegał w różnych kierunkach, w innej już epoce.

Bardzo bogaty i różnorodny program konferencji został zrealizowany w całości, przynajmniej w części prezentacyjnej. Mimo dość jednolitych tytułów sesji oraz wygłoszonych wystąpień, prelegenci mówili, na szczęście, nie tylko o archiwach i dokumentacji istniejącej, zaginionej, zniszczonej, poszukiwanej... Przekazali też wiele informacji o funkcjonowaniu Kościołów, związków wyznaniowych, państwa i jego struktur, o zwyczajach, zasadach, o ludziach zasłużonych, najczęściej pozytywnie. Wartościowe było krzyżowanie się punktów widzenia opiekunów dziedzictwa archiwalnego i użytkowników, badaczy nie tylko naukowych. Dyskusja bywała przeniesiona do kularów i odbywała się w małych gronach. Często dotyczyła tego, co z dawnej różnorodności religijno-narodowej zostało, jak się tym zajmować i zadbać o to, co powstaje obecnie. Komplementarność zasobu archiwów państwowych i kościelnych, dylematy metodyczne struktury zasobu, jego szczątkowej nieraz formy, troski o zabezpieczenie i odtworzenie – to wątki przewijające się i w wypowiedziach na forum, i w dyskusjach w przerwach obrad. Mimo udziału w konferencji licznych uczestników, bogactwo poruszonych wątków może zainteresować wielu innych odbiorców, warto więc przekazywać je dalej. Zapowiedziano publikację materiałów konferencyjnych, w której znajdzie się więcej treści, o czym zapewniał niejedyn prelegent. Będzie ona warta uwagi jako istotna pozycja poruszająca zagadnienie dużej części niepaństwowego ewidencjonowanego zasobu archiwalnego, i nie tylko<sup>12</sup>.

Słowa kluczowe: Archiwum Akt Nowych; konferencja naukowa; archiwum; Kościoły różnych wyznań; związki wyznaniowe

<sup>12</sup> Przy okazji warto przypomnieć dotychczasowe przykładowe kompendia informacyjne, np. *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002; *Rękopisy w zbiorach kościelnych*, oprac. T. Makowski przy współpracy P. Sapały, Warszawa 2014 oraz coraz liczniejsze spisy i inwentarze publikowane na internetowych witrynach archiwów kościelnych.

**REFERENCES / BIBLIOGRAFIA****Opracowania**

- Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002.
- Grzebień Ludwik, *Inwentarz Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Rękopisy do 1820 roku*, Kraków 2017.
- Instrukcje różnych urzędów zakonnych. XVII-wieczna instrukcja organizacji klasztoru karmelitanek bosych. Edycja źródłowa wraz z komentarzem*, oprac. H. Dudała, Warszawa 2022.
- Katalog archiwum OO. Karmelitów w Krakowie „Na Piasku” 1398-1945 (1988)*, oprac. W. Kolak, Kraków 1997.
- Postępowanie z materiałami archiwalnymi w archiwach kościelnych. Katalog dobrych praktyk*, red. R.R. Kufel i A. Laszuk, Warszawa-Zielona Góra 2023.
- Rękopisy w zbiorach kościelnych*, oprac. T. Makowski przy współpracy P. Sapały, Warszawa 2014.

**Netografia**

- Fundacja Dokumentacji Cmentarzy Żydowskich w Polsce, <https://cemetery.jewish.org.pl/> (dostęp: 14.11.2024).
- Jewish Records Indexing – Poland, <https://www.jri-poland.org/blog/stanley-diamond-jri-poland-genealogy-evolution/> (dostęp: 14.11.2024).
- Szukaj w Archiwach, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/web/archiwum-polskiej-provincji-dominikanow/zespoly> (dostęp: 14.11.2024).



JOANNA NASTALSKA-WIŚNICKA\* – LUBLIN

### PROF. DR HAB. ALEKSANDRA WITKOWSKA OSU (1930-2024)

Aleksandra Witkowska urodziła się 10 grudnia 1930 roku w poznańskiej rodzinie Stanisława i Zofii z Wawrzyniaków Witkowskich, jako trzecia z czterech córek (były to Urszula, Krystyna i najmłodsza Maria). Jej ojciec prowadził w Poznaniu duże przedsiębiorstwo handlu hurtowego produktami rolnymi. Zanim wybuchła wojna, zdążyła ukończyć dwa lata szkoły powszechnej, uczęszczała do prywatnej szkoły żeńskiej im. Najświętszego Serca Jezusowego. W styczniu 1940 roku razem z całą rodziną znalazła się w transporcie inteligencji poznańskiej do obozu Poznań-Główna, przeznaczonego dla Polaków wysiedlanych z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa. W obozie spędzili dwa miesiące, po czym zostali przewiezieni do Mielca, a stamtąd do majątku hrabiego Stanisława Reja w Przeclawiu. Jesienią 1940 roku przenieśli się do Dębicy, gdzie Stanisław Witkowski otrzymał posesję w spółdzielni zbożowej. Przetrwali w tym mieście okupację hitlerowską. Aleksandra w tym czasie uczęszczała do szkoły podstawowej i uczyła się na tajnych kompletach historii Polski, do Poznania wróciła razem z rodziną w kwietniu 1944 roku<sup>1</sup>.



Fot. Ewa Lucjana Kozak OSU

---

\* Joanna Nastalska-Wiśnicka – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, starszy kustosz naukowy, Oddział Informacji Naukowej, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [joanna.nastalska-wisnicka@kul.pl](mailto:joanna.nastalska-wisnicka@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-3402-3051>

<sup>1</sup> A. Kruczek, *Aleksandra Witkowska ur. 1930 urszulanka, historyk. Ciekawa przeszłości*, w: *Poznaniacy II. Portretów kopa i trochę*, red. R. Brzezińska, T. Dostatni, P. Frydrysek, W. Nentwig, Poznań 1997, s. 451.

W kwietniu 1944 roku Aleksandra zaczęła uczęszczać do Liceum Ogólnokształcącego Sióstr Urszulanek w Poznaniu. Świadectwo dojrzałości uzyskała 10 czerwca 1950 roku. Następnie wstąpiła do nowicjatu tychże sióstr w Częstochowie. W czasie junioratu odbyła dwuletnie studia teologiczne w Wyższym Instytucie Katechetycznym w Krakowie<sup>2</sup>. W 1956 roku złożyła śluby wieczyste. Otrzymała zakonne imię Maria Helena od Trójcy Świętej, po 1968 roku powróciła jednak do imienia, które otrzymała na chrzcie świętym (imię zakonne zmieniła na Maria Aleksandra od Trójcy Świętej i Matki Łaski Bożej).

W 1955 roku rozpoczęła studia historyczne na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po drugim roku studiów została wezwana przez władze zakonne do Poznania, by pracować jako nauczycielka w urszulańskim zakładzie naukowo-wychowawczym. Aby nie stracić roku, uczęszczała wtedy na seminarium prof. Brygidy Kürbis i prof. Gerarda Labudy, dzięki czemu pogłębiła swoje zainteresowania średniowieczem i źródłoznawstwem historycznym. Magisterium uzyskała 15 czerwca 1960 roku na podstawie rozprawy *Vita sanctae Kyngae ducissae Cracoviensis*, powstałej pod kierunkiem dr Marzeny Pollakówny<sup>3</sup>. Podjęty temat zapoczątkował jej późniejsze zainteresowanie hagiografią. Po zakończeniu studiów wróciła na krótko do Poznania, gdzie uczyła historii w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek i uczęszczała na seminarium doktoranckie prof. G. Labudy<sup>4</sup>.

Dzięki zabiegom ówczesnego rektora KUL ks. prof. Mariana Rechowicza i prof. Marzeny Pollakówny w 1962 roku zatrudniona została na KUL jako asystentka w Katedrze Historii Średniowiecza, kierowanej przez prof. Jerzego Kłoczowskiego. Była pierwszą polską urszulanką unii rzymskiej, która rozpoczęła karierę naukową<sup>5</sup>.

Stopień doktora uzyskała na Uniwersytecie Warszawskim 14 listopada 1967 roku, przedstawiając rozprawę *Miracula małopolskie XIII i XIV w. Studium źródłoznawcze*<sup>6</sup>, napisaną pod kierunkiem prof. Aleksandra Gieysztor. Rok później została powołana na stanowisko adiunkta przy Katedrze Kultury Polskiej na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL<sup>7</sup>. Stopień doktora habilitowanego otrzymała 3 maja 1978 roku po przedstawieniu rozprawy *Kulty pątnicze piętnastowiecznego Krakowa. Z badań nad religijnością ludową* (Lublin 1984) w Instytucie Historii PAN w Warszawie. Za rozprawę habilitacyjną otrzymała w 1984 roku Nagrodę Rektora, a później nagrodę „Echa Krakowa” za książkę roku 1984 o Krakowie<sup>8</sup>.

<sup>2</sup> Archiwum Uniwersyteckie KUL (dalej: AKUL), sygn. H 15131, Witkowska Aleksandra [akta osobowe].

<sup>3</sup> Praca magisterska została opublikowana w „Rocznikach Humanistycznych”, 10 (1961) z. 2, s. 41-166.

<sup>4</sup> AKUL, sygn. H 15131, Witkowska Aleksandra [akta osobowe].

<sup>5</sup> U. Borkowska, *Aleksandra Witkowska OSU – życie i działalność naukowa*, w: *Peregrinatio ad veritatem. Studia ofiarowane Profesor Aleksandrze Witkowskiej OSU z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. U. Borkowska, C. Deptuła, R. Knapieński, Z. Piłat, E. Wiśniowski, Lublin 2004, s. 8.

<sup>6</sup> Rozprawa doktorska została opublikowana w „Rocznikach Humanistycznych”, 19 (1971) z. 2, s. 29-161.

<sup>7</sup> AKUL, sygn. H 15131, Witkowska Aleksandra [akta osobowe].

<sup>8</sup> AKUL, sygn. A 776/1-2, Witkowska Aleksandra s., 1962-2008, cz. 1.



W 1984 roku została docentem, w 1987 roku profesorem nadzwyczajnym, a w 1992 roku otrzymała tytuł profesora zwyczajnego. W latach 1983-2004 kierowała Katedrą Historii Powszechnej Wieków Średnich, a w latach 1985-1988 pełniła funkcję kierownika Sekcji Historii (obecnie Instytutu) KUL. W latach 80. XX wieku była członkiem Senackiej Komisji Bibliotecznej, a w okresie 1979-1982 – Senackiej Komisji ds. Nauki<sup>9</sup>.

Na jej bogaty dorobek naukowy składa się kilka książek i ponad 200 artykułów. Zajmowała się przede wszystkim hagiografią, kultami pątniczymi oraz geografią sakralną średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych. Prowadziła badania źródłoznawcze nad szeroko rozumianą historią kultury społeczno-religijnej, a więc modelami, wzorcami i zachowaniami ludzkimi, społeczną funkcją kultu świętych, formami religijności masowej, tradycjami pątniczymi w Polsce i Europie, kultem maryjnym. W badaniach wykorzystywała źródła mało dotąd rozpoznane, takie jak żywoty świętych czy zbiory cudów. Jak to napisał w opinii o jej dorobku prof. Eugeniusz Wiśniewski:

W swoich licznych pracach, poświęconych zarówno teoretycznym problemom hagiografii, jak i obrazowi społeczeństwa, wyłaniającego się ze źródeł historycznych, ukazała jak duże, niewykorzystane bogactwo informacji tkwi w tym właśnie niedocenianym, czy wręcz pogardzanym do niedawna typie twórczości. Jej dorobek w tym zakresie był na gruncie polskim pionierski i to w podwójnym znaczeniu: 1) ukazanie metod analizy źródeł hagiograficznych i możliwości interpretacji wydobytych z nich faktów; 2) uzyskanie tą drogą obrazu nieznanych dotąd przejawów życia społeczno-religijnego<sup>10</sup>.

Wśród jej publikacji znalazły się m.in. takie pozycje jak: *Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych* (wspólnie z A. Jackowskim, Z.S. Jabłońskim, I. Soljan i E. Bilską, Kraków 1996); *Święty Wojciech – życie i kult. Bibliografia do roku 1999* (wspólnie z J. Nastalską, Lublin 2002); *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce* (Warszawa, 1999), *Polskie niebo. Ikonografia hagiograficzna u progu XVII wieku* (wspólnie z ks. R. Knapieńskim, Pelplin 2007), *Staropolskie piśmiennictwo hagiograficzne*, t. 1-2 (wspólnie z J. Nastalską, Lublin, 2007). *Ku ozdobie i obronie Rzeczypospolitej. Maryjne miejsca święte w drukach staropolskich* (wspólnie z J. Nastalską-Wiśnicką, Lublin 2013). Podsumowaniem naukowej drogi jest książka *Sancti, miracula, peregrinationes* (Lublin 2009), będąca zbiorem dawniej wydanych artykułów.

Była współwykonawcą grantu „Przestrzeń i sacrum. Geografia kultury religijnej w Polsce i jej przemiany w okresie od XVII do XX w. na przykładzie ośrodków kultu i migracji pielgrzymkowych”, kierowanego przez prof. Antoniego Jackowskiego (UJ), następnie sama kierowała kilkoma grantami ministerialnymi. Były to: „Patrocinia polskich diecezji. Tradycje kultu patronów Kościoła polskiego jako element chrześcijańskiego dziedzictwa kulturowego” (1995-1997), „Adalbertiana. Międzynarodowa bibliografia św. Wojciecha” (1999-2001), „Źródłoznawstwo ha-

<sup>9</sup> Tamże.

<sup>10</sup> Tamże.

giograficzne. Typy i funkcje źródeł hagiograficznych w polskiej kulturze późnego średniowiecza i baroku” (2002-2005), „Staropolski Atlas Marianus. Antropologia miejsca świętego” (2010-2012).

Bliska jej sercu była Biblioteka Uniwersytecka KUL<sup>11</sup>. Przez jakiś czas pracowała w mającej tam siedzibę Pracowni Hagiograficznej. Przyjaźniła się z dyrektorem Biblioteki o. Romualdem Gustawem OFM (1911-1976), współtworząc z nim monumentalne dzieło *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 1-2 (Lublin 1971-1972), do którego napisała obszernie wprowadzenie oraz biogram św. Kingi<sup>12</sup>. W późniejszych latach zredagowała kolejne jego wydania, poszerzone o nowe treści pt. *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny* (Poznań 1995; 1998).

Współpracowała z redagowaną w Leuven i Paryżu encyklopedią *Dictionnaire d'Histoire et de Geographie Ecclesiastique*<sup>13</sup>. Była członkiem zespołu redakcyjnego *Marienlexicon*, wydawanego przez Instytutum Marianum w Regensburgu, napisała też do niego kilka haseł<sup>14</sup>. W latach 1995-1999 była wiceprezesem Katolickiej Fundacji Naukowej. Należała do licznych towarzystw naukowych, w tym m.in. Associazione Italiana per lo Studio della Santità, Dei Culti e dell' Agiografia, Görres-Gesellschaft – Abteilung für Archeologie und Kunstgeschichte, Deutsche Sankt Jakobus Gesellschaft, Societas Brigitta – Europa, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego<sup>15</sup>. Współpracowała z Międzywydziałowym Instytutem Badań nad Kulturą Średniowieczną, Międzywydziałowym Instytutem Badań nad Antykiem Chrześcijańskim, Pracownią Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce, Redakcją *Encyklopedii katolickiej* przy KUL (redagowała dział Hagiografia)<sup>16</sup>. Była członkiem kolegów redakcyjnych kilku czasopism: „Przeglądu Historycznego”, „Kwartalnika Historycznego”, „Studia Claromontana”. Brała udział w licznych kongresach, kolokwiach i sympozjach mediewistycznych, krajowych i międzynarodowych. Otrzymała kilkumiesięczne stypendia naukowe w ośrodkach uniwersyteckich we Francji, Belgii, RFN, Włoszech, a także liczne kwerendy archiwalno-biblioteczne w Austrii, Anglii, Czechosłowacji, ZSRR<sup>17</sup>.

Wiele uwagi poświęciła macierzystemu zgromadzeniu, Urszulankom Unii Rzymskiej, szczególnie placówce lubelskiej, w której spędziła większość swojego

<sup>11</sup> Napisała hasło encyklopedyczne: *Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, red. K. Głombowski, B. Świderski, H. Więckowska, Wrocław 1976, s. 47-48; ofiarowała Bibliotece Uniwersyteckiej zbiór 2331 kart pocztowych.

<sup>12</sup> M.H. Witkowska, *Wstęp*, w: *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, red. R. Gustaw, t. 1, s. 11-48; też, *Kinga, Kunegunda*, w: tamże, s. 757-772.

<sup>13</sup> Napisała do tego słownika hasła: *Hyacinthe de Cracovie, Kalwaria Zebrzydowska, Kinga – Kunegunda, Krzeszów, Hedwige d'Andechs*.

<sup>14</sup> M.in. *Annaberg, Berdyczów, Czenstochau, Frauenburg, Gross-Neundorf, Grussau, Heilegeline, Hochkirche, Kalwaria Zebrzydowska, Krossen, Neustadt, Oppeln, Polen, Piekar, Pschow, Ratibor, Rauden, Springborn, Ujest, Wartha, Wilna*.

<sup>15</sup> AKUL, sygn. A 776/1-2, Witkowska Aleksandra s., 1962-2008, cz. 1-2.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> L. Wojciechowski, *Witkowska Aleksandra (do 1968 r imiona zakonne. Maria Helena) OSU*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 545.

życia. W 1980 roku brała udział w pracach nad redakcją tekstu nowych konstytucji zakonu<sup>18</sup>. W początkach XXI wieku zajęła się porządkowaniem lubelskiego Archiwum Urszulanek Unii Rzymskiej, którym opiekowała się do końca życia. Przy opracowaniu materiałów archiwalnych konsultowała się z dr Marią Trojanowską oraz Elżbietą Krasnodębską z Archiwum Państwowego w Lublinie. Uporządkowała archiwum Gimnazjum i Liceum Urszulanek Unii Rzymskiej, z którego część przejętych po jego likwidacji materiałów zwrócono siostrom w grudniu 2001 roku. Umożliwiło to scalenie akt, uprządkowanie ich i opracowanie inwentarza, który ukazał się w czasopiśmie „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”<sup>19</sup>.

Wypromowała kilku doktorów i nieco większą liczbę magistrów, chociaż nie było ich zbyt wielu. Miała opinię bardzo wymagającej, chociaż wymagała przede wszystkim od siebie. Zawsze interesowała się losami swoich uczniów, tych bliższych i dalszych. Cieszyła się z ich sukcesów, wspierała w trudnościach.

Warto zwrócić uwagę na mniej znany aspekt jej życia, mianowicie zaangażowanie w działalność lubelskiego Domu Samotnej Matki w Lublinie. Pośredniczyła m.in. w przeprowadzeniu pięciu adopcji dzieci uratowanych przed aborcją. Mówiła o nich „moje dzieci” i do końca życia utrzymywała z dorosłymi już kontakt. Podkreślała, że było to dla niej ważniejsze niż napisanie kolejnego uczonego dzieła<sup>20</sup>.

W laudacji ku jej czci w czasie powołania do grona członków honorowych Towarzystwa Naukowego KUL prof. Józef Fert nazwał ją „człowiekiem ciekawym wszystkiego”<sup>21</sup>. I taka właśnie była. W nauce lubiła „zajmować się problemami badawczymi, których nikt jeszcze nie dotknął”<sup>22</sup>. Lubiła podróże, przyrodę, zwiedzanie zabytków, wyjazdy towarzyskie, spotkania na wsi, w restauracji czy kawiarni. Miała niesamowite poczucie humoru, czasem lekko sarkastyczne. Lubiła „przekomarzanki” z tymi najbliższymi. Jednocześnie potrafiła też powiedzieć wprost o tym, co jej się nie podobało, niezależnie od tego, kto był jej rozmówcą. Była w tym szczerą do bólu. Na sercu leżało jej dobro Kościoła, macierzystego Zakonu, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ojczyzny – wszystkimi tymi sprawami bardzo się interesowała i trzeźwo oceniała sytuację. Prócz literatury naukowej, ceniła sobie rozważania duchowe, ale lubiła także luźniejszą lekturę – np. czytała z upodobaniem powieści historyczne i obyczajowe.

Charakteryzował ją poznański porządek. Książki w prywatnej bibliotece ułożone były tematycznie, kserówki, wydruki i odbitki posegregowane w segregatorach, opisane i skatalogowane komputerowo, tak samo skrupulatnie uporządkowane były wszelkie pliki w komputerze, zgrane również na płyty (wcześniej dyskietki), później na dysk przenośny. Siostra Aleksandra doskonale pamiętała, w którym folderze powinien być zapisany dany dokument.

<sup>18</sup> AKUL, sygn. A 776/1-2, Witkowska Aleksandra s., 1962-2008, cz. 1-2.

<sup>19</sup> A. Witkowska, *Inwentarz Archiwum Sióstr Urszulanek UR w Lublinie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 81 (2004) s. 397-446.

<sup>20</sup> Borkowska, *Aleksandra Witkowska OSU*, s. 457.

<sup>21</sup> J. Fert, *Laudacja ku czci s. prof. Aleksandry Witkowskiej OSU*, w: *Członkowie honorowi TN KUL – uroczystość wręczenia dyplomów 29 maja 2015 roku*, „Summarium”, 44/64 (2015) s. 84.

<sup>22</sup> Kruczek, *Aleksandra Witkowska*, s. 449.

Była niezwykle pracowita, po zakończeniu ostatniego grantu brakowało jej aktywności naukowej. Dlatego szybko znalazła sobie nowe zajęcie. Najpierw zajęła się porządkowaniem księgozbioru po zmarłej w 2014 roku siostrze profesor Urszuli Borkowskiej, z którą była związana w sposób szczególny i dzieliła piętro w klasztorze. Później zabrała się za archiwum klasztorne, którym się opiekowała. Wykonała pracę tytaniczną – sporządzając *Indeks uczennic lubelskich szkół urszulańskich* z odesłaniem do archiwaliów. Wreszcie w ubiegłym roku (2023) przygotowała *Urszulańskie gawędy*, które w 2024 roku ukazały się w lubelskim wydawnictwie „Gaudium”.

Opatrzona sakramentami świętymi, zmarła 20 lutego 2024 roku w Lublinie w Hospicjum Dobrego Samarytanina po uprzednim miesięcznym pobycie w Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli. Została pochowana na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie w grobowcu sióstr urszulanek.

Słowa kluczowe: Aleksandra Witkowska OSU; Sekcja (Instytut) Historii KUL; mediewiści; Urszulanki Unii Rzymskiej; Archiwum Urszulanek Unii Rzymskiej

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła

Archiwum Uniwersyteckie KUL

sygn. H 15131, Witkowska Aleksandra [akta osobowe].

sygn. A 776/1-2, Witkowska Aleksandra s., 1962-2008, cz. 1-2 [akta osobowe].

### Opracowania

Borkowska Urszula, *Aleksandra Witkowska OSU – życie i działalność naukowa*, w: *Peregrinatio ad veritatem. Studia ofiarowane Profesor Aleksandrze Witkowskiej OSU z okazji 40-lecia pracy naukowej*, red. U. Borkowska, C. Deptuła, R. Knapiński, Z. Piłat, E. Wiśniowski, Lublin 2004, s. 7-10.

Fert Józef, *Laudacja ku czci s. prof. Aleksandry Witkowskiej OSU*, w: *Członkowie honorowi TN KUL – uroczystość wręczenia dyplomów 29 maja 2015 roku*, „Summarium”, 44/64 (2015) s. 84-88.

Kruczek Adam, *Aleksandra Witkowska ur. 1930 urszulanka, historyk. Ciekawa przeszłości*, w: *Poznaniacy II. Portretów kopa i trochę*, red. R. Brzezińska, T. Dostatni, P. Frydryszek, W. Nentwig, Poznań 1997, s. 448-457.

Wojciechowski Leszek, *Witkowska Aleksandra (do 1968 r. imiona zakonne. Maria Helena) OSU*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 544-545.



SYLWIA KOWALCZYK\* – LUBLIN  
JOANNA NASTALSKA-WIŚNICKA\*\* – LUBLIN

## GRAŻYNA MARIA WILCZYŃSKA (1949-2023)

Pod wiadomością o śmierci Grażyny Wilczyńskiej, którą zamieściło na portalu społecznościowym Facebook Centrum NUKAT, Barbara Kotalska, emerytowana kustosz z Bibliothèque Nationale de France w Paryżu<sup>1</sup>, napisała, że kiedy myśli o Grażynie Wilczyńskiej, przychodzą jej do głowy dwie rozprawy Tadeusza Kotarbińskiego: *Traktat o dobrej robocie* i *Medytacje o życiu godziwym*<sup>2</sup>. Można za nią powtórzyć, że tytuły te doskonale podsumowują drogę życia wieloletniej pracownicy Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Urodziła się 23 marca 1949 roku jako córka Kazimierza Targońskiego i Janiny z domu Garwolińskiej, miała trzech braci (jeden z nich to ks. Krzysztof Targoński, w latach 1992-1998



Fot. ze zbiorów Biblioteki  
Uniwersyteckiej KUL

---

\* Sylwia Kowalczyk – mgr, kustosz biblioteczny, Oddział Opracowania Druków Zwartych, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [sylwia.kowalczyk@kul.pl](mailto:sylwia.kowalczyk@kul.pl)

<https://orcid.org/0009-0002-2844-7819>

\*\* Joanna Nastalska-Wiśnicka – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, starszy kustosz naukowy, Oddział Informacji Naukowej, Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

e-mail: [joanna.nastalska-wisnicka@kul.pl](mailto:joanna.nastalska-wisnicka@kul.pl)

<https://orcid.org/0000-0003-3402-3051>

<sup>1</sup> Barbara Kotalska z ramienia Bibliothèque Nationale de France w Paryżu współpracowała z Centrum NUKAT przy tworzeniu języka haseł przedmiotowych KABA.

<sup>2</sup> [Informacja o śmierci Grażyny Wilczyńskiej], [www.facebook.com/profile/100031038926807](https://www.facebook.com/profile/100031038926807) (dostęp: 2.10.2023).

dyrektor Zespołu Szkół św. Stanisława Kostki w Lublinie, tzw. Biskupiaka). Na chrzcie świętym nadano jej imiona Grażyna Maria Izabella Joanna. Ojciec pracował w Oddziale Wojewódzkim Narodowego Banku Polskiego jako rzeczoznawca ds. pieniężno-kredytowych. Uczyła się w Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym nr 2, przekształconym w 1966 roku w IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej w Lublinie, gdzie w 1967 roku zdała maturę<sup>3</sup>.

W latach 1967-1972 studiowała filozofię teoretyczną na Wydziale Filozofii KUL. Tytuł zawodowy magistra uzyskała 26 czerwca 1972 roku na podstawie pracy magisterskiej *Pojęcie oczywistości u Bernarda J.F. Lonergana*, która powstała na seminarium metodologii nauk pod kierunkiem ks. prof. Stanisława Kamińskiego. Przez rok (1973/1974) uczęszczała na seminarium doktoranckie, ostatecznie jednak zrezygnowała z przygotowania rozprawy doktorskiej<sup>4</sup>.

Już w czasie studiów zetknęła się z pracą biblioteczną. W latach 1969-1971 otrzymywała tzw. stypendium biblioteczne, pracując w Biurze Katalogu Systematycznego<sup>5</sup>. Następnie przez trzy miesiące (15 lipca – 31 października 1971 roku) była zatrudniona w Redakcji Wydawnictw KUL w sekretariacie. Na ostatnim roku, jeszcze przed uzyskaniem magisterium, 1 marca 1972 roku została zatrudniona w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL. Niedługo później, 22 kwietnia 1972 roku, zawarła związek małżeński ze Stanisławem Lechem Wilczyńskim<sup>6</sup>.

Od początku swojej pracy w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL była zatrudniona w Oddziale Katalogu Rzeczowego, gdzie zgodnie z kierunkiem swego wykształcenia zajmowała się klasyfikacją piśmiennictwa filozoficznego, jak również książek z zakresu naukoznawstwa, psychologii i pedagogiki. W 1973 roku na jakiś czas była oddelegowana do Oddziału Informacji Naukowej, by dyżurować w tzw. Czytelnii Profesorskiej<sup>7</sup>. Od 1975 roku była zastępcą kierownika Oddziału Katalogu Rzeczowego, w roku akademickim 1978/1979 faktycznie nim kierowała w związku z wyjazdem zagranicznym kierownika dr. Bohdana Królikowskiego. W 1979 roku adoptowała z mężem dwójkę dzieci. W związku z tym przebywała na urlopie wychowawczym, a następnie została zatrudniona na pół etatu (do sierpnia 1987 roku). Po powrocie na pełny etat, już 1 stycznia 1989 roku objęła kierownictwo Oddziału Katalogu Rzeczowego i pełniła tę funkcję do 1 października 1997 roku. Przez cały czas rozwijała się zawodowo – 17 listopada 1999 roku z wynikiem pozytywnym złożyła przed Państwową Komisją w Łodzi egzamin na bibliotekarza dyplomowanego. W związku z tym 1 grudnia tego samego roku została zatrudniona na stanowisku kustosa dyplomowanego, zaś starszym kustoszem dyplomowanym stała się 1 stycznia 2004 roku. W latach 2001-2004 była członkiem Senatu KUL

<sup>3</sup> AKUL, sygn. F 19765, Wilczyńska Grażyna [akta osobowe].

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Oddział na przestrzeni lat kilkakrotnie zmieniał nazwę, funkcjonując m.in. jako Referat Katalogu Systematycznego, Oddział Opracowania Rzeczowego, Sekcja Opracowania Rzeczowego.

<sup>6</sup> AKUL, sygn. A 1122, Wilczyńska Grażyna 1971-2011 [akta osobowe].

<sup>7</sup> AKUL, Biblioteka Uniwersytecka KUL, Okólniki – zarządzenia wewnętrzne 1971-1976.

jako przedstawiciel pracowników administracyjnych<sup>8</sup>. W latach 2003-2009 wchodziła natomiast w skład Rady Bibliotecznej<sup>9</sup>.

Na początku lat 90. XX wieku brała udział w posiedzeniach Komisji ds. Katalogów Rzeczowych przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i w konferencjach ogólnopolskich organizowanych przez tę Komisję. W 1995 roku odbyła staż w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego z zakresu metodyki języka KABA (Katalogi Automatyczne Bibliotek Naukowych), brała też udział w warsztatach VTLS katalogowania przedmiotowego w języku KABA. W latach 1995-2011 była członkiem Międzyuczelnianego Zespołu Walidacyjnego, przekształconego w 2005 roku w Zespół Konsultacyjny Języka Haseł Przedmiotowych KABA przy Centrum NUKAT. Wielokrotnie mówiła, że lata pracy nad rozwojem jhp KABA i przynależności do Zespołu były wyjątkowym okresem w jej życiu zawodowym. Miała poczucie, że tworzy coś ważnego i potrzebnego, czemu warto poświęcić swój czas i siły. Oddała się tej pracy z dużym zaangażowaniem. Zapisła się nawet do szkoły językowej, by poprawić swoją znajomość języka francuskiego, który stał się przydatny w procesie tworzenia słownictwa jhp KABA, wzorowanego na francuskim języku RAMEAU<sup>10</sup>. Praca w Zespole Walidacyjnym była dla niej ważna także ze względu na osoby, które tam poznała, na czele z inicjatką jhp KABA Teresą Głowacką (1936-2022). Z wieloma z nich nawiązała bliskie relacje trwające przez lata. Z sentymentem wspominała odbywające się w Warszawie cykliczne kilkudniowe spotkania robocze. Choć fizycznie wyjazdy te były męczące, to jednak wspólna praca oraz inspirujące dyskusje dawały jej wiele satysfakcji. Była ceniona w środowisku związanym z Centrum NUKAT, o czym świadczy chociażby wpis z 2 października 2023 roku na profilu facebookowym, zawierający informację o jej śmierci, zakończony słowami: „Zawsze niezmiernie kompetentna, życzliwa i uśmiechnięta. Taką ją pamiętamy”<sup>11</sup>.

Wyniesiona ze studiów znajomość metodologii i teorii nauk, wrodzona bystrość umysłu, umiejętność analizy i syntezy oraz dociekliwość i rzetelność sprawiły, że G. Wilczyńska stała się autorytetem w sprawach redagowania haseł i katalogowania przedmiotowego, szczególnie z zakresu filozofii i teologii. Zależało jej na tym, aby charakterystyka informacyjno-wyszukiawcza publikacji była wysokiej jakości i zgodna z przyjętymi zasadami. Irytowała ją bylejakość, niefrasobliwe popełnianie błędów, ignorancja. Jako specjalistka od języka haseł przedmiotowych KABA odpowiadała za jego wdrożenie w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL (od 1997 roku). Prowadziła wiele szkoleń, warsztatów i konsultacji z tego zakresu dla bibliotekarzy KUL oraz innych bibliotek lubelskich, także w ramach wykładów otwartych dla środowiska bibliotekarskiego, organizowanych przez Akademickie Koło SBP w Lublinie. Od maja 2005 roku była członkiem Zarządu Komisji

<sup>8</sup> *Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2002/2003. Senat Akademicki*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 15 (2003) nr 5 (85), s. 4.

<sup>9</sup> AKUL, sygn. A 1122, Wilczyńska Grażyna 1971-2011 [akta osobowe].

<sup>10</sup> RAMEAU – język haseł przedmiotowych *Repertoire d’Autorité-Matière Encyclopédique* tworzony w Bibliothèque Nationale de France.

<sup>11</sup> [Informacja o śmierci Grażyny Wilczyńskiej], [www.facebook.com/profile/100031038926807](https://www.facebook.com/profile/100031038926807) (dostęp: 2.10.2023).

Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy Zarządzie Głównym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich<sup>12</sup>.

W ramach swoich obowiązków zawodowych w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL prowadziła zajęcia z przysposobienia bibliotecznego dla studentów I roku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Była też opiekunem praktyk z zakresu opracowania rzeczowego dla studentów bibliotekoznawstwa innych uczelni oraz studentów historii (specjalizacja biblioteczna)<sup>13</sup>.

Uczestniczyła w licznych konferencjach, sesjach i warsztatach, głównie na temat opracowania rzeczowego i przedmiotowego. Były to m.in.: *Opracowanie zbiorów bibliotecznych* (Lublin, 18-19 września 1995); *Język haseł przedmiotowych KABA, stan obecny i perspektywy* (Sopot, 9-11 września 1997); *Opracowanie rzeczowe zbiorów bibliotecznych* (Lublin, 25-26 września 1998); *Katalogowanie przedmiotowe w języku KABA* (Lublin, 7-9 listopada 2001)<sup>14</sup>; *Języki informacyjno-wyszukiwawcze. Tradycja, stan obecny, perspektywy rozwoju* (Lublin, Biblioteka Uniwersytecka KUL, 10-12 września 2002), której była organizatorem; *Funkcje i zadania bibliotek kościelnych* (Lublin, 28-29 września 2004); *Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Język haseł przedmiotowych KABA: teoria, praktyka, przyszłość* (Kazimierz Dolny, 20-22 września 2006); *Troska o dziedzictwo kulturowe Kościoła. 50-lecie ABMK KUL* (Lublin, 25 września 2006); *Metodologiczne idee księdza Profesora Stanisława Kamińskiego* (Lublin, 26 października 2006); *Lublin a książka – centrum i peryferie* (Lublin, 5-6 listopada 2009). Wygłaszane na nich referaty były później publikowane w materiałach pokonferencyjnych<sup>15</sup>. Publikowała również w czasopiśmie:

<sup>12</sup> AKUL, sygn. A 1122, Wilczyńska Grażyna 1971-2011 [akta osobowe].

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> W. Gmiterek, *Język KABA*, „Wiadomości Uniwersyteckie (UMCS)”, (2001) nr 10 (87), s. 5.

<sup>15</sup> Np. *Katalog rzeczowy a potrzeby komputeryzacji biblioteki*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 65 (1996) s. 33-38; *Wykorzystanie języka KABA w bibliotece uniwersyteckiej o profilu specjalistycznym*, w: *Materiały z konferencji nt. Język haseł przedmiotowych KABA, stan obecny i perspektywy*, Sopot, 9-11.09.1997, red. M. Burchard, M. Lenartowicz, Warszawa 1998, s. 92-96; *Opracowanie rzeczowe piśmiennictwa z dziedziny teologii i religioznawstwa – Biblioteka Uniwersytecka KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 71 (1999) s. 95-108; *Opracowanie rzeczowe piśmiennictwa z dziedziny teologii i religioznawstwa – Biblioteka Uniwersytecka KUL*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 71 (1999) s. 95-108; *Nauka i metanauka a katalog systematyczny Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 79 (2003) s. 205-213; *Skutki integracji kartotek dla języków haseł przedmiotowych*, w: *Ogólnopolska konferencja na temat „Opracowanie przedmiotowe dokumentów z zakresu nauk ścisłych matematyczno-przyrodniczych i technicznych. Język haseł przedmiotowych KABA: teoria, praktyka, przyszłość”*, Kazimierz Dolny, 20-22 września 2006, [Warszawa] 2006, <http://www.ebib.pl/publikacje/matkonf/kaba/wilczynska.php> (dostęp: 18.03.2024); *Promocja idei Soboru Watykańskiego w BU KUL*, w: *Lublin a książka, cz. 2, Centrum i peryferie. Materiały z konferencji naukowej z okazji 35-lecia studiów bibliotekoznawczych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej*, red. A. Krawczyk, Lublin 2011, s. 303-312.



„Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”<sup>16</sup>, „Bibliotekarz”<sup>17</sup>, „Bibliotekarz Lubelski”<sup>18</sup>, „Poradnik Bibliotekarza”<sup>19</sup>, „Przegląd Uniwersytecki KUL”<sup>20</sup>, „Zagadnienia Informacji Naukowej”<sup>21</sup>. Opracowała podręcznik *Katalogowanie przedmiotowe w języku KABA – Opracowanie piśmiennictwa z zakresu teologii i religioznawstwa* (Warszawa 2009), wydany jako czwarta część Katalogowania w języku haseł przedmiotowych KABA. Za książkę tę otrzymała w grudniu 2014 roku Nagrodę Naukową Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich im. Adama Łysakowskiego za rok 2013 w kategorii prac o charakterze praktyczno-wdrożeniowym<sup>22</sup>.

W 2010 roku otrzymała złoty Medal za Długoletnią Służbę nadany przez Prezydenta RP<sup>23</sup>. Senat KUL wniosł o tę nagrodę, podkreślając jej „wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie Państwa”<sup>24</sup>. Po czterdziestu latach pracy, 30 września 2011 roku, odeszła na emeryturę, otrzymując rektorską nagrodę indywidualną II stopnia za wieloletnią ofiarną i twórczą pracę biblioteczną<sup>25</sup>.

---

<sup>16</sup> *Die sachliche Aufbereitung von Bibliothekssammlungen*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 71 (1999) s. 127-129; *Bericht über das Symposium Die Probleme der Pfarr- und Klosterbibliotheken (24-25 September 2001)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 77 (2002) s. 113-115; *Bibliotekarz wobec tekstów filozoficznych (opracowanie rzeczowe)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 81 (2004) s. 387-395; *Bericht über das Symposium „Die Funktion und Aufgaben kirchlicher Bibliotheken”*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 83 (2005) s. 189-192; *Katalogowanie przedmiotowe źródeł teologii (locorum theologicorum)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 85 (2005) s. 341-360; *NUKAT a katalog lokalny*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 83 (2005) s. 181-188.

<sup>17</sup> *Rekordy rozwiniętych haseł przedmiotowych w Centralnej Kartotece Haseł Wzorcowych*, „Bibliotekarz”, (2001) nr 9, s. 13-16; *Filozofia narodowa w językach haseł przedmiotowych RAMEAU-LCSH-KABA*, „Bibliotekarz”, 52 (2002) s. 17-18; *Andrzej Paluchowski Kawalerem Orderu Białego Krzyża ze słonecznikiem*, „Bibliotekarz”, (2003) nr 11, s. 26-27; *O językach informacyjno-wyszukiwawczych w perspektywie europejskiej*, „Bibliotekarz”, 70 (2003) nr 1, s. 29; *Kościół i biblioteki: sympozjum w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, „Bibliotekarz”, 71 (2004) nr 12, s. 25-27; *Medal za Zasługi dla KUL dla Andrzeja Paluchowskiego*, „Bibliotekarz”, (2004) nr 9, s. 26-27; *Kompatybilność – zaleta czy obciążenie? Dwugłos o języku haseł przedmiotowych KABA*, „Bibliotekarz”, 55 (2005) nr 9, s. 11-17 (wspólnie z J. Woźniak); *Henryk Adamczuk (20.01.1930 – 4.09.2005 r.)*, „Bibliotekarz”, (2006) nr 1, s. 31-32; *50 lat Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL*, „Bibliotekarz”, (2008) nr 5, s. 33-34.

<sup>18</sup> *Dwie wystawy. jeden temat*, „Bibliotekarz Lubelski”, 48 (2005) s. 63-65.

<sup>19</sup> *Skarby i rola bibliotek kościelnych*, „Poradnik Bibliotekarza”, (2002) nr 6, s. 16-17.

<sup>20</sup> *Biblioteka w komputerze*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 13 (2001) nr 5 (73), s. 20-21; *Europejscy bibliotekarze w BU KUL*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 14 (2002) nr 6 (80), s. 24; *Medal za Zasługi dla KUL*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 16 (2004) nr 4, s. 27.

<sup>21</sup> *Konferencja na temat współpracy bibliotek: Lublin, grudzień 1998*, „Zagadnienia Informacji Naukowej”, (1999) nr 1, s. 78-80; *Opracowanie rzeczowe zbiorów bibliotecznych: Lublin, wrzesień 1998*, „Zagadnienia Informacji Naukowej”, (1998) nr 2, s. 138-139.

<sup>22</sup> *Nagroda SBP*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 27 (2015) nr 1 (153), s. 25-26.

<sup>23</sup> *Nagrody i odznaczenia*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 22 (2010) nr 5-6 (127-128), s. 27.

<sup>24</sup> AKUL, sygn. A 1122, Wilczyńska Grażyna 1971-2011 [akta osobowe].

<sup>25</sup> Tamże.

Prywatnie była osobą ciepłą i serdeczną. Zawsze ważny był dla niej drugi człowiek. Dbała o relacje, podtrzymywała więzi koleżeńskie, nawet te z czasów szkolnych, była wierna w przyjaźni. Pamiętała o urodzinach, imieninach, rocznicach. Cieszyła się z pomyślnych wydarzeń i sukcesów znajomych, jeśli tylko mogła – pomagała w trudnych chwilach. Robiła to dyskretnie, czasem tylko przez przypadek można się było dowiedzieć, że odwiedza kogoś w szpitalu czy hospicjum. Szczególną troską otaczała tych, którzy nie mieli nikogo bliskiego i byli samotni. W razie potrzeby wspomagała materialnie, wspierała modlitwą.

Ciekawiły ją osoby niepospolite, oryginalne, mające jakieś pasje. Ważna była dla niej prawda, autentyczność i zaangażowanie. Mając duże poczucie humoru, ceniła sobie tę cechę także u innych. Potrafiła żartować w różnych sytuacjach, wtedy w jej oczach pojawiał się charakterystyczny, nieco figlarny błysk. Kiedyś powiedziała: „Osoby, które potrafią się uśmiechać (nie śmiać głupkowato), budzą moją sympatię”. Sama często uśmiechała się serdecznie. Miała ciekawe, nieraz zabawne powiedzonka. Znana była z tego, że umiała skomentować wydarzenia jednym trafnym, błyskotliwym zdaniem. Z rozmów z nią zawsze można było wynieść coś ważnego, wartościowego, nawet jeśli nie były one prowadzone w poważnym tonie. Nie miała tendencji do moralizowania, pouczenia, narzekania (choć trosk jej nie brakowało). Drażniły ją głupota, pycha, cwaniactwo, obłuda; przejawy takich zachowań potrafiła otwarcie skrytykować. Bywała bezkompromisowa, ale z upływem czasu nabierała coraz większego dystansu do rzeczywistości i łagodniała. W ostatnich latach życia na zakończenie rozmowy czy e-maila lubiła dodawać: „Życzę dobrych myśli”. Powiedzenie to zaczerpnęła od wieloletniego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL Andrzeja Paluchowskiego, którego bardzo ceniła i szanowała.

Była ciekawa świata i otwarta, interesowała się wieloma zagadnieniami. Lubiła teatr – podczas służbowych wyjazdów do Warszawy starała się pójść wieczorem na jakiś spektakl, a czasem specjalnie jeździła na wybrane przedstawienia. Regularnie chodziła do kina, śledziła wydarzenia kulturalne, bywała w muzeach, na wystawach, koncertach. Potem chętnie dzieliła się wrażeniami i polecała to, co ją samą zainteresowało i co uznała za wartościowe. Pisząc o jej upodobaniach, nie sposób pominąć miłości do książek. Czytała różne publikacje: od powieści (w młodości zaczytywała się w kryminałach), poprzez biografie, wywiady-rzeki, po książki o tematyce religijnej i filozoficznej. Była to zarówno literatura „lekka”, jak i wymagająca większego wysiłku intelektualnego. Jeśli coś jej się spodobało, używała określenia „znakomite!”. Do ostatnich miesięcy życia jako emerytka korzystała z Biblioteki Uniwersyteckiej KUL.

Bardzo lubiła piesze wędrowki, w tym także górskie. Będąc już na emeryturze, pojechała z ukochanym wnukiem w Tatry – mówiła, że może to ostatni raz, bo sił ubywało (faktycznie był to dla niej ostatni raz...). Zwiedzała różne ciekawe miejsca w Polsce, uczestniczyła w pieszych pielgrzymkach na Jasną Górę. Piechotą przemierzała lubelskie Śródmieście, pokonując ok. 5 km w drodze do pracy i z pracy, bez względu na pogodę. Znamienne było to, że na pytanie współpracowników, jaki upominek chciałaby otrzymać z okazji przejścia na emeryturę (miało to być coś, co rzeczywiście sprawiłoby jej radość i było przydatne), odpowiedziała,

że najbardziej chciałaby dobre, wygodne buty. I takie dostała. Była praktyczna, stawiała na wygodę, chociaż potrafiła dostrzec i skomplementować wyszukany, elegancki strój czy fryzurę koleżanki.

Bardzo ważne miejsce w jej życiu zajmowała wiara, starała się żyć Ewangelią. Swoją duchowość pogłębiała, szukając dobrych rekolekcji, homilii, także tych dostępnych w internecie. Interesowała się wiadomościami z życia Kościoła, nauczaniem papieskim, ciekawiło ją życie niektórych świętych i błogosławionych. Z bliskimi osobami dzieliła się swoimi duchowymi lekturami i przemyśleniami. Znajdowała też czas na adorację. Można ją było spotkać w kościele pw. Świętego Ducha, u dominikanów, karmelitów czy w kościele akademickim KUL. Bliskie jej sercu były Łagiewniki i objawienia św. Faustyny Kowalskiej. Miała świadomość przemijania i tego, że ostatecznie tylko Bóg jest ważny. Ciągłe ciesząc się życiem, wiedziała, że trzeba być przygotowanym w każdym momencie na odejście z tego świata. W ostatnich latach zaczęła systematycznie porządkować różne rzeczy, pozbywając się tego, co niepotrzebne.

Była człowiekiem nadziei, jednocześnie trzeźwo patrzącym na rzeczywistość, osobą szlachetną, godną zaufania i skromną. Nie chciała za wiele kłopotać innych. Kiedy myślała o cierpieniu, mawiała, iż zapadły jej w pamięć przeczytane gdzieś słowa, że Bóg dopuszcza w życiu człowieka tyle cierpienia, ile może on znieść.

Zmarła po ciężkiej chorobie w godzinach wieczornych 28 września 2023 roku i została pochowana na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie.

\*\*\*\*\*

### **Izabella Słomkowska-Malinowska<sup>26</sup> – Przyjacielskie wspomnienie**

Myślę, że nie będzie nadużyciem nazwanie Grażyny Wilczyńskiej moją przyjaciółką, chcę wierzyć, że ja dla niej też nią byłam. Grażyna rozpoczęła pracę w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL kilka lat przede mną, a więc to ona mnie – jako nowicjuszkę – wprowadzała w biblioteczne życie, nie tyle zawodowe, bo pracowałyśmy w różnych działach, ale w koleżeńskie i „ogólne”. Rzadko się pamięta moment, kiedy zwykle koleżeństwo przeradza się w coś ważniejszego, głębszego i ja też tego nie pamiętam. Może zbliżyło nas nasze trudne macierzyństwo? Obydwie wychowywałyśmy dzieci nie przez nas urodzone. Problemów jest wtedy co niemiara. I to ja częściej się jej wyplakiwałam, prosiłam o radę, ona była „twardsza”, bardziej powściągliwa.

Spotykałyśmy się regularnie, najpierw u niej, potem częściej u mnie, a najczęściej w śródmiejskich kawiarniach. Gdy teraz wędruję przez centrum Lublina, wiele z nich kojarzy mi się właśnie z Grażyną. Ciekawostka: umawiałyśmy się w kościołach bliskich docelowemu miejscu, żeby ta, która przyjdzie pierwsza, nie czekała bezproduktywnie i nie marzła, a te kilka minut oczekiwania mogła wykorzystać na modlitwę. Rozmowy z nią były „pyszne”, jak ciastka, które pałaszowałyśmy. Z Grażyną trudno było „po babsku” porozmawiać o modzie, o za-

<sup>26</sup> Izabella Słomkowska-Malinowska – emerytowana kustosz, pracowała w Dziale Wymiany Zagranicznej Biblioteki Uniwersyteckiej KUL, następnie w Bibliotece Instytutu Filologii Romańskiej.

kupach, o wypiekach czy zwyczajnie poplotkować. Rozmawiałyśmy o książkach, filmach, odbytych podróżach, pracy, wartościach, wychowaniu. O Panu Bogu również. Natomiast mało o polityce. Nie zawsze były to „uładzone” rozmowy, w których jedna przytakiwała drugiej. Często się spierałyśmy, miałyśmy różne zdania, ale zawsze rozstawałyśmy się w zgodzie. Potem pisałyśmy sobie miłe podziękowania. Kiedyś mi napisała: „Dzięki, że spotykasz się ze mną” – to było dla mnie ważne wyznanie.

Jeśli chodzi o książki, to ona częściej podpowiadała mi tytuły warte przeczytania; podobnie jak filmy godne obejrzenia. Kiedyś podarowała mi torbę, na której znajdował się napis: „Tak dużo książek, tak mało czasu”. Najczęściej obdarowywałyśmy się właśnie książkami. Ona czytała bardzo dużo. Zastanawiałam się, kiedy znajduje na to czas, bo miała przecież wiele obowiązków. Wprowadziła mnie także na szlak pielgrzymkowy. Sama wcześniej posmakowała tych pięknych wędrówek. Jeden raz szłyśmy razem z Lublina na Jasną Górę, potem chodziłam sama. Jestem jej za to bardzo wdzięczna, bo pielgrzymuję do dzisiaj. Trasa Lublin – Częstochowa jest już dla mnie zbyt uciążliwa, więc zamieniłam ją na krótszy odcinek z Krakowa na Jasną Górę z Pielgrzymką Skałeczną. Tę pielgrzymkę też podpowiedziała mi Grażyna, podobnie jak i do Kodnia.

Dnia 31 lipca 2023 roku powiedziała mi przez telefon o swojej śmiertelnej chorobie. Wierzę w cuda i miałam nadzieję, że cała rzesza bliskich jej ludzi wymodli uzdrowienie, ale tak się nie stało. Powiedziała mi wtedy, abym dziękowała Bogu za swoje zdrowie i siły, że „po coś to mam”. Potem były już tylko smsy, modlitwy, „wyklócanie się” z Panem Bogiem o jej zdrowie. Proponowanej pomocy nie chciała przyjąć. W dzień moich imienin, 3 września, pamiętała o życzeniach, 10 września obiecała, że jeszcze się odezwie, ale to już nie nastąpiło... Wyobrażałam sobie, jak bardzo cierpiała, nie tylko fizycznie. Jestem pewna, że jej większym bólem był lęk o męża, który od wielu lat bardzo ciężko chorował, opiekowała się nim i drżała o jego życie i zdrowie.

Podziwiałam ją zawsze: za jej wiarę, siłę, lojalność, dyskrecję, oddanie rodzinie i jednoczesne poświęcenie się pracy zawodowej, pomoc dla bliższych i dalszych osób, inteligencję i wiedzę. Panu Bogu dziękuję za jej przyjaźń, za wszystkie chwile z nią spędzone, rozmowy, wszelkie nauki od niej otrzymane, pocieszenia, ocieranie łez i udział w radościach.

Słowa kluczowe: Grażyna Maria Wilczyńska (1949-2023); Biblioteka Uniwersytecka KUL; bibliotekarze dyplomowani; język hasel przedmiotowych KABA; opracowanie rzeczowe

**REFERENCES / BIBLIOGRAFIA****Źródła**

Archiwum Uniwersyteckie KUL (AKUL)

sygn. F 19765, Wilczyńska Grażyna [akta osobowe].

sygn. A 1122, Wilczyńska Grażyna 1971-2011 [akta osobowe].

Biblioteka Uniwersytecka KUL, Okólniki – zarządzenia wewnętrzne 1971-1976.

**Opracowania**

Gmiterek Wiesława, *Język KABA*, „Wiadomości Uniwersyteckie (UMCS)”, (2001) nr 10 (87), s. 5.

*Nagroda SBP*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 27 (2015) nr 1 (153), s. 25-26.

*Nagrody i odznaczenia*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 22 (2010) nr 5-6 (127-128), s. 27.

Nastalska-Wiśnicka Joanna, *Wilczyńska Grażyna Maria*, w: *Encyklopedia 100-lecia KUL*, t. 2, red. E. Gigilewicz, Lublin 2018, s. 533-534.

*Sprawozdanie z działalności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w roku akademickim 2002/2003*. *Senat Akademicki*, „Przegląd Uniwersytecki KUL”, 15 (2003) nr 5 (85), s. 4.

**Netografia**

[Informacja o śmierci Grażyny Wilczyńskiej], [www.facebook.com/profile/100031038926807](https://www.facebook.com/profile/100031038926807) (dostęp: 2.10.2023).



## SPIS TREŚCI CONTENS

### STUDIA I MATERIAŁY STUDIES AND MATERIALS

- Michał Bartoszek: Uczniowie gnieźnieńskiej szkoły katedralnej w drugiej połowie XV wieku: z badań nad zróżnicowaniem społecznym w edukacji w późnośredniowiecznej Polsce ..... 5  
Students of the Gniezno Cathedral School in the Second Half of the 15th Century: From Research on Social Differentiation in Education in Late Medieval Poland  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16827>
- Ks. Damian Bednarski: Sytuacja Kościoła w okupowanej Polsce w świetle wojennej korespondencji prymasa Augusta Hlonda z bp. Józefem Gawliną ..... 33  
Situation of the Church in Occupied Poland in Light of Wartime Correspondence between Primate August Hlond and Bishop Józef Gawlina  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14905>
- Piotr Chabiera: Losy tapiserii katedry wileńskiej na tle dramatycznych wydarzeń w 1931 roku ..... 55  
The Fate of the Tapestry of the Vilnius Cathedral against the Dramatic Events of 1931  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17735>
- Tomasz Domański: Źródła zdeponowane w Archiwum Diecezjalnym w Kielcach jako podstawa do badań nad stratami osobowymi i materialnymi obszarów wiejskich diecezji kieleckiej pod okupacją niemiecką 1939-1945 ..... 71  
Sources Deposited in the Diocesan Archives in Kielce as a Basis for Research on Personal and Material Losses of Rural Areas of the Kielce Diocese under the German Occupation in 1939–1945  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16291>
- Małgorzata Flaga: Evolution of Non-religious Functions of Catholic Sanctuaries in the Eastern Borderland of Poland – From Patriotic Manifestations to Interfaith Dialogue and Integration ..... 101  
Zmiany pozareligijnych funkcji sanktuariów katolickich na wschodnim pograniczu Polski – od manifestacji patriotycznych do dialogu i integracji międzywyznaniowej  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16292>

- Wojciech W. Kowalski: Polish Faience from Ćmielów Factory  
in the Collections of the Diocesan Museum in Sandomierz . . . . . 123  
Fajanse polskie z Ćmielowa w zbiorach Muzeum  
Diecezjalnego w Sandomierzu  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17724>
- Paweł Krokosz: „Ja N.N. przysięgam przez Boga Wszechmogącego,  
Najjaśniejszemu naszemu carowi i panu...” – aspekt religijny  
w *Kodeksie Wojskowym Piotra I z 1716 roku* . . . . . 141  
‘I. A. N. Other, Declare an Oath by the God Almighty,  
to Our Most Illustrious Tsar and Lord...’ – Religious  
Aspect in *The Military Code of Peter I of 1716*  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17620>
- Ks. Łukasz Krucki: Archidiakonat kruszwicki w latach 1818-1821 . . . 161  
Kruszwica Archdeaconry in the Years 1818–1821  
<https://doi.org/10.31743/abmk.12754>
- Ewa Letkiewicz: Retoryka wizualna klejnotu z Dzieciątkiem Jezus  
w otoczeniu *Arma Christi* . . . . . 179  
Visual Rhetoric of the Jewel with The Infant Jesus  
in the Setting of *Arma Christi*  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17747>
- Beata Lorens: Wizytacja monasterów bazylikańskich litewskiej  
prowincji Trójcy Świętej w latach 1751-1755 na tle  
prawodawstwa i tradycji zakonnej . . . . . 205  
Visitation of Basilian Monasteries of the Lithuanian  
Province of the Holy Trinity in 1751–1755 against the  
Background of Monastic Legislation and Tradition  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16044>
- Rafał Łatka: Prymas upomina prałata. Relacje abp./kard. Stefana  
Wyszyńskiego z ks. Kazimierzem Lagoszem w świetle ich  
korespondencji pochodzącej z sekretariatu prymasa Polski . . . . . 223  
The Primate Admonishes the Prelate. Relations of Archbishop/Cardinal  
Stefan Wyszyński with Rev. Kazimierz Lagosz in the Light of Their  
Correspondence from the Secretariat of the Primate of Poland  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16850>
- Bartłomiej Łyczak: Inwentarz wyposażenia kaplicy zamkowej  
w Starogrodzie z 1685 roku . . . . . 281  
Inventory of Equipment of the Castle Chapel in Starogród from 1685  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16167>



- Olga Mastianica-Stankiewicz: „Listy do Redakcji”: o znaczeniu wileńskich tygodników „Przyjaciel Ludu” (1906-1909), „Zorza Wileńska” (1905-1909) dla czytelnika ..... 291  
‘Letters to the Editor’: About the Importance of the Vilnius Weeklies *Przyjaciel Ludu* (1906–1909) and *Zorza Wileńska* (1905–1909) for the Reader  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17446>
- Alicja Matczuk: Bibliografia w polu zainteresowania o. Joachima Romana Bara OFMConv (1912-1997) ..... 319  
Bibliography in the Interests of Father Joachim Roman Bar, O.F.M. CONV. (1912–1997)  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16342>
- Grzegorz Misiura: Działalność prof. Stanisława Ptaszyckiego ..... 347  
The Activity of Prof. Stanisław Ptaszycki  
<https://doi.org/10.31743/abmk.13869>
- Ks. Marcin Nabożny: „Resovia Sacra”. Studia teologiczno-filozoficzne diecezji rzeszowskiej (1994-2019). Zarys monograficzny ..... 367  
*Resovia Sacra*. Theological and Philosophical Studies of the Diocese of Rzeszów (1994–2019). A Monographic Outline  
<https://doi.org/10.31743/abmk.15123>
- Martyna Osuch: Pozyskiwanie inkunabułów przez biblioteki klasztorne w XVIII-wiecznej Warszawie na przykładzie sześciu druków popijarskich i pomisjonarskich pochodzących ze zbiorów Józefa Andrzeja Załuskiego ..... 379  
Acquisition of Incunabula by Monastic Libraries in 18th-Century Warsaw on the Example of Six Former Piarist and Missionary Volumes from the Collection of Józef Andrzej Załuski  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16155>
- Piotr A. Owsński: Die Pfarrmatrikeln des 19. Jahrhunderts. Eine Vergleichende Studie im Lichte der Kodikologie und Textologie ..... 401  
The Parish Registers from the 19th Century. A Comparative Study in the Light of the Codicology and Textual Studies  
Parafialne akty metrykalne z XIX wieku. Studium porównawcze w świetle badań kodykologicznych i tekstologicznych  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16602>

- Mirosław Płonka: Księgozbiór parafialny w Stryżowie w XVI-XVIII wieku ..... 427  
 Parish Book Collection in Stryżów in the 16th–18th Centuries  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14694>
- O. Roland Prejs OFMCap: Proboszczowie w Rokitnie w latach 1837-1935 ..... 463**  
 Parish Priests in Rokitno in 1837–1935  
<https://doi.org/10.31743/abmk.14711>
- O. Maciej Sadowski CSsR: Wojenne straty materialne polskiej prowincji redemptorystów w latach 1939-1945 na przykładzie klasztorów w Toruniu i Warszawie ..... 479  
 War Material Losses of the Polish Province of the Redemptorists in the Years 1939–1945 on the Example of the Monasteries in Toruń and Warsaw  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17400>
- Beata Skrzydlewska: Muzeum Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa w Rzymie. Założenia programowe i realizacja ..... 497  
 Museum of the Congregation of the Resurrection of Our Lord Jesus Christ in Rome. Mission and Implementation  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17366>
- Agata Walczak-Niewiadomska: „Gazeta Kaliska” jako źródło informacji osobowej na temat duchowieństwa Kalisza i regionu w latach 1893-1897 (przyczynek do badań biograficznych duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej) ..... 517  
*Gazeta Kaliska* as a Source of Personal Information on the Clergy of Kalisz and the Region in the Years 1893–1897 (A Contribution to Biographical Research on the Clergy of Kuyavian-Kalisz Diocese)  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16621>
- Ks. Dominik Zamiatała CMF: Opinie polskiego duchowieństwa katolickiego i niektórych środowisk katolików świeckich na temat wizyty Edwarda Gierka w Watykanie ..... 537  
 Opinions of the Polish Catholic Clergy and Some Circles of Lay Catholics on Edward Gierek’s Visit to the Vatican  
<https://doi.org/10.31743/abmk.16413>

- Katarzyna Zimnoch: Druki z oficyn niemieckich w księgozbiorze dominikańskim w Różanymstoku. Przyczynek do obiegu książki w Europie w XVII-XIX wieku ..... 559  
 Prints from German Publishing Houses in the Dominican Monks' Book Collection in Różanystok (Poland). Contribution to the Books' Circulation in Europe from the 17th to the 19th Century  
<https://doi.org/10.31743/abmk.15200>

### RECENZJE I OMÓWIENIA REVIEWS AND DISCUSS

- Artur Hamryszczak [Recenzja]: Ks. Anastazy Nadolny, *Słownik biograficzny kapłanów wyświęconych w latach 1921-1945 pracujących w diecezji chełmińskiej*, Wydawnictwo „Bernardinum”, Pelplin 2021, ss. 796, ISBN 978-83-8127-624-5 ..... 589  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17778>
- Ks. Mieczysław Różański [Recenzja]: *Zarządzanie majątkiem kościelnym w Archidiecezji Warmińskiej. Vademecum na podstawie norm powszechnego i partykularnego prawa kanonicznego z odniesieniem do prawa polskiego*, red. Lucjan Świto, Muzeum Archidiecezji Warmińskiej im. bpa Jana Obląka, Olsztyn 2022, ss. 242, ISBN 978-83-954915-2-8 ..... 593  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17456>
- Lucyna Sadzikowska [Recenzja]: *Duszpasterstwo Bibliotekarzy Archidiecezji Katowickiej. 25 lat w służbie człowieka i książki*, red. Henryk Olszar, Weronika Pawłowicz, Bogumiła Warząchowska, Wydawnictwo Biblioteki Śląskiej, Katowice 2024, ss. 248, ISBN 978-83-67152-69-3 ..... 599  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17705>
- Ks. Albert Warso [Recenzja]: *Postępowanie z materiałami archiwalnymi w archiwach kościelnych. Katalog dobrych praktyk. Wersja 1.1*, red. Robert R. Kufel i Anna Laszuk, Warszawa-Zielona Góra 2023, ss. 193+7 nlb, ISBN 978-83-96834-0-0 ..... 603  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17508>

---

**INFORMACJE I SPRAWOZDANIA**  
**INFORMATION AND REPORTS**

- Ks. Andrzej Kwaśniewski: Sprawozdanie z działalności Towarzystwa  
Przyjaciół Archiwum Diecezjalnego im. bł. Wincentego Kadłubka  
w Kielcach za rok 2023 ..... 607  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17873>
- Anna Laszuk: Konferencja *Archiwa Kościołów i Związków*  
*Wyznaniowych w Polsce od 1918 roku do dnia dzisiejszego* ..... 621  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17536>
- Joanna Nastalska-Wiśnicka: Prof. dr hab. Aleksandra Witkowska OSU  
(1930-2024) ..... 631  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17303>
- Sylwia Kowalczyk, Joanna Nastalska-Wiśnicka: Grażyna Maria  
Wilczyńska (1949-2023) ..... 637  
<https://doi.org/10.31743/abmk.17302>

## ZASADY PRZYGOTOWYWANIA TEKSTÓW PRZEZNACZONYCH DO DRUKU W PÓLROCZNIKU „ARCHIWA BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

### Ogólne

1. Artykuł złożony do półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” nie może być wcześniej nigdzie opublikowany, ani być w tym samym czasie złożony w redakcjach innych czasopism. Nie powinien on również być opublikowany online w tym samym czy innym języku. Tylko jeden artykuł może zostać przyjęty do jednego numeru czasopisma.
2. Redakcja ABMK przyjmuje artykuły do druku w języku polskim i w językach kongresowych.
3. Cały proces składania artykułu do czasopisma, proces recenzji oraz redakcji odbywa się online poprzez konto autora założone na stronie czasopisma.
4. Autor, rejestrując się na stronie czasopisma, powinien podać możliwie wszystkie wymagane dane: imię i nazwisko, adres e-mail, afiliacja, adres instytucji, adres korespondencyjny, jeśli inny niż instytucji. Obowiązkowo należy podać swój indywidualny numer ORCID.
5. Autor tekstu zobowiązany jest do złożenia (w wersji elektronicznej /skan/) deklaracji: Zgłoszenie artykułu do redakcji półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” wraz z oświadczeniem dotyczącym wkładu poszczególnych autorów i źródeł finansowania badań. Formularz deklaracji umieszczony jest na stronie internetowej półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.
6. Struktura artykułu powinna składać się z następujących elementów: a) tytuł w języku polskim i angielskim; b) streszczenie ze słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim; c) przedstawienie problemu badawczego wraz z omówieniem dotychczasowego piśmiennictwa naukowego; d) propozycja rozwiązania problemu badawczego oraz stosowane metody badań; e) dyskusja uwzględniająca literaturę naukową; f) wnioski; g). bibliografia.
7. Tekst artykułu należy zapisać w formacie RTF (\*.rtf) – Rich Text Format.
8. Wszystkie ilustracje, które mają być zamieszczone w tekście (grafiki, wykresy, mapy, fotografie itp.), należy dostarczyć w oddzielnych plikach graficznych w formacie TIFF (\*.tiff) – Tagged Image File Format w rozdzielczości 300 dpi.
9. Odpowiedzialność wynikającą z praw wydawniczych i praw autorskich (cytowanie, przedruk ilustracji, tabel i wykresów z innych źródeł) ponosi autor.
10. Wydania krytyczne źródeł łacińskich lub staropolskich należy przygotować w oparciu o odpowiednie instrukcje wydawnicze.
11. W artykułach **należy stosować alfabet łaciński**, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
12. W przypadku recenzji należy podać pełny opis bibliograficzny recenzowanej publikacji, zawierający także informację o wydawcy, liczbie stron liczbowanych i nieliczbowanych oraz liczbie ilustracji.
13. Nieodesłanie przez autora w terminie korekty autorskiej oznacza zgodę na publikację tekstu w dotychczasowej postaci.
14. Redakcja zastrzega sobie prawo do odmowy przyjęcia artykułu do publikacji bez podania przyczyny.
15. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych materiałów.

16. Kopię przekazanych materiałów należy przechowywać na nośniku elektronicznym do czasu ukazania się publikacji drukiem.
17. Prawa wydawnicze przechodzą na wydawcę.
18. Autorzy nie ponoszą żadnych opłat i kosztów publikacji na łamach półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.

### Tekst główny

1. Formatowanie należy ograniczyć do minimum – wystarczy wyróżnić tytuły, podtytuły oraz akapity.
2. Wszystkie cytaty należy pisać w cudzysłowie czcionką prostą – nie kursywą.
3. Cytaty wewnątrz cytatów zaznaczamy cudzysłowem podwójnym « ».
4. Wszystkie tytuły publikacji w tekście głównym – kursywą bez cudzysłowów.
5. Terminy definiowane lub omawiane w tekście – kursywą bez cudzysłowów.
6. Zwroty użyte w sensie przenośnym – czcionką prostą bez cudzysłowów.
7. Nie należy stosować spacji dla uzyskania efektu rozstrzelonego druku dla wyróżnień w tekście.
8. Określenia czasu piszemy bez skrótów. Stulecia podajemy cyfrą rzymską (XIX wiek). Nazwy miesięcy powinny znajdować się w pełnym brzmieniu (11 listopada 1918 r.).
9. W tekście używamy myślników (półpauzy) „—”. Dywizów (krótkich znaków) bez spacji: „-” używamy tylko między cyframi (liczbami) w oznaczeniu stron (s. 2-5) lub dat (2005-2010).

### Przypisy

1. W przypisach należy stosować alfabet łańcowski, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
2. W tekstach należy stosować przypisy dolne, umieszczając odnośnik w tekście przed znakiem interpunkcyjnym.
3. Należy stosować skrócony zapis bibliograficzny, przy użyciu tzw. metody przecinkowej: nie podaje się nazwy wydawnictwa, nazwisk tłumaczy, ilości dotychczasowych wydań (z wyjątkiem przypadku, gdy w tym samym roku dzieło miało więcej niż jedno wydanie), a poszczególne elementy opisu bibliograficznego oddziela się przecinkiem:
  - a) **publikacje książkowe:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony  
np. A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średnio-wiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 145-176.
  - b) **artykuły w dziełach zbiorowych:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywą], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry-Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.
  - c) **artykuły w czasopismach:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywą], „tytuł czasopisma” [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]

np. A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjale generalnego archidiaconatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 247-298.

- d) hasła z encyklopedii:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł hasła [kursywą], w: tytuł encyklopedii [kursywą], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.
- e) archiwalia:** nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]  
np. AAL, sygn. Dz IV 22, *Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego*, k. 46.  
Uwaga: przy pierwszym użyciu należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Podobnie w przypadku wszystkich skrótów odnoszących się do nazw instytucji i organizacji [także w tekście głównym].
- f) adresy stron internetowych:** na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach  
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (dostęp: 15.04.2016)
- g) dokumenty elektroniczne:** tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach  
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-kościelnych,123.html> (dostęp: 15.04.2016)
4. Przy kolejnym cytowaniu tej samej publikacji zawsze podajemy: nazwisko autora [z wyjątkiem przypadku, gdy występują różni autorzy o tym samym nazwisku – wtedy podaje się również inicjały imion], początek tytułu [kursywą, bez wielokropka], strony. Nie należy używać: dz. cyt., art. cyt. itp.  
np. Weiss, *Rejestr ekspedycji*, s. 250-251.

### Bibliografia załącznikowa

- W bibliografii należy stosować alfabet łaciński, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji/transkrypcji.
- a) publikacje książkowe:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony  
np. Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.
- b) artykuły w dziełach zbiorowych:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywa], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony

np. Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.

- c) artykuły w czasopismach:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywa], „tytuł czasopisma” [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]  
np. Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjale generalnego archidiaconatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 92 (2009) s. 247-298.
- d) hasła z encyklopedii:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł hasła [kursywa], w: tytuł encyklopedii [kursywa], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony  
np. Lenort Feliks, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.
- d) archiwalia:** nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]  
np. AAL, sygn. Dz IV 22, *Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego*, k. 46.  
Uwaga: należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).
- e) adresy stron internetowych:** na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach  
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (dostęp: 15.04.2016)
- f) dokumenty elektroniczne:** tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach  
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (dostęp: 15.04.2016)

### **Egzemplarz autorski**

Autor, który chce otrzymać bezpłatnie egzemplarz ABMK, w którym znajduje się jego artykuł, musi wcześniej zadeklarować chęć otrzymania pisma lub swojego artykułu w postaci pliku PDF.

Ponieważ otrzymanie tomu autorskiego wiąże się z koniecznością opłaty podatku, Autor musi podać następujące dane niezbędne do deklaracji podatkowej:

1. Pesel lub NIP (tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą).
2. Urząd Skarbowy, pod który podlega rozliczający się podatnik.
3. Adres stałego zameldowania oraz korespondencyjny, jeżeli jest różny od stałego zamieszkania.



## PROCEDURA RECENZOWANIA ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH W CZASOPISMIE „ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

1. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zasadami recenzowania zawartymi w Komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 29 maja 2013 r.
2. Autorzy, przysyłając pracę do publikacji w czasopiśmie, wyrażają zgodę na proces recenzji.
3. Nadesłane publikacje są poddane ocenie w pierwszej kolejności przez Redakcję.
4. Następnie publikacje są recenzowane przez dwóch rzetelnych recenzentów, posiadających co najmniej stopień doktora.
5. Nadesłane prace nie będą wysyłane do recenzentów z tej samej placówki, z której pochodzą Autorzy oraz do osób mogących pozostawać z Autorem w konflikcie interesów.
6. Prace recenzowane są poufnie i anonimowo (*double blind review process*).
7. Pracy nadawany jest numer redakcyjny, identyfikujący ją na dalszych etapach procesu wydawniczego.
8. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.
9. Recenzent przekazuje sporządzoną recenzję w postaci elektronicznej na adres mailowy Redakcji podany na formularzu recenzji oraz w formie papierowej z odręcznym podpisem, która przechowywana jest w Redakcji przez okres 5 lat.
10. Pisemna recenzja zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący warunków dopuszczenia artykułu naukowego do publikacji lub jego odrzucenia.
11. Ostateczną kwalifikację do druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie analizy uwag zawartych w recenzji i ostatecznej wersji artykułu dostarczonej przez Autora.
12. Raz w roku Redakcja zamieszcza na stronie internetowej uaktualnioną pełną listę Recenzentów, z którymi współpracuje.

## GUIDELINES FOR PREPARING THE TEXTS FOR PUBLICATION IN THE SEMI-ANNUAL JOURNAL ‘ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE’

### General

1. Articles submitted to the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’(ABMK) should not have been published before or cannot be submitted to the editors of any other journal at the same time. It should not have been published online in the same or another language either. Only one article can be accepted into one issue of the journal. **The author of this text is obliged to present (in an electronic/scanned/paper version) the declaration: Submitting an article to the editorial office of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’** together with the statement regarding the contribution of the individual authors and the sources of research funding. The form of the declaration is on the website of the semi-annual journal ‘Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne’: [www.abmk.kul.pl](http://www.abmk.kul.pl)
2. Articles intended for publication in the pages of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’ can be sent by traditional mail on a CD or by email as an attachment.
3. Articles should be accompanied by a short abstract (min. 200- max. 250 words), keywords and a bibliography. Brief communications, reviews and reports should only be accompanied by a bibliography.

4. The text of the article should be written in RTF format (\*.rtf) – Rich Text Format.
5. All kinds of illustrations intended for the text (graphics, charts, maps, photos, etc.) need to be provided in separate graphic files in TIFF format (\*.tiff) – Tagged Image File Format in 300 dpi resolution.
6. The author bears the responsibility arising from publishing rights and copyrights (quotations, reprints of illustrations, tables and graphs from other sources).
7. Critical editions of the Latin sources and the ones from the Old Polish period need to be based on the appropriate publishing instructions.
8. **Articles should be written in the Latin alphabet** and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
9. Reviews should be accompanied by a full bibliographic description of the reviewed publication, including information about the publisher, the number of numbered and unnumbered pages, as well as the number of illustrations.
10. Information about the authors included in ABMK together with their articles should contain the following data: author's name, a degree and an academic title, affiliation (Institute, Department, etc.), an email address.
11. If the author fails to send his revision on time, it means that he agrees to have the text published in its current form.
12. The editors reserve the right to reject an article for publication without giving a reason.
13. The submitted materials are not returned to authors.
14. A copy of the materials intended for publication should be stored on an electronic medium until the paper appears in print.
15. Publishing rights are assigned to the publisher.
16. Authors do not pay any fees or bear any costs for publishing in the semi-annual journal 'Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne'.

#### **The main text**

1. Formatting should be kept to a minimum – it is enough to highlight titles, subtitles and opening lines of paragraphs.
2. Quotations that run on in the text should be enclosed in quotation marks; quotations that are broken off from the text (called displayed quotations) should be written without quotation marks.
3. Quotations within quotations should be placed within double quotation marks “”.
4. In the main text, the titles of a free-standing publication are set in italics while the titles of an item within a publication are set in regular type within single quotation marks.
5. Terms defined and discussed in the text – in italics without quotation marks.
6. Phrases used in a figurative sense – in regular type without quotation marks.
7. Do not use a space to achieve the effect of sparse print for highlights in the text.
8. Dates are written without abbreviations. Arabic numerals are used to write centuries (19th century). The names of the months should be in full wording (11 November 1918).
9. We use en dash ‘–’ in the text. Hyphens (short marks) without a space either side: ‘-’ are used only between the numbers when giving the pages (pp. 2-50) or dates (2005-2010).

## Footnotes

1. Footnotes should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
2. Authors should use footnotes with the reference number in the text inserted before the punctuation (except in the case of abbreviations ending the sentence e.g. B.C. [Before Christ]).
3. Authors ought to use a shortened bibliographic description, in which the following details should not be included: the name of the publisher, the names of the translators, the number of the previous editions (except when the work had more than one editions in the same year). The elements of a bibliographic description are separated by commas
  - a) **books:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), the place and year of publication, pages  
Example: A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, pp. 145-176.
  - b) **articles in joint publications:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors, the place and year of publication, pages  
Example: A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.
  - c) **journal articles:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the article (in italics), 'the title of the journal' (set in regular type within quotation marks), the year or the volume (the year of publication) an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)  
Example: A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjale generalnego archidiaconatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.
  - d) **encyclopedic entries:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors, editors' surnames, the place and year of publication, pages  
Example: F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Gryglewicz, Lublin 1985, column 877.
  - e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)  
Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.  
Note: it is necessary to give the full name of the archive the first time a source is cited. Then it should be followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Similarly for all abbreviations referring to the names of institutions and organizations (also in the main text).
  - f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without a space after dots  
Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (space: 15.04.2016).
  - g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – the access date, without a space after dots

Example: Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (space: 15.04.2016).

4. If citing the same source again, use: author's surname (except when there are different authors with the same surname – then the initials of the first and middle names are also included), the beginning of the title (in italics, without ellipsis), pages. Do not use op.cit

Example: Weiss, *Rejestr ekspedycji*, pp. 250-251.

### Bibliography

The bibliography should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.

- a) **books:** author's name and surname (not initials!), the title of the book (in italics), the place and year of publication, pages

Example: Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.

- b) **articles in joint publications:** author's name and surname (not initials!), the title of the article [in italics], in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages

Example: Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry - Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.

- c) **journal articles:** author's name and surname (not initials!), the title of the article (in italics), 'the title of the journal' [set in regular type within quotation marks], the year or the volume (the year of publication), an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)

Example: Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjła generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.

- d) **encyclopedic entries:** author's name and surname (not initials!), the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages

Example: Lenort Feliks, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Grylewicz, Lublin 1985, column 877.

- e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)

Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.

Note: It is necessary to give the full name of the archive followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).

- f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without space after dots  
Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, <http://www.kul.pl/> (space: 15.04.2016)

- g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – only the access date, without space after dots

Example: Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, <http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html> (space: 15.04.2016).

### **Author's copy**

The author who would like to receive a free copy of ABMK in which his article is included must first declare that he wants to receive the issue of the journal or his article in the form of a PDF file.

Since the receiving of author's copy requires payment of a tax, the author has to provide the following data necessary for a tax return:

1. ID number or TIN (only people running a business).
2. Tax Office to which the taxpayer is responsible.
3. Address of permanent residence and for correspondence, if different from permanent residence.

### **THE PROCEDURE FOR REVIEWING SCHOLARLY ARTICLES IN THE JOURNAL 'ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE'**

1. The procedure for reviewing articles is consistent with the review principles included in the Announcement of the Minister of Science and Higher Education of 29 May 2013 and 2 June 2015 on the criteria and procedure for evaluation of scholarly journals.
2. Submitting a paper for publication in the journal, authors agree to the review process.
3. Submitted publications are evaluated first by the editors.
4. Then the publications are reviewed by two reliable reviewers with at least a doctoral degree.
5. The submitted papers will not be sent to the reviewers from the same institution the author comes and to those who may be in conflict of interest with the author.
6. The papers undergo a double-blind review process.
7. An editorial number is assigned to the paper so that the work can be identified at further stages of the publishing process.
8. The reviewers are not allowed to use any information about the paper before its publication.
9. The reviewer sends the review in an electronic form to the email address of the editorial office and in paper with a handwritten signature. The email address is provided in the review form. The review is stored in the editorial office for a period of five years.
10. The written review contains a clear conclusion of the reviewer explaining the reasons for the admission of a scholarly article for publication or its rejection.
11. The final decision on whether or not to accept the paper for publishing is made by the editor-in-chief on the basis of the analysis of the comments included in the review and the final version of the article provided by the author.
12. Once a year the editors publish online the updated list of the reviewers with whom they cooperate.

